NACZELNA DYREKCJA ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH

ARCHEION

TOM CXXI TOM

WARSZAWA 2020

Rada Redakcyjna/Scientific Board
Prof. dr hab. Alicja Kulecka (przewodnicząca/chairwoman), dr hab. Marzenna Ciechańska,
dr hab. Irena Mamczak-Gadkowska, prof. Franco Benucci, dr hab. Waldemar Chorążyczewski,
prof. Arvydas Pacevičius, prof. dr hab. Miloš Řezník, dr Martin Schoebel, dr hab. Aliaksandr Smalianchuk,
dr hab. Władysław Stępniak, prof. Gianni Venditti

Redakcja/Editorial Board
Anna Laszuk, Paweł Pietrzyk (redaktor naczelny/editor-in-chief),
Ewa Rosowska (zastępca redaktora naczelnego/deputy editor-in-chief),
Konrad Szuba (sekretarz redakcji/editor's secretary)

Recenzenci tomu/Reviewers
Dr hab. Maciej Barczewski, dr hab. Vladislav Berkovs'kij, dr hab. Robert Degen, dr hab. Marlena Jabłońska,
dr Stanisław Jujeczka, dr hab. Hanna Krajewska, dr hab. Wiesława Kwiatkowska, dr Paweł Libera,
dr hab. Radosław Lolo, dr hab. Dariusz Magier, dr hab. Wanda Krystyna Roman, dr hab. Marek Romaniuk,
dr Zbigniew Stanuch, dr hab. Krzysztof Stryjkowski, dr hab. Krzysztof Syta, Agnieszka Wojciechowska

Redakcja i korekta/Technical editing and revision
Dr Zuzanna Jaśkowska-Józefiak

Tłumaczenie na język angielski/English translation
Skrivanek sp. z. o.o.

Projekt okładki/Cover design
Monika Klimowska

© Copyright by Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Warszawa 2020

ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264

Pierwotną wersją czasopisma „Archeion" (e-ISSN 2658-1264) jest wersja online publikowana w Internecie
na stronie www.ejournals.eu/Archeion
The digital version of the "Archeion" (e-ISSN 2658-1264) – which counts as the original – is published
on website: www.ejournals.eu/Archeion

Adres Redakcji/Contact
ARCHEION
Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych
02–517 Warszawa, ul. Rakowiecka 2 D
e-mail: archeion@archiwa.gov.pl
www.ejournals.eu/Archeion www.archiwa.gov.pl

Printed in Poland
Wydanie I. Nakład 200 egz.
Ark. wyd. 38,00
Ark. druk. 34,50

Skład, łamanie i przygotowanie do druku/DTP Studio
Maria Kaliszczuk-Donaj, AMALKER sp. z o.o.

Druk/Print
Archiwum Państwowe w Przemyślu
37–700 Przemyśl, ul. Lelewela 4
e-mail: archiwum@przemysl.ap.gov.pl

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264

SPIS TREŚCI

Od redakcji 11

Z PROBLEMATYKI WSPÓŁCZESNEGO PRAWA ARCHIWALNEGO

Marek Konstankiewicz, Regulacje prawa polskiego mające znaczenie dla działalności archiwalnej 15
Adrian Niewęgłowski, Własność materiałów archiwalnych. Kilka uwag o potrzebie zmian regulacji prawnych. 68
Kacper Pencarski, Prezentacja nagrań audio i wideo w Internecie przez archiwa państwowe wobec wybranych problemów wynikających z poszanowania praw autorskich i praw pokrewnych. Kilka uwag środowiska akademickiego 82
Dorota Drzewiecka, Przepisy regulujące zarządzanie dokumentacją na przedpolu archiwalnym bliższym w sądach powszechnych w Polsce w latach 1985–2019. 102
Piotr Borysiuk, Próba likwidacji statusu „archiwów państwowych wyodrębnionych" w projekcie ustawy – Prawo archiwalne z 1995 r.. 122
Krzysztof Stryjkowski, Od praw Rewolucji do Kodeksu Dziedzictwa (przemiany francuskiego prawa archiwalnego) 151
Paweł Gut, Ustawowe podstawy działania archiwów niemieckich. Federalne i krajowe ustawy archiwalne. 182
Zuzanna Jaśkowska-Józefiak, System prawny archiwów hiszpańskich 215

STUDIA I MATERIAŁY

Mariola Hoszowska, Bronisław Gorczak – historyk i wołyński archiwista (1854–1918) 239
Mirosław Kłusek, Archiwalia Państwowego Banku Rolnego jako źródło do badań nad historią gospodarczą polskiej wsi i rolnictwa w I poł. XX w. 271

Krzysztof Kowalczyk, Materiały jednostek wojewódzkiej administracji wyznaniowej w Archiwum Państwowym w Szczecinie jako źródło do dziejów stosunków państwo-Kościół rzymskokatolicki w latach 1945–1989 306
Maik Schmerbauch, Establish a new file plan in a diocese of the German Catholic Church. 327
Magdalena Wiśniewska-Drewniak, Czasopismo „Archival Science" w latach 2011–2020 – analiza treści artykułów naukowych 342
Katarzyna Pepłowska, Najnowsze trendy w archiwistyce światowej. Na marginesie obrad Międzynarodowej Rady Archiwów w Adelajdzie „Designing the Archive 2019" 372
Dariusz Makowski, Archiwa a systemy informatyczne w administracji publicznej. Wstęp do problematyki 411
Bartłomiej Konopa, Archiwizacja Webu w Europie – narodowe archiwa Sieci . . . 445
Hadrian Ciechanowski, Funkcja naukowa archiwów – próba definicji i systematyzacji 466

OMÓWIENIA I RECENZJE

Andrzej Kwaśniewski, Znaczenie katalogu mikrofilmów kościelnych archiwaliów oraz zbiorów liturgicznych i bibliotecznych. Recenzja opracowania *Katalog mikrofilmów Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*, oprac. M. Dębowska, Kraków 2017, Wydawnictwo Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy w Krakowie, Kraków 2017, ss. 677 479
Konrad Szuba, Archiwa we współczesnej kulturze. Recenzja kwartalnika „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa", nr 1–2 (328–329) Archiwa. Spisane będą (?) czyny i rozmowy, Instytut Sztuki PAN, Warszawa 2020, ss. 508 492
Monika Sak, *Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Organizacja, działalność, zasób*, Instytut Historii UAM, Poznań 2019, ss. 269 (*Monika Marcinkowska*) 504
Archiwa bez granic. Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich, Kielce, 20–21 września 2017 r., red. W. Chorążyczewski, K. Stryjkowski, Stowarzyszenie Archiwistów Polskich, Warszawa 2019, ss. 680 (*Anna Laszuk*) 512
Nova et vetera. Aktualne problemy archiwów diecezjalnych w Polsce, red. W.W. Żurek, Wydawnictwo KUL, Lublin 2016, ss. 209 (*Ewa Grin-Piszczek*) 519
Dorota Pietrzkiewicz, *Spory o zbiory. Piotr Bańkowski – rewindykacja i ochrona dziedzictwa piśmienniczego*, Wydawnictwo AH im. A. Gieysztora w Pułtusku, Pułtusk–Warszawa 2019, ss. 430 (*Ewa Rosowska*). 526

KRONIKA NAUKOWA

Archiwum Pandemii A.D. 2020. Społeczna kolekcja dokumentów czasu pandemii SARS-CoV-2 (*Beata Żelazek*) 529

IN MEMORIAM

Maria Trojanowska (23 listopada 1947 – 27 sierpnia 2019) (*Piotr Dymmel*) 533
Bolesław Woszczyński (27 czerwca 1930 – 27 maja 2020) (*Ewa Rosowska*) 539
Regina Piechota (12 stycznia 1929 – 4 czerwca 2020) (*Konrad Szuba*) 542
Tadeusz Marian Brzeczkowski (15 lipca 1939 – 4 sierpnia 2020) (*Rafał Gelo*, *Norbert Kasparek*) 546

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264

TABLE OF CONTENT

Editorial. 11

PROBLEMS OF THE CONTEMPORARY ARCHIVAL LAW

Marek Konstankiewicz, Provisions of Polish law of significance to archival activities. 15
Adrian Niewęgłowski, Ownership of archive materials. Several comments about the need to amend legislation 68
Kacper Pencarski,Online presentation of audio and video recordings by the state archives versus the issues related to respecting copyright and there late drights. Several comments of the academia 82
Dorota Drzewiecka, Provisions regulating documentation management in the archives of courts of general jurisdiction in Poland in the years 1985–2019 102
Piotr Borysiuk, An attempt to remove the status of "separated state archives" in the bill on archives 1995 122
Krzysztof Stryjkowski, From revolutionary Rights to the Heritage Code (changes in French law on archives) 151
Paweł Gut, Statutory grounds for the activity of German archives. Federal and national laws on archives 182
Zuzanna Jaśkowska-Józefiak, The legal system of the Spanish archives 215

STUDIES AND MATERIALS

Mariola Hoszowska, Bronisław Gorczak – historian and Volhynia archivist (1854–1918) 239
Mirosław Kłusek, Archival materials of the Polish Agricultural Bank as a source for research on the economic history of the Polish countryside and agriculture in the first half of the 20th c 271

Krzysztof Kowalczyk, Materials of the regional religious administration units in the Szczecin State Archives as a source on the history of the relations between the state and the Roman Catolic Church between 1945 and 1989 306
Maik Schmerbauch, Establish a new file plan in a diocese of the German Catholic Church. 327
Magdalena Wiśniewska-Drewniak, The Archival Science journal in the years 2011–2020 – an analysis of research papers 342
Katarzyna Pepłowska, The latest trends in the world archival science. A commentary on the session of the International Council on Archives in Adelaide „Designing the Archive 2019” 372
Dariusz Makowski, Archives and IT systems in public administration. Introduction to the issue 411
Bartłomiej Konopa, WEB archiving in Europe – National WEB Archives 445
Hadrian Ciechanowski, Scientific function of archives – an attempt at definition and systematisation 466

DISCUSSIONS AND REVIEWS

Andrzej Kwaśniewski, The significance of an archive ecclesiastical microfilm catalogue and of liturgy and library collections. Review of the publication *Microfilm Catalogue in Possession of the Ecclesiastical Archives, Library* and *Museum Centre of the John Paul II Catholic University of Lublin,* compiled by Maria Dębowska, Publishing House of Instytut Teologiczny Księży Misjonarzy in Cracow, Cracow 2017, pp. 677 479
Konrad Szuba, Archives in contemporary culture. Review of the qr. Konteksty. Polska Sztuka Ludowa, No. 1–2 (328–329) *Archives. Deeds and conversations shall be (?) written down,* Institute of Art of the PAS, Warsaw 2020, pp. 508 . . . 492
Monika Sak, *Archives of the Adam Mickiewicz University in Poznań. Organisation activity, fonds*, Institut of History of Adam Mickiewicz University in Poznań, Poznań 2019, pp. 269 (*Monika Marcinkowska*) 504
Boundless archives. The Diary of the VIIth General Convention of Polish Archivists, *Kielce, 20–21 September 2017 r.*, ed. W. Chorążyczewski, K. Stryjkowski, Association of Polish Archivists, Warsaw 2019, pp. 680 (*Anna Laszuk*) 512
Nova et vetera. Current problems of diocesan archives in Poland, ed. W.W. Żurek, Publishing House of Catholic University of Lublin, Lublin 2016, pp. 209 (*Ewa Grin-Piszczek*) 519
Dorota Pietrzkiewicz, *Disputes about fonds. Piotr Bańkowski – the restitution and protection of the writing legacy*, Publishing House of A. Gieysztor`s Academy of the Arts in Pułtusk, Pułtusk–Warsaw 2019, pp. 430 (*Ewa Rosowska*) 526

SCIENTIFIC CHRONICLE

Archives of the Pandemic A.D. 2020. A social collection of documents from the time of the SARS-CoV-2 pandemic
(Beata Żelazek) 529

IN MEMORIAM

Maria Trojanowska (23 November 1947 – 27 August 2019)
(Piotr Dymmel) 533
Bolesław Woszczyński (27 June 1930 – 27 May 2020)
(Ewa Rosowska) 539
Regina Piechota (12 January 1929 – 4 June 2020)
(Konrad Szuba) 542
Tadeusz Marian Brzeczkowski (15 July 1939 – 4 August 2020)
(Rafał Gelo, Norbert Kasparek) 546

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264

OD REDAKCJI

Szanowni Czytelnicy,

oddajemy w Państwa ręce 121, kolejny w roku 2020, tom naszego czasopisma. Tym samym udało się po raz pierwszy od dłuższego czasu doprowadzić do sytuacji, w której tom za dany rok jest publikowany w tym właśnie roku. I to jest dobra informacja, a Redakcja zobowiązuje się, że publikacja kolejnych tomów będzie się odbywała bez żadnych opóźnień. Jest to tym bardziej warte podkreślenia, że okoliczności, w jakich przyszło nam wszystkim funkcjonować w mijającym roku, były dość szczególne. Pandemia koronawirusa SARS-COVID-2 odcisnęła negatywny ślad na wszystkich dziedzinach naszego życia. Przez większość 2020 r. tradycyjne formy funkcjonowania, nie tylko archiwów, ale całej administracji, czy instytucji kultury, uległy znacznemu ograniczeniu. I choć wiele z wcześniej zaplanowanych przedsięwzięć zostało odwołanych, istotnemu ograniczeniu uległy prace naukowe, zawieszone zostały badania archiwalne, zredukowano współpracę międzynarodową, to archiwa państwowe przez cały ten czas były otwarte i starały się w jak najpełniejszy sposób wypełniać swoją misję. Jak nigdy wcześniej, szeroko zaczęliśmy korzystać z nowoczesnych technologii i sposobów komunikacji. Do codziennego stosowania weszły takie formy jak webinaria, czy konferencje realizowane w formie online. Obsługa kwerend użytkowników, przedsięwzięcia edukacyjne i promocyjne przeniosły się niemal w całości do sieci rozległych. Pewne ograniczenia dotyczące bezpośredniego dostępu do zasobu archiwów państwowych spowodowały, że użytkownicy znacząco częściej niż dotychczas korzystali z naszych zasobów informacyjnych i cyfrowych w Internecie. W oczekiwaniu na „powrót do normalności" zapraszamy zatem do lektury aktualnego tomu.

Zgodnie z zapowiedzią, jego tematem wiodącym są szeroko rozumiane kwestie współczesnego prawa archiwalnego. Dział otwiera artykuł Marka Konstankiewicza (*Regulacje prawa polskiego mające znaczenie dla działalności archiwalnej*), prezentujący szeroką panoramę aktualnych przepisów z różnych działów prawa, odnoszących się do działalności archiwalnej, a także dokumentu jako przedmiotu regulacji prawnych oraz gromadzenia i użytkowania zbiorów

dokumentalnych w toku działalności. Autor nie tylko porządkuje i systematyzuje wiedzę o obowiązującym stanie prawnym w zakresie ogólnie rozumianego zarządzania dokumentami i archiwami, ale też wskazuje obszary, w których należy podjąć działania, aby ten system przepisów prawnych udoskonalić i lepiej dostosować do wymagań współczesności. Temat wiodący podjęli również: Adrian Niewęgłowski, który zajął się zagadnieniem własności materiałów archiwalnych w rozumieniu prawa cywilnego (*Własność materiałów archiwalnych. Kilka uwag o potrzebie zmian regulacji prawnych*) i Kacper Pencarski, który zwrócił uwagę na prawne aspekty udostępniania w Internecie archiwaliów audiowizualnych (*Prezentacja nagrań audio i wideo w Internecie przez archiwa państwowe wobec wybranych problemów wynikających z poszanowania praw autorskich i praw pokrewnych. Kilka uwag środowiska akademickiego*). Z kolei dwie prace poruszają zagadnienia niezwykle wrażliwe z punktu widzenia prawa archiwalnego: postępowania z aktami sądowymi na przedpolu archiwalnym (Dorota Drzewiecka, *Przepisy regulujące zarządzanie dokumentacją na przedpolu archiwalnym bliższym w sądach powszechnych w Polsce w latach 1985–2019*) oraz funkcjonowania archiwów wyodrębnionych (Piotr Borysiuk, *Próba likwidacji statusu „archiwów państwowych wyodrębnionych" w projekcie ustawy – Prawo archiwalne z 1995 r.*). Ponadto publikujemy trzy prace ukazujące prawo archiwalne innych krajów w ujęciu historycznym: Francji (Krzysztof Stryjkowski, *Od praw Rewolucji do Kodeksu Dziedzictwa (przemiany francuskiego prawa archiwalnego)*), Niemiec (Paweł Gut, *Ustawowe podstawy działania archiwów niemieckich. Federalne i krajowe ustawy archiwalne*) i Hiszpanii (Zuzanna Jaśkowska-Józefiak, *System prawny archiwów hiszpańskich*). Prezentowane prace z pewnością nie wyczerpują materii współczesnego prawa archiwalnego i potrzeb w zakresie jego reformy. Jest to bardzo szeroki obszar problemowy i trudno byłoby wyczerpać go w jednym tomie czasopisma. Mamy wszakże nadzieję, że studia te przyczynią się do lepszego rozumienia kwestii prawnych w środowisku archiwalnym i poza nim. Staną się także impulsem dla badaczy do częstszego podejmowania zagadnień prawno-legislacyjnych zarówno w kontekście historycznym, jak i współczesnym. Będziemy zachęcać autorów do podejmowania takich badań i publikacji ich rezultatów na łamach kolejnych tomów „Archeionu".

Dział Studia i materiały obejmuje 9 prac. Dotyczą one kilku dziedzin archiwistyki. Pierwsze trzy: Marioli Hoszowskiej (*Bronisław Gorczak – historyk* i *wołyński archiwista (1854–1918)*), Mirosława Kłuska (*Archiwalia Państwowego Banku Rolnego jako źródło do badań nad historią gospodarczą polskiej wsi i rolnictwa w pierwszej połowie XX w.*) oraz Krzysztofa Kowalczyka (*Materiały jednostek wojewódzkiej administracji wyznaniowej w Archiwum Państwowym w Szczecinie jako źródło do dziejów stosunków państwo-Kościół rzymskokatolicki w latach 1945–1989*) reprezentują tradycyjne archiwoznawstwo. Dwie prace: Maika Schmerbaucha (*Establish a new file plan in a diocese of the German*

Catholic Church) i Dariusza Makowskiego (*Archiwa a systemy informatyczne w administracji publicznej. Wstęp do problematyki*), z pozoru poświęcone odmiennej tematyce, odpowiadają na to samo pytanie: o organizację współczesnego przedpola archiwalnego.

Archiwistyka się zmienia, zmienia się również podejście do jej podstawowych pojęć; do głosu dochodzą nowe rozumienia terminów, takich jak archiwum, archiwizacja, działalność archiwalna. Chcemy, aby „Archeion" stał się bardziej otwarty na problemy współczesnych nauk humanistycznych i technicznych. W tomie zamieściliśmy zatem prace, które rzucają nowe światło na tradycyjnie rozumianą archiwistykę. Magdalena Drewniak (*Czasopismo „Archival Science" w latach 2011–2020 – analiza treści artykułów naukowych*) nie tylko przeprowadziła kilkuaspektową analizę tematyki prac publikowanych na łamach „Archival Science" – prestiżowego międzynarodowego czasopisma archiwalnego, lecz także naszkicowała współczesne horyzonty badawcze archiwistyki europejskiej i światowej, których śladem powinni podążyć polscy archiwiści. Katarzyna Pepłowska (*Najnowsze trendy w archiwistyce światowej. Na marginesie obrad Międzynarodowej Rady Archiwów w Adelajdzie „Designing the Archive 2019"*) w sposób bardzo wszechstronny i wyczerpujący przybliżyła najnowsze kierunki rozwoju i postępu nauki o archiwach na świecie, zaprezentowane podczas tytułowej konferencji. Perspektywy archiwizacji stron internetowych z punktu widzenia dostępnej dzisiaj technologii i potrzeb społecznych zaprezentował Bartosz Konopa (*Archiwizacja Webu w Europie – narodowe archiwa Sieci*). Do prac, których autor wychodzi poza widnokrąg tradycyjnej archiwistyki należy artykuł Konrada Szuby (*Archiwa we współczesnej kulturze. Rec. kwartalnika „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa", nr 1–2 (328–329): Archiwa. Spisane będą (?) czyny i rozmowy, Instytut Sztuki PAN, Warszawa 2020*), umieszczony w dziale Recenzje i omówienia. Autor zrecenzował materiały dwóch konferencji kulturoznawczych, poświęconych archiwom w kulturze, opublikowane na łamach czasopisma „Konteksty". Podjął jednocześnie próbę pokazania zasięgu i zawartości tego obszaru badawczego współczesnego kulturoznawstwa i jego punktów styczności z archiwistyką historyczną. W dziale Studia i materiały wyróżnić należy także artykuł Hadriana Ciechanowskiego (*Funkcja naukowa archiwów – próba definicji i systematyzacji*) nawiązujący do opublikowanych w tomie 120 studiów poświęconych działalności naukowej archiwów i nauce w archiwach.

Tom zawiera także inne tradycyjne działy: Recenzje i omówienia oraz In Memoriam. W dziale Kronika naukowa zamieściliśmy tylko jeden komunikat (Beata Żelazek, *Archiwum Pandemii A.D. 2020. Społeczna kolekcja dokumentów czasu pandemii SARS-CoV-2*), albowiem większość ważnych archiwalnych inicjatyw naukowych zostało odwołanych bądź przeniesionych na przyszły rok. Autorka zrelacjonowała akcję archiwów państwowych podjętą z myślą o udo-

kumentowaniu okresu pandemii: „Archiwum Pandemii A.D. 2020. Społeczna kolekcja dokumentów pandemii wywołanej koronawirusem (SARS-CoV-2)".

Społeczna izolacja wywołana epidemią koronawirusa uświadomiła również, jak duże znaczenie we współczesnej archiwistyce odgrywają najnowsze technologie. Uważa się, że w ostatnim roku procesy informatyzacji znacząco przyspieszyły w niemal wszystkich obszarach aktywności ludzkiej, a impulsem, który to spowodował, stała się konieczność ograniczenia kontaktów bezpośrednich w celu ochrony przed zakażeniem. Życie społeczne, kulturalne, gospodarcze i polityczne jest i będzie w coraz większym zakresie dokumentowane w formie cyfrowej. Rozmiary tych zbiorów informacji – zbiorów wiedzy o przeszłości – będą rosły. Stawia to przed archiwistami pytanie: w jaki sposób bezpiecznie przechowywać wielkie zbiory danych, jakie technologie przechowywania takich zbiorów rozwiną się i będą stosowane w perspektywie 10–20 lat? Na potrzeby tomu 122 „Archeionu" zapytamy specjalistów, jak wyobrażają sobie magazyn archiwalny przyszłości; jakie nośniki archiwizacji informacji będą ich zdaniem stosowane w perspektywie najbliższych dziesięcioleci? Czy będzie to zapis w technologii cyfrowej utrwalonej na taśmie światłoczułej, jak w Światowym Archiwum Arktycznym na archipelagu Svalbard, czy nośnikiem tym będzie DNA, czy trwałe szkło kwarcowe? Temu nieco futurystycznemu zagadnieniu – najnowszych trendów w dziedzinie nośników przechowywania wielkich zbiorów danych i technologii archiwizowania i magazynowania wiedzy – chcemy dedykować część przyszłorocznego tomu. Jednocześnie cały czas zachęcamy Autorów do podjęcia problematyki najnowszych kierunków rozwoju archiwistyki na świecie. Zapraszamy do współpracy.

Redakcja

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264
DOI 10.4467/26581264ARC.20.001.12958

MAREK KONSTANKIEWICZ
ORCID 0000-0001-6526-6908
mkonstan@hektor.umcs.lublin.pl
(Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej)

REGULACJE PRAWA POLSKIEGO MAJĄCE ZNACZENIE DLA DZIAŁALNOŚCI ARCHIWALNEJ

Słowa kluczowe: prawo archiwalne, prawo o dokumencie, prawo polskie, prawo europejskie, prawo międzynarodowe

Streszczenie

Regulacje prawne istotnie wpływają na prowadzenie działalności archiwalnej, w tym na stan zachowania i dostępność materiałów archiwalnych. Artykuł syntetycznie przedstawia obowiązujące w Polsce w dniu 1 września 2020 r. unormowania prawa powszechnie obowiązującego bezpośrednio odnoszące się do ustroju instytucji archiwalnych oraz do ochrony materiałów archiwalnych, a także kształtowania, opracowywania i udostępniania zasobu archiwalnego. Regulacje te znajdują się w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w ustawie z 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach wraz z aktami wykonawczymi, a także w szeregu innych ustaw i rozporządzeń oraz w licznych umowach międzynarodowych i aktach prawa Unii Europejskiej. Szczególną uwagę zwraca wzrost liczby uregulowań traktujących archiwalia łącznie z innymi dobrami kultury oraz lokujących działalność archiwów w obszarze zapewniania szeroko rozumianego dostępu do informacji. Dużym wyzwaniem jest rozproszenie tych norm wśród wielu aktów prawnych oraz liczne i fragmentaryczne zmiany w nich dokonywane. Niektóre obszary regulacji prawnych wymagają pogłębienia badań, zwłaszcza nad ich rzeczywistym wpływem na działanie archiwów. Niniejsza refleksja może być przydatna dla dyskusji metodycznych, kształcenia kadr archiwalnych na wszelkich poziomach oraz formułowania postulatów zmian legislacyjnych.

MAREK KONSTANKIEWICZ
ORCID 0000-0001-6526-6908
mkonstan@hektor.umcs.lublin.pl
(Maria Curie-Skłodowska University)

PROVISIONS OF POLISH LAW OF SIGNIFICANCE TO ARCHIVAL ACTIVITIES

Keywords: law on archives, law on documents, Polish law, European law, international law

Abstract

Legal provisions significantly affect archival activities, including the state of preservation and availability of archival materials. This article presents the provisions of generally applicable law in Poland as of 1 September 2020, taking into account provisions directly related to the structure of archival institutions, the protection of archival materials and the processes of shaping, developing and sharing of archival resources. These provisions can be found in the Constitution of the Republic of Poland, the Act on National Archive Resources and Archives of 1983 with secondary legislation, a range of other acts and secondary legislation to them, numerous international agreements and legal acts of the EU. It is particularly interesting that there is an increase in the number of regulations which treat archives together with other cultural assets, which locate the activities of archives in the area of general access to information. A major challenge is the dispersion of these norms across many legal acts, as well as frequent and fragmentary amendments to them. Some areas of legal regulations require more in-depth research, especially in terms of their actual impact on the activities of archives. This reflection may be useful in methodological discussions, educating archive staff at all levels and formulating proposals for legislative amendments.

Regulacje prawne istotnie determinują wykonywanie działalności archiwalnej, dostarczając archiwistom stosownych narzędzi ich pracy, zaś w dalszej perspektywie wywierają pewien wpływ na stan korpusu źródeł archiwalnych i ich dostępność. Zarazem treść odnośnych przepisów jest wypadkową różnych, nie zawsze spójnych, rozstrzygnięć podejmowanych przez organy tworzące prawo. Może to być szczególnie widoczne, gdy obowiązujące normy są pomieszczone w licznych aktach wydanych na przestrzeni wielu lat, a wręcz w różnych epokach historycznych, z czym akurat mamy do czynienia w interesującym nas obszarze[1]. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie całościowego obrazu regulacji prawnych, istotnych dla merytorycznego działania archiwów, obowiązujących w Polsce w dniu 1 października 2020 r.

Dotąd kompleksowego omówienia, w formie komentarza uwzględniającego stan prawny obowiązujący w czerwcu 2016 r., doczekała się treść wiodącej dla tej problematyki regulacji ustawowej[2]. Pewną aktualność zachowuje publikacja prezentująca obowiązujące na przestrzeni niemal stu lat podstawy prawne działania archiwów państwowych[3]. Należy także odnotować aktualne omówienia przepisów odnoszących się do obszaru kształtowania zasobu archiwalnego narastającego w podmiotach publicznych[4] oraz funkcji udostępniania realizowanej przez archiwa państwowe[5]. Tymczasem korpus norm prawnych dotyczących funkcjonowania wszystkich archiwów stale podlega rozbudowie i przekształceniom. W ciągu ostatnich czterech lat miało miejsce kilka nowelizacji ustawy o narodowym zasobie archiwalnym, pojawiły się przepisy istotnie rozbudowujące zagadnienia ochrony dóbr kultury oraz danych osobowych. Uzasadnia to potrzebę rozpoznania aktualnego stanu regulacji prawa polskiego mających znaczenie dla prowadzenia działalności archiwalnej.

Realizacja wyznaczonego celu badawczego wymagała odnalezienia, rozproszonych w wielu aktach prawa powszechnie obowiązującego, przepisów odnoszących się wprost do prowadzenia działalności archiwalnej lub określających status materiałów archiwalnych. Posłużenie się zasadami wykładni prawa pozwoliło zrekonstruować treści zawartych w tych przepisach norm prawnych

---

[1] M. Konstankiewicz, *Kształtowanie podstaw prawnych działalności archiwalnej w Polsce na przełomie XX i XXI w.*, „Archeion" 2019, t. 120, s. 337–366, https://www.ejournals.eu/Archeion/120/art/16233/ [dostęp: 1.10.2020].

[2] M. Konstankiewicz, A. Niewęgłowski, *Narodowy zasób archiwalny i archiwa. Komentarz*, Warszawa 2016.

[3] R. Galuba, *Archiwa państwowe w latach 1918–2011. Podstawy prawne działalności*, Poznań 2012.

[4] G. Abgarowicz, E. Perłakowska, A. Prasal, *Procedury elektronicznego zarządzania dokumentacją w administracji*, Warszawa 2018; A. Regliński, *Archiwizacja dokumentacji w jednostkach państwowych i samorządowych (po nowelizacji ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach)*, Wrocław 2016.

[5] D. Grot, *Ku przeszłości otwartej. Dostępność archiwów państwowych w Polsce w latach 1918–2014*, Warszawa 2015.

i ustalić zakresy przedmiotowe i podmiotowe ich obowiązywania. Dzięki twierdzeniom teorii archiwalnej możliwe było zinterpretowanie norm i ulokowanie ich w szerszym kontekście działalności archiwalnej w nawiązaniu do poszczególnych funkcji archiwów. Uwzględniono zatem ochronę materiałów archiwalnych (poprzez szersze ujęcie przechowywania), kształtowanie zasobu archiwalnego (obejmujące selekcję i gromadzenie archiwaliów) oraz opracowywanie i udostępnianie archiwaliów[6]. Odrębnie potraktowano czynności o charakterze towarzyszącym, takie jak wykonywanie kontroli archiwalnej, wspieranie działań innych archiwów oraz prowadzenie badań naukowych związanych z funkcjonowaniem archiwów. Kwestie wstępne, takie jak rozumienie przez prawodawcę materiałów archiwalnych, działalności archiwalnej oraz archiwów, zostały jedynie zasygnalizowane.

Niniejsza analiza pozwoli ustalić, jakich narzędzi prawo dostarcza służbom archiwalnym, co z jednej strony może być uwzględnione w wypowiadaniu twierdzeń z zakresu metodyki archiwalnej, z drugiej może stanowić punkt wyjścia do dokonania oceny stanu obowiązującego prawa archiwalnego i sformułowania ewentualnych postulatów legislacyjnych.

Poszukiwanie norm prawnych wprost odnoszących się do działalności archiwalnej musi objąć liczne akty prawne należące do niemal wszystkich rodzajów źródeł prawa powszechnie obowiązującego określonych w Konstytucji[7]. Sama ustawa zasadnicza[8] zawiera uregulowana, które wiążą działanie archiwów z ważnymi aspektami rzeczywistości prawnej. I tak w jej art. 73 ustanowiono wolności badań naukowych, korzystania z dóbr kultury, a także nauczania i twórczości artystycznej. Realizacja każdej z tych wolności może wiązać się z dostępem do materiałów archiwalnych. Jednocześnie art. 6 ustawy zasadniczej zobowiązuje władze publiczne do zapewnienia odpowiednich warunków do upowszechniania i równego dostępu do dóbr kultury[9].

Ponadto do niektórych rodzajów archiwaliów odnoszą się uregulowania konstytucyjne ustanawiające prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne (art. 61), prawo każdego do dostępu do dotyczących go urzędowych dokumentów i zbiorów danych oraz do żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych,

[6] B. Ryszewski, *Teoretyczne podstawy działalności archiwów*, [w:] *Archiwa w nowoczesnym społeczeństwie. Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich. Olsztyn 6–8 września 2007*, red. J. Poraziński, K. Stryjkowski, Warszawa 2008, s. 18–22.

[7] W. Pęksa, *Prawo archiwalne – wprowadzenie do zagadnienia,* [w:] *Prawo archiwalne. Stan aktualny i perspektywy zmian*, red. H. Robótka, Toruń 2007, s. 20–21.

[8] Konstytucja Rzeczpospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483, z późn. zm.).

[9] M. Chmaj, *Konstytucyjne podstawy ochrony dóbr kultury*, [w:] *Prawna ochrona dóbr kultury*, red. T. Gardocka, J. Sobczak, Toruń 2009, s. 26–33; J. Sobczak, *Wolność korzystania z dóbr kultury – standardy europejskie i konstytucyjna rzeczywistość polska*, [w:] *Prawna ochrona dóbr kultury*, red. T. Gardocka, J. Sobczak, Toruń 2009, s. 7–25.

niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą (art. 51 ust. 3 i 4), a także do ochrony życia prywatnego i tajemnicy komunikowania się (art. 47 i 49). Z kolei ochrona prawa własności (art. 21 i 64) wyznacza zakres możliwych ingerencji w prawa dysponentów archiwaliów, szczególnie podmiotów prywatnych.

Istotną część polskiego prawa archiwalnego stanowią także akty prawa międzynarodowego wiążące Rzeczypospolitą Polską i wyznaczające w odpowiednim zakresie ramy działania dla prawodawcy krajowego. Zwracają uwagę dwa podstawowe obszary takich regulacji. Pierwszy związany jest z kontrolą przemieszczania archiwaliów pomiędzy państwami oraz ochroną przed zagrożeniami wynikającymi z konfliktów zbrojnych. Drugi to próba godzenia dostępu do archiwaliów z potrzebą ochrony danych osobowych czy własności intelektualnej przy uwzględnieniu uprawnień informacyjnych obywateli współczesnych państw demokratycznych.

Na szczególną uwagę zasługują akty prawne stanowione przez Unię Europejską[10]. Należące do tej grupy akty, zwane dyrektywami, nakładają obowiązki w zakresie uregulowania określonych spraw w porządkach prawnych poszczególnych państw członkowskich. Z kolei rozporządzenia Unii Europejskiej są stosowane w państwach członkowskich bezpośrednio. Spośród tych ostatnich warto przywołać akt prawny będący trzonem europejskiego systemu prawnej ochrony danych osobowych[11]. Niektóre z jego przepisów (art. 5 ust. 1 lit. e; art. 9 ust. 2 lit. j; art. 14 ust. 5 lit. b oraz art. 17 ust. 3 lit. d) wprost odnoszą się do działań archiwów, zaś art. 89 ust. 3 zezwala państwom członkowskim na wprowadzenie dalszych ograniczeń uprawnień osób, których przetwarzane dane osobowe dotyczą, uzasadnionych niezbędnością przetwarzania tych danych do celów archiwalnych w interesie publicznym[12].

---

[10] Ogólnie o regulacjach prawa Unii Europejskiej zob.: S. Stryjkowska, *Problematyka ochrony dóbr kultury w prawie Unii Europejskiej*, „Archiwista Polski" 2017, nr 1–2, s. 43–53.

[11] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 2016, nr 119, s. 1), szerzej znane jako RODO, dalej: rozporządzenie o ochronie danych. Przepisy tego rozporządzenia niektóre kwestie pozostawiają do uregulowania w prawie krajowym poszczególnych państw członkowskich – w przypadku Polski zrealizowano to poprzez uchwalenie Ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 1781).

[12] Istnieją pewne wątpliwości co do zakresu stosowania RODO. Wynikają one z faktu, iż rozporządzenie nie ma zastosowania do przetwarzania danych osobowych w ramach działalności nieobjętej zakresem prawa Unii i z tego punktu widzenia należałoby ocenić prowadzenie działalności archiwalnej. Z drugiej jednak strony, po pierwsze, same przepisy RODO regulują przetwarzanie danych do celów archiwalnych w interesie publicznym, w związku z tym nasuwa się pytanie, jakich podmiotów i w jakim zakresie te przepisy dotyczą. Po drugie, art. 22b ustawy archiwalnej wprost wyłącza stosowanie niektórych przepisów RODO (art. 16 i 18) w działalności archiwalnej prowadzonej przez część archiwów. Zob.: S. Wikariak, *Ustawodawca zapomniał nie tylko o IPN*, [wywiad z G. Sibigą], „Dziennik Gazeta Prawna" 2020, nr 180 z 15 września, dodatek: „Gazeta Prawna. Przedsiębiorczy

Spośród aktów prawa rangi ustawowej, podstawowe znaczenie dla naszych rozważań ma Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (dalej: ustawa archiwalna)[13], która weszła życie 1 stycznia 1984 r. i od tamtej pory była zmieniana 43 razy (do października 2020 r.).

W swym pierwotnym brzmieniu ustawa archiwalna kompleksowo normowała ochronę archiwaliów, całkowicie wyłączając tę kwestię z zakresu ówczesnych przepisów o ochronie zabytków[14]. W ostatnich latach nastąpił częściowy odwrót od przyjętego rozwiązania i obecnie wprost odnoszą się do materiałów archiwalnych przepisy ustawy z 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami dotyczące prowadzenia krajowego rejestru utraconych dóbr kultury oraz Listy Skarbów Dziedzictwa[15].

Ponadto wprost o materiałach archiwalnych traktują przepisy ustawy o restytucji narodowych dóbr kultury[16] oraz ustawy o rzeczach znalezionych[17]. Katalog najbardziej kluczowych dla działalności archiwalnej aktów rangi ustawowej należy uzupełnić jeszcze o ustawę o Instytucie Pamięci Narodowej[18] ze względu na to, że w całkowicie autonomiczny sposób określa ona funkcjonowanie pionu archiwalnego tego Instytutu. Istotna część uregulowań, dotyczących zasobu archiwalnego narastającego w poszczególnych rodzajach podmiotów lub będącego szczególnymi rodzajami dokumentacji, zawarta jest w szeregu innych aktów prawnych, najczęściej rozporządzeń wykonawczych do wielu różnych ustaw[19].

Zagadnienia wstępne

Dla całej archiwistyki oraz niniejszych rozważań kluczowe jest znaczenie terminu „materiały archiwalne". W art. 1 ustawy archiwalnej sformułowano definicję materiałów archiwalnych stanowiących narodowy zasób archiwalny, które w jej dalszych przepisach są w skrócie określane jako „materiały archiwalne". W ten sposób został wskazany zakres przedmiotowy tego aktu prawnego, albowiem tak rozumiane archiwalia są objęte ochroną prawną przewidzianą w jego

i prawniczy wtorek", s. B8; Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 sierpnia 2020 r., sygn. I OSK 3325/19, http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/FCE8475960 [dostęp: 1.10.2020].

[13] T.j.: Dz.U. 2020, poz. 164.

[14] Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury i o muzeach (Dz.U. 1962, nr 10, poz. 48).

[15] Art. 2 ust. 2. Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (t.j.: Dz.U. 2020, poz. 282, z późn. zm.).

[16] Ustawa z dnia 25 maja 2017 r. o restytucji narodowych dóbr kultury (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 1591), dalej: ustawa o restytucji.

[17] Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o rzeczach znalezionych (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 908).

[18] Ustawa z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 1882, z późn. zm), dalej: ustawa o IPN.

[19] Zob.: przypisy nr od 56 do 66.

przepisach oraz stanowią przedmiot działań instytucji wyspecjalizowanych w jej sprawowaniu[20].

Materiałami archiwalnymi, w rozumieniu przytoczonego przepisu, jest dokumentacja, bez względu na formę wytworzenia, która ma znaczenie jako źródło informacji o wartości historycznej. Istotne jest też stwierdzenie, że chodzi tu o dokumentacją powstałą w przeszłości oraz powstającą współcześnie, przez co podkreślono zjawisko ciągłego powiększanie się narodowego zasobu archiwalnego, ale też czego konsekwencją jest pojawianie się w nim nowych form dokumentacji, jak choćby tej, mającej postać elektroniczną[21]. Istotną cechą archiwaliów w rozumieniem ustawowym jest też ich przynależność do narodowego zasobu archiwalnego, choć wprost zaznaczono ją jedynie nazwą tego zasobu oraz pośrednio zasygnalizowano wskazaniem na Państwo Polskie w dookreśleniu wartości źródłowej archiwaliów[22].

Definicja materiałów archiwalnych jako wchodzących do narodowego zasobu archiwalnego została sformułowana na potrzeby ustawy archiwalnej. Tymczasem w innych aktach prawnych albo zawarte są odesłania do takiego ich rozumienia, albo termin ten pojawia się bez bliższego doprecyzowania określenia, co w praktyce może skłaniać do interpretowania go w rozumieniu przyjętym w ustawie archiwalnej. W przepisach ustawy o restytucji materiały archiwalne wchodzące w skład narodowego zasobu archiwalnego stanowią jednocześnie narodowe dobra kultury RP (art. 2 pkt 4 lit. c tej ustawy) obok niektórych kategorii zabytków, rzeczy wpisanych do inwentarza muzealiów i materiałów bibliotecznych zaliczanych do narodowego zasobu bibliotecznego.

Rozumienie materiałów archiwalnych jako wchodzących do narodowego zasobu archiwalnego nie wyczerpuje jednak całego spektrum zjawisk, które reguluje prawo. Chodzi o sytuacje wymagające odniesienia się do materiałów archiwalnych rozumianych w sposób uniwersalny, bez odwołania się od kategorii narodu, tak jak ma to miejsce w ustawowych definicjach zabytków, muzealiów lub materiałów bibliotecznych. W samej ustawie archiwalnej z taką sytuacją mamy do czynienia w art. 14 ust. 3,w którym użyte jest określenie „materiały archiwalne nie wchodzące do narodowego zasobu archiwalnego" na oznaczenie obiektów, w przypadku których zachodzi potrzeba wiążącego stwierdzenia, że

[20] Uwagi na temat tej i innych definicji legalnych zwartych w ustawie archiwalnej czyni M. Płuciennik: idem, *Polska terminologia archiwalna w źródłach prawa*, Warszawa 2020, szczeg. s. 111–116.

[21] Szersze tło definiowania dokumentu elektronicznego na gruncie prawnym przedstawia W. Woźniak, zob.: idem, *Dokument elektroniczny – definiowanie na gruncie archiwalnym*, „Archiwista Polski" 2019, nr 2, szczeg. s. 55–67.

[22] Wątpliwość, czy pojęcie narodowego zasobu archiwalnego obejmuje należące w myśl art. 15 ust. 1 pkt 2 do państwowego zasobu archiwalnego materiały wytworzone przez administracje państw obcych, w szczególności zaborczych, podniósł H. Niestrój, zob.: idem, *Zasób archiwalny,* [w:] *Zasada zespołowości w praktyce archiwów państwowych. Studia i materiały*, red. E. Rosowska, Warszawa 2017, s. 39–40.

nie posiadają one wszystkich cech nakazujących objęcie ich ochroną prawną jako materiałów archiwalnych wchodzących do narodowego zasobu archiwalnego. Podobnie należy interpretować ust. 4 tego artykułu odnoszący się do materiałów archiwalnych przywiezionych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z zastrzeżeniem ich zwrotu, czy podlegających zwrotowi z terytorium Polski na terytorium innego państwa, na podstawie przepisów ustawy o restytucji.

Również inne akty prawne odnoszą się do materiałów archiwalnych rozumianych jako obiekty spełniające większość warunków wskazanych w art. 1 (w szczególności stanowiących dokumentację będącą źródłem informacji o wartości historycznej) lecz, przez brak związku z narodem, nie zaliczanymi do narodowego zasobu archiwalnego. Tak szerokie rozumienie archiwaliów obejmuje definicja dóbr kultury zawarta w art. 2 pkt 1 ustawy o restytucji. Zalicza się do nich m.in. rzeczy ruchome niebędące zabytkami, a także ich części składowe lub zespoły, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na ich wartość artystyczną, historyczną lub naukową lub ze względu na ich znaczenie dla dziedzictwa i rozwoju kulturalnego. Podobnie ustawa o rzeczach znalezionych traktuje o rzeczach o wartości historycznej, naukowej lub artystycznej, a z jej art. 23 i 24 wprost wynika, że mogą nimi być materiały archiwalne. Wreszcie konwencja haska o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego za dobra kulturalne uważa dobra ruchome, które posiadają wielką wagę dla dziedzictwa kulturalnego narodu, na przykład rękopisy i inne przedmioty o znaczeniu artystycznym, historycznym lub archeologicznym, jak również zbiory naukowe i poważne zbiory archiwaliów[23].

W praktyce występuje dość często problem rozgraniczenia archiwaliów od innych obiektów podlegających szczególnej ochronie prawnej. Taka sytuacja występować może w odniesieniu do zabytków, którymi są między innymi rzeczy ruchome, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową[24]. Mamy również do czynienia z podobieństwem do materiałów bibliotecznych, którymi są w szczególności dokumenty zawierające utrwalony wyraz myśli ludzkiej, przeznaczone do rozpowszechniania, niezależnie od nośnika fizycznego i sposobu zapisu treści, a zwłaszcza: dokumenty graficzne (piśmiennicze, kartograficzne, ikonograficzne i muzyczne), dźwiękowe, wizualne, audiowizualne i elektroniczne[25]. Definicja materiałów archiwalnych pokrywa się także częściowo z pojęciem muzealiów, którymi są

[23] Konwencja o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego wraz z Regulaminem wykonawczym do tej Konwencji oraz Protokół o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, podpisane w Hadze dnia 14 maja 1954 r. (Dz.U. 1957, nr 46, poz. 212).

[24] Art. 3 pkt 1 Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. […] (t.j.: Dz.U. 2020, poz. 282, z późn. zm.).

[25] Art. 5 Ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 1479). Ta kwestia, jako problem rozgraniczenia dokumentacji od publikacji, pojawia się w tle dyskusji o archiwi-

rzeczy ruchome stanowiące własność muzeum i wpisane do inwentarza muzealiów[26].

Przepisy ustawy archiwalnej wprowadzają podział narodowego zasobu archiwalnego według kryterium własnościowego (art. 2 ust. 2 ustawy archiwalnej) na dwie części: państwowy zasób archiwalny oraz niepaństwowy zasób archiwalny. Na pierwszy z nich składają się materiały archiwalne będące własnością Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego oraz państwowych i samorządowych osób prawnych, czyli – innymi słowy – szeroko rozumianych podmiotów publicznych.

Państwowy zasób archiwalny jest bliżej zdefiniowany w art. 15, w którym wskazano przesłanki zaliczenia doń określonej dokumentacji. Po pierwsze może nimi być status jej wytwórcy (art. 15 ust. 1 pkt 1 i 1a) lub status wytwórcy w połączeniu z faktem znalezienia się materiałów na terytorium Polski (art. 15 ust. 1 pkt 2). W pierwszym przypadku chodzi o organy i jednostki organizacyjne, zarówno państwowe jak i samorządu terytorialnego, w drugim o obce organy władzy i administracji państwowej. Materiały z obu tych grup z mocy prawa wchodzą do państwowego zasobu archiwalnego i tym samym nie mogą znajdować się poza nim. Natomiast archiwalia wytworzone przez inne niż wskazane wcześniej podmioty mogą przejść na własność państwa i dopiero w ten sposób znaleźć się w państwowym zasobie archiwalnym (art. 15 ust. 2). Wymaga to jednak wykonania czynności prawnej skutkującej przeniesieniem własności, czyli np. sprzedaży, darowizny, ale również nabycia spadku czy orzeczenia przepadku.

Dwie kolejne części narodowego zasobu archiwalnego to niepaństwowy zasób archiwalny, czyli archiwalia będące własnością podmiotów prywatnych, a więc podmiotów innych niż publiczne (art. 41). Pierwsza z nich to ewidencjonowany niepaństwowy zasób archiwalny, który stanowią archiwalia będące własnością osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych (art. 42). W praktyce kryją się za tym, po pierwsze, archiwalia narosłe i zgromadzone przez przedsiębiorców (obecnie przede wszystkim spółki prawa handlowego czy spółdzielnie), organizacje pozarządowe (stowarzyszenia, fundacje, ale także kościoły i związki wyznaniowe czy też partie polityczne i związki zawodowe) i wreszcie organy samorządów specjalnych, głównie samorządów zawodowych. Druga część to nieewidencjonowany niepaństwowy zasób archiwalny, czyli archiwalia stano-

zacji Internetu, zob.: W. Woźniak, *Archiwizacja Internetu – próba podsumowania dotychczasowych prac i ustaleń*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory" 2019, t. 10, s. 75–98.

[26] Art. 21 Ustawy z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 917). Według art. 31 tej ustawy, przepisy jej rozdziału 4 „Muzealia" nie naruszają tych, dotyczących ochrony narodowego zasobu archiwalnego, co oznacza, że w stosunku do tego rozdziału ustawy o muzeach, ustawa archiwalna ma charakter przepisu szczególnego, zob.: P. Antoniak, *Ustawa o muzeach. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 153. Na problem statusu materiałów archiwalnych w muzeach zwrócił uwagę J. Wiśniewski, zob.: idem, *Materiały archiwalne w muzeach*, „Archiwista Polski" 2012, nr 3, s. 66. Tekst spotkał się z polemiczną wypowiedzią R. Gąsior, zob.: eadem, *Archiwalia w muzeach. Z problemów teorii archiwalnej*, „Archiwista Polski" 2013, nr 1, s. 48–49.

wiące własność osób fizycznych, w tym materiały przez nie odziedziczone lub legalnie zakupione (art. 46).

Podział narodowego zasobu archiwalnego na trzy części (państwowy zasób archiwalny, ewidencjonowany niepaństwowy zasób archiwalny oraz nieewidencjonowany niepaństwowy zasób archiwalny) ma kluczowe znaczenie, gdyż wskazane kategorie determinują zakres przedmiotowy przytłaczającej większości przepisów ustawy archiwalnej, co w konsekwencji istotnie różnicuje status prawny archiwaliów zaliczanych do poszczególnych części narodowego zasobu archiwalnego[27].

Podmioty administrujące składnikami państwowego zasobu archiwalnego są adresatami licznych i relatywnie szczegółowych regulacji. Wynika to z faktu, iż materiały archiwalne są niezbędnymi dla władz publicznych narzędziami, służącymi wykonywaniu ich kompetencji. Wpływa to istotnie na treść regulacji dotyczących wyodrębniania archiwaliów z ogółu narastającej dokumentacji i gromadzenia tych ostatnich w archiwach. Ponadto stanowią one mienie publiczne, a szeroko rozumiany dostęp do nich mieści się w obszarze korzystania z konstytucyjnych praw i wolności.

Z kolei postępowanie z archiwaliami stanowiącymi obie części niepaństwowego zasobu archiwalnego jest przedmiotem mniej licznych regulacji, które ich właścicielom pozostawiają większy obszar swobody. Ograniczenia w tym zakresie, mające na celu zabezpieczenie archiwaliów jako świadectw przeszłości, muszą uwzględniać konieczność poszanowania istoty prawa własności. Na restrykcje te składa się ograniczenie w wywozie materiałów archiwalnych za granicę oraz dodatkowo, w przypadku ewidencjonowanego niepaństwowego zasobu archiwalnego, obowiązek ochrony i ewidencjonowania, tudzież znaczne ograniczenia w przenoszeniu własności, zaś w przypadku nieewidencjonowanego niepaństwowego zasobu archiwalnego jedynie ograniczenie możliwości sprzedaży poprzez instytucję prawną pierwokupu.

Z przepisów innych aktów prawnych niż ustawa archiwalna wynikają pewne modyfikacje sytuacji prawnej składników poszczególnych części narodowego zasobu archiwalnego. Dochodzi do tego choćby na podstawie przepisów rozdziału 5. ustawy o restytucji, które dotyczą narodowych dóbr kultury RP należących do zbiorów publicznych. W art. 2 pkt 6 tej ustawy zdefiniowane zostały zbiory publiczne jako ogół zabytków i innych dóbr kultury (a więc i materiałów archiwalnych w związku z art. 2 pkt 4 lit. c tej ustawy) „stanowiących własność:

- Skarbu Państwa;
- jednostek sektora finansów publicznych;
- organizacji pozarządowych oraz podmiotów, o których mowa odpowiednio w art. 3 ust. 2 i 3 Ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności

[27] W. Pęksa, *Prawo archiwalne – wprowadzenie do zagadnienia,* [w:] *Prawo archiwalne. Stan aktualny i perspektywy zmian*, red. H. Robótka, Toruń 2007, s. 24.

pożytku publicznego i o wolontariacie, realizujących zadania publiczne w zakresie kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego;
- innych podmiotów wykorzystujących środki publiczne lub dysponujących tymi środkami w okresie obowiązywania niniejszej ustawy, lub też dysponujących zabytkami lub innymi dobrami kultury, które są lub były w tym okresie utrzymywane, pośrednio lub bezpośrednio, w tym przez zabezpieczanie lub opracowywanie, ze środków publicznych".

Dodatkowo, w myśl art. 51 ust. 2, przepisy dotyczące narodowych dóbr kultury RP należących do zbiorów publicznych stosuje się odpowiednio do narodowych dóbr kultury RP będących własnością kościołów i innych związków wyznaniowych, kościelnych osób prawnych, stowarzyszeń kościelnych i fundacji zakładanych przez kościelne osoby prawne oraz osób prawnych zakładanych przez inne związki wyznaniowe. Tym samym normy rozdziału 5. ustawy o restytucji uzupełniają całokształt regulacji określających status państwowego zasobu archiwalnego oraz modyfikują sytuację prawną części ewidencjonowanego niepaństwowego zasobu archiwalnego, w szczególności w zakresie własność kościołów i organizacji pozarządowych.

Oprócz tego zmiana statusu prawnego materiałów archiwalnych wchodzących do którejkolwiek z części narodowego zasobu archiwalnego wynikać będzie z wpisania takich obiektów na Listę Skarbów Dziedzictwa, co jest uregulowane w ustawie z 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Akt ten dostarcza jeszcze jednego przykładu na dodatkowe zróżnicowanie w obrębie typologii narodowego zasobu archiwalnego. Art. 59a ust. 6 tej ustawy (dotyczący ksiąg ewidencyjnych zabytków przyjętych lub oferowanych do zbycia prowadzonych przez podmiot gospodarczy wyspecjalizowany w zakresie obrotu zabytkami na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej) nakazuje do archiwaliów będących własnością osób fizycznych stosować przepisy o ewidencjonowanym niepaństwowym zasobie archiwalnym, a więc traktować je tak, jak gdyby stanowiły własność osób prawnych.

Ustawowa definicja działalności archiwalnej (art. 23 ustawy archiwalnej) wymienia, jako składające się na nią, gromadzenie, ewidencjonowanie, przechowywanie, opracowanie, zabezpieczenie i udostępnianie materiałów archiwalnych oraz prowadzenie działalności informacyjnej. Formalnie czyni to jedynie w odniesieniu do państwowego zasobu archiwalnego. W podobny sposób wyliczono w art. 29 ust. 1 ustawy o IPN zadania realizowane przez IPN w zakresie działalności archiwalnej. Dla ustalenia zakresu stosowania do tak rozumianej działalności archiwalnej przepisów rozporządzenia o ochronie danych, w tym wyjątków od sformułowanych w nim zasad, niezbędne jest nie tylko uwzględnienie zawartej w nim definicji przetwarzania danych osobowych, ale też nieobjaśnionego tam wprost określenia: „przetwarzania niezbędnego do celów archiwalnych w interesie publicznym".

Przepisy ustawy archiwalnej określiły zadania i zasady funkcjonowania poszczególnych rodzajów archiwów, skupiając się na tych, które administrują państwowym zasobem archiwalnym. Jako wiodące instytucje, stanowiące docelowe i finalne miejsce jego przechowywania, wskazane zostały archiwa państwowe podporządkowane Naczelnemu Dyrektorowi Archiwów Państwowych. W ustawie przewidziano od tej zasady jedynie dwa wyjątki. Pierwszy to biblioteki i muzea o charakterze instytucji publicznych (wskazane w art. 22 ust. 2 pkt 2), które zostały upoważnione do przechowywania archiwaliów zgromadzonych w ramach ich działalności przed wejściem w życie ustawy oraz do dalszego gromadzenia materiałów pochodzących od osób fizycznych, czyli stanowiących nieewidencjonowany niepaństwowy zasób archiwalny. Drugi wyjątek to jednostki organizacyjne, którym z uwagi na ich szczególny charakter lub zadania Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych powierzy na stałe lub na czas określony gromadzenie i przechowywanie materiałów archiwalnych (art. 38).

Dodatkowo należy mieć na względzie sposób ujęcia ustawowych zadań państwowej instytucji kultury wyspecjalizowanej w zakresie ochrony narodowego dziedzictwa kulturalnego w dziedzinie kinematografii (czyli Filmoteki Narodowej – Instytutu Audiowizualnego) oraz filmotek regionalnych. Do ich działalności w zakresie państwowego zasobu archiwalnego, co obejmuje archiwalne kopie filmów oraz dokumentację dotyczącą ich produkcji i rozpowszechniania, stosuje się przepisy ustawy archiwalnej[28].

Status prawny archiwów bieżących podmiotów publicznych jest w świetle obowiązujących przepisów znacznie zróżnicowany[29]. Przechowują one zasób czasowo, gdyż z brzmienia art. 5 ust. 1 oraz art. 32 ustawy archiwalnej wynika obowiązek przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych. Na ich zasób zasadniczo składa się dokumentacja własna instytucji, w których działają, zaś nieliczne wyjątki dopuszczono dla niektórych archiwów zakładowych i wyodrębnionych.

Archiwa zakładowe są prowadzone w tych podmiotach publicznych, w których powstają materiały archiwalne, a obowiązek ich utworzenia wynika z aktu administracyjnego wydawanego przez organ administracji archiwalnej. Stosun-

[28] Art. 28 Ustawy z dnia 30 czerwca 2005 r. o kinematografii (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 2199, z późn. zm.); F. Kwiatek, *Specyfika archiwum Filmoteki Narodowej – Instytutu Audiowizualnego*, „Archiwista Polski" 2019, nr 2, s. 94.

[29] Szerzej zob.: M. Konstankiewicz, *Status archiwum bieżącego we współczesnym polskim prawie archiwalnym*, [w:] *Zarządzanie dokumentacją, archiwistyka i... koty. Księga jubileuszowa Profesor Haliny Robótki*, red. R. Degen, M. Jabłońska, W.K. Roman, Warszawa 2016, s. 93–104. Próby typologii złożonego zjawiska archiwów bieżących podejmowali: R. Degen, *Archiwa bieżące. Pojęcie i systematyzacja*, [w:] *Archiwa bieżące. Zagadnienia teoretyczne i praktyczne rozwiązania*, red. M. Jabłońska, Biblioteka Zarządcy Dokumentacji, t. 6, Toruń 2015, s. 20–30; K. Pepłowska, *Archiwa bieżące w świetle prawa*, [w:] ibidem, s. 36–46; D. Drzewiecka, *Archiwa przejściowe i zbiorcze. Definicja, stan badań, organizacja, i funkcjonowanie w Polsce i na świecie*, [w:] *Archiwa przejściowe i zbiorcze w Polsce: Organizacja i funkcjonowanie*, red. eadem, M. Jabłońska, Toruń 2016, s. 15–18.

kowo niewielkie odmienności dotyczą archiwów zakładowych szkół wyższych, ministerstw, urzędów jednostek samorządu terytorialnego, urzędów zespolonej administracji rządowej oraz jednostek publicznej radiofonii i telewizji.

Składnice akt istnieją w tych państwowych i samorządowych jednostkach organizacyjnych, w których nie powstają materiały archiwalne. Stąd też formalnie przechowywana w nich jest dokumentacja niearchiwalna, choć może być ona we właściwym trybie przekwalifikowana do materiałów archiwalnych. Istotnych różnic w statusie prawnym pomiędzy składnicami a archiwami zakładowymi nie ma.

Archiwa wyodrębnione przechowują także czasowo dokumentację własną instytucji, które obsługują. Obecnie jest to czternaście kategorii archiwów. Dotyczą ich istotne odmienności w zasadach kształtowania i udostępniania zasobu oraz przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych. Podlegają one organom wskazanym w art. 19, które – ze stosunkowo dużym zakresem swobody – mogą kształtować ich organizację oraz zasady funkcjonowania. Istotne odmienności dotyczą Instytutu Pamięci Narodowej, w którego zasobie przeważa dokumentacja obcej proweniencji[30].

W specyficzny sposób uregulowany został status archiwum prowadzonego przez Krajową Rada Komorniczą, czyli organ samorządu zawodowego komorników sądowych. Przejmuje ono na przechowanie od komorników sądowych akta spraw komorniczych oraz zamknięte urządzenia ewidencyjne, które po upływie obowiązkowego okresu przechowywania podlegają albo brakowaniu, albo przekazaniu do właściwych archiwów państwowych[31].

Ustawa archiwalna w nader ograniczonym stopniu określa ustrój archiwów prywatnych, czyli prowadzonych przez niepaństwowe jednostki organizacyjne. Z istnienia prawnych ograniczeń w zakresie przenoszenia własności materiałów archiwalnych wytworzonych przez instytucje wynika, że archiwa te powinny mieć zasadniczo charakter archiwów własnych. Mogą zatem przechowywać materiały wytworzone i narosłe w danym podmiocie instytucjonalnym oraz gromadzić archiwalia wytworzone przez osoby fizyczne, gdyż obrót takowymi nie został wyłączony.

Należy mieć też na uwadze, że obowiązujące przepisy, oprócz wykonywania czynności bezpośrednio związanych z działalnością archiwalną, powierzają niektórym podmiotom podejmowanie wiążących rozstrzygnięć o prawach i obowiązkach innych podmiotów w zakresie prowadzenia tej działalności. Taki charakter ma część kompetencji Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych

[30] Istotę archiwów wyodrębnionych analizuje R. Galuba, zob.: idem, *Archiwa wyodrębnione w państwie demokratycznym*, [w:] Toruńskie Konfrontacje Archiwalne, t. 4: *Nowa archiwistyka – archiwa i archiwistyka w późnonowoczesnym kontekście kulturowym*, red. W. Chorążyczewski, W. Piasek, A. Rosa, Toruń 2014, s. 119–136.

[31] Art. 164 Ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych (t.j.: Dz.U. 2020, poz. 121, z późn. zm.).

oraz podległych mu dyrektorów archiwów państwowych, w związku z czym w niniejszym tekście są oni łącznie określani jako administracja archiwalna. Podobne kompetencje posiada minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego oraz organy właściwe w sprawach poszczególnych archiwów wyodrębnionych.

Ochrona materiałów archiwalnych

Podstawowym celem działalności archiwalnej jest zapewnienie trwałego zachowania materiałów archiwalnych. Odzwierciedleniem tego w normach prawnych jest zawarta w art. 3 ustawy archiwalnej dyrektywa wieczystego przechowywania materiałów archiwalnych. Wymóg ten oznacza, po pierwsze, zakaz niszczenia archiwaliów (co jest zasadniczym sposobem postępowania z dokumentacją, która utraciła swoją przydatność), a także obowiązek podejmowania działań zmierzających do ochrony ich substancji, a zwłaszcza ich wartości informacyjnej. Z powyższym związany jest, nałożony w art. 12 tej ustawy na podmioty instytucjonalne, zarówno na publiczne, jak i prywatne, obowiązek zapewnienia materiałom archiwalnym odpowiednich warunków przechowywania, koniecznej konserwacji, ewidencjonowania oraz ochrony przed zniszczeniem, uszkodzeniem lub utratą. Formułowanie szczegółowych zaleceń służących realizacji tego nakazu jest domeną aktów normatywnych o charakterze wewnętrznym, takich jak zarządzenia Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych wydawane dla archiwów państwowych czy normatyw kancelaryjno-archiwalne podmiotów publicznych. Przykładem dość szczegółowej regulacji prawnej w tym zakresie może być obowiązek stosowania w archiwach wyznaczonych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych stałych urządzeń gaśniczych i systemów sygnalizacji pożarowej[32].

Ze względu na swą treść, materiały archiwalne bywają też objęte szczególnymi regulacjami, zapewniającymi im odpowiedni rodzaj i poziom ochrony. Dotyczy to między innymi archiwaliów zawierających informacje niejawne w rozumieniu przepisów ustawy z 2010 r. o ochronie informacji niejawnych[33]. Wobec nich znajdują zastosowanie szczegółowe wymagania określone w tej ustawie

[32] § 27 ust.1 pkt 1oraz § 28 ust. 1 pkt 13 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 czerwca 2010 r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów (Dz.U. 2010, nr 109, poz. 719, z późn. zm.). Nawiasem mówiąc, cytowane przepisy odnoszą się do niekreślonych bliżej archiwów, a więc nie tylko archiwów państwowych podporządkowanych Naczelnemu Dyrektorowi Archiwów Państwowych. Kompetencje tego organu do określania poziomów stosowanych zabezpieczeń przeciwpożarowych w różnego rodzaju archiwach należy uznać za instrument prawny służący zapewnieniu bezpieczeństwa archiwaliów o jednym z najszerszych zakresów stosowania, a zarazem o dość wycinkowym charakterze. Szkoda, że ma on swe podstawy w akcie prawnym znajdującym się poza głównym nurtem regulacji prawa archiwalnego i zainteresowań archiwistyki.

[33] Ustawa z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych (t.j.: Dz.U. 2016, poz. 1167).

i aktach wykonawczych do niej, zaś zasady postępowania z wchodzącymi w skład zasobu archiwów państwowych materiałami archiwalnymi zawierającymi informacje niejawne, w tym warunki ich przechowywania, ewidencjonowania i udostępniania, określono w akcie normatywnym wewnętrznym, wydanym również na podstawie tej ustawy[34]. Z drugiej strony odnotować należy wyraźne odesłanie do przepisów regulujących brakowanie dokumentacji w odniesieniu do postępowania z dokumentacją zawierającą informacje niejawne[35]. Należy to potraktować jako próbę pogodzenia ochrony materiałów archiwalnych jako świadectw przeszłości z potrzebą ochrony tajemnicy, którą objęta jest ich treść.

Rozbudowana regulacja zapewnia ochronę materiałów archiwalnych jako nośników danych osobowych, w szczególności przed ich nieuprawnionym zniszczeniem, zmodyfikowaniem lub wykorzystaniem. Po pierwsze, o ile działalność archiwalna danego podmiotu podlega przepisom rozporządzenia o ochronie danych osobowych, to konieczne jest stosowanie ogólnych zasad przetwarzania tychże danych osobowych. Przede wszystkim jest to wymóg zapewnienia odpowiedniego bezpieczeństwa danych, w szczególności ochrony przed niedozwolonym lub niezgodnym z prawem przetwarzaniem oraz przypadkową utratą, zniszczeniem lub uszkodzeniem (art. 5 ust. 1 lit. f rozporządzenia o ochronie danych). Wymogi dla środków technicznych i organizacyjnych mających zapewnić właściwy stopień bezpieczeństwa tych danych wylicza art. 32 ust. 1 rozporządzenia o ochronie danych.

Po drugie, jako dotyczące wszystkich podmiotów prowadzących działalność w zakresie państwowego zasobu archiwalnego, w ustawie archiwalnej zostały wskazane sposoby działania służące zabezpieczeniu wolności i praw osób, których dotyczą dane zawarte w materiałach archiwalnych. W tym katalogu znalazły się zasady dopuszczania pracowników archiwów do przetwarzania takich danych (art. 22b ust. 5) oraz wymóg stosowania anonimizacji danych osobowych, pseudonimizacji danych w systemach informatycznych i teleinformatycznych, tudzież zawierania z użytkownikami zasobu archiwalnego umów wyłączających dalsze przetwarzanie danych osobowych (art. 22c ust. 1). W myśl art. 22c ust. 2 stosowanie anonimizacji i pseudonimizacji nie jest obowiązkowe jeżeli przetwarza się, w tym udostępnia, dane osobowe za zgodą osoby, której dane dotyczą,

[34] Zarządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 10 listopada 2016 r. w sprawie szczególnego sposobu i trybu przetwarzania informacji niejawnych wchodzących w skład zasobu archiwalnego archiwów państwowych, doboru i stosowania środków bezpieczeństwa fizycznego oraz organizacji komórek organizacyjnych odpowiedzialnych za przetwarzanie materiałów niejawnych (Dziennik Urzędowy Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego 2016, poz. 65); R. Galuba, *Zarządzanie niejawnymi materiałami archiwalnymi w archiwach państwowych*, [w:] *Współczesna dokumentacja – współczesne archiwa*, red. I. Mamczak-Gadkowska, K. Stryjkowski, Poznań 2018, s.121–145.

[35] § 10 ust.1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 2011 r. w sprawie organizacji i funkcjonowania kancelarii tajnych oraz sposobu i trybu przetwarzania informacji niejawnych (Dz.U. 2011, nr 276, poz. 1631, z późn. zm).

jej pełnomocnika, przedstawiciela ustawowego lub opiekuna prawnego lub też jeśli osoba, której dane dotyczą, dobrowolnie i świadomie podała je uprzednio do publicznej wiadomości[36].

Doniosłym zagadnieniem jest kolizja pomiędzy wymogiem ochrony archiwaliów a poszanowaniem praw osoby, której dotyczą zawarte w nich dane osobowe, co może niekiedy prowadzić do ingerowania w treść tych danych, a nawet niszczenia ich nośników. W samym rozporządzeniu o ochronie danych wprowadzono więc – uzasadnione przetwarzaniem danych osobowych wyłącznie do celów archiwalnych w interesie publicznym – wyłączenia:

- zasady ograniczenia przechowywania danych (art. 5 ust. 1 lit. e);
- zakazu przetwarzania danych wrażliwych (art. 9 ust. 1);
- prawa do usunięcia danych, zwanego prawem do bycia zapomnianym (art. 17 ust. 1 i 2).

Z kolei art. 22b ust. 1 pkt 1 ustawy archiwalnej ogranicza prawo do sprostowania danych, ustanowione w art. 16 rozporządzenia o ochronie danych. Ograniczenie to polega na tym, że przetwarzające dane archiwa państwowe, wyodrębnione, biblioteki i muzea czy jednostki, którym powierzono przechowywanie zasobu archiwalnego, jedynie przyjmują od osoby, której dane dotyczą, pisemne sprostowanie lub uzupełnienie dotyczące, jej danych osobowych, nie dokonując zarazem ingerencji w materiały archiwalne. Sprostowania lub uzupełnienia przyjęte od osoby, której dotyczą dane, są przechowywane i udostępniane odrębnie od materiałów archiwalnych, a informację o ich wniesieniu zamieszcza się w odpowiednich środkach ewidencyjnych (art. 22b ust. 2).

Podobną co do istoty konstrukcję zawiera ustawa o Instytucie Pamięci Narodowej. Jej art. 35b przyznaje każdemu prawo załączenia do zbioru dotyczących go dokumentów zgromadzonych przez Instytut własnych uzupełnień, sprostowań, uaktualnień, wyjaśnień oraz dokumentów lub ich kopi. Jednocześnie zastrzeżono, że dane już zawarte w dokumentach nie ulegają zmianie.

Kolejnego przykładu regulacji, mającej za zadanie rozstrzygnąć kolizję pomiędzy ochroną materiałów archiwalnych a zasadami nakazującymi, w imię ochrony innych interesów, niszczenie określonych zapisów, dostarczają przepisy prawa autorskiego. Upoważniają one organizacje radiowe i telewizyjne do utrwalania utworów przy pomocy własnych środków na potrzeby własnych nadań i – co do zasady – utrwalenia takie podlegają zniszczeniu w terminie miesiąca od dnia wygaśnięcia uprawnienia do nadania danego utworu. Jednak obowiązek zniszczenia tych utrwaleń ulega wyłączeniu, jeśli uzyskają one status materiałów archiwalnych wchodzących do narodowego zasobu archiwalnego[37].

---

[36] S. Biliński, M. Cyrankiewicz-Gortyński, A. Fal i in., *RODO 2019. Plusy i minusy zmian od 4 maja*, Warszawa 2019, s. 189–190.

[37] Art. 23^2 ust. 1 i 2 oraz art. 232 ust. 3 Ustawy z dnia 4 lutego1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. 2019, poz. 1231, z późn. zm.).

Wykonanie obowiązku ochrony materiałów archiwalnych zabezpieczono sankcjami – administracyjną i karną. Tę pierwszą przewiduje art. 12a ustawy archiwalnej, który daje możliwość czasowego przymusowego przeniesienia do archiwum państwowego materiałów archiwalnych znajdujących się w stanie zagrożenia zniszczeniem, uszkodzeniem, utratą lub nielegalnym wywozem za granicę.

Z kolei, na podstawie art. 52 ustawy archiwalnej, odpowiedzialności karnej za zniszczenie lub uszkodzenie archiwaliów (także poprzez utrzymywanie ich w niewłaściwym stanie) podlega osoba obciążona szczególnym obowiązkiem ich ochrony. W praktyce dotyczyć to może pracowników archiwów oraz osób działających w imieniu podmiotów będących właścicielami archiwaliów. Natomiast przepis ten nie obejmuje osób fizycznych, będących właścicielami materiałów archiwalnych, stanowiących nieewidencjonowany niepaństwowy zasób archiwalny, gdyż nie ma normy prawnej nakładającej na te osoby obowiązek ochrony archiwaliów[38].

Inne osoby, na których nie ciąży taki szczególny obowiązek (np. korzystający z materiałów archiwalnych), ponoszą odpowiedzialność karną za zniszczenie lub uszkodzenie rzeczy cudzej na zasadach ogólnych na podstawie art. 288 kodeksu karnego. Jednak jego art. 294 § 2 przewiduje zaostrzoną sankcję karną za popełnienie tego przestępstwa w stosunku do dobra o szczególnym znaczeniu dla kultury. O zakresie stosowania tego przepisu zadecyduje to, które materiały archiwalne – i na jakiej podstawie – można uznać za dobra o szczególnym znaczeniu dla kultury[39].

Ponadto przepis karny art. 52 ustawy archiwalnej można rozpatrywać na tle penalizacji:

- niszczenia lub uszkadzania dokumentu, którym nie ma się prawa wyłącznie rozporządzać (art. 276 kodeksu karnego)[40];
- niszczenia, uszkadzania, usuwania lub zmiany zapisu istotnej informacji (art. 268 kodeksu karnego);
- zaś w przypadku archiwaliów mających postać elektroniczną także niszczenia, uszkadzania, usuwania, zmieniania lub utrudniania dostępu do danych informatycznych (art. 268a i 269).

---

[38] W. Radecki, *Pozakodeksowe przestępstwa w dziedzinie kultury*, [w:] *System Prawa Karnego*, t. 11: *Szczególne dziedziny prawa karnego. Prawo karne wojskowe, skarbowe i pozakodeksowe*, red. M. Bojarski, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 1107–1110.

[39] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j.: Dz.U. 2020, poz. 1444, z późn. zm.). Uwagi odnośnie relacji cytowanych przepisów do art. 124 ust. 1 kodeksu wykroczeń czyni M. Bojarski, W. Radecki, zob.: iidem, *Pozakodeksowe prawo karne. Komentarz*, t. 3: *Przestępstwa w dziedzinie porządku publicznego, wyborów, polityki i inicjatywy ustawodawczej, pracy i ubezpieczeń społecznych, kultury i własności intelektualnej*, Warszawa 2003, s. 363–364.

[40] Uwagę na tę możliwość zwrócił A. Niewęgłowski, zob.: M. Konstankiewicz, A. Niewęgłowski, op.cit., s. 677–681. Jest to szczególnie istotne w kontekście walorów archiwaliów jako dowodów, wciąż wykorzystywanych w obrocie prawnym.

Dodatkowo, na podstawie art. 54 ust. 1 ustawy o IPN, karze podlega ten, kto – nie będąc do tego uprawnionym – dokumenty lub zapis informacji, podlegające przekazaniu Instytutowi lub znajdujące się w archiwum Instytutu, niszczy, ukrywa, uszkadza, usuwa lub zmienia ich zapis. Odmienność tej regulacji polega nie tylko na zagrożeniu surowszą sankcją karną, ale i na tym, że grozi ona nie tylko pracownikom Instytutu, ale także użytkownikom jego zasobu[41].

Ustawowe obowiązki wieczystego przechowywania archiwaliów i objęcia ich ochroną mają bardzo poważne konsekwencje dla zakresu uprawnień ich właścicieli. Zakaz niszczenia takich materiałów wyłącza jeden z atrybutów prawa własności, jakim jest *ius abutendi* – prawo właściciela do dysponowania rzeczą, w tym doprowadzenia do jej zaniedbania, zużycia lub zniszczenia[42].

Zakres ograniczeń w przenoszeniu własności materiałów archiwalnych ustanowionych w przepisach ustawy archiwalnej jest różny w poszczególnych częściach narodowego zasobu archiwalnego. Najdalej idące restrykcje dotyczą państwowego zasobu archiwalnego, gdyż zbywanie jego składników jest całkowicie zakazane (art. 7 ustawy archiwalnej)[43]. Jako wyjątek od tej zasady należy potraktować przepisy, które nakazują IPN wydać znajdujące się w jego archiwum przedmioty, w momencie utraty stanowiące własność osoby, która uzyskała wgląd do dotyczących jej dokumentów lub będące w posiadaniu tej osoby[44].

Z kolei własność archiwaliów stanowiących ewidencjonowany niepaństwowy zasób archiwalny, czyli należących do podmiotów prywatnych o charakterze instytucjonalnym, może być przenoszona jedynie na rzecz Skarbu Państwa, zarówno w czasie działania takiego podmiotu, jak i – obowiązkowo – w razie trwałego ustania jego działalności. Dodatkowo art. 45 ustawy o restytucji wymaga, by czynności prawne, obejmujące przeniesienie własności lub obciążenie narodowego dobra kultury RP należącego do zbiorów publicznych, dokonywać w formie pisemnej z datą pewną, co odnosi się przynajmniej do części ewidencjonowanego niepaństwowego zasobu archiwalnego.

Najmniejszy zakres ograniczeń w przenoszeniu własności dotyczy archiwaliów wytworzonych przez osoby fizyczne. Mogą być one sprzedawane, jednak

---

[41] M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe prawo karne. Komentarz*, t. 1: *Przestępstwa przeciwko pamięci narodowej, obronności, bezpieczeństwu osób i mienia, zdrowiu*, Warszawa, 2002, s. 58–62 i 65–66.

[42] A. Niewęgłowski, *Art. 43*, [w:] M. Konstankiewicz, A. Niewęgłowski, op.cit., s. 480–481.

[43] O stosowaniu tych przepisów do archiwaliów powstałych przed wprowadzeniem konstrukcji prawnej państwowego zasobu archiwalnego, zob.: idem, *Spór o własność tzw. „kancelarii hetmańskiej" Branickich. Glosa do wyroku SN z dnia 31 stycznia 2018 r., I CSK 195/17*, „Przegląd Sądowy" 2019, nr 5 s. 98–104. Problematykę zawikłania stosunków własnościowych w kontekście konstrukcji państwowego zasobu archiwalnego sygnalizują D. Grot oraz W. Stępniak, zob.: D. Grot, *Prywatne zbiory archiwalne w sferze publicznej: wczoraj – dziś – jutro*, [w:] *Własność a dobra kultury*, red. G. Czubek, P. Kosiewski, Warszawa 2006, s. 49–55 oraz W. Stępniak, *Archiwalia ze zbiorów prywatnych w archiwach państwowych. Czy możliwa jest ich reprywatyzacja*, [w:] ibidem, s. 153–159.

[44] Art. 33 ust. 2 oraz art. 34 ust. 5 i 6 ustawy o IPN.

z uwzględnieniem przysługującego archiwom państwowym i wyodrębnionym (a w istocie Skarbowi Państwa) prawa pierwokupu (art. 9 ustawy archiwalnej)[45].

Ochrona materiałów archiwalnych może niekiedy kolidować z przepisami prawa przewidującymi możliwość wydania określonej dokumentacji uprawnionym podmiotom. Po pierwsze, były pracownik ma prawo odebrać od swego pracodawcy dokumentację pracowniczą w terminie do końca miesiąca kalendarzowego następującego po upływie okresu jej przechowywania. Po drugie, dokumentacja medyczna przeznaczona do zniszczenia może być wydana pacjentowi, jego przedstawicielowi ustawowemu lub osobie upoważnionej przez pacjenta[46]. Zakwalifikowanie w odpowiednim trybie do materiałów archiwalnych dokumentacji podlegającej takim szczególnym uregulowaniom należy uznać, w kontekście art. 7 i 43 ustawy archiwalnej, jako sytuację wyłączającą uprawnienie do odebrania tej dokumentacji.

Ochronę prawną własności materiałów archiwalnych zapewniają przepisy karne penalizujące kradzież czy przywłaszczenie, będące regulacją ogólną. Warto jednak wskazać, że wzmiankowany już art. 294 § 2 kodeksu karnego przewiduje zaostrzenie sankcji karnej w przypadku również tego rodzaju przestępstw popełnionych w stosunku do dóbr o szczególnym znaczeniu dla kultury. Z kolei wobec sprawcy przestępstwa, który dobrowolnie zwrócił rzecz mającą szczególne znaczenie dla kultury w stanie nieuszkodzonym, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia (art. 295 § 1 kodeksu karnego).

Jedną z instytucji prawnych służących ochronie praw właściciela materiałów archiwalnych jest krajowy rejestr utraconych dóbr kultury, prowadzony w systemie teleinformatycznym przez ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. Wpisowi do tego rejestru podlegają m.in. materiały archiwalne utracone przez właściciela w wyniku kradzieży lub przywłaszczenia. Rejestr ten jest jawny i nikt nie może zasłaniać się nieznajomością danych w nim ujawnionych. Wpis w rejestrze utraconych dóbr kultury uniemożliwia

[45] Instytucja prawa pierwokupu jest uregulowana w art. 596–602 Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. 2020, poz. 1740), dalej: k.c. Sprzedaż archiwaliów może nastąpić tylko pod warunkiem, że Skarb Państwa nie uczyni użytku ze swego uprawnienia. Jeśli Skarb Państwa skorzysta z prawa pierwokupu, to między nim a zobowiązanym dochodzi do skutku umowa sprzedaży tej samej treści, co umowa zawarta przez zobowiązanego z osobą trzecią (zob. art. 600 § 1 k.c.). Na podstawie art. 599 § 2 k.c., jeżeli prawo pierwokupu przysługuje z mocy ustawy, tak jak w tym przypadku, umowa sprzedaży dokonana bezwarunkowo jest nieważna. Zob.: A. Niewęgłowski, *Art. 9*, [w:] M. Konstankiewicz, A. Niewęgłowski, op.cit., s. 144–151. Szerzej, zob.: idem, *Obrót materiałami archiwalnymi – zagadnienia wybrane*, „Archeion" 2014, t. 115, s. 45–72.

[46] Art. 946 punkt 2 i art. 947 Ustawy z 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 1040, z późn. zm.); art. 29 ust. 2 Ustawy z 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 1127, z późn. zm.).

utratę własności takiego dobra oraz wyłącza przedawnienie roszczeń windykacyjnych[47].

Dodatkowe rozwiązania prawne w tym obszarze wprowadzają przepisy ustawy o restytucji w zakresie dóbr kultury RP należących do zbiorów publicznych. W przypadku takiego dobra, nie wpisanego do krajowego rejestru utraconych dóbr kultury, jego własność nie może być nabyta ani od osoby nieuprawnionej do rozporządzania nim, ani przez zasiedzenie (art. 46 cytowanej ustawy). Natomiast wszystkich narodowych dóbr kultury RP należących do zbiorów publicznych dotyczą przepisy (odpowiednio art. 47 i 48 ustawy o restytucji) przewidujące nieprzedawnialność roszczeń o wydanie takich dóbr oraz zasady dochodzenia roszczeń przez nabywcę w dobrej wierze.

Instytucją prawną służąca ochronie całego narodowego zasobu archiwalnego jest zakaz wywozu materiałów archiwalnych poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej ustanowiony w art. 14 ust. 1 ustawy archiwalnej. Drugi ustęp tego artykułu dopuścił możliwość czasowego wywozu za granicę archiwaliów, po uzyskaniu zezwolenia Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych. Obowiązek wprowadzenie takiej reglamentacji, jako pewnego minimalnego poziomu ochrony dób kultury, w tym archiwaliów, wynika z konwencji z 1970 r. dotyczącej środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury. Wywóz archiwaliów poza obszar celny Unii Europejskiej wymaga zezwolenia wystawionego zgodnie z przepisami unijnego rozporządzenia z 2008 r. w sprawie wywozu dóbr kultury oraz wydanego do niego rozporządzenia wykonawczego określającego wzory zezwoleń[48]. Odrębne podstawy prawne do wydawania przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych pozwoleń na stały wywóz za granice archiwaliów zawierają art. 39 i 43 ustawy o restytucji dotyczące zwrotów dóbr kultury, które zostały przemieszczone z terytorium państwa obcego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, będących także narodowymi dobrami kultury RP.

Przestrzeganie restrykcji w wywozie materiałów archiwalnych za granicę mają zapewnić przepisy karne zawarte w ustawie archiwalnej. Jej art. 53 sankcjonuje wywóz archiwaliów bez zezwolenia lub nie sprowadzenie ich do kraju po wywiezieniu w terminie ustalonym w zezwoleniu. Dodatkowo ust. 3 tego

[47] Art. 24a–24f Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. […] (t.j.: Dz.U. 2020, poz. 282, z późn. zm.); Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 19 sierpnia 2015 r. w sprawie krajowego rejestru utraconych dóbr kultury (Dz. U. 2015, poz. 1275). Szerzej, zob.: A. Niewęgłowski, *Nowa ustawa o rzeczach znalezionych i jej znaczenie dla prawa archiwalnego*, „Archiwista Polski" 2015, nr 3, s. 31–35.

[48] Konwencja dotycząca środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury, sporządzona w Paryżu dnia 17 listopada 1970 r. (Dz.U. 1974, nr 20, poz. 106); Rozporządzenie Rady (WE) Nr 116/2009 z 18 grudnia 2008 r. w sprawie wywozu dóbr kultury (Dz. Urz. UE L 2009, nr 39, s. 1); Rozporządzenie wykonawcze Komisji (UE) Nr 1081/2012 r. do celów rozporządzenia Rady (WE) nr 116/2009 r. w sprawie wywozu dóbr kultury (t.j.: Dz. Urz. UE L 2014, nr 93, s. 86); S. Stryjkowska, op.cit., s. 48–50.

przepisu daje możliwość orzeczenia przez sąd przepadku materiałów archiwalnych stanowiących przedmiot przestępstwa, natomiast art. 54 penalizuje przyczynienie się do bezprawnego wywozu archiwaliów za granicę[49].

W przypadku niezgodnego z prawem przemieszczenia materiałów archiwalnych przez granicę państwa zastosowanie może znaleźć procedura restytucji dóbr kultury określona w przepisach ustawy z 2017 r. o restytucji narodowych dóbr kultury, która implementuje regulacje Unii Europejskiej[50]. W rozdziale 2 tej ustawy unormowano postępowanie w sprawie zwrotu z terytorium państwa Unii Europejskiej narodowych dóbr kultury RP wyprowadzonych z naruszeniem prawa z terytorium Polski po dniu 1 stycznia 1993 r. W przypadku znalezienia się na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej zagranicznego narodowego dobra kultury wyprowadzonego z naruszeniem prawa z terytorium państwa Unii Europejskiej po dniu 1 stycznia 1993 r. stosuje się rozdział 3. tej ustawy. Wykonanie niektórych czynności w nim przewidzianych, w odniesieniu do dóbr kultury będących materiałami archiwalnymi, minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego może powierzyć Naczelnemu Dyrektorowi Archiwów Państwowych (art. 41). Odrębnie (w rozdziale 4. tej ustawy) określono zasady dokonywania zwrotu na podstawie umów międzynarodowych dóbr kultury przemieszczonych z terytorium państwa obcego na terytorium Polski.

Osobnego omówienia wymaga instytucja prawna Listy Skarbów Dziedzictwa prowadzonej przez ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. Wpisanie na nią materiałów archiwalnych wywołuje wobec nich takie same konsekwencje jak wobec zabytków, a mianowicie:

- wymóg stosowania odpowiednich zabezpieczeń technicznych w zakresie ich przechowywania i przewożenia;
- wymóg uzyskania pozwolenia wydanego przez ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego na prowadzenie prac konserwatorskich, prac restauratorskich lub badań konserwatorskich, z uwzględnieniem kompetencji nadzorczych ministra;
- objęcie ograniczeniami w zakresie wywozu za granicę;
- możliwość przyznawania dotacji na dofinansowanie prac konserwatorskich lub restauratorskich oraz na wyposażenie w zabezpieczenia techniczne pomieszczenia, w którym będą one przechowywane[51].

[49] W. Radecki, *Pozakodeksowe przestępstwa…*, s. 1110–1112.

[50] Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/60/UE z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie zwrotu dóbr kultury wyprowadzonych niezgodnie z prawem z terytorium państwa członkowskiego, zmieniająca rozporządzenie (UE) nr 1024/2012 (wersja przekształcona) (Dz. Urz. UE L 2014, nr 159, s. 1); S. Stryjkowska, op.cit., s. 50–51.

[51] Odpowiednio art. 37i, art. 36–37, art. 43–49, art. 51 ust. 4, art. 53 ust. 1a i 2, art. 54 ust. 1a, art. 55 ust. 1a, art. 56a ust 6, art. 73–80 i art. 83a Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. […] (t.j.: Dz.U. 2020, poz. 282, z późn. zm.). Możliwość zastosowania Listy Skarbów Dziedzictwa, jako jednej z form ochrony zabytków, do materiałów archiwalnych wynika z odesłania do art. 14a zawartego w art. 2 ust. 2 cytowanej ustawy.

Kwestie ochrony prawnej materiałów archiwalnych są także przedmiotem regulacji ustawy z 2015 r. o rzeczach znalezionych. Może ona mieć zastosowanie do archiwaliów zgubionych czy też wytworzonych przez nieustalonego lub nieistniejącego twórcę. W rozdziale 4 tej ustawy unormowano szczególny tryb postępowania ze znalezionymi rzeczami o wartości historycznej, naukowej lub artystycznej. Jego przepisy przyznają wojewódzkiemu konserwatorowi zabytków kompetencję do stwierdzenia (po zasięgnięciu opinii dyrektora właściwego archiwum państwowego), że rzecz znaleziona jest materiałem archiwalnym oraz przewidują oddanie takiego obiektu na przechowanie m.in. do archiwów państwowych. Rzecz znaleziona, będąca materiałem archiwalnym, po upływie terminu do jej odebrania przez osobę uprawnioną, staje się własnością Skarbu Państwa. Podobnie dzieje się, gdy rzecz znaleziono w takich okolicznościach, że poszukiwanie właściciela byłoby bezcelowe. Osoba, która znalazła materiał archiwalny i dopełniła obowiązków wynikających z rozdziału 2 Ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o rzeczach znalezionych, może otrzymać nagrodę pieniężną lub dyplom[52].

Ochronę materiałów archiwalnych rozumianych jako dobra kulturalne oraz budynków i schronów przeznaczonych do ich przechowywania w przypadku wojny regulują przepisy konwencji z 1954 r. o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, uzupełnione postanowieniami drugiego protokołu do niej z 1999 r.[53] Strony umowy mają obowiązek podjęcia, już w czasie pokoju, kroków mających zabezpieczyć dobra kulturalne położone na ich własnym terytorium przed dającymi się przewidzieć następstwami konfliktu zbrojnego (art. 3 konwencji oraz art. 5 drugiego protokołu). W treści konwencji uregulowano dwa reżimy prawne ochrony dóbr kultury – ochronę ogólną i specjalną, zaś drugi protokół dodał do tego jeszcze ochronę wzmocnioną.

Powyższe regulacje międzynarodowe są uwzględniane w odpowiedni sposób w treści prawa krajowego. Zagrożone sankcjami karnymi są takie naruszenia zasad ochrony dóbr kultury w czasie wojny jak m.in. ich niszczenie, uszkadzanie, zabieranie lub przywłaszczania czy niezgodne z prawem międzynarodowym używanie znaku ochronnego dla dóbr kultury[54]. Ponadto dobra kultury objęte ochroną specjalną lub ochroną wzmocnioną nie mogą być przedmiotem świadczeń rzeczowych na cele obrony państwa, zaś dobra kultury podlegające ochronie ogólnej mogą być przedmiotem takich świadczeń za zgodą wojewódzkiego

[52] Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. […] (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 908); art. 187 § 2 i art. 189 k.c.; Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 2 lipca 2015 r. w sprawie nagród za znalezienie zabytków lub materiałów archiwalnych (Dz.U. 2015, poz. 979). Uwagi na temat tej regulacji czyni A. Niewęgłowski, zob.: idem, *Nowa ustawa o rzeczach znalezionych*…, s. 24–31.

[53] Konwencja o ochronie dóbr kulturalnych […] (Dz.U. 1957, nr 46, poz. 212); Drugi Protokół sporządzony w Hadze dnia 26 marca 1999 r. do Konwencji o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, podpisanej w Hadze dnia 14 maja 1954 r. (Dz.U. 2012, poz. 248).

[54] Art. 122 § 1, art. 125, art. 126 § 2, art. 126a i 126b Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. [...] (t.j.: Dz.U. 2020, poz. 1444, z późn. zm.).

konserwatora zabytków[55]. Dla koordynacji działań wynikających ze stosowania konwencji haskiej z 1954 r. został powołany Polski Komitet Doradczy jako organ pomocniczy Rady Ministrów[56]. Natomiast nie mają zastosowania do archiwaliów przepisy określające zasady ochrony zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych[57].

Kształtowanie zasobu archiwalnego

Kształtowanie zasobu archiwalnego obejmujące selekcję archiwalną, czyli aktywność ukierunkowaną na to, by spośród ogółu dokumentacji narastającej w toku działania instytucji lub osoby określona jej część – ta, która ma znaczenie jako źródło informacji o wartości historycznej – została zakwalifikowana do materiałów archiwalnych. Nadanie jej takiego statusu powoduje objęcie jej ochroną prawną na zasadach przedstawionych wcześniej. Wiąże się z tym ściśle gromadzenie archiwaliów, czyli ciąg działań prowadzących do tego, by materiały archiwalne znalazły się finalnie w instytucjach mogących im zapewnić właściwe warunki bezterminowego przechowywania.

Z punktu widzenia obowiązujących regulacji prawnych, według odmiennych zasad przebiega kwalifikowanie i gromadzenie dokumentacji, która ze względu na status swego twórcy z mocy prawa wchodzi do państwowego zasobu archiwalnego, a odmiennie tej, która pozostaje w rękach prywatnych i może stanowić niepaństwowy zasób archiwalny. Do pierwszej z tych grup, czyli dokumentacji narastającej w podmiotach publicznych (państwowych i samorządowych), odnoszą się regulacje dużo bardziej rozbudowane i szczegółowe, dostarczające administracji archiwalnej wielu narzędzi o charakterze władczym.

Ogólne zasady dotyczące kształtowania zasobu archiwalnego narastającego w podmiotach publicznych wynikają z art. 5 i 6 ustawy archiwalnej oraz z wydanego do niej rozporządzenia[58]. Przepisy te upoważniają administrację archiwalną do brania udziału we wprowadzaniu normatywów kancelaryjno-archiwalnych, podejmowania działań kontrolnych, nadzorowania brakowania

[55] Art. 218 Ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 1541).

[56] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 kwietnia 2004 r. w sprawie Polskiego Komitetu Doradczego (Dz.U. 2004, nr 102, poz. 1066).

[57] Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 25 sierpnia 2004 r. w sprawie organizacji i sposobu ochrony zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych (Dz.U. 2004, nr 212, poz. 2153). Wyłączenie materiałów archiwalnych z tej regulacji wynika z wyraźnego wyłączenia ochrony archiwaliów z zakresu ustawy z 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, której art. 88 stanowi podstawę do wydania cytowanej regulacji.

[58] Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 20 października 2015 r. w sprawie klasyfikowania i kwalifikowania dokumentacji, przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych i brakowania dokumentacji niearchiwalnej (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 246), dalej: rozporządzenie w sprawie postępowania z dokumentacją.

dokumentacji, a wreszcie – przejmowania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych, choć z tego wszystkiego pozostają wyłączone podmioty publiczne posiadające archiwa wyodrębnione. Uprawnienia administracji archiwalnej istotnie wpływają na zarządzanie dokumentacją narastającą w toku działalności odpowiednich podmiotów, a pośrednio na sprawność ich funkcjonowania.

Oprócz tego kwestie zarządzania narastającą dokumentacją, wyselekcjonowania z niej materiałów archiwalnych oraz ich przekazywania do właściwych archiwów są uregulowane w całym szeregu innych aktów prawa powszechnie obowiązującego. Należy je traktować jako regulacje szczególne (*lex specialis*), które uzupełniają, ale też modyfikują normy postępowania określone w przepisach ogólnych, odnoszących się do całości dokumentacji narastającej we wszystkich podmiotach publicznych.

Do grupy regulacji szczególnych należą trzy powiązane ze sobą rozporządzenia dotyczące dokumentacji mającej postać elektroniczną[59]. Kolejne zawierają komplet normatywów kancelaryjno-archiwalnych, w tym wykazów akt dla urzędów zespolonej administracji rządowej szczebla wojewódzkiego oraz wszystkich szczebli samorządu terytorialnego[60] lub kompleksowo regulują status dokumentacji w jednostkach publicznej radiofonii i telewizji[61]. Sporo tego rodzaju aktów prawnych dotyczy szczególnych rodzajów dokumentacji, takich jak akta spraw sądowych w sądach powszechnych[62], wojskowych[63] i administracyjnych[64] oraz spraw toczących się przed organami orzekającymi w sprawach o naruszenie

[59] Kluczową regulację stanowi Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 października 2006 r. w sprawie szczegółowego sposobu postępowania z dokumentami elektronicznymi (Dz.U. 2006, nr 206, poz. 1518), dalej: rozporządzenie w sprawie postępowania z dokumentami elektronicznymi. Ściśle związane z nim są Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 października 2006 r. w sprawie niezbędnych elementów struktury dokumentów elektronicznych (Dz.U. 2006, nr 206, poz. 1517) oraz z dnia 2 listopada 2006 r. w sprawie wymagań technicznych formatów zapisu i informatycznych nośników danych, na których utrwalono materiały archiwalne przekazywane do archiwów państwowych (Dz.U. 2006, nr 206, poz. 1519).

[60] Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz.U. 2011, nr 14, poz. 67; sprost. nr 27, poz. 140).

[61] Rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 22 maja 2006 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu gromadzenia, ewidencjonowania, kwalifikowania, klasyfikacji oraz udostępniania materiałów archiwalnych tworzących zasób jednostek publicznej radiofonii i telewizji (Dz.U. 2006, nr 98, poz. 680).

[62] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 marca 2004 r. w sprawie przechowywania akt spraw sądowych oraz ich przekazywania do archiwów państwowych lub do zniszczenia (t.j.: Dz.U. 2014, poz. 991, z późn. zm.).

[63] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 grudnia 2002 r. w sprawie archiwizacji akt spraw sądów wojskowych (Dz.U. 2002, nr 220, poz. 1857, z późn. zm.).

[64] Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 maja 2019 r. w sprawie sposobu postępowania z aktami spraw sądowoadministracyjnych w wojewódzkich sądach administracyjnych i Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz.U. 2019, poz. 1004).

dyscypliny finansów publicznych[65] tudzież akt spraw komorniczych[66]. Jeszcze inne odnoszą się do dokumentacji geodezyjnej[67] oraz powstającej podczas przeprowadzania wyborów powszechnych[68] i referendów ogólnokrajowych[69].

Potrzeba zabezpieczenia materiałów archiwalnych wyselekcjonowanych spośród narastającej współcześnie dokumentacji sprawiła, że w ustawie archiwalnej sformułowano wymóg przechowywania oraz ochrony przed zniszczeniem, uszkodzeniem lub utratą dokumentacji narastającej w podmiotach publicznych (art. 6) i w podmiotach prywatnych o charakterze instytucjonalnym (art. 13).

Podmioty publiczne zostały objęte obowiązkiem sformalizowania zasad postępowania z narastającą dokumentacją (także zasad służących jej ochronie) w normatywach kancelaryjno-archiwalnych[70]. Art. 6 ustawy archiwalnej, oprócz katalogu rodzajów takich normatywów, określa ich charakter jako aktów normatywnych o charakterze wewnętrznym, jednakże ustanawianych w porozumieniu z Naczelnym Dyrektorem Archiwów Państwowych lub upoważnionym dyrektorem archiwum państwowego, co daje administracji archiwalnej możliwość wywierania wiążącego wpływu na ich treść.

Rozwój technologii informatycznych i rozszerzenie ich stosowania pociągnęło za sobą rozbudowę regulacji określających zasady posługiwania się dokumentem elektronicznym i systemami teleinformatycznymi. Naczelne miejsce w tym obszarze zajmuje Ustawa z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji podmiotów realizujących zadania publiczne[71]. Z podobnego względu również w art. 6 ust. 1a ustawy archiwalnej znalazło się wskazanie na elektroniczne zarządzanie dokumentacją jako na sposób realizacji obowiązku zapewnienia ewidencji, przechowywania oraz ochrony narastającej dokumentacji. Choć te, wciąż rozbudo-

[65] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5 lipca 2005 r. w sprawie działania organów orzekających w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych oraz organów właściwych do wypełniania funkcji oskarżyciela (Dz.U. 2005, nr 136, poz. 1143, z późn. zm.).

[66] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 grudnia 2018 r. w sprawie przechowywania i niszczenia akt spraw komorniczych oraz zamkniętych urządzeń ewidencyjnych (Dz.U. 2018, poz. 2408).

[67] Rozporządzenie Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 2 lipca 2001 r. w sprawie klasyfikowania, kwalifikowania i porządkowania materiałów wyłączanych z państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego (Dz.U. 2001, nr 74, poz. 796).

[68] Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 11 października 2018 r. w sprawie sposobu przekazywania, przechowywania i udostępniania dokumentów z wyborów (Dz.U. 2018, poz. 1995).

[69] Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 3 czerwca 2003 r. w sprawie sposobu przekazywania, przechowywania i udostępniania dokumentów z przeprowadzonego referendum ogólnokrajowego (Dz.U. 2003, nr 102, poz. 951).

[70] Cenne uwagi na temat roli instrukcji kancelaryjnych czyni E. Perłakowska, zob.: eadem, *Czy instrukcje kancelaryjne i archiwalne są potrzebne? Rola i znaczenie normatywów kancelaryjnych i archiwalnych w procesie tworzenia, gromadzenia i zarządzania współczesną dokumentacją z perspektywy podmiotu publicznego i archiwum państwowego*, [w:] *Współczesna dokumentacja – współczesne archiwa*, red. I. Mamczak-Gadkowska, K. Stryjkowski, Poznań 2018, szczeg. s. 41–43.

[71] T.j.: Dz.U. 2014, poz. 1114.

wujące się, regulacje stanowią odrębne zjawisko, mają jednak duży wpływ na możliwości zabezpieczenia przyszłych materiałów archiwalnych spośród zapisów informacji tworzonych współcześnie[72].

Otrzymanie statusu materiału archiwalnego może polegać na zakwalifikowaniu określonej dokumentacji do materiałów archiwalnych na podstawie wykazu akt lub kwalifikatora dokumentacji wprowadzonego w życie w danej jednostce organizacyjnej w trybie przewidzianym w przepisach ogólnych lub szczególnych. Duża część rozporządzeń regulujących status szczególnych rodzajów dokumentacji wskazuje kryteria kwalifikowania jej do materiałów archiwalnych. Np. w odniesieniu do akt spraw sądowych odbywa się to ze względu na przedmiot sprawy, sposób jej rozstrzygnięcia, przebieg postępowania, czy jej wyjątkowe znaczenie ze względu na materiał zebrany w sprawie lub występujące w niej osoby.

Niekiedy jednak obowiązujące przepisy nie zawierają wprost sformułowanego nakazu uznania pewnych dokumentów za archiwalia. Tak jest w przypadku zamkniętych ksiąg wieczystych i akt tych ksiąg, wobec których ustanowiono jedynie zakaz wydania zarządzenia o ich odpowiednio: usunięciu z systemu teleinformatycznego lub zniszczeniu. W odniesieniu do aktów stanu cywilnego, ksiąg stanu cywilnego i akt zbiorowych rejestracji stanu cywilnego mowa jest jedynie o ich przekazywaniu do archiwów państwowych, co tylko pośrednio wskazuje na ich kwalifikację do materiałów archiwalnych[73].

Zakwalifikowanie dokumentacji do materiałów archiwalnych może nastąpić także poprzez wydanie opinii przez właściwy organ na temat kwalifikacji dokumentacji (§ 2 ust. 3–4 rozporządzenia w sprawie postępowania z dokumentacją) z urzędu lub na wniosek podmiotu publicznego, w toku działania którego narosła lub narasta dokumentacja. To rozwiązanie może służyć przekwalifikowaniu dokumentacji niearchiwalnej do materiałów archiwalnych z inicjatywy aktotwórcy. Podobną rolę odgrywają niektóre regulacje szczególne, dopuszczające by komisje powołane do przeprowadzenia czynności związanych z brakowaniem mogły w uzasadnionych przypadkach dokonać zmiany kwalifikacji akt kategorii B na kategorię A. W niektórych rozporządzeniach

[72] Na wzrost znaczenia takich regulacji zwrócił uwagę W. Pęksa, zob.: idem, *Prawo archiwalne – wprowadzenie do zagadnienia,* [w:] *Prawo archiwalne. Stan aktualny i perspektywy zmian*, red. H. Robótka, Toruń 2007, s. 19. W takim poszerzonym kontekście problematykę wykonywania przez podmioty publiczne obowiązków w zakresie prowadzenia dokumentacji, w tym z użyciem narzędzi informatycznych, przedstawiają G. Abgarowicz, E. Perłakowska, A. Prasal, zob.: iidem, op.cit., szczeg. s. 55–62, 69–73 i 77–186; E. Perłakowska, op.cit., s. 65–66.

[73] Zob. odpowiednio: § 129 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 lutego 2016 r. w sprawie zakładania i prowadzenia ksiąg wieczystych w systemie teleinformatycznym (Dz.U. 2016, poz. 312, z późn. zm.) i art. 28 ust. 4 i art. 128 ust. 1 Ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego (t.j.: Dz.U. 2020 r. poz. 463, z późn. zm.).

takie propozycje komisji podlegają zatwierdzeniu przez dyrektora właściwego archiwum państwowego[74].

Kluczowym działaniem w obszarze kształtowania narastającego zasobu archiwalnego jest wydawanie przez organy administracji archiwalnej zezwoleń na brakowanie dokumentacji niearchiwalnej. Art. 5 ust. 1 ustawy archiwalnej, wśród przesłanek dopuszczalności brakowania dokumentacji, wskazuje wprost wyrażenie zgody przez dyrektora archiwum państwowego lub inny właściwy organ. Mechanizm ten umożliwia przekwalifikowanie do materiałów archiwalnych, a tym samym uznanie za wartą wieczystego przechowywania, każdego niemal rodzaju dokumentacji, która utraciła już swą bieżącą przydatność, a nie otrzymała takiej kwalifikacji wcześniej.

Przepisy ogólne określają jedynie wymogi co do zawartości wniosku o zgodę na brakowanie i obecnie nie zastrzegają jak taki wniosek ma być przygotowany przez aktotwórcę. Nadal jednak część rozporządzeń stanowiących przepisy szczególne dla niektórych rodzajów dokumentacji nakazuje powołanie w podmiotach publicznych komisji do przeprowadzenia czynności związanych z brakowaniem, formułując również wymogi co do ich składu osobowego[75].

Artykuł 5 ust. 2 pkt 2 ustawy archiwalnej zawiera część fakultatywną upoważnienia do wydania rozporządzenia, która pozwala ministrowi właściwemu do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego wskazać rodzaje lub typy dokumentacji niearchiwalnej, której brakowanie nie wymaga zgody dyrektora właściwego archiwum państwowego. Jak dotąd organ wydający to rozporządzenie z tej części upoważnienia nie skorzystał. Na podstawie przepisów odrębnych[76] zgoda dyrektora archiwum państwowego nie jest wymagana dla brakowania:

- dokumentacji elektronicznej oznaczonej symbolem kategorii archiwalnej „Bc” (czyli mającej wyłącznie krótkotrwałe znaczenie praktyczne);

---

[74] Przykłady odpowiednio: § 27 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 marca 2004 r. […] (t.j.: Dz.U. 2014, poz. 991, zm. 2019, poz. 2396) i § 18 ust. 3 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 maja 2019 r. […] (Dz.U. 2019, poz. 1004) .

[75] Przykładowo: § 11 rozporządzenia w sprawie postępowania z dokumentami elektronicznymi oraz § 27 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 marca 2004 r. […] (t.j.: Dz.U. 2014, poz. 991, z późn. zm.).

[76] Odpowiednio na podstawie:
– § 9 ust. 2 rozporządzenia w sprawie postępowania z dokumentami elektronicznymi;
– § 31 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 22 maja 2006 r. […] (Dz.U. 2006, nr 98, poz. 680);
– art. 8 ust. 6 Ustawy z dnia 6 marca 2018 r. o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 1291, z późn. zm.);
– art. 131 Ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. – Prawo geologiczne i górnicze (t.j.: Dz.U. 2015, poz. 196, z późn. zm.);
– § 29 ust. 2–5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 marca 2004 r. […] (t.j.: Dz.U. 2014 r. poz. 991).

- dokumentacji oznaczonej symbolem kategorii archiwalnej „Bc" przechowywanej w jednostkach publicznej radiofonii i telewizji;
- wniosków o wpis do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG) oraz dokumentacji z nimi związanej;
- dokumentacji mierniczo-geologicznej przekazywanej przez przedsiębiorcę Prezesowi Wyższego Urzędu Górniczego po zakończeniu likwidacji zakładu górniczego;
- potwierdzeń odbioru przechowywanych w pomocniczym zbiorze dokumentów w sprawach rozpoznawanych w elektronicznym postępowaniu upominawczym oraz zapisów obrazu stanowiących protokół posiedzenia jawnego w aktach spraw w sądach powszechnych niezaliczonych do kategorii „A".

Podobny charakter ma zgoda generalna na brakowanie dokumentacji niearchiwalnej. Obecnie jej wydanie możliwe jest tylko w odniesieniu do dokumentów elektronicznych. Instytucja zgody generalnej znana byłą też wcześniejszym regulacjom o charakterze ogólnym do czasu wejścia w życie nowelizacji ustawy archiwalnej dokonanej w 2015 r[77].

Formułowany w literaturze fachowej postulat przeprowadzania selekcji aktotwórców oparty na założeniu, że nie wszystkie podmioty wytwarzają dokumentację, która spełnia przesłanki zaliczenia jej do materiałów archiwalnych, znalazł swoje odzwierciedlenie w art. 33 ustawy archiwalnej. Upoważnia on Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych lub dyrektora archiwum państwowego do ustalania w drodze aktów administracyjnych podmiotów publicznych jako wytwarzających materiały archiwalne i tym samym zobowiązanych do utworzenia w swych strukturach archiwów zakładowych. Posiadanie lub nieposiadanie statusu podmiotu wytwarzającego materiały archiwalne nie wpływa jednak na zakres obowiązku uzyskiwania zgody dyrektora archiwum państwowego na brakowanie dokumentacji niearchiwalnej, zakres uprawnień kontrolnych administracji archiwalnej czy tryb wprowadzania normatywów kancelaryjno-archiwalnych.

Jak już wspomniano, odmiennie przedstawia się kwalifikowanie do materiałów archiwalnych dokumentacji, która stanowi niepaństwowy zasób archiwalny. W odniesieniu do osób prawnych i jednostek organizacyjnych art. 13 ustawy archiwalnej pozostawia tę kwestię do samodzielnego uregulowania przez zarządzające nimi organy, które powinny mieć na uwadze jedyne ustawową definicję materiałów archiwalnych wchodzących do narodowego zasobu archiwalnego (art. 1).

[77] Odpowiednio: § 9 ust. 5–8 i § 12 rozporządzenia w sprawie postępowania z dokumentami elektronicznymi oraz art. 4 i 5 Ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz.U. 2015, poz. 566).

Posiadanie przez określone obiekty statusu materiałów archiwalnych powinien też ocenić organ administracji, jeśli podejmuje wobec nich przewidziane prawem działania, takie jak wydanie przez dyrektora archiwum państwowego decyzji o zabezpieczeniu znajdujących się w stanie zagrożenia materiałów archiwalnych przez przeniesienie ich do tego archiwum w celu przechowania (art. 12a), wydanie przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych zezwolenia na wywóz materiałów archiwalnych za granicę (art. 14), czy zlecenie przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w trybie art. 43a wykonywania wobec archiwaliów zadań w zakresie ich ewidencjonowania, przechowywania, opracowania, udostępniania lub zabezpieczenia. Również weryfikacja takiego statusu może nastąpić, gdy materiały wchodzą do państwowego zasobu archiwalnego poprzez przeniesienie ich własności w drodze sprzedaży, darowizny, dziedziczenia lub przepadku.

W art. 5 ust. 1 pkt 2 sformułowano wymóg przekazania materiałów archiwalnych narosłych w toku działania podmiotu publicznego do archiwum państwowego niezwłocznie po upływie 25 lat od ich wytworzenia, za czym kryje się założenie, że w tym czasie powinna wygasnąć przydatność dowodowa lub informacyjna tych materiałów dla ich twórcy. Jednak z przepisów szczególnych wynikają też inne terminy przekazania archiwaliów do archiwów państwowych, tak krótsze, jak przykładowo 10 lat w przypadku dokumentów elektronicznych, jak i dłuższe – choćby 80 lub 100 lat w przypadku ksiąg stanu cywilnego[78]. Modyfikacja terminu przekazania może również wynikać z powierzenia przechowywania archiwaliów w trybie art. 38 lub użyczenia w trybie art. 5 ust. 1e tej ustawy.

Przepisy innych ustaw wyłączają pewne rodzaje dokumentacji spod obowiązku przekazywania jej archiwom państwowym. Oprócz wskazanych już wniosków o wpis do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej oraz dokumentacji z nimi związanej, a także dokumentacji mierniczo-geologicznej przekazywanej przez przedsiębiorcę Prezesowi Wyższego Urzędu Górniczego po zakończeniu likwidacji zakładu górniczego, dotyczy to także dokumentacji związanej z nadaniem Numeru Identyfikacji Podatkowej (NIP) oraz aktualizowaniem danych zawartych w zgłoszeniach identyfikacyjnych[79].

Przepisy art. 5 ust. od 1a do 1g ustawy archiwalnej dotyczą postępowania z dokumentacją i archiwaliami podmiotów publicznych, które trwale zaprzestały działalności. Jest to ogólna regulacja stosowana podczas likwidacji każdego podmiotu publicznego (z wyjątkiem jednostek organizacyjnych obsługiwanych

[78] Odpowiednio na podstawie § 15 ust. 1 rozporządzenia w sprawie postępowania z dokumentami elektronicznymi i art. 128 ust. 1 Ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. […] (t.j.: Dz.U. 2020, poz. 463, z późn. zm.).

[79] Art. 13 ust. 2 Ustawy z dnia 13 października 1995 r. o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników (t.j.: Dz.U. 2012, poz. 1314, z późn. zm.) oraz odpowiednie podstawy prawne wskazane w przypisie nr 73.

przez archiwa wyodrębnione), umożliwiająca racjonalne rozdysponowanie dokumentacją pozostałą po likwidacji aktotwórcy oraz objęcie szczególną ochroną znajdujących się wśród niej materiałów archiwalnych. Te ostatnie powinny zostać niezwłocznie przekazane do archiwów państwowych, lecz w uzasadnionych przypadkach mogą również zostać na podstawie umowy lub porozumienia pozostawione w dyspozycji instytucji przejmującej zadania i kompetencje podmiotu zaprzestającego działalności.

W przypadku archiwaliów należących do niepaństwowego zasobu archiwalnego, ich przejecie do archiwum państwowego może się odbyć albo w związku z przeniesieniem własności tych materiałów (i tym samym włączeniem ich do państwowego zasobu archiwalnego), albo jedynie w związku z oddaniem ich na przechowanie, bez zmiany statusu własnościowego. Jedyny tryb przejęcia do archiwów państwowych takich archiwaliów o charterze przymusowym wynika z art. 44 ust. 1 ustawy archiwalnej. Zgodnie z nim, w sytuacji trwałego zaprzestania działalności przez niepaństwową jednostkę organizacyjną, jej materiały archiwalne stają się własnością Państwa, wchodzą do państwowego zasobu archiwalnego i podlegają przekazaniu do właściwej jednostki państwowej sieci archiwalnej wskazanej decyzją Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych[80].

Pewnej modyfikacji tych zasad dokonano wobec podmiotów przechowujących archiwalia w ramach realizacji zleconych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych zadań publicznych w zakresie ewidencjonowania, przechowywania, opracowania, udostępniania lub zabezpieczenia materiałów archiwalnych stanowiących ewidencjonowany niepaństwowy zasób archiwalny (art. 44 ust. 1a). W ich przypadku przesłanką do uruchomienia procedury przejęcia archiwaliów jest wszczęcie likwidacji lub ogłoszenie upadłości. Z przepisami szczególnymi, wyłączającymi zasady art. 44 ustawy archiwalnej, mamy do czynienia na gruncie prawa wyznaniowego. Przykładowo, w razie zniesienia kościelnej osoby prawnej Kościoła Katolickiego, jej majątek przechodzi na nadrzędną kościelną osobę prawną, a jeżeli taka osoba nie istnieje lub nie działa w Polsce, majątek ten przechodzi na Konferencję Episkopatu Polski lub Konferencję Wyższych Przełożonych Zakonnych[81].

Przedstawione wyżej ogólne zasady postępowania z dokumentacją i materiałami archiwalnymi podmiotów tak publicznych, jak i prywatnych zaprzestających działalności są modyfikowane przez przepisy szczególne. Istnieje szereg różnorodnych aktów prawnych przewidujących przekazywanie dokumentacji (w tym zakwalifikowanej lub mogącej zostać zakwalifikowaną do materiałów

[80] Wątpliwości, co do zgodności z konstytucją przyjętego rozwiązania, podnosi A. Niewęgłowski, *Art. 44*, [w:] M. Konstankiewicz, A. Niewęgłowski, op.cit., s. 496.

[81] Art. 59 Ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (t.j.: Dz.U. 2013, poz. 1169, z późn. zm.); A. Niewegłowski, *Art. 44*, [w:] M. Konstankiewicz, A. Niewęgłowski, op.cit., s. 513.

archiwalnych) różnym instytucjom w sytuacji likwidacji lub zaprzestania działalności przez jej twórców[82].

Samo przekazywanie materiałów archiwalnych do archiwów państwowych stało się również przedmiotem dość szczegółowych uregulowań. Art. 5 ust. 1c ustawy archiwalnej rozstrzyga, że związane z tym koszty ponosi organ lub jednostka organizacyjna przekazująca materiały do archiwum państwowego. W przypadku podmiotów publicznych, szczegółowe wymogi w zakresie przygotowania przekazywanych przez nie archiwaliów zostały określone w rozporządzeniu w sprawie postępowania z dokumentacją (w § od 5 do 8 oraz w załączniku nr 4 do rozporządzenia). Odmienne zasady zostały określone między innymi dla przekazywania materiałów archiwalnych mających postać dokumentów elektronicznych[83].

Odrębna regulacja dotyczy materiałów archiwalnych przekazywanych do archiwów państwowych przez prywatne podmioty o charakterze instytucjonalnym we wszystkich trybach przewidzianych w art. 44 ustawy archiwalnej[84], zaś regulacja szczególna w tym obszarze odnosi się do zlikwidowanych spółdzielni oraz organizacji spółdzielczych[85].

Zasady rozmieszczenia zasobu w archiwach państwowych zostały w pierwszym rzędzie określone w art. 25–26 ustawy archiwalnej. Dokonano w nich rozgraniczenia zadań pomiędzy archiwa centralne oraz nie mające takiego charakteru, odwołując się do kryterium proweniencji archiwaliów. Szczegółowe określenie właściwości archiwów obu rodzajów w zakresie przejmowania materiałów archiwalnych od podmiotów publicznych zostało dokonane w § od 13 do 16 oraz załączniku nr 5 do rozporządzenia w sprawie postępowania z dokumentacją.

Zarazem upoważniono Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych do wprowadzana odstępstw od zasad rozmieszczenia zasobu w archiwach państwowych (art. 27 ustawy archiwalnej). Podobny cel mają inne przepisy pozwalają-

---

[82] Przykładem może być § 5 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 24 lipca 2012 r. w sprawie substancji chemicznych, ich mieszanin, czynników lub procesów technologicznych o działaniu rakotwórczym lub mutagennym w środowisku pracy (t.j.: Dz.U. 2016, poz. 1117), który w razie likwidacji zakładu pracy przewiduje przekazanie państwowemu wojewódzkiemu inspektorowi sanitarnemu prowadzonego przez pracodawcę rejestru pracowników narażonych na działanie substancji o działaniu rakotwórczym lub mutagennym.

[83] § 17–21 rozporządzenia w sprawie postępowania z dokumentami elektronicznym; K. Pepłowska, *Kilka uwag na temat gromadzenia elektronicznego zasobu*, [w:] *Wokół metodyki archiwalnej. Księga dedykowana prof. Wiesławie Kwiatkowskiej w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, red. W. Chorążyczewski, A. Rosa, M. Żmudziński, Toruń 2018, s. 353–366.

[84] Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 14 października 2015 r. w sprawie warunków i trybu przekazywania do archiwów państwowych materiałów archiwalnych tworzących ewidencjonowany niepaństwowy zasób archiwalny (Dz.U. 2015 poz. 1733).

[85] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 4 kwietnia 1995 r. w sprawie sposobu i czasu przechowywania ksiąg i dokumentów zlikwidowanych spółdzielni oraz organizacji spółdzielczych (Dz.U. 1995, nr 47, poz. 248).

ce Naczelnemu Dyrektorowi Archiwów Państwowych na wskazania archiwum państwowego właściwego do przejmowania materiałów archiwalnych od niepaństwowej jednostki organizacyjnej, która trwale zaprzestała działalności, materiałów archiwalnych będących dokumentami elektronicznymi czy ksiąg stanu cywilnego z obszaru pozostałego po 1945 r. w granicach Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich[86].

Do rozstrzygania o rozmieszczeniu zasobu w sieci archiwalnej przepisy upoważniają niekiedy także inne organy. W myśl art. 25 ust. 2 ustawy o rzeczach znalezionych, w przypadku gdy rzecz znaleziona jest materiałem archiwalnym i stała się własnością Skarbu Państwa, wchodzi ona do zasobu archiwalnego tego archiwum państwowego, któremu została oddana na przechowanie na podstawie decyzji właściwego miejscowo wojewódzkiego konserwatora zabytków. Z kolei na podstawie art. 12 ustawy o restytucji do ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego należy gospodarowanie dobrami kultury odzyskanymi wskutek restytucji prowadzonej przez Rzeczpospolitą Polską, narodowymi dobrami kultury RP objętymi przepadkiem na rzecz Skarbu Państwa, a także dobrami kultury będącymi przedmiotem darowizn na rzecz Skarbu Państwa. W odniesieniu do materiałów archiwalnych minister może powierzyć Naczelnemu Dyrektorowi Archiwów Państwowych wykonywanie niektórych działań związanych z gospodarowaniem nimi jako dobrami kultury (ust. 3). W przypadku materiałów archiwalnych, które wiążą się z zakresem działania archiwów wyodrębnionych, powyższe uprawnienia minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego wykonuje w porozumieniu z ministrem lub innym organem właściwym dla odpowiedniego archiwum wyodrębnionego (ust. 6 i 7).

W obowiązujących przepisach prawa zastosowano znaną teorii i metodyce archiwalnej zasadę poszanowania historycznie ukształtowanego zasobu archiwalnego. W art. 25 ust. 2 zdefiniowano termin „zasób historyczny", używany w kilku jeszcze przepisach ustawy. Oznacza on materiały archiwalne zgromadzone w danym archiwum przed dniem wejścia w życie ustawy archiwalnej niezgodnie z określoną w niej właściwością dla danego rodzaju archiwów. Tym samym ustawodawca wyłączył obowiązek przemieszczania archiwaliów pomiędzy archiwami po wejściu w życie ustawy w celu dostosowania ich zasobów do zasad wprowadzonych jej przepisami. Stosowaniem tak wyrażonej zasady poszanowania historycznie ukształtowanego zasobu archiwalnego zostały objęte, oprócz archiwów państwowych o charakterze centralnym, archiwa państwowe nie mające charakteru centralnego (at. 26 ust. 2), niektóre archiwa wyodrębnione (art. 30 ust. 1), archiwa zakładowe szkół wyższych (art. 35 ust. 2) oraz archiwa

[86] Odpowiednio: art. 44 ust. 1 ustawy archiwalnej; § 15 ust. 1 rozporządzenia w sprawie postępowania z dokumentami elektronicznymi; art. 130 ust. 1 Ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. […] (t.j.: Dz.U. 2020, poz. 463, z późn. zm.).

niepaństwowych jednostek organizacyjnych (art. 45 ust. 3). Takie rozumienie tej zasady zakreśla też granice wskazanych w art. 9 ust. 2 wyłączeń stosowania prawa pierwokupu archiwaliów przysługującego archiwom państwowym i wyodrębnionym oraz znalazło swe odzwierciedlenie w przepisach określających zadania bibliotek i muzeów w zakresie działalności archiwalnej.

Do zasady poszanowania historycznie ukształtowanego zasobu zdaje się nawiązywać art. 13 ust. 1 ustawy o restytucji, który upoważnia ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego do nieodpłatnego przeniesienia własności dobra kultury (a więc i materiałów archiwalnych) stanowiącego mienie Skarbu Państwa, w szczególności dobra kultury odzyskanego wskutek restytucji, na rzecz podmiotu posiadającego zbiory, w skład których w przeszłości wchodziło przekazywane dobro kultury. Zakres tego przepisu jest jednak ograniczony w interesującym nas obszarze do państwowych i samorządowych instytucji kultury oraz archiwów uczelni publicznych oraz Polskiej Akademii Nauk.

Niekiedy jednak ustawodawca odchodzi od zasady poszanowania historycznie narosłego zasobu. Na podstawie wyraźnego przepisu materiały archiwalne z zasobu archiwów państwowych przekazane do Instytutu Pamięci Narodowej na zasadzie użyczenia przeszły na stan zasobu archiwalnego Instytutu Pamięci Narodowej[87].

Opracowanie materiałów archiwalnych

Stosunkowo niewiele uwagi przepisy prawa archiwalnego poświęcają nader istotnej funkcji archiwów, jaką jest opracowywanie zgromadzonego w nich zasobu. Jedynie art. 21 ust. 1 pkt 4 w związku z art. 21 ust. 1a ustawy archiwalnej upoważnia Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych do sprawowania nadzoru nad opracowaniem materiałów archiwalnych poprzez wydawanie zarządzeń podległym mu archiwom państwowym, w tym wskazówek metodycznych. Brak jest natomiast podstaw do przeprowadzenia standaryzacji metod opracowania archiwaliów w skali państwowej sieci archiwalnej, czy choćby sformułowania definicji legalnych kluczowych określeń. Zdefiniowano jedynie pojęcie zespołu archiwalnego, lecz tylko jako jednostki ewidencyjnej stosowanej w ewidencji wpływów w bibliotekach wchodzących w skład ogólnokrajowej sieci bibliotecznej[88].

[87] Art. 5 Ustawy z dnia 12 kwietnia 2019 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2019, poz. 992).

[88] Zał. nr 3 pkt 9 lit. e do Rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 29 października 2008 r. w sprawie sposobu ewidencji materiałów bibliotecznych (Dz.U. 2008, nr 205, poz. 1283). Na potrzebę pewnego ujednolicenia wskazuje zamieszczenie odwołania do szczególnych zasad określonych w ustawie archiwalnej odnośnie sposobu ujmowania archiwaliów w ewidencji zbiorczej mienia Skarbu Państwa w § 18 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 maja 2020 r. w sprawie sposobu ewidencjonowania mienia Skarbu Państwa (Dz.U. 2020, poz. 884).

Regulacją prawną o najszerszym zakresie, mającą istotne znaczenie dla opracowania archiwalnego, jest treść załącznika nr 4 do rozporządzenia w sprawie postępowania z dokumentacją, w którym określono m.in. wymogi w kwestii porządkowania i ewidencjonowania materiałów archiwalnych przekazywanych do archiwów państwowych. Podobny charakter w odniesieniu do archiwaliów w postaci elektronicznej mają § 17 i 18 rozporządzenia w sprawie postępowania z dokumentami elektronicznymi. Z kolei w art. 28a ustawy o IPN zobowiązano Instytut Pamięci Narodowej do publikacji na jego stronie internetowej inwentarza archiwalnego zawierającego opis całego zasobu na poziomie jednostki archiwalnej, wskazując obligatoryjne i fakultatywne elementy jej opisu[89].

Udostępnianie materiałów archiwalnych wraz z działalnością informacyjną i publikacyjną

Prawne regulacje dostępu do archiwaliów, czy też korzystania z nich, są istotnym czynnikiem wpływającym na urzeczywistnienie zasady publiczności archiwów i determinują zakres dostępu do zgromadzonego w nich zasobu. Przepisy prawa służą rozstrzyganiu przez archiwa kolizji pomiędzy prawem dostępu do zawartych w ich zasobie informacji, a interesami prawnymi podmiotów, których te informacje dotyczą, tudzież wymogami zabezpieczenia zasobu archiwalnego przed zniszczeniem lub uszkodzeniem. Należy jednak zauważyć, że istniejące regulacje prawne wprost odnoszą się tylko do dostępu do państwowego zasobu archiwalnego.

Tekst ustawy archiwalnej posługuje się terminem „udostępnianie materiałów archiwalnych", którego znaczenie należy zrekonstruować na podstawie jej art. 16d ust. 1 i 2. Istotny jest indywidualny charakter takiego działania, wyrażający się istnieniem podmiotu zainteresowanego udostępnieniem. Pierwszą z wymienionych w tych przepisach form udostępniania jest umożliwienie osobistego zapoznania się zainteresowanego zarówno z oryginalnymi materiałami archiwalnymi, jak i z ich reprodukcjami, połączone z możliwością utrwalania treści archiwaliów. Takie udostępnienie może mieć miejsce albo w dostosowanych do tego pomieszczeniach archiwum, albo za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Druga wskazana przez ustawodawcę forma udostępniania to przekazywanie informacji zawartych w materiałach archiwalnych w postaci ich reprodukcji albo pisemnej odpowiedzi na zapytanie. Działaniom tym towarzyszy wykonywanie usług archiwalnych obejmujących przeprowadzanie kwerend oraz sporządzanie kopi archiwaliów, a częściowo z nimi pokrywa się wydawanie na ich podstawie uwierzytelnionych odpisów, wyciągów i reprodukcji archiwa-

[89] Na wskazane mechanizmy prawne odnoszące się do opracowania archiwaliów i ich niedoskonałości uwagę zwróciła A. Laszuk, eadem, *Standardy de iure*, „Archiwista Polski" 2019, nr 2, s. 12–20.

liów oraz zaświadczeń. Poza granicami tak rozumianego udostępniania znajdują się wszelkie formy działalności popularyzatorskiej czy wydawniczej, pozwalające na zapoznanie się z treścią archiwaliów, lecz skierowane do niezindywidualizowanych odbiorców. Podobnie należy potraktować udostępnianie pomocy archiwalnych, które co prawda informują o treści materiałów archiwalnych, lecz nie są wymienione w art. 16d[90].

W swej treści przepisy ustawy archiwalnej zawierają katalog ogólnych zasad udostępniania państwowego zasobu archiwalnego. Jego trzon stanowią zasada bezpłatności udostępniania (art. 16c ust. 1) oraz sformułowane w art. 16a ust. 1 prawo dostępu do materiałów archiwalnych przysługujące każdemu.

Ograniczenia w udostępnianiu wynikają jedynie z wystąpienia którejś z okoliczności, spośród wskazanych w ustawie w formie zamkniętego wyliczenia. Po pierwsze może to być konieczność zachowania integralności składników państwowego zasobu archiwalnego zagrożonego uszkodzeniem, zniszczeniem lub utratą (art. 16b ust.1 pkt 3). Po drugie, takowe ograniczenia mogą wynikać z przepisów o ochronie informacji niejawnych lub przepisów o ochronie innych tajemnic ustawowo chronionych (art. 16b ust. 1 pkt 1). Tym samym ustawa archiwalna odsyła do dużej grupy aktów prawnych, w których określone informacje zostały objęte ograniczeniami jawności jako tajemnice[91]. Ma to istotne znaczenie, biorąc pod uwagę duże zróżnicowanie zasobu archiwalnego (zwłaszcza archiwów państwowych) pod względem proweniencyjnym i możliwość znalezienia się w nim informacji objętych niemal wszystkimi rodzajami tajemnic prawnie chronionych. Ponadto w art. 16b ust. 1 pkt 2 wyraźnie wskazano możliwość ograniczenia dostępu do materiałów archiwalnych ze względu na ochronę dóbr osobistych oraz danych osobowych. Po trzecie, w art. 16b ust. 2 ustanowiono cały szereg różnych okresów wyłączenia z udostępniania archiwaliów przez pewien przeciąg czasu, liczony od ich wytworzenia. Rozwiązanie to dotyczy aktów stanu cywilnego, indywidualnej dokumentacji medycznej, aktów notarialnych, dokumentacji ksiąg wieczystych, spraw sądowych i postępowań dochodzeniowych, ewidencji ludności oraz dokumentacji pracowniczej. Są to rodzaje archiwaliów, które – ze swej istoty – zawierają szczególnie wiele informacji o osobach fizycznych (także żyjących), w tym również takie, których nieuprawnione wykorzystanie może powodować naruszenie dóbr osobistych. Po upływie wskazanych w ustawie okresów karencji, udostępnianie przedmioto-

[90] D. Grot, *Ku przeszłości otwartej*…, s. 7–8 oraz 226–227 i 240–241. Odnośnie wydawania zaświadczeń, zob.: art. od 217 do 219 Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j.: Dz.U. 2020, poz. 256, z późn. zm.). Dla archiwów państwowych wykonywanie usług archiwalnych reguluje art. 16 ust. 2a, zaś wydawanie uwierzytelnionych odpisów, wyciągów i reprodukcji archiwaliów oraz zaświadczeń – art. 28 pkt 5 ustawy archiwalnej.

[91] Przegląd tych regulacji, w których ustanowiono ponad 160 rodzajów tajemnic, zawiera *Leksykon tajemnic*, red. G. Szpor, A. Gryszczyńska, Warszawa 2016.

wych archiwaliów odbywa się na zasadach ogólnych, a więc również z uwzględnieniem zasad ochrony dóbr osobistych i danych osobowych.

Zaprezentowane wyżej przesłanki odmowy udostępnienia materiałów archiwalnych mają charakter względny i w pewnych sytuacjach ich stosowanie może zostać wyłączone. W myśl art. 16 ust. 3 pkt 1 ograniczeń w dostępie wynikających z potrzeby ochrony integralności materiałów archiwalnych albo dóbr osobistych i danych osobowych nie stosuje się, jeżeli zainteresowany dostępem posiada szczególne uprawnienia albo realizuje cele korzystające ze szczególnej ochrony prawnej, które to uprawnienia lub cele są nadrzędne w stosunku do tych ograniczeń. Z kolei ograniczenia czasowe dostępu nie dotyczą tych podmiotów, które posiadają uprawnienia do dostępu do danych zawartych w tych materiałach (art. 16b ust. 3 pkt 2). Wreszcie w art. 16c ust. 4 zawarto normę kolizyjną nakazującą stosowanie przepisów odrębnych, jeśli zapewniają one szerszy dostęp do materiałów archiwalnych, niż wynikający z ustawy archiwalnej.

W niektórych przepisach ustawy archiwalnej traktujących o udostępnianiu państwowego zasobu archiwalnego jako ich adresaci występują podmioty zobowiązane. W myśl definicji zawartej w art. 16a ust. 2 są nimi archiwa państwowe, archiwa wyodrębnione, jednostki organizacyjne posiadające powierzony zasób archiwalny oraz biblioteki i muzea przechowujące materiały archiwalne. Określenie to nie obejmuje więc archiwów zakładowych.

Taki jest zakres podmiotowy art. 16e, będącego przepisem proceduralnym. Wynika z niego, że udostępnienie materiałów archiwalnych ma charakter czynności materialno-technicznej, czyli polega na przyjęciu od zainteresowanego zgłoszenia i umożliwieniu mu skorzystania z dostępu do archiwaliów, a więc z uprawnienia określonego w art. 16a ust. 1. Nie ma zatem potrzeby orzekania o prawie dostępu do archiwaliów. Jedynie w sytuacji, gdy zgłoszenie osoby zainteresowanej wskazuje, że mogą wystąpić ograniczenia w dostępie do interesujących ją archiwaliów, podmiot zobowiązany wszczyna z urzędu postępowanie w sprawie odmowy dostępu. W jego toku należy ustalić, czy rzeczywiście zachodzą okoliczności uzasadniające zastosowanie przewidzianych w art. 16b restrykcji w dostępie i – w zależności od tego – albo wydać decyzję w sprawie całkowitej albo częściowej odmowy dostępu do materiałów archiwalnych, albo decyzję o jego umorzeniu, jeśli nie zachodzą przesłanki stosowania ograniczeń. Do postępowania w sprawie odmowy dostępu do materiałów archiwalnych stosuje się przepisy Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego[92], a jedyną odmiennością jest termin na wydanie decyzji wynoszący 14 dni od dnia otrzymania zgłoszenia, wobec zasadniczego miesięcznego terminu na załatwienie sprawy administracyjnej.

Podmioty zobowiązane w rozumieniu art. 16a ust. 2 w zakresie prowadzonej przez siebie działalności archiwalnej (a więc także udostępniania archiwaliów)

[92] T.j.: Dz.U. 2016, poz. 23, z późn. zm.

zostały zwolnione z części obowiązków wynikających z przepisów rozporządzenia o ochronie danych[93]. Na podstawie art. 22b ust. 3 i 4 ustawy archiwalnej został ograniczony zakres prawa dostępu do danych i informacji na temat ich przetwarzania przysługującego osobie, której dane dotyczą (art. 15 rozporządzenia o ochronie danych). Wykonanie tego obowiązku następuje w zakresie, w jakim dane osobowe podlegające udostępnieniu mogą być ustalone za pomocą istniejących środków ewidencyjnych.

Z kolei w art. 22b ust. 1 pkt 2 ustawy archiwalnej zostało zawężone wynikające z art. 18 ust. 1 lit. a i b rozporządzenia o ochronie danych prawo do ograniczenia ich przetwarzania. Przysługuje ono osobie, której dane osobowe dotyczą, w przypadkach, gdy osoba ta kwestionuje prawidłowość danych osobowych lub ich przetwarzanie jest niezgodne z prawem. Istotą ograniczenia przetwarzania danych osobowych jest ich odpowiednie wyodrębnienie oraz brak (z pewnymi wyjątkami) możliwości wykonywania na nich innych operacji niż przechowywanie, w tym zakaz ich usuwania. Ustawa archiwalna pozwala ograniczyć to uprawnienie w zakresie niezbędnym do zapewnienia korzystania z materiałów archiwalnych zgodnie z ustawą, bez naruszania istoty ochrony danych osobowych zawartych w tych materiałach. Wyraźnie przy tym wskazano, że odnosi się to także do przypadków pierwotnego zbierania danych w sposób bezprawny oraz nieprawdziwości, nieścisłości lub niekompletności danych.

Z pewnymi odmiennościami i zarazem niejednolicie ukształtowane są zasady udostępniania zasobu archiwów wyodrębnionych. Wszystkich tych archiwów, z wyjątkiem IPN, dotyczą przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 2011 r.[94] Odmiennością tego aktu prawnego jest także uregulowanie w nim zasad dostępu do pomocy archiwalnych (§ 7 ust. 2) oraz wnoszenia opłat w przypadku ponoszenia przez archiwum dodatkowych kosztów związanych z udostępnianiem materiałów archiwalnych oraz za sporządzanie z nich reprodukcji (§ 16).

W całkowicie odrębny sposób uregulowano dostęp do materiałów archiwalnych (wraz z publikowaniem informacji w nich zawartych) znajdujących się w zasobie IPN. Kwestie te zawarto w art. od 30 do 38 ustawy o IPN. Specyficzne rozwiązanie, mogące posłużyć poszerzeniu dostępu do zasobu archiwalnego, przewiduje art. 22 tej ustawy. Na jego podstawie Prezes IPN otrzymał uprawnienia przysługujące Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Służbie Kontrwywiadu Wojskowego w zakresie znoszenia lub zmiany klauzul tajności dokumentów przekazanych do archiwum Instytutu. Dodatkowy tryb udostępniania wynika jeszcze z art. od 22 do 28 ustawy z 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści

[93] Zob.: S. Biliński, M. Cyrankiewicz-Gortyński, A. Fal, op.cit., s. 187–189.

[94] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 czerwca 2011 r. w sprawie sposobu i trybu udostępniania materiałów archiwalnych znajdujących się w archiwach wyodrębnionych (Dz.U. 2011, nr 196, poz. 1161).

tych dokumentów[95]. W zakresie dostępu do archiwaliów będących dokumentacją własną Instytutu obowiązują ogólne zasady wynikające z ustawy archiwalnej.

Udostępnianie materiałów archiwalnych przez archiwa zakładowe również zostało potraktowane przez ustawodawcę w sposób odrębny. Wspomniano już fakt, że nie zostały one zaliczone do kategorii podmiotów zobowiązanych w rozumieniu art. 16a ust. 2 ustawy archiwalnej, co powoduje ich przynajmniej częściowe wyłączenie spod ogólnych zasad udostępniania państwowego zasobu archiwalnego. Kluczowe znaczenie ma art. 35 ust. 3, zgodnie z którym korzystanie z archiwaliów przez podmioty zewnętrzne w stosunku do tego, w którym funkcjonuje archiwum zakładowe, możliwe jest po uzyskaniu zezwolenia kierownika jednostki organizacyjnej, w której istnieje archiwum zakładowe.

Nasuwają się w tym miejscu pytania odnośnie zakresu swobody podmiotu wydającego zezwolenie na korzystanie z materiałów archiwalnych. Nie można abstrahować od norm rangi konstytucyjnej ustanawiających prawo do uzyskania informacji o działalności władzy publicznej. Do uwzględnienia jest także zamknięty katalog przesłanek odmowy dostępu ustanowiony w art. 16b ust. 1 i 2 oraz wskazane w 16b ust. 3 i w art. 16c ust. 4 okoliczności uzasadniające odstąpienie od restrykcji, gdyż oba cytowane artykuły nie odwołują się do terminu „podmioty zobowiązane", co każe przyjąć, że mają one szerszy podmiotowo zakres.

Należy jeszcze dodatkowo podkreślić, że omawiana regulacja art. 35 ust. 3 ustawy archiwalnej dotyczy wyłącznie udostępniania w archiwach zakładowych materiałów archiwalnych, gdyż tak jest rozumiany zasób archiwum zakładowego. To – oraz przywołany wcześniej aspekt konstytucyjnych praw dostępu do informacji – wskazuje na to, że kwestie udostępniania w archiwach zakładowych należy lokować na styku przepisów ustaw o dostępie do informacji publicznej oraz o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego[96].

Przepisy ustawy archiwalnej dotyczące dostępu do niepaństwowego zasobu archiwalnego mają w gruncie rzeczy charakter szczątkowy. Prywatnym podmiotom o charakterze instytucjonalnym zagwarantowano jedynie autonomię w zakresie ustalania zasad ich udostępniania (art. 45 ust. 2). W tej sytuacji istotne znaczenie mają inne regulacje, w szczególności dotyczące ochrony dóbr osobistych, danych osobowych czy własności intelektualnej. Należy też mieć na uwadze fakt, że Konstytucja jako podmioty zobowiązane do udzielania informacji publicznej wymienia organy samorządu gospodarczego i zawodowego,

[95] Ustawa z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów (t.j.: Dz.U. 2020, poz. 306, z późn. zm.).

[96] Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 1429); Ustawa z dnia 25 lutego 2016 r. o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 1446); M. Jabłoński, *Udostępnienie informacji publicznej w formie wglądu do dokumentu*, Wrocław 2013, s. 116–118 i s. 150–162.

zaś ustawa z 2001 r. o dostępie do informacji publicznej dodaje do nich partie polityczne oraz niektóre związki zawodowe i związki pracodawców. Otwartą pozostaje jeszcze kwestia, w jakim zakresie właściciele niepaństwowego zasobu archiwalnego mogą być adresatami norm zawartych w rozporządzeniu o ochronie danych, a dotyczących przetwarzania danych osobowych niezbędnych do celów archiwalnych w interesie publicznym.

Poza zakresem udostępniania, rozumianym zgodnie z art. 16d ust. 1 i 2 ustawy archiwalnej, znajdują się pewne działania podejmowane przez archiwa, które również skutkują możliwością zapoznania się z materiałami archiwalnymi lub informacjami o ich treści. Chodzi tu, po pierwsze, o udostępnianie pomocy archiwalnych zawierających opisy archiwaliów, a po drugie samych archiwaliów lub ich reprodukcji (w tym mikrofilmów i odwzorowań cyfrowych) w formie niezindywidualizowanej (nie będących odpowiedziami na żądania konkretnych podmiotów), w szczególności na wystawach, pokazach i w sieci komputerowej. Odpowiada to więc przynajmniej częściowo działalności informacyjnej, popularyzatorskiej czy wydawniczej archiwów.

Wobec milczenia przepisów ustawy archiwalnej na temat zasad czynienia takiego dostępu do materiałów archiwalnych lub informacji o ich treści, przynajmniej w części tego obszaru, zastosowanie winny znaleźć unormowania ustawy z 2016 r. o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego, która zawiera przepisy wprost odnoszące się do archiwów[97].

Do kręgu adresatów przepisów tej ustawy (określanych jako podmioty zobowiązane) należą zasadniczo instytucje prowadzące działalność archiwalną w zakresie państwowego zasobu archiwalnego, w szczególności archiwa państwowe, wyodrębnione i zakładowe (z wyjątkiem archiwów wyodrębnionych i zakładowych funkcjonujących w podmiotach wyłączonych z zakresu cytowanej ustawy, na podstawie jej art. 4). Jako informację sektora publicznego należy rozumieć każdą treść lub jej część, niezależnie od sposobu utrwalenia, w szczególności w postaci papierowej, elektronicznej, dźwiękowej, wizualnej lub audiowizualnej,

[97] Ustawa z dnia 25 lutego 2016 r. […] (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 1446). Ustawa ta implementuje Dyrektywę 2003/98/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 17 listopada 2003 r. w sprawie ponownego wykorzystywania informacji sektora publicznego (Dz. Urz. UE L 2003, nr 345, s. 90) zmienioną dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej 2013/37/UE z dnia 26 czerwca 2013 r. zmieniającą dyrektywę 2003/98/WE w sprawie ponownego wykorzystywania informacji sektora publicznego (Dz. Urz. UE L 2013, nr 175, s. 1). Dyrektywa z 2003 r. została zastąpiona przez Dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1024 z dnia 20 czerwca 2019 r. w sprawie otwartych danych i ponownego wykorzystywania informacji sektora publicznego (Dz. Urz. UE L 2019, nr 172, s 56). Implementacji tej nowej dyrektywy służy projekt ustawy o otwartych danych i ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego, https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12337400 [dostęp: 24.08.2020]; B. Fischer, A. Piskorz-Ryń, M. Sakowska-Baryła, J. Wyporska-Frankiewicz, *Ustawa o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego*, wyd. 2., Warszawa 2019; M. Konstaniewicz, *Ważniejsze akty prawne regulujące postępowanie z dokumentacją (część IX)*, „Archiwista Polski" 2016, nr 4, s. 72–79.

będącą w posiadaniu podmiotów zobowiązanych. Określenie „udostępnianie" w tej ustawie odnosi się do czynienia informacji dostępnej dla wszystkich zainteresowanych, np. poprzez udostępnienie jej w sieci komputerowej, natomiast określenie „przekazywanie informacji" dotyczy trybu wnioskowego, w którym zindywidualizowany podmiot otrzymuje taką informację na swoje żądanie.

W ustawie zostały określone zasady udostępniania i przekazywania informacji sektora publicznego, z zasadą równego traktowania na czele (art. 8) oraz warunki, na jakich mogą być one ponownie wykorzystywane i ograniczenia w tym zakresie. Szczególny status uzyskały w jej przepisach archiwa (obok bibliotek i muzeów). Po pierwsze, w odniesieniu do nich, prawo do ponownego wykorzystywania podlega ograniczeniu w zakresie informacji sektora publicznego w przypadku, gdy pierwotnym właścicielem autorskich praw majątkowych lub praw pokrewnych były podmioty inne niż podmioty zobowiązane, a czas trwania tych praw nie wygasł (art. 6 ust. 4 pkt 4). Po drugie, zostały one w art. 14 ust. 2 upoważnione do określenia dodatkowych warunków wykorzystywania zbiorów o charakterze martyrologicznym oraz zawierających godło, barwy i hymn Rzeczypospolitej Polskiej, a także herby, reprodukcje orderów, odznaczeń lub odznak honorowych, odznak lub oznak wojskowych bądź innych odznaczeń, jak również informacji powiązanych z obiektami objętymi roszczeniami osób trzecich lub niebędącymi własnością podmiotu zobowiązanego. Po trzecie, w przypadku, jeśli odmawiają wyrażenia zgody na ponowne wykorzystywanie informacji sektora publicznego ze względu na m.in. prawa autorskie i prawa pokrewne przysługujące podmiotom innym niż podmioty zobowiązane, to są zwolnione (na podstawie art. 23 ust. 6, zdanie ostatnie) z obowiązku wskazania podmiotu, który posiada te prawa albo licencjodawcy, od którego podmiot zobowiązany uzyskał dany przedmiot praw własności intelektualnej.

Na marginesie zapewnienia szeroko rozumianego dostępu do zasobu archiwalnego pojawiają się zagadnienia związane z prawem autorskim, zawsze w tych sytuacjach, gdy materiały archiwalne ucieleśniają utwory lub przedmioty praw pokrewnych (fonogramy i wideogramy). Archiwa są wprost wymienione obok bibliotek i szkół w art. 28 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych[98], który pozwala im na udostępnianie nieodpłatnie egzemplarzy utworów rozpowszechnionych, sporządzanie egzemplarzy rozpowszechnionych utworów w celu uzupełnienia, zachowania lub ochrony własnych zbiorów oraz na udostępnianie zbiorów dla celów badawczych lub poznawczych za pośrednictwem końcówek systemu informatycznego znajdujących się na terenie tych jednostek.

Z kolei art. 35^5 tej samej ustawy upoważnia archiwa (obok innych instytucji kulturalnych, naukowych i oświatowych oraz publicznych organizacji radiowych i telewizyjnych) do korzystania ze znajdujących się w ich zbiorach utworów osieroconych poprzez ich zwielokrotnianie i udostępnianie publicznie

[98] Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. […] (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 1231, z późn. zm.).

w celu realizacji służących interesowi publicznemu statutowych zadań. Utworami osieroconymi są utwory, wobec których nie wygasły jeszcze autorskie prawa majątkowe, lecz nie zostały ustalone lub odnalezione podmioty, którym te prawa przysługują, co uniemożliwia wystąpienie do uprawnionych podmiotów o wyrażenie zgody na korzystanie z takich utworów wkraczające w zakres monopolu autorskoprawnego. Możliwość wykorzystywania utworów osieroconych została ograniczona do dzieł opublikowanych w książkach, dziennikach, czasopismach lub innych formach publikacji drukiem, a także utworów audiowizualnych, utworów zamówionych lub włączonych do utworów audiowizualnych lub utrwalonych na wideogramach lub fonogramach[99].

Wszystkie formy korzystania z utworów nie mogą naruszać monopolu podmiotu, któremu przysługują autorskie prawa majątkowe i dlatego przepisy o dozwolonym użytku utworów, jako wyjątki naruszające ten monopol, muszą być interpretowane ściśle. Pewnym problemem jest ustalenie, jakim konkretnie kategoriom podmiotów wskazane wyżej uprawnienia przysługują. Ani ustawa o prawie autorskim nie zawiera własnej definicji używanego przez siebie określenia „archiwum", ani nie wyjaśnia tego terminu ustawa archiwalna. Ponadto przytłaczającą większość archiwów, jak choćby archiwa państwowe, wyodrębnione czy zakładowe, stanowią jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej[100].

W kontekście udostępniania archiwaliów lub ich odwzorowań przy pomocy systemu teleinformatycznego, należy mieć na uwadze kwestię dostępności cyfrowej stron internetowych lub aplikacji mobilnych prowadzonych przez archiwa będące podmiotami publicznymi, co niedawno stało się również przedmiotem regulacji[101]. Wyłączono jej stosowanie do takich elementów stron internetowych i aplikacji mobilnych jak m.in. treści prezentujące materiały archiwalne w rozumieniu art. 1 ustawy archiwalnej, których nie można przedstawić w sposób dostępny cyfrowo, gdyż utworzenie dostępnej cyfrowo prezentacji wiązałoby się z utratą autentyczności powielanego elementu lub nie jest możliwe z przyczyn technicznych, lub wiązałoby się z poniesieniem nadmiernych kosztów (art. 3 ust. 2 pkt 7 cytowanej ustawy). Zarazem każdy ma prawo wystąpić z żądaniem

[99] Zasady takiego wykorzystywania utworów osieroconych określono w art. od 35^6 do 35^8 prawa autorskiego, które implementuje Dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/28/UE z dnia 25 października 2012 r. w sprawie niektórych dozwolonych sposobów korzystania z utworów osieroconych (Dz. Urz. UE L 2012, nr 299, s. 5). Zob.: D. Grot, *Ku przeszłości otwartej*..., s. 285–288.

[100] Szerzej o aspektach autorskoprawnych w działalności archiwów, zob.: A. Niewęgłowski, M. Poźniak-Niedzielska, A. Przyborowska-Klimczak, *Ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturalnego*, red. M. Poźniak-Niedzielska, Warszawa 2015, s. 78–115.

[101] Ustawa z dnia 4 kwietnia 2019 r. o dostępności cyfrowej stron internetowych i aplikacji mobilnych podmiotów publicznych (Dz.U. 2019, poz. 848), szczególnie jej art. 5 oraz załącznik do ustawy. Ustawa ta wdraża Dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/2102 z dnia 26 października 2016 r. w sprawie dostępności stron internetowych i mobilnych aplikacji organów sektora publicznego (Dz. Urz. UE L 2016, nr 327, s. 1).

udostępniania za pomocą alternatywnego sposobu dostępu także elementów stron internetowych wyłączonych ze stosowania wymogów dostępności (art. 18 cytowanej ustawy).

Działania o charakterze towarzyszącym

Na odrębne potraktowanie zasługują działania kontrolne prowadzone przez organy administracji archiwalnej, gdyż powinny one umożliwić ocenę wielu aspektów działalności archiwalnej prowadzonej przez różne podmioty. Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych został upoważniony (art. 21 ust. 2 ustawy archiwalnej) do kontroli przestrzegania przepisów o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach przez podmioty prowadzące działalność w zakresie państwowego zasobu archiwalnego (wymienione w art. 22), z wyłączeniem archiwów wyodrębnionych. Z kolei do kompetencji archiwów państwowych należy (art. 28 ust. 1 pkt 3 ustawy archiwalnej) kontrola postępowania z materiałami archiwalnymi wchodzącymi do państwowego zasobu archiwalnego oraz dokumentacją niearchiwalną, powstałą i zgromadzoną w państwowych i samorządowych organach i jednostkach organizacyjnych, bez względu na miejsce i tytuł prawny przechowywania tych materiałów lub dokumentacji, jednak z wyłączeniem organów posiadających archiwa wyodrębnione. Tryb wykonywania obu rodzajów kontroli został określony w art. od 21a do 21d ustawy archiwalnej.

Prowadzenie działalności archiwalnej wymaga nie tylko odpowiedniego zaplecza organizacyjnego czy technicznego, ale również kadrowego, w tym posiadania przez personel odpowiednich kompetencji. Zwłaszcza mniejsze instytucje administrujące archiwaliami mogą w tym zakresie potrzebować pomocy ze strony podmiotów o większym potencjale, a w szczególności ze strony administracji archiwalnej. Ta ostatnia swe działania mogące przyczynić się do podniesienia kompetencji osób odpowiedzialnych za prowadzenia archiwów opiera na art. 21 ust. 1 pkt 9 oraz art. 28 ust. 1 pkt 6 ustawy archiwalnej. W przepisach tych do zadań odpowiednio Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych i archiwów państwowych zaliczono popularyzację wiedzy o materiałach archiwalnych i archiwach oraz prowadzenie działalności informacyjnej. Szerokie znaczenie użytych w nim określeń pozwala objąć nimi również przekazywanie wiedzy o uznawanych za właściwe sposobach postępowania z archiwaliami, w szczególności o zasadach ich gromadzenia, zabezpieczenia, opracowywania czy udostępniania

Jedyny przewidziany w prawie mechanizm wsparcia finansowego dedykowany działalności archiwalnej niektórych podmiotów prywatnych zawarto w art. 43a ustawy archiwalnej. Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych może zlecać realizację zadań publicznych w zakresie ewidencjonowania, przechowywania, opracowania, udostępniania lub zabezpieczenia materiałów archiwalnych stanowiących ewidencjonowany niepaństwowy zasób archiwalny. Przedmiotem tych działań mogą być zatem materiały archiwalne stanowiące

własność podmiotów instytucjonalnych, w tym także nabyte przez nie materiały wytworzone przez osoby fizyczne.

Zlecanie wykonywania tychże zadań odbywa się w trybie ustawy z 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie po przeprowadzeniu otwartego konkursu ofert[102]. W świetle tej ostatniej ustawy zleceniobiorcami mogą być, po pierwsze, zdefiniowane w niej organizacje pozarządowe, czyli osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej (z wyłączeniem niektórych kategorii podmiotów), o ile nie są jednostkami sektora finansów publicznych w rozumieniu ustawy o finansach publicznych i jednocześnie nie działają w celu osiągnięcia zysku, czyli w praktyce przede wszystkim stowarzyszenia i fundacje. Po drugie, mogą to być zrównane z poprzednią grupą (niekiedy po spełnieniu dodatkowych warunków) podmioty działające na podstawie przepisów prawa wyznaniowego, spółdzielnie socjalne i kluby sportowe.

Brzmienie art. 28 ust. 1 pkt 5 ustawy archiwalnej wskazuje, że zakłada ona prowadzenie przez archiwa państwowe prac naukowych oraz wydawniczych w dziedzinie archiwistyki i dziedzin pokrewnych. Natomiast na Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych nałożono obowiązek sprawowania nadzoru nad tą działalnością (art. 21 ust. 1 pkt 5). Koresponduje z tym art. 40 ust. 2 ustawy archiwalnej, który dopuszcza zatrudnianie pracowników naukowych zarówno w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, jak i w archiwach państwowych. Status prawny tychże pracowników naukowych określony jest jednocześnie przez niektóre przepisy ustaw z 2010 r. o instytutach badawczych i z 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych[103]. Problemem wymagającym odrębnych rozważań jest ulokowanie archiwów w systemem finansowania badań naukowych. Inną kategorią archiwów, których charakter jako instytucji naukowych został wprost wskazany przez prawo, są archiwa Polskiej Akademii Nauk, będące pomocniczymi jednostkami naukowymi Akademii. W przypadku Instytutu Pamięci Narodowej wśród jego ustawowych zdań wskazano na udzielanie informacji na temat zgromadzonych dokumentów oraz publikowanie wydawnictw naukowych i popularnonaukowych, w tym inwentarzy archiwalnych[104].

---

[102] Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (t.j.: Dz.U. 2016, poz. 239, z późn. zm.).

[103] Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych (t.j.: Dz.U. 2015, poz. 1095); Ustawa z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz.U. 2013, poz. 269, z późn. zm.). Na trudności wynikające z takiego uregulowania prowadzenia działalności naukowej uwagę zwrócił P. Pietrzyk, idem, *Współczesne uwarunkowania i perspektywy działalności naukowej archiwów – próba diagnozy*, „Archeion" 2019, t. 120, s. 26–30, https://www.ejournals.eu/Archeion/2019/120/art/16247/ [dostęp: 1.10.2020].

[104] Odpowiednio: art. 68 Ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Polskiej Akademii Nauk (t.j.: Dz.U. 2015, poz. 1082) oraz art. 53 pkt 3 ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej.

Zakończenie

Obecna postać prawnych regulacji prowadzenia działalności archiwalnej jest wynikiem przekształceń porządku normatywnego zachodzących w ciągu ponad 20 ostatnich lat. Wiodące znaczenie zachowuje wielokrotnie nowelizowana ustawa z 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, choć bardzo duża część unormowań zawarta jest w innych, bardzo licznych, aktach prawnych. Wiele elementów systemu prawnej ochrony archiwaliów zostało ostatnio poddanych reżimowi ustawodawstwa dotyczącego ochrony zabytków czy szerzej rozumianych dóbr kultury. Związane z niemal wszystkimi funkcjami archiwów rozstrzygnięcia zawiera regulacja poświęcona ochronie danych osobowych. Dostęp do materiałów archiwalnych oraz informacji na ich temat stał się także domeną przepisów normujących udostępnianie oraz ponowne wykorzystywanie informacji znajdujących się w dyspozycji podmiotów publicznych. Funkcjonowanie niektórych rodzajów archiwów lub postępowanie z określonymi typami dokumentacji jest regulowane przepisami odrębnymi rangi ustawowej i podustawowej. Wszystko to obniża spójność regulacji i powoduje trudności w interpretowaniu licznych norm, często zachodzących nawzajem na siebie. Pojawia się także wątpliwość, czy specyfika działalności archiwalnej jest zawsze należycie uwzględniana w regulacjach o szerszych zakresach.

Sformułowana w ustawie archiwalnej definicja materiałów archiwalnych wchodzących do narodowego zasobu archiwalnego ma wiodące znaczenie dla interpretacji tej ustawy, gdyż wyznacza jej zakres przedmiotowy. Jest także, niekiedy poprzez wyraźne odesłania, stosowana do wyjaśniania postanowień innych aktów prawnych. Jednocześnie w samej ustawie archiwalnej, ale też w niektórych odrębnych aktach, funkcjonują inne – szersze rozumienia archiwaliów. Wszystkie one powinny odwoływać się zarówno do wartości materiałów archiwalnych jako dóbr kultury czy świadectw na temat przeszłości, ale również do ich walorów informacyjnych i dowodowych, choćby ze względu na ich znaczenie dla obrotu prawnego. Dodatkowo uwzględnienia wymaga dynamiczny rozwój elektronicznych form tworzenia, przechowywania i udostępniania informacji.

Kluczowe znaczenie ma podział narodowego zasobu archiwalnego pod względem kryterium własnościowego na państwowy i niepaństwowy zasób archiwalny, wraz z dalszym różnicowaniem statusów obu tych części, niekiedy wynikającym z innych ustaw. Podział ten jest odzwierciedleniem rozstrzygnięć konstytucyjnych z jednej strony nakładających szczególne rygory na sposób traktowania mienia czy zasobów publicznych, z drugiej ustanawiających ograniczenia w ingerowaniu we własność prywatną. Przekłada się to na dużą szczegółowość i rygorystyczność unormowań odnoszących się do państwowego zasobu archiwalnego oraz znacznie większą powściągliwość prawodawcy wobec niepaństwowego zasobu, wyrażającą się także skromną liczbą narzędzi o cha-

rakterze władczym przewidzianych dla jego ochrony. Jednocześnie pojawić się może wątpliwość co do nie uwzględnienia w tej konstrukcji szczególnej roli samorządów zawodowych czy podmiotów prywatnych wykonujących zadania publiczne lub finansowanych ze środków publicznych, co powinno przekładać się na sytuacje prawną powstającej w nich dokumentacji.

Osobnych badań wymaga nieporuszona szczegółowo problematyka statusu konkretnych rodzajów archiwów, ich zróżnicowania, a także płaszczyzn ich współdziałania. Pewnym problemem może być brak ustawowej definicji archiwum, zwłaszcza w sytuacji, gdy pokrewne instytucje biblioteczne i muzealne mogą się taką posługiwać. Sytuacji nie ułatwia fakt, że definicja działalności archiwalnej, pozwalająca ujmować archiwa w sposób funkcjonalny, została ograniczona tylko do sfery państwowego zasobu archiwalnego. Warto podkreślić także zróżnicowanie szczegółowości regulacji w odniesieniu do różnych funkcji składających się na działalność archiwalną, które dobrze ilustruje sposób potraktowania przez prawodawcę opracowania archiwalnego.

Prawna ochrona materiałów archiwalnych, mająca zapewnić ich możliwie najdłuższe przechowywanie, w istocie poważnie ingeruje w wykonywanie praw przysługujących ich właścicielom. Chodzi tu o zakaz niszczenia archiwaliów, obowiązek stosowania właściwych środków ochrony, a także ograniczenia w przenoszeniu własności. Nie bez znaczenia są również mechanizmy prawne służące ochronie stanu posiadania właścicieli archiwaliów, jak i ograniczaniu skutków jego naruszeń. Stosunkowo nowym wyzwaniem jest pogodzenie uprawnień pozwalającym osobom, których dotyczą zapisy informacji na ingerowanie w ich treść (w tym prawa do bycia zapomnianym w europejskich regulacjach ochrony danych osobowych) z koniecznością ochrony nienaruszalności formy i treści materiałów archiwalnych.

W zakresie gromadzenia archiwaliów najbardziej szczegółowe uregulowania dotyczą dokumentacji z mocy prawa wchodzącej do państwowego zasobu archiwalnego. W dążeniu do zabezpieczenia współcześnie powstających źródeł historycznych ustanowiono zasady postępowania z całością dokumentacji w podmiotach publicznych, począwszy od momentu jej narastania, aż po brakowanie lub archiwizację, wyposażając administrację archiwalną w stosowne kompetencje nadzorcze, pozwalające na prowadzenie selekcji archiwalnej na wielu etapach.

Oprócz przepisów ustawy archiwalnej i jej aktów wykonawczych, duże znaczenie w tym zakresie mają liczne rozporządzenia wydawane na podstawie innych ustaw. Przypisują one określonej w nich dokumentacji status materiałów archiwalnych bądź też wskazują na odmienne tryby jej kwalifikowania, wyrażania zgody na brakowanie czy przekazywania do archiwów państwowych. Co znamienne, do wydawania tych rozporządzeń upoważniona jest całkiem liczna grupa organów, co nasuwa pytanie o spójność takiego systemu regulacji. Stosowanie licznych przepisów szczególnych niesie ze sobą pewne trudności interpre-

tacyjne, stąd też powinno być ograniczone tylko do przypadków, gdy niezbędne jest uwzględnienie szczególnej sytuacji określonego rodzaju dokumentacji lub statusu jej twórcy. Na pogłębioną analizę, z tych samych powodów, zasługują równie liczne regulacje, szczególne dotyczące postępowania z dokumentacją w razie likwidacji jej twórcy, zarówno mającego status podmiotu publicznego, jak i prywatnego.

W obszarze udostępniania archiwaliów rolą prawa wydaje się dostarczenie narzędzi pozwalających archiwom na rozstrzyganie kolizji pomiędzy, z jednej strony, prawem dostępu do materiałów archiwalnych, zaś z drugiej – obowiązkiem zabezpieczenia wieczyście przechowywanej dokumentacji oraz ochrony interesów, praw i wolności podmiotów, których dotyczy treść archiwaliów. Umocowanie w porządkach prawnych posiadają uprawnienia dostępu do informacji, zwłaszcza znajdującej się w gestii podmiotów publicznych, co w znacznej mierze związane jest z rozwojem i upowszechnieniem się techniki cyfrowej. Szczególnie archiwa bieżące czy, szerzej ujmując, zasób archiwalny pozostający jeszcze w dyspozycji aktotwórców, jest newralgicznym obszarem zachodzenia na siebie zakresów regulacji prawa archiwalnego, ale także przepisów o dostępie do informacji publicznej czy o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego. Z kolei rozbudowane ostatnio regulacje ochrony danych osobowych przyznają szereg uprawnień osobom, których dotyczą przetwarzane dane, również zawarte w archiwaliach.

Podmiotom wytwarzającym dokumentację wchodzącą do niepaństwowego zasobu archiwalnego pozostawiona została pełna swoboda w zakresie kształtowania tego zasobu i ewentualnego przekazywania go publicznym instytucjom archiwalnym. Wyjątkiem jest, budząca wątpliwości pod względem konstytucyjnym, instytucja prawna przymusowego przejmowania do państwowego zasobu archiwalnego archiwaliów po prywatnych instytucjach w razie zaprzestania przez nie działalności, której skuteczność jako narzędzia zabezpieczania narastającego zasobu wymaga bliższego zbadania. Znaczny zakres swobody w kwestii zapewnienia dostępu do niepaństwowego zasobu archiwalnego został pozostawiony w ustawie archiwalnej jego właścicielom. Z braku tych regulacji, w omawianym obszarze na znaczeniu zyskują przepisy prawa cywilnego, autorskiego czy ochrony danych osobowych. Skromny zestaw instrumentów o charakterze władczym, przysługujących wobec tych podmiotów administracji archiwalnej, oznacza dla tej ostatniej konieczność korzystania z form niewładczych, w tym popularyzowania zasad właściwego traktowania archiwaliów.

Celem niniejszego artykułu było ustalenie katalogu aktualnie obowiązujących norm prawnych dotyczących działalności archiwalnej w kontekście ich znaczenia dla poszczególnych zadań archiwów określonych przez teorię archiwistyki. Pozwoliło to na wskazanie wielu obszarów wymagających pogłębienia refleksji i dalszych badań, w szczególności w kierunku rozpoznania praktyki stosowania tych regulacji i ich konsekwencji dla stanu zachowania i dostępności korpusu

źródeł archiwalnych. W dalszej perspektywie może to prowadzić do identyfikacji formalnych barier dla sprawnego prowadzenia działalności archiwalnej i do sformułowania postulatów dokonania zmian legislacyjnych.

Źródła

Drugi Protokół sporządzony w Hadze dnia 26 marca 1999 r. do Konwencji o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, podpisanej w Hadze dnia 14 maja 1954 r. (Dz.U. 2012, poz. 248).

Dyrektywa 2003/98/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 17 listopada 2003 r. w sprawie ponownego wykorzystywania informacji sektora publicznego (Dz. Urz. UE L 2003, nr 345, s. 90).

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/2102 z dnia 26 października 2016 r. w sprawie dostępności stron internetowych i mobilnych aplikacji organów sektora publicznego (Dz. Urz. UE L 2016, nr 327, s. 1).

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1024 z dnia 20 czerwca 2019 r. w sprawie otwartych danych i ponownego wykorzystywania informacji sektora publicznego (Dz. Urz. UE L 2019, nr 172, s. 56).

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/28/UE z dnia 25 października 2012 r. w sprawie niektórych dozwolonych sposobów korzystania z utworów osieroconych (Dz. Urz. UE L 2012, nr 299, s. 5).

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/60/UE z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie zwrotu dóbr kultury wyprowadzonych niezgodnie z prawem z terytorium państwa członkowskiego, zmieniająca rozporządzenie (UE) nr 1024/2012 (wersja przekształcona) (Dz. Urz. UE L 2014, nr 159, s. 1).

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej 2013/37/UE z dnia 26 czerwca 2013 r. zmieniającą dyrektywę 2003/98/WE w sprawie ponownego wykorzystywania informacji sektora publicznego (Dz. Urz. UE L 2013, nr 175, s. 1).

Konstytucja Rzeczpospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483, z późn. zm.).

Konwencja dotycząca środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury, sporządzona w Paryżu dnia 17 listopada 1970 r. (Dz.U. 1974, nr 20, poz. 106).

Konwencja o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego wraz z Regulaminem wykonawczym do tej Konwencji oraz Protokół o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, podpisane w Hadze dnia 14 maja 1954 r. (Dz.U. 1957, nr 46, poz. 212).

Projekt ustawy o otwartych danych i ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego, https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12337400, [dostęp: 24.08.2020].

Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 19 sierpnia 2015 r. w sprawie krajowego rejestru utraconych dóbr kultury (Dz. U. 2015, poz. 1275).

Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 11 października 2018 r. w sprawie sposobu przekazywania, przechowywania i udostępniania dokumentów z wyborów (Dz.U. 2018, poz.1995).

Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 14 października 2015 r. w sprawie warunków i trybu przekazywania do archiwów państwowych materiałów archiwalnych tworzących ewidencjonowany niepaństwowy zasób archiwalny (Dz.U. 2015 poz. 1733).

Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 2 lipca 2015 r. w sprawie nagród za znalezienie zabytków lub materiałów archiwalnych (Dz.U. 2015, poz. 979).

Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 20 października 2015 r. w sprawie klasyfikowania i kwalifikowania dokumentacji, przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych i brakowania dokumentacji niearchiwalnej (t. j.: Dz.U. 2019, poz. 246).

Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 22 maja 2006 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu gromadzenia, ewidencjonowania, kwalifikowania, klasyfikacji oraz udostępniania materiałów archiwalnych tworzących zasób jednostek publicznej radiofonii i telewizji (Dz.U. 2006, nr 98, poz. 680).

Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 29 października 2008 r. w sprawie sposobu ewidencji materiałów bibliotecznych (Dz.U. 2008, nr 205, poz. 1283).

Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 25 sierpnia 2004 r. w sprawie organizacji i sposobu ochrony zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych (Dz.U. 2004, nr 212, poz. 2153).

Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 3 czerwca 2003 r. w sprawie sposobu przekazywania, przechowywania i udostępniania dokumentów z przeprowadzonego referendum ogólnokrajowego (Dz.U. 2003, nr 102, poz. 951).

Rozporządzenie Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 2 lipca 2001 r. w sprawie klasyfikowania, kwalifikowania i porządkowania materiałów wyłączanych z państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego (Dz.U. 2001, nr 74, poz. 796).

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 czerwca 2010 r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów (Dz.U. 2010, nr 109, poz. 719, z późn. zm.).

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 października 2006 r. w sprawie szczegółowego sposobu postępowania z dokumentami elektronicznymi (Dz.U. 2006, nr 206, poz. 1518).

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 października 2006 r. w sprawie niezbędnych elementów struktury dokumentów elektronicznych (Dz.U. 2006, nr 206, poz. 1517).

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 2 listopada 2006 r. w sprawie wymagań technicznych formatów zapisu i informatycznych nośników danych, na których utrwalono materiały archiwalne przekazywane do archiwów państwowych (Dz.U. 2006, nr 206, poz. 1519).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 grudnia 2018 r. w sprawie przechowywania i niszczenia akt spraw komorniczych oraz zamkniętych urządzeń ewidencyjnych (Dz.U. 2018, poz. 2408).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 lutego 2016 r. w sprawie zakładania i prowadzenia ksiąg wieczystych w systemie teleinformatycznym (Dz.U. 2016, poz. 312, z późn. zm.).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 4 kwietnia 1995 r. w sprawie sposobu i czasu przechowywania ksiąg i dokumentów zlikwidowanych spółdzielni oraz organizacji spółdzielczych (Dz.U. 1995, nr 47, poz. 248).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 marca 2004 r. w sprawie przechowywania akt spraw sądowych oraz ich przekazywania do archiwów państwowych lub do zniszczenia (t.j.: Dz.U. 2014, poz. 991, z późn. zm.).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 grudnia 2002 r. w sprawie archiwizacji akt spraw sądów wojskowych (Dz.U. 2002, nr 220, poz. 1857, z późn. zm.).

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 24 lipca 2012 r. w sprawie substancji chemicznych, ich mieszanin, czynników lub procesów technologicznych o działaniu rakotwórczym lub mutagennym w środowisku pracy (t.j.: Dz.U. 2016, poz. 1117).

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 2016, nr 119, s. 1).

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz.U. 2011, nr 14, poz. 67, sprost. nr 27, poz. 140).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 maja 2019 r. w sprawie sposobu postępowania z aktami spraw sądowo-administracyjnych w wojewódzkich sądach administracyjnych i Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz.U. 2019, poz. 1004).

Rozporządzenie Rady (WE) nr 116/2009 z 18 grudnia 2008 r. w sprawie wywozu dóbr kultury (Dz. Urz. UE L 2009, nr 39, s. 1).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 czerwca 2011 r. w sprawie sposobu i trybu udostępniania materiałów archiwalnych znajdujących się w archiwach wyodrębnionych (Dz.U. 2011, nr 196, poz. 1161).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 kwietnia 2004 r. w sprawie Polskiego Komitetu Doradczego (Dz.U. 2004, nr 102, poz. 1066).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5 lipca 2005 r. w sprawie działania organów orzekających w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych oraz organów właściwych do wypełniania funkcji oskarżyciela (Dz.U. 2005, nr 136, poz. 1143, z późn. zm.).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 maja 2020 r. w sprawie sposobu ewidencjonowania mienia Skarbu Państwa (Dz.U. 2020, poz. 884).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 2011 r. w sprawie organizacji i funkcjonowania kancelarii tajnych oraz sposobu i trybu przetwarzania informacji niejawnych (Dz.U. 2011, nr 276, poz. 1631, z późn. zm).

Rozporządzenie wykonawcze Komisji (UE) nr 1081/2012 r. do celów rozporządzenia Rady (WE) nr 116/2009 r. w sprawie wywozu dóbr kultury (t.j.: Dz. Urz. UE L 2014, nr 93, s. 86).

Ustawa z 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 1040, z późn. zm.).

Ustawa z 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 1127, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 1781).

Ustawa z dnia 12 kwietnia 2019 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2019, poz. 992).

Ustawa z dnia 13 października 1995 r. o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników (t.j.: Dz.U. 2012, poz. 1314, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j.: Dz.U. 2020, poz. 256, z późn.zm.).

Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (t. j.: Dz.U. 2020, poz. 164).

Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury i o muzeach (Dz.U. 1962, nr 10, poz. 48).

Ustawa z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz.U. 2013, poz. 269, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (t. j.: Dz.U. 2014, poz. 1114.).

Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (t.j.: Dz.U. 2013, poz. 1169, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 1882, z późn.zm).

Ustawa z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów (t.j.: Dz.U. 2020, poz. 306, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o rzeczach znalezionych (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 908).

Ustawa z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz.U. 2015, poz. 566).

Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 1541).

Ustawa z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 917).

Ustawa z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych (t.j.: Dz.U. 2020, poz. 121, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. 2020, poz. 1740).

Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (t.j.: Dz.U. 2020, poz. 282, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (t.j.: Dz.U. 2016, poz. 239, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 25 lutego 2016 r. o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 1446).

Ustawa z dnia 25 maja 2017 r. o restytucji narodowych dóbr kultury (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 1591).

Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 1479).

Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego (t.j.: Dz.U. 2020 r. poz. 463, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 30 czerwca 2005 r. o kinematografii (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 2199, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych (t.j.: Dz.U. 2015, poz. 1095).

Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Polskiej Akademii Nauk (t.j.: Dz. U. 2015, poz. 1082).

Ustawa z dnia 4 kwietnia 2019 r. o dostępności cyfrowej stron internetowych i aplikacji mobilnych podmiotów publicznych (Dz.U. 2019, poz. 848).

Ustawa z dnia 4 lutego1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 1231, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych (t.j.: Dz.U. 2016, poz. 1167).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j.: Dz.U. 2020, poz. 1444, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 1291, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 1429).

Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. – Prawo geologiczne i górnicze (t.j.: Dz.U. 2015, poz. 196, z późn. zm.).

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 sierpnia 2020 r., sygn. I OSK 3325/19, http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/FCE8475960 [dostęp: 1.10.2020].

Zarządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 10 listopada 2016 r. w sprawie szczególnego sposobu i trybu przetwarzania informacji niejawnych wchodzących w skład zasobu archiwalnego archiwów państwowych, doboru i stosowania środków bezpieczeństwa fizycznego oraz organizacji komórek organizacyjnych odpowiedzialnych za przetwarzanie materiałów niejawnych (Dz. Urz. Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego 2016, poz. 65).

Bibliografia

Abgarowicz G., Perłakowska E., Prasal A., *Procedury elektronicznego zarządzania dokumentacją w administracji*, Warszawa 2018.

Antoniak P., *Ustawa o muzeach. Komentarz*, Warszawa 2012.

Biliński S., Cyrankiewicz-Gortyński M., Fal A. i in., *RODO 2019. Plusy i minusy zmian od 4 maja*, Warszawa 2019.

Bojarski M., Radecki W., *Pozakodeksowe prawo karne. Komentarz*, t. 1: *Przestępstwa przeciwko pamięci narodowej, obronności, bezpieczeństwu osób i mienia, zdrowiu*, Warszawa 2002.

Bojarski M., Radecki W., *Pozakodeksowe prawo karne. Komentarz*, t. 3: *Przestępstwa w dziedzinie porządku publicznego, wyborów, polityki i inicjatywy ustawodawczej, pracy i ubezpieczeń społecznych, kultury i własności intelektualnej*, Warszawa 2003.

Chmaj M., *Konstytucyjne podstawy ochrony dóbr kultury*, [w:] *Prawna ochrona dóbr kultury*, red. T. Gardocka, J. Sobczak, Toruń 2009, s. 26–33.

Degen R., *Archiwa bieżące. Pojęcie i systematyzacja*, [w:] *Archiwa bieżące. Zagadnienia teoretyczne i praktyczne rozwiązania*, red. M. Jabłońska, Biblioteka Zarządcy Dokumentacji, t. 6, Toruń 2015, s. 11–34.

Drzewiecka D., *Archiwa przejściowe i zbiorcze. Definicja, stan badań, organizacja, i funkcjonowanie w Polsce i na świecie*, [w:] *Archiwa przejściowe i zbiorcze w Polsce. Organizacja i funkcjonowanie*, red. D. Drzewiecka, M. Jabłońska, Toruń 2016, s. 13–32.

Fischer B., Piskorz-Ryń A., Sakowska-Baryła M., Wyporska-Frankiewicz J., *Ustawa o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego*, wyd. 2, Warszawa 2019.

Galuba R., *Archiwa państwowe w latach 1918–2011. Podstawy prawne działalności*, Poznań 2012.

Galuba R., *Archiwa wyodrębnione w państwie demokratycznym*, [w:] Toruńskie Konfrontacje Archiwalne, t. 4: *Nowa archiwistyka – archiwa i archiwistyka w późnonowoczesnym kontekście kulturowym*, red. W. Chorążyczewski, W. Piasek, A. Rosa, Toruń 2014, s. 119–136.

Galuba R., *Zarządzanie niejawnymi materiałami archiwalnymi w archiwach państwowych*, [w:] *Współczesna dokumentacja – współczesne archiwa*, red. I. Mamczak-Gadkowska, K. Stryjkowski, Poznań 2018, s.119–145.

Gąsior R., *Archiwalia w muzeach. Z problemów teorii archiwalnej*, „Archiwista Polski" 2013, nr 1, s. 48–50.

Grot D., *Ku przeszłości otwartej. Dostępność archiwów państwowych w Polsce w latach 1918–2014*, Warszawa 2015.

Grot D., *Prywatne zbiory archiwalne w sferze publicznej: wczoraj – dziś – jutro*, [w:] *Własność a dobra kultury*, red. G. Czubek, P. Kosiewski, Warszawa 2006, s. 49–55.

Jabłoński M., *Udostępnienie informacji publicznej w formie wglądu do dokumentu*, Wrocław 2013.

Konstankiewicz M., Niewęgłowski A., *Narodowy zasób archiwalny i archiwa. Komentarz*, Warszawa 2016.

Konstankiewicz M., *Kształtowanie podstaw prawnych działalności archiwalnej w Polsce na przełomie XX i XXI w.*, „Archeion" 2019, t. 120, s. 337–366, https://www.ejournals.eu/Archeion/120/art/16233/ [dostęp:1.10.2020].

Konstankiewicz M., *Status archiwum bieżącego we współczesnym polskim prawie archiwalnym*, [w:] *Zarządzanie dokumentacją, archiwistyka i... koty. Księga jubileuszowa Profesor Haliny Robótki*, red. R. Degen, M. Jabłońska, W.K. Roman, Warszawa 2016, s. 93–104.

Konstankiewicz M., *Ważniejsze akty prawne regulujące postępowanie z dokumentacją (część IX)*, „Archiwista Polski" 2016, nr 4, s. 71–87.

Kwiatek F., *Specyfika archiwum Filmoteki Narodowej – Instytutu Audiowizualnego*, „Archiwista Polski" 2019, nr 2, s. 91–100.

Laszuk, A. *Standardy de iure*, „Archiwista Polski" 2019, nr 2, s. 12–20.

Leksykon tajemnic, red. G. Szpor, A. Gryszczyńska, Warszawa 2016.

Niestrój H., *Zasób archiwalny*, [w:] *Zasada zespołowości w praktyce archiwów państwowych. Studia i materiały*, red. E. Rosowska, Warszawa 2017, s. 38–48.

Niewęgłowski A., Poźniak-Niedzielska M., Przyborowska-Klimczak A., *Ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturalnego,* red. M. Poźniak-Niedzielska, Warszawa 2015.

Niewęgłowski A., *Nowa ustawa o rzeczach znalezionych i jej znaczenie dla prawa archiwalnego*, „Archiwista Polski" 2015, nr 3, s. 23–37.

Niewęgłowski A., *Obrót materiałami archiwalnymi – zagadnienia wybrane*, „Archeion" 2014, t. 115, s. 45–72.

Niewęgłowski A., *Spór o własność tzw. „kancelarii hetmańskiej" Branickich. Glosa do wyroku SN z dnia 31 stycznia 2018 r., I CSK 195/17*, „Przegląd Sądowy" 2019, nr 5, s. 98–104.

Pęksa W., *Prawo archiwalne – wprowadzenie do zagadnienia*, [w:] *Prawo archiwalne. Stan aktualny i perspektywy zmian*, red. H. Robótka, Toruń 2007, s. 17–30.

Pepłowska K., *Archiwa bieżące w świetle prawa*, [w:] *Archiwa bieżące. Zagadnienia teoretyczne i praktyczne rozwiązania*, red. M. Jabłońska, Biblioteka Zarządcy Dokumentacji, t. 6, Toruń 2015, s. 35–55.

Pepłowska K., *Kilka uwag na temat gromadzenia elektronicznego zasobu*, [w:] *Wokół metodyki archiwalnej. Księga dedykowana prof. Wiesławie Kwiatkowskiej w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, red. W. Chorążyczewski, A. Rosa, M. Żmudziński, Toruń 2018, s. 353–366.

Perłakowska E., *Czy instrukcje kancelaryjne i archiwalne są potrzebne? Rola i znaczenie normatywów kancelaryjnych i archiwalnych w procesie tworzenia, gromadzenia i zarządzania współczesną dokumentacją z perspektywy podmiotu publicznego i archiwum państwowego*, [w:] *Współczesna dokumentacja – współczesne archiwa*, red. I. Mamczak-Gadkowska, K. Stryjkowski, Poznań 2018, s. 29–67.

Pietrzyk P., *Współczesne uwarunkowania i perspektywy działalności naukowej archiwów – próba diagnozy*, „Archeion" 2019, t. 120, s. 19–49, https://www.ejournals.eu/Archeion/2019/120/art/16247/ [dostęp 1.10.2020].

Płuciennik M., *Polska terminologia archiwalna w źródłach prawa*, Warszawa 2020.

Radecki W., *Pozakodeksowe przestępstwa w dziedzinie kultury*, [w:] *System Prawa Karnego*, t. 11: *Szczególne dziedziny prawa karnego. Prawo karne wojskowe, skarbowe i pozakodeksowe*, red. M. Bojarski, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 1073–1111.

Regliński A., *Archiwizacja dokumentacji w jednostkach państwowych i samorządowych (po nowelizacji ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach)*, Wrocław 2016.

Ryszewski B., *Teoretyczne podstawy działalności archiwów*, [w:] *Archiwa w nowoczesnym społeczeństwie. Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich. Olsztyn 6–8 września 2007*, red. J. Poraziński, K. Stryjkowski, Warszawa 2008, s. 15–22.

Sobczak J., *Wolność korzystania z dóbr kultury – standardy europejskie i konstytucyjna rzeczywistość polska*, [w:] *Prawna ochrona dóbr kultury*, red. T. Gardocka, J. Sobczak, Toruń 2009, s. 7–25.

Stępniak W., *Archiwalia ze zbiorów prywatnych w archiwach państwowych. Czy możliwa jest ich reprywatyzacja*, [w:] *Własność a dobra kultury*, red. G. Czubek, P. Kosiewski, Warszawa 2006, s. 153–159.

Stryjkowska S., *Problematyka ochrony dób kultury w prawie Unii Europejskiej*, „Archiwista Polski" 2017, nr 1–2, s. 43–53.

Wikariak S., *Ustawodawca zapomniał nie tylko o IPN,* [wywiad z G. Sibigą], „Dziennik Gazeta Prawna" 2020, nr 180 z 15 września, dodatek: „Gazeta Prawna. Przedsiębiorczy i prawniczy wtorek", s. B8.

Wiśniewski J., *Materiały archiwalne w muzeach*, „Archiwista Polski" 2012, nr 3, s. 65–70.

Woźniak W., *Archiwizacja Internetu – próba podsumowania dotychczasowych prac i ustaleń*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory" 2019, t. 10, s. 75–98.

Woźniak W., *Dokument elektroniczny – definiowanie na gruncie archiwalnym*, „Archiwista Polski" 2019, nr 2, s. 53–69.

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264
DOI 10.4467/26581264ARC.20.002.12959

ADRIAN NIEWĘGŁOWSKI
ORCID 0000-0002-0948-9813
adrian.nieweglowski@poczta.umcs.lublin.pl
(Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie)

WŁASNOŚĆ MATERIAŁÓW ARCHIWALNYCH. KILKA UWAG O POTRZEBIE ZMIAN REGULACJI PRAWNYCH

Słowa kluczowe: narodowy zasób archiwalny, materiały archiwalne, prawo własności, ustawa archiwalna

Streszczenie

Artykuł przedstawia problematykę stosunków własnościowych w dziedzinie materiałów archiwalnych. Zagadnienie to jest niełatwe, także z uwagi na transformacje ustrojowe, które miały miejsce w Polsce. Autor jest zdania, że nie powinno się tworzyć nowej ustawy z zakresu prawa archiwalnego. Tym niemniej obowiązujący akt prawny (ustawa o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach) wymaga gruntownej nowelizacji. W artykule starano się wskazać, które przepisy powinny zostać zmienione. Dotyczą one różnych zagadnień prawnych, w tym fundamentalnej: konstrukcji narodowego zasobu archiwalnego. Nie mniej ważną rolę odgrywają regulacje prawne odnoszące się do losów materiałów archiwalnych w razie upadłości i likwidacji.

ADRIAN NIEWĘGŁOWSKI
ORCID 0000-0002-0948-9813
adrian.nieweglowski@poczta.umcs.lublin.pl
(Maria Curie-Skłodowska University in Lublin)

OWNERSHIP OF ARCHIVE MATERIALS. SEVERAL COMMENTS ABOUT THE NEED TO AMEND LEGISLATION

Keywords: national archival fonds, archival materials, property rights, archival law

Abstract

The article presents the problem of ownership relations in the area of archival materials. This issue is not easy, also due to the political transformations that took place in Poland. The author does not believe that a new law on archives should be enacted. Nevertheless, the current law (Law on National Archival Fonds and Archives) requires thorough amendment. In the article, the author tries to indicate which provisions should be changed. These provisions concern various legal issues, not just the fundamental structure of the national archival fonds. The legal regulations related to what happens to archive materials following bankruptcy and liquidation are not less important.

Wprowadzenie

Co pewien czas powraca temat dokonania głębszych zmian w ustawie z 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (dalej: ustawa archiwalna)[1]. Pojawiają się nawet głosy zastąpienia ustawy archiwalnej zupełnie nowym aktem prawnym, czego autor niniejszego tekstu jest zdecydowanym przeciwnikiem. Obowiązująca ustawa archiwalna wymaga zmian w różnych obszarach, które reguluje. Mimo to, jest to akt prawny, który wytrzymał próbę czasu i stworzył solidne fundamenty pod funkcjonowanie obecnego systemu archiwów, nie tylko państwowych. Dlatego tak daleko idąca zmiana, jak opracowanie zupełnie nowej ustawy, nie jest uzasadniona. Niewątpliwie konieczne jest sukcesywne, stopniowe nowelizowanie ustawy. Należy ją dostosować do szybko zmieniających się realiów życia społecznego.

Nie sposób byłoby w artykule omówić wszystkich przepisów ustawy archiwalnej, które należałoby znowelizować. Dotyczą one bardzo różnych aspektów. Wśród nich są m.in. kwestie związane z cyfryzacją archiwaliów. Pojawia się także problem zapewnienia zgodności przepisów aktu prawnego z różnymi regulacjami prawa własności intelektualnej. Pewną barierą dla dokonania szybkiej nowelizacji jest w omawianym przypadku dynamicznie zmieniające się prawo unijne. W tym zakresie zasadne wydaje się wstrzymanie interwencji legislacyjnych w obszarze polskiego prawa archiwalnego aż do momentu wykrystalizowania się kierunku zmian. Nie jest bowiem pewne, w jaką stronę prawodawca unijny zechce podążyć, próbując ujednolicić kwestie prawa autorskiego w różnych instytucjach kultury. Widać w tej dziedzinie jeszcze pewne wahanie. Po części jest ono usprawiedliwione, jeśli się zważy z jak skomplikowanym zagadnieniem mamy do czynienia. Bardziej „stabilny grunt", gdy chodzi o dyskusję o zmianach prawnych, stanowią prawno-rzeczowe aspekty związane z materiałami archiwalnymi. W tym zakresie ustawa archiwalna powinna była zostać znowelizowana już dawno temu. Dotyczy to problemów o różnym ciężarze gatunkowym. Są wśród nich zagadnienia o podstawowym znaczeniu, jak – w szczególności – konstrukcja narodowego zasobu archiwalnego. Są też wątki poboczne, może nie o takiej randze jak wspomniany zasób, niemniej nadal istotne. To właśnie im zdecydowano się poświęcić uwagę w niniejszym artykule[2]. Celem artykułu jest analiza wybranych regulacji ustawy archiwalnej, które wymagają zmian. Skupiono się w nim wyłącznie na kwestiach własnościowych, odnoszących się do materiałów archiwalnych.

---

[1] Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (t.j.: Dz.U. 2020, poz. 164, z późn. zm.).

[2] Problemów związanych z własnościowymi relacjami w obrębie narodowego zasobu archiwalnego jest tak dużo, że można byłoby im poświęcić kilka osobnych artykułów o objętości porównywalnej do niniejszego. W tekście skupiono się na kilku kwestiach, zdaniem autora, o pierwszoplanowym znaczeniu.

Podział narodowego zasobu archiwalnego według kryterium własnościowego

Narodowy zasób archiwalny nadal podzielony jest na dwie kategorie. Chodzi o zasób państwowy i niepaństwowy. Jest to podział zupełny i rozłączny. W praktyce oznacza to, że konkretny materiał archiwalny może znajdować się albo w zasobie państwowym, albo niepaństwowym. Nie ma jeszcze jednej, trzeciej możliwości. Cyrkulacja materiałów, o których mowa, w obrębie narodowego zasobu archiwalnego dopuszczalna jest w jednym kierunku. Własność materiału archiwalnego może zostać przeniesiona z zasobu niepaństwowego do państwowego. Nigdy odwrotnie. Można zatem powiedzieć, że stykamy się z pewnego rodzaju „obiegiem zamkniętym". Jeśli materiał archiwalny znajdzie się w zasobie państwowym, to teoretycznie nie może on tego zasobu opuścić. Przeniesienie własności materiału archiwalnego przez podmiot państwowy (samorządowy) jest dotknięte sankcją bezwzględnej nieważności czynności prawnej. Jest tak niezależnie od tego, jaka czynność prawna miałaby prowadzić do próby zmiany właściciela – sprzedaż, zamiana, czy darowizna. Utrata własności państwowych archiwaliów jest możliwa np. w razie ich zniszczenia[3].

Konstrukcja państwowego zasobu archiwalnego, wywodząca się jeszcze z radzieckiej archiwistyki, spełniła pokładane w niej nadzieje. Obecnie jednak powinno się rozważyć jej poszerzenie. Ma to związek ze zmianami własnościowymi, jakie nastąpiły w Polsce po 1989 r. Utrzymując w niezmienionym kształcie model państwowego zasobu archiwalnego, prawodawca traci z pola widzenia ważną okoliczność. Mianowicie, podmiotem własności są również jednostki samorządu terytorialnego (gminy, powiaty, województwa)[4]. *De lege lata* materiały archiwalne powstające w tych jednostkach zmuszeni jesteśmy zaliczać do zasobu państwowego (inaczej mówiąc – traktować jako przedmiot państwowej własności). Takie rozwiązanie prawne jest zabiegiem sztucznym i niezrozumiałym. Oznacza, że materiały powstające przykładowo w urzędach gminnych, finansowane ze środków jednostek samorządu terytorialnego (oraz przez nie przechowywane), nie są przedmiotem własności samorządowej, tylko państwowej. Ta konstrukcja nie ma sensu. Jednostki samorządu terytorialnego faktycznie sprawują władztwo rzeczowe nad powstającymi w nich materiałami archiwalnymi. Zobowiązane są dbać o ich właściwe przechowywanie. Stąd struktura państwowego zasobu archiwalnego w aktualnym kształcie podważa sens wyodrębnienia jednostek samorządowych jako osobnego podmiotu prawa

[3] Nie jest możliwe nabycie w dobrej wierze własności państwowego materiału archiwalnego przez osobę trzecią. Konstrukcja państwowego zasobu archiwalnego opiera się na założeniu, że tylko konkretne podmioty stosunków cywilnoprawnych mogą być jego właścicielem. Chodzi dokładniej o osoby państwowe lub samorządowe.

[4] Zamiast wielu, zob.: I. Sierpowska, *Pojęcie własności publicznej w prawie administracyjnym,* „Kwartalnik Prawa Publicznego" 2006, nr 1, s. 133 i n.

własności. Nie ma powodu traktować ich jako „powierników" własności państwowej. Mają one odrębną zdolność prawną. Posiadają także wszelkie możliwości prawne i faktyczne do tego, ażeby sprawować pieczę nad archiwaliami, jako ich właściciele.

Biorąc pod uwagę powyższe przesłanki, należałoby postulować wprowadzenie kategorii „publicznego zasobu archiwalnego". W jego skład weszłyby materiały archiwalne stanowiące własność państwową oraz należące do jednostek samorządu terytorialnego. Ochrona tego zasobu powinna być realizowana na takich zasadach, jakie obowiązują w przypadku państwowego zasobu archiwalnego. Nie chodzi wobec tego o zmianę reguł dotyczących zarządzania materiałami, które są teraz w zasobie państwowym. Celem nowelizacji trzeba uczynić uwspółcześnienie konstrukcji prawa archiwalnego, poprzez dostrzeżenie roli własności samorządowej. Jednostki samorządu terytorialnego muszą być potraktowane jako właściciel narastającej w nich dokumentacji[5].

Punktem wyjścia dla postulowanej zmiany powinno być zastąpienie w przepisie art. 2 (i innych, analogicznych regulacjach) zwrotu „państwowy zasób archiwalny" wyrażeniem „publiczny zasób archiwalny". Może być z tym połączone dokonanie dalszej delimitacji w obrębie tej kategorii prawnej, to znaczy podzielenie jej na państwowy zasób archiwalny oraz samorządowy zasób archiwalny. To ostatnie rozwiązanie nie jest jednak niezbędne.

Z tym, co wyżej powiedziano, pozostaje w pewnym związku zagadnienie państwowych i samorządowych jednostek organizacyjnych. Ustawa archiwalna zalicza narastająca w nich dokumentację do państwowego zasobu archiwalnego (zob. art. 15). Problem jednak w tym, że określenie „państwowe i samorządowe jednostki organizacyjne" nie zostało w ustawie archiwalnej zdefiniowane. Tymczasem jego zakres jest od lat źródłem sporów oraz wątpliwości w literaturze prawniczej[6]. Prawodawca powinien wyjaśnić w ustawie archiwalnej, czy używa określenia „państwowa jednostka organizacyjna" w znaczeniu zbliżonym do tego, o którym mowa w przepisach ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym, czy też ma w polu widzenia jakieś inne rozumienie tego wyrażenia[7]. Pozostanie wówczas sprecyzowanie, co kryje się pod pojęciem „samorządowej jednostki organizacyjnej". Wydaje się, że na potrzeby prawa archiwalnego należałoby wprowadzić odrębną definicję jedno-

[5] W ślad za tym rozwiązaniem musi pójść zmiana przepisów dotyczących obowiązku przekazywania materiałów do archiwów państwowych. Jednostki samorządu terytorialnego – jeśli stałyby się pełnoprawnym właścicielem materiałów – powinny same przechowywać dokumentację w obrębie własnych archiwów.

[6] Zob. zamiast wielu: A. Szewc, *O pojęciu „jednostka organizacyjna" w polskim prawie samorządu terytorialnego,* „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny" 2005, nr 3, s. 105 i n. Zob. też: G. Kozieł, *Modele regulacji statusu materialnoprawnego wierzycieli uczestników w jednostkach organizacyjnych w prawie polskim,* Warszawa 2019, s. 1 i n.

[7] Ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym (t.j.: Dz.U. 2020, poz. 735, z późn. zm.).

stek państwowych i samorządowych. Do tej kategorii trzeba zaliczyć podmioty utworzone przez Skarb Państwa i samorząd do realizacji zadań publicznych (należeć będą tutaj m.in. przedsiębiorstwa państwowe i komunalne). Tak samo potraktować wypada jednoosobowe spółki kapitałowe tworzone przez Skarb Państwa i samorząd[8]. Na rozstrzygnięcie normatywne czeka kwestia, jak zakwalifikować spółki, w których Skarb Państwa lub samorząd jest dominującym, ale nie jedynym udziałowcem (akcjonariuszem)[9]. Na to pytanie ustawodawca nie odpowiada. Dla prawa archiwalnego jest to tymczasem istotny problem. Jest on mianowicie związany z tym, czy w spółkach o „mieszanym" kapitale (publicznym i prywatnym) narastająca dokumentacja wchodzi do państwowego, czy też do niepaństwowego (ewidencjonowanego) zasobu archiwalnego. Możliwe są w tym zakresie różne rozwiązania. Niemniej jednak kluczowe jest rozwianie wątpliwości, co do statusu prawnego spółek, o których mowa, z punktu widzenia narodowego zasobu archiwalnego. Kontrowersje stopniowo zaczynają narastać. W praktyce, zarządcy spółek z „mieszanym" kapitałem nie są pewni, jaki status ma powstająca w nich dokumentacja[10].

Instytucja powierzenia zasobu archiwalnego

Spore wątpliwości w środowisku archiwalnym – i nie tylko – wzbudza instytucja powierzenia zasobu archiwalnego[11]. Została ona przewidziana w przepisie art. 38 ustawy archiwalnej. Zgodnie z treścią tej regulacji: „Jednostkom organizacyjnym, z uwagi na ich szczególny charakter lub zadania, na ich wniosek, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych może powierzyć na stałe lub na czas określony gromadzenie i przechowywanie materiałów archiwalnych, określając przy tym warunki powierzenia".

Charakter prawny instytucji, która jest uregulowana w przepisie art. 38 ustawy archiwalnej, jest niejasny. Od strony konstrukcyjnej jest to przykład sytuacji, w której decyzja administracyjna jest źródłem stosunku prawnego – zarówno

[8] Zob. w związku z tym: wyrok NSA w Warszawie z dnia 10 maja 2011 r., I OSK 233/11, LEX nr 1081006; postanowienie WSA w Łodzi z dnia 30 grudnia 2013 r., III SA/Łd 1136/13, LEX nr 1411765; wyrok WSA w Warszawie dnia 25 kwietnia 2014 r., II SA/Wa 1488/13, LEX nr 1485944.

[9] Chodzi zatem o spółki, w których np. część udziałów lub akcji jest w rękach Skarbu Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego, a część należy do prywatnych inwestorów.

[10] Autor artykułu jest zdania, że spółki handlowe kontrolowane przez Skarb Państwa lub samorząd (organizacyjnie lub kapitałowo) należy – z punktu widzenia ustawy archiwalnej – uznać za państwowe i samorządowe osoby prawne. W konsekwencji narastająca w nich dokumentacja wchodziłaby od razu do publicznego zasobu archiwalnego (nawet *de lege lata* jest do obrony stanowisko, że materiały archiwalne powstające w praktyce działania jednostek, o których w tym miejscu mowa, są częścią państwowego zasobu archiwalnego).

[11] Dotychczas zagadnienie to nie doczekało się wielu wypowiedzi w nauce, zob. M. Konstankiewicz, [w:] idem, A. Niewęgłowski, *Narodowy zasób archiwalny i archiwa. Komentarz,* Warszawa 2016, s. 449 i n.

o charakterze prywatnoprawnym, jak i publicznoprawnym. Wydając decyzję, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych nawiązuje z wnioskodawcą stosunek cywilnoprawny przechowania archiwaliów. Powierza mu jednocześnie realizację określonych zadań publicznych. Treść praw i obowiązków istniejących w stosunku prawnym reguluje wobec tego decyzja administracyjna. Jej podstawą jest wspomniany wniosek. Decyzja administracyjna może nakładać na wnioskodawcę obowiązki, które nie były przewidziane we wniosku, jednak wynikają z ustawy archiwalnej.

Powierzenie zasobu archiwalnego może być uzasadnione np. w następującym przypadku. Mianowicie, gdy we władaniu stowarzyszenia czy też fundacji znajdują się materiały archiwalne, które posiadają proweniencję państwową (np. dawne akta sądowe, księgi grodzkie, księgi stanu cywilnego itd.)[12]. Tego typu materiały nie powinny być w rękach prywatnych, tylko być zgromadzone w archiwach. W praktyce jednak zdarza się, że podmioty prywatne posiadają rzeczone archiwalia w swoich zasobach, niekiedy nawet w pokaźnej liczbie. Władze stowarzyszenia czy fundacji nie są w stanie odtworzyć tego, jakie koleje losu sprawiły, że akta oraz dokumenty znalazły się w rękach tego konkretnego podmiotu. Decyzja Naczelnego Dyrektora może zatem usankcjonować pewien niewygodny dla prywatnej jednostki organizacyjnej stan rzeczy. Dyrektor może mianowicie zezwolić na dalsze przechowywanie materiałów, które już są w zasobie stowarzyszenia lub fundacji. W takiej decyzji określić można wynagrodzenie za przechowanie oraz ewentualnie za odnowienie materiałów archiwalnych. W ten sposób dojdzie do pewnego „zalegalizowania" sytuacji prawnej, polegającej na tym, że we władaniu prywatno-prawnego podmiotu znajdują się materiały państwowej proweniencji. Może to zachęcić tego typu jednostki organizacyjne do większej dbałości o materiały archiwalne, którymi dysponują. Pośrednio zapobiega to podjęciu decyzji o zniszczeniu niewygodnych archiwaliów, względnie o ukrywaniu ich. To ostatnie może sprawić, że nie dowiemy się w ogóle o ich istnieniu. Tymczasem, mogą być ważnym nośnikiem informacji historycznej.

Powyżej przedstawiono tylko jeden z przykładów wykorzystania instytucji powierzenia zasobu archiwalnego. Dyrektor może wydać decyzję, o której mowa w art. 38 ustawy archiwalnej, także wtedy, gdy nadzwyczajne okoliczności uniemożliwiają przechowywanie dokumentacji przez archiwa państwowe. Wówczas mocą aktu administracyjnego powierza się pieczę nad dokumentacją odpowiednio przygotowanym spółkom, spółdzielniom czy innym podmiotom prywatnym. W ten sposób może dochodzić do pewnego „odciążenia" jednostek państwowej sieci archiwalnej, jeśli są trudności w przechowywaniu dokumentacji.

[12] Autor niniejszego tekstu zetknął się w praktyce prawniczej z powyższymi przypadkami. Niektóre stowarzyszenia i fundacje nie wiedzą, jak postąpić z materiałami, które zostały „odnalezione" w ich zasobach.

Wydaje się wobec tego, że instytucja powierzenia zasobu archiwalnego (art. 38) pełni inną rolę niż rozwiązanie przyjęte w art. 5 ust. 1e ustawy archiwalnej. Ten ostatni przepis umożliwia pozostawienie materiałów archiwalnych w gestii tylko określonych jednostek, będących sukcesorami np. organów państwowych (tzn. takich, które zaprzestały działalności). Zakłada się więc konkretną ciągłość – pewne zadania przechodzą na nowy podmiot, a zatem pod określonymi warunkami może on przejąć materiały archiwalne. Przepis art. 38 ustawy archiwalnej nie wymaga tej ciągłości. Pozwala pozostawić materiały archiwalne, ilekroć jest to uzasadnione, we władaniu innych podmiotów. Jeśli dają one rękojmię należytej ochrony archiwaliów, Naczelny Dyrektor może im zezwolić na dalsze przechowywanie, a nawet gromadzenie dokumentacji (np. zadbanie o uzupełnienie brakującej części zbiorów).

W konsekwencji przepis, o który mowa (art. 38), stanowić może wypełnienie luki, ilekroć nie da się zastosować w szczególności art. 5 ust. 1e ustawy archiwalnej (który opiera się na kryteriach ciągłości, a także niezbędności dokumentacji do celu działania sukcesora likwidowanego organu lub jednostki organizacyjnej. Przepis art. 38 ustawy archiwalnej do tych ostatnich przesłanek w ogóle się nie odwołuje. Jest więc elastyczniejszy).

W celu nadania przepisowi art. 38 ustawy archiwalnej większej przejrzystości trzeba postulować jego nowelizację. Można wskazać przykład jego zastosowania poprzedzony zwrotem „w szczególności", oraz określić relację do przepisu art. 5 ust. 1e. Obecnie na wniosek wydawana jest decyzja Naczelnego Dyrektora, która podlega zaskarżeniu. Nie zawiera się w praktyce odrębnej umowy czy porozumienia. Wydaje się jednak, że *de lege ferenda* taka umowa czy porozumienie powinny być zawierane. Podstawowe warunki (składniki przedmiotowo-istotne) umowy należałoby określić w przepisie. Dzięki temu w pewnym zakresie Naczelny Dyrektor zostałby nimi „związany" przy wydawaniu decyzji. To zwiększyłoby przewidywalność rozstrzygnięć administracyjnych i ujednoliciłoby je.

Przejście własności ewidencjonowanych materiałów archiwalnych na rzecz Państwa

Szereg wątpliwości budzi w praktyce niezręczna redakcja przepisu art. 43 ust. 1 ustawy archiwalnej. Zgodnie z jego treścią „Własność materiałów archiwalnych, o których mowa w art. 42, nie może być przedmiotem obrotu; jest ona ponadto ograniczona przepisami art. 6 oraz art. 8". Wyrażane są nawet opinie, że skutkiem obowiązywania przepisu, o którym mowa, jest to, że niepaństwowe, ewidencjonowane materiały archiwalne stanowią *res extra commercium*[13].

[13] „Ustawa o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach z 1983 r. ustanawia dwustopniowy system ochrony materiałów archiwalnych. Pierwszy objął państwowy zasób archiwalny, którego sta-

Poglądy te nie mogą być podzielone. Prawodawcy chodzi o to, że własność archiwaliów ewidencjonowanych może być przeniesiona tylko na jeden podmiot – jest nim mianowicie Skarb Państwa. Wynika to zresztą jednoznacznie z przepisu art. 15 ust. 2 ustawy archiwalnej. Przepis ten dopuszcza nabycie m.in. ewidencjonowanych archiwaliów przez Skarb Państwa w wyniku zakupu, darowizny lub w innej drodze. Nabycie własności materiałów archiwalnych przez Państwo jest możliwe ponadto w oparciu o art. 44 ust. 1 ustawy archiwalnej[14]. Sens normy prawnej wynikającej z przepisu art. 43 ustawy jest następujący – własność niepaństwowych, ewidencjonowanych materiałów archiwalnych może zostać przeniesiona *de lege lata* wyłącznie na Skarb Państwa. Z chwilą tego przeniesienia zmienia się reżim ochrony materiału archiwalnego. Staje się on częścią państwowego zasobu archiwalnego, opuszczając trwale zasób niepaństwowy (ewidencjonowany).

Wbrew zatem stanowisku Wojciecha Kowalskiego[15], materiał archiwalny stanowi tzw. „rzecz ograniczoną w obrocie", a nie „rzecz wyjętą z obrotu". Własność, w przypadku tego pierwszego rodzaju przedmiotów, może być przeniesiona. Tym niemniej, cyrkulacja własności jest zamknięta w obrębie określonej grupy uczestników stosunków cywilnoprawnych. Potwierdza to literatura prawnicza. Jak zauważa się w doktrynie, rzeczy wyjętych z obiegu „[...] nie należy [...] mylić z zastrzeżeniem prawa własności tylko dla podmiotów własności publicznej. Nawet jeśli własność pewnych dóbr jest zastrzeżona dla podmiotów własności publicznej z klauzulą ich niezbywalności [...] nie oznacza to, że mamy do czynienia z *res extra commercium sensu stricto*, tj. z rzeczami wyłączonymi z obrotu w sensie absolutnym [...]"[16].

Postulować wypada przy tym zmianę przepisu art. 43 ust. 1 ustawy archiwalnej w następujący sposób: „Własność materiałów archiwalnych, o których mowa w art. 42, może być przeniesiona wyłącznie na rzecz Skarbu Państwa; jest

---

tus wyznacza klauzula antyalienacyjna, zawarta w art. 7 «nie mogą być zbywane». Drugi zaś dotyczy tzw. ewidencjonowanego niepaństwowego zasobu archiwalnego, którego własność w myśl art. 43 «nie może być przedmiotem obrotu». Na podstawie tego przepisu trzeba przyjąć, że stanowią one kategorię *res extra commercium*, a więc podlegają ochronie silniejszej niż materiały zgromadzone w państwowym zasobie archiwalnym". W. Kowalski, *Nabycie dzieła sztuki od osoby nieuprawnionej,* „Państwo i Prawo" 2006, z. 7, s. 5 i n.

[14] Zaprzeczenie brzmieniu przepisu art. 43 ust. 1 ustawy archiwalnej znajduje się już w art. 44 ust. 1 tej samej ustawy. Jak stanowi ten ostatni przepis: „Z chwilą trwałego zaprzestania działalności przez jednostkę organizacyjną, o której mowa w art. 42, jej materiały archiwalne stają się własnością Państwa". Jak z powyższego wynika, materiał archiwalny (ewidencjonowany) może zmienić swojego właściciela. Warunkiem jest jednak to, że jego nabywcą staje się Skarb Państwa. Inna osoba nie może skutecznie uzyskać prawa własności.

[15] Ibidem.

[16] A. Stelmachowski, *Ogólne pojęcie prawa własności*, [w:] *System prawa prywatnego. Prawo rzeczowe*, t. 3, red. T. Dybowski, Warszawa 2007, s. 220.

ona ponadto ograniczona przepisami art. 6 oraz art. 8”[17]. Nowelizacja regulacji zgodna z niniejszym wskazaniem pozwoli nadać przepisowi art. 43 ust. 1 ustawy archiwalnej spójność z innymi regulacjami prawnymi.

Reasumując, własność ewidencjonowanych materiałów archiwalnych może przejść na Skarb Państwa na kilka sposobów. Po pierwsze, w wyniku „decyzji” właściwych organów niepaństwowych jednostek organizacyjnych. Sprowadzać się to będzie często do uchwały np. walnego zgromadzenia spółki z o.o., zezwalającej na zbycie materiałów archiwalnych. Następnie zarząd, wykonując uchwałę, o której powiedziano, zawiera umowę z odpowiednio reprezentowanym Skarbem Państwa. Jej treścią jest przeniesienie własności materiałów archiwalnych[18]. Wszystko to wynika z przepisu art. 44 ust. 2 ustawy archiwalnej[19]. Po drugie, własność materiałów archiwalnych przechodzi na Skarb Państwa na podstawie przepisu art. 44 ust. 1 ustawy archiwalnej. Zgodnie z jego treścią: „Z chwilą trwałego zaprzestania działalności przez jednostkę organizacyjną, o której mowa w art. 42, jej materiały archiwalne stają się własnością Państwa, wchodzą do państwowego zasobu archiwalnego i podlegają przekazaniu do właściwej jednostki państwowej sieci archiwalnej wskazanej decyzją Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych”. Intencja ustawodawcy jest oczywista. Chodzi o roztoczenie pieczy nad archiwaliami pozostałymi po podmiotach, które nie są formalnie zlikwidowane (nadal figurują np. w Krajowym Rejestrze Sądowym), ale nie funkcjonują. Takie przypadki w Polsce są częstą praktyką. Niosą ze sobą zagrożenie dla materiałów archiwalnych. Na ogół wraz z zaprzestaniem działalności nie doszło do zabezpieczenia archiwaliów przed grabieżą czy szkodliwym działaniem czynników atmosferycznych. Potrzeba reagowania w podobnych przypadkach istnieje.

Chociaż intencje prawodawcy zasługują, jak powiedziano, na aprobatę, to jednak sposób, w jaki postanowił je urzeczywistnić, trzeba ocenić krytycznie.

[17] Gdyby ustawodawca zdecydował się wdrożyć konstrukcję publicznego zasobu archiwalnego, przepis art. 43 ust. 1 ustawy archiwalnej mógłby mieć jeszcze inną redakcję: „Własność materiałów archiwalnych, o których mowa w art. 42, może być przeniesiona na rzecz Skarbu Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego; jest ona ponadto ograniczona przepisami art. 6 oraz art. 8”.

[18] W rachubę wchodzą różne umowy. Nie tylko darowizna, ale również umowy odpłatne, takie jak sprzedaż.

[19] Odwołanie się w tym przepisie (tzn. art. 44 ust. 2 ustawy archiwalnej) do „decyzji” jest całkowicie nieadekwatne. Przywodzi na myśl „decyzję administracyjną”, co oczywiście jest skojarzeniem błędnym, gdyż byłaby ona podejmowana w strukturze podmiotu niepaństwowego. Spółka czy spółdzielnia nie może tymczasem wydać decyzji administracyjnej. Prawodawca ma na myśli uchwałę organu jednostki organizacyjnej (na ogół zgromadzenia członków lub wspólników). Wyraża ona zgodę na zbycie materiałów archiwalnych Skarbowi Państwa. Oczywiście tego typu uchwałą „sama” nie może doprowadzić do zmiany uprawnionego w sferze własności. Do tego konieczna jest jeszcze czynność prawna, która doprowadzi do przeniesienia prawa, o jakim mowa. Również ten przepis powinien zostać doprecyzowany; jego obecna redakcja jest oparta na dużych uproszczeniach. Są one w praktyce sporym źródłem wątpliwości interpretacyjnych.

Przepis art. 44 ust. 1 ustawy archiwalnej jest wadliwym rozwiązaniem i to z różnych punktów widzenia.

Przede wszystkim sam moment przejścia prawa własności nie jest dobrze określony. Co dokładnie oznacza „trwałe zaprzestanie działalności przez jednostkę organizacyjną"? To sytuacja, w której nie jest ona aktywna na rynku, nie funkcjonują jej organy. Może być mnóstwo powodów tego stanu rzeczy i to niekoniecznie uzasadniających utratę własności materiałów archiwalnych. W podobnych przypadkach, zgodnie z kodeksem cywilnym[20], ustanawia się kuratora, ażeby zatroszczył się o powołanie organów niedziałającego podmiotu (art. 42 § 3 kodeksu cywilnego). W razie potrzeby, kurator ma postarać się o likwidację osoby prawnej. Własność materiałów archiwalnych powinna być przenoszona w postępowaniu likwidacyjnym, a nie poza nim. Można sobie wyobrazić następujący model działania. Likwidator doprowadza do zawarcia odpowiedniej umowy ze Skarbem Państwa. Następnie, na jej podstawie, materiały są przenoszone na Skarb Państwa, jak należy sądzić, za odpowiednią opłatą. Stanowiły one wszak własność likwidowanej jednostki. Cena uzyskana ze sprzedaży mogłaby dalej zasilić masę likwidacyjną w interesie wierzycieli, wspólników i innych osób.

Obecne rozwiązania są od tego zupełnie oderwane. Wiążą przejście własności z niejasnym zwrotem „trwałe zaprzestanie działalności" niepaństwowej jednostki organizacyjnej. Niepodobna sądzić, że to archiwum państwowe czy Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych mieliby ustalać owo „zaprzestanie" i przejmować archiwalia. Rozwiązanie przyjęte w prawie archiwalnym jest nieprzekonujące jeszcze z innego powodu. Również *de lege lata* właściwe archiwum państwowe czy Naczelny Dyrektor mogą wnosić o ustanowienie kuratora dla niedziałającego podmiotu. Nie jest więc tak, że w obliczu zaprzestania przezeń działalności, pozbawieni są możliwości pewnego oddziaływania. Skutek, polegający na przejściu prawa własności na Skarb Państwa, byłby szczególnie trudny do zaakceptowania w sytuacji, gdyby kurator doprowadził do powołania organów osoby prawnej i powróciłaby ona do działania. Wówczas nie mogłaby odzyskać materiałów archiwalnych, które przeszły na własność Państwa (nie jest możliwe, jak powiedziano na wstępie, powrotne przeniesienie własności archiwaliów, które weszły już do zasobu państwowego. W takich przypadkach zmiana właściciela jest wykluczona). Te wszystkie konsekwencje są nie do zaakceptowania z punktu widzenia standardów demokratycznego państwa prawnego.

Oprócz tego, przepis art. 44 ust. 1 ustawy archiwalnej jest niekonstytucyjny. Przewiduje utratę własności przez podmiot istniejący bez przyznania mu prawa do odpowiedniego odszkodowania. Można to traktować jako niedopuszczalną

[20] Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j.: Dz.U. 2020, poz. 875, z późn. zm.).

formę wywłaszczenia[21]. Jest tak tym bardziej dlatego, że przejście własności godzi nie tylko w interesy uprawnionego, ale także w jego wierzycieli. Do masy likwidacyjnej czy upadłościowej nie trafia bowiem żadna suma pieniężna, która mogłaby zaspokoić roszczenia osób trzecich czy wspólników. O ile własność materiałów archiwalnych ewidencjonowanych nie może być przyznana żadnej z powyższych osób, o tyle nie ma przeszkód do podzielenia między nich ceny sprzedaży.

Jak wynika z powyższych rozważań, przepis art. 44 ust. 1 ustawy archiwalnej wymaga pilnej nowelizacji. Wszystko wskazuje na jego niekonstytucyjny charakter.

Zmianę przepisu można oprzeć na zaproponowanym poniżej modelu. Samo trwałe zaprzestanie działalności przez niepaństwową jednostkę organizacyjną powinno pozostawać bez wpływu na własność jej materiałów archiwalnych. W obliczu tego stanu rzeczy od archiwum państwowego lub Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych należałoby oczekiwać złożenia wniosku o ustanowienie kuratora (art. 42 k.c.). Kurator powinien postarać się o powołanie organów niedziałającej osoby prawnej.

Jeśliby nie udałoby się powołać organów dla niedziałającego podmiotu, w zależności od jego kondycji finansowej, przeprowadzana byłaby jego likwidacja lub upadłość. Niewypłacalność rodziłaby konieczność uruchomienia procedury upadłościowej.

Przepisy prawa archiwalnego powinny nakładać na syndyka lub likwidatora obowiązek podjęcia następujących działań.

Po pierwsze, zabezpieczenia całości dokumentacji. Po drugie, wydzielenia wśród niej materiałów archiwalnych oraz pozostałej dokumentacji. W ramach tej ostatniej należałoby określić, która część podlega obowiązkowemu przechowywaniu, a która może ulec brakowaniu. W odniesieniu do dokumentacji niearchiwalnej, podlegającej przechowywaniu, konieczne byłoby zawarcie umowy z przedsiębiorcą-przechowawcą lub np. z archiwum państwowym. Powinien do tego doprowadzić syndyk lub likwidator. Po trzecie, trzeba oczekiwać od syndyka lub likwidatora złożenia oferty przeniesienia własności materiałów archiwalnych Skarbowi Państwa. Oferta mogłaby być odpłatna, a uzyskana tą drogą cena zasiliłaby fundusze masy upadłości lub masę likwidacyjną. Żadne inne czynności likwidacyjne w odniesieniu do materiałów archiwalnych nie mogłyby być podejmowane.

Oparcie noweli przepisów na powyższych założeniach rozwiązałoby problem niekonstytucyjnego wywłaszczenia niedziałającego podmiotu z należących doń archiwaliów. Nawet jeśli doszłoby w konkretnych okolicznościach do nieodpłat-

[21] A. Niewęgłowski, *Komentarz do art. 44 ustawy archiwalnej*, [w:] *Narodowy zasób archiwalny…,* s. 496; M. Konstankiewicz, *Regulacje polskiego prawa archiwalnego dotyczące archiwaliów prywatnych*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny" 2016, t. 13, s. 340–341.

nego zbycia materiałów archiwalnych, to jednak działoby się to w następstwie przyjęcia oferty od syndyka czy likwidatora. A zatem, inaczej mówiąc, odbyłoby się za zgodą osób uprawnionych do dysponowania mieniem podmiotu, który w pewnej perspektywie czasowej zakończy swój byt.

Zakończenie

Celem artykułu było omówienie wybranych regulacji prawnych ustawy archiwalnej, które, zdaniem autora, wymagają pewnych zmian. Analiza nie objęła wszelkich możliwych sfer normowania ustawy. Skupiono się w niej na tych, które dotyczą skomplikowanego zagadnienia stosunków własnościowych w odniesieniu do archiwaliów.

Na plan pierwszy wysunięto postulat wprowadzenia kategorii publicznego zasobu archiwalnego. Obejmowałby on nie tylko (istniejący obecnie) zasób państwowy, ale także samorządowy zasób archiwalny. Ta zmiana lepiej korespondowałaby z utrwalonym po transformacji systemowej w Polsce modelem własności publicznej.

W dalszej kolejności zaproponowano rozwiązania w kwestii przejścia niepaństwowych, ewidencjonowanych materiałów archiwalnych na Skarb Państwa. W obecnym kształcie przepisy temu poświęcone są, przynajmniej w części, niekonstytucyjne, przewidują bowiem nabycie własności przez Państwo z mocy prawa bez odszkodowania.

Źródła

Postanowienie WSA w Łodzi z dnia 30 grudnia 2013 r., III SA/Łd 1136/13, LEX nr 1411765.

Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j.: Dz.U. 2020, poz. 875, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (t.j.: Dz.U. 2020, poz. 164, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym (t..j.: Dz.U. 2020, poz. 735, z późn. zm.).

Wyrok NSA w Warszawie z dnia 10 maja 2011 r., I OSK 233/11, LEX nr 1081006.

Wyrok WSA w Warszawie dnia 25 kwietnia 2014 r., II SA/Wa 1488/13, LEX nr 1485944.

Bibliografia

Konstankiewicz M., *Regulacje polskiego prawa archiwalnego dotyczące archiwaliów prywatnych*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny" 2016, t. 13, s. 335–345.

Konstankiewicz M., Niewęgłowski A. *Narodowy zasób archiwalny i archiwa. Komentarz,* Warszawa 2016.

Kowalski W., *Nabycie dzieła sztuki od osoby nieuprawnionej*, „Państwo i Prawo" 2006, z. 7, s. 5–21.

Kozieł G., *Modele regulacji statusu materialnoprawnego wierzycieli uczestników w jednostkach organizacyjnych w prawie polskim,* Warszawa 2019.

Sierpowska I., Pojęcie własności publicznej w prawie administracyjnym, „Kwartalnik Prawa Publicznego" 2006, nr 1, s. 131–151.

Stelmachowski, A. *Ogólne pojęcie prawa własności*, [w:] *System prawa prywatnego. Prawo rzeczowe*, t. 3, red. T. Dybowski, Warszawa 2007, s. 213–231.

Szewc A., *O pojęciu „jednostka organizacyjna" w polskim prawie samorządu terytorialnego,* „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny" 2005, nr 3, s. 105–111.

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264
DOI 10.4467/26581264ARC.20.003.12960

KACPER PENCARSKI
ORCID 0000-0002-8333-6444
kacper.pencarski@apsl.edu.pl
(Akademia Pomorska w Słupsku, Archiwum Państwowe w Koszalinie)

PREZENTACJA NAGRAŃ AUDIO I WIDEO W INTERNECIE PRZEZ ARCHIWA PAŃSTWOWE WOBEC WYBRANYCH PROBLEMÓW WYNIKAJĄCYCH Z POSZANOWANIA PRAW AUTORSKICH I PRAW POKREWNYCH. KILKA UWAG ŚRODOWISKA AKADEMICKIEGO

Słowa kluczowe: fonogramy, wideogramy, nagrania dźwiękowe, nagrania wizyjne, prawo autorskie, prawa majątkowe, prawa pokrewne, publikacja nagrań na stronach internetowych, wystawy wirtualne, strony internetowe, archiwa państwowe

Streszczenie

Przedmiotem niniejszej pracy jest próba zasygnalizowania najistotniejszych problemów wynikających z udostępniania szczególnej grupy materiałów archiwalnych, jakimi są nagrania dźwiękowe i wizyjne w kontekście potrzeb informacyjnych użytkowników, w tym na przykładzie uczniów i studentów. Autor wskazał na konkretne możliwości, jakie dają archiwom istniejące akty prawne, w tym ustawa o zasobie archiwalnym i archiwach (z późniejszymi zmianami) oraz ustawa o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Zwrócił również uwagę na konieczność dopasowania istniejących rozwiązań związanych z udostępnianiem materiałów audiowizualnych do rzeczywistych potrzeb użytkowników z sugestią, by odejść od rozwiązań proponujących jedynie możliwość prezentacji dźwięku i obrazu jako sprawy samej w sobie (czyli wyłącznie ich opisów), lecz uatrakcyjnić istniejące witryny, a przede wszystkim wejść w interakcję z użytkownikami. Autor dokonał również zestawienia propozycji archiwów państwowych w kontekście usług związanych z reprografią materiałów dźwiękowych i wizyjnych, jak i wskazał na niezgodność ofert usług z deklaracją ich wykonania. Autor nieco uwagi poświęcił ponadto kwestii wykorzystania materiałów audiowizualnych przez archiwa państwowe, dochodząc do wniosku, że ten szczególny rodzaj materiałów archiwalnych jest promowany stosunkowo słabo, a także wskazał na najpilniejsze potrzeby w sprawie zmian prawnych, umożliwiających archiwom wykorzystanie dźwięku i obrazu do realizacji ich statutowych zadań, odnoszących się do udostępniania i promocji zasobu archiwalnego, jak i budowania pozytywnego wizerunku archiwów.

KACPER PENCARSKI
ORCID 0000-0002-8333-6444
kacper.pencarski@apsl.edu.pl
(Pomeranian University in Słupsk, State Archives in Koszalin)

ONLINE PRESENTATION OF AUDIO AND VIDEO RECORDINGS BY THE STATE ARCHIVES VERSUS THE ISSUES RELATED TO RESPECTING COPYRIGHT AND THE RELATED RIGHTS. SEVERAL COMMENTS OF THE ACADEMIA

Keywords: phonograms, videograms, sound recordings, image recordings, copyright, property rights, related rights, online publication of recordings, virtual exhibitions, websites, national archives

Abstract

This paper focuses on signalling the most important problems related to sharing the special group of archive materials consisting of sound and image recordings in the context of the information needs of users, including school and university students. The author lists specific possibilities that archives have in the light of the existing legislation, including the Law on Archival Fonds and Archives (as amended) and the Copyright and Related Rights Law. He also draws attention to the need to adapt the existing solutions in the area of sharing audiovisual materials to the actual needs of users and suggests abandoning the solutions that come down to sound and image presentation (i.e. descriptions only) in favour of improving the appeal of the existing websites and, first and foremost, interacting with users. The author also presents the services offered by national archives in terms of reprography of sound and image materials, and he addresses the inconsistency between such offering and the declaration to provide them. The author addresses the use of audiovisual materials by national archives, arriving at a conclusion that this special type of archive materials receives relatively poor promotion. He also identifies the most urgent legislative changes required to allow archives to use sound and image in order to perform their statutory tasks of sharing and promoting archival fonds and building a positive image of archives.

Różnorodność współczesnej dokumentacji, szczególnie tej, która została wytworzona w postaci nieaktowej i na innym, niż papierowy nośniku, jest i będzie cechą naszych czasów. W XX w. pozostałością po działalności człowieka stał się szczególny rodzaj dokumentacji w postaci materiałów audialnych, wizualnych i audiowizualnych. Nic więc dziwnego, że ten szczególny materiał historyczny wzbogacił (i skutecznie wzbogaca) nie tylko wiedzę o przeszłości, ale także uatrakcyjnia każdy przekaz i prezentację oraz inspiruje do dalszych badań i poszukiwań.

Korzystanie z dźwięku i obrazu, zwłaszcza tego o historycznym charakterze, jest szczególnie atrakcyjne dla odbiorcy, ale obarczone jest pewnym niebezpieczeństwem. Pamiętać należy, że pierwotnie każdy zapis dźwięku i obrazu był traktowany, szczególnie w końcu XIX i na początku XX w., jako nowoczesny środek, za pomocą którego utrwalono umyślnie wykreowane głosy i efekty dźwiękowe, a następnie muzyczne, podobnie jak i sekwencje obrazu. Procesami rejestracji zainteresowane były przede wszystkim firmy fonograficzne, korzystające z techniki zapisu dźwięku w celach komercyjnych; taka też idea przyświecała twórcom sposobów zapisu dźwięku. W XX w. utrwalony zapis dźwiękowy stanowił przedmiot zainteresowania użytkowników bibliotek, a następnie archiwów, stając się tym samym kolejnym źródłem informacyjnym, a w dalszej kolejności również materiałem o charakterze historycznym, stosunkowo łatwo budzącym emocje, jak i poddającym się krytyce[1]. Na świecie powstawały kolekcje dźwięków oraz filmów, w tym produkcji krótko- i pełnometrażowych, dając tym samym początek wielkim fonotekom i filmotekom na świecie, jak i niewielkim zbiorom, mającym nierzadko unikatowy charakter, zarówno pod względem wyjątkowości i niepowtarzalności utrwalonych treści, jak i pod względem sprofilowanych potrzeb użytkowników.

Stąd też, ze względu na wzrost zainteresowania i wykorzystania możliwości wynikających z rejestracji dźwięku i obrazu, skala, mnogość technicznych wariantów i zastosowanych rozwiązań technicznych i technologicznych, szczególnie w dziedzinie akustyki i optyki, doprowadziła do umożliwienia korzystania z tego rodzaju wynalazków nie tylko przez profesjonalne podmioty zajmujące się rejestracją, reprodukcją i rozpowszechnianiem nagrań dźwiękowych i filmowych, ale również przez osoby prywatne, szczególnie od lat 30. XX w. Proces powstawania kolejnych audiogramów i wideogramów w tym znaczeniu szczególnie się nie zmienił; zmianom proporcji uległa liczba materiałów powstałych w wyniku działań osób prywatnych i innych podmiotów prawnych, które obecnie mają nieograniczone wręcz możliwości tworzenia i przechowywania (administrowania) powstałym materiałem audiowizualnym. Bez wątpienia jednakże

[1] G. Paszkowski, *Nagrania dźwiękowe w archiwach*, „Archeion" 1964, t. 41, s. 209 i n.; B. Kubiczek, *Prace Międzynarodowego Zespołu Badawczego nad realizacją tematu. Opracowanie naukowych zasad oceny archiwalnej dokumentacji audiowizualnej (fotografii, nagrań i filmów)*, ibidem, 1984, t. 77, s. 257 i n.; J. Wojdon, *Internetowe zasoby archiwów w nauczaniu historii – marzenia i rzeczywistość*, ibidem, 2004, t. 107, s. 337.

nośniki pozapapierowe, w tym fonogramy i wideogramy, wpłynęły na zmianę dotychczasowego postrzegania roli archiwów, bibliotek i muzeów, zaś badaczy zmusiły do korzystania z nowych form udostępniania wraz z użyciem niestosowanych dotąd narzędzi[2].

Nie będzie więc zaskoczeniem, że na skutek szerokich działań w tym zakresie, światowe dziedzictwo, w tym polskie, dysponuje ogromną ilością pojedynczych i zbiorowych nagrań dźwiękowych, wizyjnych i audiowizualnych. Zgodnie z danymi umieszczonymi w sprawozdaniu z działalności Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych oraz archiwów państwowych w 2019 r., w krajowych archiwach znajdowało się według stanu na 31 grudnia 2019 r. 19 085 filmów oraz 99 670 dokumentów dźwiękowych[3]. W zbiorach tych znajdują się materiały o różnym stopniu zaawansowania technicznego, walorach poznawczych i estetycznych, przydatności informacyjnej, jak i o znacznym stopniu zróżnicowania pod względem możliwości ich wykorzystania. Uwarunkowań związanych z korzystaniem z materiałów audiowizualnych jest sporo, a należy do nich m.in. możliwość ich użycia bez ryzyka naruszenia praw autorskich, praw majątkowych i praw pokrewnych. I tu należy zastrzec – specyfika nagrań, uwzględniająca szereg innych aspektów skupionych nie tylko wokół twórcy (twórców), skutecznie komplikuje możliwość niekomercyjnego lub komercyjnego[4] wykorzystania zawartych w dokumentacji audiowizualnej treści, a w wielu wypadkach czyni taki materiał „martwym", nie w pełni przydatnym, a nawet wręcz uniemożliwia ich wykorzystanie.

Z jednej więc strony mamy do czynienia ze znacznym wzrostem zapotrzebowania udostępnienia materiału audiowizualnego nie tylko odbiorcom indywidualnym, ale także uczniom i studentom do rozmaitych celów poznawczych, zamykających się w grupie realizowanych przez szkoły i uczelnie zadań edukacyjnych, kształceniowych, czy zadań związanych z procesami uczenia się. Z drugiej zaś strony obecne prawo skutecznie hamuje, czy wręcz uniemożliwia, pogłębioną edukację i kształcenie; uczniowie i studenci w celu głębszego zbadania tematu w oparciu o dźwięk i obraz korzystają z nie zawsze legalnych źródeł dystrybuujących interesujący ich materiał. Może to dziwić, jeśli uwzględnimy uprzywilejowanie archiwów państwowych w zakresie praw do postępowania z nagraniami, które są utworami[5], jak i tymi, które w świetle ustawy o prawach autorskich nimi nie są. Znaczna część nagrań przechowywanych w archiwach

[2] J. Łosowski, *Archiwistyka jako dyscyplina pomocnicza historii*, [w:] *Nauki pomocnicze historii. Teoria, metody badań, dydaktyka*, red. A. Jaworska i R. Jop, Warszawa 2013, s. 22.

[3] Zestawienie sumaryczne KN-1 działalność archiwalna według stanu na dzień 31 grudnia 2019 r., https://www.archiwa.gov.pl/files/zestawienie_sumaryczne_KN-1_2019.pdf [dostęp: 26.11.2020].

[4] O komercyjnym wykorzystywaniu nagrań nie będzie w niniejszym opracowaniu mowy z uwagi na to, że w odniesieniu do archiwów państwowych trudno mówić o komercyjności przedsięwzięć, w których wykorzystuje się materiał archiwalny.

[5] Ze względu na szerokie znaczenie pojęcia „utwór" oraz warunki, w jakich można mówić o utworze, jak i o prawnych cechach i usytuowaniu utworu, autor zrezygnował z przytaczania definicji i prawnego usytuowania „utworu". Definiuje go zarówno Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie

państwowych nie jest przecież przedmiotem prawa autorskiego (choć może być przedmiotem innych praw). Należą do nich te materiały, które stanowią akty normatywne lub ich urzędowe projekty czy dokumenty urzędowe (w myśl art. 4 ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych)[6].

Pozorne jednakże prawne uprzywilejowanie archiwów państwowych nie rozwiązuje problemu wynikającego z braku sposobności pełnego wykorzystania materiału dźwiękowego lub wizyjnego, w tym możliwości jego udostępniania w zakresie prowadzonych statutowych działań państwowej sieci archiwalnej. Mowa jest o tym wprawdzie w ustawie o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach z 14 lipca 1983 r., gdy przywołuje się przedmiot zainteresowań państwowej sieci archiwalnej, którym są „wszelkiego rodzaju [...] filmy [...], nagrania dźwiękowe i wideofonowe"[7]. Tym wymienionym rodzajom dokumentacji ustawodawca przypisał szczególną rolę – materiały te „służą nauce, kulturze, gospodarce narodowej oraz potrzebom obywateli" (art. 2), a więc wyznaczył im określoną rolę m.in. w edukacji i kształceniu.

Do państwowego zasobu archiwalnego w ostatnich latach weszły również materiały niepaństwowe. Archiwa państwowe mogą przejąć archiwalny materiał audiowizualny, który dotąd stanowił własność zarówno niepaństwowych jednostek organizacyjnych, jak i osób prywatnych (art. 11). Ustawa wymienia podmioty, które tworzą materiał archiwalny w ramach państwowego zasobu archiwalnego, w tym dopuszcza włączenie do tej grupy materiałów audiowizualnych stanowiących przed przejęciem ich do archiwum państwowego własność prywatną (art. 15), przy zastrzeżeniu, że materiały te są świadectwem działalności „rodzin i rodów, które wywierały historyczny wpływ na sprawy państwowe, stosunki polityczne, gospodarcze i społeczne" (art. 15 ust. 1 pkt 5). Dokumentacja audiowizualna umożliwia dodatkowo zapoznanie się z tymi indywidualnymi cechami i postawami osób, które nie dadzą się uchwycić podczas analizy źródeł pisanych, co nie tylko wzbogaca wiedzę biograficzną, ale czyni przekaz materiału bardziej atrakcyjnym.

Udostępnianie materiałów archiwalnych, w tym dokumentacji audiowizualnej, oparto na kluczowych przepisach prawnych. Nadrzędnym z nich jest Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r.[8], która gwarantuje każdemu obywatelowi pra-

autorskim i prawach pokrewnych (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 1231; Dz.U. 2020, poz. 288), jak i bogata na ten temat literatura.

[6] Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim…, art. 4; K. Kurosz, *Artystyczne wykonanie utworu. Prawa osobiste i majątkowe aktorów, muzyków i innych wykonawców*, Warszawa 2014, s. 111–116; C. Błaszczyk, *Propertarianistyczne teorie prawa autorskiego*, Warszawa 2018, s. 34–55; *Prawo autorskie i prasowe, 23. wydanie, Stan prawny: 14 września 2018 r.*, opr. A. Flisek, Warszawa 2018, s. 3.

[7] Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 553, 730, 2020). O dokumentacji audiowizualnej jako dokumentacji specjalnej szerzej zob.: M. Jabłońska, *Dokumentacja specjalna w archiwach. Opis tradycyjny i komputerowy*, Toruń 2011, s. 69–75.

[8] Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483.

wo dostępu do dotyczących go urzędowych informacji i zbiorów danych (art. 51, ust. 1, pkt 3), a także zapewnia każdemu obywatelowi wolność twórczości artystycznej, badań naukowych i ogłaszania ich wyników, a także wolność korzystania z dóbr kultury (art. 73). Precyzyjniejsze w tym zakresie stają się sformułowania zawarte w ustawie o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, która gwarantuje prawo każdej osoby do dostępu do materiałów archiwalnych (art. 16a, ust. 1). Ustawodawca dodatkowo zastrzegł, że przedmiotem udostępniania może być nie tylko materiał archiwalny z państwowego zasobu archiwalnego, ale również z niepaństwowego, o ile nie wyłączono możliwości jego udostępnienia (art. 16a, ust. 3). Perspektywy związane z zaspokajaniem potrzeb informacyjnych zbiorowości, jak i osób indywidualnych, są nieograniczone i skupiają się przede wszystkim wokół celów poznawczych (w tym na użytek badań naukowych), bądź celu zaspokojenia osobistych potrzeb informacyjnych (art. 16a, ust. 4, pkt 1). Korzystający ma zapewnioną możliwość osobistego zapoznania się z treścią dokumentacji audiowizualnej oraz ma prawo wykonać odzwierciedlenie tej dokumentacji (art. 16d, ust. 1, pkt 1). Z drugiej zaś strony istnieją ograniczenia wynikające z realizacji przepisów zawartych w ustawach o ochronie informacji niejawnych, tajemnic ustawowo chronionych oraz wynikające z ochrony danych osobowych i dóbr osobistych. Ustawa jednakże nie narzuca obowiązku prowadzenia jakichkolwiek działań, które prowadziłyby do zbiorczego prezentowania zawartych w materiale archiwalnym danych (zamiast prezentowania ich w sposób jednostkowy), jak i do anonimizacji oraz częściowego wyłączenia treści zawartych w archiwaliach; nie narzuca również takiego obowiązku na te podmioty, które dysponują materiałem archiwalnym i udostępniają go, a nie zaliczają się do archiwów państwowych (art. 22c, ust, 1; ust. 2, pkt 1–3).

W tym miejscu należy zastrzec, że mnogość zadań archiwów i postępująca już od kilku lat cyfryzacja materiałów audiowizualnych, a nawet istnienie archiwaliów wyłącznie w postaci elektronicznej, wymusiły konieczność przeprofilowania działań archiwów (i w pewnym stopniu również ich użytkowników), wymuszając użycie cyfrowej sekwencji danych jako źródła informacji. Wszystkie zadania realizowane w tym zakresie wpisują się we współczesny model społeczeństwa informatycznego oraz podlegają (i będą podlegać) identycznym procesom, co każda dziedzina życia politycznego, społecznego i gospodarczego, jeśli podstawowym jej narzędziem jest informacja[9]. Kierunek i tempo cyfryzacji i informatyzacji w Polsce z pewnością będą świadczyć o stopniu modernizacji państwa. Zarówno klient, jak i archiwista wkraczają tym samym w delikatną sferę poszanowania praw, których, w przypadku tradycyjnej postaci materiałów archiwalnych, uwzględnienie nie zawsze było konieczne. Sprawa ta komplikuje się jeszcze bardziej w razie umieszczenia kopii materiałów audiowizualnych w internecie. Mamy więc do czynienia z wykluczającymi się z definicji zja-

[9] M. Kowalczyk, *Cyfrowe państwo. Uwarunkowania i perspektywy*, Warszawa 2019, s. 79–82.

wiskami – z jednej strony otwartości materiałów audiowizualnych na potrzeby użytkowników bez względu na sposób prezentacji (udostępniania) nagrań, z drugiej zaś ograniczenia tej otwartości w zakresie rozpowszechniania (publikacji) tych samych materiałów w internecie[10].

Szczególny tryb udostępnienia materiałów archiwalnych, w tym dokumentacji audiowizualnej, określony został w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 22 czerwca 2011 r. w sprawie sposobu i trybu udostępniania materiałów archiwalnych znajdujących się w archiwach wyodrębnionych[11]. Nie wnikając w różnice odnoszące się do technicznego procesu przygotowania udostępniania materiałów, zastrzec należy, że i w tym przypadku obywatel ma prawo do zapoznania się z treścią archiwaliów w sposób bezpośredni lub pośredni (art. 2, ust. 1). Umożliwia się dostęp do dokumentacji audiowizualnej na zasadach identycznych jak w przypadku pozostałych grup materiałów archiwalnych w celu sporządzenia materiałów prasowych, produkcji radiowych i telewizyjnych, filmów dokumentalnych i dla celów własnych osób fizycznych, o ile nie naruszają istotnych interesów Skarbu Państwa (art. 6, ust. 1, pkt 1–4).

Obok formalnej podstawy udostępniania materiałów audiowizualnych jako rodzaju materiałów archiwalnych, istnieje również konieczność zaspokojenia informacyjnych potrzeb obywateli, idąca w parze ze zmianą wizerunku archiwów jako takich. Z jednej strony mamy do czynienia z niezwykle interesującym materiałem archiwalnym, działającym na zmysły słuchu lub wzroku (bądź słuchu i wzroku), z drugiej zaś ze znaczną blokadą wynikającą z konieczności poszanowania praw autorskich, a szczególnie majątkowych. Tego rodzaju dokumentacja, przy właściwej promocji archiwów państwowych i ich zasobów, może skutecznie zwiększyć pozycję społeczną archiwów, przyczynić się do zerwania z traktowaniem ich jako stereotypowo niedostępnej zwykłemu obywatelowi skarbnicy informacji, a przede wszystkim przyczynić się do włączenia materiałów audiowizualnych do narzędzi pracy i źródeł pozyskania informacji przez każdego zainteresowanego. Nagraniom towarzyszy większy niż w przypadku dokumentacji aktowej (papierowej) potencjał przemawiający za tym, by uczynić z nich źródło inspiracji dla każdego – naukowca, artysty, dziennikarza, regionalisty itp., a nie wyznaczać materiałom audiowizualnym funkcji wyłącznie prezencyjnej czy ciekawostki w zasobie (zbiorze)[12].

---

[10] A. Niewęgłowski, *Obrót materiałami archiwalnymi – zagadnienia wybrane*, „Archeion" 2014, t. 115, s. 50–51; M. Konstankiewicz, *Kompetencje w zakresie prawnych aspektów ochrony własności intelektualnej i dóbr osobistych w cyfrowym warsztacie archiwisty*, [w:] *Archiwistyka cyfrowa i nauki pomocnicze historii w edukacji archiwalnej. Problemy dydaktyki archiwistyki*, Warszawa 2016, s. 35.

[11] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 czerwca 2011 r. w sprawie sposobu i trybu udostępniania materiałów archiwalnych znajdujących się w archiwach wyodrębnionych (Dz.U. 2011, nr 196, poz. 1161).

[12] Szerzej na ten temat, jednakże w kontekście zarządzania archiwami, zob.: M. Jabłońska, *Nowe wyzwania archiwów. Komunikacja społeczna i public relations*, Toruń 2016, s. 39–40.

Archiwa w Polsce niedostatecznie korzystają z możliwości, jakie dają im tego rodzaju akty prawne. W ustawie o prawach autorskich wielokrotnie jest mowa o konsekwencjach o charakterze sankcji w przypadku wykorzystania cudzego utworu, o ile wykorzystanie to wiąże się z uzyskaniem korzyści majątkowej. Charakter działań archiwów, szczególnie w zakresie udostępnienia materiałów audiowizualnych przez Internet, obecnie nie wpisuje się w zakres wykorzystania utworu w takim charakterze. Archiwa, obok bibliotek i muzeów, mają możliwość zwielokrotnienia utworów ze swoich zbiorów w ramach np. prowadzenia prac konserwatorskich oraz, w sposób ograniczony, przez końcówkę systemu informatycznego, udostępniania tych zbiorów (art. 28, ust. 1, pkt 1–3)[13]. Ustawa dopuszcza również możliwość przytoczenia części rozpowszechnionych już utworów na prawach cytatu[14] (art. 29), a także umożliwia zwielokrotnianie utworów, które są niedostępne w obrocie handlowym i ich udostępnianie w taki sposób, by każdy miał do nich dostęp w czasie i miejscu przez siebie wybranym (art. 35, ust. 2). Dodatkowe uprawnienia nadała archiwom dyrektywa 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady, zgodnie z treścią której istnieje możliwość wyłączenia w prawie krajowym niektórych przepisów prawa autorskiego w celu udostępniania zbiorów przy użyciu terminali w pomieszczeniach[15]. Dodatkowym zabezpieczeniem w przypadku utworów może być umowa przenosząca prawa autorskie oraz umowa licencyjna ze wskazaniem skutków prawnych i pól eksploatacji oraz (ewentualnie) z określeniem granic tych pól[16].

Nic więc dziwnego, że takie rozbieżności formalne, a w ich konsekwencji zaniechanie promocji i prezentacji materiałów audiowizualnych, prowadzą do zaskakujących efektów. Sposób przedstawienia materiałów dźwiękowych i wideofonowych, jaki ma miejsce w przypadku ich udostępnienia na przykład poprzez stronę Internetową „audiovis.nac.gov.pl"[17] nie może spełniać kryterium intuicyjnego wyszukiwania informacji, a przede wszystkim narzędzia satysfakcjonującego użytkownika (klienta), gdyż samo otwarcie strony głównej witryny daje użytkownikowi wrażenie chaosu i przypadkowego doboru prezentowanego tam materiału. Praktycznie trudno określić czy witryna ta jest katalogiem, wyszukiwarką, czy też prezencyjnym repozytorium nagrań (i to tylko wobec tych, które

[13] B. Howorka, *Prawo autorskie w pracy bibliotekarza*, Warszawa 2012, s. 155–170.

[14] Szerzej o zastosowaniu cytatu, zob. w: R. Wojciechowski, *Prawo autorskie*, [w:] *Prawo autorskie i własności przemysłowej. Wybrane zagadnienia*, red. R. Wojciechowski, Siedlce 2014, s. 109–111.

[15] Dyrektywa 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym (Dz. Urz. WE L 167/10); B. Howorka, op.cit., s. 170.

[16] T. Targosz, K. Włodarska-Dziurzyńska, *Umowy przenoszące autorskie prawa majątkowe*, Warszawa 2010, s. 82, 165–167, 182–183, 190–193; R. Golat, *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, Skrypty Becka, Warszawa 2016, s. 88.

[17] Zbiory Narodowego Archiwum Cyfrowego on-line, https://audiovis.nac.gov.pl/ [dostęp: 26.06.2020].

mogą być w takiej formie publikowane w Internecie). Może jednak witryna pełni funkcję wirtualnej wystawy? Trudno na te pytania jednoznacznie odpowiedzieć, gdyż brakuje na niej jakiejkolwiek informacji co do jej funkcji, strategii tego, co jest i co będzie na niej udostępnione oraz kiedy, gdyby pominąć dane dotyczące łącznej liczby fotografii i nagrań umieszczonych na stronie. Według stanu na 26 czerwca 2020 r., zgodnie z informacją zawartą na stronie, dostępnych na niej było 219 655 fotografii i 14 998 nagrań i to praktycznie stanowi jedyną informację na temat tego, kto i w jakim celu oraz w jakim układzie (w oparciu o jaki klucz) prezentuje zawarty tu materiał. Sposób wyszukiwania informacji jest bliższy obsłudze katalogu zbioru nagrań niż prezentacji. Interesująca zawartość witryny przegrywa niestety z jej topornością, zaś korzystający z niej, po dotarciu do informacji, opuszcza ją niestety bez satysfakcji, gdyż najczęściej natrafia na dane o treści „nagranie dostępne tylko w Biurze Obsługi Klienta", które – co wydaje się nieco egzotyczne – można „dodać do ulubionych" [sic!]. Użytkownik może również czuć dyskomfort w kwestii wyszukiwania informacji i jej samodzielnego grupowania; przykładowo, próba wyszukania nagrań z pominięciem dodatkowych atrybutów z 1939 r. w witrynie daje rezultat wyszukania 147 materiałów dźwiękowych o krajowej i zagranicznej proweniencji (i to najczęściej niemieckich), z których nie można odsłuchać żadnego (gdyż ich tam nie dołączono), ale także i te nieistniejące nagrania można „dodać do ulubionych". Korzystający z witryny już nie dowie się niczego więcej: dlaczego przeważają tu nagrania niemieckie, dlaczego znajduje się tu mało nagrań polskich, a przecież na tego rodzaju, wręcz intuicyjnie, powstałe pytania można byłoby odpowiedzieć użytkownikom, gdyby sposób prezentacji nagrań uwzględniał nawiązanie swoistej relacji pomiędzy korzystającymi z zasobów tej konkretnej strony z jej twórcami. Nie pomniejsza to oczywiście w żadnym wypadku starań i działań przede wszystkim tych, którzy założyli tę witrynę, ale można odnieść wrażenie, że nie uwzględniono w procesie powstania strony interakcji z użytkownikiem, dając mu do dyspozycji to, „co jest w inwentarzu". Wprawdzie Narodowe Archiwum Cyfrowe, zdaniem Joanny Chojeckiej, jest zaliczane do grupy liderów wśród pozostałych archiwów państwowych w zakresie udostępniania materiałów audiowizualnych[18], ale z pewnością brakuje tutaj możliwości szerszego włączenia obecnych i potencjalnych użytkowników w całościowy proces „ożywienia" historycznych materiałów dźwiękowych i wizualnych (w każdym razie proces ten postępuje wolniej niż przewidywano to w 2011 r.[19]), budowy szczególnej interakcji z odbiorcą ich treści, a także większego niż dotąd wzbudzania inspiracji historycznym dźwiękiem i obrazem, oczywiście z poszanowaniem prawa autor-

[18] J. Chojecka, *Archiwa otwarte. O obecności archiwów państwowych w przestrzeni publicznej w kontekście założeń, realizacji i efektów strategii archiwów państwowych na lata 2010–2020*, „Archeion" 2019, t. 120, s. 132.

[19] W. Woźniak, *Misja Narodowego Archiwum Cyfrowego – spojrzenie w przyszłość*, „Archeion" 2012, t. 113, s. 87 i n.

skiego i praw pokrewnych. Zjawisko to zresztą ma miejsce, jednakże poza siecią archiwów państwowych – i trzeba to przyznać – nie w taki sposób, jaki mógłby przekuć się w sukces całej państwowej sieci archiwalnej. Nagrania, nierzadko pochodzące z archiwów państwowych, a nieudostępniane na stronie takiej jak „audiovis.nac.gov.pl", stanowią podstawę do tworzenia nowych treści, w których inspiracją jest szeroko rozumiana historia, bądź tylko określony kontekst historyczny wydarzenia czy związanej z nim osoby. Działania takie prowadzą zarówno osoby zajmujące się zawodowo historią i naukami pokrewnymi, jak i osoby traktujące problematykę swoich zainteresowań amatorsko.

Powstaje więc zasadnicze pytanie – po co tworzyć tego rodzaju strony internetowe, jeśli nie spełniają one swoich funkcji? Jakie zresztą te funkcje są – czy są może wyłącznie wyrazem nieco ambicjonalnych zadań instytucji, gdzie, pod zachowawczym pozorem poszanowania praw autorskich i praw pokrewnych, użytkownik dysponuje mocno ograniczoną treściowo bazą danych, w której nagrania zaprezentowane będą tylko wówczas, gdy upłyną terminy uniemożliwiające przedstawienie materiałów dźwiękowych? I czy wszystko to będzie w przyszłości odbywać się na istniejącej witrynie internetowej? Czy tak też ma wyglądać promocja pozaaktowego zasobu archiwalnego?

Z pewnością witryna, jak i strony internetowe tych archiwów państwowych, które mają materiał audiowizualny i możliwości udostępnienia zbiorów przez Internet, mogłyby zostać uatrakcyjnione na przykład poprzez wprowadzenie rzeczowego i chronologicznego podziału prezentowanych nagrań (analogicznie można ten sposób zastosować do zamieszczonych tu fotografii, jednakże kwestię tę pominę z uwagi na odrębność zagadnienia), co już samo w sobie wzbudza większe zainteresowanie. Każde z przedstawionych nagrań nie musi być dostępne w całości, a może być poprzedzone krótkim słowem wstępnym i udostępnione na prawach cytatu w jednym dokumencie dźwiękowym. Takie rozwiązanie sytuacji mogłoby stanowić swoiste „ożywienie" prezentowanych treści nagrań, omawiać kontekst ich powstania, a nawet, w przypadku nagrań złych technicznie, krótko omawiać przyczyny złego stanu, co gwarantuje zwiększenie zainteresowania konkretnym dźwiękiem czy obrazem. Nie trzeba nadmieniać, że tego rodzaju zabiegi można oprzeć o prawo cytatu.

Ponadto jeszcze nie w pełni wykorzystuje się w Polsce techniczne i teleinformatyczne możliwości zabezpieczeń o charakterze prewencyjnym co do zapobiegania naruszeń prawa w przypadku udostępniania przez Internet. Chodzi tu szczególnie o wykluczenie ryzyka zapisu nagrania audio i (lub) wideo materiałów umieszczonych w sieci, autoryzację dostępu i monitoring zachowań niepożądanych (art. 6, ust. 1, pkt 8–11). Tego rodzaju zabezpieczenia, jak i sposób prezentacji własnych materiałów, są już stosowane w Polsce (np. przez Telewizję Polską czy Polskie Radio).

W wypadku prawa majątkowego, zapisy ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach wykluczyły możliwość wykonania autorskich praw mająt-

kowych przez archiwa państwowe wobec podmiotów, którym materiał archiwalny udostępniono, pod warunkiem, że prawa te przysługują Skarbowi Państwa (art. 16 c ust. 1 pkt 2). Interesujące jest to, że prawo własności, przysługujące osobom, które wytwarzały bądź przechowywały nagrania z niepaństwowego nieewidencjonowanego zasobu archiwalnego, spoczywa wyłącznie na osobie fizycznej i może być ograniczone tylko w zakresie czasowego wywozu za granicę i pod warunkiem zwrotu (art. 46, art. 47 ust. 1). Sposób przekazania praw własności archiwum państwowemu określają umowy kupna-sprzedaży, darowizny czy spadku. Umowy też określają, przy uwzględnieniu zapisów dotyczących archiwów, warunki wykonania praw majątkowych i pokrewnych. W większym więc stopniu należałoby uwzględnić możliwość prezentacji materiałów archiwalnych w Internecie, zastrzegając takie prawo przez stronę, jaką w umowie jest archiwum.

Kolejną kwestią są koszty reprodukcji. To zagadnienie w archiwach można rozpatrzeć zarówno w kategoriach zwiększenia dostępności do ich zasobów, jak i jako barierę. Użytkownik ma możliwość sporządzenia kopii nagrania, ale w oparciu o oryginalny nośnik. Nie byłoby w tym nic szczególnego, gdyby nie to, że tylko kilka z archiwów dysponuje odpowiednim zapleczem technicznym. Jeszcze gorzej przedstawia się możliwość dokonania kopii materiałów filmowych. Przegląd usług archiwalnych, po ujednoliceniu stawek w sieci archiwalnej, pozwala wysunąć fałszywy wniosek, że w żadnym z archiwów nie prowadzi się usług związanych z przegrywaniem obrazu z dokumentacji audiowizualnej. Spośród archiwów i fonotek, które wykonują reprodukcje materiałów audiowizualnych, jeszcze do połowy 2020 r. istniały znaczne rozbieżności co do kosztów ich wykonania, ale niektóre z placówek taką możliwość uwzględniały (przynajmniej teoretycznie). W Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 22 czerwca 2011 r. w sprawie sposobu i trybu udostępniania materiałów archiwalnych znajdujących się w archiwach wyodrębnionych wymieniono kwotę 5 zł za wykonanie 1 minuty nagrania analogowego z montażem (na nośniku zamawiającego) i 2,5 zł za wykonanie 1 minuty nagrania cyfrowego z montażem (na nośniku zamawiającego)[20]; w praktyce w różnych archiwach koszty te kształtowały się rozmaicie. Po ujednoliceniu stawek, co nastąpiło w kwietniu 2020 r., za wykonanie usługi związanej ze skopiowaniem dźwięku w archiwach państwowych, co do zasady przyjęto, że usługa będzie szacowana na kwotę 5,00 za każdą rozpoczętą minutę dźwięku podczas pracy z jego oryginalnym nośnikiem. W cennikach zastrzeżono, że archiwa wykonają kopię nagrania tylko jeśli będą miały techniczną możliwość, a że z reguły samodzielnie jej nie mają, toteż zawarcie informacji o możliwości dokonania przekopiowania nagrania jest zbędna.

[20] Załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 czerwca 2011 r. w sprawie sposobu i trybu udostępniania materiałów archiwalnych znajdujących się w archiwach wyodrębnionych (Dz.U. 2011, nr 196, poz. 1161).

Tabela 1. Przegląd możliwości technicznych i cen związanych z kopiowaniem dźwięku i filmu w archiwach państwowych na podstawie cenników usług

Nazwa Archiwum	Jednostka czasu	Kopiowanie dźwięku		Kopiowanie filmu		Data wprowadzenia cennika (zgodnie z informacją zawartą na stronie internetowej)
		z oryginału	z kopii cyfrowej	z oryginału	z kopii cyfrowej	
Archiwum Główne Akt Dawnych	Nie dotyczy	Nie dotyczy	Nie dotyczy	Nie dotyczy	Nie dotyczy	Nie dotyczy
Archiwum Akt Nowych	jedna minuta	5,00	0,00	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Brak daty
Narodowe Archiwum Cyfrowe	jedna minuta	5,00	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	13.06.2017 r.
Archiwum Państwowe w Białymstoku	–	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Brak danych
Archiwum Państwowe w Bydgoszczy	jedna minuta	5,00	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	29.04.2020 r.
Archiwum Państwowe w Częstochowie	jedna minuta	5,00	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Brak danych
Archiwum Państwowe w Gdańsku	–	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	30.04.2020 r.
Archiwum Państwowe w Gorzowie	jedna minuta	5,00 (o ile archiwum posiada taką możliwość)	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	24.04.2020 r.
Archiwum Państwowe w Kaliszu	–	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Brak danych

Nazwa Archiwum	Jednostka czasu	Kopiowanie dźwięku		Kopiowanie filmu		Data wprowadzenia cennika (zgodnie z informacją zawartą na stronie internetowej)
		z oryginału	z kopii cyfrowej	z oryginału	z kopii cyfrowej	
Archiwum Państwowe w Katowicach	–	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	28.04 2020 r. i 3.06.2020 r.
Archiwum Państwowe w Kielcach	–	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Brak danych
Archiwum Państwowe w Koszalinie	jedna minuta	5,00	0,00	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	28.04.2020 r.
Archiwum Narodowe w Krakowie	–	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	28.04.2020 r.
Archiwum Państwowe w Lesznie	jedna minuta	5,00	0,00	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	22.04.2020 r.
Archiwum Państwowe w Lublinie	jedna minuta	Nie uwzględniono	0,00	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	7.05.2020 r.
Archiwum Państwowe w Łodzi	–	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	28.04.2020 r.
Archiwum Państwowe w Malborku	jedna minuta	5,00	0,00	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	28.04.2020 r.
Archiwum Państwowe w Olsztynie	jedna minuta	5,00	0,00	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	29.04.2020 r.
Archiwum Państwowe w Opolu	–	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	28.06.2020 r.

Nazwa Archiwum	Jednostka czasu	Kopiowanie dźwięku		Kopiowanie filmu		Data wprowadzenia cennika (zgodnie z informacją zawartą na stronie internetowej)
		z oryginału	z kopii cyfrowej	z oryginału	z kopii cyfrowej	
Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim	jedna minuta	5,00	0,00	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	30.04.2020 r.
Archiwum Państwowe w Płocku	jedna minuta	5,00	0,00	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	24.04.2020 r.
Archiwum Państwowe w Poznaniu	jedna minuta	5,00	0,00	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	27.04.2020 r.
Archiwum Państwowe w Przemyślu	–	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	30.04.2020 r.
Archiwum Państwowe w Radomiu	jedna minuta	5,00	0,00	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	24.04.2020 r.
Archiwum Państwowe w Rzeszowie	jedna minuta	5,00	0,00	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Brak informacji na stronie internetowej archiwum
Archiwum Państwowe w Siedlcach	jedna minuta	5,00	0,00	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	29.04.2020 r.
Archiwum Państwowe w Suwałkach	jedna minuta	5,00	0,00	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	29.04.2020 r.
Archiwum Państwowe w Szczecinie	jedna minuta	5,00	0,00	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	18.05.2020 r.
Archiwum Państwowe w Toruniu	–	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	27.04.2020 r.

Nazwa Archiwum	Jednostka czasu	Kopiowanie dźwięku		Kopiowanie filmu		Data wprowadzenia cennika (zgodnie z informacją zawartą na stronie internetowej)
		z oryginału	z kopii cyfrowej	z oryginału	z kopii cyfrowej	
Archiwum Państwowe w Warszawie	–	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	16.11.2018 r.
Archiwum Państwowe we Wrocławiu	–	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	29.04.2020 r.
Archiwum Państwowe w Zamościu	–	Nie uwzględniono	0,00	Nie uwzględniono	0,00	28.04.2020 r.
Archiwum Państwowe w Zielonej Górze	jedna minuta	5,00	0,00	Nie uwzględniono	Nie uwzględniono	16.04.2020 r.

Ź r ó d ł o: zestawienie własne na podstawie informacji zawartych na stronach internetowych Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Narodowego Archiwum Cyfrowego w Warszawie, Archiwum Narodowego w Krakowie oraz archiwów państwowych w Białymstoku, Bydgoszczy, Częstochowie, Gdańsku, Gorzowie Wielkopolskim, Kaliszu, Katowicach, Kielcach, Koszalinie, Lesznie, Lublinie, Łodzi, Malborku, Olsztynie, Opolu, Piotrkowie Trybunalskim, Płocku, Poznaniu, Przemyślu, Radomiu, Rzeszowie, Siedlcach, Suwałkach, Szczecinie, Toruniu, Warszawie, Wrocławiu, Zamościu i Zielonej Górze.

Przechodząc do działań promocyjnych, realizacja tej grupy zadań jest szczególnie trudna z uwagi na konieczność pogodzenia funkcjonowania archiwów w zakresie stawianych celów promocyjnych z obowiązującymi przepisami prawnymi, jak i ze względu na realne możliwości każdego z archiwów, gdyby wziąć pod uwagę stan kadrowy oraz kompetencje i umiejętności. Jedynie kilka archiwów w Polsce traktuje materiał audiowizualny jako jeden z elementów promocyjnych na równi z pozostałymi grupami materiałów archiwalnych, przy czym udostępnianie przez Internet nagrań audio i wideo jest nadal w praktyce silnie ograniczone. Promocja zasobu, ze względu na prawne ograniczenia, musi uwzględniać dwa odrębne aspekty: z jednej więc strony mamy do czynienia z promocją audiowizualnego materiału archiwalnego przez Internet, z drugiej zaś ten sam Internet przyczynia się do radykalnego ograniczenia dostępu do materiałów przez potencjalnie większą liczbę zainteresowanych[21]. Stopień wykorzystania materiałów audiowizualnych w działalności promocyjnej w poszczególnych archiwach państwowych przedstawiono w tabeli 2.

Tabela 2. Rozmieszczenie materiału audiowizualnego na stronach archiwów państwowych według stanu na czerwiec 2020 r.

Nazwa Archiwum	Umieszczenie na stronach internetowych materiału dźwiękowego, filmowego lub dźwiękowo-filmowego	
	własnego lub we współpracy z innym podmiotem	archiwalnego
Archiwum Główne Akt Dawnych	Nie dotyczy	Nie dotyczy
Archiwum Akt Nowych	–	–
Narodowe Archiwum Cyfrowe	+	+
Archiwum Państwowe w Białymstoku	–	–
Archiwum Państwowe w Bydgoszczy	–	–
Archiwum Państwowe w Częstochowie	–	–
Archiwum Państwowe w Gdańsku	–	–
Archiwum Państwowe w Gorzowie	–	–
Archiwum Państwowe w Kaliszu	+	–
Archiwum Państwowe w Katowicach	–	–
Archiwum Państwowe w Kielcach	–	–
Archiwum Państwowe w Koszalinie	+	+
Archiwum Narodowe w Krakowie	–	–
Archiwum Państwowe w Lesznie	–	–

[21] Zob. konkurs organizowany przez Archiwum Państwowe w Łodzi, w myśl którego zainteresowani oddają głosy na wybrane filmy dotyczące Łodzi i ziemi łódzkiej bez możliwości uprzedniego ich obejrzenia.

Nazwa Archiwum	Umieszczenie na stronach internetowych materiału dźwiękowego, filmowego lub dźwiękowo-filmowego	
	własnego lub we współpracy z innym podmiotem	**archiwalnego**
Archiwum Państwowe w Lublinie	–	–
Archiwum Państwowe w Łodzi	–*	–
Archiwum Państwowe w Malborku	–	–
Archiwum Państwowe w Olsztynie	+	–
Archiwum Państwowe w Opolu	–	–
Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim	–	–
Archiwum Państwowe w Płocku	Brak danych	
Archiwum Państwowe w Poznaniu	–	–
Archiwum Państwowe w Przemyślu	+	–
Archiwum Państwowe w Radomiu	–*	–
Archiwum Państwowe w Rzeszowie	–	–
Archiwum Państwowe w Siedlcach	–	–
Archiwum Państwowe w Suwałkach	–	–
Archiwum Państwowe w Szczecinie	–	–
Archiwum Państwowe w Toruniu	–	–
Archiwum Państwowe w Warszawie	–	–
Archiwum Państwowe we Wrocławiu	–	–
Archiwum Państwowe w Zamościu	–	–
Archiwum Państwowe w Zielonej Górze	–	–

* na stronach internetowych archiwów w Łodzi i Radomiu znajdują się wypisy z inwentarzy zespołów archiwalnych zawierających nagrania dźwiękowe bez ich prezentacji.

Źródło: opracowanie własne na podstawie informacji zawartych na stronach internetowych Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Narodowego Archiwum Cyfrowego w Warszawie, Archiwum Narodowego w Krakowie oraz archiwów państwowych w Białymstoku, Bydgoszczy, Częstochowie, Gdańsku, Gorzowie Wielkopolskim, Kaliszu, Katowicach, Kielcach, Koszalinie, Lesznie, Lublinie, Łodzi, Malborku, Olsztynie, Opolu, Piotrkowie Trybunalskim, Płocku, Poznaniu, Przemyślu, Radomiu, Rzeszowie, Siedlcach, Suwałkach, Szczecinie, Toruniu, Warszawie, Wrocławiu, Zamościu i Zielonej Górze.

Podsumowując, możliwości większego, niż dotąd udostępniania materiałów audiowizualnych przez archiwa państwowe muszą być oparte na dalszym, specyficznym prawnym uprzywilejowaniu archiwów. Osiągnięcie tego stanu jest wciąż utrudniane przez brak uzgodnień międzyresortowych (pomimo prób

przynajmniej częściowego rozwiązania istotnych problemów związanych m.in. z opracowaniem i udostępnianiem materiałów audiowizualnych na szczeblu krajowym i międzynarodowym), które skutkują z jednej strony formalnym uprzywilejowaniem archiwów w przedmiocie prawa autorskiego i praw majątkowych, z drugiej zaś nie pozwalają na skuteczne wypełnienie zadań własnych archiwów w tej materii[22]. Trudno nie zgodzić się z Haliną Robótką, twierdzącą w 2007 r., iż prawo archiwalne wymaga rewizji i koniecznych zmian, ale nadal usłyszeć można więcej deklaracji, niż prześledzić te zmiany w praktyce[23]. Zmiany te, przeprowadzone w oparciu o szerokie konsultacje międzyresortowe i uwzględniające dotychczasowe światowe osiągnięcia techniczne i technologiczne, powinny objąć problematykę związaną z dokumentacją audiowizualną w archiwach państwowych, a przede wszystkim uwzględnić charakter zadań i specyfikę archiwów, o czym w praktyce legislacyjnej zapomina się[24]. Zadania te doskonale idą w parze ze zmianą postrzegania archiwów państwowych[25] jako całości (na szczeblu ogólnopolskim), jak i każdego z nich z osobna (na szczeblu regionalnym), szczególnie w zakresie filozofii roli archiwów w społeczeństwie oraz roli materiału archiwalnego we wszystkich procesach społecznych, w których ów materiał występuje i których stał się fonicznym bądź audialnym odzwierciedleniem.

Źródła

Dyrektywa 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym (Dz. Urz. WE L 167/10).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 czerwca 2011 r. w sprawie sposobu i trybu udostępniania materiałów archiwalnych znajdujących się w archiwach wyodrębnionych wraz z załącznikiem do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 czerwca 2011 r. w sprawie sposobu i trybu udostępniania materiałów archiwalnych znajdujących się w archiwach wyodrębnionych (Dz.U. 2011, nr 196, poz. 1161).

[22] A. Menne-Hartitz, *Dostęp do archiwów, czyli przeformułowanie archiwalnego paradygmatu*, „Archeion" 2002, t. 104, s. 68 i n.; W. Pęksa, *Prawo archiwalne – wprowadzenie do zagadnienia*, [w:] *Prawo archiwalne. Stan aktualny i perspektywy zmian. Materiały z międzynarodowej konferencji Toruń 20–21 kwietnia 2007 r.*, red. H. Robótka, Toruń 2007, s. 23; M. Konstankiewicz, *Kształtowanie podstaw prawnych działalności archiwalnej w Polsce na przełomie XX i XXI w.*, „Archeion" 2019, t. 120, s. 344 i n.

[23] H. Robótka, *Kilka refleksji na temat polskiego prawa archiwalnego*, [w:] *Prawo archiwalne*..., s. 31–39.

[24] Zob. R. Golat, *Prawo autorskie i prawa pokrewne*..., s. 235–236.

[25] A. Rosa, *O społecznych rolach archiwów we współczesnym dyskursie archiwalnym w Polsce na marginesie dyskusji panelowej „Archiwa w przestrzeni publicznej"*, „Archeion" 2019, t. 120, s. 155 i n.

Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 553, 730, 2020).

Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j: Dz.U. 2019, poz. 1231; Dz.U. 2020, poz. 288).

Zestawienie sumaryczne KN-1 działalność archiwalna według stanu na dzień 31 grudnia 2019 r., https://www.archiwa.gov.pl/files/ zestawienie_sumaryczne_KN-1_2019.pdf [dostęp: 26.11.2020].

Prawo autorskie i prasowe. 23. wydanie, stan prawny 14 września 2018 r., Warszawa 2018.

Bibliografia

Błaszczyk C., *Propertarianistyczne teorie prawa autorskiego*, Warszawa 2018.

Chojecka J., *Archiwa otwarte. O obecności archiwów państwowych w przestrzeni publicznej w kontekście założeń, realizacji i efektów strategii archiwów państwowych na lata 2010–2020*, „Archeion" 2019, t. 120, s. 122–135.

Golat R., *Prawo autorskie i prawa pokrewne*, Skrypty Becka, Warszawa 2016.

Howorka B., *Prawo autorskie w pracy bibliotekarza, Nauka – Dydaktyka – Praktyka*, Warszawa 2012.

Jabłońska M., *Dokumentacja specjalna w archiwach. Opis tradycyjny i komputerowy*, Toruń 2011.

Jabłońska M., *Nowe wyzwania archiwów. Komunikacja społeczna i public relations*, Toruń 2016.

Konstankiewicz M., *Kompetencje w zakresie prawnych aspektów ochrony własności intelektualnej i dóbr osobistych w cyfrowym warsztacie archiwisty*, [w:] *Archiwistyka cyfrowa i nauki pomocnicze historii w edukacji archiwalnej. Problemy dydaktyki archiwistyki*, Warszawa 2016, s. 34–40.

Konstankiewicz M., *Kształtowanie podstaw prawnych działalności archiwalnej w Polsce na przełomie XX i XXI w.*, „Archeion" 2019, t. 120, s. 337–366.

Kowalczyk M., *Cyfrowe państwo. Uwarunkowania i perspektywy*, Warszawa 2019.

Kubiczek B., *Prace Międzynarodowego Zespołu Badawczego nad realizacją tematu. Opracowanie naukowych zasad oceny archiwalnej dokumentacji audiowizualnej (fotografii, nagrań i filmów)*, „Archeion" 1984, t. 77, s. 257–261.

Kurosz K., *Artystyczne wykonanie utworu. Prawa osobiste i majątkowe aktorów, muzyków i innych wykonawców*, Warszawa 2014.

Łosowski J., *Archiwistyka jako dyscyplina pomocnicza historii*, [w:] *Nauki pomocnicze historii. Teoria, metody badań, dydaktyka*, red. A. Jaworska i R. Jop, Warszawa 2013, s. 21–36.

Menne-Hartitz A., *Dostęp do archiwów, czyli przeformułowanie archiwalnego paradygmatu*, „Archeion" 2002, t. 104, s. 68–96.

Niewęgłowski A., *Obrót materiałami archiwalnymi – zagadnienia wybrane*, „Archeion" 2014, t. 115, s. 45–72.

Paszkowski G., *Nagrania dźwiękowe w archiwach*, „Archeion" 1964, t. 41, s. 209–222.

Pęksa W., *Prawo archiwalne – wprowadzenie do zagadnienia*, [w:] *Prawo archiwalne. Stan aktualny i perspektywy zmian. Materiały z międzynarodowej konferencji Toruń 20–21 kwietnia 2007 r.*, red. H. Robótka, Toruń 2007, s. 17–30.

Robótka H., *Kilka refleksji na temat polskiego prawa archiwalnego*, [w:] *Prawo archiwalne. Stan aktualny i perspektywy zmian. Materiały z międzynarodowej konferencji Toruń 20–21 kwietnia 2007 r.*, red. H. Robótka, Toruń 2007, s. 31–42.

Rosa A., *O społecznych rolach archiwów we współczesnym dyskursie archiwalnym w Polsce na marginesie dyskusji panelowej „Archiwa w przestrzeni publicznej”*, „Archeion” 2019, t. 120, s. 149–167.

Targosz T., Włodarska-Dziurzyńska K., *Umowy przenoszące autorskie prawa majątkowe*, Warszawa 2010.

Wojciechowski R., *Prawo autorskie*, [w:] *Prawo autorskie i własności przemysłowej. Wybrane zagadnienia*, red. R. Wojciechowski, Siedlce 2014, s. 67–124.

Wojdon J., *Internetowe zasoby archiwów w nauczaniu historii – marzenia i rzeczywistość*, „Archeion” 2004, t. 107, s. 333–353.

Woźniak W., *Misja Narodowego Archiwum Cyfrowego – spojrzenie w przyszłość*, „Archeion” 2012, t. 113, s. 87–100.

Strony internetowe

Zbiory Narodowego Archiwum Cyfrowego on-line, https://audiovis.nac.gov.pl/ [dostęp: 26.06.2020].

Strony internetowe: Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Narodowego Archiwum Cyfrowego w Warszawie, Archiwum Narodowego w Krakowie oraz archiwów państwowych w Białymstoku, Bydgoszczy, Częstochowie, Gdańsku, Gorzowie Wielkopolskim, Kaliszu, Katowicach, Kielcach, Koszalinie, Lesznie, Lublinie, Łodzi, Malborku, Olsztynie, Opolu, Piotrkowie Trybunalskim, Płocku, Poznaniu, Przemyślu, Radomiu, Rzeszowie, Siedlcach, Suwałkach, Szczecinie, Toruniu, Warszawie, Wrocławiu, Zamościu i Zielonej Górze.

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264
DOI 10.4467/26581264ARC.20.004.12961

DOROTA DRZEWIECKA
ORCID 0000-0001-7341-0754
dorota.drzewiecka@up.krakow.pl
(Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie)

PRZEPISY REGULUJĄCE ZARZĄDZANIE DOKUMENTACJĄ NA PRZEDPOLU ARCHIWALNYM BLIŻSZYM W SĄDACH POWSZECHNYCH W POLSCE W LATACH 1985–2019. WYBRANE PROBLEMY

Słowa kluczowe: zarządzanie dokumentacją, archiwum zakładowe, instrukcja archiwalna, przedpole archiwalne, sądy powszechne

Streszczenie

W grudniu 2018 r. opublikowano zarządzenie Ministra Sprawiedliwości wprowadzające instrukcję w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych m.in. w sądach powszechnych. Fakt ten przyjęto zapewne z wielkim entuzjazmem, bowiem poprzednia instrukcja archiwalna obowiązywała od 1985 r. Zmieniający się ustrój państwa, znacznie wyższy poziom świadomości społeczeństwa w kwestii roli prawidłowego zarządzania dokumentacją, w tym także sądową, oraz rozwój nowoczesnych technologii sprawiły, że instrukcja, obowiązująca przez ponad 30 lat, nie przystawała już do rzeczywistości i dostarczała sporych problemów archiwistom zatrudnionym w sądowych archiwach zakładowych. Celem artykułu jest przegląd aktów prawno-normatywnych w zakresie zarządzania dokumentacją obowiązujących w archiwach zakładowych sądów powszechnych w latach 1985–2019. Ze względu na różnorodność załatwianych przez sądy spraw oraz masowość wytwarzanej przez te jednostki dokumentacji, liczbę aktów prawnych regulujących wyżej wspomniane zagadnienia należy uznać za imponującą. Szczegółowej analizie poddano kluczowe dla zarządzania fragmenty aktualnej instrukcji archiwalnej oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 marca 2004 r. w sprawie przechowywania akt spraw sądowych i ich przekazywania do archiwów państwowych lub do zniszczenia.

DOROTA DRZEWIECKA
ORCID 0000-0001-7341-0754
dorota.drzewiecka@up.krakow.pl
(Pedagogical University of Krakow)

PROVISIONS REGULATING DOCUMENTATION MANAGEMENT IN THE ARCHIVES OF COURTS OF GENERAL JURISDICTION IN POLAND IN THE YEARS 1985–2019

Keywords: documentation management, institutional archives, archive instruction, archival foreground, courts of general jurisdiction

Abstract

In December 2018, Minister of Justice issued an order with instructions on the organization and scope of activities of institutional archives, e.g. in courts of general jurisdiction. It must have been welcomed with enthusiasm because the previous archive instruction came into force in 1985. The changing political system in Poland, a significantly higher level of social awareness on the significance of documentation management, also in courts, and the development of modern technologies made the 30-year old instruction outdated, which started causing considerable problems to archivists employed in court archives. The aim of this article is to review legal and normative acts implemented in the years 1985–2019 which concerned documentation management in institutional archives in courts of general jurisdiction. Due to the variety of cases considered by courts and the fact that these institutions compile documentation in massive numbers, the number of applicable legal acts is also impressive. The author analyses in detail key excerpts from the current archive instruction and Minister of Justice Regulation of 5 March 2004 on storing case files and transferring them to state archives or to be destroyed.

Zasadnicze znaczenie istnienia poprawnych, rzetelnych, kompletnych, a także spójnych aktów prawa jest bezsprzeczne w każdej dziedzinie życia. Funkcjonowanie prawa było i – zapewne jeszcze nie raz – będzie tematem wielu konferencji, sympozjów, artykułów, a nawet odrębnych monografii. Kwestia ta jest równie ważna dla przedpola archiwalnego (dalszego i bliższego). Niniejsze rozważania poświęcono aktom prawno-normatywnym regulującym zarządzanie dokumentacją na przedpolu archiwalnym bliższym, czyli w archiwach zakładowych w sądach powszechnych – grupie podmiotów szczycących się mianem jednego z największych twórców narodowego zasobu archiwalnego. Celem artykułu jest przegląd aktów prawno-normatywnych obowiązujących w latach 1985–2019. Przy wykorzystaniu metody historyczno-ustrojowej szczegółowej analizie poddano kluczowe dla zarządzania fragmenty aktualnej instrukcji archiwalnej oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 marca 2004 r. w sprawie przechowywania akt spraw sądowych oraz ich przekazywania do archiwów państwowych lub do zniszczenia.

W grudniu 2018 r. opublikowano zarządzenie Ministra Sprawiedliwości[1] w sprawie instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych w jednostkach organizacyjnych podległych Ministrowi Sprawiedliwości lub przez niego nadzorowanych, które weszło w życie 1 stycznia 2019 r.[2] W archiwach zakładowych resortu sprawiedliwości fakt ten przyjęto zapewne z wielkim entuzjazmem, bowiem poprzednia instrukcja archiwalna obowiązywała od 1985 r.[3] Zmieniający się ustrój państwa, nowe przepisy kancelaryjno-archiwalne w innych instytucjach, znacznie wyższy poziom świadomości społeczeństwa w zakresie roli prawidłowego zarządzania dokumentacją, w tym także sądową, oraz rozwój nowoczesnych technologii sprawiły, że instrukcja, obowiązująca przez ponad 30 lat, nie przystawała już do rzeczywistości i dostarczała sporych problemów archiwistom zatrudnionym w archiwach bieżących resortu sprawiedliwości.

[1] Zgodnie z art. 53 § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2020, poz. 365), Minister Sprawiedliwości określa okres niezbędny do przechowywania akt w sądzie, a także warunki i tryb przechowywania akt oraz warunki i tryb ich niszczenia.

[2] Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 grudnia 2018 r. w sprawie instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych w jednostkach organizacyjnych podległych Ministrowi Sprawiedliwości lub przez niego nadzorowanych. Załącznik do zarządzenia: Instrukcja w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych w jednostkach organizacyjnych podległych Ministrowi Sprawiedliwości lub przez niego nadzorowanych [dalej: Instrukcja archiwalna z 2018 r.] (Dz. Urz. Ministra Sprawiedliwości 2018, poz. 348). Aktualny wykaz jednostek podległych Ministrowi Sprawiedliwości lub przez niego nadzorowanych znajduje się w obwieszczeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 lutego 2020 r. w sprawie wykazu jednostek podległych Ministrowi Sprawiedliwości lub przez niego nadzorowanych (M.P. 2020, poz. 241).

[3] Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 grudnia 1985 r. w sprawie archiwów zakładowych w jednostkach organizacyjnych resortu sprawiedliwości. Załącznik do zarządzenia: Instrukcja w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych w resorcie sprawiedliwości [dalej: Instrukcja archiwalna z 1985 r.] (Dz. Urz. Ministra Sprawiedliwości 1985, nr 8, poz. 55).

Treść zarządzenia przyjęta została w porozumieniu z Naczelnym Dyrektorem Archiwów Państwowych.

Obowiązek posiadania instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych wynika z zapisu art. 6 ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach[4]. Tak zwana instrukcja archiwalna jest zbiorem zasad, metod, norm i szczegółowych wskazówek wyjaśniających i opisujących czynności wykonywane w archiwach bieżących. W wypadku jednostek wymiaru sprawiedliwości nie można analizować kwestii dotyczących zarządzania dokumentacją w archiwum zakładowym na podstawie jednego tylko aktu prawnego. Należy uwzględnić także inne rozporządzenia lub zarządzenia Ministra Sprawiedliwości regulujące postępowanie z dokumentacją w sądowych archiwach zakładowych. Wśród najważniejszych przepisów szczegółowych trzeba wymienić dwa rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie okresów przechowywania i warunków niszczenia akt spraw sądowych lub przekazywania ich archiwom państwowym, wydane kolejno: 6 grudnia 1975 r. i 5 maja 1989 r.[5], następnie rozporządzenie z 5 marca 2004 r. w sprawie przechowywania akt spraw sądowych oraz ich przekazywania do archiwów państwowych lub do zniszczenia[6], rozporządzenie z 14 lutego 2000 r. w sprawie ustalenia warunków i okresów czasu, po których akta spraw o wykroczenia podlegają zniszczeniu w całości lub w części albo przekazaniu archiwom państwowym[7], rozporządzenie z 21 grudnia 2000 r. w sprawie sposobu przekazywania dotychczasowych rejestrów i przekazywania

[4] Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (t.j.: Dz.U. 2020, poz. 164).

[5] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 grudnia 1975 r. w sprawie okresów przechowywania i warunków niszczenia akt spraw sądowych lub przekazywania ich archiwom państwowym (Dz.U. 1975, nr 43, poz. 220), rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 maja 1989 r. w sprawie okresów przechowywania i warunków niszczenia akt spraw sądowych lub przekazywania ich archiwom państwowym (Dz.U. 1989, nr 28, poz. 150), zmienione rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 czerwca 1999 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie okresów przechowywania i warunków niszczenia akt spraw sądowych lub przekazywania ich archiwom państwowym (Dz.U. 1999, nr 57, poz. 602).

[6] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 marca 2004 r. w sprawie przechowywania akt spraw sądowych oraz ich przekazywania do archiwów państwowych lub do zniszczenia (Dz.U. 2004, nr 46, poz. 443, t.j.: Dz.U. 2014, poz. 991). Akty zmieniające: rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 grudnia 2011 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie archiwizowania akt spraw sądowych (Dz.U. 2011, nr 274, poz. 1623); rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 kwietnia 2013 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie przechowywania akt spraw sądowych oraz ich przekazywania do archiwów państwowych lub do zniszczenia (Dz.U. 2013, poz. 469); rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 listopada 2019 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie przechowywania akt spraw sądowych oraz ich przekazywania do archiwów państwowych lub do zniszczenia (Dz.U. 2019, poz. 2396).

[7] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 lutego 2000 r. w sprawie ustalenia warunków i okresów czasu, po których akta spraw o wykroczenia podlegają zniszczeniu w całości lub w części albo przekazaniu archiwom państwowym (Dz.U. 2000, nr 12, poz. 148).

akt rejestrowych oraz wydawania z nich wypisów, wyciągów i zaświadczeń[8], zarządzenie z 25 lipca 1995 r. w sprawie kwalifikacji do materiałów archiwalnych lub dokumentacji niearchiwalnej akt i ksiąg kolegiów do spraw wykroczeń z lat 1981–1989, okresów ich przechowywania oraz warunków niszczenia lub przekazywania archiwom państwowym[9], rozporządzenie z 19 listopada 1936 r. o niszczeniu odpisów protestów weksli i czeków[10]. Odrębnym regulacjom podlega zarządzanie dokumentacją zawierającą informacje niejawne[11]. Inne przepisy dotyczą także akt wytworzonych w wyniku działalności komorników[12]i notariuszy[13] oraz ksiąg wieczystych[14].

Funkcjonowanie archiwum zakładowego jest ściśle powiązane z kancelarią (rozumianą jako wszystkie komórki organizacyjne wykonujące czynności kancelaryjne oraz wytwarzające dokumentację) każdej jednostki organizacyjnej. Warto zatem wymienić normatywy regulujące także i ten obszar zarządzania dokumentacją. W omawianym temacie będzie to zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 kwietnia 1983 r. w sprawie biurowości sądów wojewódzkich i rejonowych (instrukcja sądowa)[15], a także trzy zarządzenia w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów admini-

[8] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2000 r. w sprawie sposobu przekazywania dotychczasowych rejestrów i przekazywania akt rejestrowych oraz wydawania z nich wypisów, wyciągów i zaświadczeń (Dz.U. 2000, nr 117, poz. 1239).

[9] Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 lipca 1995 r. w sprawie kwalifikacji do materiałów archiwalnych lub dokumentacji niearchiwalnej akt i ksiąg kolegiów do spraw wykroczeń z lat 1981–1989, okresów ich przechowywania oraz warunków niszczenia lub przekazywania archiwom państwowym, (Dz. Urz. Ministra Sprawiedliwości, nr 3, poz. 19).

[10] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 listopada 1936 r. o niszczeniu odpisów protestów weksli i czeków (Dz.U. 1936, nr 90 poz. 625).

[11] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 lutego 2012 r. w sprawie sposobu postępowania z protokołami przesłuchań i innymi dokumentami lub przedmiotami, na które rozciąga się obowiązek zachowania w tajemnicy informacji niejawnych albo zachowania tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji (Dz.U. 2012, poz. 219); rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie postępowania o zachowanie w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka oraz sposobu postępowania z protokołami z zeznań tego świadka (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 110).

[12] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 października 2011 r. w sprawie przechowywania akt spraw komorniczych oraz zamkniętych urządzeń ewidencyjnych (Dz.U. 2016, poz. 370).

[13] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 lipca 1986 r. w sprawie prowadzenia ksiąg wieczystych założonych przed dniem 1 stycznia 1947 r. oraz utraty mocy prawnej niektórych takich ksiąg (Dz.U. 1986, nr 28, poz. 141); rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 kwietnia 1991 r. w sprawie prowadzenia ksiąg notarialnych oraz przekazywania na przechowanie dokumentów sądom rejonowym (t.j.: Dz.U. 2018, poz. 2039).

[14] M.in.: rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 września 2001 r. w sprawie prowadzenie ksiąg wieczystych i zbiorów dokumentów (Dz.U. 2001, nr 102, poz. 1122); rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 listopada 2013 r. w sprawie prowadzenia zbioru dokumentów dla nieruchomości, które nie mają założonych ksiąg wieczystych albo których księgi wieczyste zaginęły lub uległy zniszczeniu, oraz postępowania w tych sprawach (Dz.U. 2013, poz. 1397).

[15] Dz. Urz. Ministra Sprawiedliwości 1983, nr 4, poz. 20 z późn. zm.

stracji sądowej wydane kolejno: 22 lutego 1988 r.[16], 12 grudnia 2003 r.[17] oraz aktualnie obowiązujące z 19 czerwca 2019 r.[18] Wyraźnie trzeba podkreślić, że sprawy dotyczące zarządzania dokumentacją na przedpolu archiwalnym dalszym uregulowane zostały w dwóch typach normatywów. Pierwszym z nich są przedstawione już zarządzenia w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej, gdzie unormowano kwestie zarządzania dokumentacją z podziałem na rodzaje spraw sądowych, w tym także spraw z zakresu administracji sądowej i nadzoru. Drugim typem są wprowadzone na podstawie wspomnianych aktów prawnych instrukcje kancelaryjne, których zadaniem jest dostosowanie rozwiązań dotyczących postępowania z dokumentacją administracji i nadzoru (wewnętrznego obiegu dokumentacji oraz podziału czynności kancelaryjnych) do „potrzeb wynikających ze struktury organizacyjnej i warunków działania sądu, z zachowaniem zasady, iż obieg pism i akt pomiędzy poszczególnymi stanowiskami pracy jest ograniczony do niezbędnych punktów zatrzymania”[19]. Wprowadzenie instrukcji kancelaryjnej należy do kompetencji prezesa sądu, który czyni to w porozumieniu z Naczelnym Dyrektorem Archiwów Państwowych[20]. Przyjęty normatyw powinien zawierać przepisy wyjaśniające zasady korzystania z rzeczowego wykazu akt, stanowiąc tym samym jego uzupełnienie[21]. Każdy sąd ma możliwość dostosowania instrukcji kancelaryjnej do własnych potrzeb. Wśród aktów prawnych dotyczących przedpola archiwalnego dalszego znajdują się także dwa ważne rozporządzenia regulujące zagadnienia utrwalania obrazu i dźwięku z przebiegu posiedzenia jawnego w postępowaniu cywilnym[22] i dla celów procesowych w postępowaniu karnym[23].

[16] Dz. Urz. Ministra Sprawiedliwości 1988, nr 2, poz. 6 z późn. zm.

[17] Dz. Urz. Ministra Sprawiedliwości 2003, nr 5, poz. 22 z późn. zm.

[18] Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz. Urz. Ministra Sprawiedliwości 2019, poz. 138).

[19] Ibidem, § 567. Podobny zapis występuje także we wcześniejszych wersjach zarządzenia.

[20] Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych upoważnia dyrektorów archiwów państwowych do występowania w jego imieniu; zob.: ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. …, art. 6 ust. 2 i 2h.

[21] Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r.…, § 566.

[22] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 sierpnia 2011 r. w sprawie zapisu dźwięku albo obrazu i dźwięku z przebiegu posiedzenia jawnego (Dz.U. 2011, nr 175, poz. 1046), zastąpione rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie zapisu dźwięku albo obrazu i dźwięku z przebiegu posiedzenia jawnego w postępowaniu cywilnym (Dz.U. 2015, poz. 359) oraz rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2016 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie zapisu dźwięku albo obrazu i dźwięku z przebiegu posiedzenia jawnego w postępowaniu cywilnym (Dz.U. 2016, poz. 1697).

[23] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2015 r. w sprawie utrwalania dźwięku albo obrazu i dźwięku dla celów procesowych w postępowaniu karnym (Dz.U. 2015, poz. 2344), zastąpione rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 stycznia 2017 r. w sprawie utrwalania obrazu lub dźwięku dla celów procesowych w postępowaniu karnym (Dz.U. 2017, poz. 93).

Problemy, wynikające z braku odpowiednich normatywów, były niejednokrotnie tematem wystąpień referentów podczas konferencji naukowych lub szkoleniowych. W 2001 r. Stowarzyszenie Archiwistów Polskich zorganizowało Krajowe Sympozjum Archiwalne. Omawiane wówczas problemy zostały zebrane w postaci artykułów, które ukazały się drukiem[24]. Działania zmierzające do stworzenia i wprowadzenia w życie nowej instrukcji archiwalnej były przez wiele lat podejmowane przez archiwistów należących do powstałego pod koniec 2005 r. Stowarzyszenia Archiwistów Instytucji Wymiaru Sprawiedliwości [dalej: SAWS]. Do udziału w corocznych konferencjach organizowanych przez SAWS niejednokrotnie zapraszano reprezentantów Ministerstwa Sprawiedliwości[25]. Sporo kwestii omawiano w trakcie tzw. paneli dyskusyjnych organizowanych podczas konferencji[26]. Przedstawiciele SAWS wchodzili też w dyskusję z pracownikami Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych [dalej: NDAP][27].

[24] *Archiwa instytucji wymiaru sprawiedliwości w służbie państwa i obywateli. Materiały III Krajowego Sympozjum Archiwalnego Łódź, 4–5 września 2001 r.,* red. J. Baranowski i U. Zarzycka-Sutter, Łódź 2001.

[25] Na temat projektu nowej instrukcji archiwalnej głos zabierała Kamila Sontowska m.in. w 2015 r. w Szczecinie, w 2016 r. w Warszawie, zob. A. Widawska*, Sprawozdanie z XII Konferencji SAWS, Szczecin 6–9 maja 2015 r.,* http://www.saws.pl/asp/pl_start.asp?typ=13&sub=0&menu=2&artykul=79&akcja=artykul [dostęp: 1.12.2020] oraz *Sprawozdanie z XIII Konferencji, Warszawa 19–22 kwietnia 2016* r., http://www.saws.pl/asp/pl_start.asp?typ=13&sub=0&menu=2&artykul=82&akcja=artykul [dostęp: 1.12.2020].

[26] Warto w tym miejscu odwołać się do publikacji pokonferencyjnych, w których ukazały się artykuły poświęcone m.in. problemom zarządzania dokumentacją w sądach powszechnych. Zob. min.: S. Kotecka, A. Zalesińska, *Problemy prawne i techniczne archiwizowania materiałów z przesłuchania na odległość*, [w:] *Materiały pokonferencyjne Świnoujście 14–17 maja 2009 r. Szczecin 14–17 września 2010 r.*, praca zbior., Wrocław 2010, s. 29–52; S. Kotecka, *Dokument elektroniczny w wymiarze sprawiedliwości – stan obecny*, [w:] *Materiały pokonferencyjne, Wrocław 2012–2013,* praca zbior., Wrocław 2013, s. 2–17; A. Zalesińska, *Protokół sądowy sporządzany za pomocą urządzeń rejestrujących dźwięk albo obraz i dźwięk, jako dokument elektroniczny i jego archiwizacją*, [w:] ibidem, s. 35–37; S. Kotecka. *Repertoria, rejestry, protokoły i załączniki elektroniczne do akt – problemy z archiwizacją*, [w:] ibidem, s. 145–152. Na stronie internetowej SAWS znajdują się materiały z XIV, XV i XVI konferencji SAWS: m.in.: E. Perłakowska, *Narzędzia informatyczne w bieżącym i archiwalnym zarządzaniu dokumentacją w podmiotach działających w systemie tradycyjnym*; B. Owczarek, D. Maślak, *Centralne Archiwum Protokołów Elektronicznych – status prawny i organizacyjny,* (http://www.saws.pl/asp/pl_start.asp?typ=14&menu=57&strona=1 [dostęp: 2.12.2020]); E. Perłakowska, *Jednolity Rzeczowy Wykaz Akt w jednostkach wymiaru sprawiedliwości,* http://www.saws.pl/asp/pl_start.asp?typ=14&menu=58&strona=1 [dostęp: 2.12.2020]; I. Fischer, *Przekazywanie materiałów archiwalnych do archiwów państwowych w świetle aktualnych przepisów*, ibidem; M. Konstankiewicz, *Regulacje dotyczące udostępniania dokumentacji przez archiwa instytucji wymiaru sprawiedliwości*, ibidem.

[27] Zob. m.in. sprawozdanie ze spotkania w NDAP w kwietniu 2014 r.: Stowarzyszenie Archiwistów Instytucji Wymiaru Sprawiedliwości. Z życia SAWS. Spotkanie w NDAP w Warszawie. http://www.saws.pl/asp/pl_start.asp?typ=13&sub=0&menu=2&artykul=73&akcja=artykul [dostęp: 1.03.2019] i sprawozdanie ze spotkania z Naczelnym Dyrektorem Archiwów Państwowych i jego zastępcą we wrześniu 2012 r.: Stowarzyszenie Archiwistów Instytucji Wymiaru Sprawiedliwości. Z życia SAWS. Spotkanie z Dyrektorami Naczelnymi Archiwów Państwowych, http://www.saws.pl/asp/pl_start.asp?typ=13&sub=0&menu=2&artykul=64&akcja=artykul [dostęp: 1.03.2019].

Geneza powstania nowej instrukcji archiwalnej dla sądów powszechnych jest zatem długa. W registraturze SAWS znajdują się materiały poświęcone dyskusjom toczącym się zarówno na kanwie wspomnianych już konferencji, jak i w trakcie spotkań w NDAP. Opracowane wówczas projekty normatywów w znacznym stopniu odbiegają od wprowadzonej w życie instrukcji. Archiwistom zrzeszonym w SAWS zależało na tym, by nowa instrukcja archiwalna uregulowała takie kwestie jak status archiwisty zakładowego, jego wykształcenie, kwalifikacje oraz problem liczebności archiwistów zatrudnionych w jednej komórce organizacyjnej. W tym ostatnim wypadku podstawowym kryterium miał być rozmiar zasobu w archiwum zakładowym. Proponowano zatrudnienie jednego pracownika na każde 700 mb. akt. W roboczej wersji instrukcji archiwalnej przygotowanej przez SAWS wyeksponowano rolę ośrodków zarządzania informacją, utworzonych przy sądach powszechnych w celu „gromadzenia, archiwizowania i udostępniania informacji z nagrań procesów cywilnych, które przechodzą taką zmianę, że nie będą już protokołowane w formie tradycyjnej, tylko będą nagrywane”[28]. W instrukcji z grudnia 2018 r. zagadnienia te w ogóle nie zostały uwzględnione.

Już pierwszy paragraf zarządzenia z 2018 r. sugeruje, że jest to akt uwzględniający, coraz częściej występujące w różnego typu podmiotach, elektroniczne zarządzanie dokumentacją. Świadczą o tym dwa terminy: „skład chronologiczny” i „skład informatycznych nośników danych”. Normodawca zdecydował się zatem na przyjęcie rozwiązania organizacyjnego zaproponowanego w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z 18 stycznia 2011 r.[29], definiując je niemal identycznie. Zaskakujące jest używanie określenia „Elektroniczne Zarządzanie Dokumentacją” pisane wielkimi literami. Wydaje się, że także i ten zapis jest nieprzemyślaną kopią fragmentów rozporządzenia z 2011 r., powieloną przez NDAP w projektach normatywów kancelaryjno-archiwalnych zamieszczonych na oficjalnej stronie internetowej w celu usprawniania procesu ich opracowywania przez podmioty publiczne[30]. W ustawie o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach mowa jest jedynie o systemie elektronicznego zarządzania dokumentacją[31]. Skąd zatem zapis traktujący elektroniczne zarządzanie dokumentacją jak nazwę własną? Być może rozwiązanie tego problemu znajduje się na

[28] Podlasie24 Regionalny Portal Informacyjny. W Siedlcach powstaje Ośrodek Zarządzania Informacją, http://podlasie24.pl/wiadomosci/siedlce/w-siedlcach-powstaje-osrodek-zarzadzania-informacja-896e.html [dostęp: 13.06.2020]. Zob. także: D. Maślak, *Ośrodki Zarządzania Informacją. Nowa forma archiwizacji*, [w:] *Materiały pokonferencyjne, Wrocław 2012–2013…*, s. 118–124.

[29] Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz.U. 2011, nr 14, poz. 67).

[30] Archiwa Państwowe. Zarządzanie dokumentacją. Instrukcje i wykazy akt, https://www.archiwa.gov.pl/pl/zarzadzanie-dokumentacja/zarz%C4%85dzanie-dokumentacj%C4%85/instrukcje-i-wykazy-akt/przyk%C5%82adowe-instrukcje-kancelaryjne-i-archiwalne [dostęp: 1.06.2020].

[31] Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r…, art. 6.1a.

stronie www.ezd.gov.pl, gdzie zamieszczono informacje dotyczące jednostek organizacyjnych, które wdrożyły lub przygotowują się do wdrożenia systemu EZD autorstwa Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego. Poza Ministerstwem Sprawiedliwości, w którym od października 2016 r. trwają prace wdrożeniowe, na liście znaleźć można także kilka sądów o podobnym statusie w zakresie wprowadzania systemu EZD[32]. Wychodząc naprzeciw tendencji wzrostowej wdrażania tego konkretnego systemu teleinformatycznego, który docelowo zostanie przekształcony w system EZD RP, autorzy instrukcji postanowili uwzględnić właśnie takie rozwiązanie. Nie jest ono kompatybilne z obowiązującym zarządzeniem dotyczącym sekretariatów sądowych. Na próżno bowiem szukać w nim informacji o systemie elektronicznego zarządzania dokumentacją, choć często pojawiają się zapisy o dokumentach elektronicznych. Na tworzenie i przetwarzanie akt z wykorzystaniem technik informacyjnych zezwala za to akt nadrzędny dla sądów – Prawo o ustroju sądów powszechnych[33]. Ciekawe jest brzmienie par. 559.5 sugerujące, że archiwum zakładowe sądu może prowadzić „elektroniczny system ewidencji"[34]. Instrukcje kancelaryjne sądów też coraz częściej dostosowane są do nowoczesnych wymogów i rozwiązań. Znaleźć możemy takie, w których unormowany jest zakres stosowania systemu EZD lub dedykowanego systemu teleinformatycznego[35].

Załączona do zarządzenia z 2018 r. instrukcja archiwalna składa się z dwunastu rozdziałów uwzględniających opis organizacji archiwum bieżącego oraz czynności wykonywanych przez archiwistów zakładowych. Są to: 1. Przepisy ogólne, 2. Organizacja i zadania archiwum, 3. Personel archiwum, 4. Lokal i wyposażenie archiwum, 5. Przejmowanie dokumentacji przez archiwum, 6. Przechowywanie i zabezpieczenie dokumentacji oraz prowadzenie jej ewidencji, 7. Skontrum, 8. Udostępnianie dokumentacji przechowywanej w archiwum, 9. Wycofywanie dokumentacji ze stanu archiwum, 10. Brakowanie dokumentacji niearchiwalnej, 11. Przekazywanie materiałów archiwalnych do archiwum państwowego i archiwum wyodrębnionego, 12. Sprawozdawczość archiwum[36]. Dla porównania warto przedstawić budowę instrukcji z 1985 r. (która też nie odbiega znacząco od konstrukcji przyjętej dla tego typu normatywów). Pierwsza część dotyczy organizacji archiwum, a druga jego funkcjonowania. Omawiana instrukcja składa się z dziesięciu rozdziałów: 1. Przepisy ogólne, 2. Podział

[32] Zestawienie instytucji wdrażających system EZD PUW na podstawie porozumienia z wojewodą podlaskim zob.: Elektroniczne Zarządzanie Dokumentacją. Partnerzy, https://ezd.gov.pl/www/ezd/partnerzy [dostęp: 2.06.2020].

[33] Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r.…, art. 53 § 1. Zob. także: *Dokumentacja elektroniczna w podmiotach publicznych*, red. G. Szpor, Warszawa 2013, s. 19.

[34] Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów …, § 559.5.

[35] Zob. np.: Instrukcja kancelaryjna Sądu Okręgowego w Białymstoku, http://bialystok.so.gov.pl/component/attachments/download/387.html [dostęp: 8.06.2020]. Sąd Okręgowy w Białymstoku jest jednostką, która zdecydowała się na wdrożenie systemu EZD PUW.

[36] Instrukcja archiwalna z 2018 r.

zasobu archiwum zakładowego na kategorie, 3. Personel archiwum zakładowego i zakres jego obowiązków, 4. Lokal i wyposażenie archiwum zakładowego, 5. Przejmowanie dokumentacji przez archiwum zakładowe na przechowanie, 6. Przechowywanie i ewidencja zasobu archiwum zakładowego, 7. Korzystanie z dokumentacji przechowywanej w archiwum zakładowym, 8. Brakowanie akt, 9. Przekazywanie materiałów archiwalnych do archiwum państwowego, 10. Przepisy końcowe[37].

Konfrontując dwie instrukcje archiwalne, od razu można zauważyć, że w 2018 r. pojawił się słownik terminologiczny, a zadania archiwum zakładowego zostały precyzyjniej sformułowane. Szczególnie cieszy zapis mówiący, że do zadań archiwum należy (m.in.) „doradzanie komórkom organizacyjnym w zakresie właściwego postępowania z dokumentacją" i „udzielanie komórkom organizacyjnym informacji o zasadach porządkowania dokumentacji innej niż w postaci elektronicznej w systemie teleinformatycznym podlegającej przekazaniu do archiwum"[38]. Brak jest rozdziału dotyczącego podziału zasobu archiwum, ale za to są części poświęcone skontrum, wycofywaniu dokumentacji ze stanu archiwum oraz sprawozdawczości. Kilka wątków zasługuje na szczegółowe omówienie:

1. Organizacja archiwum

Zarządzenie zezwala na zorganizowanie archiwum wielozakładowego, nazwanego w akcie prawnym międzyzakładowym, dla niektórych bądź wszystkich jednostek organizacyjnych, mających siedzibę w tej samej miejscowości[39]. Taki zapis ma być jedynie usankcjonowaniem istnienia tego typu komórek organizacyjnych, o czym świadczy treść § 7. Jest on zresztą powtórzeniem możliwości wynikającej z zapisu § 3. instrukcji z 1985 r. Takie rozwiązanie organizacyjne – choć wydaje się słuszne z ekonomicznego punktu widzenia – jest niezgodne z zapisem ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach[40]. Trzeba też pamiętać, że w tych wypadkach instrukcja nakazuje prowadzenie odrębnej ewidencji (w odniesieniu do dokumentacji przekazanej przez każdą z jednostek organizacyjnych)[41]. Nadzór nad realizacją przepisów zarządzenia sprawuje kierownik jednostki organizacyjnej, zaś nadzór merytoryczny nad działalnością

[37] Instrukcja archiwalna z 1985 r.

[38] Instrukcja archiwalna z 2018 r., § 4.1–4.2.

[39] Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 grudnia 2018 r.…, § 2.2.

[40] Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r.…, art. 33, 35.1., 36a. W 2007 r. dopuszczono możliwość organizowania w instytucjach więcej niż jednego archiwum zakładowego; zob.: M. Konstankiewicz, *Kształtowanie podstaw prawnych działalności archiwalnej w Polsce na przełomie XX i XXI w.*, „Archeion" 2019, t. 120, s. 345.

[41] Instrukcja archiwalna z 2018 r., § 13.4. W instrukcji archiwalnej z 1985 r. przyjęto podział podmiotowy zgromadzonej dokumentacji, wydzielając dla każdej z tych jednostek część pomieszczeń i prowadząc dla nich odrębną ewidencję; zob.: instrukcja archiwalna z 1985 r., § 3.2.

archiwum zakładowego powierzony został dyrektorowi właściwego archiwum państwowego[42].

Instrukcja sugeruje przyjęcie dodatkowego normatywu regulującego pracę archiwum zakładowego, a mianowicie wewnętrznego regulaminu organizacji pracy, o czym ma zadecydować kierownik jednostki organizacyjnej. Także w jego kompetencji jest umiejscowienie archiwum w strukturze wspomnianej jednostki[43], choć ten zapis nie jest do końca jasny. Ust. 1 § 3 stanowi bowiem, że miejsce to określa kierownik jednostki organizacyjnej, zaś ust. 5 określa, że w jednostkach organizacyjnych sądownictwa powszechnego i sądownictwa wojskowego umiejscowienie archiwum określone jest w przepisach odrębnych. Zatem zapis ust. 1 należy traktować prawdopodobnie jako dotyczący innych, niż wskazane w ustępie trzecim, jednostek (m.in. inspektoratów służby więziennej, aresztów śledczych, ośrodków kuratorskich).

W instrukcji zrezygnowano z zapisu poświęconego kwestii wykształcenia personelu archiwalnego, co należy uznać za błąd (w instrukcji z 1985 r. jest zapis o ukończonym policealnym studium z archiwistyki lub wykształceniu średnim z ukończonym kursem archiwalnym). Brak tych wytycznych spowodować może, że do archiwum zakładowego trafi osoba bez jakiegokolwiek przygotowania do pracy w tej komórce organizacyjnej. Sporo miejsca poświęcono za to protokołowi przekazania obowiązków nowemu pracownikowi archiwum.

2. Kształtowanie narastającego zasobu archiwalnego

Z punktu widzenia kształtowania narastającego zasobu archiwalnego niezwykle istotny jest klarowny zapis § 1.2. instrukcji archiwalnej, który stanowi, że „dokumentacja przed przekazaniem do archiwum powinna być uporządkowana i zakwalifikowana do właściwych kategorii archiwalnych”[44]. Dotyczy to zarówno akt spraw sądowych, jak i dokumentacji związanej z organizacją i funkcjonowaniem instytucji wymiaru sprawiedliwości, zwanej w zarządzeniu w sprawie sekretariatów sądowych dokumentacją spraw z zakresu administracji i nadzoru[45]. W wypadku akt spraw sądowych rolę kwalifikatora akt pełni wspomniane już rozporządzenie z 2004 r. dotyczące przechowywania tego rodzaju dokumentacji. W § 1. sprecyzowano, że rozporządzenie „określa warunki i zakres przechowywania akt w sądzie przez okres niezbędny ze względu na rodzaj i charakter spraw, terminy przedawnienia, interesy osób biorących udział w postępowaniu i znaczenie materiałów zawartych w aktach jako źródła informacji oraz warunki i tryb przechowywania i przekazywania akt archiwom państwowym, a także wa-

[42] Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 grudnia 2018 r.…, § 3–4.
[43] Instrukcja archiwalna z 2018 r., § 3.1. i 3.3.
[44] Ibidem, § 1.2.
[45] Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r.…, § 544.

runki i tryb niszczenia akt po upływie okresu ich przechowywania"[46]. Kwalifikacja archiwalna została określona z uwzględnieniem podziału rzeczowego akt na: sprawy karne, o wykroczenia, cywilne i gospodarcze, rozpoznawane w sądach rodzinnych, z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. W oddzielnym rozdziale unormowano okresy przechowywania ksiąg i urządzeń ewidencyjnych w sprawach sądowych[47]. Poza kwalifikacją archiwalną, akt prawny zawiera istotny zapis, często nieprzestrzegany w praktyce sądowej, postanawiający, że nadawanie kategorii archiwalnej, wraz ze wskazaniem okresu przechowywania, należy do obowiązków przewodniczącego rozprawy lub posiedzenia, którą to czynność należy wykonać po zakończeniu postępowania sądowego. Do tego ważnego zadania prezes sądu może wyznaczyć referendarza sądowego, asystenta sędziego lub – w wyjątkowych przypadkach – kierownika sekretariatu[48]. Ciekawe rozwiązanie (nie zawsze komentowane pozytywnie) dotyczy kwalifikowania do kategorii A dokumentacji jednej sprawy typowej z okresu pięcioletniego z każdego rozdziału części szczególnej kodeksu karnego, kodeksu wykroczeń, oraz z poszczególnych rodzajów spraw przewidzianych w wykazie spraw cywilnych, spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych oraz z ustaw szczególnych. Z kolei dla spraw z zakresu administracji i nadzoru każda jednostka organizacyjna wprowadza jednolity rzeczowy wykaz akt[49]. Treść §§ 544–558 zarządzenia w sprawie sekretariatów sądowych świadczy o tym, że za nadanie kategorii archiwalnej oraz wskazanie okresu przechowywania akt odpowiedzialny jest referent załatwiający sprawę. Zapis ten powinien być potwierdzony w instrukcji kancelaryjnej[50].

3. Elektroniczne archiwum

Instrukcja archiwalna przewiduje korzystanie z informatycznych narzędzi do zarządzania dokumentacją w archiwum. Mają one służyć przede wszystkim ewidencjonowaniu właściwie wszystkich aspektów działalności archiwum: przejmowania, przechowywania, udostępniania, brakowania dokumentacji niearchiwalnej i przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych. Narzędzia te wykorzystuje się do obsługi tylko tej dokumentacji, której czynności kancelaryjne oraz ich dokumentowanie nie są wykonywane w ramach EZD[51]. Z kolei dla dokumentacji w postaci elektronicznej w systemie teleinformatycz-

[46] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 marca 2004 r.…, § 1.

[47] Uzupełnieniem treści dotyczącej kwalifikacji akt jest rozdział zatytułowany „Przepisy przejściowe i końcowe".

[48] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 marca 2004 r.…, § 26.1 i 26.1a. Zobacz także § 26.2.

[49] Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r.…, § 544.

[50] Ibidem, § 566–567.

[51] Instrukcja archiwalna z 2018 r., § 2.1.

nym, w ramach którego realizowane jest EZD, instrukcja archiwalna uwzględnia istnienie archiwum bieżącego, funkcjonującego w dwóch wariantach: 1) funkcję archiwum spełnia system, 2) funkcję archiwum spełnia moduł tego systemu[52]. Także to rozwiązanie jest odzwierciedleniem zapisu wspomnianego już zarządzenia Prezesa Rady Ministrów z 18 stycznia 2011 r. Zatem przekazanie dokumentacji elektronicznej do archiwum elektronicznego polega na przekazaniu uprawnień do tej dokumentacji innej osobie.

Przy omawianiu wątku archiwum elektronicznego na uwagę zasługuje także zapis § 24b. rozporządzenia z 5 marca 2004 r., dotyczący elektronicznego postępowania upominawczego. Stanowi on, że w odniesieniu do akt spraw rozpoznawanych w tego typu postępowaniu oraz tytułów wykonawczych obejmujących orzeczenia wydane w tym postępowaniu, funkcję archiwum zakładowego spełnia system teleinformatyczny[53]. Zarówno elektroniczne repertorium, jak i inne urządzenie ewidencyjne, łącznie z metadanymi, należy przechowywać w sposób zapewniający bezpieczeństwo i integralność ich treści oraz możliwość wyodrębnienia metadanych[54]. Rozporządzenie z 2004 r. definiuje metadane analogicznie do rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 października 2006 r. w sprawie niezbędnych elementów struktury dokumentów elektronicznych, wskazując, że przez metadane rozumie się zestaw logicznie powiązanych z elektronicznym repertorium lub innym urządzeniem ewidencyjnym i usystematyzowanych informacji opisujących to repertorium lub urządzenie, ułatwiających jego wyszukiwanie, kontrolę, zrozumienie i długotrwałe przechowywanie oraz zarządzanie nim. Są to: identyfikator, twórca, tytuł, data, format, dostęp, typ, relacja, grupowanie, kwalifikacja, język, opis, uprawnienia[55].

Inna sprawa to przechowywanie protokołów rejestrujących dźwięk albo obraz i dźwięk z przebiegu posiedzenia jawnego w postępowaniu cywilnym. Zgodnie z rozporządzeniem z 2 marca 2015 r. utrwalony zapis wraz z metadanymi należy przechowywać w systemie teleinformatycznym, zapewniając ich poufność, integralność, a także ochronę przed utratą lub zniszczeniem[56]. Jednocześnie z rozporządzenia z 2004 r. dowiadujemy się, że dopuszcza się zniszczenie zapisu obrazu bez zgody dyrektora właściwego terytorialnie archiwum państwowego w sytuacji, gdy sporządzono protokół posiedzenia jawnego za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk. Kolejnym warunkiem jest uprawomocnienie się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie. W wypadku sprawy, której przysługuje skarga kasacyjna, jest to możliwe po upływie terminu do jej wniesienia, a jeśli skarga została złożona, to po zakończeniu postępowania wywoła-

[52] Ibidem, § 3.2.

[53] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 marca 2004 r.…, § 24b; *Dokumentacja elektroniczna*…, s. 20.

[54] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 marca 2004 r.…, § 24a ust. 1.

[55] Ibidem, § 24a ust. 2–3; *Dokumentacja elektroniczna*…, s. 20.

[56] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 marca 2015 r.…, § 11.

nego jej wniesieniem. W takim wypadku pozostawia się w systemie teleinformatycznym wyłącznie zapis dźwięku. Zniszczenie to nie może być dokonane w sytuacji, gdy akta sprawy zaliczono do kategorii A[57].

Rozporządzenie z 2017 r. dotyczące utrwalania obrazu lub dźwięku dla celów procesowych w postępowaniu karnym zakłada, że służyć do tego mogą urządzenia i środki techniczne, w tym systemy teleinformatyczne, utrwalające zapis na nośnikach analogowych lub informatycznych nośnikach danych. Nośniki muszą umożliwić przechowywanie danych przez okres niezbędny do prawidłowego przeprowadzenia postępowania karnego. W rozporządzeniu znajdziemy także wytyczne dotyczące warunków, jakie muszą być spełnione przez system teleinformatyczny (w tym m.in. możliwość przekazania zapisów stanowiących materiały archiwalne do archiwów państwowych)[58]. Znane już w sądach powszechnych Centralne Archiwum Protokołów Elektronicznych (CAPE) to rozwiązanie składające się z komponentów sprzętowych i programowych odpowiedzialnych za zarządzanie archiwum oraz przechowywanie danych. Wśród głównych usług świadczonych przez CAPE wymienia się bezpieczne przechowywanie danych przez okres przewidziany w przepisach prawa, wyszukiwanie i udostępnianie tego rodzaju dokumentacji, także w zakresie określonym przez akty prawa czy generowanie raportów[59]. Zgromadzone w ten sposób materiały archiwalne docelowo trafiać będą do archiwum wieczystego[60].

Jak już wspomniano, system teleinformatyczny spełnia funkcję archiwum zakładowego. W sytuacji braku odrębnych przepisów regulujących postępowanie z dokumentacją elektroniczną (np. wybranych rejestrów elektronicznych) należy stosować przepisy rozporządzeń ministra spraw wewnętrznych i administracji z 2006 r.[61]

---

[57] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 marca 2004 r.…, § 29.

[58] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 stycznia 2017 r.…, § 3. Podobne rozwiązania dotyczące rejestracji dźwięku i obrazu rozprawy sądowej wprowadzono m.in. w Wielkiej Brytanii, zob. D. Drzewiecka, *Dokumentacja rozpraw sądowych Sądu Najwyższego Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej* [w:] *Belliculum diplomaticum VI Thorunense. Od dyplomatyki i archiwistyki do dokumentu elektronicznego*, red. K. Kopiński i J. Tandecki, Toruń 2016, s. 207–216.

[59] Opis przedmiotu zamówienia – załącznik nr 2 do umowy na dostawę i wdrożenie systemu cyfrowej rejestracji przebiegu rozpraw sądowych w Sądzie Okręgowym w Toruniu, s. 9, https://www.torun.so.gov.pl/download/5.-rejestracja-sal-rozpraw---opz-(zal.-2-do-umowy)-1570516661.pdf [dostęp: 2.12.2020].

[60] W tym miejscu warto zasygnalizować postępy w procesie tworzenia Archiwum Dokumentów Elektronicznych – systemu, do którego docelowo trafią także tego typu materiały archiwalne.

[61] Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 października 2006 r. w sprawie niezbędnych elementów struktury dokumentów elektronicznych (Dz.U. 2006, nr 206, poz. 1517; rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 października 2006 r. w sprawie szczegółowego sposobu postępowania z dokumentami elektronicznymi, (Dz.U. 2006, nr 206, poz. 1518); rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 2 listopada 2006 r. w sprawie wymagań technicznych formatów zapisu i informatycznych nośników

Poza instrukcjami archiwalnymi, kolejnym ważnym dla archiwisty zatrudnionego w archiwum sądu powszechnego aktem prawnym jest wielokrotnie już wspominane rozporządzenie z 5 marca 2004 r. Oprócz omówionych wyżej wątków, dokładniejszego omówienia wymaga sama konstrukcja aktu, na którą składa się dziewięć rozdziałów: 1. Przepisy ogólne; 2. Okresy przechowywania akt spraw karnych; 3. Okresy przechowywania akt spraw o wykroczenia; 4. Okresy przechowywania akt spraw cywilnych i gospodarczych; 5. Okresy przechowywania akt spraw rozpoznawanych w sądach rodzinnych; 6. Okresy przechowywania akt spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych; 7. Okresy przechowywania ksiąg i urządzeń ewidencyjnych w sprawach sądowych; 8. Warunki i tryb przechowywania, niszczenia oraz przekazywania archiwom państwowym akt spraw sądowych; 9. Przepisy przejściowe i końcowe[62]. Już same tytuły rozdziałów sugerują, że mamy do czynienia z aktem wyjątkowym. Z jednej strony pełni on rolę kwalifikatora archiwalnego, określając okresy przechowywania akt spraw sądowych, ksiąg i urządzeń ewidencyjnych. Z drugiej strony reguluje sprawy, które zazwyczaj unormowane są w instrukcjach archiwalnych. Podobny charakter mają wspomniane wcześniej rozporządzenie z 14 lutego 2000 r. oraz zarządzenie z 25 lipca 1995 r.

Rekapitulując, należy stwierdzić, że resort sprawiedliwości w Polsce i instytucje mu podległe są aktualnie w trakcie stale postępującej informatyzacji. Sporo rozwiązań informatycznych zostało z powodzeniem zrealizowanych, jak np. elektroniczne księgi wieczyste, krajowy rejestr karny, czy elektroniczne postępowanie upominawcze. O rozmiarze przedsięwzięcia świadczą chociażby zapisy zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 grudnia 2018 r. w sprawie powierzenia sądom apelacyjnym wykonywania czynności związanych z projektowaniem, wdrażaniem i utrzymywaniem systemów informatycznych[63]. Pozytywnie należy ocenić fakt ukazania się nowej, chciałoby się powiedzieć nowoczesnej, instrukcji o organizacji i zakresie działania archiwów zakładowych, choć na jej temat archiwiści nie zawsze wypowiadają się pozytywnie, zarzucając jej brak uregulowania wszystkich niezbędnych kwestii, zbyt dużą zbieżność treści z rozporządzeniem z dnia 18 stycznia 2011 r. oraz brak spójności z bieżącą sytuacją w archiwach sądowych[64]. Z całą pewnością część ważnych wątków powinna być dopracowana. Wówczas instrukcja archiwalna sądów mogłaby spełniać warunki wynikające z definicji instrukcji archiwalnej.

danych, na których utrwalono materiały archiwalne przekazywane do archiwów państwowych (Dz.U. 2006, nr 206, poz. 1519).

[62] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 marca 2004 r., op.cit.

[63] Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 grudnia 2018 r. w sprawie powierzenia sądom apelacyjnym wykonywania czynności związanych z projektowaniem, wdrażaniem i utrzymywaniem systemów informatycznych (Dz. Urz. Ministra Sprawiedliwości 2018, poz. 352).

[64] Stowarzyszenie „Archiwizjoner", https://web.facebook.com/archiwizjoner/ [dostęp: 15.02.2019].

Rozważania niniejsze pokazują, że sądy powszechne w Polsce są jednostkami wyjątkowymi w zakresie zarządzania dokumentacją w archiwach zakładowych (choć także i na przedpolu archiwalnym dalszym). Świadczą o tym przedstawione tu akty prawne, w tym normatywne. Ich liczba, wynikająca z różnorodności załatwianych spraw oraz masowości wytwarzanej przez te jednostki dokumentacji, pozwala twierdzić, że praca w sądowym archiwum zakładowym wymaga ciągłego rozwoju, a przynajmniej aktualizacji zdobytej wiedzy. Niestety, nawet w wypadku bieżącego śledzenia i starannego przestrzegania zmieniających się przepisów, często bywa także skomplikowana, szczególnie wtedy, gdy przepisy te nie regulują precyzyjnie wszystkich istotnych kwestii pozwalających na sprawne zarządzanie dokumentacją i rozwiązywanie pojawiających się w jego trakcie problemów.

Źródła

Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (t.j.: Dz.U. 2020, poz. 164).

Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2020, poz. 365).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 listopada 1936 r. o niszczeniu odpisów protestów weksli i czeków (Dz.U. 1936, nr 90 poz. 625).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 lipca 1986 r. w sprawie prowadzenia ksiąg wieczystych założonych przed 01.01.1947 r. oraz utraty mocy prawnej niektórych takich ksiąg (Dz.U. 1986, nr 28, poz. 141).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 grudnia 1975 r. w sprawie okresów przechowywania i warunków niszczenia akt spraw sądowych lub przekazywania ich archiwom państwowym (Dz.U. 1975, nr 43, poz. 220).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 maja 1989 r. w sprawie okresów przechowywania i warunków niszczenia akt spraw sądowych lub przekazywania ich archiwom państwowym (Dz.U. 1989, nr 28, poz. 150).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 kwietnia 1991 r. w sprawie prowadzenia ksiąg notarialnych oraz przekazywania na przechowanie dokumentów sądom rejonowym (t.j.: Dz.U. 2018, poz. 2039).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 czerwca 1999 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie okresów przechowywania i warunków niszczenia akt spraw sądowych lub przekazywania ich archiwom państwowym (Dz.U. 1999, nr 57, poz. 602).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 lutego 2000 r. w sprawie ustalenia warunków i okresów czasu, po których akta spraw o wykroczenia podlegają zniszczeniu w całości lub w części albo przekazaniu archiwom państwowym (Dz.U. 2000, nr 12, poz. 148).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2000 r. w sprawie sposobu przekazywania dotychczasowych rejestrów i przekazywania akt rejestrowych oraz wydawania z nich wypisów, wyciągów i zaświadczeń (Dz.U. 2000, nr 117, poz. 1239).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 września 2001 r. w sprawie prowadzenia ksiąg wieczystych i zbiorów dokumentów (Dz.U. 2001, nr 102, poz. 1122).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie postępowania o zachowanie w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka oraz sposobu postępowania z protokołami z zeznań tego świadka (t.j.: Dz.U. 2019, poz. 110).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 marca 2004 r. w sprawie przechowywania akt spraw sądowych oraz ich przekazywania do archiwów państwowych lub do zniszczenia (Dz.U. 2004, nr 46, poz. 443, t.j.: Dz.U. 2014, poz. 991).

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 października 2006 r. w sprawie niezbędnych elementów struktury dokumentów elektronicznych (Dz.U. 2006, nr 206, poz. 1517).

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 października 2006 r. w sprawie szczegółowego sposobu postępowania z dokumentami elektronicznymi (Dz.U. 2006, nr 206, poz. 1518).

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 2 listopada 2006 r. w sprawie wymagań technicznych formatów zapisu i informatycznych nośników danych, na których utrwalono materiały archiwalne przekazywane do archiwów państwowych (Dz.U. 2006, nr 206, poz. 1519).

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz.U. 2011, nr 14, poz. 67).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 sierpnia 2011 r. w sprawie zapisu dźwięku albo obrazu i dźwięku z przebiegu posiedzenia jawnego (Dz.U. 2011, nr 175, poz. 1046).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 października 2011 r. w sprawie przechowywania akt spraw komorniczych oraz zamkniętych urządzeń ewidencyjnych (Dz.U. 2016, poz. 370).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 grudnia 2011 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie archiwizowania akt spraw sądowych (Dz.U. 2011, nr 274, poz. 1623).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 lutego 2012 r. w sprawie sposobu postępowania z protokołami przesłuchań i innymi dokumentami lub przedmiotami, na które rozciąga się obowiązek zachowania w tajemnicy informacji niejawnych albo zachowania tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji (Dz.U. 2012, poz. 219).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 kwietnia 2013 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie przechowywania akt spraw sądowych oraz ich przekazywania do archiwów państwowych lub do zniszczenia (Dz.U. 2013, poz. 469).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 listopada 2013 r. w sprawie prowadzenia zbioru dokumentów dla nieruchomości, które nie mają założonych ksiąg wieczystych albo których księgi wieczyste zaginęły lub uległy zniszczeniu, oraz postępowania w tych sprawach (Dz.U. 2013, poz. 1397).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie zapisu dźwięku albo obrazu i dźwięku z przebiegu posiedzenia jawnego w postępowaniu cywilnym (Dz.U. 2015, poz. 359).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2015 r. w sprawie utrwalania dźwięku albo obrazu i dźwięku dla celów procesowych w postępowaniu karnym (Dz.U. 2015, poz. 2344).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2016 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zapisu dźwięku albo obrazu i dźwięku z przebiegu posiedzenia jawnego w postępowaniu cywilnym (Dz.U. 2016, poz. 1697).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 stycznia 2017 r. w sprawie utrwalania obrazu lub dźwięku dla celów procesowych w postępowaniu karnym (Dz.U. 2017, poz. 93).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 listopada 2019 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie przechowywania akt spraw sądowych oraz ich przekazywania do archiwów państwowych lub do zniszczenia (Dz.U. 2019, poz. 2396).

Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 lutego 2020 r. w sprawie wykazu jednostek podległych Ministrowi Sprawiedliwości lub przez niego nadzorowanych (M.P. 2020, poz. 241).

Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 kwietnia 1983 r. w sprawie biurowości sądów wojewódzkich i rejonowych (instrukcja sądowa) (Dz. Urz. Ministra Sprawiedliwości 1983, nr 4, poz. 20, z późn. zm.).

Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 grudnia 1985 r. w sprawie archiwów zakładowych w jednostkach organizacyjnych resortu sprawiedliwości. Załącznik do zarządzenia: Instrukcja w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych w resorcie sprawiedliwości (Dz. Urz. Ministra Sprawiedliwości 1985, nr 8, poz. 55).

Zarządzenia Ministra Sprawiedliwości dnia 22 lutego 1988 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz. Urz. Ministra Sprawiedliwości 1988, nr 2, poz. 6, z późn. zm.).

Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 lipca 1995 r. w sprawie kwalifikacji do materiałów archiwalnych lub dokumentacji niearchiwalnej akt i ksiąg kolegiów do spraw wykroczeń z lat 1981–1989, okresów ich przechowywania oraz warunków niszczenia lub przekazywania archiwom państwowym (Dz. Urz. Ministra Sprawiedliwości, nr 3, poz. 19).

Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości dnia 12 grudnia 2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz. Urz. Ministra Sprawiedliwości 2003, nr 5, poz. 22, z późn. zm.).

Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 grudnia 2018 r. w sprawie instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych w jednostkach organizacyjnych podległych Ministrowi Sprawiedliwości lub przez niego nadzorowanych. Załącznik do zarządzenia: Instrukcja w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych w jednostkach organizacyjnych podległych Ministrowi Sprawiedliwości lub przez niego nadzorowanych (Dz. Urz. Ministra Sprawiedliwości 2018, poz. 348).

Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 grudnia 2018 r. w sprawie powierzenia sądom apelacyjnym wykonywania czynności związanych z projektowaniem, wdrażaniem i utrzymywaniem systemów informatycznych (Dz. Urz. Ministra Sprawiedliwości 2018, poz. 352).

Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz. Urz. Ministra Sprawiedliwości 2019, poz. 138).

Załącznik nr 1 do zarządzenia Nr A-0220-1/17 Prezesa Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 9 stycznia 2017 r. - Instrukcja kancelaryjna Sądu Okręgowego w Białymstoku, http://bialystok.so.gov.pl/component/attachments/download/387.html [dostęp: 8.06.2020].

Opis przedmiotu zamówienia – załącznik nr 2 do umowy na dostawę i wdrożenie systemu cyfrowej rejestracji przebiegu rozpraw sądowych w Sądzie Okręgowym w Toruniu, s. 9, https://www.torun.so.gov.pl/download/5.-rejestracja-sal-rozpraw---opz-(zal.-2-do-umowy)-1570516661.pdf [dostęp: 2.12.2020].

Bibliografia

Archiwa instytucji wymiaru sprawiedliwości w służbie państwa i obywateli. Materiały III Krajowego Sympozjum Archiwalnego Łódź, 4–5 września 2001 r., red. J. Baranowski i U. Zarzycka-Sutter, Łódź 2001.

Archiwa Państwowe. Zarządzanie dokumentacją. Instrukcje i wykazy akt, https://www.archiwa.gov.pl/pl/zarzadzanie-dokumentacja/zarz%C4%85dzanie-dokumentacj%C4%85/instrukcje-i-wykazy-akt/przyk%C5%82adowe-instrukcje-kancelaryjne-i-archiwalne [dostęp: 1.06.2020].

Dokumentacja elektroniczna w podmiotach publicznych, red. G. Szpor, Warszawa 2013.

Drzewiecka D., *Dokumentacja rozpraw sądowych Sądu Najwyższego Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej* [w:] *Belliculum diplomaticum VI Thorunense. Od dyplomatyki i archiwistyki do dokumentu elektronicznego*, red. K. Kopiński i J. Tandecki, Toruń 2016, s. 207–216.

Elektroniczne Zarządzanie Dokumentacją. Partnerzy, https://ezd.gov.pl/www/ezd/partnerzy [dostęp: 2.06.2020].

Fischer I., *Przekazywanie materiałów archiwalnych do archiwów państwowych w świetle aktualnych przepisów*, http://www.saws.pl/asp/pl_start.asp?typ=14&menu=42&strona=1 [dostęp: 2.12.2020].

Konstankiewicz M., *Kształtowanie podstaw prawnych działalności archiwalnej w Polsce na przełomie XX i XXI w.*, „Archeion" 2019, t. 120, s. 337–366.

Konstankiewicz M., *Regulacje dotyczące udostępniania dokumentacji przez archiwa instytucji wymiaru sprawiedliwości*, http://www.saws.pl/asp/pl_start.asp?typ=14&menu=42&strona=1 [dostęp: 2.12.2020].

Kotecka S., *Dokument elektroniczny w wymiarze sprawiedliwości – stan obecny*, [w:] *Materiały pokonferencyjne Wrocław 2012–2013,* praca zbior., Wrocław 2013, s. 2–17.

Kotecka S., *Repertoria, rejestry, protokoły i załączniki elektroniczne do akt – problemy z archiwizacją*, [w:] *Materiały pokonferencyjne Wrocław 2012–2013,* praca zbior., Wrocław 2013, s. 145–152.

Kotecka S., Zalesińska A., *Problemy prawne i techniczne archiwizowania materiałów z przesłuchania na odległość*, [w:] *Materiały pokonferencyjne Świnoujście 14–17 maja 2009 r. Szczecin 14–17 września 2010 r.*, praca zbior., Wrocław 2010, s. 29–52.

Maślak D., *Ośrodki Zarządzania Informacją. Nowa forma archiwizacji*, [w:] *Materiały pokonferencyjne Wrocław 2012–2013,* praca zbior., Wrocław 2013, s. 118–124.

Owczarek B., Maślak D., *Centralne Archiwum Protokołów Elektronicznych – status prawny i organizacyjny,* http://www.saws.pl/asp/pl_start.asp?typ=14&menu=42&strona=1 [dostęp: 2.12.2020].

Perłakowska E., *Jednolity Rzeczowy Wykaz Akt w jednostkach wymiaru sprawiedliwości,* http://www.saws.pl/asp/pl_start.asp?typ=14&menu=42&strona=1 [dostęp: 2.12.2020].

Perłakowska E., *Narzędzia informatyczne w bieżącym i archiwalnym zarządzaniu dokumentacją w podmiotach działających w systemie tradycyjnym,* http://www.saws.pl/asp/pl_start.asp?typ=14&menu=42&strona=1 [dostęp: 2.12.2020].

Podlasie24 Regionalny Portal Informacyjny. W Siedlcach powstaje Ośrodek Zarzadzania Informacją, http://podlasie24.pl/wiadomosci/siedlce/w-siedlcach-powstaje-osrodek-zarzadzania-informacja-896e.html [dostęp: 13.06.2020].

Sprawozdanie z XIII Konferencji, Warszawa 19–22 kwietnia 2016 r., http://www.saws.pl/asp/pl_start.asp?typ=13&sub=0&menu=2&artykul=82&akcja=artykul [dostęp: 1.12.2020].

Stowarzyszenie Archiwistów Instytucji Wymiaru Sprawiedliwości. Z życia SAWS. Spotkanie w NDAP w Warszawie, http://www.saws.pl/asp/pl_start.asp?typ=13&sub=0&menu=2&artykul=73&akcja=artykul [dostęp: 1.03.2019].

Stowarzyszenie Archiwistów Instytucji Wymiaru Sprawiedliwości. Z życia SAWS. Spotkanie z Dyrektorami Naczelnymi Archiwów Państwowych, http://www.saws.pl/asp/pl_start.asp?typ=13&sub=0&menu=2&artykul=64&akcja=artykul [dostęp: 1.03.2019].

Stowarzyszenie „Archiwizjoner", https://web.facebook.com/archiwizjoner/ [dostęp: 15.02.2019].

Widawska A., *Sprawozdanie z XII Konferencji SAWS, Szczecin 6–9 maja 2015 r.*, http://www.saws.pl/asp/pl_start.asp?typ=13&sub=0&menu=2&artykul=79&akcja=artykul [dostęp: 1.12.2020].

Zalesińska A., *Protokół sądowy sporządzany za pomocą urządzeń rejestrujących dźwięk albo obraz i dźwięk, jako dokument elektroniczny i jego archiwizacją*, [w:] *Materiały pokonferencyjne Wrocław 2012–2013,* praca zbior., Wrocław 2013, s. 35–37.

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264
DOI 10.4467/26581264ARC.20.005.12962

PIOTR BORYSIUK
ORCID 0000-0002-2357-5929
piotr.borysiuk@gmail.com
(Komenda Główna Policji, Główne Archiwum Policji)

PRÓBA LIKWIDACJI STATUSU „ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH WYODRĘBNIONYCH" W PROJEKCIE USTAWY – PRAWO ARCHIWALNE Z 1995 R.

Słowa kluczowe: prawo archiwalne, likwidacja archiwów państwowych wyodrębnionych

Streszczenie

Celem artykułu jest przedstawienie procedowania projektu ustawy – Prawo archiwalne z 1995 r. w zakresie likwidacji statusu „archiwów państwowych wyodrębnionych" (obecnie „archiwów wyodrębnionych"), zwłaszcza w kontekście oporu ze strony Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Przedmiotem sporu była wówczas szczególnie kwestia wprowadzenia przez Naczelnego Dyrektora do Spraw Archiwalnych RP pozaresortowego nadzoru i kontroli nad archiwami wydzielonymi, zwłaszcza archiwami resortu spraw wewnętrznych (w tym służb specjalnych). Studium wskazuje skalę i dynamikę międzyinstytucjonalnego sporu, w który zaangażowane były Ministerstwo Edukacji Narodowej i Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych z jednej strony, a Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Ministerstwo Obrony Narodowej i Ministerstwo Spraw Zagranicznych z drugiej. Ostatecznie – pomimo prób mediacji w ramach Urzędu Rady Ministrów i Komitetu Społeczno-Politycznego Rady Ministrów – nie udało się wypracować kompromisowego stanowiska, a sam projekt ustawy nie wszedł w życie. Przedmiotowe studium wskazuje ponadto różnice stanowisk i wzajemnych wyobrażeń środowisk archiwów państwowych w konfrontacji z kręgami archiwów wyodrębnionych, właściwych zwłaszcza w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego państwa.

PIOTR BORYSIUK
ORCID 0000-0002-2357-5929
piotr.borysiuk@gmail.com
(National Police Headquarters, Main Archive of Police)

AN ATTEMPT TO REMOVE THE STATUS OF "SEPARATED STATE ARCHIVES" IN THE BILL ON ARCHIVES 1995

Keywords: bill on archives, removal of separated state archives

Abstract

The objective of the article is to present the processing of the Bill on Archives of 1995 by focusing on the removal of the "separated state archive" status (currently "separated archives"), especially in the context of the resistance of the Ministry of the Interior. The conflict was related to an issue that was especially important at the time: the introduction of non-ministry supervision and control over separated archives, especially archives of the department of the interior (including special services), by the General Director for Polish Archives. The study shows the scale and the dynamics of the cross-institutional dispute, which involved the Ministry of Education and the Head Office of State Archives on one side and the Ministry of the Interior, the Ministry of National Defense and the Ministry of Foreign Affairs on the other. Ultimately, despite attempts at mediation within the Office of the Council of Ministers and the Social and Political Committee of the Council of Ministers, no compromise was reached and the bill was never enacted. The study also identifies the dissents, related in particular to homeland security, between the circles representing national archives and the environment of the separated archives, and presents how they perceived each other.

Status „archiwów państwowych wyodrębnionych", wprowadzony ustawą z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach[1], w środowiskach archiwów państwowych i akademickich znajduje liczne grono krytyków oraz przeciwników jego istnienia[2]. Niniejszy artykuł – oparty na materiałach archiwalnych przechowywanych w Archiwum Rady Ministrów oraz Archiwum Zakładowym Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych – podejmuje próbę opisania tego podejścia w roku 1995, kiedy to, w ramach procedowania projektu ustawy – Prawo archiwalne, podjęto nieudaną próbę likwidacji wymienionego statusu. Autorem przedmiotowego studium jest jednakże pracownik jednego z archiwów wyodrębnionych, mający kilkunastoletnią praktykę, niepodzielający poglądów archiwistów sfery cywilnej na zasadność istnienia i funkcjonowania tego rodzaju placówek[3].

W 1995 r. – na podstawie art. 29 unza – funkcjonowało *de facto* kilkadziesiąt archiwów wyodrębnionych. Były to archiwa: Prezydenta RP, Sejmu, Senatu, Ministerstwa Spraw Zagranicznych (dalej: MSZ) oraz dwie rozległe sieci archiwów wyodrębnionych, tj. wojskowa sieć archiwalna oraz sieć archiwalna resortu spraw wewnętrznych. Pierwszą z nich tworzyły Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW) oraz jego filie w postaci Archiwum Instytucji Centralnych Ministerstwa Obrony Narodowej, Archiwum Warszawskiego Okręgu Wojskowego, Archiwum Pomorskiego Okręgu Wojskowego, Archiwum Śląskiego Okręgu Wojskowego, Archiwum Marynarki Wojennej, Archiwum Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej oraz Archiwum Krakowskiego Okręgu Wojskowego, jak również – nieujęte w wojskowej sieci archiwalnej – Archiwum Wojskowych Służb Informacyjnych. Z kolei sieć archiwalną resortu spraw wewnętrznych (dalej: rsw) tworzyły Centralne Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (dalej: MSW) oraz archiwa Urzędu Ochrony Państwa (dalej: UOP), Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej, Nadwiślańskich Jednostek Wojskowych, Biura Ochrony Rządu, Centralnego Zarządu Służby Zdrowia MSW oraz jednostek badawczych rsw i przedsiębiorstw, dla których Minister Spraw Wewnętrznych był organem założycielskim[4].

---

[1] Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz.U. 1983, nr 38, poz. 173, z późn. zm.) – dalej: unza. W ramach jednej z kolejnych nowelizacji unza przeprowadzonej w 2007 r. – na podstawie ustawy z dnia 2 marca 2007 r. o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz.U. 2007, nr 64, poz. 426) – status „archiwów państwowych wyodrębnionych" zmieniono na „archiwa wyodrębnione".

[2] Zob. zwł.: R. Galuba, *Archiwa wyodrębnione w państwie demokratycznym,* [w:] *Nowa archiwistyka – archiwa i archiwistyka w ponowoczesnym kontekście kulturowym*, Toruńskie konfrontacje archiwalne, t. 4, red. W. Chorążyczewski, W. Piasek i A. Rosa, Toruń 2014, s. 119–136 oraz idem, *Archiwa wyodrębnione. Wybór przepisów z lat 2000–2011,* Poznań 2013, s. 9–55.

[3] O funkcjonowaniu archiwów wyodrębnionych, zob.: P. Borysiuk, *Specyfika funkcjonowania archiwów wyodrębnionych w Polsce – aspekty prawno-historyczne i strukturalne. Zarys problematyki*, [w:] Studia. Materiały. Konferencje Stowarzyszenia Archiwistów Polskich, nr 8: *Archiwa wyodrębnione w polskiej sieci archiwalnej*, praca zbiorowa pod red. A. Jabłońskiego, Szczecin 2020, s. 19–85.

[4] Ibidem, s. 33–40. Tu szczegółowa literatura przedmiotu i akty prawne sankcjonujące funkcjonowanie poszczególnych archiwów wyodrębnionych w tamtym czasie.

Dla rozważań niniejszego – studium zwłaszcza w kontekście sieci archiwalnej MSW – kluczowym jest uchwycenie kontekstu społeczno-politycznego lat 90. XX w., który ogniskował się wokół sporu o lustrację oraz kwestii otwarcia archiwów byłego komunistycznego MSW[5]. Należy przy tym podkreślić, iż czas procedowania projektu ustawy – Prawo archiwalne z 1995 r. jest zasadniczo ostatnim momentem przed wprowadzeniem poważnych zmian w polskim systemie archiwalnym, zapoczątkowanych projektami ustaw z lat 1997 (projekt ustawy o utworzeniu Archiwum Obywatelskiego oraz o powszechnym udostępnianiu dokumentacji wytworzonej w latach 1944–1990 przez organy bezpieczeństwa państwa)[6] i 1998 (projekt ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej)[7], co w konsekwencji doprowadziło do powstania Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz nadania archiwom IPN statusu wyodrębnionego[8]. W pierwszej połowie lat 90. XX w. rozpoczęto dopiero wypracowywanie rekomendacji w zakresie dostępu obywateli do dokumentacji tajnych służb bezpieczeństwa państw reżimów totalitarnych i autorytarnych[9].

Projekt ustawy – Prawo archiwalne opracowywany był od 1990 r., kiedy to, na wniosek Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, Rada Archiwalna

---

[5] Zob. przekrojowo: P. Grzelak, *Wojna o lustrację,* Warszawa 2005, s. 15–142 oraz D. Koczwańska-Kalita, *(Nie)chciane dziecko III RP. Instytut Pamięci Narodowej 2000–2010. Geneza, funkcjonowanie, kontekst społeczny i polityczny,* Kraków 2015, s. 18 i nast.

[6] Droga legislacyjna: druk nr 31 – Przedstawiony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy o utworzeniu Archiwum Obywatelskiego oraz o powszechnym udostępnianiu dokumentacji wytworzonej w latach 1944–1990 przez organy bezpieczeństwa państwa, http://orka.gov.pl/proc3.nsf/opisy/31.htm [dostęp: 19.07.2020].

[7] Droga legislacyjna: druk nr 252 – Rządowy projekt ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej, http://orka.sejm.gov.pl/proc3.nsf/opisy/252.htm [dostęp: 19.07.2020].

[8] Ustawa z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U. 1998, nr 155, poz. 1016, z późn. zm.).

[9] W latach 1994–1995 międzynarodowa grupa ekspertów, pracująca z inicjatywy Konferencji Okrągłego Stołu Międzynarodowej Rady Archiwów w Meksyku z 1993 r., dokonywała analizy zagadnień związanych z archiwami służb bezpieczeństwa państw reżimowych. Raport podsumowujący prace tego zespołu z 1995 r., zob.: A. Gonzalez Quintana, *Archives of the security services of former repressive regimes. Report prepared for UNESCO on behalf of the International Council of Archives,* „Janus" 1998, nr 2, s. 7–25. Raport zamieszczono również na stronie internetowej UNESCO: idem, *Archives of the security services of former repressive regimes. Report prepared for UNESCO on behalf of the International Council of Archives*, Paris 1997, https://unesdoc.unesco.org/ark:/48223/pf0000140074 [dostęp: 19.07.2020]. W polskiej literaturze przedmiotu na ten temat, zob.: W. Stępniak, *UNESCO na rzecz dostępu obywateli do akt tajnych służb państw represyjnych,* „Archiwista Polski" 2000, nr 2(18), s. 51 i n. Ponadto zob.: A. Gonzalez Quintana, *Archival policies in the protection of human rights. An updated and fuller version of the report prepared by UNESCO and the International Council on Archives (1995), concerning the management of the archives of the state security services of former repressive regimes*, Paris 2009, https://www.ica.org/sites/default/files/Report_Gonzalez-Quintana_EN.pdf [dostęp: 19.07.2020].

powołała komisję, która zakończyła swe prace we wrześniu 1993 r.[10] W kolejnym roku, na podstawie decyzji nr 42 Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 lipca 1994 r. w sprawie powołania Zespołu do spraw prac związanych z przygotowaniem projektu ustawy – Prawo archiwalne, powołano siedmioosobową grupę pod przewodnictwem Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, prof. Jerzego Skowronka. Celem zespołu było przygotowanie projektu ustawy oraz zaopiniowanie aktów wykonawczych do niej[11].

W efekcie tych prac przygotowano projekt nr II ustawy – Prawo archiwalne, który, pismem z 14 lutego 1995 r., Ministerstwo Edukacji Narodowej (dalej: MEN) rozesłało do kilkudziesięciu podmiotów, celem zaopiniowania, z propozycją przeprowadzenia konferencji uzgodnieniowej wszystkich zainteresowanych. W skrócie projekt zakładał:

1) powołanie państwowej administracji archiwalnej, nad którą zwierzchni nadzór sprawować miał Prezes Rady Ministrów (art. 6 ust. 1–2 projektu II);
2) określenie, iż centralnym organem administracji państwowej właściwym w sprawach archiwalnych miał być Naczelny Dyrektor do Spraw Archiwalnych RP (art. 6 ust. 3 projektu II);
3) udostępnianie materiałów archiwalnych „po upływie 30 lat od ich wytworzenia, jeżeli nie narusza to prawnie chronionych interesów Rzeczypospolitej Polskiej lub interesów osób fizycznych i prawnych" (art. 24 ust. 2 projektu II);
4) utworzenie państwowych archiwów bieżących (archiwów instytucji), gdzie czasowo będą przechowywane materiały archiwalne oraz państwowych archiwów historycznych (centralnych i okręgowych), stanowiących samodzielne jednostki organizacyjne, w których materiały archiwalne będą przechowywane na stałe (art. 20, 26–28 oraz 30 projektu II);
5) przekazywanie przez państwowe archiwa bieżące materiałów archiwalnych do państwowych archiwów historycznych „nie później niż po upływie 30 lat od ich wytworzenia, chyba że przepisy szczegółowe przewidują dłuższe okresy ich przechowywania lub nie ustały okoliczności uzasadniające przechowywanie tych materiałów w archiwach bieżących" (art. 29 ust. 2 projektu II);
6) wykonywanie merytorycznego nadzoru archiwalnego nad państwowymi archiwami bieżącymi przez Naczelnego Dyrektora[12].

[10] Naczelna Dyrekcja Archiwow Państwowych, Archiwum Zakładowe (dalej: AZ NDAP), 486/5 Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych (dalej: NDAP), Wydział Organizacji i Planowania (dalej: WOiP), uzasadnienie do projektu II ustawy – Prawo archiwalne, stanowiącego załącznik do pisma DP–0151–74/94/MJ Ministra Edukacji Narodowej (w zastępstwie ministra podsekretarz stanu) z dnia 14.02.1995 r., s. 22.

[11] Ibidem, decyzja Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 VII 1994 r. w sprawie powołania Zespołu do spraw prac związanych z przygotowaniem projektu ustawy – Prawo archiwalne, s. 116–117.

[12] Ibidem, projekt II ustawy – Prawo archiwalne, s. 7–16. Szerzej o założeniach do projektu ustawy – Prawo archiwalne, zob.: A. Biernat, *Ustawodawstwo archiwalne w świetle przeobrażeń praw-*

Kwestię archiwów państwowych wyodrębnionych regulował art. 51, który przez następne miesiące budził ostre spory międzyinstytucjonalne. W punkcie wyjściowym sprowadzał się on do niniejszej postaci:

„1. Archiwa państwowe wyodrębnione, istniejące w dniu wejścia w życie ustawy, stają się archiwami państwowymi bieżącymi, spełniającymi jednocześnie zadania archiwów historycznych w zakresie określonym w art. 28 ust. 2 pkt. 1 w odniesieniu do materiałów historycznych, dotyczących danej instytucji, przechowywanych w dniu wejścia w życie ustawy oraz wytworzonych po tej dacie, z zastrzeżeniem ust. 2.

2. Centralne Archiwum Wojskowe staje się z dniem wejścia w życie ustawy centralnym państwowym archiwum historycznym. Uprawnienia Naczelnego Dyrektora określone w art. 31 w stosunku do Centralnego Archiwum Wojskowego wykonuje Minister Obrony Narodowej w porozumieniu z Naczelnym Dyrektorem. Naczelny Dyrektor sprawuje nad Centralnym Archiwum Wojskowym merytoryczny nadzór archiwalny, którego zakres i tryb określa, w drodze rozporządzenia, Prezes Rady Ministrów.

3. Organy państwowe prowadzące archiwa, o których mowa w ust. 1 wydadzą w ciągu sześciu miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, w porozumieniu z Naczelnym Dyrektorem, regulaminy tych archiwów, uwzględniające przepisy ustawy”[13].

Do projektu załączono protokół rozbieżności, w którym wyrażono sprzeciw przedstawicieli MSW i MSZ w zakresie brzmienia art. 51, którzy wprost stwierdzili, że „nie można przyjąć koncepcji likwidacji archiwów wyodrębnionych, dla których Ministrowie: Spraw Zagranicznych i Spraw Wewnętrznych są właściwymi organami administracji państwowej”[14]. Ponadto MSW sprzeciwiło się zapisom o nadzorze Naczelnego Dyrektora nad działalnością archiwów bieżących stwierdzając, iż jest to „daleko idącym ograniczeniem kompetencji MSW w zakresie zarządzania zasobami archiwalnymi resortu”[15]. Jednocześnie rsw zgłosił zastrzeżenia do brzmienia art. 24 zauważając, iż oznacza to „uprawnienie dyrektorów archiwów państwowych do decydowania o udostępnieniu materiałów archiwalnych mających znaczenie dla realizacji zadań Policji lub UOP”[16].

---

noustrojowych w Polsce, [w:] *Archiwa Europy Środkowej i Wschodniej w dobie przekształceń prawnoustrojowych. Materiały międzynarodowej konferencji archiwalnej 28–30 czerwca 1996 r. w Puławach,* red. B. Woszczyński przy udziale E. Rosowskiej, Warszawa 1997, s. 46–49.

[13] AZ NDAP, 486/5 NDAP, WOiP, art. 51 ust. 1–3 projektu II ustawy – Prawo archiwalne, s. 20.

[14] Ibidem, Protokół rozbieżności do projektu ustawy – Prawo archiwalne [bez daty], s. 34.

[15] Ibidem, s. 33.

[16] Ibidem, s. 31. Oprócz brzmienia art. 24 ust. 2, projekt zakładał, iż dyrektorzy archiwów historycznych będą mogli odmówić udostępniania materiału „jeżeli jego udostępnienie mogłoby spowodować naruszenie interesu publicznego lub ważnego interesu osobistego, a także w przypadku, gdy stan fizyczny materiału nie pozwala na jego udostępnienie”. Zob.: ibidem, art. 24 ust. 4 projektu II ustawy – Prawo archiwalne, s. 12–13.

Efektem przeprowadzonej w dniu 27 lutego 1995 r. konferencji uzgodnieniowej było uzgodnienie stanowisk przy jednoczesnym podtrzymaniu dwóch zasadniczych rozbieżności, które poskutkowały opracowaniem przez MEN dwóch wariantów ich zapisu. W związku z tym Minister Edukacji Narodowej przesłał do Komitetu Społeczno-Politycznego Rady Ministrów zmodyfikowany projekt ustawy – Prawo archiwalne oraz cztery projekty aktów wykonawczych:

- rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów w sprawie szczegółowych zasad postępowania z dokumentacją wytwarzaną i gromadzoną przez organy państwowe, organy samorządu terytorialnego, zawodowego lub gospodarczego, państwowe jednostki organizacyjne oraz organy partii politycznych:,
- rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów w sprawie trybu przeprowadzania kontroli postępowania z materiałami archiwalnymi:
- zarządzenie Naczelnego Dyrektora do Spraw Archiwalnych Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie ustalania opłat za udostępnianie materiałów archiwalnych przez archiwa państwowe i samorządowe:
- rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów w sprawie zakresu i trybu merytorycznego nadzoru archiwalnego Naczelnego Dyrektora do Spraw Archiwalnych Rzeczypospolitej Polskiej nad działalnością państwowych archiwów bieżących[17].

W art. 24. ust. 2 pierwszy wariant pozostawał bez zmian – tak jak opisano powyżej. Z kolei w wariancie drugim do zapisu pierwotnego dodano stwierdzenie, że „udostępnianie materiałów archiwalnych zawierających informacje stanowiące tajemnicę państwową lub służbową albo dane indywidualne zebrane na zasadach określonych o statystyce państwowej może nastąpić po spełnieniu warunków oraz w trybie określonych w przepisach odrębnych”[18].

W art. 51 pierwszy wariant zapisu pozostał niezmienny, jednak w drugim wariancie zmodyfikowano treść brzmienia art. 51 ust. 1 do postaci:

„1. Archiwa państwowe wyodrębnione, istniejące w dniu wejścia w życie ustawy, stają się archiwami państwowymi bieżącymi, spełniającymi jednocześnie zadania archiwów historycznych w zakresie przechowywania historycznych materiałów dotyczących danej instytucji, z zastrzeżeniem ust. 2”[19].

Zastrzeżenie znowu poczyniono dla CAW, które miało stać się centralnym państwowym archiwum historycznym. Niemniej archiwalny nadzór merytoryczny nad tymi archiwami miał sprawować Naczelny Dyrektor[20].

---

[17] Archiwum Rady Ministrów (dalej: ARM), 2963/5 Komitet Społeczno-Polityczny Rady Ministrów (dalej: KSPRM), pismo DP–0151–74/94/MJ Ministra Edukacji Narodowej do dyrektora Sekretariatu KSPRM z dnia 27.03.1995 r. wraz z załącznikami, bp.

[18] Ibidem, Projekt ustawy – Prawo archiwalne przesłany za pismem DP–0151–74/94/MJ Ministra Edukacji Narodowej do dyrektora Sekretariatu KSPRM z dnia 27.03.1995 r., bp. [s. 8 projektu].

[19] Ibidem, bp. [s. 16 projektu].

[20] Ibidem.

Projekt wywołał wiele uwag krytycznych, zwłaszcza ze strony Ministerstwa Finansów. Spośród organów państwowych, posiadających archiwa wyodrębnione, Ministerstwo Obrony Narodowej (dalej: MON) opowiedziało się za drugim wariantem brzmienia art. 24 ust. 2, stwierdzając przy tym jednocześnie, że „regulacje ujęte w wariantowo przedstawionym art. 51 – w stosunku do problematyki dotyczącej archiwistyki wojskowej – zawierają jednakową treść" i opowiedziało się ostatecznie za pierwszym wariantem brzmienia artykułu[21].

Jednakże zasadniczy sprzeciw do propozycji MEN i NDAP złożyło MSW, które wniosło o nowe brzmienie art. 51 ust. 3 w postaci:

„3. Archiwa resortu spraw wewnętrznych stają się z dniem wejścia w życie ustawy państwowymi archiwami bieżącymi, spełniającymi jednocześnie zadania archiwów historycznych. Uprawnienia Naczelnego Dyrektora w stosunku do archiwów resortu spraw wewnętrznych wykonuje Minister Spraw Wewnętrznych"[22].

Stwierdzono, że „projekt ustawy jest daleko idącym ograniczeniem kompetencji Ministra Spraw Wewnętrznych w zakresie zarządzania zasobami archiwalnymi resortu", podkreślając przy tym, iż „koncepcja ujednolicenia systemu archiwów i zasad postępowania z materiałami archiwalnymi nie może mieć całkowitego zastosowania w odniesieniu do archiwów resortu spraw wewnętrznych". Zauważono jednocześnie, że „nie ma racjonalnego uzasadnienia dla rozszerzania kręgu osób, którym są udostępniane materiały archiwalne, w większości opatrzone klauzulą tajności (w tym materiały operacyjne)"[23].

Dalej stwierdzano, że zapisy projektu ustawy – Prawo archiwalne kolidują z:

1) art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych[24] oraz art. 12 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa[25], które to przepisy określały, iż zabronione jest udzielanie informacji o obywatelu, uzyskanych w czasie wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych, do wiadomości osób lub instytucji innych niż sąd i prokurator, a także wykorzystywanie ich przeciw obywatelowi w celu innym niż ściganie karne;
2) art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej w zakresie ochrony danych identyfikujących funkcjonariuszy organów porządku i bezpieczeństwa publicznego oraz

[21] Ibidem, pismo nr 207/4/95 zastępcy dyrektora Departamentu Prawnego Ministerstwa Obrony Narodowej z 11.04.1995 r., bp. [dokument nr 30 sprawy].

[22] Ibidem, pismo L–I–983/94 Ministra Spraw Wewnętrznych (w/z podsekretarz stanu Henryk Jasik) z 12.04.1995 r., bp. [dokument nr 18 sprawy]. Ponadto wniesiono, aby w ust. 1, po wyrazach „ust. 2", skreślić kropkę i dodać zapis o treści „i ust. 3".

[23] Ibidem, bp. [dokument nr 18 sprawy].

[24] Dz.U. 1990, nr 30, poz. 181.

[25] Dz.U. 1990, nr 30, poz. 180. Tożsamy zapis w art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz.U. 1990, nr 30, poz. 179).

osób współdziałających z nimi, wykonujących zadania z zakresu wywiadu lub kontrwywiadu[26].

MSW podkreśliło także, iż zapisy projektu rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie trybu przeprowadzania kontroli postępowania z materiałami archiwalnymi – upoważniające m.in. do kontroli gromadzenia, ewidencjonowania, przechowywania, opracowywania, zabezpieczania i udostępniania materiałów archiwalnych – będą umożliwiały „zapoznanie się ze szczegółową strukturą organizacyjną UOP, a w konsekwencji zapoznanie się z wiadomościami mającymi newralgiczne znaczenie dla pracy Urzędu"[27]. Dalej stwierdzano, że kontrola kompletności materiałów – realizowana po stwierdzeniu ich niekompletności także w innych, wewnętrznych jednostkach poszczególnych instytucji – w praktyce może doprowadzić do sytuacji, iż „po stwierdzeniu braków w teczce pracy prowadzonej przez oficera operacyjnego Zarządu Kontrwywiadu kontrolerzy udadzą się do Zarządu Kontrwywiadu, aby tam przeprowadzić poszukiwanie brakujących dokumentów"[28]. Z kolei uprawnienie do kontroli klasyfikacji i kwalifikacji archiwalnej „oznacza w praktyce możliwość zapoznania się z merytoryczną treścią dokumentacji operacyjnej oznaczonej klauzulą tajne spec. znaczenia, a więc dokumentacją mogącą mieć kluczowe znaczenie dla interesu bezpieczeństwa Państwa"[29].

Podkreślano przy tym, że szczegółowe zapisy projektu rozporządzenia (kontrola stanu fizycznego i stopnia opracowania materiałów, kontrola poprawności środków ewidencyjnych, kontrola prawidłowości udostępniania materiałów) pozwalają kontrolerom na „zapoznanie się z merytoryczną treścią dokumentacji, a w konsekwencji umożliwiają nabycie przez nich wiedzy, która umożliwiłaby naruszenie przepisów o ochronie tajemnicy państwowej oraz dóbr osobistych osób trzecich"[30]. W sposób szczególny podkreślano konsekwencje zapoznania się przez pozaresortowych kontrolerów z treścią dokumentów zawierających informacje stanowiące tajemnicę państwową lub służbową[31].

W odniesieniu do projektu rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie szczegółowych zasad postępowania z dokumentacją wytwarzaną i gromadzoną przez organy państwowe, organy samorządu terytorialnego, zawodowego lub gospodarczego, państwowe jednostki organizacyjne

[26] Dz.U. 1982, nr 40, poz. 271, z późn. zm. Dla tego okresu zob. także uchwałę Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 VI 1994 r. w sprawie ustalenia powszechnie obowiązującej wykładni art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej (Dz.U. 1994, nr 74, poz. 336).

[27] ARM, 2963/5 KSPRM, pismo L–I–983/94 Ministra Spraw Wewnętrznych (w/z podsekretarz stanu Henryk Jasik) z dnia 12.04.1995 r., bp. [dokument nr 18 sprawy].

[28] Ibidem.

[29] Ibidem.

[30] Ibidem.

[31] Ibidem.

oraz organy partii politycznych, zwrócono uwagę na wymóg wprowadzania wykazu akt w porozumieniu z Naczelnym Dyrektorem. Podkreślono, że „ze względu na fakt, iż wykaz akt jest odzwierciedleniem metod i form pracy operacyjnej (prowadzonej w sposób tajny) brak jest podstawy do ingerencji Naczelnego Dyrektora w tej dziedzinie, chyba że Minister Spraw Wewnętrznych wyrazi na to zgodę”[32]. Podniesiono również kwestię zezwolenia Naczelnego Dyrektora na brakowanie dokumentacji niearchiwalnej, stwierdzając przy tym, że „powstaje problem ujawnienia tajemnicy państwowej i służbowej” ze względu na niejasny zakres uszczegółowienia spisu dokumentacji niearchiwalnej przeznaczonej do przekazania na makulaturę lub zniszczenie[33].

Nie zyskał uznania w oczach MSW również projekt rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie zakresu i trybu merytorycznego nadzoru archiwalnego Naczelnego Dyrektora do Spraw Archiwalnych Rzeczypospolitej Polskiej nad działalnością państwowych archiwów bieżących. Najważniejszym zarzutem był zakres nadzoru Naczelnego Dyrektora (obejmujący gromadzenie, ewidencjonowanie, przechowywanie, opracowanie, zabezpieczanie i udostępnianie materiałów archiwalnych oraz dokumentacji niearchiwalnej, a także przekazywanie materiałów archiwalnych do państwowych archiwów historycznych, brakowanie dokumentacji niearchiwalnej oraz prowadzenie działalności informacyjnej), co miało oznaczać „głęboką ingerencję w pracę archiwów poprzez nadzór nad gromadzeniem, ewidencjonowaniem, opracowywaniem, zabezpieczaniem i udostępnianiem materiałów, natomiast pominięto całkowicie ochronę tajemnicy, co jest specyfiką archiwów służb specjalnych”[34]. Stwierdzono ponadto, iż uprawnienia Naczelnego Dyrektora do żądania przedłożenia do uzgodnienia lub wiadomości planów pracy państwowych archiwów bieżących, „szczególnie w przypadku Biura Ewidencji i Analiz UOP jest równoznaczne z planem pracy służb specjalnych, a więc może stwarzać zagrożenie dla interesu bezpieczeństwa państwa”[35].

Ta, i tak skondensowana, analiza pisma MSW z 12 kwietnia 1995 r. pokazuje dobitnie skalę zarzutów do samego projektu ustawy, jak również do jej aktów wykonawczych, które to akty – nie biorąc pod uwagę specyfiki działalności zwłaszcza służb specjalnych i ich archiwów – bez żadnych kompromisów i wyjątków, próbowały narzucić rsw i jego archiwom swoiste „ubezwłasnowolnienie” w zakresie prowadzenia działalności archiwalnej. Nic zatem dziwnego, że uznano przedmiotowy projekt za nieuzgodniony z MSW[36].

---

[32] Ibidem.

[33] Ibidem.

[34] Ibidem.

[35] Ibidem. W korespondencji pojawił się błąd: nie funkcjonowało wtedy Biuro Ewidencji i Analiz UOP, lecz Biuro Ewidencji i Archiwum UOP.

[36] Ibidem.

W związku z tym, jak również z dużymi zastrzeżeniami do zapisów projektu ze strony Ministerstwa Finansów, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Głównego Urzędu Statystycznego, w dniu 28 kwietnia 1995 r. zwołano kolejną konferencję uzgodnieniową w MEN[37]. Strony biorące udział w spotkaniu w dalszym ciągu podtrzymywały wzajemny rozdźwięk w zakresie brzmienia art. 51 projektu ustawy. MSW powtórzyło, że projekt ustawy stanowi kolizję „z przepisami ustawy o urzędzie MSW oraz ustawy o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej i jest daleko idącym ograniczeniem kompetencji Ministra Spraw Wewnętrznych w zakresie zarządzania zasobami archiwalnymi resortu"[38]. Ponadto podkreślono, iż „nie ma racjonalnego uzasadnienia dla rozszerzenia kręgu osób, którym są udostępniane materiały archiwalne, w większości opatrzone klauzulą tajności"[39]. W związku z tym MEN przedłożył dwa warianty brzmienia art. 51 – pierwszy był propozycją resortu edukacji narodowej, drugi MSW. Jak słusznie zauważono, „oba warianty są wobec siebie rozłączne i trzeba dokonać wyboru jednego z nich. W ocenie MEN, wariant II (tj. propozycja MSW) zachowuje istotę istniejących obecnie wyodrębnionych archiwów MSW, gdy tymczasem jedną z idei przewodnich projektu ustawy jest zniesienie archiwów wyodrębnionych"[40].

Wobec nieusunięcia rozbieżności pomiędzy MEN a MSW, interwencję u przewodniczącego KSPRM Leszka Millera, podjął Naczelny Dyrektor, który – w zakresie statusu archiwów MSW – podkreślił, że pozostają one „poza wszelką kontrolą archiwalną"[41], co miało odbiegać od standardów europejskich, sygnalizowanych przez misję Międzynarodowej Rady Archiwów w Polsce w marcu 1995 r. Jak podkreślił, w pierwotnej wersji projektu ustawy, Centralne Archiwum MSW miało posiadać status państwowego archiwum bieżącego, wypełniającego jednocześnie zadania archiwum historycznego i jako takie miało podlegać Naczelnemu Dyrektorowi do Spraw Archiwalnych. Stwierdził dalej, że – wskutek braku akceptacji MSW dla takiego rozwiązania – „proponujemy, aby archiwa

[37] Ibidem, pismo KSPRM–10–13–95 podsekretarza stanu w Urzędzie Rady Ministrów (dalej: URM), sekretarza KSPRM Lecha Nikolskiego do Ministra Edukacji Narodowej Ryszarda Czarnego z 24.04.1995 r., bp. [dokument nr 39 sprawy] oraz pismo DP–0151–74/94/MJ Ministra Edukacji Narodowej (w zastępstwie podsekretarz stanu w MEN Kazimierz Przybysz) z 26.04.1995 r., bp. [dokument nr 40 sprawy].

[38] Ibidem, notatka dla przewodniczącego Komitetu Społeczno-Politycznego Rady Ministrów Pana Ministra Leszka Millera z 05.05.1995 r. (autor: W. Jakubas), bp.

[39] Ibidem.

[40] Ibidem.

[41] AZ NDAP, 486/5 NDAP, WOiP, pismo WOU-0000-1/95 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych Jerzego Skowronka do przewodniczącego KSPRM Leszka Millera z 06.05.1995 r., s. 41–42. Dokument dostępny również w: ARM, 2963/5 KSPRM, pismo WOU-0000-1/95 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych Jerzego Skowronka do przewodniczącego KSPRM Leszka Millera z 06.05.1995 r. oraz notatka w związku z ostatnim posiedzeniem uzgodnieniowym projektu ustawy „Prawo archiwalne", bp. [dokument nr 44 sprawy].

MSW i UOP wykonywały tylko zadania państwowego archiwum bieżącego”[42], a tryb kontroli i nadzoru oraz zasady przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych miało określać rozporządzenie premiera. Według Naczelnego Dyrektora miało to wprowadzić „czynnik pozaresortowej kontroli i nadzoru nad archiwalną działalnością MSW”[43].

Już kilka dni później, 9 maja 1995 r., nad projektem ustawy – Prawo archiwalne i jej aktami wykonawczymi debatował KSPRM pod przewodnictwem L. Millera. Podtrzymano na nim zastrzeżenia MSW do brzmienia art. 24 i 51 projektu ustawy, a sam KSPRM „po dyskusji i próbie uzgodnienia rozbieżności:

- przyjął projekt co do zasady;
- w związku z podtrzymaniem zastrzeżeń nie rekomendował projektu Radzie Ministrów;
- zobowiązał wnioskodawcę do przeprowadzenia kolejnej tury uzgodnień i w porozumieniu z sekretarzem KSPRM;
- w przypadku usunięcia rozbieżności upoważnił wnioskodawcę do skierowania, w porozumieniu z sekretarzem Komitetu, projektu pod obrady Rady Ministrów albo z protokołem rozbieżności ponownie pod obrady Komitetu”[44].

Dnia 25 maja odbyło się posiedzenie Komisji Uzgodnieniowej z upoważnienia KSPRM, w trakcie której przedstawiciele MSW zostali zobowiązani do przedstawienia w ciągu trzech tygodni projektu rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów, określającego „zasady merytorycznego nadzoru archiwalnego sprawowanego przez Naczelnego Dyrektora do Spraw Archiwalnych RP nad archiwami resortu spraw wewnętrznych”[45].

Z kolei 6 czerwca, w dniu obrad Rady Archiwalnej, dr Grzegorz Jakubowski, dyrektor Centralnego Archiwum MSW, „przekazał nieformalnie p. dr. Andrzejowi Biernatowi Zastępcy Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych pisemną propozycję odnoszącą się do współpracy między Centralnym Archiwum MSW a Naczelnym Dyrektorem do Spraw Archiwalnych RP”[46]. Propozycja

[42] AZ NDAP, 486/5 NDAP, WOiP, pismo WOU-0000-1/95 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych Jerzego Skowronka do przewodniczącego KSPRM Leszka Millera z 06.05.1995 r., s. 41

[43] Ibidem.

[44] ARM, 2963/5 KSPRM, Protokół ustaleń Nr 6/95 z posiedzenia Komitetu Społeczno-Politycznego Rady Ministrów w dniu 9 maja 1995 r., bp.

[45] AZ NDAP, 486/5 NDAP, WOiP, pismo WOU-0000-1/95 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych Jerzego Skowronka do podsekretarza stanu w MEN, Kazimierza Przybysza z 14.06.1995 r., s. 45.

[46] Ibidem. Było to pierwsze posiedzenie Rady Archiwalnej kadencji 1995–1997. W jego trakcie zwrócono uwagę, że „prace związane z nowym ustawodawstwem archiwalnym napotykają na trudności. Będą podejmowane rozmowy na ten temat i próby nowelizacji dotychczas obowiązujących przepisów”. Zob.: B. Woszczyński, *Rada Archiwalna kadencji 1995–1997,* „Archeion” 1998, t. 99, s. 339–340.

G. Jakubowskiego zakładała, iż Naczelny Dyrektor – w drodze porozumienia – miał otrzymywać zbiorcze dane roczne na temat wielkości zasobu archiwalnego rsw, stanu opracowania materiałów archiwalnych w archiwach resortu, udostępniania dokumentacji do celów pozasłużbowych oraz brakowania dokumentacji niearchiwalnej. Ponadto MSW miało przekazywać „inwentarze (spisy) akt (jawnych i odtajnionych), przeznaczonych do udostępnienia”[47]. Ostatnim punktem propozycji było przekazywanie informacji o działalności wydawniczej CA MSW[48].

Odpowiadając na propozycję MSW, Naczelny Dyrektor stwierdził, że „nie spełnia elementarnych wymogów merytorycznego nadzoru archiwalnego Naczelnego Dyrektora do Spraw Archiwalnych RP nad działalnością archiwów MSW”[49]. Jednocześnie zaproponował nadanie archiwom rsw „statusu archiwów bieżących spełniających jednocześnie zadania archiwów historycznych pod warunkiem sprawowania archiwalnego nadzoru merytorycznego nad tymi archiwami przez Naczelnego Dyrektora do Spraw Archiwalnych RP oraz pod warunkiem udostępniania zasobu historycznego tych archiwów na ogólnych zasadach obowiązujących w państwowych archiwach historycznych”[50]. Dodał przy tym, że jest skłonny „zaproponować Ministrowi Spraw Wewnętrznych, aby bezpośrednią kontrolę wynikającą z merytorycznego nadzoru archiwalnego Naczelnego Dyrektora do Spraw Archiwalnych RP wykonywał pracownik państwowej administracji archiwalnej wybrany przez ministra spraw wewnętrznych spośród osób wskazanych przez Naczelnego Dyrektora do Spraw Archiwalnych RP, czyli mogłaby być to osoba, która oprócz posiadania archiwalnych kwalifikacji merytorycznych spełniałaby wymogi stawiane przez Ministra Spraw Wewnętrznych”[51].

Była to duża zmiana stanowiska NDAP w odniesieniu do opinii zawartych w piśmie z 6 maja. Mimo kolejnych rozmów przeprowadzonych 14 czerwca w NDAP z przedstawicielami MSW i MEN, nie została ona przyjęta. Dnia 16 czerwca MSW poinformowało, że „nie udało się znaleźć rozwiązania kompromisowego dotyczącego zapisu art. 51 ust. 3”[52]. W zamian za to zaproponowało nową wersję jego brzmienia w postaci:

---

[47] ARM, 2963/5 KSPRM, dokument z odręcznym tytułem „Propozycja dyr. Jakubowskiego o. 6 VI 95”, stanowiący załącznik do pisma WOU-0000-1/95 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych Jerzego Skowronka do podsekretarza stanu w MEN, Kazimierza Przybysza z 14.06.1995 r., bp.

[48] Ibidem.

[49] AZ NDAP, 486/5 NDAP, WOiP, pismo WOU-0000-1/95 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych Jerzego Skowronka do podsekretarza stanu w MEN, Kazimierza Przybysza z 14.06.1995 r., s. 45.

[50] Ibidem, s. 45.

[51] Ibidem, s. 46.

[52] Ibidem, pismo CA–2122/95 Ministra Spraw Wewnętrznych (z up. Jerzy Zimowski) do podsekretarza stanu w URM, sekretarza KSPRM Lecha Nikolskiego z 16.04.1995 r., s. 49.

„3. Archiwa resortu spraw wewnętrznych stają się z dniem wejścia w życie ustawy państwowymi archiwami bieżącymi, spełniającymi jednocześnie zadania archiwów historycznych. Uprawnienia Naczelnego Dyrektora w stosunku do archiwów resortu spraw wewnętrznych wykonuje Minister Spraw Wewnętrznych, poprzez Dyrektora Centralnego Archiwum MSW.

Zasady współpracy archiwów spraw wewnętrznych z państwową administracja archiwalną określi porozumienie Ministra Spraw Wewnętrznych z Naczelnym Dyrektorem”[53].

W przedmiotowym porozumieniu miał się znaleźć dodatkowo zapis, że „przejmując, przechowując, opracowując, brakując i udostępniając akta resortu spraw wewnętrznych stosuje się zasady obowiązujące w państwowej administracji archiwalnej, opierając się na przepisach wydanych przez Naczelnego Dyrektora”[54]. Dodatkowo Naczelny Dyrektor miał otrzymywać z CA MSW informacje zawarte w propozycji G. Jakubowskiego z 6 czerwca[55].

Z kolei MEN 17 czerwca również poinformowało, że nie udało się osiągnąć porozumienia z MSW, stwierdzając przy tym, że ów resort nie przedstawił projektu rozporządzenia w sprawie nadzoru i kontroli nad jego archiwami, lecz jedynie kilkupunktową „propozycję” współpracy z Naczelnym Dyrektorem do Spraw Archiwalnych RP oraz że MSW utrzymuje „sprzeciw wobec sprawowania nadzoru archiwalnego przez Naczelnego Dyrektora”[56]. Zaproponowano również ostateczne brzmienie art. 51 w postaci:

„1. Archiwa państwowe wyodrębnione, istniejące w dniu wejścia w życie ustawy, stają się archiwami państwowymi bieżącymi, spełniającymi jednocześnie zadania archiwów historycznych w zakresie określonym w art. 28 ust. 2 pkt 1[57] w odniesieniu do materiałów historycznych, dotyczących danej instytucji, przechowywanych w dniu wejścia w życie ustawy oraz wytworzonych po tej dacie, z zastrzeżeniem ust. 2.

---

[53] Ibidem.

[54] Ibidem.

[55] Ibidem, s. 50. Przedmiotowe pismo w oryginale w: ARM, 2963/5 KSPRM, bp. [dokument nr 49 sprawy].

[56] ARM, 2963/5 KSPRM, pismo DP–0151–74/94/MJ Ministra Edukacji Narodowej (w/z podsekretarz stanu w MEN Kazimierz Przybysz) do podsekretarza stanu w URM, sekretarza KSPRM Lecha Nikolskiego z 17.06.1995 r., bp. [dokument nr 50 sprawy].

[57] ARM, 2963/5 KSPRM, art. 28 ust. 2 pkt 1 projektu ustawy – Prawo archiwalne przesłany za pismem DP–0151–74/94/MJ Ministra Edukacji Narodowej do dyrektora Sekretariatu KSPRM z dnia 27.03.1995 r., bp. [s. 9 projektu]: „Archiwum może spełniać jednocześnie zadania archiwum bieżącego i historycznego, jeżeli, będąc archiwum bieżącym: 1) przechowuje historyczne materiały dotyczące danej instytucji, przy czym w odniesieniu do państwowych archiwów bieżących następuje to wyłącznie na zasadach określonych w ustawie lub przepisach wydanych z upoważnienia ustawy”.

2. Centralne Archiwum Wojskowe staje się z dniem wejścia w życie ustawy centralnym państwowym archiwum historycznym. Uprawnienia Naczelnego Dyrektora określone w art. 31 w stosunku do Centralnego Archiwum Wojskowego wykonuje Minister Obrony Narodowej w porozumieniu z Naczelnym Dyrektorem.

3. Merytoryczny nadzór archiwalny nad archiwami, o których mowa w ust. 1 i 2 sprawuje Naczelny Dyrektor. Zakres i tryb tego nadzoru określa w drodze rozporządzenia Prezes Rady Ministrów, po zasięgnięciu opinii Rady Archiwalnej.

4. Organy państwowe prowadzące archiwa, o których mowa w ust. 1 wydadzą w ciągu sześciu miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, w porozumieniu z Naczelnym Dyrektorem, regulaminy tych archiwów, uwzględniając przepisy ustawy”[58].

W dalszej korespondencji uzupełniono, iż treść art. 51 ust. 1 i 3 „zakłada jednolity status dla wszystkich obecnie działających archiwów wyodrębnionych – w tym także archiwów resortu spraw wewnętrznych”[59]. Skonstatowano jednocześnie, że „propozycja MSW wyłącza archiwa tego resortu spod merytorycznego nadzoru i kontroli Naczelnego Dyrektora. Mają one nadal być nadzorowane i kontrolowane przez Ministra Spraw Wewnętrznych, czyli ich status nie uległby faktycznej zmianie. Archiwa te jedynie współpracowałyby z państwową administracja archiwalną na zasadach określonych nie w samej ustawie, czy w aktach wykonawczych do niej, lecz w porozumieniu Ministra Spraw Wewnętrznych z Naczelnym Dyrektorem”[60].

Powyższe stanowiska zreferowano 20 czerwca w KSPRM, odnotowując, że „obie strony twierdzą, że w poszukiwaniu kompromisowego rozwiązania okazały maksimum dobrej woli, ale dalsze zbliżenie stanowisk nie jest możliwe”[61]. Doprowadziło to do wniosku, że jeżeli MEN i MSW nie osiągną porozumienia w trakcie kolejnej tury uzgodnień i nie zostaną zgłoszone nowe uwagi do projektu, to propozycją wyjścia z tej sytuacji będzie przedstawienie projektu Radzie Ministrów z wnioskiem o rozstrzygnięcie sporu[62]. W efekcie – w trakcie kolejnego posiedzenia KSPRM w dniu 21 czerwca – zawarto konstatację, iż „po dyskusji, wobec nie uzgodnienia stanowisk MEN i MSW w sprawie treści art. 51 projektu ustawy Komitet Społeczno-Polityczny Rady Ministrów rekomenduje

[58] ARM, 2963/5 KSPRM, pismo DP–0151–74/94/MJ Ministra Edukacji Narodowej (w/z podsekretarz stanu w MEN Kazimierz Przybysz) do podsekretarza stanu w URM, sekretarza KSPRM Lecha Nikolskiego z 17.06.1995 r., bp. [dokument nr 50 sprawy].

[59] Ibidem, pismo DP–0151–74/94/MJ wicedyrektora Departamentu Prawnego MEN Joanny Rozwadowskiej-Skrzeczyńskiej do Sekretariatu KSPRM z 19.06.1995 r., bp. [dokument nr 51 sprawy].

[60] Ibidem.

[61] Ibidem, Notatka dla Pana Ministra Leszka Millera, przewodniczącego Komitetu Społeczno-Politycznego Rady Ministrów z 20.06.1995 r., bp. [dokument nr 52 sprawy].

[62] Ibidem.

Radzie Ministrów projekt z rozbieżnością dotyczącą merytorycznego nadzoru archiwalnego nad archiwami MSW”[63].

Odzwierciedleniem tych rozbieżności jest projekt ustawy z tego samego dnia, 21 czerwca, w którym zawarto oba warianty brzmienia art. 51. Pierwszy wariant był tożsamy z czteropunktową propozycją MEN z 17 czerwca. Z kolei wariant drugi to pięciopunktowa propozycja MSW, gdzie ust. 3 był literalnym powtórzeniem zapisów z pisma wiceministra Zimowskiego z 16 czerwca, podczas gdy dwa dotychczasowe ustępy uległy odpowiedniemu przesunięciu do ustępów nr 4 i 5[64].

Co ciekawe, posiedzenie KSPRM z 21 czerwca i projekt ustawy z tego dnia okazały się być katalizatorem buntu archiwów wyodrębnionych względem propozycji MEN i NDAP. Argumenty MSW podzielił bowiem Minister Obrony Narodowej, który zaproponował nowy ustęp w brzmieniu:

> „Archiwa resortu spraw wewnętrznych i obrony narodowej, z wyjątkiem Centralnego Archiwum Wojskowego, o którym mowa w ust. 2, stają się z dniem wejścia w życie ustawy państwowymi archiwami bieżącymi, spełniającymi jednocześnie zadania archiwów historycznych. Uprawnienia Naczelnego Dyrektora w stosunku do tych archiwów wykonują odpowiednio Ministrowie Spraw Wewnętrznych i Obrony Narodowej”[65].

Do MSW i MON dołączyło również MSZ, które pismem z 11 lipca powiadomiło, iż „konsekwentnie opowiada się za utrzymaniem wyodrębnionych archiwów” oraz że brzmienie art. 51 „jest nie do przyjęcia”[66]. Poparło jednocześnie wariant nr II projektu „uznając, że archiwa wyodrębnione powinny posiadać taki sam status jak Centralne Archiwum Wojskowe (art. 51 ust. 2)” i w związku z tym wniosło, aby w artykule 51 ust. 3, po słowach „Archiwa resortu spraw wewnętrznych”, dopisać wyrażenie „i spraw zagranicznych”, a dalej dostosować zapis brzmienia artykułu do nowej treści[67].

---

[63] Ibidem, Protokół ustaleń Nr 13/95 z posiedzenia Komitetu Społeczno-Politycznego Rady Ministrów w dniu 21 czerwca 1995 r., bp. [dokument nr 63 sprawy].

[64] AZ NDAP, 486/5 NDAP, WOiP, Projekt ustawy – Prawo archiwalne z dnia 21.06.1995 r., s. 67–68. W wariancie II (MSW) uzupełniono dodatkowo zapis art. 51 ust. 1 do postaci: „Archiwa państwowe wyodrębnione, istniejące w dniu wejścia w życie ustawy, stają się archiwami państwowymi bieżącymi, spełniającymi jednocześnie zadania archiwów historycznych w zakresie określonym w art. 28 ust. 2 pkt 1 w odniesieniu do materiałów historycznych, dotyczących danej instytucji, przechowywanych w dniu wejścia w życie ustawy oraz wytworzonych po tej dacie, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3”.

[65] Ibidem, pismo nr 207/4/95/DP Ministra Obrony Narodowej Zbigniewa Okońskiego do sekretarza stanu i sekretarza Rady Ministrów Grzegorza Rydlewskiego z 29.06.1995 r., s. 83–86.

[66] Ibidem, pismo DPT II 021–157–94 dyrektora generalnego w MSZ Janusza Stańczyka do podsekretarza stanu w MEN, Kazimierza Przybysza z 11.07.1995 r., s. 90.

[67] Ibidem, s. 92. Należy dodać, iż w dniach 10 i 11 VII 1995 r. w URM miało się odbyć posiedzenie Komisji Prawniczej, organizowane przez Departament Prawny URM, dotyczące rozpatrzenia projektu ustawy – Prawo archiwalne oraz projektów jej aktów wykonawczych. Zob.: ibidem, pismo nr PR 10/136/94 dyrektora Departamentu Prawnego URM Aleksandra Proksy do NDAP z 28 VI 1995 r., s. 52. Nie dotarłem do materiałów z posiedzenia wymienionej komisji

MSZ argumentował przy tym, że archiwum tego resortu, stanowiąc komórkę organizacyjną ministerstwa równą departamentowi, pełni szersze funkcje (prowadzi nadzór kancelaryjny w placówkach dyplomatycznych i konsularnych poza graniami kraju, kontroluje przestrzeganie tajemnicy państwowej w całym resorcie). Podkreślano, iż archiwum MSZ odpowiada za informacyjne zabezpieczenie centrali resortu (publikacje zbioru umów międzynarodowych oraz dotyczących stosunków dyplomatycznych z innymi państwami, udzielanie informacji) a, przede wszystkim, przechowuje ważne i podlegające szczególnej ochronie dokumenty. Wskazywano, że archiwum MSZ „stanowi bardzo ważne ogniwo, w nie mającym odpowiednika w kraju systemie obiegu dokumentów i łączności”[68]. Z kolei – z konieczności posiadania specjalistycznej wiedzy – w archiwum MSZ należy zatrudniać pracowników służby dyplomatyczno-konsularnej, którzy mieliby taki sam status jak pozostali pracownicy centrali resortu spraw zagranicznych[69].

Po wpływie pisma z MSZ, swojego zaskoczenia nie krył Naczelny Dyrektor, który odnotował 12 lipca „dlaczego tak późna i zbiorowa reakcja”[70]. Podkreślając zalecenia Międzynarodowej Rady Archiwów wskazywał, że „archiwa centralne gromadzą całość dokumentacji centralnych urzędów państwowych (w Wielkiej Brytanii Foreign Office przekazuje pod ochronę Archiwum Narodowemu dokumenty sprzed 3–4 lat! Oczywiście bez prawa udostępniania ich publiczności przed określonym terminem)”[71]. Wskazywał równocześnie, że „nadzór merytoryczny wyspecjalizowanych służb archiwalnych (inspektorów) jest uznawany za fundamentalny element kontroli i demokratyzacji archiwów”[72].

Stanowisko archiwów wyodrębnionych spotkało się następnie z kontrreakcją Naczelnego Dyrektora, który 17 lipca osobiście spotkał się z Ministrem Spraw Wewnętrznych, Andrzejem Milczanowskim. W trakcie spotkania przekazał mu

ale to, że się odbyło, jest faktem bezspornym, ponieważ wspominał o niej Naczelny Dyrektor w piśmie do Ministra Spraw Zagranicznych z 20 VII 1995 r. W jej trakcie przedstawiciel MSZ powrócił do lutowych zastrzeżeń swojego resortu do zapisów projektu ustawy. Zob.: ibidem, pismo WOU-0000-1/95 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych Jerzego Skowronka do Ministra Spraw Zagranicznych Władysława Bartoszewskiego z 20.07.1995 r., s. 113. Ponadto Naczelny Dyrektor wspomniał o obradach Komisji Prawniczej w piśmie do podsekretarza stanu w MEN z 20 lipca 1995 r. W jej trakcie miały uwypuklić się rozbieżności „burzące dotychczasowe uzgodnienia”. Zob.: ibidem, Pismo WOU-0000-1/95 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych Jerzego Skowronka do podsekretarza stanu w MEN, Kazimierza Przybysza z 20 VII 1995 r., s. 110.

[68] Ibidem, pismo DPT II 021–157–94 dyrektora generalnego w MSZ Janusza Stańczyka do podsekretarza stanu w MEN, Kazimierza Przybysza z 11.07.1995 r., s. 91.

[69] Ibidem.

[70] Ibidem, dekretacja odręczna Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych na faksie pisma DPT II 021–157–94 dyrektora generalnego w MSZ Janusza Stańczyka do podsekretarza stanu w MEN, Kazimierza Przybysza z 11.07.1995 r., s. 98.

[71] Ibidem.

[72] Ibidem, s. 99.

również swoje pismo, w którym – po przedstawieniu całej wcześniejszej argumentacji, formułowanej przez NDAP od 6 maja – zwracał uwagę, iż „będzie można, stosując specjalne przepisy prawa, przyjąć takie rozwiązania organizacyjno-personalne, które pozwolą na przestrzeganie zapisów zawartych w cytowanych przez Pana Ministra ustawach o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych, o Urzędzie Ochrony Państwa oraz o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej”[73].

Następnie, 20 lipca, Naczelny Dyrektor wystosował korespondencję do Ministra Spraw Zagranicznych, Władysława Bartoszewskiego, w której stwierdził, że „opowiadanie się za utrzymaniem archiwów wyodrębnionych jest podtrzymywaniem starego systemu, który nie odpowiada warunkom demokratycznego Państwa”[74]. Próbował przy tym tłumaczyć, że wnioskowany w zapisach projektu ustawy nadzór merytoryczny „sprowadzałby się do oceny zgodności działania na polu archiwalnym MSZ i podległych mu jednostek z obowiązującymi przepisami archiwalnymi wraz z możliwością ingerencji poprzez właściwego ministra w sytuacji stwierdzonych nieprawidłowości”[75]. Zakres nadzoru i kontroli, które miały być określone w rozporządzeniu premiera, planowano przygotować w trybie uzgodnień międzyresortowych, co dałoby możliwość wypowiedzenia się MSZ. Naczelny Dyrektor stwierdzał, że ustawa daje Archiwum MSZ możliwość „długotrwałego przechowywania wytworzonych przez macierzystą instytucję materiałów archiwalnych ze wszystkimi wynikającymi z tego konsekwencjami np. w zakresie udostępniania materiałów”[76]. Naczelny Dyrektor podkreślał także, że projekt ustawy nakłada na ministra obowiązek zatrudniania osób z odpowiednimi kwalifikacjami, ale nie oznacza to zatrudniania tych osób na innych warunkach niż przyjęte w MSZ[77].

Jeszcze tego samego dnia krytyka oporu trzech resortów (MSW, MON, MSZ) względem zapisów projektu ustawy znalazła swoje odzwierciedlenie w korespondencji Naczelnego Dyrektora do wiceministra edukacji narodowej, w któ-

[73] Ibidem, kopia pisma WOU-0000-1/95 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych Jerzego Skowronka do Ministra Spraw Wewnętrznych Andrzeja Milczanowskiego z 17.07.1995 r., s. 102–103. Na kopii pisma odręczny zapisek o treści: „Pismo przekazałem w bezpośredniej rozmowie z Ministrem A. Milczanowskim w dn. 17.07”.

[74] Ibidem, pismo WOU-0000-1/95 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych Jerzego Skowronka do Ministra Spraw Zagranicznych Władysława Bartoszewskiego z 20.07.1995 r., s. 114.

[75] Ibidem, s. 113–114.

[76] Ibidem, s. 114.

[77] Ibidem. W odpowiedzi MSZ stwierdziło, iż opowiedziało się za wariantem II projektu oraz dopisaniem w art. 51 ust. 3 – po archiwach MSW – również resortu spraw zagranicznych. MSZ podkreśliło, iż tym sposobem „uzyskałoby ustawowe potwierdzenie, że spełniające różnorakie funkcje Archiwum MSZ będzie państwowym archiwum bieżącym spełniającym jednocześnie zadania archiwów historycznych. Z treści Pańskiego listu wnoszę, że taki charakter Archiwum MSZ jest zgodny również ze stanowiskiem Pana Dyrektora”. Ibidem, pismo DPT II 021–157–94 dyrektora generalnego w MSZ Janusza Stańczyka do Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych Jerzego Skowronka z 28.07.1995 r., s. 134.

rej „zmasowane wystąpienia trzech ministerstw" ocenił jako budzące niepokój i zdziwienie, stwierdzając iż wcześniej istniała tylko jedna kontrowersja, wynikająca z postawy MSW. Stwierdzał, że dotychczasowa działalność archiwalna wymienionych ministerstw w zakresie gromadzenia, przechowywania i ewidencjonowania dokumentacji „znajdowała się poza jakąkolwiek kontrolą i nadzorem merytorycznym"[78].

Dalej przywołał opinię przedstawicieli Międzynarodowej Rady Archiwalnej z 12 kwietnia 1995 r., którzy stwierdzili, że „jest zadziwiające z punktu widzenia technicznego, że wszystkie archiwa stworzone przez organy Rządu Polskiego nie podlegają bezpośrednio kontroli Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych"[79]. W związku z zaleceniem MRA, w projekcie ustawy proponowano zbudowanie jednolitego systemu zarządzania archiwami państwowymi, w którym Naczelny Dyrektor do Spraw Archiwalnych RP sprawowałby nadzór merytoryczny nad działalnością archiwalną wszystkich organów państwowych „wraz z możliwością ingerencji poprzez właściwego ministra w sytuacji stwierdzonych nieprawidłowości"[80].

Naczelny Dyrektor postulował wprowadzenie elementu „pozaresortowego nadzoru wyspecjalizowanych służb archiwalnych nad wytwarzanymi i przechowywanymi wieczyście materiałami archiwalnymi"[81] w formie rozporządzenia premiera określającego zakres tego nadzoru i tryb przeprowadzania kontroli. Miało to dotyczyć – co stanowczo podkreślał Naczelny Dyrektor – również służb specjalnych.

W korespondencji zaznaczono, że archiwa MSW i MSZ będą państwowymi archiwami bieżącymi, spełniającymi również funkcje archiwów historycznych, co miało dać im prawo do długotrwałego przechowywania materiałów archiwalnych. Zaznaczono jednak szczególną odrębność CAW, które jako „osobna placówka archiwalna" posiada szczególny status, inny niż archiwa MSW i MSZ, które stanowią wewnętrzne jednostki organizacyjne instytucji, w których funkcjonują. Samo CAW miało posiadać status centralnego archiwum państwowego historycznego, a uprawnienia Naczelnego Dyrektora w jego przypadku miał wykonywać Minister Obrony Narodowej (choć w porozumieniu z tym pierwszym)[82].

Według Naczelnego Dyrektora, „takie rozwiązanie ustawowe sankcjonujące istnienie niektórych archiwów resortowych funkcjonujących na specjalnych prawach, a zwłaszcza mających możliwość gromadzenia zasobu historycznego, nie jest zgodne ze standardami Międzynarodowej Rady Archiwów lecz ostatecz-

[78] Ibidem, pismo WOU-0000-1/95 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych Jerzego Skowronka do podsekretarza stanu w MEN, Kazimierza Przybysza z 20 VII 1995 r., s. 110.

[79] Ibidem, s. 111.

[80] Ibidem.

[81] Ibidem.

[82] Ibidem.

ne przyjęcie takich zapisów przez Naczelną Dyrekcję Archiwów Państwowych i środowisko archiwistów było wyrazem postawy kompromisowej”[83]. Do tego proponował „specjalne rozwiązania organizacyjno-personalne” w zakresie kontroli i nadzoru nad archiwami MSW i MON ze względu na charakter dokumentacji zawierającej tajemnicę państwową i służbową[84].

W ocenie Naczelnego Dyrektora miała to być propozycja kompromisowa, odrzucenie której powodowałoby uznanie archiwów wyodrębnionych tylko za archiwa bieżące, zobowiązane do systematycznego przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów historycznych. W odrębnym rozporządzeniu Rady Ministrów miałyby być określone dla tych archiwów zasady nadzoru, kontroli i okresy, w jakich powinny one przekazywać materiały historyczne[85].

Kończąc, Naczelny Dyrektor poszedł jeszcze dalej w podsumowywaniu toczącego się sporu, niż w piśmie do MSZ, w którym domaganie się utrzymania archiwów wyodrębnionych uznał za podtrzymywanie starego systemu, nieodpowiadającego warunkom państwa demokratycznego. Stwierdził wręcz, że propozycje trzech wyżej wymienionych resortów „to nawet regres w stosunku do stanu jaki określała ustawa o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach z 1983 r.”[86].

Jakby tych emocji było mało, tego samego dnia do NDAP wpłynęła korespondencja z Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: GKBZpNP–IPN), w której jej dyrektor generalny postulował nadanie archiwum GKBZpNP–IPN takiego samego statusu, jaki postulowało dla siebie MSW. Miało to przybrać formę niniejszego zapisu art. 51:

„1. Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytutu Pamięci Narodowej staje się z dniem wejścia w życie ustawy państwowym archiwum bieżącym, spełniającym jednocześnie zadania archiwum historycznego. Uprawnienia Naczelnego Dyrektora w stosunku do Archiwum Komisji wykonuje Minister Sprawiedliwości – Przewodniczący Głównej Komisji, poprzez Dyrektora Generalnego Komisji.

2. Zasady współpracy Archiwum Komisji z państwową administracją archiwalną określi porozumienie Ministra Sprawiedliwości – Przewodniczącego Głównej Komisji z Naczelnym Dyrektorem”[87].

---

[83] Ibidem.

[84] Ibidem.

[85] Ibidem.

[86] Ibidem, s. 112.

[87] Ibidem, pismo WO/O/070/013/95 dyrektora generalnego GKBZpNP–IPN Ryszarda Walczaka do Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych Jerzego Skowronka z 20.07.1995 r., s. 115. Ibidem, Uwagi dyrektora generalnego GKBZpNP–IPN do projektu ustawy “Prawo archiwalne” (z 21 czerwca 1995 r.), s. 104–108, zwł. s. 105.

Przeciw takiemu specjalnemu statusowi archiwum GKBZpNP–IPN oponował Naczelny Dyrektor, który zauważył, iż proponowane brzmienie art. 51 odnosi się do dotychczasowych archiwów wyodrębnionych, tj. MSW, MON, MSZ, Kancelarii Prezydenta, Sejmu i Senatu. Uznał, że nie ma racjonalnego uzasadnienia dla pozbawienia Naczelnego Dyrektora do Spraw Archiwalnych RP prawa nadzoru i kontroli nad archiwum Głównej Komisji, które dotychczas funkcjonowało jako archiwum zakładowe z powierzonym zasobem archiwalnym. Podkreślając integralność archiwum GKBZpNP–IPN z resortem sprawiedliwości, wskazano, że „zrealizowanie postulatów Głównej Komisji w konsekwencji prowadziłoby do trwałego rozproszenia i dezintegracji zespołów archiwalnych, co przeczy fundamentalnym zasadom archiwalnym, przyjętym we wszystkich krajach". Wskazywał przy tym, „że w przeciwieństwie np. do archiwów MON, MSZ i MSW, Główna Komisja nie przechowuje dokumentacji związanej z działalnością służb specjalnych, bezpieczeństwem i ochroną Państwa"[88].

Dnia 25 lipca 1995 r. Naczelny Dyrektor spotkał się Ministrem Obrony Narodowej Zbigniewem Okońskim, któremu przekazał swoją korespondencję dotyczącą uwag wyrażonych przez MON 29 czerwca. Oprócz przedstawienia wszystkich dotychczas wyrażonych argumentów uzasadniających wprowadzenie nowego prawa archiwalnego, Naczelny Dyrektor wskazał, że w projekcie ustawy CAW znalazło się w grupie państwowych archiwów historycznych, jako podlegające Ministrowi Obrony Narodowej. Miało to oznaczać, że „CAW jest samodzielną jednostką organizacyjną gromadzącą wieczyście materiały archiwalne" i stawało się „częścią państwowej administracji archiwalnej, a jego dyrektor organem państwowej administracji archiwalnej, który zyskuje odpowiednie uprawnienia m.in. do kontroli obowiązków jakie ciążą na właścicielu lub posiadaczu materiałów archiwalnych"[89]. Uznał jednocześnie propozycję dotyczącą brzmienia art. 51 za niezrozumiałą, odbierającą uprawnienia CAW[90].

Wbrew dobremu nastrojowi spotkania, MON podtrzymał swoje opozycyjne stanowisko, proponując nową wersję zapisu dla art. 51 ust. 2 w postaci:

„2. Centralne Archiwum Wojskowe staje się z dniem wejścia w życie ustawy centralnym państwowym archiwum historycznym. Uprawnienia Naczelnego Dyrektora określone w art. 31 w stosunku do Centralnego Archiwum Wojskowego i w art. 33 w stosunku do archiwów bieżących resortu obrony naro-

[88] Ibidem.

[89] Ibidem, pismo WOU-0000-1/95 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych Jerzego Skowronka do Ministra Obrony Narodowej Zbigniewa Okońskiego z 25.07.1995 r., s. 130.

[90] Ibidem, s. 130. Na piśmie odręczny zapisek o treści: „Pismo zostało przekazane w bezpośredniej rozmowie w dniu 25 lipca o godz. 9.37. Zostało przyjęte pozytywnie. Jerzy Skowronek. 25.07.95", ibidem, s. 128. W nawiązaniu do spotkania Naczelnego Dyrektora z Ministrem Obrony Narodowej zastępca Naczelnego Dyrektora A. Biernat przesłał do zastępcy dyrektora Departamentu Prawnego MON aktualny projekt ustawy oraz projekty czterech aktów wykonawczych. Zob.: ibidem, pismo WOU-0000-1/95 zastępcy Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych Andrzeja Biernata do zastępcy dyrektora Departamentu Prawnego MON płk. Zbigniewa Śpiewaka z 28.07.1995 r., s. 133.

dowej, spełniających jednocześnie zadania archiwów historycznych, przysługują Ministrowi Obrony Narodowej, który je wykonuje w porozumieniu z Naczelnym Dyrektorem. Szczegółowe zasady wykonywania tych uprawnień określa porozumienie Ministra Obrony Narodowej z Naczelnym Dyrektorem”[91].

W opinii MON była to propozycja kompromisowa, ponieważ „nie występuje w niej jednostronne „zawłaszczenie” uprawnień jednego organu na rzecz drugiego” oraz „wyklucza [ona] samodzielne działanie jakiegokolwiek podmiotu”[92].

Należy podkreślić, iż pod koniec lipca 1995 r. dochodzi do zmiany redakcyjnej w projekcie ustawy poprzez wprowadzenie dodatkowego artykułu dotyczącego kategorii pracowników zatrudnianych w archiwach. Spowodowało to przesunięcie numeracji zapisów projektu, a uprzedni art. 51 został oznaczony jako art. 52[93]. MEN – przy okazji przesyłania zmodyfikowanego projektu ustawy do URM – zauważyło, iż brzmienie art. 52 „zachowałoby istotę obecnie istniejących wyodrębnionych archiwów resortowych, zmieniając jedynie ich nazwę”[94]. Ostatecznie zatem projekt ustawy – Prawo archiwalne, po wpływie do URM na początku sierpnia 1995 r., posiadał dwa warianty zapisu art. 52, odnoszącego się do dotychczas funkcjonujących państwowych archiwów wyodrębnionych. Wariant I, proponowany przez MEN i NDAP, wyglądał następująco:

„1. Archiwa państwowe wyodrębnione, istniejące w dniu wejścia w życie ustawy, stają się archiwami państwowymi bieżącymi, spełniającymi jednocześnie zadania archiwów historycznych w zakresie określonym w art. 28 ust. 2 pkt 1 w odniesieniu do materiałów historycznych, dotyczących danej instytucji, przechowywanych w dniu wejścia w życie ustawy oraz wytworzonych po tej dacie, z zastrzeżeniem ust. 2.

2. Centralne Archiwum Wojskowe staje się z dniem wejścia w życie ustawy centralnym państwowym archiwum historycznym. Uprawnienia Naczelnego Dyrektora określone w art. 31 w stosunku do Centralnego Archiwum Wojskowego wykonuje Minister Obrony Narodowej w porozumieniu z Naczelnym Dyrektorem.

---

[91] Ibidem, pismo nr 207/4/95 zastępcy dyrektora Departamentu Prawnego MON płk. Zbigniewa Śpiewaka do zastępcy Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych Andrzeja Biernata z sierpnia 1995 r. [brak daty dziennej, wpływ do NDAP w dn. 24.08.1995 r.], s. 138.

[92] Ibidem, s. 138.

[93] ARM, 2880/78 URM, Sekretariat Rady Ministrów, pismo DP–0151–74/94/MJ Ministra Edukacji Narodowej (w/z sekretarz stanu w MEN Stefan J. Pastuszka) do sekretarza stanu w URM i sekretarza Rady Ministrów Grzegorza Rydlewskiego z 28.07.1995 r., bp. [dokument nr 1 sprawy]. Do pisma załączono zmieniony projekt ustawy – Prawo archiwalne oraz cztery projekty aktów wykonawczych. Co ciekawe, MON jeszcze w sierpniu 1995 r. bazuje na numeracji jako art. 51, a nie na zmienionej już w lipcu numeracji jako art. 52.

[94] Ibidem, s. 2 pisma DP–0151–74/94/MJ Ministra Edukacji Narodowej (w/z sekretarz stanu w MEN Stefan J. Pastuszka) do sekretarza Stanu w URM i sekretarza Rady Ministrów Grzegorza Rydlewskiego z 28.07.1995 r., bp. [dokument nr 1 sprawy]

3. Merytoryczny nadzór archiwalny nad archiwami, o których mowa w ust. 1 i 2 sprawuje Naczelny Dyrektor. Zakres i tryb tego nadzoru określa w drodze rozporządzenia Prezes Rady Ministrów, po zasięgnięciu opinii Rady Archiwalnej.

4. Organy państwowe prowadzące archiwa, o których mowa w ust. 1 wydadzą w ciągu sześciu miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, w porozumieniu z Naczelnym Dyrektorem, regulaminy tych archiwów, uwzględniające przepisy ustawy”[95].

Z kolei wariant II sprowadzał się do bardziej rozbudowanej postaci (propozycja MSW):

„1. Archiwa państwowe wyodrębnione, istniejące w dniu wejścia w życie ustawy, stają się archiwami państwowymi bieżącymi, spełniającymi jednocześnie zadania archiwów historycznych w zakresie określonym w art. 28 ust. 2 pkt 1 w odniesieniu do materiałów historycznych, dotyczących danej instytucji, przechowywanych w dniu wejścia w życie ustawy oraz wytworzonych po tej dacie, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3.

2. Centralne Archiwum Wojskowe staje się z dniem wejścia w życie ustawy centralnym państwowym archiwum historycznym. Uprawnienia Naczelnego Dyrektora określone w art. 31 w stosunku do Centralnego Archiwum Wojskowego wykonuje Minister Obrony Narodowej w porozumieniu z Naczelnym Dyrektorem.

3. Archiwa resortu spraw wewnętrznych stają się z dniem wejścia w życie ustawy państwowymi archiwami bieżącymi, spełniającymi jednocześnie zadania archiwów historycznych. Uprawnienia Naczelnego Dyrektora w stosunku do archiwów resortu spraw wewnętrznych wykonuje Minister Spraw Wewnętrznych, poprzez dyrektora Centralnego Archiwum MSW.

Zasady współpracy archiwów spraw wewnętrznych z państwową administracja archiwalną określi porozumienie Ministra Spraw Wewnętrznych z Naczelnym Dyrektorem.

4. Merytoryczny nadzór archiwalny nad archiwami, o których mowa w ust. 1 i 2 sprawuje Naczelny Dyrektor. Zakres i tryb tego nadzoru określa w drodze rozporządzenia Prezes Rady Ministrów, po zasięgnięciu opinii Rady Archiwalnej.

5. Organy państwowe prowadzące archiwa, o których mowa w ust. 1 wydadzą w ciągu sześciu miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, w porozumieniu z Naczelnym Dyrektorem, regulaminy tych archiwów, uwzględniające przepisy ustawy”[96].

---

[95] Ibidem, s. 16 projektu ustawy – Prawo archiwalne, przesłanego z pismem DP–0151–74/94/MJ Ministra Edukacji Narodowej (w/z sekretarz stanu w MEN Stefan J. Pastuszka) do sekretarza stanu w URM i sekretarza Rady Ministrów Grzegorza Rydlewskiego z 28.07.1995 r., bp. [dokument nr 1 sprawy].

[96] Ibidem, s. 16–17.

Przy tego rodzaju określonych wariantach zapisu art. 52, projekt ustawy – Prawo archiwalne stał się przedmiotem dyskusji na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 22 sierpnia 1995 r. W jego trakcie L. Miller, przewodniczący KSPRM, podkreślił, iż dla zapisu art. 52 „nie udało się usunąć rozbieżności na skutek nieustępliwości stron". Z kolei wiceminister Jerzy Zimowski, jako przedstawiciel MSW podkreślił, iż dotychczas archiwa resortu spraw wewnętrznych były archiwami wydzielonymi, nad którymi nadzór sprawował minister spraw wewnętrznych. Podkreślał również „tajny charakter przechowywanych informacji", które są nieweryfikowalne, a związane przede wszystkim ze sprawami bezpieczeństwa państwa. Stwierdził ponadto, że „funkcje Naczelnego Dyrektora do Spraw Archiwalnych w stosunku do archiwów resortu powinien wykonywać minister poprzez dyrektora Centralnego Archiwum MSW"[97].

Ciekawe stanowisko zajął wiceminister spraw zagranicznych Robert Mroziewicz, który – zaznaczając, że kontrowersja w zakresie brzmienia art. 52 dotyczy jeszcze dwóch innych resortów – stwierdził, że „walczą w nim dwie dusze – urzędnika i obywatela a równocześnie z wykształcenia historyka. Jako urzędnik chciałby utrzymać dotychczasowy charakter archiwum swojego resortu i na tym stanowisku stoją inni urzędnicy ministerstwa. Jako obywatel wypowiada się za jego – w miarę możliwości – otwartością a przede wszystkim za możliwością pozaresortowego nadzoru nad sposobami ewidencji, przechowywania i brakowania dokumentacji". Po wezwaniu premiera Józefa Oleksego ostatecznie opowiedział się za wariantem pierwszym brzmienia art. 52, przychylając się tym samym do stanowiska MEN i NDAP[98].

Niemniej dyskusja na posiedzeniu Rady Ministrów nie rozstrzygnęła ostatecznie kształtu projektu ustawy ponieważ przedstawiciel Ministerstwa Finansów podniósł problem szacunków skutków finansowych wejścia w życie projektu ustawy. Premier Oleksy stwierdził wręcz, że „wobec takich skutków finansowych nie ma mowy o wprowadzeniu ustawy i należy ją zdjąć z porządku obrad RM odsyłając go do nowych obliczeń". Niemniej wywiązała się w tym zakresie zasadnicza dyskusja, w trakcie której przedstawiciele MEN (Kazimierz Przybysz) i NDAP (A. Biernat) nie zgodzili się z reprezentantem MF. Nawet premier zauważył, że przedstawiane przez MF „wyliczenia skutków finansowych blokują większość inicjatyw ustawodawczych i nie zawsze są realne"[99]. Ostatecznie jednak Rada Ministrów „odroczyła rozpatrzenie projektu ustawy – Prawo archiwalne, decydując o jego ponownym wniesieniu pod obrady Rządu po

[97] AZ NDAP, 486/5 NDAP, WOiP, Notatka Andrzeja Biernata z udziału w posiedzeniu Rady Ministrów w dn. 22 VIII 1995 r., na którym omawiano projekt ustawy – Prawo archiwalne, s. 118.

[98] Ibidem. W trakcie obrad premier Oleksy nie dopuścił do głosu Ministra Obrony Narodowej Zbigniewa Okońskiego.

[99] Ibidem, s. 118–119.

rozstrzygnięciu rozbieżności dotyczących skutków finansowych wejścia w życie omawianej regulacji”[100].

Dyskusja na posiedzeniu Rady Ministrów nie rozstrzygnęła w żaden sposób sporu dotyczącego likwidacji statusu archiwów państwowych wyodrębnionych. Na dalszym etapie prac nad projektem ustawy, który był oczywiście przedmiotem kolejnych ustaleń i korespondencji (zwłaszcza ze strony Ministerstwa Finansów czy instytucji samorządowych), nie powrócono już do kwestii likwidacji archiwów wyodrębnionych. Sam projekt ustawy – Prawo archiwalne do końca kadencji Sejmu nie był również przedmiotem rozważań Rady Ministrów[101].

W uzupełnieniu należy dodać, iż w kolejnym projekcie ustawy – Prawo archiwalne z 14 grudnia 1998 r. dalej podtrzymywano stanowisko dotyczące likwidacji archiwów wyodrębnionych, proponując w zamian kategorię archiwów państwowych bieżących, spełniających jednocześnie zadania archiwów historycznych, jednak z nadaniem prawa do nieudostępniania (reglamentowania) materiałów archiwalnych przyjętych dla pozostałych archiwów. Ciekawym zabiegiem było z kolei podkreślenie znaczenia ówczesnych cywilnych służb specjalnych ponieważ – obok Centralnego Archiwum Wojskowego – do projektu ustawy wpisano wprost tzw. Centralne Archiwum Urzędu Ochrony Państwa, nad którym nadzór miał wykonywać Prezes Rady Ministrów w porozumieniu z Naczelnym Dyrektorem. Wprawdzie wpisano również do tego projektu powstający właśnie Instytut Pamięci Narodowej – jako podmiot prowadzący działalność w zakresie państwowego zasobu archiwalnego i wchodzący w skład państwowej sieci archiwalnej – ale nie określono jego zasadniczego statusu. Niemniej projekt ustawy z końca 1998 r., warty z pewnością odrębnego studium analitycznego, również nie wszedł w życie[102].

Podsumowanie

W końcu czerwca 1996 odbyła się w Puławach międzynarodowa konferencja archiwalna pod nazwą „Archiwa Europy Środkowej i Wschodniej w dobie przekształceń prawno-ustrojowych”, w trakcie której szeroko dyskutowano również kwestie związane z organizacją archiwów i nowych rozwiązań prawnych w zakresie prawa archiwalnego[103]. W jej trakcie J. Skowronek zauważył, że „bardzo ważnym, a trudnym do zrealizowania dążeniem jest zunifikowanie struktury

[100] ARM, 2733/31 URM, Protokół ustaleń nr 31/95 posiedzenia Rady Ministrów w dniach 22 i 23 sierpnia 1995 r., s. 274.

[101] A. Biernat, *Prawo archiwalne w Polsce – walka o nową ustawę (ze wspomnień weterana),* [w:] *Archiwa polskie wczoraj i dziś,* red. K. Kozłowski i W. Stępniak, Warszawa 2012, s. 28.

[102] Zob:. *Projekt ustawy – Prawo archiwalne,* „Archiwista Polski” 1999, nr 1(13), s. 15–30 oraz *Uzasadnienie,* ibidem, s. 31–35.

[103] Zob.: E. Rosowska, *Przekształcenia w zakresie prawa archiwalnego w krajach Europu Środkowej i Wschodniej,* ibidem, 1996, nr 3, s. 51–57 oraz B. Woszczyński, *Międzynarodowa konferencja archiwalna w Puławach,* „Archeion” 1997, t. 97, s. 348–352.

historycznych archiwów państwowych". Podkreślił, iż projekt ustawy – Prawo archiwalne proponuje do wyboru dwa rozwiązania w zakresie archiwów wyodrębnionych:

1) „zaakceptowanie przez wszystkie instytucje, posiadające własne wyodrębnione archiwa historyczne, systematycznego, merytorycznego nadzoru inspektorów – archiwistów państwowej służby archiwalnej",
2) „systematyczne przekazywanie zasobu historycznego (30–50 lat po jego wytworzeniu) do Archiwum Akt Nowych w Warszawie, gromadzącego archiwa historyczne władz centralnych".

Wyraził przy tym nadzieję, że powyższe rozwiązania znajdą akceptację władz państwowych i, w ostateczności, nowa ustawa archiwalna zostanie uchwalona przez Sejm[104].

Z kolei A. Biernat dostrzegł, że miejsce archiwów wyodrębnionych w strukturze państwowej sieci archiwalnej jest „problemem wymagającym prawnego rozwiązania". Przyznał przy tym, iż „można powiedzieć, że obecnie w Polsce toczy się walka o jednolity system zarządzania państwowymi archiwami bieżącymi, które w całości powinny podlegać nadzorowi państwowej administracji archiwalnej". Takie rozwiązanie miało wprowadzać funkcję kontroli pozaresortowej nad dotychczasowymi archiwami wyodrębnionymi, przy zachowaniu specyfiki tych instytucji. Jak jednak zauważył „takie rozwiązanie natrafia na opór ze strony właśnie tych instytucji", a rozstrzygająca decyzja w kwestii archiwów wyodrębnionych ma „charakter polityczny i leży w gestii Rady Ministrów, a następnie Sejmu"[105].

Podsumowując to Ewa Rosowska zauważyła, że procesy demokratyzacji instytucji państwowych zachodzące ówcześnie w byłych państwach komunistycznych, w sferze archiwalnej – oprócz nowelizacji lub wprowadzania nowego prawa archiwalnego – wyrażały się również m.in. w „rozszerzeniu sfery uprawnień państwowej służby archiwalnej do nadzoru i kontroli nad archiwami państwa pełniących funkcje ochronno-represyjne i zewnętrzne"[106].

Z drugiej strony, z punktu widzenia archiwów wyodrębnionych, projekt ustawy – Prawo archiwalne z 1995 r. oraz projekty aktów wykonawczych do niej należy ocenić jako ofensywne, szeroko idące, nieuwzględniające hermetyczności tych resortów, a zwłaszcza ówczesnej specyfiki zasobów archiwalnych MSW, które od 1990 r. były przedmiotem burzliwej dyskusji o lustracji. Według ówczesnego MSW, projekt miał charakter zdecydowanie ingerujący już nawet nie w funkcjonowanie wyodrębnionych archiwów resortowych, lecz w bieżą-

[104] J. Skowronek, *Zarządzanie archiwami państwowymi w okresie transformacji ustrojowych w Polsce,* [w:] *Archiwa Europy Środkowej i Wschodniej w dobie przekształceń prawnoustrojowych. Materiały międzynarodowej konferencji archiwalnej 28–30 czerwca 1996 r. w Puławach,* red. B. Woszczyński przy udziale E. Rosowskiej, Warszawa 1997, s. 119.

[105] A. Biernat, *Ustawodawstwo...,* s. 47–48.

[106] E. Rosowska, op.cit., s. 52.

cą działalność samych organów posiadających takie archiwa (MSW, UOP itd.). Nie ukrywał tego sam Naczelny Dyrektor stanowczo stwierdzając, że dotyczyć on będzie również służb specjalnych, co – jak przykładowo punktowało MSW w kwietniu 1995 r. – mogło teoretycznie prowadzić do prób kontroli sposobu prowadzenia dokumentacji spraw operacyjnych Zarządu Kontrwywiadu UOP przez zewnętrznych kontrolerów.

Nie dziwi zatem absolutnie kategoryczny opór przed wprowadzeniem nowych rozwiązań prawnych w zakresie likwidacji statusu wyodrębnionego ze strony MSW, za którym poszło MON (początkowo również MSZ, które ostatecznie wycofało swój sprzeciw). Ogromna dynamika wydarzeń z wiosny i lata 1995 r. wskazuje ponadto na duże emocje towarzyszące temu procesowi.

Zauważalne jest jednak wzajemne niezrozumienie pomiędzy środowiskami archiwów państwowych a archiwów wyodrębnionych, właściwych zwłaszcza w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. Ostatecznie należy stwierdzić, iż smutną konstatacją autora niniejszego studium jest fakt istnienia tego wzajemnego niezrozumienia do dziś – 25 lat po podjęciu przez archiwa państwowe bezprecedensowej próby likwidacji statusu wyodrębnionego.

Źródła

Archiwum Rady Ministrów w Warszawie, 2963/5 Komitet Społeczno-Polityczny Rady Ministrów; 2733/32 Urząd Rady Ministrów; 2880/78 Urząd Rady Ministrów, Sekretariat Rady Ministrów.

Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Archiwum Zakładowe, 486/5 Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych Wydział Organizacji i Planowania.

Druk nr 31 – Przedstawiony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy o utworzeniu Archiwum Obywatelskiego oraz o powszechnym udostępnianiu dokumentacji wytworzonej w latach 1944–1990 przez organy bezpieczeństwa państwa, http://orka.sejm.gov.pl/proc3.nsf/opisy/31.htm [dostęp: 19.07.2020].

Druk nr 252 – Rządowy projekt ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej, http://orka.sejm.gov.pl/proc3.nsf/opisy/252.htm [dostęp: 19.072020].

Ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej (Dz.U. 1982, nr 40, poz. 271, z późn. zm).

Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz.U. 1983, nr 38, poz. 173, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz.U. 1990, nr 30, poz. 179).

Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa (Dz.U. 1990, nr 30, poz. 180).

Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych (Dz.U. 1990, nr 30, poz. 181).

Uchwała Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 VI 1994 r. w sprawie ustalenia powszechnie obowiązującej wykładni art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej (Dz.U. 1994, nr 74, poz. 336).

Ustawa z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U. 1998, nr 155, poz. 1016, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 2 marca 2007 r. o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz.U. 2007, nr 64, poz. 426).

Bibliografia

Biernat A., *Prawo archiwalne w Polsce – walka o nową ustawę (ze wspomnień weterana),* [w:] *Archiwa polskie wczoraj i dziś,* red. K. Kozłowski i W. Stępniak, Warszawa 2012, s. 25–35.

Biernat A., *Ustawodawstwo archiwalne w świetle przeobrażeń prawnoustrojowych w Polsce,* [w:] *Archiwa Europy Środkowej i Wschodniej w dobie przekształceń prawnoustrojowych. Materiały międzynarodowej konferencji archiwalnej 28–30 czerwca 1996 r. w Puławach,* red. B. Woszczyński przy udziale E. Rosowskiej, Warszawa 1997, s. 45–50.

Borysiuk P., *Specyfika funkcjonowania archiwów wyodrębnionych w Polsce – aspekty prawno-historyczne i strukturalne. Zarys problematyki*, [w:] Studia. Materiały. Konferencje Stowarzyszenia Archiwistów Polskich, nr 8: *Archiwa wyodrębnione w polskiej sieci archiwalnej*, red. A. Jabłoński, Szczecin 2020, s. 19–85.

Galuba R., *Archiwa wyodrębnione w państwie demokratycznym,* [w:] *Nowa archiwistyka – archiwa i archiwistyka w ponowoczesnym kontekście kulturowym*, Toruńskie konfrontacje archiwalne, t. 4, red. W. Chorążyczewski, W. Piasek i A. Rosa, Toruń 2014, s. 119–136.

Galuba R., *Archiwa wyodrębnione. Wybór przepisów z lat 2000–2011,* Poznań 2013.

Gonzalez Quintana A., *Archives of the security services of former repressive regimes. Report prepared for UNESCO on behalf of the International Council of Archives,* „Janus" 1998, nr 2, s. 7–25.

Gonzalez Quintana A., *Archives of the security services of former repressive regimes. Report prepared for UNESCO on behalf of the International Council of Archives*, Paris 1997, https://unesdoc.unesco.org/ark:/48223/pf0000140074 [dostęp: 19.072020].

Gonzalez Quintana A., *Archival policies in the protection of human rights. An updated and fuller version of the report prepared by UNESCO and the International Council on Archives (1995), concerning the management of the archives of the state security services of former repressive regimes*, Paris 2009, https://www.ica.org/sites/default/files/Report_Gonzalez-Quintana_EN.pdf [dostęp: 19.07.2020].

Grzelak P., *Wojna o lustrację,* Warszawa 2005.

Koczwańska-Kalita D., *(Nie)chciane dziecko III RP. Instytut Pamięci Narodowej 2000–2010. Geneza, funkcjonowanie, kontekst społeczny i polityczny,* Kraków 2015.

Projekt ustawy – Prawo archiwalne, „Archiwista Polski" 1999, nr 1(13), s. 15–30.

Rosowska E., *Przekształcenia w zakresie prawa archiwalnego w krajach Europu Środkowej i Wschodniej,* „Archiwista Polski" 1996, nr 3, s. 51–57.

Skowronek J., *Zarządzanie archiwami państwowymi w okresie transformacji ustrojowych w Polsce,* [w:] *Archiwa Europy Środkowej i Wschodniej w dobie przekształceń prawnoustrojowych. Materiały międzynarodowej konferencji archiwalnej 28–30 czerwca 1996 r. w Puławach,* red. B. Woszczyński przy udziale E. Rosowskiej, Warszawa 1997, *s.* 117–120.

Stępniak W., *UNESCO na rzecz dostępu obywateli do akt tajnych służb państw represyjnych,* „Archiwista Polski" 2000, nr 2(18), s. 51–56.

Uzasadnienie, „Archiwista Polski" 1999, nr 1(13), s. 31–35.

Woszczyński B., *Międzynarodowa konferencja archiwalna w Puławach,* „Archeion" 1997, t. 97, s. 348–352.

Woszczyński B., *Rada Archiwalna kadencji 1995–1997,* „Archeion", 1998, t. 99, s. 339–345.

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264 DOI 10.4467/26581264ARC.20.006.12963

KRZYSZTOF STRYJKOWSKI
ORCID 0000-0002-9740-8816
kstryjkowski@poznan.ap.gov.pl
(Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Archiwum Państwowe w Poznaniu)

OD PRAW REWOLUCJI DO KODEKSU DZIEDZICTWA (PRZEMIANY FRANCUSKIEGO PRAWA ARCHIWALNEGO)

Słowa kluczowe: francuskie prawo archiwalne, archiwa francuskie, dziedzictwo kulturowe Francji, ochrona dóbr kultury we Francji

Streszczenie

Francja to kraj w którym powstały pierwsze nowoczesne archiwa. Funkcjonowanie tych placówek zostało wsparte przepisami prawnymi, które regulowały zarówno ich organizację jak i proces udostępniania zgromadzonych archiwaliów. Z rozwiązań francuskich korzystało i nadal korzysta wiele służb archiwalnych całego świata. Echa francuskich przepisów odnajdujemy również w polskiej ustawie o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach. Obowiązujące obecnie we Francji prawo archiwalne zostało włączone do Kodeksu Dziedzictwa, w którym znalazły się i pozostałe przepisy regulujące ochronę i postępowanie z dobrami kultury.

KRZYSZTOF STRYJKOWSKI
ORCID 0000-0002-9740-8816
kstryjkowski@poznan.ap.gov.pl
(Adam Mickiewicz University in Poznań, State Archives in Poznań)

FROM REVOLUTIONARY RIGHTS TO THE HERITAGE CODE (CHANGES IN FRENCH LAW ON ARCHIVES)

Keywords: French law on archives, French archives, French cultural heritage, protection of cultural assets in France

Abstract

France was the first country to establish a system of modern archives. The functioning of such facilities was supported by legal provisions to regulate both their organisation and the process of sharing the archival materials. The French solutions have been used by many archival services all around the world. The echoes of French provisions can also be found in the Polish Act on National Archival Resources and Archives. The current French law on archives was included in the Heritage Code, which encompasses other provisions regulating the protection and handling of cultural assets.

Organizacja archiwów, budowanie ich zasobu i zasady jego udostępniania, a także okresy przechowywania poszczególnych rodzajów dokumentacji są zazwyczaj uznawane za najistotniejsze zagadnienia, które rozstrzygać powinno ustawodawstwo dotyczące archiwów i postępowania z dokumentacją[1]. Z pewnością zagadnienia takie traktować należy jako fundamentalne dla funkcjonowania instytucji archiwalnych. Wychodząc z takiego założenia, Komitet Wykonawczy Międzynarodowej Rady Archiwów jeszcze w ubiegłym wieku ustanowił Komitet Prawa Archiwalnego[2]. Szeroko rozumiane prawo archiwalne obejmuje jednak swoim zakresem zdecydowanie więcej zagadnień, nie zawsze funkcjonujących w przedstawionym wyżej zakresie. Jednym z niewielu miejsc, gdzie znaleźć można próbę zdefiniowania prawa archiwalnego, jest międzynarodowy portal archiwistów frankofońskich PIAF. Jego staraniem, na stronie domowej, uruchomiono internetowy, dostępny online, kurs podstawowy archiwistyki. W jednej z jego części, zatytułowanej „Dlaczego potrzebujemy prawa archiwalnego?", przedstawiono próbę zdefiniowania, czym jest prawo dotyczące archiwów. Według niej, w ustawie o archiwach powinny być uwzględnione trzy podstawowe kwestie. Po pierwsze: określić należy przedmiot materialny objęty prawem, z założeniem, że dokumenty urzędowe powstające w wyniku świadczenia usług publicznych stanowią własność państwa lub właściwych organów; ich ochrona, likwidacja i zbywanie, jako majątku państwowego, jest zatem kwestią prawa. Po drugie: wymaga sprecyzowania, czym jest instytucja archiwum, mając na uwadze, że odpowiedzialność za zachowanie pamięci o narodzie spoczywa na państwie (lub na państwie federalnym i krajach związkowych w wypadku federacji), które powierza wykonywanie tej odpowiedzialności archiwom. Utworzenie i określenie kompetencji wspomnianych instytucji (jak każdej innej instytucji publicznej) jest kwestią prawa. Trzecia kwestia odnosi się do praw obywateli: od około półtora wieku wszystkie kraje, które przyjęły system archiwalny, przestrzegały zasady publicznego dostępu do archiwów, czasem tylko dla uczonych. Z oczywistych powodów (bezpieczeństwo narodowe, ochrona prywatności itp.) nie wszystkie archiwa są natychmiast ujawniane. Dopiero po pewnym okresie mogą być przedmiotem powszechnego udostępnienia.

[1] W literaturze, a przede wszystkim w słownictwie archiwistycznym, nie znajdziemy zdefiniowanego terminu „prawo archiwalne". Nie ma go w *Polskim Słowniku Archiwalnym*. We francuskiej wersji Wikipedii pod hasłem tym znajdziemy tylko informację, że „…We Francji prawo archiwalne podlega przepisom prawnym i rozporządzeniom ministerialnym obowiązującym na całym terytorium kraju" („…En France, le droit archivistique est régi par des dispositions législatives et des décrets ministériels applicable sur l'ensemble du territoire national"), https://fr.wikipedia.org/wiki/Droit_archivistique_en_France [dostęp: 1.12.2020].

[2] Na aktualnej stronie domowej Międzynarodowej Rady Archiwów (dalej: MRA) – ica.org – nie ma dzisiaj żadnych informacji dotyczących jego działalności. Ślady funkcjonowania odnajdujemy natomiast m.in. w czasopiśmie MRA „Janus", gdzie ukazał się sygnowany przez tenże Komitet (CIA/Comité de droit archivistique) tekst zatytułowany: *Principes directeurs pour une loi sur les archives historiques et les archives courantes [Articles indispensables sur la législation archivistique]*. Zob.: „Janus" 1997, z. 1, s. 117–124.

Jeżeli jakiekolwiek poszukiwania w archiwach wymagają zezwolenia właściwych organów, wykonanie tego przepisu może obyć się bez tekstu zatwierdzonego przez władzę ustawodawczą: na podstawie rozporządzenia, zarządzenia lub decyzji organu wykonawczego. Z drugiej strony, jeżeli dostęp do archiwów stanowi prawo obywatelskie, to do ustawodawcy należy uznanie go zarówno w prawie archiwalnym, jak i w ustawach o przejrzystości informacyjnej lub administracyjnej, a także określenie jego granic[3]. Okazuje się zatem, że prawo archiwalne powinno być rozpatrywane w kontekście wielu innych przepisów, które tylko na pierwszy rzut oka mają niewielki wpływ na archiwa i ich zasoby. Tak bardzo szerokie potraktowanie kwestii archiwalnych oraz dokumentacji wymagałoby przeto zbyt wiele miejsca. W tekście niniejszym ograniczono się zatem do przedstawienia jedynie okoliczności powstania najważniejszych norm prawnych oraz rozwiązań szczegółowych, które wywierały i nadal wywierają wpływ na francuską dziedzinę archiwalną.

Archiwa francuskie przeszły długą drogę, a sam kraj należy do pierwszych państw, w których placówki te otrzymały należną im rangę, co przejawiało się także w formie ustalenia norm prawnych dotyczących ich organizacji oraz zasobu. Pojawienie się pierwszych archiwów o charakterze instytucji publicznych, podobnie jak przepisów prawnych regulujących ich działalność, związane jest z wydarzeniami rewolucji francuskiej. Dnia 29 lipca 1789 r., a więc już dwa tygodnie po wybuchu buntu, Zgromadzenie Narodowe powołało własną służbę archiwalną, która od 12 września 1790 r. stała się podstawą do założenia Archiwum Narodowego[4]. Kilka dni wcześniej, 7 września 1790 r., Ludwik XVI podpisał dekret dotyczący organizacji i systemu archiwów państwowych. Przekształcenie archiwum Zgromadzenia Narodowego w Archiwum Narodowe było aktem powołującym pierwsze archiwum nowego typu. Zgromadzenie Narodowe wykazało też zainteresowane należytym zabezpieczeniem i przechowywaniem własnej dokumentacji. Dekret stanowił, że Archiwum to „Depozyt wszystkich aktów ustanawiających konstytucję królestwa, jego prawo publiczne, rozdzielony na działy”[5]. Rzeczywistym organizatorem Archiwum był Armand-Gaston Camus, który od 14 sierpnia 1789 r. pełnił funkcję archiwisty Zgromadzenia Narodowego, a od 23 lipca 1800 r. został mianowany strażnikiem Archiwum Narodowego (był nim aż do swojej śmierci 2 listopada 1804 r.[6]). Ustawą z 5 listopada 1790 r., podjętą po zniesieniu opactw i zakonów, postanowiono, że archiwa zgromadzeń przejdą na własność państwa i zostaną zdeponowane w głównych miastach dystryktów (przyszłych

[3] Module 3, section 1 : Pourquoi faut-il une loi sur les archives ? Marie-Françoise LIMON-BONNET Version 13/10/09, http://www.piaf-archives.org/sites/default/files/bulk_media/m03s1/co/03section1_web.html [dostęp: 20.08.2020].

[4] *La pratique archivistique francaise*, sous la direction de Jean Favier, Paryż 1993, s. 33.

[5] Zob. B. Galland, *L'archivistique française à l'épreuve du temps*, „Archives” 2002–2003, vol. 34, nr 1 i 2, s. 120.

[6] Producteur d'archives Camus, Armand-Gaston (1740–1804), https://www.siv.archives-nationales.culture.gouv.fr/siv/rechercheconsultation/consultation/producteur/consultationProducteur.action?notProdId=FRAN_NP_050391 [dostęp: 12.10.2020].

departamentów)[7]. Krok ten wywarł też znaczący wpływ na utworzenie sieci archiwów publicznych we Francji. W tym miejscu przypomnieć należy, że w dobie rewolucji, w dokumentacji znajdującej się w posiadaniu wielu instytucji oraz osób, dokonano znaczących zniszczeń. Motywem ich była najczęściej chęć wymazania z pamięci nie tylko praw przynależnych feudałom. Jedną z najbardziej znanych akcji niszczenia dokumentów była realizacja zalecenia Zgromadzenia Ustawodawczego dotyczącego spalenia dokumentów arystokracji francuskiej. Ten barbarzyński akt (usankcjonowany przepisem) odbył się na placu Vendôme w Paryżu 12 marca 1792 r. w obecności ówczesnych autorytetów i ku wielkiej radości asystujących tłumów. Podobne działania nakazano przeprowadzić także na prowincji. Dekret z 19 czerwca (a więc znowu przepis prawny) nakazał bowiem komisarzom departamentów wykonać identyczne działania w podległych im jednostkach administracyjnych[8]. Za taką decyzją stało przekonanie jej projektodawców, że tytuły genealogiczne szlachty, które miały być przechowywane w archiwach zgromadzonych w „depozytach publicznych" utrzymywanych przez naród, uznać należy za zbyt kosztowne i niepotrzebne. Nie był to koniec zniszczeń dokumentacji inspirowanych przez ówczesne rewolucyjne władze Francji. Dnia 17 lipca 1793 r. uchwalono dekret nakazujący wszystkim właścicielom i posiadaczom „papierów", dokumentów i innych tytułów feudalnych zdeponowanie ich w urzędach stanu cywilnego gmin. Zebrane akta i dokumenty należało uroczyście spalić 10 sierpnia (w rocznicę ustanowienia Republiki). Fala zniszczeń zainicjowanych wspomnianymi aktami trwała zdecydowanie dłużej, a wiele z takich wydarzeń zostało opisanych. Znajdujemy je także w literaturze i wspomnieniach z tego czasu. Jeszcze w listopadzie 1793 r. niszczenie akt w imieniu Republiki przeprowadzono w kilkunastu miejscowościach. Jako przykład takich działań posłużyć może opis wydarzenia w gminie Puimisson (departament Hérault), gdzie podczas posiedzenia 25 listopada 1793 r. jego uczestnicy, pochwalając wspomniany dekret z 17 lipca, zażądali wydania i spalenia znajdujących się w rękach władz tytułów i dokumentów. Po ich otrzymaniu wrzucono je do ognia, gdzie uległy zniszczeniu. Przewodniczył temu aktowi sekretarz gminy, który przy tej okazji miał stwierdzić: „Obywatele, nie byłbym godzien nosić miana republikanina, gdybym nie cisnął tych pergaminów i listów prawników w płomienie"[9]. Aktowi spa-

[7] *Rapport au Roi sur les archives departamentales et communales*, Paryż 1841, s. 3. W dokumencie tym podkreślano, że akt z 5 listopada 1790 r. był podstawą do budowy znaczącej części zasobu archiwów departamentalnych.

[8] Opisujący to wydarzenie Leon Laborde, dyrektor Archiwum Cesarstwa, przedstawił je jako działanie pod wpływem „fatalnego dekretu", który wykonany został pod kierunkiem ignorantów i fanatyków. Zob.: *Les archives de la France leurs vicissitudes pendant la Révolution leur régénération sous l'Empire par le marquis de Laborde directeur général des archives de l'Empire membre de l'Institut*, Paryż 1867, s. 22.

[9] *Les archives de la France ou histoire des archives de l'empire, des archives des ministères, des départements des communes des hopitaux, des greffes des notaires, etc. contenant l'inventaire d'une partie de ces dépots par Henri Bordier*, Paryż 1855, s. 337.

lenia dokumentów i rozrzucenia ich popiołów na wiatr towarzyszył okrzyk „Vive la Republique! Ca ira!" („Niech żyje Republika! Powiedzie się!")[10]. Często, jak w Rochefort (departament Charente-Maritime), paleniu dokumentów nadawano formę święta, w którym, podobnie jak miało to miejsce w przedstawionym wcześniej przypadku z Paryża, ochoczo uczestniczyli przedstawiciele władz i ludu, a wydarzeniu asystowała orkiestra przygrywająca rewolucyjne pieśni[11]. Nie trzeba dodawać, że „rewolucyjny zapał" przyświecający inicjatorom takich czynów doprowadził do zniszczenia wielu cennych źródeł istotnych dla dziejów Francji. Wspomnieć też należy, że jeszcze w czasach przedrewolucyjnych, oczywiście na zdecydowanie mniejszą skalę, dochodziło do podobnych aktów. Gniew uciskanego ludu znajdował ujście w niszczeniu dokumentów kojarzonych jako źródło jego niedoli[12].

W czasie rewolucji uchwalone zostały kolejne dwa ważne akty prawne regulujące zagadnienia archiwalne. Pierwszym z nich była ustawa z 7 messidora roku II (25 czerwca 1794 r.) o organizacji archiwów utworzonych przy przedstawicielstwie narodu. Według tego przepisu prawnego zamierzano utworzyć Komitet Archiwów oraz powierzyć Archiwum Narodowemu kontrolę nad archiwami publicznymi niższych szczebli (dystryktów, a następnie departamentów). Dopiero ta właśnie ustawa wprowadzała także zasadę publiczności archiwów poprzez zapis jej art. 37, umożliwiającego wszystkim obywatelom dostęp do przechowywanych w archiwum dokumentów[13]. Dnia 5 brumaire'a roku V (26 października 1796 r.) wszedł w życie dekret zalecający zgromadzenie archiwaliów pozyskanych przez państwo w poszczególnych departamentach. Zgodnie z jego zapisami nakazano gromadzenie akt i dokumentów w stolicach departamentów, dzięki czemu stworzone zostały podstawy budowy sieci archiwów departamentalnych (instytucje te nie używały jeszcze wtedy nazwy archiwa departamentalne). Przepis ten jest zasadnie uznawany za jeden z fundamentów organizacji archiwów departamentalnych[14]. Niespełna cztery lata później, 28 pluviôse VIII roku (17 lutego 1800 r.), „pieczę nad papierami" powierzono prefektom, czyli ustanowionym wówczas szefom administracji departamentalnej. Dzięki przyjęciu takiego rozwiązania archiwa departamen-

[10] Ibidem.

[11] Ibidem, s. 339.

[12] Przypadki niszczenia dokumentacji, m.in. akt notarialnych i sądowych, miały miejsce jeszcze w czasach przedrewolucyjnych. Odnotowano je m.in. w latach 1782, 1783, 1786. Były one związane z wystąpieniami chłopów, którzy po opanowaniu gmachów sądów i notariatów palili przechowywaną tam dokumentację, uznając ją za świadectwo i podstawę prawną obowiązujących stosunków społecznych.

[13] Szerzej na temat ustawy zob.: P. Santoni, *Archives et violence. A propos de la loi du 7 messidor an II*, „La Gazette des archives" 1989, nr 146–147, s. 199–214.

[14] *La pratique archivistique francaise*, sous la direction de Jean Favier, Paryż 1993, s. 33. Więcej, zob.: M. Duchain, *Requiem pour trois lois défuntes*, „La Gazette des Archives" 1979, nr 104, s. 14; B. Galland, op.cit., s. 120.

talne pozostawały przez wiele następnych lat instytucjami ściśle powiązanymi z administracją lokalną[15].

Omawiając ustawodawstwo okresu rewolucyjnego, podnieść należy, że większość z przepisów dotyczących archiwów i ich zasobów było w gruncie rzeczy konsekwencją innych praw rewolucyjnych, które miały na celu zniesienie starych instytucji kościelnych lub administracji królewskiej. Nie mniej istotne jest, że część z wymienionych przepisów okazała się wyjątkowo trwała i obowiązywała blisko dwieście lat. Na przykład przepisy ustawy z 7 messidora roku II (25 czerwca 1794 r.) o organizacji archiwów utworzonych przy przedstawicielstwie narodu zostały zniesione dopiero 3 stycznia 1979 r. Innym ważnym aktem prawnym, również obowiązującym aż do początku 1979 r., była wspomniana już ustawa z 5 brumaire'a roku V (26 października 1796 r.), nakazująca gromadzenie w miastach departamentalnych wszelkich dokumentów, które zostały nabyte przez Republikę. Powszechne jest też przekonanie, że rewolucja francuska uczyniła z archiwów i prowadzonej przez nie polityki jeden z głównych elementów budowy nowoczesnego państwa. Archiwa i ich zasoby zostały potraktowane jako fundament rozwoju demokratycznego obywatelstwa[16].

W okresie napoleońskim obowiązujące wcześniej przepisy archiwalne zostały utrzymane. Archiwa francuskie, w szczególności Archiwum Narodowe w Paryżu, wzbogacono w tym czasie o archiwalia, które zostały skonfiskowane w krajach podbitych przez Napoleona. Na przykład w styczniu 1810 r. cesarz nakazał ministrowi do spraw kultów wydanie „[...] rozkazu generałowi Miollisowi spakowania wszystkich archiwów Stolicy Apostolskiej i wysłania ich do Francji pod dobrą eskortą"[17]. W 1814 r. w pomieszczeniach, galeriach i na dziedzińcu Pałacu Archiwów oraz w dwóch prowizorycznych oficynach zgromadzono setki tysięcy dokumentów i akt pochodzących z Włoch, Rzymu, Wiednia i Hiszpanii. Oczekiwano też na dalsze dziesiątki tysięcy archiwaliów, które nadejść miały z archiwów Belgii, Genewy, Florencji, Holandii. Większość z nich została zwrócona do krajów pochodzenia podczas restauracji[18]. W latach świet-

[15] Dopiero decentralizacja państwa, wprowadzona na podstawie przepisów z 1982 r., przeniosła dotychczasowe kompetencje prefektów na rady generalne. Zob.: G. Pelissonnier, J. Perreur, *Polityka decentralizacji administracyjnej we Francji w latach 1950–1983*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny" 1984, r. 46, z. 4, s. 227–237. Przepisy dotyczące decentralizacji potraktowały archiwa departamentalne jako część administracji departamentalnej.

[16] V. Duclert, *République et archives*, „Revue française d'administration publique" 2002, nr 102, s. 269.

[17] M. Pia Donato, *Des hommes et des chartes sous Napoleon. Pour une historie politique des archives de l'empire (1809–1814)*, „Annales historiques de la revolution francaise" 2015, nr 382/X,–XII, s. 84.

[18] Ibidem, s. 82. Podczas kongresu wiedeńskiego, przywracającego przedrewolucyjne międzynarodowe *status quo*, zapadła jakże ważna i dla archiwistyki decyzja nakazująca zwrot dóbr kultury zagarniętych przez Francję krajom, które je wcześniej posiadały. W archiwistyce ustalenia w tym zakresie stały się podstawą do przyszłego zdefiniowania jednej z podstawowych zasad archiwistyki, tj. zasady pertynencji.

ności napoleońskiej Francji ważne z punktu widzenia administracji archiwalnej, a przede wszystkim służące podniesieniu jej prestiżu, było przyjęcie przez zarządzających Archiwum Narodowym tytułu „strażnika archiwów Cesarstwa". Pierwszym używającym go był następca Camusa, wybitny archiwista, bibliotekarz Pierre-Claude-François Daunou, zatrudniony w Archiwum Narodowym i w trakcie swojej kariery archiwalnej dzierżący ten tytuł w latach 1804–1816. „Strażnik archiwów" przetrwał czasy napoleońskie, a wspomniany już Daunou, jako dyrektor Archiwum Narodowego, używał następnie (w latach 1830–1840) tytułu „strażnika archiwów Królestwa". Podniesieniu znaczenia archiwów w dobie Cesarstwa służyć miało ponadto podjęcie decyzji o budowie specjalnie dla nich przeznaczonego Pałacu Archiwów. Według planów i projektu, gmach ten miał być zrealizowany nad Sekwaną, pomiędzy Pałacem Inwalidów a mostem Jena. Jego budowa, po przyznaniu wstępnych środków w wysokości 900 000 franków, miała się rozpocząć w 1812 r.[19] Nowe Archiwum Cesarstwa, którego zasób wzrósł o archiwalia zagarnięte w podbitych krajach, stać się miało nie tylko narzędziem administracji. Wykorzystywano je do realizacji polityki i w stosunkach zagranicznych. Archiwum z tak bogatym zasobem było też namacalnym przejawem potęgi Imperium[20].

W okresie Restauracji i w latach późniejszych kwestie prawne związane z archiwami koncentrowały się przede wszystkim wokół przygotowania przepisów regulujących zasady porządkowania dokumentacji przechowywanej w tych instytucjach publicznych. Dnia 10 maja 1838 r. z inicjatywy Ministerstwa Edukacji Publicznej została uchwalona ustawa, która – wraz z przepisami ogólnymi z 6 marca 1843 r. – nakładała na administrację departamentalną koszty archiwizacji dokumentacji[21]. Jednak zdecydowanie ważniejsze były konsekwencje okólnika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 24 kwietnia 1841 r. w sprawie zasad porządkowania dokumentacji przekazywanej do archiwów departamentalnych. Przepis przygotował Natalis de Wailly, który, zatrudniony wówczas jako naczelnik Sekcji Administracyjnej Archiwów Królestwa, przygotował okólnik ministerialny, wydany i podpisany przez ministra spraw wewnętrznych hrabiego Tanneguy Duchâtela[22]. Okólnik jest uznawany za jeden z fundamentalnych prze-

[19] W tym samym czasie zapadła decyzja o budowie podobnego gmachu (pałacu) przeznaczonego dla uniwersytetu. Zob.: B. Mahieu, *Un projet de Napoleon, Direction des Archives de France, Batiments d'Archives Vingt ans d'architecture francaise 1965–1984*, Paryż 1986, s. 12. Działania Napoleona miały uczynić z Paryża, stolicy jego imperium, pierwsze miasto Europy i najważniejszy ośrodek cywilizacji.

[20] Wiele wskazuje na to, że inicjatorem zgromadzenia w Paryżu tych archiwaliów oraz stworzenia „kolekcji dokumentów europejskich" był Pierre-Claude-François Daunou, który bardzo konsekwentnie działał w tym kierunku aż do klęski Napoleona. Zob.: M. Pia Donato, op.cit., s. 85–87.

[21] *Archives départementales, communales et hospitalières*, „Bibliothèque de l'École des chartes" 1882, t. 43, s. 408.

[22] J. Lauvernier, *Mettre en ordre les archives des départements: genèse et élaboration du cadre de classement des Archives départementales*, „La Gazette des archives" 2013, nr 229, s. 23.

pisów, które doprowadziły później do zdefiniowania i uznania przez międzynarodowy świat archiwistyki zasady proweniencji[23]. W tym samym roku ukazał się kolejny dokument, który uznać należy za dowód dużego zainteresowania kwestiami archiwalnymi i wykorzystania tych placówek przez administrację[24]. Obszerny raport dotyczący archiwów departamentalnych i komunalnych, przedstawiony królowi Ludwikowi Filipowi I, był jednym z pierwszych dokumentów tego typu i zapoczątkował tradycję opracowywania im podobnych już w czasach nam współczesnych. Będzie jeszcze o nich mowa w niniejszym artykule. W dniach 16 czerwca 1842 r. i 20 listopada 1879 r. weszły w życie kolejne przepisy, które ustalały zasady porządkowania i klasyfikacji archiwów komunalnych[25]. Ustanowienie ich umożliwiło przeprowadzenie prac porządkowych wielu zespołów archiwalnych, oczekujących na nie od czasów rewolucji. Dnia 10 czerwca 1854 r. wprowadzono w życie kolejny przepis, dotyczący porządkowania archiwaliów szpitalnych oraz poddaniu ich kontroli dyrektorów archiwów departamentalnych[26]. Z kolei przepisy z 25 sierpnia 1857 r. wprowadzały w życie klasyfikację i zasady porządkowania archiwaliów miejskich wytworzonych do 1790 r[27].

Nie tylko przepisy o charakterze instrukcji metodycznych wpłynęły na ówczesny kształt archiwistyki francuskiej. Ogromną rolę w systemie archiwalnym zaczęła odgrywać część personelu zatrudnionego w archiwach – absolwenci École des Chartes. Uczelnię kształcącą archiwistów i paleografów założono na podstawie decyzji Ludwika XVIII z 22 lutego 1821 r. Jednak jej korzenie sięgają jeszcze okresu napoleońskiego[28]. Późniejsze włączenie szkoły do grupy „Grandes écoles" podniosło zdecydowanie prestiż absolwentów oraz ich pozycję w administracji publicznej, gdzie zostali zakwalifikowani do kadry funkcjonariuszy publicznych wraz ze wszystkimi związanymi z tym przywilejami[29]. Przez wiele

[23] K. Stryjkowski, *Zespoły a zbiory. Kształtowanie zasobu i jego opracowanie w archiwach, Zasada zespołowości w praktyce archiwów państwowych. Studia i materiały*, red. E. Rosowska, Warszawa 2017, s. 50–51.

[24] *Rapport au Roi sur les archives departamentales et communales*, Paryż 1841.

[25] *Circulaire du ministre de l'Intérieur sur le cadre de classement des archives communales modernes (20 novembre 1879.)*, „Bibliothèque de l'École des chartes" 1879, t. 40, s. 618.

[26] V. Poinsotte , *À propos de la réglementation des archives médicales hospitalières*, „La Gazette des archives" 1994, nr 167: *Les archives de la santé (actes de la journée d'études de l'AAF, Paris, 28 janvier 1994)*, s. 382.

[27] *Circulaire du ministre de l'Intérieur sur le cadre de classement des archives…*, s. 618.

[28] *Ordonnance royale du 22 février 1821 portant création d'une École des chartes*, „Bibliothèque de l'École des chartes", 1839–1840, t. 1, s. 26–27; *Les origines et les débuts de l'Ecole des chartes*, ibidem, 1934, t. 95, s. 212–213. Najnowsze opracowanie dziejów szkoły, zob: M. Bubenicek, O.Poncet, J.-Ch.Bédague, *L'École nationale des chartes. 200 ans au service de l'Histoire*, Paryż–Gallimard, 2020.

[29] „Grandes écoles" to grupa szkół wyższych funkcjonujących na nieco innych zasadach niż np. uniwersytety. Nabór do nich odbywa się poprzez konkurs. Z kręgu ich absolwentów wywodzą się m.in. przedstawiciele francuskiej elity politycznej i gospodarczej. Najbardziej znaną szkołą z tej gru-

lat decydujący wpływ na kształt dziedziny archiwalnej Republiki Francuskiej wywierała utworzona w 1897 r. Dyrekcja Archiwów Francji[30]. Dyrekcji podporządkowano Archiwum Narodowe, sieć archiwów departamentalnych, archiwa komunalne oraz szpitalne. W jej ramach znalazły się m.in. Inspekcja Generalna Archiwów Francji oraz (działająca od 1884 r.) Wyższa Komisja Archiwów. Wśród aktów prawnych przyjętych już w XX w. wymienić należy obowiązującą także w stosunku do archiwów i ich zasobu ustawę z 31 grudnia 1913 r. o zabytkach historycznych[31]. Na kształt zasobu poważny wpływ wywarł przepis umożliwiający gminom zdeponowanie ich ponad stuletnich akt w archiwach departamentalnych. Rozwiązanie to wprowadzono w życie 24 kwietnia 1924 r.[32] Inną ważną regulacją był dekret z 21 lipca 1936 r. zobowiązujący do zgłoszenia w Archiwum Narodowym dokumentów, które były już nieaktualne dla celów administracji, ale przydatne dla historii[33]. To tylko niektóre z wielu przepisów regulujących postępowanie z dokumentacją przechowywaną w archiwach publicznych lub aktami instytucji poddanych nadzorowi administracji archiwalnej.

Jak już wspomniano, przepisy prawne powstałe w czasach rewolucji przez wiele lat były podstawą całego prawodawstwa archiwalnego regulującego funkcjonowanie dziedziny archiwalnej Republiki. Wykorzystywanie części z nich w nowych realiach stawało się jednak coraz bardziej kłopotliwe. W czasach zdecydowanie nam bliższych przygotowano zatem nową ustawę, którą uchwalono 3 stycznia 1979 r. Była ona efektem aż pięciu lat prac, które koordynowała Dyrekcja Archiwów Francji. Ustawa uchylała prawa roku II i V oraz unieważniała dekret z 21 lipca 1936 r. Uznawana jest za fundament, na którym oparty został spójny system archiwów publicznych Republiki[34].

Ustawa nr 79–18 o archiwach na nowo uregulowała kwestie placówek archiwalnych, przede wszystkim definiowała je oraz ustalała terminy, po upływie których możliwy był dostęp do ich zasobu. Akt ten porządkował wiele dotychczasowych przepisów, a dodatkowo był odpowiedzią na, dostrzeganą nie tylko w środowisku archiwalnym, rewolucję informatyczną, z którą mierzyła się już administracja. W sześciu rozdziałach ustawy przedstawiono: 1. Przepisy ogólne,

---

py jest École nationale d'administration (ENA) założona w 1945 r. Jej absolwentami są czterej prezydenci Republiki Francuskiej (w tym obecny Emmanuel Macron), ośmiu premierów oraz blisko sześć tysięcy wyższych urzędników różnych działów administracji państwowej.

[30] V. Duclert, *République et archives…*, s. 273.

[31] Ustawa z 31 grudnia 1913 r., która regulowała postępowanie z dobrami kultury, za takie uznawała również zasoby archiwów publicznych. Zob.: M. Cornu, *Faut-il réviser le droit des archives? Retour sur l'histoire d'un chantier législatif*, „Pouvoirs" 2015,, nr 153, s. 50–51.

[32] *Loi sur les archives communales*, „Bibliothèque de l'École des chartes" 1924, t. 85, s. 226.

[33] J. Mady, *Les versements des services centraux aux Archives nationales*, „La Gazette des archives" 1959, nr 25, s. 5.

[34] M. Duchein, *Législation et structures administratives des Archives de France, 1970–1988*, ibidem, nr 141; *Les archives françaises à l'horizon de l'an 2000 (études rassemblées à l'occasion du XIe Congrès international des Archives, Paris, 22–26 août 1988)*, s. 9.

2. Archiwa publiczne, 3. Archiwa prywatne, 4. Przepisy wspólne dla archiwów publicznych i prywatnych, 5. Przepisy karne, 6. Przepisy różne. Ustawa definiowała w art. 1, że „Archiwa stanowią zbiory dokumentów, bez względu na czas ich sporządzenia, na ich formę oraz nośnik, napływających lub wytworzonych przez każdą osobę fizyczną lub prawną i przez każdą służbę lub instytucję publiczną lub prawną w wyniku jej działalności. Przechowywanie dokumentacji jest w interesie publicznym zorganizowane zarówno dla potrzeb zarządzania i wykazania zasadności praw osób fizycznych lub prawnych prawa publicznego lub prywatnego, jak i dla potrzeb badań historycznych”[35]. Art. 2 nakładał na odpowiadających za archiwa zobowiązanie do zachowania w tajemnicy informacji z akt i dokumentów, które nie mogły być udostępniane. Stwierdzał bowiem, że „Każdy funkcjonariusz lub urzędnik, mający za zadanie gromadzenie i przechowywanie archiwów na podstawie przepisów niniejszej ustawy, jest obowiązany do zachowania w tajemnicy wszystkiego, co dotyczy dokumentu, który nie może być zgodnie z prawem udostępniony obywatelom”[36]. Do najistotniejszych ustaleń ustawy należał ponadto zapis art. 3, w którym zdefiniowane zostało, czym są archiwa publiczne. Twórcy jej sprecyzowali, że archiwa publiczne tworzą: 1) dokumenty związane z działalnością władz państwowych, samorządów lokalnych, zakładów i przedsiębiorstw publicznych; 2) dokumenty związane z działalnością instytucji prawa prywatnego zarządzających służbami publicznymi lub realizujących zadania publiczne; 3) oryginały i rejestry związane z działalnością osób urzędowych. Do archiwów publicznych, niezależnie od ich posiadacza, nie miała zastosowania zasada przedawnienia. Warunki ich przechowywania zostały określone dekretem Rady Stanu przewidzianym w art. 32 ustawy. Dekret określał przypadki, w których administracja archiwów mogła powierzyć pieczę nad archiwaliami wytworzonymi oraz otrzymanymi przez niektóre organy administracji lub niektóre instytucje kompetentnym służbom tych organów lub instytucji oraz formułował warunki współpracy między administracją archiwów a tymi organami administracji lub instytucjami[37]. Art. 4 omawiał zasady brakowania dokumentacji oraz zobowiązywał jej twórców do uzgadniania z władzami archiwalnymi wykazów dokumentacji, które miały być tak potraktowane, a art. 5 stanowił o konieczności przekazywania dokumentacji likwidowanych ministerstw, instytucji i jednostek organizacyjnych archiwom państwowym. Okresów, po których można było udostępniać dokumentację dotyczyły art. 6–8. W art. 6 określono, że „Dokumenty, które mogły być udostępniane przed ich przekazaniem archiwom publicznym, będą mogły nadal być udostępniane bez żadnych ograniczeń każdej osobie, która tego zażąda”[38]. Dalej w artykule tym znalazły się od-

[35] Loi n° 79-18 du 3 janvier 1979 sur les archives, [w:] Nouveaux textes relatifs aux archives, Paryż 1982, s. 5.

[36] Ibidem.

[37] Ibidem.

[38] Ibidem, s. 6.

niesienia do przepisów ustawy z 17 lipca 1978 r. o zastosowaniu różnorodnych środków w celu poprawy relacji pomiędzy administracją a obywatelami oraz regulacjach o charakterze administracyjnym, socjalnym i fiskalnym. Dokumenty wymienione w art. 1 tej ustawy mogły być nadal udostępniane na warunkach w niej wskazanych[39]. W omawianym artykule wyznaczono ponadto okres „powszechnego" dostępu do dokumentacji, wyjaśniając, że „Pozostałe dokumenty przechowywane w archiwach publicznych będą udostępniane po upływie 30 lat lub innych szczególnych terminach przewidzianych w art. 7 ustawy"[40]. Art. 7 określał terminy, po których upływie mogły być udostępniane dokumenty nieobjęte trzydziestoletnim okresem karencji. Wskazywano w nim, że: 1) w przypadku dokumentów zawierających informacje osobiste o charakterze medycznym udostępnianie może mieć miejsce po 150 latach od daty urodzenia osoby, której one dotyczą; 2) w przypadku akt personalnych można je udostępniać po 120 latach od daty urodzenia osoby, której dotyczą; 3) w przypadku dokumentów dotyczących spraw sądowych, w tym ułaskawień, akt notarialnych i akt stanu cywilnego po upływie 100 lat od daty ich sporządzenia; 4) w przypadku dokumentów zawierających informacje osobiste dotyczące życia prywatnego oraz rodzinnego i, ogólnie rzecz biorąc, faktów i zachowań o charakterze prywatnym, gromadzonych w ramach badań statystycznych wykonywanych przez służby publiczne, po upływie 100 lat od daty spisu lub badania opinii publicznej; 5) w przypadku dokumentów zawierających informacje dotyczące życia prywatnego lub bezpieczeństwa państwa lub obronności i których lista jest ustalana dekretem Rady Stanu po upływie 60 lat od daty sporządzenia aktu[41]. W art. 8 zaznaczono m.in., że w przypadku oryginałów akt notarialnych, z zastrzeżeniem przepisów art. 23 ustawy z 25 ventôse roku XI, administracja archiwów może zezwolić na udostępnienie dokumentów z archiwów publicznych przed wygaśnięciem przewidzianych okresów przechowywania[42].

Nowa ustawa była m.in. odzwierciedleniem wzrostu zainteresowania archiwami prywatnymi. Większą niż w przypadku archiwów publicznych jej część poświęcono zatem placówkom i zasobom archiwalnym pozostającym w prywatnych rękach. Najpierw, w art. 9, wyjaśniono jak rozumieć należy archiwa prywatne. Ustawodawca stwierdzał, że „Archiwa prywatne stanowią zbiór dokumentów określonych w art. 1, które nie są objęte zakresem stosowania art. 3 niniejszej ustawy"[43]. W kolejnych artykułach (od 10 do 20) zawarto m.in. nastę-

[39] Ustawą z 17 lipca 1978 r. powołano Komisję Dostępu do Dokumentacji Administracyjnej (CADA). Jej przepisy przyznawały wnioskującym o to obywatelom prawo dostępu do dokumentów wytwarzanych przez administrację (potocznie prawo to określano jako „prawo CADA").

[40] Loi n° 79-18 du 3 janvier 1979 sur les archives…, s. 6.

[41] Ibidem.

[42] Ibidem.

[43] Ibidem, s. 7.

pujące rozstrzygnięcia mające zastosowanie w stosunku do archiwaliów prywatnych:

1) władze państwowe i samorządy lokalne, które otrzymały archiwa prywatne m.in. w formie darowizny, zapisu, cesji czy depozytu odwołalnego, zostały zobowiązane do przestrzegania warunków przechowywania i udostępniania, które mogły być ustalone przez właścicieli;
2) archiwa prywatne posiadające wartość historyczną mogły być zakwalifikowane do takich na wniosek administracji archiwalnej, a w razie braku zgody właściciela decyzję taką można było podjąć z urzędu;
3) zakwalifikowanie archiwaliów prywatnych do materiałów posiadających walor „wartości historycznej" nie oznaczało przekazania państwu ich własności;
4) w przypadku ich zbywania właściciel archiwaliów posiadających wymienioną powyżej wartość historyczną został zobowiązany do poinformowania o niej nabywcy, a ponadto do jego obowiązków należało zawiadomienie administracji archiwalnej o zamiarze zbycia;
5) osoby urzędowe organizujące przetargi publiczne archiwów prywatnych posiadających wartość historyczną zobowiązane są o nich informować administrację archiwalną; obowiązek ten dotyczył także wysyłki katalogów aukcyjnych;
6) państwo, za pośrednictwem administracji archiwów, mogło skorzystać z prawa pierwokupu każdego dokumentu z archiwów prywatnych; uprawnienie to można było realizować także na wniosek i na rzecz departamentów i zakładów publicznych, gmin i fundacji, z prawa pierwokupu mogła poza tym korzystać Biblioteka Narodowa[44].

Przepisy ustawy z 1979 r. zezwalały na wywóz za granicę archiwaliów znajdujących się w rękach prywatnych. W takich przypadkach wymagane było jednak uzyskanie zgody administracji archiwalnej, która ustalała również sposób zwielokrotniania dokumentów, o których wywóz wystąpił właściciel. Wykonane reprodukcje można było udostępniać w archiwach stronom trzecim na warunkach analogicznych do tych, przewidzianych dla oryginalnych archiwaliów prywatnych. Zostało to jednak uzależnione od zgody właściciela. W razie uznania za konieczne dla ochrony dziedzictwa archiwalnego, państwo, za pośrednictwem administracji archiwalnej, miało prawo do zatrzymania w kraju archiwaliów po cenie ustalonej przez wywożącego. Termin wykorzystania takiej możliwości ustalono na sześć miesięcy. Państwo egzekwowało to prawo również na wniosek i w imieniu wspólnot departamentalnych, regionalnych instytucji publicznych i władz lokalnych oraz wykonywało je w imieniu gmin i fundacji, które o to wnioskowały.

[44] Ibidem, s. 7–8.

W przypadku wniosków konkurencyjnych, beneficjenta określało zarządzenie ministra właściwego do spraw kultury[45].

Podsumowując, ustawa z 1979 r. rzeczywiście dostosowywała prawo archiwalne do zmian zachodzących w państwie i społeczeństwie. Była jak na swoje czasy bardzo nowoczesną regulacją. Jej wprowadzenie uzdrowiło wręcz zarządzanie archiwami oraz ich zasobami, jak bowiem niejednokrotnie podkreślano, od czasu przyjęcia ustawy z 7 messidora roku II pojawiły się akty prawne i przepisy nie dość, że niespójne, to nawet czasami wykluczające się. Ustawa z 1979 r. wprowadziła też elementy równowagi między prawem do informacji a tajemnicą chronioną, co wymagało pogodzenia wymogów przejrzystości działań administracji przy równoczesnym zapewnieniu ochrony prywatności. Zajmujący się tym zagadnieniem zauważają, że ustawę archiwalną z 1979 r. należy rozpatrywać w kontekście tekstów dwóch innych, wcześniejszych aktów prawnych. Pierwszy z nich to wspomniany już akt z 17 lipca 1978 r., powołujący Komisję Dostępu do Dokumentacji Administracyjnej (CADA). Natomiast przepis drugi, z 6 stycznia 1978 r., regulował, wówczas coraz bardziej istotne dla życia społecznego, kwestie przetwarzania danych i wolności dostępu do informacji[46]. Nie tylko te przepisy wywierały wpływ na archiwa i postępowanie z dokumentacją. W roku uchwalenia ustawy weszło w życie także kilka innych towarzyszących jej przepisów wykonawczych. Uznać należy je za akty prawne, które przede wszystkim uszczegółowiały wiele zaleceń. Wśród nich wymienić warto np. dekret z 3 grudnia 1979 r. dotyczący kompetencji służb archiwów publicznych i współpracy między administracjami w zakresie gromadzenia, konserwacji i udostępniania archiwów publicznych[47]. Przepis określał kompetencje Dyrekcji Archiwów Francji oraz organizację służb archiwalnych funkcjonujących na szczeblu departamentów i gmin. Na podkreślenie zasługuje część III dekretu omawiająca zasady gromadzenia i przechowywania dokumentacji archiwów publicznych, gdzie w art. od 12 do 15 znalazła odzwierciedlenie znana archiwistom koncepcja dokumentacji z archiwów bieżących, pośrednich i definitywnych. Nadzór nad nią sprawowało kierownictwo Archiwów Francji[48]. Zagadnienia organizacji

[45] Ibidem, s. 8–9. Przepisy dotyczące możliwości wywozu uznano za wyjątkowo niekorzystne. Zostały zmienione. W nowej wersji ustawy z 1993 r. art. 21 ustawy (pominięto art. 22 i 23) brzmiał: „zabrania się wywozu za granicę materiałów archiwalnych zakwalifikowanych do archiwów historycznych". Zob.: Loi n° 79-18 du 3 janvier 1979 sur les archives. Version en vigueur au 01 février 1993, https://www.legifrance.gouv.fr/loda/id/JORFTEXT000000322519/1993-02-01 [dostęp: 20.09.2020].

[46] M. Cornu zauważa, że zakres prawa dostępu do archiwów można zrozumieć tylko na podstawie skoordynowanej lektury wszystkich trzech aktów prawnych. Zob.: idem, *Faut-il réviser le droit…*, s. 49–50.

[47] Décret n° 79-1037 du 3 décembre 1979 relatif à la compétence des services d'archives publics et à la coopération entre les administrations pour la collecte, la conservation et la communication des archives publiques, [w:] Nouveaux textes relatifs aux archives, Paryż 1982, s. 22–27.

[48] Ibidem, s. 25.

wewnętrznej Dyrekcji Archiwów Francji zostały uregulowane przez ministra kultury i komunikacji zarządzeniem z 23 października 1979 r., które sankcjonowało propozycję dyrektora generalnego Archiwów Francji, sytuując podległą mu instytucję w pionie „służb odpowiedzialnych za sprawy kultury”[49]. Z kolei z 3 grudnia 1979 r. pochodzi dekret dotyczący udostępniania dokumentów z archiwów publicznych, który wprowadzał ograniczenie dostępności archiwów prezydenta Republiki i premiera do 60 lat od czasu wytworzenia. Podobne ograniczenia obowiązywały w odniesieniu do archiwów kilku innych resortów oraz służb. W szczególności miały one dotyczyć dokumentacji zawierającej informacje z zakresu bezpieczeństwa państwa oraz obrony narodowej. W myśl tych rozwiązań ochronie podlegały informacje dotyczące życia prywatnego[50]. Prawo regulowało zasady sporządzania kopii i odpisów dokumentów. Odpowiedni przepis wskazywał, kto wyraża zgodę na ich wykonanie[51]. Uzupełnieniem wymienionych już aktów prawnych towarzyszących ustawie o archiwach był obszerny dekret dotyczący ochrony archiwów prywatnych o znaczeniu publicznym z historycznego punktu widzenia[52]. Znalazł się w nim zapis obligujący departamentalną administrację archiwalną do prowadzenia wykazu wspomnianych archiwaliów. Zlecającym utworzenie i aktualizację takiej dokumentacji było kierownictwo Dyrekcji Archiwów Francji[53]. Niezwykle istotne dla całej dziedziny archiwalnej było ustalenie statusu archiwów ministerstwa obrony. W sprawie tej, również 3 grudnia 1979 r., wydany został akt prawny, który zobowiązywał do utworzenia odrębnej służby archiwalnej właściwej dla ministerstwa obrony. Do jej zadań należało przechowywanie, brakowanie, porządkowanie, inwentaryzacja oraz udostępnianie dokumentacji pochodzącej z: a) ministerstwa obrony i sił zbrojnych, służb, instytucji i organizmów wojskowych, jak i służb, instytucji i organizmów z nimi związanych; b) sekretariatu generalnego obrony narodowej; c) jednostek organizacyjnych wywiadu i kontrwywiadu. Archiwa obrony, znanym już wzorem, zostały podzielone na archiwa bieżące, tworzące dokumenty wykorzystywane zwykle w działalności służb, instytucji i organów, archiwa pośrednie oraz archiwa definitywne. Dekret przewidywał, że część ich zasobów stanie się przedmiotem udostępniania dopiero po 60 latach. W pierwszej kolejności stanowiły je dokumenty zawierające „tajemnice obrony” oraz dokumenty

[49] Organisation du ministere de la culture et de la communication (services de la culture). Direction des archives de France, ibidem, s. 44–45.

[50] Décret n° 79-1038 du 3 décembre 1979 relatif à la communicabilité des documents d’archives publiques, ibidem, s. 28–29.

[51] Décret n° 79-1039 du 3 décembre 1979 relatif à la délivrance de visas de conformité des copies, reproductions photographiques et extraits des documents conservés dans les dépôts d’archives publiques, ibidem, s. 30–32.

[52] Décret n° 79-1040 du 3 décembre 1979 du 3 décembre 1979 relatif à la sauvegarde des archives privées présentant du point de vue de l’Histoire un intérêt public, ibidem, s. 33–37.

[53] Ibidem, s. 34.

oznaczone jako „ściśle tajne”[54]. Podobnej legislacji o specjalnym charakterze doczekały się rok później archiwa Ministerstwa Spraw Zagranicznych[55]. Spotkać się można z opiniami, że prawo archiwalne z 3 stycznia 1979 r. wręcz wypełniło prawie dwieście lat pustki legislacyjnej. Wspomniana ustawa należała do przepisów, które w wielu krajach uznano za wzorcowe. Posłużyła za podstawę przygotowania podobnych rozwiązań gdzie indziej (m.in. w kilku krajach frankofońskiej Afryki). Jest więcej niż prawdopodobne, że korzystano z niej, przygotowując obowiązującą dzisiaj w Polsce ustawę o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach z 1983 r.[56]

Prawo dotyczące archiwów, podobnie jak i inne jego działy, powinno podążać zarówno za potrzebami, jak i nowymi wyzwaniami. We Francji ustawa z 1979 r. stała się po jej wprowadzeniu w życie przedmiotem wielu dyskusji. Uczestniczący w nich przedstawiciele nauki, dziennikarze i inne grupy użytkowników podkreślali jej niedoskonałość wobec gwałtownie zmieniającej się rzeczywistości. Zainteresowanie zagadnieniami archiwów i ich zasobu, a także statusem dokumentacji wytwarzanej przez podmioty prywatne, wyrażały też władze państwowe. Na jej temat wypowiadali się archiwiści z archiwów publicznych. Ich przedstawiciel, cytowany już M. Duchein, pisał na łamach „Gazette des archives”, że „[…] Wiele pozostaje do zrobienia, nawet na poziomie legislacyjnym i regulacyjnym, zwłaszcza w dziedzinie archiwów audiowizualnych, archiwów cyfrowych, archiwów prywatnych, szkoleń zawodowych i rekrutacji personelu archiwalnego. Ale ustawa z 3 stycznia 1979 r. zapewnia dobre podstawy dla przyszłego rozwoju, a gmach Archiwów Francji jest solidny”[57]. Szczególnie duże natężenie dyskusji oraz zgłaszania propozycji nowelizacji obowiązującego prawa archiwalnego miało miejsce w latach 90. ubiegłego wieku. O dużej skali zainteresowania problemami archiwów francuskich świadczy chociażby przedstawienie tych kwestii w środkach masowego przekazu, a przede wszystkim na łamach prasy. W tym czasie np. w opiniotwórczym „Le Monde” zamieszczono wywiad z Guy Braibantem, który już w tytule przekonywał, że system archiwów narodowych jest w stanie krytycznym („Le systeme des archives nationales est dans un etat critique”)[58]. Opinię taką oparto na raporcie przedstawionym przez

[54] Décret n° 79-1035 du 3 décembre 1979 relatif aux archives de la défense, ibidem, s. 38–40.

[55] Décret n° 80-975 du 1 décembre 1980 relatif aux archives du ministère des affaires étrangères, ibidem, s. 41–43.

[56] Ustawa i jej rozwiązania zostały zaprezentowane polskim archiwistom w „Archeionie”. Zob.: I. Borowicz, *Francuska ustawa archiwalna*, „Archeion” 1982, t. 73, s. 263–267. Potwierdzenie inspiracji francuską ustawą o archiwach podczas przygotowywania ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach wymaga przeprowadzenia kwerendy w archiwum Sejmu oraz archiwum zakładowym NDAP.

[57] M. Duchein, *Législation et structures administratives des Archives de France…*, s. 17.

[58] „Le Monde” z 22 czerwca 1996 r. Omawiając kwestie transparentności archiwaliów, Braibant podał przykład decyzji syna twórcy V Republiki generała de Gaulle, który rozporządzał dokumentami generała złożonymi w Bibliotece Narodowej oraz Archiwum Narodowym. Admirał de Gaulle

Braibanta w czerwcu 1996 r. premierowi Alainowi Juppé. Zaznaczyć należy, że ów prawnik i radca stanu był wyjątkowo dobrze przygotowany do opracowania raportu o archiwach francuskich. Był bowiem kontynuatorem poglądów swojego ojca Charlesa Braibanta, powszechnie uznawanego za jednego z najbardziej zasłużonych i aktywnych dyrektorów w historii Archiwów Francji[59]. G. Braibant w krytyczny sposób odniósł się do wielu rozwiązań prawnych obowiązujących w archiwach publicznych. W raporcie o archiwach Francji zaprezentowanym premierowi przedstawiono wizję naprawy systemu archiwalnego[60]. Według autora dokumentu, uzdrowienia można było oczekiwać, wprowadzając w życie kilkadziesiąt propozycji zmian, których brzmienie zostało uzgodnione w trakcie dyskusji i spotkań przeprowadzonych z wieloma specjalistami, użytkownikami archiwów, archiwistami i politykami. Zostały one podzielone na trzy główne bloki tematyczne. Ich realizacja miała przyczynić się do pożądanego przez wszystkich zainteresowanych: 1) przekształcenia archiwów w placówki zdecydowanie bogatsze w zasób, 2) stworzenia z nich miejsc bardziej otwartych na potrzeby użytkowników, 3) doprowadzenia do zdecydowanie lepszego zarządzania archiwami. Braibant podkreślał przy tym ogromne znaczenie archiwów dla państwa i społeczeństwa, stwierdzając, że „Nie ma historii, administracji, Republiki bez archiwów" („Il n'y a pas d'histoire, pas d'administration, pas de République sans archives")[61]. Praktyka przygotowywania raportów dotyczących archiwów oraz dostępu do ich zasobów, czy też poddających analizie aktualny stan dziedziny archiwalnej, była wykorzystywana również w późniejszych latach. W 1998 r. podobny dokument, tym razem dotyczący strategii przyszłych działań Archiwum Narodowego, został opracowany przez Philippe Belavala

odpowiedział bowiem odmownie na pytanie komisji zajmującej się oryginałem Konstytucji z 1958 r., a dotyczącym istnienia w dokumentacji pozostawionej przez ojca materiałów związanych z jej powstawaniem. Jak wiadomo, udział generała w jej opracowaniu był bardzo znaczący. Kilkanaście lat później w podobny sposób, tj. jako archiwalia publiczne, zostały potraktowane na podstawie wyroku sądowego materiały wytworzone przez marszałka Petaina, szefa rządu Vichy. Zob.: *Les archives du Maréchal Pétain, chef de l'Etat français, sont des archives publiques*, https://www.village-justice.com/articles/Les-archives-Marechal-Petain-chef-Etat-francais-sont-des-archives-publiques,24420.html [dostęp: 22.04.2020]. Omówienie raportu G. Braibanta zamieściło też „Liberation" z 22 czerwca 1996 r. Zob.: *L'Etat invité à recentraliser les archives. Le conseiller d'Etat Guy Braibant rend son rapport sur la gestion et l'accès aux documents*, https://next.liberation.fr/culture/1996/06/22/l-etat-invite-a-recentraliser-les-archives-le-conseiller-d-etat-guy-braibant-rend-son-rapport-sur-la_173715 [dostęp: 23.04.2020].

[59] Charles Braibant (1889–1976), ojciec autora raportu, był w latach 1948–1959 szefem Dyrekcji Archiwów Francji, a w latach 1950–1954 przewodniczącym Międzynarodowej Rady Archiwów (należał do twórców tej organizacji). Dzięki jego inicjatywie od 1951 r. w Paryżu organizowany jest Międzynarodowy Techniczny Staż Archiwalny.

[60] Raport został przygotowany na zlecenie Edouarda Balladura, poprzednika Alaina Juppéa na stanowisku premiera. Zob.: G. Braibant, *Les Archives en France, rapport remis au Premier ministre*, [w:] *La Documentation française*, Paryż 1996.

[61] Ibidem, s. 9.

obejmującego właśnie stanowisko dyrektora tego najważniejszego archiwum Francji. Jego raport został przygotowany na zlecenie Catherine Trautmann, ówczesnej minister kultury i komunikacji[62]. Powstanie obydwu dokumentów, inspirowane przez przedstawicieli najwyższych władz Republiki, było świadectwem ich uznania dla roli archiwów w państwie i społeczeństwie. Należy jednak zaznaczyć, że nie zawsze zawartość raportów, a przede wszystkim zgłaszanych w nich propozycji zmian, była wykorzystywana zgodnie z intencjami twórców. Dyskusyjne jest, na ile dokumenty te wywarły wpływ na powstanie w 2002 r. Międzyministerialnego Komitetu ds. Archiwów Francji – urzędu, który zainstalowano przy premierze. Akt prawny powołujący go uznany być powinien za początek zmian i nowej organizacji procesu zarządzania dziedziną archiwalną Republiki Francuskiej. Wspomnianemu Komitetowi wyznaczono zadanie określenia ogólnych kierunków polityki państwa w zakresie gromadzenia, przechowywania, udostępniania i wzbogacania archiwów. Do niego należy nadzór nad koordynacją działań z tego zakresu poszczególnych ministerstw. W skład ciała wchodzili: premier (jako jego przewodniczący), minister właściwy do spraw kultury, minister spraw zagranicznych, minister obrony, strażnik pieczęci, minister sprawiedliwości, minister spraw wewnętrznych, minister właściwy ds. gospodarki i finansów oraz minister właściwy ds. reformy państwa. Jego obrady były przygotowywane przez stałą grupę roboczą, której przewodniczył z urzędu przedstawiciel premiera. W skład grupy wchodzili dyrektor Archiwum Francji oraz reprezentanci służb archiwalnych kilku ministerstw, natomiast jej obsługę (sekretariat) zapewniało kierownictwo Archiwów Francji[63]. W takim kształcie administracja archiwów francuskich przetrwała tylko siedem lat. Dnia 17 września 2009 r. dopełnił się los Dyrekcji Archiwów Francji, instytucji tak bardzo zasłużonej dla archiwów francuskich. Po ponad stu latach działalności została ona zlikwidowana, a podległe jej dotąd archiwa podporządkowano Międzyministerialnej Służbie Archiwów Francji[64]. Zmianie tej towarzyszyły głosy protestu i krytyki ze strony środowiska archiwistów francuskich przywiązanych do obowiązującego modelu organizacyjnego administracji zawiadującej archiwami Republiki. Przeciwnikiem zmiany było naturalnie kierownictwo archiwów francuskich, na czele z jego ówczesną dyrektorką Martine de Boisdeffre. Oburzenie wywołała chociażby próba odebrania Archiwom Narodowym ich siedziby w dzielnicy Marais w centrum Paryża. Lobby archiwalne okazało się jednak zbyt

[62] Pour une stratégie d'avenir des Archives Nationales, https://www.vie-publique.fr/sites/default/files/rapport/pdf/994001046.pdf [dostęp: 20.05.2020].

[63] Décret n° 2002-95 du 23 janvier 2002 portant création du comité interministériel des Archives de France, https://www.legifrance.gouv.fr/jorf/id/JORFTEXT000000409363/ [dostęp: 25.09.2020].

[64] Décret n° 2009-1124 du 17 septembre 2009 modifiant le décret n°79-1037 du 3 décembre 1979 relatif à la compétence des services d'archives publics et à la coopération entre les administrations pour la collecte, la conservation et la communication des archives publiques, https://www.legifrance.gouv.fr/jorf/id/JORFTEXT000021044993/ [dostęp: 25.09.2020].

słabe wobec zamiarów polityków, a protesty (w tym Stowarzyszenia Archiwistów Francuskich) nie zdały się na wiele. Zarządzającą archiwami francuskimi została Międzyministerialna Służba Archiwów Francji, która jest jedną ze służb wchodzących w skład Generalnej Dyrekcji Dziedzictwa (obok struktur odpowiedzialnych za sprawy muzeów, dziedzictwa i architektury) zainstalowanej w Ministerstwie Kultury. Jej organizację określa artykuł 3. dekretu z 17 listopada 2009 r. w sprawie misji i organizacji Generalnej Dyrekcji ds. Dziedzictwa. Do misji służby należą: definiowanie, koordynowanie i ocenianie wszelkich działań państwa w sprawach archiwalnych, z wyjątkiem tych, które podlegają Ministerstwu Sił Zbrojnych oraz Ministerstwu Spraw Zagranicznych i Europejskich. Oba ministerstwa posiadają autonomię w tej dziedzinie. Działanie służby wpisuje się w strategię określoną przez wspomniany już Międzyresortowy Komitet ds. Archiwów Francji (CIAF) i jest wspierane radami i wiedzą członków Wyższej Rady Archiwów (CSA)[65].

Ustawa o archiwach z 1979 r. została włączona w 2004 r. do uchwalonego w tym samym czasie Kodeksu Dziedzictwa (Code de Patrimoine), który stał się regulacją prawną normującą postępowanie także z innymi obszarami dziedzictwa. Oprócz zagadnień archiwów, we wspomnianym dokumencie znalazły się rozstrzygnięcia dotyczące bibliotek, muzeów, archeologii, zabytków kultury materialnej i architektury. W Kodeksie zawarte również zostały (w jego pierwszej części) regulacje prawne dotyczące całości dziedzictwa kulturalnego. W tym obszernym akcie prawnym zawarto też dyspozycje odnoszące się do francuskich terytoriów zamorskich. Ustawa stała się Księgą II Kodeksu pod nazwą Archiwa (Livre II: Archives)[66]. Podkreślić należy, że zanim omawiana regulacja stała się częścią Kodeksu, była kilkukrotnie poprawiana i uzupełniana. Zmiany w niej wprowadzano m.in. w latach: 1985, 1992, 1993 i 1995. Prawdziwie gruntownej nowelizacji francuska ustawa archiwalna z 1979 r. doczekała się blisko trzydzie-

[65] Wyższa Rada Archiwów (Conseil supérieur des archives) jest to ciało, które swoimi korzeniami sięga jeszcze 1884 r. Rada podlega ministrowi właściwemu do spraw kultury. W jej skład wchodzą: przewodniczący i wiceprzewodniczący, przedstawiciele Zgromadzenia Narodowego i Senatu, dwudziestu członków z urzędu, piętnaście wykwalifikowanych osobistości, powołanych na podstawie ich kompetencji w sprawach archiwalnych, konserwatorskich lub historycznych bądź zgodnie z ich statusem użytkowników archiwów; po jednym przedstawicielu każdej organizacji związkowej reprezentowanej w specjalnej komisji technicznej do spraw archiwów technicznych oraz członków powoływanych z głosem doradczym. Rada wydaje opinie w sprawach polityki ministra właściwego do spraw kultury, dotyczącej archiwów publicznych i prywatnych oraz opinie na temat klasyfikowania archiwów prywatnych jako archiwów historycznych i zatwierdza sprawozdania z działalności Międzyresortowej Służby ds. Archiwów Francji. Zob.: Arrêté du 21 janvier 1988 portant création du Conseil supérieur des archives, https://www.legifrance.gouv.fr/loda/id/LEGITEXT000006058040/2018-12-17/ [dostęp: 20.09.2020].

[66] Aktualna wersja Kodeksu Dziedzictwa jest opublikowana na Légifrance – oficjalnej witrynie rządu francuskiego, gdzie udostępniane są przepisy, regulacje i informacje prawne. Zob. Légifrance, https://www.legifrance.gouv.fr/codes/texte_lc/LEGITEXT000006074236?etatTexte=VIGUEUR&etatTexte=VIGUEUR_DIFF [dostęp: 16.10. 2020].

ści lat po jej uchwaleniu. Zastąpiono ją ustawą z 15 lipca 2008 r. Uzasadniając potrzebę wprowadzenia nowego przepisu, podnoszono, jak zawsze w takich okolicznościach, konieczność dostosowania prawa archiwalnego do wyzwań współczesności oraz przystosowania do nowych aktów prawnych, które pojawiły się chociażby w prawie obowiązującym w Unii Europejskiej. Niejednokrotnie zauważa się, że związki nowej regulacji z ustawą archiwalną z 1979 r., tj. aktem prawnym ją poprzedzającym, są więcej niż oczywiste. Według przytaczanej już M. Cornu i innych autorów, obowiązujące obecnie prawo archiwalne jest w dużej mierze „produktem" założeń, którymi inspirowali się twórcy ustawy z 1979 r. Ustawa z 15 lipca 2008 r. dotycząca archiwów miała na celu jeszcze większe otwarcie archiwów publicznych dla naukowców i obywateli poprzez zniesienie obowiązującej dotychczas zasady nieudostępniania archiwów publicznych mających mniej niż 30 lat. Zgodnie z nowym prawem, natychmiastowe udostępnianie sporej części zasobów archiwów publicznych stawało się regułą. Odstępstwem od niej są tylko przypadki dokumentów zawierających informacje wymagające większej poufności. Ustawa miała doprowadzić do jeszcze większej poprawy ochrony archiwaliów publicznych i archiwaliów prywatnych. Miała też ułatwiać przekazywanie do archiwów archiwaliów i dokumentacji polityków. Jej zadaniem było unormowanie kwestii przechowywania archiwaliów publicznych przez podmioty prywatne (to problem, który był podnoszony przez administrację archiwalną oraz środowisko archiwistów). Konsekwencją było pozwolenie na zajmowanie się tych firm dokumentacją publiczną w czasie ich użyteczności dla celów administracyjnych. Ustawa dała ponadto podstawy do tworzenia archiwów o charakterze międzykomunalnym i zapewniła ramy prawne dla wspólnego zarządzania nimi przez związki tworzone przez gminy. Za zasadne uznano też, by zaostrzyć i zróżnicować sankcje karne i administracyjne zapewniające ochronę mienia kulturalnego w ogóle, a archiwaliów w szczególności. Nowa regulacja wzbudziła wiele kontrowersji – nie tylko w środowisku archiwalnym. Była przedmiotem gorących polemik jeszcze na etapie tworzenia[67]. Projektowi zarzucano m.in., jeszcze większe niż miało to miejsce w poprzednim przepisie, ograniczenie dostępu do dokumentacji. Ustawa bowiem nie kwestionowała istnienia specjalnych lub autonomicznych rozwiązań dotyczących archiwów wyłączonych spod jej jurysdykcji. Co więcej, ustanowiła nawet nowe wyjątki. Wbrew zapowiedziom, nadawała np. specjalny status archiwom polityków. W ustawie znalazło się pojęcie „archiwów nieudostępnianych". Wątpliwości do części zapisów zgłosiło Stowarzyszenie Archiwistów Francuskich, które podnosiło brak analizy wpływu ich zastosowania na funkcjonowanie archiwów

[67] Na przykład opinie prof. Gilles Morina, przedstawiciela użytkowników Archiwum Narodowego, oraz prof. Bruno Delmasa z École nationale des Chartes. Zob.: *Les archives en France. Bouleversements et controverses*, „Histoire@Politique" 2008, vol. 5, nr 2, https://www.cairn.info/revue-histoire-politique-2008-2-page-0.htm [dostęp: 20.09.2020]; *Archives*, „Vingtième Siècle. Revue d'histoire" 2014, vol. 121, nr 1, s. 133–143.

publicznych. Szczególnie ostro Stowarzyszenie skrytykowało wspomnianą już wyżej zasadę trwałego nieudostępniania niektórych dokumentów, a także przyznania autonomii archiwom Zgromadzenia Narodowego i Senatu. Ten ostatni zapis uznano wręcz za przepis paradoksalny, przypomnieć bowiem należy, że archiwum Zgromadzenia Narodowego w 1790 r. dało początek Archiwum Narodowemu. Stowarzyszenie apelowało o zobowiązanie regionów do przyjęcia odpowiedzialności za zarządzanie swoimi archiwami i ich przechowywanie oraz zwrócenie większej uwagi na zagadnienia archiwów komunalnych, w tym prowadzonych wspólnie przez kilka jednostek samorządowych. Stowarzyszenie podnosiło też kwestię, że wobec zniknięcia pojęcia „spółki publicznej", które w rzeczywistości nie odpowiada statutowej formie spółki, sprawić należy, aby archiwa firm stały się przedmiotem rzeczywistej uwagi ze strony państwa. Powinna być ona realizowana zarówno w kontekście naukowej i technicznej kontroli archiwów publicznych, jak i ochrony archiwów prywatnych we Francji[68]. Część uwag uznano za trafne i wprowadzono do ustawy w trakcie jej kolejnych nowelizacji.

Ustawa archiwalna z 2008 r. jest zdecydowanie obszerniejsza od swojej poprzedniczki, pomimo że, jak już wskazano, została oparta nie tylko na jej tekście, ale i „duchu". Podkreślić też należy, że od chwili jej wprowadzenia w życie przeszła ona kilka poważnych nowelizacji, które zostały przeprowadzone w latach: 2013, 2015, 2016 (aż trzykrotnie), 2017, 2018 i 2019 (ostatnia 18 września). Poniżej ograniczymy się do omówienia tylko niektórych jej zapisów. W porównaniu do ustawy z 1979 r., część zmian miała jedynie „kosmetyczny" charakter. Dotyczy to np. uaktualnienia definicji materiałów archiwalnych, w której stwierdzono, że „Archiwa to wszystkie dokumenty, w tym dane, niezależnie od ich wieku, miejsca przechowywania, formy i nośnika, wytworzone czy też otrzymane przez jakąkolwiek osobę fizyczną albo prawną oraz przez jakąkolwiek służbę lub organ publiczny czy prywatny w trakcie wykonywania ich czynności"[69]. Elementem nowym jest natomiast regulacja mówiąca, że organem kreującym politykę archiwalną w państwie jest „Wyższa Rada Archiwów podlegająca ministrowi właściwemu do spraw kultury, która doradza w sprawach polityki prowadzonej odnośnie do archiwów publicznych i prywatnych"[70]. Uzupełniono też zapis artykułu określającego, jak należy traktować archiwa publiczne poprzez wprowadzenie informacji o odrębnym traktowaniu akt i dokumentów zgromadzeń parlamentarnych – postępowanie z nimi reguluje inny akt prawny. W ustawie zamieszczono regulacje odnoszące

[68] L'ASSOCIATION DES ARCHIVISTES FRANÇAIS. L'AAF se prononce sur le projet de loi d'archives, https://www.archivistes.org/L-AAF-se-prononce-sur-le-projet-de [dostęp: 20.09.2020].

[69] Code du patrimoine, Livre II: Archives, Article L211-1, https://www.legifrance.gouv.fr/codes/section_lc/LEGITEXT000006074236/LEGISCTA000006129161/#LEGISCTA000006129161 [dostęp: 10.10.2020].

[70] Ibidem.

się do własności archiwów publicznych: Nikt nie może posiadać publicznych archiwów bez prawa i tytułu. Właściciel dokumentu, administracja archiwum lub jakikolwiek właściwy urząd archiwów publicznych może wszcząć powództwo o odzyskanie archiwów publicznych, powództwo o stwierdzenie nieważności jakiejkolwiek czynności dokonanej z naruszeniem prawa[71]. Stosowny przepis określa sposób selekcji dokumentacji, co odbywa się pod koniec okresu ich bieżącego użytkowania. Wykazy dokumentów przeznaczonych do wybrakowania oraz sposób jego przeprowadzenia są ustalane w drodze porozumienia między organem, który je wytworzył lub otrzymał, a administracją archiwalną[72]. Dodać należy, że w wypadku, gdy archiwa publiczne zawierają dane osobowe, należy określić, które z nich mają być przechowywane oraz które nie są przydatne dla celów administracyjnych lub nie mają znaczenia naukowego, statystycznego czy też historycznego, w związku z czym mogą zostać usunięte. Kategorie danych, które mają być wybrakowane, jak również warunki ich usunięcia, są ustalane w drodze porozumienia między organem, który sporządził lub otrzymał takie dane, a administracją archiwów[73]. Nowe prawo odniosło się do archiwów władz lokalnych, grup władz lokalnych i regionów. Określono, że są one właścicielami swoich archiwów. Dbają o ich przechowywanie, jednak mogą również na mocy umowy powierzyć je służbie archiwalnej tego departamentu, w którym znajduje się stolica regionu[74]. Grupy władz lokalnych są właścicielami swoich archiwów i są odpowiedzialne za ich przechowywanie. Powierzyć je mogą służbie archiwalnej jednej z gmin członkowskich grupy lub zdeponować we właściwej departamentalnej służbie archiwalnej. Oddanie akt w depozyt departamentalnej służbie archiwalnej nakazuje prefekt automatycznie, w razie stwierdzenia, że archiwalia nie zostały należycie zabezpieczone[75]. Władze lokalne korzystają z pomocy finansowej państwa w celu przechowywania i rozbudowy swoich archiwów. Archiwa departamentalne finansowane przez departament są zobowiązane do przyjmowania i zarządzania archiwami zdecentralizowanych służb państwa mających siedzibę w departamencie. To obowiązek, którego wykonanie jest jednak rekompensowane przez państwo. Analogicznie potraktowano inne archiwa publiczne utworzone na terenie departamentu, a także archiwa gmin, których władze zostały zobowiązane lub zadecydowały o złożeniu swoich materiałów w formie depozytu w archiwach departamentalnych. Te ostatnie mogą również przejmować do zasobu archiwalia prywatne[76]. Do obowiązującej od wielu już lat zasady, że dokumentacja gmin liczących mniej niż 2000 mieszkańców jest

[71] Ibidem, Article L211-2-1.
[72] Ibidem, Article L212-2.
[73] Ibidem, Article L212-3.
[74] Ibidem, Article L212-6.
[75] Ibidem, Article L212-6-1.
[76] Ibidem, Article L212-7 – L212-8.

deponowana w archiwach departamentalnych, dodano możliwość czasowego przechowywania takich materiałów w archiwach międzygminnych, wspólnych dla kilku jednostek samorządowych, lub w konkretnym archiwum, wskazanym wtedy przez członków takiej grupy. W wypadku stwierdzenia zagrożenia dokumentów o szczególnym znaczeniu historycznym nieodpowiednimi warunkami ich przechowywania prefekt może wezwać gminę do naprawy sytuacji poprzez podjęcie wszelkich wskazanych przez niego działań naprawczych. Jeżeli gmina ich nie podejmie, może on automatyczne zarządzić przekazanie tych dokumentów do archiwum departamentalnego, niezależnie od wielkości gminy i wieku dokumentów. Prawo własności akt zdeponowanych należy nadal do gminy, bez zgody jej rady nie można też przeprowadzać brakowania dokumentacji[77]. Ustawa powiela większość obowiązujących już wcześniej rozstrzygnięć dotyczących archiwów prywatnych, które są przedmiotem zainteresowania ze względu na ich walor cennych źródeł historycznych. Ich kwalifikacja do tej kategorii odbywa się na wniosek administracji archiwalnej w drodze decyzji organu administracyjnego. Nie oznacza to jednak przeniesienia na państwo prawa ich własności. Na wycofanie archiwów prywatnych z grupy archiwów posiadających znaczenie historyczne niezbędna jest także decyzja administracyjna. Ponadto, bez zgody administracji archiwów, materiały posiadające walor cennych dla badań historycznych nie mogą być poddawane żadnym operacjom, które mogłyby je zmodyfikować lub zmienić, nie można ich podzielić ani wyłączać. Wszelkie prace nad takimi archiwaliami są wykonywane za zgodą administracji archiwalnej i pod jej naukową oraz techniczną kontrolą. Nadal też powinna być ona informowana o zamiarze zbycia przez właścicieli takich materiałów. Wywóz archiwaliów za granicę, z wyjątkiem wywozu czasowego, jest zakazany. W tym drugim wypadku należy wykonać kopie wywożonych dokumentów, a koszt ich ponosi wnioskodawca i korzystający[78].

Jedna z najważniejszych, a zarazem budzących ogromne zainteresowanie, części ustawy dotyczy sygnalizowanych już wcześniej kwestii dostępności archiwaliów. Przypomnieć należy, że według rozwiązań sprzed 2008 r., obowiązywała zasada polegająca na nieujawnianiu archiwów publicznych mających mniej niż 30 lat. Zapisy nowej ustawy ustalają zaś natychmiastową dostępność zasobu zgromadzonego w archiwach publicznych. Nadal jednak pozostawiono pewną liczbę odstępstw, wymagających mniej lub bardziej wydłużonych okresów nieudostępniania dla archiwaliów publicznych. W tym właśnie kontekście ustawa jest przedstawiana jako tekst kompromisowy, a jej konsekwencje są niekiedy uznawane za niebezpieczne dla wolności badań naukowych. Za niepokojący precedens uznawana jest szczególnie „ochrona prywatności". Jej stosowanie uzasadnia bowiem nie tylko terminy dostępności części dokumentacji, ale

[77] Ibidem, Article L212-11 – L 212-14.
[78] Ibidem, Article L212-15 – L212-29.

sprzyja też arbitralności wydawanych w tym zakresie decyzji administracyjnych uniemożliwiających zapoznanie się z nią[79].

Wśród dokumentacji zakwalifikowanej do grupy rzeczowej „polityka publiczna, sprawy zagraniczne, obrona i bezpieczeństwo" nowe terminy, po których udostępnianie zostało umożliwione, zostały nieznacznie tylko skrócone. Obowiązujący dotychczas okres niedostępności, wynoszący od 30 do 60 lat, w przypadku tajemnicy obrad rządu i odpowiedzialnych organów władzy wykonawczej został ograniczony do 25 lat. Tak samo zostały potraktowane dokumenty dotyczące polityki zagranicznej kraju oraz jego waluty i budżetu. Nie dziwi, że niewielkie tylko zmiany zaproponowano w odniesieniu do dokumentacji zawierającej informacje z zakresu: obrony narodowej, fundamentalnych interesów państwa, prowadzonej polityki zagranicznej oraz bezpieczeństwa państwa i bezpieczeństwa publicznego. W tych przypadkach okres, po którym można się ubiegać o dostęp, został skrócony z 60 do 50 lat. Całkowitą nowością jest natomiast to, że ustawa uniemożliwia wgląd do archiwów publicznych, których udostępnienie może wiązać się z rozpowszechnianiem informacji pozwalających na projektowanie, wytwarzanie, używanie lub lokalizowanie broni jądrowej, biologicznej, chemicznej lub innej broni bezpośrednio lub pośrednio skutkującej zniszczeniami na analogicznym poziomie[80]. Ustawa wprowadza jednak możliwość wcześniejszego dostępu do dokumentów z archiwów publicznych przed upływem wskazanych wyżej terminów. Może być on udzielony osobom, które o to wnioskują i przedstawią stosowne do tego uprawnienia. Udostępnienie powinno być realizowane w takim zakresie, aby zapoznanie się z dokumentami nie prowadziło do nadmiernej szkody dla interesów, które prawo miało chronić. Administracja archiwów może również, po uzgodnieniu z organem, z którego pochodzą dokumenty, zadecydować o wcześniejszym ich udostępnieniu[81]. Dopiero po 100 latach od daty ostatniego dokumentu umieszczonego w aktach lub po 25 latach od daty śmierci osoby zainteresowanej można udostępniać dokumenty objęte tajemnicą obrony narodowej, których ujawnienie może zagrozić bezpieczeństwu osób wskazanych imiennie lub łatwych do zidentyfikowania. Pięćdziesięcioletni termin niedostępności dotyczy dokumentów związanych z budową, wyposażeniem i eksploatacją robót, budynków lub części budynków służących do przetrzymywania osób lub zwykle przyjmujących zatrzymanych. Okres ten liczony jest od zakończenia powierzenia przedmiotowych robót budowlanych, budynków lub ich części do tych celów[82].

Po 25 latach możliwy stał się dostęp do informacji zawartych w: opiniach Rady Państwa i sądów administracyjnych, dokumentach Trybunału Obrachun-

[79] V. Duclert, *L'état et les archives. Question démocratique, réponse constitutionnelle,* „Pouvoirs" 2015, nr 153, s. 42.

[80] Code du patrimoine, Livre II: Archives, Article L213-1 – L213-2.

[81] Ibidem, Article L213-3.

[82] Ibidem, Article 213-2.

kowego oraz regionalnych izb kontroli, aktach rozpatrywanych skarg skierowanych do Mediatora Republiki, dokumentach poprzedzających sporządzenie raportów akredytacyjnych dla zakładów opieki zdrowotnej oraz raportów z audytów placówek ochrony zdrowia. Zmiany w dostępności dotyczyły też ekonomiki i skarbowości. Tajemnica handlowa i przemysłowa, obowiązująca dotychczas przez okres od 30 do 60 lat, została skrócona do 25 lat. W podobny sposób potraktowano dokumenty sporządzone w ramach umów o świadczenie usług, z wyjątkiem terminów 50 i 75 lat, dla których zaczął obowiązywać nowy, trzydziestoletni okres niedostępności; w pozostałych przypadkach zastosowano 25 lat niedostępności. Materiały powstałe w wyniku poszukiwań przestępstw podatkowych i celnych, dotychczas niedostępne przez okres od 30 do 60 lat, mogą być przedmiotem badań po 25 latach. Podobne rozstrzygnięcia zapadły w odniesieniu do dokumentacji statystycznej, która w większości także stała się dostępna po 25 latach oraz dokumentacji zawierającej dane z życia prywatnego. W tym ostatnim przypadku skrócono z 60 do 50 lat okresy braku dostępu do dokumentów, których ujawnienie naruszało ochronę prywatności oraz dokumentów, mogących zaszkodzić danej osobie fizycznej, zawierających oceny lub sądy ją wartościujące bądź ujawniające jej zachowanie. Dla akt personalnych wyznaczono nowy termin udostępniania, z dotychczasowych 120 lat (liczonych od daty urodzenia) do 50 lat od chwili zamknięcia akt lub 25 lat od śmierci osoby, której akta dotyczą. Zmiany zostały wprowadzone w odniesieniu do akt wymiaru sprawiedliwości. O informacje z akt śledztw prowadzonych przez policję można się ubiegać po 75 latach od ich zakończenia lub 25 latach od chwili śmierci podejrzanego (wcześniejszy okres karencji wynosił 100 lat). Akta dochodzeń policyjnych zawierające informacje z zakresu prywatności życia seksualnego oraz dokumentacja śledztw sądowych dotyczących nieletnich, które były niedostępne przez 100 lat, utrzymały ten okres. Nowym rozwiązaniem stała się natomiast możliwość ich wykorzystania po 25 latach od śmierci osób, których dotyczą. Dokumentacja spraw wniesionych do sądów (z wyłączeniem wyroków i wykonywania wyroków), dotychczas niedostępna przez 100 lat, teraz stała się dostępna po 75 latach lub 25 latach od śmierci podsądnego. Zmiany w dostępie dotknęły akt stanu cywilnego. Rejestry urodzenia można udostępniać (zamiast po dotychczasowych 100 latach) 75 lat od zamknięcia rejestrów; to samo dotyczy rejestrów małżeństw. Natomiast bez zmian, czyli natychmiast po powstaniu, stały się dostępne akta zgonów. W ustawie znajdujemy odniesienia do traktowania i udostępniania dokumentacji medycznej. Na 25 lat od daty śmierci danej osoby określono czas niedostępności dokumentów, których ujawnienie naruszać może tajemnicę lekarską. Jeżeli data śmierci nie jest znana, termin ten ustalono na 120 lat od daty urodzenia danej osoby[83].

[83] Ibidem. Zob. też.: V. Duclert, *L'état et les archives…*, s. 41.

Naruszenie regulacji wprowadzonych ustawą, w zależności od popełnionego wykroczenia lub przestępstwa, podlega karze. Przykładowo złamanie przez urzędnika lub pełnomocnika odpowiedzialnego za gromadzenie lub przechowywanie archiwów warunków przechowywania lub udostępniania archiwów prywatnych podlega karze jednego roku więzienia i grzywnie w wysokości 15 000 euro. Osoba posiadająca archiwa ze względu na swoją funkcję publiczną, która przenosi lub wycofuje całość lub części tych archiwów, niszczy je bez uprzedniej zgody administracji archiwów, podlega karze trzech lat pozbawienia wolności i grzywnie w wysokości 45 000 euro. Prawo dopuszcza również karę w postaci konfiskaty dokumentów. Zniszczenie przez właściciela archiwów prywatnych o wartości historycznej podlega karze trzech lat więzienia i grzywnie w wysokości 45 000 euro. Podobnie kara grzywny jest stosowana wobec osób, które naruszają przepisy związane z obrotem archiwaliami lub przeprowadzają bez zezwolenia jakiejkolwiek operacje mogące zmodyfikować lub zmienić zawartość dokumentów posiadających znaczenie historyczne. Przestępstwem jest zmiana miejsca ich przechowywania bez uzyskania zezwolenia. Dotkliwą karą za dopuszczenie się niedozwolonych czynów (wskazanych w kilku artykułach Kodeksu Karnego) jest zakaz wstępu do pomieszczeń, w których są udostępniane dokumenty z archiwów publicznych, czyli zakaz wstępu do archiwów. Maksymalny czas stosowania takiego środka wynosi pięć lat[84].

Nową częścią obowiązującej ustawy jest określenie sposobu postępowania z dokumentacją audiowizualną proweniencji sądowej. Stanowi ona, że przesłuchania publiczne przed sądami mogą być przedmiotem nagrania audiowizualnego lub dźwiękowego, jeżeli wykonanie nagranie leży w interesie badań i tworzenia historycznych archiwów wymiaru sprawiedliwości. Ustawa reguluje, kto decyduje o nagraniu przesłuchania. Nagranie można przeprowadzić tylko w warunkach, które nie wpływają na prawidłowy przebieg postępowania lub swobodne wykonywanie prawa do obrony. W razie nieprzestrzegania tych postanowień, przewodniczący rozprawy może sprzeciwić się nagraniu lub czasowo je przerwać. Nagrania są przesyłane do archiwów Francji, odpowiedzialnych za ich przechowywanie, a przewodniczący przesłuchania zgłasza, w stosownych przypadkach, wszelkie incydenty, które miały miejsce podczas ich tworzenia[85]. Udostępnianie i powielanie nagrań audiowizualnych lub dźwiękowych możliwe jest do celów badań historycznych lub naukowych i wymaga zezwolenia. Zwielokrotnianie lub rozpowszechnianie, w całości lub w części, nagrania przesłuchań w procesie o zbrodnie przeciwko ludzkości może być dozwolone już z chwilą jego zakończenia. Po 50 latach reprodukcja i dystrybucja nagrań audiowizualnych lub dźwiękowych jest bezpłatna[86].

[84] Code du patrimoine, Livre II: Archives, Article L214-1 – L214-10.
[85] Ibidem, Article L221-1 – L221-5.
[86] Ibidem, Article L212-6.

Jak już zauważono, ustawa z 2008 r. i niektóre z jej rozwiązań stały się przedmiotem sporów i gorących dyskusji. Ich efektem jest przygotowany tradycyjnie specjalny raport poświęcony archiwom francuskim. W kwietniu 2011 r. opublikowano kolejny dokument tego typu, którego autorem był radca stanu Maurice Quénet. Adresatem dokumentu, zatytułowanego *Jaka będzie przyszłość archiwów Francji? (Quel avenir pour les Archives de France?)*, został ówczesny premier François Fillon. Autor raportu, przygotowując go, był przede wszystkim zobowiązany do udzielenia odpowiedzi na sześć pytań, które w październiku 2010 r. postawił mu szef rządu, a brzmiały one następująco: 1. Jaka jest aktualna sytuacja archiwów państwowych? 2. Jaką formę instytucjonalną powinien przybrać międzyministerialny projekt pilotażowy, aby odpowiadał życzeniom Rady Modernizacji Polityki Publicznej? 3. Jak doprowadzić do zoptymalizowania zarządzania zasobami archiwalnymi przez różne ministerstwa? 4. Jak opracować platformę międzyministerialną dla archiwizacji cyfrowej? 5. W jaki sposób stworzyć portal służący do zunifikowanego dostępu do zasobów zdigitalizowanych? 6. Jak oceniać spuściznę kulturową stanowiącą zasoby archiwalne?[87] Nie wiadomo, czy zamówienie kolejnego raportu było reakcją na krytykę zmian zarówno w prawie archiwalnym, jak i w organizacji archiwów państwowych. Autorowi raportu nie odpowiadała na pewno organizacja zarządzania archiwami publicznymi, skoro zaproponował wprowadzenie zmian. Przedstawił aż kilka ich wersji. Jedną z nich było odtworzenie Dyrekcji Archiwów Francji i przywrócenie jej podległości pod Ministerstwo Kultury i Komunikacji, za czym przemawiała tradycja i ogromne przywiązanie do takiego właśnie rozwiązania. Inna z propozycji dotycząca nowej organizacji zarządzania dziedziną archiwalną sprowadzała się do utworzenia stanowiska delegata międzyministerialnego do spraw archiwów. W raporcie za jedno z podstawowych wyzwań stojących przed archiwami francuskimi uznano digitalizowanie i udostępnianie ich zasobów. Zamieszczono w nim też w formie aneksu Zalecenie Rady Europy z 14 listopada 2005 r. proponujące stworzenie i utrzymanie portalu internetowego zapewniającego dostęp do dokumentów i archiwów europejskich, które miały być dostarczane za pośrednictwem służb archiwalnych poszczególnych krajów europejskich. Portal ułatwić miał dostęp do dokumentów z krajów członkowskich oraz instytucji unijnych. Rada Europy proponowała umieszczenie portalu na jednym z serwerów Unii Europejskiej[88].

Wydawać się mogło, że ostatnia z propozycji M. Quéneta dotyczących organizacji kierownictwa archiwów publicznych miała niewiele szans na realizację, a jednak została zaakceptowana przez władze państwowe. Za dopełnienie

[87] M. Quénet, *Rapport au Premier ministre Quel avenir pour les Archives de France?*, https://www.vie-publique.fr/sites/default/files/rapport/pdf/114000194.pdf [dostęp: 5.08.2020].

[88] Ibidem.

reformy systemu archiwów francuskich uznano bowiem powołanie przy premierze międzyresortowego delegata do spraw Archiwów Francji, a dekret w tej sprawie został wydany 12 kwietnia 2012 r. Funkcję delegata powierzono Dyrektorowi Generalnemu ds. Dziedzictwa, zainstalowanemu w Ministerstwie Kultury i Komunikacji[89]. Został on upoważniony do przygotowania propozycji polityki państwa w sprawach archiwalnych, a także kierowania i koordynowania działaniami administracji państwowej w tym zakresie. W szczególności delegat: 1) opracowuje i przedkłada Prezesowi Rady Ministrów do zatwierdzenia wspólne ramy strategii modernizacji archiwów i zarządzania wydajnością w tym obszarze; 2) proponuje Prezesowi Rady Ministrów działania, które mogą być podzielone między kilka organów administracji państwowej lub między administrację państwową i inne jej organy, w szczególności dotyczące budowy lub remontu budynków archiwalnych, archiwizacji cyfrowych pierwotnych danych publicznych, digitalizacji archiwów i udostępniania *online* archiwów cyfrowych lub zdigitalizowanych i proponuje zarządzanie tymi działaniami; 3) konsultuje i opiniuje dla zainteresowanych ministrów projekty ich administracji lub organów przez nich nadzorowanych, koszty odnoszące się do: a) budowy lub remontu budynków archiwalnych; b) archiwizacji cyfrowej danych publicznych; c) digitalizacji archiwów lub udostępniania cyfrowych lub zdigitalizowanych archiwów *online*. Wspomniane wnioski i opinie są przedstawiane Prezesowi Rady Ministrów, zainteresowanym ministrom oraz ministrowi właściwemu do spraw budżetu. W razie potrzeby delegat może zwrócić się do wydziałów archiwalnych Ministerstwa Obrony oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Europejskich. Delegat przewodniczy Międzyresortowemu Komitetowi ds. Archiwów Francji, który jest odpowiedzialny za politykę państwa w sprawach archiwalnych, kieruje i koordynuje działaniami administracji państwowej w tym zakresie[90].

Powołanie delegata do spraw Archiwów Francji oraz Międzyresortowego Komitetu ds. Archiwów nie jest na pewno ostatnim słowem w nowej organizacji administracji archiwalnej Republiki Francuskiej czy szerzej – w prawnych rozwiązaniach dotyczących jej archiwów. Już dwa lata od tego ważnego wydarzenia, podczas inauguracji nowego Centrum Archiwów Narodowych w Pierrefitte-sur-Seine, ówczesny prezydent Republiki François Hollande zapowiedział wszczęcie w 2014 r. dyskusji nad nową kompleksową ustawą o dziedzictwie. Jeśli dojdzie do zmian w Kodeksie Dziedzictwa, to nie ominą one z pewnością prawa archiwalnego, które na nowo wyznaczy zasady traktowania francuskich archiwów i dostępu do ich zasobów[91]. Czekają na nie wszyscy użytkownicy archiwów oraz opiekunowie ich zasobu. Póki co, zarówno jedni, jak i drudzy są zwolennikami prowadzenia

[89] Décret n° 2012-479 du 12 avril 2012 relatif au délégué interministériel aux Archives de France et au comité interministériel aux Archives de France, https://www.legifrance.gouv.fr/loda/id/JORFTEXT000025687645/2020-10-25/ [dostęp: 25.10.2020].

[90] Ibidem.

[91] *Archives*… op.cit., s. 133.

badań oraz analizowania efektów wprowadzonych rozwiązań prawnych[92]. Służyć im powinno organizowane konferencji naukowych i publikowanie ich efektów. Niezbędne są pogłębiona refleksja oraz szeroko zakrojona dyskusja. W tym też duchu rozpatrywać należy dociekania Marii Cornu, prawniczki i dyrektorki badawczej we francuskim CNRS specjalizującej się w prawie dziedzictwa kulturowego. Jedna z jej publikacji, cytowana już w niniejszym artykule, zatytułowana *Czy ustawa o archiwach powinna zostać zmieniona?* (*Faut-il réviser le droit des archives?*), jest dowodem prowadzenia takiej dyskusji[93].

Źródła

Arrêté du 21 janvier 1988 portant création du Conseil supérieur des archives, [dostep: 25.10.2020].

Code du patrimoine, Livre II: Archives, https://www.legifrance.gouv.fr/codes/section_lc/LEGITEXT000006074236/LEGISCTA000006129161/#LEGISCTA000006129161 [dostęp: 25.10.2020].

Décret n° 2002-95 du 23 janvier 2002 portant création du comité interministériel des Archives de France, https://www.legifrance.gouv.fr/jorf/id/JORFTEXT000000409363 [dostęp: 25.10.2020].

Décret n° 2009-1124 du 17 septembre 2009 modifiant le décret n°79-1037 du 3 décembre 1979 relatif à la compétence des services d'archives publics et à la coopération entre les administrations pour la collecte, la conservation et la communication des archives publiques https://www.legifrance.gouv.fr/jorf/id/JORFTEXT000021044993 [dostęp: 25.10.2020].

Décret n° 2012-479 du 12 avril 2012 relatif au délégué interministériel aux Archives de France et au comité interministériel aux Archives de France, https://www.legifrance.gouv.fr/loda/id/JORFTEXT000025687645/2020-10-25 [dostęp: 25.10.2020].

Décret n° 79-1035 du 3 décembre 1979 relatif aux archives de la defense, [w:] Nouveaux textes relatifs aux archives, Paryż 1982.

[92] Sześć lat po wprowadzeniu nowych rozwiązań prawnych ich skutki zostały przeanalizowane, a efekty opublikowane na łamach specjalnego numeru „La Gazette des archives", nr 234, 2014, który ukazał się pod tytułem *Prawo archiwów publicznych, między trwałością a zmianami* (*Le droit des archives publiques, entre permanence et mutations*). Zob.: ASSOCIATION DES ARCHIVISTES FRANÇAIS. Publications. la Gazette des archives, https://www.archivistes.org/Le-droit-des-archives-publiques [dostęp: 5.09.2020].

[93] M. Cornu, op.cit., s. 49–62. Cornu jest też współredaktorką publikacji wydanej w 2016 r., będącej pokłosiem konferencji poświęconej genezie prawa archiwalnego, zorganizowanej w Archiwum Narodowym Francji 13–14 listopada 2014 r. Zob.: *Les Archives et la genèse des lois,* red. M. Cornu, J. Fromageau, Y. Potin, Harmattan, Paryż 2016. Bardzo niedawno (3 grudnia 2019 r.) przy współudziale Komisji Historycznej Ministerstwa Kultury i Komunikacji zorganizowana została kolejna konferencja poświęcona różnym aspektom prawa archiwalnego, która została zatytułowana *Prawo archiwalne z 1979 r. – geneza, reperkusje prawne i ewolucje.* Zob. Mémoloi. Programme de Recherche sur la Mémoire des Grandes Lois Patrimoniales, https://memoloi.hypotheses.org/1575 [dostęp: 20.09.2020].

Décret n° 79-1037 du 3 décembre 1979 relatif à la compétence des services d'archives publics et à la coopération entre les administrations pour la collecte, la conservation et la communication des archives publiques, [w:] Nouveaux textes relatifs aux archives, Paryż 1982.

Décret n° 79-1039 du 3 décembre 1979 relatif à la délivrance de visas de conformité des copies, reproductions photographiques et extraits des documents conservés dans les dépôts d'archives publiques, [w:] Nouveaux textes relatifs aux archives, Paryż 1982.

Décret n° 79-1040 du 3 décembre 1979 du 3 décembre 1979 relatif à la sauvegarde des archives privées présentant du point de vue de l'Histoire un intérêt public, [w:] Nouveaux textes relatifs aux archives, Paryż 1982.

Décret n° 80-975 du 1 décembre 1980 relatif aux archives du ministère des affaires étrangères, [w:] Nouveaux textes relatifs aux archives, Paryż 1982.

Décret n° 79-1038 du 3 décembre 1979 relatif à la communicabilité des documents d'archives publiques, [w:] Nouveaux textes relatifs aux archives, Paryż 1982.

Loi n° 79-18 du 3 janvier 1979 sur les archives, [w:] Nouveaux textes relatifs aux archives, Paryż 1982.

Organisation du ministere de la culture et de la communication (services de la culture). Direction des archives de France, [w:] Nouveaux textes relatifs aux archives, Paryż 1982.

Bibliografia

Archives, „Vingtième Siècle. Revue d'histoire" 2014, vol. 121, nr 1.

Archives départementales, communales et hospitalières, „Bibliothèque de l'École des chartes" 1882, t. 43.

Borowicz I., *Francuska ustawa archiwalna*, „Archeion" 1982, t. 73, s. 263–267.

Bubenicek M., Poncet O., Bédague J.-Ch., *L'École nationale des chartes. 200 ans au service de l'Histoire*, Paryż 2020.

Circulaire du ministre de l'Intérieur sur le cadre de classement des archives communales modernes (20 novembre 1879.), „Bibliothèque de l'École des chartes" 1879, t. 40.

Cornu M., *Faut-il réviser le droit des archives? Retour sur l'histoire d'un chantier législatif*, „Pouvoirs" 2015, nr 153.

Duchein M., *Législation et structures administratives des Archives de France, 1970–1988*, "La Gazette des archives", 1988, nr 141: *Les archives françaises à l'horizon de l'an 2000 (études rassemblées à l'occasion du XIe Congrès international des Archives, Paris, 22–26 août 1988).*

Duchein M., *Requiem pour trois lois défuntes*, „La Gazette des Archives" 1979, nr 104.

Duclert V., *L'état et les archives. Question démocratique, réponse constitutionnelle,* „Pouvoirs" 2015, nr 153.

Duclert V., *République et archives*, „Revue française d'administration publique" 2002, nr 102.

G. Braibant, *Les Archives en France, rapport remis au Premier ministre*, La Documentation française, Paryż 1996.

Galland B., *L'archivistique française à l'épreuve du temps*, „Archives" 2002–2003, vol. 34, nr 1 i 2.

La pratique archivistique francaise, sous la direction de Jean Favier, Paryż 1993.

Lauvernier J., *Mettre en ordre les archives des départements: genèse et élaboration du cadre de classement des Archives départementales*, „La Gazette des archives" 2013, nr 229.

Les archives de la France leurs vicissitudes pendant la Révolution leur régénération sous l'Empire par le marquis de Laborde directeur général des archives de l'Empire membre de l'Institut, Paryż 1867.

Les archives de la France ou histoire des archives de l'empire, des archives des ministères, des départements des communes des hopitaux, des greffes des notaires, etc. contenant l'inventaire d'une partie de ces dépots par Henri Bordier, Paryż 1855.

Les archives en France. Bouleversements et controverses, „Histoire@Politique" 2008, vol. 5, nr 2, https://www.cairn.info/revue-histoire-politique-2008-2-page-0.htm [dostęp: 25.10.2020].

Loi sur les archives communales, „Bibliothèque de l'École des chartes" 1924, t. 85.

Mady J., *Les versements des services centraux aux Archives nationales*, „La Gazette des archives" 1959, nr 25.

Mahieu B., *Un projet de Napoleon, Direction des Archives de France, Batiments d'Archives Vingt ans d'architecture francaise 1965–1984*, Paryż 1986.

Ordonnance royale du 22 février 1821 portant création d'une École des chartes, „Bibliothèque de l'École des chartes", 1839–1840, t. 1.

Pelissonnier G., Perreur J., *Polityka decentralizacji administracyjnej we Francji w latach 1950–1983*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny" 1984, r. 46, z. 4.

Pia Donato M., *Des hommes et des chartes sous Napoleon. Pour une historie politique des archives de l'empire (1809–1814)*, „Annales historiques de la revolution francaise" 2015, nr 382/X–XII.

Poinsotte V., À propos de la *réglementation des archives médicales hospitalières*, „La Gazette des archives" 1994, nr 167: *Les archives de la santé (actes de la journée d'études de l'AAF, Paris, 28 janvier 1994).*

Principes directeurs pour une loi sur les archives historiques et les archives courantes [Articles indispensables sur la législation archivistique], „Janus" 1997, z. 1.

Quénet M., *Rapport au Premier ministre Quel avenir pour les Archives de France?*, https://www.vie-publique.fr/sites/default/files/rapport/pdf/114000194.pdf [dostęp: 25.10.2020].

Rapport au Roi sur les archives departamentales et communales, Paryż 1841.

Santoni P., *Archives et violence. A propos de la loi du 7 messidor an II*, „La Gazette des archives" 1989, nr 146–147.

Stryjkowski K., *Zespoły a zbiory. Kształtowanie zasobu i jego opracowanie w archiwach, Zasada zespołowości w praktyce archiwów państwowych. Studia i materiały*, red. E. Rosowska, Warszawa 2017, s. 49–59.

Wikipedia. Droit archivistique en France, https://fr.wikipedia.org/wiki/Droit_archivistique_en_France [dostęp: 1.12.2020].

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264 DOI 10.4467/26581264ARC.20.007.12964

PAWEŁ GUT
ORCID 0000-0003-3148-3298
pawel_gut@wp.pl
(Uniwersytet Szczeciński, Archiwum Państwowe w Szczecinie)

USTAWOWE PODSTAWY DZIAŁANIA ARCHIWÓW NIEMIECKICH. FEDERALNE I KRAJOWE USTAWY ARCHIWALNE

Słowa kluczowe: ustawa archiwalna, prawo archiwalne, archiwa, Niemcy, Archiwum Federalne (Bundesarchiv), archiwa krajowe

Streszczenie

Ustawy archiwalne definiują cele i zadania archiwów. Nowoczesne ustawodawstwo w tej dziedzinie zaczęło kształtować się od czasów rewolucji francuskiej. Według Elanie Goh prawo archiwalne i archiwa w poszczególnych państwach były tworzone w dwóch nurtach: rewolucyjnym i ewolucyjnym. Federalny ustrój państwa niemieckiego posiada odbicie również w prawie archiwalnym, organizacji archiwów, zarządzaniu dokumentacją i zasobem archiwalnym. Wpływ na jego kształt ma m.in. różnorodność tradycji archiwalnych i przeszłość ustrojowa Niemiec, dlatego też prawo archiwalne stanowi wypadkową obu nurtów jego tworzenia. W Republice Federalnej Niemiec aż do lat 80. XX w. zagadnień zasobu archiwalnego i archiwów nie regulowały ustawy archiwalne (*Archivgesetze*), lecz inne przepisy, najczęściej zarządzenia administracyjne. Zmiany nastąpiły po uchwaleniu aktu prawnego o ochronie danych osobowych i tajemnicy. Pierwszą ustawę archiwalną krajową przyjęła Badenia-Wirtembergia w 1987 r., a ustawę federalną (*Bundesarchivgesetz*) podpisano w styczniu 1988 r. Do 1997 r. wszystkie kraje związkowe otrzymały legislacje regulujące omawiane kwestie. W ciągu kolejnych dwóch dziesięcioleci były one nowelizowane lub zastępowane przez nowe. Wśród tych ostatnich na szczególną uwagę zasługuje ogłoszona w 2017 r. związkowa ustawa archiwalna. Ustawy archiwalne w Niemczech stanowią zwięzłe dokumenty, które definiują główne problemy zasobu archiwalnego, zarządzania dokumentacją (też elektroniczną) i organizacji archiwów. Lakoniczność tych legislacji powoduje, że w trakcie tworzenia ustaw wpływających na archiwa (np. o ochronie danych osobowych), te pierwsze nie wymagają obszernych nowelizacji.

PAWEŁ GUT
ORCID 0000-0003-3148-3298
pawel_gut@wp.pl
(University of Szczecin, State Archives in Szczecin)

STATUTORY GROUNDS FOR THE ACTIVITY OF GERMAN ARCHIVES. FEDERAL AND NATIONAL LAWS ON ARCHIVES

Keywords: law on archives, archival legislation, archives of the Federal Republic of Germany, Federal Archive (Bundesarchiv), national archives of Germany

Abstract

Laws on archives lay down the purposes and tasks of archives. Modern archival legislation began to develop as early as at the time of the French Revolution. According to Elanie Goh, the development of archives and the enactment of archival law was either revolutionary or evolutionary. The federal political system of Germany is also reflected in its law on archives, in the organisation of archives, in record management and in its archival fonds. This results, for example, from the variety of archive traditions and from the past political systems in Germany, which is why the country archival legislation relies on both enactment trends. Up until the 1980s, the issue of archival fonds and archives in the Federal Republic of Germany, a democratic state, was not regulated by laws on archives (*Archivgesetze*) but by other regulations instead, usually administrative orders. This changed due to personal data protection and confidentiality legislation. The first domestic law on archives was adopted by Baden-Württemberg in 1987, and the federal act (*Bundesarchivgesetz*) was signed in January 1988. By 1997, all the states received archival legislation, which was either amended or re-enacted over the next two decades. A new federal law on archives was announced in 2017. German laws on archives are concise documents that address the main aspects of archival fonds, record management (also for electronic records) and archive organisation. Being so laconic, the legislation does not require vast modifications during the creation of other laws that influence archives (for example, personal data protection laws).

Współczesne państwo niemieckie posiada ustrój federalny, co ma odzwierciedlenie w wielu sferach życia prawnego, politycznego i społecznego. Wiele dziedzin życia, oprócz przepisów ogólnopaństwowych (federalnych), jest regulowanych aktami prawnymi wydawanymi przez władze ustawodawcze i wykonawcze krajów związkowych[1]. Dotyczy to również prawa archiwalnego i samych archiwów, szerzej: zarządzania dokumentacją i archiwizacji materiałów archiwalnych[2]. Podobnie rozproszony system archiwalny, wynikający z federalnej struktury państwa, posiadają inne kraje niemieckie: Austria i Szwajcaria[3].

Celem artykułu jest przedstawienie tej różnorodności w zakresie prawa archiwalnego w Republice Federalnej Niemiec, zarówno na poziomie ogólnopaństwowym, jak też krajów związkowych.

Podstawę źródłową pracy stanowią przepisy dotyczące archiwów i archiwaliów, przede wszystkim ustawy – federalna oraz landowe i stenogramy z obrad parlamentu federalnego relacjonujące procesowanie ustaw archiwalnych w 1988 i 2017 r. Sięgnięto ponadto do wybranych przepisów archiwalnych dominujących w Niemczech wyznań religijnych: kościołów ewangelickiego i katolickiego. W artykule wykorzystano również literaturę przedmiotu, przede wszystkim opracowania dotyczące tworzenia prawa archiwalnego w krajach niemieckich, komentarzy do wydanych ustaw, a także dyskusji o potrzebie opracowania tego typu regulacji prawnych.

W 1997 r. Luciana Duranti w haśle o archiwistyce zamieszczonym w encyklopedii bibliotekoznawstwa i nauki o informacji (*Encyclopedia of Library and Information Science*) stwierdziła, iż kolebką prawa archiwalnego był starożytny Rzym, choć współczesne prawo i zasady archiwalne kształtować zaczęły się w XIX w.[4] Z kolei Elanie Goh w encyklopedii nauki archiwalnej z 2015 r. (*Encyclopedia of archival science*), idąc za L. Duranti, wskazała, że nowoczesne prawo archiwalne datuje się od czasów rewolucji francuskiej i dekretu o archiwach z 25 czerwca 1794 r. Według autorki hasła *Archival legislation*, prawodawstwo archiwalne rozwijało się dwutorowo, pierwsze w toku rewolucyjnych

[1] Ustrój polityczny Niemiec opiera się na ustawie zasadniczej z 1949 r. (Grundgesetz), a także konstytucjach krajów związkowych z lat 1946–1947 oraz 1990 r. Zob.: W. Frotscher, B. Pieroth, *Verfassungsgeschichte*, Monachium 2014, s. 358–398.

[2] F. Kahlenberg, *Deutsche Archive im West und Ost. Zur Entstehung des Staatlichen Archivwesens seit 1945*, Düsseldorf 1972; S. Nawrocki, *Państwowa służba archiwalna w RFN*, „Archeion" 1980, t. 70, s. 241–244.

[3] O archiwach w Austrii zob.: J. Gaul, *Organizacja i zakres działania archiwów w Austrii na szczeblu centralnym (ogólnokrajowym) i regionalnym (krajowym)*, „Archeion" 2014, t. 115, s. 97–110. Ustawodawstwo archiwalne federalne i krajowe zebrał w 2017 r. Ulrich Nachbaur, zob.: *Oesterreichische Archivgesetze. Stand 20. September 2017*, Herausgegeben von U. Nachbaur, Bregencja 2017. O archiwach szwajcarskich zob. m.in.: Z. Wdowiszewski, *Archiwa szwajcarskie*, „Archeion" 1930, t. 6–7, s. 84–101; F. Burgy, B. Roth-Lochner, *Les Archives en Suisse Au la fureur du particularisme*, „Archives" 2002–2003, vol. 34 Nr. 1–2, s. 37–80.

[4] L. Duranti, *Archival Science*, [w:] *Encyclopedia of Library and Information Science*, ed. A. Kent, Nowy Jork 1997, s. 1, 4.

zmian, wzorem Francji. Wówczas archiwa i prawo archiwalne tworzono w rzeczywistości ustrojowej i społecznej, kiedy nowo kreowane władze państwowe stanowiły własną organizację zarządu państwem. Drugi nurt, ewolucyjny, w którym archiwum centralne, czy też placówki regionalne, wywodzą się z organów już istniejących w strukturach państwa czy prowincji, np. kancelarii[5].

E. Goh stwierdziła także, że prawo archiwalne stanowi narzędzie służące do tworzenia archiwów, zarządzania dokumentacją i jej archiwizacji. Ustawodawstwo definiuje cel i zadania archiwów oraz określa ich kompetencje. Jednocześnie legislacje prawne ograniczają archiwa w ich działaniu, sytuują je w określonym kontekście administracyjnym (strukturze zarządu państwem). Z tego też powodu archiwa ograniczone są m.in. w zakresie nadzoru nad zarządzaniem dokumentacją w administracji. Nie ulega wątpliwości, że archiwiści powinni mieć dużo większy wkład w tworzenie norm prawnych, których efektem jest powstająca dokumentacja, muszą posiadać wiedzę o tworzeniu norm prawnych i politycznych, mających wpływ na zarządzanie i przechowywanie dokumentacji. Ale władze polityczne posiadają często odmienne preferencje, które nie zawsze są zbieżne z tworzonymi przepisami archiwalnymi[6]. W dyskusji o roli archiwów w społeczeństwie pojawia się stanowisko, że archiwa otwarte są jednym z fundamentów demokratycznego państwa prawa, że nie mają skrywać tajemnic, lecz być miejscem dostępu do rzetelnej informacji[7].

Odnosząc się do powyższych rozważań, stwierdzić należy, że archiwa w państwie niemieckim stanowią wypadkową obu nurtów tworzenia prawa i organizowania zarządu nad zasobami archiwalnymi. Wiąże się to z wielowątkową przeszłością placówek odpowiedzialnych za zabezpieczanie i przechowywanie dokumentacji archiwalnej, wynikającą z partykularyzmu krajów niemieckich, które zostały zjednoczone w 1871 r. w II Rzeszę, następnie funkcjonowały w ramach Republiki Weimarskiej, III Rzeszy, Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz Republiki Federalnej Niemiec (do 1990 r.), a współcześnie stanowią składowe jednostki państwa federalnego.

Według niemieckiego słownika archiwalnego autorstwa Angeliki Menne-Haritz, prawo archiwalne (*Archivrecht*) to prawne regulacje, które są istotne dla spraw archiwalnych, łącznie z ustawami archiwalnymi (*Archivgesetze*). Te ostatnie autorka słownika objaśniła jako ustawy na poziomie federalnym i krajowym, określające dostęp do zasobu archiwalnego (*Archivgut*) i zadania archiwów. Na poziomie administracji komunalnej, odpowiednie regulacje ustalane są rów-

[5] E. Goh, *Archival legislation*, [w:] *Encyclopedia of archival science*, ed. L. Duranti, P.C. Franks, Nowy Jork 2015, s. 60.

[6] Ibidem, s. 63.

[7] Zob. szerzej: U. Schäfer, *Quod non est in actis, non est in mundo. Zur Funktion öffentlicher Archive im demokratischen Rechtsstaat*, [w:] *Alles was Recht ist. Archivische Fragen – juristische Antworten. 81. Deutscher Archivtag in Bremen*, Fulda 2012, s. 57–78; F.J.W. van Kann, *Seid mutig – Archive dienen der Information und nicht der Geheimhaltung!*, [w:] ibidem, s. 51–55.

nież w statutach. Przedmiotem ustawodawstwa archiwalnego jest rozważenie z jednej strony wolności dostępu do informacji i badań naukowych, z drugiej ochrony prawnej zainteresowanych osób poprzez ustalenie terminów dostępu do dokumentacji[8]. Anna-Bettina Kaiser, autorka hasła o prawie archiwalnym (*Archivrecht*) w leksykonie archiwalnym stwierdziła ponadto, że wydawane ustawy archiwalne za podstawowe zadanie archiwów uznają zabezpieczanie zasobu archiwalnego oraz jego ochronę przed wybrakowaniem, zniszczeniem, czy innymi formami utraty. Te regulacje są podstawą do wydawania przepisów o wartościowaniu i brakowaniu dokumentacji administracji państwowej (publicznej), określają dostęp do niej, wyznaczają granice prawnych terminów interesu publicznego, a także regulują dostęp do archiwaliów[9].

Z kolei autorzy leksykonu zarządzania dokumentacją i archiwizacji, Steffen Schwalm i Reiner Ullrich, zdefiniowali pojęcie „prawo archiwalne" jako ogół norm do regulowania zadań, statusu prawnego i właściwości archiwów państwowych w administrowaniu i wykorzystaniu zarchiwizowanych danych (*Aufzeichnung*). Natomiast pojęcie „ustawa archiwalna" określili jako federalne i krajowe przepisy regulujące zadania, organizację, właściwości i pozycję archiwów w administracji[10].

Archiwa tworzone w XIX w. i pierwszej połowie XX w. w krajach niemieckich, a także w zjednoczonym państwie, swe istnienie opierały na przepisach administracyjnych niemających charakteru ustawowego, choć na potrzebę takich regulacji wskazywano już na przełomie XIX i XX w. Analizę problemu przedstawił w 1905 r. Georg Wolfram, dyrektor archiwum w Metzu[11].

Po 1918 r. władze federalne Niemiec i krajów związkowych nie podjęły się uregulowania statusu archiwów państwowych ani zarządzania dokumentacją w osobnych przepisach ustawowych, choć dyskusja na ich temat toczyła się zarówno w środowisku archiwalnym, jak i na forum politycznym. Szczególnie ważkim problemem było objęcie nadzorem administracji archiwalnej archiwów prywatnych (niepaństwowego zasobu archiwalnego), zwłaszcza wobec zmieniających się warunków ustrojowo-społecznych (upadek monarchii, zmniejszenie znaczenia szlachty w życiu państwa). Paul Kehr, ówczesny Generalny Dyrektor Pruskich Archiwów Państwowych (General Dyrektor der preussischen Staatsarchive), w artykule o 100-leciu niemieckiej administracji archiwalnej stwierdził: „Im dłuższy jest brak prawa archiwalnego, tym bardziej odczuwane

[8] A. Menne-Haritz, *Schlüsselbegriffe der Archivterminologie*, Nachdruck der 3., durchgesehenen Auflage, Marburg 2006, s. 45, 46.

[9] A.-B. Kaiser, *Archiv und Recht*, [w:] *Handbuch Archiv. Geschichte, Aufgaben, Perspektive*, Herausgegeben von. M. Lepper, U. Raulff, Stuttgart 2016, s. 107.

[10] *Lexikon Dokumentenmanagement und Archivierung*, Herausgegeben von S. Schwalm, R. Ullrich, Berlin 2008, s. 21, 24.

[11] G. Wolfram, *Gesetzliche Regelung des Schultzes von Archivalien und der Beaufsichtigung nichtfachmännisch verwalteter Archive und Registraturen*, „Korrespondenzblatt des Gesamtvereins der Deutschen Geschichts- und Alterthumsvereine" 1905, Jg. 53, s. 399–419.

jest to jako wielkie zło" („Ueberhaupt wird der Mangel eines Archivgesetzes je länger je mehr als ein großer Übelstand empfunden")[12]. Na zebraniu przedstawicieli archiwów niemieckich w Berlinie w 1925 r. przedstawiono postulat „Archivalienschutzgesetz für das Reich"[13]. Projekty ustaw archiwalnych przygotowywano także w czasach nazistowskich (1936, 1942), ale nie wprowadzono ich w życie[14].

W okresie międzywojennym (1918–1939) w archiwach krajów związkowych nadal obowiązywały przepisy z XIX w., a nowe regulacje miały charakter zarządzeń czy rozporządzeń władz wykonawczych[15]. Podstawą działania pruskich archiwów był edykt kanclerza księcia Karla Hardenberga z 25 marca 1819 r. do radcy Karla Georgia Raumera, dyrektora Geheimes Staatsarchiv oraz przepisy z 1867 r.[16] Również utworzone Archiwum Rzeszy (Reichsarchiv) działało w oparciu o decyzję rządu centralnego Niemiec z 9 września 1919 r., w której polecono Ministrowi Spraw Wewnętrznych je powołać[17]. Przepisy o archiwaliach, ich ochronie i zabezpieczeniu, a także udostępnianiu wynikały z wielu przepisów ustawowych, jak też rozporządzeń. Zabezpieczenie archiwaliów miejskich w Niemczech opierało się przed 1945 r. na Ordynacji Gminej (*Deutsche Gemeindeordnung*) z 30 stycznia 1935 r., która w kraju związkowym Prusy zastąpiła przepisy ustawy miejskiej z 1853 r. i następnie 1933 r.[18]

Budowa nowych regulacji prawnych dotyczących archiwów rozpoczęła się w Niemczech w pierwszych latach po II wojnie światowej równocześnie we wszystkich strefach okupacyjnych. Już 13 sierpnia 1945 r. Decernat Spraw Archiwów i Bibliotek Landu Brandenburgia (Dezernat Archiv und

[12] P. Kehr, *Ein Jahrhundert preußischer Archivverwaltung*, „Preußische Jahrbücher" 1924, H. 196, s. 177; E. Müller, *Die Notwendigkeit eines preußischen Archivgesetzes*, „Preußische Jahrbücher" 1925, H. 201, s. 315–325.

[13] H. Thimme, *Die Notwendigkeit eines Archivalienschutzgesetzes für das Reich*, „Archiv für Politik und Geschichte" 1925, s. 202–207; R. Reimann, *Kulturgutschutz und Hegemonie. Die Bemühungen der staatlichen Archive um ein Archivalienschutzgesetz in Deutschland 1921 bis 1972*, Münster 2003, s. 3–9.

[14] W. Leesch, *Archivgutschutz und Archivpflege. Geschichte, Organisation und Aufgaben*, „Der Archivar" 1950, Jg. 3, s. 139–140; R. Reimann, op.cit., s. 9–27.

[15] A. Brennecke, *Archivkunde. Ein Beitrag zur Theorie und Geschichte des Europäischen Archivwesens*, berarbeitet und ergänzt von W. Leesch, Lipsk 1953, s. 368–433.

[16] R. Koser, *Die Neuordnung des preußischen Archivwesens durch den Staatskanzler Fürsten von Hardenberg*, Lipsk 1904; Instruktion für Beamten der Staatsarchive in den Provinzen, vom 31. August 1867, „Ministerialblatt für die gesamte innere Verwaltung in den Königlich Preußischen Staaten", 1867, Jg. 28, s. 327–331. Zob. też: J. Weiser, *Geschichte der preußischen Archivverwaltung und ihrer Leiter. Von den Anfängen unter Staatskanzler von Hardenberg bis zur Auflösung im Jahre 1945*, Kolonia–Weimar–Wiedeń 2000, s. 3–220.

[17] E. Müsebeck, *Der Systematische Aufbau des Reichsarchivs*, „Preussische Jahrbücher" 1923, H. 191, s. 294–318.

[18] W. Leesch, op.cit., s. 122–146; H.-J. Schreckenbach, *Archivrecht in Brandenburg aus historischer Sicht*, „Brandenburgische Archive. Mitteilungen aus dem Archivwesen des Landes Brandenburg" 1995, H. 6, s. 6–7.

Bücherangelegenheiten) wydał zarządzenie dla władz komunalnych o zabezpieczeniu archiwaliów i registratur[19]. Aktywnym gremium w zakresie organizacji przepisów archiwalnych i działalności archiwów był Niemiecki Wydział Archiwalny (der Deutsche Archivausschuss) działający od 1947 r.[20] oraz Niemieckie Zjazdy Archiwalne (Deutscher Archivtage) odbywające się od 1949 r. W ich trakcie działały komisje redakcyjne opracowujące kolejne projekty ustaw o ochronie archiwaliów. W 1949 r. w Wiesbaden dr Georg Winter, Archiwista Miejski (Stadtarchivar) w Lüneburgu, przedstawił projekt ustawy o ochronie archiwaliów (Entwurf eines Gesetzes zum Schutz von Archivgut) dla landu Dolna Saksonia (Niedersachsen)[21]. W 1951 r. w Marburgu podsumowujący referat o prawie archiwalnym wygłosił prof. Götz von Pölnitz-Augsburg[22]. Opublikowano również projekt ustawy o ochronie archiwaliów (Entwurf eines Gesetzes zum Schutz von Archivgut)[23]. Warto w tym miejscu wspomnieć, że niemieccy archiwiści żywo interesowali się rozwiązaniami prawnymi w innych państwa, także w Polsce. W 1953 r. ukazała się analiza polskiego dekretu archiwalnego z 29 marca 1951 r.[24]

Mimo intensywnych dyskusji w środowisku archiwalnym ani władze ustawodawcze federalne, ani krajów związkowych nie zdecydowały się na ustawowe uregulowanie organizacji i funkcjonowania archiwów oraz dostępu do nich, a wręcz uważały takie działania za zbędne. Federalny Minister Spraw Wewnętrznych Gustav Heinemann na posiedzeniach rządu negował potrzebę uchwalenia przez Bundestag ustawy o archiwaliach[25].

Podstawą prawną archiwizowania dokumentów w Republice Federalnej Niemiec i krajach związkowych, a następnie ich udostępniania są przepisy Ustawy Zasadniczej (Grundgesetz) z 1949 r. Według prawnika konstytucjonalisty Bartholomäusa Manegolda, art. 5 ust. 3 oraz art. 20 ust. 3 konstytucji

[19] Ibidem, s. 7; idem, *Archivrecht in den fünf neuen Ländern. Eine historische und vergleichende Betrachtung*, [w:] *Brandenburgische Landesgeschichte und Archivwissenschaft. Festschrift für Lieselott Enders zum 70. Geburtstag*, Herausgegeben von F. Beck, K. Neitmann, Weimar 1997, s. 305–311.

[20] Wydział Archiwalny stanowił gremium reprezentantów archiwów i władz archiwalnych krajów niemieckich. W latach 50. XX w. został zastąpiony przez Konferencję Referentów Archiwów (Archivreferentenkonferenz), reprezentację władz archiwalnych landów i Bundesarchiv. Zob.: S. Nawrocki, op.cit., s. 248.

[21] G. Winter, G. von Pölnitz-Augsburg, *Archivalienschutzgesetz der deutschen Länder*, „Der Archivar" 1950, Jg. 3, s. 2–14.

[22] G. von Pölnitz-Augsburg, *Stand der Archivalienschutz-Gesetzgebung*, „Der Archivar" 1951, Jg. 4, s. 100–107; koreferat wygłosił Hermann Meinert, ibidem, s. 107–112.

[23] „Der Archivar" 1951, Jg. 4, s. 137–140; R. Reimann, op.cit., s. 27–30.

[24] H. von Ramm-Helmsing, *Schicksal, Verbleib und Organisation der ostdeutschen Archive in der Rahmen der polnischen Archivgesetzgebung (II. Teil)*, „Der Archivar" 1953, Jg. 6, s. 230–234.

[25] W. Buchmann, *Erfahrungen mit Bundesarchivgesetz*, „Der Archivar" 1990, Jg. 43, s. 37.

gwarantują dostęp do archiwaliów oraz są podstawą organizacji władz państwowych i komunalnych, w tym archiwów[26].

Władze ustawodawcze federalne i krajowe nie zdecydowały się na regulacje ustawowe w zakresie archiwistyki aż do drugiej połowy lat 80. XX w., a decyzje w tym zakresie pozostawiono w gestii władz wykonawczych. Wyjątkiem od reguły był kraj Badenia-Wirtembergia (Baden-Württemberg). W landzie tym w 1974 r. miejscowy parlament przyjął ustawę o organizacji administracji archiwalnej[27]. Regulacja ta składała się z 5 paragrafów i dotyczyła organizacji sieci archiwów – Dyrekcji Archiwum Krajowego (Landesarchivdirektion) jako wyższego urzędu krajowego, a także sieci archiwów państwowych podległych wspomnianemu organowi władz centralnych. Ustawa nie standaryzowała jednak postępowania z dokumentacją ani z samymi archiwaliami, ich zabezpieczania i udostępniania. Nie stanowiła kompleksowej ustawy archiwalnej, lecz była regulacją organizacji administracji archiwalnej landu o randze ustawy.

Wracając do ustawodawstwa federalnego, kwestia archiwaliów była podnoszona w innych legislacjach, np. ustawie o ochronie niemieckiego dziedzictwa kulturowego z 1955 r., w której znalazły się zapisy o materiałach archiwalnych, w tym ich zabezpieczeniu przed nielegalnym wywozem poza granice państwa[28]. Również landowe akty prawne o ochronie dóbr kultury odnosiły się do materiałów archiwalnych. Ustawa przyjęta w Badenii (Baden) w 1949 r. określała, iż do pomników kultury (*Kulturdenkmale*) zaliczają się także „rękopisy, dokumenty, ilustracje, akta, autografy, partytury, prasa, mapy, plany, monety, pieczęcie, herby" („Handschriften, Urkunden, Abbildungen, Akten, Autographen, Partituren, Erzeugnisse der Druckerpresse, Karten, Pläne, Münzen, Siegel, Wappen")[29].

Archiwum Federalne w Koblencji (Bundesarchiv in Koblenz) rozpoczęło działalność 3 czerwca 1952 r., po dwóch latach przygotowań. Podstawą jego działania nie były jednak przepisy przyjęte przez Bundestag, lecz postanowienie (*Beschluss der Regierung*) rządu z 24 marca 1950 r.[30] Decyzję rządu uzupełniały przepisy opracowane przez Ministra Spraw Wewnętrznych z 29 lipca 1952 r.

---

[26] Konstytucyjne podstawy archiwów niemieckich B. Manegold omówił szeroko w monografii: idem, *Archivrecht. Die Archivierungspflicht öffentlicher Stellen und das Archivzugangsrecht des historischen Forschers im Licht der Forschungsfreiheitsverbürgung des Art. 5 Abs. 3 GG*, Berlin 2002; idem, *Archivrecht? Archivrecht! Zu den verfassungsrechtlichen Rahmenbedingungen öffentlicher Archive in Deutschland*, [w:] *Alles was Recht ist*…, s. 31–49.

[27] Gesetz über die Gliederung der Archivverwaltung vom 19. November 1974, „Gesetzblatt für Baden-Württemberg" 1974, s. 497.

[28] Gesetz zum Schutz deutschen Kulturgutes gegen Abwanderung vom 6.08.1955, § 10–15. Bundesgesetzblatt Teil I (dalej: BGBl. I) Nr 26 z 09.08.1955, s. 501–503.

[29] Landesgesetz zum Schutze der Kulturdenkmale, vom 12. Juli 1949, § 2, pkt. 2, „Badisches Gesetz und Verordnungsblatt" 1949, Jg. 4 nr 33/34, s. 303–312; R. Heydenreuter, *Die rechtlichen Grundlagen des Archivwesens*, „Der Archivar" 1979, Jg. 32, s. 160.

[30] Decyzja rządu federalnego została opublikowano dopiero w 1954 r. Zob: Ibidem, 1954, Jg. 7, s. 29–31.

i Ministra Finansów z 13 maja 1953 r. o przekazywaniu akt do Bundesarchiv, a także regulamin korzystania (*Benutzungsordnung*) z 1954 r.[31]

Ponadto część akt uznanych za materiały archiwalne, wytwarzana przez organy federalne szczebla średniego i miejscowego, była gromadzona w zasobach archiwów krajów związkowych. Podstawą do tego były decyzje z 1954 r. wydawane przez MSW i inne urzędy najwyższe umiejscowione w Bonn[32].

Z kolei w landach przepisy o archiwach zaczęto wydawać już w okresie kształtowania się ustroju landowego i związkowego Republiki Federalnej Niemiec w latach 1947–1949. Dotyczyły one przede wszystkim definicji materiałów archiwalnych, normatywów kancelaryjnych, przekazywania akt do archiwów oraz organizacji tych ostatnich. Jako przykłady można wymienić np. zarządzenia badeńskiej administracji z 17 grudnia 1947 r. o ochronie archiwaliów i wydzielaniu akt z registratur miejskich i gminnych, czy z 13 sierpnia 1949 r. o przekazywaniu akt do Głównego Archiwum Krajowego w Karlsruhe (Generallandesarchiv). Ponadto część przepisów o organizacji archiwów z okresu do 1945 r. czy też do 1933 r. uznano za ważne, m.in. w Bawarii władze landowe uznały za obowiązujące przepisy z 1932 r. o wartościowaniu dokumentacji i jej brakowaniu. Rząd Krajowy Szlezwiku-Holsztyna (Schleswig-Holstein) przyjął za wiążące pruskie przepisy o brakowaniu akt z lat 1876–1934[33]. Podobnie władze Turyngii w radzieckiej strefie okupacyjnej wykorzystywały przepisy rządowe o archiwaliach z 1927 r.[34]

Przez kolejne dziesięciolecia problematyka archiwalna stanowiła przedmiot wielu regulacji prawnych, a na działalność archiwów, wartościowanie dokumentacji, przejmowanie materiałów archiwalnych do zasobu i udostępnianie miały wpływ różne przepisy, przede wszystkim rangi rozporządzeń, zarządzeń czy decyzji wydawanych przez władze federalne i krajów związkowych, np. zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych Badenii-Wirtembergii z 1964 r. o aktach i archiwach gminnych[35] czy kolejny regulamin korzystania z akt w Bundesarchiv

[31] *Rundschreiben des Bundesministers des Intern betreffend Abgabe älteren Schriftgutes an das Bundesarchiv, 29. Juli 1952*, ibidem, s. 31; *Erlass des Bundesministers der Finanzen betreffend Aktenablieferung an das Bundesarchiv, 13. Mai 1953*, ibidem, s. 32. O organizacji Bundesarchiv do 1954 r. zob.: W. Müller, *Der organisatorische Ausbau des Bundesarchivs 1953–54*, ibidem, 1955, Jg. 8, s. 73–76.

[32] Deutscher Bundestag, 10. Wahlperiode, Drucksache 10/3072 Entwurf eines Gesetzes über die Sicherung und Nutzung von Archivgut des Bundes (Bundesarchivgesetz — BArchG), Anlage 2, s. 15, http://dipbt.bundestag.de/doc/btd/10/030/1003072.pdf [dostęp: 15.06.2020]

[33] Zestawienie przepisów wydanych w latach 1945–1953 przez władze okupacyjne tworzonych landów, a także rządu federalnego zebrał i omówił G. von Roden, zob.: idem, *Archiv- ordnungen und richtlinien im Gebiet der Deutschen Bundesrepublik*, „Der Archivar" 1954, Jg. 7, s. 29–50, 87–102.

[34] H.-J. Schreckenbach, *Archivrecht in den fünf neuen Ländern…*, s. 310.

[35] Verordnung des Innenministeriums über die Verwaltung der Akten der Gemeinden und der Gemeindearchive (Akten und Archivordnung) vom 29. Juni 1964, „Gesetzblatt für Baden-Württemberg" 1964, s. 279.

z 1969 r. wprowadzony decyzją Federalnego Ministra Spraw Wewnętrznych[36]. Ponadto ustawodawstwo parlamentów związkowego i krajowych dotyczące innych dziedzin ustroju i organizacji państwa również wpływało na powstającą dokumentację, jej archiwizowanie i działalność archiwów. W czasopiśmie „Der Archivar" rokrocznie publikowano zestawienia i teksty przepisów ustawowych i administracyjnych wprowadzanych w życie, a mających wpływ na zarządzanie dokumentacją oraz archiwa na szczeblu federalnym, krajowym, a także komunalne i inne[37]. Ponadto we wspomnianym czasopiśmie, a także innych periodykach archiwalnych („Archivalische Zeitschrift"), regularnie ukazywały się artykuły objaśniające nowe przepisy dotyczące placówek archiwalnych[38].

Pomimo braku ustawowego uregulowania działalności archiwów związkowego i krajowych, dyskusja o potrzebie takich przepisów toczyła się z mniejszym lub większym natężeniem w Republice Federalnej Niemiec w latach 60., 70. i 80. XX w., przede wszystkim w środowisku archiwalnym[39]. W 1962 r. kolońśki archiwista dr Hermann Kownatzki zaproponował projekt ustawy archiwalnej dla krajów związkowych Republiki Federalnej Niemiec[40]. W trakcie dyskusji w środowisku występowały liczne głosy wskazujące na brak potrzeby tworzenia przepisów ustawowych dla archiwaliów i archiwów. Klaus Oldenhage, na 53. Zjeździe Archiwistów Niemieckich w Bonn w 1979 r., w referacie „Czy potrzebujemy ustawy archiwalnych?" („Brauchen wir Archivgesetze?") zanegował potrzebę wprowadzania związkowej i krajowych ustaw archiwalnych. Uważał, że przepisy konstytucyjne, a także istniejące regulacje administracyjne, stanowią dobre zabezpieczenie dla dokumentacji, zasobów archiwalnych i działania samych archiwów[41]. Dyrekcja Archiwów Krajowych Badenii-Wirtembergii (Landesarchivdirektion Baden-Württemberg) jeszcze w lutym 1981 r. wypo-

[36] Benutzugsordnung für das Bundesarchiv vom 11. September 1969 - Erlass des Bundesministers des Innern, „Der Archivar" 1970, Jg. 23, s. 69–71.

[37] W czasopiśmie „Der Archivar" prowadzony był specjalny dział: Archivverordnungen und – richtlinien im Gebiet der Deutschen Bundesrepublik/Gesetzliche Bestimmungen und Verwaltungsvorschriften für das staatliche Archivwesen und zur Archivpflege in der Bundesrepublik Deutschland. Zestawienia przepisów archiwalnych i ich treść publikowane były w tym dziale od 1954 r., zob.: ibidem, 1954, Jg. 7, s. 29–50, 87–102.

[38] Przykładem tej praktyki może być artykuł poświęcony wprowadzeniu w 1969 r. przez Federalnego Ministra Spraw Wewnętrznych regulaminu korzystania z zasobu Archiwum Federalnego. Prócz merytorycznego omówienia dokumentu, jego treść została opublikowana w załączniku do opracowania: H. Boberach, *Die neue Benutzungsordnung für das Bundesarchiv*, ibidem, 1970, Jg. 23, s. 63–72.

[39] K. Oldenhage, *Archivrecht? Überlegungen zu den rechtlichen Grundlagen des Archivwesens in der Bundesrepublik Deutschland*, [w:] *Aus der Arbeit des Bundesarchivs. Beiträge zum Archivwesen zur Quellenkunde und Zeitgeschichte*, Herausgegeben von H. Boberach, H. Booms, Boppard 1977, s. 187–207.

[40] H. Kownatzki, *Entwurf für ein Landesarchivgesetz*, „Der Archivar" 1962, Jg. 15, s. 327–336.

[41] K. Oldenhage, *Brauchen wir Archivgesetze*?, ibidem, 1980, Jg. 33, s. 165–168.

wiedziała się krytycznie o potrzebie opracowania takich regulacji[42]. W dyskusji odwoływano się do przykładów z innych państw, a także deklaracji UNESCO i wzorcowego projektu ustawy archiwalnej, który w 1971 r. ta organizacja udostępniła społeczności międzynarodowej[43].

Władze administracyjne, rząd federalny, jak i władze landowe nie widziały potrzeby tworzenia odrębnych norm o randze ustawy, które regulowałby problem ochrony i udostępniania archiwaliów. Dopiero zmiana postrzegania problematyki ochrony danych osobowych, stała się impulsem do modyfikacji spojrzenia na potrzebę uchwalenia ustaw archiwalnych, federalnej i krajowych. Ustawy o ochronie danych personalnych, a także o ochronie informacji stały się przyczyną komplikacji w udostępnianiu archiwaliów, zwłaszcza do celów biograficznych. Rzecznicy ochrony danych osobowych wskazywali na prawo do ochrony tych danych i zabezpieczenia ich przed wykorzystaniem w niedozwolony sposób[44]. Również sądy konstytucyjne krajów związkowych wskazywały na braki w regulacji ochrony danych wrażliwych w zasobach archiwów. Z drugiej strony część środowiska badaczy, zwłaszcza historii współczesnej, podnosiła problem utrudnienia w dostępie do źródeł. Również genealodzy wskazywali na występujące dla nich ograniczenia. Wspomniana dyskusja toczyła się również w trakcie prac parlamentów związkowego i krajowych[45]. Związek Historyków Niemieckich (Verband der Historiker Deutschland) w stanowisku z 15 kwietnia 1989 r., wydanym już po uchwaleniu ustawy archiwalnej, wyraził pogląd, że wprowadzone do ustawy przepisy o ochronie danych, zwłaszcza osobowych, utrudnią badania nad historią współczesną. Historycy wskazali także na zagadnienie wprowadzanych do administracji elektronicznych baz danych, zwłaszcza dla zbierania danych osobowych, podkreślając, że te nowe typy źródeł będą stanowiły poważny problem dla późniejszego ich udostępniania ze względu na ich charakter, a także pytano jakie dane w nich zawarte uznać należy za materiał archiwalny, a jakie będą usuwane po ich dezaktualizacji. Czy zachowane zostaną w tych rejestrach konteksty, a także czy będzie poszanowana zasada proweniencji[46].

Negatywne głosy na temat ustawodawstwa archiwalnego pochodziły z różnych kręgów władz państwowych i komunalnych. Te ostatnie w trakcie spotkań

[42] G. Richter, *Das baden-württembergische Landesarchivgesetz vom 27. Juli 1987. Einführung und Textabdruck*, ibidem, 1988, Jg. 41, s. 387.

[43] K. Oldenhage, *Archivrecht?...*, s. 188–190.

[44] W. Steinmüller, *Datenschutz im Archivwesen. Einige neue Argumente für bereichsspezifisches Archivgesetz*, „Der Archivar" 1980, Jg. 33, s. 175–188; R. Heydenreuter, op.cit., s. 160–170; K. Oldenhage, *Persönlichkeitsschutz und Datenschutz*, ibidem, 1981, Jg. 34, s. 469–474.

[45] 25 lutego 1988 r. w Kilonii odbyła się sesja „Brauchen wir ein schleswig-holsteinisches Archivgesetz?", w której prócz środowiska archiwalnego uczestniczyli przedstawiciele rządu krajowego, zob.: R. Witt, *Schleswig-holsteinische Archivgesetzgebung*, ibidem, 1988, Jg. 41, s. 414–415.

[46] *Erklärung des Verbandes der Historiker Deutschland zu Frage des Datenschutzes und der Archivgesetzgebung (Fassung vom 15.4.1989)*, ibidem, 1989, Jg. 42, s. 658–661.

na forum sejmików miejskich (Städtetag) wyrażały często opinie dość wstrzemięźliwe wobec procedowanych projektów ustaw archiwalnych. Jedynie reprezentacja miast z Badenii-Wirtembergii, mając na względzie stosowany w kraju przepis z 1964 r. o archiwach gminnych, szybko wyraziła pozytywną opinię o projekcie ustawy archiwalnej w landzie. Z czasem jednak ogólnopaństwowe reprezentacje samorządów gminnych ustosunkowały się pozytywnie do wprowadzanych przepisów archiwalnych[47].

Władze federalne i krajowe prace nad prawem archiwalnym podjęły w pierwszej połowie lat 70. XX w. W 1972 r. administracja archiwalna Północnej Nadrenii-Westfalii przedłożyła projekt ustawy o ochronie archiwaliów na posiedzeniu Konferencji Referentów Archiwalnych (Archivreferentenkonferenz)[48]. W następnym roku Prezydent Archiwum Federalnego przekazał Ministrowi Spraw Wewnętrznych memorandum na temat prawa archiwalnego (Memorandum für ein Archivgesetz). Władze rządowe wskazania środowiska archiwalnego przyjęły do realizacji, jednak przez kolejnych 10 lat toczyła się ona dość opornie. Punktem zwrotnym w dyskusji stało się orzeczenie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego (Bundesverfassungsgericht) z 1983 r. o ustawie o spisie powszechnym, w którym wskazano potrzebę wydania ustawy archiwalnej dla związku, choć już orzeczenie wspomnianego kolegium z 1973 r. wydane zostało w podobnym duchu[49].

W następstwie tego wyroku rząd federalny, a także władze krajów związkowych przyśpieszyły prace nad ustawami archiwalnymi. Projekt związkowej ustawy archiwalnej został złożony w Bundestagu w 1985 r. W celach legislacji kanclerz Helmut Kohl wskazał na potrzebę ochrony archiwów federalnych przed zniszczeniem i rozproszeniem, stworzenie warunków do korzystania z archiwaliów przy zachowaniu przepisów o ochronie danych tego wymagających (podatkowe, osobowe, tajemnica państwa i in.)[50]. Prace w parlamencie trwały do grudnia 1987 r., zakończyły się przyjęciem ustawy najpierw przez Bundestag, a następnie, 18 grudnia, przez Radę Związku (Bundesrat). W dniu 6 stycznia 1988 r. federalną ustawę archiwalną podpisał prezydent Richard von Weizsäcker[51].

---

[47] H.E. Specker, *Die Landesarchivgesetzgebung aus der Sicht der kommunalen Archive*, ibidem, 1990, Jg. 43, s. 49–53.

[48] Konferencja Referatów Archiwalnych to zebranie kierowników federalnej i landowych administracji archiwalnych. Zebrania tego gremium odbywają się dwa razy w roku.

[49] K. Oldenhage, *Bemerkungen zum Bundesarchivgesetz*, „Der Archivar" 1988, Jg. 41, s. 478.

[50] Deutscher Bundestag, 10. Wahlperiode, Drucksache 10/3072 Entwurf eines Gesetzes über die Sicherung und Nutzung von Archivgut des Bundes (Bundesarchivgesetz — BArchG), s. 1, http://dipbt.bundestag.de/doc/btd/10/030/1003072.pdf [dostęp: 15.06.2020].

[51] Gesetz über die Sicherung und Nutzung von Archivgut des Bundes vom 6. Januar 1988 (BGbl. I, Nr 2 z 14.01.1988, s. 62–64). Parlamentarną dyskusję nad ustawą archiwalną oraz powiązanie jej przepisów z innymi normami ustawowymi omówił B. Manegold, zob.: idem, *Archivrecht. die Archivierungspflicht öffentlicher Stellen*…, s. 130–165.

W trakcie prac nad ustawą związkową również parlamenty krajowe przygotowywały własne legislacje. Jeszcze przed ogłoszeniem przepisów federalnych, ustawa krajowa o archiwaliach (Gesetz über die Pflege und Nutzung vom Archivgut (Landesarchivgesetz) vom 27. Juli 1987) została przyjęta w Badenii-Wirtembergii[52]. Choć w lutym 1981 r. uchwalenie związkowej ustawy archiwalnej uważano za zbędną regulację, to już miesiąc później uznano potrzebę jej przygotowania ze względu na przepisy o ochronie danych osobowych. Rząd krajowy przygotowywał jednak projekt przez 5 lat i dopiero latem 1986 r. przekazał go do Sejmu Krajowego Badenii-Wirtembergii (Landtag Baden-Württemberg). W parlamencie pierwsze czytanie projektu miało miejsce 16 października i uzyskało akceptację wszystkich frakcji politycznych. Parlamentarne wysłuchanie ekspertów na temat ustawy odbyło się 29 stycznia 1987 r., a 1 lipca, głosami Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej Niemiec (Christlich Demokratische Union Deutschlands – CDU) i Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (Sozialdemokratische Partei Deutschlands – SPD), została przyjęta pierwsza na terenie Republiki Federalnej Niemiec ustawa archiwalna[53].

W następnych latach własne ustawy przyjmowały kolejno: 16 maja 1989 r. Północna-Nadrenia Westfalia (Nordrhein-Westfalen)[54], 18 października 1989 r. Hesja (Hessen)[55], 22 grudnia 1989 r. Bawaria (Bayern)[56]; 5 października 1990 r. Nadrenia-Palatynat (Rheinland-Pfalz); 21 stycznia 1991 r. Hamburg[57]; 7 maja 1991 r. Brema (Bremen)[58], 24 kwietnia 1992 r. Turyngia (Thüringen)[59], 11 sierpnia 1992 r. Szlezwik-Holsztyn (Schleswig-Holstein)[60], 23 września 1992 r. Kraj Sary (Saarland)[61], 17 maja 1993 r. Saksonia (Sachsen)[62], 25 maja 1993 r. Dol-

[52] „Gesetzblatt für Baden-Württemberg" 1987, s. 230–233.

[53] G. Richter, *Das baden-württembergische Landesarchivgesetz*…, s. 387–388.

[54] Gesetz über die Sicherung und Nutzung öffentlichen Archivguts im Lande Nordrhein-Westfalen, „Gesetz und Verordnungsblatt für Land Nordrhein-Westfalen" 1989, s. 302.

[55] Gesetz für ein Hessisches Archivgesetz und zur Änderung anderer Rechtsvorschriften vom 18. Oktober 1989, „Gesetz und Verordnungsblatt für das Land Hessen" 1989, s. 270–274.

[56] Bayerisches Archivgesetz vom 22. Dezember 1989, „Bayerisches Gesetz und Verordnungsblatt" 1989, s. 710–713.

[57] Hamburgisches Archivgesetz vom 21. Januar 1991, „Hamburgisches Gesetz und Verwaltungsblatt" 1991, s. 7–10.

[58] Gesetz über die Sicherung und Nutzung öffentlichen Archivguts im Lande Bremen vom 7. Mai 1991, „Gesetzblatt der Freien Hansestadt Bremen" 1991, s. 159–162.

[59] Thüringer Gesetz über die Sicherung und Nutzung von Archivgut vom 24. April 1992, „Gesetz und Verordnungsblatt für das Land Thüringen" 1992, s. 139–143.

[60] Gesetz über die Sicherung und Nutzung öffentlichen Archivguts in Schleswig-Holstein vom 11. August 1992, „Gesetz und Verordnungsblatt für Schleswig-Holstein" 1992, s. 444–448.

[61] Saarländisches Archivgesetz vom 23. September 1992, „Amtsblatt 1992 des Saarlandes" 1992, s. 1094–1097.

[62] Archivgesetz für den Freistaat Sachsen vom 17. Mai 1993, „Sächsisches Gesetz und Verordnungsblatt" 1993, s. 449–453.

na Saksonia (Niedersachsen)[63], 29 listopada 1993 r. Berlin[64]; 7 kwietnia 1994 r. Brandenburgia (Brandenburg)[65], 28 czerwca 1995 r. Saksonia Anhalt (Sachsen-Anhalt)[66]. Ostatni z krajów związkowych – Meklemburgia-Pomorze Przednie (Mecklenburg-Vorpommern) – przyjął ustawę archiwalną 7 lipca 1997 r.[67]

Zmiana jakościowa pozycji archiwów i prawnych regulacji co do dokumentacji stała się też punktem obrad 60. Zjazdu Archiwistów Niemieckich (Deutscher Archivtag) we wrześniu 1989 r. Na posiedzeniu plenarnym przedstawiono wprowadzoną ustawę federalną i wydane dotąd ustawy krajowe (Badenia-Wirtembergia, Północna-Nadrenia Westfalia) oraz szykowane kolejne projekty. Ponadto wszystkie wychodzące ustawy archiwalne, federalna i krajowe, doczekały się komentarzy – omówień przede wszystkim na łamach głównego periodyku archiwalnego w Niemczech „Der Archivar"[68].

Wyniesienie problematyki archiwalnej do rangi ustawowej zmieniło jakościowo podejście do problemu dokumentacji i jej archiwizacji wszystkich zainteresowanych stron. Odtąd nowe przepisy wydawane przez niemiecki parlament federalny i zgromadzenia krajowe, a także wykonawcze, musiały uwzględniać w zakresie postępowania z dokumentacją postanowienia prawa archiwalnego. Jednocześnie legislacje te wymusiły zmiany w działaniu archiwów, szczególnie w sferze wartościowania i brakowania dokumentacji, przede wszystkim w odniesieniu do przyśpieszenia procedur w kontakcie z podmiotami wytwarzającymi materiały archiwalne[69].

---

[63] Gesetz über die Sicherung und Nutzung von Archivgut in Niedersachsen vom 25. Mai 1993, „Niedersächsisches Gesetz und Verordnungsblatt" 1993, s. 129–134.

[64] Archivgesetz des Landes Berlin vom 29. November 1993, „Gesetz und Verordnungsblatt Berlin" 1993, s. 576–580.

[65] Gesetz über die Sicherung und Nutzung von öffentlichem Archivgut im Land Brandenburg vom 7. April 1994, „Gesetz und Verordnungsblatt für das Land Brandenburg" 1994, s. 94–97.

[66] Archivgesetz Sachsen-Anhalt vom 28. Juni 1995, „Gesetz und Verordnungsblatt für das Land Sachsen-Anhalt" 1995, s. 190–193.

[67] Gesetz zur Regelung des Archivrechts in Mecklenburg-Vorpommern vom 7. Juli 1997, „Gesetz- und Verordnungsblatt für Mecklenburg-Vorpommern" 1997, s. 282–286.

[68] G. Richter, *Das baden-württembergische Landesarchivgesetz*…, s. 385–398; H. Schmitz, *Archivgesetz Nordrhein-Westfalen. Einführung und Textabdruck*, „Der Archivar" 1990, Jg. 43, s. 227–242; W.-A. Kropat, *Das hessische Archivgesetz. Einführung und Textabdruck*, ibidem, s. 359–374; W. Jaroschka, *Bayerisches Archivgesetz. Einführung und Textabdruck*, ibidem, 1991, Jg. 44, s. 535–550; L. Schilling, *Thüringer Gesetz über die Sicherung und Nutzung von Archivgut. Einführung und Textabdruck*, ibidem, 1992, Jg. 45, s. 549–562; H.-G. Borck, *Das rheinland-pfälzische Landesarchivgesetz vom 5. Oktober 1990. Einführung und Textabdruck*, ibidem, 1994, Jg. 47, s. 97–118; J. Wetzel, *Das Archivgesetz des Landes Berlin vom 29. November 1993. Einführung und Textabdruck*, ibidem, s. 597–606; H.-J. Schreckenbach, *Brandenburgisches Archivgesetz. Einführung und Textabdruck*, ibidem, 1995, Jg. 48, s. 621–634; W. Laufer, *Saarländisches Archivgesetz. Einführung und Textabdruck*, ibidem, 1997, Jg. 50, s. 769–784; M. Carstensen, *Modernes Archivgesetz für Mecklenburg-Vorpommern*, ibidem, 1999, Jg. 52, s. 124–129.

[69] G. Taddey, *Der 60. Deutscher Archivtag 1989 in Lübeck. Die Aufgaben der Archive im Wandel. Neues Archivrecht – Neuartiges Archivgut*, ibidem, 1990, Jg. 43, s. 10.

W referatach i dyskusji na zjeździe w 1989 r. wskazywano, że priorytetem jest długotrwałe zabezpieczenie zasobu archiwalnego, które należy uznać za nadrzędne w stosunku do wolności badań, a nawet ochrony danych (*Datenschutz*). Herman Rumschöttel, otwierając zjazd w Lubece, stwierdził, że ustawy archiwalne w Niemczech stanowią akceptowalny kompromis między interesami twórców dokumentacji, archiwami, badaczami i zainteresowanymi obywatelami; kompromis między zasadą poufności nałożoną przez obywateli i administrację na archiwa, a odpowiedzialnością placówek archiwalnych wobec prawa do wolności nauki[70]. Prawnik Christoph J. Partych zauważył w 2019 r., że opublikowanie ustawy archiwalnej w 1988 r. spowodowało, że Bundesarchiv stało się miejscem samoświadomości i pamięci demokratycznego państwa prawa („Das Bundesarchiv als Gedächtnis des Staates wie als Ort der Selbsverwisserung einer demokratischem Rechtsstaats gewann an Bedeutung")[71].

Wolfgang Buchmann, dyrektor Koblenckiego Oddziału Bundesarchiv, w referacie zjazdowym w 1989 r. stwierdził, że ustawa nałożyła na archiwum związkowe nie tylko prawo, ale polecenie i obowiązek zabezpieczenia federalnego zasobu archiwalnego. Przepisy te także wyznaczyły kierunki współpracy archiwum związkowego i placówek krajowych w zakresie zabezpieczenia archiwaliów instytucji federalnych działających w różnych regionach Niemiec. Precyzyjne zasady tej współpracy zostały wypracowane w 1989 r. przez Konferencję Referentów Archiwalnych (Archivreferentenkonferenz)[72].

Wskazując na główną funkcję archiwów – zabezpieczenie zasobu archiwalnego, autorzy kolejnych wypowiedzi o wprowadzeniu ustaw archiwalnych skupiali się przede wszystkim na problemie ochrony danych, zwłaszcza danych osobowych. Wskazywano na terminy dostępu do rejestrów stanu cywilnego, a także do akt personalnych, medycznych oraz do zgromadzonych spuścizn[73].

Wydanie ustawy federalnej spowodowało, że pierwsza z krajowych legislacji archiwalnych posiadała rozbieżności terminologiczne i czasowe, do których stosowania archiwa komunalne i krajowe zobowiązywała ta ostatnia regulacja. Z tego też powodu Sejm Krajowy Badenii-Wirtembergii przeprowadził nowelizację krajowej regulacji 8 marca 1990 r.[74] Zmiany dotyczyły m.in. uznania wyższości przepisów ustawy federalnej wobec akt regionalnych instytucji związkowych, które miały przekazywać akta do miejscowych archiwów krajowych.

---

[70] H. Rumschöttel, *Die Archive an der Schwelle zu den 90-er Jahren. Ein Lagebericht. Vortrag zur Eröffnung des 60. Deutschen Archivtag*, ibidem, s. 30. Również zob.: P. Schaar, *Niemiecki system ochrony danych osobowych w zbiorach archiwalnych*, „Archeion" 2006, t. 109, s. 52–63.

[71] C. J. Partsch, *Vorwort*, [w:] *Bundesarchivgestetz. Handkommentar*, Herausgegeben von Ch.J. Partsch, Baden-Baden 2019, s. 5

[72] W. Buchmann, op.cit., s. 37–41.

[73] H. Rumschöttel, op.cit., s. 31–32; W. Buchmann, op.cit., s. 41–45.

[74] Gesetz zur Änderung des Landesarchivgesetzes, vom 12. März 1990, „Gesetzblatt für Baden-Württemberg" 1990, s. 89; G. Richter, *Das baden-württembergische Gesetz zur Änderung des Landesarchivgesetzes (LArchG) vom 12. März 1990*, „Der Archivar" 1990, Jg. 43, s. 565–572.

Ustawy archiwalne stanowią dość trwałe dokumenty, choć nie omijają ich nowelizacje lub głębokie zmiany, szczególnie w zakresie wprowadzania norm dotyczących dokumentu elektronicznego, a także ochrony danych i zmian terminów udostępniania akt oraz zabezpieczenia archiwaliów w kontekście przejmowania funkcji społecznych przez podmioty prywatne[75]. Ustawa archiwalna Saksonii była nowelizowana w 1998, 1999, 2004, 2013 i 2018 r.[76] Generalnych zmian doczekały się również przepisy federalne, a także krajów: Północnej Nadrenii-Westfalii (2010)[77], Hesji (2012)[78], Berlina (2016)[79] oraz Turyngii (2018)[80]. Pierwsza z nich została zmieniona gruntownie w 2017 r. Powodem nowej legislacji Parlamentu Związkowego było dostosowanie przepisów do ochrony informacji przy jednoczesnym szerszym udostępnieniu archiwaliów do badań i popularyzacji. Wprowadzono skrócenie ochrony tajemnicy państwowej z 60 do 30 lat, a danych osobowych do 10 lat od daty śmierci osoby, której dotyczą. Drugim istotnym elementem było wprowadzenie regulacji odnoszących się do pełnego udziału Bundesarchiv w e-administracji do 2020 r., zastąpienia dokumentacji papierowej przez elektroniczną i następnie jej wieczystego przechowywania. W trakcie dyskusji nad projektem tej ustawy przedstawiono argumenty za szerszym otwarciem archiwów na badania naukowe, umożliwiające poznanie tej dobrej, ale też tej złej strony historii Niemiec. Deputowana SPD Hiltrud Lotze w debacie o Archiwum Federalnym stwierdziła, że „Archiwum narodowe postrzegać należy jako «Pamięć naszego państwa» i miejsce, w którym przechowy-

[75] R. Polley, *„Oft büßt das Gute ein, wer Besseres sucht" – Bestandsaufnahme und Gedanken zum aktuellen Stand der Archivgesetzgebung in Deutschland*, [w:] *Archivgesetzgebung in Deutschland – Ungeklärte Rechtsfragen und neue Herausforderungen, Beiträge des 7. Archivwissenschaftlichen Kolloquiums der Archivschule Marburg*, Herausgegeben von R. Polley, Marburg 2003 (Veröffentlichung der Archivschule Marburg 38), s. 17–37. W kontekście dokumentu elektronicznego, zob.: K. Oldenhage, *Archivrecht in der Informationsgesellschaft – Europäische und deutsche Perspektiven*, „Archivpflege in Westfalen-Lippe" 2007, H. 66, s. 11–16.

[76] Szerzej zob. dyskusję z 81 Zjazdu Archiwistów Niemieckich (81. Deutscher Archivtag) w Bremie w 2011 r. opublikowaną w pamiętniku zajazdowym: *Alles was Recht ist. Archivische Fragen – juristische Antworten. 81. Deutscher Archivtag in Bremen*, Fulda 2012.

[77] Gesetz über die Sicherung und Nutzung öffentlichen Archivguts im Lande Nordrhein-Westfalen vom 16. März 2010, „Gesetz- und Verordnungsblatt für das Land Nordrhein-Westfalen" 2010, s. 188. Ustawa ta została znowelizowana już 16 września 2014 r.

[78] Gesetz zur Neuregelung des Archivwesens und des Pflichtexemplarrechts, vom 26. November 2012, „Gesetz- und Verordnungsblatt für das Land Hessen" 2012, s. 458–462. Nowa ustawa dla Hesji zastąpiła regulację z 1989 r., która w ciągu 23 lat funkcjonowania była też nowelizowana, ostatni raz w 2007 r. Zob.: A. Hedwig, *Archivrecht und betriebswirtschaftliches Management – Kostenbewusstsein als Kriterium für das neue Hessische Archivgesetz*, [w:] *Archiv – Recht – Geschichte. Festschrift für Rainer Polley*, Herausgegeben von I.Ch. Becker, D. Haffer, V. Hirsch, K. Uhde, Marburg 2014 (Veröffentlichungen der Archivschule Marburg nr 59), s. 243–244.

[79] Gesetz über die Sicherung und Benutzung von Archivgut des Landes Berlin vom 14. März 2016, „Gesetz und Verordnungsblatt für Berlin" 2016, s. 93–95.

[80] Thüringer Gesetz über die Sicherung und Nutzung von Archivgut vom 29 Juni 2018, „Gesetz und Verordnungsblatt für den Freistaat Thüringen" 2018, s. 308–314.

wane są świadectwa do kształtowania historycznej świadomości w przyszłości. Tu są przechowyane świadectwa o pozytywnych i negatywnych momentach naszej historii" („Als «Gedächtnis unseres Staates» und als Ort, in dem Zeugnisse der historischen Meinungsbildung für die Zukunft verwahrt werden, nimmt es die Aufgaben eines Nationalarchives wahr. Hier findet man Zeugnisse über die positiven und die negativen Momente unserer Geschichte")[81]. Z kolei we wstępie do komentarza już opublikowanej ustawy Christoph Partsch wyraził obawy, czy nowa regulacja zapewni pluralizm w dostępie do archiwaliów, możliwość wolnych badań i wyjaśnienia złej przeszłości[82].

Ustawa federalna w nowej formie została przyjęta 19 stycznia 2017 r. przez Bundestag, 10 lutego przez Bundesrat i podpisana 10 marca przez prezydenta Joachima Gaucka[83].

Prócz wspomnianych zagadnień związanych z dokumentem elektronicznym i ochroną danych osobowych, ważnym czynnikiem do wprowadzania zmian w przepisach ustawowych o archiwaliach w landach były działania władz regionalnych w zakresie racjonalizacji w zarządzaniu dokumentacją w dobie jej masowości, a także poprawy organizacji archiwów krajowych i komunalnych, m.in. w zakresie obniżenia kosztów utrzymania zasobów archiwalnych[84]. W procesie modernizacji przepisów przez kraje niemieckie istotną rolę odgrywa także czynnik finansowy. W kraju związkowym Meklemburgia-Pomorze Przednie w ramach reform w zarządzaniu w latach 2004–2013 zredukowano liczbę pracowników archiwów w Schwerinie i Greifswaldzie z 48 do 32 osób[85].

Ustawy archiwalne nie stanowią rozbudowanych dokumentów, składają się z kilkunastu artykułów czy paragrafów. Regulacja federalna z 1988 r. dzieliła się na 13 paragrafów, a nowe związkowe prawo archiwalne z 10 marca 2017 r. składa się z 6 artykułów, z których pierwszy obejmuje 19 paragrafów, stanowiących zasadniczą ustawę („Artikel 1. Gesetz über die Nutzung und Sicherung von Archivgut des Bundes"). Kolejne artykuły pełnią rolę nowelizacji innych federalnych aktów prawnych, w tym o dyplomacji („Artikel 2 Änderung des Gesetzes

[81] Deutscher Bundestag. Stenografischer Bericht. 190. Sitzung. 22.09.2016, s. 19007–19011, http://dipbt.bundestag.de/dip21/btp/18/18190.pdf [dostęp: 30.06.2020].

[82] Christoph J. Partsch, op.cit., s. 5.

[83] Deutscher Bundesrat. Stenografischer Bericht. 953 Sitzung. 10.02.2017, s. 61–62, http://dipbt.bundestag.de/dip21/brp/953.pdf [dostęp: 30.06.2020]; Gesetz zur Neuregelung des Bundesarchivrechts vom 10. März 2017 (BGBl. I Nr 12 z 15.03.2017, s. 410–416); J. Leśniewska, *Nowelizacja federalnego prawa archiwalnego na miarę XXI wieku*, http://www.archiwa.net/index.php?view=article&catid=77%3Aprawo-archiwalne-niepolskie&id=855%3Aniemcy-nowelizacja-federalnego-prawa-archiwalnego-na-miar-xxi-wieku&format=pdf&option=com_content [dostęp: 01.07.2020].

[84] A. Hedwig, op.cit., s. 243–274.

[85] M. Manke, *Reissbrett und Rasenmähner. Die staatlichen Archive im Reformprozess der Landesverwaltung Mecklenburg-Vorpommern*, „Auskunft. Zeitschrift für Bibliothek, Archiv und Information in Norddeutschalnd" 2007, Heft 1, s. 68–92.

über den Auswärtigen Dienst") czy służb specjalnych („Artikel 3 Änderung des BND-Gesetzes"). Pierwsza z nowelizacji wprowadzała nakaz stosowania w Archiwum Politycznym Ministerstwa Spraw Zagranicznych (Politisches Archiv) przepisów federalnej ustawy archiwalnej.

Podobnie skonstruowana jest ustawa archiwalna dla landu Meklemburgia-Pomorze Przednie. Dzieli się na 3 artykuły, wśród których pierwszy stanowi właściwą ustawę archiwalną („Artikel 1. Archivgesetz für das Land Mecklenburg-Vorpommern"), zawierającą 14 paragrafów, kolejny – nowelizację krajowej ustawy o ochronie danych („Artikel 2. Änderung des Landesdatenschutzgesetzes"), a ostatni, trzeci artykuł, stanowi przepisy wprowadzające ustawę i znoszące dotychczasowe rozwiązania prawne („Artikel 3. Inkrafttreten, Ausserkrafttreten"), czyli ustawę archiwalną z czasów NRD z 1976 r. oraz jej nowelizacje[86].

Inna z regulacji archiwalnych, ustawa dla Nadrenii-Palatynatu, składa się 14 paragrafów (§1–8, 8a, 9–13), podzielonych na trzy części (Abschnitte):

1. Publiczne sprawy archiwalne („Erster Abschnitt Oeffentliches Archivwesen", § 1–4);
2. Archiwa państwowe („Zweiter Abschnitt Staatliche Archive", § 5–11);
3. Postanowienia końcowe („Dritter Abschnitt Schlussbestimmungen", § 12–13).

Nowa ustawa dla Hesji z 2012 r. składa się z 22 paragrafów rozłożonych na 8 części:

1. Przepisy Ogólne („Teil 1. Allgemeine Bestimmungen", § 1–2);
2. Organizacja i zadania Heskiego Archiwum Krajowego („Teil 2. Organisation und Aufgaben des Hessisches Landesarchives", § 3–4);
3. Partnerzy Archiwum Krajowego Hesji („Teil 3. Kooperationspartner des Hessischen Landesarchivs", § 5–6");
4. Postępowanie Archiwalne („Teil 4. Archivalische Verfahren", § 7–11);
5. Wykorzystanie zasobu archiwalnego („Teil 5. Nutzung von Archivgut", § 12–16);
6. Zasób archiwalny Sejmu Krajowego, instytucji federalnych, komunalnych i innych publicznych organizacji („Teil 6. Archivgut des Landtages, des Bundes, Kommunales und sonstiges öffentliches Archivgut", § 17–20);
7. Ustanowienie pełnomocnictw („Teil 7. Regelungsbefugnisse", § 21);
8. Przepisy końcowe („Teil 8. Schlussbestimmunegen", § 22").

Ostatnia cześć, prócz paragrafu o wejściu w życie ustaw, zawiera również odwołania do innych legislacji, w których wprowadza zmiany (ustawy o bibliotekach, prawa prasowego).

Ustawy krajowe, podobnie jak ustawa federalna, nie definiują wprost pojęcia „materiały archiwalne" (*Archivalien*), lecz posługują się terminem „zasób ar-

[86] M. Carstensen, op.cit., s. 124–129.

chiwalny" (*Archivgut*)[87]. W ustawie federalnej z 1988 r. zapisano, że wieczystemu przechowywaniu podlega wszelka dokumentacja (*Unterlagen*) wytwarzana przez instytucje związkowe, która zostanie przez archiwum federalne określona jako warta zachowania dla badań lub zrozumienia niemieckiej historii, zabezpiecza prawa obywateli lub zawiera informacje potrzebne dla ustawodawstwa, administracji i wymiaru sprawiedliwości (§3). Z kolei w ustawie z 2017 r. uznano, iż zasób archiwalny to dokumentacja o trwałej wartości, którą Archiwum Federalne przejmuje po upływie terminu przechowywania (§1 Abs. 2). W podobnym duchu zdefiniowano zasób archiwalny w ustawie bawarskiej z 1989 r., znowelizowanej w 1999 r. (art. 2)[88].

W regulacji dla Meklemburgii-Pomorza Przedniego z 1997 r. ustawodawca określił, że „zasób archiwalny to wszelka warta zachowania dokumentacja, która została lub będzie przekazana do wieczystego przechowywania w publicznych archiwach" (§2 Abs. 1). Dalej w tej ustawie zapisano, że zasobem archiwalnym landu są wszelkie warte zachowania materiały powstałe w toku działania organów konstytucyjnych, urzędów, sądów i innych placówek krajowych, osób prawnych pozostających pod nadzorem landu (§2 Abs. 2). Ponadto w przepisach meklemburskich stwierdzono, że archiwaliami są dokumenty byłych państwowych i gospodarczych organów, kombinatów, zakładów, spółdzielni i instytucji działających na terenie współczesnego landu w okresie od 8 maja 1945 do 2 października 1990 r., które zostały zarchiwizowane w państwowym archiwum. W kolejnym ustępie tego paragrafu stwierdzono, że dokumentacja Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (Sozialistische Einheitspartei Deutschlands), wraz z materiałami innych organizacji z nią związanych, a działających na terenie landu, stanowi również jego zasób archiwalnych (§2 Abs. 3).

W ustawie dla Turyngii z 1992 r. zapisano, że dokumentacją wchodzącą w skład zasobu archiwalnego są dokumenty, akta, pisma, mapy, plany, jak też nośniki danych, obrazu, filmów, dźwięku, a także inne ryciny, pieczęcie, tłoki, stemple, łącznie ze środkami informacyjnymi dla ewidencji, udostępniania i wartościowania (§2 Abs. 3).

---

[87] Według słownika A. Menne-Haritz,: „Archivgut - archivwürdig bewertete Teile von Schriftgut aus Verwaltungen. In Abgrenzung zum Archivgut wird der Inhalt von Sammlungen oft als Sammlungsgut bezeichnet. In der Formulierung der Archivgesetze wird der Begriff Archivgut auch als Oberbegriff für die Gesamtheit der Bestände genutzt". Idem, op.cit., s. 45. O prawniczym spojrzeniu na pojęcie *Archivgut* zob.: B. Manegold, *Archivrecht. die Archivierungspflicht öffentlicher Stellen*…, s. 167.

[88] „Archivgut sind alle archivwürdigen Unterlagen einschließlich der Hilfsmittel zu ihrer Nutzung, die bei Behörden, Gerichten und sonstigen öffentlichen Stellen oder bei natürlichen Personen oder bei juristischen Personen des Privatrechts erwachsen sind. Unterlagen sind vor allem Akten, Urkunden und andere Einzelschriftstücke, Karten, Pläne, Bild-, Film- und Tonmaterial und sonstige Datenträger sowie Dateien einschließlich der zu ihrer Auswertung erforderlichen Programme. Zum Archivgut gehört auch Dokumentationsmaterial, das von den Archiven ergänzend gesammelt wird". Zob: Bayerisches Archivgesetz, art. 2.

Generalnie ustawy niemieckie uznają za zasób archiwalny wszelką dokumentację godną zarchiwizowania (*Archivwürdig*)[89].

Problem archiwaliów po byłej Niemieckiej Republice Demokratycznej rozwiązano na trzy sposoby. Akta posiadane przez archiwa, a także akta władz i instytucji NRD, z wyjątkiem akt służby bezpieczeństwa (Stasi), włączono bezpośrednio do zasobu Archiwum Federalnego na podstawie traktatu zjednoczeniowego z 31 sierpnia 1990 r.[90] Wobec akt służby bezpieczeństwa ten sam traktat ustanowił urząd pełnomocnika, którego zadaniem stało się zabezpieczenie, a następnie udostępnienie dokumentacji policji politycznej NRD dla badaczy i społeczeństwa[91]. Przepisy te stały się podstawą do powołania urzędu Pełnomocnika Federalnego dla Dokumentacji Państwowej Służby Bezpieczeństwa byłej Niemieckiej Republiki Demokratycznej (Der Bundesbeauftragte für die Unterlagen des Staatssicherheitsdienstes der ehemaligen Deutschen Demokratischen Republik), zwanego popularnie Instytutem Gaucka. Działalność tej placówki szczegółowo uregulowała ustawa z 20 grudnia 1991 r.[92] W 2019 r. Parlament Związkowy przyjął koncepcję o włączeniu „Archiwum Stasi" do zasobu Bundesarchiv na warunkach autonomicznego wydziału[93].

Trzecie z rozwiązań objęło akta partii rządzącej w NRD i organizacji satelickich. Ich problem został uregulowany w nowelizacji ustawy związkowej, a także w tworzonych aktach ustawowych wschodnich krajów związkowych. Zmiana federalnego prawa archiwalnego z 13 marca 1992 r. uznała, że całość dokumentacji po Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec i innych partiach i organizacjach działających w NRD stała się własnością związkową i do zarządzania nią

---

[89] H.-J. Schreckenbach, *Archivgesetze in den Bundesländern Brandenburg, Mecklenburg-Vorpommern, Sachsen, Sachsen-Anhalt und Thüringen*, „Landes und Kommunalverwaltung. Verwaltungsrechts-Zeitschrift für Länder Berlin, Brandenburg, Mecklenburg-Vorpommern, Sachsen, Sachsen-Anhalt und Thüringen" 1998, Jg. 8, s. 290.

[90] Anlage I Kapitel II Sachgebiet B Abschnitt II Nr 2 Pkt. a des Gesetzes zu den Vertrag vom 31. August 1990 zwischen der Bundesrepublik Deutschland und der Deutschen Demokratischen Republik über die Herstellung der Einheit Deutschlands – Einigungsvetragsgesetz – und der Vereinbarung vom 18. September 1990, vom 23. September 1990 (BGBl. II Nr 35 z 28.09.1990, s. 885, 912). Zob też.: F. Kahlenberg, *Das Bundesarchiv nach 3. Oktober 1990*, „Der Archivar" 1991, Jg. 44, s. 525–536.

[91] Anlage I Kapitel II Sachgebiet B Abschnitt II Nr 2 Pkt. b § 1–5 des Gesetzes zu den Vertrag vom 31. August 1990.

[92] Gesetz über die Unterlagen des Staatssicherheitsdienstes der ehemaligen Deutschen Demokratischen Republik vom 20. Dezember 1991 (BGBl. I Nr 67 z 28.12.1991, s. 2272–2287). W zakresie dostępu do akt Stasi zob.: P. Schaar, op.cit., s. 54–59; A.-B. Kaiser, op.cit., s. 107.

[93] Deutscher Bundestag. Stenografischer Bericht 115. Sitzung, 26. September 2019, s. 14034C–14060B, http://dipbt.bundestag.de/dip21/btp/19/19115.pdf#P.14048 [dostęp: 30.06.2020]. Zob. też: J. Leśniewska, *Instytut Gaucka już wkrótce częścią Bundesarchiv*, http://www.archiwa.net/index.php?option=com_content&view=article&id=1062:2019-10-06-10-37-38&catid=8:nowoci-z-niemiec [dostęp: 30.06.2020].

w ramach Bundesarchiv powołano specjalny wydział w formie niesamodzielnej fundacji: Stiftung Archiv der Parteien und Massenorganisationen der DDR[94]. Organizację fundacji uregulował statut nadany przez Federalnego Ministra Spraw Wewnętrznych z 6 kwietnia 1992 r.[95]

Z kolei akta władz państwowych i komunalnych, a także państwowych przedsiębiorstw i organizacji z okresu NRD, w ustawach archiwalnych landów wschodnich zostały uznane za część zasobu archiwalnego krajów, ze wskazaniem do przechowywania w archiwach państwowych (landowych) lub komunalnych (miejskich, powiatowych)[96].

Ustawa federalna i regulacje krajowe wyróżniają, prócz archiwów państwowych, komunalne, kościelne, publicznych instytucji, w tym uczelni wyższych i partii politycznych. Zasadniczo w prawie niemieckim wyróżnia się dwa wyodrębnione archiwa państwowe – parlamentów federalnego i krajowych oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych[97]. Ustawa dla Turyngii z 2018 r. zakładała istnienie archiwów landowych, komunalnych, szkół wyższych oraz innych archiwów publicznych (§3–6)[98]. Podobną strukturę archiwów publicznych wskazują ustawy innych landów, np. Meklemburgii-Pomorza Przedniego (§12–13)[99]. Wspomniane archiwa komunalne, uczelniane i inne opierają swą organizację, status, a także prawo do przejmowania, przechowywania i udostępniania zasobu archiwalnego również na dodatkowych ustawach federalnych i krajowych, a także przepisach niższego rzędu. W archiwach komunalnych są to statuty miast czy gmin[100].

---

[94] Gesetz zur Änderung des Bundesarchivgesetzes vom 13. März 1992 (BGBl. I Nr 14 z 27.03.1992, s. 506).

[95] Erlass des Bundesministers des Innern über die Errichtung einer „Stiftung Archiv der Parteien und Massenorganisationen der DDR" vom 6. April 1992, „Gemeinsames Ministerialblatt für die Bundesministerien" 1992, s. 310–312.

[96] Np. Archivgesetz für den Freistaat Sachsen vom 17. Mai 1993, § 4 Abs. 2. Szerzej zob.: H.-J. Schreckenbach, *Archivgesetze in den Bundesländern*…, s. 291; idem, *Archivrecht in den fünf neuen Ländern*…, s. 320–321, 324–325.

[97] B. Manegold, *Archivrecht. die Archivierungspflicht öffentlicher Stellen*… s. 179–191; A.-B. Kaiser, op.cit., s. 107; H.J. Pretsch, *Die Rechtsstellung des Politischen Archivs [des Auswärtigen Amts]*, „Der Archivar" 1990, Jg. 43, s. 597–599.

[98] W ramach Archiwum Landu Turyngia (Landesarchiv Thüringen) działa 6 archiwów państwowych (*Staatsarchive*) w Altenburgu, Gotha, Greiz, Meiningen, Rudolstadt oraz Weimarze. Ponadto zagwarantowano działanie Archiwum Landtagu jako archiwum wyodrębnionego. Zob.: Thüringer Gesetz über die Sicherung und Nutzung von Archivgut vom 29 Juni 2018, §8.

[99] Ustawa dla Saksonii wyróżnia archiwa państwowe (*Staatsarchiv*), parlamentu krajowego (*Das Archiv des Landtages*), komunalne (*komunale Archive*), szkół wyższych i akademii (*Archive von Hochschulen und Akademien*) oraz inne archiwa publiczne (*Andere öffentliche Archive*): Archivgesetz für den Freistaat Sachsen vom 17. Mai 1993, § 3, 12–15.

[100] A.-B. Kaiser, op.cit., s. 107.

Ustawy określają archiwa państwowe jako urzędy specjalne (*Fachbehörde*) dla spraw archiwalnych[101], wyższe urzędy krajowe (*Landesoberbehörden*)[102], a ustawa federalna z 2017 r. określa Bundesarchiv jako samodzielny wyższy urząd związkowy (*selbstständige Bundesoberbehörde*)[103].

Do podstawowych zadań archiwów państwowych należy zabezpieczenie, utrzymanie i opracowanie zasobu archiwalnego, a także współpraca z urzędami i instytucjami publicznymi w zakresie zarządzania dokumentacją i jej wartościowania. Archiwa federalne i krajowe przejmują z urzędów dokumentację uznaną za archiwalną (Badenia-Wirtembergia, § 2, 4; Meklemburgia-Pomorze, § 5, 7, 8). Przyjęcie dokumentacji do wieczystego przechowywania odbywa się najpóźniej po 30 latach od ich wytworzenia w instytucji (ustawa federalna z 2017 r., art. 1 § 5; Badenia-Wirtembergia, § 3; Meklemburgia-Pomorze, § 6). W federalnych ustawach archiwalnych z 1988 i 2017 r. podtrzymano prawo, iż urzędy związkowe szczebla średniego i miejscowego przekazują archiwalia do miejscowych archiwów krajów związkowych lub komunalnych (ustawa federalna z 2017 r., art. 1 § 7). W ostatnich dwudziestu latach w ustawach archiwalnych ujęto również problem przejmowania do wieczystego przechowywania dokumentacji elektronicznej, a także współpracy archiwów z administracją w zakresie rozwoju i zabezpieczenia e-government (ustawa federalna z 2017 r., art. 1 § 3 Abs. 4, § 5 Abs. 3)[104].

Wśród innych zadań archiwów wspomnieć należy, iż – mimo posiadania statusu urzędów państwowych – placówki te mają obowiązek prowadzenia badań archiwalnych, a także historycznych, wspomagana prac naukowych i popularno-naukowych z zakresu historii krajowej, regionalnej i lokalnej (ustawa federalna z 2017 r. art. 1 § 3 Abs. 5; Meklemburgia-Pomorze § 5 Abs. 5–6).

Wprowadzanie ustaw archiwalnych zmieniło postrzeganie problematyki archiwów prywatnych (archiwalia rodowe, rodzinne, przedsiębiorstw prywatnych itd.), które dotąd regulował kodeks cywilny. Próby wprowadzania kontroli administracji archiwalnej nad prywatnymi archiwami były bezskuteczne od końca XIX w. Obecne prawo archiwalne włącza archiwalia prywatne do zasobu archiwum federalnego czy krajowego pod warunkiem, że zostaną one zgłoszone do przejęcia, a przyjmujące archiwum przeprowadzi jego wartościowanie i potwierdzi wartość archiwalną przedłożonych dokumentów (ustawa federalna z 2017, art. 1 § 3 Abs. 3; Badenia-Wirtembergia, §2 Abs. 4). Również inne usta-

[101] Archivgesetz für den Freistaat Sachsen vom 17. Mai 1993, § 4 Abs. 1.

[102] Archivgesetz für das Land Mecklenburg-Vorpommern vom 7. Juli 1997, § 4. W Badenii-Wirtembergii ustawa wyższym urzędem krajowym określiła Dyrekcję Archiwum Krajowego, któremu podlegały archiwa państwowe (§1).

[103] Gesetz zur Neuregelung des Bundesarchivrechts vom 10. März 2017, Art. 1 §2.

[104] W Republice Federalnej Niemiec obowiązuje ustawa o e-admnistracji z 2013 r., zob.: Gesetz zur Förderung der elektronischen Verwaltung sowie zur Änderung weiterer Vorschriften vom 25. Juli 2013 (BGBl. I Nr 43 z 31.07.2013, s. 2749–2760).

wy, np. o ochronie dóbr kultury, umożliwiają szerszą ingerencję władz archiwalnych w niepaństwowy zasób archiwalny[105].

Z problematyką tą wiąże się stworzona w ustawodawstwie niemieckim archiwalnym funkcja społecznego opiekuna archiwalnego (*Ehrenamtlicher Archivpfleger*), którego zadaniem jest pomoc w wykonywaniu zadań przez landowe administracje archiwalne, zwłaszcza wobec materiałów archiwalnych przechowywanych poza instytucjami państwowymi i komunalnymi, będących w posiadaniu instytucji społecznych czy związków religijnych[106].

Prócz zabezpieczenia archiwaliów, istotą działania archiwów jest udostępnianie ich zasobów użytkownikom. Regulacje federalna i krajowe przeważnie uznają zgromadzone zasoby archiwalne za publiczne, a dostęp do nich za prawo obywatelskie, choć oczywiście w granicach prawa, m.in. uwzględniając przepisy o ochronie informacji czy danych osobowych[107]. W tych szczegółach przepisy związkowe i landowe stanowią własne rozwiązania (ustawa federalna 2017, § 10; Meklemburgia-Pomorze Przednie, § 9). W 1988 r. ustawa federalna ustaliła podstawowe ograniczenia dostępu do akt na lat 30 (§ 5 Abs. 1), ale już dla dokumentacji z tajemnicą państwową, społeczną czy podatkową na lat 80 (§ 5 Abs. 3). W przypadku akt osobowych i spuścizn dostęp do nich został zastrzeżony na lat 30 od daty śmierci osoby, której dotyczą lub 110 lat od daty urodzenia w przypadku braku informacji o jej zgonie (§ 5 Abs. 2)[108]. Z kolei w pierwszej ustawie archiwalnej przyjętej dla landu Badenia-Wirtembergia ustalono podstawowe ograniczenia dostępu na 30 lat, a dla archiwaliów z tajemnicą państwową na 60 lat od daty ich zamknięcia. Z kolei dla akt personalnych przyjęto termin 10 lat od daty śmierci lub 90 lat od dnia urodzenia danej osoby przy braku informacji o jej zgonie. Ponadto Dyrekcja Archiwów Krajowych Badenii-Wirtembergii otrzymała prawo do jednorazowego wydłużenia terminu zakazu dostępu do akt o 20 lat ze względu na interes publiczny (§ 6)[109].

Również w landach wschodnich ustanowiono różne przepisy dotyczące ograniczenia dostępu do akt. Podstawowy termin ustalono na 30 lat w Saksonii, Saksonii-Anhalt oraz Turyngii, gdy w Brandenburgii ograniczenie wprowadzono na

[105] A.-B. Kaiser, op.cit., s. 107. Szeroko o problematyce własności archiwaliów w Niemczech oraz możliwości ich nabywania przez archiwa publiczne, zob.: D. Strauch, *Das Archivalieneigentum. Untersuchung zum öffentlichen und privaten Sachrecht deutscher Archive*, Kolonia–Monachium 1998.

[106] Opiekun archiwalny występuje w LAG Rheinland-Pfalz (§ 10). W bawarskiej ustawie kompetencje opiekuna archiwalnego ograniczono tylko do wspierania i opieki nad archiwaliami komunalnymi, zob.: Bayerisches Archivgesetz, art. 5.

[107] *Bundesarchivgestetz. Handkommentar*…, s. 176–198; B. Manegold, *Archivrecht. die Archivierungspflicht öffentlicher Stellen*…, s. 254–360.

[108] K. Oldenhage, *Bemerkungen*…, s. 488–494; B. Manegold, *Archivrecht. die Archivierungspflicht öffentlicher Stellen*…, s. 274–354.

[109] P. Schaar, op.cit., s. 53.

10 lat. Z kolei akta zawierające tajne dane posiadały klauzule dostępu od 30 do 80 lat (Saksonia-Anhalt), a przy aktach personalnych przyjęto terminy dostępu od 10 do 30 lat od dnia zgonu osoby lub 90 do 120 lat od daty urodzin wobec braku informacji o dacie zgonu[110].

W ostatnich latach zaczęto korygować klauzule dostępu. W nowej ustawie federalnej z 2017 r. utrzymano zapis o 30 latach od powstania dokumentów, ale pozostałe terminy ograniczono. Akta zawierające tajemnicę udostępniane mogą być po 60 latach, a akta osobowe po 10 latach od daty śmierci lub 100 latach od daty urodzenia osoby, której dotyczą (art. 1 § 11 Abs. 1–3)[111]. W przepisach dla Turyngii z 2018 r. utrzymano identyczne klauzule, z tą różnicą, że ograniczenia w dostępie do akt dotyczących konkretnych osób w przypadku braku daty ich śmieci wydłużono z 90 do 100 lat (§ 17 Abs. 1–3)[112].

W ustawach archiwalnych wprowadzono też zapisy o uchylaniu ograniczeń dostępu do archiwaliów. Ich podstawą jest publiczny status dokumentu, tzn. dokumentacja posiadająca w momencie powstania charakter publiczny (*Veröffentlichung*) po jej przekazaniu do zasobu archiwum państwowego nie podlega już żadnym ograniczeniom w dostępie. Tak zapisano w ustawie federalnej z 2017 r. (art. 1 § 11 Abs. 5) i ustawie Turyngii (§ 17 Abs. 2). Z kolei wobec akt osobowych Bundestag uchylił klauzule ograniczające dostęp do akt osób publicznych (sprawujących urzędy publiczne) wytworzonych w toku wykonywania przez nie funkcji, z wyjątkiem dokumentów związanych z prywatnością (art. 1 §11 Abs. 4). Ponadto skrócenie terminów ograniczenia dostępu do akt może zostać wprowadzone w przypadku, gdy Archiwum Federalne stwierdzi brak możliwości odmowy na złożony wniosek lub też wykorzystanie tej dokumentacji ma zasadnicze znaczenie dla prowadzonych badań lub innych wyższych interesów (art. 1 §12–13).

W niemieckim prawie archiwalnym, prócz kwestii ważkich dla zabezpieczenia i udostępniania zasobu archiwalnego, znajdują się również zapisy dotyczące z pozoru marginalnych zagadnień. Jednym z nich jest sprawa przekazania przez autora do zbioru bibliotecznego egzemplarza obowiązkowego publikacji (*Belegexemplar*), która powstała na podstawie zasobu archiwum (Bawaria, art. 15 nr 1; Badenia-Wirtembergia § 6 Abs. 7; Brandenburgia §9 Abs. 3; Meklemburgia-Pomorze Przednie §14 Abs. 2). Według ustawodawców, przekazywane opracowania naukowe czy popularno-naukowe są dla archiwistów bezpośrednią pomocą przy wykonywaniu pracy archiwalnej i dalszym prowadzeniu

[110] H.-J. Schreckenbach, *Archivrecht in den fünf neuen Ländern*…, s. 324–326.

[111] Ponadto w ustawie federalnej wprowadzono zapis, że w przypadku braku informacji o dacie zgonu i urodzenia, dokumenty osobowe mogą być udostępniane po 60 latach od daty ich zamknięcia (Art. 1 § 11 Abs. 2).

[112] Ponadto dla akt personalnych zwierających dane objęte tajemnicą wydłużono klauzulę odmowy dostępu na 30 lat od daty zgonu i 130 lat w przypadku jej braku (§ 17 Abs. 3).

badań. Publikacje takie są także przydatne podczas archiwalnego opracowania zasobu oraz stanowią materiał pomocniczy dla innych użytkowników[113].

Przedstawiając problematykę prawa archiwalnego w Niemczech należy też odnotować, iż własne reguły względem archiwaliów posiadają kościoły działające w państwie. Kościół ewangelicki w Niemczech posługiwał się od XIX w. różnymi regionalnymi zarządzeniami o archiwaliach i archiwach. W 1948 r. w Ordynacji Kościołów Ewangelickich w Niemczech (Grundordnung der Evangelischen Kirche in Deutschland) uznano, że dla spraw archiwalnych będą wydawane wskazówki. Zadanie to powierzono poszczególnym kościołom krajowym (*Landeskirchen*). W latach 80. XX w. władze centralne kościołów ewangelickich wypracowały wspólną ustawę o zabezpieczeniu i korzystaniu z zasobu archiwalnego kościołów ewangelickich w Niemczech, zatwierdzoną 30 maja 1988 r. (Kirchengesetz über Sicherung und Nutzung vom Archivgut der Evangelischen Kirche in Deutschland vom 30. Mai 1988)[114]. W 2000 r. Unia Kościołów Ewangelickich zmieniła przepisy na nową ustawę (Kirchengesetz zur Sicherung und Nutzung von kirchlichem Archivgut der Evangelischen Kirche der Union vom 6. Mai 2000)[115]. Prócz ustawy ogólnokonfesyjnej, kościoły krajowe wydają również własne regulacje dotyczące archiwaliów i archiwów. W zakresie udostępniania archiwa ewangelickie stanowią instytucje publiczne (Kirchengesetz zur Sicherung… § 6), choć, podobnie jak w innych archiwach, występują w nich ograniczenia dostępu. Według przepisów z 2000 r. podstawowa klauzula dostępu została określona na 30 lat od powstania dokumentów, dla akt osobowych ustalono ją na lat 10 lub w przypadku braku daty zgonu na 90 lat od dnia urodzenia. Ponadto, w przypadku braku obu dat, dokumenty personalne mogą być udostępnione w archiwach kościołów ewangelickich po 60 latach od daty powstania (§ 7)[116].

Z kolei Kościół katolicki w Niemczech wykorzystuje ogłoszone 19 września 1988 r. przez Konferencję Biskupów Niemieckich (Deutsche Bischofskonferenz) zarządzenie archiwalne (Anordnung über Sicherung und Nutzung der Archive Katholische Kirche vom 19. September 1988). Jego przepisy oparte są na wprowadzonych do Kodeksu Prawa Kanonicznego w 1917 r. regulacjach dotyczących dokumentacji i archiwaliów. Każde biskupstwo musi posiadać archiwum diecezjalne (*Diözesanarchiv*). Prace nad tymi przepisami podjęto w latach 70. XX w., chcąc ujednolicić i dostosować działalność archi-

[113] G. Richter, *Das baden-württembergische Gesetz…*, s. 568–569; R. Polly, *Der archivische Belegexemplaranspruch in vielseitiger Ausprägung als Rechtsproblem*, „Archivpflege in Westfalen-Lippe" 2012, H. 76, s. 25–31.

[114] „Amtsblatt der Evangelischen Kirche in Deutschland" 1988, s. 266–267; H. Baier, *Archivrechtliche Regelungen im kirchlichen Bereich*, „Der Archivar" 1990, Jg. 43, s. 54–55; A.-B. Kaiser, op.cit., s. 108.

[115] „Amtsblatt der Evangelischen Kirche in Deutschland" 2000, s. 228–232.

[116] W 1988 r. ograniczenia czasowe określono na 30 lat dla akt ogólnych, 30 lat od daty zgonu dla akt personalnych i 110 od daty urodzin (§5).

wów kościelnych do współczesnych wymagań prawnych w zakresie zabezpieczenia i udostępniania akt[117]. Zarządzenie to, stanowiące kościelną ustawę archiwalną (Archivgesetz der Katholische Kirche), uregulowało podstawy działania archiwów diecezjalnych, a także zarządzania dokumentacją w administracji kościelnej i następnie jej archiwizacji (§1–3). W przepisach ustalono również zasady dostępu do archiwaliów, uznając archiwa kościelne za placówki otwarte dla użytkowników. Prócz ograniczeń technicznych, w dostępnie do akt wprowadzono klauzule czasowe (§4–7). Podstawowe ograniczenia dostępu do akt ustalono na lat 40 od daty ich wytworzenia, choć uznano też istnienie wyjątków (akta kanonizacyjne). Ponadto dla akt tajnych biskupich, a także osobistych spuścizn biskupów i akt podręcznych, ustalono klauzulę dostępu na lat 60. Z kolei na akta osobowe i rejestry personalne nałożono termin ograniczenia dostępu 30 lat od daty zgonu osoby lub – w przypadku jej braku – 120 lat od daty urodzin (§8)[118].

Współczesne ustawodawstwo archiwalne w Niemczech, które ukształtowało się w ostatnich 30 latach, składa się z ustawy federalnej i 16 ustaw krajów związkowych. Większość z uchwalonych w ostatnim dziesięcioleciu XX w. regulacji obowiązuje nadal, choć ulegały one nowelizacjom, a na ich treść wpływały inne legislacje związkowe i krajowe. W 2017 r. nowy kształt uzyskała ustawa federalna, a w ostatnich latach kilka parlamentów krajowych przyjęło nowe regulacje archiwalne. Podstawą tych zmian były zagadnienia ochrony danych, szerszego udostępnienia zasobów, ale także, a może przede wszystkim, działania archiwów w ramach e-administracji, włączania ich w proces zarządzania dokumentacją elektroniczną i jej archiwizacja. W 2017 r. w trakcie kolokwium w Szkole Archiwalnej w Marburgu (Archivwissenschaftliche Kolloquium der Archivschule Marburg) padło stwierdzenie, że „ustawy archiwalne, jako jedyna podstawa prawna dla archiwów, już dawno przestały wystarczać do wykonywania zadań archiwizacyjnych w coraz bardziej zdigitalizowanym świecie”[119]. To stwierdzenie potwierdza również przywoływana już na wstępie E. Goh w dysertacji z 2016 r.: „W literaturze archiwalnej przyjmuje się, że ustawodawstwo archiwalne pozostaje w tyle za postępem technologicznym i często nie jest wystarczająco kompletne, aby wspierać zarządzanie i przechowywanie dokumentacji” („The archival literature recognizes that archival legislation lags behind advances in

[117] G. Taddey, op.cit., s. 11–12; T. Diederich, *Anordnung über die Sicherung und Nutzung der Archive der Katholischen Kirche. Einführung und Textabdruck*, „Der Archivar” 1989, Jg. 42, s. 187–189; A.-B. Kaiser, op.cit., s. 108.

[118] T. Diederich, op.cit., s. 189–198. Zarządzenie Konferencji Biskupów Niemieckich z 1988 r. zostało zastąpione w 2018 r. nowym przepisem.

[119] „[…] dass die Archivgesetze als alleinige Rechtsgrundlage der Archive schon lange nicht mehr ausreichen, um in einer immer stärker digitalisierten Welt archivische Aufgaben zu erledigen”. I.Ch. Becker, C. Rehm, U. Schäfer, *Vorwort*, [w:] *Nicht nur Archivgesetze… Archivarinnen und Archivare auf schwankendem Boden? Best Practice – Kollisionen – Perspektiven. Beiträge zum 22. Archivwissenschaftlichen Kolloquium der Archivschule Marburg*, Hersausgegeben von I,Ch. Becker, C. Rehm, U. Schäfer (Veröffentlichungen der Archivschule Marburg, Nr. 66), Marburg 2019, s. 7.

technology and that it is often not robust enough to support the management and preservation of records”[120]).

Te cytaty można odnieść również do niemieckich legislacji archiwalnych w krajach związkowych i w parlamencie federalnym. Stanowią one teksty zwięzłe, skupione na głównych zagadnieniach związanych z archiwaliami i funkcjonowaniem archiwów, lecz jednocześnie wydaje się, że, być może, w prostocie jest metoda. Ustawy te stanowią bazę, na której tworzone są akty wykonawcze, a wobec uchwalania innych legislacji, np. dotyczących ochrony danych osobowych czy dokumentu elektronicznego, nie wymagają obszernych nowelizacji.

Źródła

Archivgesetz des Landes Berlin vom 29. November 1993, „Gesetz und Verordnungsblatt Berlin” 1993, s. 576–580.

Archivgesetz für den Freistaat Sachsen vom 17. Mai 1993, „Sächsisches Gesetz und Verordnungsblatt” 1993, s. 449–453.

Archivgesetz Sachsen-Anhalt vom 28. Juni 1995, „Gesetz und Verordnungsblatt für das Land Sachsen-Anhalt” 1995, s. 190–193.

Bayerisches Archivgesetz vom 22. Dezember 1989, „Bayerisches Gesetz und Verordnungsblatt” 1989, s. 710–713.

Benutzugsordnung für das Bundesarchiv vom 11. September 1969 - Erlass des Bundesministers des Innern, „Der Archivar” 1970, Jg. 23, s. 69–71.

Deutscher Bundesrat. Stenografischer Bericht. 953 Sitzung. 10.02.2017, s. 61–62, http://dipbt.bundestag.de/dip21/brp/953.pdf [dostęp: 30.06.2020].

Deutscher Bundestag, 10. Wahlperiode, Drucksache 10/3072 Entwurf eines Gesetzes über die Sicherung und Nutzung von Archivgut des Bundes (Bundesarchivgesetz — BArchG), Anlage 2, s. 15, http://dipbt.bundestag.de/doc/btd/10/030/1003072.pdf [dostęp: 15.06.2020].

Deutscher Bundestag, 10. Wahlperiode, Drucksache 10/3072 Entwurf eines Gesetzes über die Sicherung und Nutzung von Archivgut des Bundes (Bundesarchivgesetz — BArchG), s. 1, http://dipbt.bundestag.de/doc/btd/10/030/1003072.pdf [dostęp: 15.06.2020].

Deutscher Bundestag. Stenografischer Bericht 115. Sitzung, 26. September 2019, s. 14034C-14060B, http://dipbt.bundestag.de/dip21/btp/19/19115.pdf#P.14048 [dostęp: 30.06.2020].

Deutscher Bundestag. Stenografischer Bericht. 190. Sitzung. 22.09.2016, s. 19007–19011, http://dipbt.bundestag.de/dip21/btp/18/18190.pdf [dostęp: 30.06.2020].

Erlass des Bundesministers des Innern über die Errichtung einer „Stiftung Archiv der Parteien und Massenorganisationen der DDR” vom 6. April 1992, „Gemeinsames Ministerialblatt für die Bundesministerien” 1992, s. 310–312.

[120] E. Goh, *Archival law from the trenches. The impact of archival legislation on records management in commonwealth countries*, Vancouver 2016, s. ii, https://open.library.ubc.ca/cIRcle/collections/ubctheses/24/items/1.0300019 [dostęp: 30.06.2020].

Gesetz für ein Hessisches Archivgesetz und zur Änderung anderer Rechtsvorschriften vom 18. Oktober 1989, „Gesetz und Verordnungsblatt für das Land Hessen" 1989, s. 270–274.

Gesetz über die Gliederung der Archivverwaltung vom 19. November 1974, „Gesetzblatt für Baden-Württemberg" 1974, s. 497.

Gesetz über die Pflege und Nutzung vom Archivgut (Landesarchivgesetz) vom 27. Juli 1987, „Gesetzblatt für Baden-Württemberg" 1987, s. 230–233.

Gesetz über die Sicherung und Benutzung von Archivgut des Landes Berlin vom 14. März 2016, „Gesetz und Verordnungsblatt für Berlin" 2016, s. 93–95.

Gesetz über die Sicherung und Nutzung öffentlichen Archivguts im Lande Nordrhein-Westfalen, „Gesetz und Verordnungsblatt für Land Nordrhein-Westfalen" 1989, s. 302.

Gesetz über die Sicherung und Nutzung öffentlichen Archivguts im Lande Bremen vom 7. Mai 1991, „Gesetzblatt der Freien Hansestadt Bremen" 1991, s. 159–162.

Gesetz über die Sicherung und Nutzung öffentlichen Archivguts im Lande Nordrhein-Westfalen vom 16. März 2010, „Gesetz- und Verordnungsblatt für das Land Nordrhein-Westfalen" 2010, s. 188.

Gesetz über die Sicherung und Nutzung öffentlichen Archivguts in Schleswig-Holstein vom 11. August 1992, „Gesetz und Verordnungsblatt für Schleswig-Holstein" 1992, s. 444–448.

Gesetz über die Sicherung und Nutzung von Archivgut des Bundes vom 6. Januar 1988 (Bundesgesetzblatt Teil I Nr 2 14.01.1988, s. 62–64).

Gesetz über die Sicherung und Nutzung von Archivgut in Niedersachsen vom 25. Mai 1993, „Niedersächsisches Gesetz und Verordnungsblatt" 1993, s. 129–134.

Gesetz über die Sicherung und Nutzung von öffentlichem Archivgut im Land Brandenburg vom 7. April 1994, „Gesetz und Verordnungsblatt für das Land Brandenburg" 1994, s. 94–97.

Gesetz über die Unterlagen des Staatssicherheitsdienstes der ehemaligen Deutschen Demokratischen Republik vom 20. Dezember 1991 (Bundesgesetzblatt Teil I Nr 67 z 28.12.1991, s. 2272–2287).

Gesetz zu den Vertrag vom 31. August 1990 zwischen der Bundesrepublik Deutschland und der Deutschen Demokratischen Republik über die Herstellung der Einheit Deutschlands – Einigungsvetragsgesetz – und der Vereinbarung vom 18. September 1990, vom 23. September 1990 (Bundesgesetzblatt Teil II Nr 35 z 28.09.1990, s. 885).

Gesetz zum Schutz deutschen Kulturgutes gegen Abwanderung vom 6.08.1955 (Bundesgesetzblatt Teil I Nr 26 z 09.08.1955, s. 501–503).

Gesetz zur Änderung des Landesarchivgesetzes, vom 12. März 1990, „Gesetzblatt für Baden-Württemberg" 1990, s. 89.

Gesetz zur Neuregelung des Archivwesens und des Pflichtexemplarrechts, vom 26. November 2012, „Gesetz- und Verordnungsblatt für das Land Hessen" 2012, s. 458–462.

Gesetz zur Neuregelung des Bundesarchivrechts vom 10. März 2017 (Bundesgesetzblatt Teil I Nr 12 z 15.03.2017, s. 410–416).

Gesetz zur Regelung des Archivrechts in Mecklenburg-Vorpommern vom 7. Juli 1997, „Gesetz- und Verordnungsblatt für Mecklenburg-Vorpommern" 1997, s. 282–286.

Hamburgisches Archivgesetz vom 21. Januar 1991, „Hamburgisches Gesetz und Verwaltungsblatt" 1991, s. 7–10.

Instruktion für Beamten der Staatsarchive in den Provinzen, vom 31. August 1867, „Ministerialblatt für die gesamte innere Verwaltung in den Königlich Preußischen Staaten" 1867, Jg. 28, s. 327–331.

Kirchengesetz über Sicherung und Nutzung vom Archivgut der Evangelischen Kirche in Deutschland vom 30. Mai 1988, „Amtsblatt der Evangelischen Kirche in Deutschland" 1988, s. 266–267.

Kirchengesetz zur Sicherung und Nutzung von kirchlichem Archivgut der Evangelischen Kirche der Union vom 6. Mai 2000, „Amtsblatt der Evangelischen Kirche in Deutschland" 2000, s. 228–232.

Landesgesetz zum Schutze der Kulturdenkmale, vom 12. Juli 1949, „Badisches Gesetz und Verordnungsblatt" 1949, Jg. 4, nr 33/34, s. 303–312.

Saarländisches Archivgesetz vom 23. September 1992, „Amtsblatt 1992 des Saarlandes" 1992, s. 1094–1097.

Thüringer Gesetz über die Sicherung und Nutzung von Archivgut vom 24. April 1992, „Gesetz und Verordnungsblatt für das Land Thüringen" 1992, s. 139–143.

Thüringer Gesetz über die Sicherung und Nutzung von Archivgut vom 29 Juni 2018, „Gesetz und Verordnungsblatt für den Freistaat Thüringen" 2018, s. 308–314.

Bibliografia

Baier H., *Archivrechtliche Regelungen im kirchlichen Bereich*, „Der Archivar" 1990, Jg. 43, s. 54–55.

Becker I.Ch., Rehm C., Schäfer U., *Vorwort*, [w:] *Nicht nur Archivgesetze… Archivarinnen und Archivare auf schwankendem Boden? Best Practice – Kollisionen – Perspektiven. Beiträge zum 22. Archivwissenschaftlichen Kolloquium der Archivschule Marburg*, Hersausgegeben von I, Ch. Becker, C. Rehm, U. Schäfer (Veröffentlichungen der Archivschule Marburg, Nr. 66), Marburg 2019, s. 7–9.

Boberach H., *Die neue Benutzungsordnung für das Bundesarchiv*, „Der Archivar" 1970, Jg. 23, s. 63–72.

Borck H.-G., *Das rheinland-pfälzische Landesarchivgesetz vom 5. Oktober 1990. Einführung und Textabdruck*, „Der Archivar" 1994, s. 47, s. 97–118.

Brennecke A., *Archivkunde. Ein Beitrag zur Theorie und Geschichte des Europäischen Archivwesens*, berarbeitet und ergänzt von W. Leesch, Lipsk 1953.

Buchmann W., *Erfahrungen mit Bundesarchivgesetz*, „Der Archivar" 1990, Jg. 43, s. 37–45.

Bundesarchivgestetz. Handkommentar, Herausgegeben von Ch.J. Partsch, Baden-Baden 2019.

Burgy F., Roth-Lochner B., *Les Archives en Suisse Au la fureur du particularisme*, „Archives" 2002–2003, vol. 34 Nr. 1–2, s. 37–80.

Carstensen M., *Modernes Archivgesetz für Mecklenburg-Vorpommern*, „Der Archivar" 1999, Jg. 52, s. 124–129.

Diederich T., *Anordnung über die Sicherung und Nutzung der Archive der Katholischen Kirche. Einführung und Textabdruck*, „Der Archivar" 1989, Jg. 42, s. 187–196.

Diskussion während des 32. Archivtages in Bremen im Anschluss an die Referate von Dr. Vollmer, Dr. Mertes und Dr. Mikoletzky, „Der Archivar" 1953, Jg. 6, s. 206–210.

Duranti L., *Archival Science*, [w:] *Encyclopedia of Library and Information Science*, editor A. Kent, Nowy Jork 1997, s. 1–19.

Erklärung des Verbandes der Historiker Deutschland zu Frage des Datenschutzes und der Archivgesetzgebung (Fassung vom 15.4.1989), „Der Archivar" 1989, Jg. 42, s. 658–661.

Frotscher W., Pieroth B., *Verfassungsgeschichte*, Monachium 2014.

Gaul J., *Organizacja i zakres działania archiwów w Austrii na szczeblu centralnym (ogólnokrajowym) i regionalnym (krajowym)*, „Archeion" 2014, t. 115, s. 97–110.

Goh E., *Archival law from the trenches. The impact of archival legislation on records management in commonwealth countries*, Vancouver 2016, s. ii, https://open.library.ubc.ca/cIRcle/collections/ubctheses/24/items/1.0300019 [dostęp: 30.06.2020].

Goh E., *Archival legislation*, [w:] *Encyclopedia of archival science*, Edited by L. Duranti, P.C. Franks, Nowy Jork 2015, s. 60–63.

Hedwig A., *Archivrecht und betriebswirtschaftliches Management – Kostenbewusstsein als Kriterium für das neue Hessische Archivgesetz*, [w:] *Archiv – Recht – Geschichte. Festschrift für Rainer Polley*, Herausgegeben von I.Ch. Becker, D. Haffer, V. Hirsch, K. Uhde, Marburg 2014 (Veröffentlichungen der Archivschule Marburg nr 59), s. 243–244.

Heydenreuter R., Die rechtlichen Grundlagen des Archivwesens, „Der Archivar" 1979, Jg. 32, s. 157–170.

Jaroschka W., *Bayerisches Archivgesetz. Einführung und Textabdruck*, „Der Archivar" 1991, Jg. 44, s. 535–550.

Kahlenberg F., *Das Bundesarchiv nach 3. Oktober 1990*, „Der Archivar" 1991, Jg. 44, s. 525–536.

Kahlenberg F., *Deutsche Archive im West und Ost. Zur Entstehung des Staatlichen Archivwesens seit 1945*, Düsseldorf 1972.

Kaiser A.-B., *Archiv und Recht*, [w:] *Handbuch Archiv. Geschichte, Aufgaben, Perspektive*, Herausgegeben von. M. Lepper, U. Raulff, Stuttgart 2016, s. 107–115.

Kann F.J.W. van, *Seid mutig – Archive dienen der Information und nicht der Geheimhaltung!*, [w:] *Alles was Recht ist. Archivische Fragen – juristische Antworten. 81. Deutscher Archivtag in Bremen*, Fulda 2012, s. 51–55.

Kehr P., *Ein Jahrhundert preußischer Archivverwaltung*, „Preußische Jahrbücher" 1924, H. 196.

Koser R., *Die Neuordnung des preußischen Archivwesens durch den Staatskanzler Fürsten von Hardenberg*, Lipsk 1904.

Kownatzki H., *Entwurf für ein Landesarchivgesetz*, „Der Archivar" 1962, Jg. 15, s. 327–336.

Kropat W.-A., *Das hessische Archivgesetz. Einführung und Textabdruck*, „Der Archivar" 1990, Jg. 43, s. 359–374.

Laufer W., *Saarländisches Archivgesetz. Einführung und Textabdruck*, „Der Archivar" 1997, Jg. 50, s. 769–784.

Leesch W., *Archivgutschutz und Archivpflege. Geschichte, Organisation und Aufgaben*, „Der Archivar" 1950, Jg. 3, s. 120–144.

Leśniewska J., *Nowelizacja federalnego prawa archiwalnego na miarę XXI wieku*, http://www.archiwa.net/index.php?view=article&catid=77%3Aprawo-archiwalne-

niepolskie&id=855%3Aniemcy-nowelizacja-federalnego-prawa-archiwalnego-na-miar-xxi-wieku&format=pdf&option=com_content [dostęp: 01.07.2020].

Leśniewska J., *Instytut Gaucka już wkrótce częścią Bundesarchiv*, http://www.archiwa.net/index.php?option=com_content&view=article&id=1062:2019-10-06-10-37-38&catid=8:nowoci-z-niemiec [dostęp: 30.06.2020].

Lexikon Dokumentenmanagement und Archivierung, Herausgegeben von S. Schwalm, R. Ullrich, Berlin 2008.

Manegold B., *Archivrecht. Die Archivierungspflicht öffentlicher Stellen und das Archivzugangsrecht des historischen Forschers im Licht der Forschungsfreiheitsverbürgung des Art. 5 Abs. 3 GG*, Berlin 2002.

Manegold B., *Archivrecht? Archivrecht! Zu den verfassungsrechtlichen Rahmenbedingungen öffentlicher Archive in Deutschland*, w: *Alles was Recht ist. Archivische Fragen – juristische Antworten. 81. Deutscher Archivtag in Bremen*, Fulda 2012, s. 31–49.

Manke M., *Reissbrett und Rasenmähner. Die staatlichen Archive im Reformprozess der Landesverwaltung Mecklenburg-Vorpommern*, „Auskunft. Zeitschrift für Bibliothek, Archiv und Information in Norddeutschalnd" 2007, Heft 1, s. 68–92.

Menne-Haritz A., *Schlüsselbegriffe der Archivterminologie*, Nachdruck der 3., durchgesehenen Auflage, Marburg 2006.

Müller E., *Die Notwendigkeit eines preußischen Archivgesetzes*, „Preußische Jahrbücher" 1925, H. 201, s. 315–325.

Müller W., *Der organisatorische Ausbau des Bundesarchivs 1953-54*, „Der Archivar" 1955, Jg. 8, s. 73–76.

Müsebeck E., *Der Systematische Aufbau des Reichsarchivs*, „Preussische Jahrbücher" 1923, H. 191, s. 294–318.

Nawrocki S., *Państwowa służba archiwalna w RFN*, „Archeion" 1980, t. 70, s. 241–244.

Oesterreichische Archivgesetze. Stand 20. September 2017, Herausgegeben von U. Nachbaur, Bregencja 2017.

Oldenhage K., *Archivrecht in der Informationsgesellschaft – Europäische und deutsche Perspektiven*, „Archivpflege in Westfalen-Lippe" 2007, H. 66, s. 11–16.

Oldenhage K., *Archivrecht? Überlegungen zu den rechtlichen Grundlagen des Archivwesens in der Bundesrepublik Deutschland*, [w:] *Aus der Arbeit des Bundesarchivs. Beiträge zum Archivwesen zur Quellenkunde und Zeitgeschichte*, Herausgegeben von H. Boberach, H. Booms, Boppard 1977, s. 187–207.

Oldenhage K., *Bemerkungen zum Bundesarchivgesetz*, „Der Archivar" 1988, Jg. 41, s. 477–498.

Oldenhage K., *Brauchen wir Archivgesetze?*, „Der Archivar" 1980, Jg. 33, s. 165–168.

K. Oldenhage K., *Persönlichkeitsschutz und Datenschutz*, „Der Archivar" 1981, Jg. 34, s. 469–474.

Polley R., *„Oft büßt das Gute ein, wer Besseres sucht" – Bestandsaufnahme und Gedanken zum aktuellen Stand der Archivgesetzgebung in Deutschland*, [w:] *Archivgesetzgebung in Deutschland – Ungeklärte Rechtsfragen und neue Herausforderungen, Beiträge des 7. Archivwissenschaftlichen Kolloquiums der Archivschule Marburg*, Herausgegeben von R. Polley, Marburg 2003 (Veröffentlichung der Archivschule Marburg 38), s. 17–37.

Polly R., *Der archivische Belegexemplaranspruch in vielseitiger Ausprägung als Rechtsproblem*, „Archivpflege in Westfalen-Lippe" 2012, H. 76, s. 25–31.

Pölnitz-Augsburg G. von, *Stand der Archivalienschutz-Gesetzgebung*, „Der Archivar" 1951, Jg. 4, s. 100–107.

Pretsch H.J., *Die Rechtsstellung des Politischen Archivs [des Auswärtigen Amts]*, „Der Archivar" 1990, Jg. 43, s. 597–599.

Ramm-Helmsing H. von, *Schicksal, Verbleib und Organisation der ostdeutschen Archive in der Rahmen der polnischen Archivgesetzgebung (II. Teil)*, „Der Archivar" 1953, Jg. 6, s. 230–234.

Reimann R., *Kulturgutschutz und Hegemonie. Die Bemühungen der staatlichen Archive um ein Archivalienschutzgesetz in Deutschland 1921 bis 1972*, Münster 2003.

Richter G., *Das baden-württembergische Gesetz zur Änderung des Landesarchivgesetzes (LArchG) vom 12. März 1990*, „Der Archivar" 1990, Jg. 43, s. 565–572.

Richter G., *Das baden-württembergische Landesarchivgesetz vom 27. Juli 1987. Einführung und Textabdruck*, „Der Archivar" 1988, Jg. 41, s. 385–398.

Roden G. von, *Archiv- ordnungen und richtlinien im Gebiet der Deutschen Bundesrepublik*, „Der Archivar" 1954, Jg. 7, s. 29–50, 87–102.

Rumschöttel H., *Die Archive an der Schwelle zu den 90-er Jahren. Ein Lagebericht. Vortrag zur Eröffnung des 60. Deutschen Archivtag*, „Der Archivar" 1990, Jg. 43, s. 29–38.

Schaar P., *Niemiecki system ochrony danych osobowych w zbiorach archiwalnych*, „Archeion" 2006, t. 109, s. 52–63.

Schäfer U., *Quod non est in actis, non est in mundo. Zur Funktion öffentlicher Archive im demokratischen Rechtsstaat*, [w:] *Alles was Recht ist. Archivische Fragen – juristische Antworten. 81. Deutscher Archivtag in Bremen*, Fulda 2012, s. 57–78.

Schilling L., *Thüringer Gesetz über die Sicherung und Nutzung von Archivgut. Einführung und Textabdruck*, „Der Archivar" 1992, Jg. 45, s. 549–562.

Schmitz H., *Archivgesetz Nordrhein-Westfalen. Einführung und Textabdruck*, „Der Archivar" 1990, Jg. 43, s. 227–242.

Schreckenbach H.-J., *Archivgesetze in den Bundesländern Brandenburg, Mecklenburg-Vorpommern, Sachsen, Sachsen-Anhalt und Thüringen*, „Landes und Kommunalverwaltung. Verwaltungsrechts-Zeitschrift für Länder Berlin, Brandenburg, Mecklenburg-Vorpommern, Sachsen, Sachsen-Anhalt und Thüringen" 1998, Jg. 8, s. 289–294.

Schreckenbach H.-J., *Archivrecht in Brandenburg aus historischer Sicht*, „Brandenburgische Archive. Mitteilungen aus dem Archivwesen des Landes Brandenburg" 1995, H. 6, s. 6–7.

Schreckenbach H.-J., *Archivrecht in den fünf neuen Ländern. Eine historische und vergleichende Betrachtung*, [w:] *Brandenburgische Landesgeschichte und Archivwissenschaft. Festschrift für Lieselott Enders zum 70. Geburtstag*, Herausgegeben von F. Beck, Neitmann K., Weimar 1997, s. 305–311.

Schreckenbach H.-J., *Brandenburgisches Archivgesetz. Einführung und Textabdruck*, „Der Archivar" 1995, Jg. 48, s. 621–634.

Specker H.E., *Die Landesarchivgesetzgebung aus der Sicht der kommunalen Archive*, „Der Archivar" 1990, Jg. 43, s. 49–53.

Steinmüller W., *Datenschutz im Archivwesen. Einige neue Argumente für bereichsspezifisches Archivgesetz*, „Der Archivar" 1980, Jg. 33, s. 175–188.

Strauch D., *Das Archivalieneigentum. Untersuchung zum öffentlichen und privaten Sachrecht deutscher Archive*, Kolonia–Monachium 1998.

Taddey G., *Der 60. Deutscher Archivtag 1989 in Lübeck. Die Aufgaben der Archive im Wandel. Neues Archivrecht – Neuartiges Archivgut*, „Der Archivar" 1990, Jg. 43, s. 10.

Thimme H., *Die Notwendigkeit eines Archivalienschutzgesetzes für das Reich*, „Archiv für Politik und Geschichte" 1925, s. 202–207;

Wdowiszewski Z., *Archiwa szwajcarskie*, „Archeion" 1930, t. 6–7, s. 84–101.

Weiser J., *Geschichte der preußischen Archivverwaltung und ihrer Leiter. Von den Anfängen unter Staatskanzler von Hardenberg bis zur Auflösung im Jahre 1945*, Kolonia–Weimar–Wiedeń 2000.

Wetzel J., *Das Archivgesetz des Landes Berlin vom 29. November 1993. Einführung und Textabdruck*, „Der Archivar" 1994, Jg. 47, s. 597–606.

Winter G., Pölnitz-Augsburg G. von, *Archivalienschutzgesetz der deutschen Länder*, „Der Archivar" 1950 Jg. 3, s. 2–14.

Witt R., *Schleswig-holsteinische Archivgesetzgebung*, „Der Archivar" 1988, Jg. 41, s. 414–415.

Wolfram G., *Gesetzliche Regelung des Schultzes von Archivalien und der Beaufsichtigung nichtfachmännisch verwalteter Archive und Registraturen*, „Korrespondenzblatt des Gesamtvereins der Deutschen Geschichts- und Alterthumsvereine" 1905, Jg. 53, s. 399–419.

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264
DOI 10.4467/26581264ARC.20.008.12965

ZUZANNA JAŚKOWSKA-JÓZEFIAK
ORCID 0000-0003-4399-5311
z.jaskowska@gmail.com
(Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)

SYSTEM PRAWNY ARCHIWÓW HISZPAŃSKICH

Słowa kluczowe: prawo archiwalne, sieci archiwalne, decentralizacja, wspólnoty autonomiczne, Hiszpania

Streszczenie

W artykule przedstawiono system prawny archiwów hiszpańskich. Ze względu na specyfikę hiszpańskiego ustawodawstwa, tekst rozpoczyna krótkie wprowadzenie charakteryzujące rodzaje występujących w Hiszpanii źródeł prawa, które regulują działalność placówek archiwalnych. Z racji, że niektóre z wprowadzonych jeszcze w XIX w. aktów prawnych miały wpływ na dzisiejszy kształt ustaw i dekretów, część zasadniczą tekstu poprzedza krótka analiza historyczna omawiająca te z nich, które poświęcono tematyce archiwalnej. W dalszej części artykułu analizie poddano obowiązujące ustawodawstwo o charakterze ogólnopaństwowym, począwszy od Konstytucji z 1978 r., która wyodrębniła 17 regionów autonomicznych i rozdzieliła kompetencje dotyczące zarządzania archiwami między władze centralne i regionalne. Ze względu na decentralizację hiszpańskiej sieci archiwalnej, osobno scharakteryzowano sieć archiwów centralnych administracji państwowej oraz sieci autonomiczne. Tekst opiera się na uchwalanych przez hiszpańskie władze centralne i autonomiczne aktach prawnych oraz dostępnej literaturze przedmiotu.

ZUZANNA JAŚKOWSKA-JÓZEFIAK
ORCID 0000-0003-4399-5311
z.jaskowska@gmail.com
(Adam Mickiewicz University in Poznań)

THE LEGAL SYSTEM OF THE SPANISH ARCHIVES

Keywords: archive law, archive networks, decentralization, autonomous communities, Spain

Abstract

This article presents the legal system of the Spanish archives. Due to the specific nature of Spanish legislation, the article begins with a short introduction characterizing the sources of the Spanish law which regulate the activity of archive facilities. Since certain legal acts introduced back in the 19th century have an impact on statutes and decrees today, the main part of the text is preceded by a short historical analysis discussing legal acts devoted to archiving. The next part of the article analyses applicable nationwide legislation, starting from the Constitution of 1978, which identifies 17 autonomous regions and divides the competences to manage archives between central and regional authorities. Due to the decentralization of the Spanish archive network, the central archive network managed by the state administration and autonomous networks were characterized separately. The text is based on the available source literature and legal acts passed by the central government and autonomous authorities in Spain.

Wprowadzenie

Pierwsze dokumenty wzmiankujące istnienie archiwów na terytorium Hiszpanii pochodzą z okresu średniowiecza. Najwcześniejsze napomknienie o przedstawieniu przez Alfonsa II Aragońskiego dokumentów „ze swego archiwum" pochodzi z 1180 r.[1] Jest to najstarszy zapis odnoszący się do istniejącego do dzisiaj Archiwum Korony Aragońskiej w Barcelonie. Wzmianka o powołaniu przez Piotra IV Aragońskiego stałego stanowiska archiwisty odpowiedzialnego za opiekę nad dokumentami sięga XIV w.[2] O trosce o prawidłowe zabezpieczenie dokumentów świadczy także wydana w 1588 r. instrukcja o zarządzaniu archiwum królewskim w Simancas, która szczegółowo regulowała zasady porządkowania, przechowywania, zabezpieczenia i udostępniania przechowywanych w nim materiałów[3]. Tych kilka przykładów jest dowodem na to, że dążenie do zachowania cennych dokumentów nie jest w Hiszpanii zjawiskiem nowym. Stale zwiększająca się ilość akt oraz powstawanie kolejnych placówek archiwalnych spowodowały rosnącą potrzebę odgórnego uregulowania ich funkcjonowania. Obecny system prawny hiszpańskich archiwów sięga korzeniami XIX w., jednak kluczowe znaczenie dla jego współczesnej formy miała uchwalona w 1978 r. Konstytucja wprowadzająca decentralizację kraju i otwierająca drogę do powoływania przez władze autonomiczne własnych sieci archiwów.

Celem artykułu jest przedstawienie systemu prawnego archiwów hiszpańskich w oparciu o obowiązujące akty normatywne oraz wybraną literaturę omawiającą ich wdrażanie i stosowanie. Ze względu na specyfikę hiszpańskiego ustawodawstwa, tekst rozpoczyna krótkie wprowadzenie charakteryzujące rodzaje występujących w Hiszpanii źródeł prawa, które regulują działalność placówek archiwalnych. Z racji, że niektóre z wprowadzonych jeszcze w XIX w. aktów prawnych miały wpływ na dzisiejszy kształt ustaw i dekretów, część zasadniczą tekstu poprzedza krótka analiza historyczna omawiająca te z nich, które poświęcono tematyce archiwalnej. Tekst główny, skupiający się na aktualnej sytuacji, podzielono na trzy części. Kolejno przedstawiono akty prawne o charakterze generalnym, sieć archiwów centralnych oraz sieci autonomiczne.

System prawny archiwów hiszpańskich – zagadnienia ogólne

Omawianie współczesnego systemu prawnego archiwów hiszpańskich warto rozpocząć od krótkiej charakterystyki występujących na terenie Królestwa

[1] C. López Rodríguez, *Orígenes del Archivo de la Corona de Aragón, (en tiempos, Archivo Real de Barcelona)*, „HISPANIA. Revista Española de Historia" 2007, t. 57, nr 226 (maj–sierpień), s. 424, http://hispania.revistas.csic.es/index.php/hispania/article/viewFile/49/49 [dostęp: 10.08.2020].

[2] Ibidem, s. 453.

[3] Ordenanzas de Archvivo de Simancas (1588), ordenanzas_archivo_simancas.pdf [dostęp: 25.11.2020].

Hiszpanii źródeł prawa mających wpływ na ich funkcjonowanie[4]. Nadrzędnym aktem prawnym jest Konstytucja z 1978 r., która dzieli kraj na 17 regionów autonomicznych i 2 miasta o statusie ośrodków wyodrębnionych, dając władzom regionalnym możliwość samodzielnego tworzenia ustawodawstwa w wybranych obszarach. Zagadnienia związane z kulturą, w tym z archiwami, zaliczono do tzw. kompetencji konkurencyjnych, co oznacza, że inicjatywę ustawodawczą w tym zakresie posiadają zarówno władze państwowe, jak i autonomiczne. Fakt ten przełożył się na występowanie dużej liczby ustaw dotyczących działalności archiwów. Grupę tę otwierają ustawy organiczne (*leyes orgánicas*) regulujące jedynie część zagadnień, takich jak podstawowe prawa i wolności publiczne oraz statuty autonomiczne[5]. Pozostałe kwestie, w tym archiwalne, normują ustawy zwykłe (*leyes ordinarias*) obowiązujące na terytorium całego państwa, które w dalszej części artkułu będą nazywane „ustawami". Są one rozpatrywane kolejno przez Kongres Deputowanych, Senat, a następnie sankcjonowane i podpisywane przez króla. Drugim rodzajem ustaw są ustawy wspólnot autonomicznych (*leyes de las Comunidades Autónomas*) uchwalane przez regionalne zgromadzenia legislacyjne i publikowane w ich biuletynach. Ustawy te mają charakter analogiczny do ustaw zwykłych, jednak obowiązują wyłącznie na terenie regionu autonomicznego je uchwalającego. Aktami prawnymi niższego szczebla o charakterze wykonawczym są dekrety (*decretos*) i nakazy (*órdenes*). W zależności od organu, który je wydał, dzielą się na dekrety królewskie (*Real Decretos*), nakazy ministerialne oraz dekrety i nakazy rządu regionalnego[6].

Początki kształtowania się hiszpańskiego ustawodawstwa archiwalnego

Początków kształtowania się współczesnego systemu prawnego archiwów hiszpańskich należy upatrywać w XIX w. Jego powstanie było ściśle związane z powołaniem w 1858 r. Specjalistycznego Korpusu Archiwistów i Bibliotekarzy (Cuerpo Faultativo de Archiveros y Bibliotecarios) – stowarzyszenia zrzeszającego najlepszych ówczesnych znawców tematyki, absolwentów powołanej dwa lata wcześniej państwowej Szkoły Dyplomatyki (Escuela Diplomatica). Za najważniejsze zadania Korpusu uznano organizację nieuporządkowanych zbiorów

[4] Niniejszy fragment skupia się jedynie na rodzajach aktów prawnych, które mają znaczenie dla funkcjonowania archiwów. Więcej na temat ustawodawstwa w Hiszpanii, zob.: M. Supera-Markowska, *Zarys prawa hiszpańskiego i prawa polskiego*, wyd. 2, Warszawa 2013, s. 44–47.

[5] Szczegółowe zagadnienia, które mogą być regulowane poprzez ustawy organiczne omawia art. 81.1 Konstytucji. Zob.: Constitución Española (Boletín Oficial del Estado (dalej: BOE), nr 311 z dnia 29 grudnia 1978 r.), https://www.boe.es/buscar/act.php?id=BOE-A-1978-31229 [dostęp: 7.08.2020].

[6] Z. Jaśkowska-Józefiak, *Archiwa uniwersytetów w Hiszpanii. Organizacja, zasób działalność*, Poznań 2019, s. 79–80.

państwowych, obsadzenie kluczowych stanowisk w bibliotekach i archiwach[7] oraz kształtowanie państwowej polityki w omawianych dziedzinach. Korpus odpowiadał ponadto za dokształcanie istniejących kadr oraz pełnił funkcje kontrolne. Przedstawiciele organizacji mieli decydujący wpływ na treść uchwalonego w 1901 r. dekretu zatwierdzającego regulamin archiwów państwowych[8], pełniącego rolę pierwszej *quasi* ustawy archiwalnej. Pomimo licznych braków i niedopasowania regulaminu do zmieniających się realiów, formalnie obowiązywał on aż do początku XXI w. Najbardziej dalekosiężny w skutkach okazał się zapis mówiący o podziale archiwów na trzy kategorie: generalne, do których zaliczono placówki o zasięgu ogólnokrajowym, regionalne, ograniczone terytorialnie i rzeczowo do konkretnego obszaru państwa oraz specjalne. Do ostatniej grupy zakwalifikowano bieżące archiwa o charakterze administracyjnym, w tym m. in. archiwa uniwersytetów, Prezesa Rady Ministrów, wybranych ministerstw, czy urzędów skarbowych[9]. Regulamin omawiał takie kwestie jak liczebność i zadania pracowników oraz zasady akcesji, przechowywania, brakowania, udostępniania, opracowywania i wypożyczania materiałów archiwalnych. Najwięcej uwagi poświęcono organizacji archiwów generalnych.

Mniej skrupulatnie przedstawiciele Korpusu uregulowali zasady działania archiwów specjalnych. Zgodnie z dekretem miały one funkcjonować w oparciu o wytyczne Korpusu lub dyrektorów jednostek, którym podlegają[10], jednak nie ulega wątpliwości, że większy wpływ na ich działalność mieli bezpośredni przełożeni. Było to wynikiem zapisu mówiącego o tym, że placówki powinny się im podporządkować we wszystkich kwestiach administracyjnych[11]. W ich gestii leżały także decyzje dotyczące brakowania lub zachowania dokumentacji[12]. Brak bardziej szczegółowych przepisów pozostawiał ogromną grupę archiwów właściwie poza kontrolą państwa.

W okresie rządów generała Francisco Franco doszło do podjęcia kilku kluczowych dla archiwistyki hiszpańskiej decyzji. W sierpniu 1939 r. powołano Generalną Dyrekcję Archiwów i Bibliotek (Ministerio General de Archivos y Bibliotecas), podporządkowaną Ministerstwu Edukacji Narodowej, która miała przejąć większość zadań wykonywanych do tej pory przez Specjalistyczny Kor-

[7] Nierzadkie były sytuacje łączenia stanowisk archiwalnych i bibliotecznych w rękach jednej osoby, co było efektem dwukierunkowego wykształcenia członków Korpusu, braku odpowiedniej liczby kompetentnych kandydatów oraz oszczędności władz państwowych. Zob.: P. López Gómez, *El sistema archivístico español anterior a la constitución de 1978*, „Boletín de ANABAD" 1988, t. 38, nr 1–2, s. 164.

[8] Decreto de 22 de noviembre de 1901 por el que se aprueba el Reglamento de Archivos del Estado (Gaceta de Madrid, nr 330 z dnia 26 listopada 1901 r.), https://www.boe.es/datos/pdfs/BOE/1901/330/A00823-00828.pdf [dostęp: 3.08.2020].

[9] Ibidem, art. 1–2.

[10] Ibidem, art. 9.

[11] Ibidem, art. 12.

[12] Ibidem, art. 75.

pus Archiwistów, Bibliotekarzy i Archeologów. Ważne były także dwa dekrety z 1947 r. Pierwszy, z 8 maja, obejmował narodowym patronatem archiwa historyczne[13]. Drugi, z 24 czerwca, wyprowadzał silnie scentralizowaną sieć archiwalną oraz dzielił archiwa państwowe na historyczne i administracyjne[14]. Nowy podział w wielu miejscach pokrywał się z tym, co *de facto* obowiązywało od momentu uchwalenia dekretu z 1901 r.: za archiwa historyczne uznano dawne archiwa generalne i regionalne oraz powoływane od 1931 r. archiwa historyczne prowincji[15]. Do grupy tej zakwalifikowano także archiwa notarialne i uniwersyteckie. Pozostałe archiwa specjalne znalazły się w grupie archiwów administracyjnych.

Próbą uporządkowania statusu publicznych archiwów administracyjnych było uchwalenie w 1958 r. ustawy o procedurze administracyjnej, w której określono zasady tworzenia spraw, ich prowadzenia i zamykania. Akt prawny nie wskazywał niestety na potrzebę oceny i archiwizacji dokumentacji. Nie określał też w jasny sposób państwa jako jej właściciela[16]. Stan ten przez lata doprowadził do nieodwracalnych strat w państwowym zasobie archiwalnym[17]. Krokiem w kierunku przełamania niekorzystnej sytuacji archiwów administracyjnych było utworzenie 1969 r. Generalnego Archiwum Administracji Cywilnej (Achivo General de la Administración Civil), obecnie Generalnego Archiwum Administracji w Alcalá de Henares, które miało pełnić rolę placówki przejściowej dla dokumentacji wytworzonej przez centralną administrację państwową, by ostatecznie przekazać ją do Narodowego Archiwum Historycznego (Archivo Histórico Nacional)[18].

---

[13] Decreto de 8 de mayo de 1947 por el que se crea el Patronato Nacional de Archivos Historicos, en sustitución del Patronato del Archivo Histórico Nacional (BOE, nr 150 z dnia 30 maja 1947 r.), https://www.boe.es/datos/pdfs/BOE//1947/150/A03053-03054.pdf [dostęp: 7.08.2020].

[14] Decreto de 24 de junio de 1947 sobre Ordenación de los Archivos y Bibliotecas y del Tesoro Histórico-documental y Bibliográfico (BOE, nr 229 z dnia 17 sierpnia 1947 r.), https://www.boe.es/buscar/doc.php?id=BOE-A-1947-8145 [dostęp: 7.08.2020].

[15] Decreto de 12 de noviembre de 1931 disponiendo que los Protocolos de más de cien años de antigüedad queden incorporados al servicio del Cuerpo facultativo de Archiveros, Bibliotecarios y Arqueólogos para reorganizarlos como Archivos históricos (BOE, nr 317 z dnia 13 listopada 1931 r.), https://www.boe.es/buscar/pdf/1931/BOE-A-1931-9221-consolidado.pdf [dostęp: 7.08.2020].

[16] Á. Sánchez Blanco, *Archivos Estatales y Archivos Autonómicos*, „Revista Jurídica de Navarra" 2009, nr 48 (lipiec–grudzień), s. 135.

[17] Przykładem jest przyjęta w wielu instytucjach państwowych praktyka „czyszczenia" biur przy zmianach kadrowych na stanowiskach kierowniczych. Przyjmowało się, że ustępujący urzędnik mógł zabrać ze sobą wytworzoną za jego kadencji dokumentację. W ten sposób swoje archiwa prywatne wzbogaciło wielu ministrów, ambasadorów czy polityków. Zob.: Á. Sánchez Blanco, op.cit., s. 135–136.

[18] Decreo 914/1969, de 8 de mayo, de creación del Archivo General de la Administración Civil (BOE, nr 125 z dnia 29 maja 1969 r.), https://boe.es/buscar/doc.php?id=BOE-A-1969-643 [dostęp: 6.08.2020].

W sposób typowy dla rządów autokratycznych, długo nie podejmowano prób uregulowania zasad dostępu do zasobu archiwalnego. Archiwa historyczne miały służyć promowaniu systemu oraz budowaniu tożsamości narodowej[19]. Dostęp do archiwów państwowych zagwarantowano dopiero w 1971 r.[20], jednak wiele akt publicznych było przechowywanych w tajnym aż do śmierci F. Franco depozycie w Salamance[21].

W 1978 r., w momencie kluczowym dla kształtowania się sieci archiwów w jej dzisiejszej formie, nie istniała w Hiszpanii ustawa, na której można byłoby oprzeć politykę archiwalną. Pomimo scentralizowanego sposobu zarządzania siecią, nie udało się objąć nadzorem wszystkich archiwów państwowych. Wiele z nich, szczególnie te o charakterze administracyjnym, przez dziesiątki lat funkcjonowało poza kontrolą centralną. Były to m. in. archiwa Kongresu i Senatu, Trybunału Obrachunkowego, części ministerstw, notarialne oraz większość uniwersyteckich. Poziom zorganizowania sieci był niejednolity. Strukturę przyjętą na szczeblu centralnym można uznać za w miarę kompletną (istniały archiwa bieżące, przejściowe i historyczne). Dużo gorzej wyglądała sytuacja archiwów historycznych prowincji i mających im przekazywać dokumentację archiwów administracji lokalnej[22]. Pierwszych z nich, pomimo istnienia stosownego ustawodawstwa, nie udało się objąć pełnym nadzorem centralnych władz archiwalnych, co było efektem braku kadr i środków finansowych[23]. Nadal silne pozostawały związki między archiwami i bibliotekami, co przejawiało się m.in. we wspólnym systemie kształcenia oraz dużej fluktuacji pracowników między placówkami.

System prawny archiwów po 1978 r. Od centralizacji do federalizacji

Punktem wyjścia do zrozumienia współczesnego systemu prawnego hiszpańskich placówek archiwalnych jest analiza przepisów Konstytucji, uchwalonej w 1978 r. Jak już wspomniano, kompetencje związane z zarządzaniem hiszpańskimi archiwami państwowymi zostały w tym akcie prawnym podzielone między władze centralne i autonomiczne. Stan ten regulują art. 148 i 149. Art. 149 stanowi, że muzea, biblioteki i archiwa o charakterze państwowym wchodzą

[19] S. Fernández Ramos, *Marco normativo de los archivos en el estado de las autonomías*, „Cartas diferentes. Revista canaria de patrimonio documental" 2015, nr 11, s. 19.

[20] Orden por la que se dispone sea gratituto el acceso a todos los Archivos y Bibliotecas del Estado (BOE, nr 65 z dnia 15 marca 1971 r.), https://www.boe.es/diario_boe/txt.php?id=BOE-A-1971-373 [dostęp: 7.08.2020].

[21] P. López Gómez, *Política archivística en acción: ingresos y destrucciones en los archivos históricos del estado (1931–2004)*, [w:] V. Cortés Alonso, P. López Gómez, A. González Quintana, *Los archivos españoles en el siglo XX: Políticas y producción bibliográfica*, t. 1: *Políticas archivísticas en la España del siglo XX*, Salamanka 2009, s. 28.

[22] P. López Gómez, *El sistema archivístico español...*, s. 170–171.

[23] Ibidem, s. 171.

w zakres kompetencji zarezerwowanych dla centralnych władz państwowych, z wyłączeniem placówek zarządzanych przez regiony autonomiczne[24]. To, jakie placówki mogą się znaleźć pod zarządem regionalnym, uregulowano bezpośrednio w art. 148. Zgodnie z nim władze autonomiczne uzyskują możliwość przejęcia w zarząd istotnych dla nich bibliotek, muzeów i konserwatoriów muzycznych[25]. Uwagę zwraca fakt, że w artykule nie wymieniono archiwów, jednak wspólnoty automatycznie zdecydowały się rozciągnąć swoje kompetencje także na te placówki. Należy podkreślić, że przekazywanie archiwów w ręce władz regionalnych nie zmieniało ich statusu. Wszystkie pozostały archiwami państwowymi[26].

Sam proces przejmowania archiwów przez regiony autonomiczne był niezwykle długotrwały i skomplikowany. Większość umów między władzami centralnymi i regionalnymi podpisano w latach 1984–1989. Jako pierwsze własną sieć i przepisy zdecydowały się powołać władze regionów autonomicznych Andaluzji (1984) i Aragonii (1986), a jako ostatnie, już w XXI w., Estremadury (2007), Nawarry (2007) oraz Kraju Basków (2011). Proces transformacji charakteryzował się brakiem konkretnych wytycznych prawnych precyzujących, które archiwa powinny znaleźć się w rękach władz autonomicznych, a same regiony podchodziły do kwestii niejednorodnie. W efekcie dochodziło do sytuacji kuriozalnych, czego najbardziej jaskrawym przykładem było przekazanie w zarząd Regionu Autonomicznego Andaluzji Archiwum Kancelarii Królewskiej w Grenadzie w 1984 r. i pozostawienie pod zarządem centralnym placówki o analogicznym charakterze umiejscowionej w Valladolid[27]. Różne były także losy archiwów oddanych w ręce władz regionalnych. Większość z nich zachowała istniejący *status quo*, pojedyncze przemianowano na główne archiwa regionu, rozszerzając ich kompetencje, inne całkowicie zlikwidowano, jak miało to miejsce w Katalonii[28].

Drugim ważnym z punktu widzenia placówek archiwalnych przepisem Konstytucji jest art. 105 ustanawiający zasadę „otwartego dostępu obywateli do ar-

[24] „Ochrona hiszpańskiego dziedzictwa kulturowego, artystycznego i zabytków przed wywozem i grabieżą; muzea, biblioteki i archiwa o charakterze państwowym, z wyłączeniem placówek zarządzanych przez Regiony Autonomiczne". Zob. Constitución Española, art. 149.1.28.

[25] Ibidem, art. 148.1.15.

[26] C. Martín Gavilán, *Temas de Biblioteconomía: Concepto y función de archivos. El sistema Archivístico Español*, s. 11, https://www.boe.es/legislacion/documentos/ConstitucionCASTELLANO.pdf [dostęp: 29.06.2020].

[27] W 2004 r. władze Kastylii i Leónu zdecydowały przyłączyć do regionalnej sieci archiwów placówki znajdujące się dotychczas pod zarządem centralnym państwa: Archiwum Kancelarii Królewskiej w Valladolid oraz Generalne Archiwum Hiszpańskiej Wojny Domowej w Salamance (obecnie Archiwum Generalne Wojny Domowej). Zapis został uznany za niekonstytucyjny i uchylony w roku 2013. Zob.: Sentencia 38/2013, de 14 de febrero (BOE, nr 25 z dnia 30 stycznia 1984 r.), https://www.boe.es/buscar/doc.php?id=BOE-A-1984-2419 [dostęp: 9.08.2020].

[28] P. López Gómez, *Política archivística*..., s. 35.

chiwów i rejestrów administracyjnych" [29]. Wyjątkiem od tej reguły jest dokumentacja, której ujawnienie mogłoby mieć negatywny wpływ na bezpieczeństwo i obronę państwa, akta spraw kryminalnych oraz naruszające intymność osób trzecich[30]. Warto wspomnieć, że w momencie kodyfikowania ustawy, podobne klauzule były zawarte w ustawodawstwie jedynie pięciu krajów na świecie[31].

Kolejnym aktem prawnym, o którym trzeba wspomnieć omawiając archiwa hiszpańskie, jest ustawa z dnia 25 czerwca 1985 r. o dziedzictwie historycznym Hiszpanii powołująca hiszpańską sieć archiwalną oraz określająca rolę i podstawowe funkcje archiwów państwowych. Dyspozycje dotyczące placówek archiwalnych zamieszczono w tytule VII „o dziedzictwie dokumentalnym i bibliograficznym oraz archiwach, bibliotekach i muzeach". Już sama nazwa sugeruje, że archiwa w ustawie zaszeregowano do placówek o charakterze kulturowym. Jako archiwum ustawa definiuje „organicznie połączone ze sobą dokumenty lub zbiór dokumentów wytworzonych w trakcie wypełniania funkcji przez osoby prawne, publiczne lub prywatne, połączone przez nie dla celów badawczych, kulturowych, informacyjnych i administracyjnych"[32]. Pojęcie archiwum obejmuje także „instytucje kulturowe, które gromadzą, przechowują, organizują, opisują i rozpowszechniają organicznie połączone grupy lub kolekcje dokumentów"[33]. Łatwo zauważyć, że akt prawny pomija całkowicie funkcję administracyjną placówek. Przeświadczenie o długoletnim jednostronnym podejściu prawa hiszpańskiego do roli archiwum podzielają hiszpańscy prawnicy. Jak zauważa Ángel Sánchez Blanco, profesor Uniwersytetu w Maladze przez wiele lat zajmujący się kwestią ustawodawstwa archiwalnego, system prawny archiwów hiszpańskich opierał się tradycyjnie na dwóch podstawowych przesłankach: uznaniu archiwów za jednostki o charakterze wyłącznie kulturowym oraz ich celowym ujmowaniu w przepisach razem z bibliotekami oraz – rzadziej – muzeami[34]. Efektem ubocznym omawianego stanu rzeczy było zaniedbanie kwestii kształtowania zasobu archiwalnego wywodzące się jeszcze z XIX w.[35] Omawiane podejście jest wi-

[29] Constitución Española, art. 105 b).

[30] Ibidem.

[31] Mowa o Stanach Zjednoczonych (1966), Danii (1970), Norwegii (1970), Francji (1978) oraz Holandii (1978). Zob.: S. Fernández Ramos, op.cit., s. 21.

[32] Ley 16/1985, de 25 de junio, del Patrimonio Histórico Español (BOE, nr 155 z dnia 29 czerwca 1985 r., art. 59.1), https://www.boe.es/eli/es/l/1985/06/25/16/con [dostęp: 7.07.2020].

[33] Ibidem.

[34] Za: R. Alberch i Fugueras, *Los archivos, entre la memoria histórica y la sociedad del conocimiento*, Barcelona 2003, s. 42.

[35] Przykłady nieodpowiedzialnego podejścia hiszpańskich władz państwowych do kwestii kształtowania zasobu zdarzały się także w ostatnich latach. Głośnym echem odbiła się sprawa wybrakowania przez Ministerstwo Prezydentury (niepodlegające nadzorowi centralnych władz archiwalnych) całej dokumentacji w formacie elektronicznym z okresu rządów José Maríi Aznara (maj 1996–kwiecień 2004), w tym materiałów dotyczących zamachów w madryckim metrze w dniu 11 marca 2004 r. Za wyczyszczenie dysków zapłacono firmie zewnętrznej 12000 euro. Zob.: Á. Sánchez Blanco, op.cit., s. 141.

doczne przede wszystkim w ustawodawstwie ogólnopaństwowym: Konstytucji, jak i – przede wszystkim – ustawie o dziedzictwie historycznym Hiszpanii. Jako przykład można podać chociażby fakt, że kolejne artykuły ustawy wspólnie regulują m. in. takie kwestie jak wolny dostęp do zasobu trzech typów placówek (art. 62), zasady przyjmowania materiałów w depozyt i ich wywożenia z miejsca stałego przechowywania (art. 63), czy status prawny budynków, w których się znajdują (art. 64). Tylko jeden artykuł w tytule poświęcono wyłącznie archiwom. Dotyczy on obowiązku koordynowania przez ministerstwa systemu zarządzania dokumentacją i registraturami oraz dokonywania regularnego przekazywania dokumentacji do archiwów historycznych (art. 65). We wspólnym artykule powołuje się także sieci: archiwalną[36], biblioteczną i muzealną:

„Art. 66

Systemy archiwów, bibliotek i muzeów hiszpańskich tworzą odpowiednio archiwa, biblioteki i muzea, a także bezpośrednio z nimi związane jednostki o charakterze technicznym lub naukowym…”[37].

Liczba placówek o charakterze państwowym miała zostać uregulowana na podstawie osobnego dekretu (art. 61.2), co nastąpiło po 26 latach.

Zagadnienie funkcjonowania archiwów administracyjnych poruszała ustawa 30/1992 z dnia 26 listopada 1992 r. o systemie prawnym administracji publicznej i powszechnej procedurze administracyjnej. W akcie prawnym skupiono się na działaniach administracyjnych, po raz kolejny pomijając temat selekcji i archiwizacji dokumentacji[38]. Więcej miejsca poświęcono jedynie uszczegółowieniu zasad mających zapewnić obywatelom zagwarantowany w Konstytucji dostęp do informacji publicznej, archiwów i rejestrów[39].

Momentem przełomowym dla archiwów państwowych było uchwalenie w 2011 r. dekretu królewskiego określającego sieć archiwów hiszpańskich oraz System Archiwów Generalnej Administracji Państwowej (Sistema de Archivos de la Administración General del Estado)[40], który uchylał nadal obowiązujący dekret z 1901 r. Akt prawny definiuje termin sieci archiwów hiszpańskich, o któ-

[36] Określenia „sieć archiwalna” i „system archiwalny” są w Hiszpanii stosowane zamiennie. Dla lepszego zrozumienia tekstu przez polskiego czytelnika, w artykule zdecydowano się na stosowanie pierwszej z form. Dla zachowania zgodności z oryginalnym źródłem, słowo „system” zachowano w cytatach oraz w nazwach własnych.

[37] Ley 16/1985, de 25 de junio..., art. 66.

[38] Więcej na temat ustawy, zob.: Z. Jaśkowska-Józefiak, *Archiwa uniwersytetów w Hiszpanii...*, s. 102–104.

[39] Ley 30/1992, de 26 de noviembre, de Régimen Jurídico de las Administraciones Públicas y del Procedimiento Administrativo Común (BOE, nr 285 z dnia 27 listopada 1992 r., art. 37), https://www.boe.es/buscar/pdf/1992/BOE-A-1992-26318-consolidado.pdf [dostęp: 6.08.2020].

[40] Real Decreto 1708/2011, de 18 de noviembre, por el que se establece el Sistema Español de Archivos y se regula el Sistema de Archivos de la Administración General del Estado y de sus Organismos Públicos y su régimen de acceso (BOE, nr 284 z dnia 25 listopada 2011 r.), https://www.boe.es/buscar/doc.php?id=BOE-A-2011-18541 [dostęp: 15.07.2020].

rym wspomina ustawa o dziedzictwie historycznym z 1985 r. Jako sieć archiwów hiszpańskich rozumie się „wszystkie organy, centra, systemy i środki, które poprzez współpracę i koordynację, podejmują wspólne działania w celu rozwoju usług archiwalnych służących ułatwieniu obywatelom dostępu do dokumentacji w archiwach publicznych”[41]. W jej skład wchodzą:

a) System Archiwów Generalnej Administracji Państwa, obejmujący archiwa administracji centralnej kraju;
b) sieci archiwalne regionów autonomicznych, prowincjonalne i lokalne, które zdecydują się przyłączyć do sieci państwowej na zasadzie dobrowolności;
c) archiwa instytucji publicznych i prywatnych włączone do sieci na podstawie stosownych umów i porozumień[42].

Warto wspomnieć, że w uchwalonym w 2011 r. akcie prawnym zauważalne jest odejście od traktowania archiwum jako instytucji o charakterze wyłącznie kulturowym. Fakt ten został podkreślony we wstępie do dekretu, w którym zaznacza się, że dotychczasowe podejście było „mocno skoncentrowane na konserwacji i ochronie […] dziedzictwa dokumentacyjnego, które, mimo, że fundamentalne, dzisiaj okazuje się niewystarczające” [43]. Do zmiany jednostronnie pojmowanego statusu archiwów miała się przyczynić także powołana przy Ministerstwie Kultury i Sportu Rada Współpracy Archiwalnej (Consejo de Cooperación Archivística) odpowiedzialna za inicjowanie i wspieranie współpracy między archiwami administracji publicznej. Skład Rady obejmuje sześciu przedstawicieli Administracji Generalnej Kraju desygnowanych z różnych ministerstw, trzech administracji lokalnej, jednego Rady Uniwersytetów (Consejeo de Universidades) oraz po jednym reprezentancie z każdego regionu autonomicznego[44]. Wśród zadań Rady znalazły się m.in. zapisy o ujednolicaniu zasad funkcjonowania placówek i dostępu do dokumentacji, wprowadzaniu strategii działania i nowych technologii, integracji publicznych i prywatnych sieci archiwalnych, a nawet współpraca międzynarodowa[45]. Pomimo dość szerokiego spektrum podejmowanych przez radę tematów i w miarę regularnego spotykania się jej przedstawicieli, znaczenie organu nie jest tak duże jak sugerują przepisy, co wynika z dobrowolności wprowadzania uchwalanych regulacji. Mimo wszystko, powołanie Rady należy uznać za istotny krok w kierunku integracji i ujednolicenia zasad rządzących zaniedbanymi w ustawodawstwie krajowym archiwami administracyjnymi.

Dekret królewski określił ponadto zasady udostępniania materiałów archiwalnych w placówkach archiwalnych administracji centralnej państwa i insty-

[41] Ibidem, art. 3.
[42] Ibidem.
[43] Ibidem, Wstęp do dekretu.
[44] Ibidem, art. 5.
[45] Ibidem.

tucjach z nią powiązanych, z wyłączeniem archiwów bieżących i zakładowych. Wprowadzone regulacje dostosowywały archiwa do obowiązujących już w tym zakresie przepisów prawnych, w tym do ustawy z dnia 26 listopada 1992 r. o systemie prawnym administracji publicznej i powszechnej procedurze administracyjnej[46], ustawy z dnia 22 czerwca 2007 r. o cyfrowym dostępie obywateli do usług publicznych[47] oraz ustawy z dnia 26 grudnia 2007 r. dotyczącej ofiar przemocy wojny domowej i dyktatury[48]. Do ciekawszych zapisów należą te, które odnoszą się do udostępniania dokumentacji niejawnej. Przepisy dekretu skupiają się na dwóch sytuacjach, w których udostępnianie musi być poddane szczególnej kontroli. Pierwsza z nich odnosi się do akt zawierających dane osobowe. Wgląd do tego typu materiałów jest możliwy po śmierci osoby, której dane dotyczą. Wyjątkiem jest dokumentacja zawierająca dane wrażliwe. W tym wypadku przepisy są bardziej restrykcyjne. Można z niej korzystać dopiero po upływie 25 lat od śmierci osoby, której dotyczą. Zainteresowany tego typu dokumentacją użytkownik jest zobowiązany przedstawić stosowne zaświadczenie wydane przez urząd stanu cywilnego. Zasady te nie obowiązują oczywiście w sytuacji, gdy użytkownik chce uzyskać wgląd we własne dane[49]. Drugi wymieniony w dekrecie wypadek ograniczenia udostępniania odnosi się do dokumentacji mającej szczególne znacznie dla bezpieczeństwa i obronności państwa. Można z niej korzystać jedynie po uzyskaniu autoryzacji organu, któremu jest podporządkowane archiwum[50].

System prawny archiwów centralnych

Od momentu transformacji państwa w kierunku federacyjnym istotnym problemem był brak aktualnej ustawy archiwalnej regulującej organizację archiwów centralnych oraz zasady przekazywania archiwów w zarząd regionów autonomicznych. Organizacja archiwów państwowych opierała się na ustawach uchwalonych w latach 50. XX w., w których tematyka archiwów była reprezentowana w sposób dość wybiórczy. W 1977 r. do sieci historycznych archiwów państwowych podporządkowanych władzom centralnym należały:

- Archiwa historyczne o zasięgu generalnym, przekraczającym zakresem terytorialnym zasobów granice regionów (5);

[46] Ley 30/1992, de 26 de noviembre....

[47] Ley 11/2007, de 22 de junio, de acceso electrónico de los ciudadanos a los Servicios Públicos (BOE, nr 150 z dnia 23 czerwca 2007 r.), https://boe.es/buscar/act.php?id=BOE-A-2007-12352 [dostęp: 19.07.2020].

[48] Ley 52/2007, de 26 de diciembre, pol la que se reconocen y amplían derechos y se establecen medidad en favor de quienes padecieron persecución o violencia durante la guerra civil y la dictadura (BOE, nr 310 z dnia 27 grudnia 2007 r.), https://www.boe.es/buscar/act.php?id=BOE-A-2007-22296 [dostęp: 19.07.2020].

[49] Real Decreto 1708/2011, de 18 de noviembre..., art. 28.

[50] Ibidem, art. 27.

- Archiwa historyczne o zasięgu regionalnym (4);
- Archiwa historyczne dawnych dystryktów sądowych (2);
- Archiwa historyczne prowincjonalne i lokalne[51].

W efekcie decentralizacji, w sieci archiwów centralnych pozostały jedynie cztery z pięciu archiwów o zasięgu generalnym. Pozostałe placówki zostały przekazane władzom autonomicznym.

Obecnie do sieci archiwów centralnych administracji państwowej wchodzi jedynie sześć archiwów historycznych ogólnych oraz jedno sądowe. Są to:

- Archiwum Korony Aragońskiej w Barcelonie (Archivo de la Corona de Aragón);
- Archiwum Generalne w Simancas (Archivo General de Simancas);
- Archiwum Generalne Indii w Sewilli (Archivo General de Indias);
- Narodowe Archiwum Historyczne w Madrycie (Archivo Histórico Nacional);
- Archiwum Generalne Wojny Domowej w Salamance (Archivo General de la Guerra Civil Española);
- Archiwum Historyczne Szlachty w Toledo (Archivo Histórico de la Nobleza);
- Archiwum Kancelarii Królewskiej w Valladolid (Archivo de la Real Chancillería de Valladolid).

W sieci, obejmującej 300 km bieżących akt, znalazły się także: archiwum przejściowe z siedzibą w Alcalá de Henares, funkcjonujące obecnie pod nazwą Archiwum Generalnego Administracji (Archivo General de la Administración)[52] oraz archiwa bieżące i przejściowe Ministerstwa Kultury i Sportu. Całość dopełniają dwa centra techniczne: Centrum Dokumentalnej Informacji Archiwalnej (Centro de Información Documental de Archivos)[53] oraz Centrum Reprodukcji Dokumentów (Servicio de Reproducción de Documentos)[54].

Ministerstwem odpowiedzialnym za zarządzanie centralną siecią archiwów państwowych jest Ministerstwo Kultury i Sportu (Ministerio de Cultura y Deporte), a jednostką – powołana w 1977 r. – Generalna Poddyrekcja Archiwów Państwowych (Subdirección General de Archivos Estatales)[55]. Jej podporządkowanie organizacyjne na przestrzeni czasu było zmienne, jednak zawsze związa-

[51] P. López Gómez, *El sistema archivístico español...*, s.158–159.

[52] Placówka, powołana w 1969 r., pełni w rzeczywistości dodatkowo rolę archiwum historycznego, co jest spowodowane brakiem miejsca w Narodowym Archiwum Historycznym.

[53] Jednostka powstała w 1977 r. w celu rozpowszechniania informacji o dziedzictwie dokumentalnym zgromadzonym przez hiszpańskie archiwa państwowe. Do jej kompetencji należy przede wszystkim tworzenie archiwalnych baz danych.

[54] Zadaniem centrum jest koordynowanie projektów związanych z tworzeniem reprodukcji archiwaliów oraz przechowywaniem ich kopi bezpieczeństwa. Pod obecną nazwą istnieje od 1985 r.

[55] Real Decreto 2258/1977, de 27 de agosto, sobre estructura orgánica y funciones del Ministerio de Cultura (BOE, nr 209 z dnia 1 września 1977 r.), https://www.boe.es/buscar/doc.php?id=BOE-A-1977-21144 [dostęp: 15.07.2020].

ne z ministerstwem odpowiedzialnym za kulturę. Obecnie podlega pod Generalną Dyrekcję Sztuk Pięknych (Dirección General de Bellas Artes), a wyżej pod Generalny Sekretariat Kultury (La Secretaría General de Cultura) i ministra[56].

Zgodnie z dekretem królewskim z 2011 r., do zadań realizowanych przez Generalną Poddyrekcję Archiwów Państwowych należy: tworzenie, finansowanie i promocja archiwów państwowych, zarządzanie archiwami Ministerstwa Kultury i Sportu, doradzanie archiwom podległym innym ministerstwom oraz wykonywanie działań właściwych dla archiwów państwowych zarządzanych przez wspólnoty autonomiczne określonych w osobnych aktach prawnych uchwalonych przez te wspólnoty. W dekrecie znalazły się ponadto zapisy dotyczące kształtowania postaw dążących do zachowania hiszpańskiego dziedzictwa dokumentalnego oraz jego promocji na arenie narodowej i międzynarodowej, a także zarządzania Portalem Archiwów Hiszpańskich (PARES)[57], koordynacji centralnej sieci archiwalnej oraz współpracy archiwalnej z instytucjami publicznymi i prywatnymi[58].

Systemy prawne regionów autonomicznych

Współcześnie na terytorium Hiszpanii działa siedemnaście sieci autonomicznych funkcjonujących w oparciu o własne ustawy archiwalne. Szczegółowe omówienie w niniejszym artykule systemów archiwalnych wszystkich regionów i ich regulacji prawnych z ponad 30 lat jest ze względu na ich złożoność niemożliwe, stąd zdecydowano się dokonać ogólnej syntezy, pokazującej tendencje i kierunki, w których rozwijały się sieci.

Pierwszym regionem autonomicznym, który zdecydował się zorganizować własną sieć archiwalną była Andaluzja. Zasady funkcjonowania archiwów określała ustawa 3/1984 z dnia 9 stycznia 1984 r. o archiwach[59]. Był to pierwszy akt prawny, w którym do wyłącznych kompetencji władz autonomicznych zaliczono archiwa historyczne prowincji. Fakt objęcia ich regionalnym ustawodawstwem początkowo wzbudzał spore kontrowersje, czego efektem było przekazanie sprawy do rozpatrzenia przez Trybunał Konstytucyjny. Korzystne dla władz regionu Andaluzji rozstrzygnięcie zapadło w 1988 r.[60], otwierając tym samym drogę do

[56] Real Decreto 509/2020, de 5 de mayo, por el que se desarolla la estructura orgánica básica del Ministerio de Cultura y Deporte (BOE, nr 127 z dnia 7 maja 2020 r.), https://www.boe.es/buscar/act.php?id=BOE-A-2020-4860 [dostęp: 15.07.2020].

[57] Więcej na temat Portalu Archiwów Hiszpańskich, zob.: Z. Jaśkowska-Józefiak, *Metodyka opracowania dokumentacji w Hiszpanii na przykładzie Portalu Archiwów Hiszpańskich (Portal de Archivos Españoles)*, [w:] *Metodyka i standardy opracowania archiwalnego. Rzeczywistość i potrzeby*, red. I. Mamaczak-Gadkowska, Poznań 2019, s. 127–135.

[58] Real Decreto 509/2020, de 5 de mayo..., art. 5.1.

[59] Ley 3/1984, de 9 de enero, de Archivos (BOE, nr 25 z dnia 30 stycznia 1984 r.), https://www.boe.es/buscar/doc.php?id=BOE-A-1984-2419 [dostęp: 15.07.2020].

[60] Sentencia 103/1988, de 25 de junio (BOE, nr 152 z dnia 25 czerwca 1988 r.), http://hj.tribunalconstitucional.es/es-ES/Resolucion/Show/1044 [dostęp: 7.08.2020].

przejmowania archiwów historycznych przez pozostałe wspólnoty. Brak jasnego statusu prawnego podjętych przez Andaluzję działań nie był przeszkodą dla innych regionów. Jeszcze przed orzeczeniem Trybunału, analogiczne przepisy zdążyły przyjąć wspólnoty autonomiczne Katalonii (1985) i Aragonii (1986). Charakterystyczne ponadto, dla ustaw archiwalnych uchwalanych w latach 80. XX w. było podkreślanie roli archiwów w zachowaniu nie tyle dziedzictwa dokumentacyjnego pojmowanego generalnie, lecz tylko tej jego części, która ma znaczenie dla historii i kultury regionu i tym samym pomaga budować jego tożsamość[61]. Najwyraźniej widać to w ustawie uchwalonej przez władze Katalonii, w której pojawia się następujący zapis: „Dla Katalonii to dziedzictwo jest bardzo ważne, ponieważ stanowi bazę dokumentalną jej historii i jeden z fundamentów jej tożsamości narodowej"[62]. Drugą cechą charakterystyczną omawianych ustaw jest, znane z ustawodawstwa państwowego, traktowanie dokumentacji jako elementu dziedzictwa dokumentacyjnego i dalej – kulturowego. Pomimo tradycyjnego podejścia, regiony podjęły – nie zawsze realne – próby objęcia nadzorem dokumentacji o charakterze publicznym gromadzonej przez korporacje, instytucje i osoby prywatne. Przełomowe w ustawie z 1984 r. było także prawne ustanowienie sieci archiwalnej obejmującej archiwa historyczne mające różny status własności: państwowe, autonomiczne, lokalne i prywatne. Niemal wszystkie akty prawne uchwalone w latach 80. ubiegłego wieku zostały zastąpione przez nowe. Wyjątkiem w tym względzie jest Aragonia z nadal obowiązującą ustawą z 1986 r.[63]

Przechodząc do regulacji prawnych regionów autonomicznych uchwalanych od lat 90. XX w.: w okresie tym zauważalne jest stopniowe odchodzenie od traktowania archiwów jako placówek o charakterze wyłącznie historycznym oraz zwracanie coraz większej uwagi na potrzebę właściwego kształtowania zasobu. Ewolucja w tym względzie jest łatwa do prześledzenia na podstawie analizy uzasadnienia przyjmowanych aktów prawnych. W ustawie archiwalnej regionu autonomicznego Murcji (1990) za podstawowe cele jej uchwalenia uznano zagwarantowanie dziedzictwa dokumentacyjnego wspólnoty oraz ułatwienie jego poznania i popularyzacji. Dla wypełnienia pierwszego z celów należy „utrzymywać uporządkowaną dokumentację od momentu jej wytworzenia w różnych instytucjach, jak również ustanowić konkretne terminy przekazywania dokumentacji[64]. W późniejszych aktach prawnych obok ochrony dziedzictwa doku-

[61] S. Fernández Ramos, op.cit., s. 46.

[62] Ley 6/1985, de 26 de abril de Archivos (BOE, nr 183 z dnia 1 sierpnia 1985 r., wstęp do ustawy), https://www.boe.es/buscar/doc.php?id=BOE-A-1985-16229 [dostęp: 7.08.2020].

[63] Ley 6/1986, de 28 de noviembre, de Archivos de Aragón (BOE, nr 301 z dnia 17 grudnia 1986 r.), https://www.boe.es/buscar/pdf/1986/BOE-A-1986-32792-consolidado.pdf [dostęp: 7.08.2020].

[64] Zob.: Ley 6/1990, de 11 de abril, de Archivos y Patrimonio Documental de la Región de Murica (BOE, nr 170 z dnia 17 lipca 1990 r., uzasadnienie), https://www.boe.es/buscar/pdf/1990/BOE-A-1990-169167 z dnia 104-consolidado.pdf [dostęp: 7.08.2020].

mentacyjnego wymienia się takie argumenty jak: „odtworzenie połączenia archiwów ze społeczeństwem" oraz przyspieszenie usług związanych z dostępem do dokumentacji (Wspólnota Autonomiczna Madrytu, 1993)[65], potrzebę istnienia archiwów „służących wszystkim obywatelom", których właściwa organizacja jest kluczowa dla pełnienia przez nie funkcji administracyjnych i usługowych (Wspólnota Walencka, 2005)[66], czy postępowanie z dokumentacją w taki sposób, by dokumenty znalazły się „w zasięgu użytkowników" (Baleary, 2006)[67]. Na uwagę zasługuje fakt, że wymienione wyżej przepisy zostały uchwalone przed dekretem z 2011 r., w momencie, w którym dla organizacji archiwów centralnych kluczowym aktem prawnym pozostawała ustawa o dziedzictwie historycznym Hiszpanii.

Tabela 1: Ustawy archiwalne wspólnot autonomicznych. Opracowanie własne na podstawie BOE.

Region Autonomiczny	Rok uchwalenia ustawy	Nazwa ustawy
Andaluzja	2011[68]	Ley 7/2011, de 3 de noviembre, de Documentos, Archivos y Patrimonio Documental de Andalucía
Aragonia	1986	Ley 6/1986, de 28 de noviembre, de Archivos de Aragón
Asturia	2001	Ley 1/1991, de 21 de febrero, de Patrimonio del Principado de Asturias
Baleary	2006	Ley 15/2006, de 17 de octubre, de archivos y patrimonio documental de las Illes Balears
Estremadura	2007	Ley 2/2007, de 12 de abril, de Archivos y Patrimonio Documental de Extremadura
Galicja	2014[69]	Ley 7/2014, de 26 de septiembre,de archivos y documentos de Galicia
Kantabria	2002	Ley 3/2002, de 28 de junio, de Archivos de Cantabria

[65] Ley 4/1993, de 21 de abril, de Archivos y Patrimonio Documental de la Comunidad Autónoma de Madrid (BOE, nr 138 z dnia 10 czerwca 1993 r., uzasadnienie), https://www.boe.es/buscar/pdf/1993/BOE-A-1993-14881-consolidado.pdf [dostęp: 7.08.2020].

[66] Ley 3/2005, de 15 de junio, de Archivos (BOE, nr 167 z dnia 14 lipca 2005 r., preambuła), https://www.boe.es/buscar/pdf/2005/BOE-A-2005-12100-consolidado.pdf [dostęp: 7.08.2020].

[67] Ley 15/2006, de 17 de octubre, de archivos y patrimonio documental de las Illes Balears (BOE, nr 285 z dnia 29 listopada 2006 r., art. 1.3), https://www.boe.es/buscar/pdf/2006/BOE-A-2006-20772-consolidado.pdf [dostęp: 7.08.2020].

[68] Ustawa znosi wcześniejszy akt prawny z roku 1984.

[69] Ustawa znosi wcześniejszy akt prawny z roku 1986.

Region Autonomiczny	Rok uchwalenia ustawy	Nazwa ustawy
Kastylia-la Mancha	2002	Ley 19/2002, de 24 de octubre, de Archivos Públicos de Castilla-La Mancha
Kastylia i León	1991	Ley 6/1991, de 19 de abril, de Archivos y del Patrimonio Documental de Castilla y León
Katalonia	2001[70]	Ley 10/2001, de 13 de julio, de archivos y gestión de documentos
Kraj Basków	1990	Ley 7/1990, de 3 de julio, de Patrimonio Cultural Vasco
La Rioja	1994	Ley 4/1994, de 24S. de mayo, de Archivos y Patrimonio Documental de La Rioja
Madryt	1993	Ley 4/1993, de 21 de abril, de Archivos y Patrimonio Documental de la Comunidad Autónoma de Madrid
Murcja	1990	Ley 6/1990, de 11 de abril, de Archivos y Patrimonio Documental de la Región de Murica
Nawarra	2007	Ley Foral 12/2007, de 4 de abril, de Archivos y Documentos
Walencja	2005	Ley 3/2005, de 15 de junio, de Archivos
Wyspy Kanaryjskie	1990	Ley 3/1990, de 22 de febrero, de Patrimonio Documental y Archivos de Canarias

Na początku XXI w. pojawiły się w wielu ustawach zapisy tworzące w regionach systemy zarządzania dokumentacją, obejmujące akta od momentu ich wytworzenia, aż do wybrakowania lub przekazania do archiwum historycznego. Co ważne, ich wprowadzenie cedowało część odpowiedzialności za prawidłowe zarządzanie dokumentacją z archiwów historycznych na jednostki administracyjne. O systemie zarządzania dokumentacją jako pierwsza wspomniała w swojej ustawie Katalonia (2001)[71], znajdując w kolejnych latach wielu naśladowców[72]. Drugim elementem charakterystycznym dla ustaw uchwalanych w omawianym okresie było pojawienie się klauzul szczegółowo określających zasady udostępniania. W tej materii na uwagę zasługują zapisy zamieszczone w aktach praw-

[70] Ustawa znosi wcześniejszy akt prawny z roku 1985.

[71] Ley 10/2001, de 13 de julio, de archivos y gestión de documentos (BOE, nr 206 z dnia 28 sierpnia 2001 r.), https://www.boe.es/buscar/pdf/2001/BOE-A-2001-16691-consolidado.pdf [dostęp: 7.08.2020].

[72] Podobne zapisy znalazły się w ustawach archiwalnych Kastylii-la Manchy, Walencji, Balearów, Nawarry, Estremadury, Andaluzji i Kantabrii.

nych Katalonii[73], Estremadury[74] i Galicji[75], podkreślające, że dostęp do dokumentów publicznych musi być możliwy w każdej jednostce przechowującej akta, a nie – jak miało to miejsce dotychczas – wyłącznie w archiwach historycznych. Jedynym ograniczeniem w tym względzie powinny być stosowne przepisy prawa. Uchwalane w tym czasie ustawy starały się unormować także szereg innych zagadnień, takich jak: obowiązek organizacji archiwów przez władze większych miast[76], liczba i wykształcenie personelu, szczegółowe zasady brakowania dokumentacji, czy zachowanie publicznego statusu dokumentacji przejętej przez instytucje prywatne[77]. Z czasem w ustawach zaczęto dodawać zapisy o dokumentacji elektronicznej i wdrażaniu w archiwach nowych technologii[78].

Na koniec należy zauważyć, że dobre w dużej mierze ustawodawstwo regionalne, nierzadko wypada gorzej w praktyce, co jest najczęściej efektem braku odpowiednich środków. Po ponad 30 latach obowiązywania ustaw archiwalnych, na własną siedzibę i dyrekcję nadal czeka powołane w przepisach Generalne Archiwum Aragonii (Archivo General de Aragón). Istnienie części archiwów wyłącznie na papierze nie jest niestety w Hiszpanii praktyką odosobnioną. Dotyczy to zarówno archiwów generalnych i przejściowych, jak i archiwów administracji niższego szczebla: miejskich oraz powiatowych (*comarcas*). Utopijne w większości przypadków okazały się również zapisy o odpowiedniej liczbie i wykształceniu personelu placówek archiwalnych. Nie bez znaczenia dla występowania wyżej wymienionych problemów jest brak regularnego uchwalania przez władze autonomiczne aktów wykonawczych do obowiązujących ustaw.

Podsumowanie

Nie ulega wątpliwości, że system prawny archiwów hiszpańskich w jego dzisiejszej formie jest efektem przyjętej w Konstytucji decentralizacji kraju i rozdzielenia kompetencji dotyczących archiwów między władze centralne i autonomiczne. Prosty w założeniu podział na archiwa o charakterze ogólnopaństwowym i regionalnym okazał się w praktyce problematyczny, o czym świadczą licznie wydawane – przede wszystkim w pierwszych latach po uchwa-

[73] Ley 10/2001, de 13 de julio..., art. 35.2.

[74] Ley 2/2007, de 12 de abril, de Archivos y Patrimonio Documental de Extremadura (BOE, nr 127 z dnia 28 maja 2007 r., art. 22.6), https://www.boe.es/buscar/pdf/2007/BOE-A-2007-10663-consolidado.pdf [dostęp: 7.08.2020].

[75] Ley 7/2014, de 26 de septiembre, de archivos y documentos de Galicia (BOE, nr 258 z dnia 24 października 2014 r., art. 23.4), https://www.boe.es/buscar/pdf/2014/BOE-A-2014-10825-consolidado.pdf [dostęp: 7.08.2020].

[76] W Katalonii, Walencji i Estremadurze granicą było 10 000 mieszkańców, w Nawarrze – 15 000, w Kastylii-la Manchy – 20 000.

[77] S. Fernández Ramos, op.cit., s. 59–62.

[78] Á.L. Calvo Sotillos, *Sistema Archivístico de la Administración General del Estado*, [w:] *Legislación archivística española*, red. idem, Madryt 2015, s. 10.

leniu Konstytucji – rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego. Sam proces kształtowania się sieci regionalnych był rozłożony w czasie i trwał aż do 2011 r., kiedy w zarząd władz autonomicznych Kraju Basków przekazano trzy ostatnie archiwa historyczne prowincji. Ostatecznie pod zarządem centralnym pozostało jedynie 7 placówek o charakterze historycznym, funkcjonujących przez lata na podstawie bardzo ogólnych i często nieaktualnych źródeł prawa. Trwający przez lata marazm władz państwowych w przyjmowaniu przepisów regulujących działalność placówek archiwalnych nie został przeoczony przez władze regionalne, które, tworząc sieci, starały się objąć kuratelą jak największą ilość dokumentacji. Uchwalane akty prawne obejmowały swoim zakresem nie tylko podporządkowane wcześniej władzom centralnym archiwa historyczne, ale także placówki o charakterze administracyjnym i prywatnym. W niektórych kwestiach, m.in. ochrony dokumentacji przez cały cykl jej życia, wyprzedzały ustawodawstwo centralne. Zmianą w dobrym kierunku było uchwalenie w 2011 r. dekretu królewskiego regulującego sieć archiwów hiszpańskich oraz wprowadzającego szczegółowe zasady funkcjonowania centralnej sieci archiwalnej, udostępniania dokumentacji przez archiwa państwowe oraz kompetencje Generalnej Poddyrekcji Archiwów Państwowych. Istotny okazał się także fakt podkreślenia w dekrecie funkcji administracyjnej archiwów, co od lat we własnych ustawach robiły już władze regionalne.

Należy mieć na uwadze, że przybliżone powyżej akty prawne nie wyczerpują tematu zarysowanego w tytule. W Hiszpanii istnieje jeszcze kilka niezależnych sieci archiwów państwowych, działających na podstawie własnego ustawodawstwa. Największą z nich (Sistema Archivístico de Defensa) tworzą archiwa wojskowe podporządkowane Ministerstwu Obrony. Początki jej istnienia sięgają XIX w. Ilość dokumentacji zgromadzonej w tych placówkach jest znaczna i wynosi ponad 150 km bieżących akt[79], co czyni z niej drugą co do rozmiaru zasobu sieć archiwalną w kraju[80]. Na odrębnych zasadach funkcjonują także archiwa władzy ustawodawczej (obejmujące Parlament i większość ministerstw) i sądowe. Specyficzną grupę stanowią ponadto archiwa Dziedzictwa Narodowego (*Patrimonio Nacional*), będące własnością państwa, ale pozostające do wyłącznej dyspozycji króla i rodziny królewskiej. Pomimo swojej niezależności, wspomniane placówki wchodzą w skład sieci archiwów hiszpańskich i w związku z tym muszą się podporządkować aktom prawnym o charakterze ogólnopaństwowym, które ich dotyczą, w tym przede wszystkim ustawie z 1985 r. o dziedzictwie historycznym Hiszpanii.

[79] Dane obejmują tylko archiwa historyczne i przejściowe.

[80] Zasady funkcjonowania sieci określa dekret królewski z dnia 4 grudnia 1998 r., który zatwierdza Regulamin Archiwów Wojskowych. Zob.: Real Decreto 2598/1998, de 4 de diciembre, por el que se aprueba el Reglamento de Archivos Militares (BOE, nr 303 z dnia 12 grudnia 1998 r.), https://www.boe.es/buscar/act.php?id=BOE-A-1998-29347 [dostęp: 19.07.2020].

Analiza systemu prawnego hiszpańskich archiwów nasuwa kilka wniosków. Pierwszym z nich jest nieco zaskakujący fakt długoletniego niedoceniania roli, jaką w zachowaniu dziedzictwa dokumentacyjnego odgrywa prawidłowe kształtowanie zasobu. Drugim – uważane przez większość archiwistów europejskich za rozwiązanie mało korzystne, a nadal obecne w hiszpańskim systemie prawnym – łączenie archiwów z bibliotekami i muzeami. Na koniec pozostaje odpowiedź na pytanie, czy podjęta ponad 30 lat temu decyzja o decentralizacji sieci archiwalnej miała pozytywny wpływ na zabezpieczenie hiszpańskiego dziedzictwa archiwalnego. Zdaniem autorki, przekazanie ogromnych kompetencji w ręce regionów autonomicznych (pomimo licznych trudności natury prawnej i organizacyjnej) okazało się w dłuższej perspektywie decyzją trafną. Stworzone przez wspólnoty autonomiczne sieci są w przeważającej mierze silnie zmotywowane do zabezpieczenia jak największej ilości materiałów archiwalnych. Wiele dokumentów zyskało w przepisach regionalnych opiekę, której nie gwarantowały im akty prawne o charakterze ogólnopaństwowym. Efektem ubocznym decentralizacji są niewątpliwie różne podejścia do roli archiwów i do kształtu samej sieci, co może stanowić pewną trudność dla badaczy korzystających z zasobu na terenie całego kraju. Problematyczne jest także spotykane w ustawach niektórych wspólnot autonomicznych traktowanie archiwów historycznych jako instytucji mających służyć promowaniu wyłącznie świadomości regionalnej. Podejście to może okazać się konfliktogenne przede wszystkim w wypadku wspólnot o silnych tendencjach separatystycznych.

Źródła

Constitución Española (Boletín Oficial del Estado, nr 311 z dnia 29 grudnia 1978 r.), https://www.boe.es/buscar/act.php?id=BOE-A-1978-31229 [dostęp: 7.08.2020].

Decreto de 22 de noviembre de 1901 por el que se aprueba el Reglamento de Archivos del Estado (Gaceta de Madrid, nr 330 z dnia 26 listopada 1901 r.), https://www.boe.es/datos/pdfs/BOE/1901/330/A00823-00828.pdf [dostęp: 3.08.2020].

Decreto de 12 de noviembre de 1931 disponiendo que los Protocolos de más de cien años de antigüedad queden incorporados al servicio del Cuerpo facultativo de Archiveros, Bibliotecarios y Arqueólogos para reorganizarlos como Archivos históricos (Boletín Oficial del Estado, nr 317 z dnia 13 listopada 1931 r.), https://www.boe.es/buscar/pdf/1931/BOE-A-1931-9221-consolidado.pdf [dostęp: 7.08.2020].

Decreto de 24 de junio de 1947 sobre Ordenación de los Archivos y Bibliotecas y del Tesoro Histórico-documental y Bibliográfico (Boletín Oficial del Estado, nr 229 z dnia 17 sierpnia 1947 r.), https://www.boe.es/buscar/doc.php?id=BOE-A-1947-8145 [dostęp: 7.08.2020].

Decreto de 8 de mayo de 1947 por el que se crea el Patronato Nacional de Archivos Historicos, en sustitución del Patronato del Archivo Histórico Nacional (Boletín Oficial del Estado, nr 150 z dnia 30 maja 1947 r.), https://www.boe.es/datos/pdfs/BOE//1947/150/A03053-03054.pdf [dostęp: 7.08.2020].

Decreo 914/1969, de 8 de mayo, de creación del Archivo General de la Administración Civil (Boletín Oficial del Estado, nr 125 z dnia 29 maja 1969 r.), https://boe.es/buscar/doc.php?id=BOE-A-1969-643 [dostęp: 6.08.2020].

Ley 3/1984, de 9 de enero, de Archivos (Boletín Oficial del Estado, nr 25 z dnia 30 stycznia 1984 r.), https://www.boe.es/buscar/doc.php?id=BOE-A-1984-2419 [dostęp: 15.07.2020].

Ley 16/1985, de 25 de junio, del Patrimonio Histórico Español (Boletín Oficial del Estado, nr 155 z dnia 29 czerwca 1985 r.), https://www.boe.es/eli/es/l/1985/06/25/16/con [dostęp: 7.07.2020].

Ley 6/1985, de 26 de abril de Archivos (Boletín Oficial de Estado, nr 183 z dnia 1 sierpnia 1985 r.), https://www.boe.es/buscar/doc.php?id=BOE-A-1985-16229 [dostęp: 7.08.2020].

Ley 6/1986, de 28 de noviembre, de Archivos de Aragón (Boletín Oficial de Estado, nr 301 z dnia 17 grudnia 1986 r.), https://www.boe.es/buscar/pdf/1986/BOE-A-1986-32792-consolidado.pdf [dostęp: 7.08.2020].

Ley 3/1990, de 22 de febrero, de Patrimonio Documental y Archivos de Canarias (Boletín Oficial del Estado, nr 92 z dnia 17 kwietnia 1990 r.), https://www.boe.es/buscar/pdf/1990/BOE-A-1990-9116-consolidado.pdf [dostęp: 7.08.2020].

Ley 6/1990, de 11 de abril, de Archivos y Patrimonio Documental de la Región de Murica (Boletín Oficial del Estado, nr 170 z dnia 17 lipca 1990 r.), https://www.boe.es/buscar/pdf/1990/BOE-A-1990-169167 z dnia 104-consolidado.pdf [dostęp: 7.08.2020].

Ley 7/1990, de 3 de julio, de Patrimonio Cultural Vasco (Boletín Oficial del Estado, nr 51 z dnia 29 lutego 2012 r.), https://www.boe.es/buscar/pdf/2012/BOE-A-2012-2861-consolidado.pdf [dostęp: 7.08.2020].

Ley 6/1991, de 19 de abril, de Archivos y del Patrimonio Documental de Castilla y León (Boletín Oficial del Estado, nr 134 z dnia 5 czerwca 1991 r.), https://www.boe.es/buscar/pdf/1991/BOE-A-1991-14132-consolidado.pdf [dostęp: 7.08.2020].

Ley 30/1992, de 26 de noviembre, de Régimen Jurídico de las Administraciones Públicas y del Procedimiento Administrativo Común (Boletín Oficial del Estado, nr 285 z dnia 27 listopada 1992 r.), https://www.boe.es/buscar/pdf/1992/BOE-A-1992-26318-consolidado.pdf [dostęp: 6.08.2020].

Ley 4/1993, de 21 de abril, de Archivos y Patrimonio Documental de la Comunidad Autónoma de Madrid (Boletín Ofcicial del Estado, nr 138 z dnia 10 czerwca 1993 r.), https://www.boe.es/buscar/pdf/1993/BOE-A-1993-14881-consolidado.pdf [dostęp: 7.08.2020].

Ley 4/1994, de 24S. de mayo, de Archivos y Patrimonio Documental de La Rioja (Boletín Oficial del Estado, nr 144 z dnia 17 czerwca 1994 r.), https://www.boe.es/buscar/pdf/1994/BOE-A-1994-13807-consolidado.pdf [dostęp: 7.08.2020].

Ley 10/2001, de 13 de julio, de archivos y gestión de documentos (Boletín Oficial del Estado, nr 206 z dnia 28 sierpnia 2001 r.), https://www.boe.es/buscar/pdf/2001/BOE-A-2001-16691-consolidado.pdf [dostęp: 7.08.2020].

Ley 3/2002, de 28 de junio, de Archivos de Cantabria (Boletín Oficial del Estado, nr 176 z dnia 24 lipca 2002 r.), https://www.boe.es/buscar/pdf/2002/BOE-A-2002-14840-consolidado.pdf [dostęp: 7.08.2020].

Ley 19/2002, de 24 de octubre, de Archivos Públicos de Castilla-La Mancha (Boletín Oficial del Estado, nr 301 z dnia 17 grudnia 2002 r.), https://www.boe.es/buscar/pdf/2002/BOE-A-2002-24540-consolidado.pdf [dostęp: 7.08.2020].

Ley 3/2005, de 15 de junio, de Archivos (Boletín Oficial del Estado, nr 167 z dnia 14 lipca 2005 r.), https://www.boe.es/buscar/pdf/2005/BOE-A-2005-12100-consolidado.pdf [dostęp: 7.08.2020].

Ley 15/2006, de 17 de octubre, de archivos y patrimonio documental de las Illes Balears (Boletín Oficial del Estado, nr 285 z dnia 29 listopada 2006 r.), https://www.boe.es/buscar/pdf/2006/BOE-A-2006-20772-consolidado.pdf [dostęp: 7.08.2020].

Ley Foral 12/2007, de 4 de abril, de Archivos y Documentos (Boletín Oficial del Estado, nr 113 z dnia 11 maja 2007 r.), https://www.boe.es/buscar/pdf/2007/BOE-A-2007-9611-consolidado.pdf [dostęp: 7.08.2020].

Ley 2/2007, de 12 de abril, de Archivos y Patrimonio Documental de Extremadura (Boletín Oficial del Estado, nr 127 z dnia 28 maja 2007 r.), https://www.boe.es/buscar/pdf/2007/BOE-A-2007-10663-consolidado.pdf [dostęp: 7.08.2020].

Ley 11/2007, de 22 de junio, de acceso electrónico de los ciudadanos a los Servicios Públicos (Boletín Ofcial del Estado, nr 150 z dnia 23 czerwca 2007 r.), https://boe.es/buscar/act.php?id=BOE-A-2007-12352 [dostęp: 19.07.2020].

Ley 52/2007, de 26 de diciembre, pol la que se reconocen y amplían derechos y se establecen medidad en favor de quienes padecieron persecución *o* violencia durante la guerra civil y la dictadura (Boletín Oficial del Estado, nr 310 z dnia 27 grudnia 2007 r.), https://www.boe.es/buscar/act.php?id=BOE-A-2007-22296 [dostęp: 19.07.2020].

Ley 7/2014, de 26 de septiembre, de archivos y documentos de Galicia (Boletín Oficial del Estado, nr 258 z dnia 24 października 2014 r.), https://www.boe.es/buscar/pdf/2014/BOE-A-2014-10825-consolidado.pdf [dostęp: 7.08.2020].

Orden por la que se dispone sea gratituto el acceso a todos los Archivos y Bibliotecas del Estado (Boletín Oficial del Estado, nr 65 z dnia 15 marca 1971 r.), https://www.boe.es/diario_boe/txt.php?id=BOE-A-1971-373 [dostęp: 7.08.2020].

Ordenanzas de Archvivo de Simancas (1588), ordenanzas_archivo_simancas.pdf [dostęp: 25.11.2020].

Real Decreto 2258/1977, de 27 de agosto, sobre estructura orgánica y funciones del Ministerio de Cultura (Boletín Oficial del Estado, nr 209 z dnia 1 września 1977 r.), https://www.boe.es/buscar/doc.php?id=BOE-A-1977-21144 [dostęp: 15.07.2020].

Real Decreto 2598/1998, de 4 de diciembre, por el que se aprueba el Reglamento de Archivos Militares (Boletín Oficial del Estado, nr 303 z dnia 12 grudnia 1998 r.), https://www.boe.es/buscar/act.php?id=BOE-A-1998-29347 [dostęp: 19.07.2020].

Real Decreto 1708/2011, de 18 de noviembre, por el que se establece el Sistema Español de Archivos y se regula el Sistema de Archivos de la Administración General del Estado y de sus Organismos Públicos y su régimen de acceso (Boletín Oficial del Estado, nr 284 z dnia 25 listopada 2011 r.), https://www.boe.es/buscar/doc.php?id=BOE-A-2011-18541 [dostęp: 15.07.2020].

Real Decreto 509/2020, de 5 de mayo, por el que se desarolla la estructura orgánica básica del Ministerio de Cultura y Deporte (Boletín Oficial del Estado, nr 127 z dnia 7 maja 2020 r.), https://www.boe.es/buscar/act.php?id=BOE-A-2020-4860 [dostęp: 15.07.2020].

Sentencia 38/2013, de 14 de febrero (Boletín Oficial del Estado, nr 25 z dnia 30 stycznia 1984 r.), https://www.boe.es/buscar/doc.php?id=BOE-A-1984-2419 [dostęp: 9.08.2020].

Sentencia 103/1988, de 25 de junio (Boletín Oficial del Estado, nr 152 z dnia 25 czerwca 1988 r.), http://hj.tribunalconstitucional.es/es-ES/Resolucion/Show/1044 [dostęp: 7.08.2020].

Bibliografia

Alberch i Fugueras R., *Los archivos, entre la memoria histórica y la sociedad del conocimiento*, Barcelona 2003.

Calvo Sotillos Á.L., *Sistema archivístico de la Administración General del Estado*, [w:], *Legislación archivística española*, red. Á.L. Calvo Sotillos, Madryt 2015, s. 9–14.

Fernández Ramos S., *Marco normativo de los archivos en el estado de las autonomías*, „Cartas diferentes. Revista canaria de patrimonio documental" 2015, nr 11, s. 17–80.

Jaśkowska-Józefiak Z., *Archiwa uniwersytetów w Hiszpanii. Organizacja, zasób działalność*, Poznań 2019.

Jaśkowska-Józefiak Z., *Metodyka opracowania dokumentacji w Hiszpanii na przykładzie Portalu Archiwów Hiszpańskich (Portal de Archivos Españoles)*, [w:] *Metodyka i standardy opracowania archiwalnego. Rzeczywistość i potrzeby*, red. I. Mamaczak-Gadkowska, Poznań 2019, s. 127–135.

Legislación archivística española, red. A.L. Calvo Sotillos, Madryt 2015.

López Gómez P., *El sistema archivístico español anterior a la constitución de 1978*, „Boletín de ANABAD" 1998, t. 38, nr 1–2, s. 149–171.

López Gómez P., *Política archivística en acción: ingresos y destrucciones en los archivos históricos del estado (1931–2004)*, [w:] V. Cortés Alonso, P. López Gómez, A. González Quintana, *Los archivos españoles en el siglo XX: Políticas y producción bibliográfica*, t. 1: *Políticas archivísticas en la España del siglo XX*, Salamanka 2009, s. 16–71.

López Rodríguez C., *Orígenes del Archivo de la Corona de Aragón, (en tiempos, Archivo Real de Barcelona)*, „HISPANIA. Revista Española de Historia" 2007, t. 57, nr 226 (maj–sierpień) s. 413–454, http://hispania.revistas.csic.es/index.php/hispania/article/viewFile/49/49 [dostęp: 10.08.2020].

Martín Gavilán C., *Temas de Biblioteconomía: Concepto y función de archivos. El sistema Archivístico Español*, https://www.boe.es/legislacion/documentos/ConstitucionCASTELLANO.pdf [dostęp: 29.06.2020].

Sánchez Blanco Á., *Archivos Estatales y Archivos Autonómicos*, „Revista Jurídica de Navarra" 2009, nr 48 (lipiec–grudzień), s. 131–179.

Supera-Markowska M., *Zarys prawa hiszpańskiego i prawa polskiego*, wyd. 2, Warszawa 2013.

S T U D I A I M A T E R I A Ł Y

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264 DOI 10.4467/26581264ARC.20.009.12966

MARIOLA HOSZOWSKA
ORCID 0000-0003-1475-1561
mhoszowska@wp.pl
(Uniwersytet Rzeszowski)

BRONISŁAW GORCZAK – HISTORYK I WOŁYŃSKI ARCHIWISTA (1854–1918)

Słowa kluczowe: Bronisław Gorczak, archiwum w Sławucie, szkoła Ksawerego Liskego

Streszczenie

Bronisław Gorczak (1854–1918) był lwowianinem i uczniem Ksawerego Liskego (1838–1891), który we Lwowie stworzył szkołę historyczną typu „dydaktycznego". Ten uzdolniony absolwent Uniwersytetu Franciszkańskiego został na początku lat 80. XIX w. zatrudniony przez księcia Romana Damiana Sanguszkę na stanowisku konserwatora archiwum w Sławucie na Wołyniu. Nie tylko porządkował i inwentaryzował bogate zbiory archiwalne, ale i przygotowywał finansowane przez księcia wydawnictwa źródłowe oraz monografie rodu Sanguszków. Na początku lat 90. XIX w. objął także kierownictwo sławuckiej biblioteki. Niewykorzystywana dotąd korespondencja Gorczaka z lwowskim przyjacielem i profesorem Uniwersytetu Lwowskiego Ludwikiem Finklem (1858–1930) pozwala postawić pytania nie tylko o indywidualne losy wołyńskiego historyka i archiwisty, jego ambicje, troski i dramaty, ale i potraktować go jako reprezentanta generacji kierującej się w pełnieniu zawodowych obowiązków określoną etyką. Miały na nią wpływ uwarunkowania polityczne, społeczno-gospodarcze oraz prądy ideowe na ziemiach polskich po 1864 r. Gorczak usiłował realizować wartości zaszczepione mu podczas lwowskich studiów. Krytyczny wobec otaczającej rzeczywistości, zdołał zachować wiele z młodzieńczego idealizmu i wiary w sens pracy historyka i archiwisty.

MARIOLA HOSZOWSKA
ORCID 0000-0003-1475-1561
mhoszowska@wp.pl
(University of Rzeszów)

BRONISŁAW GORCZAK – HISTORIAN AND VOLHYNIA ARCHIVIST (1854–1918)

Key words: Bronisław Gorczak, archive in Slavuta, Ksawery Liski school

Abstract

Bronisław Gorczak (1854–1918) was a Leopolitan and a student of Ksawery Liski (1838–1891), who created a school of "didactic" type in Lviv. This gifted graduate of the Franciscan University was employed in the early 1880s by Prince Roman Damian Sanguszko as a conservator of the archives in Slavuta, Volhynia. Not only did he organize and did an inventory of rich archival collections, but he also prepared source publications financed by the prince and monographs of the Sanguszko family. At the beginning of the 1890s, he also took over the management of the Slavuta library. The previously unused correspondence of Gorczak with his Lviv friend and a professor at the University of Lviv, Ludwik Finkel (1858–1930), allows us to ask questions not only about the individual fate of the Volhynia historian and archivist, his ambitions, cares and dramas, but also to treat him as a representative of a guided by specific ethics in the performance of their professional duties. It was influenced by political, socio-economic conditions and ideological currents in Poland after 1864. Gorczak tried to realize the values he had reinfused during his studies in Lviv. Critical of the surrounding reality, he managed to preserve much of youthful idealism and faith in the sense of the work of a historian and archivist.

Jakkolwiek Bronisław Gorczak nie należy do osób całkiem zapomnianych[1], nie sposób powiedzieć, żeby jego losy wzbudzały większe zainteresowanie badaczy przeszłości. Tymczasem życiowe perypetie polskiego historyka i archiwisty[2] są przykładem ogólnego zjawiska, związanego z rosnącą rolą inteligencji,

[1] K. Lewicki, *Gorczak Bronisław (1854–1918)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, Wrocław–Kraków–Warszawa 1959–1960, s. 291; J. Długosz, *Gorczak Bronisław*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Streichel, Warszawa–Łódź 1972, s. 278; S.K. Kuczyński, *Gorczak Bronisław*, [w:] *Słownik historyków polskich*, red. M. Prosińska-Jackl, Warszawa 1994, s. 155; V. Berkovs'kij, *Gorčak Bronislav*, [w:] *Ukraïns'ka arhivha enciklopediâ*, red. kol.: I.B. Matâš, Kijów 2008, s. 250. O zgonie Gorczaka jako stracie dla polskiej nauki i Towarzystwa Historycznego wspomniał w sprawozdaniu z jego dziejów Teofil Emil Modelski: idem, *Towarzystwo Historyczne 1914–1924*, „Kwartalnik Historyczny" 1937, r. 51, s. 66. Odwołuje się do ustaleń Gorczaka także najmłodsze pokolenie polskich badaczy, zob.: M. Wąs, *Sanguszkowie z Gumnisk w dobie autonomii galicyjskiej (1867–1914)*, Kraków 2019, s. 21–24 (praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dra hab. Kazimierza Karolczaka, Katedra XIX wieku Instytutu Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie).

[2] Piotr Bańkowski, podejmując w 1951 r. kwestię inwentaryzacji przejętych przez państwo polskie archiwów prywatnych, podkreślił, że pomocne w porządkowaniu akt podworskich mogą być dawniejsze inwentarze, ale należy z nich ostrożnie korzystać. Za przykład posłużył mu m.in. opracowany przez Gorczaka katalog rękopisów Archiwum Sanguszków (1902). Z jednej strony oceniał, że jest on przykładem benedyktyńskiej pracy, która „musi budzić szczególny podziw", z drugiej dezawuował jego wartość, pisząc: „Inwentarz ten okaże się bardzo pomocnym przy uzupełnianiu opisów poszczególnych dokumentów w nieodzownym przyszłym inwentarzu. Dzięki niemu można będzie zweryfikować znaczne partie akt tego archiwum, ale nie będzie można przeprowadzić pełnej identyfikacji zbiorów, ponieważ zawartość ich znacznie przewyższa zawartość katalogu": idem, *Porządkowanie archiwaliów prywatnych*, „Archeion" 1951, t. 19–20, s. 202, https://www.archiwa.gov.pl/images/docs/archeion/Arch__XIX-XX_cz_1.pdf [dostęp: 18.03.2020]. Krytyka Bańkowskiego szła jednak znacznie dalej, gdyż zakwestionował on podejście Gorczaka do inwentaryzacji sławuckiego zasobu: „Nie tylko niedostatecznym, ale wprost szkodliwym okaże się ten «Katalog» jeśli archiwista zapragnie iść śladami Gorczaka przy inwentaryzacji tej części archiwum sanguszkowskiego, która posiada jedynie prowizoryczne spisy, albo nie posiada ich wcale. Jest bowiem «Katalog» Gorczaka klasycznym przykładem, jakim inwentarz być nie powinien. Autor jego, opierając się na wskazówkach Al. Czołowskiego i Luby-Radzimińskiego, powołanych przez właściciela zbiorów w charakterze doradców przed podjęciem prac inwentaryzacyjnych, zburzył wszelki ład i porządek, w jakim się różne archiwa familijne i majątkowe w tym archiwum uformowały. Nie licząc się zupełnie z wewnętrzna więzią poszczególnych papierów, autor podzielił całość na sześć rzeczowych grup, którym nadał układ chronologiczny. W rezultacie tego nowego układu rękopisy biblioteczne zmieszały się w jednym szeregu chronologicznym z archiwaliami, papiery prywatne z dokumentami urzędowymi, korespondencja publiczna z gospodarczą, dokumenty Sanguszków zostały rozrzucone między dokumenty innych rodzin, jak Ostrogskich czy Lubomirskich. Papiery gospodarcze poszczególnych folwarków i kluczów ułożono tam, mieszając je ze sobą w jeden chronologiczny ciąg. Na skutek takiego przetasowania zawartości historycznie stężałych samoistnych zespołów, zatarł się prawdziwy obraz tego, czym było archiwum Sanguszkowskie, nie mówiąc o trudnościach, na jakie napotykamy przy szukaniu w tym katalogu potrzebnych dokumentów". Ibidem, s. 202–203. Słowem Gorczak miał się sprzeniewierzyć zasadzie proweniencji zbiorów. Należy jednak mieć na uwadze, że zasada ta „została zaakceptowana i zalecona do powszechnego stosowania przez kongres archiwistów i bibliotekarzy, obradujący w Brukseli w dniach od 28 do 31 VIII 1910 r.". Zob.: S. Ciara, *Archiwa a uniwersytety w Krakowie i Lwowie w latach 1877/78–1918*, Warszawa 2002, s. 136–137. Autor podaje, że pisał o niej kilka lat wcześniej – nazywając zasadą „pochodzenia" – Eugeniusz Barwiński (uczeń Ludwika

krystalizowaniem się jej etosu, oraz kształtowaniem się prowincjonalnego inteligenckiego środowiska naukowego, związanego głównie z lwowskim ośrodkiem uniwersyteckim, na czym koncentruje się niniejszy artykuł.

B. Gorczak urodził się we Lwowie. Po zdaniu matury, w roku akademickim 1875/76 podjął studia historyczne na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Franciszkańskiego we Lwowie (dalej: UL). Zalicza się go do uczniów Ksawerego Liskego, od roku akademickiego 1871/72 profesora na katedrze historii powszechnej. Pod kierunkiem tego badacza nowożytnika – studiującego w Berlinie u Johanna Gustava Droysena (1808–1884) – mógł rozwijać warsztatowe umiejętności w zakresie historii. Znany z wysokich wymagań Liske[3], widział w Gorczaku utalentowanego i pracowitego seminarzystę[4], nagradzanego za swe wysiłki skromnymi stypendiami[5]. W 1878 r., w wyniku konkursu ogłoszonego przez Wydział Krajowy na posady dyrektorów, adiunktów i aplikantów przy archiwach akt grodzkich i ziemskich we Lwowie i Krakowie, dyrekturę lwowskiego archiwum objął Liske. Na stanowisko aplikanta zgłosiło się ponad 30 kandydatów, ale rekomendacje od lwowskiego profesora otrzymało pięciu, wśród

Finkla), a uczestnik brukselskiego kongresu – Arpad Georgy Nadudvar z wiedeńskiego Haus-Hof-und Staatsarchhiv – „przewidywał możliwość i konieczność jej stosowania w odniesieniu do nowszych archiwaliów, a szczególnie tych, które powstaną w przyszłości". Ibidem, s.144.

[3] *Xawery Liske. Zarys biograficzny przez O. Balzera, W. Zakrzewskiego, L. Finkla, L. Ćwiklińskiego, H. Sawczyńskiego i Z. Hordyńskiego*, „Kwartalnik Historyczny" 1891, r. 5, s. 465–539; V. Julkowska, *Ksawery Liske (1838–1891)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, red. J. Maternicki przy współpracy L. Zaszkilniaka, Rzeszów 2007, s. 181–200; J. Maternicki, *Polskie szkoły we Lwowie w XIX wieku*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa*, t. 3, red. J. Maternicki, L. Zaszkilniak, Rzeszów 2005, s. 39–45.

[4] To, jak wysoko Liske go cenił, widać na przykładzie innego seminarzysty, Henryka Sawczyńskiego. Ostatni, prezentując pamiętniki ks. Jana Stefana Wydżgi, usłyszał w dyskusji szereg krytycznych uwag, ale najboleśniej – na co żalił się innemu koledze – odczuł słowa Liskego, który skrytykował go „za użycie rozprawy Gorczaka «bez jego zezwolenia», podstępnie więc (nie powiedział tego wprawdzie, ale można się było domyślić), potwierdził wszystkie zarzuty poprzednie, dodał napuszoność stylu; uznał wprawdzie żem doszedł do ściślejszych rezultatów jak Gorczak, ale to nie moja zasługa tylko Gorczaka, bo miałem jego rozprawę […]". M. Hoszowska, *Ludwik Finkel i Akademia Umiejętności. Z dziejów współpracy naukowej Lwowa i Krakowa na przełomie XIX i XX wieku*, Rzeszów 2011, s. 46.

[5] Na I roku studiów (1875/76), na seminarium Liskego, Gorczak oceniał czterotomowe wydawnictwo *Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, wyd. A. Theiner, Rzym 1860–1864. Na roku II (1876/77) przygotował pracę pisemną pt. „Krytyczne ustalenie przemówienia króla Jana Kazimierza w 1661 r.". W semestrze zimowym tego roku został też wyróżniony stypendium w wysokości 25 guldenów. W kolejnym roku (1877/78) dokonał pisemnej oceny pamiętników Stefana Wydżgi z okresu wojny szwedzkiej. W roku akademickim 1878/79 opracował temat: „Austria i Polska 1515–1523". Otrzymał też stypendium w wysokości 30 guldenów. Temat kontynuował w następnym roku, gdy przedstawił pracę zatytułowaną: „Stosunek domu habsburskiego do Polski w latach 1524–1526". Zob.: A. Kawalec, *Seminarium historii powszechnej Ksawerego Liskego. Lista studentów i prac seminaryjnych*, „Galicja. Studia i materiały" 2015, t. 1, s. 365–369; eadem, *Seminarium historii powszechnej Ksawerego Liskego*, [w:] *Historia. Ciągłość i zmiana. Studia ofiarowane Profesorowi Jerzemu Maternickiemu*, red. M. Hoszowska, J. Pisulińska i P. Sierżęga, Rzeszów 2016, s. 81–82.

nich Gorczak jako autor dwóch prac[6]. Jedna z nich – artykuł Gorczaka poświęcony słynnej mowie sejmowej Jana Kazimierza[7] – ukazała się drukiem w 1879 r. W latach 1876–1881 należał on także do stypendystów Ossolineum[8].

Na początku lat 80. XIX w. ten ambitny absolwent lwowskiej historii został zatrudniony przez księcia Romana Damiana Sanguszkę[9] na stanowisku konserwatora archiwum w Sławucie na Wołyniu. Do wybuchu pierwszej wojny światowej Gorczak mieszkał tam, porządkując bogate zbiory archiwalne rodu Sanguszków[10]. W tym okresie opublikował katalogi sławuckich rękopisów i pergaminów[11], a we współpracy[12] bądź samodzielnie przygotował do wydania

[6] M. Hoszowska, *Ludwik Finkel i Akademia Umiejętności*…, s. 18–19. O archiwach krajowych, które objęli we Lwowie – Liske, a w Krakowie – Michał Bobrzyński szerzej zob.: S. Ciara, *Archiwa a uniwersytety w Krakowie i Lwowie*…, s. 75–89; idem, *Archiwa lwowskie w dobie autonomii Galicji*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. 2, red. J. Maternicki, L. Zaszkilniak, Rzeszów 2004, s. 107–120; idem, *Życie codzienne i niecodzienne archiwistów Archiwum Bernardyńskiego we Lwowie w dobie autonomii Galicji*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. 4, red. L. Zaszkilniak i J. Maternicki, Lwów–Rzeszów 2006, s. 42–49.

[7] B. Gorczak, *Kilka uwag nad mową Jana Kazimierza, w której przepowiada upadek Polski*, Lwów 1879.

[8] A. Fischer, *Zakład Narodowy imienia Ossolińskich. Zarys dziejów*, Lwów 1927, s. 109.

[9] Roman Damian Sanguszko (1832–1917) był synem Władysława Hieronima (1803–1870), studiował na Sorbonie różne dziedziny wiedzy. Pełnił funkcję attaché ambasady rosyjskiej w Berlinie. W 1868 r. ożenił się z córką austriackiego dyplomaty Karoliną de Thun Hohenstein. Nie mając dzieci, adoptowali – bez przekazania nazwiska – dwie córki zmarłej Eufemii z Radziwiłłów Rzyszczewskiej, które nie wyszły za mąż i mieszkały w Sławucie. W 1907 r. Sanguszko założył ordynację zasławską, obejmującą 95 wsi i 3 miasta (Sławuta, Zasław, Kornica), a także folwarki podzielone na 3 klucze (sławucki, zasławski, białogrodzki). Klucz sławucki obejmował 61 folwarków z 25 tys. ha gruntów ornych, 38 tys. ha lasów iglastych, 3 750 ha lasów liściastych oraz łąk, oraz 3 tys. stawów, jezior i nieużytków. Właściciele dysponowali, obejmującą blisko 2,5 tys. koni, stadniną z nagradzanymi w Europie złotymi medalami klaczami arabskimi. Sama Sławuta posiadała przed I wojną światową dwa banki prywatne, fabrykę sukna, która produkowała słynne „burki sławuckie", liczne zakłady przetwórstwa rolnego, zakład leczenia kumysem. Jesienią 1917 r. książę odmówił ucieczki przed zrewoltowanym żołdactwem, które ograbiło i spaliło pałac w Sławucie, mordując właściciela. Zob.: T. Zielińska, *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, Warszawa 1997, s. 373–374; M. Eminowicz, J. Robotycki, *Polska. Rody magnackie*, Kraków 2007, s. 81–83; M.K. Schirmer, *Arystokracja. Polskie rody*, Warszawa 2012, s. 256–268; V. Berkovs'kij, *Misto Slavyta âk centr magnats'koï latifundiï knâziv Sanguškiv na Volini*, „Ukraïns'ka polonistika", Vip. 2, s. 27–39.

[10] O stosowanej w polskiej archiwistyce terminologii na określenie zbiorów prywatnych oraz przepisach prawa archiwalnego szerzej zob.: R. Górski, *Archiwa osobiste. Problemy gromadzenia, opracowania i udostępniania*, „Problemy Archiwistyki" 2009, nr 2(2), s. 22–30, https://www.archiwa.gov.pl/images/docs/problemy/Problemy2_5.pdf [dostęp: 10.01.2020].

[11] *Katalog rękopisów archiwum XX Sanguszków w Sławucie*, Sławuta 1902; *Katalog pergaminów znajdujących się w Archiwum XX. Sanguszków*, Sławuta 1912.

[12] Z Zygmuntem Luba-Radzimińskim (1843–1928) – ziemianinem z Wołynia, archeologiem, genealogiem i heraldykiem, współzałożycielem Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie (prezesem w latach 1911–1925). Zob.: S.K. Kuczyński, *Luba Radzimiński Zygmunt*, [w:] *Słownik historyków polskich*, red. M. Prosińska-Jackl, Warszawa 1994, s. 438–439; idem, *Radzimiński Zygmunt Feliks Franciszek (1843–1928)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 30, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 108–110.

siedem tomów dokumentów z *Archiwum książąt Lubartowiczów-Sanguszków* w *Sławucie* […] (1887–1910)[13]. Był też autorem prac genealogicznych i recenzji. Na początku lat 90. XIX w. objął obowiązki bibliotekarza sławuckiej biblioteki, która została połączona z archiwum[14].

Gorczak przyjaźnił się z innym uczniem Liskego, Ludwikiem Finklem (1858–1930)[15]. Przez lata utrzymywał z nim kontakt listowny i chętnie odwiedzał we Lwowie. Z korespondencji sławuckiego archiwisty przebija rozczarowanie życiem na prowincji pod panowaniem Romanowów. Podobnie jak inni uczniowie Liskego[16], Gorczak był przywiązany do mistrza[17] oraz seminaryjnych kolegów. Mając poczucie „życia na pustyni", prosił Finkla o regularne wiado-

[13] W tomie pierwszym, w *Przedmowie*, kierownik wydawnictwa, Z. Luba Radzimiński, wymienił kolacjonującego dokumenty paleografa i nauczyciela gimnazjum akademickiego we Lwowie, Piotra Skobielskiego, oraz B. Gorczaka, o którym pisał: „Odpisy zaś dokumentów, tak w archiwum Sławuckiem, jak w muzeum Czartoryskich i w Nieświeżu uskutecznił umiejętnie, sumienny i pracowity archiwista w Sławucie p. Bronisław Gorczak, który też zajął się dalszemi notami, sprostował i ustalił ostatecznie daty i rozpoczęte tylko przez p. Skobielskiego skorowidze: osobisty, topograficzny i rzeczowy, ułożył i uzupełnił wedle zmienionego programu, idąc w tym względzie za wskazówkami najbieglejszego i niestrudzonego naszego paleografa, D-ra Franciszka Piekosińskiego". Zob.: *Archiwum Książąt Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie wydane nakładem właściciela pod kierownictwem Z. L. Radzimińskiego przy współudziale P. Skobielskiego i B. Gorczaka*, t. 1, Lwów 1887, s. 13. Tom drugi został wydany przez Radzimińskiego i Gorczaka. Tomy 3–5 przygotował sam Gorczak. W *Przedmowie* do tomu szóstego Z. Luba-Radzimiński pisał: „Podpisuję tę przedmowę z zastrzeżeniem, że lwia część pracy przy wydawnictwie tych obydwóch tomów, tj. wyszukiwanie, odczytanie i ustalenie dat tych dokumentów, jak i żmudna korekta i indeksy są dziełem konserwatora archiwum Sławuckiego, mego współpracownika, p. Bronisława Gorczaka", s. 8. Ostatnie dwa tomy (6 i 7) obejmowały dyplomatariusz gałęzi Niesuchojeżskiej. Druk tomu 8 udaremnił wybuch pierwszej wojny światowej.

[14] O kształtowaniu się rodowej biblioteki i archiwum Sanguszków, także na tle innych placówek galicyjskich, zob.: J.M. Marszalska, *Biblioteka i archiwum Sanguszków: zarys dziejów*, Tarnów 2000, s. 79–178.

[15] Szerzej zob.: M. Hoszowska, *Ludwik Finkel i Akademia Umiejętności…*; K. Błachowska, *Ludwik Finkel (1858–1930)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. 1, red. J. Maternicki przy współpracy L. Zaszkilniaka, Rzeszów 2007, s. 287–308; T.E. Modelski, *Ludwik Finkel (20 III 1858 – 24 X 1930). Zarys biograficzny*, „Kwartalnik Historyczny" 1932, r. 46, s. 98–147.

[16] M. Hoszowska, *Pamięć o lwowskich mistrzach – uwagi o historykach XIX i XX wieku*, [w:] *Historia. Ciągłość i zmiana …*, s. 53–76.

[17] O Liskem sławucki uczeń pisał: „jemu przeważnie jestem winien czem obecnie jestem". Archiwum Państwowe Obwodu Lwowskiego (dalej: DALO), f. 254, Finkel Ludvik, professor Lvovskogo universiteta im. Iana Kazimira, op. 1, spr. 311, Korespondencja z Bronisławem Gorczakiem, archiwistą księcia Sanguszki w Sławucie guberni wołyńskiej, Sławuta 28 V 1881, k. 4. Zamierzał zwrócić się do Liskego w sprawie tematu rozprawy doktorskiej. Jak pisał: „bo tu mam wiele materiału do wojen kozackich i do czasów Jana Kazimierza, którym się już zajmowałem. Zdaje mi się, że to by było wcale odpowiedniem". Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 4 VI 1881, k. 7. Wiadomo, że Liske na ten list nie odpowiedział, o co Gorczak miał żal do mistrza.

mości z nadpełtwiańskiego grodu[18]. Nie tylko w początkowym okresie tęsknił za Lwowem[19]. Podobnie było po latach, gdy posiadał już rodzinę.

Tymczasem przybywszy do Sławuty, docenił piękno okolicy[20]. Narzekał zaś na koszty utrzymania[21] oraz stan uporządkowania sławuckich zbiorów[22].

---

[18] Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 16 VII 1881, k. 12.

[19] Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 28 V 1881 r., k. 4.

[20] Jak pisał Gorczak, „Sławuta jest ósmą stacją od granicy, okolica bardzo piękna – choć piaszczysta – wokoło otoczona lasami, niedaleko płynie Horyń nad którym zbudowany jest zakład kumysowy leczniczy, obecnie zaczyna się już dosyć gości zjeżdżać, ci mieszkają częścią w Sławucie, część w zakładzie, bardzo blisko od miasteczka się znajdującym". Ibidem.

[21] Pisał: „Śniadanie i kolację, składające się z herbaty, jadam u siebie w domu, obiad zaś u byłego archiwisty, Romanowskiego. Nie uwierzysz jak tu drogo obiad kosztuje, umawiałem się w kilku miejscach, ale ceny były nadzwyczaj wygórowane od 25–30 rubli miesięcznie, u Romanowskiego płacę 18 rubli i chodzę do niego do domu, bo nie mając innego towarzystwa, przynajmniej z nim i jego synową i córką, choć godzinę przepędzę przyjemnie […] inaczej zdziczałbym. Wiktuały są tu bardzo tanie […] dziwi mnie zatem, że tyle żądają za obiad, ale cóż robić, trzeba do czasu i to znosić, choć niewygodne i kosztowne". Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 4 VI 1881 r., k. 7.

[22] O swym 80-letnim poprzedniku Gorczak pisał: „Archiwum tutejsze zastałem w jakimś dziwnym porządku, a raczej nieładzie. Wszystko pozabijane w pakach, czy jakichś ogromnych szufladach, na wierzchu tych tylko nieco poukładane różne materiały jak: dokumenty, listy i akta, ale podług rodzin, tak że przypomniało mi to herbarz. Dalej znajdziesz taki oddział z dokumentami jak: monarchowie, osobno znowu królowie, następnie: Sanguszkowie, potem: korespondencje albo: materiały historyczne. W pakach mieszczą się przeważnie listy różnej treści. Wszystko pokrywa pył, tak jakby tu dawno żywa istota nie zaglądała i nic dziwnego, bo p. Romanowski napotykając ciągłe trudności ze strony książąt, gdy trzeba było szafy lub czegoś innego do archiwum, dał wszystkiemu pokój i zajmował się dziejami Sławuty lub wykazaniem że Sanguszkowie pochodzą od Lubarta, czemu Stadnicki w «Synach Gedymina» zaprzeczył. Obecnie ma się archiwum przenosić, część ważniejsza ma pójść do Kasy, a reszta do byłego kościoła ewangelickiego. Lecz co do tego, to książę nie jest jeszcze zdecydowany i pisał, że się naradzi ze mną. Pozostawił tu rozporządzenie, abyśmy wspólnie z Romanowskim sporządzili sumariusz całego archiwum, ale niepodobna do tego przystąpić, zresztą zabrałoby to czasu bardzo wiele, przeszło pół roku, to też napisałem księciu o tem i oczekuję odpowiedzi, a tymczasem wziąłem się do uporządkowania 10 działu dokumentów. Jest ich około 400 z różnych czasów, począwszy od 13 wieku. Listy i w ogóle korespondencje odnoszą się przeważnie do 17 i 18 wieku. Przeważna część odnosi się do stosunków ekonomicznych, lecz jest także dosyć treści politycznej. Po całych dniach siedzę w archiwum i jeżeli nie pracuję nad uporządkowaniem, to przeglądam i obznajamiam się, a zawsze znajdę coś ciekawego, od czego trudno się oderwać". Ibidem, Sławuta 28 V 1881, k. 4. R. Sanguszko zatrzymał Romanowskiego na stanowisku aplikanta archiwalnego, obniżając mu pensję o 90 rubli. Gorczak z przekąsem komentował niezadowolenie poprzednika: „ja będąc na jego miejscu to i podanej nie śmiałbym brać – uwzględniwszy to, że za 15 lat nic nie zrobił, a i obecnie nic nie zrobi, tylko dla Potockich sporządza genealogię, i to ma być praca dla archiwum". Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla Sławuta 16 VII 1881, k. 12. Leon (Lew Bożawola) Romanowski zatrudniony został na stanowisku sławuckiego archiwisty i bibliotekarza ok. 1870 r. (wcześniej był doradcą prawnym książąt Sanguszków). Korzystając z zasobów sławuckiego archiwum ogłaszał prace heraldyczne i inne. Szerzej zob.: J.M. Marszalska, *Biblioteka i archiwum Sanguszków*…, s. 113–114; S. Konarski, *Leon Romanowski,* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 31, Wrocław 1988, s. 610.

Porównanie lwowskich i miejscowych stosunków od początku wypadało niekorzystnie dla ostatnich[23]. Obejmowały one relacje z księciem, jego urzędnikami oraz sławuckimi elitami. Pierwsze były złożone. Młody historyk miał świadomość pełnej zależności od pracodawcy[24]. W listach podkreślał własny profesjonalizm[25]. Starał się jak najlepiej wywiązywać z obowiązków, które nie były precyzyjnie określone[26]. Jego usiłowania wymagały akceptacji, a książęcy urzędnicy niekoniecznie ułatwiali ich realizację. Przybysz z Galicji odpowiedzialnością za trudności obarczał w pierwszych latach podwładnych księcia[27], oszczędzając jego samego. Żywił nadzieję, że zdoła porozumieć się z R. Sanguszką, który, często podróżując, podejmował decyzje z opóźnieniem bądź ce-

[23] Gorczak pisał: „trzeba się znaleźć w mojem położeniu z dala od ukochanej istoty, z dala od dobrych i serdecznych przyjaciół, a otoczonym natomiast obcymi, zimnymi ludźmi, którzy mnie nie pojmują i których przychylność, bo nie mówię już o życzliwości, trzeba sobie zdobywać". DALO, f. 254, op. 1, spr 311, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 4 VI 1881, k. 6. Zakochany Gorczak tęsknotę za przebywającą we Lwowie panną Bronisławą Dobrowolską utrwalił w napisanym i przesłanym przyjacielowi wierszu. Ibidem, k. 8. Rozstanie okazało się jednak trwałe. Ibidem. List B. Gorczaka do L. Finkla. Lwów 23 VI 1881, k. 9–10; ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 14 VIII 1881, k. 13. Z końcem sierpnia 1881 r. oświadczył się wnuczce poprzednika, Wandzie Romanowskiej, o której pisał: „Starałem się zatem poznać dobrze pannę Wandę, a miałem do tego sposobność doskonałą stołując się u jej dziadka i w ich domu spędzając znaczną część dnia, na rozmowie i czytaniu. Badanie to wypadło zupełnie pomyśle. Panna Wanda jest ładną, rozsądną, wykształconą dobrą gospodynią, a przy tem wszystkiem posiada serce złote. Przekonawszy się o tem, a przy tem widząc oznaki wzajemności dla mnie, postanowiłem nie czekać długo i 24o sierpnia oświadczyłem się najpierw Pannie, a drugiego dnia prosiłem i Mamę o błogosławieństwo. Nie uwierzysz Drogi Ludwiku jakie szczęście to widzieć i czuć, że osoba którą się kocha jest wzajemną. Przeszło dwa tygodnie od tego czasu minęły mi jak jeden dzień. Zdaje mi się że to wszystko sen, tak trudno uwierzyć w szczęście swoje. Wszelki wolny czas od zajęć archiwalnych spędzam przy swojej Najdroższej Wandzie, a gdy tylko parę godzin się nie widzimy, to już piszemy listy. Nie znalazłbyś w nich wiele treści, ale za to ile uczucia i prawdziwej miłości. Panna Wanda jest ciemną blondynką, o jasnoniebieskich oczach". Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 8 IX 1881, k. 15. Gorczak prosił Finkla na swego drużbę, zlecając załatwienie potrzebnych dokumentów do uzyskania ślubu w cerkwi. Zajęło to sporo czasu: sprawa utknęła w lwowskim magistracie, powodując konieczność przesunięcia daty ślubu oraz rezygnację – z powodów finansowych – z wesela. Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 10 X 1881, k. 20; ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 10 XI 1881, k. 23.

[24] Podkreślał: „nie zapominam, że jestem archiwistą i staram się, aby książę przyjechawszy był ze mnie zadowolony, bo na tem co tu zrobię polega cała moja przyszłość i spełnienie się moich najgorętszych życzeń". Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 4 VI 1881, k. 7.

[25] Ibidem.

[26] Donosił do Lwowa: „Obecnie Książę wyjechał na objazd swego majątku, więc nie miałem dotychczas sposobności rozmówić się z nim, co do warunków mnie dotyczących, a będzie można z nim to zrobić, bo jest bardzo uprzejmym, choć w interesie twardym i bardzo się liczącym". Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 16 VII 1881, k. 11–12.

[27] O sekretarzu księcia pisał: „Sekretarz dotychczas, gdy mi było czego potrzeba do archiwum (np. księgi inwentarzowej i puszek na pieczęci) zwlekał z załatwieniem, aż do przyjazdu Księcia, gdym mu o tem powiedział, wydał polecenie, aby odtąd wszystkie moje życzenia natychmiast – bez odnoszenia się do niego – spełniano. Zarazem wyrobiłem to sobie, aby wprost tylko jemu zdawać sprawę z moich czynności a nie przez sekretarza, który o tem najmniejszego nie ma pojęcia". Ibidem, k. 11.

dował je na urzędników i współpracowników. Mimo trudności, po dwóch latach pracy, Gorczak z dumą donosił przyjacielowi o pochlebnych opiniach wypowiadanych o sławuckim archiwum[28]. Nie były one bez znaczenia, skoro liczył na objęcie kierownictwa w miejscowej bibliotece[29], co jednak nastąpiło dopiero po ośmiu latach.

Sławucki archiwista nie ukrywał przed przyjacielem, że życie na prowincji wyjaławia intelektualnie[30]. Zawarte przez niego z końcem 1881 r. małżeństwo z Wandą Romanowską[31] niespecjalnie też wpłynęło na ożywienie miejscowych kontaktów towarzyskich.

„U nikogo jeszcze prócz krewnych nie byliśmy – pisał kilka miesięcy po ślubie Gorczak – i dopiero po nowym roku wybieramy się z wizytami do moich tu kolegów urzędowych – nie wielka to przyjemność żyć z nimi, ale zawsze wypada choć zrobić jedyną pierwszą wizytę. Już i tak wszyscy tu z niecierpliwością tego wyglądają, jedni mówią że nigdzie bywać nie będziemy, inni znowu prze-

[28] Gorczak donosił: „książę z moich czynności zupełnie zadowolony, jak to miałem sposobność przekonać się niejednokrotnie, gdy jacy goście zwiedzają archiwum. Między innymi byli w ostatnich czasach: ks. Michał Radziwiłł, [Emeryk Hutten] Czapski numizmatyk, hr. [Józef Adam] Rzyszczewski ekscelencja austriacki i [Zygmunt Luba] Radzimiński autor dzieła o kniaziach i szlachcie ruskiej. Widzieli oni archiwum tutejsze za mego poprzednika, to też mogli ocenić obecny jego stan i postęp mojej pracy". Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 19 IV 1883, k. 57.

[29] O swych rachubach informował przyjaciela: „mam nadzieję, że kiedyś dostanie mi się zarząd tutejszej biblioteki, bo dotychczasowy bibliotekarz bardzo już niedomaga, a książę od dania mu emerytury powstrzymuje się pewnie tylko z tego powodu, że ma on syna w Krakowie, który jest jeszcze w 6ej klasie gimn., więc może tylko do ukończenia go trzyma na całej pensji". Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 19 IV 1883, k. 58. Sławucka biblioteka liczyła ponad 6000 tomów i zawierała m.in. rzadkie wydania Biblii, komplet kronikarzy polskich, bogate zbiory rękopisów z miniaturami oraz źródła rękopiśmienne do panowania Sasów i Stanisława Augusta Poniatowskiego. Zob.: E. Chwalewik, *Zbiory polskie. Archiwa, bibljoteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w układzie alfabetycznym według miejscowości*, Warszawa 1916, s. 166; J.M. Marszalska, *Szkic do dziejów bibliotek rodowych Lubartowiczów-Sanguszków: biblioteka Podhorecka, sławucka i gumniska*, [w:] *Kraków–Lwów. Książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX w.*, t. 6, cz. 1, red. J. Jarowiecki, Kraków 2003, s. 223–224; eadem, *Biblioteka i archiwum Sanguszków: zarys dziejów*, Tarnów 2000.

[30] Pisał: „bo prowincja ma to do siebie, że wśród jej towarzystwa, można po niejakim czasie dojść do tego stanu […] Można tu jakoś żyć, tylko nie z wszystkimi, ludzie serdeczni tylko że stan ich umysłowy nie bardzo ponad poziom się wznosi". DALO, f. 254, op. 1, spr. 311, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 16 VII 1881, k. 11.

[31] Gorczak pisał o Wandzie: „ona tylko jedna, wśród tutejszego towarzystwa zrozumieć mnie może i stanąć obok mnie umysłowo. Wprawdzie nie była w żadnym statecznym zakładzie wychowawczym, nie otrzymała żadnego patentu, ale ma wiele rozgarnienia i sama wiele czytała, ale nie żadne cudowne księgi, lecz rzeczy zdrowe i praktyczne. Taką żonę mieć, to prawdziwe szczęście dla człowieka, szczególniej jak ja zmuszonem żyć na pustyni umysłowej. Do tego, co sama sobie zdobyła własnymi siłami, staram się i ja dorzucić z mego szczupłego zasobu". Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 5 VIII 1882, s. 53.

ciwnie. Życie to małomiasteczkowe bardzo nieznośne, wszyscy by chcieli żeby z nimi, a mało bardzo warto tego, aby wejść z nimi w jakiekolwiek stosunki”[32].

Zacieśnieniu uległy natomiast kontakty rodzinne[33]. Wiosną 1882 r. wybrał się z żoną na dwutygodniową wyprawę do Kijowa. Pierwsza odleglejsza podróż lwowianina oraz pełne zderzenie z rosyjskojęzycznym światem – obserwowanym z dużym krytycyzmem – napawały go smutkiem[34]. Najbardziej bulwersowały opowieści o nieobyczajnych zachowaniach uczestniczek wyższych kursów dla kobiet, uruchomionych przez władze przy udziale uniwersyteckich profesorów. Latem 1891 r. Gorczak przebywał przez 3 tygodnie w Petersburgu, jednak brak bliższych szczegółów o tej wyprawie w korespondencji przyjaciół[35].

Wiosną 1882 r. przybysz z Galicji mógł podreperować skromny domowy budżet dzięki podjęciu dodatkowej pracy polegającej na przygotowywaniu dwóch gimnazjalistów do egzaminu[36]. W tym okresie narzekał na sekretarza księcia, który miał mu robić różne trudności, z uwagi na odmowę przeprowadzki do proponowanego lokum. Szukał w tej sprawie poparcia u siostrzeńca księcia i szkolnego kolegi – Leona Pawła Sapiehy, w tym czasie posła na Sejm Krajowy, który odwiedził go, robiąc tym wrażenie na miejscowej elicie[37]. Żył skromnie: nie posiadał w tym okresie nawet kucharki[38].

---

[32] Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 22 XII 1881, k. 27. W kolejnym liście wyrażał podobne opinie: „Porobiliśmy tu już wizyty u tak zwanych moich kolegów, ale nie staramy się utrzymać ściślejszych stosunków, bo nie bardzo one nęcące, w ogóle brak mi odpowiedniego towarzystwa, pominąwszy już tę okoliczność, że to są wszyscy ludzie znacznie starsi ode mnie”. Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 3 III 1882, k. 30.

[33] Np. latem 1882 r. Gorczak gościł przez kilka dni krewnych z Charkowa, m.in. wuja – powstańca 1863 r. i zesłańca. Odwiedzał rodzinę zamieszkującą okolice Sławuty. Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 21 VII 1882, k. 47. Latem 1882 r. przebywał u rodziny w Ostrogu. Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 24 VIII 1882, k. 50.

[34] M. Hoszowska, *Wpływ podróży na dynamikę życia wybranych uczniów Ksawerego Liskego*, „Galicja. Studia i Materiały” 2020, r. 6, s. 264–266.

[35] DALO, f.254, op. 1, spr 311, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 24 VIII 1891, k. 85. Wiadomo jedynie, że podróżował z drugą żoną (spokrewnioną z pierwszą), która była w ciąży.

[36] Chłopcy nie uczęszczali do szkoły z powodów zdrowotnych. Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 26 IV 1882, k. 36–38. W kolejnym liście pisał: „brak mi czasu przy teraźniejszych moich lekcjach – które mówiąc nawiasem bardzo mi wielką przyjemność sprawiają, bo chłopcy są zdolni i pilni, a przy tem i dobrze się to opłaca”. Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 1 VI 1882, sk. 39.

[37] O Sapiesze pisał: „Był on przed tygodniem w Sławucie, ale nie wiedziałem nic o tem bo było to w niedzielę, a wtedy nie chodząc do archiwum, nie wiem co się dzieje w pałacu książęcym. Niemożliwem to było dla mnie widzieć się z nim, ale był u mnie. Bardzo to zaimponowało tutejszym, a zatem i moje akcje poszły bardzo w górę, przy czem obiecał mi Sapieha pomówić z księciem o mojem pomieszkaniu, co też i zrobił”. Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 1 VI 1882, k. 40.

[38] Latem 1882 r., w związku z planami wizyty Finkla oraz przenosinami do większego mieszkania, pisał: „nie mamy obecnie sługi, tak że moja żona sama musi gotować, i mamy tylko małą dziewczynę do posługi; trudno bardzo dostać coś dobrego w czasie sezonu kumysowego, dopiero za parę tygodni mamy obiecaną sługę z Ostroga”. Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 30 VI 1882, k. 44.

Na prowincję Gorczak wyjeżdżał z nadzieją, że zdoła kontynuować pracę naukową, stąd zastanawiał się nad tematem rozprawy doktorskiej. Latem 1882 r. prosił Finkla o przysłanie przygotowanych na seminarium Liskego materiałów źródłowych[39]. Jednak choroba żony (przejął opiekę nad córką Janiną[40]), potem własna, związane z nimi długi i konieczność utrzymania dodatkowych członków rodziny okazały się poważną barierą[41]. Z powodu rosnących długów szukał ratunku u znajomych, nie ukrywając przy tym goryczy: „wszyscy tutejsi – oceniał – są nadzwyczaj nieuczynni, a jeżeli co dobrego zrobią, to chyba przez złość dla kogo innego […] Nigdzie tu nie bywamy, ani też nikt u nas, pomimo że pozawiązywaliśmy stosunki, ale trudno je teraz utrzymywać, zresztą cóż by z nich przyszło, satysfakcji niewiele, albo i żadnej, coraz więcej obrzydzenia sprawiają mi tutejsze stosunki. To też pragnąłbym się zamknąć tylko w mojem kółku domowem, tylko w niem żyć wśród pracy, jaka wypływa z mego stanowiska”[42].

Usiłował w tym czasie zmienić mieszkanie[43]. W trudnej sytuacji desperacja Gorczaka posuwała się bardzo daleko[44]. Największym osiągnięciem w warun-

[39] Pisał: „Chciałbym dostać mojego [Jana Stefana] Wydżgę i to co czytałem w seminarium z czasów Zygmunta I, tylko trudno wydobyć, bo jest między moimi książkami we Lwowie. Może by Tobie udało się to wydobyć. Jeżeli sam nie przyjedziesz, to bądź łaskaw przysłać w rekomendowanym liście rozdzielając na kilka partii. Chcę koniecznie zabrać się do czegoś, bo to i najłatwiej po uciążliwej długiej pracy zabrać się do innej”. Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 24 VIII 1882, k. 50.

[40] O półrocznym niemowlęciu pisał: „bardzo śliczne dzieciątko, zdrowe zupełnie i silne, oczki ma szafirowe, a włosy ciemne. Z rysów twarzy do mnie podobna. Matka karmiła ją tylko przez 5 dni, odtąd karmi się mlekiem krowiem z buteleczki i wcale jej to nie szkodzi; obecnie już je rosół i kaszkę. Nazywa się Janina […] Maleństwo nasze nadzwyczaj żywe, ciągle się kręci, chce mówić, śmieje się, a nawet już sama siedzi, gdy się ją podtrzymuje to już i stoi, wnet już dostanie ząbki. Mnie poznaje doskonale, spytać się gdzie tato, zawsze się do mnie obraca, gdy bardzo się rozpłacze, a wezmę na ręce to zaraz się uspokaja. W dzień bardzo żywa, ale w nocy śpi spokojnie, zaledwie dwa razy się przebudzi, a zwykle tylko raz, tak że choć śpię w drugim pokoju, nic mi to nie przeszkadza”. Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 19 IV 1883, k. 58. Prosił też Finkla, aby zechciał trzymać dziecko do chrztu, choć ten przebywał w tym czasie w Niemczech.

[41] „Nie uwierzysz jak takie zmartwienia i kłopoty odbierają ochotę i pozbawiają myśli nie tylko do listów, ale w ogóle do pracy umysłowej. Bardzo mnie to martwi gdy słyszę, że moi koledzy lub tylko znajomi zdają egzamina i doktoraty, a ja tymczasem nic nie robię”. Ibidem, k. 57.

[42] Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 13 VII 1883, k. 60–61.

[43] Prośby w tej sprawie kierował nie tylko do zarządu dóbr sławuckich, ale i samego księcia, do którego latem 1883 r. pisał: „Żona moja od początku obecnego roku jest ciągle chorą, a od miesiąca choroba jej tak się pogorszyła, że z największem nawet nasileniem nie jest w stanie zejść ze schodów, aby odetchnąć świeżem powietrzem, którego w małych i niskich pokoikach brak wielki […] towarzyszący kaszel przejmuje mnie trwogą, by uchowaj Boże!, nie było to początkiem choroby piersiowej. Rozkład zaś obecnego mieszkania i pomieszczenie kuchni na dole, zwłaszcza gdy przy chorobie żony trzeba zdać wszystko na bardzo wątpliwą uczciwość sługi, naraża mnie na tak znaczne wydatki, że nawet z największem wysileniem nie mogę przyjść z dostateczną pomocą chorej. Inne mieszkanie […] spowodowałoby zmniejszenie wydatków gospodarskich, a tem samem przyczyniłoby się do szybszego dania ratunku chorej”. Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK), 29/637/0 Archiwum Sanguszków, sygn. 29/637/517/13, List B. Gorczaka do R.D. Sanguszki. Sławuta 6VIII/25 VII 1883, k. 181–182. Zob. także: ibidem, k. 177.

[44] Przyczyniły się do tego nieuleczalna choroba żony oraz obojętność i zła wola otoczenia, o czym pisał: „Przyczyna tego nieszczęścia jest bardzo rozliczna: najpierw pomieszkanie, zimne,

kach pracy na prowincji był udział w przygotowaniu kolejnych tomów źródeł ze sławuckiego archiwum, ukazujących się od 1886 r.[45] Praca ta wymagała kwerendy w Ossolineum, a ponieważ wysokość diet była skromna, Finkel pomagał przyjacielowi w znalezieniu taniego lokum[46]. Niewiele wskazywało, że wysiłek wydawniczy Gorczaka doczeka się gratyfikacji finansowej ze strony księcia, co było dodatkowym źródłem frustracji[47]. Na potrzeby drugiego tomu

wilgotne, niskie i szczupłe, pisałem Ci nie raz o tem, a robiłem starania u Księcia i jego sekretarza, Sarneckiego, kecz to nie odniosło najmniejszego skutku, na wszystko byli nieczuli. Sarnecki nawet czuł do mnie urazę i dlatego nic dla mnie nie zrobił, a nawet gdy bliskim byłem uzyskania zmiany i pomocy u Księcia – przeszkadzał mi w osiągnięciu tego. Jam mu osobiście nie dał powodu do tego, ale naraził mu się dziadek mojej żony (a mój poprzednik), któremu nie tylko dał się dobrze we znaki, ale jeszcze złość swoją przelał i na nas. Obecnie on (Sarnecki) zmarł przed miesiącem na suchoty, od jego następcy zaraz uzyskałem inny dom, do którego mam się w tych dniach przenosić. Ale któż mi teraz powróci zdrowie i życie żony? Kto dziecięciu zastąpi matkę, a mnie przywróci utracone szczęście i spokój? Żona nieboszczyka czuje jego winę i rada by mi przyjść z pomocą, i okazać współczucie, ale czy teraz ją przyjąć mogę, czy nie mogła wpłynąć na to, gdy jeszcze był czas. Dziś za późno, a zamiast wdzięczności z mej strony wywołuje tylko większą nienawiść, którą w ogóle czuję do wszystkich tutejszych z którymi miałem stosunki, bo ci widząc jak postępuje ich naczelnik, nie czynem a słowem szkodzili mi na wszystkie strony. Wiele też winna i matka żony, która w czasie połogu i potem jako doświadczona nie chciała chorej dobrze dopilnować! Dziś nie odstępuje jej na chwilę, ale to również za późno. Finansowe moje kłopoty również się do tego przyczyniły nie mało […] Boleść moja nie ma granic, a rozpacz i niemożebność nadziei, gotowe może popchnąć do ostateczności". DALO, f. 254, op. 1, spr. 311, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 8 X 1883, k. 63–64. Chora żona zmarła. Trzy lata później Gorczak ożenił się z jej stryjeczną siostrą Marią. Z obu związków miał trzy córki.

[45] O swym udziale w tomie pierwszym pisał: „Do mnie należało tylko odczytanie, przepisanie, danie nagłówków i zrobienie faksymiliów, przedmowę napisał Radzimiński, objaśnienia historyczne i lingwistyczne miał dać Skobielski". Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 19 XI 1886, k. 71. Dystansował się też wyraźnie od niektórych pomysłów: „wydawcy powzięli dziwną myśl oddzielenia objaśnień historycznych od tekstu, więc z powodu właśnie tego oddzielenia tom I dotąd nie ogląda światła dziennego". Ibidem. Dodawał, że zniecierpliwiony książę „życzy sobie rychlejszego wydawania, więc ja w tej sprawie mam jechać do Lwowa i być tam dopóki tom 1y nie będzie zupełnie gotów. Ponieważ ani ja ani Radzimiński nie wie, co się dzieje z notkami historycznymi, czy Skobielski uwzględnił poprawki i czy indeks gotów, więc może na mnie spadnie uskutecznienie tego, a może i ze Skobielskim układ o dalsze tomy się rozwieje; dobrze by to było, bo można by kogo innego, godniejszego tego znaleźć. Ja myślę czy Ty nie podjąłbyś się tego? W każdym razie proszę zachowaj tę całą sprawę dla siebie i nikomu do mego przyjazdu nie wspominaj. Oprócz tego mam robić wypisy w Ossolineum. Proszę Cię bądź łaskaw dowiedzieć się czy jest tam co o Sanguszkach, Ostrogskich, Zasławskich i innych rodach ruskich. Proszę Cię bardzo o rychłą wiadomość o tem". Ibidem, k. 71–72.

[46] Ibidem, k. 72.

[47] Książę zaproponował, aby Gorczak zajmował się porządkowaniem archiwum przed południem, zaś wydawnictwem w godzinach popołudniowych. Stąd ten żalił się przyjacielowi: „Nie chciałbym darmo pracować, obecne wydawnictwo to jedyna nadzieja polepszenia przyszłości, bo gdy ono się skończy, nie będę potrzebny. Wobec tego wszystkie moje plany i ochota z jaką chciałem się zabrać do tego wydawnictwa za powrotem do Sławuty rozwiały się i znikły bezpowrotnie". Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 15 VII 1887, k. 73. Szerzej Gorczak pisał o tym latem 1887 r., gdy – przygotowując drugi tom – informował Finkla: „znam Księcia dobrze i wiem, że na podwyższenie pensji

wydawnictwa[48] Gorczak odbywał dodatkowe podróże[49] i usilnie nad nim pracował[50].

Z upływem czasu sławucki archiwista tylko utwierdzał się w przeświadczeniu o wyjątkowości Lwowa i jego mieszkańców: „To też przeciwieństwo tutejszych stosunków bardzo na nas przykro oddziaływa i pocieszamy się tylko lepszemi wspomnieniami. Nawet mała Jancia dopytuje się kiedy pojedziemy do Lwowa. To też za każdym powrotem ze Lwowa popadam w jakiś letarg umysłowy i dopiero się ożywiam, gdy zaczynam robić przygotowania do dalszego tomu, bo to powoduje i opuszczenie Sławuty na czas dłuższy”[51].

Rosło jego rozżalenie z powodu skąpstwa pracodawcy[52]. W listach do przyjaciela pojawiły się wzmianki o chęci powrotu do Lwowa. Szczególnie, że na-

---

nie zgodzi się, woli on dać więcej czasowo niż zobowiązać się na mniejsze, a stałe. Jeżeli pisałem, że po ukończeniu wydawnictwa nie będę mu potrzebny, to rozumiałem tak, że wtedy podwyższenia nie będę mógł uzyskać […] Wprawdzie to, co pobieram ze względu na tutejsze warunki jest dostatecznem, jednak różne okoliczności znacznie tu życie utrudniają, a wśród tego trudno myśleć i zająć się czemś poważniejszem”. Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 25 VIII 1887, k. 75. Oprócz pochwał za pracę nad pierwszym tomem wydawnictwa, Gorczak miał otrzymać 60 rubli.

[48] O koncepcji tomu drugiego „Archiwum” Gorczak donosił do Lwowa: „Książę chce, aby następny tom obejmował w porządku chronologicznym wszystko co jest w archiwum, bez wyjątku, czy się odnosi do Korony czy Litwy, ja bym myślał, że można by oddzielić, w tym samym tomie; również chciałbym opuścić klamry w skróceniach, bo zbyteczne i nie zachowywać w ruskich różnicy między ß a y (u polskie) lecz wszędzie bez wyjątku pisać ß bo to tylko używane w kirylicy; jest to prawie to samo co w łacińskich v i u. Bądź tak dobry pomówić o tem z Liskem”. Ibidem. List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 15 VII 1887, k. 74. W kolejnym liście pisał: „Z przygotowaniem IIgo tomu będę wnet gotów; trudność sprawiają nie tylko dokumenta polskie do r. 1506, które by należało wydać jako 2gą część t. I, a to z powodu braku wydawnictw innych. Myślę, że można by to wydać potem, gdybym pojechał wydawać tom IIgi (tym razem rzeczy polskie i ruskie, zaniechawszy podziału), to mógłbym i skorzystać z wydawnictw. Książę chciałby to drukować w Kijowie, wolałbym jednak we Lwowie”. Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 25 VIII 1887, k. 75.

[49] O drugim tomie źródeł pisał: „chociaż materiał mam już przygotowany, na teraz odłoży się to, gdyż Książę życzy sobie uzupełnić to dokumentami znajdującymi się u brata jego w Gumniskach. Mam więc tam jechać za tydzień. Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 25 X 1887, k. 77. Pobyt w Gumniskach się przedłużył i wiązał z dużym wysiłkiem, bo Gorczak nie tylko robił wypisy na potrzeby wydawnictwa, ale i porządkował zbiory, pracując nad nimi całymi dniami. W liście do lwowskiego przyjaciela pisał: „Korzystał z tutejszych zbiorów w tym roku i [Franciszek] Piekosiński, ale że to pewnie wyda dopiero w roku przyszłym, więc ja go wyprzedzę, ale zarazem zmusza mnie to do bardzo starannego wyczytywania, bo on potem może to sprawdzić, a wstyd by był wielki, gdyby się okazało, że mylnie wyczytałem”. Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Gumniska 24 XI 1887, k. 78.

[50] Pisał: „Pracuję ciągle nad wydawnictwem, sprawdzam jeszcze raz kopie z oryginałami i układam indeks, tak że potem tylko paginację dodam. Wiele mam kłopotu z kopiami dokumentów, których oryginały zaginęły, bardzo są niedokładne i błędne, uzupełniać trudno a z błędami drukować nie można”. Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 31 XII 1887, k. 80.

[51] Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 24 VIII 1891, k. 84.

[52] Po wydaniu 3 i 4 tomu źródeł ze sławuckiego archiwum Gorczak pisał: „Otóż otrzymałem pieniądze dopiero przed dwoma tygodniami i to bardzo skromną sumę, bo tylko 300 rubli, tak samo jak za tom II-gi. Nie ma co mówić, jak to odpowiada mojej pracy, trzykroć większej niż

siliły się objawy choroby oczu[53]. Prowincja wyraźnie nie służyła Gorczakowi[54]. Jego mobilność malała, ale nie pozostawał bezczynny. Pracował nad monografią Sapiehów[55]. Służył pomocą Zygmuntowi Luba-Radzimińskiemu w jego kwerendach[56]. Odpowiadał uczonym i arystokratom zainteresowanych sławuckimi

przy tomie II. Oszczędziłem mu z 800 rs. na moim pobycie [we Lwowie] i za to tak liche wynagrodzenie. Szkoda nawet, żem naraz dwa tomy drukował […] Toż to za 162 arkuszy korekty trzeba by dać więcej, a gdzież indeksy, przedmowa i objaśnienia. Namówił Księcia sekretarz jego do tego, który dla mnie jest nieprzychylnym. Ale cóż robić, apelować nie ma do kogo, to też musiałem i to przyjąć. Wobec wydatków, jakie mnie teraz czekają [narodziny kolejnej córki Maryli we wrześniu tego roku], nie mogę i myśleć o przyjeździe do Lwowa, chociaż chciałem się poradzić na oczy, bo nie ma polepszenia, a wnet zapewne wypadnie przystąpić do przygotowania następnego tomu". Ibidem, k. 85. Kiedy jesienią 1896 r. Gorczak pilnował druku kolejnego, 5 tomu źródeł we Lwowie, od zarządu dóbr sławuckich otrzymał pismo z pretensjami: „Dlaczego drukuje się dzieło we Lwowie a nie w Warszawie lub nawet Zasławiu gdzie jest dobra drukarnia, bo chociażby i druk był tańszy we Lwowie jak tutaj, to pobyt W. Pana we Lwowie, koszt ten znacznie podnosi, a siedzenie WPana we Lwowie dla tego, aby 3 arkusze zrobić korekty – J.O. Xiążę Pan uważa za zbyteczne bo korekta mogłaby być przesyłana tu pocztą. Najlepiej jednak byłoby drukować w Zasławiu". ANK, 29/637/0, Archiwum…, sygn. 29/637/517/13, List Laskowskiego do B. Gorczaka. Sławuta 26 X 1896, k. 271.

[53] Z końcem 1891 r. Gorczak pisał: „Oczy moje ciągle w niepomyślnym stanie, nie bolą wprawdzie, ale są tak osłabione, że wieczorami ani czytać, ani pisać nie mogę, co tylko zacznę, to muszę zaprzestać, bo zaraz wokoło jam ocznych doznaję bólu i zaczyna głowa boleć. Wobec tego nie wiem kiedy się zabiorę do przygotowania następnego tomu, chociaż już dosyć mam materiału przygotowanego jeszcze dawniej". DALO, f. 254, op. 1, spr. 311, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 30 XII 1891, k. 86–87.

[54] Zrezygnowany donosił: „Ja od dwóch lat nigdzie się nie ruszam […] stanęło temu na przeszkodzie moje niezdrowie. W lutym zachorowałem i przeciągnęło się to do sierpnia, spodziewałem się wyjechać na kurację, a przynajmniej do poradzenia się do Lwowa, ale spełzło to na niczem. W ogóle stosunki tu dla mnie, a zwłaszcza po śmierci Leona Sapiehy, stają się coraz nieznośniejsze, tak, że dalej trudno wytrzymać; chętnie zamieniałbym to miejsce chociażby i na gorsze we Lwowie, bo tu tylko marnie zdrowie tracę. Czy nie udałoby się tam co znaleźć, czy w bibliotece Dzieduszyckich jest już kto ustalony, może by przez Klemensa udało się co zrobić, proszę Cię bardzo pomyśl o tem szczerze, bo dłużej tu nie wytrzymam. Obecnie mam się lepiej, ale różne okoliczności przeszkadzają zupełnemu polepszeniu. Bardzo bym pragnął przyjechać do Lwowa, dla poradzenia się, bo tutaj nie ma nikogo dobrego". Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 5 X 1893, k. 89–90.

[55] Pisał: „Zapomniałem wspomnieć że kończę monografię Sapiehów, której dwa tomy wydał [Konstanty] Ożarowski w Petersburgu, z pozostałych papierów po nim ja dodałem resztę". Ibidem, k. 90. Chodzi o pracę pt. „Sapiehowie. Materiały historyczno-genealogiczne i majątkowe" (t. 3, Petersburg 1894). Gorczak dedykował ją zmarłemu w 1893 r. Leonowi Pawłowi Sapiesze.

[56] W grudniu 1894 r. donosił księciu Sanguszce: „Radzimiński był tu 8 grudnia cały dzień, spodziewał się zastać już J.O. Xięcia Pana, bo mnie już dawno o to zapytywał. Mówił, że rozpoczyna już pracę nad monografią. Parę razy już żądał ode mnie wyjaśnień i wynotowań w tej mierze z archiwum, a i teraz w bibliotece robił poszukiwania w starych wydawnictwach i kronikach, bo trudno takiemi pracami zajmować się na wsi, bez biblioteki". ANK, 29/637/0, Archiwum…, sygn. 29/637/517/13, List B. Gorczaka do R. D. Sanguszki. [Sławuta] 14 XII 1894, k. 384–385. Kilka lat później Gorczak zaproponował wydanie drukiem imieninowego toastu Radzimińskiego, napisanego na cześć księcia Sanguszki. Ibidem, sygn. 29/637/517/19, List Z. Luby-Radzimińskiego do B. Gorczaka. Mukosiejów. 4 III 1901, k. 5.

zbiorami[57] oraz osobom oferującym kupno określonych dokumentów[58]. Bywało, że w załatwianiu spraw genealogicznych pośredniczyli koledzy z seminarium[59]. Gorczak zajmował się też rozsyłaniem sławuckich wydawnictw najważniejszym polskim bibliotekom[60] oraz wybitnym uczonym[61]. W archiwum gościł młodych utalentowanych historyków[62]. Sławucki archiwista angażował się w szereg

[57] Dla przykładu Stanisław Tarnowski pisał do niego: „podobno w Książęcem archiwum w Sławucie znajdują się oprócz wydanych w II. tomie wydawnictwa, którym Szanowny Pan kieruje, aktów, jeszcze dokumenta z wieku XVI. odnoszące się do nas, tj. do Tarnowskich. Raczy Szanowny Pan mnie poinformować czy te dokumenty istotnie się znajdują w Sławucie, przy czem jakie to są dokumenty, tj. wypisy z ksiąg grodzkich, czy też akta oryginalne, listy itp.”. Ibidem, sygn. 29/637/517/13, List S. Tarnowskiego do B. Gorczaka [b.m, b.d.], k. 155–156. W podobnej sprawie pisał do Gorczaka w 1895 r. z Wielkopolski hr. Karol Potulicki, który od razu prosił o wykonanie odpisów. Ibidem, k. 357–359. W tym samym roku zwracał się do Gorczaka – o załatwienie sprawy hr. Włodzimierza Platera – Zarząd Główny Dóbr Sławuckich. Ibidem, k. 403. W związku z wytoczoną Potockim sprawą sądową, Franciszek Salezy Potocki prosił o odszukanie dokumentu potwierdzającego datę urodzenia Seweryna Potockiego. Ibidem, sygn. 29/637/517/17, List F.S. Potockiego. Teplik 3/16 VII 1908, k. 151–152.

[58] Chodziło o spokrewnionego z Sanguszkami hr. Karola Kossowskiego. Odpowiedź była odmowna. Ibidem, sygn. 29/637/517/13, List Pauliny Zdanowicz do B. Gorczaka. Warszawa 10 IX 1901, k. 113–115.

[59] W 1890 r. zwracał się do Gorczaka – z polecenia księcia Eustachego Sanguszki – uczeń Liskego, Henryk Sawczyński, prosząc o załatwienie sprawy ks. Jana Kudły, który przygotowywał monografię Kańczugi. Dodawał: „Przy tej sposobności trudzenia Łaskawego Pana – co nie jest moją winą – miło mi przypomnieć się Pańskiej pamięci, jako szczerze życzliwy kolega dawny, jakim zawsze pozostaję. Ibidem, List H. Gorczaka. Lwów 16 XII 1890, k. 373–380.

[60] Dla przykładu dr Zygmunt Celichowski pisał: „Dziękuję najuprzejmiej za łaskawą przesyłkę 5 tomów «Archiwum Sławuckiego», 3 tomów «Sapiehów» i «początków rodu ks. Sanguszków», jako też za łaskawą obietnicę dalszych przesyłek”. Przy okazji prosił o dokumenty do 12 tomu „ Actów Tomicianów”. Ibidem, List Z. Celichowskiego. Kórnik 1 IX 1901, k. 625. Rozsyłając sławuckie wydawnictwa, Gorczak nie zapomniał i o lwowskich studentach. Stanisław Wasylewski z Biblioteki Czytelni Akademickiej UL pisał: „Pozwalamy sobie złożyć JW. Panu szczere i serdeczne podziękowanie za obdarzenie naszych zbiorów wysoce cenną «Monografią XX. Sanguszków». W obecnej, tak dla naszego Towarzystwa ciężkiej materialnie dobie, Towarzystwo za ten dar musi żywić szczerą wdzięczność […]”. Ibidem, sygn. 29/637/518/2, List S. Wasylewskiego. Lwów 20 XI 1907, k. 1.

[61] Aleksander Jabłonowski pisał: „Jako pracującemu źródłowo nad przeszłością Rusi, potrzebne mi są bezwarunkowo wszystkie i wszelakie Wasze wydawnictwa, a więc nie tylko «Archiwum Sławuckie» jedynie, lecz monografie «Sapiehów», monogr. Książąt Sanguszków, jakiej druk rozpoczynacie, oraz, tyle upragniony «Katalog Rękopisów Arch. Sław.»; słowem – wszystko, co tylko macie i mieć będziecie!”. Ibidem, sygn. 29/637/517/17, List Aleksandra Jabłonowskiego. Warszawa 5 IV 1901, k. 87. Antoni Prochaska donosił: „Otrzymałem wspaniały dar, dwa nowe tomy, Tom VI i VII archiwum Sławuckiego, bardzo ciekawy i ważny materiał XVI w. zawierający do historii naszej. Obszerne omówienie i recenzję pomieszczę w Kwartalniku histor. Życzę panu jeszcze szereg takich tomów na pożytek nauki wydać […]”. Ibidem, sygn. 29/637/518/7, List A. Prochaski [b.m.] 7 V 1910, k. 1.

[62] Latem 1912 r. zapowiedział się Władysław Konopczyński, który zainteresowany pamiętnikiem ks. Teofilii z Jabłonowskich Sapieżyny pisał: „Obawiam się, czy nie za późno uprzedzam o tem Szanownego Pana. Wypadło mi jednak obrócić swą podróż najpierw do Moskwy, potem do Kijowa i dopiero wracając stamtąd zaczepić o archiwum Ks. Sanguszków. […] Wątpię, czy prędko będę się mógł potem wybrać z Krakowa na wschód i dlatego zapamiętałem sobie szczególnie miłe te słowa li-

spraw związanych z wydaniem monografii *Sapiehowie. Materiały historyczno-genealogiczne i majątkowe* (t. 3, Petersburg 1894), ale to pracodawca podejmował najważniejsze decyzje, które Gorczak skrupulatnie realizował[63]. Książę przesądził m.in. o dedykacji, która pojawiła się w ostatnim tomie monografii Sapiehów[64]. Sławuckiemu archiwiście Sanguszko zlecał także zajmowanie się innymi wydawnictwami, które pochłaniały niemało jego czasu[65].

---

stu Pańskiego, gdzie Sz. P. pisze o możliwości pracy wyjątkowo i poza zwykłemi godzinami". Ibidem, sygn. 29/637/518/11, Kartka W. Konopczyńskiego. Kijów 27/14 VI 1912, k. 1–2.

[63] Na podstawie uzyskanych informacji Gorczak pisał do księcia: „1) Jako maximum JW. Hr. Ożarowski otrzymać może 1025 rs. to jest: 1000 rs. jako resztę honorarium za 75 arkuszy, stosownie do umowy pierwotnej i 25 rs. za jeden arkusz nadliczbowy. Resztę zaś otrzyma po wykończeniu druku całego, licząc za arkusz druku po 25 rs., co w umowie pierwotnej powinno być uwidocznione i na co wezmę jeszcze osobny kwit. 2) 52 rs. które JW. Hr. Plater dał już Autorowi przy obrachowaniu będą potrącone, jako też za papier 15tu egzemplarzy tomu Igo i 50 egzemplarzy tomu II, które JW. Hr. Ożarowski sam kazał drukować. 3) Czy oprócz tych egzemplarzy 15 i 50 ma Autor otrzymać to, co ma zastrzeżone w umowie? Ma prawo jeśli chce. [dopisek R.S.]. 4) Czy Classen ma przygotować 9 fototypów, czy też 6, i czy do 50 egzemplarzy, czy też do wszystkich tj. 500 podług nadesłanego kosztorysu. 5) Druk tomu III prowadzić ma dalej Trenke po poprawieniu reszty tekstu i korektę nadsyłać do Sławuty. 6) Czy przedmowa, podana w tomie I-ym ulegnie zmianie? Tak. [dopisek R.S.]. 7) Czy można wyznaczyć cenę księgarską na dwa pierwsze tomy teraz, czy też czekać wykończenia fototypów i tomu III-go i tymczasowo nakład zostawić w księgarni [Bronisława] Rymowicza?". Książę obszerniej odnosił się do punktu 4 i 7 listu Gorczaka. Wydawnictwo – zaplanowane na cztery tomy, w tym 26 arkuszy dokumentów – zostało jego decyzją okrojone. Sanguszko odpowiadał Gorczakowi: „Z tych więc już wydrukowanych 16 arkuszy [tomu III] i reszty rękopisu wydrukować tom III, który tym sposobem, bez dokumentów, będzie miał 26 arkuszy druku, i będzie ostatnim. Drukować go ma Trenke, do końca. […] Cenę za całe dzieło […] naznaczyć 15 rs. (za 3 tomy – po ½ rs. za fototyp i po 4 rs. za tom)". Ibidem, sygn. 29/637/517/13, List B. Gorczaka do R. Sanguszki. 14 VI 1891 [b.m.], k. 431–432; ibidem, List R. Sanguszki do B. Gorczaka. 15 VI 1891 [b.m.], k. 432–434. Gorczak został też wysłany do Petersburga, aby na miejscu dopilnować wszystkich wydawniczych formalności. Ibidem, List B. Gorczaka. Petersburg 16 VII 1891, k. 439–444. Monografię drukowano w petersburskiej drukarni Rymowicza w nakładzie nieco ponad 500 egzemplarzy. Ibidem, k. 453.

[64] W liście, jaki Gorczak otrzymał od Zarządu Głównego Dóbr Sławuckich, donoszono o życzeniu R. Sanguszki: „Zaraz po tytułowej kartce III tomu niech P. Gorczak wstawić każe dedykację taką: «Drogiej i świętej pamięci Leona Xięcia Sapiehy za którego wezwaniem wziąłem się do niniejszego wydawnictwa poświęca w smutku pogrążony Wuj Roman Xiążę Sanguszko, wydawca tomu III, Kolega ze szkolnych ław, Br. Gorczak Konserwator Archiwum Sławuckiego»" Ibidem, List Krukowskiego. Sławuta 12 II 1893, k. 598.

[65] Chodziło o broszurę Władysława Kleczyńskiego pt. „Najświętsza Panna w Lourdes", o której Gorczak pisał do księcia: „Gdy p. Kleczyński odmówił prowadzenia korekty swego tłumaczenia, ja na żądanie J.O. Xięcia Pana podjąłem się tego. Za ostatnią korektę [podkreślenie – B.G.] i pomoc przy niej drugiej osoby raczył J.O. Xiążę Pan, na moje przedstawienie przeznaczyć łaskawie 1rs. 50 kop. od ark., które Zarząd Główny […] już wyasygnował. Zamiast jednak ostatniej korekty, musiałem ich czytać 3, a co najważniejsza rękopis p. Kleczyńskiego przerobić zupełnie, gdyż tłumaczenie dosłowne, niestaranne, wcale ze składnią naszego języka nie zgadzające się, a więc i do druku nieodpowiednie. Miałem z tem wiele pracy, bo ze słownikiem w ręku trzeba było wszystko sprawdzać i poprawiać, w skutek czego druk znacznie się przedłużył, bo trwał 10 miesięcy. 8 pierwszych arkuszy przerobiłem z drukowanego, bo nie spodziewając się zmian, drukarz drukował z oryginału p. Kleczyńskiego". Ibidem, List B. Gorczaka do R.D. Sanguszki [b.m.] 14 XII 1894, k. 383–384.

Pogarszający się stan zdrowia Gorczaka musiał wpłynąć na zamiar księcia zatrudnienia pomocnika archiwalnego[66]. Wiosną 1900 r. doszło do sporu z Z.L. Radzimińskim o wstęp napisany przez Gorczaka do kolejnego tomu wydawnictwa źródeł archiwalnych. Zdesperowany apelował o pomoc do lwowskiego przyjaciela w imię zasad spajających „szkołę" Liskego[67]. W sporze z Radzimińskim szukał oparcia u innego ucznia Liskego – Aleksandra Czołowskiego (1865–1944)[68] – z którego opiniami liczono się w Sławucie. W zaognionej sytuacji nasiliło się pragnienie powrotu do Lwowa[69]. Jedną z ważniejszych dla księcia Romana była sprawa ustalenie pochodzenia rodu Sanguszków[70], czym

[66] Wiadomo o tym z listu Tadeusza Truskolańskiego do Finkla, który pisał: „Dziś właśnie otrzymałem list od Księcia, który mi donosi, że los mojej kandydatury o posadę w archiwum jego zależy od Pana Gorczaka; a że on ma się mieć na razie znowu lepiej, więc nie chcąc robić mu przykrości przy wątłem jego zdrowiu, trzeba by jakoś bardzo delikatnie i oględnie tę sprawę omówić, ale w każdym razie tak, by się na pomocnika już teraz zgodził. On miałby ulgę w pracy a ja pod jego kierownictwem zaprawiałbym się do nowego zawodu, na którem mi, jak wiadomo Panu Doktorowi, tak bardzo zależy. Żąda też Książę, abym panu Małeckiemu, memu protektorowi, objawił warunki, pod jakimi przyjąłbym posadę ową w archiwum. W tym względzie również tylko pan Gorczak mógłby mi dać najwłaściwsze wskazówki, bo znając Księcia i wiedząc jaka praca przy nim mnie czeka, może mniej więcej osądzić, jakie mi wypada żądać honorarium i jakie dostałbym". DALO, f. 254, op. 1, spr. 311, List T. Truskolańskiego do L. Finkla. Pobereże p. Jezupol 23 V 1894, k. 95–96. Nic z tego ostatecznie nie wyszło, choć w międzyczasie zmienił się kandydat – na polecanego przez O. Balzera – ale na jego wygórowane żądania finansowe nie chciał z kolei przystać R. Sanguszko. Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 14 IX 1901, k. 104.

[67] Pisał: „zaklinam Cię na pamięć naszego profesora, Liskego i przyjaźń dla mnie, zrób to koniecznie, porusz i użyj wszystkiego, namawiaj Czołows[kiego] i proś ode mnie – chociaż ja już dosyć prosiłem – bo sprawa jak sam wiesz dobra i jasna. Niech fałsz i obłuda nie triumfuje, a nieuctwo i dyletantyzm góry nie bierze nad nauką, bo Radz[imiński] w pysze swojej nie tylko mnie, ale i Czoł [owskiego]. uważa za profanów w tej sprawie, chociaż w oczy mu świeci. Teraz prosił Księcia, by Cz [ołowski]. o swoim przyjeździe jego zawiadomił wprost, bo chce od granicy (tam mieszka) razem jechać i w drodze o swojem przekonać. Proszę Cię porusz wszystko, bo tu chodzi o zasadę «nauka nic nie warta, tylko dyletantyzm»". Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 19 IV 1900, k. 98. O Radzimińskim i Czołowskim, z których opiniami liczył się R. Sanguszko, pisał: „Jednego zgubi pycha i lenistwo, bo on [Radzimiński] tylko do przedmowy dobry, gdy kto inny całość przygotuje. Drugi [Czołowski] chciwy i to daleko nie zaprowadzi. Widzę, że obaj przeciw sobie przed Księciem walczą. A ja mam nadzieję wyjdą jak ze Skobielskim. Zwlekał, aż Księciu brakło cierpliwości i poprosił mnie, abym się sam wszystkim zajął". Ibidem, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 28 XI 1901, k. 107.

[68] Szerzej zob.: M. Dutkowska, S. Ciara, *Aleksander Czołowski (1865–1944)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. 2, red. J, Maternicki, Paweł Sierżęga, L. Zaszkilniak, Rzeszów 2014, s. 191–202; I. Zima, *Aleksander Czołowski 1865–1944. Luminarz lwowskiej kultury*, Gdynia 2011; E. Laszak, *Działalność naukowa Aleksandra Czołowskiego (1865–1944)*, Łódź 2004.

[69] Na tle sporu z Radzimińskim („swój wstęp chce utrzymać, nędzny bardzo"), z goryczą pisał: „widzisz jak tu żyć można, pracować uczciwie i dobrze. Najlepiej, gdyby tam [we Lwowie] co się znalazło, pomyślcie o tem, wielkich rzeczy nie pragnę; tu bardzo mam mało, jedna korzyść, gdy wyjeżdżam, ale to rzadko się zdarza, a i tak pewnie już koniec". DALO, f. 254, op. 1, spr. 311, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 19 IV 1900, k. 98.

[70] Książę zabiegał m.in. o źródła petersburskie, o czym donosił Gorczakowi: „Od Hr. Włodz. Platera mam już odpowiedź – zrobi kwerendę w Metryce Litewskiej, ale nieprędko będzie można dostać jej rezultat, bo obecnie wszyscy na daczach, wakacjach – trudno kogo do roboty namówić".

zajmował się Gorczak z Radzimińskim, ale i Czołowski[71]. Wobec rozbieżnych ustaleń, zwrócono się do wybitnego lwowskiego historyka Oswalda Balzera (1858–1933)[72]. Jego opinia nie została jednak entuzjastycznie przyjęta w Sławucie[73].

ANK, 29/637/0, Archiwum…, sygn. 29/637/517/21, Kartka R.D. Sanguszki do B. Gorczaka. Gumniska 16 VII 1901, k. 2.

[71] Gorczak i Czołowski nakłonili do współpracy ks. Zygmunta Dunin-Kozickiego, którego R. Sanguszko nie zgodził się uwzględnić wśród redaktorów planowanego wydawnictwa. Ibidem, sygn. 29/637/517/17, List A. Grudzińskiego. Sławuta 20 V/2 VI 1901, k. 111. Z. Dunin-Kozicki (do 1895 r. archiwariusz i referent fiskalny w Konsystorzu Krakowskim) był wydawcą źródeł, a wynikami swych kwerend chętnie dzielił się z badaczami i miłośnikami przeszłości. Wspólnie z Gorczakiem i Radzimińskim napisał pracę pt. „Sprawa początków rodu XX. Sanguszków" (Lwów 1901). Polemizował przy tym z Radzimińskim. Z jakimi trudnościami wiązała się praca Kozickiego dla R. Sanguszki, zob.: ibidem, sygn. 29/637/517/13, List ks. Zygmunta Dunin-Kozickiego do A. Czołowskiego. 14 VIII 1901, k. 77–88. Kozicki lubił Gorczaka, którego nazywał „poczciwym". W związku z ocierającą się o skandal sprawą honorarium księdza, Czołowski adresowany do niego list Kozickiego przesłał Gorczakowi. Kozicki nie czuł urazy do Gorczaka i pomagał mu później, m.in. zabiegając u krakowskich zakonnic o mieszkanie dla córki, kiedy oboje pracowali w Bibliotece Czartoryskich. Ibidem, List Z. Dunin-Kozickiego do M. Rafaeli Lubowidzkiej Prow. Przełożonej SS. Nazaretanek w Krakowie. 2 XI 1901 [b.m.], k. 125–126. Szerzej o Kozickim, zob.: E. Knapik, *Ks. Zygmunt Dunin-Kozicki (1854–1912) – archiwista i wydawca źródeł*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie" 2011, r. 56, s. 213–226.

[72] Szerzej zob.: M. Pyter, *Oswald Balzer i lwowska szkoła historycznoprawna*, Lublin 2010; A. Wierzbicki, *Oswald Balzer (1858–1933)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej*, t. 1, s. 253–268; R. Nowacki, *Oswald Balzer (1858–1933)*, Opole 1998.

[73] ANK, 29/637/0, Archiwum…, sygn. 29/637/517/13, Rezultat krytyki prof. Balzera, k. 109. Sam Balzer wysłał do Gorczaka list, w którym pisał: „Treści moich wywodów zapewne Ci powtarzać nie potrzebuję, znasz je z pewnością z obu listów do Xięcia; spodziewam się że nie gniewasz się na mnie, iż nie mogłem się zgodzić na Twoją teorię". Ibidem, List O. Balzera. Blankenberghe 3 IX 1901, k. 103. „Balzer – komentował z kolei Gorczak – nadesłał już swój wyrok. Gdyby nie teoria L. Radzimińskiego Lubarta i moja to wszystkie trzy rozprawy byłyby dobre, a że X. [Zygmunt-Dunin] Kozicki nie dotyka tego, więc on byłby najlepszy (to zdanie Balzera). Obie teorie odrzuca Balzer, zapomina jednak o tem i przy ocenie Księdza podnosi, iż popełnia błąd kardynalny, zbijając teorię Lubarta, która teraz jest już możliwą – jego zdaniem. Tak więc nie wiadomo czego się trzymać. J° Xca Mość z takiego wyniku nie bardzo zbudowany, doznał zawodu zupełnego. Spodziewał się czegoś pewnego, a tu nic nie ma". Biblioteka Narodowa w Warszawie (dalej BN w Warszawie), Rps 2776, Korespondencja Aleksandra Czołowskiego z lat 1875–1943. Litera G., List B. Gorczaka. Sławuta 11 IX 1901, k. 69. Gorczak powracał do ważnej dla niego sprawy i w kolejnym liście, pisząc o Balzerze, nie krył irytacji: „utrzymuje, że teoria Fedora-Lubarta [podkreślenie – B.G.] ma widoki utrzymania się, tylko trzeba wyszukać oryginał […] niech szanowny profesor tego dokaże! […] Do Balzera napisałem b. grzecznie, wyrażając, że on sam, mimo pochwał dla pracy Księdza, jest jego największym przeciwnikiem, bo dajmy na to, że utrzyma się teoria P. Radzim[ińskiego], to w co się obrócą tak subtelne wywody i znakomita praca wielebnego Autora? Spodziewam się, że Balzer gniewa się za to na mnie, bo nic mi nie odpisał, pomimo postawionych pytań". Ibidem, List B. Gorczaka do A. Czołowskiego. Sławuta 15 X 1901, k. 70. Notatki Gorczaka do pracy o początkach rodu Sanguszków zob. ANK, 29/637/0, Archiwum…, sygn. 29/637/517/17, k. 127–149, 155. W Oddziale Rękopisów Lwowskiej Narodowej Naukowej Biblioteki Ukrainy im. Wasyla Stefanyka, w Archiwum Radzimińskich, zachowało się blisko 70 stron materiałów Z.L. Radzimińskiego do wstępu do monografii XX. Sanguszków (1901).

Mimo okresów zniechęcenia, Gorczak pracował wytrwale nad kolejną monografią[74], do której gromadził źródła, z pomocą najstarszej córki Janiny, w Muzeum Czartoryskich w Krakowie. O krakowskiej kwerendzie donosił Czołowskiemu: „Z dawniejszych rzeczy prawie nic nowego u Czartoryskich nie znalazłem. Dokument z 1386 r. zaczynający się do słów « Fedor Lubhard, dux Luciensis» (Arch. Sław. I. str. 2) zdaje się ulegnie zmianie na «Fedor Lubhardi», ostatnia bowiem litera i wybladła, ale pod wpływem «amonium» wystąpi. Tak się mi to wydaje ale trzeba zyskać pozwolenie na użycie tego lekarstwa. Szkoda, bo Fedor Lubart upadnie teraz, chciałem ratować, ale trudno. Katalogi w Muzeum już dokładnie przejrzałem wszystkie. Przeglądałem i teki Naruszewicza, ale b. mało znajduję. Jedynie XVIII wiek b. obfity. Listy oryginalne tak Sanguszków do królów, jako też odpowiedzi w sprawach publicznych, a także wiele familijnych. Spora tego lista, u nas nieznane i do monografii niezbędne, ale trzeba czasu więcej niż myślałem. Zamierzałem z końcem tygodnia bieżącego wracać, ale pewnie drugie tyle czasu zajmie”[75].

Latem 1911 r. Gorczak pisał do Lwowa o przygotowanym do druku katalogu sławuckiego archiwum[76]. Był w tym czasie wyraźnie przygnębiony, narzekał na swój los w Sławucie. „W ogóle po 30stu latach służby znajduję się

Ibidem, f. 91, spr 85/I-2. O ustaleniach dotyczących pochodzenia Sanguszków zob. J.M. Marszalska: *Biblioteka i archiwum Sanguszków*…, s. 11–14.

[74] *Monografia XX. Sanguszków oraz innych potomków Lubarta-Fedora Olgerdowicza X. Ratneńskiego*, t. 3: *Gałąź koszyrska*, Lwów 1906.

[75] BN w Warszawie, Rps 2776, List B. Gorczaka do A. Czołowskiego. Kraków 18 XI 1901, k. 74. W sprawie tej Gorczak konsultował się dwa miesiące wcześniej ze Stanisławem Ptaszyckim, który pomimo śmierci 7-letniego syna odpowiadał m.in.: „Fedora Lubarta – dokumenta nie znają. Dok. z r. 1386 (A.S. I.2) fałszywie wydrukowany – na oryginale, który oglądałem – Fedor Lubhardi. – W innych p. Lubartowicz. Może panowie mają jaki dokument, ja takiego nie znam. […] Co do imienia Sanguszko, to nie wiemy [podkreślenie – S.P.], co ono znaczy. Jedno można na pewno powiedzieć, że nie jest pochodzenia ruskiego – według zdania prof. tutejszego uniwersytetu A. Sabatowskiego, znakomitego lingwisty, najlepszego znawcy języka ruskiego”. ANK, 29/637/0, Archiwum…, sygn. 29/637/517/13, List S. Ptaszyckiego do B. Gorczaka. Petersburg 7 X 1901, k. 329–330. Także do Finkla pisał: „Jest to korespondencja Sanguszków z królami, a przeważnie ze Stanisławem Augustem. U nas to rzeczy nieznane i bardzo się do monografii przydarzą, właśnie to moja część, więc starannie zbieram co jest. Jańcia mi doskonale pomaga. Mamy już ze 150 listów po połowie na każde z nas przypada”. DALO, f. 254, op. 1, spr. 311, List B. Gorczaka do L. Finkla. Kraków 28 XI 1901, k. 106. Jednocześnie w liście do Czołowskiego narzekał na skromne fundusze: „pieniędzy b. potrzebuję. We dwoje musimy z tego żyć, co dla jednego naznaczone, a tu jeszcze drożej, niż we Lwowie”. BN w Warszawie, Rps 2776, List B. Gorczaka do A. Czołowskiego. Kraków 18 XI 1901, k. 74. Gorczak informował także swego pracodawcę o wynikach kwerendy i przesłał księciu D. Sanguszce kilkanaście najbardziej interesujących listów. Zaznaczył też: „To, co córka przepisuje, ja potem sprawdzam”. ANK, 29/637/0, Archiwum…, sygn. 29/637/517/13, List B. Gorczaka do R.D. Sanguszki. Kraków 27/14 XI 1901, k. 11–14.

[76] Pisał: „katalogu, który będzie obejmował zawartość całego tutejszego archiwum, tem pochwalić się nie może sądzę ani państwowe ani prywatne archiwum”. DALO, f. 254, op. 1, spr. 311, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 26 VII 1911, k. 100. Nadmieniał też: „Archiwum Tom VIII wnet też rozpocznę; tutaj wszystko drukować się będzie, w tutejszej drukarni”. Ibidem.

w położeniu bez wyjścia”[77]. Ten dokonany *ad hoc* ponury bilans życia został pomnożony w latach pierwszej wojny, gdy doczekał się dramatycznego epilogu, zakończonego zamordowaniem księcia[78]. W 1923 r. do kraju powróciły z Rosji zbiory R. Sanguszki, a najstarsza córka zmarłego w 1918 r. Gorczaka prosiła A. Czołowskiego o pomoc w odzyskaniu należących do ojca rzeczy (m.in. książek)[79].

Na koniec warto odpowiedzieć na pytanie: jak współcześni oceniali wysiłki wydawnicze sławuckiego archiwisty? Najwcześniejsza z recenzji, które ukazały się po wydaniu pierwszego tomu *Archiwum*, była najbardziej przychylna, choć krytyczna[80]. Jej autor – krakowski mediewista Anatol Lewicki (1841–1899) – starał się stawiane wydawcom (kierownikiem był Z.L. Radzimiński) zarzuty równoważyć zaletami publikacji. Podkreślał trudności, z jakimi musieli się mie-

[77] Chodziło zarówno o zdrowie, zwłaszcza kłopoty ze wzrokiem, jak i brak odpowiedniego lokum (musiał ponosić koszty wynajmu mieszkania) oraz przyszłość córki, którą chciał kształcić we Lwowie, a co było trudne ze względów finansowych.

[78] Brakuje listów Gorczaka do Finkla z okresu pierwszej wojny, ale we wspomnieniu pośmiertnym, jakie ukazało się w 1919 r. na łamach „Kuriera Lwowskiego”, Z.L. Radzimiński pisał: „Nadeszła wszechświatowa wojna, z nią połączone prześladowania zamieszkałych na Wołyniu poddanych państw będących w wojnie z Rosją; nie zdołał się uchronić od niego i nasz, do polityki nie mieszający się wcale Gorczak, zmuszono go do wyjazdu za Dniepr, skąd dzięki protekcji księcia Romana Sanguszki, po pewnym przeciągu czasu pozwolono mu powrócić do Sławuty. Tu się doczekał pierwszego, względnie spokojnego przewrotu politycznego w Rosji i obalenia tronu Romanowych, tu przyszło mu przysłuchiwać się pierwszym pomrukom zbliżającej się fali bolszewickiej, tu wreszcie na dolę jego padło być świadkiem straszliwego pogromu sławuckiego, zakończonego męczeńskim zgonem przezac[nego] jego chlebodawcy i zniszczeniem doszczętnem umiłowanego przezeń archiwum, a wraz z niem owoców jego trzydziestoześcioletniej koło niego pracy! Ciosy to były dla jego wrażliwej i wątłej natury niemal nie do zniesienia – pozbawionego siłą faktu dokonanego, ulubionego zajęcia, z którem się zżył; widywano go odtąd często, w godzinach jego dawnych zajęć, z laseczką w ręku, wśród szczątków i strzępów archiwalno-bibliotecznych, na obszarze pałacowego obejścia, odgrzebującym wyrwane karty z cennych rękopisów, lub przedarte pergaminy i resztki książek i dokumentów pierwszorzędnej wagi, do niedawna z takim pietyzmem przezeń ochranianych i pielęgnowanych! Tak przeszła złowroga zima i większa część następnego 1918 roku, w drugiej połowie którego zapadłszy na zapalenie płuc, już zeń nie wyszedł i pożegnał w dniu 16. października ten świat”. Z.L. Radzimiński, *Bronisław Gorczak (Wspomnienie pośmiertne)*, „Kurier Lwowski” 1919, nr 261 z 23 września, s. 3–4. O okolicznościach zamordowania Romana Damiana Sanguszki zob.: W. Olasikowicz, *Chłopak ze Sławuty*, Warszawa 1986; J. Reuter, *Książę Roman Sanguszko*, „Tarnowski Kurier Teatralny” 2011, nr 7, http://www.nawolyniu.pl/artykuly/sanguszko1.htm [dostęp: 15.06.2019]. O losach zbiorów bibliotecznych i archiwalnych rodu Sanguszków zob.: J.M. Marszalska, *Biblioteka i Archiwum Sanguszków*…, s. 77–156. Losy Gorczaka po wybuchu wielkiej wojny nie rysują się jasno i wymagają uzupełnienia.

[79] Pisała: „zostałam tą wiadomością bardzo poruszona, ponieważ wraz z temi zbiorami Ks. Sanguszki, śp. Ojcu memu pozwolono było dołączyć swoje rzeczy […]”. BN w Warszawie, Rps 2776, List Janiny Gorczakówny do A. Czołowskiego. Kolki 25 IV 1923, k. 77.

[80] A.L.[ewicki] (rec.), *Archiwum książąt Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie, wydane nakładem właściciela, pod kierownictwem Z.L. Radzimińskiego, przy współudziale P. Skobielskiego i B. Gorczaka. Tom I. Z trzema tablicami litograficznemi 1366–1506 (We Lwowie, 1887, stron XIV. 204)*, „Przegląd Polski” 1888, t. 22, z. 4, s. 170–174.

rzyć, tj. specyfiką materiału źródłowego, organizacją pracy[81]. Dziękował R. Sanguszce, zauważając: „Wydawnictwo niniejsze jest wydawnictwem prywatnym; nie wolno nam zakreślać dlań granic szerszych, niźli zamierzono, i za to, co mamy, wdzięczni jesteśmy. Otrzymujemy zaś w tym tomie 150 dokumentów, z których 116 albo nieznanych, albo znanych tylko z krótkich wzmianek i wyciągów”[82].

W podsumowaniu recenzent stwierdzał, że choć „wydawnictwo ma dość dużo błędów” (wyliczenie ich zajęło dwie strony), stanowi „cenny nabytek dla historiografii”[83].

Nie znając tej recenzji, Gorczak donosił lwowskiemu przyjacielowi o jej reperkusjach: „Księciu ktoś z krakowian przysłał ocenę tego tomu ale od razu radzi pozbyć się nadal Skobielskiego, bo niedobry i niesumienny z niego wydawca; radzi mnie to oddać; i bez tego to już zrobione”[84].

Surowsza była recenzja lwowskiego historyka i archiwisty Antoniego Prochaski (1852–1930) oraz heraldyka i genealoga Józefa Wolffa (1852–1900)[85]. Chociaż wskazywali na zalety sławuckiego wydawnictwa[86], informowali o licznych pomyłkach, lakonicznych opisach źródeł, braku ścisłego przestrzegania „przyjętych dzisiaj zasad wydawniczych”[87], ogłaszaniu dokumentów z błędnych kopii. Wspomniani badacze pisali: „Inna wada początkującego wydawnictwa jest taka, że już po wydrukowaniu tekstu, w którym przy każdej miejscowości i ważniejszym ustępie tekstu jest odnośnik, przyszedł kierownik wydawnictwa

[81] Recenzent pisał: „Co do samego sposobu wydania, to wydawca, a raczej kierownik wydawnictwa, miał tutaj oprócz zwyczajnych […], jeszcze z innemi trudnościami do walczenia, wynikającemi najpierw stąd, że większa część jego dokumentów pisana językiem ruskim, skutkiem czego przypadło mu niemal pierwsze w wydaniu ruskich dokumentów dla polskich czytelników przełamywać lody, – a następnie pochodzącemi ze zbiorowej pracy, jaką jest praca niniejsza, albowiem przy takiej pracy trudno uniknąć niejednostajności w traktowaniu przedmiotu i zamieszania pod względem technicznym. W ogóle biorąc, wywiązano się tutaj z zadania jeszcze dosyć szczęśliwie, a przede wszystkiem sumiennie. Sumienność tę podnieść winniśmy najbardziej, bo na każdym kroku widać tutaj lękliwe niemal starania, aby było jak najlepiej; wydawca nie zaniedbuje żadnej uwagi, choćby spóźnionej, jeżeli idzie o wyjaśnienie sprawy, i nie waha się nigdy przyznać do błędu, jeżeli się na nim później spostrzegł. Sumienność to rzadka i na wszelkie uznanie zasługująca”. Ibidem, s. 171.

[82] Ibidem.

[83] Ibidem, s. 176.

[84] DALO, f. 254, op. 1, spr. 311, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta. 25 X 1887, k. 77.

[85] A. Prochaska i J. Wolff (rec.), *Archiwum książąt Sanguszków w Sławucie wydane nakładem właściciela pod kierownictwem Z.L. Radzimińskiego przy współudziale P. Skobielskiego i B. Gorczaka. Tom I, (1366–1506) z trzema tablicami litografowanemi. Lwów druk Instyt. Staurop. 1887, str. XXIX i 204*, „Ateneum” 1887, t. 4(48), z. 12, s. 531–540.

[86] Prochaska pisał: „Wydanie wspaniałe, papier i druk również, jak i podobizny znaków wodnych z księgi Bony lub pieczęci świadczą o dobrych chęciach wydawcy, a świadczy o nich również i wzmocniona redakcja, gdyż na publikację obejmującą 150 dokumentów, składają się trzy siły wydawnicze. Dokumenta, których większa połowa zupełnie nie była znaną, zwierają materiał ciekawy i ważny, odnoszący się treścią swoją głównie do historii starego Wołynia […]”. Ibidem, s. 531.

[87] Ibidem, s. 535.

do przekonania, że notki odnoszące się do miejscowości najwłaściwiej powinny być umieszczone nie w objaśnieniach do dokumentów, lecz raczej w odrębnym indeksie. Indeks atoli nie jest zupełnym i wyczerpującym. Te same braki mają objaśnienia do dokumentów, które trzeba szukać nie tam, gdzie powinny być umieszczone, a nadto nie wiedzieć tu co do czego należy. Brak planu wydawniczego jest tak dotkliwym, że chcąc korzystać z tego tomu, musimy na każdym kroku zaglądać do spisu omyłek lub spisu chronologicznego, dalej do indeksu miejscowości, a wreszcie do objaśnień, a i natenczas jeszcze nie mamy pewności i musimy kontrolować daty, aby błędu nie zrobić"[88].

Recenzenci zarzucali sławuckiemu wydawnictwu brak oryginałów i kopii z innych archiwów, krajowych i zagranicznych, przede wszystkim Metryki Litewskiej[89].

Najsurowsza krytyka spadła na wydawców ze strony ucznia Liskego i badacza panowania Władysława Warneńczyka, Saturnina Kwiatkowskiego (1856–1902), który, oceniając skalę popełnionych błędów, nie wahał się pytać na łamach „Kwartalnika Historycznego" o lekceważenie przyjętego na siebie zadania[90]. Recenzent, zastanawiając się nad źródłem trudności, pisał: „Mojem zdaniem przyczyna leży w tem, że dwóch mieszkańców mieszkających poza Lwowem, mogło tu tylko chwilowo bawić, a jeszcze więcej, że wszyscy trzej w tytule wymienieni panowie nie przedyskutowali dokładnie planu wydawnictwa, a tak szedł każdy odmienną drogą. Jestem też głęboko przekonany, że j e d e n [wyróżnienie – S.K.], byłby lepiej wywiązał się z zadania[91].

Jak widać debiutancki tom *Archiwum* spotkał się ze zgodną krytyką recenzentów, którzy, chwaląc samą inicjatywę R. Sanguszki, nie oszczędzali wydawnictwa, wskazując na brak profesjonalizmu oraz rozbieżności wśród wydawców. Trzeba więc zapytać czy owa krytyka wpłynęła na jakość kolejnego tomu wydawnictwa, za który odpowiadał Gorczak. S. Kwiatkowski także w następnej recenzji[92] wytykał seminaryjnemu koledze szereg błędów[93], ale recenzję kończył

[88] Ibidem, s. 535–536.

[89] Ibidem, s. 536–540. J. Wolff wskazywał na odszukane w Metryce Litewskiej dokumenty odnoszące się do Sanguszków.

[90] S. Kwiatkowski (rec.), *Archiwum książąt Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie wydane nakładem właściciela pod kierownictwem Z.L. Radzimińskiego przy współudziale P. Skobielskiego i B. Gorczaka, tom I, z trzema tablicami litografowanemi 1366–1506. Lwów, drukarnia Instytutu Stauropigiańskiego, 1887, 4° str. XXIX i 204*, „Kwartalnik Historyczny" 1887, r. 2, s. 101.

[91] Ibidem, s. 102.

[92] Idem (rec.), *Archiwum książąt Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie wydane nakładem właściciela przez Z.L. Radzimińskiego i B. Gorczaka, tom II, z sześcioma tablicami litografowanemi 1284 do 1506. Lwów, drukarnia Instytutu Stauropigiańskiego, 1888, 4° str. XXXVI i 380*, „Kwartalnik Historyczny" 1889, r. 3, s. 314–318.

[93] Dotyczyły one samego tekstu i nagłówków dokumentów, niepodawania sygnatur dla źródeł pochodzących ze Sławuty i Gumnisk, niedokładnych opisów tablic i pieczęci, wadliwego spisu rzeczy oraz regestów, o których recenzent pisał: „Pożytków z nich mało lub żadnego, bo wydawca nie uważał za swój obowiązek przeszukać dokładnie ostatnich tomów Aktów grodz. i ziemskich prof. Liskego,

słowami: „wydawca pojął rzecz o wiele sumienniej niż wydawcy tomu I, bo przystąpił do druku dopiero po należytem przygotowaniu materiału i wprowadził też znaczne ulepszenia. Wobec tego należy się spodziewać – dodawał – że tom III będzie jeszcze lepiej wydany niż obecny”[94]. Nie pomylił się, a oceniając tom trzeci i czwarty *Archiwum* uznał, że oba „wydano zupełnie odpowiednio do wymagań naukowych”[95]. Można nawet powiedzieć, że Kwiatkowski był pod wrażeniem pracowitości Gorczaka, czemu dawał wyraz zauważając: „[…] zebrać w stosunkowo krótkim czasie tak wielki materiał, przygotować go do druku i druk ten ukończyć, było pracą niemałą i świadczy o wielkiej pilności i sumiennem pojęciu obowiązków przez konserwatora archiwalnego”.[96]

Chwalił też właściciela Sławuty[97]. Gorczak – uważał – dostarczył badaczom pierwszorzędnego materiału nie tylko do dziejów rodu Sanguszków, ale i Wołynia.

Podobnie kolejne tomy *Archiwum* ocenił A. Prochaska: „W pierwszych dwóch tomach zauważyliśmy pewną nieśmiałość wydawców, objawiającą się tak w planie wydawnictwa, jako też w sposobie wydania, pewną chwiejność i brak stałych zasad wydawniczych […] Zarzutu tego nie można żadną miarą zastosować do tomów będących przedmiotem niniejszego sprawozdania”.[98]

Recenzent podkreślał, że wydawca jest profesjonalistą, który dobrze przysłużył się nauce[99].

Kolejne wyrazy uznania przyszły po wydaniu tomu piątego *Archiwum*, gdy lwowski mediewista Aleksander Semkowicz (1850–1923) stwierdzał: „W przeciągu dziesięciu lat wyszło nakładem ks. Romana Sanguszki, pięć sporych tomów obejmujących dokumenta przechowywane w archiwum sławuckiem z lat

tudzież archiwów krajowych lwowskich i krakowskich, aby skontrolować, o ile zapiski regestów oddają dobrze treść. Zresztą regesta te pożerają bardzo dużo miejsca […], gdyż drukowano je z wszelkiemi formułami, dalej nie odznaczył wydawca regestów drukiem lub w inny sposób od dokumentów podanych w całości, a wreszcie pisownia ich jest jak Bóg dał […] Przecież nie należało się stosować do pisowni manuskryptów, pochodzących z końca XVI, XVII i XVIII w.”. Ibidem, s. 316.

[94] Recenzent doceniał opisy dokumentów, przygotowane indeksy, oraz staranną korektę.

[95] S. Kwiatkowski (rec.), *Archiwum książąt Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie wydane przez B. Gorczaka, konserwatora tegoż archiwum. Tom III 1432–1534, str. XXXV i 556; tom IV, str. XXXIII i 647. Lwów, nakładem właściciela, druk Zakładu im. Ossolińskich*, „Kwartalnik Historyczny” 1892, r. 6, s. 154–159.

[96] Ibidem, s. 155.

[97] Pisał: „[…] postanowił właściciel archiwum, który sobie pięknym tym dyplomatariuszem prawdziwy pomnik buduje, nie szczędzić żadnych kosztów, aby uzupełnić materiał archiwum sławuckiego zbiorami innych, tak publicznych jak i prywatnych archiwów”. Ibidem.

[98] A. Prochaska (rec.), *„Archiwum książąt Sanguszków w Sławucie”. Tom III str. 554 i XXV; t. IV str. 697 i XXXIII, Lwów 1890. Nakładem właściciela archiwum wydał Bronisław Gorczak, konserwator tegoż archiwum*, „Ateneum” 1891, t. 3(63), z. 7, s. 172–176.

[99] Ibidem, s. 175. Prochaska chwalił też R. Sanguszkę, który „nie szczędzi kosztów, ani nakładów, aby z Metryki litewskiej, w Moskwie będącej, z archiwum Nieświeskiego, ze zbiorów lwowskich w Ossolineum, z biblioteki Czartoryskich, Czapskich w Stańkowie, petersburskich zapełnić luki znajdujące się w zbiorach sławuckich. Cześć mu przeto i wdzięczność składa nauka”. Ibidem, s. 176.

1284–1547. Kto sam doświadczył, ile wytężenia umysłowego i fizycznego wymaga praca wydawnicza, nie poskąpi szanownemu wydawcy szczerych słów uznania za trud, jakiego się podjął dla pożytku nauki i za pośpiech, z jakim dzieła tego dokonał”[100].

Pochlebna była również recenzja ostatnich dwóch tomów wydawnictwa pióra Prochaski[101], który zauważając jedynie drobne błędy i niedokładności, adresował je do Z.L. Radzimińskiego, autora przedmowy do tomu siódmego.

W międzyczasie wspomniany historyk odniósł się do rozpraw traktujących o pochodzeniu Sanguszków[102], które na prośbę właściciela Sławuty ocenił poufnie O. Balzer[103]. Była wśród nich i rozprawa Gorczaka[104]. Sposób, w jaki ten usiłował dowieść, że Fedor Olgierdowicz zmarł na początku wieku XV i nosił litewskie imię Sanguszko, nie przekonał Prochaski, który zakwestionował opieranie się na późnej kronice Bychowca[105] oraz brak dowodu filologicznego[106]. Z niemałym uznaniem spotkał się na łamach „Kwartalnika” wydany rok później przez Gorczaka *Katalog rękopisów* (1902). Historyk szkolnictwa i badacz dziejów zakonów na Litwie i Rusi Jan Marek Giżycki (1844–1925) oceniał: „wygląda książka bardzo pięknie, wydana jest nader starannie, bo omyłek i sprostowań, bardzo nieznacznych, zaledwie kilkanaście!”[107]. Rzecz obejmowała: dzieje sławuckiego archiwum, właściwy katalog, oraz trzy indeksy. Zdaniem

[100] A. Semkowicz (rec.), *Archiwum książąt Sanguszków w Sławucie, wydane przez Bronisława Gorczaka. Tom V. 1513–1547, wraz ze spisem chronologicznym dokumentów do t. I–V. We Lwowie. Nakładem właściciela, 1897, 4°, str. I–X. I–XXI.456. I–CXVI*, „Kwartalnik Historyczny” 1898, r. 12, s. 404–410.

[101] A. Prochaska (rec.), *Archiwum XX. Sanguszków w Sławucie. Tom V, VII. Lwów, 1910 r. 4°, str. 305, 360*, „Kwartalnik Historyczny” 1910, r. 24, s. 669–673.

[102] Idem (rec.), *Gorczak Bronisław, Początki rodu XX. Sanguszków. Lwów 1901; Radzimiński Z.L., Wstępne słowo do monografii X. Fedora Olgerdowicza i jego potomków. Lwów 1901; Kozicki Zygmunt Dunin ks., W sprawie rodowodu XX. Sanguszków. Lwów 1901; Radzimiński Z.L., Odpowiedź księdzu Kozickiemu w sprawie rodowodu XX. Sanguszków. Lwów 1901*, „Kwartalnik Historyczny” 1902, r. 16, s. 650–651.

[103] Zob. przyp. 73.

[104] B. Gorczak, *Początki rodu XX. Sanguszków*, [w:] Z.L. Radzimiński, B. Gorczak, X. Z.D. Kozicki, *Sprawa początków rodu XX. Sanguszków*, Lwów 1901, s. 35–55.

[105] Prochaska pisał: „Opiera się autor na kronice Bychowca, pochodzącej jak wiadomo z XVI w. w której czytamy, że szósty syn Olgierda nazywał się Fedor Sanguszko i że miał Lubolm w udziale, co powtarza za Bychowcem Stryjkowski. Pomijając ten wzgląd, że Bychowiec dla genealogii Giedyminowiczów jest źródłem niepewnem i późnem, dodać należy i to jeszcze, że żadne współczesne źródło, żaden dokument z XV w. nie popiera twierdzenia Bychowca”. Idem (rec.), *Gorczak Bronisław, Początki rodu XX. Sanguszków*…, s. 651.

[106] Stwierdzał, że „Autor nawet nie próbował dowieść, że imię Sanguszko jest czysto litewskiem, co ze względu na jego hipotezę koniecznie należało uczynić”. Ibidem. Z podobnych względów recenzent odrzucił przypuszczenia Radzimińskiego. Nie przekonał go również ks. Kozicki.

[107] Wołyniak [Jan Marek Giżycki] (rec)., *Gorczak Bronisław, Katalog rękopisów Archiwum XX. Sanguszków w Sławucie. Sławuta 1902, in 8°, str. XLV i 488*, „Kwartalnik Historyczny” 1903, r. 17, s. 75–77.

Giżyckiego, historia archiwum została przedstawiona „wyczerpująco", a o aktualnym sławuckim archiwariuszu recenzent pisał, że jest „znany z sumiennych prac swoich i gorliwej działalności wydawniczej"[108]. Chwalił też część katalogową oraz indeksy[109]. Jak o sobie samym pisał Gorczak? Powściągliwie. Raczej przybliżał warunki, w jakich przyszło mu pełnić obowiązki archiwisty[110] i bibliotekarza[111], podkreślając zasługi innych: swego poprzednika, L. Romanowskiego[112], oraz przyjaciół archiwum, w tym śp. Liskego[113].

[108] Ibidem, s. 76.

[109] Pisał: „W katalogu wyliczono 1127 rękopisów: przy każdym podany rok, a przynajmniej czas, kiedy napisany, format, opisana oprawa, wyrażono czy to oryginał, czy kopia, podano dokładnie tytuł i inne bibliograficzne wskazówki […] Indeks, ułożony bardzo starannie, jest zupełnie wyczerpujący i dokładny". Ibidem. Zob. także uwagi Aleksandra Suszko, który omawiał wydawnictwo Gorczaka z uwagi na jego przydatność dla dziejów Ukrainy: idem, (rec.), *Katalog rękopisów archiwum XX Sanguszków w Sławucie ułożył i historię tegoż archiwum skreślił Bronisław Gorczak, konserwator zbiorów sławuckich w Sławucie, nakładem właściciela, 1902* […], „Zapiski naukovogo tovaristva im. T. Ševčenka" 1903, t. 55, s. 19–23.

[110] „W 1878 r. zwiedził archiwum D-r A. Prochaska […] i zostawił plan uporządkowania archiwum, polegający na bezwzględnej chronologii (nie zważając na to, do kogo, lub do czego się odnosi dany dokument). Obecny archiwariusz, bezpośredni następca Romanowskiego, od 1881 r. (Bronisław Gorczak), w porozumieniu ze swoim Profesorem ś.p. X. Liskem i z D-rem Prochaską, a za zgodą właściciela plan ten zatrzymał. Wobec nieładu jaki panował, gdy wszystko spoczywało w paczkach i skrzynkach, poustawianych jedna na drugiej, nosząc ślady przewiezienia z Zasławia, pokryte pyłem; było to jedynym punktem wyjścia. Nie było ani śladu instrukcji, ani też jakiegokolwiek postępowania. Nadto chronologia dogadzała i zgadzała się z planem wydawnictwa, również chronologicznym, które już w 1883 r. rozpoczęto. Wskutek tego najdawniejsze dokumenty i akta, a także listy zostały w powyższy sposób ułożone, spisane w katalog kartkowy, który z końcem 1897 roku doszedł do pokaźnej cyfry 30.000 kartek. Gdy nadeszła pora na monografię, a nadto dla szybszego zamknięcia wewnętrznych prac archiwalnych, okazała się potrzeba innego układu, mianowicie przedmiotowego. W 1898 r. po naradach z D-rem Al. Czołowskim i P. Z.L. Radzimińskim wprowadzono nowy podział: 1) Rękopisy. 2) Dokumenty. 3) Akta. 4) Listy. 5) Mapy i plany. 6) Miscellanea. Rezultatem pracy w tym nowym kierunku jest świeży układ rękopisów, ujętych w obecny katalog (chronologicznie). Do dawnych rękopisów dodano nowe, wyjęte z fascykułów inwentarze, rachunki i w ogóle księgi różne. Ułożono je chronologicznie, dano numera głównie bieżąc, a obok nich paralelne ze streszczeniem, wyjętem z ogólnego katalogu kartkowego. W oddziale drugim (dokumentów) wyjęto pergaminy, które będą miały osobny katalog drukowany, obecnie rozpoczęty. Potem przyjdzie kolej na akta". B. Gorczak, *Katalog rękopisów archiwum XX Sanguszków w Sławucie ułożył i historyą tegoż archiwum skreślił* […], Sławuta 1902, s. 42–43. Wydaje się, że takie naświetlenie procesu porządkowania zasobu archiwum sławuckiego wynikało z wiedzy Gorczaka o stosowaniu odmiennych zasad, w tym proweniencji.

[111] „Uzupełnieniem archiwum jest biblioteka, przekazana X. Romanowi przez Stryja, zawierająca w sobie 6000 dzieł, przeważnie dawnych i treści poważniejszej. […] Bibliotekarzem od 1891 roku jest obecny archiwariusz, który bibliotekę przyprowadził do porządku i katalogi uzupełnił i na nowo je ułożył". Ibidem, s. 44.

[112] Ibidem, s. 41–42.

[113] „Niemałe też uznanie i wdzięczność wyrazić trzeba i P. Z.L. Radzimińskiemu, sąsiadowi Sławuty, który zawsze sprzyjał sprawom archiwum i był im pomocnym radą i czynem, zarówno jak D-r Al. Czołowski, a dawniej Prof. X. Liske i wielu innych". Ibidem, s. 44.

Bronisław Gorczak był przedstawicielem tej generacji polskiej inteligencji, która, wyrastając w dobie narodowej niewoli, doceniała możliwości, jakie otworzyły się przed nią w zaborze austriackim po 1864 r. Pokolenia korzystającego w całej rozciągłości z polonizacji galicyjskich uniwersytetów, które w istocie stały się ośrodkami przygotowywania narodowych elit[114]. Wymagający profesor historii powszechnej UL, Ksawery Liske, nagradzał i promował tych studentów, którzy wykazywali się określonymi cechami charakteru, wśród których dociekliwość, krytycyzm, sumienność, pracowitość i wytrwałość należały do wyjątkowo cenionych[115]. Wiele wskazuje, że wychowawczy program Liskego padł na podatny grunt i wpływał na życie uczniów, m.in. B. Gorczaka. Ponad 30 lat jego archiwalnej pracy pod zaborem rosyjskim przekonuje, że utalentowany absolwent lwowskiej historii poświęcił wiedzę i umiejętności nie tylko księciu Sanguszce, ale i czemuś większemu, co dla generacji Polaków urodzonych w połowie XIX stulecia miało istotne znaczenie i co można określić mianem kultu profesji, dążeniem do nadawania inteligenckim obowiązkom szczególnego znaczenia. Dlatego w korespondencji z Finklem Gorczak zwykł podkreślać swój profesjonalizm w wypełnianiu archiwalnych obowiązków. Napawały go dumą pochlebne opinie gości o sławuckim archiwum. Nie miał też kompleksów, polemizował nie tylko z Radzimińskim, ale i Balzerem. Bo chociaż nie zrealizował marzeń o doktoracie z epoki Jana Kazimierza, miał poczucie własnej wartości, wynikające zarówno z pracy pod kierunkiem Liskego, jak i późniejszej archiwalnej, w tym związanej ze sławuckimi wydawnictwami, do których przyczynił się w ogromnej mierze. Nie mając zasadniczego wpływu na kształt pierwszego tomu wydawnictwa, wyciągnął wnioski z krytycznych uwag wysuwanych pod adresem następnego i spożytkował je w takiej mierze, że kolejne tomy przyjmowane były z uznaniem i podkreśleniem fachowości wydawcy. Wydaje się, że właśnie prace wydawnicze pozwalały – pomimo rozmaitych życiowych kłopotów i trudności materialnych wynikających z określonych uwarunkowań społeczno-politycznych i gospodarczych związanych z nadprodukcją inteligencji[116] – wytrwać na niełatwej posadzie sławuckiego archiwisty i biblio-

[114] J. Maternicki, *Złote lata historiografii polskiej we Lwowie*, Rzeszów 2015; *Historia na Uniwersytecie Lwowskim. Badania i nauczanie (do 1939 roku)*, red. idem, J. Pisulińska i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2016; M. Stinia, *Uniwersytet Jagielloński w latach 1871–1914. Modernizacja procesu nauczania*, Kraków 2014; *Katedra historii polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim – odniesienia, interpretacje, pamięć*, red. K.K. Daszyk i T. Korgol, Kraków 2019.

[115] J. Maternicki, *Epoka Ksawerego Liskego (1871/72–1891/92). Dydaktyka i badania*, [w:] idem, *Złote lata historiografii*…, s. 91–124.

[116] S. Ciara, *Finansowe kłopoty galicyjskich uczonych na przełomie XIX i XX w.*, „Przegląd Historyczny" 2005, t. 96, z. 4, s. 573–586. Autor pisze o dochodach archiwistów wykładających na uniwersytetach nie tylko w Galicji, ale i w Królestwie. Dochodzi do wniosku, że „pracujący w Galicji polscy uczeni z pewnością nie mieli łatwego życia i nie opływali w nadmierne dostatki", a spore osiągnięcia w dziedzinie historiografii były „zasługą profesorów, fanatyków wiedzy". Ibidem, s. 585–586; T. Hajdu, *Konsekwencje wzrostu liczbowego inteligencji przed i po pierwszej wojnie światowej*, „Kwartalnik Historyczny" 1988, r. 95, nr 4, s. 155–178; J. Jedlicki, *Kwestia nadprodukcji inteligencji w Królestwie*

tekarza. Magdalena Micińska, charakteryzując półwiecze po upadku powstania styczniowego nazywane „złotym wiekiem" w dziejach polskich elit umysłowych, podkreśla rosnące rzesze inteligencji ubogiej. Zauważa, że „z jednej strony był to czas, kiedy świadomość własna inteligencji jako warstwy odrębnej, homogenicznej i realizującej własne odrębne cele ugruntowała się na skalę przedtem niespotykaną, z drugiej zaś pogłębiał się rozziew między poziomem życia «wysokiej» inteligencji z zamożnych dzielnic dużych miast a inteligencją prowincjonalną oraz inteligentnym proletariatem z wielkomiejskich peryferii"[117]. Ogrom zniszczeń, jakim uległa w 1917 r. Sławuta, musiał być dla Gorczaka porażający. Patrząc na rozmiary barbarzyństwa, ratując ze zgliszcz resztki zbiorów, może niekoniecznie miał poczucie życiowej katastrofy, co sugerował we wspomnieniu Zygmunt Luba-Radzimiński[118]. Jego postawa po zniszczeniu pałacu koresponduje z zasadami, jakim hołdował przez większą część swego życia. Wieloletni archiwalny trud Gorczaka był w znacznej mierze pochodną wiary w pozytywistyczne ideały[119]. Pozwoliły mu one ocalić dla kolejnych pokoleń wiele z bezcennych źródeł, które były prawdziwą *idée fixe* dziewiętnastowiecznych historyków[120]. Julian Dybiec doszedł do wniosku, że „Nic tak silnie nie oddziałało na utrzymanie ciągłości narodowej jak badania historyczne i ich popularyzacja"[121]. B. Gorczak i jego koledzy dojrzewali we Lwowie w atmosferze wielkiego kultu dla nauki oraz przekonaniu, że jest ona formą służby narodowi i ojczyźnie[122], niezależnie od takich czy innych sympatii

Polskim po powstaniu styczniowym, [w:] *Inteligencja polska pod zaborami. Studia*, red. R. Czepulnis-Rastenis, Warszawa 1978, s. 217–260.

[117] M. Micińska, *Inteligencja na rozdrożach 1864–1918*, Warszawa 2008, s. 48; R. Czepulnis-Rastenis, *Ludzie nauki i talentu. Szkice o świadomości społecznej inteligencji polskiej w zaborze rosyjskim*, Warszawa 1988.

[118] Nie wszystko zresztą uległo zniszczeniu, bowiem w 1915 r. Roman Damian Sanguszko zdecydował o stopniowym wywożeniu najcenniejszych archiwaliów i księgozbioru ze Sławuty do Gumnisk w Galicji. Po traktacie ryskim Sanguszkowie odzyskali wywiezione w głąb Rosji zbiory. Szerzej zob.: J.M. Marszalska, *Szkic do dziejów bibliotek*..., s. 223–224.

[119] M. Micińska, *Inteligencja na rozdrożach*…, s. 86–101; J. Kurczewska, *Społeczny wzór uczonego na podstawie warszawskiej pracy pozytywistycznej*, [w:] *Inteligencja polska XIX i XX w.: Studia*, red. R. Czepulnis-Rastenis, t. 4, Warszawa 1985, s. 135–160; H. Kozłowska-Sabatowska, *Ideologia pozytywizmu galicyjskiego 1864–1881*, Wrocław 1978.

[120] D.R. Kelley, *Losy historii. Badanie przeszłości od Herdera do Huizingi*, tłum. J. Dobrowolski, Warszawa 2010; A.F. Grabski, *Dzieje historiografii*, wprowadzenie R. Stobiecki, Poznań 2003. Przekonanie dziewiętnastowiecznych historyków o specjalnym statusie epistemologicznym źródła historycznego Jerzy Topolski potraktował jako przejaw „mitu źródeł historycznych". Idem, *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*, Warszawa 1996, s. 335–348.

[121] J. Dybiec, *Nie tylko szablą. Nauka i kultura polska w walce o utrzymanie tożsamości narodowej 1795–1918*, Kraków 2004, s. 325.

[122] Szerzej zob.: J. Maternicki, *Historia i życie narodu. Poglądy i postawy historyków polskich XIX i XX w.*, Rzeszów 2009, s. 229–271. Dla O. Balzera „Archiwum miało być wychowawcą badaczy, źródłem prawdziwych świadectw przeszłości, archiwiści mieli być armią czynną, gotową do boju w razie potrzeby odparcia jakichkolwiek wrogich zakusów, czy chodziło o sprawy ogólne, zasadnicze czy szczegółowe, jak na prz[ykład] próby oderwania Morskiego Oka". S. Ptaszycki, *Moje wspomnie-*

politycznych[123]. Uczestniczący w powstaniu styczniowym Liske, w roli profesora uniwersytetu dawał wymowny dowód poświęcenia, kiedy mimo ciężkiej choroby gromadził seminarzystów u swego łóżka. Uczniowie – wśród nich i Gorczak – wiele z jego ideałów uznali za swoje, pracując, wbrew rozmaitym przeciwnościom, nad dalszym rozwojem polskiej historiografii i archiwistyki.

Źródła

Archiwum Narodowe w Krakowie

29/637/0 Archiwum Sanguszków 1284–1945 [2000], sygn. 29/637/517/13, 29/637/517/17, 29/657/517/21.

Archiwum Państwowe Obwodu Lwowskiego

Fond 254 Finkel Ludvik, professor Lvovskogo universiteta im. Iana Kazimira, op. 1, Ludwik Finkel 1858-1930, spr. 311.

Biblioteka Narodowa w Warszawie

Rps 2776, Korespondencja Aleksandra Czołowskiego z lat 1875–1943.

Bibliografia

Archiwum Książąt Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie wydane nakładem właściciela pod kierownictwem Z. L. Radzimińskiego przy współudziale P. Skobielskiego i B. Gorczaka, t. 1, Lwów 1887.

Bańkowski P., *Porządkowanie archiwaliów prywatnych*, „Archeion" 1951, t. 19–20, s. 202, https://www.archiwa.gov.pl/images/docs/archeion/Arch__XIX-XX_cz_1.pdf [dostęp: 18.03.2020).

Berkovs'kij V., *Gorčak Bronislav*, [w:] *Ukraïns'ka arhivha enciklopediâ*, red. kol.: I.B. Matâš, Kijów 2008, s. 250.

Berkovs'kij V., *Misto Slavyta âk centr magnats'koï latifundiï knâziv Sanguškiv na Volini,* „Ukraïns'ka polonistika", Vip. 2, s. 27–39.

Błachowska K., *Ludwik Finkel (1858–1930)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. 1, red. J. Maternicki przy współpracy L. Zaszkilniaka, Rzeszów 2007.

nia osobiste o ś.p. Prof. Oswaldzie Balzerze, „Archeion" 1933, t. 11, s. 5. Podobną myśl – w liście do Wydziału Krajowego (1896) – wyraził Franciszek Piekosiński, zauważając: „odkąd utraciliśmy niezawisłość polityczną pozostała nam już tylko jedna, co prawda nieomylna i niezawodna broń, którą jesteśmy w stanie byt nasz narodowy i miejsce nam należne pomiędzy cywilizowanymi narodami świata utrzymać i obronić. Tą bronią jest nauka. Jest ona bronią niezawodną". Cyt. za: S. Ciara, *Rola archiwów i archiwistów lwowskich w polskim życiu narodowym Galicji do 1918 roku*, [w:] *Miejsce i rola historii oraz historyków w życiu narodu polskiego i ukraińskiego w XIX i XX wieku*, red. J. Pisulińska, P. Sierżęga, L. Zaszkilniak, Rzeszów 2008, s. 267.

[123] O sympatiach politycznych Gorczaka niewiele wiadomo. W listach do Finkla znalazła się zaledwie jedna wzmianka, w której ironicznie skomentował stosunki polityczne panujące w Galicji: „W ogóle wiele tam się u was zmienia, tak że gdy prawdziwi Galicjanie po roku niebytności tam przyjadą, to gotowi nie poznać swej błogosławionej krainy, gdzie rząd tak krajowi a kraj sprzyjają rządowi". DALO, f. 254, op. 1, spr. 311, List B. Gorczaka do L. Finkla. Sławuta 3 III 1882, k. 31.

Ciara S., *Finansowe kłopoty galicyjskich uczonych na przełomie XIX i XX w.*, „Przegląd Historyczny" 2005, t. 96, z. 4, s. 573–586.

Ciara S., *Archiwa a uniwersytety w Krakowie i Lwowie w latach 1877/78–1918*, Warszawa 2002.

Ciara S., *Archiwa lwowskie w dobie autonomii Galicji*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. 2, red. J. Maternicki, L. Zaszkilniak, Rzeszów 2004, s. 107–120.

Ciara S., *Rola archiwów i archiwistów lwowskich w polskim życiu narodowym Galicji do 1918 roku*, [w:] *Miejsce i rola historii oraz historyków w życiu narodu polskiego i ukraińskiego w XIX i XX wieku*, red. J. Pisulińska, P. Sierżęga, L. Zaszkilniak, Rzeszów 2008, s. 267–274.

Ciara S., *Życie codzienne i niecodzienne archiwistów Archiwum Bernardyńskiego we Lwowie w dobie autonomii Galicji*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. 4, red. L. Zaszkilniak i J. Maternicki, Lwów–Rzeszów 2006, s. 42–49.

Czepulnis-Rastenis R., *Ludzie nauki i talentu. Szkice o świadomości społecznej inteligencji polskiej w zaborze rosyjskim*, Warszawa 1988.

Długosz J., *Gorczak Bronisław*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Streichel, Warszawa–Łódź 1972.

Dutkowska M., Ciara S., *Aleksander Czołowski (1865–1944)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. 2, red. J, Maternicki, Paweł Sierżęga, L. Zaszkilniak, Rzeszów 2014, s. 191–202.

Dybiec J., *Nie tylko szablą. Nauka i kultura polska w walce o utrzymanie tożsamości narodowej 1795–1918*, Kraków 2004.

Eminowicz M., Robotycki J., *Polska. Rody magnackie*, Kraków 2007.

Fischer A., *Zakład Narodowy imienia Ossolińskich. Zarys dziejów*, Lwów 1927.

Gorczak B., *Kilka uwag nad mową Jana Kazimierza, w której przepowiada upadek Polski*, Lwów 1879.

Gorczak B., *Początki rodu XX. Sanguszków*, [w:] Z.L. Radzimiński, B. Gorczak, X. Z.D. Kozicki, *Sprawa początków rodu XX. Sanguszków*, Lwów 1901, s. 35–55.

Górski R., *Archiwa osobiste. Problemy gromadzenia, opracowania i udostępniania*, „Problemy Archiwistyki" 2009, nr 2(2), s. 22–30, https://www.archiwa.gov.pl/images/docs/problemy/Problemy2_5.pdf [dostęp: 10.01.2020].

Grabski A.F., *Dzieje historiografii*, wprowadzenie R. Stobiecki, Poznań 2003.

Hajdu T., *Konsekwencje wzrostu liczbowego inteligencji przed i po pierwszej wojnie światowej*, „Kwartalnik Historyczny" 1988, r. 95, nr 4, s. 155–178.

Historia na Uniwersytecie Lwowskim. Badania i nauczanie (do 1939 roku), red. J. Maternicki, J. Pisulińska i L. Zaszkilniak, Rzeszów 2016.

Hoszowska M., *Ludwik Finkel i Akademia Umiejętności. Z dziejów współpracy naukowej Lwowa i Krakowa na przełomie XIX i XX wieku*, Rzeszów 2011, s. 46.

Hoszowska M., *Wpływ podróży na dynamikę życia wybranych uczniów Ksawerego Liskego*, „Galicja. Studia i Materiały" 2020, r. 6, s. 256–277.

Jedlicki J., *Kwestia nadprodukcji inteligencji w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym*, [w:] *Inteligencja polska pod zaborami. Studia*, red. R. Czepulnis-Rastenis, Warszawa 1978, s. 217–260.

Julkowska V., *Ksawery Liske (1838–1891)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, red. J. Maternicki przy współpracy L. Zaszkilniaka, Rzeszów 2007.

Katalog pergaminów znajdujących się w Archiwum XX. Sanguszków, Sławuta 1912.

Katalog rękopisów archiwum XX Sanguszków w Sławucie, Sławuta 1902.

Katedra historii polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim – odniesienia, interpretacje, pamięć, red. K.K. Daszyk i T. Korgol, Kraków 2019.

Kawalec A., *Seminarium historii powszechnej Ksawerego Liskego*, [w:] *Historia. Ciągłość i zmiana. Studia ofiarowane Profesorowi Jerzemu Maternickiemu*, red. M. Hoszowska, J. Pisulińska i P. Sierżęga, Rzeszów 2016, s. 81–82.

Kawalec A., *Seminarium historii powszechnej Ksawerego Liskego. Lista studentów i prac seminaryjnych*, „Galicja. Studia i materiały" 2015, t. 1, s. 365–369.

Kelley D.R., *Losy historii. Badanie przeszłości od Herdera do Huizingi*, tłum. J. Dobrowolski, Warszawa 2010.

Knapik R.E., *Ks. Zygmunt Dunin-Kozicki (1854–1912) – archiwista i wydawca źródeł*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie" 2011, r. 56, s. 213–226.

Konarski S., *Leon Romanowsk*i, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 31, Wrocław 1988, s. 610.

Kozicki Z.D. ks. (rec.), *W sprawie rodowodu XX. Sanguszków. Lwów 1901; Radzimiński Z.L., Odpowiedź księdzu Kozickiemu w sprawie rodowodu XX. Sanguszków. Lwów 1901*, „Kwartalnik Historyczny" 1902, r. 16, s. 650–652.

Kozłowska-Sabatowska H., *Ideologia pozytywizmu galicyjskiego 1864–1881*, Wrocław 1978.

Kuczyński S.K., *Gorczak Bronisław*, [w:] *Słownik historyków polskich*, red. M. Prosińska-Jackl, Warszawa 1994.

Kuczyński S.K., *Radzimiński Zygmunt Feliks Franciszek (1843–1928)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 30, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 108–110.

Kuczyński S.K., *Luba Radzimiński Zygmunt*, [w:] *Słownik historyków polskich*, red. M. Prosińska-Jackl, Warszawa 1994, s. 438–439.

Kurczewska J., *Społeczny wzór uczonego na podstawie warszawskiej pracy pozytywistycznej*, [w:] *Inteligencja polska XIX i XX w.: studia*, red. R. Czepulnis-Rastenis, t. 4, Warszawa 1985, s. 135–160.

Kwiatkowski S. (rec.), *Archiwum książąt Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie wydane nakładem właściciela pod kierownictwem Z.L. Radzimińskiego przy współudziale P. Skobielskiego i B. Gorczaka, tom I, z trzema tablicami litografowanemi 1366–1506. Lwów, drukarnia Instytutu Stauropigiańskiego, 1887, 4° str. XXIX i 204*, „Kwartalnik Historyczny" 1887, r. 2, s. 101.

Kwiatkowski S. (rec.), *Archiwum książąt Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie wydane nakładem właściciela przez Z.L. Radzimińskiego i B. Gorczaka, tom II, z sześcioma tablicami litografowanemi 1284 do 1506. Lwów, drukarnia Instytutu Stauropigiańskiego, 1888, 4° str. XXXVI i 380*, „Kwartalnik Historyczny" 1889, r. 3, s. 314–318.

Kwiatkowski S. (rec.), *Archiwum książąt Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie wydane przez B. Gorczaka, konserwatora tegoż archiwum. Tom III 1432–1534, str. XXXV i 556; tom IV, str. XXXIII i 647. Lwów, nakładem właściciela, druk Zakładu im. Ossolińskich*, „Kwartalnik Historyczny" 1892, r. 6, s. 154–159.

L[ewicki] A. (rec.), *Archiwum książąt Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie, wydane nakładem właściciela, pod kierownictwem Z.L. Radzimińskiego, przy współudziale P. Skobielskiego i B. Gorczaka. Tom I. Z trzema tablicami litograficznemi 1366–1506 (We Lwowie, 1887, stron XIV. 204)*, „Przegląd Polski" 1888, t. 22, z. 4, s. 170–174.

Laszak E., *Działalność naukowa Aleksandra Czołowskiego (1865–1944)*, Łódź 2004.

Lewicki K., *Gorczak Bronisław (1854–1918*), [w:] *Polski słownik biograficzny*, Wrocław–Kraków–Warszawa 1959–1960.

Liske Xawery. Zarys biograficzny przez O. Balzera, W. Zakrzewskiego, L. Finkla, L. Ćwiklińskiego, H. Sawczyńskiego i Z. Hordyńskiego, „Kwartalnik Historyczny" 1891, r. 5, s. 465–539;

Marszalska J.M., *Biblioteka i archiwum Sanguszków: zarys dziejów*, Tarnów 2000.

Marszalska J.M., *Szkic do dziejów bibliotek rodowych Lubartowiczów-Sanguszków: biblioteka Podhorecka, sławucka i gumniska*, [w:] *Kraków–Lwów. Książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX w.*, t. 6, cz. 1, red. J. Jarowiecki, Kraków 2003, s. 223–224.

Maternicki J., *Złote lata historiografii polskiej we Lwowie*, Rzeszów 2015.

Maternicki J., *Historia i życie narodu. Poglądy i postawy historyków polskich XIX i XX w.*, Rzeszów 2009.

Maternicki J., *Polskie szkoły we Lwowie w XIX wieku,* [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa*, red. J. Maternicki, L. Zaszkilniak, t. 3, Rzeszów 2005.

Micińska M., *Inteligencja na rozdrożach 1864–1918*, Warszawa 2008.

Modelski T.E., *Towarzystwo Historyczne 1914–1924*, „Kwartalnik Historyczny, 1937, r. 51, s. 66.

Modelski T.E., *Ludwik Finkel (20 III 1858–24 X 1930). Zarys biograficzny*, „Kwartalnik Historyczny" 1932, r. 46, s. 98–147.

Monografia XX. Sanguszków oraz innych potomków Lubarta-Fedora Olgerdowicza X. Ratneńskiego, t. 3: *Gałąź koszyrska*, Lwów 1906.

Monumenta Poloniae et Lithuaniae, wyd. A. Theiner, Rzym 1860–1864.

Nowacki R., *Oswald Balzer (1858–1933)*, Opole 1998.

Olasikowicz W., *Chłopak ze Sławuty*, Warszawa 1986.

Prochaska A. (rec.), *Gorczak Bronisław, Początki rodu XX. Sanguszków. Lwów 1901; Radzimiński Z.L., Wstępne słowo do monografii X. Fedora Olgerdowicza i jego potomków. Lwów 1901; Kozicki Zygmunt Dunin ks., W sprawie rodowodu XX. Sanguszków. Lwów 1901; Radzimiński Z.L., Odpowiedź księdzu Kozickiemu w sprawie rodowodu XX. Sanguszków. Lwów 1901*, „Kwartalnik Historyczny" 1902, r. 16, s. 650–651.

Prochaska A. (rec.), *„Archiwum książąt Sanguszków w Sławucie". Tom III str. 554 i XXV; t. IV str. 697 i XXXIII, Lwów 1890. Nakładem właściciela archiwum wydał Bronisław Gorczak, konserwator tegoż archiwum*, „Ateneum" 1891, t. 3(63), z. 7, s. 172–176.

Prochaska A. (rec.), *Archiwum XX. Sanguszków w Sławucie. Tom V, VII. Lwów, 1910 r. 4°, str. 305, 360*, „Kwartalnik Historyczny" 1910, r. 24, s. 669–673.

Prochaska A. i J. Wolff (rec.), *Archiwum książąt Sanguszków w Sławucie wydane nakładem właściciela pod kierownictwem Z.L. Radzimińskiego przy współudziale P. Skobielskiego i B. Gorczaka. Tom I, (1366–1506) z trzema tablicami litografowanemi. Lwów druk Instyt. Staurop. 1887, str. XXIX i 204*, „Ateneum" 1887, t. 4(48), z. 12, s. 531–540.

Ptaszycki S., *Moje wspomnienia osobiste o ś.p. Prof. Oswaldzie Balzerze*, „Archeion" 1933, t. 11, s. 5.

Pyter M., *Oswald Balzer i lwowska szkoła historycznoprawna*, Lublin 2010.

Radzimiński Z.L., *Bronisław Gorczak (Wspomnienie pośmiertne)*, „Kurier Lwowski", r. 37, nr 261 z 23 września 1919 r., s. 3–4.

Reuter J., *Książę Roman Sanguszko*, „Tarnowski Kurier Teatralny" 2011, nr 7, http://www.nawolyniu.pl/artykuly/sanguszko1.htm [dostęp: 15.06.2019].

Schirmer M.K., *Arystokracja. Polskie rody*, Warszawa 2012.

Semkowicz A. (rec.), *Archiwum książąt Sanguszków w Sławucie, wydane przez Bronisława Gorczaka. Tom V. 1513–1547, wraz ze spisem chronologicznym dokumentów do t. I–V. We Lwowie. Nakładem właściciela, 1897, 4°, str. I–X. I–XXI.456. I–CXVI*, „Kwartalnik Historyczny" 1898, r. 12, s. 404–410.

Stinia M., *Uniwersytet Jagielloński w latach 1871–1914. Modernizacja procesu nauczania*, Kraków 2014.

Topolski J., *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*, Warszawa 1996.

Wąs M., *Sanguszkowie z Gumnisk w dobie autonomii galicyjskiej (1867–1914)*, Kraków 2019, s. 21–24 (praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dra hab. Kazimierza Karolczaka, Katedra XIX wieku Instytutu Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie).

Wierzbicki A., *Oswald Balzer (1858–1933)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej*, t. 1, s. 253–268.

Wołyniak [Jan Marek Giżycki] (rec.), *Gorczak Bronisław, Katalog rękopisów Archiwum XX. Sanguszków w Sławucie. Sławuta 1902, in 8°, str. XLV i 488*, „Kwartalnik Historyczny" 1903, r. 17, s. 75–77.

Suszko A. (rec.), *Katalog rękopisów archiwum XX Sanguszków w Sławucie ułożył i historię tegoż archiwum skreślił Bronisław Gorczak, konserwator zbiorów sławuckich w Sławucie, nakładem właściciela, 1902* […], „Zapiski naukogo tovaristva im. T. Ševčenka" 1903, t. 55, s. 19–23.

Zielińska T., *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, Warszawa 1997.

Zima I., *Aleksander Czołowski 1865–1944. Luminarz lwowskiej kultury*, Gdynia 2011.

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264
DOI 10.4467/26581264ARC.20.010.12967

MIROSŁAW KŁUSEK
ORCID 0000-0003-4493-1440
miroslaw.klusek@uni.lodz.pl
(Uniwersytet Łódzki)

ARCHIWALIA PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO JAKO ŹRÓDŁO DO BADAŃ NAD HISTORIĄ GOSPODARCZĄ POLSKIEJ WSI I ROLNICTWA W I POŁ. XX W.

Słowa kluczowe: historia gospodarcza, historia rolnictwa, historia bankowości, Państwowy Bank Rolny, archiwa państwowe

Streszczenie

Dorobek historyków na temat polskiej wsi i rolnictwa polskiego w pierwszej poł. XX w. jest stosunkowo obszerny. Większość opracowań problematyki rolniczej dotyczy przede wszystkim okresu powojennego, w mniejszym stopniu dwudziestolecia międzywojennego, a w znikomym okupacji niemieckiej. Podobnie przedstawia się sytuacja w odniesieniu do publikacji odnoszących się do poszczególnych działów rolnictwa i środków produkcji. Niestety cechą wspólną tych publikacji jest brak wykorzystania materiałów związanych z bankowością rolniczą. Celem artykułu jest zachęcenie osób zajmujących się – lub zamierzających się zajmować – historią gospodarczą polskiej wsi i rolnictwa polskiego w pierwszej poł. XX w. do zainteresowania się dokumentacją Państwowego Banku Rolnego (1919–1949) znajdującą się zasobach archiwów państwowych. Z analizy publikacji dotyczących Państwowego Banku Rolnego (dalej: PBR) oraz materiałów archiwalnych związanych z jego działalnością, które znajdują się w archiwach państwowych wynika, że: 1. PBR odegrał kluczową rolę w realizacji polityki rolnej władz państwowych oraz miał istotne znaczenie dla rozwoju rolnictwa i wsi; 2. spuścizna po PBR znajdująca się w archiwach państwowych jest wyjątkowo obszerna (kilkadziesiąt tys. jednostek archiwalnych) i charakteryzuje się bardzo szerokim spektrum poruszanych kwestii dotyczących zarówno bankowości, jak i również rozwoju rolnictwa i sytuacji wsi w pierwszej poł. XX w.; 3. bogata dokumentacja kredytowa PBR zgromadzona w archiwach państwowych stwarza szerokie możliwości wykorzystania przez badaczy zajmujących się historią gospodarczą polskiej wsi i polskiego rolnictwa, gdyż dostarcza wiele istotnych informacji na temat sytuacji rolnictwa i położenia rolników w latach 1919–1949.

Mirosław Kłusek
ORCID ID 0000-0003-4493-1440
miroslaw.klusek@uni.lodz.pl
(University of Lodz)

ARCHIVAL MATERIALS OF THE POLISH AGRICULTURAL BANK AS A SOURCE FOR RESEARCH ON THE ECONOMIC HISTORY OF THE POLISH COUNTRYSIDE AND AGRICULTURE IN THE FIRST HALF OF THE 20TH C.

Keywords: economic history, history of agriculture, history of banking, State Agricultural Bank, National Archives

Abstract

The body of work of historians regarding the Polish countryside and agriculture in the first half of the 20th century is relatively extensive. The majority of studies on farming primarily address the post-war period, discuss the interwar period to a lesser degree, with barely touching upon the Nazi occupation. The situation is similar when it comes to publications regarding particular areas of agriculture and the means of production. Unfortunately, what those publications have in common is that none of them uses materials connected to agricultural banking. The objective of the article is to encourage those who study or intend to study the economic history of the Polish countryside and agriculture of the first half of the 20th century to research the records of the State Agricultural Bank (1919–1949) kept by the National Archives. Analysis of the publications related to the State Agricultural Bank (hereinafter the PBR) and the archive materials connected with its activity, kept by the National Archives, suggests that: 1. The BPR had a key role in implementing the farming policy of the national authorities and was crucial to the development of agriculture and the countryside; 2. the legacy of the PBR in the National Archives is remarkably vast (tens of thousands of archive units) and covers a wide range of issues, from banking through the development of farming to the situation in the countryside in the first half of the 20th century; 3. the vast credit records of the PBR kept by the National Archives offer a wide range of possibilities for the researchers focused on the economic history of the Polish countryside and agriculture, as they provide a plethora of interesting information on the situation of agriculture and farmers between 1919 and 1949.

Wstęp

Stosunkowo obszernie prezentuje się dorobek historyków na temat polskiej wsi i rolnictwa polskiego w pierwszej poł. XX w.[1] Większość opracowań problematyki rolniczej dotyczy przede wszystkim okresu powojennego, w mniejszym stopniu dwudziestolecia międzywojennego, a w znikomym okupacji niemieckiej[2]. Podobnie przedstawia się sytuacja w odniesieniu do publikacji dotyczących poszczególnych działów rolnictwa i środków produkcji. Wiele artykułów o hodowli bydła i koni, uprawie roślin użytkowych i oleistych, buraków cukrowych i produkcji cukru, rybołówstwie, pszczelarstwie i produkcji miodu, przemyśle fermentacyjnym, cukrowniczym, piwowarsko-słodowniczym, olejarskim, konserwowym, a także o stosowaniu nawozów sztucznych zostało opublikowanych w pismach: „Gospodarka Planowa", „Rolnictwo" i „Rolnik Ekonomista" oraz innych czasopismach rolniczych[3]. Uzupełnienie dla nich stanowią pozycje poświęcone życiu społeczno-politycznemu i gospodarczemu wsi[4].

---

[1] M. Kłusek, *Państwowy Bank Rolny w latach 1919–1949. Studium historyczno-prawne*, Warszawa 2013, s. 11.

[2] Z. Adamowski, J. Lewandowski, *Rolnictwo polskie* w *dwudziestopięcioleciu*, Warszawa 1970; *Rolnictwo w trzydziestoleciu Polski Ludowej*, red. F. Kolbusz, Warszawa 1974; I. Kostrowiecka, *Rozwój rolnictwa w latach 1947–1955*, [w:] *Gospodarka Polski Ludowej 1944–1955*, cz. 1, red. J. Kaliński, Z. Landau, Warszawa 1974, s. 276–277; *Polska polityka rolna 1944–1994: wybrane zagadnienia*, red. B. Kożuch, Białystok 1994; S. Markowski, *Rozwój produkcji rolnej w Polsce*, „Ekonomista" 1955, nr 1, s. 3–39; W. Michna, A. Szynkarczuk, *Rolnictwo w Polsce Ludowej*, Warszawa 1964; M. Mieszczankowski, *Rolnictwo II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1983; J. Rudowski, *Rolnictwo w polityce gospodarczej*, [w:] *Pięć lat na froncie gospodarczym 1926–1931*, t. 1, red. S. Starzyński, Warszawa 1931, s. 118–135; A. Żabko-Potopowicz, *Ogólne warunki rozwoju rolnictwa w Polsce*, Łódź 1949; *Produkcja rolnicza i potrzeby spożywcze Polski*, Łódź 1949.

[3] F. Dembiński, *Rozwój uprawy roślin oleistych w XX-leciu 1944–1964*, „Nowe Rolnictwo" 1964, nr 12, s. 42–44; S. Dąbrowska, *Próba bilansu nawozowego*, „Gospodarka Planowa" 1948, nr 7–8, s. 257–262; F. Klocek, *Bilans 15-lecia Polski Ludowej w produkcji zwierzęcej*, „Przegląd Hodowlany" 1959, nr 7, s. 3–8; T. Marszałkowicz, *Tendencja rozwojowa i wahania plonów głównych ziemiopłodów* w *latach 1947–1962*, „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej" 1967, nr 3, s. 93–109; J. Nowicki, *Zbiory ziemiopłodów i pogłowie inwentarza żywego* w *Polsce powojennej*, „Spółdzielczy Przegląd Naukowy" 1948, nr 1–2, s. 247–254; J. Pająk, *Rozwój produkcji zwierzęcej w Polsce w latach 1921–1955*, „Przegląd Hodowlany" 1957, nr 9, s. 8–16.

[4] J. Basta, *Od reformy rolnej do kolektywizacji. Problemy społeczno-gospodarcze wsi polskiej (1944–1956)*, [w:] *Chłopi – Naród – Kultura*, t. 5: *Chłopi a państwo*, red. W. Bonusiak, Rzeszów 1997, s. 110–126; M. Bodalski, *Państwowy Fundusz Ziemi i jego zagospodarowanie*, Warszawa 1966; C. Farkowski, *Rozwój spółdzielczości wiejskiej, kółek rolniczych i prostych form kooperacji w rolnictwie polskim*, [w:] *Rolnictwo w trzydziestoleciu Polski Ludowej*, Warszawa 1974, s. 329–354; J. Gajewski, *Polityka rolna w okresie gospodarki nakazowo-rozdzielczej*, [w:] *Polska polityka rolna 1944–1994…*, s. 27–54; Z. Hemmerling, C. Łuczak, A. Markiewicz, *Życie społeczno-polityczne i gospodarcze wsi* w *Polsce Ludowej*, Warszawa 1978; J. Janta-Połczyński, *Zasady polskiej polityki rolnej* w *roku gospodarczym 1931/32*, „Rolnictwo" 1931, r. 3, t. 3, s. 379–393; S. Jarecka-Kimlowska, *Polityka spółdzielcza na wsi polskiej w latach 1944–1970 (przyczynek do genezy polityki spółdzielczej w rolnictwie)*, Warszawa 1978; K. Kasiński, *Gospodarcze momenty zagadnienia reformy rolnej*, „Ekonomista Polski" 1943, nr 6, s. 46–63; E. Kościk, F. Kusiak, *Osadnictwo wiejskie na ziemiach*

Niestety cechą wspólną tych publikacji jest brak wykorzystania materiałów związanych z bankowością rolniczą. Celem głównym artykułu jest zachęcenie osób zajmującym się – lub zamierzającym się zajmować – historią gospodarczą polskiej wsi i rolnictwa polskiego w pierwszej poł. XX w. do zainteresowania się materiałami archiwalnymi instytucji kredytujących rolnictwo. Posłużono się przykładem dokumentacji Państwowego Banku Rolnego (dalej: PBR) znajdujących się w archiwach państwowych. W celu przekonania naukowców do sięgnięcia po spuściznę PBR, w artkule zostały przedstawione: rola i znaczenie PBR w kredytowaniu rolnictwa i wsi; 2. lokalizacja, rozmiary i charakter materiałów archiwalnych związanych z działalnością PBR; 3. możliwości wykorzystania dokumentacji PBR do badań nad historią gospodarczą polskiej wsi i rolnictwa polskiego.

1. Historia Państwowego Banku Rolnego

Początek Państwowego Banku Rolnego związany jest z dekretem Naczelnika Państwa z 5 lutego 1919 r., który nadawał mu nazwę: Polski Państwowy Bank Rolny oraz zawierał jego statut[5]. W czerwcu 1921 r. Polski Państwowy Bank Rolny zostaje przekształcony w Państwowy Bank Rolny na podstawie nowego statutu banku uchwalonego przez Sejm Ustawodawczy[6].

Na początku 1922 r. mianowano dyrekcję banku oraz ukonstytuowano radę nadzorczą, na czele której stanął Franciszek Stefczyk[7]. Początkowo działalność PBR ograniczała się do centrali w Warszawie i oddziałach w Poznaniu, Wilnie i Lwowie. Podobnie skromnie przestawiały się warunki pracy. W 1924 r. pomieszczenia banku w Warszawie znajdowały się w trzech różnych miejscach.

---

zachodnich i północnych, [w:] *Gospodarcze i społeczne skutki wojny i okupacji dla Polski oraz drogi ich przezwyciężenia*, red. W. Długoborski, Wrocław 1989, s. 269–282; C. Madajczyk, *Sprawa reformy rolnej w Polsce 1939–1944. Programy – Taktyka*, Warszawa 1961; Z. Mańkowski, *Z problemów polityki rolnej okupanta w Generalnym Gubernatorstwie w 1939–1945*, [w:] *Spółdzielczość polska podczas II wojny światowej*, red. C. Szczepańczyk, H. Trocka, Gdańsk–Słupsk–Szczecin 1982, s. 21–33; C. Rajca, *Sposoby ściągania kontyngentów z gospodarstw rolnych w Generalnym Gubernatorstwie*, [w:] *Spółdzielczość polska…*, s. 34–42; E. Rudziński, T. Kłapkowski, *Spółdzielczość rolnicza*, [w:] *Pięć lat na froncie gospodarczym 1926–1931*, t. 1, red. S. Starzyński, Warszawa 1931, s. 189–205; C. Szczepańczyk, *Polityka okupanta wobec spółdzielczości wiejskiej w Generalnej Guberni 1939–1944*, Warszawa 1978; J. Wrona, *Postawy Polaków wobec rzeczywistości społecznej i politycznej po II wojnie światowej*, [w:] *Druga wojna światowa: osądy*, *bilanse*, *refleksje*, red. Z. Mańkowski, Lublin 1996; K. Wyka, *Gospodarka wyłączona*, „Twórczość" 1945, nr 1, s. 160.

[5] Dekret Naczelnika Państwa z 5 lutego 1919 r. w przedmiocie statutu Polskiego Państwowego Banku Rolnego (Dziennik Praw Państwa Polskiego 1919, nr 12, poz. 134).

[6] M. Kłusek, *Państwowy Bank Rolny w latach…,* s. 19–20; M. Nowak, *Państwowy Bank Rolny w II Rzeczypospolitej*, Kraków 1988, s. 17; W. Morawski, *Od marki do złotego*, Warszawa 2008, s. 79.

[7] Franciszek Stefczyk funkcję prezesa rady nadzorczej sprawował do swojej śmierci – 30 czerwca 1924 r. *Sprawozdanie PBR za rok 1924*, Warszawa 1925, s. 2; J. Skodlarski, *Franciszek Stefczyk (1861–1924). Pionier spółdzielczości kredytowej w Polsce*, Łódź 2010, s. 122.

Dzięki przychylności rządu, za około 2,5 mln zł udało się wybudować nową siedzibę banku w Warszawie. Monumentalny budynek według projektu Mariana Lalewicza powstał w latach 1926–1927 przy ulicy Nowogrodzkiej. W latach następnych powstały kolejne siedziby banku w: Łucku, Gdyni, Poznaniu i Grudziądzu. W 1938 r. PBR dysponował nie tylko nowoczesną infrastrukturą, ale również rozbudowaną siecią oddziałów. Oprócz centrali banku w Warszawie, funkcjonowały oddziały w: Warszawie, Białymstoku, Gdyni, Grudziądzu, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łucku, Pińsku, Poznaniu i Wilnie[8].

1.1. Działalność banku w II Rzeczypospolitej

Państwowy Bank Rolny w II RP zajmował się administrowaniem państwowymi funduszami wspierającymi osadnictwo, melioracje i rolnictwo oraz prowadzeniem operacji na własny rachunek[9]. Specjalne fundusze państwowe powie-

[8] M. Kłusek, *Państwowy*…, s. 21.

[9] Szerzej na temat na temat działalności PBR w II RP zob.: idem, *Działalność parcelacyjna Państwowego Banku Rolnego w Polsce międzywojennej w latach 1924–1929*, „Journal of Agribusiness and Rural Development" 2009, nr 4, s. 95–105; idem, *Kredyt krótkoterminowy Państwowego Banku Rolnego w Polsce międzywojennej*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu" 2008, t. 10, z. 1, s. 170–176; idem, *Kredyt długoterminowy Państwowego Banku Rolnego w listach zastawnych i obligacjach melioracyjnych w Polsce międzywojennej*, „Klio" 2010, nr 14, s. 109–145; idem, *Konwersja zadłużenia rolniczego jako element walki państwa z kryzysem w rolnictwie w Polsce międzywojennej*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu" 2009, t. 11, z. 2, s. 104–109; idem, *Likwidacja wierzytelności instytucji kredytowych z byłego zaboru rosyjskiego przez Państwowy Bank Rolny w Polsce międzywojennej*, „Klio" 2011, nr 19, s. 109–124; idem, *Państwowy Bank Rolny (1919–1949)…*, s. 97–116, 301–304; idem, *Państwowy Bank Rolny w latach…,* s. 19–96, 301–304; idem, *Uruchomienie kredytu warantowo-lombardowego rolniczego w Polsce międzywojennej*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu" 2007, t. 9, z. 4, s. 86–91; M. Nowak, op.cit.. Ponadto należy też przywołać liczne artykuły ukazujące się w okresie międzywojennym w prasie rolniczej; wiele z nich odnosi się do bieżącej działalności banku: Cz.St., *Nowa emisja długoterminowych listów zastawnych Państwowego Banku Rolnego*, „Rolnictwo" 1933, r. 5, t. 4, s. 220–222; *Długoterminowe pożyczki Państwowego Banku Rolnego*, „Rolnik Ekonomista" 1926, t. 1, s. 593–596; *Działalność handlowa Państwowego Banku Rolnego*, ibidem, s. 707; J.R., *Akcja kredytowa Ministerstwa Reform Rolnych przy scalaniu gruntów oraz parcelacji nieruchomości ziemskich w okresie 1929/30*, „Rolnictwo" 1930, r. 2, t. 3, s. 559–561; J.Ż., *Przejęcie na rzecz Skarbu Państwa niektórych wierzytelności Państwowego Banku Rolnego oraz częściowe umorzenie tych wierzytelności*, ibidem, 1936, r. 8, t. 3, s. 141–142; K.G., *Państwowy Bank Rolny*, „Przegląd Gospodarczy. Spis rzeczy za II półrocze 1926" 1926, z. 20, s. 980–984; *Kredyt nawozowy w Państwowym Banku Rolnym*, „Rolnik Ekonomista" 1927, t. 2, s. 126–127; *Kredyt Państwowego Banku Rolnego na nawozy sztuczne*, ibidem, 1926, t. 1, s. 157; *Kredyt PBR na popieranie rozwoju mleczarstwa*, ibidem, 1928, t. 5, s. 231; S. Ludkiewicz, *Państwowy Bank Rolny i jego działalność*, [w:] *Na froncie gospodarczym. W dziesiątą rocznicę odzyskania Niepodległości 1918 11 XI 1928*, Warszawa 1928, s. 95–107; T. Nowacki, *Państwowy Bank Rolny i jego działalność*, „Gazeta Bankowa" 1930, r. 10, nr 1, s. 259–263; *Regulamin dotyczący udzielania przez Państwowy Bank Rolny pożyczek na przemysł mleczarski*, „Rolnictwo" 1930, t. 3, s. 572–574; *Regulamin dotyczący udzielania przez Państwowy Bank Rolny pożyczek na zakup materiału hodowlanego (za wyjątkiem koni) oraz na niektóre cele z hodowlą związane*, ibidem, s. 569–571; *Regulamin w przedmiocie*

rzone w administrację PBR początkowo służyły przede wszystkim zaopatrzeniu rolników w pożyczki na odbudowę zniszczonych przez wojnę gospodarstw, a w okresie późniejszym kredytowano z nich: pomoc dla gospodarstw chłopskich poszkodowanych przez klęski żywiołowe, prowadzenie akcji scalania gruntów, odbudowę i rozbudowę gospodarstw chłopskich, rozwój hodowli oraz melioracje rolne. Ważną rolę w systemie kredytowym PBR odgrywał fundusz zapomóg i kredytu ulgowego oraz fundusz pomocy kredytowej przy scalaniu gruntów. Środki z funduszu zapomóg i kredytu ulgowego były wykorzystywane na pomoc kredytową przy nabywaniu i zagospodarowaniu działek powstających po parcelacji, udzielaną w pierwszej kolejności właścicielom karłowatych gospodarstw zamierzających zmienić siedlisko, pracownikom folwarcznym, inwalidom i zasłużonym żołnierzom. Fundusz pomocy kredytowej na scalanie bank rozprowadzał wśród właścicieli scalonych lub scalanych gospodarstw w celu przeniesienia lub pobudowania budynków gospodarskich oraz na niezbędne inwestycje. W administracji PBR znalazły się też należności i wierzytelności byłych rosyjskich banków ziemskich oraz byłych niemieckich i austriackich instytucji osadniczych i finansowych. Ich przejmowanie i likwidacja trwały niemal do końca okresu międzywojennego.

Wychodząc z założenia, że jedną z głównych przeszkód w rozwoju gospodarczym polskiej wsi w okresie międzywojennym jest brak środków obrotowych, PBR podjął działania mające na celu dostarczenie kapitału obrotowego najsłabszym ekonomicznie gospodarstwom. Pomoc państwa była konieczna, gdyż pozbawieni jej rolnicy byliby zmuszeni nadal korzystać z usług prywatnego rynku kredytowego, gdzie oprocentowanie pożyczek sięgało nawet 400% w skali roku. PBR tylko w początkowej fazie udzielał bezpośrednio kredytów krótkoterminowych. W okresie późniejszym dominowała tendencja rozprowadzania pożyczek organizacjom zrzeszającym rolników i kasom lokalnym, gdyż mając bezpośredni kontakt z rolnikami, dysponowały najlepszą wiedzą na temat sytuacji i potrzeb potencjalnych kredytobiorców. Rozszerzenie działalności kredytowej PBR o kredyty długoterminowe nastąpiło dopiero po wprowadzeniu złotego w 1924 r. i poprawie sytuacji finansowej kraju.

Postawione przed PBR w okresie międzywojennym wspieranie parcelacji, jako podstawowe zadanie w ramach polityki rolnej państwa, bank realizował nie tylko poprzez udzielanie kredytów na ten cel, ale również przez nabywanie majątków ziemskich na własność lub w komis. W ten sposób pozyskiwane majątki znajdowały się w administracji banku i do momentu rozparcelowania były dzierżawione w całości lub częściowo.

---

udzielania przez Państwowy Bank Rolny pożyczek pod zastaw produktów rolnych, ibidem, 1928, t. 1, s. 551–554; S.S., *Działalność Państwowego Banku Rolnego na tle kryzysu* w *rolnictwie*, „Polska Gospodarcza. Tygodnik" 1933, z. 23, s. 714–716; W.D., *Akcja nawozowa Państwowego Banku Rolnego*, „Rolnictwo" 1929, r. 2, t. 1, s. 376–379; Z.M., *Działalność Państwowego Banku Rolnego* w *1933 r.*, ibidem, 1934, r. 6, t. 3, s. 423–426.

1.2. Losy PBR podczas II wojny światowej

Losy PBR podczas II wojny światowej toczyły się różnie, w zależności od położenia jego oddziałów[10]. Na ziemiach przyłączonych do Rzeszy całość jego majątku została skonfiskowana i przekazana w zarząd Haupttreuhandstelle Ost w Berlinie (Urząd Powierniczy Wschód). Prace likwidacyjne oddziałów PBR w Grudziądzu, Katowicach, Poznaniu i Gdyni dotyczyły zarówno aktywów, jak i pasywów. Zarządcy komisaryczni w pierwszej kolejności zaspakajali zobowiązania likwidowanego banku, pozostałe środki przekazywano do Berlina, do dyspozycji Ministerstwa Finansów Rzeszy. Inaczej przedstawiała się sytuacja oddziałów PBR na terenie Generalnego Gubernatorstwa (dalej GG). Wkrótce po ustaniu działań wojennych w 1939 r. zarówno centrala, jak i poszczególne oddziały banku znajdujące się w GG wznowiły działalność. Natomiast o losach oddziałów we Lwowie, w Białymstoku, Wilnie, Mińsku, Pińsku i Łucku, które we wrześniu 1939 r. znalazły się na obszarach zajętych przez Związek Radziecki, możemy jedynie wnioskować na podstawie powszechnie znanych informacji o likwidacji polskiej bankowości na tych terenach przez komunistów.

1.3. PBR w latach 1945–1949

Po II wojnie światowej sytuacja rolnictwa w Polsce przedstawiała się dramatycznie. Jednym ze sposobów jego odbudowy miała być akcja kredytowa. Ze względu na ograniczone możliwości prywatnego rynku pieniężnego, jedynym źródłem kredytu pozostawały banki. W finansowaniu wsi i rolnictwa uczestniczyło kilka instytucji kredytowych: PBR, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego, Spółdzielnie Oszczędnościowo-Pożyczkowe i Komunalne Kasy Oszczędnościowe. Niestety w komunistycznej gospodarce banki nie mogły sobie pozwolić na realizację własnej polityki kredytowej, zgodnej z interesem banku i kredytobiorców, ale musiały się podporządkować narzuconym planom finansowym. PBR zatem miał służyć przede wszystkim kredytowaniu: tzw. wielkiego rolnictwa,

[10] Szerzej na temat działalności PBR podczas II wojny światowej zob.: M. Kłusek, *Działalność katowickiego oddziału Państwowego Banku Rolnego w latach 1939–1949*, [w:] *Pieniądz i banki na Śląsku. Studia nad dziejami Pieniądza i Bankowości w Polsce*, t. 2*,* red. W. Garbaczewski, R. Macyra, Poznań 2012, s. 363–377; idem, *Działalność krakowskiego Oddziału Państwowego Banku Rolnego* w *pierwszych latach okupacji niemieckiej*, „Krakowskie Studia Małopolskie" 2008, nr 12, s. 243–262; idem, *Działalność Państwowego Banku Rolnego* w *Generalnej Guberni*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym" 2013, nr 15, s. 227–238; idem, *Państwowy Bank Rolny (1919–1949)…*, s. 97–116; idem, *Państwowy Bank Rolny w latach…*, s. 99–174, 304–305; idem, *Problem legalności działań Państwowego Banku Rolnego Generalnej Guberni na przykładzie transakcji sprzedaży obszaru leśnego Laski-Borków z dóbr wilanowskich* w *1940 r.*, „Krakowskie Studia Małopolskie" 2011, nr 16, s. 107–133; S. Riedel, *Działalność Państwowego Banku Rolnego w pierwszych latach okupacji hitlerowskiej, „*Najnowsze Dzieje Polski. Materiały i studia z okresu II wojny światowej" 1959, t. 3, s. 81–95.

które stanowiły państwowe przedsiębiorstwa rolne; gospodarstw rolnych użytkowanych przez wyższe uczelnie; gospodarstw rolnych użytkowanych przez samorządy i zakłady przemysłowe; prywatnych hodowców nasion; gospodarstw rolnych instytucji społecznych, charytatywnych, politycznych i innych[11]. Skutki pozbawienia PBR możliwości decydowania o własnej polityce kredytowej były widoczne zwłaszcza w odniesieniu do wielkiego rolnictwa. Kiepska organizacja i zła gospodarka w przedsiębiorstwach rolnych podlegających państwu doprowadziła je w krótkim czasie na skraj bankructwa. Na niewiele zdawały się kolejne odgórnie narzucone transze kredytów. Dopiero przeprowadzenie przez PBR konwersji kredytów i sanacja ich finansów poprawiły sytuację gospodarczą.

Wśród rolników indywidualnych szczególną troską PBR otaczał mieszkańców Ziem Odzyskanych, których wspierano kredytami na zagospodarowanie się i odbudowę gospodarstw zrujnowanych podczas wojny. Oprócz kredytów osadniczych oraz na odbudowę gospodarstw wiejskich i zabudowę poparcelacyjną, rolnicy indywidualni mogli również zaciągać inne pożyczki: siewne i nawozowe, udzielane na wiosnę i jesień, a także na elektryfikację wsi. PBR otoczył także troską właścicieli plantacji roślin, głównie przemysłowych. Mimo to pomoc kredytowa państwa dla rolników indywidualnych za pośrednictwem PBR była niewielka. Poza tym na polecenie władz zwierzchnich PBR finansował także przemysł rolny, leśnictwo oraz wiele przedsiębiorstw i instytucji ściśle związanych z rolnictwem lub przemysłem rolnym.

Z czasem jednak PBR podzielił los przedsiębiorstw bankowych w ramach akcji ich dostosowywania do komunistycznej gospodarki przeprowadzonej w latach 1948–1950. Najpierw zrealizował wyznaczone przez komunistów zadania likwidatora banków, po czym sam został zlikwidowany – w pierwszej fazie przez Bank Rolny, później przez Bank Gospodarstwa Rolnego. W chwili likwidacji PBR administrował kilkudziesięcioma tysiącami kredytów krótko-, średnio- i długoterminowych z okresu przedwojennego i okupacyjnego.

2. Materiały archiwalne do PBR

2.1. Zasoby archiwalne

Materiały archiwalne powstałe w wyniku działalności PBR w zdecydowanej większości trafiły do archiwów państwowych. Niewielka ich część znajduje się w archiwach instytucji związanych z likwidacją Państwowego Banku Rolnego, w Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Ministerstwie Finansów. Dokumenty PBR zgromadzone w archiwach państwowych są bardzo liczne. Łącznie obej-

[11] Szerzej na temat działalności PBR po II wojnie światowej zob.: M. Kłusek, *Państwowy Bank Rolny (1919–1949)…*, 2016, s. 97–116; idem, *Państwowy Bank Rolny w latach…*, s. 177–299.

mują one kilkaset metrów bieżących, na które składa się kilkadziesiąt tysięcy jednostek archiwalnych.

Akta centrali PBR zawiera zespół: Państwowy Bank Rolny w Warszawie. Instytucja Centralna, znajdujący się w Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN)[12]. Zespół ten liczy 1099 jednostek archiwalnych dotyczących działalności: Sekretariatu Generalnego – normatywy, protokoły z posiedzeń zarządu i konferencji, sprawozdania z działalności, biuletyny, opracowania; Wydziału Organizacyjnego – okólniki, zarządzenia; Wydziału Personalnego – regulaminy i bilanse Funduszu Leczniczego i Funduszu Emerytalnego, zarządzenia; Wydziału Planowania – zarządzenia; Wydziału Budowy i Administracji Nieruchomości – okólniki; Wydziału Finansowego – budżet, obrót środkami płatniczymi, współpraca z bankami zagranicznymi, instrukcje, zestawienia; Wydziału Inwestycyjnego – normatywy, zestawienia; Wydziału Melioracyjnego – akta kredytowe, opracowania, wykazy; Wydziału Kredytu Długoterminowego – normatywy, papiery wartościowe, zestawienia; Wydziału Kredytowego – normatywy, sprawozdania, zestawienia opracowania; Wydziału Kredytów Przedsiębiorstw – okólniki, zarządzenia; Wydziału Kredytów Spółdzielczych – okólniki, zarządzenia; Wydziału Kredytów Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych i Drobnego Rolnictwa – normatywy; Wydziału Funduszów Administrowanych – zasady kredytowania, Fundusz Obrotowy Reformy Rolnej, Państwowy Fundusz Ziemi, bilanse, lustracje, windykacja należności; Wydziału Likwidacyjnego Banków byłego Zaboru Rosyjskiego – instrukcje; Centralnej Księgowości – normatywy, bilanse, lokaty Skarbu Państwa; Wydziału Agrarnego – parcelacja i dzierżawa majątków przejętych przez PBR; Wydziału Instrukcyjno-Rewizyjnego Gminnych Kas Spółdzielczych – normatywy, plany, sprawozdania; Wydziału Likwidacji Aktywów i Pasywów Własnych – przejęcie PBR przez Bank Rolny, sprawozdania; Wydziału Likwidacji Zleconych – likwidacje Banku Akceptacyjnego S.A., Banku Gospodarstwa Spółdzielczego, Banku Spółdzielczego Farmaceutów, spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych i komunalnych kas oszczędności; Komisji do spraw Państwowego Banku Rolnego – pomoc dla pracowników i ich rodzin; Wydziału Funduszu Administracyjnego – materiały dotyczące dostaw UNRRA (United Nations and Rehabilitation Administration) dla polskiego rolnictwa.

Dokumentacja dotycząca działalności poszczególnych oddziałów PBR przechowywana jest głównie w następujących zespołach archiwalnych:

1. Państwowy Bank Rolny Oddział Główny przechowywany w Archiwum Państwowym w Warszawie (dalej: AP w Warszawie)[13]. Zespół liczy 1326 jednostek archiwalnych, w większości zawierających akta pożyczkowe

[12] AAN, 2/234/0 Państwowy Bank Rolny w Warszawie. Instytucja Centralna 1919–1950 [1951–1953].

[13] AP w Warszawie, 72/2085/0 Państwowy Bank Rolny Oddział Główny w Warszawie [1865–1917] 1919–1948.

poszczególnych kredytobiorców. Wyjątek stanowi 18 jednostek archiwalnych, w których znajdują się wykazy dłużników: Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej, Funduszu Scaleniowego, Funduszu Melioracyjnego i Funduszu Parcelacyjnego.

2. Państwowy Bank Rolny Oddział w Krakowie znajdujący się w Archiwum Narodowym w Krakowie (dalej: ANK), liczący 2203 jednostek archiwalnych[14]. Ze względu na różnorodność materiałów występujących w tym zespole, warto bardziej szczegółowo przytoczyć jego zawartość, która dzieli się na dziewięć działów: I. Sekretariat Oddziału – przepisy wewnętrzne, sprawozdania, materiały pokontrolne, skargi i zażalenia, sprawy organizacyjne i majątkowe banku, szkolenia personelu, prokury banku, pieczęci banku, biblioteka i archiwum banku, korespondencja z Instytucją Centralną PBR i władzami państwowymi, sprawy społeczne, Zrzeszenie Pracowników Państwowego Banku Rolnego w Krakowie oraz Koleżeński Komitet Pomocy Pracownikom Państwowego Banku Rolnego przesiedlonym z Warszawy, wykazy pracowników, ruch służbowy, Fundusz Emerytalny Państwowego Banku Rolnego i akta osobowe, preliminarze i budżety oddziału, administracja nieruchomości i akta budowy budynku PBR w Krakowie; II. Wydział Bankowy – bilanse, druki główne, weksle, rozliczenia z Bankiem Akceptacyjnym i uchwały bankowe; III. Wydział Agrarny – sprawy ogólne, szacunki majątków i parcelacje; IV. Wydział Funduszów Administrowanych – sprawy ogólne, Fundusz Obrotowy Reformy Rolnej (sprawy ogólne, grupa parcelacyjna, grupa scaleniowo-melioracyjna i Referat Inwalidzki) oraz Państwowy Fundusz Ziemi; V. Wydział Kredytu Długoterminowego – sprawy ogólne, pożyczki długoterminowe osób prawnych i pożyczki długoterminowe mieszkańców z powiatów: Biała, Bochnia, Chrzanów, Dąbrowa Tarnowska, Dębica, Gorlice, Jasło, Kraków, Limanowa, Mielec, Miechów, Myślenice, Nowy Sącz, Nowy Targ, Olkusz, Ropczyce, Tarnów i Wadowice; VI. Wydział Kredytu Krótkoterminowego – sprawy ogólne, pożyczki osób prawnych, pożyczki okupacyjne mieszkańców według powiatów i pożyczki mieszkańców poszczególnych powiatów; VII. Działalność kredytowa z lat 1945–1950 – sprawy ogólne, kredyty inwestycyjne ministerstw i urzędów centralnych, skarbowe kredyty inwestycyjne, kredytowanie planów inwestycyjnych, kredytowanie Komunalnej Kasy Oszczędności, kredytowanie osób prawnych, kredyty melioracyjne, rolne i hodowlane, kredytowanie osadników i przesiedleńców, pożyczki na odbudowę i zagospodarowanie ziemi z reformy rolnej, wnioski i podania o kredyt (niezrealizowane) oraz sprawy egzekucyjne; VIII. Biuro Prawno-Likwidacyjne – sprawy ogólne i likwi-

[14] ANK, 29/620/0 Państwowy Bank Rolny Oddział w Krakowie [1900] 1927–1951.

dacja instytucji kredytowych; IX. Oddziały powiatowe PBR w Chrzanowie i Myślenicach.

3. Państwowy Bank Rolny Oddział w Lublinie przechowywany w Archiwum Państwowym w Lublinie (dalej: AP w Lublinie)[15]. W zespole tym, liczącym 17377 jednostek archiwalnych, zostały zgromadzone materiały dotyczące działalności: Biura Prawno-Egzekucyjnego – opinie prawne, okólniki centrali, sprawozdania z działalności, spisy udzielonych pożyczek inwestycyjnych, wykazy nieruchomości, co do których wdrożono egzekucje; Wydziału Agrarnego – zestawienia rezultatów akcji parcelacyjnej, serie akt operatów parcelacyjnych składających się z wniosków o zatwierdzenie projektów parcelacji, rejestrów pomiarowych (pomiarowo-klasyfikacyjnych), umów kupna-sprzedaży folwarków, podań, wykazów nabywców ziemi, wypisów notarialnych oraz z serii indywidualnych akt pożyczkowych z tytułu reszty ceny sprzedażnej; Wydziału Kredytu Długoterminowego – szczegółowe akta pożyczek w listach zastawnych na zakup ziemi z parcelacji, inwestycje, spłaty rodzinne; Wydziału Kredytu Krótkoterminowego – akta pożyczek melioracyjnych udzielonych spółkom wodnym; Wydziału Księgowości – książki kontroli umorzeń zaległych rat pożyczkowych, księgi rachunkowo-finansowe; Wydziału Funduszów Administrowanych – akta pożyczek z funduszów Ministerstwa Reform Rolnych, Ministerstwa Robót Publicznych, Funduszu Zapomogi i Kredytu Ulgowego, Funduszu Pomocy Kredytowej dla osadników cywilnych; Wydziału Likwidacyjnego – likwidacyjnej spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych, komunalnych kas oszczędności, Banku Gospodarstwa Spółdzielczego; parcelacyjnej PBR – plany parcelowanych majątków.
4. Państwowy Bank Rolny Oddział w Kielcach z zasobu Archiwum Państwowego w Kielcach (dalej: AP w Kielcach)[16]. W zespole tym, liczącym 2211 jednostek archiwalnych, znajdują się głównie materiały dotyczące: działalności sekretariatu; wydawania rozporządzeń i okólników wewnętrznych; działalności wydziałów agrarnego, krótkoterminowego, długoterminowego i funduszu administracyjnego oraz akta kredytowe poszczególnych dłużników.
5. Państwowy Bank Rolny Oddział w Poznaniu znajdujący się w Archiwum Państwowym w Poznaniu (dalej: AP w Poznaniu), liczący 6129 jednostek archiwalnych[17]. Zespół zawiera m.in.: sprawozdania z działalności; akta parcelacji majątków ziemskich, na które składają się kwestionariusze stosunków rodzinno-majątkowych, liczne wyciągi z ksiąg gruntowych,

[15] AP w Lublinie, 35/645/0 Państwowy Bank Rolny Oddział w Lublinie [1884–1927] 1928–1951.

[16] AP w Kielcach, 21/390/0 Państwowy Bank Rolny Oddział w Kielcach 1925–1975.

[17] AP w Poznaniu, 53/735/0 Państwowy Bank Rolny Oddział w Poznaniu [1894–1926] 1927–1955.

korespondencja, wnioski o moratorium długów rolniczych oraz akty darowizny gospodarstw na rzecz dzieci, kontrakty dzierżawne, akta osad rentowych i kredytu ulgowego, akta kredytowe zawierające wnioski, wyciągi z ksiąg wieczystych i matrykuły podatku gruntowego, szacunek wartości ziemi i budynków, zadłużenie, zabezpieczenie, wysokość pożyczek, warunki spłaty oraz przeznaczenie kredytów.

6. Państwowy Bank Rolny Oddział w Gdyni przechowywany w Archiwum Państwowym w Gdańsku Oddział w Gdyni (dalej: AP w Gdańsku oddział w Gdyni)[18]. Zespół ten liczy 2088 jednostek archiwalnych i zawiera: dokumentację parcelacji majątków; akta kredytowe – miasto Gdańsk, powiat kartuski, powiat kościerski, powiat morski z m. Gdynia, powiat starogardzki, powiat tczewski, akta kredytowe z innych miejscowości (Bydgoszcz, Darłowo, Grudziądz, Jaszcz pow. Świecie, Leśno pow. Chojnice, Lębork, Poznań, Świecie, Toruń), akta kredytowe poszczególnych grup rolników; wyciągi informacyjne z ksiąg wieczystych, upomnienia, deklaracje, korespondencja, sprawozdania z likwidacji.
7. Państwowy Bank Rolny Oddział w Grudziądzu znajdujący się w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy (dalej: AP w Bydgoszczy), liczący 17697 jednostek archiwalnych[19]. Zespół zawiera dokumentację dotyczącą działalności: Sekretariatu – okólniki i komunikaty, budżet (kontrole), zadłużenia i przewłaszczenia gruntów (instrukcje), ekspertyzy, biurowość i archiwum; Wydziału Księgowości – finanse (bilanse centrali i oddziału, rachunki bieżące); Wydziału Bankowego – okólniki, księgi (wkłady oszczędnościowe, parcelacyjne, dłużnicy i wierzyciele, rozliczenia kredytów); Wydziału Kredytu Długoterminowego – pożyczki długoterminowe (inwestycje rolne, spłaty rodzinne), nieruchomości (kwestionariusze statystyczne, opisy); Wydziału Kredytu Krótkoterminowego – kredyty (zakup maszyn, budownictwo, sadownictwo, melioracje, uprawa i hodowla, pszczelarstwo); Wydziału Funduszów Administracyjnych – pożyczki dla rolników (zabudowa osad, niewypłacalność); Wydziału Agrarnego – majątki (administracja, zakup, szacunki), pożyczkobiorcy; Wydziału Rent.
8. Bank Rolny Oddział w Katowicach przechowywany w Archiwum Państwowym w Katowicach (dalej: AP w Katowicach)[20]. Zespół ten liczy 573 jednostek archiwalnych i zawiera m.in. dokumenty dotyczące następujących aspektów działalności PBR: operacji finansowych i rachunkowości – sytuacja w rolnictwie; zmiany systemu pieniężnego; funduszy administracyjnych; funduszu obrotowego reformy rolnej; regulacji należności

[18] AP w Gdańsku Oddział w Gdyni, 93/15/0 Państwowy Bank Rolny Oddział w Gdyni [1873] 1918–1953.

[19] AP w Bydgoszczy, 6/838/0 Państwowy Bank Rolny Oddział w Grudziądzu w [1851] 1925–1939 [1961].

[20] AP w Katowicach, 12/448/0 Bank Rolny Odział Wojewódzki w Katowicach 1927–1975.

rentowych z okresu pruskiego; sprzedaży majątków księcia pszczyńskiego Państwowemu Bankowi Rolnemu; należności z tytułu parcelacji majątków rolnych i gospodarstw poniemieckich; spłaty pożyczek z okresu międzywojennego i okupacyjnego; majątku rolnego Studzionka.

9. Państwowy Bank Rolny Oddział w Białymstoku znajdujący się w Archiwum Państwowym w Białymstoku (dalej: AP w Białymstoku)[21]. W zespole tym, liczącym 41 jednostek archiwalnych, znajdują się m.in.: bilans surowy na dzień 1.VII.1939 r.; dokumentacja kredytowa – kredytu krótkoterminowego udzielanego rolnikom w pow. łomżyńskim i ostrowskim za pośrednictwem kas pożyczkowo-oszczędnościowych, z lat 1925–1939; bilanse surowe i netto wraz z załącznikami, z lat 1946–1950; akta dotyczące kredytu długoterminowego udzielonego przed 1939 r. na zakup ziemi z parcelowanych majątków ziemskich; akta likwidacyjne Kasy Spółdzielczej Przemysłowców Łomżyńskich.

2.2. Edycja materiałów archiwalnych dotyczących działalności Państwowego Banku Rolnego

Prócz wyżej omówionych materiałów archiwalnych związanych z działalnością PBR znajdujących się w zasobie archiwów państwowych, należy również przybliżyć źródła opublikowane. Najistotniejszymi drukowanymi źródłami do PBR są sprawozdania Państwowego Banku Rolnego za lata 1919–1938[22].

Kontynuację publikowanych w dwudziestoleciu międzywojennym rocznych sprawozdań Państwowego Banku Rolnego stanowi współczesna edycja źródeł do dziejów Państwowego Banku Rolnego z lat 1938–1949. W tomie pierwszym, obejmującym lata 1938–1944, zostały zamieszczone dokumenty pochodzące z zespołu Państwowy Bank Rolny Oddział w Krakowie przechowywanego

[21] AP w Białymstoku, 4/383/0 Państwowy Bank Rolny Oddział w Białymstoku [1914] 1925–1939, 1946–1949 [1951].

[22] *Sprawozdanie* z *działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1923*, Warszawa 1925; *Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1924*, Warszawa 1925; *Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1925*, Warszawa 1926; *Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1926*, Warszawa 1927; *Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1927*, Warszawa 1928; *Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1928*, Warszawa 1929; *Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1929*, Warszawa 1930; *Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1930*, Warszawa 1931; *Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1931*, Warszawa 1932; *Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1932*, Warszawa 1933; *Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1933*, Warszawa 1934; *Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1935*, Warszawa 1936; *Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1934*, Warszawa 1935; *Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1936*, Warszawa 1937; *Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1937*, Warszawa 1938; *Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1938*, Warszawa 1939.

w ANK[23]. W większości dotyczą one okresu okupacji niemieckiej i stanowią znakomitą podstawę nie tylko do badań nad działalnością PBR i bankowości polskiej w tym okresie, ale także nad polityką okupanta w GG, a w szczególności w sektorze polskiego rolnictwa.

W tomie drugim zostały zamieszczone roczne sprawozdania z działalności PBR za lata 1945–1948[24]. Opublikowane sprawozdania pochodzą z zespołu PBR, przechowywanego w AAN. Sprawozdania zawierają wiele informacji, z których najistotniejsze dotyczą: 1. Sytuacji gospodarczej – informacje m.in. na tematy: ogólne; reformy rolnej; osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych; produkcji roślinnej i zwierzęcej; przemysłu spożywczego; handlu i zaopatrzenia; kredytowania rolnictwa. 2. Działalności PBR – informacje na temat: sytuacji finansowej banku; działalności kredytowej ze szczególnym uwzględnieniem kredytu krótkoterminowego (dla rolników indywidualnych, państwowych gospodarstw rolnych, przemysłu rolnego, leśnictwa, przedsiębiorstw handlowych) i kredytu średnioterminowego (udzielanego w ramach planu inwestycyjnego i poza nim); akcji zleconych Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Państwowego Funduszu Ziemi (należności za nadział ziemi, zaliczki za gospodarstwa poniemieckie, należności byłego Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej); pożyczek z wpływów Państwowego Funduszu Ziemi; należności z dostaw UNRRA; należności z dyspozycji Ministerstwa Skarbu (pożyczki osadnicze) i z dyspozycji Ministerstwa Ziem Odzyskanych (należności za konie z importu). 3. Likwidacji starych należności (z okresu międzywojennego i okupacji niemieckiej). 4. Spraw organizacyjno-administracyjnych banku. 5. Sprawozdania rachunkowe banku wraz z objaśnieniami.

Opublikowane w tomie trzecim sprawozdania PBR za miesiące od lutego do listopada 1947 r. pochodzą z zespołu Państwowy Bank Rolny z zasobu w AP w Kielcach[25]. Wyjątek stanowi sprawozdanie za miesiąc październik, przechowywane w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego. Sprawozdania miesięczne podzielone są na dwie części: ogólną i szczegółową. Część ogólna zawiera następujące pozycje: sytuacja finansowa banku – ogólne uwagi, kapitały obce, zadłużenie w Narodowym Banku Polskim, pogotowie kasowe; ogólna działalność banku – stan kredytów przyznanych i wykorzystanych z podziałem na kategorie kredytobiorców; spłacalność kredytów – stopień spłacalności kredytów w omawianym okresie sprawozdawczym z podziałem na oddziały banku, przyczyny niskiej spłacalności. Natomiast w części szczegółowej znajdują się materiały dotyczące następujących zagadnień: kredytów krótkoterminowych – stan kredytów krótkoterminowych, rozwój akcji kredytowej w omawianym miesiącu, charakterystyka udzielonych pożyczek krótkoterminowych ze względu na rodzaj kredy-

[23] M. Kłusek, *Dokumenty do dziejów Państwowego Banku Rolnego*, t. 1: *1938–1944*, Łódź 2009.

[24] Ibidem, t. 2: *Sprawozdania Państwowego Banku Rolnego za lata 1945–1948*, Kraków 2013.

[25] Ibidem, t. 3: *Sprawozdania miesięczne Państwowego Banku Rolnego za rok 1947*, Kraków 2014.

towanego przemysłu, przeznaczenia kredytów; kredytów średnioterminowych – rozprowadzanie kredytów średnioterminowych w ramach planu inwestycyjnego, przebieg akcji kredytowej zleconej przez Centralny Urząd Planowania, stan kredytów średnioterminowych z podziałem na poszczególne oddziały banku; kredytów skarbowych – kredyty z dotacji Skarbu Państwa; Funduszu Ziemi – przyjmowanie pożyczek udzielanych w ramach Państwowego Funduszu Ziemi, wpływy na Fundusz Ziemi; administrowaniem należnościami z dostaw UNRRA – obsługa pożyczek udzielanych na zakup zwierząt gospodarskich pochodzących z dostaw UNRRA.

Ponadto w „Krakowskich Studiach Małopolskich" zostały opublikowane trzy dokumenty źródłowe odnoszące się do dziejów Państwowego Banku Rolnego[26]. Znajdują się w nich głównie informacje na temat: sytuacji społeczno-ekonomicznej województwa krakowskiego w 1945 r., ze szczególnym uwzględnieniem położenia rolnictwa; sytuacji rolnictwa w sierpniu 1946 r.; przystosowywania się gospodarki narodowej do nowych form organizacyjnych, odbudowy przemysłu rolnego, reformy rolnej, osadnictwa na terenach przyłączonych do Polski po II wojnie światowej.

3. Możliwości wykorzystania dokumentacji Państwowego Banku Rolnego

Przedstawione powyżej materiały Państwowego Banku Rolnego znajdujące się w zasobie archiwów państwowych oraz wydane drukiem mogą stanowić cenne źródło do badań nad historią wsi i rolnictwa polskiego w trzech okresach: dwudziestoleciu międzywojennym, podczas II wojny światowej oraz w pierwszych latach Polski Ludowej, tak bardzo różniących się zarówno pod względem sytuacji politycznej, jak i gospodarczej.

3.1. Dwudziestolecie międzywojenne

Dokumentacja kredytowa Państwowego Banku Rolnego z okresu II RP dostarcza wiele interesujących informacji na temat sytuacji rolnictwa w tym czasie. Akta kredytowe PBR zawierają istotne dane dotyczące: produkcji rolniczej, środków produkcji rolniczej, akcji parcelacyjnej, przedsiębiorstw zajmujących się przetwórstw i zbytem artykułów rolnych[27].

---

[26] Idem, *Sprawozdanie Ekonomiczne Oddziału krakowskiego Państwowego Banku Rolnego za rok 1945*, „Krakowskie Studia Małopolskie" 2008, nr 12, s. 371–384; idem, *Stan rolnictwa polskiego latem 1946 roku według Sprawozdania Państwowego Banku Rolnego*, ibidem, 2009, nr 13, s. 293–323; idem, *Stan rolnictwa polskiego wkrótce po zakończeniu II wojny światowej według sprawozdania z działalności Państwowego Banku Rolnego od dnia 1 czerwca do dnia 1 września 1945 roku*, ibidem, 2010, nr 14, s. 317–346.

[27] Szerzej na temat działalności kredytowej PBR w II RP zob. przypisy: 9, 22.

3.1.1. Produkcja rolnicza

Kredyty na podniesienie produkcji roślinnej udzielane przez PBR w szczególności dotyczyły zakupu kwalifikowanych nasion zbóż. Realizując politykę rolną rządu, Państwowy Bank Rolny intensywnie wspierał również uprawę chmielu, lnu i łubinu. Liczono, że przy wsparciu finansowym PBR nastąpi szybki rozwój chmielarstwa, zwłaszcza w województwach wołyńskim i lubelskim. Znaczące kredyty otrzymał szybko rozwijający się Bank Chmielarski w Dubnie, obsługujący plantacje chmielu z województwa wołyńskiego. Oprócz tego kredyty przydzielano na zakładanie chmielników oraz urządzanie suszarń chmielu. Zainteresowanie PBR produkcją lnu wynikało z faktu, że 99% hodowców lnu było drobnymi rolnikami. Bank swoją akcję kredytową oparł na istniejących już instytucjach lniarskich i spółdzielniach, a przede wszystkim na przedsiębiorstwach prywatnych. Popierano skup włókna, siemienia lnianego i olejarnie. Kredytowano skupy zwłaszcza z województw wileńskiego i nowogrodzkiego. Na tych obszarach koncentrowała się prawie jedna czwarta zasiewów lnu w Polsce.

Istotne miejsce w polityce kredytowej PBR zajmowało również ogrodnictwo. Pożyczki pochodziły z budżetu Ministerstwa Rolnictwa. Udzielano ich zarówno na zakładanie ogrodów warzywnych i sadów owocowych, jak i na przetwórstwo owocowo-warzywne przedsiębiorstwom, które się tym się zajmowały. W warzywnictwie kredyty otrzymywały spółdzielnie warzywnicze oraz bezpośrednio właściciele gospodarstw warzywnych. Akcję wspierania sadownictwa PBR prowadził pod patronatem organizacji rolniczych − w przeważającej części przy współudziale Centralnego Związku Kółek Rolniczych. Rola banku polegała na finansowaniu zaopatrzenia sadowników w wysokiej jakości materiał szkółkarski. Do zadań fachowych organizacji rolniczych należało zakupienie tegoż materiału oraz jego właściwe rozmieszczenie, które uwzględniało warunki klimatyczne i glebowe.

Główne zadanie przebudowy ustroju rolnego w Polsce międzywojennej polegało na stworzeniu niewielkich gospodarstw włościańskich i umożliwieniu im zintensyfikowania produkcji. W związku z tym zdecydowano, że gospodarstwa hodowlano-mleczne będą zajmowały szczególne miejsce w polityce kredytowej państwa. Po pierwsze, ta gałąź produkcji rolnej w ówczesnej Polsce cieszyła się bardzo dogodnymi warunkami rozwoju. Po drugie, przewidywano, że zwiększenie produkcji i poprawienie jakości przetworów nabiałowych przyczyni się do wzrostu ich sprzedaży zarówno na rynkach krajowych, jak i zagranicznych. Na wsparcie ze strony państwa mogły liczyć tylko gospodarstwa mleczne zorganizowane w spółdzielniach mleczarskich. Otrzymanie przez nie kredytu warunkowała konieczność współpracy z ich centralami handlowymi. Wychodzono z założenia, że centrale, mając doświadczenie w handlu, o wiele lepiej poradzą sobie ze sprzedażą przetworów nabiałowych po korzystnych cenach, niż by mogli uczynić to poszczególni członkowie spółdzielni. Począt-

kowo PBR udzielał kredytów na budowę nowych mleczarni, modernizację już istniejących oraz na zakup maszyn i urządzeń mleczarskich. Ponadto w celu podniesienia mleczności krów, PBR udzielał kilkuletnich kredytów na zakup materiału zarodowego. Jesienią 1929, po dłuższej przerwie, PBR uruchomił kredyty na pasze treściwe, natomiast w 1930 r. znacznie rozszerzył średnioterminowe kredyty hodowlane. Były one udzielane na kupno buhajów, zakładanie zarodowych gniazd bydła rogatego, zakup zarodowego materiału trzody chlewnej i hodowlę drobiu.

Do pozostałych gałęzi produkcji rolnej, wspieranych przez PBR akcjami kredytowymi, należały rybołówstwo, jedwabnictwo i pszczelarstwo. Kredyty na hodowlę ryb udzielane były za pośrednictwem związków producentów w formie pożyczek na dokarmianie ryb. W 1927 r., w ramach rozpowszechniania jedwabnictwa, pożyczką zasilono Jedwabniczą Stację Doświadczalną w Milanówku. Wspomagano również skup miodu i modernizację pasiek; kredyty otrzymali przede wszystkim producenci z województwa wołyńskiego. Kredytowanie pszczelarstwa nabrało właściwego tempa wraz z opracowaniem w 1930 r. nowego regulaminu udzielania przez PBR pożyczek na zakup materiału hodowlanego. Kredyty przysługiwały pszczelarzom zamierzającym urządzić nowe pasieki, zakupić roje pszczele oraz udoskonalić narzędzia pszczelarskie. Pozytywna polityka kredytowa PBR w stosunku do pszczelarstwa była zapewne jednym z istotnych czynników determinujących jego rozwój. W 1939 r. w Polsce było 2,5 mln rojów pszczół, co przeciętnie dawało 6,4 roju na 1 km^2. Najintensywniejszy rozwój pszczelarstwa nastąpił na ziemiach wschodnich: około 1,5 mln rojów, czyli 9 rojów na 1 km^2.

3.1.2. Środki produkcji rolniczej

Wśród kredytów przyznawanych na środki produkcji rolnej należy wyszczególnić dwie grupy: nasiennictwo i nawozy sztuczne. Kredyty na nasiennictwo otrzymywały firmy hodowlane na wypłacanie zaliczek plantatorom nasion oraz na finansowanie sprzedaży.

Produkcja nasion buraka cukrowego zaspokajała zapotrzebowanie krajowe, a jej część trafiała również na rynki zagraniczne. W przypadku nasion ogrodowych sytuacja nie przedstawiała się tak korzystnie. Produkcja krajowa była skromna i znaczną ich część importowano. Czynniki rządowe, kierując się wysoką jakością polskich nasion ogrodowych, dążyły do wspierania producentów pożyczkami, aby ich produkcja nie tylko zaspokajała potrzeby wewnętrzne, ale również by jej nadwyżki mogły być eksportowane.

Druga grupa pożyczek na środki produkcyjne związana była z zaopatrywaniem rolników w nawozy sztuczne. PBR oferował wszystkie gatunki nawozów: azotniak, azotan sodu, azotan amonu, kainit, sól potasową, tomasynę, superfosfat, wapno. Nawozy trafiały do rolników indywidualnych za pośrednictwem kó-

łek rolniczych, organizacji spółdzielczych, gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych oraz związków i kas komunalnych.

3.1.3. Działalność agrarna PBR

Dzięki akcji parcelacyjnej, która w całym okresie międzywojennym objęła około 2654,6 tys. ha, udało się utworzyć 153,6 tys. gospodarstw rolnych o łącznej powierzchni 1431,8 tys. ha oraz 3,9 tys. kolonii specjalnych o łącznej powierzchni 89,7 tys. ha. Pozostała część parcelowanej ziemi została nabyta przez już istniejące gospodarstwa rolne. Ze względu na pochodzenie parcelowanej ziemi, parcelacja dzieliła się na prywatną i rządową. Pierwsza z nich, która odnosiła się do własności publicznej, obejmowała grunty parcelowane przez wojewódzkie urzędy ziemskie oraz tereny pod osadnictwo wojskowe. Natomiast parcelacja prywatna dotyczyła obszarów rozdysponowanych przez PBR i osoby prywatne. Z gruntów rozparcelowanych w latach 1918–1939 zdecydowana większość przypadła na parcelację prywatną – 1863,4 tys. ha, a na parcelację rządową 791,4 tys. ha.

Jednym z podstawowych zadań PBR było wspieranie parcelacji. Wypełniając je, bank również nabywał majątki ziemskie na własność lub przyjmował je w komis. Administrował pozyskanymi nieruchomościami ziemskimi aż do momentu rozparcelowania, bądź dzierżawił je w całości lub częściowo. Przysługiwało mu prawo sprzedaży gospodarstw i działek gruntowych powstałych w wyniku parcelacji nieruchomości ziemskiej oraz udzielania pomocy nabywcom działek na zagospodarowanie się. Pomoc polegała na przyznawaniu kredytów na wspomniany cel, dostarczaniu materiałów budowlanych, inwentarza żywego oraz sprzętu rolniczego i środków produkcji.

Majątkami ziemskimi przejętymi przez PBR do momentu ich rozparcelowania administrował wydział agrarny banku. Przede wszystkim starano się wydzierżawiać grunty miejscowej ludności na krótki czas za część plonów lub za gotówkę.

Od 1931 r. w PBR nastąpiło wyraźne ograniczenie działalności agrarnej. Wyjątkowy był rok 1933, kiedy PBR zakupił do rozparcelowania grunty o powierzchni 24,5 ha, ale w tym 23,5 tys. ha przypadało na grunty zakupione na specjalnych warunkach z Ordynacji Zamojskiej, na podstawie transakcji kredytowej. Na mocy rozporządzenia Prezydenta RP, był to teren wyłączony przez Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych na spłatę zadłużenia. Kupując grunty, bank odliczył własne wierzytelności za udzielony kredyt parcelacyjny i za gwarancję Skarbu Państwa oraz przejął długi ciążące na Ordynacji z tytułu zaległych podatków komunalnych, składek ubezpieczeniowych i świadczeń społecznych, jak również z tytułu kredytów zaciągniętych w instytucjach kredytowych. Przejęte zadłużenie, z wyjątkiem nielicznych drobnych należności, PBR zobowiązał się spłacić w równych ratach rocznych od

roku 1938 do 1980. Na terenach zajętych przez Ordynację Zamojską, w związku z zahamowaniem wolnego obrotu gruntami rolnymi, wśród miejscowej ludności panował dotkliwy głód ziemi. Parcelacja tych gruntów przez PBR nabrała szczególnego znaczenia dla poprawy panujących tam stosunków agrarnych.

Proces zmniejszania zapasu ziemi do parcelacji został zahamowany dopiero w roku 1938. Pozyskany obszar był dość znaczny, przy czym nabycie niektórych obiektów dyktowały względy państwowe i społeczne. Na zlecenie władz państwowych, w wyniku zaakceptowanego przez rząd planu sanacji dóbr pszczyńskich, przejęto z nich 6230 ha.

3.1.4. Administrowanie przedsiębiorstwami

Przed wybuchem II wojny światowej PBR administrował wieloma przedsiębiorstwami. Do najważniejszych należały zajmujące się przetwórstwem i zbytem artykułów rolnych. W tym czasie administrowane przetwórnie mięsne Chodorów, Wołkowysk, Dębica i Tarnów prowadziły na szeroko zakrojoną skalę akcję skupu zwierząt oraz sprzedaży żywca, produktów mięsnych i jaj. Produkty tych przetwórni były również eksportowane, głównie do Anglii i Niemiec. Skupem i sprzedażą nasion oleistych zajmowała się Centrala Obrotu Nasionami Oleistymi, administrowana przez PBR. Dzięki opiece banku, Centrala nie miała żadnych problemów ze zbytem. Już w z końcem marca 1939 r. zakup przez olejarnie konopi, rzepaku i słonecznika przekroczył zaplanowany kontyngent na cały rok, jedynie siemię lniane wskutek nieurodzaju wykazywało znaczny niedobór w stosunku do preliminowanych wielkości.

3.2. II wojna światowa

W materiałach archiwalnych związanych z działalnością Państwowego Banku Rolnego podczas II wojny światowej znajdują się dane m.in. na temat stanu rolnictwa na ziemiach wcielonych do III Rzeszy oraz terenach GG, w tym o przedsiębiorstwach związanych z wsią lub produkcją rolniczą oraz sytuacji materialnej rolników[28].

3.2.1. Sytuacja rolnictwa na ziemiach włączonych do Rzeszy

Dokumenty dotyczące sytuacji oddziałów PBR na ziemiach włączonych do Rzeszy dostarczają informacji do kwestii związanych z sytuacją rolnictwa i zawierają informacje dotyczące:

1. Zasiewów i zbiorów – uprawy ziemi, z uwzględnieniem mechanizacji; stosowania materiału selekcyjnego zarówno w ziemniakach, jak i zbo-

[28] Szerzej na temat działalności PBR podczas II wojny światowej zob.: przypisy 10, 23.

żach; stosowania nawozów sztucznych; uprawy roślin oleistych, rzepaku, maku i okopowych; obowiązkowych dostaw płodów rolnych (kontyngentów); uprawy roślin dających gumę; hodowli koni, bydła, trzody chlewnej, drobiu i zwierząt futerkowych.
2. Sytuacji na wsi śląskiej podczas okupacji – rynku pracy; aresztowań, egzekucji, wywozów na roboty w głąb Niemiec; poboru do wojska oraz robót przymusowych; kierowania kobiet i młodzieży do fabryk i warsztatów; wysiedlania ludności polskiej.
3. Zmiany struktury agrarnej – scalania gospodarstw w powiatach bielskim i cieszyńskim; komasacji gospodarstw powstałych z przedwojennej parcelacji majątków ziemskich; przydzielania Niemcom zabudowanych gospodarstw utworzonych z parcelacji.
4. Kształtowania się cen urzędowych i cen czarnorynkowych na płody rolne, handlu wolnorynkowego (nielegalnego) pomiędzy wsią a miastem oraz szmuglu z terenu byłej Czechosłowacji (kosmetyków, tekstyliów i obuwia).

3.2.2. Sytuacja rolnictwa w Generalnym Gubernatorstwie

3.2.2.1. Przedsiębiorstwa związane z wsią i produkcją rolniczą

Podczas okupacji Państwowy Bank Rolny był zaangażowany w działalność przedsiębiorstw działających na terenie GG związanych z wsią lub produkcją rolniczą, m.in.: Centrali Handlowej Przemysłu Ludowego w Krakowie, Centrali Handlowej Przemysłu Ludowego i Chałupniczego w Kielcach, Rolniczej Spółki Mięsnej w Warszawie i Kasy Targowej w Warszawie. Centrala Handlowa Przemysłu Ludowego w Krakowie wykonywała zamówienia w dziale stolarskim oraz wyrabiała swetry i pończochy. Centrala Handlowa Przemysłu Ludowego i Chałupniczego w Kielcach zajmowała się rozwijaniem przemysłu ludowego i podejmowała próby nawiązania współpracy ze spółdzielniami produkującymi obuwie oraz przetwarzającymi wełnę i len. Rolnicza Spółka Mięsna w Warszawie prowadziła działalność na dwóch płaszczyznach: obrotu żywcem i mięsem oraz obrotu różnymi artykułami rolnymi. Skupowała żywiec w wydzielonych powiatach w dystrykcie warszawskim i bialsko-podlaskim. Odbiór zwierząt rzeźnych, bydła, owiec, cieląt i trzody chlewnej następował na spędach kontyngentowych, a zakup koni na wolnym rynku. Operacje wydziału kredytowego Kasy Targowej w Warszawie ograniczały się do administrowania kredytami udzielonymi przed wybuchem wojny i ich windykacji. Kasa Targowa branży mięsnej nie udzielała nowych kredytów z braku chętnych do zaciągania pożyczek i zastoju w branży. Działalność wydziału handlowego Kasy Targowej przedstawiała się bardzo skromnie.

3.2.2.2. Sytuacja materialna rolników

Dokumentacja PBR dotycząca jego działalności podczas okupacji niemieckiej na obszarze GG dostarcza wielu informacji na temat kwestii determinujących sytuację materialną rolników na tym obszarze, wśród których do najistotniejszych należą:

1. Przymusowe dostawy (kontyngenty) – za niewywiązywanie się z obowiązku dostaw groziła chłosta, kontrybucja, zakaz przemiału zboża, wywóz do karnych obozów pracy, wywłaszczenie, a nawet kara śmierci.
2. Ceny urzędowe na produkty rolne oddawane w ramach kontyngentu, ceny urzędowe materiałów i narzędzi wykorzystywanych w rolnictwie i wolnorynkowe ceny artykułów osobistego użytku oraz produktów rolnych.
4. Sytuacja poszczególnych gospodarstw rolnych wynikająca z działań wojennych, przepisów okupacyjnych oraz wielkości zbiorów. Wojna i okupacja ze szczególną brutalnością odbiły się na kondycji mniejszych gospodarstw rolnych. Wielka własność ziemska, pod względem kultury rolnej, obroniła się lepiej niż mała. Władze okupacyjne wyraźnie faworyzowały większą własność kosztem pozostałych gospodarstw, o czym świadczyła np. dostępność narzędzi i sprzętu rolniczego.
5. Przymusowe zatrudnienie w rolnictwie, lasach, tartakach, kamieniołomach oraz przy budowie dróg, które przydawało bardziej obciążeń niż korzyści materialnych.
6. Obciążenia podatkowe rolnictwa w GG. Rolnictwo ponosiło znaczne ciężary w postaci zaległych i bieżących należności podatkowych.

Ponadto w materiałach PBR z okresu okupacji niemieckiej znajdują się dokumenty dotyczące działalności Agrarbank in Lemberg (Banku Rolnego we Lwowie), które dostarczają informacji m.in. na temat: działalności firm zajmujących się produkcją oraz przetwórstwem płodów rolnych na obszarze dystryktu galicyjskiego; kredytowania rolnictwa w omawianym dystrykcie (wieś i gospodarstwa rolne, produkcja rolnicza, handel płodami rolnymi, przemysł rolny i spożywczy).

3.3. Pierwsze lata Polski Ludowej

Dokumentacja kredytowa Państwowego Banku Rolnego pochodząca z lat 1945–1949 zawiera cenne informacje dotyczące zagadnień związanych z sytuacją rolnictwa i wsi w początkowym okresie Polski Ludowej: osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych; odbudowy osiedli wiejskich; rolnictwa indywidualnego; wielkiego rolnictwa; gospodarstw rolnych instytucji społecznych charytatywnych, politycznych i innych; przemysłu rolnego; przemysłu leśnego; przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych związanych z rolnictwem[29].

[29] Szerzej na temat działalności PBR po II wojnie światowej zob. przypisy: 11, 24–26.

3.3.1. Osadnictwo na Ziemiach Odzyskanych

Akcja kredytowania osadnictwa, zapoczątkowana przez PBR w sierpniu 1945 r., dzieliła się na kredyty inwestycyjno-gospodarcze (na naprawę budynków, zakup narzędzi rolniczych, nasion itp.) oraz konsumpcyjne. W ramach kredytów inwestycyjnych udzielano również pożyczki na ciągniki poniemieckie i amerykańskie, dostarczone w ramach dostaw UNRRA, należące do gospodarstw państwowych. Osadnicy na Ziemiach Odzyskanych stanęli przed poważnym niedoborem koni i bydła. W porównaniu z innymi działami rolnictwa, wojna w znacznie większym stopniu przyczyniła się do zniszczeń w hodowli koni. Z 3,9 mln koni w 1938 r., w 1945 r. pozostało 1,5 mln. Było to za mało, gdyż gospodarka polska potrzebowała 3,3 mln sztuk.

W celu poprawy sytuacji na Ziemiach Odzyskanych PBR przeprowadził akcję kredytowania zakupu krów i koni. Pozostała po niej dokumentacja zawiera informacje o akcji zakupu krów na Ziemiach Dawnych i przerzucenia ich na Ziemie Odzyskane za pośrednictwem wydziału przemysłowo-rolnego Związku Gospodarczego Społem oraz o sprzedaży koni i jałówek z importu z Dani. Dystrybucją koni zajmowała się Centrala Rolnicza wraz z wojewódzkimi zarządami Związku Samopomocy Chłopskiej.

3.3.2. Odbudowa osiedli wiejskich

Akcja kredytowa PBR na odbudowę gospodarstw rolnych na Ziemiach Dawnych została rozpoczęta latem 1945 r., a na Ziemiach Odzyskanych rok później. Tak wczesne zajęcie się tym problemem podyktowane było jego skalą. Według danych Naczelnego Komisarza Odbudowy Wsi, ogólna liczba zabudowań gospodarskich zniszczonych lub uszkodzonych podczas wojny wyniosła prawie 470 tys., co stanowiło 22% wszystkich gospodarstw rolnych, a suma strat została w 1948 r. wyceniona na 2484 mln zł przedwojennych. Na zabudowę parcelacyjną, łącznie z zabudową gospodarstw powstałych z podziału dużych gospodarstw chłopskich, przewidywano około 340 tys. gospodarstw. Ponadto, według danych Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, tylko na terenach dawnej II RP rocznie płonęło około 30 tys. budynków. Samo wyrównanie amortyzacji tych budynków wymagałoby budowy kilkudziesięciu tys. nowych w ciągu roku.

Akcja kredytowa PBR zaczęła nabierać właściwego tempa od 1946 r. Objęła przede wszystkim gospodarstwa na terenie masowych zniszczeń spowodowanych działaniami wojennymi lub akcją represyjną i osadniczą okupanta.

3.3.3. Sytuacja rolnictwa indywidualnego

Kredyty PBR wywierały znaczny wpływ na sytuację rolnictwa indywidualnego w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej. Dokumentacja

kredytowa rolnictwa indywidualnego dostarcza nam informacji dotyczących następujących kwestii:

1. Zaopatrzenia w ziarno siewne, przebiegu akcji siewnych wiosennych i jesiennych.
2. Uprawy (plantacji) roślin i hodowli zwierząt. W produkcji roślinnej PBR kredytował: warzywnictwo – produkcję nasion, warzyw oraz odbudowę szklarni i inspektów przyspieszających produkcję rozsadu warzyw; sadownictwo – produkcję szkółek drzew owocowych, zakładanie sadów handlowych, budowę przechowalni owoców oraz odnowienie produkcji winorośli szklarniowej w województwie wrocławskim; użytki zielone – wyposażenie w maszyny i narzędzia łąkarskie ośrodków maszynowych przy Gminnych Spółdzielniach Związku Samopomocy Chłopskiej bądź indywidualnych gospodarstw oraz kupno nasion trawy; zielarstwo – budowę oraz remont suszarń i urządzeń przetwórczych na nasiona i sadzonki ziół leczniczych oraz zakup narzędzi do uprawy. Kredyty na warzywnictwo, sadownictwo i zielarstwo w pierwszej kolejności przydzielano członkom związków branżowych i ogrodniczych lub producentom nasion, drzewek owocowych i ziół leczniczych. Na użytki zielone otrzymywały je ośrodki maszynowe, członkowie związków łąkarskich oraz właściciele gospodarstw indywidualnych należących do związków branżowych hodowli koni i bydła. W produkcji zwierzęcej kredytowano zakup materiału hodowlanego, urządzanie ferm i stawów rybnych, zakup sprzętu, odbudowę pasiek, zarybianie oraz na sprzedaż ryb.

3.3.4. Wielkie rolnictwo

Wielkie rolnictwo korzystające z kredytów w PBR dzieliło się na kilka grup. Pierwszą stanowiły państwowe przedsiębiorstwa rolne zorganizowane w duże zespoły: Państwowe Nieruchomości Ziemskie (dalej: PNZ), Państwowe Zakłady Hodowli Roślin (dalej: PZHR), Państwowe Zakłady Chowu Koni (dalej: PZChK), Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach (dalej: PINGW) i Państwowy Instytut Weterynaryjny (dalej: PIWet).

Do zadań PNZ, powołanych na początku 1946 r., należało zagospodarowanie ośrodków produkcji rolnej, ich intensyfikacja oraz likwidowanie odłogów. Miały tworzyć ośrodki wzorcowej gospodarki w celu podniesienia kultury rolnej, dostarczać wsi zboże selekcyjne i zaopatrywać miasta w produkty rolne. Według stanu na 1947 r., PNZ posiadały areał 1512 tys. ha, w czym użytków rolnych 1262 tys. ha, a gruntów ornych 1047 tys. ha, odłogów do zagospodarowania około 400 tys. ha. Z obszaru tego do 1 grudnia 1947 r. oddały 304 tys. ha na parcelację i 155 tys. ha innym instytucjom.

PZHR rozpoczęły działalność jesienią 1945 r.; posiadały osobowość prawną i miały charakter komercyjny. Dążyły do podniesienia kultury rolnej w produk-

cji roślinnej poprzez: a) zakładanie, prowadzenie i kontrolę produkcji wszystkich roślin uprawnych w gospodarstwach własnych i samorządowych oraz kontrolę prywatnych i spółdzielczych hodowli i ich obrotu nasionami; b) rozmnażanie nasion własnych oraz hodowli w gospodarstwach własnych i innych – w drodze umów plantacyjnych; c) handel nasionami. Na ten cel PZHR otrzymały, według stanu na koniec 1947 r., 137 gospodarstw nasiennych o areale 56 tys. ha; wraz z majątkami została również przejęta część przemysłu rolnego.

PZChK dysponowały w 1947 r. areałem 38 tys. ha i prowadziły stadniny zarodowe i stacje kopulacyjne ogierów. PBR udzielał PZChK kredytów obrotowych oraz pożyczek krótkoterminowych na nawozy i zakup paszy dla koni zarodowych. Na ten cel przeznaczono 80 mln zł.

Drugą grupę wielkiego rolnictwa tworzyły gospodarstwa rolne użytkowane przez wyższe uczelnie; zajmowały łącznie około 24 tys. ha. Najlepiej zagospodarowane były obiekty Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Poznańskiego i Wyższej Szkoły Rolniczej w Łodzi.

Trzecią grupę stanowiły gospodarstwa rolne o powierzchni około 30 tys. ha użytkowane przez samorządy. Ze względu na problemy ze spłatą zadłużenia, zachowało się wiele materiałów dotyczących gospodarstwa Agril Zarząd Miejski w Warszawie. Majątek Agrilu liczył ponad 10 tys. ha, co po przeliczeniu dawało obciążenie 35,6 tys. zł na 1 ha. Stanowiło to największe obciążenie kredytami PBR przypadające na każdy hektar wielkiego gospodarstwa. Przyczyny takiej sytuacji tkwiły w administrowaniu przez Agril gospodarstwami rolnymi w najbliższym otoczeniu Warszawy, strefie aprowizacyjnej wymagającej prowadzenia rolnictwa na najwyższym poziomie. Tymczasem Agril przejął własne, całkowicie zniszczone gospodarstwa rolne sprzed wojny w obrębie Warszawy – Bródno, Gocław i Rakowiec, a z Funduszu Ziemi otrzymał także do administracji gospodarstwa mocno zrujnowane: na prawym brzegu Wisły wskutek ofensywy wojsk radzieckich, na lewym w wyniku przemieszczania się ludności po powstaniu warszawskim i przemarszu wojsk. Ogromne zniszczenia w gospodarstwach Agrilu, które przeważnie leżały przy głównych szlakach drogowych, wyrządziły przepędy zwierząt z radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech do Związku Radzieckiego. Ze względów społecznych oraz z uwagi na obowiązujące przepisy, nie można było zwolnić z majątków własnych Agrilu i niektórych majątków przejętych z Funduszu Ziemi stałych ordynariuszy i emerytów (Rakowiec, Wilanów i inne). Ponadto w niektórych majątkach przejętych przez Agril po zakończeniu działań wojennych pozostały jednostki wojskowe, które nie tylko utrudniały właściwe gospodarowanie, ale partycypowały w zebranych plonach.

Grupa czwarta to gospodarstwa rolne użytkowane przez zakłady przemysłowe. Dzieliły się na obiekty przeznaczone do celów specjalnych, badawczych i służących rozwojowi zakładu przemysłowego. Do tej samej grupy należały drobne przyfabryczne gospodarstwa o charakterze ogrodniczo-warzywnym,

użytkowane i finansowane przez zakłady. Najliczniejszą grupę stanowiły gospodarstwa, których zadaniem było dostarczenie płodów rolnych pracownikom zakładów. Kredyty PBR były przeznaczane na zaopatrzenie w najbardziej niezbędny inwentarz żywy, produkcję aparatów wylęgowych, środki służące do utrzymania na odpowiednim poziomie sadów, warzywników, chmielników i suszarni chmielu, łąk i urządzeń melioracyjnych, upraw ziół lekarskich; na środki ochrony roślin i zaopatrzenie gospodarstw rolnych w materiał hodowlany bydła, trzody chlewnej i owiec.

W grupie piątej znaleźli się prywatni hodowcy nasion zrzeszeni w Związku Hodowców, Wytwórców i Kupców Nasion, użytkujący obiekty rolne o powierzchni około 7 tys. ha. Do ostatniej, szóstej grupy, zaliczono gospodarstwa rolne instytucji społecznych, charytatywnych, politycznych i innych, obejmujące obszar około 30 tys. ha. Z grupy tej wyróżniał się majątek Zakładów Kórnickich. Fundacja Zakłady Kórnickie w Kórniku w województwie poznańskim istniała i rządziła się na podstawie ustawy z dnia 30 lipca 1925 r.[30] Jej gospodarstwo rolne składało się 19 majątków o łącznej powierzchni 6,8 tys. ha. Zgodnie z postanowieniami ustawy, fundacja realizowała liczne cele społeczne. W pierwszej kolejności było to utrzymanie Szkoły Gospodarczej w Kuźnicach oraz Zakładu Doświadczalnego dendrologii i pomologii. Ich koszty w całości pokrywano z dochodów gospodarstwa rolnego. Pozostałe gospodarstwa rolne należące do tej grupy kredytowanej przez PBR zajmowały powierzchnię około 23 tys. ha.

3.3.5. Przemysł rolny, przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowe i przemysł leśny

Poza kredytami krótkoterminowymi, udzielanymi na popieranie produkcji rolnej, PBR finansował – zlecone mu do obsługi kredytowej przez władze zwierzchnie – przemysł rolny, leśnictwo oraz wiele przedsiębiorstw i instytucji ściśle związanych z rolnictwem lub przemysłem rolnym.

3.3.5.1. Przemysł rolny

PBR w pierwszym okresie działalności najintensywniej wspierał przemysł cukrowniczy. Po wojnie czynne były 52 cukrownie. W pierwszej kampanii cukrowniczej w latach 1945/46 wyprodukowano 171 tys. ton cukru, co stanowiło zaledwie 35% produkcji z 1937/38 r. (491 tys. ton). Pocieszający był fakt, że w wyniku przesunięcia granic, możliwości produkowania cukru znacznie wzrosły. W byłych województwach wschodnich utracono 7 cukrowni o łącznej dobowej zdolności przetwórczej 56 tys. kwintali buraków cukrowych oraz obszar plantacyjny o powierzchni 15 tys. ha. Na Ziemiach Odzyskanych przed wojną

[30] Ustawa z dnia 30 lipca 1925 r. o Zakładach Kórnickich (Dz.U. 1925, nr 86, poz. 592).

obszar ten wynosił 136 tys. ha, funkcjonowało 46 cukrowni o zdolności przetwórczej 647 tys. kwintali buraków cukrowych na dobę. W wyniku postępującej odbudowy przemysłu, do poł. 1947 r. czynnych było 71 cukrowni w 7 zjednoczeniach rejonowych. Tak intensywny rozwój przemysłu cukrowniczego stał się możliwy dzięki kredytom udzielanym przez PBR

Szczególną opieką kredytową PBR cieszył się przemysł konserwowy. Centralny Zarząd Przemysłu Konserwowego w poł. 1947 r. obejmował 15 tzw. kombinatów, w których skład wchodziło po kilka zakładów, przeważnie tej samej branży, położonych blisko siebie. Oprócz tego działało 18 samodzielnych fabryk; do najważniejszych należały Państwowa Przetwórnia Mięsna w Poznaniu i Państwowa Przetwórnia Owocowo-Warzywna w Ziębicach. Dzięki pomocy kredytowej PBR udało się nie tylko znacznie podnieść produkcję na rynek krajowy, ale również uruchomić eksport bekonu i innych przetworów mięsnych do Anglii, Belgii, Włoch, Czechosłowacji i Meksyku.

PBR intensywnie zasilał kredytami przemysł spożywczy. Wielkość jego produkcji, podobnie jak innych gałęzi przemysłu rolnego, w zdecydowanym stopniu zależała od dostaw płodów rolnych przez producentów indywidualnych. W celu zwiększenia bazy surowcowej przystąpiono do kontraktowania upraw ziemniaków, nasion oleistych i cykorii. Z kredytów udzielonych przez PBR przemysłowi spożywczemu w 1947 r. zdecydowanie najwięcej przeznaczono na przemysł: olejarski (przeważnie na import kopru, nasion oleistych, olejów i tranu), surogatów kawowych i namiastek, ziemniaczany i drożdżowy. Przyczyną tak znacznego zaangażowania kredytowego w przemysł olejarski było znaczne zmniejszenie pogłowia zwierząt oraz powierzchni zasiewów roślin oleistych (o 20%) i ich wydajności w stosunku do okresu przedwojennego, co spowodowało niedobór tłuszczu. Do momentu odtworzenia pogłowia zwierząt, planowano połowę niedoboru uzupełnić tłuszczem pochodzenia roślinnego. Baza przetwórcza była wystarczająca. O ile w Polsce w 1937 r. działało 57 olejarni przemysłowych oraz tysiąc małych, o charakterze chałupniczym, to na początku 1947 r. czynne były 594 zakłady olejarskie, w tym 5 dużych (Union w Gdyni, Szamotuły, Bielsko, Kołłątaj w Katowicach i Strahl w Szopienicach). Konieczne było rozszerzenie uprawy roślin oleistych: rzepaku, lnu, konopi, maku, słonecznika, soi i innych roślin przemysłowych. Zamierzano to osiągną dzięki kredytom PBR.

Z pozostałych kredytowanych przez PBR gałęzi przemysłu rolnego wyróżniały się przemysł młyńsko-piekarniczy i fermentacyjny. PBR udzielał kredytów Państwowemu Zjednoczeniu Młyńsko-Piekarnianemu, m.in. na sfinansowanie akcji skupu i przemiału zboża na Dolnym Śląsku i Pomorzu. Ponadto PBR zaopatrywał w środki obrotowe przemysł młyńsko-piekarniczy oraz finansował kredyty na sprowadzenie urządzeń młyńskich w ramach odszkodowania z Niemiec i chów prosiąt przy młynach.

Centralny Zarząd Przemysłu Fermentacyjnego, w związku z prowadzeniem zakładów wytwórczych przemysłu winiarsko-octowego i piwowarsko-słodowe-

go, korzystał w PBR z wielu kredytów kampanijnych. Po wojnie produkcją i zbytem wszystkich browarów kierowało Zjednoczenie Przemysłu Fermentacyjnego podporządkowane Ministerstwu Aprowizacji i Handlu. Spośród 120 browarów, 7 posiadało zdolność produkcyjną przekraczającą 100 tys. hektolitrów rocznie; należały do nich: Okocim, Żywiec i Książęcy w Tychach na Ziemiach Dawnych oraz browary we Wrocławiu, Elblągu, Szczecinie i Gdańsku na Ziemiach Odzyskanych. Moc przerobową do 50 tys. hektolitrów posiadało 14 browarów, od 15–50 tys. hektolitrów – 24, a browarów małych, produkujących do 15 tys. hektolitrów, było 75. PBR kredytował zaopatrzenie browarów w chmiel z plantacji krajowych oraz z importu.

3.3.5.2. Przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowe i przemysł leśny

Wśród przedsiębiorstw i instytucji ściśle związanych z rolnictwem lub przemysłem rolnym główne miejsce zajmowały przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowe, będące również klientami PBR. Należały do nich Polskie Zakłady Zbożowe (dalej: PZZ), Rolnicza Centrala Mięsa (dalej: RCM) i Centrala Rybna.

PZZ, powołane do życia przez Ministra Przemysłu i Handlu w kwietniu 1948 r., realizowały politykę rządu w zakresie porządkowania rynku zbożowego. Środki finansowe czerpały z upłynniania remanentów przekazanych przez Fundusz Aprowizacyjny, Społem i inne instytucje z kredytów przyznanych przez PBR oraz częściowo z pożyczki Ministerstwa Skarbu. Z kredytów w PBR zaczęły korzystać dopiero od września 1948 r. Wykorzystywały je głownie na skup zbóż oraz ich sprzedaż i przetwarzanie.

RCM korzystała w PBR z kredytu obrotowego i importowego na skup zwierząt rzeźnych i hodowlanych oraz przetwórstwo. Większość kredytów przeznaczona była na gotówkowe zapłaty za dostawy dla wojska, służby bezpieczeństwa i ludności pracującej. RCM zaciągane w PBR kredyty wykorzystywała także na skup zwierząt rzeźnych na zaopatrzenie wolnego i reglamentowanego rynku, przetwórstwo mięsne, sfinansowanie skupu zwierząt hodowlanych, akcję przerzutu bydła i owiec z Ziem Dawnych na Ziemie Odzyskane oraz import i eksport artykułów mięsnych. W lipcu 1948 r. RCM przekształcono w przedsiębiorstwo spółdzielczo-państwowe Centrala Mięsna i jej obowiązki znacznie się rozrosły. Obejmowały: prowadzenie i organizowanie gospodarki mięsno-tłuszczowej w kraju, hurtowy handel i eksport mięsa i przetworów, koordynowanie, nadzorowanie i kierowanie działalnością gospodarczą członków.

PBR przyznawał też kredyty Centrali Rybnej na dystrybucję ryb krajowych i importowanych oraz lokowanie nadwyżek ryb z połowów morskich i słodkowodnych na rynkach zagranicznych. Przed wojną Polska miała bardzo niskie spożycie ryb słodkowodnych i morskich (3 kg na osobę; dla porównania: w Niemczech było to 13 kg, we Francji 15 kg, w Anglii 20 kg, w Norwegii 40 kg). Sytuację po wojnie miały poprawić połowy dalekomorskie. O ile w 1938 r. ogól-

ny odłów ryb (stawowych, jeziorowych, rzecznych i morskich) wynosił 36 tys. ton, to w 1947 r. już 70 tys. ton, w tym na połowy przybrzeżne i dalekomorskie, przypadało 60 tys. ton (w 1938 r. zaledwie 13 tys. ton). Centrala Rybna zaciągnięte kredyty przeznaczała m.in. na: skup dorsza z bieżących połowów, import śledzi świeżych i solonych z Norwegii, opłacenie kosztów przeładunku i przerobu zakupionego towaru, zakup śledzi importowych za pośrednictwem „Dalmoru" i na przerób importowanych świeżych szprotów ze Szwecji.

Na zakończenie należy wspomnieć o finansowaniu leśnictwa przez PBR. Pierwszą otrzymaną przez Ministerstwo Leśnictwa pożyczką było 300 milionów na uruchomienie i przeprowadzenie kampanii eksploatacyjnej leśnej w latach 1945/46. Leśnictwo pozyskiwało też wiele kredytów w związku z użytkowaniem lasów oraz dyskontem weksli z kredytowej sprzedaży drewna.

Zakończenie

PBR, którego początki sięgają 1919 r., działał do 1949 r. Odegrał on kluczową rolę w realizacji polityki władz państwowych w kredytowaniu rolnictwa i wsi oraz miał istotne znaczenie dla ich rozwoju. W II RP zostało mu powierzone administrowanie państwowymi funduszami wspierającymi osadnictwo, melioracje i rolnictwo. Dzięki pożyczkom z tych funduszy rolnicy mogli: odbudowywać gospodarstwa zniszczone przez wojnę lub w wyniku klęsk żywiołowych; przeprowadzać akcję scalania gruntów; budować i rozbudowywać zabudowania gospodarskie; rozwijać hodowlę oraz produkcję roślinną; meliorować grunty rolne. Ponadto w okresie międzywojennym PBR wspierał parcelację jako podstawowe zadanie w ramach polityki rolnej państwa, nie tylko poprzez udzielanie kredytów na ten cel, ale również przez nabywanie majątków ziemskich na własność lub w komis. Istotne znaczenie dla wsi miało dostarczenie przez PBR kapitału obrotowego najsłabszym ekonomicznie gospodarstwom rolnym. Pomoc państwa była konieczna, gdyż bez niej rolnicy byliby zmuszeni nadal korzystać z usług prywatnego rynku kredytowego, gdzie oprocentowanie pożyczek sięgało nawet 400% w skali roku.

Wybuch II wojny światowej i okupacja niemiecka nie oznaczały dla PBR całkowitego zaprzestania działalności kredytowej na rzecz rolnictwa i wsi. Wkrótce po ustaniu działań wojennych w 1939 r. zarówno centrala, jak i poszczególne oddziały PBR znajdujące się w GG wznowiły działalność. Jego polityka kredytowa była oczywiście podporządkowana niemieckim władzom okupacyjnym.

Po zakończeniu II wojny światowej PBR odegrał szczególną rolę w realizacji koncepcji przebudowy rolnictwa przez władze komunistyczne. Pozbawiony możliwości decydowania o własnej polityce kredytowej, służył głównie kredytowaniu państwowego lub spółdzielczego sektora rolnictwa. Pomoc kredytowa dla rolników indywidualnych była dużo skromniejsza, jednak z powodu braku wolnego rynku kredytowego, cenna. Zwłaszcza dla mieszkańców Ziem Od-

zyskanych, których PBR wspierał kredytami na zagospodarowanie się. Oprócz kredytów osadniczych oraz na odbudowę gospodarstw wiejskich i zabudowę poparcelacyjną, rolnicy indywidualni zaciągali pożyczki na zasiewy, uprawy roślin przemysłowych i hodowlę. O roli i znaczeniu PBR w kredytowaniu rolnictwa i wsi świadczy również to, iż w momencie jego likwidacji (1949–1950) ciągle jeszcze administrował kilkudziesięcioma tysiącami kredytów z okresu przedwojennego i okupacyjnego.

Materiały archiwalne pozostałe po działalności PBR w zdecydowanej większości trafiły do archiwów państwowych i są bardzo obszerne. Łącznie liczą one kilkaset metrów bieżących, na które składa się kilkadziesiąt tysięcy jednostek archiwalnych. Są zlokalizowane głównie w: AAN; AP w Warszawie; ANK; AP w Lublinie; AP w Kielcach; AP w Poznaniu; AP w Bydgoszczy; AP w Gdańsku Oddział w Gdyni; AP w Katowicach oraz AP w Białymstoku.

Akta związane z funkcjonowaniem PBR, które znajdują się w ww. archiwach, charakteryzują się bardzo szerokim spektrum kwestii dotyczących zarówno bankowości, jak i rozwoju rolnictwa oraz sytuacji wsi w pierwszej poł. XX w. Ich podział jest wynikiem struktury działalności PBR i najczęściej odpowiada funkcjonowaniu działów banku takich jak: Sekretariat, Wydział Bankowy, Wydział Agrarny, Wydział Funduszów Administrowanych, Wydział Kredytu Długoterminowego, Wydział Kredytu Krótkoterminowego, Biuro Prawno-Likwidacyjne. Często również wyodrębnia się działalność kredytową z lat 1945–1950.

Prócz wyżej omówionych materiałów archiwalnych związanych z działalnością PBR, znajdujących się w zasobie archiwów państwowych, ważne są także źródła opublikowane. Do najistotniejszych należą roczne sprawozdana PBR za okres II RP oraz trzytomowa edycja źródeł dotyczących działalności Państwowego Banku Rolnego w latach 1938–1949.

Bogata dokumentacja kredytowa Państwowego Banku Rolnego zgromadzona w archiwach państwowych stwarza szerokie możliwości wykorzystania jej przez badaczy zajmujących się historią gospodarczą polskiej wsi i rolnictwa. Materiały dotyczące II RP dostarczają nam wiele interesujących informacji na temat sytuacji rolnictwa w tym okresie, szczególnie: produkcji rolniczej, środków produkcji rolniczej, akcji parcelacyjnej, przedsiębiorstw zajmujących się przetwórstwem i zbytem artykułów rolnych.

Cenne są również dokumenty na temat dziejów PBR podczas II wojny światowej. Materiały oddziałów PBR na ziemiach włączonych do Rzeszy zawierają dane dotyczące zagadnień związanych z położeniem rolnictwa na tych terenach, m.in.: zasiewów i zbiorów, zwiększenia powierzchni upraw roślin oleistych, rzepaku, maku i okopowych, przymusowych kontyngentów itp. Natomiast materiały archiwalne powstałe w wyniku działalności PBR na obszarze GG stanowią ważne źródło do badań nad czynnikami determinującymi sytuację materialną rolników na tym obszarze. Możemy w nich znaleźć wiele informacji na temat: przymusowych dostaw (kontyngentów); cen urzędowych na produkty rolne

oddawane w ramach kontyngentu oraz cen urzędowych materiałów i narzędzi nabywanych przez rolników; produkcji rolniczej; zróżnicowanej sytuacji ekonomicznej gospodarstw rolnych; przymusowego zatrudnienia ludności wiejskiej; polityki podatkowej okupanta w stosunku do rolnictwa. Ważne są także akta PBR z GG dotyczące działalności przedsiębiorstw związanych z wsią lub produkcją rolniczą, m.in.: Centrali Handlowej Przemysłu Ludowego w Krakowie, Centrali Handlowej Przemysłu Ludowego i Chałupniczego w Kielcach, Rolniczej Spółki Mięsnej w Warszawie czy Kasy Targowej w Warszawie. Interesująca jest również dokumentacja Agrarbanku in Lemberg (Banku Rolnego we Lwowie). Stanowi ona ważne źródło do badań nad działalnością firm zajmujących się produkcją oraz przetwórstwem płodów rolnych na obszarze dystryktu galicyjskiego oraz produkcją rolniczą i handlem płodami rolnymi w tym dystrykcie.

Natomiast dokumentacja kredytowa PBR pochodząca z lat 1945–1949 zawiera cenne informacje dotyczące zagadnień związanych z sytuacją rolnictwa i wsi w początkowym okresie Polski Ludowej takich jak: osadnictwo na Ziemiach Odzyskanych; odbudowa osiedli wiejskich; rolnictwo indywidualne; wielkie rolnictwo; gospodarstwa rolne instytucji społecznych, charytatywnych, politycznych i innych; przemysł rolny, przemysł leśny i przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowe związane z rolnictwem. Interesujące są zwłaszcza materiały archiwalne na temat kredytowania wielkiego rolnictwa, przemysłu rolnego oraz przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych związanych z rolnictwem. Są one bardzo liczne i mogą zostać wykorzystane do badań nad: państwowymi przedsiębiorstwami rolnymi zorganizowanymi w duże zespoły – PNZ, PZHR, PZChK, PINGW i PIWet; gospodarstwami rolnymi użytkowanymi przez wyższe uczelnie i zakłady przemysłowe oraz przez samorządy, szczególnie nad gospodarstwem Agril Zarządu Miejskiego w Warszawie; Związkiem Hodowców, Wytwórców i Kupców Nasion; przemysłem cukrowniczym i konserwowym; branżą spożywczą, w szczególności nad przemysłem olejarskim, surogatów kawowych i namiastek, ziemniaczanym i drożdżowym; młyńsko-piekarniczym i fermentacyjnym, w szczególności nad Centralnym Zarządem Przemysłu Fermentacyjnego, któremu podlegały m.in. zakłady winiarsko-octowe i piwowarsko-słodowe; przedsiębiorstwami przemysłowo-handlowymi, w tym Polskimi Zakładami Zbożowymi, Rolniczą Centralą Mięsną i Centralą Rybną.

Źródła

Archiwum Akt Nowych

2/234/0 Państwowy Bank Rolny w Warszawie. Instytucja Centralna 1919–1950 [1951–1953].

Archiwum Narodowe w Krakowie

29/620/0 Państwowy Bank Rolny Oddział w Krakowie [1900] 1927–1951.

Archiwum Państwowe w Białymstoku

4/383/0 Państwowy Bank Rolny Oddział w Białymstoku [1914] 1925–1939, 1946–1949 [1951].

Archiwum Państwowe w Bydgoszczy
6/838/0 Państwowy Bank Rolny Oddział w Grudziądzu w [1851] 1925–1939 [1961].
Archiwum Państwowe w Gdańsku Oddział w Gdyni
93/15/0 Państwowy Bank Rolny Oddział w Gdyni [1873–] 1918–1953.
Archiwum Państwowe w Lublinie
35/645/0 Państwowy Bank Rolny Oddział w Lublinie [1884–1927] 1928–1951.
Archiwum Państwowe w Katowicach
12/448/0 Bank Rolny Odział Wojewódzki w Katowicach 1927–1975.
Archiwum Państwowe w Kielcach
21/390/0 Państwowy Bank Rolny Oddział w Kielcach 1925–1975.
Archiwum Państwowe w Poznaniu
53/735/0 Państwowy Bank Rolny Oddział w Poznaniu [1894–1926] 1927–1955.
Archiwum Państwowe w Warszawie
72/2085/0 Państwowy Bank Rolny Oddział Główny w Warszawie [1865] 1919–1948

Dekret Naczelnika Państwa z 5 lutego 1919 r. w przedmiocie statutu Polskiego Państwowego Banku Rolnego (Dziennik Praw Państwa Polskiego 1919, nr 12, poz. 134).

Regulamin dotyczący udzielania przez Państwowy Bank Rolny pożyczek na przemysł mleczarski, „Rolnictwo" 1930, t. 3, s. 572–574.

Regulamin dotyczący udzielania przez Państwowy Bank Rolny pożyczek na zakup materiału hodowlanego (za wyjątkiem koni) oraz na niektóre cele z hodowlą związane, „Rolnictwo" 1930, r. 2, t. 3, s. 569–571.

Regulamin w *przedmiocie udzielania przez Państwowy Bank Rolny pożyczek pod zastaw produktów rolnych*, „Rolnictwo" 1928, t. 1, s. 551–554.

Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego do dnia 1-go stycznia 1922 roku, Warszawa 1925.

Sprawozdanie z *działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1923*, Warszawa 1925.
Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1924, Warszawa 1925.
Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1925, Warszawa 1926.
Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1926, Warszawa 1927.
Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1927, Warszawa 1928.
Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1928, Warszawa 1929.
Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1929, Warszawa 1930.
Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1930, Warszawa 1931.
Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1931, Warszawa 1932.
Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1932, Warszawa 1933.
Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1933, Warszawa 1934.
Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1934, Warszawa 1935.
Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1936, Warszawa 1937.
Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1937, Warszawa 1938.
Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1938, Warszawa 1939.

Ustawa z dnia 30 lipca 1925 r. o Zakładach Kórnickich (Dz.U. 1925, nr 86, poz. 592).

Bibliografia

Adamowski Z., Lewandowski J., *Rolnictwo polskie w dwudziestopięcioleciu*, Warszawa 1970.

Basta J., *Od reformy rolnej do kolektywizacji. Problemy społeczno-gospodarcze wsi polskiej (1944–1956)*, [w:] *Chłopi – Naród – Kultura*, t. 5: *Chłopi a państwo*, red. W. Bonusiak, Rzeszów 1997, s. 110–126.

Bodalski M., *Państwowy Fundusz Ziemi i jego zagospodarowanie*, Warszawa 1966.

Cz.St., *Nowa emisja długoterminowych listów zastawnych Państwowego Banku Rolnego*, „Rolnictwo" 1933, r. 5, t. 4, s. 220–222.

Dąbrowska S., *Próba bilansu nawozowego*, „Gospodarka Planowa" 1948, nr 7–8, s. 257–262.
Klocek F., *Bilans 15-lecia Polski Ludowej w produkcji zwierzęcej*, „Przegląd Hodowlany" 1959, nr 7, s. 3–8.

Dembiński F., *Rozwój uprawy roślin oleistych w XX-leciu 1944–1964*, „Nowe Rolnictwo" 1964, nr 12, s. 42–44.

Długoterminowe pożyczki Państwowego Banku Rolnego, „Rolnik Ekonomista" 1926, t. 1, s. 593–596.

Działalność handlowa Państwowego Banku Rolnego, „Rolnik Ekonomista" 1926, t. 1, s. 707.

Farkowski C., *Rozwój spółdzielczości wiejskiej, kółek rolniczych i prostych form kooperacji w rolnictwie polskim*, [w:] *Rolnictwo w trzydziestoleciu Polski Ludowej*, Warszawa 1974, s. 329–354.

Gajewski J., *Polityka rolna w okresie gospodarki nakazowo-rozdzielczej*, [w:] *Polska polityka rolna 1944–1994: wybrane zagadnienia*, red. B. Kożuch, Białystok 1994, s. 27–54.

Hemmerling Z., Łuczak C., Markiewicz A., *Życie społeczno-polityczne i gospodarcze wsi w Polsce Ludowej*, Warszawa 1978.

Janta-Połczyński J., *Zasady polskiej polityki rolnej w roku gospodarczym 1931/32*, „Rolnictwo" 1931, r. 3, t. 3, s. 379–393.

Jarecka-Kimlowska S., *Polityka spółdzielcza na wsi polskiej w latach 1944–1970 (przyczynek do genezy polityki spółdzielczej w rolnictwie)*, Warszawa 1978.

J.R., *Akcja kredytowa Ministerstwa Reform Rolnych przy scalaniu gruntów oraz parcelacji nieruchomości ziemskich w okresie 1929/30*, „Rolnictwo" 1930, r. 2, t. 3, s. 559–561.

J.Ż., *Przejęcie na rzecz Skarbu Państwa niektórych wierzytelności Państwowego Banku Rolnego oraz częściowe umorzenie tych wierzytelności*, „Rolnictwo" 1936, r. 8, t. 3, s. 141–142.

Kasiński K., *Gospodarcze momenty zagadnienia reformy rolnej*, „Ekonomista Polski" 1943, nr 6, s. 46–63.

K.G., *Państwowy Bank Rolny*, „Przegląd Gospodarczy. Spis rzeczy za II półrocze 1926" 1926, z. 20, s. 980–984.

Kłusek M., *Likwidacja wierzytelności instytucji kredytowych z byłego zaboru rosyjskiego przez Państwowy Bank Rolny w Polsce międzywojennej*, „Klio" 2011, nr 19, s. 109–124.

Kłusek M., *Państwowy Bank Rolny (1919–1949)*, [w:] *BGŻ BNP Paribas: 100 lat bankowości* w *Polsce. BGŻ BNP Paribas: 100 Years of Banking in Poland*, red. M. Kłusek, G. Lassus, Warszawa–Paryż 2016, s. 97–116.

Kłusek M., *Dokumenty do dziejów Państwowego Banku Rolnego*, t. 1: *1938–1944*, Łódź 2009.

Kłusek M., *Dokumenty do dziejów Państwowego Banku Rolnego*, t. 2: *Sprawozdania Państwowego Banku Rolnego za lata 1945–1948*, Kraków 2013.

Kłusek M., *Dokumenty do dziejów Państwowego Banku Rolnego*, t. 3: *Sprawozdania miesięczne Państwowego Banku Rolnego za rok 1947*, Kraków 2014.

Kłusek M., *Działalność katowickiego oddziału Państwowego Banku Rolnego w latach 1939–1949,* [w:] *Pieniądz i banki na Śląsku. Studia nad dziejami Pieniądza i Bankowości w Polsce*, t. 2*,* red. W. Garbaczewski, R. Macyra, Poznań 2012, s. 363–377.

Kłusek M., *Działalność krakowskiego Oddziału Państwowego Banku Rolnego w pierwszych latach okupacji niemieckiej*, „Krakowskie Studia Małopolskie" 2008, nr 12, s. 243–262.

Kłusek M., *Działalność Państwowego Banku Rolnego w Generalnej Guberni*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym" 2013, nr 15, s. 227–238.

Kłusek M., *Działalność parcelacyjna Państwowego Banku Rolnego w Polsce międzywojennej w latach 1924–1929*, „Journal of Agribusiness and Rural Development" 2009, nr 4, s. 95–105.

Kłusek M., *Konwersja zadłużenia rolniczego jako element walki państwa z kryzysem w rolnictwie w Polsce międzywojennej*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu" 2009, t. 11, z. 2, s. 104–109.

Kłusek M., *Kredyt długoterminowy Państwowego Banku Rolnego w listach zastawnych i obligacjach melioracyjnych w Polsce międzywojennej*, „Klio" 2010, nr 14, s. 109–145.

Kłusek M., *Kredyt krótkoterminowy Państwowego Banku Rolnego w Polsce międzywojennej*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu" 2008, t. 10, z. 1, s. 170–176.

Kłusek M., *Państwowy Bank Rolny w latach 1919–1949. Studium historyczno-prawne*, Warszawa 2013.

Kłusek M., *Problem legalności działań Państwowego Banku Rolnego Generalnej Guberni na przykładzie transakcji sprzedaży obszaru leśnego Laski-Borków z dóbr wilanowskich w 1940 r.*, „Krakowskie Studia Małopolskie" 2011, nr 16, s. 107–133.

Kłusek M., *Sprawozdanie Ekonomiczne Oddziału krakowskiego Państwowego Banku Rolnego za rok 1945*, „Krakowskie Studia Małopolskie" 2008, nr 12, s. 371–384.

Kłusek M., *Stan rolnictwa polskiego latem 1946 roku według Sprawozdania Państwowego Banku Rolnego*, „Krakowskie Studia Małopolskie" 2009, nr 13, s. 293–323.

Kłusek M., *Stan rolnictwa polskiego wkrótce po zakończeniu II wojny światowej według sprawozdania z działalności Państwowego Banku Rolnego od dnia 1 czerwca do dnia 1 września 1945 roku*, „Krakowskie Studia Małopolskie" 2010, nr 14, s. 317–346.

Kłusek M., *Uruchomienie kredytu warantowo-lombardowego rolniczego w Polsce międzywojennej*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu" 2007, t. 9, z. 4, s. 86–91.

Kostrowiecka I., *Rozwój rolnictwa w latach 1947–1955*, [w:] *Gospodarka Polski Ludowej 1944–1955*, cz. 1, red. J. Kaliński, Z. Landau, Warszawa 1974, s. 276–277.

Kościk E., Kusiak F., *Osadnictwo wiejskie na ziemiach zachodnich i północnych*, [w:] *Gospodarcze i społeczne skutki wojny i okupacji dla Polski oraz drogi ich przezwyciężenia*, red. W. Długoborski, Wrocław 1989, s. 269–282.

Kredyt nawozowy w Państwowym Banku Rolnym, „Rolnik Ekonomista" 1927, t. 2, s. 126–127.

Kredyt Państwowego Banku Rolnego na nawozy sztuczne, „Rolnik Ekonomista" 1926, t. 1, s. 157.
Kredyt PBR na popieranie rozwoju mleczarstwa, „Rolnik Ekonomista" 1928, t. 5, s. 231.
Ludkiewicz S., *Państwowy Bank Rolny i jego działalność*, [w:] *Na froncie gospodarczym. W dziesiątą rocznicę odzyskania Niepodległości 1918. 11 XI 1928*, Warszawa 1928, s. 95–107.
Madajczyk C., *Sprawa reformy rolnej w Polsce 1939–1944. Programy – Taktyka*, Warszawa 1961.
Mańkowski Z., *Z problemów polityki rolnej okupanta w Generalnym Gubernatorstwie* w *1939–1945*, [w:] *Spółdzielczość polska podczas II wojny światowej*, red. C. Szczepańczyk, H. Trocka, Gdańsk–Słupsk–Szczecin 1982, s. 21–33.
Markowski S., *Rozwój produkcji rolnej w Polsce*, „Ekonomista" 1955, nr 1, s. 3–39.
Marszałkowicz T., *Tendencja rozwojowa i wahania plonów głównych ziemiopłodów w latach 1947–1962*, „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej" 1967, nr 3, s. 93–109.
Michna W., Szynkarczuk A., *Rolnictwo w Polsce Ludowej*, Warszawa 1964.
Mieszczankowski M., *Rolnictwo II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1983.
Morawski W., *Od marki do złotego*, Warszawa 2008, s. 79.
Nowacki T., *Państwowy Bank Rolny i jego działalność*, „Gazeta Bankowa" 1930, r. 10, nr 1, s. 259–263.
Nowak M., *Państwowy Bank Rolny w II Rzeczypospolitej*, Kraków 1988.
Nowicki J., *Zbiory ziemiopłodów i pogłowie inwentarza żywego w Polsce powojennej*, „Spółdzielczy Przegląd Naukowy" 1948, nr 1–2, s. 247–254.
Pająk J., *Rozwój produkcji zwierzęcej w Polsce w latach 1921–1955*, „Przegląd Hodowlany" 1957, nr 9, s. 8–16.
Polska polityka rolna 1944–1994: wybrane zagadnienia, red. B. Kożuch, Białystok 1994.
Rajca C., *Sposoby ściągania kontyngentów z gospodarstw rolnych w Generalnym Gubernatorstwie*, [w:] *Spółdzielczość polska podczas II wojny światowej*, red. C. Szczepańczyk, H. Trocka, Gdańsk–Słupsk–Szczecin 1982, s. 34–42.
Riedel S., *Działalność Państwowego Banku Rolnego w pierwszych latach okupacji hitlerowskiej, „Najnowsze Dzieje Polski. Materiały i studia z okresu II wojny światowej" 1959*, t. 3, s. 81–95.
Rolnictwo w trzydziestoleciu Polski Ludowej, red. F. Kolbusz, Warszawa 1974.
Rudowski J., *Rolnictwo w polityce gospodarczej*, [w:] *Pięć lat na froncie gospodarczym 1926–1931*, t. 1, red. S. Starzyński, Warszawa 1931, s. 118–135.
Rudziński E., Kłapkowski T., *Spółdzielczość rolnicza*, [w:] *Pięć lat na froncie gospodarczym 1926–1931*, t. 1, red. S. Starzyński, Warszawa 1931, s. 189–205.
S.S., *Działalność Państwowego Banku Rolnego na tle kryzysu* w *rolnictwie*, „Polska Gospodarcza. Tygodnik" 1933, z. 23, s. 714–716.
Skodlarski J., *Franciszek Stefczyk (1861–1924). Pionier spółdzielczości kredytowej w Polsce*, Łódź 2010.
Szczepańczyk C., *Polityka okupanta wobec spółdzielczości wiejskiej w Generalnej Guberni 1939–1944*, Warszawa 1978.
W.D., *Akcja nawozowa Państwowego Banku Rolnego*, „Rolnictwo" 1929, r. 2, t. 1, s. 376–379.
Wrona J., *Postawy Polaków wobec rzeczywistości społecznej i politycznej po II wojnie światowej*, [w:] *Druga wojna światowa: osądy*, *bilanse*, *refleksje*, red. Z. Mańskowski, Lublin 1996;
Wyka K., *Gospodarka wyłączona*, „Twórczość" 1945, nr 1.

Z.M., *Działalność Państwowego Banku Rolnego* w *1933 r.*, „Rolnictwo" 1934, r. 6, t. 3, s. 423–426.

Żabko-Potopowicz A., *Ogólne warunki rozwoju rolnictwa w Polsce*, Łódź 1949.

Żabko-Potopowicz A., *Produkcja rolnicza i potrzeby spożywcze Polski*, Łódź 1949.

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264
DOI 10.4467/26581264ARC.20.011.12968

KRZYSZTOF KOWALCZYK
ORCID 0000-0002-5910-4854
krzysztof.kowalczyk@usz.edu.pl
(Uniwersytet Szczeciński, Archiwum Państwowe w Szczecinie)

MATERIAŁY JEDNOSTEK WOJEWÓDZKIEJ ADMINISTRACJI WYZNANIOWEJ W ARCHIWUM PAŃSTWOWYM W SZCZECINIE JAKO ŹRÓDŁO DO DZIEJÓW STOSUNKÓW PAŃSTWO-KOŚCIÓŁ RZYMSKOKATOLICKI W LATACH 1945–1989

Słowa kluczowe: Archiwum Państwowe w Szczecinie, Kościół rzymskokatolicki, polityka wyznaniowa

Streszczenie

Celem artykułu jest analiza materiałów archiwalnych wytworzonych przez jednostki administracji wojewódzkiej odpowiedzialne za sprawy wyznaniowe, znajdujących się w zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie, jako źródła do dziejów stosunków państwo-Kościół rzymskokatolicki w latach 1945–1989. Określono grupę podmiotów realizujących zadania z zakresu polityki wyznaniowej na poziomie centralnym i wojewódzkim, ze szczególnym uwzględnieniem administracji. Przeanalizowano zawartość zespołów archiwalnych, w składzie których znajdują się materiały wytworzone przez jednostki organizacyjne odpowiedzialne za zagadnienia wyznaniowe. Dla rozwiązania problemu badawczego zastosowano metody: historyczną, instytucjonalno-prawną, systemową i *case study*. Akta jednostek wojewódzkiej administracji wyznaniowej odnajdziemy w szczecińskim archiwum w zespołach: Urząd Wojewódzki Szczeciński, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie, Urząd Wojewódzki w Szczecinie. Materiały z wymienionych zespołów pozwalają na odtworzenie różnych aspektów wyznaniowej polityki państwa: utrudniania pracy duszpasterskiej oraz katechizacji dzieci i młodzieży, ograniczania kościelnego stanu posiadania, dokonywania prób rozłamu wśród duchowieństwa. Dokumentacja zawiera ponadto istotne informacje o postawach społeczno-politycznych księży.

KRZYSZTOF KOWALCZYK
ORCID 0000-0002-5910-4854
krzysztof.kowalczyk@usz.edu.pl
(University in Szczecin, State Archives in Szczecin)

MATERIALS OF THE REGIONAL RELIGIOUS ADMINISTRATION UNITS IN THE SZCZECIN NATIONAL ARCHIVES AS A SOURCE ON THE HISTORY OF THE RELATIONS BETWEEN THE STATE AND THE ROMAN CATOLIC CHURCH BETWEEN 1945 AND 1989

Keywords: Szczecin National Archives, Roman Catholic Church, religion-related policy

Abstract

The purpose of the article is to analyse the materials of the Szczecin National Archives created by the regional administration units responsible for religious matters as the sources regarding the history of the relations between the state and the Roman Catholic Church between 1945 and 1989. It defines the group of entities implementing the religious policy at a central and regional level, with a special focus on administration. It analyses the contents of the archival fonds that included materials created by organisational units responsible for religious issues. The following methods were used to address the research problem: a historical method, an institutional & legal method, the system method and case study. The files of the religious administration unit can be found in the Szczecin archives in the following fonds: the Szczecin Regional Office, the Executive Committee of the Regional National Council in Szczecin, Regional Office in Szczecin. The materials from those fonds make it possible to recreate various aspects of the religious policy pursued by the state: hindering the pastoral work and religious education for children and teenagers, limiting the property of the church, attempting to create a rift between the clergymen. They contain important information about the social and political attitudes of priests.

Wstęp

Celem polityki państwa wobec Kościoła w latach 1945–1989 było dążenie do ograniczenia jego wpływów, dokonanie rozłamu wśród duchowieństwa i ideologiczna przebudowa społeczeństwa. Działania władz państwowych spotkały się z oporem Kościoła katolickiego, bodaj jedynej zinstytucjonalizowanej siły mogącej się przeciwstawić komunizmowi[1]. Stosunki państwo-Kościół na Ziemiach Zachodnich i Północnych, w tym Pomorzu Zachodnim, odznaczały się swoją regionalną specyfiką. Od 1945 do 1972 r. na obszarze tym funkcjonowała tymczasowa administracja kościelna. Kwestia zniesienia stanu tymczasowości była skutecznie podejmowana przez władze państwowe do pobudzania wśród mieszkańców nastrojów antypapieskich i antyepiskopalnych. Ważnym problemem było przejmowanie przez Kościół katolicki poniemieckich obiektów kościelnych. Z wyjątkiem lat 1945–1947 i 1957 r., państwo kwestionowało prawo do własności tych budynków. Dnia 7 grudnia 1970 r. podpisano układ o normalizacji stosunków między PRL a RFN, który został ratyfikowany w 1972 r. W związku z tym papież Paweł VI, bullą *Episcoporum Poloniae Cetus* z 28 czerwca 1972 r., utworzył stałą administrację kościelną na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski. Na obszarze województwa szczecińskiego powstała diecezja szczecińsko-kamieńska. Rozpoczął się powolny proces przekazywania obiektów sakralnych Kościołowi. Polityka konfrontacji władz komunistycznych z Kościołem nie uległa jednak zasadniczej zmianie do początku 1989 r.[2] Przeprowadzenie badań nad wybranymi aspektami relacji wyznaniowych na Pomorzu Zachodnim

[1] O polityce państwa wobec Kościół na poziomie centralnym w latach 1945–1989 zob. zwłaszcza: A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce 1945–1989*, Kraków 2006; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1945–2002*, Radom 2003; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003.

[2] O stosunkach wyznaniowych na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1989 zob.: M. Cichocka,, *Kościół rzymskokatolicki w procesach integracyjnych na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1956*, Szczecin 2019; *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 1: *1945–1956*, red. M. Siedziako, Z. Stanuch i ks. G. Wejman, Szczecin 2016; *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 2: *1956–1972*, red. M. Siedziako, Z. Stanuch i ks. G. Wejman, Szczecin 2017; *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 3: *1972–1978*, red. M. Siedziako, Z. Stanuch i ks. G. Wejman, Szczecin 2018; *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 4: *1979–1989/1990*, red. M. Siedziako, Z. Stanuch i ks. G. Wejman, Szczecin 2019; *Kościół rzymskokatolicki na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej 1945–2005*, red. G. Wejman, Szczecin 2005. K. Kowalczyk, *W walce o rząd dusz. Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1956*, Szczecin 2003; K. Kozłowski, *Między racją stanu a stalinizmem. Pierwsze dziesięć lat władzy politycznej na Pomorzu Zachodnim*, Warszawa 2010; K. Kozłowski, *Pomorze Zachodnie* w *latach 1945–2010. Społeczeństwo, władza gospodarka, kultura*, t. 1–2, Szczecin 2012; R. Masalski, *Dzieje diecezji szczecińsko-kamieńskiej 1972–1992,* Szczecin 2016; *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim* w *latach 1945–1956*, red. T. Ceynowa, P. Knap, Szczecin 2010; D. Śmierzchalski-Wachocz, *Duchowieństwo rzymskokatolickie na Pomorzu Zachodnim, Środkowym i Ziemi Lubuskiej w świetle dokumentów władz państwowych z lat 1945–1989*, t. 1, Zielona Góra 2014; Z. Stanuch, *Walka o religię. Katechizacja szkolna i pozaszkolna na Pomorzu*

nie jest możliwe bez przeprowadzenia wnikliwej kwerendy w Archiwum Państwowym w Szczecinie.

Zasadniczym celem artykułu jest analiza materiałów archiwalnych, wytworzonych przez jednostki administracji wojewódzkiej odpowiedzialne za sprawy wyznaniowe, znajdujących się w zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie jako źródła do dziejów stosunków państwo – Kościół rzymskokatolicki w PRL. W związku z powyższym określono grupę podmiotów realizujących zadania z zakresu polityki wyznaniowej w latach 1945–1989 na poziomie centralnym i wojewódzkim, ze szczególnym uwzględnieniem administracji. Następnie przeanalizowano zawartość zespołów archiwalnych, w składzie których znajdują się materiały wytworzone przez jednostki organizacyjne odpowiedzialne za zagadnienia wyznaniowe. Dla rozwiązania problemu badawczego zastosowano metody: historyczną, instytucjonalno-prawną[3], systemową[4] i *case study*[5].

Instytucje odpowiedzialne z politykę wyznaniową

Kierunki polityki państwa wobec Kościoła katolickiego były wyznaczane przez Biuro Polityczne (dalej: BP) Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej: KC PPR), następnie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej: PZPR)[6]. Decyzje BP były przekazywane władzom centralnym i terenowym partii. Instytucjom partyjnym, które pełniły funkcję nadzorczą i kontrolną, podlegały *de facto* odpowiednie urzędy państwa na wszystkich szczeblach. Składały się one z dwóch resortów: bezpieczeństwa i administracji. W pierwszym przypadku były to: w latach 1945–1954 Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego (dalej: MBP), w latach 1954–1956 Komitet do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego (dalej: KdSBP), a w latach 1945–1950 Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (dalej: MSW)[7]. W przypadku resortów administra-

Zachodnim w latach 1945–1961, Szczecin 2014; G. Wejman, *Organizacja Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w latach 1945–1972*, Szczecin 2009.

[3] Metoda instytucjonalno-prawna polegająca na analizie aktów prawnych wytworzonych przez określone instytucje. W tym przypadku analizowane są akty normatywne dotyczące zadań i funkcji instytucji państwowych odpowiedzialnych za politykę wyznaniową w Polsce w latach 1945–1989.

[4] Metoda systemowa odnosząca się do funkcjonowania systemu politycznego/instytucji politycznych. W tym kontekście analizowana jest rola instytucji odpowiedzialnych za politykę wyznaniową w ramach ówczesnego systemu politycznego.

[5] Metoda *case study* (studium przypadku) polega na analizie pojedynczych przypadków badawczych (np. jednostek, grup społecznych, zdarzeń, zachowań). W artykule przeanalizowano konkretne dokumenty wytworzone przez wojewódzką administrację wyznaniową.

[6] Istotną rolę w polityce wyznaniowej na szczeblu KC PZPR odgrywały: Wydział Organizacji Masowych (1953–1957), Komisja Partyjna do Spraw Kleru i Związków Wyznaniowych przy Wydziale Administracyjnym KC PZPR (1958–1971), Zespół do Spraw Polityki Wyznaniowej (1971–1989).

[7] W MBP za sprawy duchowieństwa odpowiadał Departament V (1945–1952), Departament XI (1953–1954); w KdSBP – Departament VI (1954–1956); w MSW – Wydział V Departamentu III (1957–1962), Departament IV (1962–1989). W 1973 r. w Departamencie IV utworzono Samodzielną

cji, za politykę wyznaniową odpowiadały: funkcjonujące w latach 1945–1950 Ministerstwo Administracji Publicznej (dalej: MAP), a także działające do 1949 r. Ministerstwo Ziem Odzyskanych (dalej: MZO), następnie od 1950 do 1989 r. – Urząd do Spraw Wyznań (dalej: UdSW). Za sprawy wyznaniowe w ramach MAP odpowiadał Departament Wyznaniowy. W kwestii Ziem Zachodnich i Północnych Departament Wyznaniowy MAP musiał porozumiewać się z Wydziałem Ogólnoadministracyjnym, a od 1946 r. – Administracji Publicznej MZO. MAP podporządkowane były wydziały społeczno-polityczne urzędów wojewódzkich[8].

Konsekwencją wzrastającej ingerencji państwa w sprawy Kościoła było powołanie ustawą z 19 kwietnia 1950 r. UdSW[9]. Jak stwierdzają Henryk Misztal i Artur Mezglewski: „Faktycznym celem powołania urzędu było ograniczenie działalności związków wyznaniowych oraz przejęcie nad nimi kontroli”[10]. Urząd koordynował sprawy wyznaniowe z działalnością innych resortów, odpowiadał za całokształt spraw prawnych i projektów legislacyjnych związanych z regulacją stosunków wyznaniowych, kontrolował prawa i obowiązki duchowieństwa, realizował sprawy dotyczące organizacji i działalności wyznań oraz ich instytucji, opiniował podania Kościołów i związków wyznaniowych kierowane do innych jednostek organizacji państwowej, nadzorował szkolnictwo wyznaniowe i seminaria duchowne, prowadził sprawy Funduszu Kościelnego[11]. Na czele urzędu stał dyrektor/kierownik. W 1973 r. dyrektor UdSW wszedł w skład rządu (od 1974 r. w randze ministra). UdSW podlegały wojewódzkie, a w latach 1950–1957 również miejskie i powiatowe, referaty do spraw wyznań (dalej: RdSW) przy prezydiach rad narodowych. W 1955 r. referaty wojewódzkie przekształcono w wydziały. W 1973 r. wydziały do spraw wyznań (dalej: WdSW) podporządkowano wojewodom, UdSW został zniesiony ustawą z 23 listopada 1989 r.[12] UdSW był głównym wykonawcą polityki państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego, dążąc do maksymalnego ograniczenia jego wpływów[13].

Grupę „D” (od 1977 r. jako Wydział VI Departamentu IV), której celem była dezintegracja duchowieństwa i katolików świeckich.

[8] K. Kowalczyk, op.cit., s. 18–31.

[9] Ustawa z dnia 19 kwietnia 1950 r. o zmianie naczelnych władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej (Dz.U. 1950, nr 19, poz. 56, art. 4).

[10] H. Misztal A., Mezglewski, *Zakres kompetencji, styl działania i cele Urzędu do Spraw Wyznań*, [w:] *Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej. Materiały II Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Wyznaniowego (Kazimierz Dolny, 26–28 października 2004)*, red. A. Mezglewski, P. Stanisz, M. Ordan, Lublin 2005, s. 68.

[11] Uchwała Rady Ministrów z dnia 27 maja 1950 r. (M.P. 1950, nr A-78, poz. 905).

[12] Ustawa z dnia 23 listopada 1989 r. zmieniająca ustawę o zmianach w organizacji i zakresie działania niektórych naczelnych i centralnych organów administracji państwowej (Dz.U. 1989, nr 64, poz. 387, art. 1, pkt. 2).

[13] Do innych podmiotów realizujących *sensu largo* zadania w zakresie polityki wyznaniowej w latach 1945–1989 należy zaliczyć resorty: informacji i propagandy (do 1947 r.), oświaty, kultury

Centralne instytucje odpowiedzialne za politykę wyznaniową posiadały swoje odpowiedniki wojewódzkie. Kluczową rolę odgrywały w tym zakresie komitety wojewódzkie (dalej: KW) PPR/PZPR[14], z którymi ściśle współpracował aparat bezpieczeństwa i administracja wyznaniowa. W pierwszym przypadku były to: wojewódzkie urzędy bezpieczeństwa publicznego (1945–1954, dalej: WUBP), wojewódzkie urzędy do spraw bezpieczeństwa publicznego (1954–1956, dalej: WUdSBP) i komendy wojewódzkie Milicji Obywatelskiej (1957–1983, dalej: KW MO) i wojewódzkie urzędy spraw wewnętrznych (1983–1990, dalej: WUSW)[15]. W rozpatrywanym okresie ewolucji ulegały również jednostki wojewódzkiej administracji wyznaniowej. W latach 1945–1950 kwestie wyznaniowe znajdowały się w gestii powołanego 14 marca 1945 r. Urzędu Pełnomocnika Rządu (dalej: UPR) na Okręg Pomorze Zachodnie, przekształconego 23 maja 1946 r. w Urząd Wojewódzki Szczeciński (dalej: UWS). W 1945 r. w strukturze organizacyjnej UPR za sprawy wyznaniowe odpowiadał od 2 lipca 1945 r. przede wszystkim Wydział Społeczno-Polityczny[16]. W ramach wydziału funkcjonował referat do spraw narodowościowych i wyznaniowych. Dnia 1 lutego 1946 r. zmieniono jego nazwę na referat wyznaniowy. Dnia 29 sierpnia 1947 r. wojewoda szczeciński, na podstawie zarządzenia MZO z 31 maja 1947 r., wydał nowy statut organizacyjny Wydziału Społeczno-Politycznego. Utworzono w nim oddział wyznaniowy, który składał się z dwóch referatów: religijnego i mienia kościelnego. Do kompetencji referatu religijnego należały: realizacja zadań rządu w stosunku do poszczególnych wyznań religijnych, opracowywanie sprawozdań na temat ich działalności, sprawy dotyczące obsady personalnej probostw i dekanatów, ewidencja duchowieństwa wszystkich wyznań, prowadzenie wykazów stowarzyszeń i związków religijnych. Referat majątku kościelnego zajmował się: ewidencją mienia nieruchomego i przydzielonego na potrzeby poszczególnych wyznań religijnych, opracowywaniem sprawozdań dla władz centralnych, rozpatrywaniem wniosków o przydział gmachów kościelnych, sporządzaniem

i sztuki, sprawiedliwości, finansów, obrony narodowej, spraw zagranicznych, Główny Urząd Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk.

[14] W ramach KW PPR i PZPR kluczową rolę w zakresie realizacji polityki wyznaniowej odgrywały egzekutywy. W latach 1953–1957 w ramach KW PZPR funkcjonowały referaty organizacji masowych (od maja 1955 r. organizacji wydzielonych). Od 1958 r. za kwestie wyznaniowe (oprócz egzekutyw) odpowiadały wydziały administracyjne KW PZPR.

[15] W WUBP za sprawy duchowieństwa odpowiadał Wydział V (1945–1952), Wydział XI (1953–1954), w WUdSBP – Wydział VI; w KW MO – Sekcja V Wydziału III (1957–1962), Wydział IV (1962–1983) i tenże wydział w WUSW (1983–1989).

[16] Sprawy wyznaniowe należały także do kompetencji innych jednostek UWS. Wydział Rolny zajmował się przydziałem gruntów na potrzeby kościelne, Wydział Odbudowy i Wojewódzki Konserwator Zabytków – sprawami odbudowy kościołów, Wydział Opieki Społecznej – udzielaniem dotacji dla kościelnych instytucji opiekuńczo-wychowawczych, Wydział Administracyjno-Samorządowy podatkiem gruntowym.

wykazów obiektów kościelnych użytkowanych i wolnych[17]. Dnia 8 sierpnia 1949 r. w ramach Wydziału Społeczno-Politycznego UWS zlikwidowano oddział wyznaniowy, a jego kompetencje przejął oddział społeczny. Naczelnikami Wydziału Społeczno-Politycznego byli kolejno: Bronisław Starczewski (lipiec 1945 – luty 1947), Stefan Kosior (marzec 1947 – październik 1948), Zygmunt Wesołowski (listopad 1948 – grudzień 1949), i p.o. Bolesław Węclewski (styczeń – maj 1950).

W zachodniopomorskich obwodach, przemianowanych w 1946 r. na starostwa powiatowe, sprawami wyznaniowymi zajmowały się referaty społeczno-polityczne. Referenci utrzymywali kontakty służbowe z Wydziałem Społeczno-Politycznym UWS. Urząd zalecał referentom, aby zbieranie informacji o duchowieństwie odbywało się w sposób ściśle tajny i przez osoby doświadczone. W 1949 r. inspektorzy Wydziału Społeczno-Politycznego UWS negatywnie ocenili pracę starostw powiatowych w zakresie ewidencji danych o „klerze". Na odprawie referentów społeczno-politycznych UWS, która miała miejsce 12 stycznia 1950 r., stwierdzono, że główną przyczyną braku odpowiedniego zainteresowania z ich strony zagadnieniami wyznaniowymi był nadmiar obowiązków zawodowych oraz niedostateczna liczba środków lokomocji[18]. W związku z tym na naradzie 13 kwietnia 1950 r. referentom przypomniano, że „zagadnienie kleru w obecnej chwili jest najważniejsze i należy zwracać uwagę na zachodzące wypadki wystąpień księży w terenie i natychmiast zawiadamiać o tym wydział, składając doraźne meldunki"[19]. Konkludując, powiatowa administracja wyznaniowa nie spełniała oczekiwań władz wojewódzkich.

Ustawą z 20 marca 1950 r. całą władzę w terenie powierzono radom narodowym[20]. Prezydia rad narodowych stały się organami wykonawczo-zarządzającymi. Zlikwidowano stanowisko wojewody. Powstający RdSW/WdSW stał się komórką organizacyjną Prezydium Wojewódziej Rady Narodowej (dalej: PWRN). Dnia 28 czerwca 1950 r. z dotychczasowego województwa szczecińskiego wyodrębniono województwo koszalińskie. Tym samym na Pomorzu Zachodnim funkcjonowały odtąd RdSW/WdSW PWRN w Szczecinie i Koszalinie[21]. Niezwłocznie po utworzeniu UdSW w 1950 r. przystąpiono do organizacji struktur RdSW PWRN w Szczecinie. RdsW organizował pracę opierając się na działalności Wydziału Społeczno-Politycznego UWS. RdSW, działające przy prezydiach

[17] Archiwum Akt Nowych, 2/190/0 Ministerstwo Ziem Odzyskanych [1921, 1925, 1940–1944] 1945–1949 [1970], sygn. 156, Statut organizacyjny UWS ze zmianami z 29 VIII 1947 r.

[18] K. Kowalczyk, op.cit., s. 39–41.

[19] Archiwum Państwowe w Szczecinie (dalej: AP w Szczecinie), 65/317/0 Urząd Wojewódzki Szczeciński [1933] 1945–1950 [1955] (dalej: UWS), sygn. 839, k. 19, Protokół z odprawy referentów społeczno-politycznych w UWS, 13 IV 1950 r.

[20] Ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz.U. 1950, nr 14, poz. 130).

[21] Akta WdSW PWRN w Koszalinie następnie od 1973 r. WdSW Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie znajdują się w zasobie Archiwum Państwowego w Koszalinie.

powiatowych rad narodowych (dalej: PPRN) i miejskich rad narodowych (dalej: PMRN), przejęły dokumentację odpowiednich referatów zarządów miejskich oraz starostw powiatowych. Uchwałą Rady Ministrów z 8 marca 1957 r. zlikwidowano w województwie szczecińskim 14 powiatowych i miejskich referatów do spraw wyznań, tym samym całokształtem polityki wyznaniowej zajmował się odtąd WdSW PWRN[22]. Kierownicy RdSW (WdSW) PWRN utrzymywali ścisłe kontakty z UdSW, składając urzędowi sprawozdania sytuacyjne i meldunki dotyczące bieżących działań duchowieństwa[23]. Ustawą z 22 listopada 1973 r. zlikwidowano prezydia wojewódzkich rad narodowych, przekazując kompetencje w zakresie zarządzania administracją województwa wojewodzie[24]. WdSW funkcjonował odtąd w ramach Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie (UWwS). Kierownikami (od 1973 r. dyrektorami) RdSW/WdSW byli kolejno: B. Węclewski (maj 1950 – marzec 1960), Henryk Cupiał (kwiecień 1960 – styczeń 1961), p.o. B. Węclewski (luty – listopad 1961), Henryk Kołodziejek (listopad 1961–grudzień 1987), Andrzej Cehak (styczeń 1988 – styczeń 1990). Na poziomie wojewódzkim przedstawiciele WdSW współpracowali ściśle z władzami partyjnymi i aparatem bezpieczeństwa[25].

Wojewódzki RdSW, a następnie WdSW, odpowiadał za sprawy wyznania rzymskokatolickiego, wyznań nierzymskokatolickich, stowarzyszeń wyznaniowych, ewidencji i statystyki wyznaniowej. W odniesieniu do Kościoła rzymskokatolickiego były to kwestie dotyczące: erygowania nowych parafii i placówek duszpasterskich; zmiany granic parafii i dekanatów; nominacji i przeniesień duchownych; zjazdów, konferencji, pielgrzymek, wizytacji kanonicznych biskupów; opiniowania różnych wniosków; nadzoru nad szkolnictwem wyznaniowym i seminariami duchownymi; opiniowania podań o subwencję i dotacje na zaspokojenie potrzeb Kościoła rzymskokatolickiego; nadzoru nad zgromadzeniami zakonnymi i stowarzyszeniami religijnymi, ich rejestracji i ewidencji[26].

Kandydaci na kierowników/dyrektorów RdSW/WdSW byli typowani przez szefów władz wojewódzkich (przewodniczących prezydiów, a od 1973 r. wojewodów) w porozumieniu z KW PZPR. Ostateczną decyzję o ich zatrudnieniu i zwolnieniu podejmował kierownik/dyrektor UdSW. Od kandydatów oczekiwa-

[22] R. Włodkowski, *Powstanie i organizacja referatów do spraw wyznań w prezydiach rad narodowych województwa szczecińskiego w latach 1950–1959*, [w:] *Społeczeństwo. Państwo. Kościół 1945–2000*, red. A. Kawecki, K. Kowalczyk, A. Kubaj, Szczecin 2000, s. 82–87.

[23] Z. Stanuch, *Walka o religię*…, s. 26.

[24] Ustawa z dnia 22 listopada 1973 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. 1973, nr 47, poz. 275, art. 1, pkt. 3).

[25] Ustalenia własne i Z. Stanuch, *Referat/Wydział do Spraw Wyznań PWRN w Szczecinie w latach 1950–1973*, [w:] *Urząd do Spraw Wyznań – struktury, działalność, ludzie,* t. 1: *Struktury wojewódzkie i wybrane aspekty działalności*, red. R. Łatka, Warszawa 2020, s. 92–93, 99–100.

[26] AP w Szczecinie, 65/356/0 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie [1945] 1950–1973 [1990] (dalej: PWRNwSz), sygn. 3801, k. 4, Instrukcja o podziale funkcji w referatach do spraw wyznań przy PWRN, VIII 1951 r.

no właściwego poziomu politycznego, moralnego, niezbędnych kwalifikacji zawodowych oraz rozeznania w kwestiach społecznych[27]. W 1950 r. RdSW PWRN posiadał obsadę trzech etatów, w praktyce zatrudnione były dwie osoby[28]. Likwidacja powiatowych i miejskich RdSW wiązała się z nieznacznym zwiększeniem obsady etatowej. W 1959 r. w szczecińskim WdSW zatrudnionych było pięć osób[29]. Radykalne zmiany nie nastąpiły z chwilą utworzenia UWwS. W 1974 r. w WdSW UWwS zatrudnione były cztery osoby[30]. W 1985 r. stan etatowy wydziału wynosił cztery osoby, z tego zatrudnione były trzy. Ta sytuacja nie uległa zmianie w 1989 r.[31] Liczba pracowników w wydziale była niewątpliwie niewspółmierna do nałożonych zadań.

Kierownicy/dyrektorzy RdSW/WdSW otrzymywali ścisłe wytyczne z UdSW, uczestnicząc w naradach i szkoleniach organizowanych przez szefa Urzędu. Na szczeblu wojewódzkim RdSW/WdSW współpracował najczęściej z Wydziałami: Finansowym w sprawach podatkowych i karno-skarbowych; Budownictwa, Urbanistyki i Architektury/Planowania Przestrzennego i Nadzoru Budowlanego w zakresie kwestii budowalnych; Kultury/Kultury i Sztuki w sprawach nadzoru nad zabytkami; Oświaty/Kuratorium Okręgu Szkolnego/Kuratorium Oświaty i Wychowania w sprawach nauczania religii; KW MO/WUSW zwłaszcza w sprawach zgromadzeń, zbiórek publicznych, orzecznictwa karno-administracyjnego i postaw duchownych. Kluczowe zadania w zakresie polityki wyznaniowej omawiane były w KW PZPR.

RdSW/WdSW podlegały w latach 1950–1957 powiatowe i miejskie RdSW. Kierownicy tych komórek typowani byli odpowiednio przez PPRN i PMRN za zgodą PWRN. Referaty powiatowe i miejskie posiadały obsadę jednoetatową w randze kierownika[32]. Urzędnicy przedkładali do RdSW/WdSW PWRN sprawozdania kwartalne, meldunki doraźne (od 1955 r. miesięczne) dotyczące obchodów świąt kościelnych, nauczania religii w szkole, wrogich lub po-

[27] Ibidem, k. 12, Okólnik nr 30 Prezesa Rady Ministrów, 31 I 1952 r.

[28] Według stanu z 14.12.1950 r. w RdSW PWRN w Szczecinie byli to: kierownik Bolesław Węclewski, starszy inspektor Bogumił Wypych. Ibidem, k.1, Pismo B. Węclewskiego do Wydziału Budżetowo-Gospodarczego, 14 XII 1950 r.

[29] Według stanu z 3 kwietnia 1959 r. w WdSW byli to: kierownik B. Węclewski, starszy inspektor Antoni Martynowicz, inspektorzy Edward Chomiuk i Henryk Banachowicz, starszy referent Teresa Mech. Ibidem, k. 1, Wykaz pracowników, 08 I 1957 r.

[30] Według stanu z 23 maja 1974 r. w WdSW UWwS byli to: dyrektor wydziału Henryk Kołodziejek, jego zastępca Kazimierz Ciszczoń, starszy inspektor Tadeusz Gdak, inspektor Stanisława Piotrowska. Ibidem, 65/985/0 Urząd Wojewódzki w Szczecinie [1948] 1973–1998 (dalej: UWwS), sygn. IV/871, k. 99, Zakres czynności pracowników Wydziału do Spraw Wyznań, 23 V 1974.

[31] Według stanu z 31.03.1989 r. byli to: dyrektor wydziału A. Cehak, inspektor wojewódzki Daniel Gaik, inspektor Maria Bilska. Ibidem, k. 61–62, Zarządzenie wewnętrzne Nr 1/89 z dnia 30 marca 1989 r. Dyrektora Wydziału do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie.

[32] W 1955 r. funkcjonowało 13 powiatowych i miejskich RdSW w województwie szczecińskim: Chojna (Dębno), Choszczno, Goleniów, Gryfice, Gryfino, Kamień Pomorski, Łobez, Myślibórz, Nowogard, Pyrzyce, Stargard Szczeciński, Szczecin, Świnoujście.

zytywnych wystąpień duchownych. Referenci wyznaniowi co najmniej raz w miesiącu przybywali do RdsW/WdsW PWRN, składając szczegółowe meldunki i otrzymując bieżące wytyczne. Kierownik wojewódzkiej administracji wyznaniowej przeprowadzał kontrole działalności wybranych referatów. Podstawowym problem w pracy referentów wyznaniowych były: brak odpowiedniego zainteresowania ze strony przewodniczących PPRN i PMRN, wysoka fluktuacja kadr oraz brak odpowiedniego przygotowania do pracy z duchowieństwem.[33]

Analiza spuścizny aktowej

Akta jednostek wojewódzkiej administracji wyznaniowej odnajdziemy w szczecińskim archiwum w zespołach: Urząd Wojewódzki Szczeciński [1933] 1945–1950 [1955], Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie [1945] 1950–1973 [1990], Urząd Wojewódzki w Szczecinie [1948] 1973–1998. Zespoły te stanowią niezastąpione źródło dla szerokiego odtwarzania życia społecznego, gospodarczego, kulturalnego i politycznego na szczeblu wojewódzkim po II wojnie światowej na Pomorzu Zachodnim oraz są kluczowe dla zasobu Archiwum Państwowego w Szczecinie.

W zespole Urzędu Wojewódzkiego Szczecińskiego (11605 j.a.) znajduje się dokumentacja Wydziału Społeczno-Politycznego (730 j.a.). Niewielka liczba jednostek dotyczy polityki wyznaniowej. Materiały te nie odzwierciedlają w pełni stosunków wyznaniowych na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1950, stanowią jednak cenne źródło dla badanego okresu. W odniesieniu do badań nad relacjami państwo-Kościół katolicki przydatne będą sprawozdania sytuacyjne i teczki dotyczące wybranych zagadnień wyznaniowych. Istotną wartość źródłową posiadają sprawozdania sytuacyjne pełnomocnika i wojewody z lat 1945–1950 (sygn. 939, 943–950). Odnajdziemy w nich informacje na temat kształtowania się struktur Kościoła: tworzenia parafii, stowarzyszeń katolickich (zwłaszcza „Caritasu"), nastrojów wśród duchowieństwa. Uzupełniający charakter mają sprawozdania sytuacyjne pełnomocników powiatowych/starostów powiatowych (sygn. 842–937). Informacje dotyczące duchowieństwa pojawiają się w nich incydentalnie. Z lektury tekstów wynika, że o ile w latach 1945–1947 przedmiotem zainteresowania władz, zwłaszcza szczebla powiatowego, było dążenie do pozyskania duchownych katolickich (proboszczowie stanowili istotny czynnik integrujący miejscową społeczność), to od 1948 r. kluczowym przedmiotem analizy są postawy polityczne księży. Ze sprawozdania sytuacyjnego wojewody szczecińskiego za IV kwartał 1948 r. wynikało, że duchowieństwo „jest w dalszym ciągu przeważnie negatywnie, a częściowo nawet wrogo usto-

[33] K. Kowalczyk, op.cit., s. 42–45.

sunkowane do obecnej rzeczywistości”[34]. Za negatywne przejawy aktywności kleru wojewoda Leonard Borkowicz uznał w 1949 r. propagowanie przez księży „cudu lubelskiego” oraz organizowanie misji[35]. Sprawozdania sytuacyjne pozwalają na uchwycenie ewolucji polityki państwa wobec Kościoła na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1950: od wymuszonej kohabitacji po początki „ofensywy antyreligijnej” ówczesnych władz.

Kolejna, niewielka grupa jednostek obejmuje szeroko rozumiane sprawy wyznaniowe (sygn. 1288–1300, 1302–1303, 1446, 3410, 5192, 5557, 5573). Są to wykazy i charakterystyki księży, kościołów, majtków kościelnych, pisma dotyczące procedury przyznawania budynków i kościołów, prowadzenia zbiórek publicznych przez administrację kościelną, a także początków inwigilacji duchowieństwa przez władze państwowe. Na szczególną uwagę zasługują jednostki o sygn. 1294–1296, które ilustrują początki represyjnej polityki władz wobec Kościoła katolickiego. Zawierają m.in. wytyczne Wydziału Społeczno-Politycznego UWS dotyczące polityki wyznaniowej kierowane do starostów powiatowych, sprawozdania ze spotkań wojewody L. Borkowicza z administratorem apostolskim ks. Edmundem Nowickim (sygn. 1294). Szczegółowej analizie władze wojewódzkie poddały przebieg wizyty kardynała Augusta Hlonda na Pomorzu Zachodnim w październiku 1947 r. (Barlinek, Lipiany, Dąbie, Szczecin, Kołobrzeg, Koszalin, Miastko, Szczecinek, Jastrowie, Złotów, Zakrzew). Od starostów powiatowych domagano się nie tylko złożenia sprawozdania z wizyty dostojnika na ich terenie, ale też wyjaśnienia, dlaczego przedstawiciele władz uczestniczyli w powitaniu prymasa Polski (sygn. 1295). W 1949 r. wojewoda szczeciński zwrócił się do starostów powiatowych oraz prezydentów Szczecina i Słupska o sporządzenie charakterystyk księży, zawierających nie tylko ich życiorysy, ale również stosunek do istniejącej rzeczywistości społeczno-politycznej (sygn. 1296). Uzyskane informacje pozwoliły na wyodrębnienie duchownych „postępowych”, „chwiejnych” („biernych”) i „wrogich” („reakcyjnych”)[36]. Taka typologia podziału duchowieństwa jest konsekwentnie stosowana w sprawozdaniach władz państwowych w latach 1950–1989.

W zespole Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie (dalej: PWRNwSz, 33665 j.a.; 255,56 m.b.) znajdują się akta Wydziału do Spraw Wyznań (404 j.a.; ok. 4 m.b.; sygn. 3796–3983, 14607–14822;), z których gros dotyczy Kościoła katolickiego. W niewielkim zakresie w zespole odnajdziemy materiały na temat innych wyznań. Zbigniew Stanuch konstatuje: „Zachowana dokumentacja stanowi bardzo cenny zbiór materiałów na temat polityki wyzna-

[34] AP w Szczecinie, UWS, sygn. 947, Sprawozdanie sytuacyjne wojewody szczecińskiego za IV kwartał 1948 r., b.d.dz.

[35] Ibidem, sygn. 948, Sprawozdanie sytuacyjne wojewody szczecińskiego za III kwartał 1949 r., b.d.dz.

[36] Ibidem, sygn. 1296, k. 19, Pismo wojewody szczecińskiego do starostów powiatowych oraz prezydentów m. Szczecina i m. Słupska, 5 września 1949 r.

niowej państwa. Niestety, jest to materiał zdekompletowany”[37]. Niewątpliwie analiza materiałów pozwala zauważyć, iż dla niektórych szczegółowych zagadnień polityki wyznaniowej brak dokumentacji, a w poszczególnych grupach akt występują luki chronologiczne. Pomimo to wszystkie zachowane serie tematyczne zasługują na uwagę badaczy. Należy podkreślić, iż większość zgromadzonych źródeł dotyczy wyznania rzymskokatolickiego, a materiały na temat innych kościołów i związków wyznaniowych zachowały się w pojedynczych jednostkach. W zespole odnajdziemy także liczne anteriora od 1945 r. oraz posteriora do 1989 r. Wśród zachowanych materiałów reprezentatywną grupę stanowią sprawozdania WdSW z działalności administracyjnej i nadzoru nad związkami wyznaniowymi. Znajdziemy tu m.in. sprawozdania z działalności Wydziału, protokoły narad, fragmentaryczne, lecz szczegółowe plany i sprawozdania z działalności referatów ds. wyznań w prezydiach powiatowych rad narodowych. Cennymi źródłami są oficjalne komunikaty i listy pasterskie przesyłane do Wydziału, notatki i informacje z przebiegu religijnych uroczystości kościelnych oraz na temat postaw politycznych księży, sprawy dotyczące nauczania religii, akta byłych duchownych i księży. Wielu informacji dostarcza także dokumentacja dotycząca spraw podatków, opłat od księży i kościołów; tworzenia, znoszenia, przekształcania placówek Kościoła rzymskokatolickiego; budowy i rozbudowy obiektów sakralnych. Warto wspomnieć, że w 1998 r. odnotowano ostatni, a zarazem znaczący pod względem ilości, dopływ akt WdSW do zespołu PWRN w Szczecinie (sygn. 14607–14822), przekazany do zasobu Archiwum Państwowego w Szczecinie przez Urząd Wojewódzki w Szczecinie[38]. Obejmował on teczki nadzoru nad Kościołami, związkami i stowarzyszeniami wyznaniowymi, w tym anteriora od 1945 r. oraz posteriora do 1989 r. Zachowane teczki dotyczą głównie parafii Kościoła rzymskokatolickiego, zgromadzeń i domów zakonnych rzymskokatolickich. Pomimo braku kompletności materiałów, zgromadzone w zespole akta WdSW PWRN w Szczecinie stanowią niezastąpione źródło do badań nad stosunkami państwo-Kościół rzymskokatolicki.

Pierwszą grupę jednostek tworzą materiały o charakterze normatywnym i sprawozdawczym (sygn. 3796–3837, 3855–3907, 3929–3932, 3936–3940). W tym kontekście warto zwrócić uwagę na narady, wnioski, sprawozdania, informacje i materiały RdSW/WdSW. Narady miały charakter spotkań wewnętrz-

[37] Z. Stanuch, *Referat*…, s. 91.

[38] Akta Prezydium WRN w Szczecinie były przekazywane do zasobu Archiwum Państwowego w kilkudziesięciu akcesjach na przestrzeni lat 1959–1991. Pierwsze opracowanie zespołu miało miejsce w 1993 r. W latach kolejnych odnotowywano następne dopływy akt do zespołu. W 1998 r. miała miejsce ostatnia i znacząca akcesja dla akt WdSW PWRN w Szczecinie (przekazano teczki nadzoru nad kościołami i związkami wyznaniowymi). Dodatkowych informacji w zespole można szukać także w pozostałych wydziałach. WdSW współpracował w podejmowaniu decyzji przez kierowników innych wydziałów PWRN, a sprawy kościołów, związków wyznaniowych, osób duchownych wymagały opinii Wydziału do Spraw Wyznań. Akta wyodrębnionego WdSW PWRN w Szczecinie stanowią ok. 1 % całego zespołu.

nych (kierownik i pracownicy wydziału) lub zewnętrznych, wówczas odbywały się w gronie poszerzonym o przewodniczących PPRN i PMRN czy kierowników PWRN z kilku sąsiednich województw. Podczas narad podnoszono kwestie związane z aktualnymi wytycznymi polityki „na odcinku kleru" i przeprowadzanymi cyklicznie rozmowami z księżmi (sygn. 3796–3800). Niestety istnieją tu luki chronologiczne, zachowały się bowiem protokoły narad z lat 1953–1956, 1962, 1966–1967. Interesującą jednostka aktową są Wnioski w sprawie polityki wyznaniowej (1955–1956) (sygn. 3815). Dnia 24 marca 1955 r., podczas wspólnej narady pracowników KW PZPR i PWRN z Koszalina, Szczecina i Zielonej Góry odpowiedzialnych za sprawy wyznaniowe, ustalono m.in., że w dalszym ciągu należy ograniczać naukę religii w szkołach, nie dopuszczać do tworzenia nowych punktów katechetycznych, aktywizować prace wydziałów oświaty PPRN i PWRN, KW PZPR i Związku Młodzieży Polskiej w zakresie eliminowania wpływów duchownych wśród młodzieży"[39]. Stosunkowo obszerne są sprawozdania z działalności RdSW/WdSW za lata 1951–1957. Informowano w nich o stanie liczbowym duchowieństwa, obchodach świąt kościelnych, nauczaniu religii w szkole, „wrogich" i „pozytywnych" wystąpieniach księży, także w kontekście akcji politycznych podejmowanych przez władze (sygn. 3806–3807, 3810–3814, 3817–3818). Przykładowo w sprawozdaniu za IV kwartał 1952 r. RdSW PWRN informował, że w województwie szczecińskim niemal wszyscy księża wzięli udział w wyborach do Sejmu 26 października 1952 r. Jedynie ks. Konrad Pyrek z Nawodnej w nich nie uczestniczył, a ks. Józef Walczak ze Szczecinka wrzucił pustą kartkę[40]. Uzupełnieniem sprawozdań sytuacyjnych RdSW/WdSW PWRN są niewątpliwie sprawozdania miejskich i powiatowych RdSW (sygn. 3827–3833, 3835–3836). Z kolejnych lat nie zachowała się tak dokładna dokumentacja stosunków wyznaniowych w województwie. Teczki określane hasłowo jako „materiały" czy „informacje" odnoszą się do różnych aspektów pracy duszpasterskiej: konferencji księży, ich postaw, wizytacji obchodów uroczystości kościelnych. Wśród zgromadzonych materiałów zachowały się jednostki aktowe dotyczące działalności kurii biskupiej w Gorzowie Wlkp. z lat 1955, 1959–1961, 1971–1973 (sygn. 3855–3859) oraz początków diecezji szczecińsko-kamieńskiej (sygn. 3860). Na uwagę zasługują jednostki na temat działalności organizacji prorządowych mających na celu dokonanie rozłamu wśród duchowieństwa, tj. Okręgowej Komisji Księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (sygn. 3863) oraz Komisji Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich przy Komitecie Wojewódzkim Frontu Narodowego (sygn. 3868). Zachowała się dokumentacja dotycząca działalności Zrzeszenia

[39] AP w Szczecinie, PWRNwSz, sygn. 3815, k. 3, Wnioski w sprawie polityki wyznaniowej ustalone na wspólnym posiedzeniu przedstawicieli Zielonej Góry, Koszalina i Szczecina w dniu 24.03.1955.

[40] Ibidem, sygn. 3807, k. 62, Sprawozdanie sytuacyjne RdSW PWRN w Szczecinie za IV kwartał 1952 r., b.d.dz.

Katolików „Caritas" (sygn. 3936–3939), które zostało upaństwowione przez władze w 1950 r. W zespole znajdują się również jednostki poruszające kwestie nauczania religii w szkołach, punktów katechetycznych i wpływów księży w placówkach oświatowych (sygn. 3898–3903)[41]. Na wyodrębnienie zasługują jednostki zawierające dokumenty Episkopatu Polski oraz kurii biskupiej w Gorzowie Wlkp.(sygn. 3838–3854).

Kolejna grupa jednostek dotyczy majątku kościelnego, rozdysponowania nieczynnych obiektów kościelnych i budowy nowych (sygn. 3959–3983). Jednostki aktowe odnoszące się do funkcjonowania poszczególnych parafii generalnie obejmują dokumentację w zakresie przyznania poewangelickiego budynku dla parafii, zgody na remont lub budowę kościoła (sygn. 14607–14749)[42]. Odzwierciedlają one zmianę polityki państwa w zakresie statusu nieruchomości kościelnych w latach 1945–1973. Zwłaszcza w okresie stalinizmu władze komunistyczne dążyły do ograniczenia kościelnego stanu posiadania. W tym celu państwo przejmowało poewangelickie kościoły, kaplice, dzwonnice, nawet jeśli obiekty były nieformalnie użytkowane przez duchownych katolickich[43]. Udaremniano również próby budowy i remontów świątyń przez księży i wiernych.

Następna grupa to jednostki dotyczące spraw kadrowych Kościoła katolickiego (sygn. 3908–3916, 3928, 3933–3935, 3943–3958). Odnajdziemy tu charakterystyki wikarych i proboszczów, akta na temat obsady stanowisk kościelnych, byłych duchownych, sprawozdania statystyczne o stanie księży. Od czasu powstania UdSW władze obserwowały ruch kadrowy w poszczególnych diecezjach. Zgodnie z dekretem Rady Państwa z 10 lutego 1953 r. o obsadzie duchownych stanowisk kościelnych wszelkie nominacje wymagały aprobaty właściwych władz państwowych. Duchowni zostali zobowiązani do złożenia ślubowania na wierność PRL[44]. Odzwierciedleniem tych narzuconych przez państwo regulacji jest dokumentacja WdSW PWRN (zwłaszcza sygn. 3945–3958). Jednostki aktowe pt. Sprawy byłych duchownych i alumnów (sygn. 3908–3913) oraz Wykaz osób, które wystąpiły z zakonów znajdujących się na ternie województwa (sygn. 3914) zawierają przede wszystkim informacje o klerykach, którzy opuścili seminarium duchowne. Odnajdziemy tu również dane księży, którzy

[41] Zob. szerzej: Z. Stanuch, *Nauczanie religii w punktach katechetycznych województwa szczecińskiego w świetle materiałów archiwalnych Archiwum Państwowego w Szczecinie (1961–1970)*, „Przegląd Zachodniopomorski" 2007, nr 3, s. 51–67; idem, *Nauczanie religii w szkołach województwa szczecińskiego w świetle materiałów archiwalnych Archiwum Państwowego w Szczecinie (1956–1961)*, ibidem 2005, nr 4, s. 111–127.

[42] Są to teczki parafii z powiatów: Chojna, Goleniów Gryfice, Gryfino, Kamień Pomorski, Łobez, Nowogard, Pyrzyce, Stargard Szczeciński, Szczecin, Wolin.

[43] Zob. AP w Szczecinie, PWRNwSz, sygn. 3962, Plan rozdysponowania nieczynnych obiektów kościelnych.

[44] Zob. M. Krawczyk, *Działalność Urzędu do Spraw Wyznań w zakresie tworzenia i obsady stanowisk kościelnych*, „Zeszyty Naukowe UPH w Siedlcach. Seria: Administracja i Zarządzanie" 2013, nr 16, s. 143–167.

wystąpili ze stanu kapłańskiego. W przypadku osób, które po tej decyzji podjęły studia na uczelniach, kierownik WdSW wnioskował do odpowiedniego wydziału PWRN o przyznanie stypendium, zapomogi. Pomocy materialnej udzielano osobom lojalnym PRL.

Dokumentacja dotycząca zgromadzeń zakonnych zawiera z reguły charakterystykę działalności wybranego zgromadzenia, w tym stosunek do władz państwowych (sygn. 14750–14779). W poszytach odnajdziemy notatki z przeprowadzonych wizytacji, rozmów z członkami zgromadzeń zakonnych, wygłaszanych przez nich kazań. Są one doskonałą ilustracją polityki państwa wobec Kościoła. Przykładowo w dokumencie WdSW z 1967 r. scharakteryzowano działalność jezuitów w Szczecinie w latach 1945–1966, stwierdzając, że koncentrowali się oni na pracy duszpasterskiej z młodzieżą, a ich „agresywna" postawa doprowadziła do usunięcia zakonu przez władze państwowe ze Szczecina w 1954 r.[45] Jezuici powrócili do miasta w 1957 r., nadal pracując „nad urabianiem studentów i personelu naukowego uczelni" i „nadużywali ambony do jątrzenia społeczeństwa"[46]. Natomiast analizując działalność Zgromadzenia Sióstr Świętej Rodziny w Gryficach informowano w 1955 r. UdSW, że zakonnice wraz z księdzem Stanisławem Rutem prowadzą wrogą działalność wobec ustroju, co w konsekwencji w 1952 r. doprowadziło do aresztowania księdza i siostry Marii Rynkowskiej, organizującej manifestację w obronie duchownego.[47] W związku z tym kierownik WdSW B. Węclewski wnioskował o wykwaterowanie sióstr do mniejszego lokalu, co zostało zatwierdzone przez UdSW 11 czerwca 1955 r.[48]

W zespole Urząd Wojewódzki w Szczecinie (8585 j.a; 161,80 m.b.) znajduje się 873 jednostek aktowych (ok. 3,30 m.b.) Wydziału do Spraw Wyznań (sygn. IV/1–IV/873), z czego zdecydowana większość dotyczy Kościoła katolickiego. Analiza akt WdSW Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie wskazuje na różny stopień zachowania materiałów, brak kompletności dokumentacji, luki chronologiczne, zwłaszcza w przypadku akt ogólnych. Wśród zgromadzonych materiałów w zespole należy wyodrębnić akta Wydziału związane z organizacją i zarządzaniem urzędu, statystyką i sprawozdawczością, nadzorem nad kościołem rzymskokatolickim, decyzjami w sprawach budowy i remontów obiektów kościelnych, lokalizacji seminariów. Znajdziemy tu również listy pasterskie, biuletyny, komunikaty, sprawy związane z pielgrzymkami, wizytą Papieża Jana Pawła II w Szczecinie w 1987 r., sprawy wojskowe osób

[45] O usunięciu jezuitów ze Szczecina w 1954 r. zob. K. Kowalczyk, op.cit., s. 237–242.

[46] AP w Szczecinie, PWRNwSz, sygn. 14754, k. 31–44, Działalność ks. Jezuitów w Szczecinie w latach 1945–1966, kwiecień 1967 r.

[47] Ibidem, sygn. 14770, k. 13–14, Pismo kierownika WdSW PWRN w Szczecinie B. Węclewskiego do UdSW, 16 maja 1955.

[48] Ibidem, k. 15, Pismo UdSW do Kurii Ordynariatu w Gorzowie Wlkp., 11 czerwca 1955. O działalności ks. S. Ruta i s. M. Rynkowskiej, zob.: K. Kowalczyk, op.cit., s. 201–202; K. Kozłowski, *Między*…, s. 310–313.

duchownych, informacje na temat kontaktów kleru z zagranicą. Widoczne są tu jednak znaczne luki chronologiczne dla poszczególnych zagadnień, brak kompletności dokumentacji, brak zachowanej ciągłości akt. Należy zwrócić uwagę, iż w zespole najliczniejszą grupę stanowią zachowane akta osobowe duchownych (z podziałem na nazwiska), w tym duchownych nieżyjących i o nieznanym miejscu pobytu z lat 1973–1989, wśród których znajdziemy liczne anteriora od lat pięćdziesiątych. Kolejną reprezentatywną grupę tworzą dobrze zachowane teczki parafii kościołów i związków wyznaniowych, gdzie dominuje dokumentacja parafii rzymskokatolickich[49]. Można również wspomnieć, iż większość akt ogólnych WdSW Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie oraz akta osobowe księży i teczki parafii z lat 1973–1989 wraz z anteriorami WdSW PWRN w Szczecinie zostały przekazane do zasobu Archiwum Państwowego w Szczecinie w 2001 r. przez Zachodniopomorski Urząd Wojewódzki w Szczecinie[50]. Zespół znajduje się obecnie w trakcie opracowania. Pomimo różnego stanu kompletności akt, zachowały się niezmiernie interesujące materiały do badań nad stosunkami państwo-Kościół w województwie szczecińskim.

Pierwszą grupę stanowią jednostki o charakterze sprawozdawczym i normatywnym. Roczne sprawozdania statystyczne i opisowe zawierają zestawienia ilościowe duchownych, katolickich organizacji społecznych, obiektów sakralnych (kościołów, kaplic, pozwoleń na budowę i charakterystykę sytuacji wyznaniowej w województwie oraz działalności WdSW (sygn. IV/1, 662, 663, 665, 666, 707, 709)). Dyrektor wydziału H. Kołodziejek w sprawozdaniu za 1982 r. pisał, że „jako lektor KW PZPR i wykładowca szkoleń partyjnych, jest ponad miarę często angażowany do prezentowania w różnych środowiskach społecznych zasad państwowej polityki wyznaniowej”[51]. Za szczególnie dobrą

[49] Teczki parafii rzymskokatolickich m.in. w: Szczecinie (w tym m.in. parafie pw.: Świętej Rodziny, MB Jasnogórskiej, Bożego Ciała, Najświętszego Serca Pana Jezusa, Wniebowzięcia NMP, św. Jakuba Apostoła, Świętej Trójcy, św. Antoniego, św. Maksymiliana Marii Kolbego, Najświętszego Zbawiciela, Niepokalanego Serca NMP, MB Nieustającej Pomocy, św. Jana Chrzciciela, Niepokalanego Poczęcia NMP, MB Bolesnej, św. Jana Bosko, MB Ostrobramskiej, św. Stanisława Kostki, św. Józefa, Chrystusa Króla, św. Jana Ewangelisty, Miłosierdzia Bożego, św. Ottona Biskupa, Świętego Krzyża, św. Andrzeja Boboli, Przemienienia Pańskiego, św. Michała Archanioła, Ducha Świętego, św. Brata Alberta, Niepokalanego Serca NMP, św. Stanisława BM, św. Apostołów Piotra i Pawła oraz Kościół Garnizonowy), Świnoujściu oraz w powiatach: policki, stargardzkim, gryfińskim, gryfickim, goleniowskim, kamieńskim i pyrzyckim.

[50] Pierwsza akcesja akt do zespołu Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie miała miejsce w 1991 r. Największy nabytek akt WdSW do tego zespołu odnotowano w 2001 r. (akta ogólne, akta osobowe księży i teczki parafii). Ostatnia akcesja dokumentacji WdSW do zespołu odbyła się w 2012 r. (pojedyncze jednostki list płac księży i katechetów). Zespół znajduje się przed opracowaniem. Akta wyodrębnionego WdSW Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie stanowią obecnie ok. 10 % całego zespołu.

[51] AP w Szczecinie, UWwS, sygn. IV/663, k. 171, Sprawozdanie z sytuacji wyznaniowej w województwie szczecińskim i działalności Wydziału do Spraw Wyznań w 1982 roku, Szczecin, 23 stycznia 1983 r.

uznał współpracę z Wydziałem IV KW MO w Szczecinie[52]. Teczki pt. Nadzór nad Kościołem rzymskokatolickim obejmują głównie korespondencję WdSW z UdSW i kurią biskupią (sygn. IV/10, 685, 686, 687). W notatkach służbowych, informacjach i korespondencji z kurią znajdują się zapiski z rozmów z duchownymi (w tym biskupów: Jerzego Stroby i Kazimierza Majdańskiego z wojewodą), dane na temat konferencji księży, ich kazań, udziału w wyborach do rad narodowych, uroczystości kościelnych[53], materiały dotyczące ślubowań księży, pisma w sprawie tras procesji, budowy kościołów, także prośby ordynariusza diecezji o odroczenie służby wojskowej alumnów (sygn. IV/9, 6, 667, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 703, 705, 706, 708). Kwestia spraw wojskowych kleryków znalazła również swoje odzwierciedlenie w trzech odrębnych jednostkach (sygn. IV/661, 695, 696). W dwu jednostkach opisano precyzyjnie wizytę papieża Jana Pawła II w Szczecinie 11 czerwca 1987 r. (sygn. IV/691–692). Zawarto tam dokumentację dotyczącą przygotowań do wizyty, planowanych wydatków, przebiegu szczecińskiej pielgrzymki. Analizując postawę duchowieństwa przed wizytą papieża, dyrektor WdSW H. Kołodziejek uznał postawę społeczną i polityczną biskupów za właściwą. Natomiast stwierdził, że: „Nieodpowiedzialne elementy antypaństwowe ujawniają jednak zamiar zaprezentowania wobec papieża swojego istnienia”[54]. Zaliczył do tych działań apel w podziemnym „Obrazie”, aby podczas wizyty Jana Pawła II „Solidarność” była „powszechnie widoczna i słyszalna” oraz negatywną działalność w duszpasterstwie pracowniczym przy kościele pw. św. Stanisława Kostki w Szczecinie i mszę za ojczyznę w parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa[55]. W zespole znajdują się również teczki dotyczące przebiegu Tygodnia Jedności Chrześcijan w 1975 r. (sygn. IV/8), Nawiedzenia Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w 1984 r. (sygn. IV/705), pielgrzymek (sygn. IV/684), organizacji punktów katechetycznych (sygn. IV/702), działalności „Caritasu” (sygn. IV/11, 12), spraw finansowych (sygn. IV/699, 700), budowlanych i remontowych (IV/14, 15, 16, 682, 683), lokalizacji i budowy Wyższego Seminarium Duchownego (IV/688, 689). Można wyodrębnić akta zawierające dokumenty nauczania społecznego Episkopatu i biskupa szczecińsko-kamieńskiego (sygn. IV/4, 5, 6, 681, 668, 669, 670, 671). W zespole zachowały się również listy płac księży i katechetów z lat 1975–1989 (sygn. IV/865–870).

Kolejną grupę stanowi 228 teczek poszczególnych parafii i zgromadzeń zakonnych (sygn. IV/385–583, 592, 593, 625, 627–638, 640–646, 650, 864).

---

[52] Ibidem.

[53] Cennym uzupełnieniem dokumentacji sprawozdawczej są fotografie z pobytu w Szczecinie kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej 24 kwietnia 1984 r. wykonane przez pracowników WdSW. Ibidem, sygn. IV/674.

[54] Ibidem, sygn. IV/692, k. 213, Informacja o postawie kleru szczecińskiego przed wizytą papieża, Szczecin, 2.06.1987.

[55] Ibidem, k. 214.

W tych poszytach znajdują się informacje o zasięgu terytorialnym i liczbie wiernych parafii, katechezie dzieci, zaległościach podatkowych, budowie nowych kościołów i kaplic. Odznaczają się one zróżnicowana ilością kart (od 2 do 141).

Następną grupę tworzą akta osobowe duchownych, które można podzielić na kilka kategorii: dotyczące obsady stanowisk kościelnych (sygn. IV/13), kontaktu księży z zagranicą (sygn. IV/667), duchownych żyjących oraz nieżyjących i o nieznanym miejscu pobytu. Te dwie ostanie kategorie są obszernie reprezentowane. W zespole odnajdziemy aż 337 jednostek dotyczących żyjących duchownych rzymskokatolickich (sygn. IV/21, 17, 18, 20–33, 35, 36, 38–44, 46, 47, 49–54, 56–63, 64–67, 69–80, 82, 85–99, 102, 174, 179–220, 223–240, 242–253, 256–267, 270–280, 283–302, 305–340, 343–355, 357–362, 365–374, 376–384). Na uwagę zasługuje dokumentacja dotycząca biskupów: K. Majdańskiego (sygn. IV/214), Stanisława Stefanka (sygn. IV/300) i Jana Gałeckiego (sygn. IV/91). W grupie akt duchownych katolickich nieżyjących i o nieznanym miejscu pobytu znajdują się 143 jednostki (sygn. IV/722–726, 728–730, 732–735, 738–774, 776–790, 793, 795, 798–805, 807–863). Teczki osobowe charakteryzują się zróżnicowaną liczbą kart (od 2 do 171). Najbardziej obszerne zawierają życiorys, kwestionariusz osobowy, kartę ślubowania na wierność PRL, decyzje RdSW/WdSW w sprawie nominacji na stanowisko kościelne. Odpowiedź odmowną uzasadniano kurii negatywną postawą polityczną. Zdarzały się sytuacje, gdy WdSW domagał się usunięcia duchownego z zajmowanego stanowiska. W przypadku biskupów cennym uzupełnieniem dokumentacji są notatki rozmów z wojewodami.

Podsumowanie

Polityka państwa wobec Kościoła w PRL była kierowana przez partię komunistyczną i przeprowadzana przez aparat bezpieczeństwa oraz administrację wyznaniową. W latach 1945–1950 zadania polityki wyznaniowej były realizowane bez wyspecjalizowanego pionu administracji; na poziomie centralnym przede wszystkim przez MAP (MZO do 1949 r.), a wojewódzkim przez Wydziały Społeczno-Polityczne UWS. W 1950 r. powołano wyspecjalizowany organ do „walki z klerem" – UdSW, działający w oparciu o agendy w województwach (referaty/wydziały).

Materiały wytworzone przez UWS, PWRNwSz i UWwS, znajdujące się w zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie, stanowią istotne źródło do dziejów stosunków państwo-Kościół rzymskokatolicki w latach 1945–1989. Na ich podstawie możemy przeanalizować cele, kierunki i bieżące zadania polityki państwa komunistycznego wobec Kościoła. Wytyczne dla pracowników administracji wyznaniowej, notatki z rozmów władz województwa z administratorami, biskupami umożliwiają poznanie kolejnych etapów i meandrów polityki wyznaniowej, są świadectwem jej postrzegania przez ówczesnych decydentów

Kościoła i duchowieństwa. Materiały z wymienionych zespołów pozwalają na odtworzenie różnych aspektów wyznaniowej polityki państwa: utrudniania pracy duszpasterskiej oraz katechizacji dzieci i młodzieży, ograniczania kościelnego stanu posiadania, dokonania prób rozłamu wśród duchowieństwa. Zawierają istotne informacje o postawach społeczno-politycznych księży. Dokumentacja ta jest jednak w wielu obszarach problemowych fragmentaryczna. Pomimo braku kompletności materiałów, widocznych luk chronologicznych w poszczególnych seriach tematycznych, braku niektórych szczegółowych zagadnień polityki wyznaniowej, zgromadzone i zachowane akta jednostek wojewódzkiej administracji wyznaniowej w zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie stanowią ważne źródło do badań dziejów stosunków państwo-Kościół rzymskokatolicki w latach 1945–1989. Pełna analiza stosunków wyznaniowych wymaga sięgnięcia do dokumentów partii komunistycznej, aparatu bezpieczeństwa i strony kościelnej. Nieodzowne jest w tym zakresie przeprowadzenie kwerendy w Archiwum Akt Nowych[56], Instytucie Pamięci Narodowej, archiwach: diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, szczecińsko-kamieńskiej oraz Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski. Wyzwaniem dla historyków jest nadal opracowanie monografii dotyczących polityki państwa wobec Kościoła katolickiego w województwie szczecińskim w latach 1956–1972, 1972–1989.

Źródła

Archiwum Akt Nowych

2/190/0 Ministerstwo Ziem Odzyskanych [1921, 1925, 1940–1944] 1945–1949 [1970], sygn. 156, Statut organizacyjny UWS ze zmianami z 29 VIII 1947.

Archiwum Państwowe w Szczecinie

65/317/0 Urząd Wojewódzki Szczeciński [1933] 1945–1950 [1955].

65/356/0 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie [1945] 1950–1973 [1990].

65/985/0 Urząd Wojewódzki w Szczecinie [1948] 1973–1998.

Archiwum Państwowe w Szczecinie, Wstęp do inwentarza zespołu 65/356 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie [1945] 1950–1973 [1990].

Archiwum Państwowe w Szczecinie, Wstęp do inwentarza zespołu 65/317 Urząd Wojewódzki Szczeciński [1933] 1945–1950 [1955].

Ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz.U. 1950, nr 14, poz. 130).

Ustawa z dnia 19 kwietnia 1950 r. o zmianie naczelnych władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej (Dz.U. 1950, nr 19, poz. 56).

Ustawa z dnia 22 listopada 1973 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. 1973, nr 47, poz. 275).

[56] Na szczególną uwagę w AAN zasługują zespoły: KC PPR, KC PZPR, MAP, MZO, UdSW oraz Ministerstwa Informacji i Propagandy, Ministerstwa Oświaty, Głównej Komisji Księży.

Ustawa z dnia 23 listopada 1989 r. zmieniająca ustawę o zmianach w organizacji i zakresie działania niektórych naczelnych i centralnych organów administracji państwowej (Dz.U. 1989, nr 64, poz. 387).

Bibliografia

Cichocka M., *Kościół rzymskokatolicki w procesach integracyjnych na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1956*, Szczecin 2019.

Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce 1945–1989*, Kraków 2006.

Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim, t. 1: *1945–1956*, red. M. Siedziako, Z. Stanuch i ks. G. Wejman, Szczecin 2016.

Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim, t. 2: *1956–1972*, red. M. Siedziako, Z. Stanuch i ks. G. Wejman, Szczecin 2017.

Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim, t. 3: *1972–1978*, red. M. Siedziako, Z. Stanuch i ks. G. Wejman, Szczecin 2018.

Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim, t. 4: *1979–1989/1990*, red. M. Siedziako, Z. Stanuch i ks. G. Wejman, Szczecin 2019.

Kościół rzymskokatolicki na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej 1945–2005, red. G. Wejman, Szczecin 2005.

Kowalczyk K., W *walce o rząd dusz. Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1956*, Szczecin 2003.

Kozłowski K., *Między racją stanu a stalinizmem. Pierwsze dziesięć lat władzy politycznej na Pomorzu Zachodnim*, Warszawa 2010.

Kozłowski K., *Pomorze Zachodnie w latach 1945–2010. Społeczeństwo, władza gospodarka, kultura*, t. 1–2, Szczecin 2012.

Krawczyk M., *Działalność Urzędu do Spraw Wyznań w zakresie tworzenia i obsady stanowisk kościelnych*, „Zeszyty Naukowe UPH w Siedlcach. Seria: Administracja i Zarządzanie" 2013, z. 16, s. 143–167.

Masalski R., *Dzieje diecezji szczecińsko-kamieńskiej 1972–1992*, Szczecin 2016.

Misztal H., Mezglewski A., *Zakres kompetencji, styl działania i cele Urzędu do Spraw Wyznań*, [w:] *Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej. Materiały II Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Wyznaniowego (Kazimierz Dolny, 26–28 października 2004)*, red. A. Mezglewski, P. Stanisz, M. Ordan. Lublin 2005, s. 33–70.

Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1956, red. T. Ceynowa, P. Knap, Szczecin 2010.

Śmierzchalski-Wachocz D., *Duchowieństwo rzymskokatolickie na Pomorzu Zachodnim, Środkowym i Ziemi Lubuskiej w świetle dokumentów władz państwowych z lat 1945–1989*, t. 1, Zielona Góra 2014.

Stanuch Z., *Nauczanie religii w punktach katechetycznych województwa szczecińskiego w świetle materiałów archiwalnych Archiwum Państwowego w Szczecinie (1961–1970)*, „Przegląd Zachodniopomorski" 2007, nr 3, s. 51–67.

Stanuch Z., *Nauczanie religii w szkołach województwa szczecińskiego w świetle materiałów archiwalnych Archiwum Państwowego w Szczecinie (1956–1961)*, „Przegląd Zachodniopomorski" 2005, nr 4, s. 111–127.

Stanuch Z., *Referat/Wydział do Spraw Wyznań PWRN w Szczecinie w latach 1950–1973*, [w:] *Urząd do Spraw Wyznań – struktury, działalność, ludzie*, t. 1: *Struktury wojewódzkie i wybrane aspekty działalności*, red. R. Łatka, Warszawa 2020, s. 89–107.

Stanuch Z., *Walka o religię. Katechizacja szkolna i pozaszkolna na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1961*, Szczecin 2014.

Wejman G., *Organizacja Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w latach 1945–1972*, Szczecin 2009.

Włodkowski R., *Powstanie i organizacja referatów do spraw wyznań w prezydiach rad narodowych województwa szczecińskiego w latach 1950–1959*, [w:] *Społeczeństwo. Państwo. Kościół 1945–2000*, red. A. Kawecki, K. Kowalczyk, A. Kubaj, Szczecin 2000, s. 82–87.

Zieliński Z., *Kościół w Polsce 1945–2002*, Radom 2003.

Żaryn J., *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003.

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264
DOI 10.4467/26581264ARC.20.012.12969

MAIK SCHMERBAUCH
ORCID 0000-0001-9386-389X
schmeichi@web.de
(University of Hildesheim, Germany)

ESTABLISH A NEW FILE PLAN IN A DIOCESE OF THE GERMAN CATHOLIC CHURCH

Key words: German Catholic Church, church records, church administration

Abstract

In the article, the author presents a diocese-wide records management project in Germany that began in 2010. Also, the results of the processes are discussed, as well as the various steps in implementing a new file plan. The need for a new file plan in the diocese's parishes has a historical context in the history of the German Catholic Church over the last two decades. Because the Catholic Church has the same administrative system from the Vatican to diocese to parish in almost every country in the world, the article's findings can be transferred into the parish records management processes of the dioceses of other countries.

MAIK SCHMERBAUCH
ORCID 0000-0001-9386-389X
schmeichi@web.de
(Uniwersytet w Hildesheim, Republika Federalna Niemiec)

WPROWADZENIE NOWEGO WYKAZU AKT DLA DIECEZJI NIEMIECKIEGO KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Słowa kluczowe: niemiecki Kościół katolicki, akta kościelne, administracja kościelna

Streszczenie

W artykule autor zaprezentował zainicjowany w 2010 r. projekt zarządzania dokumentacją na poziomie diecezji w niemieckim Kościele katolickim. Przedstawione zostały wyniki wdrożenia projektu, a także poszczególne etapy wprowadzania nowego wykazu akt. Potrzeba opracowania nowego wykazu akt została omówiona w kontekście dziejów niemieckiego Kościola katolickiego na przestrzeni ostatnich dwóch dekad. System administracyjny Kościoła katolickiego jest podobny niemal we wszystkich państwach na świecie, poczynając od Watykanu, poprzez diecezje, na pariafiach kończąc. W związku z tym, przedstawione w artykule wyniki badań autora mogą być zastosowane do procesów zarządzania dokumentacją parafialną w diecezjach w innych krajach.

1. Situation: the new structures of German catholic dioceses

Case studies or practical reports with theoretical aspects about the implementation of a file plan in German Catholic parish records have not yet been the focus of research. In fact, there are no articles on this subject. Over the last decade, a few German articles have been published about the modernisation of the German Catholic Church's administration and its internal organisation structures, but these have only lightly touched upon important records management issues[1]. Therefore, this case study is an opportunity to present the outcomes of a church project to implement records management principles. It reveals that records management is an important element of business, even in a religious institution such as the Catholic Church. This case study describes a diocese-wide records management project in Germany that began in 2010, and discusses the results of the processes, as well as the various steps in implementing a new file plan. The need for a new file plan in the diocese's parishes has a historical context in the history of the German Catholic Church over the last two decades. Because the Catholic Church has the same administrative system from the Vatican to diocese to parish in almost every country in the world, this article's findings can be transferred into the parish records management processes of the dioceses of other countries.

Since the late 1990s in Germany, several bishops of the Catholic Church have exercised their canonical power through a regulation in the code of the canon law of the Codex Iuris Canonici (CIC), § 515[2], "to erect, suppress, or alter parishes". They have decided to restructure their almost two-century-old traditional dioceses parish system[3], because of the general forward-facing

[1] Articles of the last decade: P. Pfister, *Novellierung der "Anordnung über die Sicherung und Nutzung der Archive der katholischen Kirche": Einführung, Text und Kommentar* (Amendment to the Order on the safeguarding and use of the archives of the Catholic Church: Introduction, Text and Commentary), „Der Archivar, Zeitschrift für Archivwesen" 2014, Band 67, s. 172–180; W. Steinbrecher, *Prozessorientierte Ablage* (Process-based records), Wiesbaden 2010; A. Zünd, *Visitation und Controlling in der Kirche* (Visitation and controlling in the Church), Berlin 2006. Older articles of records management processes e.g.: W. Leesch, *Registraturpläne für Pfarregistraturen* (File plans for parishes' records management), „Der Archivar. Mitteilungsblatt für deutsches Archivwesen" 1957, Band 10, s. 195–204. As opposed to the Catholic Church, the Protestant Church in Germany has published many more articles on the development of records management in its administration. But this should be explored in a special report about Protestant parishes in the future.

[2] See: Codex Iuris Canonici, The Code of Canon Law, published on behalf of Pope John Paul II, Vatican City 1983, § 515: "§1. A parish is a certain community of the Christian faithful stably constituted in a particular church, whose pastoral care is entrusted to a pastor (parochus) as its proper pastor (pastor) under the authority of the diocesan bishop. §2 It is only for the diocesan bishop to erect, suppress, or alter parishes. He is neither to erect, suppress, nor alter notably parishes, unless he has heard the presbyteral council. §3 A legitimately erected parish possesses juridic personality by the law itself".

[3] For the traditional Catholic dioceses system in Germany see: Erwin Gatz, *Geschichte des kirchlichen Lebens in den deutschsprachigen Ländern seit dem Ende des 18. Jahrhunderts*,

challenges of ongoing secularism, minor Catholicism, fewer priests, declining faith and the generally decreasing meaning of the Catholic religion to many people. Thus the bishops and their main diocesan administration located at bishops' seats conducted a revolutionary change of the parish system. In this process, often several separate Catholic parishes in adjacent territories had their longtime independent administrative status removed. They were merged into a parish system of one single main administrative parish with further dependent sub-parishes. In a very painful process for the church faithful and believers, and their traditional Catholic life, the bishops even decided in some cases that parish churches needed to be closed altogether, and afterwards, some were sold as secular premises for other businesses. But this sell-off occurred only in parishes with small and decreasing Catholic communities and fewer mass or service visitors. These mergers resulted in fundamental changes to the Catholic life of a community in a village or part of a city, when, from one day to the next, they had to join a neighbouring parish. All in all, the new administrative ecclesiastical system was absolutely necessary from a business management perspective, but caused confusion between the priests and the bishop's diocesan administration[4].

2. Need for a modern archives and records management

If administrations like the dioceses of the Catholic Church change the character of their traditional structure, it has an impact on their organisational

Band 1: *Die Bistümer und ihre Pfarreien*, Freiburg 1991 (E. Gatz, History of ecclesiastical life in the German-speaking countries since the end of the 18th century, Vol. 1: The Dioceses and their parishes, Freiburg 1991).

[4] For the restructuring process of German dioceses, the following literature is recommended: *Parochialer Wandel in Deutschland. Linkliste zu den Strukturveränderungen in den deutschen Bistümern*, hrsg. von der Westfälische Wilhelms-Universität Münster Katholisch-Theologische Fakultät Seminar für Pastoraltheologie, Münster 2009 (Parochial change in Germany. List of the structural changes in German dioceses, published by the Catholic Theological Faculty for Pastoral Theology of the Westfalian Wilhelms University Münster, Münster 2009); *Das Profil sozialer Einrichtungen in kirchlicher Trägerschaft im Kontext von Kooperationen und Fusionen, Eine Handreichung des Verbandes der Diözesen Deutschlands und der Kommission für caritative Fragen der Deutschen Bischofskonferenz*, Arbeitshilfen, Nr. 209, Bonn 2007 (The profile of social institutions in ecclesiastical sponsorship in the context of cooperation and mergers, Handbook of the Association of the Dioceses of Germany and the Commission for Charitable Questions of the German Bishops' Conferences, published by the Secretariat of the German Bishops' Conference, Work Aids No. 209, Bonn 2007); *"Mehr als Strukturen ... Entwicklungen und Perspektiven der pastoralen Neuordnung in den Diözesen". Dokumentation des Studientages der Frühjahrs-Vollversammlung 2007 der Deutschen Bischofskonferenz*, ibidem, Nr. 213, Bonn 2007. ("More than structures… developments and perspectives of the pastoral reorganisation in the dioceses". Documentation of the Study Day of the Spring 2007 Annual General Meeting of the German Bishops' Conference, ibidem, Work Aids, No. 213, Bonn 2007).

structure, when new units are created in the process or older units cease to exist. This has a considerable influence on the file plan of the institution, which needs to be supplemented with positions of new records of business positions and workflows, or positions need to be eliminated. In any event, after the new structure has been implemented, a traditional records' file plan generally needs to be reviewed, revised or enhanced by the authorised specialist in administration and records management. Thus, the restructuring process in the parishes was introduced by the administration and general archives and records management of the diocese on the one hand, and by the priests and parish office secretaries on the other. This affected two points: the old parishes' inactive records in repositories on church premises, and the future records management in the new parish system where separate former offices were eliminated and one main office in the central parish was implemented. Along with these two points, the question of electronic records and digitisation processes in the Catholic Church attracted the attention of all stakeholders.

For the older inactive records of the former independent parishes that covered a time period from the 17th century up to the middle of the 20th century, the worldwide Vatican's ecclesiastical Code of the Canon Law of 1983 established formal regulations in Can. § 486–491[5]. So, Can. 486 states: "§1. All documents which regard the diocese or parishes must be protected with the greatest care. §2. In every curia, there is to be erected in a safe place a diocesan archive, or record storage area, in which instruments and written documents which pertain to the spiritual and temporal affairs of the diocese are to be safeguarded after being properly filled and diligently secured. §3. An inventory, or catalog, of the documents which are contained in the archive is to be kept with a brief synopsis of each written document." Thus records management has the same importance from a bishop's diocesan seat down to the parish level. Can. 491 specifically discusses the institutional implementation of records management and archives: "§1. A diocesan bishop is to take care that the acts and documents of the archives of cathedral, collegiate, parochial, and other churches in his territory are also diligently preserved and that inventories or catalogs are made in duplicate, one of which is to be preserved in the archive of the church and the other in the diocesan archive. §2. A diocesan bishop is also to take care that there is a historical archive in the diocese, and that documents having historical value are diligently protected and systematically ordered in it. §3. In order to inspect or remove the acts and documents mentioned in §§1 and 2, the norms established by the diocesan bishop are to be observed." As the Code of Canon Law is mandatory for the Catholic Church in all countries, generally, every Catholic diocese and parish has to fulfil these directions. But because archives and records management

[5] The English version of the Code of Canon Law of 1983 has been released: The Holy See – Archive, www.vatican.va/archive/ENG1104/_INDEX.HTM [retrieved: 1.10.2020].

was not the priority when faced with the general and much more important ecclesiastical welfare of the faith, qualified archives and records management was often lacking. This was due to both financial constraints and the absence of professional archival staff in most dioceses and parishes. Therefore, in the last decades, these directions have not been respected effectively.

The Vatican has also released a mandatory announcement for the securing and preservation of ecclesiastical archives from 1997[6], and separate regulations of the Federal Conference of Catholic Archives in Germany[7]. After professional diocesan considerations, and always in agreement with the parish stakeholders, older records with archival value were transferred to the main central archive of the diocese at the bishop's seat as a permanent deposit from the parish. In fact, in the past, only old, inactive records from parishes were transferred at the specific request of the parishes, if they were threatened by fire, water or mould in the provisional parish repositories, or if the central archive placed a focus on parish records with special historical value. In any event, there have been no larger numbers of records transfers from parishes to diocesan central archives. This is also because there is less space for the storage of parish records in the central archive, which has mainly been preserving diocesan administration records. This situation changed when the restructuring process began and the central archives had to acquire new repositories with storage space for parish records. After a transfer from a parish to the central archive, the records appraisal process started with a professional archival description, and preservation procedures, mainly according to archival standards like the traditional German ones of the post-war state archivist Johannes Papritz[8], or partially with newer standards like the ISAD (G), which has become more familiar in church archives. The result of the archival description workflow was a professional ecclesiastical archive of

[6] Päpstliche Kommission für die Kulturgüter der Kirche, Die pastorale Funktion der kirchlichen Archive, Vatican 1997 (Pontifical Commission for the Church's Cultural Heritage, The Pastoral Function of the Church Archives, Vatican 1997).

[7] Comp. Anordnung über die Sicherung und Nutzung der Archive der katholischen Kirche (Kirchliche Archivordnung – KAO), hrsg. von der Bundeskonferenz der kirchlichen Archive in Deutschland 1988, erneuert 2013 (Order on the safeguarding and use of the archives of the Catholic Church (Ecclesiastical Archives - KAO), ed. By the Federal Conference of Church Archives in Germany 1988, renewed in 2013); Arbeitspapiere der Bundeskonferenz der kirchlichen Archive in Deutschland, Hinweise und Anregungen für die Archive kirchlicher Dienststellen und Einrichtungen in Deutschland 1998 (Working papers of the Federal Conference of Church Archives in Germany, references and suggestions for the archives of church services and institutions in Germany 1998).

[8] J. Papritz, *Die archivische Titelaufnahme bei Sachakten*, Veröffentlichungen der Archivschule Marburg, Institut für Archivwissenschaft, Band 4, Marburg 1997 (The archival title of case files, published by Johannes Papritz, Publications of the Marburg Archives School, University of Applied Studies for Archival Science, Vol. 4); J. Papritz, *Die Kartentitelaufnahme im Archiv,* Veröffentlichungen der Archivschule Marburg, Institut für Archivwissenschaft, Band 3, Marburg 1998 (The archival title of cards, Publications of the Marburg Archives School, University of Applied Studies for Archival Science, Vol. 3).

the parish, with a finding aid that is now accessible by historians and researchers, through a personal visit to the special central diocesan archive.

The experiences with older inactive records have been applied to the central archives of the dioceses, which was sometimes problematic from the point of view of church records managers and archivists. In several cases, records folders with one clear record series contained or referred to several different record series. The condition of the general paper-based records, because of the storage in less than ideal parish premises repositories such as basements, was particularly dramatic, and records and folders had been damaged by overfilling and inaccurate handling by secretaries or priests. Also, many records were found simply as loose paper collections in repositories or basements; in some cases, they were wet and mouldy. With such results, an obvious, but not general, statement about records management in the past in the parishes was possible. Although there were file plans in some dioceses and recommendations by the church administrations in the past decades for records filing[9] for the parishes, in most cases they were not followed, because often the service and the spiritual welfare for the faith were prioritised over professional records management. Also, there was no monitoring or control by the diocesan administration, because of a low level of awareness of the problem, and shortages of human resources. The diocesan administration visited the parishes at irregular intervals and it trusted the secretaries to work appropriately with the records. The consequences of these misunderstandings led, in several cases, to a loss of information in older damaged and mouldy records, and therefore to a loss of parts of the history of the parishes and their churches.

The newer inactive records of all merged parishes, normally from the last fifty years, were still required in the parish offices as references for the operational administrative tasks of the secretary's office. They have now been transferred from all sub-parishes to the repositories of the new main parish with its central operating office. The merger of parishes was a way of implementing much more effective records management, with a new file plan beginning on the merger date, which would respect the new administrative structure and enhance and improve all record-related actions such as filing, retrieval and preservation. It was a chance to avoid the experiences of the past in many parishes. This situation appeared in most the twenty-seven Catholic German dioceses[10].

[9] Führer durch die Bistumsarchive der katholischen Kirche in der Bundesrepublik Deutschland und in Westberlin, hrsg. von der Bischöflichen Fachkommission für die kirchlichen Archive in Deutschland, München 1977, p. 14–30. (Guide to the church archives of the Catholic Church in the Federal Republic of Germany and in West Berlin, published by the Episcopal Commission for the Church Archives in Germany).

[10] Sekretariat der Deutschen Bischofskonferenz; Bevölkerung, Fläche und Katholiken nach (Erz-) Diözesen, Die Kirchenprovinzen zum 31.12.2010, Bonn 2011 (Secretariat of the German Bishops' Conference; Population, area and Catholics according to (Arch-)Dioceses, The Church Provinces as of 31.12.2010).

So it was in an ancient German diocese, which controls a large territory in the middle of Germany with over a half million of the faithful. Its administration decided, after long consultation on the restructuring of the diocese after 2010, to decrease its parishes from 300 to 100 new main parishes in the medium term. Between 2010–2012, the diocese established better records management. The plan was to implement a new file plan according to the upcoming parish system in every new main parish office. For this short-term project, the author was hired as an archive and records management specialist, through a professional selection process, with the aim of conducting "Records Management in the diocese's parishes". It was financed by the diocesan administration without any costs or effort for the parishes' finances. The requirements and skills for the post were professional experience and training in archives and records management, a suitable Catholic attitude and a driver's licence for visits to the parishes. The supervision of the temporary records management project was located at the central archives at the bishop's seat.

3. A new File Plan

For the implementation of the new file plan, as in other German dioceses, the draft of the ancient German diocese of Cologne was used. This File Plan of Cologne was based on an old file plan of the parishes from the middle of the eighties, as a work plan under the leadership of the Historical Archive[11]. The need for a new file plan was clearly justified by the diocesan administration: "With the establishment of so-called central parish offices in the parishes of the new type, people are offered a reliable starting-point, which competently takes care of pastoral and administrative concerns. The now-existing and binding file plan is intended to free this work from unnecessary ballast on site and to facilitate concentration on the essentials. Its pre-defined structure allows a clear and uniform file management from the outset. The training of new employees or the change of jobs is made easier because all of them have recourse to the same work instrument. Parish peculiarities can be inserted into the file plan, but they do not alter its basic structure. The existing, not very widespread, file plan was obsolete in its conceptual structure and its structure and led to the use of individual solutions. The amalgamation of parishes requires, in any case, a new creation of the files, and thus represents the appropriate time to introduce a new file plan. The work file for parish records in the Archbishopric of Cologne, which has been successfully deployed there for some time, served as a basis for the present file plan"[12].

[11] Rahmenaktenplan für Pfarrregistraturen im Erzbistum Köln, Köln 2009 (File Plan for records management in the parishes in the Archdiocese of Cologne).

[12] Rahmenaktenplan für Pfarrregistraturen im Bistum Limburg, Limburg 2014, s. 5 (File Plan for records management in the parishes in the Diocese of Limburg).

The standard "File Plan for the parishes of the diocese" was the result; a new records management tool for preparing implementation in the parishes. The file plan reflected the new parish business workflow and the diversity of Catholic life and faith in the parish. It had a numeric type, with ten main standard positions from 0 to 9 for the record series classification of the parish business workflow:

File plan number	Record Series	Records relating to (examples):
0	Parish Administration	General correspondence with stakeholders, Annual Plans, organisation of parish events
1	Human Resources	Staff (priest and permanent staff, volunteers)
2	Service	Service and mass schedules, intentions
3	Proclamation	Canon law issues
4	Welfare	Health pastoral care, Youth care
5	Clubs and Associations	Singing groups, Prayer groups, Senior groups
6	Caritas	Kindergartens, Rest homes
7	Premises	Church buildings, inventory, building plans, cemeteries
8	Properties	Foundations
9	Finances	Invoices, Budgeting, Donations

Under each of these ten main record series, a decimal system for sub-subject positions in the form of -02 and 021 was provided, with the possibility for the secretary to add new positions under the main standard position in the file plan if necessary. Attached to the file plan was a retention schedule for the main records series over the office life cycle. Additionally, the new file plan was formed in a user friendly electronic windows folder structure for the management and storage of the rising number of electronic records.

4. Preparing the implementation

After the new file plan was developed, it was necessary for the project manager, as a first step, to inform all of the parishes of the diocese in advance about the new initiative. As general preparation for the implementation, in several meetings and conferences, the secretaries of a special territorial district of the diocese were invited to the bishop's central seat, on the approval of the parish priests, for a presentation and some introductory theory on the new records

management tool. To achieve better filing and more effective paper preservation of active and inactive records, the physical folders were enhanced to avoid the poor records conditions that had appeared in several previous records transfers. New adhesive labels were stuck on the backs of the folders with the accurate file plan number, the time period of the records, and a short description of the records in the folder. These new folders were slightly oversized, in contrast to the long-used traditional German Leitz folders, and they provided a more stable four-hole flap, instead of the normal two-hole flap, so as to protect the records more effectively.

The next assignment after the theory lessons was planning the practical implementation of the new file plan in all diocese parishes. The diocesan administration announced the aim of implementing modern records management with the bishop's statement in the diocesan-wide official journal[13]. The main goal of the records management project was to implement the new file plan in almost all of the new main parishes, which was approximately 100 parishes for the entire diocese. After the first implementation period in the parishes in 2011, it became obvious that it would hardly be possible to achieve this aim within the project's allotted two years because of normal business-related reasons. Some appointments of the records manager, organised in advance with the parishes in their premises and offices had been cancelled or rescheduled because of annual or sick leave of the stakeholders, a carpool failure, the delayed delivery of new folders, and several other similar factors which were not primarily based on the projects at hand.

Thus, over the entire foreseen project period of 2010 to 2012, the new file plan was officially introduced and implemented in over 60 parishes, more than half of the total. In retrospect, the time period for a complete implementation in all parishes of the diocese should have been about four to five years. But the factual implementation of the file plan in the majority of all diocese parishes allows for an effective evaluation of the experiences in this special records management project, and the impact on the workflow and the outcome.

5. The project workflow

The records manager developed a professional plan for the implementation progress and process with the workflow: Step 1) Selection of the parishes in a particular territory, which were recently merged or were soon to be merged; Step 2) Organise a personal appointment in the parish with the responsible secretary and additionally with the local priest as the parish supervisor; Step

[13] Leitlinien zur kirchlichen elektronischen Schriftgutverwaltung, Amtsblatt des Erzbistums Köln, Stück 9, 1. August 2011, s. 214–219. (Guidelines on ecclesiastical records management, published by the Episcopal Vicariate).

3) The official visit to the selected parish; Step 4) Provide training for the secretary in handling the new file plan, both in theory and with regard to practical records exercises; Step 5) Handover of the new folders; Step 6) Document the results of the visit in an official protocol; and Step 7) Monitor the success of the implementation for maintainability. The central focus of the project was the implementation of the main workflow in part 4) by the records manager. Also, the records manager decided to incorporate several points that were easily understandable from the common standards of the Records Management ISO 15489-1 into the secretaries' records training, improving their further records awareness regarding quality and protection.

The practical implementation process was to first get in touch with the parish office (male or female) secretary and mostly, if he was not prevented from this due to more important welfare tasks, the priest of the parish. In almost all cases, this first contact was friendly and positive. Only in a few exceptional cases were there initially some major prejudices on the part of secretaries against the new file plan and the new folders, based on their unfounded fear of possible changes in their traditional workflow, along with an equally baseless fear of possible unemployment in the future. The next step for the records manager was again to diplomatically explain the project aim to the secretary and priest with an introduction to the new file plan, although they already had some basic knowledge from the communications from the diocesan administration and the pre-meetings. Along with this introduction, the active records collection in the office and the inactive older records and metrics in the parish repositories were examined, so as to gain an impression of the general records management situation and environment in the parish. For further and deeper information, the records manager also created a special questionnaire for the secretary, with records-related questions such as inquiring about the general problems in the management of the parish-related records. This included the implementation of the traditional filing system, the mass of inactive records, the metrics, and the current experience with electronic records management. The new file plan was explained bit by bit, and many practical exercises of filing and retrieval per record series, with training on the numerical positions, were conducted.

Afterwards, it was necessary to clarify when the new file plan had to become active. According to the date of the merger and the existence of the new main parish with its sub-parishes, the new file plan had to start on the date of the merger and all other records before this date needed to be closed completely. With the date of the merger, the new administrative system became active and further records only referred to the new parish provenance. The main parish was then the only administrative representative and records holder. If the merger was completed before the visit of the records manager could take place, the current records needed to be refiled backwards to the merger date. If the merger was planned for the future, the secretary could prepare the new file plan according to

the merger date. The records of the sub-parishes had to be further filed only in file plan no. zero. Shortly after this intensive introduction, about 30 parishes declared that they understood the system of the new file plan and would be capable of implementing it successfully with further self-training on their own. Another 25 secretaries were initially cautious, but finally accepted the explanations and asked for more time to train and practise. In five parishes, the secretaries doubted that the new file plan would improve records management and needed to be convinced by means of practical exercises that revealed the advantages of the new file plan, such as a faster retrieval process, diocese-wide records consistency and better records preservation. Over half of the parishes reported problems with the new oversized folders, regarding them as too complex and therefore harder to manually handle. The majority wanted to keep the traditional Leitz folders, which only needed to be relabeled on the back.

As a further enhancement, the new file plan was structured in a digital folder system for the electronic records management on a basic computer platform and delivered on a CD. Almost all secretaries, because of the increasing number of electronic records over the last decade, welcomed this electronic platform and conceded that they had been looking for quite some time for a good file structure for their electronic records, often without a satisfactory solution. The records manager also provided practical solutions for good nomenclature of the electronic records and demonstrated how they could be retrieved more efficiently. This process was accompanied by professional information on how to store and preserve the digital documents and with other useful recommendations, such as how to maintain the parish website as an important digital record, using the method of data harvesting. Through questions related to the permanent preservation of the electronic records, it was agreed to establish permanent technical support, by the diocesan administration if necessary. The visits to the parishes had the additional effect for the records manager that the private and professional consultations with the priests and secretaries often revealed distinct, unique non-record-related situations of the parish community, their personal beliefs about the mergers and their general attitude to the dependent sub-parishes. This intensified the attitudes on the current situation of the German Catholic Church, religion and faith in all parts and districts on the entire diocese.

6. Maintainability

For the records manager, monitoring the success of the implementation was the last step for the sustainability of the project, and after a certain period, he started an electronic survey via e-mail to the parishes about their experiences with the new file plan. About ninety percent of the parishes confirmed that they were still learning about the new system by practising the daily workflow with all business-related active records. Besides difficulties at the beginning in

classifying the records consistently in accordance with the new file plan, after a certain period, they became more and more familiar with the new records' positions and the structure of the file plan, and learned to work efficiently with it. Otherwise, about ten percent of the parishes asked for personal training in the parish office. Half of all parishes finally decided to avoid the new stable but oversized folders and sent them back to the diocesan administration. The focus by the records manager on the advantages of the folders for records protection could not ultimately convince these secretaries to replace their beloved and respected traditional German Leitz records folders. The offer of the records manager during the visit that the secretaries could ask questions any time after the implementation of the file plan was taken up frequently via phone and email.

The professional conclusion of the two-year project in a final report was clear. The file plan enhanced the traditional records management remarkably well in a lot of the parishes, and over time, most of the secretaries learned how to use the new paper-based and electronic file plans. The new file plan is an enhancement not only for the older historic records. For upcoming inactive records transfers from parishes to the central archive in the next few decades, the records will have a much better archival description and the appraisal condition will be recorded. However, due to a lack of financial resources as is often the case in church-tax-funded institutions such as the administrations of the Catholic Church, the project was not extended after the initial two years. Therefore, the rest of the parishes which were not officially visited in the project period for file plan implementation still need to be trained by the secretaries who are already familiar with the new plan.

7. Lessons learned

The entire project workflow was only developed through the principle of learning by doing and implementing theory in this manner. Therefore the article initially discussed the project's historical background. It further revealed deeper details of the planning process and the challenges, while the implementation was ultimately an important professional experience for similar projects. In the two-year project, almost 60 parishes officially implemented the new file plan. There were several lessons learned while conducting the project. One important experience of which the project manager was not aware at the beginning, was the effort and motivation needed to induce some secretaries to work with the new file plan, by showing them the advantages very clearly. Also, it was observed that not every secretary, after the implementation and training, was on the way to becoming a records professional with the new filing system, so this required time and further guidance. If the project has positively changed the general attitude of parish secretaries to archive and records management, this will be

a big advantage for the future, so that change management is an important part of the project.

Another point is that a professional needs to personally visit the circumstances of the archive and records management at locations such as the parish premises (e.g. basements), to become aware of the impact of a non-professional handling of records in the past, which can cause a massive loss of information (e.g. mouldy records). Therefore, a theoretical implementation of a new file plan without a records inspection or trust in the locations' stakeholders, will surely yield poorer results. The project manager's lessons learned in the two years were clear: one needs a customised workflow, one must deal diplomatically with the stakeholders, and one really needs time for such territory-wide projects. Yet, taking all professional and personal experiences and concerns together, it will surely be possible to start a similar project in other dioceses of the Catholic Church in Germany and in other countries with a Catholic Church system, because this project revealed that records management is absolutely necessary for all Catholic parishes. Therefore, similar project experiences would further promote the much needed knowledge on ecclesiastical records management.

Bibliography

Anordnung über die Sicherung und Nutzung der Archive der katholischen Kirche (Kirchliche Archivordnung – KAO), hrsg. von der Bundeskonferenz der kirchlichen Archive in Deutschland 1988, http://www.katholische-archive.de/Portals/0/Medien/PDF/KAO/KAO_2014.pdf [dostęp: 1.12.2020].

Arbeitspapiere der Bundeskonferenz der kirchlichen Archive in Deutschland, Hinweise und Anregungen für die Archive kirchlicher Dienststellen und Einrichtungen in Deutschland 1998, http://www.katholische-archive.de/Portals/0/Medien/PDF/Arbeitspapiere%20der%20BuKo.pdf [dostęp: 1.12.2020].

Codex Iuris Canonicii, The Code of the Canon Law, published on behalf of Pope Johan Paul II, Vatican City 1983.

Das Profil sozialer Einrichtungen in kirchlicher Trägerschaft im Kontext von Kooperationen und Fusionen. Eine Handreichung des Verbandes der Diözesen Deutschlands und der Kommission für caritative Fragen der Deutschen Bischofskonferenz, Arbeitshilfen, Nr 209, Bonn 2007.

Führer durch die Bistumsarchive der katholischen Kirche in der Bundesrepublik Deutschland und in Westberlin, hrsg. von der Bischöflichen Fachkommission für die kirchlichen Archive in Deutschland, München 1977.

Gatz E., *Geschichte des kirchlichen Lebens in den deutschsprachigen Ländern seit dem Ende des 18. Jahrhunderts*, Band 1, *Die Bistümer und ihre Pfarreien*, Freiburg 1991.

Leesch W., *Registraturpläne für Pfarregistraturen*, "Der Archivar. Mitteilungsblatt für deutsches Archivwese" 1957, Band 10, s. 195–204.

Leitlinien zur kirchlichen elektronischen Schriftgutverwaltung, Amtsblatt des Erzbistums Köln, Stück 9, 1. August 2011, s. 214–219.

"Mehr als Strukturen… Entwicklungen und Perspektiven der pastoralen Neuordnung in den Diözesen". Dokumentation des Studientages der Frühjahrs-Vollversammlung 2007 der Deutschen Bischofskonferenz, Arbeitshilfen, Nr 213, Bonn 2007.

Papritz J., *Die archivische Titelaufnahme bei Sachakten,* Veröffentlichungen der Archivschule Marburg, Institut für Archivwissenschaft, Band 4, Marburg 1997.

Papritz J., *Die Kartentitelaufnahme im Archiv*, Veröffentlichungen der Archivschule Marburg, Institut für Archivwissenschaft, Band 3, Marburg 1998.

Päpstliche Kommission für die Kulturgüter der Kirche, Die pastorale Funktion der kirchlichen Archive, Vatican 1997.

Parochialer Wandel in Deutschland. Linkliste zu den Strukturveränderungen in den deutschen Bistümern, hrsg. von der Westfälische Wilhelms-Universität Münster Katholisch-Theologische Fakultät Seminar für Pastoraltheologie, Münster 2009.

Pfister P., *Novellierung der "Anordnung über die Sicherung und Nutzung der Archive der katholischen Kirche": Einführung, Text und Kommentar*, "Der Archivar. Zeitschrift für Archivwesen" 2014, Band 67, s. 172–180.

Rahmenaktenplan für Pfarrregistraturen im Bistum Limburg, Limburg 2014.

Rahmenaktenplan für Pfarrregistraturen im Erzbistum Köln, Köln 2009.

Sekretariat der Deutschen Bischofskonferenz; Bevölkerung, Fläche und Katholiken nach (Erz-) Diözesen, Die Kirchenprovinzen zum 31.12.2010, Bonn 2011.

Steinbrecher W., *Prozessorientierte Ablage*, Wiesbaden 2010.

Zünd A., *Visitation und Controlling in der Kirche*, Berlin 2006.

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264
DOI 10.4467/26581264ARC.20.013.12970

MAGDALENA WIŚNIEWSKA-DREWNIAK
ORCID 0000-0001-9119-1372
www.wisniewska-drewniak.com
(Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

CZASOPISMO „ARCHIVAL SCIENCE" W LATACH 2011–2020 – ANALIZA TREŚCI ARTYKUŁÓW NAUKOWYCH

Słowa kluczowe: Archival Science – czasopismo, analiza treści, literatura naukowa, badania naukowe, archiwistyka

Streszczenie

„Archival Science" to najważniejsze obecnie czasopismo archiwistyczne, publikowane w języku angielskim od 2001 r. Celem artykułu jest analiza treści tekstów opublikowanych na jego łamach w latach 2011–2020. Analizie poddano cztery grupy zagadnień: afiliacje autorów, geograficzną charakterystykę artykułów, stosowane metody badawcze oraz tematykę publikowanych tekstów. W efekcie badań zauważono, iż autorzy artykułów pochodzą głównie z kręgu krajów anglosaskich (co potwierdza stan dla lat 2001–2010, poddany badaniu przez Erica Ketelaara w 2010 r.), a tematyka artykułów, o ile koncentruje się na jakimś obszarze geograficznym, powiela tę samą koncentrację na obszarach kręgu anglosaskiego. Zaobserwowano, że znaczna część publikacji naukowych nie przedstawia konkretnych metod badawczych, natomiast te, które to robią, wskazują zarówno na tradycyjne metody, takie jak badania archiwalne i analiza literatury, jak również na metody charakterystyczne dla nauk społecznych (np. wywiad, obserwacja, ankieta). Dziesięć najpopularniejszych tematów opisywanych w analizowanych tekstach to: zagadnienia cyfrowe, *the underprivileged*, państwowe archiwa i dokumentacja, historia archiwów, prawa człowieka, dekolonizacja, etyka, opracowanie archiwaliów, archiwa społeczne, zawód archiwisty i zarządcy dokumentacją.

MAGDALENA WIŚNIEWSKA-DREWNIAK
ORCID 0000-0001-9119-1372
www.wisniewska-drewniak.com
(Nicolaus Copernicus University in Torun)

THE ARCHIVAL SCIENCE JOURNAL IN THE YEARS 2011–2020 – AN ANALYSIS OF RESEARCH PAPERS

Keywords: Archival Science – journal; text analysis; research literature; research; archival science

Abstract

Archival Science is currently the most important archive journal, published in English since 2001. The aim of this article is to analyse articles published in that journal in the years 2011–2020. Four types of issues were analysed: the authors' affiliations, geographical characteristics of articles, research methods and the subject of the published texts. As a result, it was noted that authors of articles come mostly from English-speaking countries (which confirms the trend from the years 2001–2010, studied by Eric Ketelaar in 2010) and when the subject of an article focuses on a specific geographical area, it concerns English-speaking countries as well. It was observed that many research articles do not present specific research methods and those that do mention not only traditional methods, such as archival research and a literature review, but also methods characteristic of social sciences (e.g. an interview, observation, survey). Ten most popular subjects described in the analysed texts include: digital issues, the underprivileged, state archives and documentation, the history of archives, human rights, decolonisation, ethics, preparing archival materials, social archives, the profession of an archivist and documentation manager.

Wprowadzenie

„Archival Science: International Journal on Recorded Information" to najważniejsze obecnie czasopismo archiwistyczne, publikowane w języku angielskim przez wydawnictwo Springer. Pierwszy numer kwartalnika ukazał się w 2001 r., a jego założycielami byli trzej Holendrzy: Peter Horsman, Eric Ketelaar i Theo Thomassen[1]. Obecnie prowadzony jest przez trzy współredaktorki naczelne: Karen Anderson, Gillian Oliver i Elizabeth Yakel.

Tematyka czasopisma jest bardzo szeroka, a jego charakter został określony przez twórców już w momencie zakładania jako zintegrowany, międzynarodowy i międzykulturowy[2]:

„»Archival Science« promuje rozwój archiwistyki jako autonomicznej dyscypliny naukowej. Czasopismo obejmuje wszystkie aspekty teorii, metodologii i praktyki archiwów. Ponadto bada różne kulturowe podejścia do tworzenia, zarządzania i zapewniania dostępu do archiwów, akt i danych. Ma również na celu promowanie wymiany i porównywania pojęć, poglądów i postaw związanych z kwestiami prowadzenia dokumentacji na całym świecie"[3].

Celem niniejszego artykułu jest analiza treści poruszanych w ciągu ostatnich 10 lat w czasopiśmie „Archival Science" (ze szczególnym uwzględnieniem tematyki prawa archiwalnego), identyfikacja głównych nurtów i tematów pojawiających się na jego łamach, a w efekcie, być może również, inspiracja do podejmowania nowych zagadnień przez rodzimych badaczy.

Metodologia

Zakres badania

Zakres chronologiczny badania obejmuje lata 2011–2020 (dla roku 2020 – dwa pierwsze zeszyty czasopisma, opublikowane przed rozpoczęciem pracy nad artykułem w czerwcu 2020 r.). Powodem takiego wyboru jest fakt, iż dla lat 2001–2010 istnieje już analiza autorstwa Erica Ketelaara[4]. W badanym okresie opublikowano 10 roczników (ostatni niepełny), na który składały się 34 zeszyty (numery), w tym trzy podwójne.

Badaniu poddano łącznie 176 artykułów naukowych. Poza zakresem analizy znalazły się teksty recenzyjne i kronikarskie, sprostowania, zwięzłe wprowadzenia redaktorów do numerów tematycznych, teksty *in memoriam* oraz eseje niemające charakteru naukowego.

---

[1] P. Horsman, E. Ketelaar, T. Thomassen, *Presenting archival science*, „Archival Science" 2001, t. 1, z. 1, s. 1–2.

[2] Ibidem, s. 1.

[3] „Archival Science" – Aims and scope, https://www.springer.com/journal/10502/aims-and-scope [dostęp: 7.08.2020].

[4] E. Ketelaar, *Ten years of archival science*, „Archival Science" 2010, t. 10, z. 4, s. 345–352.

Metody analizy

Ze względu na stosunkowo dużą liczbę tekstów, analizie treściowej poddawano przede wszystkim tytuł artykułu, jego abstrakt, słowa kluczowe oraz dane na temat autora, natomiast sama treść podlegała jedynie pobieżnemu przeglądowi, przede wszystkim w celu ogólnego zapoznania się z tematyką tekstu, rozwiania powstałych wątpliwości oraz poszukiwania informacji, które nie znalazły się w powyżej wymienionych metadanych publikacji (tytuł, abstrakt, słowa kluczowe).

Pierwsza faza badania miała charakter wstępny i polegała na organizacji korpusu źródeł, w tym oddzieleniu tekstów spełniających założone kryterium artykułu naukowego od tekstów, które tego kryterium nie spełniały, przede wszystkim wstępów do numerów tematycznych, które były oznaczone jako artykuły naukowe (*original papers*), ale nie miały takiego charakteru. W tej fazie następowało również pobieżne zapoznanie się z tematyką publikowanych artykułów oraz ich wprowadzenie do bazy bibliograficznej prowadzonej w programie komputerowym Citavi.

W drugiej fazie badania przeprowadzono szczegółowe kodowanie wszystkich 176 artykułów za pomocą programu wspomagającego analizę danych jakościowych MAXQDA[5]. Kodowanie to technika, którą w przybliżeniu można określić jako organizowanie danych w segmenty czy też kategorie i nadawanie im pewnych nazw (kodów)[6]. Kody przypisywane do artykułów podzieliłam na cztery grupy:

1. GEO AUTOR – geograficzne określenie afiliacji autora poprzez przyporządkowanie do kodu kraju; każdy autor został z osobna zakodowany kodem państwa, co oznacza, że artykułowi przyporządkowano tyle kodów z grupy GEO AUTOR, ilu było autorów tekstu; zazwyczaj do każdego autora przyporządkowano jeden kod (wyjątkiem było 3 autorów, którzy podali podwójne afiliacje z dwóch różnych krajów); nie było osób, którym nie przyporządkowano ani jednego kodu określającego miejsce afiliacji; jeśli autor był przypisany do dwóch instytucji afiliujących pochodzących z jednego kraju, otrzymywał tylko jeden kod, przynależący do tego państwa;
2. GEO TEMAT – geograficzne określenie tematyki artykułu poprzez jego przyporządkowanie do kodów krajów (w niewielkiej liczbie przypadków

[5] O wspomaganiu analizy poprzez użycie programów komputerowych tzw. CAQDAS, zob. np.: J. Bieliński, K. Iwińska, A. Rosińska-Kordasiewicz, *Analiza danych jakościowych przy użyciu programów komputerowych*, „ASK: społeczeństwo, badania, metody" 2007, nr 16, s. 89–114; J. Niedbalski, *CAQDAS – oprogramowanie do komputerowego wspomagania analizy danych jakościowych. Historia, ewolucja i przyszłość*, „Przegląd Socjologiczny" 2013, nr 1(62), s. 153–166.

[6] J.W. Creswell, *Projektowanie badań naukowych. Metody jakościowe, ilościowe i mieszane*, tłum. J. Gilewicz, Kraków 2013, s. 201–202. Szczegółowo temat kodów i kodowania przedstawia Johnny Saldaña, idem, *The coding manual for qualitative researchers*, Londyn 2009.

kod ten miał charakter odpowiadający zakresowi szerszemu, np. Unia Europejska, kraje Zatoki Perskiej, Wyspy Pacyficzne, była Jugosławia); kod ten służył określeniu, jakiego obszaru geograficznego dotyczą analizowane teksty, tzn. skąd pochodzą opisywane archiwa, zjawiska, systemy, programy studiów itd.; gdy dla jednego artykułu opisywane przypadki pochodziły z większej niż jeden liczby krajów, każdy z nich został zakodowany z osobna (np. w przypadku studiów porównawczych); gdy tekst nie przedstawiał żadnych konkretnych przypadków, które można geograficznie przyporządkować, jego tematyka miała charakter ogólny, bądź opisane zjawiska pochodziły z całego świata, tekst otrzymywał kod „brak";

3. METODA – określenie metodologii zastosowanej w badaniach opisanych w artykule; kodowanie nazwą metody następowało tylko w przypadku, gdy jego autor jasno wskazywał na konkretną strategię badawczą, metodę lub – niekiedy – technikę; tekst mógł otrzymać więcej niż jeden kod opisujący metodologię (np. zastosowanie w pierwszej fazie badań ankiety, a w drugiej – wywiadu); w przypadku, gdy artykuł nie powstał na bazie oryginalnych badań lub autor jasno nie wskazywał stosowanej metodologii, tekst otrzymywał kod „brak";
4. TEMAT – hasłowe określenie tematyki artykułu poprzez przyporządkowanie do minimum jednej kategorii tematycznej; minimalna liczba kodów TEMAT dla jednego tekstu to jeden, maksymalna nie została określona.

W przypadku grupy kodów dotyczących metodologii, kodowanie miało do pewnego stopnia charakter a *priori*, ponieważ skorzystałam ze wstępnej listy metod badawczych w naukach informacyjnych według Alison Jane Pickard[7]. Wraz z postępem analizy i z kolejnymi artykułami, które wskazywały metody spoza tej listy kodów, uległa ona znacznemu poszerzeniu o metody i podejścia nie wymienione przez Pickard, a podawane przez autorów tekstów. Powstała lista została na koniec zredukowana – usunięto te metody, które Pickard w swojej książce wymienia, a którym nie przyporządkowano ani jednego kodu, czyli nie pojawiły się w żadnym z analizowanych artykułów.

Największe wyzwanie stanowiło kodowanie tematów artykułów. Do wybranego sposobu kodowania doszłam poprzez początkową eliminację innych możliwych źródeł systemu kodów, choć każdy z nich, w pewnym stopniu, stał się inspiracją dla kategorii, które finalnie utworzyły listę kodów służących analizie treści.

Z mojej ogólnej znajomości tematyki „Archival Science" wynikało, że zastosowanie kategoryzacji proponowanej wcześniej przez Ketelaara w jego analizie czasopisma z lat 2001–2010 nie będzie satysfakcjonujące, ponieważ jest zbyt ogólne. Ketelaar w swoim artykule przyjął następujące kategorie: archiwistyka jako dyscyplina, tworzenie systemów zarządzania dokumentacją, zawód, unikalne cechy dokumentacji i archiwów, archiwa i społeczeństwo, selekcja archi-

[7] A.J. Pickard, *Research Methods in Information*, wyd. 2, Londyn 2013, s. 97–187.

walna, dostęp i zastosowanie (archiwów), reprezentacja, zarządzanie zasobami cyfrowymi, zarządzanie usługami archiwalnymi, inne[8]. W mojej opinii taka kategoryzacja przybliża tematykę artykułów w sposób bardzo ogólny. Związane jest to też z odmiennym rozmieszczeniem akcentów w studium Ketelaara i w niniejszej analizie. W tej ostatniej tematyka artykułów jest zdecydowanie najciekawszym i najważniejszym elementem. Ketelaar stawia akcenty nieco inaczej, wskazując, obok zakresu tematycznego tekstów, także na multidyscyplinarny i międzykulturowy charakter czasopisma oraz jego wpływ na rozwój dyscypliny, z tematyki artykułów czyniąc jedynie element wspierający[9].

Kolejnym podejściem do analizy treści artykułów opublikowanych w „Archival Science" mogłoby być zastosowanie ilościowej analizy słów kluczowych dostępnych w bazach bibliograficznych, przypisanych do artykułów na etapie ich publikacji. Warto wskazać na plusy takiego rozwiązania: nie ma potrzeby zabiegania o dostęp pełnotekstowy do artykułów, możliwa jest ponadto mechanizacja procesu tworzenia korpusu danych do analizy (automatyczne pobieranie metadanych artykułów z baz bibliograficznych). Taka metoda nie jest jednak pozbawiona słabych stron. Słowa kluczowe opisujące treść tekstów naukowych są zazwyczaj tworzone albo osobiście przez autorów, albo przez redaktorów czasopisma lub konkretnego jego numeru (lub pod ich wpływem), co czyni je w dużej mierze zależnymi od pewnych przyzwyczajeń tych osób i ich podejścia, a także polityki wydawcy w tej kwestii (np. dozwolonej liczby słów kluczowych, ich dokładności, złożoności). Co więcej, regulacje wpływające na te kwestie są zmienne w czasie i zależne od różnych czynników zewnętrznych, np. indeksowania czasopisma w bibliograficznych bazach danych. W moim odczuciu, tak zaprojektowana analiza nie dałaby odpowiedzi na pytanie o to, o czym pisano w „Archival Science", ale jak tworzono słowa kluczowe opisujące artykuły w czasopiśmie. Należy jednak podkreślić, że słowa kluczowe, podobnie jak tytuł i abstrakt artykułu, były w niniejszym studium brane pod uwagę przy kodowaniu treści i w wielu przypadkach pokrywały się z kategoriami tematycznymi (kodami), do których przyporządkowałam artykuł.

Do pewnego stopnia, inspiracją w tworzeniu systemu kodów był podział archiwistyki na działy, przyjęty przez Bohdana Ryszewskiego, obejmujący: teorię archiwalną, metodykę archiwalną, archiwoznawstwo, prawo i technikę archiwalną[10], a także przedstawiony przezeń zakres archiwistyki (gromadzenie, przechowywanie, opracowywanie i udostępnianie archiwaliów)[11]. Były to jednak

[8] E. Ketelaar, op.cit, s. 346. Powyższe tłumaczenie jest przybliżone. W oryginale kategorie te noszą następujące nazwy: *The discipline, Formation of record-keeping systems, The profession, The unique characteristics of records and archives, Archives and society, Appraisal, Access and use, Representation, Digital curation, Management of archives services, Other*.

[9] Ibidem, s. 345–352.

[10] B. Ryszewski, *Archiwistyka: przedmiot, zakres, podział*, Warszawa–Poznań 1972, s. 89–96.

[11] Ibidem, s. 72–76.

kategorie wspomagające – nie tworzyły w niniejszym badaniu ścisłego systemu kodów a *priori*, lecz, również ze względu na moje własne wykształcenie i tradycje akademickie, w których zostało one ukształtowane, w pewnym stopniu wspierały mnie w tworzeniu kodów opisujących treść artykułów. Oczywiście nie bez znaczenia była rozpoznawalność i popularność tych podziałów dla polskiego czytelnika: czy to akademika, czy praktyka w dziedzinie archiwalnej, a więc potencjalnego odbiorcy artykułu.

Kody dotyczące tematu artykułów tworzono więc na bieżąco, w trakcie przeglądania ich treści, inspirując się w pewnym stopniu klasycznymi teoretycznymi narzędziami Ryszewskiego (działy archiwistyki i zakres archiwistyki) oraz wcześniejszym omówieniem ich treści w opracowaniu Ketelaara z 2010 r. Maksymalna liczba kodów opisujących tematykę każdego z tekstów nie była określona; minimalna liczba wynosiła jeden (to znaczy, że wszystkie artykuły zostały opatrzone przynajmniej jednym kodem z kategorii TEMAT). Liczba kodów użytych dla tej kategorii przy pojedynczym tekście zależna była od jego charakterystyki. Każdy z nich otrzymał tyle kodów, ile – według mojego uznania – było niezbędnych, aby kompleksowo opisać tematykę artykułu.

W związku z tak przyjętym schematem kodowania, każdy tekst musiał posiadać przynajmniej cztery kody, po jednym na każdą z kategorii (afiliacja autora/autorów, geograficzne określenie zakresu artykułu, metodologia, tematyka artykułu). Maksymalna liczba kodów przypisanych do artykułu to 15 (w tym konkretnym, skrajnym przypadku osiem kodów określało afiliację każdego z ośmiu autorów). Średnia liczba kodów nadawanych jednemu dokumentowi wynosiła w przybliżeniu 6,7. W trakcie procesu kodowania, 176 artykułom nadano łącznie 1175 kodów, w tym: 282 kody w grupie GEO AUTOR, 186 kodów GEO TEMAT, 220 kodów METODA, 487 kodów TEMAT.

Dzięki tak zaprojektowanej czynności kodowania, udało się ustalić skąd pochodzą autorzy publikowanych w „Archival Science" w przeciągu ostatniej dekady tekstów, jakich metod badawczych używają oraz o czym piszą artykuły – zarówno w sensie tematyki, jak i ich zakresu geograficznego.

Wyniki

Przed przejściem do omawiania wyżej wymienionych wyników badania, należy wspomnieć o bardzo istotnym aspekcie wpływającym na wszystkie powyższe kwestie (tematykę artykułów, metodologię, pochodzenie autorów), czyli o numerach tematycznych „Archival Science". W omawianym okresie (lata 2011–2020), było to aż 13 spośród 34 numerów (38,2%), w których opublikowano 83 ze 176 analizowanych tekstów (47,2%). Dla zbiorczej analizy oznacza to, że numery tematyczne były bardzo istotnym czynnikiem wpływającym przede wszystkim na problematykę publikowanych artykułów, ale też na stosowaną metodologię, a także pochodzenie ich twórców. Ze względu na istotność tego czyn-

nika i chęć uświadomienia go odbiorcom niniejszego tekstu, tematyka numerów specjalnych oraz liczba opublikowanych w nich artykułów została przedstawiona w tabeli 1.

Tabela 1. Wykaz numerów tematycznych czasopisma „Archival Science" w latach 2011–2020. Opracowanie własne.

Rok wydania	Tom	Zeszyt	Tytuł numeru tematycznego	Liczba artykułów
2011	11	1–2	*Archives and the Ethics of Memory Construction* (Archiwa i etyka konstruowania pamięci)	7
2011	11	3–4	*Archives, Records and Identities – Questions of Trust* (Archiwa, dokumentacja i tożsamości – kwestie zaufania)	13
2012	12	2	*Keeping Cultures Alive: Archives and Indigenous Human Rights* (Utrzymując przy życiu kultury: archiwa i prawa człowieka ludów rodzimych)	7
2012	12	4	*Genre Studies in Archives* (Genologia w archiwach)	7
2013	13	2–3	*Memory, Identity and the Archival Paradigm* (Pamięć, tożsamość i paradygmat archiwalny)	8
2014	14	3–4	*Archives and Human Rights* (Archiwa i prawa człowieka)	10
2015	15	2	*Digital Curation* (Zarządzanie cyfrowe/zasobami cyfrowymi)	4
2015	15	4	*Archiving Activism and Activist Archiving* (Archiwizowanie aktywizmu i aktywne archiwizowanie)	5
2016	16	1	*Affect and the Archive, Archives and their Affects* (Afekt i archiwum, archiwa i ich afekty)	5
2017	17	1	*Select Papers from the 2015 Archival Education Research Institute (AERI)* (Wybrane artykuły z Archival Education Research Institute (AERI) w 2015 r.)	4
2019	19	2	*"To go beyond": towards a decolonial archival praxis* („Idąc dalej": w stronę zdekolonizowanej praktyki archiwalnej)	5
2019	19	3	*Archives in a Changing Climate – Part I* (Archiwa w zmieniającym się klimacie – część I)	4
2019	19	4	*Archives in a Changing Climate – Part II* (Archiwa w zmieniającym się klimacie – część II)	4
Suma artykułów w numerach tematycznych:				83

Geograficzna koncentracja

Kwestie geograficznej koncentracji artykułów w „Archival Science" potraktowano w niniejszym opracowaniu w dwóch kontekstach: pochodzenia autorów i geograficznego określenia tematyki publikowanych artykułów.

Jak wspomniano wcześniej, pochodzenie autorów było rozumiane jako określona przez nich afiliacja, którą przyporządkowano do konkretnego państwa. Informacje te znajdowały się w metadanych tekstu i były podawane bezpośrednio przez autorów. Warto jednak zwrócić uwagę, iż krajowe przyporządkowanie afiliacji nie jest równoznaczne z pochodzeniem twórców. Zwłaszcza w kręgach anglosaskich, bardzo popularny jest model „wędrującego naukowca" (szczególnie w początkowych etapach kariery), który co kilka lat zmienia zatrudniającą go/ją uczelnię, niekiedy również zmieniając kraj zamieszkania. W efekcie afiliacja podawana przez autorów artykułów może być tylko czasowa i nie zawsze jest tożsama z obywatelstwem czy pochodzeniem autora.

W tabeli 2 przedstawiono liczbę występujących w badanym korpusie źródeł krajowych afiliacji autorów. Pierwsza część zestawia dane według liczby autorów, czyli odpowiada na pytanie o to, ilu z nich we wszystkich analizowanych artykułach podało afiliację z danego kraju. Druga część tabeli przedstawia liczbę zgłoszonych afiliacji według liczby artykułów, czyli odpowiada na pytanie w ilu artykułach przynajmniej jeden autor wskazał na afiliację z tego kraju. Dla zobrazowania różnicy, dane te można przedstawić następująco: artykuł napisany przez trzech Kanadyjczyków w pierwszej części tabeli wskazywałby na częstotliwość występowania kodu liczbą „3", a w drugiej części – „1".

Tabela 2. Afiliacja autorów artykułów według kraju. Opracowanie własne.

Kraj afiliacji	Częstotliwość występowania kodu	Procent	Częstotliwość występowania kodu	Procent
	Według liczby autorów		Według liczby artykułów	
USA	113	40,07	68	38,64
Australia	44	15,60	25	14,20
Kanada	34	12,06	24	13,64
UK	27	9,57	21	11,93
RPA	9	3,19	7	3,98
Chiny	6	2,13	5	2,84
Nowa Zelandia	6	2,13	4	2,27
Szwecja	5	1,77	4	2,27
Hiszpania	5	1,77	4	2,27
Król. Niderlandów	5	1,77	5	2,84
Finlandia	4	1,42	3	1,70

Kraj afiliacji	Częstotliwość występowania kodu	Procent	Częstotliwość występowania kodu	Procent
	Według liczby autorów		Według liczby artykułów	
Korea Płd.	4	1,42	4	2,27
Włochy	3	1,06	2	1,14
Francja	2	0,71	1	0,57
Ghana	2	0,71	1	0,57
Niemcy	2	0,71	2	1,14
Bośnia i Hercegowina	1	0,35	1	0,57
Brazylia	1	0,35	1	0,57
Dania	1	0,35	1	0,57
Estonia	1	0,35	1	0,57
Grecja	1	0,35	1	0,57
Izrael	1	0,35	1	0,57
Katar	1	0,35	1	0,57
Namibia	1	0,35	1	0,57
Norwegia	1	0,35	1	0,57
Polska	1	0,35	1	0,57
Szwajcaria	1	0,35	1	0,57
Suma	282	100,00	176	100,00

Wyniki wskazują na znaczną dominację autorów pochodzących z kręgu anglosaskiego, to jest ze Stanów Zjednoczonych, Australii, Kanady oraz Wielkiej Brytanii. Osoby z tych czterech państw stanowią 77,3% wszystkich autorów publikujących w tym okresie w „Archival Science", a artykuły posiadające afiliacje twórców z tych krajów to 78,41% wszystkich tekstów. Podobnie o stanie internacjonalizacji czasopisma konstatował dla lat 2001–2010 Ketelaar, zauważając:

„(…) bardzo trudnym okazało się zabieganie o zgłoszenia od autorów z krajów nieanglojęzycznych. Tym samym, czasopismo pozostało skupione na Ameryce Północnej, Zjednoczonym Królestwie, Australii i Nowej Zelandii. Tak więc czasopismo prezentuje stan rozwoju archiwistyki tylko częściowo, pomijając wkład pochodzący z tej części globalnej społeczności akademickiej i zawodowej, która nie posługuje się angielskim jako językiem preferowanym"[12].

Kwestie geograficznej koncentracji tematyki artykułów publikowanych w ostatnich latach w „Archival Science" przedstawia tabela 3.

[12] E. Ketelaar, op.cit., s. 348.

Tabela 3. Tematyka artykułów według kraju/regionu. Opracowanie własne.

Kraj/region	Częstotliwość występowania kodu	Procent
Brak	53	28,49
USA	37	19,89
Kanada	14	7,53
Australia	13	6,99
UK	10	5,38
RPA	8	4,30
Chiny	5	2,69
Nowa Zelandia	4	2,15
Włochy	3	1,61
Bośnia	2	1,08
Była Jugosławia	2	1,08
Finlandia	2	1,08
Hiszpania	2	1,08
Król. Niderlandów	2	1,08
Brazylia	1	0,54
Chile	1	0,54
Chorwacja	1	0,54
Dania	1	0,54
Egipt	1	0,54
Estonia	1	0,54
Europa	1	0,54
Francja	1	0,54
Ghana	1	0,54
Gwatemala	1	0,54
Kambodża	1	0,54
Korea Płd.	1	0,54
Malawi	1	0,54
Mali	1	0,54
Namibia	1	0,54
Niemcy	1	0,54
Norwegia	1	0,54
Polska	1	0,54

Kraj/region	Częstotliwość występowania kodu	Procent
Rosja	1	0,54
Rwanda	1	0,54
Szwajcaria	1	0,54
Szwecja	1	0,54
Timor Wsch.	1	0,54
UE	1	0,54
Wyspy Dziewicze Stanów Zjedn.	1	0,54
Wyspy Karaibskie	1	0,54
Wyspy Pacyficzne	1	0,54
Zatoka Perska	1	0,54
Zimbabwe	1	0,54
Suma	186	100,00

Uwagę zwraca fakt, iż ponad jedna czwarta spośród wszystkich artykułów poddanych analizie nie odnosi się do żadnego konkretnego zakresu geograficznego (lub zakres ten jest bardzo szeroki). Oznacza to, że duża część dorobku „Archival Science" ma charakter ogólny, nie dający się przyporządkować do określonego miejsca na Ziemi. W kontekście poprzednich ustaleń dotyczących afiliacji autorów nie może dziwić, iż najczęściej opisywane w „Archival Science" kraje to: USA, Kanada, Australia, Wielka Brytania oraz Republika Południowej Afryki (stosunkowo licznie reprezentowana w afiliacjach autorów, ale także opisywana przez badaczy anglojęzycznych z innych krajów).

Tabela 4. Tematyka artykułów według kontynentu. Opracowanie własne.

Kontynent	Częstotliwość występowania kodu	Procent (z uwzględnieniem kodu „brak")	Procent (bez uwzględnienia kodu „brak")
Brak	53	28,49	–
Ameryka Płn.	53	28,49	39,85
Europa	35	18,82	26,32
Australia i Oceania	18	9,68	13,53
Afryka	15	8,06	11,28
Azja	9	4,84	6,77
Ameryka Płd.	3	1,61	2,26
Suma	186	100	100

Tabela 4 prezentuje liczby dotyczące tematyki artykułów według kontynentów, do których przynależą opisywane miejsca[13]. Takie ujęcie wyników zwraca uwagę na stosunkowo silną reprezentację problematyki europejskiej, rozproszonej jednak wśród wielu krajów i regionów (na co wskazywała tabela 3). Analizując tabele 3 i 4 jednocześnie, można jednak zauważyć, iż w części tej zdecydowanie dominuje temat archiwów brytyjskich, stanowiących 10 spośród wszystkich 35 wzmianek o Europie. Pozostałe kraje i regiony kontynentu wspomniane zostały tylko w jednym (12 przypadków), dwóch (pięć przypadków) lub trzech artykułach (jeden przypadek).

Metodologia

Listę metod badawczych (a także podejść badawczych i stosowanych narzędzi) występujących w analizowanych artykułach oraz częstotliwość ich występowania przedstawia tabela 5. Suma w tabeli wskazuje na liczbę 220 (zamiast 176, co odpowiadałoby liczbie analizowanych artykułów), ponieważ każdy tekst był zakodowany przynajmniej raz (nawet jeśli nie wskazano metody, artykuł otrzymywał kod „brak"), ale w przypadku wymienienia przez autora większej liczby metod, kodów mogło być więcej.

Tabela 5. Metodologia zastosowana w opublikowanych w artykułach. Opracowanie własne.

Metoda	Częstotliwość występowania kodu	Procent (z uwzględnieniem kodu „brak")	Procent (bez uwzględnienia kodu „brak")
Brak	96	43,64	–
Wywiad[14]	33	15,00	26,61
Badania archiwalne[15]	18	8,18	14,52
Przegląd literatury[16]	15	6,82	12,10
Studium przypadku[17]	14	6,36	11,29
Ankieta	10	4,55	8,06
Etnografia	7	3,18	5,65
Obserwacja	5	2,27	4,03

[13] Rosja została przyporządkowana do Europy, a Wyspy Karaibskie do Ameryki Północnej.

[14] Wszystkie typy wywiadów, w tym wywiady ustrukturyzowane, częściowo ustrukturyzowane, fokusowe.

[15] Badania archiwalne i dokumentacyjne, bazujące na analizie źródeł archiwalnych oraz dokumentacji bieżącej.

[16] Krytyczne przeglądy literatury, przede wszystkim naukowej, jak również źródeł dostępnych publicznie (raportów, przepisów prawnych itp.).

[17] Studia przypadków pojedyncze oraz wielokrotne.

Metoda	Częstotliwość występowania kodu	Procent (z uwzględnieniem kodu „brak")	Procent (bez uwzględnienia kodu „brak")
Records continuum model	4	1,82	3,23
Auto-obserwacja[18]	3	1,36	2,42
Analiza gatunkowa	2	0,91	1,61
Action research	1	0,45	0,81
Analiza sieci społecznych[19]	1	0,45	0,81
Cognitive task analysis	1	0,45	0,81
Data modelling	1	0,45	0,81
Error measurement	1	0,45	0,81
Fenomenologia	1	0,45	0,81
Teoria ugruntowana	1	0,45	0,81
Inclusive research design methodology	1	0,45	0,81
Metoda historyczna	1	0,45	0,81
Prozopografia	1	0,45	0,81
Systems thinking	1	0,45	0,81
Use-case design methods	1	0,45	0,81
Yarning	1	0,45	0,81
Suma	220	100,00	100,00

Największa liczba artykułów nie wskazywała żadnej konkretnej metody badawczej: informacji tej nie zawierało aż 96 tekstów. Nie musi to jednak oznaczać, że nie były to artykuły naukowe (choć w przypadku części z nich można wysnuć takie wnioski i ocenić je jako teoretyczne eseje lub niekrytyczne przeglądy literatury). Częściej jednak w tej grupie zdarzały się teksty, które miały charakter np. łącznej analizy literatury, źródeł pierwotnych, a także osobistej wiedzy i doświadczeń, a więc nie miały charakteru rygorystycznego postępowania naukowego (z konkretnym wskazaniem teorii i metodologii, stosowanych narzędzi, przebiegu postępowania badawczego, sposobów dochodzenia do wniosków, ograniczeń studium itp.). Jest to jednak w mojej opinii typowe dla reprezentowanego zakresu dziedzinowego, a sam sposób dochodzenia do wniosków można uznać za charakterystyczny w piśmiennictwie z zakresu archiwistyki. Nie oznacza to, że nie są to teksty mające oryginalny wkład w dyscyplinę,

[18] Auto-obserwacja oraz auto-etnografia.
[19] W oryginale: *social network analysi*s.

a jedynie, że nie prezentują rygorystycznego postępowania badawczego. Warto wziąć pod uwagę również możliwość, iż część z tych artykułów powstała w ramach dobrych jakościowo i świadomych metodologicznie postępowań badawczych, jednak działania te były dla autora (i dla dyscypliny) na tyle oczywiste, że nie zostały *explicite* nazwane w tekście publikacji. Na taką możliwość wskazuje zwłaszcza pojawienie się tylko jeden raz metody historycznej, mimo dużej popularności tematyki historii archiwów (o czym dalej).

Należy poczynić również bardzo istotną uwagę na temat listy kodów zawartej w tabeli 5. Nie należy jej ściśle utożsamiać z listą metod badawczych występujących w analizowanych artykułach, ale raczej traktować zbiorczo, jako listę wymienianych przez autorów strategii, metod oraz technik badawczych[20]. Dla klarowności wywodu, w dalszej części tekstu używam w odniesieniu do tej grupy desygnatów zwrotu „metody badawcze". Lista zawarta w tabeli składa się zarówno z wyrażeń polsko-, jak i anglojęzycznych, ponieważ dla niektórych metod nie udało mi się odnaleźć (lub stworzyć) satysfakcjonującego tłumaczenia.

Poza konkluzją na temat nieużywania (a raczej nieopisywania) metod badawczych, warto podjąć próbę wnioskowania na temat metod wymienionych przez autorów artykułów (ostatnia kolumna tabeli 5). Wśród nich największą popularnością cieszył się wywiad, na który wskazano aż w 33 tekstach, a więc w jednym przypadku na cztery (jeśli już podawano zastosowaną metodę). Kolejnymi najczęściej wymienianymi metodami były badania archiwalne, przeglądy literatury oraz studia przypadków (każde z nich przytaczane w kilkunastu artykułach). Od 5 do 10 wskazań otrzymały ankieta, obserwacja i etnografia. Aż 16 różnych metod zostało wymienionych z nazwy w częstotliwości od 1 do 4 (z przewagą pojedynczych wzmianek).

Tematyka artykułów

Częstotliwość występowania poszczególnych kodów opisujących tematykę artykułów opublikowanych w „Archival Science" w latach 2011–2020 przedstawia tabela 6. Wszystkim analizowanym tekstom przypisano przynajmniej jeden kod w grupie TEMAT, zazwyczaj jednak liczba ta była większa. Uśredniając, każdy artykuł otrzymał w tej kategorii 2,8 kodu.

[20] Rozdzielność tych trzech kategorii nie jest wcale oczywista, podobnie jak ich wzajemne relacje. Dla przykładu: studium przypadku bywa przez jednych autorów nazywane strategią, przez innych – metodą. Wywiad z kolei nazywany jest raz metodą, raz techniką. Nie zależy to wyłącznie od pewnych tradycji metodologicznych, ale też od konkretnego przypadku; w jednym projekcie badawczym będzie bowiem wywiad stanowił samodzielną metodę badawczą, w innym może być jedynie jedną z technik gromadzenia danych do analizy w ramach innej metody. O problemach z terminem „metoda" zob. np.: J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, wyd. 4, Katowice 1995, s. 60–68; A.J. Pickard, op.cit., s. 99; J.W. Creswell, op.cit., s. 31, 37–41.

Tabela 6. Tematy poruszane w artykułach naukowych opublikowanych w „Archival Science" w latach 2011–2020. Opracowanie własne.

Skrótowe określenie tematu	Częstotliwość występowania kodu	Procent artykułów poruszających dany temat
Cyfrowe	36	20,45
The underprivileged	33	18,75
Państwowe	30	17,05
Historia archiwów	28	15,91
Prawa człowieka	25	14,20
Dekolonizacja	23	13,07
Etyka	23	13,07
Opracowanie	21	11,93
Archiwa społeczne	20	11,36
Zawód	19	10,80
Prawo	17	9,66
Dostęp	16	9,09
Zarządzanie dokumentacją	14	7,95
Pamięć	13	7,39
Sprawiedliwość społeczna[21]	13	7,39
Metodologia	11	6,25
Trust	11	6,25
Aktywizm	10	5,68
Archiwa a władza	9	5,11
Afekt	8	4,55
Archiwa naukowe/danych badawczych	8	4,55
Genologia	8	4,55
Prywatne	7	3,98
Tożsamość	7	3,98
User studies	7	3,98
Anty-rasizm	6	3,41
Selekcja	6	3,41
Teoria dokumentu	5	2,84
Współpraca	5	2,84
Archiwa a sztuka	4	2,27
Dyscyplina naukowa	4	2,27

[21] W oryginale: *social justi*ce.

Skrótowe określenie tematu	Częstotliwość występowania kodu	Procent artykułów poruszających dany temat
Filozofia	4	2,27
Przechowywanie, zabezpieczanie	4	2,27
Trauma	4	2,27
Repatriacja	3	1,70
Źródła oralne	3	1,70
Archiwa *queerowe*	2	1,14
Dyplomatyka	2	1,14
Media społecznościowe	2	1,14
Muzea	2	1,14
Tworzenie znaczeń	2	1,14
Zmiany klimatu	2	1,14
Archeologia	1	0,57
Archiwa międzynarodowe	1	0,57
Archiwa partii politycznych	1	0,57
Archiwum filmu	1	0,57
Archiwum fotograficzne	1	0,57
Archiwum muzyki	1	0,57
Dokumentacja techniczna	1	0,57
Genealogia	1	0,57
Teoria nauki	1	0,57
Terminologia	1	0,57
Suma	487	–

Jak wspomniano we wcześniejszych częściach niniejszego opracowania, zestaw kodów opisujących treść analizowanych artykułów powstawał „z danych", to znaczy w trakcie przeglądania ich zawartości. W efekcie zbiór kodów jest bardzo różnorodny i nie tworzy rozdzielnych logicznie kategorii, co więcej, część z nich jest zbliżona tematycznie (jak np. anty-rasizm, dekolonizacja, prawa człowieka i *the underprivileged*). Nadawane poszczególnym publikacjom kody to zarówno kategorie określające zakres archiwistyki i zadania archiwów (jak opracowanie, dostęp), typy archiwów, archiwaliów czy dokumentacji (np. archiwa naukowe/danych badawczych, źródła oralne, archiwum muzyki), działy archiwistyki (historia archiwów), jak i – przede wszystkim – kategorie nie przystające do żadnej z tych grup, a jednak trafnie opisujące problematykę artykułów (np. archiwa a władza, aktywizm, zawód). Mimo, iż tak przedstawiony zakres tematyczny ma charakter zbioru luźnych skojarzeń, to jednak, w mojej opinii,

w zadowalający sposób oddaje bardzo różnorodny zestaw zagadnień i trendów pojawiających się w analizowanych publikacjach, opisując go bardziej naturalnie niż narzucone z góry, sztywne i sztuczne kategorie.

Poniżej postaram się pokrótce omówić najczęściej występujące kategorie tematyczne i ich zakres.

Kod „cyfrowe" pojawił się aż w 36 spośród 176 analizowanych artykułów, a więc w co piątym tekście. Wskazuje to na bardzo istotną pozycję tej tematyki w dyskursie dotyczącym archiwistyki (i wszystkich dyscyplin pokrewnych). Jednocześnie taki wynik jest efektem przyjęcia bardzo szerokiego rozumienia kategorii cyfrowości, zarówno w kwestii wszelkiego typu zbiorów o charakterze cyfrowym (niearchiwalnej dokumentacji elektronicznej, elektronicznych materiałów archiwalnych *born digital*, źródeł zdigitalizowanych), jak również w kwestii cyfrowych narzędzi związanych z zarządzaniem archiwami i dokumentacją (cyfrowymi lub tradycyjnymi). Ze względu na często występujące ścisłe powiązanie tych dwóch kategorii, zdecydowałam się ich nie rozdzielać. Przykładowe tematy artykułów: zapewnianie wiarygodności dokumentacji cyfrowej, powstającej w rządowych instytucjach w Kanadzie[22], wpływ współczesnych technologii biomedycznych i informacyjnych na rekonstruowanie tożsamości w doświadczonej ludobójstwem Bośni[23], analiza dostępu do cyfrowych archiwów kolonialnych[24].

Drugi najpopularniejszy kod nosi nazwę *the underprivileged*, czyli w wolnym tłumaczeniu „ci w gorszej sytuacji", „ci mający mniejsze prawa". Wśród 33 artykułów przyporządkowanych do tego kodu znalazły się teksty dotyczące archiwów i dokumentacji takich grup jak autochtoniczne ludy Ameryki Północnej oraz Australii i Oceanii, społeczności LGBT+, osób które doświadczyły łamania praw człowieka, przetrwały ludobójstwo, wychowały się w domach dziecka i rodzinach zastępczych, niepełnosprawnych, czy imigrantów i emigrantów. Przykładowe tematy artykułów: rola dokumentacji wytworzonej w trakcie internowania Amerykanów japońskiego pochodzenia w sądowym dochodzeniu roszczeń pokrzywdzonych przez rząd USA[25], jak członkowie marginalizowanych grup społecznych w południowej Kalifornii postrzegają fizyczną przestrzeń archiwów swoich społeczności[26], propozycje nowego podejścia (ze strony prawa

[22] D.M. Price, J.J. Smith, *The trust continuum in the information age: a Canadian perspective*, „Archival Science" 2011, t. 11, z. 3–4, s. 253–276.

[23] H. Halilovich, *Reclaiming erased lives: archives, records and memories in post-war Bosnia and the Bosnian diaspora*, ibidem, 2014, t. 14, z. 3–4, s. 231–247.

[24] D. Agostinho, *Archival encounters: rethinking access and care in digital colonial archives*, ibidem, 2019, t. 19, z. 2, s. 141–165.

[25] E. Hastings, *"No longer a silent victim of history:" repurposing the documents of Japanese American internment*, ibidem, 2011, t. 11, z. 1–2, s. 25–46.

[26] M. Caswell, J. Gabiola, J. Zavala, G. Brilmyer, M. Cifor, *Imagining transformative spaces: the personal–political sites of community archives*, ibidem, 2018, t. 18, z. 1, s. 73–93.

i polityki archiwalnej) do wiedzy, przeszłości i pamięci ludów rdzennych na terenie Australii[27].

Trzecia najpopularniejsza kategoria to „państwowe". Kategoria to odnosi się zarówno do historycznych archiwów państwowych, jak również do dokumentacji państwowej proweniencji (także tej niemającej charakteru historycznego). Kod ten został zastosowany w przypadku 30 artykułów. Liczbę tę warto porównać z kodem „prywatne" (archiwa prywatne i zarządzanie dokumentacją prywatną/osobistą/rodzinną), który pojawił się tylko w 7 artykułach. Przykładowe tematy publikacji opisanych kodem „państwowe": nieprawidłowości w zarządzaniu dokumentacją amerykańskiej rządowej komisji do spraw zamachu z 11 września 2001 r.[28], stosunek zarządców dokumentacją do funkcjonalnej klasyfikacji dokumentacji w fińskich instytucjach państwowych[29], sposoby przeciwdziałania wobec rasistowskiego języka opisu archiwalnego stosowanego w publicznych archiwach w Wielkiej Brytanii[30].

Zaskakująco często, bowiem w 28 przypadkach, analizowane artykuły naukowe otrzymały kod „historia archiwów", odnoszący się również do historii biurowości oraz biografii archiwistów. Tak częste występowanie kodu jest do pewnego stopnia efektem opatrywania tekstów na inny temat szerokim tłem historycznym (jeśli jednak było ono zarysowane tylko częściowo i nie wpływało istotnie na treść publikacji, kod ten nie był nadawany). Przykładowe tematy artykułów: historia i struktura brytyjskiej administracji kolonialnej[31], historia Centralnego Archiwum Afrykańskiego, jego działalność publikacyjna i związek z budowaniem europejskiej tożsamości w Południowej Rodezji[32], rozproszenie archiwaliów jako zjawisko historyczne[33].

Kolejnym najczęściej występującym kodem był kod „prawa człowieka", przypisany do 25 artykułów z analizowanego okresu. Jest to tematyka w dużym stopniu związana z kodem *the underprivileged*. Przykładowe tematy publikacji: rola prawa regulującego powstawanie dokumentacji dotyczącej pracy imigran-

[27] S. McKemmish, S. Faulkhead, L. Russell, *Distrust in the archive: reconciling records*, ibidem, 2011, t. 11, z. 3–4, s. 211–239.

[28] D.A. Wallace, L. Stuchell, *Understanding the 9/11 Commission archive: control, access, and the politics of manipulation*, ibidem, z. 1–2, s. 125–168.

[29] S. Packalén, P. Henttonen, *Recordkeeping professionals' understanding of and justification for functional classification: Finnish public sector organizational context*, ibidem, 2016, t. 16, z. 4, s. 403–419.

[30] A. Chilcott, *Towards protocols for describing racially offensive language in UK public archives*, ibidem, 2019, t. 19, z. 4, s. 359–376.

[31] A.G. Tough, *Oral culture, written records and understanding the twentieth-century colonial archive. The significance of understanding from within*, ibidem, 2012, t. 12, z. 3, s. 245–265.

[32] L. Dritsas, J. Haig, *An archive of identity: the Central African Archives and Southern Rhodesian history*, ibidem, 2014, t. 14, z. 1, s. 35–54.

[33] J. Lowry, *"Displaced archives": proposing a research agenda*, ibidem, 2019, t. 19, z. 4, s. 349–358.

tów w Stanach Zjednoczonych[34], związek działalności archiwów z problematyką praw człowieka w Kanadzie[35], archiwa poświęcone łamaniu praw człowieka w Timorze Wschodnim i rodzące się wokół nich konflikty[36].

Aż 23 artykuły traktowały o dekolonizacji praktyki archiwalnej oraz zarządzania dokumentacją, zarówno w szerokim znaczeniu (sprawowania władzy przez silniejszego, niekoniecznie stosunkach między państwami), jak i w wąskim, związanym bezpośrednio z walką ze skutkami kolonializmu w sensie narzucania władzy przez imperia terytoriom im podległym. Przykładowe tematy artykułów: spory archiwalne dotyczące prawnej i moralnej własności tzw. „Papierów Codringtona" (archiwum kolonialnego gubernatora brytyjskiego, który sprawował władzę nad karaibskimi wyspami Leeward)[37], ślady kolonializmu i apartheidu w archiwach publicznych w Południowej Afryce[38], analiza obecnego stanu opisu archiwalnego i rekomendacje związane z dekolonizacją praktyki opisu poprzez włączenie w ten proces społeczności[39].

Również 23 publikacje opatrzono kodem „etyka". Kategoria ta odnosi się do szerokiego wachlarza kwestii etycznych związanych zarówno ze światem archiwów (i szerzej – dziedzictwa kulturowego), jak i z dokumentacją bieżącą. Przykładowe tematy artykułów: rola archiwisty jako przewodnika dla osób poszukujących w archiwach sprawiedliwości (na przykładzie reparacji wojennych dla tzw. norweskich „dzieci wojny")[40], ocena rzeczywistego i potencjalnego wpływu archiwów i archiwistów na sprawiedliwość społeczną[41], zaangażowanie archiwów w sieci relacji afektywnych oraz wpływ tego zjawiska na potrzebę poszerzenia postrzegania kwestii etycznych w pracy archiwisty[42].

Siódmym najbardziej popularnym kodem opisującym treść analizowanych tekstów był kod „opracowanie", odnoszący się do porządkowania i opisu materiałów archiwalnych. Tematyki tej dotyczyło 21 artykułów. Kod ten współwystępował często zarówno z kodem „cyfrowe" (odnosząc się do opisu i za-

[34] P. Garcia, *Documenting and classifying labor: the effect of legal discourse on the treatment of H-2A workers*, ibidem, 2014, t. 14, z. 3–4, s. 345–363.

[35] I.E. Wilson, *"Peace, order and good government": archives in society*, ibidem, 2012, t. 12, z. 2, s. 235–244.

[36] G. Robinson, *Break the rules, save the records: human rights archives and the search for justice in East Timor*, ibidem, 2014, t. 14, z. 3–4, s. 323–343.

[37] S. Barber, *Who owns knowledge? Heritage, intellectual property and access in and to the history of Antigua and Barbuda*, ibidem, 2012, t. 12, z. 1, s. 1–17.

[38] G. Dominy, *Overcoming the apartheid legacy: the special case of the Freedom Charter*, ibidem, 2013, t. 13, z. 2–3, s. 195–205.

[39] L. Haberstock, *Participatory description: decolonizing descriptive methodologies in archives*, ibidem, 2020, t. 20, z. 2, s. 125–138.

[40] G. Valderhaug, *Memory, justice and the public record*, ibidem, 2011, t. 11, z. 1–2, s. 13–23.

[41] W.M. Duff, A. Flinn, K.E. Suurtamm, D.A. Wallace, *Social justice impact of archives: a preliminary investigation*, ibidem, 2013, t. 13, z. 4, s. 317–348.

[42] M. Cifor, *Affecting relations: introducing affect theory to archival discourse*, ibidem, 2016, t. 16, z. 1, s. 7–31.

rządzania materiałami cyfrowymi, jak również do użytku narzędzi cyfrowych do opisu różnych typów materiałów), ale również z kodami *the underprivileged* czy „prawa człowieka". Przykładowe tematy artykułów opisanych kodem „opracowanie": analiza genologiczna tradycyjnych i elektronicznych pomocy archiwalnych[43], analiza procesu opracowania archiwalnego z zastosowaniem metod analizy kognitywnej[44], zastosowanie kontekstowej agregacji danych przy użyciu architektury systemu informacyjnego opartego o standard EAC-CPF[45].

Równo 20 spośród 176 artykułów zostało opatrzonych kodem „archiwa społeczne". Kod ten odnosił się do tej tematyki w szerokim rozumieniu, zawierając również informacje na temat archiwów społecznościowych, społeczności, ruchów społecznych (wszystko, co może mieścić się w „parasolowym terminie" *community archive*). Przykładowe tematy artykułów: możliwości oraz zagrożenia, z którymi borykają się cyfrowe archiwa rdzennych mieszkańców Australii[46], rola oddolnych archiwów w doświadczonej ludobójstwem Rwandzie[47], badania etnograficzne archiwum gejów i lesbijek w Kolumbii Brytyjskiej[48].

Kod „zawód" opisywał treść 19 publikacji. W jego zakresie znajdowały się kwestie dotyczące zawodu archiwisty, w tym edukacji zawodowej. Przykładowe tematy poruszane w artykułach opatrzonych kodem „zawód": wpływ tematyki sprawiedliwości społecznej na kształcenie archiwistów (na przykładzie Uniwersytetu Kalifornijskiego w Los Angeles)[49], oddziaływanie aktywizmu społecznego na pracę historyków i archiwistów[50]; transformacja roli archiwisty wraz ze zmianami paradygmatycznymi w dziedzinie archiwalnej[51].

---

[43] H. MacNeil, *What finding aids do: archival description as rhetorical genre in traditional and web-based environments*, ibidem, 2012, t. 12, z. 4, s. 485–500.

[44] V.L. Lemieux, *Visual analytics, cognition and archival arrangement and description: studying archivists' cognitive tasks to leverage visual thinking for a sustainable archival future*, ibidem, 2015, t. 15, z. 1, s. 25–49.

[45] R. Eito-Brun, *Context-based aggregation of archival data: the role of authority records in the semantic landscape*, ibidem, z. 3, s. 217–238.

[46] L. Ormond-Parker, R. Sloggett, *Local archives and community collecting in the digital age*, ibidem, 2012, t. 12, z. 2, s. 191–212.

[47] D.A. Wallace, P. Pasick, Z. Berman, E. Weber, *Stories for Hope–Rwanda: a psychological–archival collaboration to promote healing and cultural continuity through intergenerational dialogue*, ibidem, 2014, t. 14, z. 3–4, s. 275–306.

[48] D. Cooper, *House proud: an ethnography of the BC Gay and Lesbian Archives*, ibidem, 2016, t. 16, z. 3, s. 261–288.

[49] A. Gilliland, *Neutrality, social justice and the obligations of archival education and educators in the twenty-first century*, ibidem, 2011, t. 11, z. 3–4, s. 193–209.

[50] S. Yaco, B. Betancourt Hardy, *Historians, archivists, and social activism: benefits and costs*, ibidem, 2013, t. 13, z. 2–3, s. 253–272.

[51] T. Cook, *Evidence, memory, identity, and community: four shifting archival paradigms*, ibidem, s. 95–120.

Prawo archiwalne w „Archival Science"

Dziesiątym najczęściej pojawiającym się tematem w artykułach opublikowanych w latach 2011–2020 w czasopiśmie „Archival Science" jest prawo archiwalne (w szerokim rozumieniu wszelkich przepisów prawa związanych z działalnością archiwalną i zarządzaniem dokumentacją)[52]. Ze względu na tematykę bieżącego tomu „Archeionu", temat prawa archiwalnego zostanie poniżej opisany z nieco większą szczegółowością niż poprzednie kategorie tematyczne.

Kod „prawo" otrzymało 17 spośród 176 tekstów, a więc w przybliżeniu co dziesiąty. Muszę jednak podkreślić, że nie oznacza to, że co dziesiąty artykuł opublikowany w „Archival Science" w ostatniej dekadzie dotyczył prawa archiwalnego, a raczej, że jeden na dziesięć zawierał w sobie również tematykę prawa archiwalnego. Poniżej przedstawiam listę, która w zwięzły sposób prezentuje zakres wspomnianej problematyki w publikacjach opatrzonych kodem „prawo":

1) kwestie, również natury prawnej, związane z nowym, bardziej etycznym, podejściem władz australijskich, w tym władz archiwalnych, do dziedzictwa rdzennych mieszkańców Australii i Oceanii; wśród rekomendacji, będących wynikiem omawianego w artykule projektu, znajduje się również potrzeba rozpoznania praw rdzennych ludów w regulacjach archiwalnych[53];
2) jaki zestaw umiejętności powinien mieć profesjonalista zajmujący się zarządzaniem informacją cyfrową, aby zapewnić jej wiarygodność? Wśród tych umiejętności autorki przywołują znajomość prawa archiwalnego i opisują jego zakres[54];
3) kwestie prawne związane z własnością oraz udostępnianiem wspomnianych wyżej tzw. „Papierów Codringtona"[55];
4) prawny status tradycyjnej (rdzennej) wiedzy i kultury oraz ich zmiany w ostatnich latach ze szczególnym uwzględnieniem Nowej Zelandii i Kanady[56];
5) prawa kulturalne i własności intelektualnej rdzennych ludów Australii[57];

---

[52] Zob.: W. Pęksa, *Prawo archiwalne – wprowadzenie do zagadnienia*, [w:] *Prawo archiwalne. Stan aktualny i perspektywy zmian*, red. H. Robótka, Toruń 2007, s. 17–28; R. Galuba, *Archiwa państwowe w latach 1918–2011. Podstawy prawne działalności*, wyd. 2, Poznań 2013, s. 11–14.

[53] S. McKemmish, S. Faulkhead, L. Russell, op.cit.

[54] L. Duranti, C. Rogers, *Educating for trust*, „Archival Science" 2011, t. 11, z. 3–4, s. 373–390.

[55] S. Barber, op.cit.

[56] B.W. Morse, *Indigenous human rights and knowledge in archives, museums, and libraries: some international perspectives with specific reference to New Zealand and Canada*, „Archival Science" 2012, t. 12, z. 2, s. 113–140.

[57] T. Janke, L. Iacovino, *Keeping cultures alive: archives and Indigenous cultural and intellectual property rights*, ibidem, s. 151–171.

6) wpływ Deklaracji praw ludów tubylczych Organizacji Narodów Zjednoczonych na działalność archiwalną i związaną z zarządzaniem dokumentacją[58];
7) otoczenie prawne działalności archiwalnej i związanej z zarządzaniem dokumentacją w Wiktorii (Australia) w kontekście przepisów zawartych w *Charter of Human Rights and Responsibilities Act* z 2006 r.[59];
8) analiza archiwalnych konceptów „zapisu" i „dowodu" (ang. *record and evidence*) w kontekście socjokulturowego postrzegania czasu, w tym rozumienie „dowodu" w perspektywie prawniczej[60];
9) wpływ zapisów prawnych amerykańskiego programu H-2A dotyczącego zatrudniania tymczasowych robotników rolnych na praktykę zarządzania dokumentacją związaną z ich pobytem i pracą w Stanach Zjednoczonych[61];
10) analiza praktyki odzyskiwania z rąk prywatnych materiałów archiwalnych należących do archiwów publicznych w Stanach Zjednoczonych ze szczególnym uwzględnieniem Karoliny Północnej[62];
11) problematyka prywatności i ochrony danych w archiwach[63];
12) krytyczna analiza postępowania z dokumentacją wywiadowczą w Hiszpanii, w tym analiza przepisów prawnych regulujących tę kwestię[64];
13) krytyczna analiza dostępu do informacji w archiwach w Republice Południowej Afryki, historia tworzenia prawa archiwalnego w RPA w latach 90. XX w. oraz obecny stan sieci archiwalnej w kontekście zapewniania konstytucyjnego prawa dostępu do informacji[65];
14) wykonywanie postanowień aktu o transparentności, dostępie do informacji publicznej i dobrym zarządzaniu (Ley de Transparencia, Acceso a la Información Pública y Buen Gobierno) z 2014 r. przez archiwa hiszpańskie w kontekście analizy zawartości ich stron internetowych[66];

---

[58] M. Gooda, *The practical power of human rights: how international human rights standards can inform archival and record keeping practices*, ibidem, s. 141–150.

[59] M. Castan, J. Debeljak, *Indigenous peoples' human rights and the Victorian Charter: a framework for reorienting recordkeeping and archival practice*, ibidem, s. 213–233.

[60] K. Anderson, *The footprint and the stepping foot: archival records, evidence, and time*, ibidem, 2013, t. 13, z. 4, s. 349–371.

[61] P. Garcia, op.cit.

[62] E. Mattern, *A six-stage process for recovery of public records: replevin and the state of North Carolina*, „Archival Science" 2016, t. 16, z. 2, s. 195–212.

[63] P. Henttonen, *Privacy as an archival problem and a solution*, ibidem, 2017, t. 17, z. 3, s. 285–303.

[64] D. Navarro, *Research and secrecy: dealing with archives of intelligence services in Spain*, ibidem, z. 4, s. 331–348.

[65] G. Dominy, *The effects of an administrative and policy vacuum on access to archives in South Africa*, ibidem, s. 393–408.

[66] A.R. Pacios, J.L. La Torre Merino, *Spanish historic archives' use of websites as a management transparency vehicle*, ibidem, 2018, t. 18, z. 2, s. 185–205.

15) kwestie własności i praw autorskich w kontekście przygotowywania wystawy dotyczącej historii Uniwersytetu w Fort Hare (RPA)[67];
16) wiadomości e-mail jako typ dokumentacji tworzonej w ramach działalności instytucji rządowych w Stanach Zjednoczonych, w tym regulacje prawne związane z postępowaniem z tym typem korespondencji[68];
17) legislacja dotycząca ochrony informacji w kontekście przypadków żądania usunięcia materiałów z cyfrowych repozytoriów[69].

Po wstępnej analizie treści artykułów wysnuć można wniosek, że choć tematyka prawa archiwalnego jest w nich stosunkowo popularna, to jednak nie stanowi ona zazwyczaj podstawowej problematyki tekstów, a raczej jest albo tematyką uzupełniającą główny temat, albo jego podbudową.

Ograniczenia studium

Niniejszy artykuł ma za zadanie zasygnalizować tematykę i charakterystykę tekstów naukowych publikowanych w „Archival Science" w latach 2011–2020. Z całą pewnością to wstępne studium nie odpowiada kompleksowo na pytanie „o czym pisze się w zagranicznej archiwistyce?". Analizie poddano tylko jedno czasopismo archiwalne, podczas gdy naukowe piśmiennictwo należałoby rozszerzyć o takie pozycje jak na przykład „Archivaria", „American Archivist", „Archives and Records", „Archives", „Journal of Contemporary Archival Studies", „Journal of Critical Archival Studies", „Archives & Manuscripts", „Records Management Journal", „Journal of Documentation". To tylko krótka (i bardzo niepełna) lista przykładów, co więcej, tylko czasopism anglojęzycznych.

Niniejszy tekst należy rozpatrywać wyłącznie jako wstęp do zagadnienia, również dlatego, że obejmuje bardzo krótki zakres chronologiczny (zaledwie 10 lat, a właściwie 9,5 roku). Związane jest to z powodem, który wyłuszczono już powyżej, tzn. istnieniem analizy dla lat 2001–2010 autorstwa Ketelaara. W szerszym kontekście warto jednak zwrócić uwagę na stosunkowo krótki staż wydawniczy „Archival Science" w porównaniu do innych czasopism o tematyce archiwalnej, w tym chociażby „Archeionu". Wąski zakres chronologiczny, przy jednoczesnym dużym udziale numerów tematycznych, uniemożliwia również rozpatrywanie tematyki artykułów w perspektywie ich zmienności w czasie, co mogłoby dać bardzo interesujące wyniki.

---

[67] F. Garaba, Z. Mahlasela, *The University of Fort Hare's (UFH) corporate memory in the spotlight: retracing the institution's centenary history through visual documentation*, ibidem, z. 3, s. 241–255.

[68] J.A. Johnston, D.A. Wallace, R.L. Punzalan, *Messages sent, and received? Changing perspectives and policies on US federal email as record and the limits of archival accountability*, ibidem, 2019, t. 19, z. 4, s. 309–329.

[69] S. Black, *The implications of digital collection takedown requests on archival appraisal*, ibidem, 2020, t. 20, z. 1, s. 91–101.

Wreszcie, należy mieć świadomość, że przedstawiona powyżej analiza, choć zaprezentowana głównie w postaci numerycznej, jest do pewnego stopnia efektem subiektywnych decyzji autorki niniejszego tekstu. Przede wszystkim mowa tutaj o kodowaniu tematów artykułów i zastosowanych metod badawczych, ponieważ kodowanie cech geograficznych publikacji (w kontekście afiliacji autorów i tematu tekstu) w mniejszym stopniu narażone jest na podejmowanie decyzji. Decyzje w kwestii kodowania treści uwarunkowane są przede wszystkim akademickimi tradycjami, z którymi zaznajomiona jest autorka oraz z odnajdywaniem najważniejszych akcentów w analizowanych artykułach. W idealnej sytuacji koderów powinno być kilku, a kodowanie powinno odbywać się w wielu etapach oraz być zakończone sprawdzeniem zgodności między koderami. Mimo wspomnianych ograniczeń, wierzę, że jednoosobowe kodowanie, nastawione na agregację treści i obiektywizację wyników, a więc przyporządkowanie artykułów do pewnych kategorii, których nie obarczałam nadmiernie przekonaniami o ich mniejszej lub większej ważności, było w stanie zapewnić odpowiedni poziom wiarygodności uzyskanych wyników.

Konkluzje

Po pierwsze, zauważyć należy zdecydowaną nadreprezentację w „Archival Science" zarówno autorów z kręgu anglosaskiego, jak i tematyki geograficznie skoncentrowanej na tym właśnie kręgu. Jednocześnie wiele artykułów nie opisywało żadnego konkretnego miejsca na globie, a nawet te, które przedstawiały konkretne sytuacje lub zjawiska w jasno wskazanych krajach lub regionach, niosły ze sobą wiedzę do pewnego stopnia uniwersalną. Warto mieć to na uwadze i nie zniechęcać się do treści czasopisma, widząc, że tak znaczna część tekstów pochodzi z i koncentruje się na anglojęzycznej części świata. Mimo iż systemy archiwalne są skonstruowane w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie czy Australii całkiem inaczej niż w Polsce, teksty drukowane w „Archival Science" są, w mojej opinii, przygotowane w ten sposób, że albo ten kontekst są w stanie czytelnikowi odpowiednio przybliżyć, albo nie gra on kluczowej roli w zrozumieniu przekazu artykułu, który jest stosunkowo uniwersalny i szeroki. Ponadto warto rozpatrywać to piśmiennictwo również w kontekście potencjalnej wartości do studiów porównawczych.

Przechodząc do kwestii czerpania z metodologii stosowanej w analizowanych artykułach, niestety zauważalne jest, że zdecydowana większość z nich nie wskazuje na zastosowanie żadnej konkretnej metody naukowej. Te, które ją podają, często nie poświęcają opisowi postępowania badawczego zbyt wiele miejsca. Nie dziwi popularność metod tradycyjnie używanych przez badaczy dziedziny archiwalnej (przeglądy literatury i analizy źródeł zastanych, badania archiwaliów i bieżącej dokumentacji). Bardzo interesujące jest za to częste zastosowanie metod charakterystycznych dla nauk społecznych, takich jak wy-

wiad (metoda wskazana aż w 33 artykułach), badania ankietowe, obserwacja i badania etnograficzne. Wskazuje to na fakt, iż metody te (każda z nich zastosowana w analizowanych artykułach przynajmniej kilkukrotnie) sprawdzają się w badaniach współczesnej dziedziny archiwalnej, do której przecież jako badacze mamy dostęp, z czego, jak widać, można korzystać z sukcesami[70]. Niemniej intrygujące są jednak metody wskazane z nazwy przez autorów, ale niepopularne (np. zastosowane tylko raz lub kilka), jak np. analiza sieci społecznych, *cognitive task analysis* czy *use-case design*. Stosunkowo duża różnorodność tych metod wskazuje, iż dziedzinę archiwalną można badać bardzo różnymi metodami i technikami, pochodzącymi z odmiennych tradycji i dziedzin nauki.

Najczęściej przywoływanym przez analizowane artykuły zagadnieniem był temat cyfryzacji, która oddziałuje na wiele aspektów związanych z archiwami i dokumentacją. Nie jest to ogromnym zaskoczeniem, bo rewolucja cyfrowa zmieniła oblicze dziedziny, co więcej, w dalszym ciągu mocno na nią wpływa, stając się codziennością wszystkich, którzy mają związek z archiwami i dokumentacją. Jest to tematyka nie tylko bardzo popularna, ale również bardzo szeroka.

Zainteresowaniem cieszą się w „Archival Science" też tematy „klasyczne", dobrze znane również w Polsce, to jest historia archiwów, kwestie związane z zawodem archiwisty i zarządcy dokumentacją oraz z kształceniem w tych zawodach, tematyka opracowania zasobu archiwalnego. A jeśli już pisze się o konkretnych archiwach/dokumentacji, to o tych proweniencji państwowej, a nie prywatnej, choć stosunkowo dużo uwagi poświęca się również archiwom społecznym. Wszystkie te tematy są w polskiej literaturze fachowej opisywane albo bardzo często, albo z rosnącą frekwencją.

Jest jednak pewna grupa tematów, która w Polsce nie pojawia się właściwie w ogóle, natomiast na łamach „Archival Science" cieszy się rozpoznawalną popularnością. Mowa o zagadnieniach związanych z osobami o mniejszych prawach/możliwościach (*the underprivileged*), kwestiach związków archiwistyki i zarządzania dokumentacją z prawami człowieka, dekolonizacji, a także szeroko rozumianej kwestii etyki w postępowaniu z archiwami i dokumentacją. W większości (poza ogólnie rozumianą etyką) są to tematy charakterystyczne dla krajów ze specyficznym tłem historycznym, społecznym i kulturowym, z których pochodzi większość autorów piszących do „Archival Science" (Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Australia, Kanada, Nowa Zelandia, RPA). Popularność tej tematyki wskazuje też na pewnego typu sposób uprawiania nauki o archiwach, dążącej do bycia etyczną, świadomą, nakierowaną na pomoc słabszym i potrzebującym, zaangażowaną w kształtowanie świata społecznego.

[70] O wywiadzie i obserwacji w badaniach z zakresu archiwistyki zob.: B. Ryszewski, *Problemy i metody badawcze archiwistyki*, Toruń 1985, s. 48–49, 90–91, 166–167.

Choć w analizowanym korpusie źródeł właściwie nie ma typowych analiz z zakresu prawa archiwalnego, to wiele artykułów temat ten porusza. Nie jest to zaskakujące biorąc pod uwagę, że archiwa (zwłaszcza państwowe) są ściśle związane z oficjalną państwową biurokracją i działają w ramach konkretnych przepisów prawa. Wiele z tekstów porusza jednak tematykę prawa archiwalnego w nieco innym duchu, m.in. w kontekście prawnych ram dziedziny archiwalnej w zakresie dostępu do archiwów i dokumentacji grupy osób o mniejszych prawach/możliwościach. W tych przypadkach analizie poddany jest raczej duch prawa, a nie jego konkretne zapisy w praktycznym otoczeniu.

Poza opisanymi powyżej konkluzjami, niniejsze opracowanie stawia również kolejne pytania badawcze, związane z analizą piśmiennictwa z zakresu badań dziedziny archiwalnej.

Jak wyglądałyby wyniki takiej analizy treści w przypadku innych czasopism? Jaki wynik dałyby badania wszystkich archiwistycznych czasopism dla jednego kraju/regionu? Jak odnosiłoby się to do archiwistycznych tradycji danego kraju/regionu, ich pochodzenia z kręgu tradycji np. francuskich, brytyjskich, radzieckich? Wreszcie – jakie wnioski przynieść może kompleksowe studium piśmiennictwa z zakresu archiwistyki w Polsce, przeprowadzone na podstawie analizy wszystkich wydawanych na przestrzeni ostatnich dekad czasopism archiwistycznych (o zasięgu regionalnym i krajowym)? Być może pretekstem do poczynienia wstępu do takiej całościowej analizy będzie nadchodzący stuletni jubileusz „Archeionu" w 2027 r.

Bibliografia

„Archival Science" – Aims and scope, https://www.springer.com/journal/10502/aims-and-scope [dostęp: 7.08.2020].

Agostinho D., *Archival encounters: rethinking access and care in digital colonial archives*, „Archival Science" 2019, t. 19, z. 2, s. 141–165.

Anderson K., *The footprint and the stepping foot: archival records, evidence, and time*, „Archival Science" 2013, t. 13, z. 4, s. 349–371.

Barber S., *Who owns knowledge? Heritage, intellectual property and access in and to the history of Antigua and Barbuda*, „Archival Science" 2012, t. 12, z. 1, s. 1–17.

Bieliński J., Iwińska K., Rosińska-Kordasiewicz A., *Analiza danych jakościowych przy użyciu programów komputerowych*, „ASK: społeczeństwo, badania, metody" 2007, nr 16, s. 89–114.

Black S., *The implications of digital collection takedown requests on archival appraisal*, „Archival Science" 2020, t. 20, z. 1, s. 91–101.

Castan M., Debeljak J., *Indigenous peoples' human rights and the Victorian Charter: a framework for reorienting recordkeeping and archival practice*, „Archival Science" 2012, t. 12, z. 2, s. 213–233.

Caswell M., Gabiola J., Zavala J., Brilmyer G., Cifor M., *Imagining transformative spaces: the personal–political sites of community archives*, „Archival Science" 2018, t. 18, z. 1, s. 73–93.

Chilcott A., *Towards protocols for describing racially offensive language in UK public archives*, „Archival Science" 2019, t. 19, z. 4, s. 359–376.

Cifor M., *Affecting relations: introducing affect theory to archival discourse*, „Archival Science" 2016, t. 16, z. 1, s. 7–31.

Cook T., *Evidence, memory, identity, and community: four shifting archival paradigms*, „Archival Science" 2013, t. 13, z. 2–3, s. 95–120.

Cooper D., *House proud: an ethnography of the BC Gay and Lesbian Archives*, „Archival Science" 2016, t. 16, z. 3, s. 261–288.

Creswell J.W., *Projektowanie badań naukowych. Metody jakościowe, ilościowe i mieszane*, tłum. J. Gilewicz, Kraków 2013, s. 201–202.

Dominy G., *Overcoming the apartheid legacy: the special case of the Freedom Charter*, „Archival Science" 2013, t. 13, z. 2–3, s. 195–205.

Dominy G., *The effects of an administrative and policy vacuum on access to archives in South Africa*, „Archival Science" 2017, t. 17, z. 4, s. 393–408.

Dritsas L., Haig J., *An archive of identity: the Central African Archives and Southern Rhodesian history*, „Archival Science" 2014, t. 14, z. 1, s. 35–54.

Duff W.M., Flinn A., Suurtamm K.E., Wallace D. A., *Social justice impact of archives: a preliminary investigation*, „Archival Science" 2013, t. 13, z. 4, s. 317–348.

Duranti L., Rogers C., *Educating for trust*, „Archival Science" 2011, t. 11, z. 3–4, s. 373–390.

Eito-Brun R., *Context-based aggregation of archival data: the role of authority records in the semantic landscape*, „Archival Science" 2015, t. 15, z. 3, s. 217–238.

Galuba R., *Archiwa państwowe w latach 1918–2011. Podstawy prawne działalności*, wyd. 2, Poznań 2013.

Garaba F., Mahlasela Z., *The University of Fort Hare's (UFH) corporate memory in the spotlight: retracing the institution's centenary history through visual documentation*, „Archival Science" 2018, t. 18, z. 3, s. 241–255.

Garcia P., *Documenting and classifying labor: the effect of legal discourse on the treatment of H-2A workers*, „Archival Science" 2014, t. 14, z. 3–4, s. 345–363.

Gilliland A., *Neutrality, social justice and the obligations of archival education and educators in the twenty-first century*, „Archival Science" 2011, t. 11, z. 3–4, s. 193–209.

Gooda M., *The practical power of human rights: how international human rights standards can inform archival and record keeping practices*, „Archival Science" 2012, t. 12, z. 2, s. 141–150.

Haberstock L., *Participatory description: decolonizing descriptive methodologies in archives*, „Archival Science" 2020, t. 20, z. 2, s. 125–138.

Halilovich H., *Reclaiming erased lives: archives, records and memories in post-war Bosnia and the Bosnian diaspora*, „Archival Science" 2014, t. 14, z. 3–4, s. 231–247.

Hastings E., *"No longer a silent victim of history:" repurposing the documents of Japanese American internment*, „Archival Science" 2011, t. 11, z. 1–2, s. 25–46.

Henttonen P., *Privacy as an archival problem and a solution*, „Archival Science" 2017, t. 17, z. 3, s. 285–303.

Horsman P., Ketelaar E., Thomassen T., *Presenting archival science*, „Archival Science" 2001, t. 1, z. 1, s. 1–2.

Janke T., Iacovino L., *Keeping cultures alive: archives and Indigenous cultural and intellectual property rights*, „Archival Science" 2012, t. 12, z. 2, s. 151–171.

Johnston J.A., Wallace D.A., Punzalan R.L., *Messages sent, and received? Changing perspectives and policies on US federal email as record and the limits of archival accountability*, „Archival Science" 2019, t. 19, z. 4, s. 309–329.

Ketelaar E., *Ten years of archival science*, „Archival Science" 2010, t. 10, z. 4, s. 345–352.

Lemieux V.L., *Visual analytics, cognition and archival arrangement and description: studying archivists' cognitive tasks to leverage visual thinking for a sustainable archival future*, „Archival Science" 2015, t. 15, z. 1, s. 25–49.

Lowry J., *"Displaced archives": proposing a research agenda*, „Archival Science" 2019, t. 19, z. 4, s. 349–358.

MacNeil H., *What finding aids do: archival description as rhetorical genre in traditional and web-based environments*, „Archival Science" 2012, t. 12, z. 4, s. 485–500.

Mattern E., *A six-stage process for recovery of public records: replevin and the state of North Carolina*, „Archival Science" 2016, t. 16, z. 2, s. 195–212.

McKemmish S., Faulkhead S., Russell L., *Distrust in the archive: reconciling records*, „Archival Science" 2011, t. 11, z. 3–4, s. 211–239.

Morse B.W., *Indigenous human rights and knowledge in archives, museums, and libraries: some international perspectives with specific reference to New Zealand and Canada*, „Archival Science" 2012, t. 12, z. 2, s. 113–140.

Navarro D., *Research and secrecy: dealing with archives of intelligence services in Spain*, „Archival Science" 2017, t. 17, z. 4, s. 331–348.

Niedbalski J., *CAQDAS - oprogramowanie do komputerowego wspomagania analizy danych jakościowych. Historia, ewolucja i przyszłość*, „Przegląd Socjologiczny" 2013, nr 1(62), s. 153–166.

Ormond-Parker L., Sloggett R., *Local archives and community collecting in the digital age*, „Archival Science" 2012, t. 12, z. 2, s. 191–212.

Pacios A.R., La Torre Merino J.L., *Spanish historic archives' use of websites as a management transparency vehicle*, „Archival Science" 2018, t. 18, z. 2, s. 185–205.

Packalén S., Henttonen P., *Recordkeeping professionals' understanding of and justification for functional classification: Finnish public sector organizational context*, „Archival Science" 2016, t. 16, z. 4, s. 403–419.

Pęksa W., *Prawo archiwalne – wprowadzenie do zagadnienia*, [w:] *Prawo archiwalne. Stan aktualny i perspektywy zmian*, red. H. Robótka, Toruń 2007, s. 17–28.

Pickard A.J., *Research Methods in Information*, wyd. 2, Londyn 2013, s. 97–187.

Price D.M., Smith J.J., *The trust continuum in the information age: a Canadian perspective*, „Archival Science" 2011, t. 11, z. 3–4, s. 253–276.

Robinson G., *Break the rules, save the records: human rights archives and the search for justice in East Timor*, „Archival Science" 2014, t. 14, z. 3–4, s. 323–343.

Ryszewski B., *Archiwistyka: przedmiot, zakres, podział*, Warszawa–Poznań 1972, s. 89–96.

Ryszewski B., *Problemy i metody badawcze archiwistyki*, Toruń 1985.

Saldaña J., *The coding manual for qualitative researchers*, Londyn 2009.

Sztumski J., *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, wyd. 4, Katowice 1995.

Tough A.G., *Oral culture, written records and understanding the twentieth-century colonial archive. The significance of understanding from within*, „Archival Science" 2012, t. 12, z. 3, s. 245–265.

Valderhaug G., *Memory, justice and the public record*, „Archival Science" 2011, t. 11, z. 1–2, s. 13–23.

Wallace D.A., Pasick P., Berman Z., Weber E., *Stories for Hope–Rwanda: a psychological–archival collaboration to promote healing and cultural continuity through intergenerational dialogue*, „Archival Science" 2014, t. 14, z. 3–4, s. 275–306.

Wallace D.A., Stuchell L., *Understanding the 9/11 Commission archive: control, access, and the politics of manipulation*, „Archival Science" 2011, t. 11, z. 1–2, s. 125–168.

Wilson I.E., *"Peace, order and good government": archives in society*, „Archival Science" 2012, t. 12, z. 2, s. 235–244.

Yaco S., Betancourt Hardy B., *Historians, archivists, and social activism: benefits and costs*, „Archival Science" 2013, t. 13, z. 2–3, s. 253–272.

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264
DOI 10.4467/26581264ARC.20.014.12971

KATARZYNA PEPŁOWSKA
ORCID 0001-5364-684X
kpeplowska@umk.pl
(Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

NAJNOWSZE TRENDY W ARCHIWISTYCE ŚWIATOWEJ. NA MARGINESIE OBRAD MIĘDZYNARODOWEJ RADY ARCHIWÓW W ADELAJDZIE „DESIGNING THE ARCHIVE 2019"

Słowa kluczowe: Designing the Archive, konferencja Międzynarodowej Rady Archiwów, projektowanie archiwum, archiwistyka na świecie, innowacje w archiwach, archiwa otwarte, archiwa milczące, archiwa cyfrowe.

Streszczenie

Celem artykułu jest przedstawienie „najnowszych" osiągnięć archiwistyki światowej, zwrócenie uwagi na osiągnięcia naukowe, projekty, problemy i wyzwania, które były przedmiotem dyskusji międzynarodowego środowiska archiwalnego podczas konferencji Międzynarodowej Rady Archiwów pt. „Designing the Archive 2019" („Projektowanie archiwum 2019"). Spotkanie odbyło się w październiku 2019 r. w Adelajdzie, stolicy Australii Zachodniej. Projektowanie archiwum to nie tylko temat przewodni konferencji, ale również pewien trend, który staje się widoczny w bezpośrednich działaniach placówek archiwalnych. Generuje on pewne problemy i wyzwania stojące przed archiwami, ale zarazem stwarza możliwości rozwoju. Biorąc to pod uwagę, artykuł w szczególności odnosi się do innowacji w archiwach, omawiając rozwiązania przyjęte m.in. w Norwegii, Holandii, Nowej Zelandii, Stanach Zjednoczonych, Australii, a także Kostaryce i Chinach. Szczególną uwagę zwrócono na nowatorskie metody pracy w archiwach, takie jak wykorzystywanie eksperymentów przy tworzeniu narzędzi teleinformatycznych, szukanie kreatywności u pracowników i tworzenie narzędzi informatycznych w zgodzie z potrzebami i oczekiwaniami ich użytkowników, co w praktyce przekłada się na powstawanie specjalnych, tematycznych aplikacji. Artykuł odnosi się również do najnowszych badań naukowych m.in. w zakresie kreowania i wykorzystywania przestrzeni gmachów archiwalnych, projektowania pracowni naukowej i tzw. przestrzeni publicznej w taki sposób, by zaspokoić potrzeby użytkownika XXI w. i przyciągnąć nowego. W tym kontekście omówiono także rolę marketingu oraz ekonomii cyfrowej. Nowe trendy archiwistyki światowej to również tzw. „archiwa milczące" oraz badanie tzw. traumy w archiwach. Ich fundamentem jest, popularne w Stanach Zjednoczonych, nowe podejście do wartościowania dokumentacji oparte na feministycznym punkcie widzenia. Tematy skoncentrowane na archiwach milczących są trudne, ale – jak pokazują badania międzynarodowe – archiwiści wychodzą naprzeciw potrzebom uciśnionych.

KATARZYNA PEPŁOWSKA
ORCID 0001-5364-684X
kpeplowska@umk.pl
(Nicolaus Copernicus University in Toruń)

THE LATEST TRENDS IN THE WORLD ARCHIVAL SCIENCE. A COMMENTARY ON THE SESSION OF THE INTERNATIONAL COUNCIL ON ARCHIVES IN ADELAIDE „DESIGNING THE ARCHIVE 2019"

Keywords: Designing the Archive, conference of the International Council on Archives, archive designing, archival science around the world, innovations in archives, open archives, silent archives, digital archives.

Abstract

The aim of the article is to present the latest achievements of the world archival science and draw attention to academic achievements, projects, problems and challenges which were discussed by the international archive community at Designing the Archive 2019, a conference of the International Council on Archives which took place in October 2019 in Adelaide, the capital city of South Australia. Designing archives is not only the main topic of the conference, but also a trend which has become visible in direct actions taken by archives. It generates certain problems and challenges for archives, but also gives them opportunities to grow. Since the article refers in particular to innovations in archives, it discusses solutions adopted e.g. in Norway, the Netherlands, New Zealand, the United States and Australia, and refers also to Costa Rica and China, paying particular attention to innovative working methods in archives, which make use of experiments to design ICT tools, inspire creativity in archive employees and develop IT tools in harmony with people's needs and expectations, which in practice results in developing special theme applications. The article also makes a reference to the latest research in designing and using the space of archive buildings, as well as designing research laboratories and the public space to satisfy the needs of 21st century users and attract new ones. The article also discusses the role of marketing and digital economy in the functioning of archives in this context. New trends in the world archival science are also silent archives and research on archive trauma, whose foundation is a new approach towards judging the value of documentation, popular in the United States and based on the feminist approach. Silent archives are a difficult subject, but international research shows that archivists meet the needs of the oppressed.

W dniach 21–25 października 2019 r. w Adelajdzie, stolicy Australii Zachodniej, odbyła się konferencja Międzynarodowej Rady Archiwów (dalej: MRA) pt. „Designing the Archive 2019" („Projektowanie archiwum 2019")[1]. Była to już szósta z kolei coroczna konferencja MRA, która gromadzi archiwistów z całego świata[2].

Obradom konferencji towarzyszył wymowny tytuł przewodni: „Projektowanie archiwum", akcentujący nowe podejście do działalności archiwów. Projektowanie archiwum to stawianie człowieka w centrum zmian i dostosowanie oferty archiwum do jego potrzeb, co w szerszym ujęciu zaczyna się już na etapie planowania, zarówno w zakresie informatyzacji, działalności wewnątrz, jak i na zewnątrz jednostki.

Udział w konferencji MRA dostarczył sporo wniosków i spostrzeżeń, które – w większym bądź mniejszym zakresie – można wykorzystać w Polsce. Część z prezentowanych rozwiązań może być inspiracją dla planowanych zmian. Niektóre z nich mogłyby bezpośrednio wpływać na osiągnięcia krajowej archiwistyki, inne wspierać jej rozwój.

Celem niniejszego artykułu jest przegląd i pogłębiona analiza aspektów funkcjonowania archiwów państwowych i społecznych oraz przedpola archiwalnego, poparte jednostkowymi przykładami. Poruszane na konferencji zagadnienia można ująć w cztery duże, następujące grupy problemów: *archiwa cyfrowe, archiwa otwarte, archiwa uczące (się)* oraz *archiwa milczące* i taki też układ ma niniejszy artykuł. W obrębie wymienionych grup omówiono współczesne trendy światowe[3].

---

[1] Więcej na temat kwestii organizacyjnych związanych z konferencją MRA, zob.: K. Pepłowska, *Konferencja Międzynarodowej Rady Archiwów „Designing the Archive 2019", Adelajda 21–25 października 2019 r.*, „Archeion" 2019, t. 120, s. 438–442.

[2] Pierwszą zorganizowano w 2013 r. w Brukseli pod hasłem „Accountability, Transparency and Access to Information". Druga odbyła się w 2014 r. w Gironie w Hiszpanii. Motywem przewodnim obrad było hasło: „Archives and Cultural Industries". Program konferencji, wygłoszone referaty, zob.: Girona 2014. Archives&Cultural Industries, https://www.girona.cat/web/ica2014/eng/comunicacions.php [dostęp: 2.07.2020]. Trzecia konferencja MRA miała miejsce w 2015 r. w stolicy Islandii, Rejkiawiku, pod hasłem „Evidence, Security & Civil Rights: Ensuring trustworthy Information". Więcej na jej temat, zob.: ICA 2015, https://ica2015.is/ [dostęp: 2.07.2020]; A. Baniecki, *Trzecia doroczna konferencja Międzynarodowej Rady Archiwów*, „Archeion" 2016, t. 117, s. 600–606. W 2016 r. konferencja się nie odbyła, ponieważ rok 2016 był rokiem Międzynarodowego Kongresu Archiwalnego, który miał miejsce w Seulu. Więcej na ten temat, zob.: International Council on Archives. ICA Congress 2016 Presentation, https://www.ica.org/en/ica-congress-2016-presentations [dostęp: 2.07.2020]. W 2017 r. międzynarodowe środowisko archiwistów spotkało się w Meksyku, a motyw przewodni konferencji brzmiał: „Archives, Citizenship and Interculturalism". Więcej na ten temat, zob.: ALA-ICA annual Conference 2017, https://www.alaarchivos.org/conference-ala-ica/ [dostęp: 2.07.2020]. Rok później, w 2018 r., archiwiści spotkali się w Yaounde, stolicy Kamerunu, pod hasłem przewodnim: „Archives: Governance, Memory and Heritage". Więcej, zob.: International Council on Archives. ICA Yaounde 2018 Conference, https://www.ica.org/en/ica-yaounde-2018-conference-0 [dostęp: 2.07.2020].

[3] Podstawą opracowania są referaty wygłoszone podczas konferencji MRA w dniach 22–25 października 2019 r., zob.: International Council on Archives. DTAAdelaide2019, https://www.ica.org/

Trend, jak wiadomo, to kierunek rozwoju, szansa na zwiększenie swojego potencjału i jego wykorzystanie. Trendy wynikają z wielu czynników. W przypadku archiwów, dominującego tematu artykułu, są to: oczekiwania społeczne (różnego rodzaju grupy użytkowników), polityka, międzynarodowe osiągnięcia i zaangażowanie archiwistów. Trendy wzajemnie się przenikają i oddziałują na powstanie kolejnych.

Niekwestionowanym trendem, czyli kierunkiem rozwoju, dla archiwów jest użytkownik, którego potrzeby determinują określone działania placówek archiwalnych i rozwój archiwistyki, co zostało po raz kolejny podkreślone w Adelajdzie.

Archiwa cyfrowe

Archiwa cyfrowe już od początku XXI w. na dobre wpisują się w działalność archiwów na świecie. Fundamentalne znaczenie dla ich rozwoju ma informatyzacja, która jako proces wdrażania systemów teleinformatycznych w działalności jednostki była jednym z tematów poruszanych przez międzynarodowe środowisko archiwalne. O ile proces ten, jak można sądzić, w obecnych warunkach dotyczy większość państw, do jego najnowszych trendów w archiwistyce światowej należy zaliczyć projektowanie coraz to skuteczniejszych narzędzi teleinformatycznych zgodnie z potrzebami użytkowników, dbając przy tym o zachowanie wiarygodności źródeł w cyfrowym świecie; projektowanie systemów do zarządzania elektronicznym zasobem w myśl idei *design by doing* i *design by learning* oraz archiwa cyfrowe nowej generacji, czyli łączenie rozproszonego zasobu i „uwalnianie potencjału" archiwaliów; archiwa cyfrowe a zmiany klimatu; integrowanie systemów oraz przechodzenie na elektroniczne dokumentowanie spraw urzędowych „z dnia na dzień".

Nowe narzędzia teleinformatyczne dla użytkowników

Informatyzacja to nie tylko wdrażanie systemów teleinformatycznych, ale również doskonalenie sposobu przetwarzania danych. W szerokim ujęciu rozwój informatyzacji umożliwia wykorzystanie coraz nowszych narzędzi, takich jak np. aplikacje pozwalające na korzystanie z zasobu archiwum.

W Nowej Zelandii kwestie związane z informatyzacją są mocno rozwinięte. Od 2005 r. archiwa mają obowiązek gromadzenia, przechowywania, opracowania i udostępniania dokumentacji elektronicznej powstałej w toku działalności jednostek administracji nowozelandzkiej. Archiwa są aktywne w zakresie

en/dtaadelaide2019 [dostęp: 2.07.2020] oraz sprawozdanie merytoryczne przedłożone Naczelnemu Dyrektorowi Archiwów Państwowych dr Pawłowi Pietrzykowi. NDAP, Registratura Departamentu Archiwistyki, znak sprawy: DA.0743.13.2019, Sprawozdanie z podróży służbowej do Adelajdy w dniach 19.10.2019–25.10.2019 r.

kształtowania narastającego elektronicznego zasobu, stosują zasady, strategie i zabiegi mające na celu zachowanie integralności i dostępności cyfrowych archiwaliów[4]. Archiwum cyfrowe „Government Digital Archive"[5] (dalej: GDA) zarządza dokumentacją elektroniczną za pomocą różnych systemów: systemu Rosetta, stosowanego do przechowywania zasobu, stanowiącego jednocześnie najważniejszy element jego budowy, systemu Ingestor, odpowiedzialnego za przekazywanie archiwaliów, oraz systemu Archway, który jest zintegrowanym system wyszukiwania informacji archiwalnej w całym zasobie archiwów Nowej Zelandii. System wyszukiwania, co warto szczególnie podkreślić, obejmuje archiwalia powstałe w formie tradycyjnej i elektronicznej. Jak wynika z powyższego, Nowa Zelandia wykorzystuje modułową budowę systemu, co – podobnie jak w Australii – może być związane z kształtowaniem narastającego zasobu. Ponadto GDA korzysta (tak jak inne państwa) z takich narzędzi jak DROID czy JHOVE[6], które mają na celu badanie formatów dokumentów (DROID) czy też sprawdzanie poprawności formatu open source używanego w połączeniu z DROID (JHOVE)[7].

Richard Foy, Główny Archiwista oraz Dyrektor Generalny Archiwów Nowej Zelandii i Denise Williams[8], odnosząc się do powyższego, jasno stwierdzili, że archiwa w Nowej Zelandii stoją w obliczu zmian, możliwości przeprojektowania systemu tak, by odpowiedzieć na oczekiwania użytkowników w zakresie dostosowania do zmieniającego się otoczenia i panujących warunków, w których działają jednostki administracji oraz obywatele. Zwraca się uwagę na wyzwania cyfrowego świata, jako największe z nich wskazując budowanie zaufania i dochodzenie do prawdy[9]. W ocenie wymienionych autorów, nowe pokolenie użytkowników, dorastające w cyfrowej rzeczywistości, nie ma zaufania do da-

[4] Public Records Act 2005, Public Act 2005 No 40, http://www.legislation.govt.nz/act/public/2005/0040/latest/DLM345529.html [dostęp: 4.07.2020].

[5] Tematyce nowozelandzkiego archiwum cyfrowego został poświęcony artykuł J. Hutaře. zob.: idem, *Archives New Zeland – budování digitálního archivu pro dlouodobou ochranu digitálnich dokumentu*, „Archivni Časopis". Odbor Archivni Sprava MV ČR 2013, t. 63, nr 1–4. Zob. także: W. Lipińska, *„Archivni Časopis". Odbor Archivni Sprava MV ČR 2013, t. 63, nr 1–4*, „Archeion" 2018, t. 119, s. 499.

[6] Więcej na temat, zob.: K. Pepłowska, *Archiwa cyfrowe w wybranych krajach europejskich, USA i Australii*, Toruń 2017, s. 3–38, 98, 123, 133, 156.

[7] Opracowano na podstawie: Archives New Zealand. Digital preservation, https://archives.govt.nz/about-us/preservation/digital-preservation [dostęp: 3.07.2020].

[8] R. Foy, D. Williams, In this together (referat na konferencję MRA „Designing the archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja 2.1. – Recordkeeping by design, 22.10.2019) [dostęp: 4.07.2020], zapis audio, https://www.ica.org/en/session-21-recordkeeping-by-design [dostęp: 4.07.2020]. Denise Williams pełni funkcję Dyrektora ds. transformacji w archiwum. W pracy jest odpowiedzialna za kierowanie i prowadzenie programu transformacji w celu osiągnięcia celów biznesowych i długoterminowej strategii Archives New Zealand – Archives 2057.

[9] Więcej na temat zaufania w erze cyfrowej zob.: D.R. Donaldson, *Trust in Archives – Trust in Digital Archival Cintent Framework*, „Archivaria" 2019, no. 88, s. 52–83.

nych i dokumentów powstałych w cyfrowych warunkach, co dzisiaj determinuje archiwistów do zaoferowania narzędzi, które będą podejmowały walkę z tym przekonaniem. Biorąc to pod uwagę, autorzy kierują się misją „projektowania archiwum" wspólnie z otoczeniem zewnętrznym, pytając wprost użytkowników o ich potrzeby i oczekiwania. Wychodząc naprzeciw tym potrzebom, archiwa i archiwiści pracują nad mobilną aplikacją umożliwiającą korzystanie z zasobu. Wykorzystują przy tej okazji algorytmy, które w myśl strategii mającej obowiązywać do 2057 r., uchwalonej na 100-lecie działalności Archiwum Narodowego, mają przygotować placówki archiwalne do respektowania praw człowieka zgodnie z koncepcją milczących archiwaliów, współpracy z obywatelem na zasadzie partnerstwa oraz wspólnego projektowania archiwum, bo – jak słusznie stwierdzili – „archiwum jest dla ludzi".

Design by doing i *design by learning*

Archiwa są obecnie żywo zainteresowane planowaniem systemów do elektronicznego zarządzania dokumentacją. Na świecie wykształciły się obecnie dwa modele ich projektowania. Pierwszy z nich, model teoretyczny, został wypracowany przez Brytyjczyków. Opiera się on na założeniu *design by learning.* Drugi model, wypracowany przez Australijczyków, jest modelem praktycznym, określanym *desing by doing*.

Najnowsze wyniki badań prowadzone przez Somayę Langley[10] dowodzą, że wdrożony system do zarządzania dokumentacją elektroniczną powinien uwzględniać oba modele jednocześnie. Tylko połączenie praktyki z nauką jest gwarantem osiągnięcia zamierzonego celu. Potwierdzeniem powyższego są dzisiejsze działania podejmowane w Australii, w Archiwum Narodowym. Trwają tam prace nad „modernizacją" istniejącej od 2006 r. platformy DPSP[11] (Digital Preservation Software Platform) używanej do zarządzania dokumentacją elektroniczną w archiwum wieczystym, co odbywa się we współpracy z The National Archives w Wielkiej Brytanii. Można zatem sądzić, że przyjęty praktyczny model potrzebuje wsparcia teoretycznego, w tym przypadku zaczerpniętego z Wielkiej Brytanii. Nowy system, będący odpowiedzią na zmieniające

[10] S. Langley, Digital stewardship from start to finish: decision-making and workflows for born – digital content (referat na konferencję MRA „Designing the archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja 2.2 – Next generation of digital archives, 23.10.2019), https://www.ica.org/sites/default/files/2.2_b_digital_stewardship_from_start_to_finish_langleys.pdf [dostęp: 6.07.2020], zapis audio, https://www.ica.org/en/session-22-next-generation-of-digital-archives [dostęp: 7.07.2020]. S. Langley posiada doświadczenie zawodowe w bibliotekach i archiwach, a w swojej pracy łączy technologię ze sztuką. Przez ostatnie dwa lata była stypendystką ds. polityki ochrony zasobów cyfrowych i planowania na Uniwersytecie Cambridge w Wielkiej Brytanii w ramach projektu ochrony zasobów cyfrowych w Oxfordzie i Cambridge.

[11] K. Pepłowska, *Archiwa cyfrowe…*, s. 59.

się otoczenie teleinformatyczne, ma być przygotowany na zarządzanie około 30 PB dokumentacji elektronicznej, co jest prognozowane na 2026 r.[12]

Archiwa nowej generacji, czyli łączenie rozproszonego zasobu i „uwalnianie potencjału archiwaliów"

To, co dzisiaj może być nazwane archiwami nowej generacji, to archiwa integrujące rozproszone zasoby będące własnością instytucji kultury oraz archiwa, które za pomocą coraz nowszych technologii „uwalniają swój potencjał" i komputerowo przetwarzają dane z archiwaliów.

Jednym z przykładów takiego nowoczesnego archiwum może być Archiwum Cyfrowe Pacyfiku (Pacific Digital Archive)[13], które nie jest instytucją fizyczną, a jedynie zintegrowanym systemem łączącym zasoby różnych instytucji kultury. Wykorzystuje się tutaj niewątpliwy atut informatyzacji, co umożliwia łączenie zasobów, tworzenie zintegrowanych systemów i scentralizowanych punktów dostępu. Trzeba również pamiętać, że użytkownikom bardziej zależy na dostępie do zasobu niż na tym, kto jest jego dysponentem[14]. Główną ideą projektu jest jednoczenie rozporoszonych zasobów, ale również zaspokojenie oczekiwań społecznych w zakresie ułatwienia dostępu do materiałów (źródeł). Projekt zakłada budowę wirtualnego muzeum (Pacific Virtual Museum) w sieci Pacific Libraries Network. Projekt, w myśl założeń autorów, nie tylko jednoczy rozproszony i różnorodny zasób, ale jest metaforą integrowania różnić kulturowych. To szczytny cel, który – jak mawiają archiwiści MRA – jest kolejną generacją archiwów cyfrowych. Projekty tego typu powinny być inspiracją dla innych krajów, jak np. dla państw z rejonu Morza Bałtyckiego. Podjęcie analogicznej inicjatywy byłoby kontynuacją podjętej przed latami współpracy, w wyniku której powstały już trzy tomy przewodnika opisującego zasób państw w basenie Morza Bałtyckiego[15]. Przeszukiwanie wielu rozproszonych platform wymaga więcej pracy i nie zawsze usatysfakcjonuje użytkownika, a już z pewnością nie przekona nowe-

[12] T. Ward, Transformation democratise access – anywhere, anytime (referat na konferencję MRA „Designing the archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja P3 – Teressa Ward National Archives of Australia, 22.10.2019) [dostęp: 10.07.2020], zapis audio, https://www.youtube.com/watch?v=XJs6iRczcQU [dostęp: 10.07.2020].

[13] M. Crookston, A Pacific Digital Archive. Designing to connect diverse and dispersed people and taonga (referat na konferencję MRA „Designing the archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja 2.2 – Next generation of digital archives, 22.10.2019).

[14] K. Timms, *New Partnerships for Old Sibling Rivals: The Development of Integrated Access Systems for the Holdings of Archives, Libraries, and Museums*, „Archivaria" 2009, no. 68(1), 67–95.

[15] *Baltic Connections, Archival Guide to the Maritime Relations of the Countries around the Baltic Sea (including the Netherlands 1450–1800)*, vol. I: *Denmark, Estonia, Finland, Germany*, vol. II: *Latvia, Lithania, the Netherlands*, vol. III: *Poland, Russia, Sweden*, ed. by L. Bes, E. Frankot, H. Brand, Brill–Leiden–Boston 2007, Centralna Bibliotek Archiwistyczna (dalej: CBA), sygn. 12.891b.

go. Już dzisiaj widać postępy w agregacji danych i wirtualnym łączeniu zasobów różnorodnych instytucji, a tylko kwestią czasu jest to, kiedy zasób będzie dostępny z każdego telefonu i w każdym miejscu[16]. Spełnienie wspomnianego oczekiwania determinuje dzisiaj środowiska archiwalne do podejmowania pilnych działań na rzecz archiwizacji światowego zasobu cyfrowego, zintegrowanego wyszukiwania. Archiwum Cyfrowe Pacyfiku, które *de facto* ma integrować zasób archiwów, bibliotek i muzeów, jest rozwijane pod auspicjami Biblioteki Narodowej Nowej Zelandii[17].

Archiwa cyfrowe nowej generacji to również archiwa, które za pomocą coraz nowszych technologii „uwalniają swój potencjał". W tym przypadku narzędziem jest system, dzięki któremu można wykorzystać i przetwarzać dane pochodzące ze źródła. W Australii, za sprawą zdigitalizowanej Sydney Stock Exchange Register i systemowej analizie danych, archiwiści pokazali, w jaki sposób można na nowo wykorzystać źródło archiwalne[18].

Sydney Stock Exchange Register jest wieloformatowym dokumentem będącym rejestrem codziennych akcji i ich list od 1871 do 1987 r., podawanych do publicznej wiadomości trzy razy dziennie – przed południem, w południe i po południu[19]. Choć jest to cenne źródło wiedzy na temat australijskiej gospodarki, nie jest powszechnie wykorzystywane. Z tego powodu archiwiści postanowili „uwolnić potencjał" zapisów giełdowych poprzez konwersję zapisanych odręcznie ksiąg na dane, które można przetwarzać komputerowo. Do realizacji zadania wykorzystano digitalizację, obróbkę obrazu cyfrowego w celu przetworzenia przez inne narzędzia, crowdsourcing, transkrypcję, OCR i oprogramowania do automatycznego rozpoznawania pisma ręcznego. Pierwszym krokiem była oczywiście digitalizacja, która pozwoliła przenieść dane na wersję cyfrową, a następnie jej obróbka. Po digitalizacji i kompute-

[16] R.T. Prinke, K. Wisłocki, *Cyfryzacja bibliotek: początki i teraźniejszość*, [w:] *Biblioteki i archiwa na jednolitym rynku cyfrowym,* red. K. Chałubińska-Jentkiewicz, K. Kakerelko, J. Sobczak, Poznań, 2018, s. 25.

[17] M. Crookston, op.cit.

[18] K. Dan, I. Mason, Accessibility for data analysis: Using digital tools to unlock archival potential (referat na konferencję MRA „Designing the archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja 2.2 – Next generation of digital archives, 22.10. 2019), https://www.ica.org/sites/default/files/2.2_c_accessibility_for_data_analysis_using_digital_tools_to_unlock_archives_potential_dan_mason.pdf [dostęp: 23.07.2020], zapis audio, https://www.ica.org/en/session-22-next-generation-of-digital-archives [dostęp: 23.07.2020]. Kathryn Dan pracuje jako archiwistyka w archiwum Australijskiego Uniwersytetu Narodowego, gdzie jest odpowiedzialna za archiwa uniwersyteckie, Centrum Archiwów Noel Butlin. Z kolei Ingrid Mason to lider w dziedzinie e-badań i strategii w AARNet, która w swojej pracy odpowiedzialna jest za wsparcie, analizę i doradztwo w zakresie krajowych inwestycji w infrastrukturę badawczą i programy pracy, które wspierają intensywne badania w dziedzinie nauk humanistycznych, artystycznych i społecznych.

[19] Zasób Australian National University, Noel Bultin Archives Center, http://archives.anu.edu.au/collections/noel-butlin-archives-centre [dostęp: 23.07.2020], http://archivescollection.anu.edu.au/index.php/or59j [dostęp: 23.07.2020].

rowym wyodrębnieniu danych nastąpiła ich konwersja z księgi poprzez transkrypcję i automatyzację, gdzie system zaczął automatycznie odczytywać dane. Sam proces (*text extract*) wyciągnięcia danych ze zdigitalizowanych dokumentów był trudny, bowiem przygotowany formularz musiał zostać dostosowany do kalendarza, godzin oraz czasu pracy maklerów, co skutkowało przygotowaniem kalendarza dziennego i godzinowego kilkadziesiąt lat wstecz. Podczas dalszego procesu wizualizacji oraz uzupełniania brakujących danych trzeba było ręcznie wprowadzać niektóre informacje na zadrukowanych arkuszach, aby dało się przeprowadzić migrację danych do bazy, która obecnie cieszy się dużym zainteresowaniem[20]. Zrealizowany z sukcesem projekt to wychodzenie naprzeciw oczekiwaniom użytkowników, to dostarczenie narzędzia, dzięki któremu „księga dostała drugie życie". Potencjał archiwów i archiwistów, w ocenie autorów i wykonawców projektu, musi być uwalniany przez tego typu inicjatywy. Ciekawostką jest również, że zespół nie przeprowadził wcześniej badań wstępnych w tej materii[21]. Realizował swoje założenia i cele na zasadzie eksperymentu, co powinno zachęcić archiwistów do kreatywności.

W Polsce tego typu działania można byłoby wykorzystać w badaniach statystycznych w pracy z księgami meldunkowymi czy dokumentacją gospodarczą.

Integrowanie systemów elektronicznego obiegu dokumentacji. „EZD z dnia na dzień"

Można zauważyć pewną prawidłowość w określaniu daty przejścia na elektroniczny sposób załatwiania spraw w urzędach. Nie jest to proces, który dokonuje się z dnia na dzień, jest ściśle zaplanowany i koordynowany. Użyte w tytule hasło „z dnia na dzień" to metafora odwołująca się do tempa nieuchronnych przemian.

W Polsce od 2005 r. trwają prace mające na celu wdrożenie systemu do elektronicznego zarządzania dokumentacją, ale dzieje się to w różnym zakresie i czasie. Działania te powodują, że obok tradycyjnego dokumentu zaczynają narastać dokumenty elektroniczne. Taki hybrydowy proces uniemożliwi w przyszłości integrację zasobu ze wszystkimi tego konsekwencjami.

Natomiast w Australii proces wyeliminowania dokumentacji tradycyjnej z działalności jednostek przebiega etapami i – w myśl pierwotnych założeń

[20] Więcej na temat technicznych aspektów projektu zob.: Nbviewer. Project summary, https://nbviewer.jupyter.org/github/wragge/sydney-stock-exchange/blob/master/summary.ipynb [dostęp: 22.07.2020].

[21] Badania nad automatycznym wyodrębnieniu tekstu ze zdigitalizowanego dokumentu zaczęto już na początku XX w. prowadzić w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, zob.: K. Pepłowska, *Archiwa cyfrowe…*, s. 101.

– ma zakończyć się z końcem 2020 r.[22] W Chinach podobne zabiegi mają się zakończyć w 2022 r., kiedy to wszystkie jednostki administracji powinny pracować za pomocą zintegrowanych platform w myśl idei, że wszystko można załatwić online („All to be Handle Online")[23]. Strategia rządu Chin oparta jest na dwóch krajowych dyrektywach nazwanych „Promowanie rozwoju opartego na big data" i „Internet + zadania publiczne". Zgodnie z podanymi danymi, większość jednostek rządowych i prowincjonalnych (według stanu na koniec 2018 r. były to 43 rządowe departamenty i 32 prowincje) wdrożyło zintegrowane usługi publiczne, a pozostałe rozpoczęły budowę infrastruktury dla zintegrowanych platform usług. W tym kontekście niebagatelną rolę odgrywa system do elektronicznego zarządzania dokumentacją, który z założenia jest kompatybilny z pozostałymi systemami wykorzystywanymi w administracji. Założenia, o których mowa, obowiązują również w archiwach, które z końcem 2022 r. muszą pracować w oparciu o ogólnokrajowe narzędzia. Na Kostaryce[24], zgodnie z dyrektywą rządową z 2018 r. (Digital Governence Directtive), cała administracja ma przejść na elektroniczny sposób załatwiania spraw[25] w 2021 r. Data ta determinuje jednocześnie archiwa do zbudowania archiwum cyfrowego. Kostaryka, niespełna pięciomilionowy kraj, obecnie wdraża system do zarządzania dokumentacją elektroniczną Archivo Digital National (dalej: ADN)[26]. Wprowadzany w Archiwum Narodowym ADN, podobnie jak ma

[22] K. Pepłowska, *Rola zagranicznych archiwów narodowych w procesie projektowania i wdrażania systemów do elektronicznego zarządzania dokumentacją,* [w:] *Rola archiwów w procesie wdrażania systemów elektronicznego zarządzania dokumentacją. Z doświadczeń archiwów szkół wyższych, instytucji naukowych i kulturalnych oraz państwowych i samorządowych jednostek organizacyjnych*, red. A. Barciak, D. Drzewiecka, K. Pepłowska, Katowice 2018, s. 103.

[23] L. Du, Collaborative Design of the Electronic Records Management System under Big Data Circumstances (referat na konferencję MRA „Designing the archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja 2.4 – Digitalisation strategy, 23.10.2019). Linlin Du pracuje w Instytucie Badań Naukowo-Technicznych gdzie zajmuje się archiwistyką. Jej badania, wykonywane na zlecenie jednostek rządkowych, koncentrują się na nowoczesnej technologii informatycznej w archiwach.

[24] A. Barquero, A nationwide iterative approach to digital preservation in developing (referat na konferencję MRA „Designing the archive 2019", Adelajda 21–29.10.2020, sesja 2.1 – Recordkeeping by design, 22.10.2019), https://www.ica.org/sites/default/files/2.1_a_a_nationwide_iterative_approach_to_digital_preservation_in_developing_countries_alexander_barquero.pdf [dostęp: 6.07.2020], zapis audio, https://www.ica.org/en/session-21-recordkeeping-by-design [dostęp: 6.07.2020]. Alexander Barquero pełni funkcję Dyrektora Generalnego Archiwum Narodowego Kostaryki (Archivo National), jest również informatykiem i wykładowcą na Uniwersytecie Kostaryki (UCR).

[25] Directize 019-MP-MICITT, Articulo 3°, October, 2018 za: N.C. Mora, S.J. Rojas, L.C.R. Mora, M.O. Sanez, E.V. Alvarado, El Archivo Digital National (referat na XXI Congreso Archivistico Nacional, San Jose, Kostaryka, 22–24.07.2019), https://www.youtube.com/watch?v=XVTYahPn9wg [dostęp: 7.07.2020]. Kopia prezentacji przesłana drogą elektroniczną w dniu 16.07.2020, s. 7. Tekst dyrektywy, zob.: Articulo 3°f, http://www.pgrweb.go.cr/scij/Busqueda/Normativa/Normas/nrm_texto_completo.aspx?param1=NRTC&nValor1=1&nValor2=87415&nValor3=113907&strTipM=TC [dostęp: 20.07.2020].

[26] A. Barquero, op.cit.

to miejsce w przypadku amerykańskiego i estońskiego archiwum cyfrowego, jest budowany w oparciu o międzynarodowy standard OAIS[27]. Docelowo ma stanowić scentralizowany punkt dostępu do zgromadzonego zasobu elektronicznego Kostaryki[28].

We wszystkich krajach, nie tylko w wymienionych, podkreśla się ważną rolę archiwów przy budowie systemów obsługujących pracę administracji publicznej, które – jako nieliczne w skali kraju – mają podstawową wiedzę we wspomnianym zakresie i prowadzą badania w tym kierunku[29].

Archiwa cyfrowe a zmiany klimatu

Zrównoważony rozwój jest trendem samym w sobie. W ostatnich latach w archiwach na całym świecie coraz więcej miejsca poświęca się działalności placówek archiwalnych skupionej na aktywnej polityce środowiskowej[30]. Warto podkreślić, że archiwiści z Archiwum Narodowego Kostaryki, mówiąc o coraz szerszym wykorzystaniu e-administracji, nie tłumaczą tego znakiem czasu, ale potrzebą dbania o środowisko. Dążą do ograniczenia negatywnego wpływu działalności podmiotów publicznych i prywatnych na środowisko, chcą ograniczyć wykorzystanie papieru i –tym samym – szerzej wykorzystywać narzędzia teleinformatyczne, co na Kostaryce odbywa się zgodnie z Krajowym planem dekarbonizacji na lata 2018–2050. Takie podejście ma zachęcić państwo do podejmowania licznych inicjatyw, dających Kostaryce możliwość bycia liderem w służbie czystej planecie, poprzez liczne projekty, które *de facto* będą przyśpieszały pożyteczne z punku widzenia środowiska zmiany w zakresie cyfryzacji[31].

Choć ochrona cyfrowa opierająca się na infrastrukturze technologicznej ma negatywny wpływ na środowisko, ważne jest podejmowanie dyskusji i działań, które w pierwszej kolejności krytycznie odniosą się do stosowanych aktualnie rozwiązań oraz pozwolą wybrać z nich najkorzystniejsze.

---

[27] Korespondencja mailowa z 16.07.2020 r., więcej zob.: N.C. Mora, S.J. Rojas, L.C.R. Mora, M.O. Sanez, E.V. Alvarado, El Archivo Digital National, s. 32–48. Amerykańskie i estońskie archiwum cyfrowe, zob.: K. Pepłowska, *Archiwa cyfrowe*…, s. 90–91, 132, 155.

[28] N.C. Mora, S.J. Rojas, L.C.R. Mora, M.O. Sanez, E.V. Alvarado, El Archivo Digital National, Ponencia: Proyecto Archivo Digital Nacional, (referat na XXI Congreso Archivistico Nacional, San Jose, Kostaryka, 22–24.07.2019), s. 4, maszynopis, tekst referatu przesłany drogą elektroniczną w dniu 16.07.2020.

[29] K. Pepłowska, *Rola zagranicznych archiwów narodowych…*, s. 97–108.

[30] Więcej na temat zrównoważonej polityki środowiskowej, którą mogą realizować archiwa zob.: C.V. Lowe, *Partnering Preservation with Sustainability*, „The American Archivist" 2020, vol. 83, no. 1, s. 144–164; K.L. Pendergrass, W. Sampson, T. Walsh, L. Alagna, *Toward Environmentally Sustainable Digital Preservation*, ibidem, 2019, vol. 82, no. 1, s. 165–206.

[31] N.C. Mora, S.J. Rojas, L.C.R. Mora, M.O. Sanez, E.V. Alvarado, El Archivo Digital National, Ponencia: Proyecto…

Archiwa otwarte

Archiwa otwarte są dostępne dla każdej grupy użytkownika. Ich status dobrze charakteryzuje wypowiedź Ivana Fonnesa z 2009 r.: „Dawniej ludzie przychodzili do archiwów, dzisiaj to archiwa przychodzą do ludzki", co z pewnością obrazowało zmianę łączącą się z wykorzystaniem komputerów i Internetu[32]. O archiwach otwartych mówi się coraz częściej, a w kontekście rozważań archiwistów w Adelajdzie można zauważyć dominację kierunków rozwoju koncentrujących się na potrzebach użytkowników i oczekiwaniach społecznych. Mowa o archiwach, które łączą zasoby, tworzą przestrzeń publiczną, reorganizują czytelnie naukowe, są zlokalizowane jak najbliżej centrum kulturalnego, naukowego, administracyjnego oraz te, które wykorzystują najnowsze osiągnięcia ekonomii cyfrowej.

Archiwa w służbie potrzeb użytkowników i oczekiwań społecznych

To trend z dużą tradycją, ale wciąż aktualny i coraz silnej widoczny w działaniach archiwów. Na przykładzie Nowej Zelandii, o której była mowa wcześniej, podejmowane obecnie wysiłki koncentrują się na użytkownikach. Archiwiści wprost pytają, czego użytkownicy oczekują od archiwum, dostosowując swoją ofertę do zmieniających się wymagań XXI w., a prace nad wspomnianą już aplikacją jedynie potwierdzają praktyczne zaangażowanie archiwistów. Powstająca aplikacja to ukłon w kierunku młodego użytkownika, który organizuje swoje życie za pomocą telefonu.

Pionierami w tej materii na skalę europejską są niewątpliwie archiwa skandynawskie. Jak pisał Martin Hosar, archiwa norweskie zawsze wyróżniały się charakterem działalności skierowanej „na zewnątrz" i słusznie powoływał się na cytowaną wyżej wypowiedź Fonnesa.

Dziesięć lat temu, w 2010 r., w Norwegii rozpoczęła się szeroka dyskusja o udostępnianiu i promowaniu archiwów[33], co *de facto* zapoczątkowało zmiany w zakresie promowania i popularyzowania zasobu. Co ważne i godne podkreślenia, już w 2000 r. opracowano katalog dobrych praktyk, co dzisiaj owocuje dostosowaniem oferty do różnych grup docelowych[34].

Archiwa w Finlandii opracowały taką ofertą w 2016 r. przy współpracy ze środowiskiem naukowym[35].

---

[32] M. Hosar, *Propagowanie archiwów – archiwa dla wszystkich*, [w:] *Arkiv over grenser. Archiwa ponad granicami. Warsztaty archiwalne*, Lillehammer 2011, s. 47, CBA, sygn. 13525, NDAP. 21834.

[33] Ibidem, s. 48.

[34] Ibidem, s. 50.

[35] Arkivverket, Strategy of the National Services of Finland 2015, s. 28, CBA, sygn. 13221, NDAP.21353.

W Norwegii, w październiku 2014 r., gdy stanowisko dyrektora generalnego[36] objęła Inga Bolstand[37], absolwentka ekonomii, archiwa norweskie przyspieszyły zmiany. Od tego momentu pojawiły się nowe tematy. Pierwszym z nich jest „wbudowana archiwizacja", rodzaj myślenia o dostępie do informacji już w momencie jej powstawania i na każdym etapie jej obiegu[38]. Zgodnie z tą ideą, archiwiści norwescy planują do 2025 r. podjąć zintegrowane działania, aby pracownicy jednostek państwowych nie zajmowali się archiwizacją, która ma się dokonać dzięki zautomatyzowanym rozwiązaniom archiwów[39].

Drugim tematem jest – zgodne z misją archiwum – wysunięcie na pierwszy plan interesów użytkownika[40]. Zaczęto od zmian w strukturze organizacyjnej placówek archiwalnych. Powołano swoistego rodzaju centra kompetencji o określonym zakresie zadań: obok dyrektora generalnego wydzielono dwa działy bezpośrednio mu podległe, tj. strategia i zarządzanie oraz komunikacja. Następnie wyodrębniono działy odpowiedzialne za: innowacje, administrację, komunikację z użytkownikami i popularyzację, usługi wewnętrzne, norweskie archiwum zdrowia oraz archiwum Sami[41]. Warto zwrócić uwagę na nowy, jak na archiwa, dział odpowiedzialny za innowacje. Zatrudniono w nim specjalistów nie będących archiwistami: informatyków, architektów systemów, pracowników z wykształceniem marketingowym. Zmiany te z pewnością wynikały z tego, że I. Bolstad przez wcześniejsze lata nie pracowała w sektorze archiwalnym i dla niej to nie zadania archiwów, lecz użytkownik, był najważniejszym determinantem zmian.

Trzecim tematem jest uzyskanie pełnego statusu archiwów cyfrowych. Dzięki wielu przedsięwzięciom, Norwegia jest jednym z najbardziej „cyfrowych państw" w Europie i na świecie. Zgodnie ze indeksem The Digital Economy and Society Index, który bada wskaźniki wydajności cyfrowej i śledzi ewolucję w zakresie konkurencyjności cyfrowej poszczególnych państw euro-

[36] Urząd powołany w 1840 r. Do 1904 r. dyrektor generalny pełnił jedynie funkcję kierownika Archiwum Narodowego, a od 1904 r. urząd ten obejmuje swoim zasięgiem kierownictwo nad regionalnymi archiwami państwowymi, zob.: Arkivverket. Direcor General, https://www.arkivverket.no/en/about-us/director-general [dostęp: 18.07.2020].

[37] I. Bolstad, Re-designing the National Archives of Norway (referat na konferencję MRA „Designing the archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja 2.4 – Digitalisation strategy, 23.10.2019), https://www.ica.org/sites/default/files/2.4_a_bolstadi.pdf [dostęp: 2.07.2020].

[38] Arkivverket. Innebygd arkivering, https://www.arkivverket.no/arkivutvikling/innebygd-arkivering [dostęp:20.07.2020].

[39] Arkivverket. Visjonen for 2025, https://www.arkivverket.no/arkivutvikling/innebygd-arkivering/visjonen-for-2025 [dostęp: 20.07.2020].

[40] Arkivverket. Pilot innebygd arkivering, https://www.arkivverket.no/arkivutvikling/innebygd-arkivering/pilot-i-brukersentrert-dokumentasjonsforvaltning [dostęp: 20.07.2020].

[41] Arkivverket. Arkivverkets organisering, https://www.arkivverket.no/om-oss/hva-er-arkivverket/organisasjonsstruktur [dostęp: 20.07.2020].

pejskich[42], Norwegia w 2019 r. znajdowała się na 4 pozycji. Na wysokiej, bo 9[43] pozycji plasowała się również w indeksie światowej konkurencyjności cyfrowej IMD[44]. Co więcej, w 2018 r. prawie 90 % Norwegów komunikowało się z administracją publiczną w formie elektronicznej[45]. Osiągnięcia w tej materii z pewnością są związane z silnie zakorzenionymi tradycjami demokratycznymi i transparentnością życia publicznego, a dokonujące się od ponad pięciu lat zmiany w archiwum w Norwegii są związane z innowacjami, które dokonują się wspólnie z otoczeniem zewnętrznym.

Archiwa, które łączą zasoby

Trend integrowania baz danych i systemów jest coraz mocniej widoczny. Potwierdzają to założenie Archiwum cyfrowego Pacyfiku oraz działania podjęte w Norwegii.

Po raz pierwszy na świecie, jak mówi I. Bolstad, przy budowie archiwum cyfrowego w rozumieniu repozytorium zdigitaliozwanych dokumentów, połączono zasób państwowy i prywatny w jednym miejscu (*digital data center*) tak, aby użytkownik cały historyczny zasób miał dostępny na jednej platformie[46].

Podobne działania zainicjowano w 2008 r. w Nowej Zelandii, kiedy powstała platforma DigitalNZ[47], za pośrednictwem której ponad 200 podmiotów publicznych i prywatnych, w tym również archiwa i biblioteki nowozelandzkie, udostępnia swoje zasoby[48]. Potrzeba wspólnych działań jest z pewnością podyk-

---

[42] European Commission. The Digital Economy and Society Index (DESI), https://ec.europa.eu/digital-single-market/en/desi [dostęp: 6.07.2020].

[43] IMD World Competitivennes Center. IMD World Digital Competitiveness Ranking 2019, s. 26–27, 122–123, file:///C:/Users/dell/AppData/Local/Temp/imd-world-digital-competitiveness--rankings-2019-3.pdf [dostęp: 13.07.2020].

[44] IMD World Digital Competitiveness Ranking – Światowy Ranking Konkurencyjności Cyfrowej. IMD bada zdolność i gotowość 63 gospodarek do przyjmowania i eksplorowania technologii cyfrowych jako kluczowego motoru transformacji gospodarczej w biznesie, rządzie i społeczeństwie. Ranking jest przygotowywany przez niezależną instytucję akademicką IMD (Institute for Management Development) o globalnym zasięgu, zob.: IMD Business School. About the Institute Management Development, https://www.imd.org/why-imd/about-imd/ [dostęp: 13.07.2020].

[45] Statistic Norway and EU Digital Scoreboard, 2018 za: C. Blitzner Møller, E. Sjøvoll, Design thinking as a driver for innovation at the National Archives of Norway (referat na konferencję MRA „Designing the archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja 1.2– User-centred design thinking as a driver for innovation, 22.10.2019), s. 7, https://www.ica.org/sites/default/files/1.2_a_design_thinking_as_a_driver_for_innovation_at_the_nan_blitzner_moller_sjovoll_.pdf [dostęp: 10.07.2020], zapis audio, https://www.youtube.com/watch?v=HRGQWPaGg54 [dostęp: 10.07.2020].

[46] I. Bolstad, op.cit.

[47] Więcej na ten temat, zob.: DigitalNZ. About DigitalNZ, https://digitalnz.org/about [dostęp: 04.07.2020].

[48] DigitalNZ. Partners, https://digitalnz.org/partners/current-content-partners [dostęp: 04.07.2020].

towana potrzebą zintegrowania w jednym miejscu wszelkich świadectw związanych z historią i kulturą kraju.

Nawiązując do Nowej Zelandii, warto przyjrzeć się bliskiej współpracy archiwum narodowego i biblioteki[49], które są podmiotami odpowiedzialnymi za wspólne kształtowanie polityki ochrony i zarządzania zasobem cyfrowym państwa. W ramach tej relacji, do wyłącznych kompetencji archiwum należy zarządzanie elektronicznym zasobem proweniencji publicznej, zgodnie z przepisami nowozelandzkiej ustawy archiwalnej, a biblioteka odpowiedzialna jest za szeroko rozumiane elektroniczne dziedzictwo dokumentalne związane z kulturą i mieszkańcami[50]. Obydwie instytucje mogą pochwalić się silna pozycją jako centra kompetencji w zakresie ochrony zasobu elektronicznego, a bliska współpraca jest podyktowana m.in. potrzebą podjęcia wspólnych działań w zakresie trwałej ochrony zasobu. Bliska współpraca archiwum i biblioteki narodowej jest widoczna nie tylko we wspólnych działaniach. Wkrótce (obecnie trwają prace konstrukcyjne) obydwie instytucję zostaną połączone[51]. Będący w budowie nowy gmach archiwum narodowego Nowej Zelandii jest zlokalizowany w bliskim sąsiedztwie Biblioteki Narodowej, a docelowo obydwie instytucje mają być połączone mostem powietrznym, odczytywanym jako symbol zintegrowania oferowanych usług. Bezpośrednie połączenie placówek da także możliwość jeszcze większej współpracy przy zarządzaniu i popularyzowaniu kultury, historii, tradycji i dziedzictwa Nowej Zelandii przyszłym pokoleniom[52].

Przestrzeń publiczna archiwum i reorganizacja pracowni naukowej

Projektowanie archiwum to nie tylko dostosowanie oferty archiwum do oczekiwań różnych grup społecznych, ale również projektowanie przestrzeni gmachów archiwalnych.

Już w 2008 r. Stowarzyszenie Archiwistów Amerykańskich w projekcie przewodnika budowalnego m.in. dla archiwów zwracało uwagę, że w gmachu archiwum powinna znajdować się tzw. przestrzeń publiczna (*public space*), na która składają się: lobby, pokój z szafkami, szatnia, sale konferencyjne, „miejsce spotkań" (*meeting space*), oraz – co z naszego punktu widzenia może być nowością

[49] Opracowano na podstawie: R. Foy, D. Williams, op.cit.

[50] Archives New Zealand. Te Rua Mahara o te Kāwanatanga National Library of New Zealand Te Puna Mātauranga o Aotearoa, Digital Preservation Strategy, 2011, https://archives.govt.nz/files/Digital%20Preservation%20Strategy [dostęp: 04.07.2020].

[51] Archives New Zealand. New home for New Zeland taonga, https://archives.govt.nz/publications/new-home-for-new-zealands-taonga [dostęp: 4.07.2020]; Wellington.Scoop. Plans for new Archives building next to National Library, http://wellington.scoop.co.nz/?p=121322 [dostęp: 4.07.2020].

[52] Archives New Zealand. Investment in New Zealand history, https://archives.govt.nz/investment-in-new-zealands-history [dostęp: 5.07.2020].

– kuchnia w przestrzeni publicznej (*food services area*)[53]. O ile kącik kuchenny w polskiej rzeczywistości archiwalnej jest niespotykanym elementem wyposażenia, w archiwach w Holandii jest normą. To, co mnie osobiście zaskoczyło podczas wizyty w kilku archiwach w Holandii, to właśnie imponująca przestrzeń publiczna wraz z zapleczem kuchennym, która jest otwarta dla wszystkich, niezależnie do celu wizyty w archiwum[54]. Dla przykładu: w archiwum gminnym Regionaal Archief Rivierland oraz archiwum prowincjonalnym Gelders Archief przestrzeń publiczna jest otwarta dla każdego. Nie trzeba mieć konkretnego powodu aby odwiedzić archiwum. Wystarczy wejść, można zapoznać się z imponującą przestrzenią wystawienniczą, skorzystać z gościnności placówki archiwalnej, w kąciku kuchennym samemu przygotować kawę czy herbatę i wypić ją w murach archiwum. Dodatkową atrakcją w archiwum w Arnhem jest duży telebim i ciągłe projekcje filmów pochodzących z zasobu archiwum. W tym ujęciu archiwum jest nie tylko archiwum multimedialnym, ale, co ważne, miejscem spotkań codziennych i na wyjątkowe okazje, bowiem w przestrzeni publicznej archiwów mogą odbywać się imprezy kulturalne. Tego typu działania należy ocenić pozytywnie, bowiem nieskrępowany dostęp do placówki archiwalnej to okazja, żeby ją poznać. Ponadto archiwiści holenderscy bardzo umiejętnie i w nowoczesnej formie prezentują swój zasób, tym samym każda osoba, która jest w archiwum, może z nim obcować.

Patrząc na powyższe, nowe trendy archiwistyki światowej koncentrują się właśnie na przestrzeni publicznej w archiwum oraz nowym modelu czytelni. Pracownia naukowa (czytelnia), w myśl najnowszych badań naukowych, powinna dawać możliwość pracy w atmosferze ciszy i spokoju, wzorowanej na przestrzeni do kontemplowania[55]. Pojawiło się nawet porównanie pracowni naukowej do miejsca zadumy, które daje użytkownikowi możliwość bardziej efektywnej pracy. Badania Brendy Gunn wykazały, że ludzkie mózgi przystosowały się do czytania z ekranów w sposób nieliniowy, charakteryzujący się skanowaniem, przeglądaniem i wyszukiwaniem słów kluczowych, a przej-

[53] Society of American Archivists, *Archival and Special Collections Facilities. Guidelines for Archivists, Librarians, Architects, and Engineeries*, draf 08.2008, s. 56–57, CBA, sygn. 13552, NDAP. 21867.

[54] Wyjazd do Holandii odbył się w ramach projektu badawczego pt. *Problemy gromadzenia elektronicznego zasobu na świecie*, finansowanego ze środków Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Grant WNH (grant nr 2925 – NH).

[55] B. Gunn, Using Contemplative Methods to Facilitate Deeper Thinking Modes in Archival Research and Instruction (referat na konferencję MRA „Designing the archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja 4.5 – Transitioning archive users from paper to digital (and back to paper), 23.10.2019), https://www.ica.org/sites/default/files/4.5_b_gunn.pdf [dostęp: 4.07.2020], zapis audio, https://www.ica.org/en/session-45-transitioning-archive-users-from-paper-to-digital-and-back-to-paper [dostęp: 4.07.2020]. Brenda Gunn jest profesorem nadzwyczajnym i bibliotekarzem Uniwersytetu Stowarzyszonego ds. Zbiorów Specjalnych i Konserwacji w Bibliotece Uniwersytetu Wirginii. Jest członkiem Academy of Certified Archivists i Distinguished Fellow of the Society of American Archivists.

ście z trybu pracy na ekranie do trybu pracy z nośnikiem tradycyjnym może być trudne. Pojawia się zatem pytanie: jak archiwiści mogą pomóc badaczom przejść od efektywnego czytania ekranowego do papierowego i na odwrót (w zależności do formy zachowania archiwaliów i sposobu ich udostępniania)? B. Gunn uważa, że należy wykorzystać praktyki kontemplacji i empatii jako stanu troski o użytkownika. Archiwa powinny umożliwić użytkownikowi głębokie myślenie i zrozumienie, które w dobie cyfrowej informacji i odmiennych warunków pracy mózgu jest kluczowe. Zgodnie z tym wymogiem, archiwalne pracownie naukowe powinny być przestrzenią porównywalną z pełną intymności strefą do kontemplacji, która daje możliwość efektywnej pracy, głębokiej refleksji i równowagi emocjonalnej, co można uzyskać chociażby poprzez wyeliminowanie rzeczy zakłócających spokój, wydzielenie miejsca na indywidulaną pracę i oddzielnych miejsc do pracy z wykorzystaniem nowej technologii i dokumentacji papierowej[56].

Z podobną wizją wystąpił Peter Lester. Twierdzi, że pracownia naukowa musi być tą strefą, która jest zaprojektowana z myślą o spokojnej i efektywnej pracy. Archiwa powinny dołożyć wszelkich starań, aby projektując jej przestrzeń, uwzględnić miejsce dla osób korzystających z archiwaliów w wersji analogowej, przy użyciu komputerów, tabletów oraz stworzenie tzw. *social space*, bo „użytkownik lubi czuć się jak w domu”[57]. Poza tym wolna przestrzeń w archiwum to miejsce wymiany poglądów i doświadczeń. Postuluje też tworzenie tzw. archiwów otwartych, w których przestrzeń jest wolna i daje poczucie swobody, bo – jak podają wyniki badań w tym zakresie – „archiwa trzeba odkryć i przeżyć”. W swoich badaniach odwołuje się do przestrzeni archiwów jako miejsca, które jest wytworem procesów społecznych i politycznych, a więc przestrzenią kształtowaną przez interakcje międzyludzkie. Poprzez pojęcie „przeżywanej” przestrzeni, zgodnie z teorią przestrzeni Henriego Lefebvre’a, stara się zasadniczo zmienić podejście do przestrzeni archiwum. Opierając wyniki badań na wybranych przypadkach, postuluje, aby archiwa były ogólnodostępne dla użytkownika. Mowa zarówno o przestrzeni wystawienniczej, jak i tzw. przestrzeni socjalnej, która jest miejscem spotkań oraz wymiany poglądów. Podsumowując, apeluje o otwieranie archiwów, które poprzez przestrzeń publiczną mogą zachęcić użytkownika do skorzystania z zasobu, będąc inspiracją. Archiwa, w jego

[56] Podobne postulaty w tej materii są coraz częściej widoczne w polskiej rzeczywistości archiwalnej, zob.: R. Wojtkowski, A. Czajka, M. Boruszewska, *Budynek archiwum. Wskazówki dla uczestników budowalnego procesu inwestycyjnego*, Warszawa 2019, s. 92–98.

[57] Opracowano na podstawie: P. Lester, Archival Space: Towards User-Centred Design (referat na konferencję MRA „Designing the archive 2019”, Adelajda 21–25.10.2019, sesja 4.7 – New ways of thinking about archival space and the design of archive buildings, 24.10.2019), zapis audio, https://www.ica.org/en/session-47-new-ways-of-thinking-about-archival-space-and-the-design-of-archive-buildings [dostęp: 6.07.2020]. Peter Lester jest członkiem Rady ds. Badań Humanistycznych i Artystycznych (AHRC). Jego badania dotyczą wystaw i prezentacji archiwów oraz, szerzej, sposobu, w jaki archiwa pojmują i projektują fizyczne doświadczenia odwiedzających.

ocenie, powinny odejść od myślenia i działania opartego na zadaniach i przejść do myślenia o tym, do czego służą.

Trend ten jest szczególnie widoczny w Polsce w bibliotekach, które rozbudowują swoją przestrzeń społeczną zgodnie z najnowszymi trendami tak, aby stać się prawdziwymi centrami życia swojej społeczności. Badania w tym zakresie jednoznacznie pokazują, że celem odwiedzania bibliotek, które wykorzystują swoją przestrzeń jako centrum spotkań, nie jest jedynie skorzystanie z zasobu, co *de facto* przekłada się na większą ilość odwiedzających bibliotekę[58]. Trzeba mieć jednak na uwadze, że nieco inna jest specyfika bibliotek i archiwów. Każda z tych instytucji może pochwalić się zupełnie innym zasobem, ma odmienną specyfikę, nie mniej jednak to, co coraz mocniej widać na świecie, to czerpanie z doświadczeń bibliotek.

Żeby jednak archiwa mogły się otwierać, powinny być lokalizowane w centrum miasta bądź w jego bliskim sąsiedztwie, co jest akcentowane m.in. we Francji. Słusznie uważa się tam, że archiwa powinno się lokalizować jak najbliżej użytkownika, jego potrzeb, bo archiwa są pamięcią narodu, którą trzeba otworzyć. Tak samo jak zasób archiwów jest dla użytkowników, ludzi, tak też gmachy archiwalne powinny być budowane i przeznaczone dla ludzi[59].

„Ekonomia cyfrowa w archiwum"

Przenosząc wpływ ekonomii cyfrowej[60] na grunt archiwalny, można powiedzieć, że transformacja cyfrowa, której wyrazem jest przenikanie technologii cyfrowych przez wszystkie aspekty działania instytucji i aktywności jej pracowników oraz użytkowników, to jedno z kluczowych zjawisk opisujących współczesną działalność. Transformacja cyfrowa pozwala na zwiększenie wydajności i sprawności funkcjonowania instytucji przy jednoczesnym skoncentrowaniu uwagi na użytkowniku. Dlatego wykorzystanie ekonomii cyfrowej jest tym trendem, który, jak to wybrzmiało w Adelajdzie, jest przyszłością działalności archi-

[58] K. Bikowska, *Biblioteczna strefa komfortu – przestrzeń społeczna w Bibliotece Uniwersyteckiej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie*, [w:] *Ewolucja nowych przestrzeni bibliotecznych. Od założeń do praktyki*, red. S. Baran, K. Bikowska, Olsztyn, 2018, s. 321–342; *Fizyczna przestrzeń biblioteki*, red. M. Wojciechowska, Gdańsk 2013.

[59] O. Welfelé, Archives Buildings – witnesses of the past and bridges to modernity (referat na konferencję MRA „Designing the archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja 4.7 – *New ways of thinking about archival space and the design of archive buildings*, 24.10.2019), https://www.ica.org/sites/default/files/4.7_c_welfeleo.pdf [dostęp: 8.07.2020], zapis audio, https://www.ica.org/en/session-47-new-ways-of-thinking-about-archival-space-and-the-design-of-archive-buildings [08.07.2020]. Więcej na ten temat zob.: M. Heruday-Kiełczewska, *Archiwum idealne? Archiwum Narodowe w Pierrefitte-sur-Seine*, [w:] *Archiwa Polski i Europy, wspólne dziedzictwo różne doświadczenia*, red. A. Kulecka, Warszawa 2017, s. 311–318.

[60] Więcej na temat ekonomii cyfrowej, zob.: S. Ando, *Nowa ekonomia cyfrowa? Aby wszystko zostało tak jak jest, trzeba wszystko zmienić,* http://uwm.edu.pl/mkks/wp-content/uploads/02_Salvo-Ando.pdf [dostęp: 11.08.2020].

wów. Z uwagi na to, że zagadnienia ekonomii są niezwykle złożone, przedstawię tylko to, co jednoznacznie wybrzmiało z wykładu Marka Kowalkiewicza, specjalisty z zakresu ekonomii, który przenalizował jej wpływ na archiwa.

W dzisiejszych czasach, legitymizujących się coraz szerszym wykorzystaniem technologii, tracimy umiejętność przewidywania, rozróżnienia prawdy od fałszu – nie zdajemy sobie sprawy z wielu procesów, które otaczają archiwa. Nawiązując tymi słowami do kierunku rozwoju cyfrowej ekonomii, która przybliża nas do czasów zautomatyzowanych procesów, dostępu do zdigitaliozwanych zasobów i zwiększonych doznań poznawczych, M. Kowalkiewicz, zadał pytanie, czy archiwa są gotowe na zmianę w swojej dotychczasowej pracy[61]. Gotowość, o której mowa, to czas na dokładne poznanie odbiorcy, na którym archiwa powinny skupić swoje działania i kierunki rozwoju. Użytkownicy archiwów, jak może się wydawać, to jasno określone grupy, w przeważającej większości badacze, historycy, genealodzy. Grupy te nadal będą korzystać z placówek archiwalnych, ale współczesne archiwa, rozwijające się w duchu ekonomii cyfrowej, powinny dostosować swoją ofertę do użytkownika, który jeszcze nie był w archiwum i nie korzystał z zasobu. Jest to najważniejsze wyzwanie archiwów, bowiem cały model biznesowy opiera się na użytkowniku i jego potrzebach, których on może nie znać, a które my musimy przed nim odkryć.

Metaforą *putting the hive in archive*, M. Kowalkiewicz wskazał na brakujący element (*hive*), który, w połączeniu z ekonomią cyfrową i marketingiem, musimy odnaleźć. Tym brakującym elementem jest prawda, którą gubimy w cyfrowym świecie, której nie potrafimy odróżnić. Prawda traci na wartości, a jedynie indywidulane i sektorowe działania mogą przynieść korzyści. Dlatego archiwa powinny zrozumieć, kim jest użytkownik i jaki jest cel jego wizyty w archiwum. Co więcej, M. Kowalkiewicz twierdzi, że placówki archiwalne muszą wywołać potrzebę u potencjalnego użytkownika – tego przyszłego, który jeszcze nie był w archiwum. W myśl ekonomii cyfrowej archiwa chcąc konkurować na rynku z innymi podmiotami, muszą wywołać potrzebę, poznać użytkownika i dostosować ofertę i serwis do jego oczekiwań. Słowem kluczem, wskazującym kierunek transformacji, może być digitalizacja, ale nie jako określenie procesu technicznego, procesu przekształcania dokumentacji analogowej na postać cyfrową, lecz

[61] Opracowano na podstawie: M. Kowalkiewicz, Our digital future (referat na konferencję MRA „Designing the archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja P6 – Marek Kowalkiewicz Keynote Address „Our digital future", 23.10.2019), https://www.ica.org/sites/default/files/p6_kowalkiewiczm.pdf [dostęp: 27.07.2020], zapis audio, https://www.youtube.com/watch?v=x_EnU1dTeaY [dostęp: 27.07.2020]. Prof. M. Kowalkiewicz pracuje w Katedrze Gospodarki Cyfrowej na Technologicznym Uniwersytecie w Queensland (Queensland University of Technology), jest kierownikiem projektu badawczego Embracing Digital Age, którego celem jest badanie wpływu ekonomii cyfrowej na gospodarkę Australii. Jest ekspertem w zakresie cyfrowej gospodarki, co przekłada się na jego bogatą aktywność jako mówca, kierownik projektów badawczych oraz doradca australijskich jednostek rządowych w opracowywaniu innowacyjnych pomysłów, przełomowych aplikacji biznesowych i nowych technologii o dużym wpływie na środowisko.

jako pewien stan. *Digitising vs. Digitalising* – na pozór mogłoby się wydawać, że chodzi o tę samą czynność, ale istotą czynności nie są aspekty techniczne, lecz „stan umysłu", proces, który dokonuje się w nas, w jednostkach organizacyjnych. Jest to kolejny krok w rozwoju instytucji, dążeniu do tworzenia lepszej wartości naszego produktu.

Jest to również widoczne w polskiej literaturze przedmiotu, gdzie akcentuje się rolę zarządzania, pozytywnie wpływającego na wizerunek archiwów. W krajach legitymizujących się wysokim poziomem demokratyzacji życia społecznego, władza, która poświęca uwagę swojemu narodowi, kieruje się interesem obywatela, przenosi bogate doświadczenia i dobre praktyki z biznesu na inne pola. Archiwa swoje działania marketingowe powinny skupić na stałych i nowych użytkownikach. To oni powinni oceniać jakość świadczonych usług. Zgodnie z regułami współczesnego marketingu, nie możemy zapominać, że pożądane są usługi dobrej jakości, które powinni weryfikować właśnie użytkownicy[62].

Archiwa uczące (się)

Zarządzanie zespołem (pracownikami) jest wciąż aktualnym i ważnym zagadnieniem. Archiwa uczące się to zupełnie nowe hasło, odnoszące się do archiwów i archiwistów, sposobów pozyskania wiedzy i doświadczenia, dzisiaj szczególnie cennych. To również umiejętność motywowania i kierowania projektami, w których archiwiści odgrywają główną rolę. Archiwami uczącymi się określa się placówki podejmujące działania przyczyniające się do zwiększenia efektywności jednostki, co z kolei trzeba powiązać z ekonomią w funkcjonowaniu archiwów, o której była mowa powyżej.

W tej grupie za nowe trendy można uznać innowacyjne sposoby motywowania archiwistów do pracy w środowisku cyfrowym oraz ich zaangażowanie, co przełożyło się m.in. na wykorzystanie sztucznej inteligencji. Trendy to również innowacyjne podejście w nauczaniu akademickim oraz standaryzacja zadań i kompetencji archiwistów.

Przykładem archiwum uczącego jest również archiwum uniwersyteckie z Australii, które, za sprawą zaangażowania archiwistów, opracowało narzędzie do komputerowego przetwarzania danych ze zdigitalizowanego źródła, o czym była już mowa.

Motywowanie pracowników i zdobywanie nowych kompetencji

Nawiązując do potrzeby wykorzystania ekonomii w działalności archiwów, motywowanie pracowników, zdobywanie nowych umiejętności oraz poszerzanie kompetencji, to ważny aspekt ekonomiczny, który *de facto* wpływa na zwiększenie wydajności pracy placówki archiwalnej.

[62] Z. Knecht, *Public relations w administracji publicznej*, Warszawa 2006, s. 73.

Na konferencji w Adelajdzie Vilde Ronge[63] podzieliła się swoimi doświadczeniami menedżerskimi. V. Ronge kieruje zespołem złożonym ze specjalistów i usiłuje ich przekonywać do nowych projektów (zadań), zamiast zatrudniać innych pracowników. Podkreśliła, że choć są to zazwyczaj projekty z zakresu nowych technologii, to lepszym rozwiązaniem jest inwestować w zespół i prowadzić szkolenia, bo zmiany technologiczne nie mają końca. Słusznie wychodzi z założenia, że w czasach globalizacji użytkownicy mogą szukać produktu lub usługi na całym świecie, dlatego, zgodnie z koncepcją kluczowych kompetencji, organizacja jest w stanie konkurować na rynku dzięki swoim pracownikom. Instytucja musi poznać szanse, jakie niesie przyszłość, a następnie zbudować najważniejsze kompetencje umożliwiające wykorzystanie tych szans. A budowanie kompetencji oznacza rozwijanie ich u ludzi, bowiem uczenie się jest dzisiaj jednym z najważniejszych działań strategicznych rozwoju organizacji[64]. Najlepszym przykładem innowacyjnego podejścia do zmian w działalności archiwów w Norwegii jest powołanie w strukturze organizacyjnej komórki odpowiedzialnej za innowacje, która w myśl hasła: „Niech użytkownik spróbuje takiego rozwiązania, narzędzia…" eksperymentuje i tworzy *Archive by design*[65].

Jest to niewątpliwie słuszny kierunek, który powinien znaleźć odzwierciedlenie w Polsce w zakresie szerszym niż dotychczas. Nie sądzę, aby w Polsce normą stało się zatrudniane informatyków w archiwach. Nie byłoby to też najlepszym rozwiązaniem, dlatego słusznym kierunkiem jest szkolenie archiwistów w zakresie nowych technologii bądź eksperymentowanie z technologiami, co pokazuje przedstawiony poniżej przypadek niderlandzkiego archiwum.

Archiwiści i sztuczna inteligencja w archiwum

Z podobnego założenia wychodzą archiwiści z Holandii. Według nich, nie jest dobrym rozwiązaniem zatrudnianie do nowych projektów dodatkowych pracowników. Należy raczej szukać i odkrywać kompetencje w starym zespole, zgodnie z ideą archiwów, które się uczą.

Zgodnie z zasadą *learn by doing*, pracownicy niderlandzkiego archiwum narodowego eksperymentują i tworzą nowe narzędzia teleinformatyczne, przy

[63] V. Ronge, Together we are less alone (referat na konferencję MRA „Designing the archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja 2.1 – Recordkeeping by design, 22.10.2019), https://www.ica.org/sites/default/files/2.1_c_together_we_are_less_alone_vilde_ronge.pdf [dostęp:16.07.2020], zapis audio: https://www.ica.org/en/session-21-recordkeeping-by-design [dostęp: 16.07.2020]. V. Ronge jest dyrektorem w Norsk Helsenett (Norwegian Health Net), kierując działem, który świadczy usługi zarządzania dokumentacją 10 agencjom w norweskim sektorze zdrowia. V. Ronge jest wiceprzewodniczącą Norweskiego Stowarzyszenia Archiwistów oraz dyrektorem Sekcji Stowarzyszeń Zawodowych ICA (ICA Proffesional Associations SPA).

[64] Ch. Woodruffe, *Ośrodki oceny i rozwoju. Narzędzie analizy i doskonalenia kompetencji pracowników*, Kraków 2003, s. 33.

[65] C. Blitzner Møller, E. Sjøvoll, op.cit.

okazji ucząc się i zdobywając umiejętności[66]. W 2018 r. opracowano prototyp systemu do zarządzania wiadomościami e-mail napływającym do jednostki, w wyniku czego archiwiści poznali schemat budowy i zasady działania systemu opartego na sztucznej inteligencji. Jak słusznie podkreślają, eksperymentując z nowymi technologiami, nie jest ważne samo rozwiązanie, ale kierunek pracy i nauki, który daje podstawę do zdobycia trudnej, technologicznej wiedzy, która w XXI w. determinuje charakter pracy. Opracowany przez niderlandzkich archiwistów prototyp systemu samouczącego, opartego na sztucznej inteligencji, *de facto* przyczynił się do klasyfikacji nieustrukturyzowanych wiadomości e-mail poprzez przypisywanie przez algorytmy wiadomości do odpowiedniej klasy. Wychodząc z założenia, że filtr poczty elektronicznej jest w stanie odróżnić SPAM od poczty właściwej, archiwiści opracowali algorytm automatycznie klasyfikujący wiadomości e-mail do jednej z dwóch grup. Pierwsza obejmuje wiadomości związane z wykonywaniem zadań archiwum, a druga z prywatnym wykorzystaniem poczty, w tym wiadomości przesyłane na zasadzie przekierowania, przekazania dalej bądź DW[67]. Klasyfikacja dokonuje się w ramach dodatkowego modułu archiwizowania poczty elektronicznej, zintegrowanego z systemem elektronicznego zarządzania dokumentacją, w oparciu o przepisy prawa krajowego w zakresie e-administracji. Zanim system zaczął automatycznie dzielić wysyłane i odbierane wiadomości, pracownicy ręcznie wprowadzili około 3.500 wiadomości, dokonując ich podziału, co było podstawową wiedzą dla systemu. W związku z tym, że mamy do czynienia z systemem samouczącym się, każda wiadomość wysyłana i odbierana jest przez niego klasyfikowana do określonej grupy. System przedstawia tzw. prognozę podziału, którą pracownik akceptuje bądź odrzuca, uczy się na podstawie zmian wprowadzanych przez pracownika. Archiwiści, pracując w tym projekcie, nauczyli się nie tylko budowy i zasad funkcjonowania systemów opartych na sztucznej inteligencji, ale zrozumieli także, że nie ma systemów doskonałych. Archiwista jest trenerem systemu, uczy go, poznając jego specyfikę i budowę. Słuszne okazały się również założenia wstępne projektu. Potwierdziło się, że około 40–50% odbieranych i wysyłanych wiadomości jest zbędnych w działalności jednostki[68]. Poprzez opracowanie zasad korzystania z poczty e-mail można je wyeliminować i tym samym zaoszczędzić miejsce na serwerach, skupiając się na racjonalnym archiwizowaniu informacji o dzia-

[66] M. van Essen, Using technology to gain insight (referat na konferencję MRA „Designing the archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019 sesja 1.8 – Experimentation: emerging technologies and archives, 24.10.2019), https://www.ica.org/sites/default/files/1.8_c_using_technology_to_gain_insight_mette_van_essen.pdf [dostęp: 24.07.2020].

[67] M. van Essen, *Machine Learning en Automatische Classificatie, versie 1.0*, December 2018, s. 3, https://kia.pleio.nl/file/download/55809164/NA_Rapport_machine_learning_en_automatische_classificatie_DEF.pdf [dostęp: 15.07.2020].

[68] Ibidem, s. 14, 46.

łalności jednostki[69]. Co równie ważne, jeden z głównych wniosków płynących z badania odnosił się do celowości przenoszenia funkcjonujących od lat metod pracy na wirtualną przestrzeń. Zazwyczaj staramy się za wszelką cenę przenosić wypracowane praktyki do zarządzania systemowego, a dopiero znajomość budowy systemu pozwala udoskonalić znane nam zasady i wykorzystać systemy w celu ich ulepszenia i właściwego zastosowania, bowiem – jak słusznie podkreślają archiwiści z Holandii – interakcja z systemem uczy nas naszego zachowania. System stawia nas przed własną niespójnością, przez co inaczej patrzymy na wykorzystywane narzędzie (w tym przypadku na system klasyfikujący wiadomości e-mail, ale uwaga odnosi się na zasadzie analogii również do innych systemów)[70].

Na innowacyjne rozwiązania przyjęte w Holandii trzeba spojrzeć jeszcze z innej strony. Jesienią 2017 r., podczas wizyty w Archiwum Narodowym w Hadze[71], miałam okazję spotkać się z Dianą Tunissen, Dyrektorem ds. Infrastruktury Cyfrowej i Doradztwa, która zwróciła uwagę na styl pracy archiwum. Zwiedzając gmach archiwum narodowego, rozmawiając z archiwistami, poruszyłam kwestię wyposażenia gabinetów, w których pracują archiwiści. W każdym z nich znajdowało się szklane biurko, komputer i krzesło. Brakowało półek, szafek na dokumentację. Pytając o ten stan rzeczy, usłyszałam interesującą odpowiedź, że każdy z pracowników pracuje cyfrowo, a brak półek, szafek, szuflad jest działaniem celowym, bowiem każdy z pracowników na korytarzu ma do dyspozycji 1 mb. półki na niezbędną dokumentację tradycyjną. W tych warunkach poczta elektroniczna jest nie tylko jedynym narzędziem załatwiania spraw, ale również sposobem komunikowania się, dlatego eksperyment opracowania systemu klasyfikującego pocztę elektroniczną nie tylko wpływa pozytywnie na zdobywanie nowych umiejętności, ale również na określenie procedur korzystania z niej.

Innowacje w nauczaniu akademickim

Innowacje w archiwistyce to również szukanie kreatywności i praktycznych rozwiązań w nauczaniu akademickim. Zgodnie z modelem i procesem empirycznej edukacji programowej, uczenie się zintegrowane z pracą formalnie i celowo integruje studia akademickie z miejscem pracy lub praktyką (WIL Work Integrated

[69] Więcej na ten temat projektu, zob.: B. Hekkerst, *Machine learning. Zelflerende systemen voor informatiemanagement. Prototype voor classificatie van e-mailverkeer,* „actueel" 2018, Augustus-september #6, zapis rozmowy z Meete van Essen, https://kia.pleio.nl/file/download/55807624/Od%206%20-DEF_Van_Essen.pdf [dostęp: 14.07.2020]; M. van Essen, *Op Zoek naar de mogelijkeden van machine learning*, „Archivenblad" 2018, no 7.

[70] M. van Essen, *Machine Learning…*, s. 41–42.

[71] Wyjazd do Holandii odbył się w ramach projektu badawczego pt. *Problemy gromadzenia elektronicznego zasobu na świecie*, finansowanego ze środków Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Grant WNH (grant nr 2925 – NH).

Learning[72]). Na Uniwersytecie Newcastle w 2017 r. powstało laboratorium GLAM[x] Living Histories Digititalisation, które daje uczestnikom możliwość zdobycia bezcennej wiedzy związanej z digitalizacją i innymi umiejętnościami sektora kultury, których celem jest zwiększenie ich szans na rynku pracy[73]. Chociaż użytkownicy laboratorium pochodzili z różnych dziedzin nauki, głównym celem laboratorium jest to, jak wiedzę i umiejętności sektora GLAM można zastosować do źródeł i zbiorów archiwalnych. Po dwóch latach, w 2019 r., podsumowano dwuletni okres działalności laboratorium, oceniając pozytywnie nauczanie zintegrowane z praktyką. Uczestnicy mieli okazję połączyć teorię z praktyką i w przeważającej większości pozytywnie doświadczyli na czym polega praca ze źródłem archiwalnym, wskazując tym samym sektor GLAM jako obszar zatrudnienia. Studenci biorący udział w zajęciach praktycznych nie tylko digitalizowali archiwalia, tworzyli repozytoria dla zdigitalizowanych materiałów, projektowali systemy do ich wizualizacji i zarządzania, również z użyciem technologii skanowania 3D, technologii wirtualnej rzeczywistości. Ważne jest również to, że każde z podejmowanych działań praktycznych oparte było na pracy zespołowej, wskazując na mocne i słabe strony każdego studenta[74]. Tym samym potwierdza się założenie przyjęte przez archiwistów z Holandii, że nawet jeśli wydaje się, że wiesz o czymś dużo, uczysz się o wiele więcej robiąc – zgodnie z ideą *learn by doing*.

Warto również dodać, że nowoczesne technologie, tj. skanowanie 3D, są już normą wykorzystywaną w Chinach. Na chińskim uniwersytecie w Renmin, gdzie archiwistyka uznawana jest za jedną z podstawowych dyscyplin w dziedzinie humanistyki cyfrowej, przy wsparciu technologii 3D i VR archiwiści docierają do coraz młodszych użytkowników[75].

---

[72] Więcej na temat WIL zob.: L. Cooper, J. Orell, M. Bowden, *Work Integrated Learning. A guide to effective practice*, Londyn–Nowy Jork 2010.

[73] A. Hardy, Survey: Users of the GLAM[x] Living Histories Digitisation Lab at the University of Newcastle, Australia (referat na konferencję MRA „Designing the archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja 2.4. – Digitalisation strategy, 23.10.2019), https://www.ica.org/sites/default/files/2.4_b_hardya.pdf [dostęp: 21.07.20200], zapis audio, https://www.ica.org/en/session-24-digitisation-strategies [dostęp: 21.07.2020]. Ann Hardy jest historykiem, zajmuje się historią mówioną na Uniwersytecie Newcastle's Cultural Collections GLAM[x] Lab (galerie, biblioteki, archiwa i muzea). W swoje pracy badawczej jest zaangażowana w badania historyczne i archiwalne, współpracuje ze społecznościami i grupami kulturowymi.

[74] G. Di Gravio, A. Hardy, *GLAMx Lab Living Histories Digitisation Lab – engaging tertiary students with university archival collections*, „Archives and Manuscripts" 2018, vol. 46, No. 2, s. 214–221.

[75] L. Niu , L. Wang , Y. Xu, Research on Archival Storytelling in the Digital Age (referat na konferencję MRA „Designing the archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja LT2 – Reading Architectural Drawings, 24.10.2019), https://www.ica.org/sites/default/files/session_lt2_c_research-on-archival-storytelling-in-the-digital-age_by_niu_wang_xu.pdf [dostęp: 4.07.2020].

Standard zadań i kompetencji archiwistów

Narodowe Archiwum w Japonii, chcąc sprostać wyzwaniom stawianym archiwistom i archiwom w XXI w., zaczęło profesjonalnie podchodzić do kwestii kształcenia archiwistów[76]. W przeciągu dwóch lat (od 2016 do 2018 r.) opracowano „Standard zadań i kompetencji archiwistów", który składa się z 22 elementów podzielonych na 4 główne obszary funkcji zawodowych i 36 kompetencji[77]. Opracowany standard jest nowym sposobem certyfikacji archiwistów. Warto również dodać, że rozwój systemu szkoleniowego archiwistów w Japonii pozostaje daleko w tyle w porównaniu do kształcenia ogólnoświatowego[78]. Patrząc na ten proces historycznie, trzeba wskazać kilka przełomowych dat. Pierwszą z nich jest 1988 r., kiedy, wraz z wejściem w życie ustawy archiwalnej, rozpoczęło się kształcenie. Ustawa nakazywała ukończenie tzw. podstawowego kurs 1 stopnia (Archives Training 1). Rok później, w 1989 r., swoje prace rozpoczęła grupa robocza ds. szkoleń i ram kwalifikacji dla archiwistów, która już w 1993 r. opracowała program kursu 2. stopnia, podnoszącego kwalifikacje zawodowe (Archives Training II). W 1998 r. uruchomiono specjalistyczny kurs 3 stopnia, a dopiero w 2008 r. zaczęto organizować studia podyplomowe dla archiwistów (Graduate Course in Archival Science, Gakushuin University, Deptof Library Science, Graduates School of Integrated Frontier Sciences, Kyushu Universit) [79].

Opracowany w 2018 r. nowy standard zadań i kompetencji archiwistów, z początkiem 2020 r. został wdrożony, a jego założenia powstały we współpracy ze środowiskiem naukowym, pedagogami i specjalistami z zakresu zarządzania dokumentacją. Trzeba podkreślić, że opracowany standard kształcenia archiwistów jest odpowiedzią na dzisiejsze wyzwania archiwów, co łączy się z ideą „oczy na świat, stopy na ziemi".

Archiwa milczące

Zgodnie z zapisami Powszechnej Deklaracji Archiwów MRA z 2010 r., archiwa służą do ochrony praw obywateli, tworzenia indywidualnej pamięci, rozumienia przeszłości, dokumentowania teraźniejszości w celu ukierunkowania przyszłych działań. Żeby to osiągnąć, archiwa muszą być dostępne dla wszyst-

[76] M. Nakada, Designing our future: Establishing the National Framework for the Archival Profession in Japan (referat na konferencję MRA „Designing the archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja 5.3 – Interactive presentation, 24.10. 2019), https://www.ica.org/sites/default/files/5.3b_nakadam1.pdf [dostęp: 3.07.2020].

[77] Zob.: Standard of Tasks and Compentencies for Archivists. Appendix Table 1: Task/Competency Table, https://www.ica.org/sites/default/files/5.3b_nakadam2.pdf [dostęp: 3.07.2020].

[78] Gakushuin University. Graduate Course in Archival Science, https://www.gakushuin.ac.jp/univ/g-hum/arch/english/02senkou.html [dostęp: 8.07.2020].

[79] Kyushu University. Academic Staff Educational and Research Activitities Database, https://hyoka.ofc.kyushu-u.ac.jp/search/organization/04190300/english.html [dostęp: 8.07.2020].

kich[80]. W tym kontekście na światło dzienne wyłaniają się tzw. archiwa milczące[81]. Choć trudno zdefiniować to pojęcie z naukowego punktu widzenia, można przyjąć za środowiskiem międzynarodowym, że mowa o archiwach, które nie mają ciągłości zachowanych źródeł, mają braki, luki spowodowane różnymi okolicznościami bądź instytucjonalnymi zaniedbaniami[82]. Można również wnioskować, że braki te odnoszą się do tych, którzy z różnych powodów czują się dyskryminowani. Mowa tutaj o archiwach związków homoseksualnych, niewolników, poddanych autorytarnym rządom, dyskryminowanych z uwagi na płeć, rasę, przekonania czy wiarę. Archiwa zaczynają się otwierać, coraz częściej mówią o trudnych sprawach, czego pokłosiem są liczne publikacje[83]. To, co dzisiaj zajmuje międzynarodowe środowisko archiwalne, to problem z udostępnianiem tych archiwaliów, problem z otwieraniem archiwów dla publiczności[84].

---

[80] International Council on Archives. Universal Declaration on Archives. Archives record decisions, actions and memories, https://www.ica.org/sites/default/files/20190510_ica_declarationuniverselle_en-print_0.pdf [dostęp: 26.07.2020].

[81] *Science in the Archives: Pasts, Presents, Futures*, red. L. Daston, Chicago 2017. Zob. również: E. Janak, *What Do You Mean It's Not There? Doing Null History*, „The American Archivist" 2020, vol. 83, no. 1, s. 57–76.

[82] S. Kostelic, *The Silence of the Archive*, ibidem, 2018, vol. 81, no. 2, s. 559, (recenzja książki: D. Thomas, S. Fowler, V. Johnson., *The Silence of the Archive*, Londyn 2018).

[83] Publikacje odnoszące się do przemocy kolonialnej, zob: J.J. Ghaddar, *The Spectre in the Archive: Truth, Reconciliation, and Indigenous Archival Memory,* „Archivaria" 2016, no. 82, s. 3–26. Odnoszące się do rozwoju feminizmu, ruchu kobiet i badań archiwów w odniesieniu do grup marginalizowanych: S. Lubelski, *Kicking Off the Women's 'Archives Party': The World Center for Women's Archives and the Foundations of Feminist Historiography and Women's Archives*, ibidem, 2014, no. 78, s. 95–113. Odnoszące się do historii feminizmu, pokazujące archiwum jako nośnik pamięci i uwikłanie archiwum z otoczeniem i przyszłością, a kulturą zapomnienia: M. Dever, *Archiving Feminism: Papers, Politics, Posterity*, ibidem, 2014, no. 77, s. 25–42. Odnoszące się do archiwum jednej z kluczowych działaczek feministycznych: Germaine Greer, zob.: L. Glanville*, The end of reckoning – archival silences in the Germaine Greer Archive*, „Archives and Manuscripts" 2018, vol. 46, no. 1, s. 45–48; K. Hodgetts, *Hear Greer: voices in the archive*, ibidem, s. 40–44. Odnoszące się do wspomnień ofiar i osób, które w dzieciństwie padały ofiarą wykorzystania: J. Holden, A. Roeschley, *Privacy and Access in the Massachusetts Society for the Prevention of Cruelty to Children Records,* „The American Archivist" 2020, vol. 83, no. 1, s. 77–90. Odnoszące się do kwestii udziału archiwów i ich związku z reparacjami odszkodowawczymi za dyskryminację rasową w USA: A. Robinson-Sweet, *Truth and Reconciliation: Archivists as Reparations Activists*, ibidem, 2018, vol. 81, no. 1, s. 23–37. Odnośnie prawa do bycia zapomnianym: A.N. Vavra, *The Right to Be Forgotten*: *An Archival Perspective*, ibidem, s. 100–111. Odnoszące się do materiałów pornograficznych w zasobach archiwów, ich dostępności i subiektywnej oceny archiwistów co do ich udostępniania: G. Tang, *Sex in the Archives: The Politics of Processing and Preserving Pornography in the Digital Age*, ibidem, 2017, vol. 80, no. 2, s. 439–452.

[84] Jednym z przykładów mogą być archiwalia, archiwa społeczne społeczności LGBT. Tematyce tej został poświęcony cały numer czasopisma archiwistów kanadyjskich, zob.: „Archivaria" 2019, no. 87. Zob. także: J. Taylor, *Victorian Women's Liberation and Lesbian Feminist Archives Inc*, „Archives and Manuscripts" 2018, vol. 46, no. 1, s. 70–77; E. Baucom, *An Exploration into Archival Descriptions of LGBTQ Materials*, „The American Archivist" 2018, vol. 81, no. 1, s. 65–83. Tematyce tej została również poświęcona konferencja naukowa zorganizowana w 2017 r. na uniwersytecie w Melbourne przez Stowarzyszenie Archiwistów Australijskich, więcej zob.: Australian Society of Archivists. ASA

Archiwa milczące, choć obecnie są mało rozpoznanym obiektem badań naukowych, w pewnym stopniu są obejmowane problematyką archiwów społecznych. Właśnie w takim ujęciu poświęcono im sporo miejsca, a ożywiona dyskusja archiwistów z całego świata świadczy o aktualności problemu.

Ponadto, mówiąc o trudnych rzeczach, jednym z głównych wniosków płynących z rozważań międzynarodowego środowiska archiwalnego była potrzeba zwrócenia szczególnej uwagi na określenie jasnych procedur zarządzania dokumentacją instytucji opieki społecznej. Na zasadzie analogii można odnieść to do innych placówek, które w służbie poszanowania praw człowieka powinny skupić się na dokumentowaniu życia mniejszości. Podczas konferencji uznano, że jest to misją archiwów i zarządców dokumentacji, którzy powinni stać na straży zachowania pamięci mniejszości. Stąd też liczne projekty, które mają na celu ochronę pamięci, a do których można zaliczyć tzw. „badanie traumy w archiwach". Zwrócenie uwagi na te kwestie i poddanie ich szerszej dyskusji jest związane z demokratyzowaniem archiwów, otwieraniem na potrzeby uciśnionych, tworzeniem i otwieraniem archiwów milczących.

Archiwa w służbie uciśnionych, rola dokumentacji w sektorze opieki nad dziećmi

Już w 2008 r. archiwiści australijscy rozpoczęli dyskusję nad problemami związanymi z zarządzaniem dokumentacją osób osieroconych[85], a w 2012 r. ukazał się specjalny numer czasopisma archiwistów australijskich poświęcony tej kwestii[86]. Poruszono tam szerokie spektrum problemów związanych z budowaniem tożsamości osób osieroconych w oparciu o system zarządzania dokumentacją[87]. Jedno jest pewne: jest to ważny temat, a prace w zakresie opracowania modelu *continuum* zarządzania dokumentacją, która zmieniła swoje przezna-

National Conference, Melbourne, 26 September 2017, Diverse People, Diverse Collection, Diverse Worlds, https://www.archivists.org.au/learning-publications/asa-2017-conference/program [dostęp: 10.07.2020].

[85] S. Murray, J. Malone, J. Glare, *Building a Life Story: Providing Records and Support to Former Residents of Children's Homes,* „Australian Social Work" 2008, no. 61, s. 239–255.

[86] G. J. McCarthy, S. Swain, C. O'Neill, *Archives, identity and survivors of out-of-home care,* „Archives and Manuscripts" 2012, vol. 40, no. 1, s. 1–3.

[87] S. Swain, N. Musgrove, *We are the stories we tell about ourselves: child welfare records and the construction of identity among Australians who, as children, experienced out-of-home 'care'*, ibidem, s. 4–14; J. Sköld, E. Foberg, J. Hedström, *Conflicting or complementing narratives? Interviewees' stories compared to their documentary records in the Swedish Commission to Inquire into Child Abuse and Neglect in Institutions and Foster Homes*, ibidem, s. 15–28; C. O'Neill, V. Selakovich, R. Tropea, *Access to records for people who were in out-of-home care: moving beyond 'third dimension' archival practice,* ibidem, s. 29–41; M. Kertesz, C. Humphreys, C. Carnovale, *Reformulating current recordkeeping practices in out-of-home care: recognising the centrality of the archive*, ibidem, s. 42–53; G.J. McCarthy, J. Evans, *Principles for archival information services in the public domain*, ibidem, s. 54–67.

czenie z zapomnianej na otwartą w wyniku zmian decyzji administracyjnych, wciąż trwają[88], czego świadectwem są chociażby najnowsze, brytyjskie badania naukowe.

Zgodnie z tym, co powiedziała E. Shepherd[89], archiwista nie zajmuje się wyłącznie przeszłością, jego rola jest znacznie szersza. Musi kreować, wpływać na lepsze zrozumienie i zachowanie źródeł osób potrzebujących. Archiwista powinien angażować się w projekty związane z zarządzaniem dokumentacją skoncentrowaną na człowieku. Z taką misją w Wielkiej Brytanii zrealizowano projekt MIRRA „Memory – Identity – Rights in Records – Access[90]", którego głównym przedmiotem była dokumentacja opieki społecznej dzieci osieroconych. Dokumentacja ta (*social care records*) jest jedynym źródłem potwierdzenia tożsamości, zachowaną pamiątką młodości, jest niczym „papierowa jaźń" osób osieroconych, która towarzyszy im przez całe dorosłe życie[91]. Punktem wyjścia do badań w tym zakresie były problemy związane ze zrozumieniem potrzeb dzieci osieroconych, które jako dorosłe opuszczają zakład opieki i są pozbawione źródeł związanych z ich dzieciństwem (zachowana dokumentacja często nie spełnia podstawowych potrzeb dotyczących pamięci i tożsamości). Istotne były także braki w systemie zarządzania dokumentacją w sektorze opieki nad dziećmi osieroconymi, brak wytycznych, jasnych procedur w zakresie prowadzenia i zarządzania dokumentacją regulacji prawnych związanych z ochroną danych osobowych, brak wypracowanych zasad korzystania z dokumentacji nie tylko w ujęciu jednostkowym, ale szerszym, dla potrzeb badań naukowych z psychologicznego punktu widzenia. W wyniku przeprowadzonych badań wydano szereg zaleceń, które przełożyły się na podjęcie systemowych zmian w Wielkiej Brytanii. Pierwszym z nich było, aby dokumentację współtworzyły wszystkie osoby zaangażowane w opiekę nad dzieckiem, włącznie z samym zainteresowanym. Podkreślić trzeba, że wszelkie podmioty zaangażowane w ten proces, powinny mieć realny

[88] V. Frings-Hessami, *Care Leavers' records: a case for a Repurposed Archive Continuum Model*, ibidem, 2018, vol. 46, no. 2, s. 158–173.

[89] E. Shepherd, 'Untangling myself from the file': human-centred recordkeeping (referat na konferencję MRA „Designing the archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja P5 – Elizabeth Shepherd Keynote Address, 23.10.2019), https://www.ica.org/sites/default/files/p5_shepherde.pdf [dostęp: 16.07.2020], zapis audio, https://www.ica.org/en/dtaadelaide2019-dr-elizabeth-shepherd--keynote-speech [dostęp: 17.07.2020]. E. Shepherd jest profesorem zarządzania archiwami i aktami na Wydziale Studiów Informacyjnych na University College London (UCL), gdzie była zaangażowana w projekt MIRRA (Memory, Identity, Rights in Records, Access). Trwający dwa lata projekt, finansowany przez Arts and Humanities Research Council, badał prawa i obowiązki informacyjne w dokumentacji opieki społecznej. Opracowane przez zespół zasady zarządzania dokumentacją osób osieroconych opierają się na wynikach badań, aby sprawdzić, w jaki sposób doświadczenia osób opuszczających opiekę zdrowotną mogą wpływać na skoncentrowane na człowieku i partycypacyjne podejście do prowadzenia dokumentacji „z miłością".

[90] Więcej na temat projektu zob.: University College London. About, https://blogs.ucl.ac.uk/mirra/sample-page/ [dostęp: 3.07.2020].

[91] E. Shepherd, 'Untangling myself from the file'…, s. 12.

wpływ na plan zarządzania tą dokumentacją, tworząc wspólnie katalog dobrych praktyk w zakresie dostępu do niej, ze szczególnym uwzględnieniem badań w interesie publicznym. W tym celu trzeba nie tylko opracować wytyczne dotyczące stosowania przepisów ochrony danych osobowych, ale także stworzyć fundamenty dla całego systemu zarządzania dokumentacją dzieci osieroconych. Ta zmiana w zarządzaniu dokumentacją koncentruje się na człowieku, a zachowane źródła wspierają, a często nawet budują tożsamość, co ma szerszy kontekst terapeutyczny, bowiem, jak podkreśla E. Shepherd, zarządzanie dokumentacją i informacją powinno być związane z prawami człowieka i ich ochroną. Niewątpliwym i największym sukcesem były zmiany systemowe w sektorze zarządzania dokumentacją domów opieki oraz tożsamość, którą wielu osieroconych odbudowało dzięki zachowanym źródłom swojego życia[92].

Feministyczne podejście do wartościowania

Jak można wnioskować, działania, o których mowa powyżej, wynikają nie tylko z potrzeby zachowania pamięci o nas wszystkich, ale z szerszej ideologii, upatrującej najważniejszej wartości zachowanych źródeł w zdolności zaspokojenia potrzeb osób uciśnionych. Zgodnie z feministycznym podejściem do wartościowania, *Feminist Standpoint Appraisal*, trzeba spojrzeć na pracę archiwisty jak na służbę każdemu zainteresowanemu, niezależnie od odmienności[93]. W tym ujęciu archiwista powinien być najbardziej bezinteresownym nosicielem prawdy we współczesnym świecie. Musi być otwarty i wartościować dokumentację w sposób przejrzysty, patrząc na potrzebę zachowania źródeł dla mniejszości, dla marginalizowanych społeczności. Zaproponowana w 2019 r. przez Michelle Caswell nowa teoria oceny archiwalnej, metodologia i strategia polityczna jest oparta na dwóch filarach: na wypracowanych od lat metodach selekcji i na epistemologii feministycznej. Teoria ta jest wynikiem kilkuletnich badań, które już w 2016 r. postulowały ewolucję do radykalnej empatii, która nie ocenia ludzi, nie wydaje osądu i nakazuje być krytycznym wobec własnych poglądów i twierdzeń[94]. Zdaniem M. Caswell, przyszła najwyższa pora aby odżyła od lat uśpiona dyskusja nad wartościowaniem, ze szczególnym uwzględnieniem takich zasad, które będą hołdem dla dyskryminowanych, uciśnionych bądź marginalizowanych[95].

---

[92] Ibidem.

[93] M. Caswell, *Appraisal as a Political Strategy: Centering Our Values on the Oppressed* (Dr Michelle Caswell Keynote Speech), 22.10.2019, https://www.ica.org/sites/default/files/p2_caswellm.pdf [dostęp: 5.07.2020], zapis audio, https://www.ica.org/en/dtaadelaide2019-dr-michelle-caswell-keynote-speech [dostęp: 5.07.2020].

[94] M. Caswell, M. Cifor, *From Human Rights to Feminist Ethics: Radical Empathy in the Archives*, „Archivaria" 2016, vol. 81.

[95] M. Caswell, *Dusting for Fingerprints: Introducing Feminist Standpoint Appraisal*. „Journal of Critical Library and Information Studies" 2019, vol. 3, no. 1, https://journals.litwinbooks.com/index.php/jclis/article/view/113/67 [dostęp: 13.07.2020].

Warto dodać, że wymienione wyżej tematy w większości wpisują się w trend archiwów społecznych. Są to problemy, które w dyskusji międzynarodowej poruszono na każdym panelu. Akcentowano, że projektowanie archiwum we wszystkich aspektach działalności musi koncentrować się na naszych, różnorodnych potrzebach.

Zakończenie

Międzynarodowa konferencja w Adelajdzie pozwoliła na zaobserwowanie i zaakcentowanie wielu tematów. Niektóre z nich są nowe, inne kontynuowane. Z polskiej perspektywy, mało znanymi tematami są archiwa nowej generacji. W kraju brakuje dyskusji nad tworzeniem coraz nowszych narzędzi dla użytkowników, choć uważam, że to kwestia czasu. Podobnie jak w przypadku wykorzystania danych ze zdigitalizowanych archiwaliów.

Patrząc na osiągnięcia międzynarodowe, uważam, że w Polsce powinny zostać podjęte racjonalne kroki w kierunku wdrożenia systemu do elektronicznego zarządzania dokumentacją w jednostkach organizacyjnych. Utrzymujący się stan oraz brak jednolitych działań w skali kraju niekorzystnie wpływają na zwiększającą się liczbę hybrydowej dokumentacji, co z punktu widzenia zachowania narodowego zasobu archiwalnego i jego późniejszego zarządzania w archiwum wieczystym będzie rodzić kolejne problemy.

Za nowy trend można uznać zwrócenie szczególnej uwagi na zrównoważoną politykę środowiskową. Działania tego typu zostały już podjęte w Polsce w zakresie budowanych gmachów archiwalnych, które spełniają w tym względzie najnowsze normy. Brakuje natomiast dyskusji w zakresie ochrony elektronicznego zasobu i wykorzystania tych rozwiązań, które zminimalizują negatywne oddziaływanie.

Jeśli chodzi o archiwa otwarte, to trendy wpisujące się w ten zakres nie są nowością. Jest to jedynie nowe spojrzenia na znane nam problemy. Artykuł omawia te działania, które jeszcze bardziej otwierają się na użytkownika, gdzie pewnego rodzaju innowacją dla rodzimego środowiska mogą być postulaty związane z reorganizacją przestrzeni archiwum i pracowni naukowej (czytelni) oraz kącikiem kuchennym.

Archiwa uczące (się), jako nowe hasło, mogą być w naszej rzeczywistości nieznanym trendem, który nakłania do samodzielnej pracy, zdobywania doświadczeń i umiejętności cyfrowych, tak bardzo pożądanych w XXI w. Uważam, że kreatywność archiwistów ma szansę przyczynić się do rozszerzenia oferty archiwum, bo nikt inny nie ma świadomości wartości zasobu, który trzeba promować. W tym kontekście należy sceptycznie odnieść się do zwiększania kadry informatycznej w archiwach. Jak pokazały najnowsze działania – nie jest to jedyne rozwiązanie.

Archiwa milczące również można uznać za nowy trend. W Polsce na ich temat się jeszcze nie mówi, choć ten stan rzeczy z pewnością się zmieni. Coraz

większą uwagę zwraca się natomiast na archiwa społeczne. To, co z pewnością powinno być przedyskutowane w Polsce, to problemy zarządzania dokumentacją dzieci osieroconych. Dokumentacja ta, jak pokazały wyniki najnowszych badań, ma niebagatelne znaczenie terapeutyczne.

Najnowsze trendy archiwistyki światowej, przewodni temat artykułu, to projekty i działania, które z sukcesem wpisują się w działalność archiwów jako jednostek otwartych. To również nowe osiągnięcia naukowe, które realnie wpływają na archiwa. Trendy, o których mowa, to z pewnością słuszny kierunek zmian i inspiracji. To innowacje, które przekładają się, bądź przełożą w przyszłości, na liczne regionalne, krajowe lub międzynarodowe projekty. Wyzwania i zadania stojące przed archiwami powinny być motywatorem zmian i kierunkiem rozwoju.

Podsumowując swoje rozważania, trzeba zadać pytanie – czy warto podążać za trendami? Specjaliści z zakresu ekonomii i marketingu uważają, że tak. Co więcej, mówi się, że nie powinno się walczyć z trendami, a sam trend powinien być twoim przyjacielem. Coś jest w tym stwierdzeniu, bowiem każda z opisanych w artykule aktywności jest inspiracją do wprowadzenia zmian, do zmodernizowania bieżących działań. Archiwa na świecie otwierają się, są bliżej człowieka w zakresie infrastruktury technologicznej, budowalnej, podejścia do otoczenia i realizowanych projektów, dzięki którym o archiwach się mówi. Placówki archiwalne w Polsce i na świecie „walczą" o zainteresowanie użytkowników. Opisane trendy to działania, które z pewnością mogą pomóc i przynieść wymierne korzyści. Potencjał archiwów to ich pracownicy, dlatego powinniśmy zdobyć dodatkowe kompetencje w zakresie nowych technologii, bowiem otwieranie się na użytkownika XXI w. to zmiana sposobu myślenia i charakteru pracy. Trendy, które zostały opisane, są bliskie polskim archiwom. Mamy świadomość, że trzeba coś zmienić, trudno jednak podjąć trud niezbędny do uzyskania satysfakcjonujących efektów, a przecież, jak pokazują doświadczenia innych, wystarczy tak niewiele.

Najtrudniejszym pytaniem jest pytanie o zakres i sposób wykorzystania nowych trendów w polskiej rzeczywistości archiwalnej. Wydaje się, że każde z omówionych rozwiązań jest słusznym kierunkiem zmian, ale ich wprowadzanie wymaga planu oraz badań naukowych, dla których podstawą mogłyby być rozwiązania przyjęte na świecie. Nie prowadząc tak szerokich badań, uważam, że każda z opisanych aktywności zasługuje na szerszą refleksję i analizę pod kątem zastosowania, bo lepiej podążać zgodnie z trendem, niż z nim walczyć.

Archiwa, archiwa cyfrowe, archiwa otwarte, archiwa milczące i archiwa uczące (się) w przeważającej mierze były głównymi wątkami poruszonymi w artykule. Każdy z nich w innym zakresie oddziałuje na wewnętrzny ustrój archiwalny poszczególnych krajów, w tym Polski. Jedno jest pewne: wszystkie zasługują na pogłębioną refleksję teoretyków, mogą być też inspiracją dla

praktyków, bowiem archiwa nigdy nie były tak popularne jak teraz, a archiwiści zaczynają być bardziej świadomi własnych możliwości, odchodząc od zawodu opartego na niewzruszonym powtarzaniu rutyny.

Źródła

Digital Preservation Strategy. Archives New Zealand Te Rua Mahara o te Kāwanatanga National Library of New Zealand Te Puna Mātauranga o Aotearoa, 2011, https://archives.govt.nz/files/Digital%20Preservation%20Strategy [dostęp: 4.07.2020].

Ley de Certificados, firmas digitales y documentos electrónicos N°8454, Publicada el 13 de octubre del año 2005, en La Gaceta 197, http://www.firma-digital.cr/ley_de_certificados_firmas_digitales_documentos_electr.pdf [dostęp: 10.07.2020].

Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Departament Archiwistyki, Registratura, znak sprawy DA.0743.13.2019, Sprawozdanie z podróży służbowej do Adelajdy w dniach 19.10.2019 – 25.10.2019 r.

Public Records Act 2005, Public Act 2005 No 40, http://www.legislation.govt.nz/act/public/2005/0040/latest/DLM345529.html [dostęp: 4.07.2020].

Opracowania

„Archives and Manuscripts" 2012, vol. 40, no. 1.

Arkivverket, Strategy of the National Services of Finland 2015, CBA, sygn. 13221, NDAP.21353.

Baltic Connections, Archival Guide to the Maritime Relations of the Countries around the Baltic Sea (including the Netherlands 1450 – 1800), vol. I: *Denmark, Estonia, Finland, Germany*, vol. II: *Latvia, Lithania, the Netherlands*, vol. III: *Poland, Russia, Sweden*, red. L. Bes, E. Frankot, H. Brand, Brill–Leiden–Boston 2007, Centralna Bibliotek Archiwistyczna (dalej: CBA), sygn. 12.891b.

Baniecki A., *Trzecia doroczna konferencja Międzynarodowej Rady Archiwów*, „Archeion" 2016, t. 117, s. 600–606.

Barquero A., A nationwide iterative approach to digital preservation in developing (referat na konferencję MRA „Designing the Archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja 2.1. – Recordkeeping by design, 22.10.2019), https://www.ica.org/sites/default/files/2.1_a_a_nationwide_iterative_approach_to_digital_preservation_in_developing_countries_alexander_barquero.pdf [dostęp: 6.07.2020], zapis audio, https://www.ica.org/en/session-21-recordkeeping-by-design [dostęp: 6.07.2020].

Baucom E., *An Exploration into Archival Descriptions of LGBTQ Materials*, „The American Archivist" 2018, vol. 81, no. 1, s. 65–83, https://doi.org/10.17723/0360-9081-81.1.65 [dostęp: 2.07.2020].

Bikowska K., *Biblioteczna strefa komfortu – przestrzeń społeczna w Bibliotece Uniwersyteckiej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie*, [w:] *Ewolucja nowych przestrzeni bibliotecznych. Od założeń do praktyki*, red. S. Baran, K. Bikowska, Olsztyn 2018.

Blitzner Møller C., Sjøvoll E., Design thinking as a driver for innovation at the National Archives of Norway (referat na konferencję MRA „Designing the Archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja 1.2 – User-centred design thinking as a driver for innovation, 22.10. 2019), s. 7, https://www.ica.org/sites/default/files/1.2_a_design_thinking_as_a_driver_for_innovation_at_the_nan_blitzner_moller_sjovoll_.pdf [dostęp: 10.07.2020], zapis audio, https://www.youtube.com/watch?v=HRGQWPaGg54 [dostęp: 10.07.2020].

Bolstad I., Re-designing the National Archives of Norway (referat na konferencję MRA „Designing the archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja 2.4 – Digitalisation strategy, 23.10.2019), https://www.ica.org/sites/default/files/2.4_a_bolstadi.pdf [dostęp: 2.07.2020].

Castillo Solano M.G., Umaña Alpízar R., *Modelo para la preservación de documentos digitales*, „Revista del Archivo Nacional" 2020, vol. 83, no 1–12, http://www.dgan.go.cr/ran/index.php/RAN/article/view/453 [dostęp: 7.07.2020].

Caswell M., Cifor M., *From Human Rights to Feminist Ethics: Radical Empathy in the Archives*, „Archivaria" 2016, vol. 81.

Caswell M., Appraisal as a Political Strategy: Centering Our Values on the Oppressed (referat na konferencję MRA „Designing the Archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, Dr Michelle Caswell Keynote Speech, 22.10.2019), https://www.ica.org/sites/default/files/p2_caswellm.pdf [dostęp: 5.07.2020], zapis audio, https://www.ica.org/en/dtaadelaide2019-dr-michelle-caswell-keynote-speech [dostęp: 5.07.2020].

Caswell M., *Dusting for Fingerprints: Introducing Feminist Standpoint Appraisal*, „Journal of Critical Library and Information Studies" 2019, vol. 3, no. 1, https://journals.litwinbooks.com/index.php/jclis/article/view/113/67 [dostęp: 13.07.2020].

Cooper, L. Orell J. ,Bowden M., *Work Integrated Learning. A guide to effective practice*, Londyn–Nowy Jork 2010.

Crookston M., A Pacific Digital Archive. Designing to connect diverse and dispersed people and taonga (referat na konferencję MRA „Designing the Archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja 2.2 – Next generation of digital archives, 22.10.2019) [dostęp: 13.07.2020].

Dan K., Mason I., Accessibility for data analysis: Using digital tools to unlock archival potential (referat na konferencję MRA „Designing the Archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja 2.2 – Next generation of digital archives, 22.10.2019), https://www.ica.org/sites/default/files/2.2_c_accessibility_for_data_analysis_using_digital_tools_to_unlock_archives_potential_dan_mason.pdf [dostęp: 23.07.2020], zapis audio, https://www.ica.org/en/session-22-next-generation-of-digital-archives [dostęp: 23.07.2020].

Dever M., *Archiving Feminism: Papers, Politics, Posterity*, „Archivaria" 2014, no. 77, s. 25–42.

Du L., Collaborative Design of the Electronic Records Management System under Big Data Circumstances (referat na konferencję MRA „Designing the Archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja 2.4 – Digitalisation stategy, 23.10.2019).

Donaldson D.R., *Trust in Archives – Trust in Digital Archival Cintent Framework*, „Archivaria" 2019, no. 88, s. 52–83.

Essen M. van, Using technology to gain insight (referat na konferencję MRA „Designing the Archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja 1.8 – Experimentation: emerging technologies

and archives, 24.10.2019), https://www.ica.org/sites/default/files/1.8_c_using_technology_to_gain_insight_mette_van_essen.pdf [dostęp: 24.07.2020].

Essen M. van , *Machine Learning en Automatische Classificatie, versie 1.0*, December 2018, https://kia.pleio.nl/file/download/55809164/NA_Rapport_machine_learning_en_automatische_classificatie_DEF.pdf [dostęp: 15.07.2020].

Essen M. van, *Op Zoek naar de mogelijskeden van machine learning*, „Archivenblad" 2018, no 7.

Fizyczna przestrzeń biblioteki, red. M. Wojciechowska, Gdańsk 2013.

Foy R., Williams D., In this together (referat na konferencję MRA „Designing the Archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja 2.1. – Recordkeeping by design, 22.10.2019) [dostęp: 4.07.2020], zapis audio, https://www.ica.org/en/session-21-recordkeeping-by-design [dostęp: 4.07.2020].

Frings-Hessami V., *Care Leavers' records: a case for a Repurposed Archive Continuum Model*, „Archives and Manuscripts" 2018, vol. 46, no. 2, s. 158–173, https://doi.org/10.1080/01576895.2018.1444996 [dostęp: 2.07.2020].

Ghaddar J.J., *The Spectre in the Archive: Truth, Reconciliation, and Indigenous Archival Memory,* „Archivaria" 2016, no. 82, s. 3–26.

Gravio Di G., Hardy A., *GLAMx Lab Living Histories Digitisation Lab – engaging tertiary students with university archival collections*, „Archives and Manuscripts" 2018, vol. 46, no. 2, s. 214–221, https://doi.org/10.1080/01576895.2018.1467272 [dostęp: 26.06.2020].

Gunn B., Using Contemplative Methods to Facilitate Deeper Thinking Modes in Archival Research and Instruction (referat na konferencję MRA „Designing the Archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja 4.5 – Transitioning archive users from paper to digital (and back to paper), 23.10.2019 r.), https://www.ica.org/sites/default/files/4.5_b_gunn.pdf [dostęp: 4.07.2020], zapis audio, https://www.ica.org/en/session-45-transitioning-archive-users-from-paper-to-digital-and-back-to-paper [dostęp: 4.07.2020].

Hardy A., Survey: Users of the GLAM^{x} Living Histories Digitisation Lab at the University of Newcastle, Australia (referat na konferencję MRA „Designing the Archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja 2.4. – Digitalisation strategy, 23.10.2019), https://www.ica.org/sites/default/files/2.4_b_hardya.pdf [dostęp: 21.07.20200], zapis audio: https://www.ica.org/en/session-24-digitisation-strategies [dostęp: 21.07.2020].

Hekkerst B., *Machine learning. Zelflerende systemen voor informatiemanagement. Prototype voor classificatie van e-mailverkeer,* „actueel" 2018, Augustus-september #6, https://kia.pleio.nl/file/download/55807624/Od%206%20-DEF_Van_Essen.pdf [dostęp: 14.07.2020].

Heruday-Kiełczewska M., *Archiwum idealne? Archiwum Narodowe w Pierrefitte-sur-Seine*, [w:] *Archiwa Polski i Europy, wspólne dziedzictwo różne doświadczenia*, red. A. Kulecka, Warszawa 2017.

Hodgetts K., *Hear Greer: voices in the archive*, „Archives and Manuscripts" 2018, vol. 46, no. 1, s. 40–44, https://doi.org/10.1080/01576895.2017.1410186 [dostęp:2.07.2020].

Holden J., Roeschley A., *Privacy and Access in the Massachusetts Society for the Prevention of Cruelty to Children Records,* „The American Archivist" 2020, vol. 83, no. 1, s. 77–90, https://doi.org/10.17723/0360-9081-83.1.77 [dostęp:4.07.2020].

Hosar M., *Propagowanie archiwów – archiwa dla wszystkich*, [w:] *Arkiv over grenser. Archiwa ponad granicami. Warsztaty archiwalne*, Lillehammer 2011, CBA, sygn. 13525, NDAP. 21834.

IMD World Competitivennes Center. IMD World Digital Competitiveness Ranking 2019, file:///C:/Users/dell/AppData/Local/Temp/imd-world-digital-competitiveness-rankings-2019-3.pdf [dostęp: 13.07.2020].

IMD World Competitivennes Center. IMD World Digital Competitiveness Ranking 2018, file:///C:/Users/dell/AppData/Local/Temp/imd_world_digital_competitiveness_ranking_2018-2.pdf [dostęp: 14.07.2020].

International Council on Archvies. Universal Declaration on Archives. Archives record decisions, actions and memories, https://www.ica.org/sites/default/files/20190510_ica_declarationuniverselle_en-print_0.pdf [dostęp: 26.07.2020].

Janak E., *What Do You Mean It's Not There? Doing Null History*, „The American Archivist" 2020, vol. 83, no. 1, s. 57–76, https://doi.org/10.17723/0360-9081-83.1.57 [dostęp: 03.07.2020].

Lubelski S., *Kicking Off the Women's 'Archives Party': The World Center for Women's Archives and the Foundations of Feminist Historiography and Women's Archives*, „Archivaria" 2014, no. 78, s. 95–113.

Kostelic S., *The Silence of the Archive*, „The American Archivist" 2018, vol. 81, no. 2, https://doi.org/10.17723/0360-9081-81.2.558 [dostęp: 4.07.2020].

Knecht Z., *Public relations w administracji publicznej*, Warszawa, 2006.

Kowalkiewicz M., Our digital future (referat na konferencję MRA „Designing the Archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja P6 – Marek Kowalkiewicz Keynote – Address „Our digital future", 23.10.2019), https://www.ica.org/sites/default/files/p6_kowalkiewiczm.pdf [dostęp: 27.07.2020], zapis audio, https://www.youtube.com/watch?v=x_EnU1dTeaY [dostęp: 27.07.2020].

Langley S., Digital stewardship from start to finish decision- making and workflows for born – digital content (referat na konferencję MRA „Designing the Archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja – 2.2 Next generation of digital archives, 23.10.2019), https://www.ica.org/sites/default/files/2.2_b_digital_stewardship_from_start_to_finish_langleys.pdf [dostęp: 6.07.2020], zapis audio, https://www.ica.org/en/session-22-next-generation-of-digital-archives [dostęp: 7.07.2020].

Lester P., Archival Space: Towards User-Centred Design (referat na konferencję MRA „Designing the Archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja 4.7 – New ways of thinking about archival space and the design of archive buildings, 24.10.2019), zapis audio, https://www.ica.org/en/session-47-new-ways-of-thinking-about-archival-space-and-the-design-of-archive-buildings [dostęp: 6.07.2020].

Lipińska W., *Archivni Časopis. Odbor Archivni Sprava MV ČR 2013, t. 63, nr 1–4*, „Archeion" 2018, t. 119, s. 497–502.

Lowe C.V., *Partnering Preservation with Sustainability*, „The American Archivist" 2020, vol. 83, no. 1, s. 144–164, https://doi.org/10.17723/0360-9081-83.1.144 [dostęp: 7.07.2020].

Mora N.C., Rojas S.J., Mora L.C.R., Sanez M.O., Alvarado E.V., El Archivo Digital National (referat na XXI Congreso Archivistico Nacional, San Jose, Kostaryka, 22–24.07.2019),

https://www.youtube.com/watch?v=XVTYahPn9wg [dostęp: 07.07.2020]. Kopia prezentacji przesłane drogą elektroniczną w dniu 16.07.2020.

Mora N.C., Rojas S.J., Mora L.C.R., Sanez M.O., Alvarado E.V., El Archivo Digital National. Ponencia: Proyecto Archivo Digital Nacional (referat na XXI Congreso Archivistico Nacional, San Jose, Kostaryka, 22–24.07.2019), maszynopis.

McCarthy G.J., Swain S., O'Neill C., *Archives, identity and survivors of out-of-home care,* „Archives and Manuscripts", 2012, vol. 40, no. 1, https://doi.org/10.1080/01576895.2012.680247 [dostęp: 10.07.2020].

Murray S., Malone J., Glare J., *Building a Life Story: Providing Records and Support to Former Residents of Children's Homes,* „Australian Social Work" 2008, no. 61, s. 239–255.

Nakada M., Designing our future: Establishing the National Framework for the Archival Profession in Japan (referat na konferencję MRA „Designing the Archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja 5.3 – Interactive presentation, 24.10.2019), https://www.ica.org/sites/default/files/5.3b_nakadam1.pdf [dostęp: 3.07.2020].

Niu L., Wang L., Xu Y., Research on Archival Storytelling in the Digital Age (referat na konferencję MRA „Designing the Archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja LT2 – Reading Architectural Drawings, 24.10.2019), https://www.ica.org/sites/default/files/session_lt2_c_research-on-archival-storytelling-in-the-digital-age_by_niu_wang_xu.pdf [dostęp: 4.07.2020].

Pendergrass K.L., Sampson W., Walsh T., Alagna L., *Toward Environmentally Sustainable Digital Preservation*, „The American Archivist" 2019, vol. 82, no. 1, s. 165–206, https://doi.org/10.17723/0360-9081-82.1.165 [dostęp:5.07.2020].

Pepłowska K., *Archiwa cyfrowe w wybranych krajach europejskich, USA i Australii*, Toruń 2017.

Pepłowska K., *Rola zagranicznych archiwów narodowych w procesie projektowania i wdrażania systemów do elektronicznego zarządzania dokumentacją*, [w:] *Rola archiwów w procesie wdrażania systemów elektronicznego zarządzania dokumentacją. Z doświadczeń archiwów szkół wyższych, instytucji naukowych i kulturalnych oraz państwowych i samorządowych jednostek organizacyjnych* red. A. Barciak, D. Drzewiecka, K. Pepłowska, Katowice 2018, s. 97–108.

Pepłowska K., *Konferencja Międzynarodowej Rady Archiwów „Designing the Archive 2019", Adelajda 21–25 października 2019 r.*, „Archeion" 2019, t. 120, s. 438–442.

Prinke R.T., Wisłocki K., *Cyfryzacja bibliotek: początki i teraźniejszość*, [w:] *Biblioteki i archiwa na jednolitym rynku cyfrowym*, red. K. Chałubińska-Jentkiewicz, K. Kakerelko, J. Sobczak, Poznań 2018.

Robinson-Sweet A., *Truth and Reconciliation: Archivists as Reparations Activists*, „The American Archivist" 2018, vol. 81, no. 1, s. 23–37, https://doi.org/10.17723/0360-9081-81.1.23 [dostęp: 5.07.2020].

Ronge V., Together we are less alone (referat na konferencję MRA „Designing the Archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja 2.1 – Recordkeeping by design, 22.10.2019), https://www.ica.org/sites/default/files/2.1_c_together_we_are_less_alone_vilde_ronge.pdf [dostęp: 16.07.2020], zapis audio: https://www.ica.org/en/session-21-recordkeeping-by-design [dostęp: 16.07.2020].

Shepherd E., 'Untangling myself from the file': human-centred recordkeeping (referat na konferencję MRA „Designing the Archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja P5 – Elizabeth Shepherd Keynote Address, 23.10.2019), https://www.ica.org/sites/default/files/p5_shepherde.pdf [dostęp: 16.07.2020], zapis audio, https://www.ica.org/en/dtaadelaide2019-dr-elizabeth-shepherd-keynote-speech [dostęp: 17.07.2020].

Science in the Archives: Pasts, Presents, Futures, red. L. Daston, Chicago 2017.

Society of American Archivists, *Archival and Special Collections Facilities. Guidelines for Archivists, Librarians, Architects, and Engineeries*, draf 08.2008, CBA, sygn. 13552, NDAP. 21867.

Standard of Tasks and Compentencies for Archivists. Appendix Table 1: Task/Competency Table, https://www.ica.org/sites/default/files/5.3b_nakadam2.pdf [dostęp: 3.07.2020].

Tang G., *Sex in the Archives: The Politics of Processing and Preserving Pornography in the Digital Age*, „The American Archivist" 2017, vol. 80, no. 2, s. 439–452, https://doi.org/10.17723/0360-9081-80.2.439 [dostęp: 4.07.2020].

Taylor J., *Victorian Women's Liberation and Lesbian Feminist Archives Inc*, „Archives and Manuscripts" 2018, vol. 46, no. 1, s. 70–77, https://doi.org/10.1080/01576895.2017.1402356 [dostęp: 5.07.2020].

Timms K., *New Partnerships for Old Sibling Rivals: The Development of Integrated Access Systems for the Holdings of Archives, Libraries, and Museums*, „Archivaria" 2009, no. 68(1), 67–95.

Ward T., Transformation democratise access – anywhere, anytime (referat na konferencję MRA „Designing the Archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja P3 – Teressa Ward National Archives of Australia, 22.10.2019 [dostęp: 10.07.2020], zapis audio, https://www.youtube.com/watch?v=XJs6iRczcQU [dostęp: 10.07.2020].

Welfelé O., Archives Buildings – witnesses of the past and bridges to modernity (referat na konferencję MRA „Designing the Archive 2019", Adelajda 21–25.10.2019, sesja 4.7 – New ways of thinking about archival space and the design of archive buildings, 24.10.2019, https://www.ica.org/sites/default/files/4.7_c_welfeleo.pdf [dostęp: 8.07.2020], zapis audio, https://www.ica.org/en/session-47-new-ways-of-thinking-about-archival-space-and-the-design-of-archive-buildings [dostęp: 8.07.2020].

Wojtkowski R., Czajka A., Boruszewska M., *Budynek archiwum. Wskazówki dla uczestników budowalnego procesu inwestycyjnego*, Warszawa 2019.

Woodruffe Ch., *Ośrodki oceny i rozwoju. Narzędzie analizy i doskonalenia kompetencji pracowników*, Kraków 2003.

Vavra A.N., *The Right to Be Forgotten: An Archival Perspective*, „The American Archivist" 2018, vol. 81, no. 1, s. 100–111, https://doi.org/10.17723/0360-9081-81.1.100 [dostęp: 4.07.2020].

Netografia

ALA-ICA annual Conference 2017, https://www.alaarchivos.org/conference-ala-ica/ [dostęp: 2.07.2020].

Arkivverket. Arkivverkets organisering, https://www.arkivverket.no/om-oss/hva-er-arkivverket/organisasjonsstruktur [dostęp: 20.07.2020].

Arkivverket. Direcor General, https://www.arkivverket.no/en/about-us/director-general [dostęp: 18.07.2020].

Arkivverket. Innebygd arkivering, https://www.arkivverket.no/arkivutvikling/innebygd-arkivering [dostęp: 20.07.2020].

Arkivverket. Om Norsk helsearkiv, https://www.arkivverket.no/om-oss/norsk-helsearkiv/om-oss#!#block-body-4 [dostęp: 20.07.2020].

Arkivverket. Pilot innebygd arkivering, https://www.arkivverket.no/arkivutvikling/innebygd-arkivering/pilot-i-brukersentrert-dokumentasjonsforvaltning [dostęp: 20.07.2020].

Arkivverket. Visjonen for 2025, https://www.arkivverket.no/arkivutvikling/innebygd-arkivering/visjonen-for-2025 [dostęp: 20.07.2020].

Archives New Zealand. Digital preservation, https://archives.govt.nz/about-us/preservation/digital-preservation [dostęp: 03.07.2020].

Archives New Zealand. Investment in New Zealand history, https://archives.govt.nz/investment-in-new-zealands-history [dostęp: 5.07.2020].

Archives New Zealand. New home for New Zeland taonga, https://archives.govt.nz/publications/new-home-for-new-zealands-taonga [dostęp: 4.07.2020].

Australian National University. Noel Bultin Archives Center, http://archives.anu.edu.au/collections/noel-butlin-archives-centre [dostęp: 23.07.2020].

Australian Society of Archivists. ASA National Conference, Melbourne, 26 September 2017, Diverse People, Diverse Collection, Diverse Worlds, https://www.archivists.org.au/learning-publications/asa-2017-conference/program [dostęp: 10.07.2020].

DigitalNZ. About DigitalNZ, https://digitalnz.org/about [dostęp: 04.07.2020].

DigitalNZ. Partners, https://digitalnz.org/partners/current-content-partners [dostęp: 4.07.2020].

European Commission. The Digital Economy and Society Index (DESI), https://ec.europa.eu/digital-single-market/en/desi [dostęp: 6.07.2020].

Gakushuin University. Graduate Course in Archival Science, https://www.gakushuin.ac.jp/univ/g-hum/arch/english/02senkou.html [dostęp: 8.07.2020].

Girona 2014. Archives&Cultural Industries, https://www.girona.cat/web/ica2014/eng/comunicacions.php [dostęp: 2.07.2020].

ICA 2015, https://ica2015.is/ [dostęp: 2.07.2020].

IMD Business School. About the Institute Management Development, https://www.imd.org/why-imd/about-imd/ [dostęp: 13.07.2020].

International Council on Archives. DTAAdelaide 2019, https://www.ica.org/en/dtaadelaide2019 [dostęp: 02.07.2020].

International Council on Archives. ICA Congress 2016 Presentation, https://www.ica.org/en/ica-congress-2016-presentations [dostęp: 2.07.2020].

International Council on Archives. ICA Yaounde 2018 Conference, https://www.ica.org/en/ica-yaounde-2018-conference-0 [dostęp: 2.07.2020].

Kyushu University. Academic Staff Educational and Research Activitities Database, https://hyoka.ofc.kyushu-u.ac.jp/search/organization/04190300/english.html [dostęp: 8.07.2020].

Nbviewer. Project summary, https://nbviewer.jupyter.org/github/wragge/sydney-stock-exchange/blob/master/summary.ipynb [dostęp: 22.07.2020].

University College London. About, https://blogs.ucl.ac.uk/mirra/sample-page/ [dostęp: 3.07.2020].

Wellingtoon.Scoop. Plans for new Archives building next to National Library, http://wellington.scoop.co.nz/?p=121322 [dostęp: 4.07.2020].

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264
DOI 10.4467/26581264ARC.20.015.12972

DARIUSZ MAKOWSKI
ORCID 0000-0001-7239-5820
dmakowski@archiwa.gov.pl
(Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

ARCHIWA A SYSTEMY INFORMATYCZNE W ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ. WSTĘP DO PROBLEMATYKI

Słowa kluczowe: systemy teleinformatyczne, dokumenty elektroniczne, teleinformatyczne systemy dziedzinowe, systemy elektronicznego zarządzania dokumentacją, biurowość elektroniczna

Streszczenie

Tematyka związana z systemami teleinformatycznymi, które funkcjonują obecnie w jednostkach administracji publicznej w Polsce, jest niezwykle rozległa. Z jednej strony można ją rozpatrywać w aspekcie formalno-prawnym, a z drugiej czysto technicznym – związanym z architekturą bądź budową samych aplikacji i zastosowanych w nich rozwiązaniach programistyczno-sprzętowych. Autor dokonał próby analizy zagadnień związanych z funkcjonowaniem systemów teleinformatycznych, kładąc szczególny nacisk na systemy dziedzinowe wdrażane w jednostkach administracji publicznej. Głównym przedmiotem rozważań są uregulowania prawne dotyczące istoty samych systemów teleinformatycznych, jak również postępowania z dokumentacją elektroniczną w nich gromadzoną. Systemy dziedzinowe to samodzielne i niezależne systemy teleinformatyczne stworzone do świadczenia usług dla określonego obszaru działalności danej instytucji, a przeznaczone do realizacji ściśle określonych, wyspecjalizowanych zadań. Powinny zapewnić realizację wszystkich czynności wynikających z przepisów prawa, odnoszących się do przetwarzanych danych oraz tworzonej i gromadzonej w nich dokumentacji zarządzanej w sposób odzwierciedlający cały proces podejmowania decyzji. Autor starał się przedstawić najważniejsze zagadnienia związane z funkcjonowaniem takich systemów teleinformatycznych w jednostkach administracji publicznej działających w Polsce. Od uregulowań prawnych dotyczących tych systemów (sposób ich ujęcia w obowiązujących przepisach kancelaryjnych i archiwalnych), poprzez próbę systematyzacji i klasyfikacji, po charakterystykę ich budowy oraz podstawowych zadań, jakie wykonują. Przedstawiono kwestie niezwykle ważne z punktu widzenia archiwów państwowych, związane z przejmowaniem materiałów archiwalnych. Zwrócono uwagę nie tylko na możliwości formalno-prawne czy techniczne, ale również i organizacyjne. Scharakteryzowano także sposób i metody, które mogą zostać użyte podczas wartościowania dokumentacji pochodzącej z takich systemów. Wskazane zostały najważniejsze obszary badawcze, które dotyczą omawianej problematyki: miejsce systemów dziedzinowych we współczesnej kancelarii i biurowości elektronicznej, przechowywanie i zabezpieczenie dokumentów elektronicznych, kształtowanie narodowego zasobu archiwalnego. Współcześnie, gdy mamy do czynienia z dynamicznym rozwojem różnego rodzaju systemów teleinformatycznych, trwałe zabezpieczenie dokumentacji o wartości historycznej powstającej w takich systemach, jest kwestią niezwykle ważną.

DARIUSZ MAKOWSKI
ORCID 0000-0001-7239-5820
dmakowski@archiwa.gov.pl
(Head Office of State Archives)

ARCHIVES AND IT SYSTEMS IN PUBLIC ADMINISTRATION. INTRODUCTION TO THE ISSUE

Keywords: ICT systems, electronic documents, domain-specific ICT systems, electronic document management systems, electronic office administration

Abstract

The subject of ICT systems currently in use in public administration units in Poland is incredibly extensive. On the one hand, it can be considered in the formal and legal context and on the other from a strictly technical point of view, related to the architecture or structure of applications, as well as software and hardware solutions used in them. The author has made an attempt to analyse issues related to the functioning of ICT systems, paying particular attention to domain-specific systems implemented in public administration units. The main matter under consideration are legal regulations concerning the essence of ICT systems, as well as handling electronic documentation stored in them. Domain-specific systems are independent ICT systems developed to provide services for a specific area of activity of a given institution, intended for carrying out strictly defined and specialised tasks. Such systems should make it possible to carry out all activities arising from legal provisions which concern the processing of data or compiling and storing documentation, which is managed in a way that reflects the whole decision-making process. The author made an attempt to present the most important issues related to the functioning of such ICT systems in public administration units in Poland. The article discusses legal regulations concerning such systems (and the way in which they are presented in applicable office and archive provisions), attempts to systematise and classify them and characterises their structure and basic tasks. The article presents issues of utmost importance from the point of view of state archives, related to the possibility of taking over archive materials. Attention was drawn not only to formal, legal or technical possibilities, but also organizational ones. The author characterises the manner and methods which can be used to judge the value of documentation coming from such systems. The author pointed out the most important research areas which concern the discussed issues: the place of domain-specific systems in modern offices and in electronic office administration, storing and securing electronic documents and shaping national archival resources. Nowadays, when we are dealing with a dynamic growth of various types of ICT systems, it is extremely important to protect documentation of a historical value, compiled in such systems.

Niezwykle szybki rozwój technologii informacyjnych, obserwowany w ostatnich kilkunastu latach, nie ominął również działalności archiwalnej, w szczególności w zakresie jednego z najważniejszych elementów kształtowania narastającego zasobu archiwalnego, jakim jest nadzór nad registraturą współczesnych urzędów. W artykule skupiono się na problematyce funkcjonowania systemów teleinformatycznych w jednostkach administracji publicznej, z położeniem szczególnego nacisku na systemy dziedzinowe przez nie wdrażane. W takich systemach często przetwarzana jest dokumentacja stanowiąca materiały archiwalne. Z tego względu przedmiotem rozważań są zarówno uregulowania prawne dotyczące istoty samych systemów teleinformatycznych (ze szczególnym naciskiem na ujęcie tych systemów w przepisach kancelaryjnych i archiwalnych), jak również sposób postępowania z dokumentacją elektroniczną w nich gromadzoną. W ramach tych rozważań, podjęto próbę systematyzacji i klasyfikacji systemów teleinformatycznych funkcjonujących w jednostkach administracji publicznej wraz z charakterystyką ich budowy oraz opisem zadań, jakie wykonują. Szczególną uwagę zwrócono na możliwości przejmowania przez archiwa państwowe materiałów archiwalnych wytworzonych w tych systemach. Z tego względu niniejszą pracę należałoby umiejscowić na pograniczu archiwistyki oraz informatyki i nauki o komputerach.

Artykuł opiera się na opracowaniach z różnorodnych dziedzin. Podstawowymi są prace z dziedziny archiwistyki i prawa administracyjnego, wykorzystano również publikacje z dziedziny informatyki i nauki o komputerach. Główną tematyką i przedmiotem wykorzystanych opracowań jest szeroko pojęta e-administracja, w tym przede wszystkim elektroniczne zarządzanie dokumentacją w administracji publicznej, jak i komunikacja elektroniczna oraz zastosowanie nowoczesnych technologii informatycznych w administracji, a także wykorzystanie ich do budowy systemów informatycznych bądź teleinformatycznych[1].

Z uwagi na rozległość i złożoność poruszanej problematyki, artykuł ma charakter wstępnego szkicu, w którym autor starał się nakreślić zakres problemowy przyszłych badań. Z pewnością niezbędnym jest ich poszerzenie w taki sposób, by obok przeanalizowania kwestii formalno-prawnych związanych z postępowaniem z dokumentacją znajdującą się w systemach teleinformatycznych funkcjonujących w administracji publicznej oraz zasad ich działania, znalazło się również miejsce na przegląd ważniejszych systemów dziedzinowych działają-

[1] System informatyczny to zespół systemów komputerowych, sieci i oprogramowania, służący do przetwarzania informacji. Natomiast system teleinformatyczny, zgodnie z art. 3 ust. 3 Ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz.U. 2020, poz. 346, z późn. zm.) to zespół współpracujących ze sobą urządzeń informatycznych i oprogramowania zapewniający przetwarzanie, przechowywanie, a także wysyłanie i odbieranie danych przez sieci telekomunikacyjne za pomocą właściwego dla danego rodzaju sieci telekomunikacyjnego urządzenia końcowego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne.

cych w tych jednostkach. Taka praca mogłaby oddać omawianą problematykę w dużo szerszym stopniu – z często nie dla wszystkich oczywistymi niuansami prawa archiwalnego.

Problematyka związana z systemami teleinformatycznymi, a przede wszystkim z systemami dziedzinowymi, które funkcjonują obecnie w jednostkach administracji publicznej w Polsce, jest niezwykle skomplikowana i zawiła. Z jednej strony można ją rozpatrywać w kontekście formalno-prawnym, a z drugiej w czysto technicznym – powiązanym z architekturą bądź budową samych aplikacji i zastosowanych w nich rozwiązań programistycznych i sprzętowych. Do tej pory nie ukazała się poważniejsza praca obejmująca trzeci obszar możliwych badań, czyli rozważania czysto archiwalne, dotyczące określenia zasad postępowania z dokumentacją, która jest gromadzona w tych systemach. Z punktu widzenia archiwów państwowych, jest to kwestia niezwykle istotna. Dokumentacja ta, jeśli ma wartość archiwalną, powinna wcześniej czy później trafić do właściwego archiwum państwowego na równi z dokumentacją aktową, kartograficzną, techniczną, fotograficzną, filmową bądź dźwiękową, utrwaloną w różny sposób.

W ostatnich latach bardzo wzrosło praktyczne znaczenie przechowywanej dokumentacji. Część z niej stanowi źródło dowodowe przydatne zarówno instytucjom państwowym, jak i samorządowym, ale również coraz częściej indywidualnym obywatelom. Istotnemu wzmocnieniu uległa także rola archiwów państwowych w zarządzaniu dokumentacją powstającą w jednostkach administracji publicznej. Sprawują one bieżący nadzór nad prawidłowością postępowania z dokumentacją gromadzoną i wytwarzaną przez te jednostki, co w efekcie ma umożliwić przejęcie materiałów archiwalnych, w tym powstających coraz częściej w sposób elektroniczny. Nakłada to na archiwa obowiązek aktywnego włączenia się w rozwój e-administracji. Nie tylko w zakresie opracowania technologii umożliwiającej długotrwałe przechowywanie materiałów archiwalnych w postaci elektronicznej już znajdujących się w ich zasobach, ale również na etapie projektowania systemów teleinformatycznych, które staną się podstawowym źródłem pozyskania tych materiałów. Tak, aby wraz z postępującym rozwojem technologicznym było możliwe wypracowanie dobrej praktyki zapewniającej bezstratną migrację dokumentów elektronicznych do coraz nowocześniejszych rozwiązań informatycznych, a w konsekwencji zapewnienie właściwego zabezpieczenia wytwarzanej dokumentacji elektronicznej.

Pełne zrozumienie znaczenia problematyki związanej z systemami teleinformatycznymi wymaga szczególnie uważnego potraktowania systemów dziedzinowych. Jest to zagadnienie niezwykle istotne, ściśle wiążące się z ważną cechą, jaką powinien charakteryzować się każdy system teleinformatyczny funkcjonujący w jednostkach administracji publicznej. System taki powinien być w pełni kompatybilny z systemami teleinformatycznymi działającymi w innych jednostkach bądź wykonującymi inne zadania, ale korzystającymi w określonym za-

kresie z tych samych danych[2]. Powinien zapewniać interoperacyjność[3], przynajmniej na poziomie semantycznym[4]. Chodzi tutaj przede wszystkim o zdolność takich systemów do komunikacji między sobą i możliwość wymiany danych. Aby ten cel mógł być zrealizowany, powinny istnieć odpowiednie standardy umożliwiające poprawną interpretację informacji przekazywanych z systemu źródłowego do systemu docelowego bez zmiany zakładanego sensu przekazu. Bez osiągnięcia określonego poziomu umożliwiającego takie działania, nie można mówić o pełnej cyfryzacji administracji publicznej. Potwierdza to również prowadzona obecnie polityka ministra cyfryzacji w zakresie kształtowania Architektury Informacyjnej Państwa[5]. Proces ten jest jednakże działaniem ciągłym i długotrwałym, bezpośrednio związanym z rozwojem i zmianami zachodzącymi w infrastrukturze informacyjnej państwa. Generuje to wiele problemów związanych z koniecznością zachowania ciągłości tych działań. Wpływać one powinny na wprowadzanie zmian w systemach teleinformatycznych wykorzystywanych i wdrażanych przez różne podmioty administracji państwowej i samorządowej, co niewątpliwie poprawi jakość usług przez nie świadczonych. Wiąże się to również z koniecznością dostosowania rozwiązań informatycznych do ciągłych modyfikacji technologicznych i prawnych, co pociąga duże koszty finansowe i konieczność ciągłego monitorowania tych zmian.

Ważnym narzędziem zarządzania i źródłem informacji o systemach teleinformatycznych funkcjonujących w ramach Architektury Informacyjnej Państwa jest System Inwentaryzacji Systemów Teleinformatycznych (SIST), który służy

[2] Cecha systemu informatycznego umożliwiająca jego współpracę z innymi systemami informatycznymi, w szczególności w zakresie wymiany danych. Zob.: J. Lukszyn, *Języki specjalistyczne – słownik terminologii przedmiotowej*, Warszawa 2005; H. Kłodnicka, *Słownictwo znormalizowane – Technika informatyczna*, Warszawa 1999 r.; V. Illingworth, J. Daintith, *Słownik pojęć komputerowych*, Warszawa 2004.

[3] Zgodnie z art. 3 pkt. 18 ustawy (Dz.U. 2020, poz. 346, z późn. zm.) o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne interoperacyjność to zdolność różnych podmiotów oraz używanych przez nie systemów teleinformatycznych i rejestrów publicznych do współdziałania na rzecz osiągnięcia wzajemnie korzystnych i uzgodnionych celów, z uwzględnieniem współdzielenia informacji i wiedzy przez wspierane przez nie procesy biznesowe realizowane za pomocą wymiany danych za pośrednictwem wykorzystywanych przez te podmioty systemów teleinformatycznych. Kwestie dotyczące interoperacyjności systemów teleinformatycznych uregulowane zostały w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie Krajowych Ram Interoperacyjności, minimalnych wymagań dla rejestrów publicznych i wymiany informacji w postaci elektronicznej oraz minimalnych wymagań dla systemów teleinformatycznych (Dz.U. 2017, poz. 2247).

[4] W Europejskich Ramach Interoperacyjności (EIF) wyróżnia się trzy poziomy interoperacyjności:
1. techniczny – łączący systemy komputerowe i usługi;
2. organizacyjny – definiujący cele administracyjne, modelujący procesy administracyjne i indukujący współpracę administracji;
3. semantyczny – zapewniający, że dokładne znaczenie wymienianej informacji jest zrozumiałe przez inną aplikację, która pierwotnie nie została opracowana do tego celu.

[5] Serwis RP. Komitet Rady Ministrów do spraw Cyfryzacji, https://www.gov.pl/web/krmc/aip [dostęp: 4.08.2020].

do zbierania danych o istniejących i planowanych do wdrożenia w jednostkach publicznych systemach teleinformatycznych[6]. Dane z przeprowadzanej co roku inwentaryzacji publikowane są na stronie internetowej poświęconej temu systemowi[7].

Obecnie aktualną informację o systemach teleinformatycznych funkcjonujących w jednostkach administracji publicznej w Polsce można również znaleźć w Centralnym Repozytorium Danych Publicznych, które zostało wskazane w ustawie o dostępie do informacji publicznej[8] jako miejsce umożliwiające udostępnienie i ponowne wykorzystywanie informacji publicznej[9].

System informatyczny a system teleinformatyczny

Termin „system informatyczny" wykorzystywany jest najczęściej w stosunku do systemów wspierających działalność przedsiębiorstw i jednostek organizacyjnych wchodzących w skład administracji publicznej oraz różnorodnych podmiotów niepublicznych. Ogólnie jednak rzecz ujmując, system informatyczny, zgodnie z powszechnie przyjętą definicją, to: „zespół systemów komputerowych, sieci i oprogramowania, służący do przetwarzania informacji"[10]. System taki będzie więc częścią systemu informacyjnego[11]. Podobną definicję zawierały przepisy art. 7 pkt. 2a uchylonej ustawy o ochronie danych osobowych, zgodnie z którymi system informatyczny to „zespół współpracujących ze sobą urządzeń, programów, procedur przetwarzania informacji i narzędzi programowych zastosowanych w celu przetwarzania danych"[12]. W obecnie obowiązującej ustawie z 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych nie znalazła się definicja systemu informatycznego. Ustawa ta wprowadza jedynie rozporządzenie Parlamen-

[6] System SIST to system teleinformatyczny gromadzący informacje o funkcjonujących i planowanych do wdrożenia systemach teleinformatycznych w administracji publicznej w Polsce. Aplikacja umożliwia przekazywanie i edycję niezbędnych informacji dotyczących tych systemów. System SIST jest realizowany w ramach projektu System Informacyjny o infrastrukturze szerokopasmowej i portal Polska Szerokopasmowa (SIPS) dofinansowywanego ze środków unijnych z Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka na lata 2007–2013. System SIST w założeniu ma stanowić część budowanej w ramach tego projektu bazy wiedzy.

[7] System Inwentaryzacji Systemów Teleinformatycznych, https://sist.itl.waw.pl [dostęp: 4.08.2020].

[8] Ustawa z dnia 6 września 2011 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. 2019, poz. 1429).

[9] Otwarte dane. Portal z danymi publicznymi, https://dane.gov.pl/ [dostęp: 5.08.2020].

[10] *Encyklopedia PWN*, t. 2, Warszawa 2007, s. 524.

[11] Zob.: M. Kuraś, *System informacyjny a system informatyczny – co oprócz nazwy różni te dwa obiekty?*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie" 2009, nr 770, s. 259–275; *Encyklopedia PWN*, Warszawa 2008; S. Wrycza, *Analiza i projektowanie systemów informatycznych*, Warszawa 1999; A. Januszewski, *Funkcjonalność informatycznych systemów zarządzania*, Warszawa 2007 r.

[12] Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. 2016, poz. 922, z późn. zm.).

tu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), mające zastosowanie od 25 maja 2018 r.[13]

Z punktu widzenia sprawnego zarządzania przedsiębiorstwem, można mówić o systemach informatycznych zarządzania jako części systemu przetwarzania danych. System taki będzie wówczas fragmentem większego systemu informacyjnego. Jego podstawowe funkcje realizowane będą dzięki technologii komputerowej, a głównym celem istnienia będzie wspomaganie procesów zarządzania w przedsiębiorstwie. W pełni funkcjonalny system powinien więc gromadzić, przetwarzać oraz udostępniać w odpowiedni sposób przechowywane informacje[14].

Jak zatem widać, system informatyczny może być zdefiniowany w różny sposób, w zależności od potrzeb i wymagań, jakie powinien spełniać w jednostce, w której ma funkcjonować. Główną cechą każdego systemu informatycznego jest możliwość przetwarzania różnego rodzaju danych bądź informacji przy użyciu techniki komputerowej. Wypada również zauważyć, że na systemy informatyczne, w zależności od konkretnych potrzeb, mogą składać się różne komponenty, w tym przede wszystkim: sprzęt, oprogramowanie, zasoby ludzkie, zasoby organizacyjne (również istniejące procedury i metodyki) oraz zasoby informacyjne. Ze względu na to, iż przedmiotem niniejszych rozważań są systemy informatyczne funkcjonujące w jednostkach administracji publicznej, służące do wspierania świadczenia różnorodnych usług w sposób elektroniczny w administracji publicznej, na potrzeby niniejszej pracy przyjęto stosowanie terminu „system teleinformatyczny", który został określony w ustawie o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne[15].

---

[13] Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. 2019, poz. 1781), Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016 r., s. 1).

[14] A. Kapczyński, S. Smugowski, *Współczesne systemy informatyczne i ich zastosowania*, Katowice 2010, s. 28.

[15] Zgodnie z art. 3 pkt. 3 Ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, za system teleinformatyczny uznaje się zespół współpracujących ze sobą urządzeń informatycznych i oprogramowania zapewniający przetwarzanie, przechowywanie, a także wysyłanie i odbieranie danych przez sieci telekomunikacyjne za pomocą właściwego dla danego rodzaju sieci telekomunikacyjnego urządzenia końcowego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne. W decyzji Komisji (UE, Euratom) 2017/46 z dnia 10 stycznia 2017 r. w sprawie bezpieczeństwa systemów teleinformatycznych w Komisji Europejskiej „system teleinformatyczny" zdefiniowano jako: „każdy system umożliwiający przetwarzanie informacji w formie elektronicznej, w tym wszystkie zasoby niezbędne do jego działania, a także infrastrukturę, organizację, pracowników i zasoby informatyczne". Definicja ta obejmuje aplikacje biznesowe, wspólne usługi IT, systemy obsługiwane na zewnątrz oraz urządzenia użytkownika końcowego.

Proces informatyzacji administracji publicznej w Polsce

Od końca XX w. administracja publiczna w Polsce przeżywa okres głębokich zmian. Zmiany te dotyczą również modernizacji sposobu realizacji wykonywanych przez nią zadań, przy wykorzystaniu w tym zakresie różnorodnego oprogramowania i posłużenia się w tym celu nowym środkiem utrwalania i przekazywania informacji w postaci dokumentu elektronicznego. Początek tego zjawiska dał się zaobserwować już na początku lat 90. ubiegłego wieku, gdy do urzędów w coraz większej liczbie zaczęły trafiać komputery. Coraz szersze wykorzystanie sprzętu komputerowego zrodziło tendencję do zastosowania dedykowanych rozwiązań informatycznych do wsparcia pracy urzędu i wykonywanych w nim zadań. Jednakże uregulowania prawne umożliwiające pełną elektronizację takich działań zostały wprowadzone dopiero w 2005 r.

W lutym 2005 r., po kilku latach prac przygotowawczych, uchwalona została ustawa o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne[16]. Przepisy w niej zawarte oraz zmiany, które w konsekwencji jej uchwalenia zostały wprowadzone do innych aktów prawnych, umożliwiły rozpoczęcie procesu informatyzacji i stanowią obecnie podstawę rozwoju cyfryzacji w Polsce. Samą zaś ustawę należałoby uznać za przełomową w tym zakresie, bowiem dzięki regulacjom w niej zawartym można mówić o narodzinach społeczeństwa informacyjnego i nowoczesnego państwa opartego na wiedzy. Ogólnie rzecz ujmując, oprócz wykorzystania możliwości, jakie niesie dokument elektroniczny w zakresie przetwarzania informacji, sama informatyzacja, w intencji ustawodawcy, miała umożliwić osiągnięcie wysokiego poziomu technicznego oprogramowania i infrastruktury IT funkcjonującej w administracji publicznej, umożliwiającego pełną integrację i wymianę informacji pomiędzy różnymi systemami teleinformatycznymi funkcjonującymi w różnych jednostkach administracji państwowej i samorządowej. Osiągnięcie pełnej kompatybilności miało przyczynić się do rozwoju i upowszechnienia różnorodnych e-usług, a także wpłynąć pozytywnie na samą administrację i poprawę skuteczności jej działania. Ustawa, oprócz wprowadzenia ram prawnych umożliwiających w praktyce informatyzację różnorodnych podmiotów publicznych, zmieniła definicję materiałów archiwalnych. Wprowadziła dokument elektroniczny jako jeden z rodzajów dokumentacji, mogącej mieć znaczenie jako źródło informacji o wartości historycznej[17]. W ustawie o informatyzacji znalazła się również delegacja umoż-

[16] Ustawa z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów…

[17] Zgodnie ze znowelizowanym art. 1. Ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, materiałami archiwalnymi wchodzącymi do narodowego zasobu archiwalnego są wszelkiego rodzaju akta i dokumenty, korespondencja, dokumentacja finansowa, techniczna i statystyczna, mapy i plany, fotografie, filmy i mikrofilmy, nagrania dźwiękowe i wideofonowe, dokumenty elektroniczne w rozumieniu przepisów Ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne oraz inna dokumentacja, bez względu na sposób

liwiająca ministrowi właściwemu do spraw informatyzacji wydanie przepisów wykonawczych określających sposób postępowania z dokumentacją w postaci elektronicznej w jednostkach administracji publicznej w Polsce. Archiwa państwowe od samego początku uczestniczyły w pracach, których celem było dostosowanie przepisów archiwalnych do nowych wyzwań zawartych w ustawie o informatyzacji. Wiązało się to z koniecznością zapewnienia prawidłowego zarządzania dokumentacją powstającą w postaci elektronicznej i gromadzoną w jednostkach organizacyjnych należących do sektora publicznego, nad którymi nadzór sprawują archiwa państwowe. W wyniku tych prac, wkrótce po uchwaleniu ustawy, minister spraw wewnętrznych i administracji, na podstawie delegacji zawartej w art. 5 ust. 2a, 2b, 2c, wydał trzy rozporządzenia dotyczące dokumentu elektronicznego:

- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 października 2006 r. w sprawie niezbędnych elementów struktury dokumentów elektronicznych (Dz.U. 2006, nr 206, poz. 1517);
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 października 2006 r. w sprawie szczegółowego sposobu postępowania z dokumentami elektronicznymi (Dz.U. 2006, nr 206 poz. 1518);
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 2 listopada 2006 r. w sprawie wymagań technicznych formatów zapisu i informatycznych nośników danych, na których utrwalono materiały archiwalne przekazywane do archiwów państwowych (Dz.U. 2006, nr 206, poz. 1519).

Przepisy zawarte w tych aktach prawnych regulują szczegółowo nie tylko sposób postępowania z dokumentem elektronicznym, lecz również ustanawiają ramy prawne umożliwiające przekazywanie materiałów archiwalnych w postaci elektronicznej do archiwów państwowych.

W ustawie o informatyzacji zdefiniowano także sam dokument elektroniczny. Zgodnie z tą definicją, jest to „stanowiący odrębną całość znaczeniową zbiór danych uporządkowanych w określonej strukturze wewnętrznej i zapisany na informatycznym nośniku danych”[18]. Takie brzmienie pozwala na bardzo szeroką interpretację tego niezwykle złożonego problemu. Wielu ekspertów zwraca obecnie uwagę na liczne nieścisłości zastosowanych terminów i sformułowań,

jej wytworzenia, mająca znaczenie jako źródło informacji o wartości historycznej, o działalności Państwa Polskiego, jego poszczególnych organów i innych państwowych jednostek organizacyjnych oraz o jego stosunkach z innymi państwami, o rozwoju życia społecznego i gospodarczego, o działalności organizacji o charakterze politycznym, społecznym i gospodarczym, zawodowym i wyznaniowym, o organizacji i rozwoju nauki, kultury i sztuki, a także o działalności jednostek samorządu terytorialnego i innych samorządowych jednostek organizacyjnych – powstała w przeszłości i powstająca współcześnie. Zob.: Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz.U. 2002, poz. 164, art. 1).

[18] Ustawa z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów…, art. 3 ust. 2.

co również budzi niepewność w zakresie ich stosowania[19]. W związku z tym, w odniesieniu do samej postaci dokumentu elektronicznego, powinno zwrócić się uwagę na jego strukturę logiczną i fizyczną. Pozwoli to na głębsze zrozumienie tego nowego środka przekazu i utrwalania informacji .

Struktura logiczna to zestaw niezbędnych informacji, który jednoznacznie opisuje każdy dokument elektroniczny. Potrzeba jej zdefiniowania spowodowana była koniecznością stworzenia technicznej możliwości wyodrębnienia informacji opisujących dany dokument oraz treści samego dokumentu. Należy pamiętać bowiem, że sam dokument elektroniczny nie może być w pełni wykorzystany bez systemu teleinformatycznego, dzięki któremu możliwe jest jego pełne zastosowanie oraz zarządzanie nim i zabezpieczenie przed utratą czy wprowadzaniem nieuprawnionych zmian. Aby dokument elektroniczny mógł być w pełni w tym zakresie użytkowany, powinien zawierać również te dodatkowe dane, umożliwiające jego obsługę w systemie teleinformatycznym. Do tego celu służą właśnie metadane, czyli zestaw logicznie powiązanych i usystematyzowanych informacji charakteryzujących każdy dokument elektroniczny. Sam format zapisu metadanych powinien umożliwić prezentację treściowo różnych informacji w jednolity i ustrukturyzowany sposób. Na te potrzeby przyjęty został język XML, który jest standardem opracowanym przez organizację World Wide Web Consortium (W3C)[20]. Zastosowanie formatu XML umożliwia łatwą wymianę danych pomiędzy różnymi systemami teleinformatycznymi, a więc przyczynia się do podniesienia poziomu ich kompatybilności. Do definiowania struktury każdego dokumentu zapisanego w formacie XML służy schemat XML zapisywany w formacie XSD. Na przykład: aby umożliwić przekazywanie materiałów archiwalnych pochodzących z różnych systemów teleinformatycznych do archiwów państwowych, wprowadzono konieczność ich przekazywania w strukturze tzw. „paczki archiwalnej", w której definicje struktury układu metadanych zapisanych w plikach XML, opisujących poszczególne dokumenty bądź sprawy, zawarte zostały w załączniku do rozporządzenia określającego wymagania techniczne, jakim powinny odpowiadać formaty zapisu i informatyczne nośniki danych przekazywane do archiwum państwowego[21].

Struktura fizyczna dokumentu elektronicznego obejmuje określenie obowiązującego zestawu formatów danych, które mogą być przetwarzane w systemach teleinformatycznych. Zdefiniowanie tych formatów ma za zadanie uprościć wymianę informacji pomiędzy różnymi systemami teleinformatycznymi. Od-

[19] Zob.: S. Kotecka, *Prawne aspekty nowych regulacji w obszarze dokumentu elektronicznego,* „Elektroniczna Administracja" 2007, nr 3.

[20] World Wide Web Consortium (W3C), https://www.w3.org/ [dostęp: 1.04.2020].

[21] Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 2 listopada 2006 r. w sprawie wymagań technicznych formatów zapisu i informatycznych nośników danych, na których utrwalono materiały archiwalne przekazywane do archiwów państwowych (Dz.U. 2006, nr 206, poz. 1519).

powiednie przepisy prawne zostały określone w Krajowych Ramach Interoperacyjności, czyli zestawie wymagań semantycznych, organizacyjnych oraz technologicznych dotyczących interoperacyjności systemów teleinformatycznych i rejestrów publicznych[22].

Polska w zakresie prowadzonych działań związanych z informatyzacją kraju włączyła się w realizację założeń Europejskiej Agendy Cyfrowej[23]. W jej ramach w 2014 r. opracowano Program Zintegrowanej Informatyzacji Państwa[24], w którym przewidziano działania umożliwiające zastosowanie nowoczesnych technologii w administracji publicznej, w tym wprowadzenie rozwiązań pozwalających na komunikację elektroniczną pomiędzy obywatelami a urzędami. Wszystko to przyczyniło się do stworzenia elektronicznej platformy dającej sposobność świadczenia usług elektronicznych ePUAP, która umożliwia załatwienie spraw urzędowych drogą elektroniczną. W przepisach ustawy z 10 stycznia 2014 r. o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (oraz niektórych innych ustaw), która weszła w życie w dniu 11 maja 2014 r., zamieszczono szereg rozwiązań prawnych dających podstawy do powszechnego zastosowania elektronicznej formy komunikacji z administracją publiczną z pomocą platformy ePUAP. Wśród najważniejszych ze wspomnianych regulacji prawnych należy wymienić wprowadzenie obowiązku posługiwania się elektronicznymi skrzynkami podawczymi przez jednostki administracji publicznej (ESP) i zobowiązanie ich do prowadzenia korespondencji w postaci elektronicznej w wypadku, gdy wnioskodawca wyrazi zgodę na taką formę komunikacji lub sam ją zainicjuje.

Niezmiernie ważnym etapem informatyzacji w Polsce było wejście w życie – od 1 lipca 2016 r. – przepisów Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 910/2014 z dnia 23 lipca 2014 r. w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania w odniesieniu do transakcji elektronicznych na

[22] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie Krajowych Ram Interoperacyjności….

[23] Europejska Agenda Cyfrowa w pracach i planach polskich instytucji rządowych. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Departament Społeczeństwa Informacyjnego. Zob.: Europejska agenda cyfrowa: kluczowe inicjatywy, https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/MEMO_10_200 [dostęp: 15.11.2020].

[24] Program Zintegrowanej Informatyzacji Państwa to strategiczny dokument określający działania Rady Ministrów zmierzające do rozwoju polskiej administracji publicznej przy wykorzystaniu nowoczesnych technologii cyfrowych, a w efekcie usprawnienia funkcjonowania Państwa oraz stworzenia warunków ułatwiających obywatelowi komunikację z administracją publiczną i wykorzystywanie zasobów informacyjnych i udostępnianych do jego potrzeb. Realizacja zaktualizowanej wersji Programu przewidziana jest na lata 2019–2022. Zob. Uchwała Nr 1/2014 Rady Ministrów z dnia 8 stycznia 2014 r. w sprawie przyjęcia programu rozwoju „Program Zintegrowanej Informatyzacji Państwa", https://mc.bip.gov.pl/programy-realizowane-w-mc/program-zintegrowanej-informatyzacji-panstwa-wrzesien-2016-r.html [dostęp: 15.11.2020]; Uchwała Nr 117/2016 Rady Ministrów z dnia 27 września 2016 r. zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia programu rozwoju „Program Zintegrowanej Informatyzacji Państwa", ibidem.

rynku wewnętrznym oraz uchylające dyrektywę 1999/93/WE (eIDAS). Celem tego rozporządzenia było wprowadzenie jednolitych regulacji prawnych w Unii Europejskiej w zakresie świadczenia usług zaufania. Dzięki zastosowaniu powszechnie rozpoznawalnych mechanizmów identyfikacji elektronicznej, umożliwiono jednoznaczną weryfikację tożsamości użytkowników. Wspomniane rozporządzenie wprowadziło pojęcie kwalifikowanego podpisu elektronicznego i jego konserwacji oraz znakowania czasem. Przyjęto także możliwość składania pod dokumentem elektronicznym kwalifikowanych pieczęci elektronicznych, doręczeń elektronicznych oraz sposób zabezpieczeń stron www. Dzięki wprowadzeniu we wszystkich krajach unijnych jednolitej terminologii w zakresie podpisu elektronicznego i identyfikacji elektronicznej, a także ustanowieniu przejrzystych zasad nadzoru i kontroli nad dostawcami usług zaufania, udało się rozszerzyć zestaw realizowanych usług i – tym samym – zwiększyć również poziom ich bezpieczeństwa.

Wszystkie te działania sprawiły, że obecnie dokument elektroniczny stał się masowo wykorzystywany w Polsce, a to zjawisko wywiera również coraz większy wpływ na działalność archiwów państwowych w zakresie kształtowania narodowego zasobu archiwalnego.

Systemy teleinformatyczne w obowiązujących w administracji publicznej przepisach kancelaryjnych i archiwalnych

Postępująca informatyzacja urzędów nie ominęła również sposobu zarządzania dokumentacją, powodując potrzebę dostosowania w tym zakresie ich kancelarii. Konieczne stało się wprowadzenie zmian w przepisach regulujących sposób funkcjonowania nie tylko współczesnego urzędu, ale również zapewnienie możliwości wykorzystania do tego celu komputerów i całej infrastruktury IT. Należy zauważyć, że obowiązujące do tego czasu akty prawne nie nadawały się do bezpośredniego zastosowania w jednostkach wykorzystujących nowoczesne technologie do czynności kancelaryjnych oraz dokumentowania załatwiania spraw, a także gromadzenia i tworzenia dokumentacji w postaci elektronicznej. W wydanych w 2006 r. aktach wykonawczych do ustawy archiwalnej określono podstawowe zasady postępowania i bezpiecznego przechowywania dokumentacji elektronicznej powstałej w toku działalności jednostek administracji publicznej. Określono przede wszystkim sposób klasyfikowania i kwalifikowania tej dokumentacji, ewidencjonowania, przechowywania i zabezpieczania przed utratą i nieuprawnionymi zmianami, a także zasady i tryb brakowania dokumentacji niearchiwalnej lub przekazywania dokumentów elektronicznych o wartości archiwalnej do archiwów państwowych. Wspomniane przepisy wprowadziły pojęcie tzw. „ewidencjonowanego dokumentu elektronicznego", potwierdzając tym samym, że nie wszystkie dokumenty elektroniczne, wytwarzane bądź gromadzone przez jednostkę, podlegają obowiązkowemu ewidencjonowaniu, a jedynie te, które odzwierciedlają przebieg

załatwiania i rozstrzygania prowadzonych spraw. Rejestracja takich dokumentów powinna być prowadzona w systemie teleinformatycznym spełniającym określone wymagania formalno-prawne. Dokumenty ewidencjonowane – podobnie jak dokumentacja w postaci papierowej – podzielone zostały oczywiście na materiały archiwalne i dokumentację niearchiwalną[25].

Dodatkowo w przepisach ustawy archiwalnej określono, że zadania związane z gromadzeniem dokumentacji w jednostkach administracji publicznej mają być realizowane w ramach elektronicznego zarządzania dokumentacją z wykorzystaniem systemu teleinformatycznego określonego w przepisach wydanych na podstawie art. 5 ust. 2b ustawy[26]. Przy czym warunkiem takiego postępowania jest użycie odpowiedniego systemu teleinformatycznego, który musi spełniać określone prawem kryteria[27]. Elektroniczne zarządzanie dokumentacją stało się więc jednym ze sposobów dokumentowania przebiegu załatwiania i rozstrzygania spraw w ramach obowiązującego systemu kancelaryjnego. Drugim sposobem jest gromadzenie dokumentacji w postaci tradycyjnej (papierowej), nazywane potocznie systemem tradycyjnym. Zarówno system elektronicznego zarządzania dokumentacją, jak i system tradycyjny, korzystają z jednolitego rzeczowego wykazu akt do klasyfikowania i kwalifikowania dokumentacji.

Sposób postępowania z dokumentacją w administracji publicznej regulują instrukcje kancelaryjne. Instrukcje określają także sposób wykorzystania narzędzi informatycznych do wspomagania czynności kancelaryjnych. Pierwszym aktem prawnym, w którym unormowano zastosowanie rozwiązań informatycznych w tym zakresie, było rozporządzenie z 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych[28]. Odnosi się ono do organów i urzędów gmin i związków międzygminnych, samorządu powiatowego i wojewódzkiego, a także zespolonej administracji rządowej w województwie. W pozostałych jednostkach administracji publicznej przepisy kancelaryjne i archiwalne określane są w porozumieniu z naczelnym dyrektorem archiwów państwowych bądź z upo-

[25] Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 października 2006 r. w sprawie szczegółowego sposobu postępowania z dokumentami elektronicznymi (Dz.U. 2006, nr 206, poz. 1518).

[26] Zgodnie z Ustawą z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, elektroniczne zarządzanie dokumentacją jest systemem wykonywania czynności kancelaryjnych, dokumentowania przebiegu załatwiania i rozstrzygania spraw oraz gromadzenia i tworzenia dokumentacji w postaci elektronicznej. Zob.: Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie…, art. 6, ust. 1a).

[27] Kryteria te zostały określone w Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 października 2006 r. w sprawie szczegółowego sposobu postępowania z dokumentami elektronicznymi. Zob. w szczególności: Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 30 października 2006 r. w sprawie szczegółowego sposobu…, § 6.

[28] Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz.U. 2011, nr 14, poz. 67 i nr 27, poz. 140).

ważnionym przez niego dyrektorem właściwego terytorialnie bądź rzeczowo archiwum państwowego[29]. Był to pierwszy akt prawny, w którym wprowadzono pojęcie elektronicznego zarządzania dokumentacją jako jednego ze sposobów wykonywania czynności kancelaryjnych i dokumentowania przebiegu załatwiania i rozstrzygania spraw, a także gromadzenia dokumentacji w postaci elektronicznej z wykorzystaniem do tego celu systemu teleinformatycznego (systemu klasy EZD). W tym miejscu należy również wspomnieć o systemach dziedzinowych, które stanowią wyjątek dla tradycyjnego, jak i elektronicznego systemu zarządzania dokumentacją i wykonywania czynności kancelaryjnych. Bardzo często w takich systemach teleinformatycznych może być również przetwarzana i zarządzana dokumentacja w sposób odzwierciedlający cały proces załatwiania czy rozstrzygania prowadzonych spraw, czyli identycznie jak ma to miejsce w systemach klasy EZD. Mogą to być systemy teleinformatyczne, których prowadzenie wymuszają określone przepisy prawa w zakresie wykonywania przez jednostkę specyficznych zadań[30]. W przepisach zawartych we wspomnianej instrukcji kancelaryjnej z 2011 r. dopuszczono możliwość istnienia odstępstw od obowiązującego w jednostce systemu zarządzania dokumentacją. Do takich wyjątków należą wspomniane systemy, w których gromadzona jest dokumentacja nietworzącą akt spraw. Chodzi przede wszystkim o dane zebrane z różnych systemów teleinformatycznych funkcjonujących w jednostkach organizacyjnych, czyli „w systemach teleinformatycznych dedykowanych do realizowania określonych, wyspecjalizowanych

[29] Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie… art. 6, ust. 2.

[30] Zob.: Rozporządzenie Ministra Rozwoju z dnia 20 lipca 2020 r. w sprawie baz danych dotyczących zobrazowań lotniczych i satelitarnych oraz ortofotomapy i numerycznego modelu terenu (Dz.U. 2020, poz. 1304); Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 marca 2014 r. w sprawie Centralnego Repozytorium Informacji Publicznej (Dz.U. 2014, poz. 361, z późń. zm.); Rozporządzenie Ministra Cyfryzacji z dnia 8 listopada 2017 r. w sprawie zakresu danych udostępnianych w postaci elektronicznej z centralnej ewidencji pojazdów (Dz.U. 2017, poz. 2085, z późń. zm.); Rozporządzenie Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 5 czerwca 2020 r. w sprawie sposobu prowadzenia ewidencji urządzeń melioracji wodnych oraz zmeliorowanych gruntów i ustalania obszaru, na który urządzenia melioracji wodnych wywierają korzystny wpływ (Dz.U. 2020, poz. 1165); Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 listopada 2015 r. w sprawie sposobu i metodologii prowadzenia i aktualizacji krajowego rejestru urzędowego podmiotów gospodarki narodowej, wzorów wniosków, ankiet i zaświadczeń (Dz.U. 2015, poz. 2009); Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 21 października 2019 r. w sprawie Krajowego Rejestru Infekcyjnego Zapalenia Wsierdzia (Dz.U. 2019, poz. 2131); Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 16 października 2019 r. w sprawie Krajowego Rejestru Mechanicznego Wspomagania Krążenia (Dz.U. 2019, poz. 2190); Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 3 grudnia 2019 r. w sprawie rejestru endoprotezoplastyk (Dz.U. 2019, poz. 2409); Rozporządzenie Ministra Sportu i Turystyki z dnia 28 marca 2018 r. w sprawie minimalnej funkcjonalności systemu teleinformatycznego obsługującego Centralną Ewidencję Organizatorów Turystyki i Przedsiębiorców Ułatwiających Nabywanie Powiązanych Usług Turystycznych (Dz.U. 2018, poz. 721); Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 24 maja 2018 r. w sprawie Ogólnopolskiego Rejestru Ostrych Zespołów Wieńcowych (Dz.U. 2018, poz. 1063); Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 14 czerwca 2018 r. w sprawie Krajowego Rejestru Nowotworów (Dz.U. 2018, poz. 1197).

zadań, w szczególności dane w systemie udostępniającym automatycznie dane z określonego rejestru, dane przesyłane za pomocą środków komunikacji elektronicznej automatycznie tworzące rejestr”[31]. Zagadnienie to wymaga dodatkowego komentarza, bowiem bardzo często systemy dziedzinowe w nomenklaturze archiwalnej utożsamiane są z systemami dedykowanymi. Przyjęcie tego nieprawidłowego określenia wynika z niefortunnego brzmienia zacytowanych przepisów rozporządzenia z 2011 r. Systemy takie są co prawda „przeznaczone do realizowania określonych, wyspecjalizowanych zadań”[32], co nie oznacza, że można je automatycznie uznać za systemy dedykowane. System dedykowany bowiem to system informatyczny dopasowany do indywidualnych potrzeb, tworzony zwykle na zlecenie określonych przedsiębiorstw lub instytucji. Taki system może być również dedykowany danej branży lub dziedzinie. Tak więc określenie „system dedykowany” odnosi się nie tyle do rodzaju oprogramowania, a raczej do sposobu jego wytworzenia – mówimy wówczas o oprogramowaniu wyprodukowanym jedynie dla określonego klienta, w opozycji do oprogramowania wyprodukowanego seryjnie dla wielu odbiorców[33].

Dziedzinowe systemy teleinformatyczne

Jak wspomniano wcześniej, systemy dziedzinowe to systemy teleinformatyczne przeznaczone do wykonywania przez jednostkę określonych zadań, w sposób odzwierciedlający całość procesu realizacji tych zadań. System taki będzie stanowił wyjątek od obowiązującego w jednostce systemu zarządzania dokumentacją. Problem pojawia się, gdy chcemy określić, który z systemów teleinformatycznych funkcjonujących w jednostce spełnia te warunki i powinien zostać uznany za system dziedzinowy.

Obecnie w jednostkach administracji publicznej funkcjonuje wiele rozmaitych systemów teleinformatycznych, przetwarzających różnorodne dane. Nie chodzi oczywiście o oprogramowanie narzędziowe[34], systemowe[35] lub użytko-

[31] Zgodnie z §6 ust. 2 pkt. 9 instrukcji kancelaryjnej stanowiącej Załącznik nr 1 do Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych.

[32] Ibidem.

[33] Zob.: G. Abgarowicz, E. Perłakowska, A. Prasal, *Procedury elektronicznego zarządzania dokumentacją w administracji*, Warszawa 2018, s. 293.

[34] Oprogramowanie narzędziowe wspomaga zarządzanie zasobami sprzętowymi oraz usprawnia i modyfikuje oprogramowanie systemowe. Są to na przykład różnego rodzaju programy diagnostyczne czy testujące wydajność poszczególnych komponentów systemu informatycznego, programy do kompresji danych, emulatory, programy do nagrywania dysków optycznych itp.

[35] Oprogramowanie użytkowe przeznaczone jest do wykonywania określonych czynności oraz rozwiązywania problemów wskazanych przez użytkownika. Do programów użytkowych możemy zaliczyć: programy biurowe, różnego typu edytory graficzne i dźwiękowe, programy do zarządzania firmą, w tym finansowo-księgowe, kadrowo-płacowe, gospodarki materiałowej, zarządzania zasoba-

we[36], które bardzo często bywa mylnie uwzględniane jako spełniające wymagania systemów dziedzinowych. Należy zaznaczyć, że aby uznać system teleinformatyczny za system dziedzinowy, to z punktu widzenia prawidłowości postępowania z dokumentacją, taki system musi umożliwiać zarządzanie dokumentacją lub przetwarzać dane z tym zarządzaniem związane (np. w wypadku, jeżeli mamy do czynienia z dokumentacją w postaci papierowej, z której pochodzą dane przetwarzane w systemie). Dokumentacja ta oczywiście musi być zarządzana w sposób odzwierciedlający cały proces załatwiania czy rozstrzygania spraw lub realizacji określonych zadań. Nie można więc uznać systemu teleinformatycznego, wspomagającego jedynie wykonywanie określonych zadań przez jednostkę (w zakresie realizacji za jego pomocą pojedynczych czynności w ramach wykonywanego zadania czy realizacji sprawy), za system dziedzinowy. Dane z takiego systemu, który częściowo dokumentuje przebieg załatwiania określonej sprawy, powinny trafić do funkcjonującego w danej jednostce systemu zarządzania dokumentacją i być przechowywane w aktach określonej sprawy w nim prowadzonej. Dodatkowym czynnikiem, który warto wziąć pod uwagę podczas weryfikacji prawidłowości działania systemów dziedzinowych i innych systemów teleinformatycznych w ogóle, jest kwalifikacja i klasyfikacja archiwalna gromadzonej dokumentacji. Bardzo często systemy dziedzinowe nie klasyfikują przechowywanej dokumentacji, ani nie określają jej kategorii archiwalnej. Z archiwalnego punktu widzenia nie znaczy to jednak, że dokumentacja zgromadzona w tych systemach nie będzie miała przypisanej klasy i kategorii archiwalnej. Jeśli w systemach gromadzona jest dokumentacja, powinna ona być wówczas przyporządkowana do określonej klasy z wykazu akt jednostki i tym samym do określonej kategorii archiwalnej.

Aby prawidłowo zidentyfikować i wyodrębnić system dziedzinowy od innych systemów funkcjonujących w jednostce, należy przede wszystkim odróżnić dane zgromadzone w systemie, będące „dokumentacją oryginalną" (tzn. nadsyłaną bądź powstającą w toku załatwiania sprawy), od danych wprowadzanych do systemu na podstawie informacji zawartych w dokumentacji w postaci papierowej czy nawet elektronicznej, ale pozostającej poza systemem. Dla przykładu – jeżeli w systemie teleinformatycznym odnotowuje się tylko napływające w jakiejś określonej sprawie wnioski, a także podejmowane w wyniku ich rozpatrzenia decyzje, to mamy do czynienia jedynie z rejestrem wniosków i wydanych decyzji. Sam elektroniczny rejestr, w rozumieniu cytowanych wcześniej przepisów, będzie oczywiście gromadził dokumentację nietworzącą akt spraw, ale nie będzie systemem dziedzinowym odpowiedzialnym za reali-

mi ludzkimi, programy do obsługi multimediów lub inne rodzaje oprogramowania przeznaczonego do realizacji różnych potrzeb użytkowników.

[36] Oprogramowanie systemowe zarządza systemem komputerowym i tworzy środowisko do uruchamiania oprogramowania narzędziowego i użytkowego, a także umożliwia kontrolę zadań użytkownika.

zację zadań jednostki w tym zakresie. Rejestr taki jedynie wspiera jednostkę w zakresie ewidencjonowania wniosków i wydanych decyzji. Natomiast jeżeli funkcjonalności zawarte w systemie umożliwiają, poza zarządzaniem wpływającymi wnioskami, także podejmowanie w wyniku ich rozpatrzenia określonych decyzji wraz z ich przygotowaniem i wydaniem, to wówczas jest to system dziedzinowy obsługujący w tym zakresie zadania urzędu. W systemie takim znajduje się bowiem całość dokumentacji odzwierciedlającej pełen proces załatwiania wniosków i wydawania na tej podstawie decyzji. Z punktu widzenia przeciętnego użytkownika systemu, nieznającego niuansów prawa, oba te systemy będą dziedzinowe – pierwszy w zakresie wspomagania obsługi wniosków i wydawania decyzji oraz prowadzenia ich rejestru i drugi – przeznaczony do realizowania wyspecjalizowanych zadań w tym zakresie. Często zdarza się, że system, nie spełniający początkowo wymagań systemu dziedzinowego, po jakimś czasie zostaje rozbudowany o dodatkowe funkcjonalności, tak, aby spełniać te wymagania.

Kwestią budzącą wiele pytań i wątpliwości wśród archiwistów są „systemy rozproszone" jako jeden z rodzajów systemów dziedzinowych. Systemy takie funkcjonują najczęściej w jednostkach podległych lub nadzorowanych przez określoną instytucję, a ich głównym zadaniem jest umożliwienie przekazywania do jednostki nadzorującej danych bądź informacji wynikających z zadań realizowanych przez jednostki podległe. Analizując takie systemy, trzeba przede wszystkim wziąć pod uwagę ich budowę, a przede wszystkim rozproszoną strukturę. Należy pamiętać bowiem, że ten sam system teleinformatyczny, udostępniony w określonym celu do użytkowania jednostkom, może spełniać jedynie rolę systemu wspomagającego. Tylko w jednostce, która go udostępniła, taki system może stać się systemem dziedzinowym. Wszystko to zależy jednak od odpowiednich przepisów prawa, które normują zasady i sposób wykorzystania danego systemu teleinformatycznego.

Systemy tego rodzaju nie doczekały się dotychczas szerszego uregulowania i doprecyzowania w obowiązujących przepisach; budzi to liczne kontrowersje nie tylko wśród archiwistów, ale również użytkowników tych systemów w jednostkach administracji publicznej.

Zintegrowane systemy teleinformatyczne a systemy dziedzinowe

Bardziej adekwatnym z punktu widzenia komórek IT działających w jednostkach administracji publicznej jest podział systemów teleinformatycznych pod kątem oferowanych przez nie funkcjonalności. Chodzi o ich rozróżnienie na zintegrowane systemy informatyczne oraz inne systemy wspomagające, w tym systemy dziedzinowe.

Systemy zintegrowane (budowane modułowo lub kompleksowo) to systemy, w których oferowane funkcjonalności obejmują wszystkie podstawowe obszary

działalności jednostki; systemy dziedzinowe to takie, z których każdy jest wyspecjalizowany w obsłudze jakiegoś konkretnego zadania bądź czynności realizowanej przez jednostkę[37].

Zintegrowane systemy teleinformatyczne są najbardziej merytorycznie i technologicznie zaawansowanym i rozwiniętym rodzajem systemów teleinformatycznych wspomagających zarządzanie w przedsiębiorstwach i instytucjach administracji publicznej. Ich budowa, a przede wszystkim modułowość i kompleksowość, usprawniają realizację procesów wewnętrznych w jednostce, jak i zachodzących w jej otoczeniu. System zintegrowany najczęściej oferuje szereg gotowych narzędzi umożliwiających automatyzację wymiany danych pomiędzy komórkami organizacyjnymi jednostki oraz pomiędzy jednostką a innymi podmiotami z jej otoczenia. Do jego głównych cech można zaliczyć również bezproblemową integrację w zakresie wymiany danych, elastyczność (pozwalającą na rozbudowę o dodatkowe funkcjonalności i możliwość dostosowywania się do zmian w strukturze organizacyjnej jednostki), zaawansowanie merytoryczne i technologiczne oraz otwartość. Systemy takie, w zależności od potrzeb, rozwijają się w różnych kierunkach, dostosowując się tym samym do działalności jednostek, w których funkcjonują. Wśród tendencji rozwojowych takich systemów można wskazać na następujące przykłady:

- systemy klasy CRM (ang. Customer Relationship Management) – umożliwiają zarządzanie relacjami z klientami;
- systemy klasy ECM (ang. Enterprise Content Management), szczególnie ważne z naszego punktu widzenia – służą do zarządzania zasobami informacyjnymi w przedsiębiorstwie lub instytucji. Integrują rozwiązania w zakresie aplikacji i wymiany danych w ramach realizowanych procesów oraz obiegu dokumentów (ang. *workflow*) czy zarządzania danymi elektronicznymi[38];
- systemy klasy ERM (ang. Enterprise Rights Management) lub IRM (ang. Information Rights Management) do zarządzania prawami dostępu do informacji – służą przede wszystkim ograniczaniu bądź nadawaniu praw dostępu do dokumentacji objętych różnymi formami zabezpieczenia przed nieuprawnionym dostępem w środowiskach korporacyjnych i instytucjonalnych;
- systemy klasy ERP (ang. Enterprise Resource Planning), umożliwiające planowanie zarządzania przedsiębiorstwem. Systemy takie wspomagają zarządzanie przedsiębiorstwem poprzez gromadzenie danych oraz umożliwienie wykonywania na nich różnorodnych działań;

[37] S. Wrycza, *Informatyka ekonomiczna*, Warszawa 2010, s. 345.

[38] Zob.: J. Trąbka, *Znaczenie systemów klasy Enterprise Content Management (ECM) dla przedsiębiorstw oraz ich perspektywy technologiczne i rynkowe*, „Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy" 2015, z. 44(4), cz. 2, s. 307–320.

- systemy klasy PRM (ang. Partner Relationship Management) i SCM (ang. Supply Chain Management) – służą do zarządzania strukturą sprzedaży oraz dostawami materiałów (gospodarka magazynowa, logistyka).

Wśród wszystkich wymienionych powyżej systemów zintegrowanych, najważniejszymi – z punktu widzenia archiwów państwowych i oferowanych przez te systemy funkcjonalności – są systemy klasy ECM. Termin Enterprise Content Management został zdefiniowany przez Association for Information and Image Management w 2000 r.[39] Systemy takie konsolidują rozwiązania informatyczne w zakresie przechwytywania, wyszukiwania oraz wymiany dokumentów z możliwością ich elektronicznej archiwizacji, zarządzania i procesami łączącymi się z przepływem informacji. Pojęcie to obejmuje przede wszystkim oferowane przez systemy klasy ECM możliwości związane z wykorzystaniem i zachowaniem informacji dotyczących działalności czy zadań wykonywanych przez jednostkę. W miarę ewoluowania i rozwoju rozwiązań typu ECM, pojawiły się nowe elementy tych systemów – dostosowane do potrzeb określonych jednostek – nie tylko ze sfery przedsiębiorstw produkcyjnych, ale również administracji publicznej. Opracowano również nowe rozwiązania nie tylko w zakresie funkcjonalnym, ale również w sferze zawartości informacyjnej i danych przez nie przetwarzanych. Na przykład: jeśli określony dokument jest wersjonowany, każde jego użycie generuje nowe metadane dotyczące nie tylko zmian jego treści, ale również zakresu tych zmian i użytkowników, którzy ich dokonali. Są one dodawane w systemie w sposób zautomatyzowany. Informacje o tym jak, kiedy i w jaki sposób określona zawartość została wykorzystana, pozwalają na stworzenie nowych opcji filtrowania, wyszukiwania, przydzielania, klasyfikacji, sieci semantycznych i podejmowania decyzji co do reguł retencji (zarządzania cyklem życia dokumentu).

Coraz częściej w procesach decyzyjnych wykorzystuje się pocztę elektroniczną i inne formy komunikacji, w tym komunikatory internetowe czy sieci społecznościowe. System klasy ECM może zapewnić dostęp do danych związanych z tego rodzaju komunikacją i wykorzystywać ją w podejmowaniu strategicznych decyzji. Należy zaznaczyć, że jeżeli system ECM na gruncie prawa polskiego będzie spełniał warunki określone w art. 5 ust. 2b ustawy archiwalnej, to można uznać go za system elektronicznego zarządzania dokumentacją. Większość z komercyjnych i publicznych systemów EZD, funkcjonujących w jednostkach administracji publicznej w Polsce, bazuje właśnie na rozwiązaniach przejętych od systemów klasy ECM, które przyjęły się w krajach zachodnich[40].

[39] Organizacja zajmująca się opracowywaniem standardów w dziedzinie zarządzania dokumentacją. Jej grupa robocza – Document Management Alliance (DMA) – opracowała wspólny interfejs programistyczny dla systemów zarządzania dokumentami. Zob.: Association for Information and Image Management AIIM, https://www.aiim.org [dostęp: 10.12.2018].

[40] Zob.: B. Gawin, *Systemy informatyczne w zarządzaniu procesami workflow*, Warszawa 2015.

Kolejnym rodzajem systemów teleinformatycznych działających w sektorze publicznym są systemy dziedzinowe. Zakres ich zastosowania jest ograniczony jedynie do obsługiwania określonej grupy zagadnień. Z tego względu w jednostce może działać nawet kilka różnych systemów dziedzinowych odpowiedzialnych za realizację poszczególnych zadań lub wykonywanie określonych czynności. Ta sytuacja może prowadzić do szeregu problemów i niejasności związanych z oceną prawidłowości postępowania z dokumentacją w nich przetwarzaną. Należy zaznaczyć, że w wielu jednostkach organizacyjnych informatyzacja postępowała sukcesywnie, obejmując etapami coraz to nowe dziedziny, może więc w nich występować równocześnie kilka różnych systemów dziedzinowych, opracowanych przez różne firmy, w różnych technologiach. Budzi to liczne trudności związane z utrzymaniem i integracją tych systemów (w zakresie wymiany informacji bądź wymiany i składowania dokumentacji). Należy również podkreślić, że systemy dziedzinowe mogą wypełniać swoje specjalistyczne funkcje często dużo lepiej niż systemy zintegrowane, lecz mogą sprawiać wiele problemów ze współdziałaniem czy zachowaniem interoperacyjności. Zachodzi więc potrzeba ich wsparcia dodatkowymi systemami, które udostępniałyby zgromadzone w nich dane, przeprowadzały ich agregację w różnych konfiguracjach pomiędzy różnymi systemami dziedzinowymi oraz posiadały szereg narzędzi do wielowymiarowych analiz zgromadzonej informacji. W tym miejscu należy zaznaczyć ważną rolę archiwów państwowych, które powinny mieć wpływ na dalszy rozwój takich systemów funkcjonujących przede wszystkim w jednostkach administracji publicznej. Największe wątpliwości budzą możliwości udostępniania danych bądź integracji w tym zakresie pomiędzy funkcjonującymi systemami. Jeżeli system nie umożliwia w pełni zarządzania dokumentacją w sposób gwarantujący dokumentowanie ogółu procesu załatwiania spraw, z punktu widzenia zadań wykonywanych za jego pomocą, mimo wszystko, stanowi on ważne uzupełnienie całości zarządzania dokumentacją w jednostce. Wówczas wskazane byłoby, aby zintegrował się w tym zakresie z systemem elektronicznego zarządzania dokumentacją. Systemy zintegrowane nie posiadają tej wady, natomiast wymagają ciągłej rozbudowy – umożliwia to architektura modułowa i otwartość na wprowadzanie dodatkowych zmian.

Liczba systemów dziedzinowych, wspomagających różne obszary działalności jednostek administracji publicznej, stale rośnie. Większość z nich sama generuje dokumenty bądź potrzebuje do działania dokumentację wpływającą do jednostki, z której pochodzić będą podlegające przetwarzaniu dane. Potrzeba integracji narzuca się więc sama, przy czym najlepszym rozwiązaniem byłaby integracja systemów dziedzinowych z systemami elektronicznego zarządzania dokumentacją. Coraz większe wykorzystanie dokumentu elektronicznego w postępowaniu administracyjnym na pewno będzie wymuszać konieczność budowy takich rozwiązań. Jedno wspólne repozytorium dokumentów, w którym, w sposób jednolity i zgodny z przepisami prawa, byłaby zarządzana dokumentacja

gromadzona przez określoną jednostkę administracji publicznej, to nadal daleka przyszłość, choć może już nie tak odległa jak jeszcze kilka lat temu. Nie będzie miało wówczas znaczenia czy dany dokument pochodzi z systemu EZD, czy z systemu dziedzinowego – dostęp do niego warunkowany byłby uprawnieniami, a dalszy sposób postępowania określony przez przepisy kancelaryjne i archiwalne. Niestety obecnie w jednostkach administracji publicznej możliwości w zakresie integracji wykorzystywanych systemów są różne – kwestie te uzależnione są nie tylko od posiadanych przez jednostkę rozwiązań technicznych, ale również wysokich kosztów takiego przedsięwzięcia i trudności formalno-prawnych oraz organizacyjnych z tym związanych.

Systemy dziedzinowe jako element infrastruktury usługowej państwa

Dyskusja na temat funkcjonowania systemów dziedzinowych w tym aspekcie jest ściśle związana z usługami oferowanymi w sposób elektroniczny przez jednostki administracji publicznej. Z jednej strony koncentruje się ona na zewnętrznych przejawach tych usług, a z drugiej na rozwiązaniach technicznych – czyli systemach teleinformatycznych umożliwiających ich świadczenie. W zakresie przepisów regulujących postępowanie z dokumentacją pomocą służyć może również wspominana wcześniej instrukcja kancelaryjna, która określa sposób postępowania w wypadku usług elektronicznych, ułatwiających i upraszczających sposób załatwienia sprawy w stosunku do procedur przewidzianych dla sprawy załatwianej w sposób tradycyjny[41]. Na przykład w wypadku wniosku, który zostanie złożony elektronicznie za pomocą formularza udostępnionego w określonym systemie, w niektórych przypadkach możliwe będzie automatyczne sprawdzenie poprawności danych w nim się znajdujących, a – co za tym idzie – umożliwi to urzędnikowi wydanie na tej podstawie decyzji bez konieczności żmudnej weryfikacji wniosku. W skrajnych przypadkach można wyobrazić sobie nawet takie uproszczenie procedury, które wyłącza z procesu decyzyjnego człowieka. Za cały proces, od rozpatrzenia wniosku po wydanie określonej decyzji, byłby odpowiedzialny sam system teleinformatyczny.

Budowa systemów udostępniających usługi elektroniczne jest ściśle związana z koncepcją budowy architektury zorientowanej na usługi (ang. *service-oriented architecture* – SOA)[42]. Tak rozumiana architektura rozdziela logikę integracji biznesowej od jej implementacji, czyli samego wdrożenia oprogramowania. Możemy wówczas skoncentrować się na budowie zintegrowanej aplikacji, pomijając jej szczegóły adaptacyjne. Z punktu widzenia użytkownika takiego systemu,

[41] Zgodnie z §1 ust. 6 pkt 2 instrukcji kancelaryjnej stanowiącej Załącznik nr 1 do Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych.

[42] T. Erl, *SOA. Koncepcje, technologie i projektowanie*, Gliwice 2014.

główne znaczenie będzie więc miało poprawne zdefiniowanie katalogu usług spełniających jego wymagania. Aby uzyskać ten cel, tworzone są komponenty usług zawierające implementacje poszczególnych usług wymaganych przez procesy biznesowe. Wynikiem jest architektura składająca się z trzech warstw (logika integracji biznesowej, komponenty usług oraz implementacja).

Problemem, pojawiającym się podczas budowy takich systemów, jest sposób gromadzenia danych – bardzo często mamy do czynienia jedynie z danymi zapisanymi w relacyjnej bazie danych, nie jest więc możliwe wyodrębnienie poszczególnej dokumentacji składającej się na określoną sprawę. Niestety rodzić to może mnóstwo problemów w jednostce organizacyjnej związanych z poprawną interpretacją przepisów dotyczących prawidłowego postępowania z takim systemem w kontekście poprawnego postępowania z dokumentacją. Opisywany problem bierze się z błędów popełnionych na etapie projektowania takich systemów, gdyż podczas ich tworzenia, główny nacisk postawiono na sposób definiowania usług, które spełnią określone wymagania użytkownika, a nie na sposób zarządzania przechowywanymi danymi czy gromadzoną i przetwarzaną dokumentacją, który powinien spełniać wymogi prawa w tym zakresie. Mianem usługi określa się w tym przypadku każdy element oprogramowania, mogący działać niezależnie od innych oraz posiadający zdefiniowany interfejs, za pomocą którego system udostępniać może realizowane funkcje. Sposób działania każdej usługi jest w całości zdefiniowany przez interfejs GUI (ang. *Graphical User Interface*), ukrywający szczegóły programistyczne i implementacyjne – niewidoczne i nieistotne z punktu widzenia jej klientów. Dodatkowo w ramach takiego systemu przewidziano funkcjonowanie wspólnego, dostępnego dla wszystkich usług, środowiska komunikacyjnego, umożliwiającego swobodny przepływ danych i określonych informacji pomiędzy wskazanymi elementami całego procesu. Tego typu systemy, realizujące automatycznie pewne określone z góry usługi publiczne, będą się zapewne rozwijać wraz z postępującą informatyzacją państwa.

Niestety w Polsce przez długi okres czasu brakowało spójnej i przemyślanej strategii w zakresie kierunków rozwoju wspomnianej informatyzacji. Doprowadziło to do sytuacji, w której pojawiło się mnóstwo różnych systemów i aplikacji, w większości przetwarzających podobne bądź te same dane. Problem ten miało zmienić wprowadzenie „Programu Zintegrowanej Informatyzacji Państwa”[43], ale by założenia programu mogły być w pełni wykorzystane, potrzebne jest dostosowanie strategii do obecnej rzeczywistości prawnej i organizacyjnej, a przede wszystkim technologicznej, w kraju i nadrobienie długich lat zaniedbań w tym zakresie. Konieczne jest więc nowe spojrzenie na proces informatyzacji jednostek administracji publicznej – pod kątem zarządzania nią jako jedną z dziedzin administracji publicznej – i nastawienie się na działanie komplekso-

[43] Uchwała Nr 117/2016 Rady Ministrów z dnia 27 września 2016 r. zmieniająca uchwałę…

we, skupione na zarządczym podejściu do wszystkich zasobów informatycznych państwa.

Program zakłada również centralizację zarządzania infrastrukturą teleinformatyczną oraz integrację rozproszonych zasobów będących obecnie w posiadaniu różnych jednostek administracji państwowej. Efektem takiego działania miałoby być stworzenie sprawnego i spójnego systemu, który przyczyni się nie tylko do rozwoju gospodarczego kraju, ale przede wszystkim do wygody obywateli w kontaktach z urzędami administracji publicznej. Jednakże, mimo sukcesywnie postępującej poprawy w tym zakresie, nadal większość z zasobów informacyjnych państwa jest zamkniętych dla obywateli, a zgromadzone w nich dane nie są ponownie wykorzystywane[44]. Widać to na przykładzie wielu z funkcjonujących w różnych jednostkach administracji publicznej systemów i rejestrów, które nie są ze sobą zintegrowane nawet w znikomym stopniu. Często prowadzi to do sytuacji, w której te same informacje gromadzone są równolegle i powielane (co nie byłoby może tak znaczącym problemem, gdyby nie fakt, że znaczna część z tych powielanych informacji jest wprowadzana później w błędny sposób do kolejnego systemu, co rodzi wiele kłopotów). Należy również podkreślić, że – mimo zauważalnej poprawy – zarządzanie zasobami informatycznymi jest nadal rozproszone i zdecentralizowane, co niesie ze sobą komplikacje podczas nieracjonalnego i nieefektywnego zarządzania środkami finansowymi przeznaczonymi na działania w zakresie informatyzacji kraju. Wiąże się to również z problemem braku kompetencji w administracji publicznej w zakresie zamawiania, projektowania, budowy i utrzymania systemów informatycznych. W konsekwencji naraża to jednostki administracji publicznej na ponoszenie nieuzasadnionych kosztów i kupno niedoskonałych, często przestarzałych bądź niedostosowanych do potrzeb, systemów teleinformatycznych. Kolejnym problemem, z którym należałoby się zmierzyć podczas projektowania takich systemów, jest problem niedostosowania jednostek administracji publicznej do nowych zadań. Mówiąc o udostępnianiu określonych usług publicznych, zwykle zapominamy o problemie obróbki danych, które docierają z takich systemów i dalszego ich procedowania wewnątrz danej instytucji. Rzadko wspomina się również o pozainformatycznych aspektach wdrażania usług elektronicznych. Tymczasem każda jednostka wdrażająca system teleinformatyczny musi być przygotowana do sytuacji, kiedy dane, dotychczas przetwarzane tylko w jej ramach, zostają udostępnione na zewnątrz. Rodzi to szereg implikacji dla codziennej pracy urzędników, związanych z terminowością, poprawnością i dokładnością wykonywanych zadań.

[44] *Program Zintegrowanej Informatyzacji Państwa*, Warszawa 2016.

Budowa systemów dziedzinowych

System dziedzinowy, jak każdy inny system teleinformatyczny, zbudowany jest z różnych powiązanych ze sobą elementów. Do najważniejszych części takiego systemu należy zaliczyć oczywiście sprzęt (komputery, urządzenia służące do przechowywania danych, komunikacji między sprzętowymi elementami systemu, komunikacji między ludźmi a komputerami, odbierania danych ze świata zewnętrznego) oraz oprogramowanie systemowe i aplikacyjne[45]. Nie należy jednak zapominać, że jednym z najważniejszych elementów budowy obecnych systemów teleinformatycznych jest baza danych. Fakt ten ma również duże znaczenie z punktu widzenia archiwów państwowych. Wiąże się przede wszystkim z wypracowaniem sposobu przejmowania materiałów archiwalnych z systemów teleinformatycznych przechowujących zapisane dane w bazach danych wykonanych w różnej technologii[46]. W najszerszym rozumieniu możemy przyjąć, że każdy uporządkowany zestaw informacji będzie bazą danych. Możemy zatem powiedzieć, że bazy danych istnieją od czasów, gdy człowiek zaczął gromadzić jakiekolwiek informacje, a jeżeli nie ograniczymy ich zakresu tematycznego do konkretnego zbioru, to informacje w nich zawarte będą opisywać właściwie wszystko. Współcześnie interesują nas jednakże aplikacje, które zarządzają danymi zawartymi w bazie danych i umożliwiają ich przetwarzanie. Takie aplikacje nazywamy systemami zarządzania bazą danych (dalej: SZBD). Wielokrotnie pojęcia bazy danych i systemu zarządzania bazą danych są błędnie utożsamiane. Warto jednak podkreślić powyższą różnicę. Obecnie bazy danych, coraz częściej wykorzystywane w informatyce, stanowią niejednokrotnie podstawę funkcjonowania firm, stron internetowych, systemów zarządzania treścią, systemów użytkowanych w jednostkach administracji państwowej, czy też podczas przeprowadzania badań naukowych[47]. Bazy danych znajdują zastosowanie tam, gdzie zachodzi potrzeba gromadzenia dużych ilości danych, ich przechowywania, szybkiego porównywania, sortowania czy wyszukania wyników. Możemy zatem stwierdzić, że baza danych jest zbiorem danych oraz narzędzi systemu DBMS (Database Management System – System Zarządzania Bazą Danych, SZBD) przeznaczonego do zarządzania bazą danych oraz gromadzenia, przekształcania i wyszukiwania danych. SZBD obsługuje użytkowników, umożliwiając im eksploatację oraz tworzenie baz danych. By stworzyć i zaprojektować bazę danych

[45] Oprogramowanie systemowe jest środowiskiem umożliwiającym działanie oprogramowania aplikacyjnego, czyli właściwej aplikacji odpowiedzialnej za wykonywanie określonych zadań lub czynności przez użytkownika. Do najważniejszych elementów oprogramowania systemowego należą: system operacyjny (np. Windows, Linux, UNIX) oraz system zarządzania bazą danych (np. MS SQL, MySQL, Postgres, Oracle) lub serwer http (np. Apache).

[46] A. Pelikant, *Bazy danych. Pierwsze starcie*, Warszawa 2009.

[47] H. Williams, D. Lane, *Bazy danych w Internecie – tworzenie za pomocą PHP i MySQL*, Warszawa 2002; K. Verens, *Projektowanie systemów CMS przy użyciu PHP i jQuery*, Gliwice 2012.

należy ją zdefiniować, a do tego konieczne jest określenie (zdefiniowanie) typów przechowywanych w niej danych. Istotną rolę odgrywa również wyznaczenie użytkowników oraz ich praw dostępu. SZBD pełni więc również funkcje, które określane są mianem właściwości baz danych. Należą do nich: tworzenie struktur baz danych, wykonywanie operacji CRUD (Create, Read, Update, Delete), obsługa zapytań (selekcjonowanie danych), generowanie raportów i zestawień, administracja bazą danych oraz tworzenie jej struktur[48].

Budowa systemów dziedzinowych, a przede wszystkim zastosowane przy tym technologie, mają wyjątkowo duże znaczenie dla procesów przejmowania z nich materiałów archiwalnych, w szczególności w wypadku systemów dziedzinowych nie posiadających odpowiednich funkcjonalności umożliwiających obsługę procesu przekazywania materiałów archiwalnych i eksportu danych. Zagadnienie to będzie omówione szerzej w dalszej części artykułu.

Systemy dziedzinowe a rejestry i bazy danych

W jednostkach administracji publicznej, obok systemów dziedzinowych i systemów zintegrowanych, funkcjonują również różnego rodzaju rejestry, które mogą być prowadzone w systemach teleinformatycznych oraz jako bazy danych (chodzi głównie o zbiory informacji przechowywanej w ustrukturyzowany sposób, np. w oprogramowaniu MS Access). Sam elektroniczny rejestr jest dokumentacją nietworzącą akt spraw, ale nie zawsze systemem dziedzinowym. Należy zaznaczyć, że rejestry publiczne są obecnie istotną częścią zasobów informacyjnych państwa. Ich znaczenie ciągle wzrasta, a w pewnych sferach działalności państwa pełnią rolę podstawowych źródeł informacji. Stają się niezastąpione do skutecznej realizacji przez państwo zadań publicznych oraz zapewnienia sprawnego działania nie tylko w sferze wewnętrznej administracji publicznej, ale również, a może nawet przede wszystkim, w ramach realizowanych przez urzędy publiczne e-usług. Rejestry publiczne powinny więc zapewniać bezpieczeństwo i pewność obrotu prawnego, przy jednoczesnej gwarancji swobody aktywności społecznej i gospodarczej jednostek oraz jawności określonych stanów i stosunków prawnych. Należy podkreślić, że efektywne świadczenie usług wymaga szybkiego dostępu do aktualnych danych dotyczących tychże usług. Działalność wielu firm i instytucji jest więc w znacznym stopniu uwarunkowana jakością informacji w nich przechowywanych i wymaga dostępu do różnych rozproszonych zbiorów danych (często przechowywanych w zróżnicowanych systemach teleinformatycznych utrzymywanych przez różnorodne jednostki) w celu uzyskania niezbędnych informacji. Ułatwieniem dla tych czynności mają być centralne repozytoria danych umożliwiające użytkownikom autoryzowany dostęp.

[48] R. Elmasri, S. Navathe, *Wprowadzenie do systemów baz danych*, Warszawa 2005; M. Chałon, *Systemy baz danych. Wprowadzenie*, Wrocław 2001.

Rejestry prowadzone od wielu lat przez jednostki administracji publicznej, w sposób przeważnie niekontrolowany i nieplanowany centralnie, zawierają najczęściej niespójne, niekompletne bądź nieaktualne dane. Dodatkowo brak jednolitych standardów utrudnia ich analizę i wymianę danych między rejestrami oraz integrację systemów teleinformatycznych w tym zakresie[49]. Przyczynia się do tego również ogromna liczba rejestrów oraz aktów prawnych, na których podstawie są one prowadzone. Różnorodność potrzeb, z powodu których były tworzone rejestry oraz funkcji przez nie pełnionych i zakresu gromadzonych danych, a także odmienne zasady udostępniania, w znacznym stopniu utrudniają ich jednolity podział. Istniejące rejestry można sklasyfikować na podstawie rodzajów przetwarzanych danych, funkcji, czy stopnia ich dostępności. Należy podkreślić, że rejestry publiczne, ze względu na realizowane zadania, a także zakres gromadzonych informacji, stanowią niezwykle cenne źródło informacji o działalności państwa, dlatego powinny znaleźć się w kręgu zainteresowania archiwistów i historyków.

Obecnie większość rejestrów prowadzona jest w postaci elektronicznej w systemach teleinformatycznych wykonanych w różnorodnej technologii[50]. Oczywiście każda jednostka administracji publicznej jest zobowiązana w tym zakresie do stosowania systemów teleinformatycznych spełniających minimalne wymagania określone przepisami prawa. Wymagania te powinny zapewnić interoperacyjność systemów na zasadach określonych w Krajowych Ramach Interoperacyjności[51]. Niestety wciąż duża liczba rejestrów funkcjonujących w jednostkach administracji publicznej nie zapewnia choćby podstawowego warunku umożliwiającego automatyzację podczas wymiany danych.

Jednostki administracji publicznej, obok prowadzenia rejestrów, część informacji gromadzonych w toku realizacji zadań przechowują zwykle w bazach danych. Takie bazy są najczęściej zbiorem danych zapisanych stosownie z określonymi regułami. W węższym znaczeniu obejmują one informacje zapisane elektronicznie zgodnie z zasadami przyjętymi dla danego oprogramowania wyspecjalizowanego do gromadzenia i przetwarzania danych. Pozwalają one przechowywać dowolne informacje i przetwarzać je w określony sposób, tworząc relacje pomiędzy zgromadzonymi danymi. Zdarza się, że rejestry publiczne w niewielkich jednostkach administracji publicznej są prowadzone w programie bazodanowym (np. MS Access), a nie rozbudowanym systemie teleinformatycznym. W tych bazach danych (szczególnie tworzonych przez jednostki na własny użytek) mogą znajdować się unikalne informacje, doty-

[49] Z. Mazur, H. Mazur, T. Mendyk-Krajewska, *Elektroniczne rejestry publiczne*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Ekonomiczne Problemy Usług" 2015, nr 117, s. 508–517; M. Błażewski, *Elektroniczne rejestry publiczne jako środki komunikacji elektronicznej*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy" 2018, nr 26(1), s. 171–181.

[50] Zob.: Architektura Korporacyjna Państwa, www.mac.gov.pl/projekty [dostęp: 12.11.2017].

[51] Ustawa z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów…, art. 13 ust. 1.

czące działalności jednostki, mające dużą wartość historyczną. Takie bazy, a właściwie zgromadzone w nich informacje, mogą być uznane za materiały archiwalne.

Sposób postępowania z dokumentami elektronicznymi pochodzącymi z baz danych jest ściśle uzależniony od architektury bazy danych i technologii zastosowanych do jej budowy. Fakt ten ma znaczące implikacje przy przejmowaniu z tego źródła dokumentów elektronicznych stanowiących materiały archiwalne do zasobu archiwów państwowych. Zgodnie z definicją zawartą w ustawie o ochronie baz danych z 2011 r., baza danych to „zbiór danych lub jakichkolwiek innych materiałów i elementów zgromadzonych według określonej systematyki lub metody, indywidualnie dostępnych w jakikolwiek sposób, w tym środkami elektronicznymi, wymagający istotnego, co do jakości lub ilości, nakładu inwestycyjnego w celu sporządzenia, weryfikacji lub prezentacji jego zawartości”[52]. Baza danych może być także programem wyspecjalizowanym do gromadzenia i przetwarzania danych gromadzonych zgodnie z zasadami dla niej przyjętymi bądź może być częścią systemu teleinformatycznego, o którym mowa w art. 3 pkt. 3 ustawy o informatyzacji – w tym przypadku taki system służyć będzie do zarządzania określoną bazą lub bazami danych. Z tego względu nie da się jednoznacznie stwierdzić, czy daną bazę danych należałoby traktować jako jeden dokument elektroniczny, czy też poszczególne dane w niej zapisane należy uznać za odrębne dokumenty elektroniczne. Wymaga to indywidualnego podejścia i jest uzależnione przede wszystkim od budowy i struktury bazy danych oraz formatu danych w niej przechowywanych. Na przykład: gdy nie będzie możliwe wyodrębnienie poszczególnych elementów składowych zawartych w bazie tak, aby po wyodrębnieniu stanowiły odrębne dokumenty elektroniczne, zgodnie z definicją dokumentu elektronicznego zawartą w art. 3 pkt 2 ustawy o informatyzacji, wówczas wszystkie dane w niej zawarte należałoby traktować jako jeden niezależny dokument elektroniczny. Potwierdza to wspomniany art. 3 pkt 2, zgodnie z którym dokumentem elektronicznym jest stanowiący odrębną całość znaczeniową zbiór danych uporządkowanych w określonej strukturze wewnętrznej i zapisany na informatycznym nośniku danych. Opisana sytuacja może mieć miejsce w przypadku relacyjnych baz danych, w których przechowywane są jedynie dane przedstawiane w postaci relacyjnej, tzn. jako pewien zbiór rekordów o identycznej strukturze, wewnętrznie powiązanych za pomocą związków zachodzących pomiędzy danymi, uzyskanymi i wprowadzonymi do bazy danych, na przykład na podstawie informacji znajdujących się w dokumentacji prowadzonych spraw w danej jednostce.

[52] Zob.: Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych, art. 2 ust. 1 pkt 1 (Dz.U. 2001, nr 128, poz. 1402, z późn. zm.).

Postępowanie z dokumentacją pochodzącą z systemów dziedzinowych

Przedstawiona charakterystyka podstawowych różnic pomiędzy systemami dziedzinowymi a innymi systemami teleinformatycznymi funkcjonującymi w jednostkach administracji publicznej daje podstawę do postawienia pytania o postępowanie z dokumentacją pochodzącą z systemów dziedzinowych, a w szczególności z tą jej częścią, która stanowi materiały archiwalne i w przyszłości powinna być przejęta przez właściwe archiwum państwowe. Zagadnienie to jest przedmiotem licznych kontrowersji i dyskusji wśród archiwistów.

W dyskusjach tych zgłaszane są problemy wymagające rozwiązań. Jednym z ważniejszych jest brak regulacji prawnych dotyczących sposobu postępowania w wypadku zamknięcia systemu dziedzinowego. Co stanie się wówczas z danymi i dokumentacją gromadzoną w takim systemie? Dotąd nie przyjęto aktów prawnych, które w sposób jednoznaczny rozstrzygałyby sposób postępowania. Pewną wskazówką są przepisy rozporządzenia o ochronie danych osobowych (rozporządzenia RODO)[53]. Zgodnie z nimi, administrator danych, który je przetwarza, powinien dołożyć szczególnej staranności w celu ochrony interesów osób, których dane dotyczą, a w szczególności jest obowiązany zapewnić, aby dane te były przechowywane w postaci umożliwiającej identyfikację osób, których dotyczą, nie dłużej niż jest to niezbędne do osiągnięcia celu przetwarzania. Ustawodawca dopuścił jednak możliwość przetwarzania danych osobowych po upływie okresu, na jaki niniejsze dane zostały zgromadzone. Wspomniane przepisy umożliwiają przetwarzanie danych osobowych do celów archiwalnych po upływie okresu i celu, w jakim dane zostały zgromadzone: zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt b i e cytowanego rozporządzenia, dalsze przetwarzanie zebranych danych osobowych do celów archiwalnych w interesie publicznym nie jest uznawane za niezgodne z pierwotnymi celami („ograniczenie celu"). W myśl cytowanych przepisów, dane osobowe można przechowywać przez okres dłuższy, o ile będą one przetwarzane wyłącznie do celów archiwalnych w interesie publicznym na mocy art. 89 ust. 1, z zastrzeżeniem, że wdrożone zostaną odpowiednie środki techniczne i organizacyjne mające na celu ochronę praw i wolności osób, których dane dotyczą („ograniczenie przechowywania"). Przepisy rozporządzenia RODO zostały tak sformułowane, aby zabezpieczać prawa obywateli przed przetwarzaniem ich danych osobowych przez nieograniczony okres czasu. A zatem w interesie jednostki, która posiada system z takimi danymi, leży dopełnienie wszystkich wymagań wynikających z przepisów prawa, dotyczących klasyfikacji i kwalifikacji archiwalnej przechowywanej dokumentacji – również, a może nawet przede wszystkim, tej, która jest przetwarzana za pomocą funkcjonujących systemów teleinformatycznych. Jeśli dokumentacja przechowywa-

[53] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych…, s. 1.

na w jednostce organizacyjnej zawiera dane osobowe, to podlega ona zarówno przepisom o ochronie danych osobowych, jak również unormowaniom regulującym postępowanie z materiałami archiwalnymi i dokumentacją niearchiwalną zawartymi w ustawie archiwalnej oraz w wydanych na jej podstawie przepisach wykonawczych. Postępowanie z dokumentacją w postaci elektronicznej, pochodzącą z różnych systemów dziedzinowych, powinno więc być analogiczne jak postępowanie z dokumentacją w postaci papierowej przechowywaną obecnie w jednostkach administracji publicznej. Podobnie jak w wypadku dokumentacji tradycyjnej, po zrealizowaniu celu pierwotnego, w jakim została ona zgromadzona, może pojawić się cel archiwalny – umożliwiający dalsze przetwarzanie danych osobowych zawartych w zgromadzonych materiałach. Jeśli funkcjonujące w jednostce systemy dziedzinowe zawierają dokumentację archiwalną, podlega ona przekazaniu do archiwum państwowego, zgodnie z obowiązującymi regulacjami w tym zakresie. Natomiast w odniesieniu do systemów zawierających dokumentację niearchiwalną, powinna być ona wybrakowana zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, tzn. po stwierdzeniu utraty praktycznego znaczenia dla jednostki i upływie okresu przechowywania. Dopiero wówczas zostanie spełniony warunek mówiący o przechowywaniu danych osobowych nie dłużej niż jest to niezbędne do osiągnięcia celu przetwarzania. Konkludując, właśnie tutaj można dostrzec znaczenie przepisów kancelaryjnych i archiwalnych w działalności administracji publicznej. To właśnie dzięki nim jednostka może precyzyjnie określić konieczny czas, przez jaki ma prawo przetwarzać zgromadzone dane osobowe, również te zgromadzone elektronicznie w różnorodnych systemach, rejestrach i bazach danych. Obecnie nie ma przepisów, które wprost normowałyby sposób postępowania w opisanych powyżej sytuacjach. Problem ten dotyczy nie tylko dokumentacji, która może zawierać dane osobowe, ale wszystkich dokumentów gromadzonych w jednostce. Podobnie jak w wypadku dokumentacji w postaci papierowej bądź elektronicznej (pochodzącej z systemów klasy EZD), również w odniesieniu do dokumentacji z systemów dziedzinowych pojawi się w przyszłości potrzeba brakowania dokumentacji niearchiwalnej bądź przejmowania materiałów archiwalnych z systemów zamkniętych. Warto zaznaczyć, że jeżeli dokumentacja nietworząca akt spraw, przechowywana w systemie teleinformatycznym, nie została przyporządkowana do odpowiedniej klasy wykazu akt, wówczas z pewnością może pojawić się konieczność przeprowadzenia każdorazowej ekspertyzy w celu oceny jej wartości archiwalnej. Kryteria oceny wartości archiwalnej takiej dokumentacji będą oczywiście identyczne jak stosowane do oceny dokumentacji w postaci papierowej[54]. Z tego względu tak niezbędne wydaje się uregulowanie tego aspektu działalności archiwów państwowych, który w przyszłości z pewnością stanie się

[54] H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *Archiwistyka*, Warszawa 1989.

kluczowy w obszarze nadzoru archiwalnego i kształtowania narodowego zasobu archiwalnego.

Należy więc z pewnością zwrócić większą uwagę na opiniowanie przepisów prawa, na podstawie których wdrażane są systemy dziedzinowe, na wprowadzenie odpowiednich norm regulujących sposób i tryb postępowania w wypadku likwidacji takiego systemu. Uregulowania wymaga również możliwość udostępniania danych – tak, aby nie było wątpliwości, że kwestie te w momencie zamknięcia systemu i przejęcia zawartej w niej dokumentacji archiwalnej przez archiwum państwowe przestają obowiązywać bądź obowiązują w innym zakresie. Innym, jakże ważnym problemem, jest brak w jednolitych rzeczowych wykazach akt haseł dotyczących systemów dziedzinowych (w ograniczonym zakresie w niektórych wykazach akt wymieniona jest jedynie dokumentacja będąca źródłem danych wprowadzanych do określonego systemu). Wydaje się, że należy położyć większy nacisk na uwzględnianie w wykazach zarówno haseł odnoszących się do samego systemu, jak i przetwarzanej w nim dokumentacji. Warto bowiem pamiętać, że interesujące mogą być nie tylko przechowywane w systemie dane lub informacje; istotne znaczenie może mieć również dokumentacja dotycząca architektury, zastosowanych rozwiązań technologicznych bądź też funkcjonowania takich systemów.

Zadania nadzorcze i kontrolne archiwów państwowych wobec jednostek powinny być poszerzone o weryfikację poprawności postępowania z dokumentacją w systemach teleinformatycznych. Wiąże się to pośrednio z koniecznością weryfikacji przez archiwistów sposobu budowy samego systemu i wykorzystanych do tego technologii. Ze względu na dużą różnorodność rozwiązań informatycznych, nawet jeśli system spełnia minimalne wymagania, może okazać się, że wykorzystywane są w nim takie technologie zapisu danych, które uniemożliwiają pozyskanie bądź odczyt danych przez oprogramowanie stosowane w archiwach państwowych. Taka sytuacja z pewnością utrudni sprawne zarządzanie nimi po przejęciu. Obecne przepisy nie przewidują możliwości przeprowadzania pod tym względem kontroli systemów teleinformatycznych przez archiwa państwowe. Mają one również znikomy wpływ na sposób działania i powstawania systemów dziedzinowych[55].

Przejmowanie danych z systemów dziedzinowych reguluje § 20 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 października 2006 r. w sprawie szczegółowego sposobu postępowania z dokumentami elektronicznymi[56]. Zgodnie z nim materiały archiwalne zgrupowane inaczej niż w akta spraw przekazuje się w sposób uzgodniony z dyrektorem archiwum państwowego. Dane gromadzone i przetwarzane w większości systemów dziedzinowych

[55] Ustawa z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów…, art. 25.

[56] Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 października 2006 r. w sprawie szczegółowego sposobu…, § 20.

nie są grupowane w akta spraw, ale mimo to możliwe jest ich przekazanie jako „grup dokumentów" powiązanych ze sobą tematycznie bądź treściowo. Docelowym miejscem przechowywania i zabezpieczania danych będzie Archiwum Dokumentów Elektronicznych – system teleinformatyczny umożliwiający przejmowanie i przechowywanie materiałów archiwalnych z jednostek administracji publicznej oraz podmiotów wytwarzających materiały archiwalne wchodzące do niepaństwowego zasobu archiwalnego (ewidencjonowanego jak i nieewidencjonowanego)[57]. Wspomniany system nie tylko zapewni bezpieczeństwo przechowywanych materiałów archiwalnych, ale również wesprze cały proces ich przejmowania, a później ich wyszukiwania i udostępniania. Problemem będzie na pewno sam techniczny sposób przekazania; z pewnością do tego celu można będzie wykorzystać standard tzw. paczki archiwalnej[58] umożliwiający przejmowanie dokumentacji zgrupowanej inaczej niż w akta spraw – w postaci „grup dokumentów"[59]. Jeśli dane pochodzą z systemu opartego o bazę danych, z której nie da się wyodrębnić dokumentacji, należy zastanowić się nad możliwością przejęcia takich materiałów po wcześniejszym ich przekształceniu do formatu SIARD (ang. Software Independent Archiving of Relational Databases). SIARD to oprogramowanie opracowane przez Szwajcarskie Archiwum Federalne w celu uproszczenia archiwizacji relacyjnych baz danych. Format ten, zgodny z międzynarodowymi standardami, jest używany w ponad 50 krajach. Opiera się na otwartym formacie pliku SIARD i powiązanym z nim oprogramowaniu SIARD Suite, które pozwala na pobranie zawartości z relacyjnych baz danych i zapisanie ich do formatu SIARD umożliwiającego długoterminowe przechowywanie danych, niezależnie od oryginalnego oprogramowania, w którym zostały one wytworzone lub były przechowywane[60]. Do obsługi samego procesu przekazywania materiałów archiwalnych pochodzących z systemów dziedzinowych należałoby oczywiście zastosować procedurę przewidzianą w § 17–18 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 października 2006 r. w sprawie szczegółowego sposobu postępowania z dokumentami elektronicznymi. Przedstawione argumenty i rozważania w pełni upoważniają do postawienia tezy o konieczności zachowania kompatybilności i interoperacyjności systemów teleinformatycznych funkcjonujących w administracji publicznej w Polsce. Jedynie przy spełnieniu warunku pełnej współpracy i wymiany danych pomiędzy takimi systemami możliwa będzie integracja i standaryzacja większości usług świadczonych przez poszczególne urzędy, co bez wątpienia zapewni uproszcze-

[57] ADE Archiwum Dokumentów Elektronicznych, www.ade.gov.pl [dostęp: 1.07.2020].

[58] Struktura paczki archiwalnej została określona w załączniku do Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 2 listopada 2006 r.

[59] Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 2 listopada 2006 r. w sprawie wymagań technicznych…, § 3 ust. 4.

[60] Swiss Federal Archives, Archiving of Databases: SIARD Suite, https://www.bar.admin.ch/bar/en/home/archiving/tools/siard-suite.html [dostęp: 1.06.2020].

nie procedur administracyjnych i ułatwienie kontaktu obywatela z urzędem. Do zapewnienia pełnej interoperacyjności wszystkich systemów teleinformatycznych wdrażanych przez różne jednostki jest jeszcze daleka droga. Dużym postępem w tym zakresie było powołanie w Ministerstwie Cyfryzacji zespołu do opracowania Architektury Informacyjnej Państwa (AIP), co z pewnością przyczyni się do prawidłowego planowania rozwoju e-administracji oraz efektywnej realizacji projektów informatycznych.

Druga dekada XXI w. charakteryzuje się przełomowymi zmianami w zakresie rozwoju technologii informacyjnych; to również ważny etap w budowie społeczeństwa informacyjnego, w którym informacja jest nieodłączną częścią codziennego życia ekonomicznego, kulturalnego, społecznego i politycznego. Coraz więcej przejawów działalności ludzi, a z czasem, być może, nawet wszystkie, będzie utrwalanych za pomocą dokumentu elektronicznego. Ciągły rozwój technologiczny pociąga za sobą zmiany w systemach teleinformatycznych przechowujących i przetwarzających te informacje, dlatego zabezpieczenie powstającej w nich dokumentacji o wartości historycznej jest niezwykle ważne. Z tego względu już na etapie projektowania, a później budowy i dalszego rozwoju istniejących systemów teleinformatycznych, coraz większego znaczenia nabiera konieczność uwzględnienia wymagań dotyczących prawidłowego postępowania z dokumentacją przez nie gromadzoną, umożliwiając w przyszłości pozyskiwanie z nich informacji o wartości historycznej.

Źródła

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 października 2006 r. w sprawie szczegółowego sposobu postępowania z dokumentami elektronicznymi (Dz.U. 2006, nr 206, poz. 1518).

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 2 listopada 2006 r. w sprawie wymagań technicznych formatów zapisu i informatycznych nośników danych, na których utrwalono materiały archiwalne przekazywane do archiwów państwowych (Dz.U. 2006, nr 206, poz. 1519).

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016 r.).

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz.U. 2011, nr 14, poz. 67 i nr 27, poz. 140).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie Krajowych Ram Interoperacyjności, minimalnych wymagań dla rejestrów publicznych i wymiany informacji w postaci elektronicznej oraz minimalnych wymagań dla systemów teleinformatycznych (Dz.U. 2017, poz. 2247).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 marca 2014 r. w sprawie Centralnego Repozytorium Informacji Publicznej (Dz.U. 2014, poz. 361, z późn. zm.).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 listopada 2015 r. w sprawie sposobu i metodologii prowadzenia i aktualizacji krajowego rejestru urzędowego podmiotów gospodarki narodowej, wzorów wniosków, ankiet i zaświadczeń (Dz.U. 2015, poz. 2009).

Rozporządzenie Ministra Cyfryzacji z dnia 8 listopada 2017 r. w sprawie zakresu danych udostępnianych w postaci elektronicznej z centralnej ewidencji pojazdów (Dz.U. 2017, poz. 2085, z późn. zm.).

Rozporządzenie Ministra Sportu i Turystyki z dnia 28 marca 2018 r. w sprawie minimalnej funkcjonalności systemu teleinformatycznego obsługującego Centralną Ewidencję Organizatorów Turystyki i Przedsiębiorców Ułatwiających Nabywanie Powiązanych Usług Turystycznych (Dz.U. 2018, poz. 721).

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 24 maja 2018 r. w sprawie Ogólnopolskiego Rejestru Ostrych Zespołów Wieńcowych (Dz.U. 2018, poz. 1063).

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 14 czerwca 2018 r. w sprawie Krajowego Rejestru Nowotworów (Dz.U. 2018, poz. 1197).

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 16 października 2019 r. w sprawie Krajowego Rejestru Mechanicznego Wspomagania Krążenia (Dz.U. 2019, poz. 2190).

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 3 grudnia 2019 r. w sprawie rejestru endoprotezoplastyk (Dz.U. 2019, poz. 2409).

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 21 października 2019 r. w sprawie Krajowego Rejestru Infekcyjnego Zapalenia Wsierdzia (Dz.U. 2019, poz. 2131).

Rozporządzenie Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 5 czerwca 2020 r. w sprawie sposobu prowadzenia ewidencji urządzeń melioracji wodnych oraz zmeliorowanych gruntów i ustalania obszaru, na który urządzenia melioracji wodnych wywierają korzystny wpływ (Dz.U. 2020, poz. 1165).

Rozporządzenie Ministra Rozwoju z dnia 20 lipca 2020 r. w sprawie baz danych dotyczących zobrazowań lotniczych i satelitarnych oraz ortofotomapy i numerycznego modelu terenu (Dz.U. 2020, poz. 1304).

Uchwała Nr 117/2016 Rady Ministrów z dnia 27 września 2016 r. zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia programu rozwoju „Program Zintegrowanej Informatyzacji Państwa", https://mc.bip.gov.pl/programy-realizowane-w-mc/program-zintegrowanej-informatyzacji-panstwa-wrzesien-2016-r.html [dostęp: 15.11.2020].

Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz.U. 2020, poz. 164).

Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. 2016, poz. 922, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych (Dz.U. 2001, nr 128, poz. 1402, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz.U. 2020, poz. 346, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. 2019, poz. 1781).

Bibliografia

Abgarowicz G., Perłakowska E., Prasal A., *Procedury elektronicznego zarządzania dokumentacją w administracji*, Warszawa 2018.

Błażewski M., *Elektroniczne rejestry publiczne jako środki komunikacji elektronicznej*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy" 2018, nr 26(1), s. 171–181.

Chałon M., *Systemy baz danych. Wprowadzenie*, Wrocław 2001.

Elmasri R., Navathe S., *Wprowadzenie do systemów baz danych*, Gliwice 2019.

Encyklopedia PWN, Warszawa 2008.

Erl T., *SOA. Koncepcje, technologie i projektowanie*, Gliwice 2014.

Gawin B., *Systemy informatyczne w zarządzaniu procesami workflow*, Warszawa 2015.

Illingworth V., Daintith J., *Słownik pojęć komputerowych*, Warszawa 2004.

Januszewski A., *Informatyka w przedsiębiorstwie. Systemy i proces informatyzacji*, Bydgoszcz 2001.

Januszewski A., *Funkcjonalność informatycznych systemów zarządzania*, Warszawa 2007.

Kapczyński A., Smugowski S., *Współczesne systemy informatyczne i ich zastosowania*, Katowice 2010.

Kłodnicka H., *Słownictwo znormalizowane – Technika informatyczna*, Warszawa 1999.

Kotecka S., *Prawne aspekty nowych regulacji w obszarze dokumentu elektronicznego*, „Elektroniczna Administracja" 2007, nr 3.

Kuraś M., *System informacyjny a system informatyczny – co oprócz nazwy różni te dwa obiekty?*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie" 2009, nr 770, s. 259–275.

Lukszyn J., *Języki specjalistyczne – słownik terminologii przedmiotowej*, Warszawa 2005.

Mazur Z., Mazur H., Mendyk-Krajewska T., *Elektroniczne rejestry publiczne*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Ekonomiczne Problemy Usług" 2015, nr 117, s. 508–517

Pelikant A., *Bazy danych. Pierwsze starcie*, Gliwice 2009.

Program Zintegrowanej Informatyzacji Państwa, Warszawa 2016.

Robótka H., Ryszewski B., Tomczak A., Archiwistyka, Warszawa 1989.

Szpor G., *Dokumentacja elektroniczna w podmiotach publicznych*, Warszawa 2013.

Trąbka J., *Znaczenie systemów klasy Enterprise Content Management (ECM) dla przedsiębiorstw oraz ich perspektywy technologiczne i rynkowe*, „Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy" 2015, z. 44(4), cz. 2, s. 307–320.

Ustawa o ochronie danych osobowych. Komentarz, red. B. Marcinkowski, Warszawa 2018.

Verens K., *Projektowanie systemów CMS przy użyciu PHP i jQuery*, Gliwice 2012.

Williams H., Lane D., *Bazy danych w Internecie – tworzenie za pomocą PHP i MySQL*, Gliwice 2002.

Wrycza S., *Informatyka ekonomiczna*, Warszawa 2010.

Wrycza S, *Analiza i projektowanie systemów informatycznych*, Warszawa 1999.

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264 DOI 10.4467/26581264ARC.20.016.12973

BARTŁOMIEJ KONOPA
ORCID 0000-0001-9843-5552
bkonopa@doktorant.umk.pl
(Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Archiwum Państwowe w Bydgoszczy)

ARCHIWIZACJA WEBU W EUROPIE – NARODOWE ARCHIWA SIECI

Słowa kluczowe: archiwizacja Webu, archiwa Webu, archiwa cyfrowe, witryny Internetowe, badania nad Internetem

Streszczenie

Archiwizacja Webu, czyli działania mające na celu gromadzenie i zachowanie zasobów Sieci, prowadzona jest już od prawie 25 lat. Przez ten czas powstało wiele projektów realizujących to zadanie, a także parę organizacji, takich jak np. International Internet Preservation Consortium, które wspierają jego realizowanie. W artykule zaprezentowano rozwój działań w tym zakresie, a następnie omówiono wnioski z analizy funkcjonowania wybranych europejskich archiwów Sieci o charakterze narodowym, przeprowadzonej w oparciu o publicznie dostępne materiały ich dotyczące. Analiza ta miała na celu zbadanie, w jaki sposób obecnie archiwizowany jest Web w tej części świata. Rozpatrzone zostały trzy główne zagadnienia: gromadzenie, opisywanie i udostępnianie zasobów dawnego WWW. Pierwsze z nich obejmuje zakres archiwizacji, a więc określenie tego, jakie materiały jej podlegają, a także wykorzystywanych w tym celu strategii, z których wynika ukształtowanie zbiorów. Drugie dotyczy stosowanych metadanych i innych elementów służących przekazaniu informacji na temat tego, co zostało w jej trakcie zgromadzone. Ostatni element analizy obejmuje zakres udostępniania zasobów archiwalnego WWW, występujące ograniczenia i ich przyczyny, a także wykorzystywane do tego narzędzia. W trakcie badań zainteresowano się również używanym przez poszczególne projekty oprogramowaniem. Uzyskane wyniki pozwalają stwierdzić, że model archiwum Sieci został wypracowany, a działalność analizowanych inicjatyw w Europie jest do siebie bardzo zbliżona.

BARTŁOMIEJ KONOPA
ORCID 0000-0001-9843-5552
bkonopa@doktorant.umk.pl
(Nicolaus Copernicus University in Toruń, State Archive in Bydgoszcz)

WEB ARCHIVING IN EUROPE – NATIONAL WEB ARCHIVES

Key words: Web archiving, Web archives, digital archives, websites, Internet studies

Abstract

Web archiving, that is activities aimed at collecting and preserving Web resources, has been carried out for almost 25 years. During this time, many projects have been created to fulfill that task, as well as several organizations, such as the International Internet Preservation Consortium, that support it implementation. The article presents the development of activities in this area, and then presents the conclusions of the analysis of the functioning of selected European national Web archives, based on publicly available materials concerning them. This analysis was intended to examine how the Web is currently archived in this part of the world. Three main issues were considered: gathering, describing and access to the resources of the former WWW. The first of them covers the scope of archiving, namely determining what materials are subject to it, as well as the gathering strategies used for this purpose, which shape the archival collections. The second concerns the metadata and other elements used to convey information about what was collected during that process. The last element of the analysis includes the scope of access to archival WWW resources, existing restrictions and their causes, as well as the tools used for this. During the research, the author also became interested in the software used in individual projects. The obtained results show that the model of Web archive has been developed and the activities of the analyzed initiatives in Europe are very similar.

Wstęp[1]

Internet odgrywa obecnie szczególną rolę w życiu współczesnych ludzi i jest istotnym medium wymiany informacji. Służy on kulturze, sztuce oraz nauce, a także codziennej pracy i komunikacji. Potencjał Sieci został dość szybko dostrzeżony i w połowie lat 90. XX w. podjęto pierwsze próby jej archiwizacji. Od tego momentu prowadzone są działania mające na celu gromadzenie i zabezpieczenie zasobów Webu. Archiwizacja Sieci, niekiedy mylnie nazywana archiwizacją Internetu[2], polega na wyszukiwaniu materiałów w World Wide Web i wykonywaniu ich zrzutów (eng. „snapshots") za pomocą robota internetowego. Następnie kopie te są przechowywane w specjalnych formatach plików i udostępniane za pomocą odpowiedniego oprogramowania, które ma za zadanie odtworzyć wrażenie korzystania z witryny internetowej w momencie jej archiwizacji. Na całym świecie, w tym w Europie, organizowane są projekty, które mają realizować takie zadania, a gromadzony przez nie zasób już teraz jest wykorzystywany w badaniach naukowych.

Celem analizy, której wyniki zostaną zaprezentowane w niniejszym artykule, było zbadanie w jaki sposób zadanie archiwizacji WWW jest realizowane w Europie. W pierwszej kolejności wymagało to przyjrzenia się rozwojowi tego zjawiska na świecie, a zwłaszcza na Starym Kontynencie. Dotyczyło to zarówno inicjatyw zajmujących się archiwizacją zasobów Webu, jaki i projektów mających na celu rozwój i wspieranie takich działań. Następnie przebadane zostały wybrane archiwa Sieci o charakterze narodowym. Do analizy zebrano informacje dotyczące trzech podstawowych zagadnień: gromadzenia zasobów, a dokładnie zakresu i stosowanych w jego trakcie strategii, ich opisywania oraz udostępniania. Sprawdzano także wykorzystywane oprogramowanie.

Literatura i źródła

Problematyka archiwizacji Webu podejmowana jest w różnego rodzaju publikacjach. Pierwszy podręcznik z tego zakresu został wydany w 2006 r. pod redakcją Juliena Masanès`a[3], a w 2018 ukazała się książka poświęcona zagadnieniu historii Webu, redagowana przez Nielsa Brüggera i Iana Milligana[4]. Warta uwagi jest również publikacja *The Web as History: Using Web Archives to Understand*

[1] Artykuł został przygotowany w ramach grantu badawczego, realizowanego przez Wydział Nauk Historycznych UMK w Toruniu nr 1130-NH Europejskie projekty archiwizacji Internetu – zakres, działalność, stosowane rozwiązania.

[2] Internet to globalna sieć połączeń pomiędzy komputerami, natomiast Web to jedna z jego usług, za pomocą której udostępnia się różne zasoby (np. w postaci witryn WWW), które następnie mogą być archiwizowane, zob. Wikipedia, World Wide Web a Internet, https://pl.wikipedia.org/wiki/World_Wide_Web#World_Wide_Web_a_Internet [dostęp: 7.06.2020].

[3] *Web Archiving*, oprac. i red. J. Masanès, Berlin–Heidelberg 2006.

[4] *The SAGE Handbook of Web History*, oprac. i red. N. Brügger, I. Milligan, Thousand Oaks 2018.

the Past and the Present, w której zebrano liczne badania nad zasobami archiwalnego WWW[5]. Ukazują się również artykuły naukowe[6] oraz raporty[7] podejmujące tę problematykę. Tematyka archiwizacji Sieci była również poruszana na łamach polskiej literatury archiwalnej, wspomnieć tu można chociażby artykuł Filipa Kłębczyka, który ukazał się w „Archiwiście Polskim"[8], oraz Agnieszki Rosy, opublikowany w „Archiwach – Kancelariach – Zbiorach"[9], a także referat Anny Sobczak wydany w 4. tomie pokonferencyjnym „Toruńskich Konfrontacji Archiwalnych"[10]. Archiwizacja Webu pojawiła się także w trakcie piątej edycji tej konferencji[11]. Podsumowanie rozważań nad tą problematyką w Polsce opublikował niedawno Wojciech Woźniak[12].

Dane na temat działalności europejskich archiwów WWW, potrzebne do przeprowadzenia niniejszych rozważań, zostały pozyskane z List of Web archiving initiatives[13] oraz z witryn internetowych bibliotek narodowych, prowadzących takie archiwa. Wykorzystane zostały też przepisy prawne poszczególnych państw regulujące ich działalność, a także dostępne w Sieci materiały promocyjne oraz pokonferencyjne. Część projektów doczekała się artykułów monograficznych, w których zostało szerzej opisane ich funkcjonowanie; dotyczy to

[5] *The Web as History: Using Web Archives to Understand the Past and the Present*, oprac. i red. N. Brügger, R. Schroeder, Londyn 2017, https://www.jstor.org/stable/j.ctt1mtz55k [dostęp: 7.06.2020].

[6] Np.: M.M. Farag, S. Lee, E.A. Fox, *Focused crawler for events*, „International Journal on Digital Libraries" 2018, t. 19, nr. 1, s. 3–19, https://link.springer.com/article/10.1007/s00799-016-0207-1 [dostęp: 7.06.2020].

[7] Np.: M.D. Costea, *Report on the Scholarly Use of Web Archives*, Aarhus 2018, http://netlab.dk/wp-content/uploads/2018/02/Costea_Report_on_the_Scholarly_Use_of_Web_Archives.pdf [dostęp: 7.06.2020].

[8] F. Kłębczyk, *Archiwizacja zasobów Internetu – kierunki i wyzwania*, „Archiwista Polski" 2012, nr 3(67), s. 105–112.

[9] A. Rosa, *Human trace on the Internet – the issue of archiving the Web from the point of view of anthropology-oriented archival science*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory" 2015, t. 6(8), s. 193–205, https://apcz.umk.pl/czasopisma/index.php/AKZ/article/view/AKZ.2018.003 [dostęp: 7.06.2020].

[10] A. Sobczak, *Internet jako globalne archiwum społeczne – rozważania na temat roli Internetu w dokumentowaniu dziejów ludzkości*, [w:] *Nowa archiwistyka – archiwa i archiwistyka w późnonowoczesnym kontekście kulturowym*, Toruńskie Konfrontacje Archiwalne, t. 4, oprac. i red. W. Chorążyczewski, W. Piasek, A. Rosa, Toruń 2014, s. 237–247.

[11] Laboratorium Cyfrowe Humanistyki UW, Toruńskie Konfrontacje Archiwalne i problemy archiwizacji Webu, https://lach.edu.pl/blog/2017/12/11/torunskie-konfrontacje-archiwalne-problemy-archiwizacji-webu/ [dostęp: 07.06.2020].

[12] W. Woźniak, *Archiwizacja Internetu – próba podsumowania dotychczasowych prac i ustaleń*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory" 2015, t. 10(12), s. 75–98, https://apcz.umk.pl/czasopisma/index.php/AKZ/article/view/AKZ.2019.004 [dostęp: 7.06.2020].

[13] Wikipedia, List of Web archiving initiatives, https://en.wikipedia.org/wiki/List_of_Web_archiving_initiatives [dostęp: 07.06.2020].

m.in. archiwów Webu francuskiego[14], duńskiego[15] oraz chorwackiego[16]. Należy zwrócić uwagę na fakt, iż inicjatywy te upubliczniają mało informacji na temat swojego funkcjonowania, co utrudnia ich dobre poznanie oraz wykorzystanie przez zainteresowanych[17].

Rozwój archiwizacji Webu na świecie

Pierwsze próby gromadzenia danych z Webu w celu jego długotrwałego zachowania podejmowano w Kanadzie w latach 1994–1996. Za początek archiwizacji WWW należy jednak uznać 1996 r., kiedy swoją działalność rozpoczęła fundacja Archiwum Internetu (Internet Archive), która dysponuje obecnie największymi zasobami dawnej Sieci. Podjęcie tych działań pokazuje jak wcześnie zdano sobie sprawę z roli rozwijającego się medium, jakim wówczas był Internet powstały na początku lat 90. XX w. Pomysłodawcą pierwszej takiej inicjatywy był Brewster Kahle, przedsiębiorca internetowy i autor serwisu Alexa zajmującego się badaniem ruchu generowanego pomiędzy witrynami internetowymi. Postanowił on wykorzystać dane pozyskane podczas trwania jego działalności do uruchomienia Archiwum Internetu, które miało stać się bazą do badań nad tym zjawiskiem. Fundacja ta stworzyła podstawowe oprogramowanie używane w archiwizacji Internetu i jest jednym z głównych pomysłodawców International Internet Preservation Consortium (IIPC). W 1996 r., oprócz Internet Archive, powołano dwie podobne inicjatywy: archiwum Webu Australii – PANDORA, oraz Szwecji – Kulturarw3. W następnym roku kolejny projekt uruchomiono w Nowej Zelandii, zaś 3 lata później tego zadania podjęła się Biblioteka Kongresu USA[18].

W pierwszej dekadzie XXI w. pojawiły się dwa specyficzne zjawiska w archiwizacji Sieci: archiwizacja tematyczna oraz narodowe archiwa Sieci. Do pierwszego zaliczyć można kolekcje zasobów webowych powstałe w wyniku działania różnych instytucji i organizacji, które postanowiły zachować jakiś ich

[14] S. Aubry, *Web Archives as a New Library Service: the Experience of the National Library of France*, „LIBER Quarterly" 2010, t. 20, nr 2, s. 179–199, https://www.liberquarterly.eu/articles/10.18352/lq.7987/ [dostęp: 7.06.2020].

[15] S. Schostag, E. Fønss-Jørgensen, *Webarchiving: Legal Deposit of Internet in Denmark. A Curatorial Perspective*, „Microform & Digitization Review" 2012, t. 41, nr 3–4, s. 110–120, https://www.degruyter.com/view/journals/mfir/41/3-4/article-p110.xml [dostęp: 7.06.2020].

[16] K. Holub, I. Rudomino, *A decade of web archiving in the National and University Library in Zagreb* (materiały z konferencji IFLA WLIC 2015, Kapsztad, 11–20 sierpnia 2015), s. 1–12, http://library.ifla.org/1092/1/090-holub-en.pdf [dostęp: 7.06.2020].

[17] Problem ten został zauważony w artykule: A. AlSum, M.C. Weigle, M. L. Nelson, H. Van de Sompel, *Profiling web archive coverage for top-level domain and content language*, „International Journal on Digital Libraries" 2014, t. 14, nr 3–4, s. 149, https://link.springer.com/article/10.1007%2Fs00799-014-0118-y [dostęp: 7.06.2020].

[18] R. Schroeder, N. Brügger, *Introduction: The web as history*, [w:] *The Web as History*, s. 6–7.

wycinek związany z konkretnym tematem lub wydarzeniem. Jako przykład przywołać tu można m.in. działalność wspomnianej już Biblioteki Kongresu (posiada ona kolekcje archiwalnych witryn dotyczące Igrzysk Olimpijskich z 2002 r., wojny w Iraku, czy wyboru papieża Benedykta XVI)[19] oraz uruchomienie przez Internet Archive komercyjnej usługi Archive-It, która umożliwia zainteresowanym instytucjom gromadzenie zasobów Webu według ich własnych potrzeb[20]. Wspomnieć należy także o różnych oddolnych inicjatywach, o których w swoim artykule pisał Marcin Wilkowski[21]. W tym czasie zaczęły też powstawać na całym świecie, w tym także w Europie, archiwa Sieci o charakterze narodowym, za które w większości przypadków odpowiedzialne są biblioteki narodowe. Jedne z pierwszych takich projektów powstały m.in. w: Norwegii, Danii, Chorwacji, Czechach czy Wielkiej Brytanii[22].

Kolejne projekty archiwizacji WWW są wciąż inicjowane. W trakcie swoich badań ankietowych – *A survey on web archiving initiatives* – Daniel Gomez, Joâo Miranda oraz Miguel Costa zgromadzili dane na temat 42 takich inicjatyw (33 na podstawie ankiet, 9 na podstawie publicznie dostępnych informacji). Duża grupa pochodziła ze Stanów Zjednoczonych, lecz aż 23 z nich miały miejsce w Europie[23]. Obecnie zaś, według listy prowadzonej na Wikipedii oraz bazującej na wynikach zaprezentowanych we wspomnianej powyżej publikacji, odnotowano 93 inicjatywy zaangażowane w przeprowadzanie i rozwijanie archiwizacji Webu, z czego 45 jest związanych z Europą[24]. Najmłodsze wymienione wśród nich archiwum pochodzi z Belgii i prace nad nim, z udziałem archiwów państwowych Belgii oraz tamtejszej Biblioteki Narodowej, są na ukończeniu[25].

---

[19] Pełen wykaz kolekcji zarchiwizowanych witryn w zasobie Biblioteki Kongresu USA, zob.: Library of Congress, Digital Collections, https://www.loc.gov/collections/?fa=original-format:archived+web+site [dostęp: 7.06.2020].

[20] Archive-It, Archive-It Blog – About us, https://archive-it.org/blog/learn-more/ [dostęp: 7.06.2020].

[21] M. Wilkowski, *Oddolne archiwizacje Internetu jako działania społeczne*, „Archiwa-Kancelarie-Zbiory" 2015, t. 6(8), s. 207–220, https://apcz.umk.pl/czasopisma/index.php/AKZ/article/view/AKZ.2015.007 [dostęp: 7.06.2020].

[22] R. Rogers, *Periodizing Web Archiving: Biographical, Event-Based, National and Autobiographical Traditions*, [w:] *The SAGE Handbook…*, s. 45–46; R. Schroeder, N. Brügger, op.cit., s. 7–8.

[23] D. Gomez, J. Miranda, M. Costa, A *survey on web archiving initiatives*, [w:] *Research and Advanced Technology for Digital Libraries. International Conference on Theory and Practice of Digital Libraries, TPDL 2011, Berlin, Germany, September 26–28, 2011. Proceedings*, oprac. i red. S. Gradmann, F. Borri, C. Meghini, H. Schuldt, Berlin 2011, s. 410–413, https://link.springer.com/chapter/10.1007/978-3-642-24469-8_41 [dostęp: 7.06.2020].

[24] Wikipedia, List of Web archiving initiatives, https://en.wikipedia.org/wiki/List_of_Web_archiving_initiatives [dostęp: 7.06.2020].

[25] F. Geereart, S. Soyez, *The first steps towards a Belgian web archive: a federal strategy (materiały z konferencji IIPC Web Archiving Conference 2019, Zagrzeb, 6–7 czerwca 2019)*, http://netpreserve.org/ga2019/wp-content/uploads/2019/07/IIPCWAC2019-FRIEDEL_GEERAERT__

Realizacja tych projektów napotyka różne problemy i przeszkody, które można podzielić na 3 podstawowe grupy:

- merytoryczne – podejmując się archiwizacji WWW, należy określić jej zakres, wykorzystywane strategie, stosowane kryteria selekcji i metody opisu zasobów,
- prawne – przepisy dotyczące praw autorskich, egzemplarza obowiązkowego lub danych osobowych mają znaczący wpływ na zakres gromadzenia oraz udostępniania,
- techniczne – w celu realizacji postawionych przed projektem celów należy przygotować odpowiednie oprogramowanie oraz sprzęt komputerowy.

Badacze dostrzegli też pewne negatywne zjawisko, polegające na niewielkim wykorzystywaniu zasobów archiwalnego Webu w nauce, wynikające z różnych ograniczeń w dostępie, trudności w ich przeszukiwaniu oraz braku odpowiednich do tego metod. W ostatnich latach sytuacja ta zaczęła jednak ulegać poprawie i studia nad dawną Siecią zaczynają się powoli rozwijać[26].

Archiwa Webu wspierane są przez różnego rodzaju inicjatywy, które zajmują się opracowaniem rozwiązań w tym zakresie. Na tym polu kluczową rolę odgrywa wymienione już wcześniej Internet Archive, które jest autorem najczęściej wykorzystywanego oprogramowania (robot archiwizujący Heritrix oraz technologia Wayback Machine) oraz właścicielem usługi Archive-It. Ponadto wspiera ono narodowe archiwa WWW w gromadzeniu zasobów[27] oraz jest jednym z głównych inicjatorów IIPC, które zostało powołane w 2003 r. W momencie powstania zrzeszało 12 członków, obecnie zaś liczy ich już 57, wśród których znajdują się biblioteki narodowe (w tym polska Biblioteka Narodowa), brytyjskie Archiwum Narodowe, uniwersytety oraz inne organizacje zajmujące się archiwizacją Sieci. Konsorcjum zajmuje się wspieraniem inicjatyw oraz rozwijaniem oprogramowania stworzonego przez Internet Archive, a także organizuje konferencje, warsztaty i grupy robocze, które umożliwiają wymianę wiedzy i doświadczenia[28]. Oprócz IIPC podobną rolę pełniła Internet Memory Foundation (założona w 2004 r. w Amsterdamie jako European Archive Foundation, zakoń-

SEBASTIEN_SOYEZ-The_first_steps_towards_a_Belgian_web_archive-a_federal_strategy.pdf [dostęp: 9.06.2020].

[26] R. Schroeder, N. Brügger, *Introduction: The web...*, s. 9–13; R. Rogers, *Periodizing Web Archiving...*, s. 49–53.

[27] Fundacja Internet Archive wspierała archiwizację m.in. Webu hiszpańskiego (zob.: Biblioteca Nacional de España, History of the collection, http://www.bne.es/en/Colecciones/ArchivoWeb/Historia/index.html [dostęp: 7.06.2020]), francuskiego (zob.: Bibliothèque nationale de France, Archives de l'internet, https://www.bnf.fr/fr/archives-de-linternet [dostęp: 8.06.2020]) oraz irlandzkiego (zob.: National Library of Ireland, Irish Domain Web Archive, https://www.nli.ie/en/irish-domain-web-archive.aspx [dostęp: 8.06.2020]).

[28] International Internet Preservation Consortium, About IIPC, http://netpreserve.org/about-us/ [dostęp: 8.06.2020]; ibidem, IIPC members, http://netpreserve.org/about-us/members/ [dostęp: 8.06.2020].

czyła działalność w 2018 r.), która zajmowała się zarówno archiwizacją Webu, jaki i opracowaniem odpowiednich ku temu narzędzi[29].

Oprócz tego organizowane są różne przedsięwzięcia, które popularyzują wykorzystanie zasobów archiwalnej Sieci w nauce oraz poszukują metod pozwalających na ich efektywne zastosowanie. Jako przykład można wymienić projekt RESAW (A Research Infrastructure for the Study of Archived Web Materials), który funkcjonuje od 2012 r. i zrzesza badaczy m.in. z Danii, Francji, Wielkiej Brytanii oraz Holandii, używających tego rodzaju źródła w swoich badaniach[30]. Zbliżone zakresem działania, lecz mniejsze od nich inicjatywy powołuje się w poszczególnych państwach Europy. Jako przykład podać można projekt BUDDAH (Big UK Domain Data for the Arts and Humanities)[31] czy duński NetLab[32]. Zbliżoną funkcję w Polsce pełnił webArch – pracowania archiwizacji Webu działająca od czerwca 2018 r. przy Laboratorium Cyfrowym Humanistyki (obecnie Centrum Kompetencji Cyfrowych) Uniwersytetu Warszawskiego wspierana przez pracowników i doktorantów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu[33].

Narodowe archiwa Webu w Europie

Jak widać z powyższego omówienia, archiwizacja WWW w Europie nie jest zjawiskiem zupełnie nowym i powoli umacnia swoją pozycję wśród innych działań mających na celu zachowanie dziedzictwa kulturowego. Przez 24 lata udało się też wypracować wiele rozwiązań w tym zakresie. Jak już wcześniej wspomniano, na Starym Kontynencie funkcjonuje lub funkcjonowało ponad 40 różnych inicjatyw związanych z tym zagadnieniem. W niniejszym artykule zostaną przedstawione wyniki analizy działalności 14 projektów zajmujących się gromadzeniem, przechowywaniem i udostępnianiem zbiorów dawnej Sieci, które w większości mają charakter ogólnonarodowy (dwa przypadki to mniejszości narodowe w Hiszpanii). Przy wyborze przykładów kierowano się dostępem do dostatecznie aktualnych informacji na ich temat w języku angielskim, dostępnych w witrynach internetowych należących do inicjatyw archiwizacji Webu oraz w artykułach naukowych lub innych materiałach. Podstawowe dane na ich temat zostały przedstawione w tabeli nr 1.

[29] Wikipedia, Internet Memory Foundation, https://en.wikipedia.org/wiki/Internet_Memory_Foundation [dostęp: 8.06.2020].

[30] A Research Infrastructure for the Study of Archived Web Materials, About RESAW, http://resaw.eu/about/ [dostęp: 8.06.2020]; A Research Infrastructure for the Study of Archived Web Materials, Participants http://resaw.eu/participants/ [dostęp: 8.06.2020].

[31] Big UK Domain Data for the Arts and Humanities, Aims and objectives, https://buddah.projects.history.ac.uk/about/aims-and-objectives/ [dostęp: 8.06.2020].

[32] NetLab, Mission, http://www.netlab.dk/netlab/mission/ [dostęp: 8.06.2020].

[33] webArch CKC UW, Pracownia archiwizacji Webu CKC UW, https://webarch.uw.edu.pl/pracownia/ [dostęp: 8.06.2020].

Tabela 1: Wybrane projekty archiwizacji Webu w Europie – opracowanie własne

Nazwa projektu	Adres URL	Kraj pochodzenia	Data założenia	Strategia gromadzenia	Dostęp do zasobów
WebArchiv	https://www.webarchiv.cz/	Czechy	2000	masowa i selektywna	częściowo ograniczony
Archives de l'internet	https://www.bnf.fr/fr/archives-de-linternet	Francja	2002	masowa i selektywna	ograniczony
Hrvatski arhiv weba	http://haw.nsk.hr/en	Chorwacja	2004	masowa i selektywna	otwarty
Vefsafn.is	https://vefsafn.is/	Islandia	2004	masowa i selektywna	otwarty
UK Web Archive	https://www.webarchive.org.uk/	Wielka Brytania	2004	masowa i selektywna	częściowo ograniczony
PADICAT (Patrimoni Digital de Catalunya)	https://www.padicat.cat/	Hiszpania (Katalonia)	2005	masowa i selektywna	częściowo ograniczony
Netarkivet	http://netarkivet.dk/in-english/	Dania	2005	masowa i selektywna	ograniczony
Suomalainen verkkoarkisto	http://verkkoarkisto.kansalliskirjasto.fi/va/	Finlandia	2006	masowa i selektywna	częściowo ograniczony
Ondarenet	http://www.ondarenet.kultura.ejgv.euskadi.eus:8085/ondarenet/	Hiszpania (Kraj Basków)	2007	selektywna	otwarty
Webarchief van Nederland	https://www.kb.nl/en/organisation/research-expertise/long-term-usability-of-digital-resources/web-archiving	Holandia	2007	selektywna	częściowo ograniczony
Arquivo.pt	https://arquivo.pt/?l=en	Portugalia	2008	masowa i selektywna	otwarty
Archivo de la Web Española	http://www.bne.es/en/Colecciones/ArchivoWeb/index.html	Hiszpania	2009	masowa i selektywna	częściowo ograniczony
Eesti veebiarhiivi	http://veebiarhiiv.digar.ee/	Estonia	2010	masowa i selektywna	częściowo ograniczony
Web Archive	https://archive-it.org/home/nli	Irlandia	2011	masowa i selektywna	częściowo ograniczony

Omawiając działalność projektów archiwizacji Webu, w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na proces gromadzenia, a dokładnie na jego zakres oraz wykorzystane w jego trakcie strategie. Wszystkie z analizowanych inicjatyw budują swoje zasoby w oparciu o kryterium narodowe, a więc swoim zasięgiem obejmują np. sieć francuską, czeską, portugalską itd. O przynależności do tego lub innego WWW mogą decydować różnego rodzaju czynniki. Narodowy Web obejmuje przede wszystkim materiały zarejestrowane w krajowej domenie najwyższego poziomu, takiej jak np.: .uk, .es, .cat bądź .dk. Zdarza się, że dany projekt gromadzi więcej niż jedną domenę, jak w przypadku Finlandii (oprócz domeny .fi archiwizowana jest domena autonomicznych Wysp Alandzkich – .ax)[34] czy Francji (Biblioteka Narodowa Francji gromadzi zawartość domen terytoriów zamorskich Francji)[35]. Zasoby interesujące poszczególne archiwa mogą znajdować się także poza domenami krajowymi, dlatego też stosuje się dodatkowe kryteria, które pozwalają uzupełnić je o te materiały. Zaliczyć można do nich lokalizację serwera[36], a także narodowość autora, powiązania tematyczne lub terytorialne, a także znaczenie kulturowe lub popularność wśród obywateli danego państwa[37]. Takim kryterium może być również fakt, że dane materiały kierowane są do nich, jak ma to miejsce w przypadku duńskiego Netarkivet i jest usankcjonowane tamtejszymi przepisami prawnymi. Częstą praktyką jest określanie zakresu archiwizacji w regulacjach związanych z egzemplarzem obowiązkowym, gdzie wskazywane jest, jakiego rodzaju materiały podlegają gromadzeniu[38].

W celu wypełniania swojego zadania w zakresie, jaki został przedstawiony powyżej, archiwa Webu wykorzystują odpowiednie strategie gromadzenia zasobów. Wskazać można na dwie podstawowe strategie: masową i selektywną. Pierwsza z nich polega na automatycznej archiwizacji dużych wycinków Sieci na bazie pozyskanej wcześniej listy adresów URL, druga zaś na wyborze materiałów przez osoby za to odpowiedzialne na podstawie określonych kryteriów i wskazówek[39]. Jak można zauważyć w tabeli nr 2, większość projektów łączy obie te metody, dzięki czemu możliwe jest zachowanie pełniejszego wycinka

[34] E.P. Keskitalo, *Web Archiving in Finland. Memorandum for the members of the CDNL*, 2010, s. 10, http://www.doria.fi/bitstream/handle/10024/67051/webarchivingfinland_cdnl.pdf [dostęp: 8.06.2020].

[35] S. Aubry, op.cit., s. 182.

[36] Z lokalizacji serwerów korzysta m.in. UK Web Archive, zob.: UK Web Archive, Frequently asked questions, https://www.webarchive.org.uk/en/ukwa/info/faq [dostęp: 8.06.2020].

[37] Takie kryteria wymienia m.in. archiwum Webu chorwackiego (zob.: K. Holub, I. Rudomino, op.cit., s. 3) oraz estońskiego (zob.: Eesti veebiarhiiv on Rahvusraamatukogu, Veebisaidid, https://www.nlib.ee/veebisaidid [dostęp: 8.06.2020].

[38] Np.: Act on Legal Deposit of Published Material § 2 (3), tłumaczenie ustawy nr 1439 z 22 grudnia 2004, wersja nieautoryzowana, http://www.kb.dk/en/kb/service/pligtaflevering-ISSN/lov.html [dostęp: 8.06.2020].

[39] ISO/DTR 14873 Information and documentation — Statistics and Quality Indicators for Web Archiving, 2012, s. 9, http://netpreserve.org/resources/IIPC_project-SO_TR_14873__E__2012-10-02_DRAFT.pdf [dostęp: 8.06.2020].

Sieci. Wykorzystanie archiwizacji masowej nie jest możliwe chociażby w przypadku projektu Webarchief van Nederland ze względu na brak przepisów pozwalających Bibliotece Narodowej Holandii na takie działanie[40]. Z podobnym problemem spotkało się już wcześniej UK Web Archive[41].

Tabela 2: Zakres i strategie gromadzenia w wybranych projektach archiwizacji Webu w Europie – opracowanie własne

Nazwa projektu	Gromadzenie masowe	Gromadzenie selektywne		
		Tematyczne	Evenet harvesting	Inne
WebArchiv	domena .cz	Brak	Jest	Kolekcje tematyczne
Archives de l'internet	Domeny .fr i terytoriów zamorskich Francji oraz witryny zidentyfikowane jako część „francuskiej" Sieci	Jest	Jest	Kolekcje tematyczne
Hrvatski arhiv weba	Domena .hr	Jest	Jest	–
Vefsafn.is	Domena .is	Brak	Jest	Wybrane ważne witryny
UK Web Archive	Domena .uk, .scot, .wales, .cymru, .london, serwery zlokalizowane w Zjednoczonym Królestwie	Jest	Jest	Kolekcje tematyczne
PADICAT	Domena .cat	Jest	Jest	Kolekcje tematyczne
Netarkivet	Domena .dk oraz witryny zidentyfikowane jako część „duńskiej" Sieci	Brak	Jest	Wybrane 80–10 witryn, specjalne gromadzenie (zamykanie witryny, potrzeba badacza)
Suomalainen verkkoarkisto	Domeny .fi i .ax, serwery zlokalizowane w Finlandii	Brak	Jest	Kolekcje tematyczne, strony z wiadomościami
Ondarenet	Brak	Jest	Jest	–
Webarchief van Nederland	Brak	Brak	Jest	Kolekcje tematyczne, wybrane ważne witryny
Arquivo.pt	Domena .pt oraz witryny zidentyfikowane jako część „portugalskiej" Sieci	Brak	Jest	Kolekcja projektów naukowych i rozwojowych fundowanych przez EU

[40] Koninklijke Bibliotheek, Legal issues, https://www.kb.nl/en/organisation/research-expertise/long-term-usability-of-digital-resources/web-archiving/legal-issues [dostęp: 8.06.2020].

[41] British Library, Collection guides. UK Web Archive, https://www.bl.uk/collection-guides/uk-web-archive [dostęp 8.06.2020].

Nazwa projektu	Gromadzenie masowe	Gromadzenie selektywne		
		Tematyczne	Evenet harvesting	Inne
Archivo de la Web Española	Domena .es oraz witryny zidentyfikowane jako część „portugalskiej" Sieci	Jest	Jest	Kolekcje tematyczne i społeczności autonomicznych, witryny zagrożone usunięciem
Eesti veebiarhiivi	Najprawdopodobniej domena .ee oraz witryny zidentyfikowane jako część „estońskiej" Sieci	Jest	Jest	Kolekcje tematyczne
Web Archive	Domena .ie	Brak	Jest	Kolekcje tematyczne

Masowa archiwizacja Webu przeprowadzana jest przez analizowane w artykule inicjatywy w mocno zbliżony sposób. Zasoby nią objęte pochodzą niemal w całości z domen krajowych, jednak często bywają rozszerzane o inne zasoby (zob. Tabela 2). W większości przypadków *crawle* wykonuje się raz do roku, częściej zaś w Katalonii (2 razy)[42], Portugalii (3–4 razy)[43] oraz Danii (4 razy)[44]. *Seedlist*, czyli lista adresów URL, od których robot archiwizujący rozpoczyna cały proces, pozyskiwana jest od instytucji odpowiedzialnych za prowadzenie rejestru danej domeny[45]. W różny sposób projekty te traktują Robots Exclusion Protocol (nazywany często „*robots.txt*"), a więc skrypt zezwalający różnego rodzaju robotom internetowym na dostęp do witryny internetowej. Protokół ten jest respektowany m.in. przez archiwa Sieci w Chorwacji[46] oraz Portugalii[47], natomiast ignorowany jest chociażby przez projekty w Danii[48] i Hiszpanii[49], które powołują się na obowiązujące je przepisy o egzemplarzu obowiązkowym. Część inicjatyw wprowadza swoje wewnętrzne ograniczenia dla archiwizowanych zasobów, które wynikają przede wszystkim z przeszkód technologicznych. Jako przykład można podać Eesti Veebiarhiivi, które z tych względów rezygnuje

[42] The Web Archive of Catalonia, Mission and objectives, https://www.padicat.cat/en/about-us/what-padicat/mission-and-objectives [dostęp: 8.06.2020].

[43] Arquivo.pt, Crawling and archiving Web content, https://sobre.arquivo.pt/en/crawling-and-archiving-web-content/#qe-faq-2418 [dostęp: 8.06.2020].

[44] S.Schostag, E. Fønss-Jørgensen, op.cit., s. 110.

[45] M.in. archiwum chorwackiego Webu pozyskuje seedlist od CARNet, instytucji zarządzającej tamtejszą domena od 1993 r., zob.: K. Holub, I. Rudomino, op.cit., s. 7–8.

[46] Ibidem, s. 7.

[47] Arquivo.pt, Crawling and archiving Web content, https://sobre.arquivo.pt/en/crawling-and-archiving-web-content/#qe-faq-2407 [dostęp: 8.06.2020].

[48] Netarkivet, FAQ, http://netarkivet.dk/in-english/faq/#anchor8 [dostęp: 8.06.2020].

[49] Biblioteca Nacional de España, Technical details, http://www.bne.es/en/Colecciones/ArchivoWeb/InfoTecnica/index.html [dostęp: 8.06.2020].

z gromadzenia materiałów udostępnianych na żywo czy witryn, które wymagają zbyt dużo przestrzeni dyskowej[50].

Drugim stosowanym rozwiązaniem jest archiwizacja selektywna, która stanowi niejako uzupełnienie gromadzenia masowego, ponieważ ze względu na swój sposób działania może pozostawić luki w zbieranych zasobach. Strategia ta realizowana jest na parę sposobów, w zależności od celu w jakim została wykorzystana. Rozwiązanie to często przyjmuje postać tzw. *event harvesting*, a więc gromadzenia witryn internetowych i innych zasobów sieciowych związanych z określonym wydarzeniem. Nierzadką praktyką jest angażowanie do takich działań zewnętrznych instytucji i ekspertów, a także użytkowników archiwów[51]. Obecnie w wielu europejskich archiwach Webu możemy znaleźć kolekcje poświęcone głównie wyborom różnego szczebla (np. parlamentarnym, samorządowym, itp.)[52], a także katastrofom naturalnym[53], zamachom terrorystycznym i innym ważnym wydarzeniom[54]. Podobny charakter mają także mniejsze, ale za to szczegółowe, kolekcje tematyczne, których przykłady można znaleźć m.in. w zasobach archiwum Webu Wielkiej Brytanii[55] oraz Irlandii[56].

Innym wariantem wykorzystania strategii selektywnej jest archiwizacja tematyczna. W jej trakcie wybiera się poszczególne zasoby na podstawie wcześniej określonych kryteriów i z reguły przyporządkowuje do którejś z kilku lub kilkunastu ogólnych kategorii[57]. Takie podejście pozwala na zachowanie materiałów, które mogłyby znaleźć się poza zasięgiem archiwizacji masowej lub, ze względu na swój charakter, mogą wymagać częstszego archiwizowania. Selekcjonując zasoby Sieci w ten sposób, Hrvatski arhiv weba kieruje się dwoma rodzajami

[50] Veebisaidid, Eesti veebiarhiiv on Rahvusraamatukogu, https://www.nlib.ee/veebisaidid [dostęp: 8.06.2020].

[51] Z takiego wsparcia korzysta chociażby Biblioteka Narodowa Francji, zob.: S. Aubry, op.cit., s. 183.

[52] Np. w zbiorach katalońskiego archiwum PADICAT lub w portugalskim Arquivo.pt, zob.: The Web Archive of Catalonia, Monographics, https://www.padicat.cat/en/search-and-discover/monographics [dostęp: 8.06.2020]; Arquivo.pt, Colaborative Collections, https://sobre.arquivo.pt/en/collaborate/colaborative-collections/ [dostęp: 8.06.2020].

[53] Hrvatski arhiv weba posiada w swoich zasobach kolekcję poświęconą powodzi z 2014 r., zob.: Croatian Web Archive, Flood in Croatia, https://haw.nsk.hr/en/thematic-collections/12/flood-in-croatia-2014 [dostęp: 8.06.2020].

[54] Biblioteka Narodowa Hiszpanii zgromadziła zasoby sieciowe dotyczące zamachów terrorystycznych czy abdykacji króla Juana Carlosa, zob.: Biblioteca Nacional de España, Collections, http://www.bne.es/en/Colecciones/ArchivoWeb/Subcolecciones/selectivas.html [dostęp: 8.06.2020].

[55] UK Web Archive, Topics and Themes, https://www.webarchive.org.uk/en/ukwa/collection [dostęp: 8.02.2020].

[56] National Library of Ireland, Web Archive Collections, https://www.nli.ie/en/udlist/web-archive-collections.aspx [dostęp: 8.06.2020].

[57] Przykłady takich zbiorów można znaleźć na witrynach Ondarenet oraz Hrvatski arhiv weba, zob.: Ondaerenet, Departamento de Cultura y Política Lingüística, http://www.ondarenet.kultura.ejgv.euskadi.eus:8085/ondarenet/ [dostęp: 8.06.2020]; Croatian Web Archive, Browse by subject, https://haw.nsk.hr/en/browse-by-subject/ [dostęp: 8.06.2020].

kryteriów: ogólnymi, którym podlegają innego rodzaju zbiory, oraz szczególnymi. Pierwsze z nich dotyczą cech łączących się z Chorwacją, takich jak narodowość autora, język, miejsce publikacji lub tematyka, natomiast do drugich zaliczają się: zawartość, autor, wydawca, struktura danych, domena, struktura i unikatowość. Na ich podstawie pracownicy Narodowej i Uniwersyteckiej Biblioteki w Zagrzebie wyszukują interesujące materiały lub rozpatrują zgłoszenia użytkowników, bibliotekarze decydują także o częstotliwości oraz innych parametrach archiwizacji[58]. Duński Netarkivet gromadzi natomiast selektywnie od 80 do 100 witryn, z czego około 60% to serwisy z wiadomościami, 30% to dynamiczne i popularne portale, a pozostałe 10% to witryny innowacyjne. Lista witryn wybieranych w ten sposób nie jest stała, każda z nich przechodzi przez powtarzaną co 6 miesięcy analizę, w wyniku której decyduje się o zasadności jej gromadzenia, głębokości archiwizacji oraz częstotliwości (w przypadku tej inicjatywy od sześciu razy dziennie do jednego razu w miesiącu)[59].

Kolejną kwestią, wymagającą omówienia po gromadzeniu archiwalnego Webu, jest jego opisywanie. W przypadku tego rodzaju zasobów ciężko doszukiwać się znanego z klasycznej archiwistyki podziału na zespoły oraz jednostki archiwalne, ponieważ poszczególne domeny (np.: „archiva.gov.pl") traktowane są raczej w sposób biblioteczny jako osobne obiekty. Mogą być one ze sobą powiązane za pomocą kolekcji, kategorii rzeczowych lub słów kluczowych. Użytkownik korzystający z materiałów pozyskiwanych masowo ma dostęp tylko do podstawowych informacji na ich temat, co podyktowane jest ich liczbą oraz wykorzystywanym oprogramowaniem. Wśród udostępnianych metadanych znajduje się adres URL, liczba wykonanych zrzutów, ich zakres chronologiczny oraz daty i odnośniki do poszczególnych kopii[60]. Zastosowanie strategii selektywnej pozwala na dołączenie dodatkowych elementów takich jak: tytuł, opis, kategoria, słowa kluczowe[61], a nawet na sporządzenie pełnego bibliotecznego opisu[62]. Swój opis posiadają także poszczególne kolekcje, w większości przypadków przybiera on dość prostą formę[63], a za dobry przykład można podać Bibliotekę Narodową Irlandii, która publikuje bogatą dokumentację na temat ich budowania[64].

---

[58] K. Holub, I. Rudomino, op.cit., s. 3–7.

[59] S. Schostag, E. Fønss-Jørgensen, op.cit., s. 111–114.

[60] Na temat informacji udostępnianych przez Wayback Machine, zob.: M. Wilkowski, *Jak korzystać w Wayback Machine,* https://wilkowski.org/waybackmachine [dostęp: 8.06.2020].

[61] Przykład z zasobu Hrvatski arhiv weba: Croatian Web Archive, Arhivi, knjižnice, muzeji, https://haw.nsk.hr/en/publikacija/1109/ [dostęp: 8.06.2020].

[62] Przykład z katalogu Biblioteki Narodowej Irlandii: National Library of Ireland's Catalogue, Dublin.ie, http://catalogue.nli.ie/Record/vtls000659084 [dostęp: 8.06.2020].

[63] Przykład z zasobu UK Web Archive: UK Web Archive, Caribbean Communities in the UK, https://www.webarchive.org.uk/en/ukwa/collection/2131 [dostęp: 8.06.2020].

[64] Zob. np.: National Library of Ireland, Remembering 1916, Recording 2016, https://www.nli.ie/GetAttachment.aspx?id=f3f10f40-6626-4692-aa51-8d7187827235 [dostęp: 8.06.2020].

Następnym zagadnieniem poddanym analizie jest udostępnianie zasobów archiwów Webu, ponieważ, jak widać w tabeli nr 1, może ono posiadać różny zakres. Znaczny wpływ mają na to przepisy dotyczące egzemplarza obowiązkowego, które często regulują kwestię udostępniania oraz związane z nim ograniczenia wynikające z praw autorskich czy ochrony danych wrażliwych. Duża część zasobów jest otwarcie udostępniana poprzez portale poszczególnych archiwów, jednak tylko cztery z nich oferują dostęp do całości, tak jak Hrvatski arhiv weba[65] lub Arquivo.pt, które udostępnia swoje zbiory rok po ich zgromadzeniu[66]. Znacznie częściej możliwe jest korzystanie z materiałów pozyskanych strategią selektywną, ponieważ w trakcie tego procesu często wykorzystuje się zgody właścicieli witryn na wykonanie i późniejsze wykorzystanie ich kopii. Na takich zasadach możliwy jest dostęp do kolekcji tematycznych UK Web Archive, zaś pozostała część zasobów dostępna jest na terenie bibliotek z prawem do egzemplarza obowiązkowego[67]. Zdarzają się również przypadki ograniczenia korzystania ze zgromadzonych zasobów do przeglądania ich wyłącznie na odpowiednich stanowiskach, jak ma to miejsce np. we Francji[68], Holandii[69] oraz Danii, gdzie funkcjonują rygorystyczne przepisy związane z jego udostępnianiem[70].

Zasoby archiwów Sieci udostępniane są za pomocą specjalnie przygotowanych serwisów dostępnych publicznie w Internecie lub na odpowiednich stanowiskach w czytelniach bibliotek. Ich przeszukiwanie odbywa się za pomocą adresów URL, słów kluczowych, a także poprzez kolekcje oraz kategorie tematyczne, które mogą dzielić się na bardziej szczegółowe podkategorie[71]. Stopniowo wprowadzane są bardziej zaawansowane metody, wykorzystujące np. wyszukiwanie pełnotekstowe. Przywołać można tu silnik wyszukiwawczy SHINE przygotowany na potrzeby UK Web Archive i projektu BUDDAH, który pozwala na stosowanie zaawansowanych filtrów do wyszukiwania, a także przeprowadzenie analizy trendów[72].

---

[65] Croatian Web Archive, For publishers, https://haw.nsk.hr/en/for-publishers/ [dostęp: 8.06.2020].

[66] Arquivo.pt, Access to archived content, https://sobre.arquivo.pt/en/help/access-to-archived-contents/ [dostęp: 8.06.2020].

[67] British Library, Collection guides. UK Web Archive, https://www.bl.uk/collection-guides/uk-web-archive [dostęp: 08.06.2020].

[68] Bibliothèque nationale de France, Archives de l'internet, https://www.bnf.fr/fr/archives-de-linternet [dostęp: 8.06.2020].

[69] Koninklijke Bibliotheek, Web archiving, https://www.kb.nl/en/organisation/research-expertise/long-term-usability-of-digital-resources/web-archiving [dostęp: 27.11.2018].

[70] S. Schostag, E. Fønss-Jørgensen, op.cit., s. 17.

[71] Z takich rozwiązań korzysta m.in. Biblioteka Narodowa Francji, zob.: S. Aubry, op.cit., s. 185–188.

[72] UK Web Archive, About SHINE, https://www.webarchive.org.uk/shine [dostęp: 8.06.2020].

Tabela 3: Oprogramowanie stosowane w wybranych projektach archiwizacji Webu w Europie – opracowane na podstawie Wikipedia: List of Web archiving initiatives, https://en.wikipedia.org/wiki/List_of_Web_archiving_initiatives [dostęp: 7.06.2020].

Nazwa projektu	Gromadzenie	Udostępnianie	Inne
WebArchiv	Heritrix	Wayback	Seeder
Archives de l'internet	Heritrix	Wayback	BCWeb, NetarchiveSuite
Hrvatski arhiv weba	Heritrix, DAMP	Wayback, Lucene	–
Vefsafn.is	Heritrix	OpenWaybaack	–
UK Web Archive	Heritrix	Wayback	Solr, Web Curator Tool
PADICAT	Heitrix	Wayback, Wera	Web Curator Tool, Curator Archiving Tool, NutchWAX
Netarkivet	Heitrix	Wayback	NetarchiveSuite, Solr,
Suomalainen verkkoarkisto	Heritrix	Wayback	Solr
Ondarenet	Heritrix	Wayback	Web Curator Tool, NutchWAX
Webarchief van Nederland	Heritrix	Wayback	Web Curator Tool, KB e-Depot System
Arquivo.pt	Heritrix, Brozzler	Wayback	Solr, NutchWAX, pywb, własne specjalistyczne oprogramowanie
Archivo de la Web Española	Heritrix	OpenWayback	Solr
Eesti veebiarhiivi	Heritrix, Squidwarc	Wayback	Custom Curator Tool, pywb
Web Archive	–	–	Archive-It

Analizowane archiwa wykorzystują w swojej pracy praktycznie jednolite oprogramowanie pozwalające na gromadzenie i udostępnianie zasobów Webu (zob. Tabela 3). Powszechnie używany jest *crawler* Heritrix. Jest to stworzony przez Internet Archive robot internetowy przeszukujący Sieć i pobierający kopie materiałów do zbiorów archiwum[73]. Do korzystania z dawnego WWW wykorzystuje się technologię OpenWayback opracowaną przez tę samą fundację i obecnie rozwijaną przez IIPC[74]. Oba te narzędzia są otwarcie udostępniane i możliwe jest ich przystosowanie do własnych potrzeb. Poszczególne archiwa korzystają też z innych programów przeznaczonych dla tego rodzaju inicjatyw. Wskazać można przede wszystkim na narzędzia służące zarządzaniu tego rodzaju pro-

[73] GitHub, Heritrix wiki, https://github.com/internetarchive/heritrix3/wiki [dostęp: 8.06.2020].
[74] GitHub, OpenWayback wiki, https://github.com/iipc/openwayback/wiki [dostęp: 8.06.2020].

jektami (jak np. Web Curator Tool[75] lub NetarchiveSuite[76]), które umożliwiają między innymi planowanie *crawli*, wskazywanie witryn do archiwizacji lub sprawdzanie jakości wykonanych *snapshotów*. Inną grupę software'u stosowaną przez analizowanie archiwa są silniki wyszukiwawcze, w ich przypadku są to NutchWAX[77] oraz Solr[78]. Należy zwrócić uwagę na jeden wyjątek – Biblioteka Narodowa Irlandii korzysta obecnie z usług Archive-It i w tym serwisie dostępne są stworzone przez nią kolekcja witryn WWW[79].

Podsumowanie

Jak można zauważyć z wyników przeprowadzonej analizy europejskich projektów archiwizacji Webu, stosują one bardzo zbliżone praktyki. Przyczyniać się do tego może fakt, iż ich organizatorami są prawie wyłącznie biblioteki narodowe oraz większość z nich należy do IIPC. Instytucja ta poszukuje dobrych praktyk oraz rozwija oprogramowanie dla tego rodzaju działalności, a wspiera ją w tym fundacja Internet Archive, która tym sposobem implementuje zaproponowane rozwiązania. Europejskie archiwa Sieci gromadzą jej narodowy wycinek, za który najczęściej uznaje się krajową domenę najwyższego poziomu, a także materiały znajdujące się poza nimi, jeżeli są powiązane z danym państwem lub adresowane do jego obywateli. W celu jak najpełniejszej archiwizacji łączy się dwie strategie – masową i selektywną (tematyczną oraz *event harvesting*). Ze względu na rozmiary tego rodzaju zbiorów, rzadko kiedy posiadają one bogaty opis informacyjny. Zagadnienie opisu i metadanych może wymagać w przyszłości większej uwagi ze względu na późniejsze wykorzystanie archiwalnego Webu. Z tej perspektywy problemem jest również, ograniczony w wielu przypadkach, dostęp do części lub całości zbiorów, co wynika m.in. z prawa autorskiego oraz przepisów dotyczących egzemplarza obowiązkowego lub danych osobowych.

Na zakończenie warto dodać, iż kwestia dostępu do zasobów dawnego WWW oraz jego wykorzystanie w nauce, ale nie tylko, powinna stać się priorytetem w rozwoju archiwistyki Sieci. Gromadzenie latami setek terabajtów danych bez możliwości ich ponownego użycia wydaje się być bezzasadne, zwłaszcza gdy zaczynają się rozwijać takie kierunki badań jak *web studies* lub *web history*. Tego rodzaju badania, w których wykorzystywano zbiory analizowanych archiwów, były już przeprowadzane. Jako przykład przytoczyć można dwie analizy,

[75] Web Curator Tool Documentation, Read the Docs, https://webcuratortool.readthedocs.io/en/latest/ [dostęp: 9.06.2020].

[76] SBForge, NetarchiveSuite, https://sbforge.org/display/NAS/NetarchiveSuite [dostęp: 9.06.2020].

[77] SourceForge, NutchWAX, http://archive-access.sourceforge.net/projects/nutchwax/index.html [dostęp: 9.06.2020].

[78] Apache Lucene, Apache Solr, https://lucene.apache.org/solr/ [dostęp: 9.06.2020].

[79] Profil National Library of Ireland: Archive-It, National Library of Ireland, https://archive-it.org/home/nli [dostęp: 9.06.2020].

opublikowane w przywoływanej już książce *The Web as the History,* dotyczące Sieci brytyjskiej oraz duńskiej. W pierwszym przypadku badacze zainteresowali się rozwojem poszczególnych brytyjskich subdomen, ze szczególnym uwzględnieniem subdomeny akademickiej – .ac.uk[80]. Drugie z przywołanych badań dotyczyło nazw duńskich domen i ich wykorzystania do badania tamtejszego Webu[81].

Bibliografia

A Research Infrastructure for the Study of Archived Web Materials, About RESAW, http://resaw.eu/about/ [dostęp: 8.06.2020].

A Research Infrastructure for the Study of Archived Web Materials, Participants, http://resaw.eu/participants/ [dostęp: 8.06.2020].

Act on Legal Deposit of Published Material § 2(3), tłumaczenie ustawy nr 1439 z 22 grudnia 2004, wersja nieautoryzowana, http://www.kb.dk/en/kb/service/pligtaflevering-ISSN/lov.html [dostęp: 8.06.2020].

AlSum A., Weigle M.C., Nelson M.L., Sompel H. Van de, *Profiling web archive coverage for top-level domain and content language*, „International Journal on Digital Libraries" 2014, t. 14, nr 3–4, s. 149, https://link.springer.com/article/10.1007%2Fs00799-014-0118-y [dostęp: 7.06.2020].

Apache Lucene, Apache Solr, https://lucene.apache.org/solr/ [dostęp: 9.06.2020].

Archive-It, Archive-It Blog – About us, https://archive-it.org/blog/learn-more/ [dostęp: 7.06.2020].

Archive-It, National Library of Ireland, https://archive-it.org/home/nli [dostęp: 9.06.2020].

Arquivo.pt, Access to archived content, https://sobre.arquivo.pt/en/help/access-to-archived-contents/ [dostęp: 8.06.2020].

Arquivo.pt, Colaborative Collections, https://sobre.arquivo.pt/en/collaborate/colaborative-collections/ [dostęp: 8.06.2020].

Arquivo.pt, Crawling and archiving Web content, https://sobre.arquivo.pt/en/crawling-and-archiving-web-content/ [dostęp: 8.06.2020].

Aubry S., *Web Archives as a New Library Service: the Experience of the National Library of France*, „LIBER Quarterly" 2010, t. 20, nr 2, s. 179–199, https://www.liberquarterly.eu/articles/10.18352/lq.7987/ [dostęp: 7.06.2020].

Biblioteca Nacional de España, Collections, http://www.bne.es/en/Colecciones/ArchivoWeb/Subcolecciones/selectivas.html [dostęp: 8.06.2020].

Biblioteca Nacional de España, History of the collection, http://www.bne.es/en/Colecciones/ArchivoWeb/Historia/index.html [dostęp: 7.06.2020].

[80] E. T. Meyer, T. Yasseri, S. A. Hale, J. Cowls, R. Schroeder, H. Margetts, *Analysing the UK web domain and exploring 15 years of UK universities on the web*, [w:] *The Web as History*, s. 23–44, https://www.jstor.org/stable/j.ctt1mtz55k.7?seq=1#metadata_info_tab_contents [dostęp: 7.06.2020].

[81] N. Brügger, D. Laursen and J. Nielsen, *Exploring the domain names of the Danish web*, [w:] *The Web as History*, s. 62–80, https://www.jstor.org/stable/j.ctt1mtz55k.9?seq=1#metadata_info_tab_contents [dostęp: 7.06.2020].

Biblioteca Nacional de España, Technical details, http://www.bne.es/en/Colecciones/ArchivoWeb/InfoTecnica/index.html [dostęp: 8.06.2020].

Bibliothèque nationale de France, Archives de l'internet, https://www.bnf.fr/fr/archives-de-linternet [dostęp: 8.06.2020].

Big UK Domain Data for the Arts and Humanities, Aims and objectives, https://buddah.projects.history.ac.uk/about/aims-and-objectives/ [dostęp: 8.06.2020].

British Library, Collection guides. UK Web Archive, https://www.bl.uk/collection-guides/uk-web-archive [dostęp: 8.06.2020].

Costea M.D., *Report on the Scholarly Use of Web Archives*, Aarhus 2018, http://netlab.dk/wp-content/uploads/2018/02/Costea_Report_on_the_Scholarly_Use_of_Web_Archives.pdf [dostęp: 7.06.2020].

Croatian Web Archive, Arhivi, knjižnice, muzeji, https://haw.nsk.hr/en/publikacija/1109/ [dostęp: 8.06.2020].

Croatian Web Archive, Browse by subject, https://haw.nsk.hr/en/browse-by-subject/ [dostęp: 8.06.2020].

Croatian Web Archive, Flood in Croatia, https://haw.nsk.hr/en/thematic-collections/12/flood-in-croatia-2014 [dostęp: 8.06.2020].

Croatian Web Archive, For publishers, https://haw.nsk.hr/en/for-publishers/ [dostęp: 8.06.2020].

Departamento de Cultura y Política Lingüística, Ondaerenet,http://www.ondarenet.kultura.ejgv.euskadi.eus:8085/ondarenet/ [dostęp: 8.06.2020].

Eesti Rahvusraamatukogu, Veebisaidid, https://www.nlib.ee/veebisaidid [dostęp: 8.06.2020].

Farag M.M., Lee S., Fox E.A., *Focused crawler for events*, „International Journal on Digital Libraries" 2018, t. 19, nr. 1, s. 3–19, https://link.springer.com/article/10.1007/s00799-016-0207-1 [dostęp: 7.06.2020].

Geereart F., Soyez S., The first steps towards a Belgian web archive: a federal strategy (materiały z konferencji IIPC Web Archiving Conference 2019, Zagrzeb, 6–7 czerwca 2019), http://netpreserve.org/ga2019/wp-content/uploads/2019/07/IIPCWAC2019-FRIEDEL_GEERAERT__SEBASTIEN_SOYEZ-The_first_steps_towards_a_Belgian_web_archive-a_federal_strategy.pdf [dostęp: 9.06.2020).

GitHub, Heritrix wiki, https://github.com/internetarchive/heritrix3/wiki [dostęp: 8.06.2020].

GitHub, OpenWayback wiki, https://github.com/iipc/openwayback/wiki [dostęp: 8.06.2020].

Gomez D., Miranda J., Costa M., *A survey on web archiving initiatives*, [w:] *Research and Advanced Technology for Digital Libraries. International Conference on Theory and Practice of Digital Libraries, TPDL 2011, Berlin, Germany, September 26–28, 2011. Proceedings*, oprac. i red. S. Gradmann, F. Borri, C. Meghini, H. Schuldt, Berlin 2011, s. 410–413, https://link.springer.com/chapter/10.1007/978-3-642-24469-8_41 [dostęp: 7.06.2020].

Holub K., Rudomino I., *A decade of web archiving in the National and University Library in Zagreb* (materiały z konferencji IFLA WLIC 2015, Kapsztad (RPA), 11–20 sierpnia 2015), s. 1–12, http://library.ifla.org/1092/1/090-holub-en.pdf [dostęp: 7.06.2020].

International Internet Preservation Consortium, About IIPC, http://netpreserve.org/about-us/ [dostęp: 8.06.2020].

International Internet Preservation Consortium, IIPC members, http://netpreserve.org/about-us/members/ [dostęp: 8.06.2020].

ISO/DTR 14873 Information and documentation — Statistics and Quality Indicators for Web Archiving, 2012, s. 9, http://netpreserve.org/resources/IIPC_project-SO_TR_14873__E__2012-10-02_DRAFT.pdf [dostęp: 8.06.2020].

Keskitalo E.P., *Web Archiving in Finland. Memorandum for the members of the CDNL*, 2010, s. 10, http://www.doria.fi/bitstream/handle/10024/67051/webarchivingfinland_cdnl.pdf [dostęp: 8.06.2020].

Kłębczyk F., *Archiwizacja zasobów Internetu – kierunki i wyzwania*, „Archiwista Polski" 2012, nr 3(67), s. 105–112.

Koninklijke Bibliotheek, Legal issues, https://www.kb.nl/en/organisation/research-expertise/long-term-usability-of-digital-resources/web-archiving/legal-issues [dostęp: 8.06.2020].

Koninklijke Bibliotheek, Web archiving, https://www.kb.nl/en/organisation/research-expertise/long-term-usability-of-digital-resources/web-archiving [dostęp: 27.11.2018].

Laboratorium Cyfrowe Humanistyki UW, Toruńskie Konfrontacje Archiwalne i problemy archiwizacji Webu, https://lach.edu.pl/blog/2017/12/11/torunskie-konfrontacje-archiwalne-problemy-archiwizacji-webu/ [dostęp: 7.06.2020].

Library of Congress, Digital Collections, https://www.loc.gov/collections/?fa=original-format:archived+web+site [dostęp: 7.06.2020].

National Library of Ireland, Irish Domain Web Archive, https://www.nli.ie/en/irish-domain-web-archive.aspx [dostęp: 8.06.2020].

National Library of Ireland, Remembering 1916, Recording 2016, https://www.nli.ie/GetAttachment.aspx?id=f3f10f40-6626-4692-aa51-8d7187827235 [dostęp: 8.06.2020].

National Library of Ireland, Web Archive Collections, https://www.nli.ie/en/udlist/web-archive-collections.aspx [dostęp 8.06.2020].

National Library of Ireland's catalogue, Dublin.ie, http://catalogue.nli.ie/Record/vtls000659084 [dostęp: 8.06.2020].

Netarkivet, FAQ, http://netarkivet.dk/in-english/faq/#anchor8 [dostęp: 8.06.2020].

NetLab, Mission, http://www.netlab.dk/netlab/mission/ [dostęp: 8.06.2020].

Rosa A., *Human trace on the Internet – the issue of archiving the Web from the point of view of anthropology-oriented archival science*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory" 2015, t. 6(8), s. 193–205, https://apcz.umk.pl/czasopisma/index.php/AKZ/article/view/AKZ.2015.006 [dostęp: 7.06.2020].

SBForge, NetarchiveSuite, https://sbforge.org/display/NAS/NetarchiveSuite [dostęp: 9.06.2020].

Schostag S., Fønss-Jørgensen E., *Webarchiving: Legal Deposit of Internet in Denmark. A Curatorial Perspective*, „Microform & Digitization Review" 2012, t. 41, nr 3–4, s. 110–120, https://www.degruyter.com/view/journals/mfir/41/3-4/article-p110.xml [dostęp: 7.06.2020].

Sobczak A., *Internet jako globalne archiwum społeczne – rozważania na temat roli Internetu w dokumentowaniu dziejów ludzkości*, [w:] *Nowa archiwistyka – archiwa i archiwistyka w poźnonowoczesnym kontekście kulturowym*, Toruńskie Konfrontacje Archiwalne, t. 4, oprac. i red. W. Chorążyczewski, W. Piasek, A. Rosa, Toruń 2014, s. 237–247.

SourceForge, NutchWAX, http://archive-access.sourceforge.net/projects/nutchwax/index.html [dostęp: 9.06.2020].

The SAGE Handbook of Web History, oprac. i red. N. Brügger, I. Milligan, Thousand Oaks 2018.

The Web Archive of Catalonia, Mission and objectives, https://www.padicat.cat/en/about-us/what-padicat/mission-and-objectives [dostęp: 8.06.2020].

The Web Archive of Catalonia, Monographics, https://www.padicat.cat/en/search-and-discover/monographics [dostęp: 8.06.2020].

The Web as History: Using Web Archives to Understand the Past and the Present, oprac. i red. N. Brügger, R. Schroeder, Londyn 2017, https://www.jstor.org/stable/j.ctt1mtz55k [dostęp: 7.06.2020].

UK Web Archive, About SHINE, https://www.webarchive.org.uk/shine [dostęp: 8.06.2020].

UK Web Archive, Caribbean Communities in the UK, https://www.webarchive.org.uk/en/ukwa/collection/2131 [dostęp: 8.06.2020].

UK Web Archive, Frequently asked questions, https://www.webarchive.org.uk/en/ukwa/info/faq [dostęp: 8.06.2020].

UK Web Archive, Topics and Themes, https://www.webarchive.org.uk/en/ukwa/collection [dostęp: 8.02.2020].

Vernalte F.P., Maciá S.M., Capturing the Basque Web (materiały z konferencji LIDA 2009, Dubrownik i Zadar (Chorwacja), 25–29 maja 2009), s. 8–9, http://eprints.rclis.org/13164/1/EN_Lida_paper_Ondarenet_APA.pdf [dostęp: 25.11.2018].

Web Archiving, oprac. i red. J. Masanès, Berlin–Heidelberg 2006.

Web Curator Tool Documentation, Read the Docs, https://webcuratortool.readthedocs.io/en/latest/ [dostęp: 9.06.2020].

webArch CKC UW, Pracownia archiwizacji Webu CKC UW, https://webarch.uw.edu.pl/pracownia/ [dostęp: 8.06.2020].

Wikipedia, Internet Memory Foundation, https://en.wikipedia.org/wiki/Internet_Memory_Foundation [dostęp: 8.06.2020].

Wikipedia, List of Web archiving initiatives, https://en.wikipedia.org/wiki/List_of_Web_archiving_initiatives [dostęp: 7.06.2020].

Wikipedia, World Wide Web a Internet, https://pl.wikipedia.org/wiki/World_Wide_Web#World_Wide_Web_a_Internet [dostęp: 7.06.2020].

Wilkowski M., *Jak korzystać w Wayback Machine*, https://wilkowski.org/waybackmachine [dostęp: 8.06.2020].

Wilkowski M., *Oddolne archiwizacje Internetu jako działania społeczne*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory" 2015, t. 6(8), s. 207–220, https://apcz.umk.pl/czasopisma/index.php/AKZ/article/view/AKZ.2015.007 [dostęp: 7.06.2020].

Woźniak W., *Archiwizacja Internetu – próba podsumowania dotychczasowych prac i ustaleń*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory" 2015, t. 10(12), s. 75–98, https://apcz.umk.pl/czasopisma/index.php/AKZ/article/view/AKZ.2019.004 [dostęp: 7.06.2020].

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264
DOI 10.4467/26581264ARC.20.017.12974

HADRIAN CIECHANOWSKI
ORCID 0000-0002-4913-3600
hc@umk.pl
(Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

FUNKCJA NAUKOWA ARCHIWÓW – PRÓBA DEFINICJI I SYSTEMATYZACJI

Słowa kluczowe: działalność naukowa archiwów, funkcja naukowa archiwów, udostępnianie materiałów archiwalnych na potrzeby nauki

Streszczenie

W dotychczasowych pracach dotyczących nauki w archiwach, archiwiści koncentrowali się na zagadnieniu działalności naukowej placówek archiwalnych. Rozważania te dotyczyły szczególnie tego, co należy zaliczyć w skład działań naukowych podejmowanych przez archiwa oraz jakie jest ich znaczenie dla pozostałych obszarów działania instytucji. Nie podejmowano natomiast w zasadzie prób spojrzenia na funkcję naukową w kontekście szerszym, nie ograniczonym tylko do działań podejmowanych przez archiwa państwowe, jak również mających odkryć jej istotę. Celem niniejszego artykuły jest zatem podjęcie próby wypełnienia tej luki poprzez dokonanie pewnej ogólnej charakterystyki funkcji naukowej archiwów, która obejmowałaby wszystkie archiwa, niezależnie od ich przynależności do sieci, organizacji, własności czy wielkości. W związku z tym rozważania zaprezentowane w artykule mają charakter czysto teoretyczny, stwarzający pole do szerszej dyskusji nad znaczeniem funkcji naukowej archiwów. Artykuł przygotowany został w oparciu o literaturę przedmiotu, uzupełnioną o elementy myśli socjologicznej oraz rozważania nad znaczeniem terminów mających podstawowe znaczenie przy analizie tego zagadnienia, jak nauka, badanie, funkcja i rola. Rezultatem rozważań zaprezentowanych w artykule jest definicja funkcji naukowej, przez którą autor rozumie: każdą aktywność archiwum zmierzającą do umożliwienia powiększenia i/lub powiększenia zasobu wiedzy zgromadzonej przy wykorzystaniu metody naukowej. Jednocześnie autor zaproponował systematykę działań podejmowanych przez archiwum w ramach funkcji naukowej, które podzielił na realizowane przez archiwum na zewnątrz instytucji, wewnątrz niej oraz na działania mieszane.

HADRIAN CIECHANOWSKI
ORCID 0000-0002-4913-3600
hc@umk.pl
(Nicolaus Copernicus University in Toruń)

SCIENTIFIC FUNCTION OF ARCHIVES – AN ATTEMPT AT DEFINITION AND SYSTEMATISATION

Keywords: scientific activities of archives, scientific function of archives, sharing archival materials for the needs of science

Abstract

In previous works concerning science and archives, archivists focused on the scientific activities of archives. In particular, they reflected on what should be included as scientific activities undertaken by archives and what significance they have for the other areas of activity of such institutions. In general, no attempts were made to view the scientific function in a broader context, one not limited to activities undertaken by state archives, or to discover its essence. The aim of this article is an attempt to fill this gap by providing a general characteristic for the scientific function of archives that covers all archives, regardless of their affiliation to any network or organisation, owners or size. In view of the above, the reflections presented in the article are purely theoretical and offer an opportunity for a more extensive discussion on the significance of the scientific function of archives. The article was prepared on the basis of source literature supplemented with elements of sociological thought and reflections on the meaning of the terms considered to be of the utmost importance in the analysis of this issue, such as science, research, function and role. The reflections presented in the article lead to a definition of scientific function, which the author understands as any activity of archival institutions whose aim is to enable an increase in the body of knowledge gathered, and/or use of scientific method to increase this knowledge. The author also proposes a systematisation of the activities undertaken by archives as part of their scientific function, which he divides into those carried out by the archive outside the institution, inside it, and mixed activities.

W dotychczasowych pracach, dotyczących szeroko rozumianej nauki w archiwach, autorzy koncentrowali się na zagadnieniu prowadzenia działalności naukowej przez placówki archiwalne. Rozważania te skupiały się szczególnie wokół kwestii, jakie formy aktywności należy zaliczyć do działań naukowych podejmowanych przez archiwa oraz jakie jest ich znaczenie dla pozostałych obszarów funkcjonowania instytucji[1]. W zasadzie nie podejmowano natomiast prób spojrzenia na funkcję naukową w kontekście szerszym, mającym odkryć jej istotę, nie ograniczonym jedynie do działalności naukowej realizowanej przez archiwa państwowe.

Celem artykułu jest zatem nakreślenie pewnej ogólnej charakterystyki funkcji naukowej archiwów, która obejmowałaby wszelkie archiwa, niezależnie od ich formalnego statusu, organizacji wewnętrznej, formy własności bądź wielkości. W związku z tym poniższe rozważania będą miały charakter teoretyczny, stwarzając pole do szerszej dyskusji nad znaczeniem funkcji naukowej archiwów. Artykuł przygotowany został w oparciu o literaturę przedmiotu oraz akty prawne stanowiące punkt wyjścia do dalszych autorskich refleksji.

Rozważania wypada rozpocząć od stwierdzenia, że w DNA archiwów niejako wpisana jest działalność naukowa. Odpowiedź na pytanie, kiedy archiwa rozpoczęły przygodę z nauką można by cofnąć daleko w przeszłość, a co najmniej do XVIII w. i Tek Naruszewicza[2]. Problem ten sam w sobie mógłby stanowić przedmiot odrębnego artykułu, nie mieści się on jednak w zakresie

[1] Dotychczasowy dorobek archiwistyki skupia się na działalności naukowej archiwów. Stanowi on przede wszystkim odpowiedź na pojawiające się cyklicznie problemy związane z miejscem badań naukowych w pracy archiwistów państwowych, takie jak brak środków, czasu czy obarczanie ich zadaniami administracyjnymi. W związku z tym publikacje te nie odnoszą się w ścisłym sensie do tematu niniejszej rozprawy. Dyskurs na temat działalności naukowej prowadzony był w przeważającej mierze na łamach „Archeionu". Warto zatem przywołać przynajmniej kilka artykułów dotyczących omawianego zagadnienia: H. Altman, *Archiwa w służbie badań historycznych*, „Archeion" 1960, t. 32, s. 3–10; K. Arłamowski, *Postulaty badawcze w zakresie archiwistyki współczesnej i organizacji badań. (Piąta archiwalna konferencja metodyczna)*, ibidem, 1962, t. 37, s. 27–47; P. Bańkowski, *Działalność naukowa i wydawnicza państwowej służby archiwalnej w Polsce Ludowej*, ibidem, 1964, t. 41, s. 159–177; D. Ganczar, *Posiedzenia naukowe w archiwach państwowych w latach 2000–2001. Zestawienie tytułów referatów*, ibidem, 2002, t. 104, s. 395–400; H. Ciechanowski, *Działalność naukowa archiwów państwowych w koncepcjach naczelnych dyrektorów archiwów państwowych w XXI w. (artykuł dyskusyjny)*, ibidem, 2018, t. 119, s. 317–329; P. Pietrzyk, *Współczesne uwarunkowania i perspektywy działalności naukowej archiwów państwowych – próba diagnozy*, ibidem, 2019, t. 120, s. 19–34. Z monografii warte uwzględnienia są m.in.: *Działalność naukowa archiwów polskich: 1. Konferencja Krajowa pracowników naukowo-badawczych archiwów państwowych, Poznań, 28.04.1977 r.*, red. T. Walichnowski, Warszawa–Łódź 1978; J. Łosowski, *Praca naukowa w archiwach i sposoby jej wspierania*, [w:] *Nowe funkcje archiwów*, red. I. Mamczak-Gadkowska, K. Stryjkowski, Poznań 2015, s. 97–113 oraz H. Ciechanowski, T. Żuchowski, *Działalność naukowa archiwów państwowych w latach 2011–2016*, [w:] *Archiwa, źródła, historia: prace oferowane w siedemdziesiąte urodziny profesora Władysława Stępniaka*, red. E. Rosowska, H. Wajs, Warszawa 2018, s. 69–78.

[2] Zob.: S. Grzybowski, *Teki Naruszewicza*, Wrocław 1960, ss. 71.

tematycznym niniejszej pracy i nie ma dla niej zasadniczego znaczenia. Odnosząc się jednak do czasów znacznie nam bliższych i organizacji wciąż jeszcze najważniejszej służby archiwalnej, jaką są archiwa państwowe podległe Naczelnemu Dyrektorowi Archiwów Państwowych, autor chciałby zaznaczyć, że wszystkie akty prawne regulujące jej organizację i zadania zawierały i zawierają zapisy dotyczące wyłącznie działalności naukowej prowadzonej przez archiwa jako instytucje[3]. Jest to o tyle ważne, że archiwa państwowe, mimo dynamicznego rozwoju archiwów społecznych oraz istnienia innych państwowych instytucji prowadzących działalność archiwalną, w dalszym ciągu nadają ton tej sferze aktywności.

Funkcja naukowa archiwów nie jest jednak tożsama z prowadzeniem przez archiwa działalności naukowej. Punktem wyjścia do jej całościowego opisania musi być zatem znaczenie terminu „nauka". Definicji „nauki" jest jednak zbyt wiele, aby je wszystkie przytoczyć. W związku z tym autor stanął przed koniecznością wybrania wyłącznie kilku z nich – takich, które najlepiej odpowiadają prowadzonym rozważaniom. John Bernal, fizyk, historyk nauki i futurolog, w swojej pracy *Nauka w dziejach* wskazywał, że naukę można rozpatrywać jako instytucję, jako metodę i jako narastającą tradycję wiedzy[4]. Nauka jako instytucja jest tym, czym trudnią się naukowcy[5]. Na naukę jako metodę składa się natomiast cały szereg czynności, po części umysłowych, po części zaś fizycznych, pomocnych przy formułowaniu, wynajdywaniu, wypróbowaniu i stosowaniu odpowiedzi[6].

W niezwykle interesujący sposób naukę scharakteryzowała socjolożka Marcelina Zuber: „Często spotykane […] określenie, że nauką jest to, co uczeni robią w swoich laboratoriach, zwraca uwagę na cechy charakterystyczne współczesnej nauki: to, że jest ona tworzona tu i teraz, że jest tworzona w laboratoriach i że tworzą ją nie wyizolowane jednostki, ale całe grupy uczonych, funkcjonujące w szerokim kontekście społecznym, ekonomicznym, politycznym i kulturowym"[7]. Choć rozważania Zuber dotyczą w głównej mierze nauk ścisłych, to jednak przytoczone określenie idealnie pasuje do dziedziny archiwalnej, ponieważ czymże dla historyka jest archiwum, jeżeli nie jego laboratorium?

---

[3] Dekret z 7 lutego 1919 r. o organizacji archiwów państwowych i o opiece nad archiwaliami, Dziennik Praw Państwa Polskiego 1919, nr 14, poz. 182, art. 2 litera b, art. 4–5, 11; Dekret z dnia 29 marca 1951 r. o archiwach państwowych (Dz.U. 1951, nr 19, poz. 149, art. 4) oraz Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (t.j.: Dz.U. 2020, poz. 164).

[4] J.D. Bernal, *Nauka w dziejach*, Warszawa 1957, s. 15.

[5] Ibidem, s. 16.

[6] Ibidem, s. 17.

[7] M. Zuber, *Czy socjologia nauki potrzebuje filozofii? Rekonstrukcje procedur badawczych współczesnej nauki w konstruktywistycznej socjologii poznania naukowego wobec rekonstrukcji filozoficznych*, [w:] *Forum Socjologiczne. Wiedza – nauka – poznanie naukowe*, red. idem, Wrocław 2012, s. 67.

Natomiast John Kemeny, informatyk i pionier stosowania metod komputerowych w edukacji, używał terminu „nauka" na określenie wszelkiej wiedzy nagromadzonej metodą naukową[8].

Tych kilka definicji, wybranych z morza różnych określeń nauki, posiada pewien wspólny pierwiastek – kładą one nacisk na jej aspekt. Wydaje się zresztą, że tylko w takim kontekście można patrzeć na funkcję naukową nie tylko archiwów, ale również wszelkich innych instytucji. Na potrzeby niniejszych rozważań przyjęte zostało zatem rozumienie nauki jako działań zmierzających do powiększenia zasobu wiedzy przy wykorzystaniu metod naukowych.

Przyjmując zaproponowane spojrzenie, należy stwierdzić, że funkcja naukowa archiwów posiada przynajmniej dwa aspekty. Z jednej strony archiwa stanowią laboratorium badacza, z drugiej natomiast, poprzez swoich pracowników, stosują metody naukowe w celu powiększania zasobu wiedzy nagromadzonego dzięki ich zastosowaniu.

W czym wobec tego przejawia się pierwszy ze wspomnianych aspektów funkcji naukowej archiwów? Jak wielokrotnie wspominano w literaturze przedmiotu i podczas konferencji naukowych, w archiwach zgromadzone są informacje, które mogą posłużyć do konstruowania obrazu historii. Tezę tę poprzeć można głosami takich badaczy kultury jak Jan Assmann, który wskazywał, że jednym z wymiarów pamięci kulturowej jest „potencjał archiwalny"[9] oraz Barbara Szacka, która pamięć zbiorową wiązała m.in. z wytworami materialnymi[10], a więc także z archiwaliami. Materiały archiwalne zgromadzone w archiwach stanowią tym samym źródła, dzięki którym możliwa jest praca historyków. W pierwszym aspekcie funkcja naukowa archiwów przejawia się zatem w realizacji funkcji udostępniania i wynika ze znaczenia archiwum i archiwaliów w interakcji z badaczem – naukowcem. Ten aspekt funkcji naukowej, choć nie wprost, wyrażony został w dekrecie o organizacji archiwów państwowych i o opiece nad archiwaliami z 7 lutego 1919 r., który nakazywał archiwom współuczestniczyć w pracach naukowych poprzez udostępnianie materiałów archiwalnych[11].

Realizacją funkcji naukowej archiwów jest zarówno udostępnianie bezpośrednie na miejscu w instytucji, jak również pośrednie poprzez wykonywanie kwerend naukowych. W związku z tym, niezbędnym warunkiem realizacji funkcji naukowej w tym aspekcie jest osoba korzystającego z archiwaliów. Wyłącznie udostępnianie naukowcom będzie wyczerpywało wszelkie znamiona udostępniania na potrzeby nauki. W związku z tym udostępnianie tak genealogom, jak i dziennikarzom czy też innym grupom zawodowym, choć w praktyce realizowane w ten sam sposób, będzie z omawianego punktu widzenia jakościowo inne.

[8] J.G. Kemeny, *Nauka w oczach filozofa*, Warszawa 1967, s. 179.

[9] J. Assmann, *Pamięć zbiorowa i tożsamość kulturowa*, „Borussia" 2003, nr 29, s. 15.

[10] B. Szacka, *Pamięć społeczna* [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 3, Warszawa 2000, s. 52.

[11] Dekret z 7 lutego 1919 r. …, art. 11.

W ten aspekt wpisuje się także, przynajmniej częściowo, realizacja przez archiwa działalności wydawniczej polegającej na edycji źródeł historycznych. W tym wypadku nie będzie miało znaczenia późniejsze wykorzystanie opublikowanego źródła, ale sam fakt skierowania wydawnictwa w pierwszej kolejności do społeczności uczonych. Należy podkreślić, że przedstawione powyżej, szersze rozumienie funkcji naukowej archiwów nie znajdowało dotychczas zbyt często odzwierciedlenia w rozważaniach przedstawicieli archiwistyki. Bodajże najbardziej bezpośrednio myśl tę wyraził w 1960 r. na łamach „Archeionu" Henryk Altman. Wskazywał on, że: „W szeregu zadań, do spełnienia których powołane są archiwa, do najważniejszych należy udostępnianie materiałów archiwalnych dla badań historycznych. Od stopnia, w jakim archiwa ułatwiają historykom dostęp do swoich zasobów, zależy rozwój nauk historycznych. Należyte wykorzystanie przez badaczy bazy źródłowej zawartej w materiałach archiwalnych zależne jest od ułatwień organizacyjnych i materialnych dokonywanych przez archiwa oraz od rozwoju współpracy archiwów z ośrodkami badawczymi w dziedzinie nauk historycznych"[12]. Podkreślał jednocześnie, że „Sprawa organizacji pracowni naukowych i trybu udostępniania akt stanowi, oczywiście, bardzo ważny czynnik funkcji archiwów w służbie nauki historycznej. Jest to jednakże czynnik raczej charakteru technicznego. O rzeczywistej roli archiwów w zakresie badań historycznych stanowi należyta organizacja służby naukowo-informacyjnej w archiwach, a w szczególności załatwianie przez archiwa kwerend naukowych. […] Wyższą formę udziału archiwów w badaniach historycznych stanowi podejmowanie przez archiwa wielkich kwerend tematycznych prowadzonych przy udziale ośrodków naukowo-badawczych. […] Wielkie kwerendy tematyczne przeprowadzane przez archiwa w skali całego kraju przyczyniają się do wzmożenia badań historycznych i stanowią poważny wkład archiwów do nauki"[13].

Udostępnianie materiałów archiwalnych na potrzeby nauki jest obligatoryjne i należy do podstawowych aspektów realizacji funkcji naukowej archiwów. Konsekwencją realizacji funkcji naukowej w przedstawionym aspekcie jest drugi obszar mieszczący się w jej ramach, czyli działalność naukowa prowadzona przez pracowników archiwum. Działalność naukowa archiwistów, wcielających się na czas jej realizacji w rolę naukowców, może być prowadzona tylko wtedy, gdy również im udostępniony zostanie zasób danego archiwum. Nie ma natomiast znaczenia, czy to udostępnianie odbywa się w sposób sformalizowany (taki sam jak dla użytkowników zewnętrznych), w sposób mniej sformalizowany, czy też wyłącznie na skutek delegacji przełożonego z bezpośrednim dostępem do magazynu.

[12] H. Altman, *Archiwa w służbie badań historycznych*, „Archeion" 1960, t. 32, s. 3.
[13] Ibidem, s. 7–8.

Jak wspomniano, temat działalności naukowej nieraz już był przedmiotem rozważań archiwistów. Głos w tej sprawie zabrał m.in. Kazimierz Konarski, który, opisując podstawowe zasady archiwistyki, wskazywał, że: „Jako placówka naukowa archiwum: a. organizuje własne życie naukowe, odbywa posiedzenia naukowe personelu, b. w ramach ogólnych przepisów opracowuje normatywy metodyczne, obowiązujące na gruncie archiwum, c. załatwia kwerendy dla celów naukowych i wydaje w związku z tym odpisy, wyciągi i wywody archiwalne, d. inicjuje, planuje i przeprowadza prace rekonstrukcyjne i inwetaryzacyjne o szerszej skali i horyzoncie, e. organizuje wystawy i pokazy archiwalne, f. podejmuje akcję wydawniczą w zakresie źródeł, g. podejmuje akcję wydawniczą w zakresie pomocy archiwalnych”[14].

Zdaniem Ireny Radtke, pracami naukowymi, w najściślejszym tego słowa znaczeniu, było publikowanie tekstów z zakresu archiwistyki i archiwoznawstwa, publikacja źródeł historycznych, działalność archiwum i archiwistów na polu organizacji miejscowego życia naukowego oraz indywidualne prace naukowe poszczególnych archiwistów[15].

Takie rozumienie zakresu działalności naukowej archiwum, jak się zdaje, zgodne jest z tym, co większość archiwistów wymieniłaby jako jej przejawy. Biorąc pod uwagę rozumienie nauki jako działalności, której celem jest powiększenie zasobu wiedzy ludzkiej przy wykorzystaniu metod naukowych, do zakresu działalności naukowej należy włączyć także badania naukowe i konferencje naukowe[16].

W przeciwieństwie do cytowanych powyżej archiwistów, autor wyłączyłby natomiast z zakresu działalności naukowej działalność wystawienniczą, wydawniczą oraz inne formy popularyzacji, które, zgodnie z dzisiejszym rozumieniem, stanowią przejawy realizacji takich funkcji archiwów jak popularyzatorska, czy edukacyjna. Niemniej należy zauważyć, że niektóre czynności wykonywane w ramach tych funkcji mogą, a nawet muszą, nosić znamiona naukowości. Jest to tym bardziej konieczne, jeżeli osiągnięcie pożądanego efektu wymaga przeprowadzenia badań naukowych. W takim wypadku niektóre etapy, np. przygotowania wystawy, zaliczyć można do działalności naukowej archiwum. Zaproponowane rozumienie, choć dla rozważań terminologicznych ma to marginalne znaczenie, zgodne jest z duchem obowiązujących przepisów, które wyraźnie oddzielają działalność naukową od wydawniczej.

Działalność wydawnicza sama w sobie nie stanowi natomiast realizacji funkcji naukowej. Jest ona czynnością wyłącznie techniczną. Oczywiście merytoryczne – naukowe – przygotowanie wydawnictwa jest realizacją działalności

[14] K. Konarski, *Podstawowe zasady archiwistyki*, „Archeion” 1951, t. 19–20, s. 99.

[15] I. Radtke, *Życie naukowe w Archiwum Państwowym w Poznaniu w latach 1869–1969*, „Archeion” 1970, t. 54, s. 116.

[16] H. Ciechanowski, op. cit., s. 318.

naukowej, a samo wydawnictwo, powiększając zasób wiedzy, może natomiast stanowić efekt realizacji działalności naukowej.

Reasumując, w ramach działalności naukowej, będącej drugim aspektem funkcji naukowej archiwów, wymienić można m.in. badania naukowe prowadzone przez archiwistów, organizację w nich konferencji, sympozjów, zebrań naukowych, przygotowywanie wystaw, publikacji naukowych, pogadanek itd., wygłaszanie referatów, tworzenie edycji źródłowych, współpracę z instytucjami naukowymi, udział w pracach organizacji o charakterze naukowym. Do działalności naukowej archiwów należy zaliczyć także naukowe opracowanie zespołów i zbiorów archiwalnych. Wymieniony katalog nie jest oczywiście katalogiem zamkniętym.

Jak wspomniano wyżej, działalność naukowa nie jest jednak elementem niezbędnym do pełnienia przez archiwum funkcji naukowej. Również takie archiwum, które badań naukowych nie prowadzi, poprzez udostępnianie swojego zasobu naukowcom, będzie pełniło funkcję naukową. Autor chciałby jednak z całą mocą podkreślić, że działalność naukowa jest ze wszech miar ważna i pożądana w funkcjonowaniu archiwów.

Na podstawie przeprowadzonych rozważań, autor chciałby zaproponować pewną systematykę działań wchodzących w skład funkcji naukowej archiwów. Systematyka ta za podstawę podziału bierze stosunek archiwum do wyników poszczególnych działań. Pierwszą grupę stanowią działania skierowane na zewnątrz instytucji, czyli udostępnianie bezpośrednie i pośrednie na potrzeby nauki.

Druga grupa to działania realizowane wewnątrz instytucji, a więc naukowe opracowanie zespołów i zbiorów archiwalnych, samodzielne prowadzenie badań przez pracowników archiwum, wynikające z własnych potrzeb lub na zlecenie archiwum. Do grupy tej zalicza się także realizacja działań naukowych na potrzeby innych funkcji np. prowadzenie badań wykorzystywanych do realizacji funkcji edukacyjnej, czy popularyzatorskiej, a także odbywanie zebrań naukowych i wygłaszanie w ich trakcie referatów. Będą to zatem wszystkie działania naukowe, służące wykonywaniu zadań własnych archiwum.

Trzecia grupa to działania o charakterze mieszanym, realizowane zarówno na potrzeby archiwum, jak i instytucji zewnętrznych. W grupie tej wymienić można m.in. wspólne prowadzenie badań z instytucjami naukowymi, współorganizowanie konferencji i sympozjów naukowych, a także udział w działalności instytucji i towarzystw naukowych. Autor zdaje sobie oczywiście sprawę, że zaproponowana systematyka, jak zresztą każda, może być dyskusyjna i stanowi wyłącznie pewną propozycję.

W związku z tym, że naukowość funkcji opracowania i udostępniania była przedmiotem rozważań przedstawionych powyżej, wydaje się konieczne, aby odnieść się do dwóch pozostałych podstawowych funkcji archiwów, jakimi są gromadzenie i przechowywanie. Można by uznać, że archiwa realizują funkcję

naukową już przez sam fakt, że przechowują źródła archiwalne wykorzystywane w badaniach naukowych. Odnosząc się jednak choćby tylko do wspomnianej koncepcji J. Assmanna, archiwalia zgromadzone w magazynach należy traktować wyłącznie jako pewien potencjał informacyjny, bądź też zapisy pamięci zmagazynowane, ale pozostające poza świadomością. Dopiero ich aktualizacja, w wyniku udostępnienia badaczowi, pozwala wydobyć zmagazynowane informacje na światło dzienne.

Materiały archiwalne pozostające w stanie spoczynku na półkach magazynowych same w sobie posiadają ogromną wartość naukową, jednak ich znaczenie przejawia się dopiero w momencie interakcji z badaczem. Wartość naukową mają przecież również archiwalia, do których dostęp naukowców jest z jakichś powodów niemożliwy, np. pozostają utajnione. Ze względu na to, że znajdują się one poza obiegiem naukowym (gdyż nie są udostępniane), nie przyczyniają się do powiększania zasobu wiedzy, a tym samym również do realizacji funkcji naukowej.

Dla lepszego zobrazowania tej myśli autor chciałby posłużyć się jeszcze jedną metaforą, tym razem z dziedziny nauk ścisłych. Informację zgromadzoną w magazynach archiwalnych porównać można do elektronu, który, jak naucza się w szkołach, krąży wokół jądra atomu. W praktyce jednak poza interakcjami nie istnieje on w sposób fizyczny. Podobnie jest z informacją zawartą w archiwaliach. Naukowcy, w tym archiwiści, mają pełną świadomość jej istnienia. Mogą również w przybliżeniu przewidzieć, jakie rodzaje informacji można odszukać w materiałach archiwalnych. Fizycy natomiast potrafią przewidzieć możliwe orbity elektronu. Dopiero jednak interakcja z archiwaliami pozwala określić czego dotyczy znajdująca się w nich informacja. Aktualizacja informacji w archiwum dokonuje się natomiast w wyniku udostępniania. Tym samym samo przechowywanie materiałów archiwalnych nie może stanowić realizacji funkcji naukowej archiwów.

Zdaniem autora również gromadzenie nie stanowi realizacji funkcji naukowej archiwów. Działania prowadzone w ramach tej funkcji przyczyniają się wyłącznie do powiększania korpusu źródeł (informacji), które dopiero w przyszłości (w wyniku udostępniania) mogą posłużyć do powiększenia wiedzy zdobytej dzięki zastosowaniu metody naukowej. Samo gromadzenie, jakkolwiek by nie było prowadzone, tzn. czy to na podstawie tego, co uznaje się za interesujące, jak np. w archiwach społecznych, czy na drodze wykorzystania wykazów akt, nie może być uznane za działalność prowadzącą do powiększenia zasobu wiedzy przy wykorzystaniu metod naukowych. A zatem zgodnie z rozumieniem zaproponowanym w niniejszym artykule. Bowiem nawet jeżeli do gromadzenia wykorzystywane są metody naukowe, np. naukowe kryteria selekcji, to jego efektem nie jest powiększenie zasobu wiedzy, a jedynie powiększenie potencjału informacyjnego, który musi zostać jeszcze zaktualizowany.

Należy również podkreślić, że gromadzenie, podobnie jak każda działalność kolekcjonerska, nastawione jest w swojej podstawowej warstwie na doprowadzenie do posiadania przez archiwum odpowiedniego zasobu źródeł. Podstawowa motywacja archiwum gromadzącego zasób nie różni się od motywacji kolekcjonera gromadzącego swoje zbiory. Kolekcjoner kolekcjonuje, aby samemu cieszyć się posiadaniem swojej kolekcji i dopiero gdy posiada określone zbiory i uznaje je za wartościowe, może zdecydować się na pokazywanie ich innym. Podobnie sprawa ma się z gromadzeniem prowadzonym przez archiwa. Funkcja ta w swojej podstawowej motywacji nastawiona jest na doprowadzenie do tego, aby archiwum posiadało określone składniki zasobu. Na etapie gromadzenia nie jest absolutnie konieczne ich jakiekolwiek późniejsze wykorzystanie i udostępnianie. Doprowadzenie do posiadania stanowi właśnie wspólny mianownik łączący gromadzenie prowadzone przez wszystkie archiwa. Natomiast nadbudowanie tej podstawowej motywacji teorią i przekonaniami ukierunkowanymi na późniejsze udostępnianie determinuje powstanie naukowych kryteriów selekcji.

Reasumując przeprowadzone rozważania, należy wskazać, że termin „funkcja naukowa archiwów" obejmuje w pierwszej kolejności i w swoim najszerszym zakresie realizację funkcji udostępniania materiałów archiwalnych na potrzeby nauki (w tym również samym archiwistom).

W ramach funkcji naukowej mieści się także szeroki zakres działań określanych jako działalność naukowa archiwum. Należy jednak wskazać, że działalność naukowa (w tym także naukowe opracowanie) nie jest elementem niezbędnym dla realizacji funkcji naukowej archiwów. Należy także podkreślić, że działalność naukowa możliwa jest tylko i wyłącznie dzięki realizacji pierwszego aspektu funkcji naukowej. Jak wskazywano powyżej, również archiwa nie prowadzące badań naukowych, jak np. niewielkie archiwa społeczne bądź archiwa zakładowe, mogą pełnić funkcję naukową, udostępniając swoje zasoby badaczom.

Nie znaczy to oczywiście, że archiwa powinny odejść od prowadzenia działalności naukowej. Nie postuluje tego również autor powyższego tekstu. Wręcz przeciwnie, jako że działalność naukowa stanowi podstawę realizacji także innych funkcji archiwów, jej znaczenie powinno być należycie wzmocnione i doceniane.

Przez wskazany pryzmat musi być także definiowana funkcja naukowa, której mianem można zatem nazwać każdą aktywność archiwum zmierzającą do umożliwienia powiększenia i/lub powiększenia zasobu wiedzy zgromadzonej przy wykorzystaniu metody naukowej.

Z jednej strony do funkcji naukowej zaliczać się będzie zatem udostępnianie bezpośrednie i pośrednie na potrzeby nauki, umożliwiające powiększenie zasobu wiedzy. Z drugiej natomiast strony w jej skład wejdzie cały szereg działań, określanych jako działalność naukowa archiwum, które ów zasób wiedzy powiększają. Realizacja funkcji naukowej może mieć samodzielne znaczenie, jak

również może odbywać się na potrzeby realizacji innych funkcji archiwów, jak funkcja edukacyjna, popularyzatorska czy wydawnicza. Jednocześnie działania wchodzące w skład funkcji naukowej podzielić można na realizowane przez archiwum na zewnątrz instytucji, wewnątrz niej oraz na zadania mieszane.

Oczywiście autor zdaje sobie sprawę, że zaproponowane rozumienie funkcji naukowej archiwów oraz jej systematyzacja mogą być dyskusyjne i jako propozycje spotkają się z polemiką. Niemniej, zdaniem autora, wydaje się że tylko takie rozumienie jest w stanie objąć wszystkie archiwa, niezależnie od ich statusu prawnego, formy własności bądź wielkości.

Źródła

Dekret z 7 lutego 1919 r. o organizacji archiwów państwowych i o opiece nad archiwaliami, Dziennik Praw Państwa Polskiego 1919, nr 14, poz. 182.

Dekret z dnia 29 marca 1951 r. o archiwach państwowych, (Dz.U. 1951, nr 19, poz. 149).

Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, (t.j.: Dz.U. 2020, poz. 164).

Bibliografia

Altman H., *Archiwa w służbie badań historycznych*, „Archeion" 1960, t. 32, s. 3–10.

Arłamowski K., *Postulaty badawcze w zakresie archiwistyki współczesnej i organizacji badań. (Piąta archiwalna konferencja metodyczna)*, „Archeion" 1962, t. 37, s. 27–47.

Assmann J., *Pamięć zbiorowa i tożsamość kulturowa*, „Borussia" 2003, nr 29, s. 11–16.

Bańkowski P., *Działalność naukowa i wydawnicza państwowej służby archiwalnej w Polsce Ludowej*, „Archeion" 1964, t. 41, s. 159–177.

Bernal J.D., *Nauka w dziejach*, Warszawa 1957.

Ciechanowski H., *Działalność naukowa archiwów państwowych w koncepcjach naczelnych dyrektorów archiwów państwowych w XXI w. (artykuł dyskusyjny),* „Archeion" 2018, t. 119, s. 317–329.

Ciechanowski H., Żuchowski T., *Działalność naukowa archiwów państwowych w latach 2011–2016*, [w:] *Archiwa, źródła, historia: prace oferowane w siedemdziesiąte urodziny profesora Władysława Stępniaka*, red. E. Rosowska, H. Wajs, Warszawa 2018, s. 69–78.

Działalność naukowa archiwów polskich: 1. Konferencja Krajowa pracowników naukowo-badawczych archiwów państwowych, Poznań, 28.04.1977 r., red. T. Walichnowski, Warszawa–Łódź 1978.

Ganczar D., *Posiedzenia naukowe w archiwach państwowych w latach 2000–2001. Zestawienie tytułów referatów*, „Archeion" 2002, t. 104, s. 395–400.

Grzybowski S., *Teki Naruszewicza*, Wrocław 1960.

Kemeny J.G., *Nauka w oczach filozofa*, Warszawa 1967.

Konarski K., *Podstawowe zasady archiwistyki*, „Archeion" 1951, 19–20, s. 19–104.

Łosowski J., *Praca naukowa w archiwach i sposoby jej wspierania*, [w:] *Nowe funkcje archiwów*, red. I. Mamczak-Gadkowska, K. Stryjkowski, Poznań 2015, s. 97–113.

Pietrzyk P., *Współczesne uwarunkowania i perspektywy działalności naukowej archiwów państwowych – próba diagnozy*, „Archeion" 2019, t. 120, s. 19–34.

Radtke I., *Życie naukowe w Archiwum Państwowym w Poznaniu w latach 1869–1969*, „Archeion" 1970, t. 54, s. 115–133.

Szacka B., *Pamięć społeczna*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 3, Warszawa 2000, s. 52–55.

Zuber M., *Czy socjologia nauki potrzebuje filozofii? Rekonstrukcje procedur badawczych współczesnej nauki konstruktywistycznej socjologii poznania naukowego wobec rekonstrukcji filozoficznych*, [w:] *Forum Socjologiczne. Wiedza – nauka – poznanie naukowe*, red. M. Zuber, Wrocław, 2012, s. 63–84.

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264
DOI 10.4467/26581264ARC.20.018.12975

ANDRZEJ KWAŚNIEWSKI
ORCID 0000-0001-7174-2122
andrzej220777@wp.pl
(Towarzystwo Przyjaciół Archiwum Diecezjalnego imienia błogosławionego Wincentego Kadłubka w Kielcach, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie)

ZNACZENIE KATALOGU MIKROFILMÓW KOŚCIELNYCH ARCHIWALIÓW ORAZ ZBIORÓW LITURGICZNYCH I BIBLIOTECZNYCH. RECENZJA OPRACOWANIA *KATALOG MIKROFILMÓW OŚRODKA ARCHIWÓW, BIBLIOTEK I MUZEÓW KOŚCIELNYCH KATOLICKIEGO UNIWERSYTETU LUBELSKIEGO JANA PAWŁA II,* oprac. M. Dębowska, Wydawnictwo Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy w Krakowie, Kraków 2017, ss. 677

Słowa kluczowe: archiwistyka, Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Dębowska Maria, Kumor Bolesław, zasób polskich archiwów kościelnych, zbiory historyczne bibliotek kościelnych, kościelne dobra kultury.

Streszczenie

Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II prowadził od roku 1960 prace polegające na mikrofilmowaniu głównie kościelnych archiwaliów oraz – w mniejszym stopniu – zbiorów historycznych bibliotek kościelnych. Opisy gromadzonych mikrofilmów były na przestrzeni lat publikowane na łamach czasopisma „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne". Poszczególne grupy mikrofilmów zyskiwały kolejny numer publikacji nazywanej katalogiem mikrofilmów. Obecny stan prac został przedstawiony w drukowanym katalogu autorstwa dr hab. Marii Dębowskiej. Publikacja scaliła opisy 5593 mikrofilmów. Ich kolekcja, stworzona w Ośrodku Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych, jest unikatowym zbiorem do badań nad dziejami Kościoła w Polsce.

ANDRZEJ KWAŚNIEWSKI
ORCID 0000-0001-7174-2122
andrzej220777@wp.pl
(The Blessed Wincenty Kadłubek Society of Friends of the Diocesan Archive in Kielce, University of Cardinal Stefan Wyszyński in Warsaw)

THE SIGNIFICANCE OF AN ARCHIVE ECCLESIASTICAL MICROFILM CATALOGUE AND OF LITURGY AND LIBRARY COLLECTIONS. REVIEW OF THE PUBLICATION *MICROFILM CATALOGUE IN POSSESSION OF THE ECCLESIASTICAL ARCHIVES, LIBRARY AND MUSEUM CENTRE OF THE JOHN PAUL II CATHOLIC UNIVERSITY OF LUBLIN*, COMPILED BY MARIA DĘBOWSKA, Publishing House of Instytut Teologiczny Księży Misjonarzy in Cracow, Cracow 2017, pp. 677

Keywords: archival science, Ecclesiastical Archives, Library and Museum Centre of the John Paul II Catholic University of Lublin, Maria Dębowska, Bolesław Kumor, Polish ecclesiastical archival fonds, collections of historical church libraries, church cultural values.

Abstract

Ever since 1960, the Ecclesiastical Archives, Library and Museum Centre of the John Paul II Catholic University of Lublin has been microfilming primarily ecclesiastical archive materials and partially also the historical collections of church libraries. The descriptions of the resulting microfilms were published over the years in the journal Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne. Subsequent groups of microfilms were assigned consecutive publication numbers and were referred to as microfilm catalogues. The current status of the work is presented in a printed catalogue by Maria Dębowska, PhD. The catalogue brings together descriptions of 5,593 microfilms. Created in the Ecclesiastical Archives, Library and Museum Centre, the microfilm collection is a unique resource for studies on the history of the Church in Poland.

Prace mikrofilmowania archiwaliów kościelnych w Ośrodku Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (dalej: Ośrodek ABMK) rozpoczął ks. prof. Bolesław Kumor w 1960 r. Owocnie prowadzona akcja była prezentowana przez niego na forum archiwistów polskich i stała się przedmiotem artykułu opublikowanego w 1972 r.[1] Kilka lat później ks. B. Kumor wygłosił referat na naradzie pt. „Zastosowanie mikroform w bibliotekarstwie i informacji naukowej", która odbyła się w Warszawie 5–6 grudnia 1978 r. Zorganizowały ją Zarząd Sekcji Nauki Związku Nauczycielstwa Polskiego – Komisja Pracowników Informacji Naukowej oraz Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich – Komisja ds. Mikrofilmowania Zbiorów Bibliotecznych[2].

Mikrofilmowanie było kontynuowane przez lata. Dr hab. Maria Dębowska, jako wieloletni pracownik Ośrodka ABMK, zdobyła w tej kwestii duże doświadczenie, pozwalające na przedstawienie całokształtu prac nad mikrofilmowaniem. Umożliwiło jej to opublikowanie artykułów omawiających trwający kilkadziesiąt lat proces mikrofilmowania akt poszczególnych archiwów i zbiorów bibliotecznych[3]. Artykuły te pozwalają na zapoznanie się z okolicznościami wielkiej pracy, jaką wykonano w Ośrodku ABMK.

Największą liczbę mikrofilmów jednostek archiwalnych zgromadzono z archiwów należących do (archi)diecezji w: Krakowie, Kielcach, Lublinie, Olsztynie, Pelplinie, Płocku, Przemyślu, Siedlcach, Tarnowie i Włocławku. Niewielka liczba jednostek została pozyskana do zmikrofilmowania z Gniezna, Poznania i Warszawy. Współpracy nie nawiązano z Archiwum Archidiecezjalnym i Biblioteką Kapitulną we Wrocławiu. Przedmiotem zainteresowania były najważniejsze wytwory kościelnych kancelarii: protokoły wizytacyjne, *acta episcopalia, acta administratoria, acta officialia,* akta kapituł, akta konsystorzy. Pewnym wyjątkiem w kolekcjonowaniu mikrofilmów staropolskich akt było zmikrofilmowanie dziewiętnastowiecznej kancelarii konsystorza tarnowskiego oraz archiwaliów lwowskich, lubelskich i siedleckich. Obok archiwów poszczególnych diecezji, zmikrofilmowano zbiory zakonne: paulinów – Częstochowa, norbertanek – Imbramowice, franciszkanów konwentualnych – Warszawa, klarysek – Stary Sącz, benedyktynek – Staniątki. Słabo reprezentowane są archiwa parafialne. Z ar-

[1] B. Kumor, *Rola Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy KUL w udostępnianiu kościelnych zbiorów archiwalnych nauce polskiej*, [w:] *Materiały sesji „Archiwa warsztatem pracy historyka"*, cz. 2, Toruń 1972, s. 69─73.

[2] Idem, *Mikrofilmowanie zbiorów kościelnych przez Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne" (dalej: ABMK) 1980, t. 40, s. 119–122.

[3] M. Dębowska, *Mikrofilmowanie zbiorów kościelnych w Instytucie Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*, [w:] *Archiwa w nowoczesnym społeczeństwie. Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich Olsztyn 6–8 września 2007 r*., red. J. Porazinski, K. Stryjkowski, Warszawa 2008, s. 109–116; eadem, *Mikrofilmowanie materiałów archiwalnych w archiwach kościelnych*, [w:] *Ochrona zasobu archiwów kościelnych*, red. A. Laszuk, Warszawa 2012, s. 160–169.

chiwów państwowych zmikrofilmowano akta dotyczące wybranych instytucji kościelnych. Ponadto mikrofilmowaniem objęto jednostki związane z dziejami Kościoła w Polsce z archiwów zagranicznych. Większość z nich pochodziła z archiwum watykańskiego. W Ośrodku ABMK, obok archiwaliów, występuje znacznie mniejsza grupa zmikrofilmowanych zbiorów bibliotecznych. Są to przede wszystkim zbiory nowożytne oraz – w mniejszym stopniu – średniowieczne i współczesne: rękopisy liturgiczne, rękopisy biblioteczne (głównie teologiczne), starodruki liturgiczne (m. in. księgi rzymskie i księgi chorału piotrkowskiego), starodruki biblioteczne, rękopisy i druki pieśni religijnych, starodruki prawne (synody) i inne.

Analiza procesu i zakresu mikrofilmowania prowadzi do wniosku, że typowanie poszczególnych grup archiwaliów wykazuje realną zależność od warsztatu naukowego ks. B. Kumora, który zrealizował znaczną część prac. Bardzo dobrze zmikrofilmowany jest zasób wytworzony na terytorium dawnej diecezji krakowskiej. Zmikrofilmowano największy zbiór ksiąg wizytacyjnych znajdujący się w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie wraz z depozytem kapituły krakowskiej. Ponadto pracami objęto *acta episcopalia, acta administratoria* i *acta officialia*. Z zasobu Archiwum Diecezjalnego w Kielcach, związanego tematycznie i instytucjonalnie z dawną diecezją krakowską, wybrano i w całości zmikrofilmowano najcenniejsze księgi wytworzone m. in. przez oficjalaty i kapituły. Większą grupę mikrofilmów stanowią wspomniane wyżej akta konsystorza tarnowskiego. Dwie grupy archiwaliów związanych z dawną diecezją krakowską i diecezją tarnowską były podstawą źródłową dorobku naukowego ks. B. Kumora[4]. Z drugiej strony okazało się, że staropolskie akta krakowskie, zmikrofilmowane ze względu na potrzeby warsztatu naukowego ks. B. Kumora, cieszą się największym zainteresowaniem badaczy. Z kolei mikrofilmy akt dziewiętnastowiecznego konsystorza tarnowskiego nie cieszą się popularnością wśród kwerendzistów i właściwie nikt z nich nie korzystał[5].

Zgodnie z założeniami, w procesie mikrofilmowania wzięto pod uwagę przede wszystkim jednostki archiwalne wytworzone w nowożytności i plan ten w praktyce zrealizowano. Trwające po dzień dzisiejszy prace doprowadziły do stworzenia jedynego w Polsce, niepowtarzalnego i olbrzymiego zbioru mikrofilmów najcenniejszych archiwaliów kościelnych. Zbiór mikrofilmów liturgicznych i bibliotecznych rękopisów i starodruków, jako grupa nieporównywalnie mniejsza od zbioru mikrofilmów archiwaliów, stanowi jednak cenną kolekcję do badań kodykologicznych, muzykologicznych i liturgicznych. Jest najkompletniejszą kolekcją mikrofilmów zbiorów liturgicznych i bibliotecznych w Polsce.

[4] Zob.: A. Kwaśniewski, *Podręczniki do historii Kościoła i wybrane monografie księdza profesora Bolesława Kumora*, [w:] *Ksiądz profesor Bolesław Kumor 1925–2002. Historyk Kościoła i dydaktyk*, red. W. Żurek, Lublin 2018, s. 53–76.

[5] Informacje z rozmów przeprowadzonych z pracownikami Ośrodka ABMK.

Stworzenie zbioru mikrofilmów można uznać za największe osiągnięcie Ośrodka ABMK, który wpłynął na kierunki badań historycznych dzięki udostępnieniu zawartości źródeł. Poprzez mikrofilmowanie wytyczono drogi realizacji zainteresowań naukowych. W praktyce w ciągu kilku tygodni pracy możliwe stało się rozczytanie i robocze przepisanie wyselekcjonowanych wcześniej źródeł potrzebnych do rozprawy naukowej. Do odczytywania mikrofilmów najczęściej wykorzystywano rzutniki Ośrodka ABMK. Stosowano też wypożyczanie mikrofilmów. W latach 60. XX w. był to epokowy przełom w pracy na źródłach. Pracownicy ośrodka, pomyślanego jako metodyczny dla polskiej archiwistyki kościelnej, udostępniali źródła bez ograniczeń, służyli radą naukową. Praca ta wytworzyła nowy model obsługi kwerendzistów. Wobec różnych zasad postępowania w archiwach kościelnych, a często praktycznej niedostępności źródeł, praca udostępniania prowadzona w Ośrodku ABMK zmniejszyła dotkliwe braki wynikające ze skromnej kadry archiwów kościelnych.

Po wykonaniu zaplanowanej, większej części akcji mikrofilmowania, opracowano drukowany katalog mikrofilmów. Pierwsze cztery katalogi przygotował ks. B. Kumor, piąty ks. Janusz Kania, szósty i siódmy M. Dębowska. Część mikrofilmów najnowszych, m. in akta nuncjatury warszawskiej, czekały na sporządzenie katalogu. W takich okolicznościach M. Dębowska pojęła pracę nad scaleniem zawartości wydrukowanych katalogów i dodaniem opisów najnowszych mikrofilmów, które nie były wykazane we wcześniejszych katalogach. Obok scalenia kilku katalogów dokonano sprawdzenia faktycznie istniejących w ośrodku mikrofilmów i usunięto opisy mikrofilmów zaginionych. Omawiany katalog zawiera opisy mikrofilmów 5593 jednostek archiwalnych oraz zbiorów bibliotecznych (głównie rękopisów i druków – liturgicznych, teologicznych i prawnych).

Redaktor techniczny publikacji, dr Artur Hamryszczak, jako długoletni pracownik (obecnie pełniący obowiązki dyrektor Ośrodka ABMK), był odpowiedzialny za przygotowanie do druku omawianego katalogu mikrofilmów. Dodatkowo pomagał M. Dębowskiej w ich uporządkowaniu. W ramach tej współpracy przeprowadzono skontrum kolekcji mikrofilmów i rozpoznano kwestie wątpliwe (zły opis, sygnatury itp.). Ponadto zabezpieczono mikrofilmy poprzez usunięcie z ich powierzchni zabrudzeń (umycie) oraz zakupiono profesjonalne pudełka bezkwasowe, do których je przepakowano. Dzięki tym działaniom nie tylko ustalono jakie mikrofilmy są faktycznie przechowywane w Ośrodku ABMK, ale i zapewniono ich prawidłowe przechowywanie, zgodnie z obowiązującymi zasadami i na miarę możliwości technicznych, jakimi można obecnie dysponować[6].

Wydawnictwo poprzedzone jest wprowadzeniem, w którym w sposób skrótowy przedstawiono problematykę prac Ośrodka ABMK. Przytoczono w nim

[6] Archiwum Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych, Mikrofilmowanie archiwaliów, Skontrum mikrofilmów OABMK 2015─2016, b. sygn.

literaturę, jednak, ze szkodą dla korzystających, zbyt lakonicznie; przywołuje się dane konieczne do pobieżnego zrozumienia sensu dzieła. Podobnie skromnie opisana jest praca własna autorki nad katalogiem. Po wstępie zamieszczony został wykaz skrótów i właściwy katalog, podzielony na trzy części.

Część pierwsza – instytucje naukowe w Polsce. Występują tu archiwa diecezjalne, kapitulne, zakonne, parafialne, państwowe i archiwa prywatne. Archiwa diecezjalne reprezentowane są licznie – 17 instytucji. Liczba ta obejmuje większość archiwów polskich przechowujących średniowieczny i nowożytny zasób, m. in. krakowskie, gnieźnieńskie, włocławskie, płockie, warmińskie, pelplińskie i inne. Jest to najważniejsza część katalogu o znaczeniu ogólnopolskim. Występują tu cenniejsze i reprezentatywne archiwalia, w tym akta: kapituł, wizytacji generalnych, czynności biskupów, konsystorzy generalnych i foralnych. Archiwa kapitulne reprezentowane są jedynie przez kapituły krakowską i łowicką. Z ich zasobu zmikrofilmowano tylko niewielką cześć jednostek archiwalnych. W grupie archiwów zakonnych występuje 6 instytucji. Wśród archiwów klasztornych wyróżniają się pod względem liczby zmikrofilmowanych jednostek Archiwum Norbertanek w Imbramowicach i Archiwum Paulinów na Jasnej Górze. Z archiwów państwowych mamy dwa – Archiwum Państwowe w Lublinie i Archiwum Państwowe w Poznaniu. Zmikrofilmowane akta z archiwum lubelskiego to głównie obszerny zespół o nazwie Kapituła Kolegiacka w Zamościu oraz kilka jednostek wytworzonych m. in. przez zakony i instytucje świeckie. Zmikrofilmowane akta z archiwum poznańskiego to trzy jednostki dotyczące klasztoru w Lubiniu. Zbiory prywatne obejmują zaledwie dwie jednostki na temat archidiecezji lwowskiej i wypisów źródłowych poruszających zagadnienie historii Kościoła w Polsce.

Oprócz archiwów, katalog obejmuje znaczącą grupę zbiorów z 11 bibliotek kościelnych (seminaryjnych i klasztornych) i 8 państwowych. Ich analiza wskazuje na kryteria wyznaczania poszczególnych obiektów do mikrofilmowania. Z bibliotek kościelnych wyselekcjonowano rękopisy i starodruki (teologiczne i liturgiczne). Z bibliotek państwowych wybrano archiwalia należące do zespołów wytworzonych przez instytucje kościelne. Z pewnych względów archiwalia te zostały odłączone przez prywatnych użytkowników od zespołów przechowywanych w archiwach kościelnych i znalazły się w bibliotekach państwowych. Prawdopodobnie dzięki temu zostały ocalone od zniszczenia. Wykonanie mikrofilmów tych jednostek archiwalnych pozwala wstępnie zorientować się w kwestii miejsc ich przechowywania tych szczątkowych zespołów w bibliotekach niekościelnych.

W łączności ze zbiorami bibliotecznymi pozostają dwie kolekcje: muzykalia i statuty synodalne. Kolekcja statutów synodalnych odznacza się dość konsekwentną budową. Obejmuje bowiem większość edycji nowożytnych statutów Kościoła w Polsce. Edycje te przechowywane są w Bibliotece Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz m. in. w bibliotekach seminaryjnych.

Kolekcja muzykaliów zawiera druki i rękopisy liturgiczne od XVI do XIX w. Zmikrofilmowane obiekty pochodzą z różnych instytucji. Jednak znaczna część mikrofilmów z bibliotek kościelnych zaklasyfikowana do poszczególnych instytucji mogłaby być wcielona do kolekcji muzycznej. Mamy tu przykład dwóch różnych koncepcji działania ośrodka ABMK. Cześć zbiorów uszeregowano pod instytucjami, a część wydzielono niekonsekwentnie w kolekcję muzyczną.

Część druga katalogu dotyczy zagranicznych instytucji naukowych (archiwów i bibliotek). Największa liczba zmikrofilmowanych jednostek archiwalnych pochodzi z Archivum Secretum Vaticanum w Rzymie. Liczną grupę stanowią tam akta procesów informacyjnych biskupów polskich. Druga znacząca część to akta nuncjatury polskiej. Mniej liczne są akta kanonizacyjne. Z zasobu zagranicznych archiwów zmikrofilmowano również jednostki wybranych zakonnych archiwów rzymskich (dominikanów, paulinów, teatynów, trynitarzy). W skromnej skali reprezentowane są biblioteki zagraniczne – Biblioteka Narodowa w Paryżu i Biblioteka Casanatense w Rzymie. Kilkanaście jednostek z bibliotek zagranicznych dotyczy m. in. procesów kanonizacyjnych polskich świętych.

W trzeciej części, zatytułowanej „Uzupełnienia", znajdują się zmikrofilmowane obiekty z instytucji krajowych i zagranicznych. Najważniejszą grupę stanowią materiały Archiwum Diecezji Łuckiej w Lublinie. Jednostki te różnią się od kwalifikowanych wcześniej do mikrofilmowania, zostały bowiem wytworzone w XX w. Druga ważna kolekcja to mikrofilmy jednostek z Archivum Secretum Vaticanum w Rzymie. Jest to grupa nowożytnych relacji biskupich na temat stanu diecezji. Inne pozycje tej części katalogu nie wskazują na żadne nowe większe prace odznaczające się wyrazistą koncepcją. Są jedynie dopełnieniem już występujących grup archiwaliów pochodzących z instytucji objętych wcześniej mikrofilmowaniem.

Jednym z ważniejszych problemów, przed którym stanęła autorka katalogu, było zagadnienie zespołowości. Archiwalia kościelne ciągle pozostają bowiem na bardzo niskim stopniu rozpoznania i podziału na zespoły. Np. w Archiwum Diecezjalnym w Kielcach akta kapituły wiślickiej i kurzelowskiej pomieszane są z aktami oficjalatu. Są to dwie kolekcje nowożytnych archiwaliów – odpowiednio kapituły wiślickiej i oficjalatu wiślickiego oraz kapituły kurzelowskiej i oficjalatu kurzelowskiego. Faktycznie powinny to być cztery zespoły archiwalne z dwóch miejscowości. Podobnie pomieszane są akta kapituły kieleckiej (staropolskie i dziewiętnastowieczne) z aktami dziewiętnastowiecznego oficjalatu kieleckiego. Autorka katalogu dokonała w swojej pracy podziału zmikrofilmowanych akt kolekcji wiślickiej i kolekcji kurzelowskiej na cztery zespoły, można by rzec – wirtualne (s. 19–21). Podobnie podzieliła akta kieleckie na dwa zespoły – kapituła i konsystorz, dodatkowo z akt kapitulnych wydzieliła zespół Kapituła Katedralna w Tarnowie (s. 18–19).

Dokonując dzielenia na zespoły, autorka stawała również przed koniecznością podjęcia trudnych i niezgodnych z doktryną archiwistyczną decyzji. Np. mikrofilm akt parafii Beszowa, znajdujących się dawniej w Archiwum Diecezjalnym w Kielcach, umieściła w grupie mikrofilmów tegoż archiwum (s. 21). Jednak obecnie akta parafii Beszowa nie są przechowywane w archiwum kieleckim. Być może po zmikrofilmowaniu przekazano je do Archiwum Diecezjalnego w Sandomierzu? Trudno jednak tego dociec bez przeprowadzonych badań. Podobny problem dotyczy akt przechowywanych w Archiwum Diecezji Sosnowieckiej im. ks. Jerzego Wolnego w Sosnowcu. Po utworzeniu diecezji sosnowieckiej, z Archiwum Diecezjalnego w Kiecach przekazano do niego zespoły instytucji kościelnych z terenu, który z diecezji kieleckiej został włączony do diecezji sosnowieckiej. Akta te w tworzącym się archiwum sosnowieckim nie otrzymały do tej pory sygnatur, więc posiadają nadal stare sygnatury kieleckie (s. 296–297). Zgodnie z zasadami wykazano je jednak jako przechowywane w Sosnowcu. W momencie, w którym sporządzane były mikrofilmy, akta te znajdowały się w Kielcach i w drukowanym katalogu Ośrodka ABMK podawano je wówczas pod archiwum kieleckim.

Mikrofilmy archiwaliów krakowskich autorka podzieliła na grupy i zespoły (s. 22 i n.). Mamy więc kolekcję nazwaną Kancelarie Biskupów Krakowskich. W kolekcji tej znajdują się nowożytne akta wizytacyjne, traktowane w Krakowie jako swego rodzaju seria/kolekcja. Podobnie rzecz ma się z kolekcją nazwaną w katalogu przez autorkę Akta czynności biskupów krakowskich. W skład tej grupy wchodzą *acta episcopalia,* księgi święceń, protokoły korespondencji bp. Kajetana Sołtyka z Gubernium Lwowskim. Z kolei akta oficjałów krakowskich – *acta officialia* – od połowy XVI w. do pierwszej połowy XVII w. traktowane są jako zespół o nazwie Kancelaria Oficjała Generalnego w Krakowie. Niekonsekwentne traktowanie zespołów w wielu archiwach kościelnych wynika z utartej praktyki, która doprowadziła do wytworzenia zespołów i kolekcji poprzez nadanie ciągu sygnatur poszczególnym jednostkom. Praktyki te weszły do obiegu naukowego i trudno dziś to zmieniać. Teoria archiwistyczna może w niektórych wypadkach biec obok praktyki i jedynie dociekać kwestii kancelaryjnych.

Praca autorki nad przygotowaniem opisów i nadaniem im struktury była uwarunkowana zwyczajami różnych archiwów i utrwalonym układem poprzednich drukowanych katalogów mikrofilmów Ośrodka ABMK. Jednak w ramach własnej pracy można było nieco bardziej ujednolicić nazwy zespołów. Mikrofilmy akt archiwum kieleckiego autorka uszeregowała tam, gdzie to było możliwe, w zespoły archiwalne – poszczególne kapituły i oficjalaty. Grupę nowożytnych protokołów wizytacyjnych dawnej diecezji krakowskiej nazwała Wizytacje kościołów i parafii (s. 17–18). Grupa ta jest kolekcją stworzoną z akt wizytacyjnych dawnej diecezji krakowskiej. Stanowi część olbrzymiej kolekcji kancelaryjnej i archiwalnej ksiąg wizytacyjnych przechowywanych w Krakowie. Faktycznie

trudno w tym przypadku, bez badań i wypracowania teorii, określić nazwę zespołu.

Problem zespołowości jest natomiast łatwy do rozwiązania w odniesieniu do mikrofilmów grupy archiwaliów Archiwum Diecezjalnego w Kielcach, które autorka nazwała Parafie (s. 21–22). Konsekwentnie należało nadać poszczególnym jednostkom nazwy utworzone od instytucji: Parafia Goleniowy, Parafia Goszcza itd. Podobnie należało rozstrzygnąć ten problem w odniesieniu do innych tego typu przypadków. W katalogu występują mikrofilmy dwóch jednostek archiwalnych z Archiwum Archidiecezjalnego w Białymstoku (s. 15). Ten niewielki zbiór nazwany został Parafie. Tytuły jednostek wskazują jednak, że są to poszyty jednej parafii Dobrzyniewo w dawnej diecezji wileńskiej. W tej sytuacji mamy tu do czynienia po prostu z jednym zespołem. Zespół ten powinien nazywać się Parafia Dobrzyniewo.

Występują też przypadki niekonsekwentnego nazywania zespołów, szczególnie oficjalatów: Kancelaria Oficjała Generalnego w Krakowie (s. 58), Konsystorz Generalny we Lwowie (nowego typu, XIX–XX w.) (s. 79), Akta Oficjałów Okręgowych w Lublinie (s. 127). Zastosowane nazewnictwo jest skrzyżowaniem praktyki archiwów oraz ustaleń Ośrodka ABMK podjętych po zmikrofilmowaniu i decyzji uszeregowania opisów w drukowanym katalogu. Być może poprawne byłoby zastosowanie następujących tytułów: Oficjalat Generalny w Krakowie, Konsystorz Generalny we Lwowie (nowego typu, XVIII–XX w.), Oficjalat Okręgowy w Lublinie.

Katalog opatrzony jest indeksem osobowym i geograficznym. Indeks osobowy zawiera niemal wszystkie osoby, które występują w tytułach jednostek archiwalnych. Indeks geograficzny obejmuje miejscowości, do których odnoszą się archiwalia. Jeśli dana miejscowość występuje w tytule jednostki, odnoszącej się np. do wizytacji parafii w tej miejscowości, to została ona wykazana w indeksie. Indeks osobowy podaje poszczególne urzędy osób z uwzględnieniem ich zmieniających się stopni kariery kościelnej, co wymagało dużej precyzji i benedyktyńskiej pracy. Ogrom wysiłku włożonego w indeksy nie pozwolił jednak uniknąć drobnych niedociągnięć. Przykładowe błędy i braki: „Bieroński scholastyk kielecki" – nie podano imienia, dość łatwego do ustalenia[7]; błędnie „Droginia" – powinno być Drugnia; Jana Pawła Woronicza określono jako biskupa warszawskiego, a był arcybiskupem warszawskim.

Twórczyni katalogu, M. Dębowska, posiada znaczący dorobek naukowy[8]. W polskiej archiwistyce wyróżnia się jako autorka informatora o archiwach

[7] W. Firlej, *Bieroński Nestor Hygin Soter*, [w:] *Bibliografia piśmiennictwa profesorów seminarium kieleckiego (1727–2001). Księga jubileuszowa*, oprac. D. Krześniak-Firlej, W. Firlej, A. Kaleta, Kielce 2002, s. 19–22.

[8] MARIA DĘBOWSKA Oficjalna strona. Publikacje, http://www.mariadebowska.pl/index.php/pl/publikacje [dostęp 24.06.2020].

kościelnych wydanego na łamach ABMK[9], a następnie w formie książkowej[10]. Wiele jej artykułów dotyczy problematyki ogólnopolskiej archiwów kościelnych[11]. Ważne są jej publikacje na temat archiwaliów z okresu dwudziestolecia międzywojennego[12]. Kilka prac odnosi się do archiwów parafialnych[13]. Praktyczne opracowania poświęciła archiwom parafialnym i zakonnym w Miechowie i Imbramowicach. Prace te były związane z procesem mikrofilmowania zasobu tych archiwów[14]. Podejmowała kluczową, lecz ciągle mało zrozumiałą w polskiej archiwistyce kościelnej, zasadę zespołowości[15]. Opracowanie katalogu mikrofilmów Ośrodka ABMK stanowi w jej dorobku w pewnym sensie podsumowanie aktywności zawodowej. Ważniejsze jest jednak to, że – poprzez wieloletnią pracę i nabyte doświadczenie teoretyczne i praktyczne – zdobyła kwalifikacje umożliwiające opracowanie katalogu. Te okoliczności predestynowały ją niejako do opracowania katalogu mikrofilmów.

Wobec słabego zinwentaryzowania zasobu archiwów kościelnych, autorka wykonała pracę poprawienia opisów jednostek archiwalnych i teoretycznego dzielenia kolekcji na zespoły. Wiele zmikrofilmowanych jednostek archiwalnych nie posiada nawet sygnatur nadanych przez archiwa. Oczekiwanie na uporządkowanie zasobu archiwów kościelnych nie byłoby jednak korzystne dla Ośrodka ABMK i autorki katalogu. Praca w takich warunkach wiązała się z koniecznością uporania się z licznymi problemami i w konsekwencji z podjęciem wielu decyzji metodycznych. Krytyczne uwagi, odnoszące się do szczegółów,

[9] M. Dębowska, *Informator o archiwach Kościoła katolickiego w Polsce. Archiwa diecezjalne i archiwa kapituł katedralnych*, ABMK 1995, t. 64, s. 365–431; eaedem, *Informator o archiwach zakonnych w Polsce*, ibidem, t. 68, s. 15–99.

[10] *Archiwa Kościoła katolickiego w Polsce. Informator*, oprac. M. Dębowska, Lublin 2002.

[11] Eadem, *Archiwa Kościoła katolickiego w ostatnim stuleciu*, [w:] *Nova et vetera. Aktualne problemy archiwów diecezjalnych w Polsce*, red. W. Żurek, Lublin 2016, s. 23–43; eadem, *Stan badań nad kancelariami kościelnymi*, „Archiva Ecclesiastica" 2007, nr 4, s. 7–18.

[12] Eadem, *Archiwa Kościoła katolickiego w II Rzeczypospolitej*, ABMK 2009, t. 92, s. 39–51; *Kurie (archi)diecezjalne Kościoła rzymskokatolickiego w II Rzeczypospolitej*, red. M. Dębowska, Lublin 2016; eadem, A. Hamryszczak, *Inwentarz Archiwum Diecezji Łuckiej*, Kraków 2018; eadem, *Losy materiałów archiwalnych ze wschodnich diecezji II Rzeczypospolitej ze szczególnym uwzględnieniem archiwaliów diecezji łuckiej*, [w:] *Archiwa kościelne w służbie społeczeństwu*, red. M. Różański, Łódź 2014, s. 121–130.

[13] Eadem, *Księga zapowiedzi łacińskiej parafii katedralnej w Łucku 1782–1826*, Lublin 2013; eadem, *Stan badań nad archiwami parafialnymi w Polsce*, ABMK 2001, t. 75, s. 11–17; eadem, *Status animarum łacińskiej parafii katedralnej w Łucku 1815–1819*, Lublin 2013.

[14] Eadem, R. Skrzyniarz, *Materiały do dziejów bożogrobców w Archiwum Parafialnym w Miechowie*, ABMK 2006, t. 86, s. 83–106; eadem, *Archiwum Norbertanek w Imbramowicach*, ABMK 2010, t. 94, s. 29–38; eadem, *Poszanowanie zasady przynależności zespołowej w archiwach Kościoła katolickiego w Polsce – problem rzeczywisty czy wydumany?*, „Archiva Ecclesiastica" 2005. nr 2, s. 5–12.

[15] Eadem, *Problem zespołowości w praktyce archiwów kościelnych w Polsce*, ABMK 81 (2004), s. 49–57; eadem, *Akta wizytacyjne w strukturze zasobów historycznych archiwów diecezjalnych w Polsce*, ibidem 2012, t. 97, s. 65–71.

nie wpływają na ocenę całości doniosłego dzieła. Często proponowane przez autorkę zmiany być może należy uznać za sposobność do dyskusji. Jeśli chodzi o błędy, to w większości należy je przypisać nie M. Dębowskiej, a inwentarzom archiwów kościelnych. Poprzez zebranie opisów archiwaliów, katalog wskazuje na najważniejsze polskie zbiory kościelne. Analogicznie, indeks osobowy jest zestawieniem istotniejszych urzędników Kościoła w Polsce, a indeks geograficzny – wykazem miejscowości, w których działały historyczne instytucje kościelne. Te fakty nadają katalogowi charakter ogólnopolskiego zestawienia. Wobec skromnej literatury przedmiotu na temat zasobu archiwów i bibliotek kościelnych, dzięki pracy Ośrodka ABMK i katalogowi M. Dębowskiej, zarysowuje się ułatwiona możliwość praktycznego uzyskania wiedzy o staropolskim zasobie archiwów kościelnych. Nauka polska uzyskała w ten sposób uporządkowaną wiedzę na miarę dzisiejszych możliwości.

Usystematyzowana wiedza pozwala na zdobycie orientacji w najważniejszych archiwaliach kościelnych. Tworzenie narracji wykładowej o zasobie polskich archiwów kościelnych pozostaje ciągle w związku z podręcznikiem ojca profesora Hieronima Eugeniusza Wyczawskiego[16]. Znajdujemy w nim najobszerniejszą narrację i najbardziej całościowe wyjaśnienie zagadnień archiwistyki kościelnej w Polsce. Ponadto polska archiwistyka kościelna cieszy się informatorem autorstwa M. Dębowskiej wydanym w 2002 r. W publikacji przy każdym archiwum podano ogólną notatkę na temat zasobu[17]. Cenne opisy zamieszczone w informatorze były sporządzane z danych przesłanych przez instytucje kościelne do autorki, w niektórych wypadkach stosunkowo lakonicznych. Informacje zawarte w *Katalogu mikrofilmów…* to opisy poszczególnych jednostek archiwalnych uszeregowanych w grupach, zwykle według sygnatur, co często wskazuje pośrednio na kwestię związków kancelaryjnych. Zestawienie danych z *Katalogu mikrofilmów…* z podręcznikiem ojca H.E. Wyczawskiego oraz z informatorem M. Dębowskiej pozwala na łatwiejsze uzyskanie wiedzy, dotąd trudno dostępnej.

Mikrofilmy kościelnych zbiorów liturgicznych i bibliotecznych obejmują dużą część średniowiecznych i nowożytnych rękopisów liturgicznych. Umożliwia to badania nad polskim chorałem diecezjalnym i zakonnym. Zmikrofilmowane starodruki liturgiczne pozwalają na uchwycenie końcowego etapu rozwoju polskiej liturgii tuż przed reformą trydencką. Zmikrofilmowane egzemplarze ksiąg chorału piotrkowskiego ocaliły, często unikatowe, egzemplarze tego typu druków, które nierzadko przechowywane są w kilku zaledwie egzemplarzach w Polsce, często w bibliotekach parafialnych nie posiadających żadnych zabezpieczeń. Jedyną ochroną jest w tych instytucjach ignorancja kolekcjonerów, nie posiadających wiedzy o miejscowości, w której przechowywany jest unikatowy

[16] H.E. Wyczawski, *Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych*, wyd. 2, red. T. Moskal, A.K. Sitnik, Kalwaria Zebrzydowska 2013.

[17] *Archiwa Kościoła katolickiego w Polsce. Informator*, op.cit.

druk z XVII lub XVIII w. Przykładowo: jeżeli występują obecnie dwa egzemplarze danego wydania antyfonarza piotrkowskiego, w tym jeden egzemplarz jest w bibliotece o znamionach publicznych, a drugi w bibliotece parafialnej i wykonany został mikrofilm egzemplarza z biblioteki publicznej, to może się on okazać mikrofilmem unikatu. Egzemplarz z biblioteki parafialnej może w każdej chwili zniknąć. Nie ma pewności, czy w danym momencie jeszcze istnieje. Mikrofilmy ksiąg chorału piotrkowskiego pozwalają na badania polskiej twórczości liturgicznej po Soborze Trydenckim. Obok ksiąg liturgicznych na prowadzenie badań także pozwalają mikrofilmy rękopisów i druków teologicznych oraz prawnych. W odniesieniu do druków synodów mamy w Ośrodku ABMK kolekcję o znamionach reprezentatywności.

Źródła

Archiwum Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych, Mikrofilmowanie archiwaliów, Skontrum mikrofilmów OABMK 2015–2016, b. sygn.

Bibliografia

Archiwa Kościoła katolickiego w Polsce. Informator, oprac. M. Dębowska, Lublin 2002.

Dębowska M., *Akta wizytacyjne w strukturze zasobów historycznych archiwów diecezjalnych w Polsce*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne" 2012, t. 97, s. 65–71.

Dębowska M., *Archiwa Kościoła katolickiego w ostatnim stuleciu*, [w:] *Nova et vetera. Aktualne problemy archiwów diecezjalnych w Polsce*, red. W. Żurek, Lublin 2016, s. 23–43.

Dębowska M., *Archiwa Kościoła katolickiego w II Rzeczypospolitej*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne" 2009, t. 92 s. 39–51.

Dębowska M., *Archiwum Norbertanek w Imbramowicach*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne" 2010, t. 94, s. 29–38.

Dębowska M., *Informator o archiwach Kościoła katolickiego w Polsce. Archiwa diecezjalne i archiwa kapituł katedralnych*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 1995, t. 64, s. 365–431.

Dębowska M., *Informator o archiwach zakonnych w Polsce*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne" 1998, t. 68, s. 15–99.

Dębowska M., Hamryszczak A., *Inwentarz Archiwum Diecezji Łuckiej*, Kraków 2018.

Dębowska M., *Księga zapowiedzi łacińskiej parafii katedralnej w Łucku 1782–1826*, Lublin 2013.

Dębowska M. *Losy materiałów archiwalnych ze wschodnich diecezji II Rzeczypospolitej ze szczególnym uwzględnieniem archiwaliów diecezji łuckiej*, [w:] *Archiwa kościelne w służbie społeczeństwu*, red. M. Różański, Łódź 2014, s. 121–130.

Dębowska M., *Mikrofilmowanie zbiorów kościelnych w Instytucie Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*, [w:] *Archiwa w nowoczesnym społeczeństwie. Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich Olsztyn 6–8 września 2007 r.*, red. J. Porazinski, K. Stryjkowski, Warszawa 2008, s. 109–116.

Dębowska M., *Mikrofilmowanie materiałów archiwalnych w archiwach kościelnych*, [w:] *Ochrona zasobu archiwów kościelnych*, red. A. Laszuk, Warszawa 2012, s. 160–169.

Dębowska M., *Poszanowanie zasady przynależności zespołowej w archiwach Kościoła katolickiego w Polsce – problem rzeczywisty czy wydumany?*, „Archiva Ecclesiastica" 2005, nr 2, s. 5–12.

Dębowska M., *Problem zespołowości w praktyce archiwów kościelnych w Polsce*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne" 2004, t. 81, s. 49–57.

Dębowska M., Skrzyniarz R., *Materiały do dziejów bożogrobców w Archiwum Parafialnym w Miechowie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne" 2006, t. 86, s. 83–106.

Dębowska M., *Stan badań nad archiwami parafialnymi w Polsce*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne" 2001, t. 75, s. 11–17.

Dębowska M. *Stan badań nad kancelariami kościelnymi*, „Archiva Ecclesiastica" 2007, nr 4, s. 7–18.

Dębowska M., *Status animarum łacińskiej parafii katedralnej w Łucku 1815–1819*, Lublin 2013.

Firlej W., *Bieroński Nestor Hygin Soter*, [w:] *Bibliografia piśmiennictwa profesorów seminarium kieleckiego (1727–2001). Księga jubileuszowa*, oprac. D. Krześniak-Firlej, W. Firlej, A. Kaleta, Kielce 2002, s. 19–22.

Kumor B., *Mikrofilmowanie zbiorów kościelnych przez Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne" 1980, t. 40, s. 119–122.

Kumor B., *Rola Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy KUL w udostępnianiu kościelnych zbiorów archiwalnych nauce polskiej*, [w:] *Materiały sesji „Archiwa warsztatem pracy historyka"*, cz. 2, Toruń 1972, s. 69–73.

Kurie (archi)diecezjalne Kościoła rzymskokatolickiego w II Rzeczypospolitej, red. M. Dębowska, Lublin 2016.

Kwaśniewski A., *Podręczniki do historii Kościoła i wybrane monografie księdza profesora Bolesława Kumora*, [w:] *Ksiądz profesor Bolesław Kumor 1925–2002. Historyk Kościoła i dydaktyk*, red. W. Żurek, Lublin 2018, s. 53–76.

Wyczawski H.E., *Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych* wyd. 2, red. T. Moskal, A. K. Sitnik, Kalwaria Zebrzydowska 2013.

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264
DOI 10.4467/26581264ARC.20.019.12976

KONRAD SZUBA
ORCID 0000-0003-0634-7614
kszuba@archiwa.gov.pl
(Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

ARCHIWA WE WSPÓŁCZESNEJ KULTURZE. RECENZJA KWARTALNIKA „KONTEKSTY. POLSKA SZTUKA LUDOWA", NR 1–2 (328–329) ARCHIWA. SPISANE BĘDĄ (?) CZYNY I ROZMOWY, Instytut Sztuki PAN, Warszawa 2020, ss. 508.

Słowa kluczowe: kulturoznawstwo, etnologia, muzykologia, antropologia kultury, archiwa literackie, archiwa twórców kultury

Streszczenie

Autor omawia podwójny tom czasopisma „Konteksty" zawierający materiały dwóch konferencji, których motywem przewodnim było archiwizowanie kultury i archiwa kultury: międzynarodowej konferencji Instytutu Kultury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego „Les écritures des archives II. Writings of Archives II" (11–13 grudnia 2017) oraz IX Zakopiańskich Spotkań Antropologicznych „Archiwa. Spisane (?) będą czyny i rozmowy" (5–8 grudnia 2019). Autor konstatuje, że kulturowy wymiar refleksji archiwistycznej pozwala spojrzeć szerzej poza widnokrąg ustalony granicami tradycyjnej archiwistyki. Zmusza jednocześnie do namysłu nad koniecznością przewartościowania utartych w archiwistyce pojęć i odpowiedzi na pytanie, czym jest archiwum, jakie funkcje pełni we współczesnej, niezwykle zróżnicowanej, kulturze.

KONRAD SZUBA
ORCID 0000-0003-0634-7614
kszuba@archiwa.gov.pl
(Head Office of State Archives)

ARCHIVES IN CONTEMPORARY CULTURE. REVIEW OF THE QUARTERLY KONTEKSTY. POLSKA SZTUKA LUDOWA, NO. 1–2 (328–329) ARCHIVES. DEEDS AND CONVERSATIONS SHALL BE (?) WRITTEN DOWN, Institute of Art of The Polish Academy of Sciences, Warsaw 2020, pp. 508.

Keywords: cultural studies, ethnology, musicology, cultural anthropology, literary archives, archives of culture creators

Abstract

The author discusses the double issue of Konteksty, a magazine with materials from two conferences whose theme was the archiving of culture and cultural archives: International Conference of Institute of Polish Culture of the University of Warsaw "Les écritures des archives II. Writings of Archives II" (11–13 December 2017) and the 9th Anthropological Meeting in Zakopane "Archives. Deeds and conversations shall be (?) written down" (5–8 December 2019). The author states that the cultural dimension of archival reflection makes it possible to see beyond the horizon set by the borders of traditional archival studies. At the same time, the article makes the reader think about the need to re-evaluate commonplace terms used in archival studies and to answer the questions of what an archive is and what function it fulfils in extremely varied contemporary culture.

Tematem przewodnim łączonego tomu 1–2 za 2020 r. kwartalnika, wydawanego przez Instytut Sztuki PAN, są archiwa, ich tworzenie i znaczenie w szeroko rozumianej sferze kultury. To właśnie podejście kulturoznawcze do zagadnień, należących tradycyjnie do dziedziny archiwistyki, zaintrygowało do sięgnięcia po to wydawnictwo.

„Konteksty" mają długoletnią tradycję – ukazują się od 1947 r. Czasopismo ma charakter interdyscyplinarny, obejmuje zakres problemowy mieszczący się między folklorem a sztuką awangardy, estetyką i antropologią a wiedzą o teatrze, plastyce, sztuce ludowej, kulturze popularnej i masowej.

Podwójny tom „Kontekstów" zawiera materiały dwóch konferencji, których motywem przewodnim było, najogólniej mówiąc, archiwizowanie kultury i archiwa kultury. Były to międzynarodowa konferencja Instytutu Kultury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego „Les écritures des archives II. Writings of Archives II" (11–13 grudnia 2017 r.) oraz, odbywające się w Willi Oksza, IX Zakopiańskie Spotkania Antropologiczne „Archiwa. Spisane (?) będą czyny i rozmowy" (5–8 grudnia 2019 r.), zorganizowane przez Muzeum Tatrzańskie, Wydawnictwo Czarne, kwartalnik „Konteksty" i fundację „Zakopiańczycy. W poszukiwaniu tożsamości".

Tom podzielono na kilka działów, z których dwa zawierają materiały z obu konferencji. Część dotycząca „Zakopiańskich Spotkań Antropologicznych" obejmuje 37 tekstów. Natomiast dział „Granice archiwów" składa się z 13 referatów, autorów polskich i zagranicznych przetłumaczonych na język polski, wygłoszonych podczas konferencji międzynarodowej w 2017 r. Tematyce archiwalnej zostały poświęcone także dwa artykuły w dziale „Inne", zamykającym tom.

Pierwsze wrażenie archiwisty-historyka po lekturze tomu to bardzo szerokie rozumienie terminu „archiwum" (lub „Archiwum" pisanego wielką literą) przez przedstawicieli nauk społecznych, filozofów, teologów, literaturoznawców. Nad większością tekstów unosi się duch Jacquesa Derridy i jego refleksji nad fenomenem archiwum[1]. Ogólnie rzecz ujmując, w publikowanych tekstach można wyróżnić dwa główne podejścia do archiwum, rozumianego jako: archiwum materialne (np. konkretna instytucja, dokumenty zbierane lub pozostawione przez określonych twórców) oraz archiwum metaforyczne (np. sposób na budowanie „wiedzy" o przeszłości, sposób na pamiętanie i zapominanie). Dodatkowo w refleksji autorów takie terminy jak „archiwum", „biblioteka" i „muzeum" często przenikają się i przeplatają, tworząc jedno pole semantyczne. Jednakże każdy z nich po swojemu podchodzi do tego, czym archiwum jest lub może być i do

[1] Najczęściej autorzy odnoszą się do pracy *Gorączka archiwum*, ale również do pracy na temat kart pocztowych. Recenzja polskiego wydania *Gorączki archiwów* ukazała się w t. 119 „Archeionu", zob.: J. Derrida, *Gorączka archiwum. Impresja freudowska*, tł. J. Momro, Warszawa 2016; idem, *La carte postale. De Socrate à Freud et au-delà*, Paryż 1980; B. Nowożycki, *[Rec.] Jacques Derrida, Gorączka archiwum. Impresja Freudowska, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2016, ss. 148*, „Archeion" 2018, t. 119, s. 449–455.

czego może zostać użyte. Spojrzenie na to, jak archiwum jest rozumiane przez osoby na co dzień nie związane z archiwistyką, może być bardzo ożywcze i sprawić, że również do refleksji archiwistycznej zostaną włączone do tej pory nieuchwytne punkty widzenia.

Dwa pierwsze artykuły, autorstwa polskiego teologa prawosławnego i dyplomaty Michała Klingera i filozofa prof. Tadeusza Bartosia, można uznać za wprowadzenie do tematyki. M. Klinger (*Gradiva-Magdalena. Problem archiwów*, s. 18–30), odwołując się do Wilhelma Jensena, Zygmunta Freuda i J. Derridy, zastanawia się nad granicą między Archiwum (rozumianym jako kaskada lub sztafeta tekstów, które wzajemnie na siebie wpływają) i realnym życiem. W swoim tekście odwołuje się do postaci Gradivy, kobiety z reliefu attyckiego, tytułowej bohaterki noweli Wilhelma Jensena, która została zinterpretowana przez Zygmunta Freuda (co więcej, reprodukcja owego reliefu wisiała w wiedeńskim gabinecie Freuda) oraz znanej z Nowego Testamentu Marii Magdaleny. Stawia w nim bardzo ciekawy problem: czy istnieje życie poza Archiwum? Czy Maria Magdalena jest tylko obiektem archiwalnym, postacią literacką czy też żyjącą osobą i czy warto szukać informacji o niej poza Archiwum? Natomiast prof. Bartoś (*Spisane nie będą czyny i rozmowy*, s. 31–35), odwołując się między innymi do Fryderyka Nietschego i Emila Ciorana, zastanawia się nad iluzją wiecznej pamięci w archiwum, pędzie ku zapamiętaniu i podnosi ważność nieistnienia, porzucenia jakichkolwiek pragnień.

Wątkiem, do którego odnosi się znaczna część tekstów, są archiwa związane z dziejami Żydów, Zagładą i II wojną światową. Prof. Jacek Leociak z Instytutu Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk (*Teksty złożone w ziemi, czyli Archiwum Zagłady*, s. 36–46) przedstawia losy Archiwum Ringelbluma – od jego powstawania, przez zabezpieczenie, odnalezienie, konserwację, edycję krytyczną, aż po wydanie antologii tekstów w serii Biblioteka Narodowa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich[2]. Literaturoznawca prof. Paweł Próchniak (*Bezgłos (o rewersach ciszy w teatrze pamięci)*, s. 47–53), omawia siedem świadectw opisanych jako „Materiały żydowskie o gwałtach w obozach wyniszczeń" przechowywanych w Ośrodku „Brama Grodzka – Teatr NN" w Lublinie. Relacje, spisane na odwrotach druków administracji okupacyjnej, prawdopodobnie powstały niedługo po wyzwoleniu Lublina w lipcu 1944 r. i przechowywane były początkowo w archiwum domowym etnografa Jana Szymona Żołny-Manugiewicza, współpracującego z Polską Partią Robotniczą. Filozof z Wydziału Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego prof. Stanisław Krajewski (*Tożsamość wydobyta z archiwum*, ss. 54–59), jako pierwszy autor w omawianym tomie, wprowadza do swoich rozważań temat archiwum ciała, archiwum wewnętrznego, które składa się zarówno z naszych wspomnień, jak też z zasobów, które pojawiły się w nim bez naszej

[2] *Archiwum Ringelbluma. Antologia*, oprac. M. Janczewska, J. Leociak, Wrocław 2019.

świadomości (np. wiedzy i umiejętności uzyskiwanych na najwcześniejszym etapie życia), a także z tego, co jest niejako „zapisane" w DNA. W tym kontekście autor przygląda się osobom, które – korzystając ze swojego archiwum wewnętrznego – doszły do przekonania, że posiadają żydowskie korzenie i szukają ich potwierdzenia. Służy mu to do zobrazowania pojęcia dezasymilacji, czyli zwrócenia się ku kulturze przodków, które jest odwrotnością pojęcia asymilacji. Za pomocą tego terminu opisuje powstające w Polsce po II wojnie światowej środowiska odwołujące się do tradycji żydowskiej. Z kolei pisarz i reżyser Mieczysław Abramowicz (*Gdańskie archiwalia w Jerozolimie. Ostoja pamięci*, s. 60–65) przybliża archiwalia dotyczące gdańskich Żydów, przechowywane w Centralnym Archiwum Historii Narodu Żydowskiego w Jerozolimie, z którymi zetknął się podczas badań nad dziejami teatru żydowskiego w Gdańsku. Do archiwum ciała i badania pamięci Zagłady nawiązuje psycholog prof. Katarzyna Prot-Klinger (*Odczytywanie archiwum ciała*, s. 131–137). Przyrównuje ona pamięć do archiwum i przedstawia jak poprzez terapię można zrekonstruować traumatyczne doświadczenia. Autorka przybliża projekt Doriego Lauba z 1990 r., który nagrywał relacje osób ocalałych z Holokaustu, przebywających w izraelskich szpitalach psychiatrycznych. Świadectwa te różnią się znacznie od przyjętych i publicznie akceptowanych w omawianym czasie relacji. Przede wszystkim są niepełne – składają się z milczenia, urywanych zdań, dużą rolę odgrywa w nich mowa ciała relacjonujących. Całe opowieści są niespójne, powstają niejako w dialogu między prowadzącym wywiad a osobą, która go udziela; obie strony starają się stworzyć od nowa wojenną historię. Autorka przywołuje pogląd Amita Pinczewskiego, że projekt D. Lauba może być przykładem derridiańskiej „gorączki archiwów". Jak konkluduje autorka – „jest to szukanie archiwum poza archiwum, pomimo niemożliwości archiwizacji"[3]. Z kolei antropolożka dr Monika Sznajderman (*Nocne wołanie imion. Relacja z pierwszego kroku, refleksje na kanwie kilku lektur*, s. 145–153), wychodząc od wspomnień Hugona Steinhausa, który w czasie II wojny światowej ukrywał się w miejscowości Stróże, zastanawia się czy można zbudować prawdziwą opowieść o historii na podstawie niepełnej relacji oraz czy archiwum jest w stanie dać nam pełną opowieść, czy też zostawi nas z poczuciem braku. Dr Piotr Jakub Fereński (*Sęp*, s. 195–205) z Uniwersytetu Wrocławskiego, na podstawie relacji rodzinnych, archiwów i dostępnych publikacji, stara się opisać życiorys swojego dziadka – Jana Fereńskiego, ps. „Sęp", policjanta przed II wojną światową oraz w jej trakcie, a także członka Armii Krajowej. Autor zastanawia się czy obraz zebrany z dostępnych materiałów może być uznany za pełny i czy pozwala poznać motywację danej osoby.

[3] K. Prot-Klinger, *Odczytywanie archiwum ciała*, „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa" 2020, nr 1–2(328–329): „Archiwa. Spisane Będą (?) Czyny i Rozmowy", s. 136.

Tematem, któremu poświęcone są rozważania kilku badaczy, jest funkcja, jaką pełni archiwum w teatrze. Prof. Tomasz Wiśniewski z Uniwersytetu Gdańskiego (*Szpargały w teatrze. Kilka słów wprowadzenia do tematu archiwów*, s. 66–68) zwraca uwagę, że większość współczesnych słowników teatrologicznych pomija problem archiwum, co jego zdaniem łączy się z marginalizacją badań historyczno-teatralnych. Jedynym przytoczonym wyjątkiem jest definicja archiwum teatralnego, sformułowana w słowniku leksyki teatralnej przez Ewę Dulną-Rak, która brzmi: „dział w teatrze, zajmujący się gromadzeniem wszelkich materiałów piśmiennych związanych z działalnością danego teatru, osobiste pamiątki lub cenniejsze przedmioty”[4]. Autor zwraca uwagę na problemy związane z gromadzeniem materiałów archiwalnych teatru oraz problematyczną rolą digitalizacji, wynikającą z zacierania rangi oryginału i tworzenia mitu wiecznej trwałości przechowywania danych cyfrowych. Podobnie, dr Katarzyna Kręglewska (*Pamięć praktyk – praktyki pamięci. Archiwa Ośrodka Praktyk Teatralnych „Gardzienice”*, s. 69–78) z Katedry Dramatu, Teatru i Widowisk Uniwersytetu Gdańskiego omawia zasób archiwum lubelskiego Ośrodka Praktyk Teatralnych „Gardzienice” i jego miejsce wśród innych archiwów teatralnych. Zwraca uwagę na podobieństwa między archiwum a labiryntem – nadmiar zgromadzonych dokumentów, ich nieuporządkowanie, brak spójnej narracji, ale też niepełność dokumentacji utrudniają poruszanie się wewnątrz niego. Profesjonalnego archiwistę zapewne zainteresuje dezaprobata autorki wobec przepisów ustawy o narodowym zasobie archiwalnym dotyczących obowiązku przekazywania materiałów archiwów zakładowych teatrów do archiwów państwowych i jednoczesna aprobata dla nieprzestrzegania tych przepisów. Autorka podziela pogląd dyrektor Instytutu Teatralnego im. Zbigniewa Raszewskiego w Warszawie, że zbiory archiwalne teatrów to ich tożsamość, o którą należy zadbać.

Znaczące miejsce w tomie zajmują rozważania na temat archiwów i spuścizn twórców. Tłumaczka i reżyserka Małgorzata Sady (*W londyńskim archiwum Themersonów i dalej*, s. 79–84) omawia zasób archiwum Stefanii i Franciszka Themersonów, przy opracowywaniu którego pracowała osobiście. Samo archiwum znajdowało się początkowo w Londynie, ale od 2013 r. znalazło swoje miejsce w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Zasób jest sukcesywnie poddawany digitalizacji i publikowany na portalu Biblioteki Narodowej Polona. Dr Tomasz Szerszeń z Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk (*Archiwum: między życiem a śmiercią. Spojrzenie na Marka Piaseckiego*, s. 92–108) omawia życie i twórczość fotografa i reportera „Tygodnika Powszechnego” Marka Piaseckiego przez pryzmat jego rozproszonego archiwum. Natomiast prof. Dariusz Czaja z Uniwersytetu Jagiellońskiego (*Pamięć i szkło. Archiwum martwych twarzy*,

[4] E. Dulna-Rak, *Słownik leksyki teatralnej największych polskich reformatorów teatru w dwudziestoleciu międzywojennym – Juliusza Osterwy, Leona Schillera, Aleksandra Zelwerowicza, Wiliama Horzycy, Iwona Galla*, Warszawa 2016, s. 47.

s. 113–130) analizuje odnalezione w Dębicach archiwum fotograficzne miejscowej fotografki Stefanii Gurdowej, na które składa się 1200 szklanych negatywów portretowych z początku XX w. Autor konfrontuje część zdjęć z wybranymi przez siebie wierszami Edgara Lee Mastersa z tomu *Spoon River Anthology*, w którym każdy utwór stanowi pośmiertny monolog jednego z fikcyjnych mieszkańców tytułowego Spoon River. Autor na realne fotografie nakłada fikcyjne elegie, by choć na chwilę ożywić anonimowych bohaterów zdjęć.

Innym podejściem reprezentowanym przez autorów jest rozpatrywanie archiwum jako dzieła sztuki lub projektu artystycznego. Historyk sztuki z Uniwersytetu Jagiellońskiego dr Paweł Drabarczyk vel Grabarczyk (*Gorączka i popiół. O Muzeum Sztuki Zdeponowanej Roberta Kuśmirowskiego*, s. 85–91) przybliża dość kontrowersyjny pomysł na archiwizację sztuki współczesnej *Muzeum Sztuki Zdeponowanej* performera i autora instalacji Roberta Kuśmirowskiego. Artysta gromadzi niepotrzebne, niechciane lub niewygodne dzieła sztuki, aby poddać je następnie fizycznej destrukcji i – finalnie – spaleniu, skrupulatnie opisując cały proces. Złożone do urn przedmioty prezentowane są w specjalnych gablotach podczas wernisaży artysty[5]. Kulturoznawczyni z Uniwersytetu Wrocławskiego dr Dorota Koczanowicz (*Pamięć podniebienia. Smak i archiwizowanie tożsamości w instalacjach Anny Królikiewicz*, s. 138–144) omawia instalacje artystki wizualnej, pedagoga Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, Anny Królikiewicz, angażujące kilka zmysłów, przede wszystkim zmysł smaku. Przykładem zjawiska synestezji smaku interesującego artystkę są lody o smaku łez oraz instalacja *Ile słodzisz?*, na którą składa się m.in. herbata zaparzana w szklankach z koszyczkami. Smak i zapach mają być w zamyśle artystki katalizatorem wspomnień, mają przywoływać je i przywrócić je pamięci. Tematykę archiwum jako projektu artystycznego zamyka artykuł Moniki Krajewskiej, plastyczki zajmującej się wycinanką żydowską oraz żydowską sztuką nagrobną (*Okruchy. Wycinanki z cyklu Płonący*, s. 156–160). Artystka przedstawia swoje prace nawiązujące do wycinanki żydowskiej, które, aby uzyskać interesujący efekt, najpierw starannie tworzyła, a następnie plamiła, darła lub podpalała. Są one dla autorki requiem dla przedmiotów ceremonialnych, które zostały unicestwione wraz ze społecznościami, które je tworzyły i pielęgnowały.

Zmiany zachodzące w ukształtowanych archiwach są przedmiotem refleksji Krystiana Darmacha (*Archiwizacja archiwum. Tworzenie nowego kontekstu archiwizacji na przykładzie cyfrowego repozytorium fotografii – Robotnicy w XIX i XX wieku*, s. 206–209), antropologa z Uniwersytetu Łódzkiego. Autor zastanawia się, jaki wpływ na odbiór przechowywanego w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Łódzkiego zbioru fotografii Robotnicy w XIX

[5] Wątki archiwizacji pojawiają się także w innych projektach artysty. Szerzej o twórczości R. Kuśmirowskiego zob.: Culture.pl. Robert Kuśmirowski, https://culture.pl/pl/tworca/robert-kusmirowski [dostęp: 27.10.2020].

i XX wieku ma ich digitalizacja i udostępnienie w Internecie. Z kolei prof. antropologii Uniwersytetu Warszawskiego Marta Zimniak-Hałajko (*Archiwa ruchów społecznych. O społecznej wartości przeciwwiedzy*, s. 210–215) omawia porządek archiwizacji w archiwach ruchów społecznych, role tych archiwów w funkcjonowaniu organizacji, a także krytykuje podejście, w którym to badacz i badany współtworzą takie archiwum. Tematyce archiwów punk rocka poświęcone są rozważania antropologa z Uniwersytetu Warszawskiego Jana Szpilki (*Śmieciowisko gniewu. Temporalność doświadczenia transpłciowego punku*, s. 216–222). Autor, wychodząc od tłumaczenia angielskiego słowa „punk" jako „śmieć", wskazuje, że artefakty związane z kontrkulturą punku powstawały bez zwracania uwagi na ich trwałość (ręcznie szyte ubrania, własnoręcznie drukowane magazyny, domowe nagrania), przez co stanowią pewien rodzaj śmieci, a archiwum je zawierające nazywa śmieciowiskiem. Badając to archiwum-śmieciowisko autor rozważa rolę i miejsce transpłciowego punku w historii całego ruchu.

Dwóch autorów za punkt wyjścia swoich rozważań obrało karty pocztowe. Wrocławski filozof prof. Leszek Koczanowicz (*Kartka pocztowa i archiwum pamięci*, s. 109–112) snuje rozważania poświęcone pamięci, wychodząc od karty pocztowej, którą otrzymał od matki w latach 80. XX w. Natomiast prof. Wojciech Michera, antropolog z Uniwersytetu Warszawskiego (*„Na skrzynce pocztowej opieram chwilę głowę". O znaczkach i kartach (przykład Francji)*, s. 169–185), odtwarza historię znaczków i kart pocztowych we Francji w XIX i na początku XX w. oraz związanych z nimi praktyk społecznych.

Dwa artykuły dotyczą księgozbiorów, archiwów i zbiorów muzealnych, traktowanych jako zbiory o wartości kulturowej. Maciej Krupa (*Geniza. O cmentarzach pamięci*, ss. 223–229) zajmuje się problematyką zamkniętych, „martwych" księgozbiorów, archiwów i zbiorów muzealnych, wychodząc od pojęcia judaistycznej genizy jako składnicy zniszczonych i nieużywanych świętych ksiąg. Z kolei historyk literatury prof. Maria Prussak (*Utracone księgozbiory*, ss. 250–257) omawia archiwa i księgozbiory uczonych-humanistów jako źródła do dziejów myśli humanistycznej, zjawisk zachodzących w środowiskach naukowych, trendów i dyskusji naukowych nieutrwalonych w oficjalnych wystąpieniach i publikacjach.

Kulturoznawczyni z Uniwersytetu Wrocławskiego dr Magdalena Barbaruk (*Epopeja chilijskiego przebudzenia*, ss. 186–194) analizuje ruch protestu znany jako Chilijska Wiosna, mający miejsce w październiku 2019 r. Autorka porównuje masowe manifestacje w chilijskich miastach, podczas których wysuwano żądania społeczne i polityczne związane z zamachem stanu z 1973 r. i losem tysięcy ofiar junty Augusto Pinocheta. Badaczka zastanawia się nad powiązaniem rewolty Chilijskiej Wiosny z nowymi mediami, nad tym, co stanowi lub stanowić może archiwum tych wydarzeń: murale, przemianowane nazwy ulic, wideomapping, materiały umieszczane w internecie, *cacerolazo* (piosenki) wy-

konywane przy akompaniamencie. Rozważa także, korzystając z analizy Williama J. T. Thomas Mitchella ruchu Occupy Wall Street, czy te „nietrwałe" archiwa mogą posłużyć jako źródła do napisania tytułowej epopei.

Drugi rozdział tomu pt. „Granice archiwów", skupiający referaty konferencji „Les écritures des archives II. Writings of Archives II", jest bardziej jednolity tematycznie. Organizator konferencji, prof. Agnieszka Karpowicz, we wprowadzeniu (s. 297) podkreśliła, że publikowane na łamach „Kontekstów" materiały pokonferencyjne dotyczą trzech głównych zagadnień: twórczego aspektu archiwów pisarzy, traktowanych jako archiwa pracy artystycznej i ślady autobiograficzne, spojrzenia na artystę jako archiwistę, oraz temu, co ukryte, niedostępne lub marginalizowane. Magdalena Zych z Ośrodka Badań nad Kulturami Pamięci Uniwersytetu Jagiellońskiego (*Ten temat*, s. 298–309) podjęła wątek obecności tematu Zagłady Żydów w powojennym obiegu sztuki ludowej w Polsce: w twórczości artystów, strategiach kolekcjonerów, kustoszy i kuratorów, poświęcając szczególną uwagę roli, jaką odegrał Aleksander Jackowski, wieloletni redaktor naczelny pisma „Polska Sztuka Ludowa", w kreowaniu społecznego odbioru twórczości ludowej przedstawiającej ludobójstwo. Nawiązania do biografii osób formujących obieg sztuki ludowej, do ich wojennych doświadczeń, stanowią tło do refleksji nad oddziaływaniem antysemityzmu w polskiej kulturze. Konserwatorka muzeum Iwaszkiewiczów w Stawisku Małgorzata Zawadzka (*Pamięć fotograficzna. Albumy ze zdjęciami rodzinnymi Jarosława Iwaszkiewicza w archiwum Muzeum w Stawisku*, s. 310–315) omówiła znaczenie, jakie miały dla Jarosława Iwaszkiewicza posiadane przez niego albumy fotograficzne. W pracy prof. A. Karpowicz (*„Rozstrzelanie". Ruchome linie Leopolda Buczkowskiego*, s. 316–324) uwaga skupiona jest na relacji między twórczością literacką a plastyczną w dorobku artystycznym Leopolda Buczkowskiego. Autorka oparła się m.in. na spuściźnie twórcy znajdującej się w zbiorach Muzeum Sztuki w Łodzi. Dr Paula Klein z Uniwersytetu w Poitiers (*Edgardo Antonio Vigo – od Biopsji do señalamientos. Artysta jako archiwista życia codziennego*, s. 325–330) scharakteryzowała proces dokumentowania pokazów performatywnych argentyńskiego artysty Edgardo Antonio Vigo i tworzenia przez niego własnego archiwum. Annick Louis z Uniwersytetu w Reims (*Efemeryczne byty i przedmioty. O granicach archiwów*, s. 331–337) sprawdza możliwość połączenia badań nad tekstem fikcjonalnym oraz badań nad źródłami archiwalnymi, konfrontując bliskie tematycznie listy pisane do Heinricha Schliemanna oraz powieść Thomasa Hardy'ego *Więzy miłości. Juda nieznany*. Pochodząca z Kanady krytyczka sztuki i pisarka Marie-Eve Lacasse (*Syndrom Asperna: w archiwach Natalie Barney*, s. 338–342) omawia problemy związane z udostępnianiem niektórych materiałów z archiwum mieszkającej w Paryżu amerykańskiej poetki i pisarki Natalie Clifford Barney, żyjącej w latach 1876–1972. Tytułowy „syndrom Asperna" nawiązuje do noweli Henry'ego Jamesa *Autografy Jeffreya Asperna*, w której główny bohater, będący krytykiem literackim, ma obsesję na temat zmarłego po-

ety Jeffreya Asperna. Opierając się na plotce, jakoby archiwum poety, zawierające wiersze i listy, znajdowało się w posiadaniu byłej kochanki Asperna, bohater stara się uwieść córkę kobiety i otrzymać dostęp do tajnego archiwum. Bohater zakłada, że po uzyskaniu dostępu do dokumentów zmarłego poety niejako zawładnie nim, odkryje tajemnicę tworzenia. Nawiązanie do noweli pomaga badaczce opisać emocje związane z obcowaniem z zakazanym, ocenzurowanym lub utraconym archiwum. Zwraca uwagę, że sama ma do czynienia z utrudnieniami z dostępem do materiałów z archiwum Barney; według autorki artykułu ma to związek z próbą ochrony zmarłej artystki przed zarzutami o antysemityzm czy związki z faszyzmem. Zgodnie z francuskim prawem, dostęp do niektórych materiałów może być jej odebrany w każdej chwili, a innych nigdy nie zobaczy, co wpływa na prowadzone badania. Autorka wskazała, że archiwum jako instytucja może mieć wpływ na kształtowanie obrazu przechowywanych przez siebie materiałów i dotyczących je osób.

Honorata Sroka, członkini zespołu „Archiwum Kobiet" Instytutu Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk (*Pragnienie wpływu. Listy Stefana Themersona i Bertranda Russella*, s. 343–349), omawia korespondencję znajdującą się we wspomnianym już Archiwum Themersonów, wymienianą przez artystę Stefana Themersona oraz filozofa i matematyka Bertranda Russella. Pokazuje, jak poglądy bohaterów znalazły odbicie w ich listach. Z kolei dr hab. Aleksander Wójtowicz, historyk literatury z Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej (*Ślady awangardy. Archiwum lubelskiego „Reflektora"*, s. 364–370), omawia zachowane archiwalia dotyczące funkcjonowania czasopisma artystycznego „Reflektor", wydawanego w latach 20. XX w., na tle innych zachowanych archiwaliów na temat polskiej awangardy. Natomiast Michalina Kmiecik, literaturoznawczyni z Katedry Literatury i Ośrodka Badań nad Awangardą Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego (*Atopia archiwum. Maszynopisy esejów politycznych Aleksandra Wata z lat 60.*, s. 371–377), przygląda się maszynopisom Aleksandra Wata i metodom, za pomocą których powstawały jego teksty. Stara się uchwycić, jak sposób, w którym prowadził zapiski (liczne skróty, pomijanie części liter), wpływa na percepcję zapisywanych przez niego treści. Pokazuje, że z jednej strony w swoim archiwum zachował teksty będące obrazem jego świadomości, a z drugiej również teksty kalekie, trudne do odczytu. Atopia archiwum w tym znaczeniu oznacza niezborność podmiotu zamkniętego w archiwum, która wynika z nakładania się na siebie niemożliwych do uzgodnienia pragnień czy cech osobowości. Badający archiwum, w odróżnieniu do edytora tekstu, nie musi dążyć do uspójnienia napotykanych tekstów. Może je przyswajać w taki sposób, w jaki zostały zachowane.

Historyczka i krytyczka sztuki Justyna Balisz-Schmel (*Ścieżka dźwiękowa wygnania. Archiwa afektywne Karoliny Grzywnowicz*, s. 378–385) przyjrzała się tworzeniu przez Karolinę Grzywnowicz archiwum pieśni uchodźców w projekcie *Każda pieśń ma swój dom*. Projekt artystki nie został ograniczony

ani czasowo, ani przestrzennie; artystka zbiera wszelkie możliwe pieśni – od Ukraińców przesiedlonych po II wojnie światowej, przez migrantów z Sudanu, Palestyńczyków, po uchodźców z Syrii – używając w swojej pracy metod zapożyczonych z archiwistyki i etnomuzykologii. Jak konkluduje autorka: „Aporyczna ontologia archiwum mówi nam tyle o trosce o pamięć, co o przemocy zapomnienia. […] U źródeł potrzeby tworzenia archiwum, podobnie jak u źródeł pieśni migrantów, znajduje się świadomość utraty oraz pragnienie, aby tej utracie stawić opór”[6].

W zamykającym tom rozdziale „Inne” uwagę zwraca artykuł historyczki sztuki z Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk Urszuli Makowskiej (*Rzeczy srebrne. Z archiwum Jarka Lustycha*, s. 470–478) omawiający archiwum artysty Jarka Lustycha, w którego skład wchodzi dokumentacja (filmy, fotografie, teksty) akcji przeprowadzonych przez artystę w przestrzeni miejskiej Saint-Étienne, na hiszpańskiej wyspie Gran Canaria, w Japonii i w Chinach. Lustych pokrywał srebrnymi płatkami przedmioty, które wybierali ze swoich zbiorów mieszkańcy poszczególnych miejscowości i dzielili się ich historią. W ten sposób archiwum artysty mieści w sobie prywatne archiwalia członków miejscowych społeczności. Okazało się, że mieszkańcy różnych obszarów wybierali rzeczy należące do podobnych kategorii i w podobny sposób uzasadniali swój wybór, odwołując się do własnej biografii i do historii rodziny. Celem artysty było wydobycie ważności samych rzeczy, a zarazem ich roli jako nośników pamięci i emocji.

Natomiast muzykolog i etnograf prof. Piotr Dahlig (*O czterech motywach tworzenia zbiorów i archiwów fonograficznych*, s. 479–482) podjął próbę naszkicowania dziejów powstania archiwów fonograficznych i ich roli w badaniach nad folklorem.

Przedstawione powyżej krótkie omówienie wybranych tekstów, zamieszczonych w tomie 1–2 za 2020 kwartalnika „Konteksty”, nie wyczerpuje całości wątków związanych z kulturoznawczym rozumieniem archiwum, podjętych na jego łamach. Bez wątpienia, z perspektywy klasycznego archiwisty-historyka, ten kulturowy wymiar refleksji archiwistycznej poszerza horyzonty, pozwala wychylić głowę poza widnokrąg ustalony granicami tradycyjnej archiwistyki. Zmusza jednocześnie do namysłu nad koniecznością przewartościowania utartych w archiwistyce pojęć i odpowiedzi na pytanie, czym jest archiwum, jakie funkcje pełni we współczesnej niezwykle zróżnicowanej kulturze. Pokazuje także potrzebę podjęcia dialogu i dyskursu interdyscyplinarnego archiwistyki i kulturoznawstwa. Prace, umieszczone w omawianym tomie, świadczą albowiem, iż obie te dziedziny są od siebie znacznie oddalone, choć przedmiot ich

[6] J. Balisz-Schmel, *Ścieżka dźwiękowa wygnania. Archiwa afektywne Karoliny Grzywnowicz*, „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa” 2020, nr 1–2(328–329): „Archiwa. Spisane Będą (?) Czyny i Rozmowy”, s. 382.

badań jest ten sam: archiwum, dokument archiwalny, archiwista. Obowiązek zainicjowania tego dialogu spoczywa na dyscyplinie historycznie „starszej" – na archiwistyce[7].

Bibliografia

Archiwum Ringelbluma. Antologia, oprac. M. Janczewska, J. Leociak, Wrocław 2019.

Culture.pl. Robert Kuśmirowski, https://culture.pl/pl/tworca/robert-kusmirowski [dostęp: 27.10.2020].

Derrida J., *Gorączka archiwum. Impresja freudowska*, tł. J. Momro, Warszawa 2016.

Derrida J., *La carte postale. De Socrate à Freud et au-delà*, Paryż 1980.

Dulna-Rak E., *Słownik leksyki teatralnej największych polskich reformatorów teatru w dwudziestoleciu międzywojennym – Juliusza Osterwy, Leona Schillera, Aleksandra Zelwerowicza, Wiliama Horzycy, Iwona Galla*, Warszawa 2016.

„Konteksty. Polska Sztuka Ludowa" 2020, nr 1–2(328–329): „Archiwa. Spisane Będą (?) Czyny i Rozmowy".

Laszuk A., *Konferencja „Archiver le Temps Présent", Louvain-la-Neuve, 26–27 kwietnia 2018 r.*, „Archeion" 2018, t. 119, ss. 578–587.

Nowożycki B., *[Rec.] Jacques Derrida, Gorączka archiwum. Impresja Freudowska, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2016, ss. 148*, „Archeion" 2018, t. 119, ss. 449–455.

[7] Podobna tematyka pojawiła się m.in. na konferencji zorganizowanej w 2018 r. przez Université catholique de Louvain, której hasło przewodnie brzmiało „Zarchiwizować teraźniejszość. Alternatywne fabryki archiwalne". Sprawozdanie z niej zostało opublikowane w t. 119 „Archeionu", zob.: A. Laszuk, *Konferencja „Archiver le Temps Présent", Louvain-la-Neuve, 26–27 kwietnia 2018 r.*, „Archeion" 2018, t. 119, s. 578–587.

MONIKA SAK, *ARCHIWUM UNIWERSYTETU IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU. ORGANIZACJA, DZIAŁALNOŚĆ, ZASÓB*, Instytut Historii UAM, Poznań 2019, ss. 269

Archiwa uniwersyteckie otaczają opieką pamięć o dziejach polskiej nauki oraz kultury i ich twórcach. Mimo, że postulaty docenienia ich szczególnej roli polegającej na łączeniu funkcji archiwum zakładowego uczelni z zadaniami archiwów historycznych o charakterze naukowym pojawiały się już blisko pięćdziesiąt pięć lat temu, nadal w znacznym stopniu nie zostały zrealizowane. Wiedza o zadaniach tych jednostek nie jest powszechna nie tylko wśród szerokiego grona użytkowników archiwów, ale również wśród decydentów, a nawet, niejednokrotnie, wśród władz uczelni[1]. Z tym większym uznaniem należy przyjąć każdą inicjatywę, która przybliża działalność i zasób archiwum uniwersyteckiego szerokiemu gronu odbiorców.

Omawiana publikacja powstała na podstawie rozprawy doktorskiej Moniki Sak[2] pod tytułem „Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Z problematyki zarządzania dokumentacją szkoły wyższej". Oparta została głównie na źródłach archiwalnych zgromadzonych w Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (dalej: AUAM), źródłach drukowanych oraz na dokumentacji bieżącej archiwum i uczelni. Najważniejsze z nich to protokoły posiedzeń i uchwały senatu oraz innych ciał kolegialnych, zarządzenia rektora, regulaminy, statuty, okólniki i inne wewnętrzne akty normatywne. Ponadto wykorzystano składy osobowe i kroniki uniwersytetu oraz prasę. Przywołanie blisko stu opracowań i prawie trzydziestu stron internetowych świadczy o znajomości literatury przedmiotu i swobodzie posługiwania się przez Autorkę tradycyjnymi i elektronicznymi źródłami informacji. Praca obejmuje stan prawny i faktyczny oraz stan badań na koniec 2017 r.

Opracowanie jest monografią archiwum jako jednostki organizacyjnej uczelni i ogniwa państwowej sieci archiwalnej, przedstawia jego organizację, zadania oraz charakterystykę zasobu. Wpisuje się tym samym w coraz

---

[1] A. Żeleńska-Chełkowska, *Rola i zadania archiwów szkół wyższych*, „Archiwista" 1966, nr 1(4), s. 13–14; A. Łosowska, *Archiwum uniwersyteckie w procesie kształtowania wiedzy o przeszłości uczelni i jej profesorach*, [w:] *Archiwa bez granic. Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich: Kielce 20–21 września 2017 r.*, red. W. Chorążyczewski, K. Stryjkowski, Warszawa 2019, s. 429.

[2] Monika Sak od kilkunastu lat jest pracownikiem Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, pracę doktorską, napisaną pod kierunkiem prof. dra hab. Krzysztofa Stryjkowskiego, obroniła w 2015 r. na Wydziale Historycznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zob.: https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/12997/1/Monika%20Sak.%20Praca%20doktorska.pdf, [dostęp: 11.08.2020].

szerszy nurt badań nad różnymi aspektami działalności archiwów szkół wyższych[3].

W rozdziale pierwszym (*Zarys dziejów Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza*) Autorka opisała w sposób zwięzły blisko stuletnią historię uczelni. Wyznaczenie pięciu cezur (1919–1939, 1939–1945, 1945–1955, 1956–1989 i okres III Rzeczypospolitej), pozwoliło na przedstawienie jej losów na tle wydarzeń historycznych i przemian społeczno-politycznych w Polsce. Omówione zostały przede wszystkim zmiany struktury organizacyjnej, głównie tworzenie i przekształcanie podstawowych komórek organizacyjnych, tzn. wydziałów, od trzech w 1919 r. do piętnastu w 2017 r. Szczególnie interesująca okazała się ewolucja wydziałów Rolniczo-Leśnego, Lekarskiego i Farmaceutycznego, a także Studium Wychowania Fizycznego (s. 39), które stały się kolebką trzech samodzielnych uczelni istniejących obecnie w Poznaniu. Pokrótce przedstawiono sylwetki twórców, rektorów i najwybitniejszych przedstawicieli kadry naukowej uniwersytetu, m. in. prof. Heliodora Święcickiego (s. 23–24), Jerzego Suszki (s. 37), Benona Miśkiewicza (s. 45) i Janusza Ziółkowskiego (s. 45–46). Dużo uwagi Autorka poświęciła problemom lokalowym uniwersytetu i staraniom o rozbudowę jego bazy materialnej, zarówno w początkach jego funkcjonowania, jak i po II wojnie światowej (s. 24, 29–30, 43), aż do czasów współczesnych i budowy kampusu na Morasku, w peryferyjnej dzielnicy Poznania, gdzie znalazło swoją siedzibę także archiwum[4].

W rozdziale drugim (*Administracja Uniwersytetu 1919–2017*) omówione zostały przekształcenia jednostek administracji uniwersyteckiej, zarówno centralnej, jak i wydziałowej, a także jednostek pomocniczych. Przez cały okres istnienia uniwersytetu, centralną komórką administracji był i pozostaje dział zajmujący się obsługą rektora (s. 54, 57, 62, 68). Już w 1920 r. pojawiły się kolejne piony administracji (kwestura i dział odpowiedzialny za sprawy gospodarcze, w tym administrację nieruchomości), które istnieją nieprzerwanie i są jej filarami do chwili obecnej. Jednostki administracji wydziałowej w postaci sekretariatów

[3] Publikacje o podobnym charakterze, choć znacznie skromniejsze, powstały w ostatnich latach w odniesieniu do archiwów kilku młodszych polskich uczelni, zob.: D. Kasparek, *Historia Archiwum Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego*, „Echa Przeszłości" 2002, t. 3, s. 155–170; A. Bieniek, A. Krzemińska, *Archiwum Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach: organizacja, działalność i miejsce w strukturach uczelni*, „Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny" 2005/2007, r. 12/14, s. 91–97; M. Marcinkowska, *Archiwum*, [w:] *Droga do Uniwersytetu: 1969–2009*, red. W. Caban, M.B. Markowski, Kielce, 2009, s. 235–243; R. Poletyło, *Działalność Archiwum Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie w świetle jego sprawozdawczości w latach 2003–2015*, „Saeculum Christianum. Pismo Historyczne" 2015, t. 22, s. 291–298; P. Frąckowiak, *Od Archiwum Wyższej Szkoły Pedagogicznej do Archiwum Uniwersytetu Szczecińskiego: ewolucja archiwum uczelnianego*, „Archiwista Polski" 2016, r. 21, nr 4, s. 45–56.

[4] M. Pszczółkowski, *Zjawisko kampusu uniwersyteckiego w architekturze PRL*, [w:] *Pod dyktando ideologii. Studia z dziejów architektury i urbanistyki w Polsce Ludowej*, red. P. Knap, Szczecin 2013, s. 327–329, 332.

wydziałów również od pierwszych lat wspierały administrację centralną w ramach zmieniających się kompetencji (s. 55, 63, 66, 71–72). Znacznym ułatwieniem dla śledzenia przekształceń administracji uniwersyteckiej są trzy schematy, obejmujące jej stan w latach 1919–1939 (s. 56), w r. akad. 1945/1946 (s. 60) oraz współcześnie (s. 74–75). Omówienie stanu kadry urzędniczej (s. 78–79, 82–83, 85–86, 239–251) jest dodatkowym atutem przedstawionej analizy.

Rozdział trzeci (*Kancelaria uniwersytecka*) zawiera analizę procesu aktotwórczego w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza. Omówiono obowiązujące normatywy i systemy kancelaryjne, sposób wykonywania czynności kancelaryjnych, a także rodzaje wytwarzanej dokumentacji. W okresie międzywojennym i aż do 1953 r. uniwersytet nie posiadał normatywów kancelaryjnych. Obowiązywał dziennikowy system kancelaryjny, a jedna zcentralizowana kancelaria realizowała większość czynności kancelaryjnych, z wyjątkiem merytorycznego załatwiania spraw i przechowywania dokumentacji bieżącej (s. 90–92, 95–96). W 1952 r., jak w innych polskich uniwersytetach, wprowadzono bezdziennikowy system kancelaryjny i kancelarię zdecentralizowaną[5]. Własne normatywy kancelaryjne zaczęły obowiązywać dopiero w 1973 r. i były nowelizowane w 1987 oraz w 2004 r. Porównując je, Autorka wyciągnęła słuszny wniosek, że kolejne wersje były bardziej dostosowane do bieżących potrzeb pracy administracji szkoły (s. 99–104). Nie można jednak zgodzić się, że brak w zasobie archiwalnym AUAM planu registratury z okresu międzywojennego oraz strukturalno-rzeczowego wykazu akt z 1952 r. nie pozwala stwierdzić, czy były one stosowane (s. 97, 101). Badanie cech zewnętrznych i wewnętrznych zachowanej dokumentacji powinno pozwolić na stwierdzenie, czy wykaz akt był stosowany[6].

W całym omawianym okresie uniwersytet wykonywał czynności kancelaryjne w systemie tradycyjnym. Warto jednak zaznaczyć, że w Strategii Rozwoju Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu na lata 2009–2019, jako jedno z zadań wpisano wprowadzenie elektronicznego obiegu dokumentów. W czerwcu 2016 r. podpisano umowę na korzystanie z systemu EZD Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, a w styczniu 2017 r. powołano zespół projektowy ds. wdrażania systemu Zarządzania Obiegiem Dokumentów[7]. Szkoda, że Autorka w żaden sposób nie odniosła się do tych poczynań.

---

[5] H. Barycz, *Najnowsze dzieje Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (1901–1963)*, [w:] *Historia Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego,* red. idem, Kraków 1965, s. 135; H. Moraczewska, *Kancelaria i archiwa uniwersyteckie w Polsce Ludowej*, Toruń 1982, s. 75–76.

[6] M. Marcinkowska, *Analiza procesu archiwotwórczego na przykładzie akt Działu Nauczania Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach*, „Archiwista Polski" 2001, r. 6, nr 2, s. 36.

[7] Strategia Rozwoju Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu na lata 2009–2019. Misja, wizja, cele strategiczne i operacyjne, s. 14, https://pracownicy.amu.edu.pl/__data/assets/pdf_file/0005/22748/Strategia-rozwoju.pdf [dostęp: 13.08.2020]; Informacje o systemie, http://ezdedu.amu.edu.pl/o-ezd/ [dostęp: 14.08.2020].

Charakteryzując wytwarzaną w uczelni dokumentację, Autorka przyjęła dwa kryteria: materiałów archiwalnych i dokumentacji niearchiwalnej oraz dokumentacji typowej i specyficznej. Co do materiałów archiwalnych sprawa jest jasna, wynikająca z wykazów akt (s. 103–104). Pewne zastrzeżenia budzi natomiast zastosowanie drugiego kryterium. Do dokumentacji typowej zaliczono wewnętrzne akty normatywne, w tym uchwały, akta personalne pracowników, dokumentację finansową oraz gospodarczą (ale tylko dla okresu międzywojennego). Do specyficznej – przede wszystkim dominującą dokumentację toku studiów, w tym akta osobowe studentów i prace dyplomowe, akta organizacji studenckich, akta awansów naukowych, ale także protokoły posiedzeń ciał kolegialnych, w tym Senatu, na których podejmowane są wspomniane uchwały oraz dokumentację remontów (s. 94–95, 109–111).

W rozdziale czwartym (*Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*) Autorka z dużą skrupulatnością przeanalizowała odnoszące się do archiwów uczelnianych akty prawne, w tym rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1957 r. w sprawie państwowego zasobu archiwalnego, jak i prawo o szkolnictwie wyższym (s. 113–116)[8]. Brak uregulowań dotyczących archiwów w przepisach resortu nauki spowodował, że zwykle były i nadal często są one usytuowane w pionach administracyjnych. Dlatego fakt, że już cztery lata po utworzeniu AUAM uzyskało charakter naukowo-badawczy, a z czasem status jednostki ogólnouczelnianej (s. 117–120)[9], należy uznać za duży sukces, stwarzający warunki dla dalszego pomyślnego rozwoju[10].

Zamieszczone w tym rozdziale wykresy, wykazy i tabele pozwalają zapoznać się ze stanem osobowym AUAM. Przez ponad 60 lat funkcjonowania, w placówce pracowało 32 pracowników, a staż pracy niektórych wynosił od 20 do blisko 40 lat! Liczebność personelu, choć słusznie uznawana przez Autorkę za niewystarczającą (obecnie ośmiu pracowników), stawia AUAM w całkiem do-

[8] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1957 r. w sprawie państwowego zasobu archiwalnego (Dz.U. 1957, nr 12, poz. 66); H. Moraczewska, op.cit., s. 107–108.

[9] Ibidem, s. 112–116; Według ankiety przeprowadzonej przez Igora Makacewicza, archiwistę z Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy, wśród 92 archiwów uczelnianych w Polsce w 2018 r., ponad 55 % z nich podlegało różnym jednostkom administracji – od kanclerza do dyrektora ds. gospodarczych i kierownika miasteczka akademickiego, zob.: I. Makacewicz, *Praca, pasja, prestiż – kim jest archiwista uczelniany. Blaski i cienie zawodu* (referat wygłoszony na konferencji Sekcji Archiwów Instytucji Naukowych i Kulturalnych Stowarzyszenia Archiwistów Polskich „My i nasze archiwa – sytuacja archiwów i archiwistów w uczelniach wyższych", Bydgoszcz, 13–14 września 2018); P. Radziejewski, *Uniwersyteckie archiwa medyczne i ich rola w kształtowaniu zasobu historycznego w Polsce*, [w:] *Archiwa bez granic…*, s. 253–254.

[10] Z tym większym żalem należy przyjąć fakt, że mimo wielu osiągnięć i wyróżniającej pozycji wśród archiwów uniwersyteckich, w wyniku zmian organizacyjnych w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, które miały miejsce w 2019 r., archiwum utraciło charakter naukowy, podporządkowane zostało kanclerzowi uczelni, a jego zadania mają głównie charakter administracyjny. Zob.: regulamin organizacyjny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, § 63, https://pracownicy.amu.edu.pl/__data/assets/pdf_file/0004/389470/Regulamin-organizacyjny.pdf [dostęp: 1.08.2020].

brym położeniu, zarówno w porównaniu do archiwów uczelni poznańskich, jak i innych uczelni w Polsce (s. 126–127, 131–133)[11].

W rozdziale piątym (*Funkcje i zadania Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)* szczegółowo opisane zostały niekorzystne warunki lokalowe, z którymi borykano się od powstania archiwum i które stały się ostatecznie przyczyną poważnych ubytków zasobu, związanych z zalaniem dokumentacji w 2004 r. (s. 152–156).

W dalszej części rozdziału przeanalizowano kolejne etapy procesu archiwizacji. W kwestii gromadzenia zwrócono uwagę na ciągle istniejące trudności w egzekwowaniu systematycznego przekazywania dokumentacji z jednostek organizacyjnych, co jest stałym problemem wielu archiwów zakładowych, w tym również uniwersyteckich (s. 142). Narastanie zasobu zostało zobrazowane wyłącznie ilością akcesji, z podziałem na poszczególne lata i komórki organizacyjne (s. 142–145). Opracowywanie dokumentacji w II poł. XX w. skupiało się głównie na selekcji i nadawaniu układu archiwalnego ocalałej z pożogi wojennej dokumentacji z lat 1919–1945 i dokumentacji do 1952 r., która trafiła do archiwum w postaci nieuporządkowanej registratury, a także nadawaniu właściwego układu dokumentacji współczesnej, nieprawidłowo przygotowanej w jednostkach organizacyjnych (s. 159–160). W toku tych prac powstały pomoce ewidencyjne w postaci katalogów kartkowych, inwentarzy i spisów zdawczo-odbiorczych, których głębia informacyjna pozwala w nich widzieć bardzo przydatne narzędzia. Z opisu wykonywanych czynności wnioskować można, że większość wysiłku personelu pochłania porządkowanie akt osobowych studentów i prac dyplomowych, w ostatnich latach zaczęto prowadzić bazy danych dla tej dokumentacji (s. 160–162). Niezbędny etap procesu archiwizacji, tzn. brakowanie dokumentacji niearchiwalnej, odbywa się głównie bezpośrednio w komórkach organizacyjnych, ale przy udziale personelu archiwum (s. 181). Zabrakło w tym rozdziale informacji o wielkości zasobu i jego narastaniu, ich uzyskanie było możliwe w oparciu o przepisy dotyczące ewidencjonowania zasobu, poprzez zestawienie wielkości nabytków i ewentualnych ubytków[12].

Liczba wizyt w pracowni, opracowanych kwerend oraz wypożyczeń wewnątrzuczelnianych poświadcza, że zasób cieszy się dużym zainteresowaniem, wykorzystywany jest do celów służbowych, ale także na potrzeby opracowań dotyczących dziejów uczelni czy indywidualnych poszukiwań, w tym genealogicznych (s. 173, 177–178). Warto zaznaczyć, że podjęto digitalizację najpo-

[11] Dzięki wspomnianej wcześniej ankiecie ustalono, że w objętych nią archiwach zatrudnionych było średnio 2,86 pracownika, ale aż blisko 33% zatrudniało jedną osobę, 25% dwie, a 15% trzy, I. Makacewicz, op.cit.

[12] Zarządzenie Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych nr 11 z dnia 4 listopada 2013 r. w sprawie ewidencji zasobu archiwalnego w archiwach państwowych, https://www.archiwa.gov.pl/images/docs/akty_normatywne/zarzadzenie_nr_11_z_4_11_2013.pdf [dostęp: 15.08.2020]. R. Poletyło, op.cit., s. 296.

pularniejszego zasobu, a AUAM było pionierem w tej dziedzinie wśród archiwów uczelnianych[13]. Potencjał drzemiący w zasobach archiwów akademickich z pewnością czeka na szersze grono badaczy. Z tym zagadnieniem ściśle wiąże się działalność informacyjna i popularyzatorska, którą Autorka potraktowała enigmatycznie (s. 182–184, 191–193). AUAM, jak większość archiwów uczelnianych, nie wykorzystuje możliwości popularyzacji swojego zasobu poprzez własna stronę internetową czy inne portale[14]. Realizacja funkcji edukacyjnej przyjmuje różne formy: archiwum zorganizowało kilkanaście wystaw, pracownicy w ramach aktywności własnej lub członkostwa w polskich i międzynarodowych organizacjach archiwistów biorą udział w konferencjach naukowych. Przeprowadzają również szkolenia z zakresu przepisów kancelaryjno-archiwalnych dla nowo przyjmowanych pracowników i doraźne, najczęściej przy okazji przygotowywania dokumentacji do archiwizacji oraz nadzorują praktyki dla studentów Wydziału Historycznego i biorą udział w zajęciach dydaktycznych (s. 184–191)[15].

Rozdział szósty (*Zasób Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*) jest najciekawszym rozdziałem omawianej pracy. Autorka wykazała się w nim świetną znajomością zasobu, składającego się co prawda z typowych dla archiwów uniwersyteckich grup i rodzajów dokumentacji, ale posiadającego własną specyfikę. Jak we wszystkich uczelniach, przeważającą jego część stanowią akta studenckie, ale fakt, że kilkanaście tysięcy jednostek pochodzi z okresu międzywojennego, znacznie zwiększa ich wartość. Ściśle z nimi związane są prace dyplomowe (s. 196, 202–204, 218–220). Życie studentów ilustruje także interesująca dokumentacja organizacji studenckich, zwłaszcza korporacji z okresu międzywojennego (s. 211–212, 223–224[16]. Dokumentacja odnosząca

[13] M. Marcinkowska, *Ukazać przeszłość przyszłości – digitalizacja zbiorów archiwów instytucji nauki i kultury*, [w:] *Zatrzymać przeszłość, dogonić przyszłość. Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich, Wrocław 5–7 września 2012 r.,* red. W. Chorążyczewski, K. Stryjkowski, Warszawa 2013, s. 206.

[14] Należy z dużą satysfakcją zauważyć, że stan ten ulega zmianie i na stronach archiwów uniwersyteckich zaczynają pojawiać się inwentarze, np. Uniwersytetu Jagiellońskiego, UMK w Toruniu czy Uniwersytetu Szczecińskiego. Zob.: Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, http://www.archiwum.uj.edu.pl/inwentarze-oddzialu-akt-nowych-archiwum-uj; Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu Archiwum, https://www.archiwum.umk.pl/zasob/charakterystyka-zasobu-archiwalnego/; Archiwum Uniwersytetu Szczecińskiego, http://archiwum.usz.edu.pl/zasob-archiwum/ [dostęp: 15.08.2020]. Kilka archiwów uniwersyteckich rozpoczęło publikowanie informacji o swoim zasobie na portalu szukajwarchiwach.gov.pl.

[15] A. Krzemińska, *Udział archiwów uniwersyteckich w procesie kształcenia archiwistów*, [w:] *Archiwistyka na uniwersytetach, archiwistyka w archiwach*, Toruńskie Konfrontacje Archiwalne, t. 1, red. W. Chorążyczewski, A.Rosa, Toruń 2009, s. 318–319, 323–324.

[16] A. Łosowska, *Problemy przechowywania i przetwarzania masowej dokumentacji osobowej w szkole wyższej,* „Archiwista Polski" 2001, r. 6, nr 1, s. 48–51; K. Dagga, B. Ząbczyk-Chmielewska, *Życie studenckie poza teczką: dokumentacja i archiwalia organizacji studenckich Politechniki Gdańskiej w zbiorach Pracowni Historii PG oraz Archiwum PG*, [w:] *Dokumentacja nieaktowa w in-*

się do nauczycieli akademickich, zawierająca dane o ich rozwoju naukowym, to kolejna obszerna seria dokumentacji o dużej wartości badawczej (s. 205–206, 221)[17]. Wyróżniająca zasób AUAM jest dokumentacja Reichsuniversität Posen z lat 1941–1945 (s. 213–215). W archiwum zgromadzono nieliczne spuścizny po pracownikach naukowych uczelni, które oczekują na opracowanie (s. 224–225). Fotografie oraz muzealia (głównie medale i statuetki okolicznościowe oraz odznaczenia państwowe) uzupełniają różnorodność zbiorów (s. 229–231).

Niedosyt pozostawia, sygnalizowany wcześniej, brak jednoznacznej informacji o wielkości zasobu, czytelnik napotyka natomiast na tak ogólnikowe określenia jak „kilkanaście tysięcy teczek" (s. 202), „zachowane archiwalia […] są dość liczne" (s. 212), „stosunkowo niewiele jest akt przekazanych przez" czy „znaczną część zasobu […] stanowią" (s. 223). W sposób mało precyzyjny określono metraż zasobu (s. 194, 197), a z drugiej strony m.b. stały się podstawową jednostką miary dla wszystkich rodzajów dokumentacji, bez uwzględnienia j.a. lub MB (s. 217, 229).

Autorka opracowała 6 tabel, 14 wykresów, 8 schematów organizacyjnych i 2 wykazy, które w sposób syntetyczny porządkują informacje. Mimo drobiazgowości, nie ustrzegła się błędów. Choć część z nich ma charakter ewidentnie redakcyjny, w kontekście w jakim się pojawiają, stają się błędami rzeczowymi. Tak jest z określeniem czasu funkcjonowania Administracji Domów Czynszowych (s. 55 i 56). W kilku miejscach pracy przywołano podstawowy dla polskiej archiwistyki akt prawny, mianowicie dekret z dnia 7 lutego 1919 r. o organizacji archiwów państwowych i opiece nad archiwaliami, wymiennie jednak obok prawidłowego tytułu, posługuje się błędnym (s. 113, 260). Podobnie rzecz się ma z opracowaniem *Zarys dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu w Poznaniu 1919–2004*[18], które dwukrotnie występuje pod błędnym tytułem (s. 234). W schemacie nr 8, przedstawiającym czynności kancelaryjne w archiwum (s. 124), zwrot wektora ilustrującego czynności wykonywane przez kierownika skierowany jest w niewłaściwym kierunku. Błędna jest struktura kilku przypisów (przypis 37 i 38, s. 18; przypis 628, s. 182; przypis 724 i 726, s. 219–220; przypis 755, s. 231). W bibliografii umieszczono rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie dokumentacji przebiegu studiów z dnia 14 września 2011 r., w tekście jest mowa o wersji tego aktu z 2016 r., pomyłka

stytucjach nauki i kultury: XVI Konferencja Sekcji Archiwów Szkół Wyższych, Instytucji Naukowych i Kulturalnych Stowarzyszenia Archiwistów Polskich, 25–27 maja 2008, *Kielce–Jodłowy Dwór*, red. M. Marcinkowska, Kielce 2009, s. 29–30.

[17] A. Domalanus, *Archiwa uczelniane jako baza źródłowa dla badań regionalnych,* „Archiwista Polski" 2004, r. 9, nr 2, s. 60–61; M. Marcinkowska, *Od WSN do UJK, źródła do badań nad kadrą naukowo-dydaktyczną w zasobie Archiwum Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach (1969–2012)*, „Świętokrzyskie Studia Archiwalno-Historyczne" 2014, t. 3, s. 182–186; A. Łosowska, *Archiwum uniwersyteckie*…, 431–433

[18] *Zarys dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu w Poznaniu 1919–2004,* red. K. Krasowski, Poznań 2004.

wkradła się także w nazwisko autora opracowania *Wprowadzenie do informacji naukowej dla archiwistów*[19].

Opisane usterki obniżają w pewnym stopniu ocenę pracy, chociaż nie odbierają jej wartości merytorycznej. Jeszcze raz trzeba podkreślić benedyktyńską pracę, jaką wykonała Autorka, śledząc zwłaszcza wszystkie formalno-prawne i strukturalne przemiany uczelni, a także charakteryzując zasób AUAM. Wprowadzając do obiegu naukowego informacje o Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Autorka zrealizowała założony we wstępie cel pracy.

Monika Marcinkowska
(Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach)

[19] Prawidłowo: M. Gołembiowski, *Wprowadzenie do informacji naukowej dla archiwistów*, Toruń 1991.

ARCHIWA BEZ GRANIC. PAMIĘTNIK VII POWSZECHNEGO ZJAZDU ARCHIWISTÓW POLSKICH, KIELCE, 20–21 WRZEŚNIA 2017 R., red. W. Chorążyczewski, K. Stryjkowski, Stowarzyszenie Archiwistów Polskich, Warszawa 2019, ss. 680

Na omawiany tom można spojrzeć z kilku perspektyw. Jest to tradycyjne utrwalenie treści przekazanych w czasie ogólnopolskiego spotkania archiwistów – organizowanego co 5 lat zjazdu powszechnego. Z wprowadzenia do tomu wynika, że jest to jednak mniej niż połowa tego, co można było usłyszeć na zjeździe, trudno jest więc traktować zebrane teksty jako kompletny zapis treści przekazywanych w czasie tego największego spotkania przedstawicieli środowiska, nie mówiąc już o głosach w dyskusji. Redaktorzy podkreślili, że otrzymali i zamieścili 56 tekstów spośród stu kilkudziesięciu wystąpień wygłoszonych w czasie wielu sesji i paneli, prowadzonych równolegle. Stanęli więc przed trudnym zadaniem ponownego skomponowania nadesłanych części w nową całość. A że nie ma nikogo, kto – nawet uczestnicząc w Zjeździe – byłby w stanie wysłuchać choćby 20% tego, co przygotowali organizatorzy i prelegenci, można na *Pamiętnik ...* spojrzeć jako na zapis treści, które Komitet Programowo-Naukowy VII Zjazdu uznał za godne włączenia do programu, a autorzy zechcieli przesłać do druku. Publikacja jest zarazem dziełem, któremu unikalną formę nadali redaktorzy i warto jej także poświęcić trochę uwagi[1].

Program naukowy zjazdu obejmował 4 sesje plenarne, 19 paneli, 5 warsztatów i jedno forum[2]. Nie znajduje to odzwierciedlenia w strukturze publikacji, która składa się z dziewięciu rozdziałów. Przyjęte za podstawę podziału zgromadzonych tekstów niejednolite kryteria rzeczowe, mimo iż są bardzo wartościowe i mogą ukierunkować poszukiwania informacji w dużym ich zbiorze, to jednocześnie często bywają trudne do jednoznacznego zastosowania i rozgraniczenia. Tym bardziej, że w polskiej teorii i praktyce archiwalnej nie została wypracowana kartoteka rzeczowych haseł wzorcowych. Czytelnik omawianej publikacji powinien mieć to na uwadze i szukając określonych informacji nie sugerować się jedynie tytułami rozdziałów.

Pierwszy rozdział, zatytułowany nieco niefortunnie *Zagadnienia ogólne* (4 teksty), zawiera m.in. wypowiedzi trzech ostatnich naczelnych dyrektorów archiwów państwowych. Pierwszym jest tekst Pawła Pietrzyka (naczelnego dyrektora od lutego 2019), będący przeglądem dotychczasowych zjazdów ar-

---

[1] Wersja elektroniczna publikacji dostępna na stronie internetowej https://sap.waw.pl/wp-content/uploads/2020/03/Pami%C4%99tnik-VII-Zjazdu-Archiwist%C3%B3w-Polskich.pdf [dostęp: 5.11.2020].

[2] Relacja ze zjazdu: ARCHNET. VII Powszechny Zjazd Archiwistów Polskich, http://www.archiwa.net/index.php?option=com_content&view=article&id=903:2017-10-04-21-05-44&catid=72:wydarzenia-w-kraju&Itemid=33 [dostęp: 6.08.2020].

chiwistów, niewygłoszony w trakcie spotkania w Kielcach. Za zapis wizji programowej należy uznać artykuł *Archiwistyka w Polsce – mapa współczesnych wyzwań* Wojciecha Woźniaka (naczelnego dyrektora w czasie zjazdu). Władysław Stępniak (naczelny dyrektor w latach 2011–2016) spojrzał na zagadnienie jeszcze szerzej, umiejscawiając dziedzictwo archiwalne w kontekście międzynarodowym i pokazując ewolucję przedmiotu zainteresowania i działań UNESCO – od dóbr naturalnych i kulturowych do „wszystkich form wyrazu kulturowego". Zaznaczył przy tym: „Jest to fakt, którego znaczenie uświadamiać sobie powinni archiwiści na wszystkich etapach swojej pracy zawodowej, począwszy od ustalania zasad selekcji dokumentacji po moment, w którym podejmowane są decyzje dotyczące jej brakowania" [s. 27]. Unikalną formę i zawartość ma esej Dariusza Grota *Kto będzie ciekaw archiwów jutra – wyzwania legislacyjne*, którego intrygujący tytuł to tylko wstęp do gry słowami, do inspirujących i dyskusyjnych myśli i spostrzeżeń.

Dwa rozdziały dotyczą przygotowania do zawodu archiwisty (*Kształcenie* – 6 tekstów) i jego wykonywania (*Zawód archiwisty* – 4 teksty). Obraz kształcenia w okresie międzywojennym zarysowała Irena Mamczak-Gadkowska, zwrócili nań uwagę także Wiesława Kwiatkowska i Krzysztof Szyszka, późniejszy okres podsumowując gorzkim stwierdzeniem: „Zamiast pozytywnego bogactwa oferty dydaktycznej nastąpił raczej chaos i brak przemyślanej koncepcji, która objęłaby wszystkie szczeble szkolnictwa" [s. 107]. Pozostali autorzy przedstawiali różne elementy tychże różnorodnych programów nauczania, zestawiając je z zauważalnymi potrzebami, zmieniającymi się w czasie. W przedstawionych tekstach wspominane są programy nauczania różnych uczelni i w różnych epokach. W kontekście „wyzwań współczesności" umieściła dydaktykę uniwersytecką Alicja Kulecka. Z jej tekstu (i z pozostałych) wyłowić można zagadnienia i problemy, do których rozwiązywania powinny przygotowywać studia. Wśród nich są i *records management*, i wartościowanie dokumentacji, i elementy wiedzy o muzeach i bibliotekach. Jak trudno o zarysowanie kompletnego uniwersalnego model kształcenia pokazuje tekst Huberta Mazura i Agnieszki Rosy *Kompetencje edukatora archiwalnego a uniwersyteckie kształcenie w zakresie archiwistyki*, w którym trudno zresztą doszukać się definicji tegoż edukatora czy jego kompetencji. Porównanie polskich programów nauczania z systemem we Francji umożliwia tekst Magdaleny Heruday-Kiełczewskiej. O kształceniu archiwistów w Czechach mówi natomiast artykuł Martiny Bolom-Kotari i Zdenka Zahradníka, włączony do rozdziału *Archiwistyka jako dyscyplina*, będącego pokłosiem jednego panelu zjazdowego.

O ile wypowiedzi dotyczące kształcenia przygotowali w większości pracownicy naukowi, o tyle o zawodzie archiwisty napisali praktycy. Anna Barszcz i Tomasz Matuszak spojrzeli na rynek pracy w Polsce, na którym poruszają się archiwiści, oceniając ich szanse na zdobycie satysfakcjonującej pracy i na rozwój zawodowy. W ich wypowiedziach również przewijał się wątek potrzeby

zwiększenia zakresu praktycznego przygotowania adeptów archiwistyki w trakcie studiów. Do podejmowania pracy w instytucjach międzynarodowych zachęcał Leszek Pudłowski, jak zwykle barwnie opisując i ilustrując swoje przygody i koneksje. Praktyczne rady dotyczące pogłębiania znajomości zawodu w ramach programu Erasmus i perypetie z tym związane przedstawiła Anna Domalanus w ostatnim tekście z tego rozdziału.

Oba rozdziały pokazujące kształcenie i przygotowanie do zawodu oraz wykorzystywanie i pogłębianie umiejętności rozdziela *Archiwistyka jako dyscyplina* (4 teksty). Wszystkie artykuły mają w tytułach „nauki pomocnicze", przede wszystkim historii, co przekłada się także na ich treść. Nauki pomocnicze w ujęciu historycznym, ich obecną przydatność i niewystarczalność w obecnej archiwistyce, analizowali Wojciech Krawczuk i Paweł Gut. Marcin Hlebionek przedstawił jednak rozważania dotyczące nauk pomocniczych szerzej, sięgając do literatury nie tylko polskiej, ale i niemieckiej, hiszpańskiej i anglojęzycznej. Spojrzał na nie jako na dyscypliny nie tyle podrzędne, ile przydatne w prowadzeniu badań z zakresu archiwistyki. Teksty w tym rozdziale w mniejszym stopniu pokazują archiwistykę, szerzej omawiając jej kontekst badawczy i potrzebę sięgania do metod właściwych innym dyscyplinom, czyli pozytywnie rozumiane pogranicza archiwistyki. Jest to rozdział najbardziej „pograniczny", jeśli można użyć tego terminu, bardzo wyraźnie nawiązujący do tematu VI Toruńskich Konfrontacji Archiwalnych, które odbyły się również w 2017 r.[3]

W tym obszarze mieszczą się też zagadnienia ujęte w rozdziale *Archiwoznawstwo* i źródłoznawstwo (3 teksty). Jego wyodrębnienie nie jest jednak pokłosiem programu zjazdowego, a zdaje się być ukłonem w stronę miejsca i organizatorów zjazdu. Wszystkie teksty dotyczą bowiem Kielc jako ośrodka naukowego (Adam Massalski pisze o tradycjach archiwalno-historycznych) i miejsca przechowywania omawianych dokumentów (Iwona Pogorzelska o aktach organizacji społecznych w archiwum państwowym i Ryszard Gryz o wspomnieniach z archiwum diecezjalnego jako źródle do szukania autorytetów z przeszłości). Artykuły nie definiują tytułowych dyscyplin naukowych, lecz stanowią przykład ich praktycznych realizacji. Tekst I. Pogorzelskiej jest jedynym z siedmiu wygłoszonych w panelu o bardzo dumnym tytule „100 lat archiwów społecznych". Szkoda, że autorzy pozostałych wystąpień nie zdecydowali się przygotować ich do druku.

Inaczej jest w przypadku rozdziału *Archiwa prywatne* (5 tekstów), który zawiera teksty wszystkich wystąpień ze zjazdowego Forum archiwistów rodzinnych. Można uznać ten rozdział za najbardziej kompletną całość i podkreślić, że zawarte w nim teksty traktują tytułowe zagadnienie w sposób wielostronny, nie rozstrzygając przy tym zasadniczej kwestii terminologicznej. Dwa konkret-

[3] *Pogranicza archiwistyki*, Toruńskie Konfrontacje Archiwalne, t. 6, red. W. Chorążyczewski, A. Rosa, Toruń 2019.

ne przykłady archiwów rodzinnych przedstawiły Monika Agopsowicz i Elżbieta Sobieszczańska. Konstruktywną współpracę Archiwum Państwowego w Lublinie z archiwami prywatnymi opisała Agnieszka Konstankiewicz. Wartość zbiorów prywatnych[4] i ich przydatność do badań, na przykładzie Łęcznej, omówili Janusz Łosowski i Eugeniusz Misiewicz, zaś Hadrian Ciechanowski pokazał, w jaki sposób udostępnione online kopie dokumentów mogą wspomóc budowanie zbioru wiedzy o historii rodziny[5].

Przedpola archiwalnego, czyli początkowej fazy cyklu życia dokumentu, dotyczy rozdział *Kancelaria* (2 teksty). Autorzy artykułów, Ewa Perłakowska i Jarosław Orszulak, posiadają olbrzymie doświadczenie z zakresu funkcjonowania kancelarii i jego przełożenia na archiwum. Ich teksty osadzone są w kontekście obowiązującego prawa i mają charakter wręcz instruktażowy. Opisują podstawy postępowania w instytucjach tworzących dokumentację, także elektroniczną; podstawy, o których trzeba ciągle przypominać nawet w tak szacownym gronie, jakie stanowią polscy archiwiści.

Najobszerniejszy rozdział, liczący ponad 250 stron, stanowią *Funkcje i zadania archiwów* (23 teksty w ramach siedmiu podrozdziałów). Spośród ośmiu zadań, wyznaczonych archiwom w art. 23 ustawy archiwalnej, redaktorom udało się wybrać i zakwalifikować do pięciu podrozdziałów teksty dotyczące czterech funkcji ustawowych. *Gromadzenia* dotyczy artykuł ks. Roberta Romualda Kufla, który opisał współpracę archiwum diecezjalnego z różnymi instytucjami i przejmowanie od nich archiwaliów kościelnych. Realizacja wyjątkowego kilkuletniego projektu „Inwentarz Archiwum Instytutu Literackiego Kultura w Maisons-Laffitte we Francji", opisanego przez kierującą nim Marię Wrede, stanowi całą zawartość podrozdziału *Opracowanie*. Zadanie zabezpieczenia ujęte zostało w dwóch podrozdziałach – *Infrastruktura*, którą trudno uznać za funkcję, oraz *Konserwacja i zabezpieczenie*. Ten pierwszy zawiera tylko jeden artykuł, ale pod jakże znamiennym tytułem *Zachowanie zasobu zaczyna się od budynków*. Anna Czajka i Ryszard Wojtkowski omówili w nim osiągnięcia ostatnich lat w dziedzinie inwestycji budowlanych – budowy nowych siedzib, adaptacji i remontów już użytkowanych budynków. Znacznie obszerniejszy jest drugi podrozdział zawierający 6 tekstów, dotyczących trzech zagadnień. Do procesu inwestycyjnego nawiązał Jarosław Sianko, opisując wymogi konserwatorskie, które należy uwzględnić podczas planowania prac remontowo-budowlanych. Forma tekstu jest wyjątkowa – relacja pisana potocznym językiem, z jednym przypisem, porusza różne zagadnienia, które trudno jednak wyłowić z 11 stron z wyodrębnionymi jedynie trzema akapitami. Inwestycjom towarzyszy też prze-

[4] Właśnie zbiorów prywatnych, bowiem zgodnie z jednym z końcowych stwierdzeń autorów: „Nazywanie różnych materiałów źródłowych stanowiących własność prywatną mianem archiwów rodzinnych czy też prywatnych nie jest uzasadnione." – s. 538.

[5] Autor nazywa je archiwami rodzinnymi, choć raczej w znaczeniu wirtualnym, nie tradycyjnym – s. 541–549.

noszenie dużej ilości archiwaliów do nowej lub odnowionej siedziby. Zasady przygotowania i przeprowadzenia przeprowadzki, jako swego rodzaju zarządzanie zmianą, przedstawiła Małgorzata Bochenek na przykładzie archiwum krakowskiego, gdzie prace koncepcyjne rozpoczęto na kilka lat przed wykonaniem zadania. Magdalena Wiercińska opisała konkretne wymogi i konserwatorskie zasady przygotowania materiałów przed przekazaniem ich do archiwów państwowych. Działania Urzędu Stanu Cywilnego m.st. Warszawy, podejmowane przed przekazaniem materiałów do archiwum, przedstawiła Agnieszka Giermasińska. Zamieszczone przy tekście ilustracje pokazują efekty prac konserwatorskich, co rekompensuje nieścisłość używanej nazwy archiwum przejmującego akta zabużańskie, którym nie jest Archiwum Akt Dawnych. Dwa ostatnie teksty zawierają jedynie zasygnalizowanie istotnych zagadnień, fundamentalnych dla stanu przechowywanego dziedzictwa. Katarzyna Kwaśniewicz przedstawiła zalecane, a także mniej udane i przynoszące negatywne konsekwencje *Introligatorskie interwencje w archiwalia*. Podstawowe zasady zabezpieczania materiałów audiowizualnych w ujęciu historycznym pokazała natomiast Anna Seweryn.

Ostatnią funkcją ze wskazanych w ustawie archiwalnej jest *udostępnianie* materiałów archiwalnych; podrozdział obejmuje 5 tekstów. O ograniczeniach w udostępnianiu, wynikających z konieczności ochrony różnych danych i informacji, informowali przedstawiciele Instytutu Pamięci Narodowej – Jerzy Bednarek i Paweł Perzyna. Strukturę archiwów i składnic akt Policji oraz obowiązujące w nich zasady udostępniania, zarówno materiałów archiwalnych, jak i dokumentacji niearchiwalnej, przedstawił Zbigniew Wlazło, przytaczając także przepisy ustawy archiwalnej odnoszące się do innej dokumentacji. Transgranicznym udostępnianiem nazwał Andrzej Szczepaniak efekty digitalizacji dokumentów, z których można korzystać nie przekraczając granicy archiwum. W rozdziale tym zamieszczono też tekst Mateusza Zmudzińskiego o współpracy z użytkownikami na przykładzie Archiwum Akt Dawnych Diecezji Toruńskiej. Jego treść wykracza jednak znacznie poza hasło tytułu tego podrozdziału, dotyczy bowiem współpracy w obszarze sześciu funkcji archiwalnych – gromadzenia, przechowywania, opracowania, udostępniania, działalności popularyzatorskiej i edukacyjnej.

Edukacja, popularyzacja i PR to tytuł ostatniego z podrozdziałów. Składa się nań 7 tekstów. Bilans zysków i strat PR archiwów w ostatnich latach przedstawiła Marlena Jabłońska, konstatując: „Archiwa bez wątpienia powinny walczyć o swoją tożsamość, wyrazistość, indywidualność, ale nie powinny bać się współpracy" [s. 408]. Edukację w archiwach, w odróżnieniu od edukacji archiwalnej, definiowała Danuta Konieczka-Śliwińska. Anna Łosowska pokazała zasób archiwum uniwersyteckiego jako źródło wiedzy o uczelni i jej profesorach. Przykłady działania konkretnych placówek archiwalnych omówili: Joanna Kowalik-Bylicka i Tomasz Rodziewicz (AP w Lublinie), Bożena Husar (AP w Katowicach) i Wiesława Rutkowska (AP w Kielcach). Ten podrozdział zawiera

najwięcej tekstów, co przy zestawieniu z „obszernością" podrozdziałów *Gromadzenia* i *Opracowania* stanowi swoisty *signum temporis*[6]. Popularyzacja wiedzy o archiwach zapisana została w art. 28 ustawy archiwalnej mówiącym o zakresie działania archiwów państwowych. Tenże artykuł ustawy wskazuje jako pierwsze z zadań „kształtowanie państwowego zasobu archiwalnego" i podrozdział o tytule *Kształtowanie* również znalazł się w omawianej publikacji. Zawiera on 2 teksty. W pierwszym, na podstawie 11 ankiet, Paweł Radziejewski omówił różne aspekty funkcjonowania archiwów uniwersytetów medycznych, żadne jednak z 16 pytań ankiety nie dotyczyło kształtowania zasobu w rozumieniu dotychczasowych definicji. Drugi tekst natomiast, *Akta grupy A i B. Niektóre zagadnienia klasyfikacyjne w archiwistyce kościelnej* autorstwa o. Rolanda Prejsa OFMCap, dotyczy w zasadzie zagadnień kancelaryjnych, które pełnią jednak kluczową rolę w procesie kształtowania zasobu archiwalnego.

Wyodrębnienie ostatniego rozdziału *Archiwa i archiwistyka za granicą* (5 tekstów) według kryterium geograficznego, trochę na siłę podkreśla główny temat zjazdu. Większość zamieszczonych w nim tekstów dotyczy określonych zagadnień rzeczowych, np. artykuł Bartosza Nowożyckiego o zasadzie proweniencji byłby najbardziej na miejscu w dziale *Archiwistyka jako dyscyplina*. Podobna uwaga odnosi się do tekstu Leszka Pudłowskiego o wiele mówiącym tytule *Od stajni Augiasza do pierwszej ligi światowej. Rzut oka na rozwój australijskiej archiwistyki*[7]. Ella Kok-Majewska omawia działanie archiwów w Holandii w oparciu o własne doświadczenia i drogę zawodową. Ostatnie dwa teksty są w języku obcym, ukraińskim. W pierwszym, *Використання інформаційних технологій у сфері архівної україніки*, Oksana Łaba i Victoriia Sheremetieva przedstawiają portal internetowy istniejącego od 2007 roku Centralnego Państwowego Archiwum Ukraińków Za Granicą (Центральний державний архів зарубіжної україніки) i zasady korzystania z niego. W tekście *Комплектування архівних установ України документами в електронній формі* Julia Czerniatyńska opowiada o początkach doświadczeń archiwów ukraińskich z dokumentami w nowej postaci oraz z podpisem elektronicznym.

Nie byłoby w pełni uprawnione stwierdzenie, że omawiany pamiętnik stanowi obraz kondycji naukowej polskiego środowiska archiwistów u schyłku drugiej dekady XXI w. Zważywszy jednakże na doniosłość wydarzenia, którego jest pokłosiem, można spojrzeć nań także jako na taki obraz, utrwalony w postaci publikacji. Podobnie jak pamiętniki poprzednich zjazdów archiwistów, tak i ten zawiera teksty o najróżniejszej treści, formie i głębi. Obok treści naukowych, przedstawiających nie tyle wyniki najnowszych badań, ile podsumowanie do-

[6] A może chodzi właśnie o to, „że nie najlepszy stan opracowania zasobu archiwów powoduje, że nadal znaleźć w nich możemy zespoły bardzo interesujące a mało znane" [s. 166]?

[7] Z drugiej strony, wspomniane wyżej teksty Magdaleny Heruday-Kiełczewskiej, Martiny Bolom-Kotari i Zdenka Zahradníka, Leszka Pudłowskiego o pracy w ONZ i Marii Wrede zgodnie z kryterium geograficznym mogłyby się znaleźć w tymże rozdziale ostatnim.

robku w różnych obszarach, można tu znaleźć teksty o charakterze sprawozdawczym, instruktażowym, a także ciekawe gawędy. Poruszono w nich mnóstwo różnych wątków, ale jest też trochę nieobecnych. Za interesujący pomysł należy uznać wyodrębnienie tych zagadnień, które do tej pory nie zyskały jeszcze w badaniach archiwistycznych i archiwoznawczych mocnej, odrębnej pozycji.

W publikacji *Archiwa bez granic* odczuwalny jest brak treści dotyczących „Archiwistów bez granic" – organizacji funkcjonującej od 1998 r. w Hiszpanii, której działania szeroko przekraczają granice tego kraju. Nie jest to jednak uwaga pod adresem autorów i redaktorów, lecz organizatorów Zjazdu, którzy nie przewidzieli ich w programie.

Anna Laszuk
(Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

NOVA ET VETERA. AKTUALNE PROBLEMY ARCHIWÓW DIECEZJALNYCH W POLSCE, red. W.W. Żurek, Wydawnictwo KUL, Lublin 2016, ss. 206

Katolicki Uniwersytet Lubelski w ramach serii Biblioteka Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych wydał dotychczas 43 pozycje. Jedną z opublikowanych w 2016 r. jest praca zbiorowa pt. *Nova et vetera. Aktualne problemy archiwów diecezjalnych w Polsce* pod redakcją ks. prof. Waldemara Witolda Żurka SDB. Recenzentami tomu byli ks. dr hab. Sławomir Zabraniak (Uniwersytet Rzeszowski) i dr hab. Ryszard Skrzyniarz (Katolicki Uniwersytet Lubelski).

Idea wydania publikacji dotyczącej problemów archiwów diecezjalnych była pokłosiem dyskusji kierowników tych instytucji z pracownikami Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych (dalej: ABMK), m.in. w trakcie Forum Dyrektorów Archiwów Diecezjalnych. Odbywały się one w latach: 2014 (Poznań), 2015 (Kielce), 2016 (Kraków). Ostatnie spotkanie w ramach Forum miało miejsce w Gnieźnie w 2017 r.

Publikację otwiera krótki, dwustronicowy wstęp. Nie widnieje pod nim nazwisko autora, ale można się domyślać, że jest nim redaktor tomu. Termin „archiwum (archiwa) diecezjalne" we wstępie pojawia się tylko raz, natomiast autor skupia się na zarysowaniu problematyki archiwów kościelnych. Pojęcie „archiwa kościelne" obejmuje archiwa diecezjalne i zakonne (zakonów i zgromadzeń zakonnych żeńskich i męskich), zarówno historyczne, jak i bieżące[1]. Według definicji podanej w jednym z artykułów zawartych w tomie „archiwum diecezjalne to uporządkowany i usystematyzowany zbiór dokumentów i akt wystawionych lub otrzymanych od publicznych kościelnych osób prawnych, a także od innych instytucji i osób, zwłaszcza tych, które pełnią w Kościele funkcje publiczne"[2]. Wskazane byłoby, aby wyjaśnienie pojęcia „archiwum (archiwa) diecezjalne" zawrzeć jednak w samym wstępie, co z pewnością bardziej precyzyjnie określiłoby charakter całości publikacji.

Zasadniczą część tomu stanowi dwanaście artykułów. Każdy z nich na końcu zawiera streszczenie w języku angielskim, zestawienie słów kluczowych (w języku polskim i angielskim) oraz bibliografię. Artykuły można podzielić na dwie grupy. Pierwsze cztery teksty to ogólne teoretyczne rozważania na temat archiwów i archiwistyki kościelnej. Stanowią one wprowadzenie do artykułów stanowiących drugą grupę.

Autorem pierwszego artykułu *Narodowy zasób archiwalny i miejsce w nim archiwów kościelnych* jest Andrzej Biernat, w 2016 r. pełniący funkcję zastępcy

[1] M. Dębowska, *Archiwa Kościoła katolickiego w ostatnim stuleciu*, [w:] *Nova et vetera. Aktualne problemy archiwów diecezjalnych w Polsce,* red. W.W. Żurek, Lublin 2016, s. 24.

[2] M. Różański, *Projekt statutu historycznego archiwum diecezjalnego*, [w:] ibidem, s. 6.

Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych. Poświęcony jest on kwestiom prawnym dotyczącym archiwów kościelnych. Wstępna część tekstu omawia ustawę archiwalną z 1983 r., dzielącą narodowy zasób archiwalny na państwowy i niepaństwowy. Ten drugi ustawa dzieli z kolei na zasób ewidencjonowany i nieewidencjonowany. Zgodnie z art. 42 ustawy, ewidencjonowany niepaństwowy zasób archiwalny tworzą materiały archiwalne powstałe i powstające m.in. w wyniku działalności kościołów i związków wyznaniowych. Autor artykułu, omawiając pojęcie niepaństwowego ewidencjonowanego zasobu archiwalnego, podkreślił, że w świetle ustawy (art. 45) jego twórcy i posiadacze mają obowiązek ewidencjonowania, przechowywania i zabezpieczenia materiałów, co nie obliguje ich jednak do ich udostępniania.

W dalszej części A. Biernat skupił się na przedstawieniu działań mających na celu wsparcie ochrony zasobów archiwalnych w sposób scentralizowany. Jest to szczególnie ważne, biorąc pod uwagę, że archiwa kościelne, w przeciwieństwie do archiwów państwowych, są podległe tylko bezpośredniej władzy zwierzchniej (biskupowi lub prowincjałowi) i nie tworzą sieci powiązanych jednostek. Wśród takich inicjatyw należy wymienić: erygowanie Ośrodka ABMK przez Episkopat Polski (27 sierpnia 1956 r.), regulacje dotyczące postępowania z dokumentacją zawarte w Kodeksie Prawa Kanonicznego (1983 r.), a także w konkordacie między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską (28 lipca 1993 r.).

Wśród działań podejmowanych we współpracy archiwów kościelnych z instytucjami państwowymi (m.in. zabezpieczania, ochrony, udostępniania) A. Biernat wymienił: powołanie Rządowo-Kościelnego Zespołu roboczego specjalistów do spraw archiwalnych w 2001 r., szkolenia w zakresie profilaktyki i konserwacji archiwaliów (Kraków, 5–7 września 2002 r.), konferencje „Ochrona zasobu archiwów kościelnych" (Pułtusk, 22–24 listopada 2011 r.) i „Zabezpieczanie i udostępnianie archiwalnych zasobów archiwów kościelnych" (Falenty, 19–21 października 2015 r.) oraz liczne przedsięwzięcia wystawiennicze. Szczególnie ważnym narzędziem realizacji polityki wspomagania opieki nad dobrami kultury jest konkurs Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych (dalej: NDAP) „Wspieranie działań archiwalnych", w ramach którego finansowane jest ewidencjonowanie, przechowywanie, opracowanie, udostępnianie i zabezpieczanie materiałów archiwalnych. W 2016 r. NDAP rozdysponował kwotę 900 tys. zł przyznanych na ten cel przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Skorzystało z niego 6 instytucji kościelnych.

Autorką następnego tekstu jest Maria Dębowska (Katolicki Uniwersytet Lubelski). Omawia ona temat *Archiwa kościoła katolickiego w ostatnim stuleciu.* We wprowadzeniu autorka zaznaczyła, że jej rozważania dotyczą kościelnych archiwów historycznych, powstających po powołaniu do życia specjalnym dokumentem erekcyjnym, wydanym przez biskupa diecezjalnego (lub przełożonych zakonnych), nadaniu nazwy, statutu i regulaminu oraz mianowaniu osoby odpowiedzialnej za funkcjonowanie placówki. Podkreśliła, że nie należy mylić

archiwum historycznego z kancelarią czy też składnicą akt (archiwum kurii). Następnie, wyróżniając trzy etapy powstawania kościelnych archiwów historycznych (lata międzywojenne, lata 1945–1989, okres po 1989 r.), zwróciła uwagę na to, że bardzo ważnym momentem w ich dziejach był okres II Rzeczypospolitej. Wówczas rozpoczęto tworzenie archiwów historycznych kościelnych jako samoistnych instytucji – pierwszą z nich było archiwum erygowane w Poznaniu w 1925 r. przez tamtejszego ordynariusza, prymasa Edmunda Dalbora. Interesującym przykładem było archiwum archidiecezjalne we Lwowie, które formalnie nie zostało erygowane, choć zgromadzono w nim archiwalia parafialne z całej diecezji (na przełomie lat 20. i 30. XX w.). Odrębne inwentarze archiwaliów Archiwum Archidiecezjalnego oraz Archiwum Kapitulnego we Lwowie zostały opracowane przez Stanisława Zajączkowskiego.

M. Dębowska przedstawiła także warunki lokalowe przechowywania archiwów kościelnych. Do dzisiaj na terenie Polski powstał tylko jeden magazyn specjalnie zaprojektowany dla ich potrzeb – to magazyn Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu. Najczęściej archiwa mieszczą się w budynkach seminariów duchownych i kurii diecezjalnych, zaś w przypadku archiwów zakonnych – w klasztorach i gmachach zarządów prowincji.

W końcowej części artykułu poświęconej piśmiennictwu, autorka przytoczyła informacje na temat publikowanych inwentarzy zasobów archiwów kościelnych, a także podkreśliła fakt wydawania czasopism przez trzy archiwa diecezjalne (Muzeum i Archiwum w Łodzi, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, Archiwum Diecezjalne w Zielonej Górze).

Halina Dudała, reprezentująca w 2016 r. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, zajęła się tematem *Archiwistyka kościelna – problemy i wyzwania w zakresie edukacji.* Analizując *Ratio studiorum* z 1997 r. obowiązujące w wyższych seminariach duchownych w Polsce oraz sylabus praktyki kancelaryjnej studentów VI roku o specjalizacji teologia kapłańska na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, autorka doszła do wniosku, że przyszli księża nie są wyposażeni w elementarną wiedzę dotyczącą działania archiwum parafialnego. Szczególnie uderzający jest przykład pochodzący z doświadczenia zawodowego autorki w ramach wyjazdów w celu nadzoru archiwalnego[3]. W tych realiach należy docenić fakt organizowania przez Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach kursów przygotowawczych dla księży obejmujących urząd proboszcza.

Ks. Roland Prejs OFMCap w kolejnym artykule zarysował *Niektóre współczesne problemy archiwów kościelnych*. Są to: kwestia publikacji inwentarzy archiwów (autor skupił się wyłącznie na zasobach archiwów zakonnych) oraz ich opracowywania, proces komputeryzacji archiwów i digitalizacji zbiorów, a tak-

[3] H. Dudała, *Archiwistyka kościelna – problemy i wyzwania w zakresie edukacji*, [w:] ibidem, s. 50.

że edytorstwo źródłowe w formie tradycyjnej (papierowej). Są to zagadnienia interesujące użytkowników archiwów oraz naukowców zajmujących się zasobami archiwów kościelnych, a więc osoby „z zewnątrz" tych instytucji.

Drugą grupę artykułów stanowią teksty podające przykłady problemów w działalności polskich archiwów diecezjalnych (Archiwum Kurii Diecezjalnej w Gliwicach, Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach, Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, Archiwum Diecezjalnego w Kielcach, Archiwum Archidiecezjalnego w Białymstoku oraz Archiwum Kapitulnego w Krakowie na Wawelu).

Jako tekst wprowadzający można potraktować artykuł autorstwa ks. Mieczysława Różańskiego, w którym omawia *Projekt statutu historycznego archiwum diecezjalnego*. Podczas zjazdu dyrektorów archiwów diecezjalnych w 2014 r. postanowiono przygotować nowy model statutu tych instytucji. Składa się on z 20 artykułów, podzielonych na 7 rozdziałów (Normy ogólne; Wewnętrzne relacje między archiwami; Cel i zadania; Zarządzanie archiwum; Nabywanie i udostępnianie dokumentów; Majątek i finansowanie archiwum; Przepisy końcowe). Tekst projektu jest poprzedzony krótkim komentarzem. Warto zwrócić uwagę, iż statut wyróżnia w zarządzaniu archiwaliami wytworzonymi przez kurię diecezjalną trzy etapy: kancelaria, archiwum zakładowe (czasowe) i właściwe archiwum diecezjalne, czyli historyczne. Kancelaria i archiwum zakładowe (czasowe) mogą być ze sobą połączone i są z zasady niedostępne dla badaczy.

Piotr Górecki z Uniwersytetu Opolskiego przedstawił dzieje, zasób oraz zadania Archiwum Kurii Diecezjalnej w Gliwicach. Diecezja gliwicka powstała w 1992 r. i wraz z diecezją opolską i archidiecezją katowicką tworzy nową prowincję kościelną – metropolię górnośląską. Jest jedną z najmniejszych diecezji w Polsce (liczy ok. 2250 km^2). Archiwum Kurii Diecezjalnej w Gliwicach zajmuje się gromadzeniem dokumentacji bieżącej wytwarzanej przez kurię oraz instytucje związane z administracją diecezji. Nie dysponuje dekretem erygującym i jest „częścią składową" kancelarii kurii diecezjalnej. Nie stanowi więc archiwum diecezjalnego historycznego w rozumieniu definicji podanej przez ks. Różańskiego w projekcie statutu archiwum. Archiwum podjęło jednak akcję gromadzenia mikrofilmów wszystkich ksiąg metrykalnych z terenu diecezji powstałych do 1920 r. Najstarsze z nich pochodzą z parafii Wszystkich Świętych w Gliwicach (od 1596 r.). Archiwum prowadzi mikrofilmowanie akt metrykalnych, podczas gdy ich oryginały są przechowywane w parafiach. Jest to szczególne ważne, ponieważ diecezja zrezygnowała z prowadzenia duplikatów. Tematyce duplikatów akt metrykalnych poświęcony jest kolejny tekst. Ks. Tadeusza Ceynowy z Uniwersytetu Szczecińskiego, który zajął się zagadnieniem *Duplikatów w Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej*. Autor przedstawił zestawienie dotyczące stanu przekazania duplikatów ksiąg metrykalnych do archiwum. Są one gromadzone w historycznym archiwum tejże diecezji, erygowanym w listopadzie 2003 r. W podsumowaniu rozważań autor stwierdził,

że „mimo wielu zachęt przy okazji biskupich wizytacji duszpasterskich oraz zarządzeń ordynariuszy na przestrzeni ostatnich 70 lat, trudno uzyskać stan zadowalający w sprawie przekazywania duplikatów do archiwum diecezjalnego”[4] .

Zagadnienie gromadzenia ksiąg metrykalnych podjęła Halina Dudała. Na wstępie drugiego tekstu jej autorstwa (*Zespół ksiąg metrykalnych w Archiwum Archidiecezjalnym w Katowicach – centralizacja, stan badań, problemy konserwatorskie oraz kwerendy genealogiczne*) poinformowała, że w 1961 r. biskup pomocniczy diecezji katowickiej Juliusz Bieniek poświęcił mające powstać archidiecezjalne Archiwum Ksiąg Metrykalnych. Realizacja tego projektu nie została jednak rozpoczęta. W Archiwum Archidiecezjalnym w Katowicach zgromadzono zespół ksiąg metrykalnych, liczący 1902 jednostki. Najstarsza z nich pochodzi z parafii św. Anny w Lędzinach i obejmuje zapisy chrztów z lat 1609–1630 i ślubów z lat 1609–1680. Jedną z przyczyn centralizacji zbioru archiwalnego były warunki przechowywania ksiąg metrykalnych i innych archiwaliów w siedzibach parafii Górnego Śląska. W wielu wypadkach były one niewłaściwe i przyczyniały się do dalszej destrukcji ksiąg.

Autorka scharakteryzowała zasób ksiąg metrykalnych pod względem formy fizycznej i chronologii. Są one udostępniane użytkownikom, a ułatwieniem dla nich jest rozbudowana podstrona „Kwerendy metrykalne” strony internetowej archiwum. Księgi metrykalne z zasobu archiwum są stopniowo digitalizowane – do 2016 r. na nośniki elektroniczne przeniesiono ok. 15% wszystkich przechowywanych w nim ksiąg metrykalnych. Artykuł, jako jedyny w tomie, zawiera ilustracje. Są to fotografie najstarszych ksiąg metrykalnych wykonane przed i po ich konserwacji oraz zdjęcia pokazujące przykłady warunków przechowywania archiwaliów parafialnych.

Następny tekst, autorstwa ks. Andrzeja Kopiczki z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego (*Księga chrztów parafii Bartąg z lat 1860–1893 jako źródło do poznania dziejów miejscowości*), jest charakterystyką wpisów w księdze chrztów parafii Bartąg z lat 1860–1893. Bartąg to miejscowość położona niedaleko Olszyna, w której parafię erygowano w XIV w. Księga chrztów znajduje się w zasobie Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie i – wraz z innymi księgami metrykalnymi z terenu obecnej archidiecezji warmińskiej – została zwrócona w 2002 r. przez episkopat niemiecki. Autor, badając wpisy metrykalne, przeanalizował je pod względem: liczby urodzeń i chrztów, chrztów według miejsca zamieszkania rodziców, liczby urodzeń bliźniąt, liczby urodzeń martwych, najczęściej nadawanych imion. Wymienił też zawody i funkcje osób pojawiających się we wpisach (nauczyciele, sołtysi, witrycy kościoła, duchowni pracujący w parafii) oraz daty wizytacji biskupich.

Najobszerniejszym tekstem w całości tomu jest artykuł ks. Andrzeja Kwaśniewskiego z Archiwum Diecezjalnego w Kielcach informujący o działalności

[4] T. Ceynowa*, Duplikaty w Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej*, [w:] ibidem, s. 97–98.

Towarzystwa Przyjaciół Archiwum Diecezjalnego im. błogosławionego Wincentego Kadłubka w latach 2012–2015. Zebranie założycielskie Towarzystwa odbyło się 9 października 2012 r. w dniu wspomnienia bł. Wincentego Kadłubka. W końcu 2015 r. Towarzystwo liczyło 63 członków. W ramach programu „Rola Kościoła jako wychowawcy i stróża kultury narodowej" organizowano comiesięczne referaty oraz podjęto badania nad najcenniejszymi dokumentami pergaminowymi i papierowymi z zasobu archiwum diecezjalnego, a także nad zasobami bibliotek na terenie diecezji. Ponadto zorganizowano trzy konferencje i podjęto współpracę ze Świętokrzyskim Towarzystwem Genealogicznym „Świętogen" w zakresie fotografowania metrykaliów z zasobu archiwum. Artykuł uzupełniają aneksy (w liczbie 5) wymieniające m.in. założycieli i członków Towarzystwa, władze i wykaz posiedzeń.

Marta Wróbel z Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego w Białymstoku opisała *Udostępnianie zdigitalizowanego zasobu Archiwum Archidiecezjalnego w Białymstoku za pośrednictwem systemu dlibra Digital Library Framework*. W początkowej części tekstu przedstawiła przykłady udostępniania zbiorów cyfrowych w archiwach diecezjalnych w Polsce (w Pelplinie, Częstochowie, Katowicach, Kielcach, Łowiczu, Tarnowie, Włocławku, Archiwum Diecezji Radomskiej, Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, Archiwum Akt Dawnych Diecezji Toruńskiej oraz Archiwum Diecezjalnym Warszawsko-Praskim). W kolejnej części omówiła proces adaptacji systemu dLibra do potrzeb udostępniania archiwalnego – z definicji bowiem system ten jest przeznaczony do bibliotek cyfrowych. W archiwum rozpoczęto jego wdrażanie w 2014 r. Efektem tego procesu jest udostępnienie w czytelni naukowej placówki archiwum cyfrowego, w którym znajduje się kolekcja główna – Archiwum i Muzeum Archidiecezjalne wraz z kolekcjami: Archiwum Metryczne, Archiwum Historyczne, Inwentarze i pomoce ewidencyjne. Z końcem kwietnia 2016 r. w archiwum cyfrowym znajdowało się 620 publikacji. Można z niego korzystać wyłącznie w czytelni naukowej archiwum.

Tom zamyka artykuł współautorstwa Ewy Pietrzak z Zamku Królewskiego na Wawelu i ks. Jacka Urbana (Uniwersytet Jana Pawła II) omawiający *Prace konserwatorskie w Archiwum Kapitulnym na Wawelu w minionym dziesięcioleciu (2005–2015)*. Działania mające na celu zabezpieczenie zbiorów były podejmowane np. w 1932 r., kiedy firma „Azot" z Jaworzna w celu dezynsekcji rozpyliła cyjanowodór w archiwum, po czym wzgórze wawelskie zamknięto na 3 dni od strony ul. Podzamcze. Pierwsze profesjonalne działania konserwatorskie podjęto w połowie XX w. Do końca 2014 r. konserwacji poddano 130 najstarszych dokumentów z całego, liczącego 1200 obiektów, zasobu. Ich zasięg chronologiczny jest bardzo szeroki – od księgi *Praedicationes* (datowanej na 800 r.) po rękopis *Brata naszego Boga* Karola Wojtyły, powstały w latach 1944–1950.

Artykuły zawarte w tomie z pewnością nie wyczerpują wszystkich problemów związanych z archiwami diecezjalnymi w Polsce. Wielka szkoda, że nie znalazły

się w nim teksty poświęcone bogatym zasobom archiwów z terenu Wielkopolski (w Poznaniu, w Gnieźnie), Polski południowo-wschodniej (np. Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu), czy wreszcie Archiwum Archidiecezjalnego Warszawskiego. Z pewnością artykuły dotyczące zbiorów tych instytucji oraz problemów związanych z gromadzeniem, przechowywaniem, udostępnianiem, opracowaniem i konserwacją ich zasobów mogłyby poszerzyć spektrum prezentowanych zagadnień i pomogłyby dokładniej zapoznać się z problemami archiwów diecezjalnych. Całość jednak skłania do refleksji nad kilkoma kwestiami. Z pewnością należy do nich zagadnienie edukacji przyszłych księży oraz problem ujednolicenia postępowania z archiwaliami w poszczególnych diecezjach. W tej sprawie szczególnie ważny jest projekt statutu archiwum diecezjalnego, który mógłby być wzorem dla powstających archiwów. Być może należy także przyjrzeć się kwestii sporządzania duplikatów ksiąg metrykalnych w polskich diecezjach – w Diecezji Gliwickiej zrezygnowano z ich prowadzenia, podczas gdy jeszcze w 2011 r. w Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej biskup wydał zarządzenie w sprawie przekazywania duplikatów do archiwum diecezjalnego. Trzeba także docenić inicjatywy archiwów diecezjalnych mające na celu szersze udostępnianie swoich zasobów poprzez ich digitalizację i umożliwianie korzystania poprzez strony internetowe.

Publikację warto polecić osobom zainteresowanym problematyką archiwów diecezjalnych, w szczególności ich organizacją, funkcjonowaniem, udostępnianiem. Starannie wydana, w eleganckiej, twardej oprawie, zachęca do lektury.

Ewa Grin-Piszczek
(Archiwum Państwowe w Przemyślu)

DOROTA PIETRZKIEWICZ, *SPORY O ZBIORY. PIOTR BAŃKOWSKI – REWINDYKACJA I OCHRONA DZIEDZICTWA PIŚMIENNICZEGO*, Wydawnictwo AH im. A. Gieysztora, Pułtusk–Warszawa 2019, ss. 429

Dorota Pietrzkiewicz to uczona mająca ugruntowaną pozycję naukową w badaniach nad dziejami bibliotek i zbiorów polskich w XX w. Szczególną uwagę skupia na tematyce restytucji polskich zbiorów rękopiśmiennych z Rosji po traktacie ryskim i działalności Mieszanej Komisji Specjalnej. Recenzowana monografia, prezentująca zaangażowanie Piotra Bańkowskiego w działalność Delegacji Polskiej w Komisji Mieszanej, a w szczególności jej ekspozytury w Petersburgu, to kolejna publikacja autorki, poświęcona tej problematyce. Jej zainteresowania sylwetką P. Bańkowskiego nie są nowe. Działalność Bańkowskiego, wybitnego bibliologa, historyka i archiwisty, którego zasługi dla restytucji polskich zbiorów rękopiśmiennych z Rosji po I wojnie światowej są nie do przecenienia, była przedmiotem obronionej w 2017 r. na Uniwersytecie Warszawskim rozprawy doktorskiej autorki pt. „Piotr Bańkowski – jego wkład w rewindykację i ochronę polskiego dziedzictwa piśmienniczego (do 1945 roku)", przygotowanej pod kierunkiem prof. Anny Kamler. Recenzowana publikacja jest jej rozwinięciem[1]. *Spory o zbiory…* można zatem traktować jako podsumowanie dotychczasowych prac badawczych autorki. Jest to pozycja obszerna, szczegółowo prezentująca dorobek Bańkowskiego na dwóch najważniejszych polach jego aktywności zawodowej: pracy eksperta i członka Delegacji Polskiej w Mieszanej Komisji Specjalnej oraz zaangażowania w ochronę i zabezpieczenie materiałów archiwalnych i bibliotecznych podczas II wojny światowej. Książka składa się z czterech rozdziałów. Rozdział pierwszy ma charakter biograficzny; autorka przybliża sylwetkę Bańkowskiego, opisując przebieg jego edukacji i kariery zawodowej, kreślonych na tle życia politycznego i społecznego środowisk, w których się obracał. Uwaga skupiona została na okresie jego pobytu na emigracji we Francji i Petersburgu, które – w opinii biografki – miały formacyjne znaczenie dla późniejszej działalności uczonego. Rozdział drugi poświęcony jest zagadnieniom restytucji polskiego dziedzictwa piśmienniczego z Rosji po I wojnie światowej. Autorka omówiła starania o zabezpieczenie i inwentaryza-

[1] Z innych prac w tym nurcie zainteresowań naukowych autorki wymienić należy m.in. *Życie i praca Piotra Bańkowskiego (1885–1976)*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi" 2012, t. 6, s. 51–64; *Piotr Bańkowski na straży polskich dóbr kultury*, [w:] *Dziedzictwo utracone – dziedzictwo odzyskane*, red. nauk. A. Kamler, D. Pietrzkiewicz, Warszawa 2014, s. 483–499; *O Piotrze Bańkowskim – obrońcy piśmienniczych skarbów*, [w:] D. Pietrzkiewicz, *Ciekawe przypadki z życia książki, czyli „Nie jest grzechem lubić książki dla nich samych"*, Warszawa 2015, s. 123–129; *Catenaty Rosyjskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu w świetle ekspertyzy Piotra Bańkowskiego*, [w:] *Historia Memoria Scriptum. Księga jubileuszowa z okazji osiemdziesięciolecia urodzin Profesora Edwarda Potkowskiego*, red. J. Krochmal, Warszawa 2015, s. 166–175.

cję polskich dóbr kultury utraconych w wyniku rozbiorów, podejmowane przez historyków polskich w XIX i pierwszej dekadzie XX w., dalej zaprezentowała obszerny przegląd stanu badań i dorobku bibliograficznego na ten temat u progu niepodległości, poruszyła także kwestie związane z pertraktacjami wokół traktatu ryskiego, redakcją jego artykułu XI oraz powołaniem i organizacją Mieszanej Komisji Specjalnej. Rozdział ten zasługuje na wyróżnienie, albowiem udało się autorce udokumentować i pokazać, że osiągnięcia polskich historyków, zaangażowanych bezpośrednio w prace rewindykacyjne, stanowiły *continuum* dorobku ich dziewiętnastowiecznych poprzedników na polu poszukiwania i ujawniania polskich zabytków przeszłości, zagrabionych i wywiezionych w okresie rozbiorów do Rosji.

Najobszerniejsza i najważniejsza część publikacji dotyczy udziału P. Bańkowskiego w pracach rewindykacyjnych rękopisów polskich z Rosyjskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu, przedstawionych na tle działalności pozostałych członków ekspozytury petersburskiej i całej komisji. Badaczka, w oparciu o bardzo szeroko określoną bazę źródłową, niezwykle skrupulatnie i drobiazgowo odtwarza losy i stan zbiorów polskiej proweniencji w zasobie Biblioteki w momencie rozpoczęcia prac polskich ekspertów, aby na tym tle omówić przeprowadzone czynności inwentaryzacyjne i dokumentacyjne oraz starania (skuteczne i nieskuteczne) Delegacji Polskiej związane z ich zwrotem. Specjalną uwagę poświecono pierwszoplanowej roli, jaką odegrał Bańkowski w odzyskaniu inkunabułów łańcuchowych z Gabinetu Polskiego Biblioteki Cesarskiej. Rozdział kończy opis prac likwidacyjnych Mieszanej Komisji Specjalnej w latach 1933–1936 i udziału P. Bańkowskiego w wytypowaniu i przygotowaniu tzw. zasobu ekwiwalentowego.

Ostatni, czwarty rozdział, poświęcony jest działalności przyszłego redaktora „Archeionu" po zakończeniu pracy w Komisji Specjalnej w 1935 r.: kilkuletniej aktywności na stanowisku kustosza, a następnie kierownika Działu Rękopisów Starszych Biblioteki Narodowej (do wybuchu II wojny światowej), poprzez pracę w Archiwum Skarbowym w czasie okupacji i zabezpieczenie polskich zbiorów, ukrywanych w Fortach Sokolnickiego podczas powstania warszawskiego[2], do powrotu do Warszawy w 1945 r. i zatrudnienia w Wydziale Archiwów Państwowych. Książka opatrzona jest niezwykle obszernym wykazem źródeł archiwalnych oraz bibliografią prac drukowanych. Zakres wykorzystanych archiwaliów jest bardzo szeroki. Przede wszystkim są to materiały przechowywane w Polskiej Akademii Nauk Archiwum w Warszawie – spuścizny historyków, archiwistów i bibliotekarzy z okresu międzywojennego, w tym obszerna spuścizna P. Bańkowskiego. Autorka korzystała także z materiałów Archiwum Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, Archiwum i Zakładu Rękopisów Biblioteki Narodowej oraz Biblioteki Jagiellońskiej. Niewykorzystane zostały natomiast materiały zgromadzone w spuściznach historyków i archiwistów okresu międzywojennego, znajdujące się w zasobie archiwów państwowych. Takich m.in. jak:

Józefa Paczkowskiego (Archiwum Państwowe w Poznaniu), Witolda Suchodolskiego (Archiwum Akt Nowych), Antoniego Rybarskiego i Stefana Rygla (Archiwum Główne Akt Dawnych) bądź rozproszone archiwalia innych członków i ekspertów Komisji ze strony polskiej, jak Zygmunta Mocarskiego (Książnica Kopernikańska w Toruniu i Archiwum Polskiej Akademii Nauk). Bibliografia została przygotowana niezwykle rzetelnie, obejmując publikacje międzywojenne, jak i obszerną powojenną literaturę przedmiotu. Książkę zamyka indeks imienny. Monografia D. Pietrzkiewicz to wyjątkowo cenny wkład do badań nad losami zbiorów polskich w Rosji w XX w. To także przybliżenie sylwetki P. Bańkowskiego, historyka i bibliologa, który współczesnemu pokoleniu archiwistów jest bardziej znany jako niestrudzony Redaktor czasopisma „Archeion".

Ewa Rosowska
(Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264

ARCHIWUM PANDEMII A.D. 2020. SPOŁECZNA KOLEKCJA DOKUMENTÓW CZASU PANDEMII SARS-COV-2

Pandemia COVID-19 oraz wprowadzona w związku z nią szeroka izolacja społeczna przyniosły wiele trudnych zmian we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Z myślą o udokumentowaniu tego okresu Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych zainicjował wyjątkowe przedsięwzięcie archiwów państwowych: Archiwum Pandemii A.D. 2020. Społeczna kolekcja dokumentów pandemii wywołanej koronawirusem (SARS-CoV-2)[1]. Projekt rozpoczął się 28 kwietnia 2020 r. i trwać będzie do końca stanu epidemii.

Celem przedsięwzięcia jest zgromadzenie, przy współudziale społeczeństwa, szczególnej kolekcji świadectw współczesności: dokumentów odzwierciedlających codzienne życie Polaków w czasach koronawirusa – zarówno indywidualnych osób i rodzin, jak i społeczności, grup zawodowych oraz całego społeczeństwa. Dzięki tym działaniom archiwa państwowe pozyskają oryginalne źródła opatrzone znakiem czasu – zbiór dokumentów do badań historycznych nad codziennym życiem Polaków podczas pandemii.

Do udziału w przedsięwzięciu zaproszono zarówno osoby prywatne, jak i stowarzyszenia, fundacje, wspólnoty, instytucje i organizacje społeczne. Dzięki temu w kolekcji zostaną zachowane materiały ukazujące rzeczywistość okresu pandemii i jej następstwa w wymiarze indywidualnym i społecznym. Ofiarodawcy mogą przekazać archiwom państwowym swoje zapiski, notatki, pamiętniki, dzienniki, ulotki, zdjęcia, memy, blogi, vlogi, nagrania audio i wideo oraz materiały publikowane na stronach internetowych (w postaci tradycyjnej, jak i elektronicznej). To świadectwa ich osobistych doświadczeń i zmian zaobserwowanych w najbliższym otoczeniu, życiu codziennym, społecznym, kulturalnym, zawodowym itd. W przypadku przekazania materiałów w postaci tradycyjnej, archiwum może wykonać dla ofiarodawcy ich kopię cyfrową. W przyszłości do-

[1] Archiwa Państwowe. Rusza akcja Archiwum Pandemii A.D. 2020, https://www.archiwa.gov.pl/pl/aktualnosci/5166-archiwum-pandemii-a-d-2020 [dostęp: 17.09.2020].

kumenty pozyskane przez archiwa będą udostępniane w serwisie internetowym Szukaj w Archiwach (www.szukajwarchiwach.gov.pl).

W ciągu pierwszych dwóch miesięcy trwania projektu archiwa państwowe przejęły ponad 100 zbiorów od osób prywatnych, firm i instytucji, obejmujących przeszło 2,5 tys. zdjęć, filmów, rysunków, zapisków, plakatów, ulotek, ogłoszeń i innych dokumentów. Po czterech miesiącach liczba przekazanych materiałów uległa niemal podwojeniu. W tym czasie Archiwum Pandemii wzbogaciło się o więcej niż 4 tys. dokumentów, przekazanych przez blisko 150 darczyńców. Archiwiści aktywnie uczestniczyli w uzupełnianiu kolekcji, samodzielnie fotografując realia życia podczas epidemii i włączając dokumentację fotograficzną do Archiwum Pandemii. Do końca września 2020 r. w ośmiu archiwach utworzono odrębne zbiory tematyczne.

Polska inicjatywa miała odpowiedniki w innych państwach Europy i poza nią. Dnia 4 maja 2020 r. Międzynarodowa Rada Archiwów zwróciła się do międzynarodowej społeczności archiwalnej o podjęcie projektów na rzecz zabezpieczenia i zachowania wszelkiej dokumentacji tworzonej w warunkach pandemii oraz podejmowanie działań na rzecz udostępnienia tych zbiorów archiwalnych[2]. Projekt dotyczący gromadzenia i zabezpieczania dokumentacji z okresu pandemii prowadzi m.in. duńskie Rigsarkivet, zachęcając Duńczyków do przesyłania swoich materiałów, aby stały się one częścią archiwalnej kolekcji, a tym samym częścią historii Danii[3]. Brytyjskie The National Archives zainicjowały natomiast akcję „Letters of Lockdown", zapraszając do dzielenia się doświadczeniami z okresu izolacji w listach i przesyłania ich do archiwum[4]. Kilkadziesiąt relacji z wielu krajów zebrało i udostępniło online Archiwum Miejskie w Heidelbergu w ramach projektu zatytułowanego „Von China bis Chile – Archiv(ar)e während der Pandemie"[5]

Archiwum Pandemii to nie jedyna inicjatywa archiwów państwowych. Dnia 9 czerwca 2020 r., w związku z przypadającym wtedy Międzynarodowym Dniem Archiwów, ogłoszono konkurs pod hasłem „O tempora, o mores! Zapiski rodzinnego archiwisty z czasów pandemii A.D. 2020 wywołanej koronawirusem"[6].

[2] ICA. COVID-19: The duty to document does not cease in a crisis, it becomes more essential, https://www.ica.org/en/covid-19-the-duty-to-document-does-not-cease-in-a-crisis-it-becomes-more-essential [dostęp: 17.09.2020].

[3] Rigsarkivet. Din dokumentation af corona-krisen er en vigtig del af Danmarkshistorien, https://www.sa.dk/da/din-dokumentation-af-corona-krisen-er-en-vigtig-del-af-danmarkshistorien/ [dostęp: 17.09.2020].

[4] The National Archives. Letters of Lockdown, https://www.nationalarchives.gov.uk/about/visit-us/whats-on/with-love/letters-of-lockdown/ [dostęp: 17.09.2020].

[5] Przykładowe relacje ze Szwajcarii, zob.: ARCHNET Naukowy Portal Archiwalny, www.archiwa.net/index.php?option=com_content&view=article&id=1132:2020-09-12-06-58-56&catid=8:nowoci-z-niemiec [dostęp: 30.09.2020].

[6] Archiwa Państwowe, „O tempora, o mores!" – weź udział w konkursie i podziel się swoimi zapiskami z czasów pandemii wywołanej koronawirusem", https://www.archiwa.

Konkurs został zorganizowany przez Naczelną Dyrekcję Archiwów Państwowych przy wsparciu Polskiej Fundacji Narodowej. Jego celem było pozyskanie źródeł dokumentalnych będących świadectwem indywidualnej obserwacji wydarzeń oraz wyrazem osobistych doświadczeń, przeżyć, emocji i życia codziennego. Uczestnicy konkursu mieli za zadanie opisanie swoich przemyśleń, nowej rutyny dnia codziennego oraz zdarzeń związanych z epidemią przez okres od 60 do 90 dni. Zgłoszenia mogły być nadsyłane w formie rękopisu, wydruku, dokumentu elektronicznego, bloga lub vloga. W ramach konkursu przewidziano dwie kategorie wiekowe: dzieci i młodzieży do lat 18 oraz dorosłych.

Na konkurs, który zakończył się 31 lipca 2020 r., wpłynęły 63 prace. Jego kapituła, oceniając nadesłane prace, wzięła pod uwagę odzwierciedloną w nich wieloaspektowość realiów, zakres chronologiczny i faktograficzny, różnorodność i wielostronność spostrzeżeń, podjętych problemów i zapisanych obserwacji, a także atrakcyjność formy literackiej lub multimedialnej. W pracach konkursowych autorzy dzielili się swoimi spostrzeżeniami i przemyśleniami na temat pandemii, opisywali zmiany zwyczajów oraz bieżące wydarzenia w kraju i niecodzienne zjawiska (m.in. codzienność w czasie izolacji społecznej, brak towarów i wzrost cen w sklepach, zdalne nauczanie, zamknięcie granic, akcję „LOT do domu"). Zgłoszenia pochodziły od osób w różnym wieku, z różnych zakątków Polski i razem składały się na pełnowymiarowy obraz okresu pandemii w całym kraju. Swoimi doświadczeniami z nauki zdalnej dzielili się zarówno uczniowie i studenci, jak i wykładowcy i nauczyciele. Ciekawą perspektywę w kontekście zamknięcia granic ukazuje praca autora mieszkającego w przygranicznej miejscowości, w której wiele osób dojeżdża na co dzień do pracy „za granicą". Swoje doświadczenia chętnie relacjonowali również seniorzy, dzieląc się obawami i tęsknotą za bliskimi. Interesujące są prace tworzone przez rodziców, podkreślające wyzwania izolacji społecznej, tj. konieczność godzenia pracy zdalnej z opieką nad dziećmi oraz poszukania sposobów na zagospodarowanie wolnego czasu dla całej rodziny. Niezwykle cennym świadectwem są także prace opisujące funkcjonowanie służby zdrowia w czasie epidemii, samoorganizujące się ośrodki pomocy (np. szyjące maseczki, oferujące pomoc w zakupach), organizację wyborów prezydenckich, a także zestawienie doświadczeń z okresu wiosennego (gdy obowiązywały najsurowsze ograniczenia) z okresem wakacyjnym i sytuacją w nadmorskich miejscowościach. Uzupełnienie dla wielu prac stanowiła bogata ikonografia (zdjęcia, rysunki, screeny) dopełniająca dokumentację czasu pandemii. Wiele zgłoszeń odznaczało się również wysokimi walorami literackimi. Nadesłane prace stanowią obszerny wkład w zapis codzienności doby koronawirusa. W konkursie nagrodzono 10 prac: pierwszą

gov.pl/pl/aktualnosci/5201-%E2%80%9Eo-tempora,-o-mores-%E2%80%9D-we%C5%BAudzia%C5%82-w-konkursie-i-podziel-si%C4%99-swoimi-zapiskami-z-czas%C3%B3w-pandemii-wywo%C5%82anej-koronawirusem [dostęp: 17.09.2020].

nagrodę zdobył „Dziennik epidemiczny" Dariusza Gołębiewskiego, a w kategorii do 18 lat diariusz „Droga Milu" Aleksandry Horoszko. Powstałe w ramach konkursu prace zostały włączone do społecznej kolekcji Archiwum Pandemii jako jej uzupełnienie[7].

Beata Żelazek
(Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

[7] Rezultaty konkursu zob.: Archiwa Państwowe, https://www.archiwa.gov.pl/pl/aktualnosci/5286-wyniki-konkursu-%E2%80%9Eo-tempora,-o-mores-%E2%80%9D-na-zapiski-z-czas%C3%B3w-pandemii-wywo%C5%82anej-koronawirusem [dostep: 1.11.2020].

I N M E M O R I A M

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264

MARIA TROJANOWSKA
(23 LISTOPADA 1947 – 27 SIERPNIA 2019)

Urodziła się we wsi Wojciechów na Lubelszczyźnie. Jej ojcem był Stanisław, a matką Zofia z domu Marczyńska, właściciele niedużego gospodarstwa rolnego. Do szkoły podstawowej uczęszczała w rodzinnej wsi, a po jej ukończeniu, w latach 1961–1965, uczyła się w Liceum Ogólnokształcącym nr 2 w Lublinie. Po zdaniu egzaminu maturalnego w 1965 r. rozpoczęła studia historyczne w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej. W czasie studiów interesowały ją wcześniejsze dzieje Polski, stąd wybrała seminarium mediewistyczne prof. Kazimierza Myślińskiego, pod kierunkiem którego napisała pracę magisterską pt. „Polityka państwa wobec miast za Jana Olbrachta i Aleksandra Jagiellończyka", obronioną w 1970 r.

W maju 1970 r. złożyła do Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Lublinie (dalej: WAP) podanie o przyjęcie do pracy, w którym wyraźnie zaznaczyła, że chciałaby „w dalszym ciągu pracować naukowo a takie możliwości daje archiwum". Od 1 lipca 1970 r. została zatrudniona na stanowisku młodszego archiwisty. W WAP pracowała do 30 września 1981 r., przechodząc kolejne etapy awansu zawodowego, do stanowiska adiunkta naukowo-badawczego. Od 15 lipca 1978 r. pełniła funkcję kierownika oddziału I (materiałów staropolskich).

W roku akademickim 1973/1974 uczęszczała na Studium Podyplomowe Archiwistyki w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, które ukończyła z wyróżnieniem. Kontynuacją zdobywania coraz szerszych kompetencji z zakresu archiwistyki był trzymiesięczny staż archiwalny oferowany zagranicznym archiwistom przez francuskie Ministerstwo Kultury *(Stage technique international d'archives)*, który odbyła w Archives Nationales w Paryżu w pierwszym kwartale 1975 r. W rozwoju zawodowym i naukowym szczególny nacisk kładła na pogłębianie umiejętności na polu paleografii i dyplomatyki, m.in. uczestnicząc w kursach paleografii łacińskiej i staropolskiej zorganizowanych przez Naczelną Dyrekcję Archiwów Państwowych (dalej: NDAP) w 1972 i 1977 r. W 1979 r. wzięła udział w międzynarodowym seminarium z zakresu paleografii i dyplomatyki łacińskiej zorganizowanym przez Archiwum Państwo-

we w Rzymie (Archivio di Stato di Roma) w ramach Scuola di Archivistica, Paleografia e Diplomatica pod patronatem Centre International d'Information sur les Sources de l'Histoire Balcanique et Mediterranéenne. Ciekawe sprawozdanie z tego seminarium opublikowała razem z Józefem Płochą: *Międzynarodowe seminarium paleografii i dyplomatyki łacińskiej, Rzym 20 XI–14 XII 1979* r. „Archeion" 1981, t. 71, s. 337–338.

W czasie pracy w archiwum M. Trojanowska konsekwentnie realizowała swój zamiar prowadzenia pracy naukowej, m.in. przygotowując referaty na zebrania naukowe w archiwum. Jej badania koncentrowały się na dziejach dawnych miast i na dyplomatyce, a zwłaszcza na kancelarii i dokumencie miejskim. Ich efektem był m.in. artykuł *Dokument miejski w polskich badaniach dyplomatycznych*, „Przegląd Historyczny" 1972, t. 63, s. 93–101, ważny i zauważony przez historyków przegląd polskich badań dyplomatycznych nad dokumentem miejskim. W wyniku tych zainteresowań powstała pod kierunkiem prof. Józefa Szymańskiego rozprawa doktorska pt. „Dokument miejski lubelski od XIV do XVIII wieku. Studium dyplomatyczne". Po jej obronie, 5 czerwca 1975 r., Rada Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego nadała Trojanowskiej stopień naukowy doktora nauk humanistycznych.

Osiągnięcia zawodowe i naukowe uformowały z M. Trojanowskiej w pełni dojrzałą archiwistkę, której nie wahano się powierzać odpowiedzialnych zadań. W październiku 1977 r. została powołana w skład Regionalnego Zespołu Badawczego utworzonego w lubelskim WAP, którego zadaniem było opracowanie i publikacja źródeł archiwalnych do dziejów miast i Lubelszczyzny. W 1978 r. prowadziła prace nad katalogiem dokumentów pergaminowych i papierowych przechowywanych w WAP w Lublinie. Planowała też przygotowanie rozprawy habilitacyjnej, jednak warunki pracy w archiwach państwowych w 2. połowie lat 70. XX w. nie ułatwiały tego. W ankiecie z 11 maja 1977 r. dała ona wyraz swym obawom: „O ile utrzymana zostanie tendencja dowartościowania pracy naukowej w archiwach, rysuje się możliwość podjęcia w przyszłości rozprawy habilitacyjnej wykonywanej przynajmniej częściowo w czasie służbowym. Wykonywana ostatnio praca odpowiada mym zainteresowaniom. Uważam, że dla rozwijania wiedzy archiwalnej i ogólnej kultury historycznej niezbędny jest, w szerszym niż dotąd zakresie, udział w różnego rodzaju konferencjach obejmujących problematykę historyczną do k. XVIII w. (przynajmniej uzyskanie okolicznościowych urlopów, jeżeli nie zwrot diet). Pożyteczne byłyby także kilkudniowe praktyki w archiwach posiadających zasób staropolski i bogate doświadczenia w zakresie jego opracowania (teoretyczne i praktyczne)"[1].

M. Trojanowska w latach akademickich 1978/1979 i 1979/1980 prowadziła zajęcia zlecone w Instytucie Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Zajęcia

[1] Archiwum Państwowe w Lublinie, Archiwum Zakładowe, Maria Trojanowska. Akta osobowe, sygn. 300, k. B 54.i

dydaktyczne z zakresu nauk pomocniczych bibliotekoznawstwa, ze szczególnym uwzględnieniem archiwistyki i paleografii, odbywały się na kierunku bibliotekoznawstwo i informacja naukowa, kierowanym przez prof. Józefa Szymańskiego.

Dnia 30 września 1981 r. M. Trojanowska zrezygnowała z pracy w WAP w Lublinie i od 1 października 1981 r. została zatrudniona w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (dalej: KUL) jako adiunkt w Katedrze Historii Ustroju i Administracji Polski na Wydziale Nauk Humanistycznych. Z uczelnią tą była związana już od 1974 r., prowadząc wykłady i ćwiczenia z metodyki archiwalnej, rozwoju form kancelaryjnych oraz współczesnych typów i rodzajów materiałów archiwalnych. Zajęcia dydaktyczne odbywały się wówczas w pomieszczeniach archiwum, co dawało możliwość bardziej bezpośredniego poznawania przez studentów charakteru pracy archiwalnej.

Na KUL prowadziła na specjalności archiwalnej zajęcia w formie wykładów i ćwiczeń z takich przedmiotów jak archiwistyka i rozwój form kancelaryjnych. W roku akademickim 1985/1986 pracowała także w Międzywydziałowym Zakładzie Leksykograficznym KUL. W roku akademickim 1986/1987 rozpoczęła także pracę w Archiwum KUL, zaś od 27 lutego 1989 r. powierzono jej obowiązki kierownika tej placówki. Funkcję tę miała pełnić w ramach stanowiska starszego wykładowcy. M. Trojanowska zyskała wśród studentów autentyczny autorytet naukowy i dydaktyczny, była bardzo ceniona i lubiana za wielką życzliwość i serdeczność. Nie zmienia to jednak faktu, że pomału wyczerpywały się możliwości pracy w KUL na pełny etat.

W styczniu 1991 r. przystąpiła do konkursu na stanowisko dyrektora Archiwum Państwowego (dalej: AP) w Lublinie, które objęła 1 lutego 1991 r. Pełnienie funkcji dyrektora przypadło na trudny okres przemian politycznych, ustrojowych i gospodarczych, co wymagało od niej szczególnej uwagi i dużego zaangażowania w zarządzaniu lubelskim archiwum. Oczekiwania społeczne nie zawsze udawało się godzić z realiami formalno-prawnymi, stąd niekiedy dochodziło do kontrowersji, jak w przypadku udostępnienia materiałów po byłej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Chcąc uniknąć dalszych napięć, dr Trojanowska podjęła decyzję o rezygnacji ze stanowiska dyrektora AP w Lublinie; prof. Jerzy Skowronek, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, na jej prośbę odwołał ją z tego stanowiska z dniem 30 kwietnia 1993 r.

Po rezygnacji z funkcji dyrektora dr Trojanowska pozostała w AP w Lublinie, gdzie z dniem 1 maja 1993 r. została mianowana na stanowisko starszego kustosza i kierownika oddziału I (akta do 1918 r.). Pod swoją opieką miała najcenniejszą część lubelskiego zasobu, z aktami średniowiecznymi, staropolskimi i dziewiętnastowiecznymi na czele. W tym okresie swojej pracy koncentrowała się głównie na ewidencjonowaniu i opracowywaniu materiałów archiwalnych oraz przygotowywaniu pomocy ewidencyjno-informacyjnych, z których kilka zostało opublikowanych drukiem. W AP w Lublinie pracowała do 29 lutego 2004 r., a następnie przeszła na emeryturę.

Po przejściu na emeryturę nadal prowadziła wykłady i ćwiczenia dla studentów specjalizacji archiwalnej w Instytucie Historii KUL. Zatrudniona w niepełnym wymiarze na etacie starszego wykładowcy, ostatnie zajęcia dydaktyczne przeprowadziła w roku akademickim 2006/2007.

W czasie pracy w KUL pełniła funkcję opiekuna praktyk studenckich, które najczęściej organizowała w lubelskim archiwum, chociaż starała się, w miarę możliwości, kierować studentów także do innych archiwów – państwowych i kościelnych, m.in. AP w Krakowie, Archiwum Diecezji Chełmińskiej w Pelplinie. Pod jej kierunkiem studenci poznawali działalność archiwum państwowego i zdobywali pierwsze doświadczenia w opracowywaniu zespołów i przygotowywaniu pomocy archiwalnych. Była wychowawcą wielu roczników archiwistów.

W swojej pracy zawodowej i naukowej M. Trojanowska zajmowała się głównie historią miast oraz dziejami kancelarii i dokumentu okresu staropolskiego. Szczególnie ważne miejsce zajmuje w niej opublikowana rozprawa doktorska, w której autorka w nowatorski sposób ukazała rolę dokumentu miejskiego w okresie księgi wpisów. Innym razem zwróciła uwagę na, pomijane w badaniach, wpisy epickie w księgach sądowych, w sposób istotny poszerzając zakres studiów nad kulturą kancelaryjną. Podejmowała również zagadnienia z zakresu archiwistyki i archiwoznawstwa, zwracając dużą uwagę na kwestie metodyki opracowania materiałów archiwalnych. W tym nurcie zainteresowań gruntownie omówiła problem gromadzenia i opracowania wydawnictw efemerycznych w artykule przygotowanym na zlecenie Zakładu Naukowego Archiwistyki NDAP.

W dorobku archiwalnym posiada kilkadziesiąt zewidencjonowanych i opracowanych zespołów, obejmujących cały okres chronologiczny lubelskiego zasobu. Jej pierwszym opracowanym zespołem była Inspekcja Budowlana m. Lublina 1926–1956*,* z czasem skoncentrowała się na materiałach staropolskich, XIX-wiecznych, w tym rosyjskojęzycznych oraz archiwach rodowych i prywatnych. W ramach tych prac powstało kilka rodzajów pomocy archiwalnych opublikowanych drukiem.

Bibliografia publikacji M. Trojanowskiej liczy ponad 50 pozycji, na które składa się 6 książek oraz artykuły, materiały źródłowe, biogramy, recenzje i sprawozdania. Wśród publikacji ważne miejsce zajmują prace z zakresu dyplomatyki, sfragistyki i heraldyki, m.in.: *Dokument miejski w polskich badaniach dyplomatycznych*, „Przegląd Historyczny" 1972, t. 63, s. 93–101; *Pieczęcie miasta Lublina od roku 1317 do roku 1811*, „Archeion" 1974, t. 60, s. 81–104; *Katalog pieczęci miasta Lublina od roku 1317 do roku 1811,* ibidem, s. 105–123; *Dokument miejski lubelski od XIV do XVIII wieku. Studium dyplomatyczne*, Warszawa 1977; *Dokument nowożytny – zmiana formy czy funkcji?* [w:] *Powstanie – przepływ – gromadzenie informacji: materiały I Sympozjum Nauk Dających Poznawać Źródła Historyczne*, red. J. Pakulski, Toruń 1978, s. 150–155; *Lubelskie przywileje cechowe XVI–XVIII w. (Analiza dyplomatyczna)*, „Archeion" 1986, t. 80, s. 183–203; *Dokumenty prezent na unickie beneficja parafialne w XVII*

i XVIII wieku, „Wschodni Rocznik Humanistyczny" 2004, t. 1, s. 325–355; *Wizerunek herbu miasta Lublina w źródłach archiwalnych z XV–XVIII wieku*, „Studia Archiwalne" 2017, t. 4, s. 11–29.

Liczną grupę stanowią publikacje o tematyce archiwoznawczej, zarówno tej dotyczącej dziejów archiwaliów, jak i prezentującej ich zawartość. Należą tu zwłaszcza: *Źródła do dziejów Chełma od XV do XX wieku w zasobie Archiwum Państwowego w Lublinie*, cz. 1–2, „Rocznik Chełmski" 1996, t. 2 s. 11–49, ibidem, 1997, t. 3, s. 393–439; *Archiwum Łosiów z Niemiec i jego znaczenie dla badań dziejów polskiej dyplomacji w okresie międzywojennym*, „Miscellanea Historico-Archivistica" 1999, t. 9, s. 71–84; *Materiały do tzw. kwestii ukraińskiej w Drugiej Rzeczypospolitej w spuściźnie Jana Stanisława Łosia*, „Biuletyn Ukrainoznawczy" 1999, nr 5, s. 113–126; *Kłopotliwe dziedzictwo. Z dziejów ksiąg miejskich lubelskich*, [w:] *Ojczyzna i wolność. Prace ofiarowane Profesorowi Janowi Ziółkowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Barańska, W. Matwiejczyk, E.M. Ziółek, Lublin 2000, s. 809–819; [współautorka z: J. Kus i E. Wierzbicka] *Charakterystyka lubelskich zasobów archiwalnych, ważniejszych zbiorów bibliotecznych i muzealnych*, „Biuletyn Niemieckiego Instytutu Historycznego w Warszawie" 2000, nr 7, s. 39–56 (także w j. niem., s. 91–113); [współautorka z: J. Kus] *Źródła do dziejów Żydów od XVI do XX w. w zasobie Archiwum Państwowego w Lublinie*, [w:] *Źródła archiwalne do dziejów Żydów w Polsce,* red. B. Woszczyński i V. Urbaniak, Warszawa 2001, s. 213–224.

Z kolei z zakresu archiwistyki do jej najważniejszych publikacji należą: *Współczesne państwowe normatywy kancelaryjno-archiwalne*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne" 1995, t. 64, s. 67–80; *Wydawnictwa efemeryczne w archiwach – problematyka gromadzenia i opracowania*, „Archeion" 2003, t. 105, s. 101–137.

Jak już wspomniano, dużą wagę przykładała do przygotowywania pomocy archiwalnych, które zawierały ogólne i szczegółowe informacje o zasobie. Była współredaktorką przewodnika po zasobie lubelskiego archiwum, chociaż wiadomo, że to głównie dzięki jej zaangażowaniu i wytrwałości udało się wydać go drukiem: *Archiwum Państwowe w Lublinie i jego Oddziały w Chełmie, Kraśniku i Radzyniu Podlaskim. Przewodnik po zasobie archiwalnym*, t. 1, red. F. Cieślak i M. Trojanowska, Lublin 1997. Samodzielnie opracowała i opublikowała serię pomocy archiwalnych dotyczących ksiąg miejskich Lublina, dokumentów miasta Lublina i dokumentów różnej proweniencji przechowywanych w zasobie lubelskiego archiwum: *Inwentarz Archiwum Miasta Lublina 1465–1810*, Lublin 1996; *Katalog dokumentów miasta Lublina, jego jurydyk, cechów, kościołów i klasztorów 1317–1792*, Lublin 1996; *Katalog dokumentów różnej proweniencji 1397–1794*, Lublin 1998. Na szczególną uwagę zasługuje inne jej dzieło o zupełnie unikalnym charakterze, mianowicie inwentarz analityczny zespołu – *Chełmski Konsystorz Greckokatolicki [1525] 1596–1875 [1905]: inwentarz*

analityczny archiwum, Warszawa 2003. Opracowanie to uchodzi za wzór tego typu pomocy archiwalnych.

Była uczestniczką licznych sympozjów i konferencji, zarówno o charakterze krajowym, jak międzynarodowym. Teksty jej wystąpień ukazywały się nieraz w postaci drukowanej. Aktywnie działała w kilku zespołach powoływanych przez naczelnego dyrektora archiwów państwowych. Była członkiem Centralnej Komisji Metodycznej w latach 1991–1993 i 1994–1997. W 1992 r. została powołana w skład Rady Wydawniczej przy Naczelnym Dyrektorze Archiwów Państwowych. W 1995 r. brała udział w pracach międzyarchiwalnego zespołu problemowego powołanego przez NDAP – komputerowe opracowywanie dokumentów w archiwach. Brała także czynny udział w pracach różnych komisji w lubelskim archiwum. W latach 1976–1980 wchodziła w skład Komisji Oceny Materiałów Archiwalnych przy WAP w Lublinie, w latach1994–2004 była członkiem Komisji Metodycznej dla AP w Lublinie oraz AP w Zamościu, w latach 2000–2004 pełniła funkcję sekretarza Zespołu zakupu archiwaliów.

Za zasługi w pracy zawodowej i naukowej została odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi (1978), Złotym Krzyżem Zasługi (2004), medalem „Za Zasługi dla Archiwistyki" (1979) oraz Medalem 700-lecia Miasta Lublina (2018).

Śmierć M. Trojanowskiej była nagła i niespodziewana. Mszę św. pogrzebową odprawiono w kościele parafialnym pw. św. Teodora w Wojciechowie 29 sierpnia 2019 r. Została pochowana na cmentarzu parafialnym w rodzinnej miejscowości. W uroczystościach pogrzebowych wzięła udział liczna grupa pracowników AP w Lublinie, KUL i UMCS.

Źródła

Archiwum Państwowe w Lublinie, Archiwum Zakładowe, Maria Trojanowska. Akta osobowe, sygn. 300.

Katolicki Uniwersytet Lubelski, Archiwum Uniwersyteckie, sygn. A-1281.

Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Archiwum Zakładowe, Dr Maria Trojanowska dyrektor AP w Lublinie, sygn. 284/9.

Bibliografia

T. Nowicki, *Trojanowska Maria*, [w:] *Encyklopedia 100-lecia KUL*, t. 2, Lublin 2018, s.484–485.

A. Konstankiewicz, T. Nowicki, *Doktor Maria Trojanowska (1947–2019) – wspomnienie pośmiertne*, „Studia Archiwalne" 2019, t. 6, s. 273–277.

T. Nowicki, *Maria Trojanowska (1947–2019)*, „Miscellanea Historico-Archivistica" 2020, t. 27, s. 415–419.

Piotr Dymmel
(Archiwum Państwowe w Lublinie)

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264

BOLESŁAW WOSZCZYŃSKI (27 CZERWCA 1930 – 27 MAJA 2020)

Dnia 27 maja 2020 r. zmarł w Warszawie w wieku 90 lat docent Bolesław Woszczyński, znakomity archiwista i historyk, zasłużony dla środowiska archiwalnego i archiwistyki w Polsce. Był autorem kilkuset prac poświęconych archiwom i ich zasobom, przez wiele lat kierował Zakładem Naukowym Archiwistyki w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (dalej: NDAP), był także jednym z inicjatorów powołania Stowarzyszenia Archiwistów Polskich i członkiem jego władz. Wielkie zasługi położył na polu współpracy archiwów i historyków polskich z archiwistami krajów sąsiednich: Rosji, Ukrainy, Białorusi, Litwy. Wraz z ówczesnym naczelnym dyrektorem archiwów państwowych prof. Jerzym Skowronkiem współorganizował pierwsze spotkania archiwistów Europy Środkowej i Wschodniej, kontynuowane następnie w ramach cyklu „Colloquia Jerzy Skowronek Dedicata", biorąc udział w ich kolejnych edycjach nieprzerwanie na przestrzeni kilkunastu lat. Wniósł znaczący wkład w rozwój kontaktów polskich archiwów z archiwami krajów Europy Środkowo-Wschodniej, w szczególności w zakresie poszukiwań materiałów polskiej proweniencji rozproszonych podczas II wojny światowej i przechowywanych w archiwach zagranicznych poloników. Odegrał wielką rolę w działaniach na rzecz ujawnienia prawdy o zbrodni katyńskiej, będąc jednym z pierwszych polskich archiwistów, którzy uzyskali dostęp do tajnych magazynów w Moskwie zawierających dokumenty zbrodni. Ujawnieniu tych dokumentów poświęcił wiele lat jako współautor wielotomowej edycji źródłowej pt. *Katyń. Dokumenty zbrodni*.

Z czasopismem „Archeion" był związany od 1982 r., początkowo jako członek Rady Redakcyjnej, następnie od 1986 r. do 1995 r. jako redaktor naczelny. W późniejszych latach – do przejścia na emeryturę w 2000 r. – wchodził w skład Rady Redakcyjnej „Archeionu", aktywnie uczestnicząc w kształtowaniu oblicza czasopisma. Jako redaktor był godnym następcą swojego wybitnego poprzednika – redaktora Piotra Bańkowskiego. Kierował czasopismem z pasją i niezwykłą rzetelnością. Przywiązywał wielką wagę do wysokiego poziomu naukowego pu-

blikowanych prac i staranności ich opracowania, z pewną dozą zachowawczości przy doborze poruszanej problematyki, lecz jedynie takiej, jakiej wymaga sama nauka o archiwach. Dbał o najwyższy poziom kultury języka prac zamieszczanych na łamach czasopisma.

Jako autor publikował w „Archeionie" od lat 60. XX w., jeszcze jako pracownik naukowy Centralnego Archiwum Wojskowego (dalej: CAW), a potem nieprzerwanie jako pracownik NDAP. Jego zainteresowania badawcze obejmowały przede wszystkim zagadnienia dziejów wojskowych Polski okresu międzywojennego i II wojny światowej. Publikował prace poświęcone zarówno badaniom archiwoznawczym dotyczącym zasobu CAW z tego okresu, jak i archiwaliów polskich rozproszonych w zasobach zagranicznych. Interesował się także życiem naukowym archiwów. Jego dorobek piśmienniczy w „Archeionie" stanowi dzisiaj nieoceniony wkład w badania nad powojennymi dziejami archiwów państwowych. Był autorem niezwykle rzetelnym, kronikarzem wydarzeń takich jak konferencje i spotkania metodyczne i naukowe, posiedzenia Rady Archiwalnej, wystawy i tygodnie archiwów, międzynarodowe konferencje i kongresy. Rozpoczął też pracę nad rozprawą poświęconą dziejom NDAP, której nie dane mu było dokończyć. Często podejmował się recenzji czasopism polskich i zagranicznych, a także wydawnictw archiwalnych. Bez jego not biograficznych zmarłych archiwistów – wyjątkowo starannie opracowanych, opartych na drobiazgowej kwerendzie – dzisiejsza biografistyka archiwistyki polskiej byłaby znacznie uboższa.

W 2015 r., z okazji pięćdziesięciolecia pracy B. Woszczyńskiego w służbie archiwalnej, dedykowano Mu tom 116 „Archeionu". Ukazał się w nim obszerny artykuł Jacka Krochmala poświęcony działalności zawodowej i dorobkowi naukowemu Pana Docenta. O swoich zainteresowaniach naukowych i drodze zawodowej opowiedział w 2007 r. Agnieszce Rosie w obszernym wywiadzie, zamieszczonym na łamach toruńskiego czasopisma „Archiwa–Kancelarie–Zbiory". Tam też znajduje się bibliografia jego prac za lata 1964–2006.

Docent B. Woszczyński należy do grona zasłużonych postaci polskiego środowiska archiwalnego, które odcisnęły znaczący ślad na powojennych dziejach archiwów państwowych. Był znakomitym archiwistą i historykiem, szanowanym za wybitne dokonania, a także za pełną przychylności do współpracowników, wyrozumiałości i cierpliwości, postawę życiową. We wspomnianym wywiadzie, o swojej pracy redakcyjnej powiedział A. Rosie: „Jako redaktor „Archeionu" starałem się być dokładny, dużą wagę przykładałem do przypisów, żeby powoływać się na literaturę. Wszystkie teksty też czytałem. Zapoznałem się wówczas również ze wszystkimi tomami „Archeionu", począwszy od tomu pierwszego z 1927 r. Staram się zawsze dociekać i dochodzić

[…]". W pamięci kolejnych pokoleń współpracowników „Archeionu" pozostanie wzorem Redaktora.

Pochowany został 2 czerwca 2020 r. w grobie rodzinnym na cmentarzu Bródnowskim w Warszawie.

Źródła

J. Krochmal, *Bolesław Woszczyński — 50 lat w służbie archiwalnej*, „Archeion" 2015, t. 116, s. 13–35.

A. Rosa, *Wywiad z doc. Bolesławem Woszczyńskim*, „Archiwa–Kancelarie–Zbiory" 2011, t. 2(4), s. 157–193.

Ewa Rosowska
(Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264

REGINA PIECHOTA
(12 STYCZNIA 1929 – 4 CZERWCA 2020)

Urodziła się w Ossolinie w powiecie węgrowskim w województwie warszawskim. Pochodziła z chłopskiej rodziny Stanisława i Józefy Ciachów, miała dwóch braci: Mariana i Zygmunta. W 1942 r. ukończyła szkołę powszechną, a następnie kontynuowała edukację na tajnych kompletach gimnazjalnych. W 1947 r. otrzymała świadectwo dojrzałości w Państwowym Gimnazjum w Mrozach. W roku akademickim 1948/1949 rozpoczęła studia z zakresu historii gospodarczej na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Studia ukończyła w 1952 r., uzyskując tytuł magistra filozofii w zakresie historii na podstawie pracy „Położenie włościan w powiecie sieradzkim w połowie XIX wieku" napisanej pod kierunkiem prof. dra Stanisława Arnolda. Podczas studiów uczęszczała również na wykłady i seminaria z archiwistyki i bibliotekoznawstwa. W 1961 r. ukończyła kurs dla dokumentalistów organizujących ośrodki dokumentacji naukowej, a następnie, w latach 1967–1968, kurs doskonalący w zakresie informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej w Centralnym Instytucie Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej w Warszawie. Przygotowywała rozprawę doktorską pt. „Rola i miejsce archiwów w krajowym systemie informacji" pod kierunkiem doc. dra Stanisława Rosina, jednak nie uzyskała stopnia doktora.

Regina Piechota pracę zawodową rozpoczęła wcześnie, po uzyskaniu świadectwa dojrzałości w 1947 r., w Starostwie Powiatowym w Mińsku Mazowieckim. Następnie, od 1949 r., pracowała w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. W 1951 r. zaczęła pracę w bibliotece Akademii Wojskowo-Politycznej w Warszawie.

Od 16 kwietnia 1952 r. była zatrudniona w Dziale Organizacji i Nadzoru nad Archiwami Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (dalej: NDAP). W NDAP przepracowała 32 lata, aż do przejścia na emeryturę. W 1952 r. ukończyła kurs archiwistyki I stopnia, a w 1953 r. odbywała praktykę archiwalną w Archiwum Akt Nowych pod kierunkiem ówczesnego dyrektora archiwum doc. Zygmunta Kolankowskiego. Dnia 1 lipca 1957 r. została awansowana na

starszego radcę i powierzono jej funkcję kierownika biblioteki. Od 1 kwietnia 1964 r. pełniła funkcję starszego asystenta naukowo-badawczego oraz kierownika Działu Bibliotecznego, a od 1 stycznia 1970 adiunkta naukowo-badawczego w Biurze Prac Naukowych. Biblioteką w NDAP kierowała do 1 sierpnia 1977 r., kiedy to przeniesiono ją do Ośrodka Informacji Archiwalnej. Od 1 stycznia do 15 lipca 1980 r. była p.o. dyrektor Ośrodka Informacji Archiwalnej, a od 1 października tego roku została kierowniczką Działu Ewidencji i Informacji Ośrodka. Od 1 marca do 15 kwietnia 1982 r. pełniła funkcję dyrektor Centralnego Ośrodka Informacji Archiwalnej, a od 16 kwietnia tego roku – zastępcy dyrektora. Od 1 października 1982 r. do 31 grudnia 1984 r. ponownie objęła stanowisko adiunkta naukowo-badawczego. 1 stycznia 1985 r. przeszła na emeryturę.

Przełożeni podkreślali jej obowiązkowość i dokładność w pracy. W opinii współpracowników wykazywała dużą samodzielność, nie uchylała się od wykonywania prac wychodzących poza zakres jej obowiązków. Szybko przyswajała sobie informacje, posiadała analityczny umysł i przejawiała inicjatywę w podejmowaniu prac badawczych.

Podczas pracy w NDAP kierowała pracami bibliograficznymi wszystkich podległych jednostek, zajmowała się gromadzeniem księgozbioru w bibliotece NDAP oraz sprawowała nadzór nad bibliotekami archiwów państwowych. Dzięki temu zorientowana była na bieżąco w aktualnym stanie publikowanego dorobku archiwistów. Zapamiętana została wśród stosów fiszek, na których ręcznie zapisywała opisy bibliograficzne publikacji. Cierpliwie i z wielką dokładnością gromadziła i przetwarzała te dane, które zostały wykorzystane w wydawnictwach bibliograficznych. Czasem nazywano ją z tego powodu „Estreicherem polskiej archiwistyki". Była konsultantem do spraw bibliotecznych oraz pełniła funkcję wizytatora. Prowadziła prace badawcze z zakresu ewidencji państwowego zasobu archiwalnego, związane z centralną kartoteką zespołów, indeksem rzeczowym oraz opracowywaniem informacji tematycznych. Koordynowała i prowadziła nadzór nad sporządzaniem pomocy ewidencyjno-informacyjnych w archiwach państwowych. Zajmowała się również popularyzacją archiwaliów i bibliografią archiwistyki. Wchodziła w skład komitetu redakcyjnego bibliografii archiwistyki kierowanego przez prof. Andrzeja Tomczaka. Angażowała się w organizację kolejnych edycji Tygodnia Archiwów: w 1968 r. (III Tydzień), 1972–1973 r. (IV Tydzień) oraz w 1980 r. (V Tydzień). Zajmowała się opracowaniem zasad udostępniania materiałów archiwalnych i opracowaniem wytycznych w sprawie ewidencji mikrofilmów.

R. Piechota brała udział w pracach kierowanego przez prof. Stanisława Nawrockiego zespołu badawczego „Informatyka i archiwa", którego głównym zadaniem było unowocześnienie pomocy ewidencyjno-informacyjnych w archiwach do celów ich przetwarzania elektronicznego. Współpracowała przy publikowaniu kolejnych edycji „Biuletynu" wydawanego przez wspomniany zespół. W związku z udziałem w zespole prowadziła badania związane z nowoczesnym

sporządzaniem pomocy archiwalnych, ze szczególnym naciskiem na indeksowanie za pomocą słów kluczowych; dzięki niej powstały wytyczne indeksowania materiałów archiwalnych. Brała również udział w pracach Centralnej Komisji Zakupu Archiwaliów.

Uczestniczyła w wyjazdach zagranicznych do Czechosłowacji i na Węgry. Przygotowała referat na temat odbudowy archiwów polskich po II wojnie światowej na seminarium z udziałem archiwistów z krajów rozwijających się, które odbyło się w Moskwie w 1972 r.

Prace badawcze R. Piechoty zaowocowały licznymi publikacjami, w większości z zakresu bibliografii i źródłoznawstwa. Podczas praktyki w Archiwum Akt Nowych inwentaryzowała akta Urzędu Archiwów (Archiwamtu) z lat 1939–1944 oraz opracowała do nich indeks rzeczowy. Brała udział w opracowaniu *Katalogu inwentarzy dóbr ziemskich XVI–XVIII w. sporządzonego na podstawie akt grodzkich i ziemskich* pod red. Wandy Maciejewskiej (Warszawa 1959). Przygotowała dwa zeszyty *Katalogu zagranicznych przewodników i inwentarzy archiwalnych przechowywanych w Bibliotece Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych* (z. 1 we współautorstwie z Grażyną Ziółkowską, Warszawa 1968; z. 2, Warszawa 1974). We współpracy z Elżbietą Motas opublikowała tom 2 *Katalogu inwentarzy archiwalnych* (Warszawa–Łódź 1977). Przygotowała publikację *Archiwa Państwowe* w *Polsce. Informator* (Warszawa–Łódź 1979). Opracowała, we współpracy z Edytą Dembińską i Grzegorzem Wojciechowskim, przewodnik *Miasta polskie. Dokumentacja archiwalna* (wstęp i red. nauk. T. Walichnowski, wstęp ustrojowy I. Radtke, Warszawa–Łódź 1981). Razem z Janem Pakulskim i Bohdanem Ryszewskim wydała drukiem *Bibliografię archiwistyki polskiej do roku 1970* (Warszawa–Łódź 1984). Opracowała materiały kwerendy dotyczącej *balcanik*ów w polskich archiwach państwowych, wydanych w formie przewodnika (*Balcanica. Guide to the Polish Archives Relative to the History of the Balcan Countries*, praca zbiorowa, red. T. Walichnowski, Warszawa 1979). Jedną z jej ostatnich publikacji była edycja bibliograficzna czasopisma „Archeion": *Archeion. Bibliografia zawartości tomów I–C. Dodatek do tomu C* (Warszawa 2000). Publikowała również na łamach „Archeionu" i „Archiwisty". Poza artykułami z zakresu bibliografii i metodyki opracowania pomocy archiwalnych, podejmowała częstokroć tematykę kronikarską i sprawozdawczą. Systematycznie publikowała wykazy prac ogłoszonych drukiem przez pracowników archiwów państwowych i referatów wygłoszonych na zebraniach naukowych w archiwach państwowych. Dla potrzeb archiwów państwowych przygotowała w formie powielanej zestawienia bibliograficzne dotyczące archiwistyki.

Angażowała się w działalność stowarzyszeń i towarzystw naukowych. Od 1951 r. była członkinią Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, a od 1953 r. – Ligi Kobiet Polskich. W 1954 r. wstąpiła do Towarzystwa Miłośników Historii w Warszawie. Od 1964 r. włączyła się w działalność Stowarzyszenia Archiwi-

stów Polskich Oddział w Warszawie; w ramach stowarzyszenia została członkiem kolegium redakcyjnego czasopisma „Archiwista".

Była kilkukrotnie nagradzana za osiągnięcia zawodowe. Dwa razy otrzymała Krzyż Zasługi: Srebrny w 1973 r. oraz Złoty w 1978 r. W 1977 r. została wyróżniona odznaką „Zasłużony Działacz Kultury", w 1978 r. – odznaką „Za zasługi dla Archiwistyki", w 1984 r. – Medalem 40-lecia Polski Ludowej.

W grudniu 1953 r. zawarła związek małżeński z Józefem Piechotą. Małżonkowie mieszkali w Warszawie, doczekali się dwojga dzieci: Małgorzaty i Wojciecha.

Została pochowana na Cmentarzu Północnym w Warszawie.

Źródła

Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Archiwum Zakładowe, Akta osobowe Regina Piechota, sygn. 215/11.

Bibliografia

Kwiatkowska W., *Dorobek polskiej archiwistyki w zakresie metodyki opracowania zasobu archiwalnego*, Warszawa 2014, s. 173–174.

Piechota R., *„Trzeci Tydzień Archiwów Państwowych"*, „Archeion" 1969, t. 52, s. 152–158.

Piechota R., *Wykaz prac ogłoszonych drukiem przez pracowników Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i przez pracowników archiwów państwowych w r. 1970*, „Archeion" 1972, t. 57, s. 210–219.

Piechota R., *Wykaz prac ogłoszonych drukiem przez pracowników Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i przez pracowników archiwów państwowych w roku 1971*, „Archeion" 1973, t. 59, s. 282–293.

Piechota R., *Czwarty „Tydzień Archiwów"*, „Archeion" 1974, t. 60, s. 397–398.

Piechota R., *Wykaz prac ogłoszonych drukiem przez pracowników Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i archiwów państwowych w r. 1972*, „Archeion" 1974, t. 60, s. 378–398.

Piechota R., *Zespół naukowo-badawczy „Informatyka i Archiwa"*, „Archeion" 1974, t. 60, s. 389–391.

Piechota R., *Czwarty „Tydzień Archiwów" (9–15 maja 1973 r.)*, „Archeion" 1974, t. 61, s. 305–311.

Piechota R., *Wykaz prac ogłoszonych drukiem przez pracowników Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i przez pracowników archiwów państwowych w roku 1973*, „Archeion" 1975, t. 62, s. 291–303.

Piechota R., *Pomoce archiwalne – stan obecny i perspektywy*, „Archeion" 1979, t. 67, s. 53–71.

Piechota R., *Archiwalne informatory i katalogi tematyczne*, „Archeion" 1983, t. 75, s. 189–201.

Konrad Szuba
(Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

ARCHEION, T. CXXI
WARSZAWA 2020
ISSN 0066-6041
e-ISSN 2658-1264

TADEUSZ MARIAN BRZECZKOWSKI (15 LIPCA 1939 – 4 SIERPNIA 2020)

Urodził się w Lubrańczyku na Kujawach w rodzinie chłopskiej jako syn Tadeusza i Joanny z domu Laskowskiej. Do piątego roku życia mieszkał z rodzicami w miejscu swojego urodzenia. Wówczas to rodzina Brzeczkowskich została wywieziona na roboty przymusowe do Niemiec, w okolice Lubeki, gdzie przebywała do grudnia 1945 r.

Po powrocie do kraju w 1946 r. Tadeusz Brzeczkowski rozpoczął edukację w szkole podstawowej w Dąbiu Kujawskim. Następnie od 1953 r. uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego w Lubrańcu. W czasie nauki licealnej interesował się dyscyplinami humanistycznymi, a w szczególności historią.

Po uzyskaniu świadectwa maturalnego w 1957 r. rozpoczął studia historyczne na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Podczas studiów szczególnie zainteresowała go epoka średniowiecza. Był słuchaczem seminarium magisterskiego prof. Karola Górskiego i pod jego kierunkiem przygotował pracę dyplomową „Ziemia Chełmińska w wojnie trzynastoletniej 1454–1466", którą obronił 25 czerwca 1963 r., uzyskując tytuł magistra historii. W tym samym roku rozpoczął pracę nauczyciela historii w Liceum Ogólnokształcącym w Krośniewicach (powiat kutnowski). Wówczas działał tam znany kolekcjoner sztuki Józef Dunin-Borkowski, dzięki któremu zetknął się z pamiątkami po gen. Władysławie Sikorskim. Od tego czasu postać generała stała się życiową pasją Brzeczkowskiego.

W 1964 r. uczęszczał na seminarium doktoranckie prof. Karola Górskiego, pod którego kierunkiem 16 lutego 1972 r. obronił rozprawę doktorską pt. „System podatkowy w Polsce w XV wieku".

Od 1 października 1974 r. objął stanowisko adiunkta w Zakładzie Historii Wydziału Humanistycznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie. Jednocześnie sprawował funkcję koordynatora studiów zaocznych, wkładając wiele wysiłku w organizację procesu nauczania na studiach niestacjonarnych. Napisał pozytywnie oceniany przez studentów *Przewodnik programowy z historii Polski średniowiecznej dla studentów zaocznych*. Wówczas takie skrypty były bardzo

popularne i potrzebne, zwłaszcza dla studentów zaocznych. Był także opiekunem studiów stacjonarnych, prowadził seminaria magisterskie z historii Polski XIV i XV w. Podczas pracy akademickiej wypromował kilkudziesięciu magistrów historii.

W 1980 r., w związku z sytuacją społeczną i polityczną, zrezygnował z członkostwa w Związku Nauczycielstwa Polskiego (był członkiem przez 10 lat) i wstąpił do Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność".

Uczestniczył w życiu uczelni jako aktywny członek Komisji Redakcyjnej Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rektorskiej Komisji ds. Badań Naukowych oraz przewodniczący Komisji Socjalnej.

Podczas pracy akademickiej T. Brzeczkowski wniósł bardzo ważny wkład do badań nad organizacją systemu podatkowego w Polsce w XV w., ze szczególnym uwzględnieniem systemu podatkowego Prus Królewskich. Spośród opublikowanych prac naukowych do najważniejszych należą m.in.: *Ustanawianie podatków nadzwyczajnych w Polsce w XV w.* („Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych" 1981, t. 42, s. 79–106), *Podatki zwyczajne w Polsce w XV wieku* („Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Historia" 1982, t. 18(128), s. 39–62), *System podatkowy Prus Królewskich w latach 1466–1501* („Prace Historyczne Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie" 1981, s. 43–75). Zajmował się także dziejami państwa krzyżackiego w aspektach ogólnych i lokalnych: *Państwo krzyżackie w Prusach na drodze do księstwa stanowego*. *[Rec.] Lothar Dralle, Der Staat des Deutschen Ordens in Preussen nach dem II. Thorner Frieden. Untersuchen zur ökonomischen Und ständenpolitischen Geschichte Altpreussens zwischen 1466 u. 1497, Wiesbaden 1975* („Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1978, nr 3(141), s. 441–454); *Galindowie. Dzieje Puszczy Piskiej* [w:] Józef Śliwiński, *Z dziejów Rucianego-Nidy i okolic*, Olsztyn 1993, s. 35–100); *Uposażenie kapituły kolegiackiej i kanoników w Dobrym Mieście w latach 1341–1587* („Komunikaty Warmińsko-Mazurskie" 1983, nr 4, s. 391–409). Gromadził materiały do przyszłej rozprawy habilitacyjnej pt. „Rycerstwo ziemi chełmińskiej w czasie wojny trzynastoletniej", której niestety nie ukończył. Pokłosiem tych badań był artykuł *Rycerstwo ziemi chełmińskiej w XV wieku*, [w:] *Społeczeństwo i kultura do XVI wieku. Materiały z sesji naukowej*, *Olsztyn, 9 maja 1991*, red. J. Śliwiński (seria Studia i Materiały Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie. Historia, nr 36, 1992, s. 63–71).

Od 1 stycznia 1987 r. podjął pracę w Archiwum Państwowym w Olsztynie na stanowisku adiunkta naukowo-badawczego i jednocześnie kierownika Oddziału I akt wytworzonych przed 1945 rokiem. W 1996 r., w związku z reorganizacją archiwum, objął funkcję kierownika Oddziału II opracowania akt.

W pracy archiwalnej zajmował się w szczególności inwentaryzacją akt luźnych (rozsypów), zwiezionych do archiwum olsztyńskiego jeszcze w latach 50. XX w., i do tego czasu nierozpoznanych oraz opracowaniem najważniejszych zespołów archiwalnych znajdujących się w zasobie. W latach 1987–1988 ukoń-

czył Studium Podyplomowe Archiwistyki w zakresie archiwaliów poniemieckich w Instytucie Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Pierwszymi opracowanymi przez T. Brzeczkowskiego zespołami archiwalnymi były: Niemiecka Narodowa Partia Ludowa Organizacja Krajowa Prus Wschodnich (Deutschnationale Volkspartei Landesverband Ostpreussen), Niemiecka Partia Ojczyźniana Organizacja Krajowa Prus Wschodnich (Deutsche Vaterlandspartei Landesverein Ostpreussen) oraz Naczelne Prezydium Prus Wschodnich (Oberpräsidium von Ostpreussen).

W latach 1993–1995 prowadził wraz z pracownikiem Oddziału I Adelą Golą intensywne prace inwentaryzacyjne ponad 110 m.b. wspomnianych już akt luźnych, dzięki którym możliwe było dołączenie tych materiałów do istniejących zespołów archiwalnych (m.in. rodzinno-majątkowych, katastralnych, miejskich i wielu innych) bądź wyodrębnienie nowych zespołów. W latach 1995–1998 był odpowiedzialny za przeprowadzenie skontrum zasobu. Prace te miały wymiar nie tylko ilościowy, lecz także merytoryczny – w ich wyniku podjęto decyzje o skierowaniu wielu zespołów do ponownego opracowania z powodu licznych błędów merytorycznych i dopływów.

Bardzo rozległe i wymagające wielkiego nakładu pracy prace inwentaryzacyjne wykonane przez T. Brzeczkowskiego w okresie 1993–1998, umożliwiły mu opracowanie naukowe 470 zespołów archiwalnych (liczących 11.800 j.a.), zarówno nowo utworzonych, jak również poddanych ponownej melioracji. Wśród nich akta parafii katolickich i ewangelickich, gmin żydowskich, cechów, szkół, wsi wschodniopruskich, starostw grodowych, urzędów domenalno-rentowych, kultury rolnej, podatkowych i skarbowych, budownictwa naziemnego, komisji specjalnych do regulacji stosunków własnościowych chłopów i ziemian i wielu innych.

Na niwie naukowo-badawczej T. Brzeczkowski skupił się przede wszystkim na źródłach z opracowanych przez siebie zespołów archiwalnych. Opublikował m.in. artykuły: *Kancelaria i registratura akt luźnych w Prusach Książęcych na przykładzie Etatsministerium* ([w:] *Kancelarie okresu księgi wpisów w Prusach Królewskich. Materiały z sesji odbytej 20–21 listopada 1992 roku w Toruniu*, red. A. Tomczak, Warszawa 1994, s. 83–95); *Akta starostw grodowych Księstwa Pruskiego w zasobie Archiwum Państwowego w Olsztynie* („Echa Przeszłości" 2004, t. 5, s. 321–337); *Zespoły domenalne przechowywane w zasobie Archiwum Państwowego w Olsztynie* (ibidem, 2006, t. 7, s. 175–200). Zajmował się także problematyką rozmieszczenia archiwaliów wschodniopruskich po 1945 r.: *Archiwalia wschodniopruskie w archiwach rosyjskich oraz w archiwach i bibliotekach wileńskich* („Białostocczyzna" 1997, nr 1(45), s. 123–132).

Był członkiem zespołu naukowo-badawczego powołanego przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych do opracowania formatu opisu w systemie informatycznym dokumentów wytworzonych do końca XVIII w. i innej doku-

mentacji. Jako członek komisji ekspertów NDAP ds. rewindykacji archiwaliów przygotował obszerne uzasadnienie praw Rzeczypospolitej Polskiej do posiadania pruskiego zasobu archiwalnego.

Dnia 31 grudnia 2004 r. przeszedł na emeryturę.

Działał aktywnie w Komisji Dydaktycznej Olsztyńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego.

Był człowiekiem prawym, pracowitym, sumiennym i skromnym, szczególnie życzliwym i cenionym przez współpracowników.

W roku 1981 i 1983 otrzymał nagrodę rektora Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie za wyróżniające się osiągnięcia w dziedzinie dydaktyczno-wychowawczej. W 1982 r. wyróżniony został honorową Złotą Odznaką „Zasłużony dla Warmii i Mazur", a w 1983 r. Złotym Krzyżem Zasługi.

W listopadzie 1962 r. zawarł związek małżeński z Grażyną Łucją Matecką. Z tego małżeństwa urodziły się dwie córki: Łucja i Katarzyna.

Zmarł po długotrwałej chorobie. Pochowany został na cmentarzu komunalnym w Dywitach pod Olsztynem.

Źródła

Archiwum Państwowe w Olsztynie Archiwum Zakładowe, Akta osobowe Brzeczkowski Tadeusz, sygn. B-23; Informacje od rodziny.

Rafał Gelo, Norbert Kasparek
(Archiwum Państwowe w Olsztynie)